



RAFAŁ ŁATKA

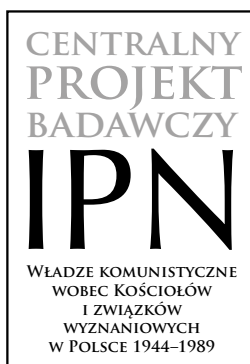
EPISKOPAT POLSKI

WOBEC STOSUNKÓW
PAŃSTWO-KOŚCIÓŁ
I RZECZYWISTOŚCI
SPOŁECZNO-POLITYCZNEJ PRL
1970–1989



EPISKOPAT POLSKI

WOBEC STOSUNKÓW PAŃSTWO-KOŚCIÓŁ



Publikacja powstała w ramach serii wydawniczej:
„Biskupi w realiach komunistycznego państwa”
(red. naukowy serii: dr Rafał Łatka)

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
KOMISJA ŚCIGANIA ZBRODNI PRZECIWKO NARODOWI POLSKIEMU

RAFAŁ ŁATKA

EPISKOPAT POLSKI

WOBEC STOSUNKÓW PAŃSTWO-KOŚCIÓŁ
I RZECZYWISTOŚCI
SPOŁECZNO-POLITYCZNEJ PRL
1970–1989



WARSZAWA 2019

Recenzent
dr hab. Paweł Skibiński

Redaktor prowadzący
Magdalena Baj

Redakcja
Krzysztof Gajowiak

Korekta
Magdalena Pabich

Skład i łamanie
Iwona Kuśmirowska

Projekt okładki
Sylwia Szafrąńska

Indeks
Alicja Lis

Wykaz skrótów
Agata Bażyńska-Khan

Zdjęcie na okładce
Arcybiskup Antoni Baraniak, kard. Karol Wojtyła, prymas Stefan Wyszyński,
kard. Bolesław Kominek w czasie przerwy obrad Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski
w Poznaniu, 6 IX 1972 r. (Fot. AIPSKW)

© Copyright by Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu, 2019

ISBN 978-83-8376-883-0

Zapraszamy
ipn.gov.pl
ksiegarniaipn.pl

SPIS TREŚCI

Wstęp	9
Rozdział I	
Mechanizmy funkcjonowania Episkopatu Polski	19
Wprowadzenie	19
1. Pozycja prymasa Polski w strukturze Episkopatu	19
2. Konferencja Plenarna Episkopatu	40
3. Komisja/Rada Główna Episkopatu	58
4. Sekretariat Episkopatu	78
5. Mechanizmy kontaktów z władzami komunistycznymi	86
Rozdział II	
Episkopat wobec normalizacji stosunków państwo–Kościół	93
Wprowadzenie	93
1. Episkopat wobec rewolty Grudnia '70	94
2. Nowe władze partyjne i stare metody	102
3. Postulaty Episkopatu i reakcja władz – odmienne wizje normalizacji.	114
4. Walka o dusze młodzieży	156
4.1 Rozwój duszpasterstwa akademickiego	158
4.2 Wizja Episkopatu Polski dotycząca wychowania młodego pokolenia. . .	166
Podsumowanie	180
Rozdział III	
Wobec gry władz PRL ze Stolicą Apostolską	183
Wprowadzenie	183
1. Rozmowy przygotowawcze 1971–1974	186
2. Stałe kontakty robocze 1974–1978	214
Podsumowanie	254
Rozdział IV	
Episkopat wobec problemów społeczno-politycznych lat siedemdziesiątych . .	256
Wprowadzenie	256
1. Episkopat zabiera głos w sprawach społeczno-politycznych. Memoriały i listy skierowane do władz i społeczeństwa	259

2. Episkopat wobec wydarzeń Czerwca '76 i opozycji przedsierpniowej	296
2.1 Stosunek Episkopatu do współpracy duchowieństwa z opozycją przedsierpniową	310
2.2 Ryzyko upolitycznienia duszpasterstw akademickich	313
3. Spotkania na szczycie. Rozmowy prymasa Wyszyńskiego z Edwardem Gierkiem oraz ich konsekwencje.	316
Podsumowanie	333

Rozdział V

Od wyboru Jana Pawła II do rewolucji Sierpnia '80.	336
Wprowadzenie	336
1. Wybór Jana Pawła II i jego I pielgrzymka do ojczyzny	336
1.1 Przygotowania Kościoła do pielgrzymki, uzgadnianie szczegółów wizyty	350
1.2 Przebieg pielgrzymki.	360
1.3 Oceny przebiegu i efektów pielgrzymki	371
2. „Normalizować, ale nie za wszelką cenę”. Spojrzenie Episkopatu na relacje państwa i Kościoła po wizycie Ojca Świętego	380
2.1 Biskup Tokarczuk jako rzekoma przeszkoda w normalizacji stosunków	386
2.2 Postulaty Kościoła i sabotowanie ich realizacji przez władze	389
Podsumowanie	397

Rozdział VI

Relacje w trójkącie Kościół, władze, Solidarność	399
Wprowadzenie	399
1. Episkopat wobec protestów	399
2. Kościół a Solidarność. Między dystansem a poparciem niektórych postulatów	413
3. Władze PRL wobec Kościoła	428
4. Kościół adwokatem Solidarności Rolniczej, kryzys bydgoski.	440
5. Zamach na Jana Pawła II, śmierć prymasa Wyszyńskiego i konsekwencje tych wydarzeń	443
6. W kierunku stanu wojennego	478
7. Ocena prymasa Glempa dotycząca sytuacji Kościoła w Polsce na tle wydarzeń społeczno-politycznych w latach 1980–1981	485
Podsumowanie	488

Rozdział VII

Stan wojenny	490
Wprowadzenie	490
1. Episkopat wobec stanu wojennego	490

2. Spojrzenie Episkopatu na misję Kościoła w okresie stanu wojennego	504
3. Wobec sytuacji społeczno-politycznej i Solidarności (1982–1983).	510
3.1 Manifestacje z 31 sierpnia 1982 r. oraz ich konsekwencje.	518
3.2 Delegalizacja Solidarności.	522
4. Wsparcie Kościoła dla represjonowanych	530
5. Cele polityki władz wobec Kościoła w stanie wojennym.	540
6. Druga pielgrzymka Jana Pawła II do ojczyzny.	554
6.1 Negocjacje	554
6.2 Spór o Wałęsę.	570
6.3 Próby dyscyplinowania duchownych przed pielgrzymką, przygotowania władz	573
6.4 Przebieg pielgrzymki.	577
6.5 Oceny pielgrzymki	588
Podsumowanie	593

Rozdział VIII

Między pielgrzymkami.	596
Wprowadzenie	596
1. Zaostrzenie polityki wobec Kościoła.	598
1.1 Zawieszenie prac nad ustawą o osobowości prawnej Kościoła	603
1.2 Koniec złudzeń związanych z Fundacją Rolniczą.	611
1.3 Walka z obecnością Kościoła w sferze publicznej	618
2. Episkopat wobec rzeczywistości społeczno-politycznej po drugiej pielgrzymce Jana Pawła II do ojczyzny	629
2.1 Stosunek Episkopatu do opozycji politycznej	639
2.2 Episkopat wobec duchownych współpracujących z opozycją 1983–1984.	651
3. Zabójstwo ks. Popiełuszki i jego wpływ na stosunki państwo–Kościół.	661
4. Episkopat wobec koncepcji współdziałania władz z Kościołem	680
Podsumowanie	698

Rozdział IX

W kierunku transformacji ustrojowej.	700
Wprowadzenie	700
1. Trzecia pielgrzymka Jana Pawła II do ojczyzny	701
1.1 Negocjacje	701
1.2 Przygotowania władz do wizyty, próby nawiązania pozytywnych kontaktów z biskupami.	711
1.3 Przebieg wizyty.	718
1.4 Oceny	725
2. Relacje państwo–Kościół 1987–1989. Bezprecedensowe sukcesy Episkopatu	731

3. Episkopat wobec rzeczywistości społeczno-politycznej 1987–1989.	745
3.1 Episkopat wobec referendum w 1987 r. i strajków w 1988 r.	746
3.2 „Okrągły stół” i wybory czerwcowe	759
Podsumowanie	770
 Zakończenie.	 772
Wykaz skrótów.	779
Bibliografia	782
Indeks osób	830

WSTĘP

Kościół katolicki wkraczał w dekadę lat siedemdziesiątych zdecydowanie silniejszy. Wynikało to z kilku zasadniczych czynników, wśród których należy wskazać przede wszystkim przemyślaną strategię Episkopatu Polski, kierowanego przez prymasa Stefana Wyszyńskiego. Główną rolę odegrały Wielka Nowenna i obchody milenijne, które jednoznacznie wzmocniły polską religijność oraz wytworzyły silną więź między większością społeczeństwa i Kościołem katolickim. Program opracowany przez kard. Wyszyńskiego miał także cele, które można nazwać politycznymi, gdyż odnosiły się one wprost do panującego w Polsce systemu. Znamienna jest pod tym względem wypowiedź prymasa z 1957 r., którą odnotował jeden z jego najbliższych współpracowników, abp Bronisław Dąbrowski: „Losy komunizmu rozstrzygną się w Polsce. Jak Polska się uchrześcija, stanie się wielką siłą moralną, komunizm sam przez się upadnie. Losy komunizmu rozstrzygną się nie w Rosji, lecz w Polsce. Polska pokaże całemu światu, jak się brać do komunizmu, i cały świat będzie jej wdzięczny za to”¹.

Z rywalizacji z Władysławem Gomułą i jego reżimem o rząd dusz toczonej w latach 1957–1966 zwycięsko wyszedł Kościół². Drugim ważnym elementem, który korzystnie wpłynął na pozycję Episkopatu u progu lat siedemdziesiątych, był sposób zarządzania polskim Kościołem przez prymasa, zakładający jedność biskupów w poczynaniach społeczno-politycznych. Bazując na swoim autorytecie, wzmocnionym w okresie uwięzienia, kard. Wyszyński przyjął model, który można określić mianem rządów charyzmatycznych, gdyż z jednej strony nie dopuszczał on różnic w zewnętrznych działaniach Kościoła, a z drugiej dawał części hierarchów swobodę w zakresie ich specjalizacji oraz nie ingerował w ich jurysdykcję terytorialną³. Trzecim powodem wzrostu znaczenia Episkopatu było słabnięcie władzy komunistycznej u schyłku rządów Gomułki. Stało się ono szczególnie widoczne w czasie dwóch kolejnych kryzysów: Marca ’68 i Grudnia ’70. W części elit partyjnych po raz pierwszy na większą skalę pojawiła się wtedy idea, by użyć autorytetu Kościoła do tonowania napięć społecznych. Nie wdrożyła jej co prawda ekipa Gomułki, ale była to już częściowo gotowa koncepcja, którą zaczął realizować kolejny I sekretarz KC PZPR. Episkopat odegrał ważną rolę w trakcie obu przesileń,

¹ Cyt. za E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński. Biografia*, Kraków 2013, s. 286.

² Zob. szerzej B. Noszczak, „*Sacrum*” czy „*profanum*”? *Spór o istotę obchodów Milenium polskiego (1949–1966)*, Warszawa 2002.

³ R. Łatka, *Czy prymasa Wyszyńskiego można określać mianem realisty politycznego?*, red. R. Łatka, „*Politeja*” 2013, nr 25, s. 201–212. Zob. szerzej rozdział I.

przyczyniając się do uspokojenia nastrojów, co bez wątpienia skutkowało oceną, że w niektórych sytuacjach Kościół może być partnerem dla rządzących.

Zasadniczym celem niniejszego opracowania jest przedstawienie miejsca Episkopatu w stosunkach państwa i Kościoła w latach 1970–1989 i jego spojrzenia na rzeczywistość polityczną w okresie schyłku ideologii komunistycznej, który rozpoczął się wraz z objęciem władzy przez Edwarda Gierka⁴. Cezurą początkową jest 1970 r. – z dwóch bardzo istotnych powodów. W grudniu tego roku ster rządów w PRL przejęła nowa ekipa, z I sekretarzem KC PZPR, bardziej pragmatycznym, skłonny do rezygnacji z części dotychczasowych kanonów, co było nie do pomyślenia w czasach jego poprzednika. Ponadto w styczniu 1970 r. Episkopat zaczął funkcjonować na podstawie nowego statutu, przyjętego rok wcześniej (odnowiono wtedy wszystkie wewnętrzne struktury). Datą końcową analizy są częściowo wolne wybory do parlamentu z czerwca 1989 r., które były niewątpliwie punktem zwrotnym dla polskiej transformacji ustrojowej i oznaczały początek końca systemu komunistycznego w Polsce.

Na początku lat siedemdziesiątych hierarchia kościelna odgrywała coraz istotniejszą rolę społeczno-polityczną, daleko wykraczającą poza działalność duszpasterską czy konfesyjną. Episkopat zaczął występować nie tylko jako duchowa opozycja wobec władz PRL, ale także jako niewygodny dla nich partner, domagający się poszerzenia podmiotowości społecznej i zakresu wolności obywatelskich. W poniższej analizie podjęto próbę udzielenia odpowiedzi na kilka pytań bezpośrednio dotyczących rosnącego znaczenia hierarchii kościelnej w rzeczywistości politycznej PRL. Na pierwszy plan wysuwają się następujące kwestie: Czy Episkopat w pełni świadomie realizował plan szerszej zmiany systemu politycznego lub choćby jego istotnego przekształcenia? Czy jego podejście zmieniało się w czasie czy też miało charakter stały? Czy cele Kościoła pokrywały się w tym zakresie z zamierzeniami opozycji politycznej? Czy w niektórych przypadkach nie były zgodne z oczekiwaniami komunistów?

Drugim zadaniem badawczym, ściśle związanym z tym nakreślonym powyżej, jest uchwycenie wewnętrznej dynamiki funkcjonowania Episkopatu i mechanizmów podejmowania decyzji społeczno-politycznych. Tutaj rodzą się kolejne ważne pytania: Czy kard. Wyszyński zdominował pozostałych członków Episkopatu (szczególnie w zakresie działań Kościoła wobec władz), a jeśli tak, czy było to zjawisko trwałe? Kto oprócz prymasa odgrywał istotną

⁴ Pisząc o pokoleniach komunistycznej elity, Mirosław Szumiło trafnie zwrócił uwagę, że w czasach rządów Edwarda Gierka trudno byłoby doszukać się ideowości w poglądach i poczynaniach czołowych dygnitarzy partyjnych, a marksizm-leninizm służył tylko jako uzasadnienie dla sprawowania władzy (zob. szerzej M. Szumiło, *Elita władzy w Polsce 1944–1989. Studium socjologiczne* [w:] *Władza w PRL. Ludzie i mechanizmy*, red. K. Rokicki, R. Spałek, Warszawa 2011, s. 159–164; *idem, Kierownictwo PZPR wobec komunizmu* [w:] *Polskie wizje i oceny komunizmu po 1939 r.*, red. R. Łatka, B. Szlachta, Kraków 2015, s. 204.

rolę, gdy kierował on polskim Kościołem? Jak układały się jego stosunki z najważniejszymi hierarchami (w tym z kard. Wojtyłą, który przed 1978 r. miał w Episkopacie silną pozycję)? Jak zmieniła się sytuacja, gdy na czele Kościoła stanął kard. Glemp? Kto dysponował wtedy dużymi wpływami w Episkopacie? Jak na poczynania biskupów wpływały poglądy prymasa Głęmpa?

Trzecim istotnym celem badawczym jest porównanie sposobu funkcjonowania Episkopatu w latach, gdy prymasami byli kardynałowie Wyszyński i Glemp – wskazanie różnic w sposobie sprawowania przez nich władzy oraz czynników, które o tym decydowały. Spróbuję przedstawić zmienność związaną ze składem personalnym Rady Głównej, najważniejszego gremium w Episkopacie odpowiadającego za relacje z rządzącymi.

Główna hipoteza badawcza, która zostanie sprawdzona w niniejszym opracowaniu, zakłada systematyczny wzrost politycznego znaczenia Episkopatu w latach 1970–1989, gdy autorytet społeczny Kościoła katolickiego osiągnął najwyższy poziom⁵. Będzie też zweryfikowana ściśle związana z nią opinia, że w największym stopniu przyczyniły się do tego rządy w Episkopacie kard. Wyszyńskiego i wypracowany przez niego model funkcjonowania Kościoła.

Celem niniejszej publikacji nie jest całkowite wyczerpanie problemu zawartego w tytule; ma ona przede wszystkim umożliwić odtworzenie najważniejszych przyczyn wzrostu społeczno-politycznego znaczenia Episkopatu w dwóch ostatnich dekadach PRL. Z tego względu nie opisano kilku zagadnień, które powinny stać się przedmiotem dalszych wnikliwych eksploracji źródłowych. Wśród nich na pierwszy plan wysuwa się oddziaływanie Stolicy Apostolskiej na polski Kościół w latach 1978–1989. Problematyka ta w kilku miejscach została zarysowana, ale z pewnością wymaga istotnego pogłębienia⁶. Należy także zbadać podejście ogółu duchowieństwa do systemu komunistycznego w Polsce, gdyż w niektórych przypadkach miało ono znaczący wpływ na sytuację społeczno-polityczną (np. w czasie wyborów z czerwca 1989 r.). Niniejsze opracowanie nie aspiruje również do wyczerpania kwestii stosunku hierarchii kościelnej do wydarzeń społeczno-politycznych w latach 1970–1989⁷. Skoncentrowano się na problematyce istotnej w kontekście kierownictwa Episkopatu.

W analizie wykorzystano przede wszystkim metody opisową i porównawczą, charakterystyczne dla nauk historycznych; skonfrontowano ze sobą materiały źródłowe z kilkunastu archiwów kościelnych i państwowych⁸. Wśród

⁵ Według badań socjologicznych Kościół katolicki cieszył się wtedy zaufaniem 87 proc. polskiego społeczeństwa (W. Jedynak, *Episkopat wobec władz komunistycznych (w ostatniej dekadzie PRL). Studium socjologiczne*, Rzeszów 2016, s. 304).

⁶ Prawdopodobnie stanie się to możliwe dopiero po otwarciu archiwów watykańskich.

⁷ Nie omówiono np. podejścia Episkopatu do kolejnych wyborów w dwóch ostatnich dekadach PRL.

⁸ Uzupełnia je metoda pośrednia stosowana przy relacjach świadków, zarówno ustnych, jak i publikowanych.

najważniejszych problemów metodologicznych, na które natrafiono, należy wymienić trudności w dostępie do źródeł archiwalnych⁹, niekompletność i znaczące rozproszenie dokumentów dotyczących inwigilacji hierarchii kościelnej i duchowieństwa¹⁰, specyficzny język i teatralność materiałów partyjno-państwowych (wynikające również z fasadowości i braku rzeczywistego znaczenia niektórych instytucji państwa – w omawianym okresie pełniła władzy dysponowała PZPR)¹¹.

Zasadniczą podstawą niniejszego opracowania są materiały z nieznanych dotąd w szerszym zakresie źródeł proveniencji kościelnej¹². Największe znaczenie mają znajdujące się w Archiwum Archidiecezji Warszawskiej dokumenty Sekretariatu Prymasa Polski, w tym protokoły posiedzeń Rady Głównej¹³ i obrad Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski. Pozwalają one udzielić odpowiedzi na pytania, które dotychczas historycy mogli jedynie stawiać jako hipotezy badawcze. Dużą rolę w tym zakresie odgrywają również inne materiały z Sekretariatu Prymasa Polski dotyczące relacji państwo–Kościół, m.in. notatki prymasa Wyszyńskiego, które przygotowywał na spotkania z Gierkiem. Dodatkowo korzystano z rękopisu i maszynopisu dziennika *Pro Memoria* kard. Wyszyńskiego, przechowywanego w Archiwum Archidiecezji Gnieźnieńskiej, który jest niezwykle istotnym źródłem wiedzy na temat mechanizmów podejmowania decyzji w Episkopacie Polski, kształtowania się poglądów najważniejszych hierarchów kościelnych oraz spojrzenia prymasa na wydarzenia społeczno-polityczne. Równie ważne są pod tym względem notatki kard. Glempa ze spotkań z dygnitarzami partyjnymi, z Wojciechem Jaruzelskim na czele, zgromadzone (ale jeszcze nieuporządkowane) w Archi-

⁹ Dotyczy to przede wszystkim źródeł kościelnych. Dla badaczy dziejów najnowszych zamknięte pozostają archiwa niektórych ważnych diecezji – z powodu niechęci, by je otworzyć, lub dlatego, że zasoby są nieuporządkowane (jak np. spuścizna kard. Karola Wojtyły w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie).

¹⁰ Zob. szerzej R. Łatka, *Polityka władz PRL wobec Kościoła katolickiego w województwie krakowskim w latach 1980–1989*, Kraków 2016, s. 15–16. Ze względu na specyfikę dokumentów pochodzących z pracy operacyjnej SB należy pamiętać, że prezentują one punkt widzenia aparatu represji i nie oddają całościowo przedstawianego w nich zjawiska czy zagadnienia (F. Musiał, *Zamiast wprowadzenia: archiwalia komunistycznego aparatu represji* [w:] *Wokół teczek bezpieki. Zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2008, s. 60–62; W. Suleja, *Złudny czar teczek, czyli teczkowe „grzechy główne”* [w:] *Archiwalia komunistycznego aparatu represji – zagadnienia źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2012, s. 111–116. Na temat specyfiki języka funkcjonariuszy UB/SB: I. Dojka, *Zakłamaný słownik, czyli żargon funkcjonariuszy bezpieczeństwa PRL*, Kraków 2011).

¹¹ Pisze o tym m.in. R. Matyja, *Państwowość PRL w polskiej refleksji politycznej lat 1956–1980*, Kraków – Nowy Sącz 2007. Na ten temat zob. również *Władza w PRL...; PZPR jako machina władzy*, red. D. Stola, K. Persak, Warszawa 2012.

¹² Ze wspomnianej dokumentacji korzystało już kilku badaczy, ale nie w takim zakresie jak w poniższych rozważaniach. Jan Żaryn sięgnął po protokoły posiedzeń Komisji/Rady Głównej, ale po materiały z obrad konferencji plenarnych ani dokumentację pomocniczą dotyczącą stosunków państwa i Kościoła już nie (zob. J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003).

¹³ Do 1969 r. Rada Główna Episkopatu Polski występowała jako Komisja Główna Episkopatu Polski.

wum Archidiecezji Warszawskiej oraz kilka materiałów analitycznych osobiście przygotowanych przez prymasa. W znacznie mniejszym stopniu korzystano z dokumentacji z Archiwum Sekretariatu Episkopatu Polski¹⁴. Jako uzupełnienie należy traktować materiały z Archiwum Instytutu Prymasowskiego Kardynała Stefana Wyszyńskiego, gdzie znajdują się m.in. wszystkie publiczne wystąpienia prymasa Wyszyńskiego.

Ponadto przeprowadzono kwerendę w zasobach Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (i jego oddziałów), Archiwum Akt Nowych, Archiwum Prezydenta RP, Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Archiwum Narodowego w Krakowie. Najistotniejsze są tu niewątpliwie dokumenty MSW zawierające oceny stosunków panujących w Episkopacie, charakterystyki jego poszczególnych członków przygotowane przez antykościelny Departament IV oraz plany działania SB wobec Kościoła. W materiałach Departamentu I MSW udało się odnaleźć opinie hierarchów kościelnych na temat funkcjonowania Episkopatu w okresie rządów prymasa Glempa. Duże znaczenie mają też dokumenty wewnątrz aparatu partyjno-państwowego: Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (zwłaszcza Wydziału Administracyjnego Komitetu Centralnego) oraz Urzędu ds. Wyznań, odpowiadającego za oficjalną politykę wobec Kościoła. Źródła przechowywane w AAN dotychczas szeroko wykorzystywali badacze zajmujący się historią Kościoła katolickiego w PRL, więc liczba nowych informacji pochodzących z tych zbiorów jest siłą rzeczy dość ograniczona.

W niniejszej publikacji wykorzystano wiele edycji źródłowych dotyczących stosunków państwa i Kościoła w dwóch ostatnich dekadach PRL¹⁵. Wśród nich należy wymienić przede wszystkim dokumenty, które wydali Peter Raina¹⁶ (mimo istotnych braków w ich opracowaniu naukowym)¹⁷ i Andrzej

¹⁴ Zgoda na dostęp do tych materiałów miała ograniczony charakter i mogłem wykorzystać dokumentację jedynie z lat 1945–1968. Wglądu do pozostałych źródeł nie otrzymałem.

¹⁵ Ich pełny wykaz znajduje się w bibliografii.

¹⁶ Peter Raina uzyskał dostęp do wielu cennych dokumentów źródłowych z Archiwum Sekretariatu Episkopatu oraz ze spuścizny abp. Bronisława Dąbrowskiego i opublikował je w kilkunastu tomach (zob. P. Raina, *Jan Paweł II, Prymas i Episkopat o stanie wojennym. Kazania, listy, przemówienia, komunikaty*, Londyn 1982; *idem, Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1–3, Poznań–Pelplin 1994–1996; *idem, Rozmowy z władzami PRL. Arcybiskup Dąbrowski w służbie Kościoła i narodu*, t. 1: 1970–1981, Warszawa 1995; *idem, Rozmowy z władzami PRL. Arcybiskup Dąbrowski w służbie Kościoła i narodu*, t. 2: 1982–1989, Warszawa 1995; *idem, Wizyty apostolskie Jana Pawła II w Polsce. Rozmowy przygotowawcze Watykan–PRL–Episkopat*, Warszawa 1997; *idem, Rozmowy Biskupa Bronisława Dąbrowskiego z władzami PRL. Stolica Apostolska reguluje organizację kościelną na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski*, Olsztyn 1998; *idem, Troska o internowanych. Interwencje abp. Dąbrowskiego u gen. Kiszczaka*, Warszawa 1999; *idem, Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie*, Warszawa 2001; *idem, Cele polityki władz PRL wobec Watykanu*, Warszawa 2001; *idem, Stan wojenny w zapiskach arcybiskupa Dąbrowskiego*, Warszawa 2006; *idem, Arcybiskup Bronisław Dąbrowski. Portret*, Warszawa 2008; 1978. *Wybór papieża Jana Pawła II. Zapiski Prymasa*, Warszawa 2008.

¹⁷ Zwróciłem na to uwagę w kilku miejscach niniejszego opracowania.

Frizke¹⁸, *Tajne dokumenty państwo–Kościół*¹⁹ oraz edycję zawierającą plany pracy antykościelnego Departamentu IV MSW w latach siedemdziesiątych²⁰. Duże znaczenie mają pozycje zawierające komunikaty i listy pasterskie Episkopatu Polski²¹ oraz nauczanie prymasa Glempa²². Dodatkowo informacje zaczerpnięto z Polskich dokumentów dyplomatycznych, wydanych przez Polski Instytut Studiów Międzynarodowych²³.

Ważnym uzupełnieniem materiałów źródłowych są relacje, które udało się zebrać w czasie pracy nad książką. Wśród nich istotną rolę odgrywają rozmowy, które przeprowadziłem z kard. Henrykiem Gulbinowiczem, kard. Kazimierzem Nyczem, ks. Tadeuszem Isakowiczem-Zaleskim oraz Władysławem Lorancem, ostatnim kierownikiem UdsW. Mimo kilkakrotnych prób nie zdołano uzyskać relacji od zmarłego w 2016 r. kard. Franciszka Macharskiego. Dodatkowo wykorzystano kilkanaście opublikowanych wspomnień zarówno hierarchów kościelnych, jak i ważnych przedstawicieli elit partyjnych²⁴.

Znaczenie Episkopatu Polski w rzeczywistości społeczno-politycznej PRL nie było dotychczas przedmiotem całościowych analiz historycznych. Kwestię tę częściowo poruszano w publikacjach poświęconych dziejom Kościoła katolickiego w powojennej Polsce oraz jego stosunkom z komunistycznym państwem²⁵. Brakuje również holistycznych studiów dotyczących Kościoła katolickiego w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych w kontekście jego relacji z władzami centralnymi²⁶. O funkcjonowaniu Episkopatu w PRL pisali prawnicy, teologowie i socjologowie, ale z zupełnie innej perspektywy. Warto

¹⁸ A. Frizke, *PRL wobec Kościoła. Akta 1970–1978*, Warszawa 2010.

¹⁹ *Tajne dokumenty państwo–Kościół 1960–1980*, Londyn 1996; *Tajne dokumenty państwo–Kościół 1980–1989*, Londyn 1993.

²⁰ *Plany pracy Departamentu IV MSW na lata 1972–1979*, oprac. M. Bielaszko, A. Piekarska, P. Tomasik, C. Wilanowski, Warszawa 2007.

²¹ *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*, cz. 1–2, Marki 2003; *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000*, oprac. J. Żaryn, Warszawa–Poznań 2006.

²² J. Glemp, *Chcemy z tego sprawdzianu wyjść prawdomówni i wiarygodni. Myśl społeczna Kościoła w nauczaniu Prymasa Polski 1981–1983*, oprac. T. Fredro-Boniecki, Warszawa 1985; *idem, Nauczanie pasterskie 1981–1982*, Poznań 1988; *idem, Nauczanie społeczne 1981–1986*, Warszawa 1989.

²³ *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1972*, oprac. W. Borodziej (współpraca P. Długolecki), Warszawa 2005; *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1973*, red. P.M. Majewski, Warszawa 2006; *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1974*, red. A. Kochański, M. Morzycki-Markowski, Warszawa 2007; *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1975*, red. P. Machcewicz (współpraca P. Długolecki), Warszawa 2010; *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1976*, red. P. Długolecki, Warszawa 2008; *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1977*, red. P.M. Majewski (współpraca P. Długolecki), Warszawa 2009; *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1979*, red. P. Długolecki, J. Kochanowski, Warszawa 2014.

²⁴ Ich pełne zestawienie zawiera bibliografia.

²⁵ Najważniejsze syntetyczne omówienia tej problematyki zob. J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce 1945–1989*, Kraków 2006; Z. Zieliński, S. Bober, *Kościół w Polsce 1944–2007*, Poznań 2009; R. Łatka, J. Marecki, *Kościół katolicki w Polsce rządzonej przez komunistów*, Warszawa 2017.

²⁶ Pełne zestawienie opracowań dotyczących tej tematyki zob. R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 15–30.

zwrócić uwagę na dwa ważne opracowania: ks. Marka Stępnia (na temat pozycji prawnej Episkopatu, oparte na analizie niedostępnych w znacznej mierze dokumentów z Archiwum Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski – autor był pracownikiem tej instytucji)²⁷ oraz ks. Witolda Jedynaka (socjologiczna analiza sytuacji w Episkopacie w ostatniej dekadzie PRL)²⁸.

W niniejszej książce wykorzystano wiele opracowań z zakresu dziejów Kościoła katolickiego w PRL, ze szczególnym uwzględnieniem jego stosunków z państwem, oraz pozycje dotyczące sytuacji społeczno-politycznej w dwóch ostatnich dekadach Polski „ludowej”. Szczególne znaczenie mają tu publikacje, które przygotowali Antoni Dudek, Andrzej Friszke, Andrzej Grajewski, Ryszard Gryz, Paweł Kowal, Wojciech Kucharski, Krzysztof Michalski, Jerzy Pietrzak, Paweł Skibiński, Sławomir Siwek i Jan Żaryn²⁹.

Niniejsza publikacja składa się z dziewięciu rozdziałów uszeregowanych w sposób chronologiczno-problemowy. Pierwszy z nich ma charakter rozbudowanego wprowadzenia do dalszych rozważań. Zawarto w nim opis i analizę ram instytucjonalnych oraz mechanizmów funkcjonowania poszczególnych organów wewnętrznych Episkopatu: prymasa Polski, Konferencji Plenarnej, Komisji/Rady Głównej i Sekretariatu.

Cztery kolejne rozdziały poświęcono stosunkom Episkopatu z władzami i jego spojrzeniu na rzeczywistość polityczną lat 1970–1980. Trzy pierwsze podzielono zgodnie z kryterium problemowym, co wynikało z faktu, że polityka państwa wobec Kościoła w latach siedemdziesiątych była o wiele spójniejsza niż ta prowadzona w ostatniej dekadzie PRL³⁰. Pierwszy z tych rozdziałów dotyczy odmiennego podejścia hierarchów i komunistów do normalizacji wzajemnych relacji. Skupiono się na postulatach Episkopatu kierowanych pod adresem rządzących oraz reakcjach drugiej strony, co wywoływało z kolei określone zachowania biskupów. Kolejna część traktuje o stosunkach w trójkącie polski Kościół – władze PRL – Stolica Apostolska. Przedstawiono i przeanalizowano w nim próby wykorzystywania przez dygnitarzy partyjnych dialogu z Watykanem do marginalizacji Episkopatu, a przede wszystkim to, jak broniła się przed tym hierarchia kościelna kierowana przez kard. Wyszyńskiego. Rozdział czwarty poświęcono spojrzeniu biskupów na wybrane problemy społeczno-polityczne lat 1970–1978. Uwzględniono te najważniejsze dla Episkopatu,

²⁷ M. Stępień, *Pozycja prawna Episkopatu Polski. Studium prawnohistoryczne*, Łomża 2014.

²⁸ Wspomniana publikacja jest ważna z powodów badawczych, gdyż autor stawia interesujące pytania i przedstawia wnioski skłaniające do dyskusji. Znacznie niżej należy ocenić podstawy źródłowe tej pozycji, opartej na analizie jednego istotnego materiału przygotowanego przez MSW (AIPN, 1585/4647, MSW, Biskupi Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce – almanach (marzec 1988 r.) oraz dokumentów publikowanych i opracowań (W. Jedynak, *Episkopat wobec władz...*).

²⁹ Pełne zestawienie literatury przedmiotu zawiera bibliografia.

³⁰ R. Łatka, *Zmienna amplituda stosunków państwo – Kościół katolicki w PRL w latach 80 XX w.*, „Res Historica” 2015, nr 39, s. 225–256.

dlatego niektóre wydarzenia polityczne pominięto. Ostatnia część, odnosząca się do lat siedemdziesiątych, obejmuje okres od wyboru kard. Wojtyły na papieża do sierpnia 1980 r. Szczególnie ważna była analiza czasu od zakończenia wizyty Ojca Świętego w Polsce do wybuchu rewolucji Solidarności, gdyż zagadnienie to zwykle pomijano w badaniach stosunków państwo–Kościół.

Rozdziały VI–IX dotyczą miejsca Episkopatu w relacjach państwo–Kościół i jego stosunku do rzeczywistości politycznej w ostatniej dekadzie PRL. Uszeregowano je chronologicznie ze względu na wydarzenia, które istotnie wpłynęły na realia działalności polskiej hierarchii kościelnej. Rozdział VI obejmuje okres od sierpnia 1980 r. do 13 grudnia 1981, czyli 16 miesięcy funkcjonowania wielkiego ruchu społecznego Solidarności. Relacje państwa i Kościoła wyglądały wtedy zupełnie inaczej niż w poprzednich dekadach – zwalczanie „reakcyjnych wpływów duchowieństwa” zeszło na dalszy plan. Rozdział VII traktuje o okresie stanu wojennego, który dość spektakularnie kończy II pielgrzymka Jana Pawła II do ojczyzny. Ocena jej efektów doprowadziła do istotnych zmian w polityce wyznaniowej i dalszego zaostrzenia stosunków, którego kulminacją był proces sprawców morderstwa ks. Jerzego Popiełuszki. Tej tematyce poświęcono rozdział VIII, który kończą rozważania na temat kolejnej wolty władz PRL próbujących nakłonić Episkopat do większej aktywności po stronie reżimu Jaruzelskiego. W ostatniej części przeanalizowano podejście hierarchii kościelnej do transformacji ustrojowej, za której początek można uznać III pielgrzymkę Jana Pawła II. Na koniec odniesiono się do uchwalenia ustawy o statusie prawnym Kościoła w Polsce, ustanowieniu stosunków dyplomatycznych oraz spojrzenia Episkopatu na wydarzenia społeczno-polityczne w latach 1987–1989.

Niniejsze opracowanie jest efektem kilkuletnich badań źródłowych, przedstawionych już w różnych publikacjach, których fragmenty wykorzystałem także tutaj³¹. Pragnę wyrazić podziękowanie osobom, które przyczyniły się do powstania tej książki. Za konsultacje i cenne wskazówki metodologiczne i źródłowe serdecznie dziękuję dr. Witoldowi Bagieńskiemu, dr. Władysławowi Bułhakowi, prof. Antoniemu Dudkowi, prof. Ryszardowi Gryzowi, prof. Janowi Żarynowi. Specjalne podziękowania należą się recenzentowi prof. Pawłowi Skibińskiemu – za wiele wartościowych spostrzeżeń, które pozwoliły wprowadzić ważne poprawki do maszynopisu, i ks. prof. Dominikowi Zamiatale – za inspirację do wytężonego wysiłku nad analizowanym zagadnieniem. Za możliwość spokojnej pracy nad książką podziękowania

³¹ Przede wszystkim R. Łatka, *Rada Główna Episkopatu Polski a stan wojenny*, „Glaukopis” 2017, nr 34, s. 159–186; *idem*, *Rada Główna Episkopatu Polski wobec przedsierpniowej opozycji (1976–1981)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 1, s. 110–136; *idem*, *Przebieg negocjacji związanych z II pielgrzymką Jana Pawła II do Ojczyzny – próba syntetycznego spojrzenia*, „Komunizm: System – Ludzie – Dokumentacja” 2017, nr 6, s. 112–134; *idem*, *Rada Główna Episkopatu Polski a pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*, „Dzieje Najnowsze” 2018, nr 1, s. 229–262.

zechcą przyjąć moi przełożeni w IPN: dr Paweł Libera, prof. Włodzimierz Suleja i prof. Mirosław Szumiło; dziękuję też zespołowi Wydawnictwa IPN, ze szczególnym uwzględnieniem dr Magdaleny Baj i dr Doroty Mazek. Za redakcję językową dziękuję Krzysztofowi Gajowiakowi.

Za zgodę na wgląd do dokumentacji kościelnej chciałbym podziękować kard. Kazimierzowi Nyczowi oraz prezydium Konferencji Episkopatu Polski (za udostępnienie materiałów z Archiwum Sekretariatu KEP). Wyrażam również wdzięczność za udostępnienie niezwykle cennych fotografii: Archiwum Archidiecezji Warszawskiej oraz Instytutowi Prymasowskiemu Stefana Kardynała Wyszyńskiego.

Podziękowanie składam również moim bliskim i przyjaciołom, dzięki którym mogłem skupić się na pracy, nieraz kosztem czasu Wam poświęcanego.



Bp Falkowski - Bp K.Kowalski - Bp Tomaka - Abp Kominek - Abp Baraniak -
 Kard. Wyszyński - Abp Wojtyła - Bp Choromański - Bp Barda - Bp Świrski - O.Gen. Tomzi
 Bp Czajka - Bp Wilczyński - Bp Pękala - Bp Bareła - Bp Majewski - Bp Bernacki -
 Bp Pawłowski - Bp Pluta - Bp Sikorski - Ks. Inf. Krzywicki - Bp Ablewicz
 Bp Stroba - Bp Modzelewski - Bp Etter - Bp Drzazga - Bp Mościcki - Bp Czapliński -
 Bp Strąkowski - Bp Kaczmarek - Bp Jaroszewicz - Bp Wronka - Bp Jop - Bp Jedwabski
 Bp Wycisk - Bp Skomorucha - Bp Suszyński - Bp Muszyński - Bp Jakiel - Bp Blecharczyk
 Bp Grządziel - Bp Grobicki - Bp Jeż - Bp Majdański - Bp Pietraszko - Bp Bejze
 O. Przeor Krause - Ks. Prał. Padacz - Bp Wosiński - Bp Sawicki - Bp Z. Kowalski -
 Bp Zareba - Bp Gołębiowski - Bp Dąbrowski - Bp Jędruszek - Bp Wójcik - Bp Taborski
 Bp Urban - Bp Kurpas - Bp Obłąk - Bp Mazur - Ks. Inf. Nowicki

Konferencja Plenarna Episkopatu Polski na Jasnej Górze, 4 IX 1964 r.
 (Fot. Archiwum Instytutu Prymasowskiego Stefana Kardynała Wyszyńskiego)

ROZDZIAŁ I

MECHANIZMY FUNKCJONOWANIA EPISKOPATU POLSKI

Wprowadzenie

Episkopat Polski odgrywał w latach komunistycznej dyktatury główną rolę w polskim Kościele nie tylko w relacjach z państwem, ale również na wszystkich innych płaszczyznach. Formalnie działalność rozpoczął dopiero w 1969 r., na mocy statutu nadanego przez Stolicę Apostolską, ale w praktyce funkcjonował od samego początku rządów komunistycznych. Najsilniejszą pozycję mieli w nim trzech kolejni prymasi, wspierani przez Komisję/Radę Główną oraz Sekretariat Episkopatu.

Poniższe rozważania mają przybliżyć ramy instytucjonalne, uprawnienia, a przede wszystkim rzeczywiste funkcje poszczególnych struktur w Episkopacie, szczególnie w kontekście jego relacji z państwem. Główny nacisk położono na przedstawienie wewnętrznych mechanizmów, struktur i osób wywierających największy wpływ na podejście biskupów do władz komunistycznych. Analiza ta nie aspiruje do całościowego ujęcia tematu, lecz ma służyć lepszemu zrozumieniu, jak Episkopat funkcjonował w dwóch ostatnich dekadach PRL, przede wszystkim w zakresie stosunków z państwem, oraz spojrzenia KEP na rzeczywistość polityczną Polski „ludowej” w latach 1970–1989. Ze względu na ciągłość funkcjonowania Kościoła i jego instytucji opis należy zacząć od 1945 r. W czterech kolejnych częściach zaprezentowano działalność prymasa, Konferencji Plenarnej, Rady/Komisji Głównej i Sekretariatu, a piąta traktuje o kontaktach z rządzącymi, które znacznie szerzej zostały przedstawione w kolejnych rozdziałach.

1. Pozycja prymasa Polski w strukturze Episkopatu

Po zakończeniu II wojny światowej najsilniejszą pozycję w polskim Kościele mieli prymasi: kard. August Hlond (arcybiskup metropolita gnieźnieński i poznański, a od 1946 r. arcybiskup metropolita gnieźnieński i warszawski), kard. Stefan Wyszyński i kard. Józef Glemp (arcybiskupi gnieźnieńscy i warszawscy). Główne przyczyny tego stanu rzeczy to szerokie uprawnienia specjalne prymasów przyznane im przez Stolicę Apostolską, rzeczywistość



Biskup Stefan Wyszyński z prymasem Augustem Hlondem i ks. Antonim Baraniakiem SDB (kapelanem prymasa), Zamość, 1 VII 1948 r. (Fot. AIPSKW)

społeczno-polityczna Polski „ludowej”, wymuszając koncentrację władzy w Kościele w ręku jednego lidera, duży autorytet prymasów wśród biskupów, duchowieństwa, wiernych, a z czasem nawet wśród komunistów, silna tradycja tego urzędu, głęboko zakorzenionej w polskiej historii¹.

Największe znaczenie miały pod tym względem pełnomocnictwa przekazane przez Stolicę Apostolską². Pius XII po raz pierwszy udzielił ich kard. Hlondowi ze względu na trudną sytuację społeczno-polityczną wyni-

¹ Na temat historii instytucji prymasa Polski zob. szerzej K. Śmigiel, *Słownik biograficzny arcybiskupów gnieźnieńskich, prymasów Polski*, Warszawa 2002; idem, *Prymasostwo polskie. Instytucja. Prymasi. Dokumenty*, Warszawa 2018; *Prymasostwo i prymasi w dziejach narodu polskiego*, red. W.J. Wysocki, Warszawa 2002; *Dzieje prymasostwa polskiego*, red. Ł. Krucki, Gniezno 2017. Co do ugruntowanej zasady pierwszeństwa prymasa w polskim Kościele zob. M. Fąka, *Kwestia prymasostwa w okresie arcybiskupich rządów kardynała Edmunda Dalbora (1915–1926)*, „Prawo Kanoniczne” 1977, nr 3–4, s. 10; B. Kumor, *Prymas Kościoła katolickiego w Polsce, znaczenie i rola w dziejach Polski*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1983, t. 16, s. 164–165.

² O pełnomocnictwach specjalnych udzielonych prymasom Hlondowi, Wyszyńskiemu i Glempowi zob. szerzej Z. Janczewski, *Prerogatywy prymasów Polski*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1998, t. 31, s. 157–169; J. Krukowski, *Uprawnienia nadzwyczajne kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski, wobec zagrożeń ze strony reżimu komunistycznego*, „Studia Prymasowskie” 2001, t. 5, s. 29–42; J. Pietrzak, *Pełnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945–1948*, t. 1, Poznań 2009, s. 33–49.

kającą z objęcia władzy w Polsce przez komunistów, co mogło skutkować utrudnieniami w kontaktach z Watykanem³. Potem nadano je abp. Stefanowi Wyszyńskiemu. Potwierdzali je i rozszerzali kolejni papieże: Jan XXIII, Paweł VI, Jan Paweł I i Jan Paweł II⁴. W latach 1948–1951 prymasi dzielili je z kard. Adamem Stefanem Sapiehą, metropolitą krakowskim, który w narodzie cieszył się dużym autorytetem, uzyskanym w czasie okupacji niemieckiej⁵. *Facultates specialissime* otrzymał również abp Glemp, ale nieco węższe niż jego poprzednicy, a w początkowym okresie pełnienia przez niego urzędu przysługiwały mu one w konsultacji z Radą Główną (zgodnie ze stanowiskiem Jana Pawła II). Później, po wprowadzeniu stanu wojennego, zostały rozszerzone⁶. Ostatecznie wygasły w 1992 r.⁷ na skutek reformy strukturalnej polskiego Kościoła wprowadzonej przez Jana Pawła II bullą *Totus Tuus Poloniae populus*⁸ i dzięki temu, że po transformacji ustrojowej w 1989 r. Kościół mógł już działać swobodnie⁹.

Zakres uprawnień specjalnych był niezwykle szeroki. Na ich podstawie kard. Hlond utworzył tymczasową strukturę administracyjną Kościoła na Ziemiach Zachodnich i Północnych¹⁰ oraz przedstawił swoich kandydatów na

³ Pius XII wspomnianych pełnomocnictw udzielił kard. Hlondowi na jego wniosek przedstawiony w piśmie skierowanym do kard. Domenica Tardiniego 28 VI 1945 r. (J. Pietrzak, *Pełnia prymasostwa...*, t. 1, s. 38–44; S. Wilk, *Prymasostwo polskie w latach 1918–1948* [w:] *Dzieje prymasostwa...*, s. 308).

⁴ J. Krukowski, *Uprawnienia nadzwyczajne...*, s. 37.

⁵ Na temat kard. Sapiehy zob. szerzej *Księga Sapieżyńska*, red. J. Wolny (przy współpracy R. Zawadzkiego), t. 1–2, Kraków 1982–1986; *Kardynał Adam Sapieha. Środowisko rodzinne, życie i dzieło*, red. S. Stępień, Przemyśl 1995; J. Czajkowski, *Kardynał Adam Stefan Sapieha*, Wrocław 1997; *Księżę niezłomny. Kardynał Adam Stefan Sapieha*, red. R. Bogacz, Kraków 2001; M. Rożek, *Mężowie niezłomni, a naród pamięta ich mądrość. Kardynał Adam Sapieha. Kardynał Karol Wojtyła*, Kraków 2009; B. Przybyszewski, *Adam Stefan Kardynał Sapieha – Pasterz Dobry, Księżę Niezłomny 1867–1951*, Łańcut 2002; *W obronie ojczyzny i Kościoła. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, red. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2008, s. 7–132.

⁶ Na ten temat zob. szerzej rozdział VI.

⁷ Z. Janczewski, *Prerogatywy prymasów...*, s. 168.

⁸ T. Wałachowicz, *Nowa organizacja Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce 1992 roku*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1992, z. 2, s. 49–58; *Progrediamur oportet in spe. 20-lecie bulli Jana Pawła II Totus tuus Poloniae populus. Księga jubileuszowa dedykowana Jego Ekscelencji Arcybiskupowi Józefowi Kowalczykowi, metropolicie gnieźnieńskiemu, prymasowi Polski, z okazji złotego jubileuszu kapłaństwa*, Warszawa 2012; K. Śmigiel, *Prymasostwo polskie...*, s. 208–209.

⁹ Na temat pierwszych lat działalności Kościoła w III RP zob. szerzej J. Gowin, *Kościół w czasach wolności 1989–1999*, Kraków 2002.

¹⁰ Wśród badaczy toczy się spór, czy kard. Hlond, tworząc na Ziemiach Zachodnich nowe administratury apostolskie, przekroczył uprawnienia przekazane przez Stolicę Apostolską (J. Pietrzak, *Działalność Kardynała Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego na Ziemiach Odzyskanych w 1945 r.*, „Nasza Przyszłość” 1974, nr 42, s. 246; S. Wilk, *Der Vatikan, die Regierung und die Kirche in Polen in den Jahren 1945–1948* [w:] *Der Weg der katholischen Kirche in verschiedenen realsozialistischen Lander in der Jahren 1945 bis 1948/1949*, red. W. Hubscher, Berlin 1996, s. 32). Podsumowanie tej kwestii zob. R. Żurek, *Kościół Rzymskokatolicki w Polsce wobec Ziem Zachodnich i Północnych*, Szczecin–Warszawa–Wrocław 2015, s. 181–254. Por. J. Pietrzak, *Rola prymasa Hlonda w ustanowieniu polskiej administracji kościelnej na ziemiach przyłączonych do Polski po II wojnie światowej*.

wakujące biskupstwa¹¹. Prymas Wyszyński po raz pierwszy pełnomocnictwa te otrzymał wraz z dekretem nominacyjnym na urząd arcybiskupa metropolity gnieźnieńskiego i warszawskiego 26 grudnia 1948 r., a następnie dekretem watykańskiego Sekretariatu Stanu z 23 lutego oraz pismem Piusa XII z 28 lutego 1949 r.¹² Kilkakrotnie wspominał o nich na kartach dziennika *Pro Memoria*. W notatce z 30 sierpnia 1978 r. zaznaczył: „Są one dwojakiego wymiaru: 1) jedno są ujęte w wykaz *in scriptis* (na piśmie), 2) inne są *via voce* (ustnie) dane mi przez Piusa XII. Gdy idzie o pierwsze, pochodzą z 1948 r. – po śmierci kard. Hlonda – zostały zweryfikowane w 1957 r. Do dziś dnia są pomocne i konieczne, gdyż nie możemy zostawać w stałej korespondencji ze Stolicą Apostolską”¹³. Na temat zakresu tych uprawnień kard. Wyszyński pisał również, odnosząc się do polityki wschodniej Watykanu, która mogła przynieść wymierne straty polskiemu Kościołowi¹⁴: „Nie chciałem, by S[ekretriat] S[tanu] wtrącał się w nasze sprawy, bo mogą być pomyłki naszym kosztem. Broniły przed tym *facultates specialissime*. Często zasłaniałem się tymi uprawnieniami. Pytali mnie nieraz i biskupi polscy, co one zawierają. Odpowiadałem: to okazuje się w działaniu. Niekiedy działanie nie jest potrzebne w konkretnym wypadku; wtedy nie trzeba ujawniać zakresów tych *fac[ultes] spec[ialissime]*. Ale jeżeli kiedy zajdzie potrzeba, wtedy będę wyciągał z *fac[ultes] spec[ialissime]* takie uprawnienia, które otrzymałem ustnie od Piusa XII. Szły one rzeczywiście bardzo daleko, aż do zawieszenia w czynnościach biskupa ordynariusza, gdyby dobro Kościoła tego wymagało. Dzięki Bogu nie musiałem nigdy do tego się odwoływać. Papież Pius XII udzielił mi tego uprawnienia ustnie, bez obowiązku tłumaczenia się przed kimkolwiek, tylko przed Nim lub jego Następcą. To samo dotyczyło konsekracji biskupa, w razie istniejących przeszkód politycznych i istotnej potrzeby Kościoła. Pytał mnie kiedyś jeden biskup, czy nie czas, bym to ujawnił. Odpowiadałem, że nigdy nie będzie na to czas *in genere*. Natomiast *in specie* lepiej, by nigdy taki czas nie nadszedł, dla nikogo. I dla ks. biskupa”¹⁵.

Trudne odkrywanie faktów [w:] *Droga do stabilizacji polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych po II wojnie światowej*. W 40. rocznicę wydania konstytucji apostolskiej Pawła VI *Episcoporum Poloniae coetus*, red. W. Kucharski, Wrocław 2013, s. 33–45.

¹¹ Z. Janczewski, *Prerogatywy prymasów...*, s. 162–166; J. Krukowski, *Uprawnienia nadzwyczajne...*, s. 31; J. Pietrzak, *Pełnia prymasostwa...*, s. 292–306. Stolica Apostolska zdecydowała, że w nadzwyczajnej sytuacji, gdyby prymas nie był w stanie pełnić swej funkcji, mógł uprawnienia w części lub całości przekazać innej osobie (P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1: 1945–1959, Poznań 1994, s. 16).

¹² J. Krukowski, *Uprawnienia nadzwyczajne...*, s. 32. O istnieniu uprawnień specjalnych świadczą akty prawne wydawane przez prymasa Wyszyńskiego, które rozpoczynały się od powołania się na *facultes specialissime* udzielone przez Stolicę Apostolską (Z. Janczewski, *Prerogatywy prymasów...*, s. 166).

¹³ P. Raina, 1978. *Wybór papieża Jana Pawła II. Zapiski Prymasa*, Warszawa 2008, s. 49.

¹⁴ Na ten temat zob. szerzej rozdział III.

¹⁵ AAG, S. Wyszyński, *Pro Memoria* 1977, zapis z 12 I 1977 r.

Biskup Alojzy Orszulik, blisko współdziałający z kard. Wyszyńskim, od 1962 r. pracujący w jego sekretariacie, wspominał, że uprawnienia te służyły do „regulowania w imieniu Stolicy Apostolskiej wszystkich spraw, które były do załatwienia w Polsce”¹⁶. Obejmowały wszelkie i poszczególne łaski, których Stolica Apostolska zwykła udzielać, z wyjątkiem dyspens zastrzeżonych dla samego papieża, dyspens od święceń przed 18 rokiem życia i zezwoleń na święcenia przed ukończeniem przepisanych studiów. Wyłączono z nich prawo nominacji biskupów i przenoszenia ich, przyjmowania od nich zrzeczenia się z urzędu, modyfikacji stanu diecezji i erygowania autonomicznej struktury apostolskiej. Pełnomocnictwa rozszerzono w wyniku pogarszającej się sytuacji Kościoła w Polsce „ludowej” – aresztowania i procesu bp. Czesława Kaczmarka¹⁷ oraz samowolnej decyzji władz komunistycznych, by usunąć z funkcji kościelnych administratorów apostolskich na Ziemiach Zachodnich i Północnych, a następnie wymusić na miejscowych kapitułach bezprawny wybór wikariuszy kapitułnych¹⁸. Prymas w obawie przed schizmą postanowił



Prymas Stefan Wyszyński w czasie jubileuszu 700-lecia kanonizacji św. Stanisława biskupa, Kraków, 8 V 1953 r. (Fot. AIPSKW)

¹⁶ Cyt. za E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński. Biografia*, Kraków 2013, s. 105–106.

¹⁷ Na ten temat zob. szerzej J. Śledzianowski, *Ksiądz Czesław Kaczmarek, biskup kielecki*, Kielce 2008; R. Gryz, *Sprawa biskupa Kaczmarka*, „Tygodnik Powszechny” 2003, nr 40, s. 11; *idem*, *Biskup Czesław Kaczmarek w starciu z komunistycznym totalitaryzmem (1945–1963)*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2005, nr 4, s. 199–226; *idem*, *Biskup kielecki Czesław Kaczmarek wobec komunistycznej dyktatury [w:] Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „ludowej”*, red. R. Łatka, Warszawa 2019, w druku.

¹⁸ Na ten temat zob. szerzej A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej*, Olsztyn 1996, s. 34–43; J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik jako rządcą archidiecezji wrocławskiej w latach 1945–1951*, Wrocław 2012, s. 249–252; A. Hanich, *Ksiądz infułat Boleśław Kominek, pierwszy administrator apostolski Śląska Opolskiego (1945–1951)*, Opole 2012, s. 148–150. Zob. także R. Włodkowski, *Reakcja prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego na usunięcie przez państwo w 1951 r. administratora apostolskiego ks. Edmunda Nowickiego [w:] Społeczeństwo i Kościół Europy Środkowej. Między integracją a komunizmem. Materiały z międzynarodowej*

mianować narzuconych wikariuszy swoimi wikariuszami generalnymi¹⁹. Najszersze uprawnienia kard. Wyszyński miał otrzymać w czasie wizyty w Watykanie w 1957 r., pierwszej po tym, jak został uwolniony. Miały obowiązywać na całym terytorium Polski aż do momentu odzyskania przez nią niepodległości²⁰. Szczegółowo wyliczył je Jan Żaryn, były to: jurysdykcja kościelna na Ziemiach Zachodnich i Północnych²¹, prawo do nominowania administratorów apostolskich i wikariuszy kapitulnych, prawo do inicjatywy sprawczej przy wyborze biskupów diecezjalnych²², występowanie w charakterze przedstawiciela Stolicy Apostolskiej na całym Wschodzie²³, opieka nad wyznawcami obrządków greckokatolickiego²⁴ i ormiańskokatolickiego, pełnienie funkcji opiekuna całego polskiego wychodźstwa²⁵ oraz zakonów

konferencji naukowej, Szczecin 8–9 czerwca 2001 r., red. K. Kowalczyk, A. Kubaj, R. Wróblewski, Tuchów 2001, s. 105–116.

¹⁹ Z. Janczewski, *Prerogatywy prymasów...*, s. 166; J. Pater, *Biskupi na Ziemiach Zachodnich i Północnych jako wikariusze generalni Prymasa Wyszyńskiego* [w:] *Stefan kardynał Wyszyński wobec Ziemi Zachodnich i Północnych oraz stosunków polsko-niemieckich. W 100-lecie urodzin Prymasa Tysiąclecia*, red. T. Dzwonkowski, C. Osękowski, Warszawa–Poznań–Zielona Góra 2001, s. 43; J. Kopiec, *Ziemia Zachodnie i Północne w posłudze kard. Stefana Wyszyńskiego* [w:] *Kardynał Stefan Wyszyński. Prymas Tysiąclecia – mąż stanu. 1901–1981–2001*, red. H. Jerzmański, Warszawa 2001, s. 46–58.

²⁰ J. Krukowski, *Uprawnienia nadzwyczajne...*, s. 36–37. Uprawnienia specjalne i sposób korzystania z nich analizował także aparat represji, ale w bardzo uproszczony sposób, co pokazuje, że Departament IV MSW nie orientował się dokładnie co do ich zakresu (kard. Wyszyńskiemu udało się więc utrzymać ich treść w ścisłej tajemnicy). Przykładem może być charakterystyka prymasa sporządzona przez SB w 1963 r.: „Tytuł prymasa Polski wynikający z arcybiskupstwa gnieźnieńskiego i fakt, że jest jedynym kardynałem w Polsce, wykorzystuje do skupienia pełni władzy kościelnej w swoich rękach. Powołuje się na specjalne pełnomocnictwa otrzymane w Watykanie, narzuca swoją wolę innym członkom hierarchii kościelnej w Polsce, opierając się na Komisji Głównej. W okresie sprawowania władzy dokonał szeregu przesunięć personalnych, przyczyniając się do awansowania wielu swoich zwolenników do godności biskupów. Opiera się na młodszych wiekiem, oddanych Kościołowi księżach. Aczkolwiek stara się stwarzać pozory zwolennika liberalizacji stosunków panujących w Kościele, to jednak sprawuje rządy silnej ręki” (AIPN, 01283/1032, Informacje Departamentu IV MSW i KC PZPR: dane o Kościele katolickim w PRL, 1964 r., k. 131–132, Charakterystyka kard. Stefana Wyszyńskiego, 15 I 1963 r.).

²¹ Do momentu uregulowania ich statusu w 1972 r. przez Pawła VI (na ten temat zob. szerzej *Droga do stabilizacji...*).

²² Kandydatów na biskupów pomocniczych prymas proponował w konsultacji z ordynariuszami poszczególnych diecezji, którzy przedstawiali swoje propozycje personalne.

²³ Prymas Wyszyński aktywnie wspierał Kościół katolicki w Związku Sowieckim, m.in. służył jako łącznik Stolicy Apostolskiej z duchownymi pracującymi na Wschodzie (P. Skibiński, *Wstęp* [w:] S. Wyszyński, *Pro Memoria*, t. 1: 1948–1952, Warszawa 2017, s. XXIII). Temat ten wymaga jeszcze gruntownych badań, które pozwolą ustalić realny zakres aktywności kard. Wyszyńskiego.

²⁴ Zob. szerzej K. Mikołajczuk, *Uprawnienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego wobec Kościoła Greckokatolickiego w archiwaliach Prymasa i Konferencji Episkopatu Polski*, Lublin 2014; S. Kawa, *Stefan Wyszyński – kompetencje dotyczące wiernych obrządku greckokatolickiego w Polsce*, „Kościół i Prawo” 2017, nr 6, s. 133–142.

²⁵ Po śmierci kard. Hlonda Pius XII protektorem polskiej emigracji mianował bp. Józefa Gawlinę (zob. szerzej *Biskup Józef Gawlina w Związku Sowieckim*, oprac. J. Myszor, Warszawa 2013, s. 32), a gdy ten zmarł w 1964 r., Jan XXIII wyznaczył na jego miejsce prymasa Wyszyńskiego, który do realizacji zadań związanych z wychodźstwem wskazał specjalnych delegatów, najpierw bp. Władysława

męskich i żeńskich²⁶, prawo do inicjatywy przy rozmowach z władzami państwowymi – poza zawarciem konkordatu i porozumień niższej rangi międzypaństwowej, tzw. *accordo*²⁷.

Tryb nominacji biskupów kard. Wyszyński opisał w dzienniku pod koniec lutego 1975 r.: „Stosowałem taką praktykę: od czasu do czasu prosiłem biskupów ordynariuszów – na zebraniach specjalnych, by składali *Sub secreto S. Pontiicis* – kartki kandydatów. Z tego sporządzałem *elenchus – sub secreto*. – Rzadko zdarzało się, żeby kandydaci tu podani później byli przedstawiani na wakujące stolice biskupie. Gdy idzie o biskupów pomocnych – terno układał ordynariusz, a ja przeprowadzałem *proces episcopalem*. [...] Episkopat bardzo się niepokoi próbą rządu wyrobienia sobie prawa inicjatywy wobec Stolicy św., bo wtedy nastąpiłby podział wewnątrz Episkopatu, zrodziłaby się nieufność społeczeństwa do «biskupów rządowych». Ne wyobrażam sobie prowadzenia Konferencji Episkopatu w podobnej sytuacji. Wewnętrzne rozbieżności Episkopatu byłoby początkiem rozbieżności duchowieństwa i wiernych. – Ustępstwa na tym odcinku wobec roszczeń rządu wbrew własnemu dekretnowi [Stolicy Apostolskiej] być nie może”²⁸. Nie oznacza to, że współpraca ze Stolicą Apostolską rozwijała się pod tym względem całkowicie bezkonfliktowo. Jako przykład można nominacje: na stanowisko arcybiskupa metropolity wrocławskiego, wakujące po śmierci kard. Bolesława Kominka w 1974 r.²⁹, i na stolicę arcybiskupią w Poznaniu w 1977 r. (kandydatem kard. Wyszyńskiego był bp Jerzy Stroba)³⁰. W oby-

Rubina (zob. szerzej K. Jaworska, *Kardynał Władysław Rubin – delegat Prymasa Polski do opieki nad emigracją i uchodźstwem polskim*, Opole 2013), a następnie, w 1980 r., bp. Szczepana Wesołego (J. Żaryn, *Kościół katolicki wobec powojennej emigracji (1945–1989)*, „Biuletyn IPN” 2002, nr 3, s. 54). Kardynał Wyszyński odegrał kluczową rolę w przygotowaniu obchodów milenium chrztu Polski, które dzięki staraniom polskich emigrantów odbywały się niemal na całym świecie (zob. szerzej *Obchody Milenium na uchodźstwie w 50. rocznicę*, red. R. Łatka, J. Żaryn, Warszawa 2016).

²⁶ Prymas utworzył w Sekretariacie Prymasa Polski specjalny Wydział ds. Zakonów, którym kierował jego zaufany współpracownik ks. Bronisław Dąbrowski – z czasem został on biskupem (na temat funkcjonowania tej struktury zob. szerzej D. Zamiatała, *Zakony męskie w polityce władz komunistycznych w Polsce w latach 1945–1989*, t. 1: *Problematyka organizacyjno-personalna*, Kielce 2009; *idem, Zakony męskie a Episkopat w Polsce w latach 1945–1989*, Lublin 2009).

²⁷ J. Żaryn, *Stolica Apostolska wobec Prymasa Wyszyńskiego (1948–1981)* [w:] *Prymas Stefan Kardynał Wyszyński – świadek Ewangelii i tradycji narodowych. Materiały z sesji w Wyższym Seminarium Duchownym w Kielcach 19 V 2001*, Kielce 2001, s. 61–62. Por. Z. Janczewski, *Prerogatywy prymasów...*, s. 167; S. Wilk, *Prymasostwo polskie...*, s. 309.

²⁸ AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1975, zapis z 28 II 1975 r.

²⁹ Na ten temat zob. szerzej AIPN, 0713/14, t. 1–2, MSW w Warszawie, Wybór biskupa w archidiecezji wrocławskiej; P. Raina, *Sprawa obsadzenia metropolii wrocławskiej 1974–1976. Eskapady władz PRL*, Pelplin 2006.

³⁰ M. Jędraszewski, *Między Baraniakiem a Stobą. Reakcje władz na proces powoływania nowego arcybiskupa poznańskiego* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1970–1980*, red. K. Bialecki, Poznań 2010, s. 51–63. Na temat spekulacji dotyczących kandydatów na następcę abp. Baraniaka zob. szerzej AIPN, 00200/449, Teczka pracy TW „Herbert”, k. 92, Informacja: źródło „Herbert”, przyjął Zdzisław Baranek, 8 VI 1978 r., Warszawa.

dwu przypadkach prymas za nieporozumienia z Sekretariatem Stanu winił abp. Luigię Poggiego, który pełnił w tym czasie funkcję kierownika delegacji Stolicy Apostolskiej ds. stałych kontaktów roboczych z PRL³¹.

Pozycja prymasa nie wynikała tylko z tradycji i uprawnień specjalnych nadanych przez Stolicę Apostolską, ale również z praktyki działania Kościoła w powojennej Polsce. Pozostali członkowie Episkopatu nie kwestionowali decyzji kard. Hlonda z powodu jego autorytetu oraz świadomości zagrożenia ze strony komunistycznego państwa³². Na początku pełnienia funkcji prymasa abp Wyszyński miał pod tym względem o wiele trudniejszą sytuację, gdyż nie cieszył się takim poważaniem jak poprzednik³³. Objawiło się to w momencie podpisywania porozumienia z władzami komunistycznymi, kwestionowanego nie tylko przez Stolicę Apostolską, ale również przez znaczną część polskich biskupów (w tym kard. Adama Sapiechę, który był przeciwny zawieraniu wiążącej umowy, preferując raczej przeciąganie negocjacji)³⁴. Sytuację odmieniły aresztowanie i uwięzienie prymasa³⁵ w latach 1953–1956 oraz sposób powrotu do sprawowanych urzędów kościelnych³⁶.

³¹ Prymas pisał o tym w dzienniku *Pro Memoria*: „Casus wrocławski był wymowną próbą interwencji rządu i abp. Poggiego, ale górę wzięło stanowisko Episkopatu Polski. Ojciec św. mówił, aby prymas wziął odpowiedzialność za abp. Gulbinowicza, i dobrze wyszło” (AAG, S. Wyszyński, *Pro Memoria* 1977, zapis z 25 I 1977 r. Stosunek Episkopatu do prób nawiązania stosunków dyplomatycznych przez Stolicę Apostolską z PRL zob. rozdział III).

³² Zob. szerzej J. Pietrzak, *Pełnia prymasostwa...*, t. 1–2; S. Wilk, *Prymasostwo polskie...*, s. 310–314; Ł. Kobiela, *August Hlond 1881–1948*, Katowice 2018.

³³ Na temat pierwszych lat prymasostwa zob. szerzej M.P. Romaniuk, *Życie, twórczość i posługa Stefana kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia*, t. 1, Warszawa 1994; J. Zabłocki, *Prymas Stefan Wyszyński. Opór i zwycięstwo 1948–1956*, Warszawa 2002; A. Dziurok, *Prymas Stefan Wyszyński wobec władz komunistycznych w latach 1949–1956*. „Studia Prymasowskie” 2012, t. 6, s. 95–106; E. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 89–194; S. Wyszyński, *Pro Memoria*, t. 1: 1948–1952...; *idem*, *Pro Memoria*, t. 2: 1953, oprac. E. Czaczkowska, Warszawa 2017; *idem*, *Pro Memoria*, t. 3: 1953–1956, oprac. I. Czarcińska, A. Galka, Warszawa 2018. Por. S. Wyszyński, *Pro Memoria. Zapiski z lat 1948–1949 i 1952–1953*, oprac. M. Bujnowska *et al.*, Warszawa 2007.

³⁴ Prymas Wyszyński pisał o tym dość jednoznacznie na kartach dziennika w 1974 r.: „Do porozumienia właściwie doprowadziliśmy we trzech: bp Klepacz, bp Choromański i ja, znosząc cierpliwie bezadresowe humory «Księcia Pana» na Siewierzu [chodzi o kard. Sapiechę]” (AAG, S. Wyszyński, *Pro Memoria* 1974, zapis z 4 VII 1974 r.). Na temat genezy porozumienia i stanowiska polskich biskupów w tej kwestii zob. szerzej A. Dudek, *Państwo i Kościół 1945–1970*, Kraków, s. 18–24; J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce 1945–1950*, Warszawa 1997; *idem*, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003, s. 94–110; J. Zabłocki, *Prymas Stefan Wyszyński...*, s. 52–117; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce 1945–1989*, Kraków 2006, s. 38–60; M.G. Smoliński, *Biskup negocjator. Zygmunt Choromański 1892–1968. Biografia niepolityczna?*, Warszawa 2014, s. 187–264; K. Bialecki, *Kardynał Stefan Wyszyński – prymas czasu walki o rząd dusz* [w:] *Dzieje prymasostwa...*, s. 320–322; R. Łatka, J. Marecki, *Kościół katolicki w Polsce rządzonej przez komunistów*, Warszawa 2017, s. 35–36.

³⁵ Tak należy nazwać pobyt prymasa Wyszyńskiego w izolacji, gdyż określenia „internowanie” używały władze komunistyczne (określenie to utrzymało się również w historiografii).

³⁶ A. Dudek, *Państwo i Kościół...*, s. 35–43; J. Zabłocki, *Prymas Stefan Wyszyński...*, s. 155–226; B. Noszczak, *Polityka państwa wobec Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego*, Warszawa 2008.



Prymas Stefan Wyszyński i bp Antoni Baraniak, lata pięćdziesiąte XX w. (Fot. AIPSKW)

Reakcja prymasa na kryzys października 1956 r. pokazała wyraźnie, że jest nie tylko przywódcą Kościoła katolickiego w Polsce, ale też sprawnym i patrzącym realistycznie mężem stanu, który potrafi realizować swoje zamierzenia. Wracający z internowania kard. Wyszyński wymusił kolejne ustępstwa komunistów³⁷. Bez jego zwolnienia wiarygodność ekipy Gomułki nie byłaby zbyt wysoka, a poza tym I sekretarz PZPR zdawał sobie sprawę, że potrzebuje prymasa do ustabilizowania swoich rządów i całego systemu społeczno-politycznego³⁸. Kardynał świetnie zdawał sobie z tego sprawę i dlatego przed powrotem do Warszawy postawił określone warunki. Delegacji rządowej, która odwiedziła go w miejscu uwięzienia w Komańczy³⁹, przekazał, że do zmian politycznych ma stosunek pozytywny, ale: „Dla stopniowego uspokojenia opinii katolickiej narodu, żywo dotkniętej dotychczasową działalnością rządu, niezbędne jest **zniesienie dekretu o obsadzaniu stanowisk kościelnych**, i to jak najprędzej”⁴⁰. Zażądał również zwolnienia aresztowanych i przebywających w odosobnieniu biskupów i księży, zmiany na stanowiskach biskupów na Śląsku, reaktywacji Komisji Mieszanej⁴¹ oraz oddania prasy katolickiej pierwotnym redakcjom⁴². Wszystkie te postulaty zostały spełnione, choć nie

³⁷ J. Zabłocki, *Prymas Stefan Wyszyński...*, s. 190–197; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 106–113; R. Łatka, *Czy prymasa Wyszyńskiego możemy określać mianem realisty politycznego?* [w:] *Realizm polityczny*, red. R. Łatka, „Politeja” 2013, nr 25, s. 205; Ł. Marek, *Priorytety polityki wyznaniowej...*, s. 257–261.

³⁸ E. Czachkowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 264–265.

³⁹ W jej skład wchodził Władysław Bieńkowski i Zenon Kliszko.

⁴⁰ Analogiczne stanowisko już po zwolnieniu prymasa Wyszyńskiego zajęła Komisja Główna, która podkreślała, że aby porozumienie było wiarygodne, należy usunąć „to wszystko, co jest sprzeczne z jurysdykcją kościelną” (AAW, SP, 04/11, Komisja Główna Episkopatu Polski 1956 r., k. 11, Protokół Komisji Głównej Episkopatu, 7 XI 1956 r., Warszawa). Na temat odzyskania przez prymasa wolności zob. szerzej B. Noszczak, *Okoliczności uwolnienia kardynała Stefana Wyszyńskiego z internowania w Komańczy (październik 1956 r.)*, „Studia Prymasowskie” 2007, nr 1, s. 79–89.

⁴¹ Przedstawiciele Kościoła do Komisji Mieszanej wybrała Komisja Główna Episkopatu na posiedzeniu 7 listopada – pierwszym po zwolnieniu prymasa (AAW, SP, 04/11, Komisja Główna Episkopatu Polski 1956 r., k. 10–11, Protokół Komisji Głównej Episkopatu, 7 XI 1956 r., Warszawa).

⁴² S. Wyszyński, *Zapiski więzienne*, Warszawa 1995, s. 252–254; P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, t. 2: *Losy więzienne*, Warszawa 1995, s. 199–205. 15 XI 1956 r., w czasie obrad Kapituły Gnieźnieńskiej, prymas wymienił najważniejsze osiągnięcia w zakresie relacji państwa i Kościoła: „Owoce już osiągnięte: Komisja Wspólna rozpoczyna swoje prace. Biskupi wracający z wygnania. Sprawy zasadnicze. Dekret o stanowiskach kościelnych, Urząd ds. Wyznań” (AAG, Stefan Wyszyński, Pro Memoria, zapis z 15 XI 1956 r.). Aparat bezpieczeństwa po wielu latach oceniał, że ustępstwa wobec Kościoła wymuszone przez prymasa Wyszyńskiego były zbyt daleko idące i bardzo kosztowne: „Błędy i wypaczenia lat pięćdziesiątych w nie mniejszym stopniu dotyczyły polityki partii wobec Kościoła. W 1956 r. Wyszyński udzielił poparcia dla Gomułki, ale za to poparcie została zapłacona bardzo wysoka cena w postaci masowego powrotu religii do szkół i dużego budownictwa sakralnego (ponad 270 obiektów). W tym czasie rozbity został ruch księży postępowych (patriotów). Wszystkie te ustępstwa rozbudzały nadzieję na przyjęcie tzw. drugiego etapu, to jest powrotu okresu burżuazyjnego w zakresie praktyk kościelnych. Trzeba więc było zaostrzyć politykę wobec Kościoła” (AIPN, 0639/146, t. 3, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, II półrocze, k. 466, Tezy do rozmów z przedstawicielami KP zaproszonymi na VI Zjazd PZPR, 1971 r., Warszawa).

obyło się bez utrudnień, szczególnie przy powrocie hierarchów do diecezji⁴³. Porozumienie to było korzystne dla obu stron, ale Kościół uzyskał akceptację dla swojej działalności, czego do tej pory komuniści mu odmawiali. Największe znaczenie miało zniesienie dekretu dotyczącego obsady stanowisk kościelnych. Cena za te ustępstwa wydaje się relatywnie niewysoka – poparcie listy rządowej w wyborach i zachęta ze strony prymasa, by wziąć w nich udział⁴⁴. Kardynał Wyszyński okazał się w 1956 r. wybitnym politykiem, który osiągnął cele niewielkim kosztem, dodatkowo wpisując się w nastroje społeczne, gdyż przejmujący władzę Gomułka cieszył się istotnym poparciem⁴⁵. Jak trafnie zauważyła Ewa Czackowska, „Wyszyński jako jedyny z uwieczonych hierarchów w Europie Środkowo-Wschodniej wrócił na swoje stanowisko. W dodatku na swoich warunkach. 28 października 1956 r. kard. Wyszyński wracał do stolicy z tarczą”⁴⁶.

Prymas nie ograniczył się do działań w sferze relacji państwo–Kościół, ale sformułował konkretną, szeroką koncepcję duszpasterską, która miała doprowadzić do wzmocnienia tradycyjnej polskiej wiary. Uważał, że należy dotrzeć do „każdego poszczególnego człowieka”. Program kard. Wyszyńskiego, realizowany przede wszystkim w ramach Wielkiej Nowenny, miał kilka cech, które wyszczególnił Bohdan Cywiński – był masowy, tradycyjny, narodowy, romantyczny, ascetyczny, teocentryczny, a przede wszystkim maryjny⁴⁷. Wiązał się także z określoną wizją narodu i strategicznym planem, by ożywić wiarę katolicką. Napotykało to nie tylko sprzeciw władz komunistycznych⁴⁸,

⁴³ AAW, SPP, 04/11, Komisja Główna Episkopatu Polski 1956 r., k. 7, Protokół Komisji Głównej Episkopatu, 25 X 1956 r., Poznań; *ibidem*, k. 11, Protokół Komisji Głównej Episkopatu, 7 XI 1956 r., Warszawa; AAG, Stefan Wyszyński, Pro Memoria 1956, zapisy z listopada–grudnia 1956 r.; E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 275–276.

⁴⁴ Na ten temat zob. szerzej A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 114–116; Z. Zieliński, *Educatrix et Advocata. Wychowawca i obrońca. Miejsce Kościoła w dziejach narodu*, Lublin 2015, s. 230–236.

⁴⁵ R. Łatka, *Czy prymasa Wyszyńskiego...*, s. 205.

⁴⁶ E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 265. Odwilż w relacjach państwa i Kościoła była jednak krótka i już pod koniec 1957 r. władze wróciły do intensywnego zwalczania „reakcyjnych wpływów kleru” (zob. szerzej A. Dudek, *Krótkotrwała normalizacja w stosunkach Kościół–państwo (1956–1957)* [w:] *Polska 1944–1989. Studia i materiały*, t. 1, Warszawa 1995, s. 185–199; *Tajne dokumenty państwo–Kościół 1960–1980*, Londyn 1996, s. 350–351; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 101–145; R. Gryz, *Odwilż dla Kościoła na przykładzie Kościołów lokalnych* [w:] *Kościół i prymas Stefan Wyszyński 1956–1966*, red. A. Dziurok, W.J. Wysocki, Katowice–Kraków 2008, s. 23–45; R. Łatka, *Koniec odwilży w relacjach państwo–Kościół (1957–1958) z perspektywy Prymasa Stefana Wyszyńskiego* [w:] *Christus vincit. Księga dedykowana biskupowi Edwardowi Frankowskiemu w 80. rocznicę urodzin*, red. M. Krzysztofiński, J. Wolczański, Rzeszów 2017, s. 313–334.

⁴⁷ B. Cywiński, *Wichrycyel w purpurze. Program duszpasterski prymasa Wyszyńskiego* [w:] *Prymas Wyszyński a kultura katolicka*, Warszawa 2002, s. 38–39.

⁴⁸ Na ten temat Wielkiej Nowenny i uroczystości milenijnych powstała już bogata literatura: *Zapomniany rok 1966. W XXX rocznicę obchodów Milenium Chrztu Polski*, red. L. Mażewski, W. Turek, Gdańsk 1996; *Uroczystości milenijne 1966 roku. Sprawozdania urzędów spraw wewnętrznych*, Warszawa 1996; *Obchody milenijne 1966 roku w świetle dokumentów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*,

ale również opór znacznej części katolików świeckich, którzy oczekiwali rozwoju polskiego katolicyzmu w zupełnie innym kierunku, jego pogłębienia intelektualnego i promowania wizji Kościoła elitarnego. Konflikt ten miał bardzo istotne znaczenie dla polskiego katolicyzmu, a kolejne lata pokazały, że koncepcja kard. Wyszyńskiego pozwoliła wzmocnić polskie społeczeństwo i poszerzyć autonomię Kościoła⁴⁹. Podobnie było w przypadku wprowadzania w życie reform soborowych, które prymas implementował w polskim Kościele ostrożnie i powoli, mając świadomość, że w systemie komunistycznym panują zupełnie odmienne warunki niż na Zachodzie⁵⁰.

Bez wątpienia w okresie Wielkiej Nowenny Prymas miał dominującą pozycję w Episkopacie. Wiązało się to zarówno z nimbem świętości, który otaczał go jako byłego więźnia politycznego⁵¹, jak i z mądrą strategią działania, która zakładała dążenie do jedności wśród biskupów. Z tego względu nie rozliczył prowadzących w jego przekonaniu zbyt ugodową politykę w latach 1953–1956 bp. Michała Klepacza i bp. Zygmunta Choromańskiego, a nawet w kolejnych latach uczynił ich swoimi bliskimi współpracownikami⁵². Napisał o tym w swoim dzienniku pod datą 9 maja 1957 r.: „biskupi zachowywali się zbyt miękko, dali się łatwo zastraszyć, nie wykorzystali sytuacji oburzenia społecznego, nie wyczuli lęku rządu. Ale postawiłem sobie za zadanie uratować jedność Episkopatu, nawet własnym kosztem. Nie mogłem prowadzić pora-

Warszawa 1998; *Milenium polskie. Walka o rząd dusz*, Warszawa 2002; B. Noszczak, „*Sacrum*” czy „*profanum*”? Spór o istotę obchodów Milenium polskiego (1949–1966), Warszawa 2002; *Milenium czy Tysiąclecie*, red. B. Noszczak, Warszawa 2006; D. Gucewicz, *Próba sił? Rok 1966 w Gdańsku*, Gdańsk 2014; *Pół wieku Milenium. Religijne, polityczne i społeczne aspekty obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski (1956–1966/1967)*, red. B. Noszczak, Warszawa 2017. Zob. także S. Wyszyński, *Zapiski milenijne. Wybór z dziennika „Pro memoria” z lat 1965–1967*, wybór i oprac. M. Okońska et al., Warszawa 2001.

⁴⁹ Przyznawali to zresztą po latach sami „katolicy postępowi”, m.in. Stanisław Stomma czy Jerzy Turowicz. Przykładem może być spotkanie pierwszego z nich z prymasem w 1976 r. (R. Ptaszyński, *Stommizm. Biografia polityczna Stanisława Stommy*, Kraków 2018, s. 452 i n.).

⁵⁰ E. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 526–537. Na temat odbioru Soboru Watykańskiego II w Polsce zob. szerzej M. Białkowski, *Od Vaticanum II do bulli „Episcoporum Poloniae coetus”. Pierwsza faza recepcji Soboru Watykańskiego II w Polsce (1966–1972) – wybrane zagadnienia* [w:] *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 2: 1956–1972, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, Szczecin–Warszawa 2017, s. 67–100; *idem*, *Początki odnowy posoborowej w Kościele katolickim w Polsce (do 1972 roku). Zarys wybranych problemów*, „*Nasza Przyszłość*” 2017, t. 128, s. 227–270; *idem*, *Od bulli „Episcoporum Poloniae coetus” do wyboru kardynała Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. Druga faza recepcji Soboru Watykańskiego II w Polsce (1972–1978)* [w:] *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 3: 1972–1978, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, Szczecin–Warszawa 2018, w druku.

⁵¹ Jak wspominał bp Ignacy Jeż: „Po wyjściu na wolność Wyszyński był już prymasem nie tylko z nazwy, ale prawdziwym *primus inter pares*. [...] Z chwilą aresztowania prymasa wszystkie zastrzeżenia, jakie mieliśmy do niego w związku z polityką wobec komunistów, zniknęły. Odtąd widzieliśmy w nim męczennika i bohatera” (E. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 280).

⁵² R. Łatka, *Prymas Wyszyński wobec rzeczywistości politycznej doby Władysława Gomułki* [w:] *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim...*, t. 2, s. 47–65. Zob. także *Kościół i prymas Stefan Wyszyński 1956–1966...*



Biskup Michał Klepacz, prymas Stefan Wyszyński i bp Zygmunt Choromański, Warszawa, 14 XII 1956 r. (Fot. AIPSKW)



Prymas Stefan Wyszyński (w środku) ze współpracownikami, pracownikami Sekretariatu i Kurii Metropolitalnej Warszawskiej. W pierwszym rzędzie od lewej: bp Zygmunt Choromański, bp Antoni Baraniak, bp Michał Klepacz, bp Wacław Majewski. (Fot. AIPSKW)

chunków, gdyż to dogadzałoby wrogom Kościoła. Wolałem osąd pozostawić Panu Bogu, by przystąpić do naprawy krzywd wyrządzonych w trzyleciu Kościołowi. Zadaniem moim było: stworzyć wrażenie pełnej jedności Episkopatu i na rządzie, i na społeczności, i na zagranicy. Być może, że doskonalszy byłby wymiar sprawiedliwości, ale w warunkach, w jakich żyje Kościół, byłoby to szkodliwe”⁵³. Prymas wykazał się realizmem politycznym i dowiódł, że główną wartością jest jedność Kościoła. Pod koniec 1965 r. tłumaczył to następująco: „Powziętym większością głosów na konferencjach plenarnych uchwałom muszą podporządkować się biskupi diecezjalni, choćby na daną sprawę mieli odrębne spojrzenie. Listy pasterskie uchwalone na konferencjach plenarnych nie mogą być zmieniane przez poszczególnych biskupów diecezjalnych”⁵⁴.

Kardynał Wyszyński przyjął autorytarny i konserwatywny sposób rządzenia Kościołem, ale – paradoksalnie – był on jednocześnie pluralistyczny, elastyczny i dostosowany do okoliczności społeczno-politycznych. Jak podkreślił Antoni Dudek, model polityki prowadzonej wobec władz „polegał na szukaniu kompromisu między postawą antykomunistycznego fundamentalizmu w stylu kard. Midszentego a uległością umożliwiającą administracji państwowej ingerencje w wewnętrzne sprawy Kościoła”⁵⁵.

U progu lat siedemdziesiątych wyjątkowa pozycja kard. Wyszyńskiego w Episkopacie była właściwie niepodważalna. W dokumencie Departamentu IV MSW z lipca 1969 r. z pewną przesadą pisano: „Kierownictwo sprawami Kościoła w Polsce sprawuje w zasadzie Wyszyński jednoosobowo. [...] Kard[ynał] Wyszyński zapewnia sobie kierowniczą rolę poprzez mianowanie swych ludzi do wszelkich ogniw wykonawczych – od biskupów (na ogólny stan 64 biskupów 53 biskupów otrzymało sakrę biskupią w okresie władzy Wyszyńskiego), do poszczególnych komisji [Episkopatu]. Z ogniw tych usuwa ludzi niewygodnych. Styl rządów centralizujących władzę ulegał na przestrzeni lat wyraźnemu nasileniu; sprzyjały temu nadane Wyszyńskiemu przez Watykan w latach pięćdziesiątych specjalistyczne uprawnienia, a w późniejszym okresie taki system organizowania akcji i imprez kościelnych na terenie kraju, które Wyszyńskiego wszędzie stawiały na czołowym miejscu”⁵⁶. W dalszej części analizy wskazano,

⁵³ P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1956–1961*, Warszawa 1994, s. 58. Zob. także J. Zabłocki, *Prymas Stefan Wyszyński...*, s. 209–213.

⁵⁴ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 187–188.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 275. Zob. także R. Łatka, *Czy prymasa...*, s. 202–205.

⁵⁶ AIPN, 0445/70, Departament IV MSW, Opracowania kościelne i materiały duszpasterskie dotyczące różnych zagadnień, k. 127, Analiza kierunków działań hierarchii Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce oraz układów wewnątrzkościelnych, lipiec 1969 r., dyrektor Departamentu IV MSW, płk S. Morawski; por. AIPN, 01283/1033, MSW w Warszawie, Informacje Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Geneza i praca nad dokumentem syntetyzującym politykę wyznaniową rządu, k. 31, Kadry Kościoła rzymskokatolickiego, wersja maj 1970 r., Warszawa. Podobną charakterystykę, choć zdecydowanie bardziej krytyczną, przedstawiono w zbiorczym materiale dotyczącym wszystkich polskich biskupów

że w Episkopacie narasta opór przeciwko linii prymasa, na co wpływają takie kwestie, jak polityka różnicowania prowadzona przez władze, procesy laicyzacyjne, chęć dostosowania się do warunków społeczno-politycznych panujących w Polsce i pogłębiające się kłopoty personalne w Kościele. Zaznaczono, że biskupi nie są jednością, ale linie podziału w poszczególnych sprawach nie biegną identycznie. Kolejne partie dokumentu pokazują wyraźnie, że nadzieje władz na konflikt w Episkopacie to mrzonka: „Jednak mimo istnienia osób, a nawet nieformalnych grup opozycyjnych wobec Wyszyńskiego nie posiadają one ani wyraźnych przywódców, ani nawet zarysu programu alternatywnego, a najważniejsze, że członków tych grup nie stać na oficjalne wysunięcie kontrowersji. Ich sprzeciw wyraża się natomiast w dwustronnych rozmowach, prowadzonych w zaufaniu, w przyjmowaniu postawy milczenia, co pozostaje bez wpływu na bieżącą działalność kierownictwa Episkopatu. [...] **W sprawach podstawowych dla Kościoła (budowa obiektów sakralnych, WSD, podatki) postawy biskupów są w zasadzie jednolite**”⁵⁷. W przekonaniu MSW w Episkopacie można było wyróżnić cztery postawy wobec linii politycznej kard. Wyszyńskiego: 1) zdecydowanie popierający – 15 biskupów, 2) częściowo popierający – 17, 3) obojętni – 14, 4) niechętni lub zdecydowanie krytykujący – 15. W pierwszej grupie mieli się znajdować prawie wszyscy najważniejsi członkowie Episkopatu: kard. Karol Wojtyła, abp Antoni Baraniak, bp Bronisław Dąbrowski, bp Ignacy Tokarczuk. W drugiej spośród istotniejszych hierarchów wymieniono abp. Bolesława Kominkę, bp. Franciszka Jopę i bp. Jerzego Strobę. Do kategorii obojętnych należeli przede wszystkim biskupi pomocniczy, co może też świadczyć o tym, że SB nie udało się dokładnie poznać ich stanowiska⁵⁸. Do ostatniej grupy zaliczono m.in. bp. Jerzego Ablewicza, bp. Herberta Bednorza, bp. Józefa

z 1968 r.: „Z całą pasją i zaciętością zwalcza ustrój socjalistyczny. Stwarza sytuację napięć w stosunkach państwo–Kościół, co z kolei stara się wykorzystywać do realizacji własnych koncepcji walki z władzą ludową. Usiłuje uzurpować sobie tzw. przedstawicielstwo narodu. W pracach Episkopatu często narzuca własną linię, często odbiegającą od intencji watykańskich” (AIPN, 01283/578, Almanach biskupów Kościoła Rzymskokatolickiego 1968 r., k. 192, Charakterystyka kard. Stefana Wyszyńskiego). Na temat spojrzenia aparatu represji na działalność prymasa Wyszyńskiego w tym okresie zob. szerzej, *W Służbie Boga i Polski. Komunistyczna bezpieka wobec kardynała Stefana Wyszyńskiego*, oprac. J. Marecki, P. Nitecki, R. Szczypta-Szczęch, Kraków 2014.

⁵⁷ AIPN, 0445/70, Opracowania kościelne i materiały duszpasterskie dotyczące różnych zagadnień, k. 132–133, Analiza kierunków działań hierarchii Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce oraz układów wewnątrzkościelnych, lipiec 1969 r., dyrektor Departamentu IV MSW, płk S. Morawski; por. AIPN, 01283/1033, MSW w Warszawie, Informacje Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Geneza i praca nad dokumentem syntetyzującym politykę wyznaniową rządu, k. 32, Kadry Kościoła rzymskokatolickiego, wersja z maja 1970 r., Warszawa; *ibidem*, k. 269, Aktualne zagadnienia polityki wyznaniowej w Polsce, Wydział Administracyjny KC PZPR, czerwiec 1970 r.; AAN, KC PZPR, LI/168, k. 2–3, Kadry Kościoła Rzymskokatolickiego (projekt), 5 V 1970 r.

⁵⁸ Analogiczne problemy pojawiały się, gdy próbowano sporządzać charakterystyki innych członków Episkopatu, ze szczególnym uwzględnieniem tych, którzy w żaden sposób nie angażowali się politycznie (zob. szerzej AIPN, 01283/578, Almanach biskupów Kościoła Rzymskokatolickiego

Rozwadowskiego, bp. Jana Jaroszewicza i bp. Bohdana Bejzego. Nie podano, jak ich negatywny stosunek się przejawiał, i można założyć, że w tym gronie umieszczono także hierarchów, którzy mieli inne zdanie w poszczególnych kwestiach duszpasterskich czy politycznych (np. bp Bejze inaczej niż prymas patrzył na recepcję soboru w Polsce)⁵⁹.

W innym materiale aparatu bezpieczeństwa podkreślono: „na specyfikę Kościoła katolickiego w Polsce oddziałuje kard. Wyszyński, który posiada, względnie posiadał, szczególne pełnomocnictwa w Watykanie; występuje duża uległość biskupów wobec Wyszyńskiego, co jest spowodowane tym, że ok. 85 proc. biskupów zawdzięcza swe nominacje Wyszyńskiemu. Przy typowaniu kandydatur na biskupów obowiązywały takie kryteria, jak gorliwość w wierze i oddanie Kościołowi i Watykanowi; każdy kandydat musi spełniać obydwie warunki”⁶⁰. W notatce dotyczącej układu sił w Episkopacie przygotowanej przez MSW stwierdzono nawet: „Kierownictwo scentralizowane jest w rękach kard. Wyszyńskiego, który narzuca swoje koncepcje i poglądy całemu Episkopatowi. W tych warunkach nawet Komisja Główna jest swego rodzaju fikcją, zważając na to, że kard. Wyszyński wysuwa właśnie swoje koncepcje”⁶¹.

Wbrew tak daleko idącym opiniom kard. Wyszyński dawał wielu (szczególnie tym najważniejszym) polskim biskupom autonomię w sprawach, w których w Episkopacie się specjalizowali, oraz szanował ich terytorialną jurysdykcję. Można tu wymienić przynajmniej kilka istotnych przykładów, które pozwalają zakwestionować funkcjonujący w obiegu naukowym i publicystycznym dogmat, że prymas sprawował władzę w Kościele w sposób absolutny, nie pozwalając mieć odmiennego zdania. Kardynał Wojtyła mógł swobodnie wdrażać nowoczesne metody duszpasterskie wśród młodzieży⁶² oraz prowadzić szeroką aktywność w Stolicy Apostolskiej⁶³. Arcybiskup Kominek miał wolną rękę,

1968 r.; AIPN, 1585/4647, MSW, Biskupi Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce – almanach, marzec 1988 r.).

⁵⁹ Na temat spojrzenia bp. Bejzego na Sobór Watykański II zob. szerzej B. Bejze, *O Soborze Watykańskim II*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 1999, nr 8, s. 33–68; *idem*, *Kronika Soboru Watykańskiego II*, Częstochowa 2000.

⁶⁰ AIPN, 0639/146, t. 3, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, II półrocze, k. 524, Protokół spotkania z wicepremierem Wincentym Kraśką z 6 VII 1971 r. w gmachu MSW, 20 VII 1971 r., Warszawa.

⁶¹ AIPN, 0445/70, Opracowania kościelne i materiały duszpasterskie dotyczące różnych zagadnień, k. 92–93, Notatka dotyczy: układu sił w Episkopacie, 28 V 1969 r., Warszawa. Podobną opinię sporządzono w Wydziale Administracyjnym KC PZPR na początku maja 1970 r.: „Jego pozycja i autorytet jako przewodniczącego Episkopatu jest silna, mimo sprawowania rządów w sposób autokratyczny i bezwzględny. Skoncentrował on w swym ręku całość władzy, ograniczając autonomię biskupów w diecezjach. Temu celowi służy też obecny statut Episkopatu umacniający władzę Wyszyńskiego” (AAN, KC PZPR, LI/168, k. 2, Kadry Kościoła Rzymskokatolickiego (projekt), 5 V 1970 r.).

⁶² Zob. szerzej R. Łatka, *Kardynał Karol Wojtyła jako animator duszpasterstwa akademickiego* [w:] *Roczniki Księdza Jerzego*, t. 1: *Kościół a młodzież w Polsce po II wojnie światowej*, red. P. Nowogórski, W. Polak, W. Rozykowski, Toruń–Gdańsk 2016, s. 97–108.

⁶³ Zob. szerzej J.M. Dyduch, *Kardynał Karol Wojtyła w służbie Kościołowi Powszechnemu. Udział w pracach Kurii Rzymskiej i Synodów Biskupich*, Kraków 1998.

współpracując z episkopatami państw zachodnich oraz starając się w Watykanie o ustanowienie stałej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich (w tej drugiej sprawie ściśle współdziałał z prymasem)⁶⁴. Biskup Tokarczuk sam wybierał metody w kwestii budowy świątyń w diecezji przemyskiej oraz układania relacji z władzami na poziomie wojewódzkim⁶⁵. Paweł Skibiński trafnie wskazał: „Sądząc zarówno po lekturze protokołów, jak i zapoznaniu się z wybranymi zapisami audio na Konferencjach Plenarnych Episkopatu, a przede wszystkim na węższym gremium kierowniczym polskiego Kościoła lokalnego – tj. na Radzie Głównej Episkopatu Polski – toczyły się prawdziwe merytoryczne dyskusje. Nie było – a przynajmniej nie odgrywało ono znaczącej roli – skrępowania biskupów autorytetem prymasa. Bardzo też często prymas – zdając sobie sprawę ze swego dużego autorytetu – w kwestiach delikatnych podsumowywał jedynie dyskusję, nie chcąc sugerować biskupom gotowych rozwiązań. Można też wskazać, że – zwłaszcza na Radzie Głównej – prymas dawał się – nie zawsze oczywiście – przekonać w dyskusji”⁶⁶. Kardynał Wyszyński dbał w głównej mierze o jedność Episkopatu wobec władz państwowych i w najważniejszych kwestiach duszpasterskich, a przede wszystkim społeczno-politycznych. Wspominał o tym m.in. na sesji biskupów ordynariuszów 16 czerwca 1977 r.: „Ordynariusze powołani do służby w poszczególnych diecezjach są zobowiązani do troski o diecezje sobie powierzone i o inne diecezje danego terytorium lub Kościoła. – Nie mogą diecezji uważać za swoją własność, ale za powierzoną sobie obłąbienie, której mają służyć. Przy czym, pracując «w swojej» diecezji, b[isku]p nie jest wolny od troski o wszystkie inne diecezje, chociaż w różnym wymiarze. – Może więc mieć prawo zwracać uwagę innym biskupom na problemy jego diecezji, może też oczekiwać i dla siebie pomocy i oceny. To daje nam prawo, od czasu do czasu, do zebrania, w którym moglibyśmy sobie rozważyć naszą służbę Kościołowi w Polsce. Biskup ordynariusz przeto, podejmując decyzję, musi uwzględniać sytuację innych diecezji i opinię innych biskupów. Biskupi mają prawo zwracać sobie uwagę i nikt z tego powodu nie może czuć się dotknięty. Zasady powyższe mają szczególną wagę aktualnie w Polsce. Tak wielkie znaczenie ma u nas wzajemna odpowiedzialność i pomoc”⁶⁷. W swym wystąpieniu prymas określił także rolę biskupów pomocniczych. Wskazał, że podobnie jak ordynariusze mają oni pełnić kapłaństwa. Zwrócił uwagę, że sufragani powinni być wikariuszami generalnymi, by nie podlegać księżom, a ordynariusz powinien informować go

⁶⁴ Zob. szerzej dalsza część rozdziału.

⁶⁵ Zob. szerzej dalsza część rozdziału, rozdział II–IX.

⁶⁶ P. Skibiński, *Biskupi polscy w okresie PRL – głos w dyskusji panelowej* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej...*

⁶⁷ AAW, SPP, 04/288, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 16 VI 1977 r., k. 18–19, Protokół Konferencji Biskupów Ordynariuszów (159 KPE), 16 VI 1977 r., [Tarchomin]; AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1977, zapis z 16 VI 1977 r.



Prymas Stefan Wyszyński, zdjęcie portretowe (Fot. AIPSKW)

o wszystkich sprawach diecezji i konsultować się z nim (by nie dochodziło do podziałów lub konfliktów). Dodał także: „Na biskupów pomocniczych przedstawiać należy kandydatów niekontrowersyjnych, których nie można zakwestionować. Czasem odnosi się wrażenie, że biskup ordynariusz nie zna swoich księży i przedstawia takich kandydatów do biskupstwa, którzy nie mają żadnych możliwości. [...] Nie dopuszczać do sytuacji, w których księża byliby zmuszeni odwoływać się do prymasa Polski”⁶⁸.

W latach siedemdziesiątych utrwalała się niekwestionowana pozycja kard. Wyszyńskiego w Episkopacie⁶⁹. Prymas cieszył się w tym okresie również powszechnym autorytetem w społeczeństwie, a nawet we władzach PRL, o czym świadczą zwłaszcza jego rozmowy z Edwardem Gierkiem⁷⁰. Kardynał zmarł 28 maja 1981 r., pozostawiając biskupom jedną konkretną wskazówkę – by kie-

rowali się Ewangelią i elastycznie reagowali na zmieniające się okoliczności polityczne⁷¹. Wielu badaczy jest przekonanych (należę do tego grona), że to Prymas Tysiąclecia namaścił swojego następcę na stanowisko metropolity warszawskiego i gnieźnieńskiego. Wydaje się, że był przekonany o wyjątkowych zdolnościach księdza Józefa Glempa, swojego sekretarza i kapelana⁷². Aleksander Merker, ważna postać w UdsW, w 1984 r. następująco scharakteryzował różnice między obu hierarchami: „Obecny prymas w kategoriach politycznych stoi niewątpliwie na lewo od Wyszyńskiego, mimo że jego kan-

⁶⁸ AAW, SPP, 04/288, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 16 VI 1977 r., k. 22–23, Protokół Konferencji Biskupów Ordynariuszów (159 KPE), 16 VI 1977 r., [Tarchomin].

⁶⁹ Wspomniany temat omówiłem w rozdziałach II–V.

⁷⁰ Zob. szerzej rozdział IV.

⁷¹ AAW, SPP, 04/36, Rada Główna Episkopatu Polski 1981, k. 173, List prymasa Wyszyńskiego do Rady Głównej Episkopatu, 22 V 1981 r.

⁷² Zob. szerzej J. Żaryn, *W starciu z komunizmem. Józef Glemp – ostatni z prymasów XX wieku. Wybrane kartki z biografii* [w:] *Polskie wizje i oceny komunizmu po 1939 r.*, red. R. Łatka, B. Szlachta, Kraków 2015, s. 426.

dydaturę postawił Wyszyński. Niewątpliwie inteligentny człowiek, jakim był Wyszyński, zdawał sobie sprawę, że w kolejnym pokoleniu trzeba działać innymi metodami i mówić innym językiem, niż to robił sam Wyszyński. Obecny prymas jest dzieckiem robotnika. Jako dziecko, bo na terenach przyłączonych do Rzeszy hitlerowcy gnali dzieci do pracy, pracował fizycznie jako robotnik. W szkole średniej członek ZMP. Brat – aktywista partyjny na skalę niewielkiego miasta. Tok rozumowania prymasa jest taki, że Kościół w Polsce będzie działał w warunkach ustroju socjalistycznego⁷³. Sytuacja abp. Glempa była niełatwa⁷⁴. Po wielkim poprzedniku przejął szerokie uprawnienia i ogromny autorytet sprawowanego urzędu, wynikający zarówno z siły Kościoła, jak i osobistych cech kard. Wyszyńskiego. Przed abp. Glempe stało wielkie pytanie o to, jak sprawnie kierować powierzoną mu przez Jana Pawła II instytucją. Zgodnie z własną oceną i sugestiami płynącymi ze strony Stolicy Apostolskiej wybrał bardziej kolegialny model zarządzania. Część uprawnień specjalnych wykonywał wspólnie z Radą Główną Episkopatu, co pokazuje, że miał w Kościele mniejszą władzę niż kard. Wyszyński. Nie oznacza to jednak, że prymas był w swoich działaniach niesamodzielny; wręcz przeciwnie, zdarzało mu się podejmować decyzje bez konsultacji z pozostałymi biskupami. Stało się to szczególnie widoczne po wprowadzeniu stanu wojennego. Pisał o tym w dzienniku abp Dąbrowski, który postawę abp. Glempa dość mocno krytykował, ale na zewnątrz zachowywał wobec niego pełną lojalność. W notatce z 7 lutego 1982 r. sekretarz Episkopatu odniósł się do lekceważenia bp. Jana Czerniaka przez prymasa i wskazał, że gdyby księża się o tym dowiedzieli, autorytet abp. Glempa by ucierpiał. Dodał: „Szkoda, że ks. prymas jest taki pewny siebie, jak mi kiedyś powiedział: «Ja jestem bez kompleksów», i zimny, bo zraża sobie ludzi. To samo odnosi się do mnie, z tym że mnie czasem potrzebuje, ale po pierwszych dniach wewnętrznego buntu udało mi się uniezależnić od względów prymasa i pełnić swoje zadanie, bo tego chce Bóg i potrzebują Kościół i naród”⁷⁵. W notatce z 5 listopada 1982 r. abp Dąbrowski opisał swoje spotkanie z polskimi duchownymi pracującymi w Sekretariacie Stanu:

⁷³ AIPN, 1585/4619, MSW w Warszawie, Polityka wyznaniowa w Polsce – wykaz problemów. Tekst wystąpienia Aleksandra Merkera, k. 16, 1984 r.

⁷⁴ Wciąż brakuje całościowej biografii prymasa Glempa. Wśród najważniejszych opracowań na jego temat należy wymienić: *Dwadzieścia lat posługi prymasowskiej kardynała Józefa Glempa*, red. S. Budzyński et al., Warszawa 2001; J. Pietrzak, *Kardynał Józef Glemp jako Prymas Polski*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2006, nr 19, s. 29–46; *idem*, *Kardynał Józef Glemp jako prymas Polski 1981–2009, przeobrażenie prymasostwa*, „Zeszyty Archikonfraterni Literackiej” 2017, nr 3 (tytuł tomu: *Kardynał Józef Glemp, protektor główny Archikonfraterni Literackiej*), red. M. Romaniuk, s. 52–70; *idem*, *Prymasostwo za kardynała Józefa Glempa (1981–2009). Apogeum roli dziejowej, przystosowanie do norm okółokościelnych* [w:] *Dzieje prymasostwa...*, s. 333–360; M. Kindziuk, *Kardynał Józef Glemp. Ostatni taki prymas*, Warszawa 2010; J. Żaryn, *W starciu z komunizmem...*, s. 417–442. Zob. także J. Glemp, *Piętnaście lat posługi prymasowskiej. Czynności pasterskie 1981–1996*, Warszawa 1997.

⁷⁵ P. Raina, *Stan wojenny w zapiskach arcybiskupa Dąbrowskiego*, Warszawa 2006, s. 62–63.



Prymas Józef Glemp w czasie ingresu do katedry warszawskiej, 24 IX 1981 r.
(Fot. Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie)

ks. Januszem Bolonkiem i ks. Józefem Kowalczykiem. Obydwaj zdecydowanie krytykowali postawę prymasa i bp. Jerzego Dąbrowskiego, który wyrastał na jego głównego współpracownika. Jak odnotował sekretarz Episkopatu, „Choć często mieli wiele racji, nie mogłem stanąć po ich stronie ze względu na solidarność z szefem, którego mimo wszystko podziwiam”⁷⁶.

Krótko po swoim wyborze abp Glemp stanął przed bardzo trudną misją rozluźnienia niezwykle napiętej sytuacji społecznej, która musiała doprowadzić do konfrontacji. Mimo wielu starań nie udało mu się zapobiec wprowadzeniu stanu wojennego ani zmniejszyć radykalizmu Solidarności. W moim przekonaniu nie mógł tego dokonać, gdyż władze PRL były zdecydowane na starcie i pacyfikację wolnościowej rewolucji. Nie wydaje się także możliwe, by prymas mógł przekonać ludzi opozycji, by ograniczyli rolę Solidarności do

⁷⁶ *Ibidem*, s. 128. Sytuacja ta powtórzyła się dzień później, w czasie spotkania z abp. Poggim i ks. Bolonkiem (*ibidem*, s. 128).

aktywności czysto związkowej⁷⁷. Najdalej idąca krytyka prymasa pojawiła się po 13 grudnia 1981 r. Jego stanowisko wobec wprowadzenia stanu wojennego powszechnie kontestowano. Jak trafnie zauważył Peter Raina, „Sytuacja prymasa Glempa była rzeczywiście trudna. Każdy jego krok uznawany był za nieudany. Nieustannie porównywano go z jego poprzednikiem, z wielkim Prymasem Tysiąclecia. Większość społeczeństwa uważała, że nie dorównuje on kard. Stefanowi Wyszyńskiemu. Takie oceny osoby prymasa Glempa były dla wiernych o tyle deprymujące, że został on prymasem decyzją Jana Pawła II na specjalną prośbę kard. Wyszyńskiego, wyrażoną krótko przed jego śmiercią. Trudno powiedzieć, jak wyglądałaby sytuacja, gdyby Ojciec św. nie spełnił tej prośby. Wydaje się jednak, że w normalnym procesie obsadzania funkcji prymasa Polski szanse bp. Glempa byłyby niewielkie”⁷⁸.

Wybory prymasa Glempa o wiele częściej i bardziej zdecydowanie niż w przypadku kard. Wyszyńskiego kwestionowali też dostojnicy kościoła (a nawet szeregowi duchowni). Niektórzy hierarchowie, tacy jak kard. Macharski, kard. Gulbinowicz, abp Dąbrowski czy bp Tokarczuk, nie tylko regularnie mieli inne zdanie niż kard. Glemp, ale również dość otwarcie je wyrażali (najdalej posuwał się ordynariusz przemyski). Tego typu sytuacji było wiele (zostaną one bardziej szczegółowo omówione w dalszej części książki)⁷⁹. Warto w tym miejscu wspomnieć o dwóch szczególnie wymownych: znaczna część biskupów kontestowała zamianę komunikatu Rady Głównej Episkopatu z 15 grudnia 1981 r. dotyczącego wprowadzeniu stanu wojennego na znacznie łagodniejsze słowo prymasa Polski z 17 grudnia⁸⁰, a bp Tokarczuk otwarcie skrytykował efekty II pielgrzymki papieskiej, przygotowanej osobiście przez kard. Glempa⁸¹. Opinię o tym, że niektórzy hierarchowie kościoła kwestionowali przywództwo prymasa, potwierdzają informacje uzyskane przez Departament I MSW. Na przykład w szyfrogramie z 21 września 1982 z Berlina informowano: „Znaczna część hierarchii zarzuca Glemptowi zbyt dużą ugodowość wobec władz, angażowanie się w porozumienie z władzą oraz przejmowanie przez to wszystko współodpowiedzialności za wyprowadzenie kraju z kryzysu”⁸². Analogiczną ocenę w czasie wizyty w Rzymie przedstawił bp Jerzy Dąbrowski:

⁷⁷ R. Łatka, *Prymas Józef Glemp wobec opozycji politycznej 1981–1982*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2018, nr 2, s. 28–35. Zob. szerzej rozdział VI.

⁷⁸ P. Raina, *Stan wojenny w zapiskach...*, s. 37.

⁷⁹ Zob. szerzej rozdziały VII–IX.

⁸⁰ R. Gryz, *Polityka władz PRL wobec Kościoła w stanie wojennym (1981–1983)* [w:] ...et quorum pars magna fui... *Księga pamiątkowa poświęcona profesorowi Zbigniewowi Janowi Góralskiemu*, red. W. Kalwat, A. Penkala, Kielce 2003, s. 338; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 475; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 376–371; R. Łatka, *Rada Główna Episkopatu Polski a stan wojenny*, „Glaukopis” 2017, nr 34, s. 165–166. Zob. szerzej rozdział VII.

⁸¹ Zob. szerzej rozdział VII.

⁸² AIPN, 0449/53, t. 7, Materiały informacyjne Departamentu I MSW, k. 16–17, Notatka informacyjna, Berlin, 21 IX 1982 r.

„Glemp napotyka na wiele trudności. Nie udaje mu się kontrolować niektórych biskupów (kilku), opór napotyka też ze strony zakonów”⁸³.

Z tych powodów w latach 1981–1989 pozycja prymasa była w polskim Kościele o wiele słabsza niż za rządów kard. Hlonda i kard. Wyszyńskiego, na co wpływ miał także niezbyt korzystny wizerunek społeczny kard. Glem-pa, zwłaszcza na tle dominującej postaci Jana Pawła II. Sam prymas zresztą przyczyniał się do tego niezbyt przemyślanymi wypowiedziami publicznymi i częstymi spotkaniami z Wojciechem Jaruzelskim, które sprytnie eksponowała propaganda medialna PRL⁸⁴.

2. Konferencja Plenarna Episkopatu

Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z formalnego punktu widzenia rozpoczęła działalność w 1969 r., gdy uchwalono jej statut, który został następnie zaakceptowany przez Sekretariat Stanu (dokument obowiązywał od połowy czerwca 1969 r., a struktury Episkopatu dostosowały się do przyjętych rozwiązań w styczniu 1970 r.)⁸⁵. W praktyce jednak Episkopat działał w tej formie, choć w sposób niesformalizowany, już w okresie rozbiorowym⁸⁶. Pierwsza konferencja biskupów w niepodległej Polsce odbyła się 10–12 grudnia 1918 r. i przewodniczył jej abp Achille Ratti, wizytator apostolski, późniejszy papież Pius XI⁸⁷. Regulamin konferencji przyjęto w czasie obrad, które 26–30 sierpnia toczyły się w Poznaniu i Gnieźnie. W czasie tego spotkania postanowiono również, że jej przewodniczącym będzie prymas Polski, kard. Edmund Dalbor,

⁸³ AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glem-pa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 354, Szyfrogram nr 41, 4 I 1983 r. W dalszej części raportu pojawiła się informacja, że prymas próbował wpływać na ks. Henryka Jankowskiego, by „ograniczył swoją nieroztropną działalność”, ale bp Kaczmarek poprosił hierarchę, by „nie mieszał” mu w diecezji (*ibidem*, k. 354).

⁸⁴ Zob. A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 378.

⁸⁵ M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji Episkopatu Polski. Studium prawnohistoryczne*, Łomża 2014. Por. J. Żaryn, *Dzieje Konferencji Episkopatu Polski w zarysie (1919–1945–1989–2000)* [w:] *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000*, oprac. J. Żaryn, Warszawa–Poznań 2006, s. 18–19.

⁸⁶ Biskupi polscy z trzech zaborów po raz pierwszy obradowali wspólnie 12 III 1917 r. z okazji 100-lecia utworzenia archidiecezji warszawskiej (A. Kakowski, *Z niewoli do niepodległości. Pamiętniki*, oprac. T. Krawczak, R. Świętek, Kraków 2000, s. 357–362; T.P. Zakrzewski, *Wspomnienia*, oprac. M.M. Grzybowski, Ciechanów–Płock 2016, s. 52–54; M. Stępień, *Pozycja prawna...*, s. 18). Inną datę podano w *Encyklopedii katolickiej* (M. Żurowski, P. Janowski, *Konferencja Episkopatu Polski. Dzieje* [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 9, Lublin 2002, kol. 569).

⁸⁷ A. Kakowski, *Z niewoli do niepodległości...*, s. 949–951; S. Wilk, *Episkopat Kościoła katolickiego...*, s. 115; J. Żaryn, *Dzieje Konferencji Episkopatu...*, s. 11; M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji...*, s. 18–19. W materiałach MSW wskazywano, że Episkopat rozpoczął działalność w okresie II RP (AIPN, 001708/3404, Praca dyplomowa: „Episkopat Kościoła Rzymskokatolickiego wobec wydarzeń społeczno-politycznych w Polsce w latach 1980–1981”, Hieronim Świątnicki, k. 11).



Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, Warszawa, 12 IX 1967 r. (Fot. AIPSKW)

metropolita gnieźnieński i poznański⁸⁸. Rok później ukształtował się Komitet Biskupów, pełniący funkcję prezydium Konferencji Episkopatu, a w 1922 r. utworzono Sekretariat KEP. W 1936 r. uchwalono, że biskupi wszystkich obrządków będą obradować na posiedzeniu zwyczajnym, a w razie pilnej potrzeby – na nadzwyczajnym. Konferencja miała uprawnienia do powoływania komisji, określania ich kompetencji i składu personalnego⁸⁹. W okresie II wojny światowej biskupi w ogóle się nie spotykali w szerszym gronie. Po jej zakończeniu po raz pierwszy oficjalnie zgromadzili się na protokołowanym posiedzeniu plenarnym na Jasnej Górze 22–24 maja 1946 r.⁹⁰ Ustalili wtedy stanowisko Kościoła wobec sytuacji społeczno-politycznej, zerwania przez władze komunistyczne konkordatu i wytyczyli główne kierunki działania⁹¹. Nie

⁸⁸ M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji...*, s. 19–20. Na temat prymasa Dalbora zob. szerzej C. Pest, *Kardynał Edmund Dalbor (1869–1926), pierwszy prymas Polski Odrodzonej*, Poznań 2004.

⁸⁹ M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji...*, s. 20–21.

⁹⁰ ASKEP, Protokoły Konferencji Plenarnych Episkopatu Polski, Protokół Konferencji Plenarnej z 22–24 V 1946 r. w klasztorze jasnogórskim, s. 1–5. Por. *Protokół Konferencji Episkopatu z dnia 22–24 maja 1946 r.* [w:] W. Kozub-Ciembroniewicz, J. Majchrowski, *Najnowsza historia Polski. Wybór źródeł*, cz. 4: 1945–1948, Kraków 1993, s. 108; A. Dudek, *Państwo i Kościół...*, s. 9; M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji...*, s. 25–26.

⁹¹ AIPN, 001708/3404, Praca dyplomowa: „Episkopat Kościoła Rzymskokatolickiego wobec wydarzeń społeczno-politycznych w Polsce w latach 1980–1981”, Hieronim Świątnicki, k. 12.

oznacza to, że nie zbierali się wcześniej. Po raz pierwszy w szerszym składzie (siedmiu biskupów) spotkali się już 26–27 maja 1945 r. na Jasnej Górze, pod przewodnictwem abp. Sapięhy (jeszcze bez udziału kard. Hlonda, znajdującego się wówczas w Rzymie)⁹². Kolejne nieformalne posiedzenie odbyło się 3 października 1945 r.⁹³

Przełomem w kontekście uznania przez Watykan Konferencji Biskupów za podmiot prawa kanonicznego były obrady Soboru Watykańskiego II. Jak zaznaczył bp Tadeusz Pieronek, podniesiono ją wówczas „do rangi instytucji kościelnych nie tylko oficjalnie uznanych, ale także obdarzonych uprawnieniami ustawodawczymi, co oczywiście natychmiast podniosło ich znaczenie”⁹⁴. Na sesji plenarnej 15–16 grudnia 1965 r. hierarchowie ustalili, że decyzje na posiedzeniach KEP będą podejmowane większością głosów⁹⁵. Natomiast we wrześniu 1966 r. biskupom sufraganom przyznano głos decydujący, który dotąd przysługiwał wyłącznie biskupom ordynariuszom⁹⁶. Formalnie pozycję biskupów pomocniczych i diecezjalnych zrównano w statucie KEP z 1987 r.⁹⁷

Do momentu, gdy 15 marca 1969 r. Stolica Apostolska zaaprobowała statut KEP, odbyło się 113 posiedzeń plenarnych⁹⁸. Mimo braku podstaw formalnoprawnych jej aktywność była wszechstronna⁹⁹. Biskupi opierali się na przedwojennej tradycji i autorytecie kolejnych przewodniczących i członków Komisji Głównej¹⁰⁰. Konferencja Plenarna Episkopatu zajmowała się w pierwszym rzędzie kwestiami duszpasterskimi, ale miała również inne dość szeroko zakreślone pola działania. Trafnie wyodrębnił je Michał Białkowski: „1) stosunki z władzami komunistycznymi; 2) kontakty ze Stolicą Apostolską; 3) stosunki z zagranicznymi Konferencjami Episkopatów; 4) relacje ze środowiskami katolików świeckich; 5) organizacja struktur kościelnych na Ziemiach Zachodnich i Północnych; 6) odnowa liturgii oraz

⁹² J. Żaryn, *Dzieje Konferencji Episkopatu...*, s. 13.

⁹³ AIPN, 001708/3404, Praca dyplomowa: „Episkopat Kościoła Rzymskokatolickiego wobec wydarzeń społeczno-politycznych w Polsce w latach 1980–1981”, Hieronim Świątnicki, k. 12.

⁹⁴ J. Żaryn, *Dzieje Konferencji Episkopatu...*, s. 15. Na ten temat zob. szerzej E. Szafronowski, *Kolegialne działania biskupów na tle Vaticanum II. Studium dogmatyczno-kanoniczne*, Warszawa 1975; *idem*, *Konferencje biskupie. Studium historyczno-kanoniczne*, Warszawa 1984.

⁹⁵ AAŹ, SPP, 04/219, k. 129, Protokół 90 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15–16 XII 1965 r., Warszawa.

⁹⁶ M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji...*, s. 26. Według bp. Choromańskiego sufragani brali udział w obradach plenarnych na równych prawach już od 1963 r. (*idem*, *Z dziejów prac Konferencji Episkopatu Polski*, „Ateneum Kapłańskie” 1966, t. 69, s. 163).

⁹⁷ J. Żaryn, *Dzieje Konferencji Episkopatu...*, s. 17.

⁹⁸ Najwięcej uchwał konferencji z tego okresu dotyczyło spraw liturgicznych (31), wskazań dla biskupów i duchowieństwa (24) oraz stosunków państwo–Kościół (ASKEP, 0130/III, Uchwały KPEP 1946–1989; M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji...*, s. 29).

⁹⁹ M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji...*, s. 61.

¹⁰⁰ J.M. Dyduch, *Kształt prawny Konferencji Episkopatu Polski*, „Prawo Kanoniczne” 2013, nr 2, s. 3–15.

studiów biblijnych; 7) działalność edukacyjna; 8) działalność wydawnicza; 9) praca charytatywna”¹⁰¹.

Uchwalenie statutu w 1969 r. rozwiązało problem braku systemowego uregulowania pozycji prawnej Konferencji Episkopatu¹⁰². Głównym organem mającym koordynować prace było zebranie plenarne, które odbywało się kilka razy w roku. Mieli w nim prawo uczestniczyć wszyscy biskupi, zarówno ordynariusze, jak i biskupi pomocniczy¹⁰³. W drugiej połowie lat siedemdziesiątych, po ustanowieniu diecezji na Ziemiach Zachodnich i Północnych¹⁰⁴, w skład konferencji wchodziło 71 hierarchów (wśród których zdecydowaną większość stanowili sufragani – 47). W latach 1969–1987, aż do uchwalenia kolejnej wersji statutu Episkopatu, odbyły się w sumie 104 zebrania plenarne (w tym specjalne sesje biskupów ordynariuszy, numerowane zgodnie z kolejnością)¹⁰⁵.

Funkcję przewodniczącego konferencji w latach 1945–1989 pełnili: kard. Hlond (od maja 1946 do września 1948 r.)¹⁰⁶, kard. Sapieha (od października 1948 do kwietnia 1949 r.); abp kard. Wyszyński (od kwietnia 1949 r. aż do śmierci w maju 1981 r., z przerwą w okresie uwięzienia, gdy obowiązki te wykonywał narzucony przez władze bp Klepacz – od 25 września 1953 do 19 października 1956 r.)¹⁰⁷, abp kard. Glemp (od 1981 r.). W statucie Episko-

¹⁰¹ M. Białkowski, *Karol Wojtyła jako członek KEP i jej komisji specjalistycznych* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej...* Por. M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji...*, s. 25–62.

¹⁰² ASKEP, 013100, Statut KEP 1966–1969; M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji...*, s. 117–131. Według MSW kard. Wyszyński był przeciwny uchwaleniu statutu, gdyż krepowałoby to jego inicjatywę (AIPN, 001708/3404, Praca dyplomowa: „Episkopat Kościoła Rzymskokatolickiego wobec wydarzeń społeczno-politycznych w Polsce w latach 1980–1981”, Hieronim Świątnicki, k. 18). Nie ma to nic wspólnego z rzeczywistością, gdyż prymas przywiązywał wielką wagę do tego, by właściwie przygotować ten akt i by zaakceptowała go Stolica Apostolska. W związku z tym wyznaczył do realizacji tego zadania najbardziej zaufanego hierarchę – abp. Baraniaka (zob. szerzej P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1967–1968*, Warszawa 1998, s. 222–223; K. Bialecki, R. Łatka, R. Reczek, E. Wojcieszek, *Arcybiskup Antoni Baraniak*, Poznań–Warszawa 2011, s. 52–53).

¹⁰³ M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji...*, s. 26.

¹⁰⁴ Na ten temat zob. szerzej B. Kumor, *Historia Kościoła*, cz. 8, Lublin 1996, s. 488–489; W. Jakubowski, M. Solarczyk, *Organizacja Kościoła Rzymskokatolickiego na ziemiach polskich od X do XXI wieku. Informatorium historyczne*, Warszawa–Olsztyn 2011, s. 31–36.

¹⁰⁵ M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji...*, s. 217.

¹⁰⁶ Zob. J. Pietrzak, *Pełnia prymasostwa...*

¹⁰⁷ J. Myszor, *Biskup Michał Klepacz, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski 1953–1956 – meandry polityki kościelnej* [w:] *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w Łódzkiem 1945–1967*, red. J. Wróbel, L. Próchniak, Warszawa 2005, s. 80–89. O funkcjonowaniu Episkopatu w okresie uwięzienia kard. Wyszyńskiego zob. szerzej B. Noszczak, *Polityka państwa wobec Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953–1956*, Warszawa 2008. Na temat bp. Klepacza zob. szerzej K. Gruszczyński, *Biskup Michał Klepacz 1893–1967*, Łódź 1993; S. Grad, *Biskup Michał Klepacz (1893–1967). Zarys biografii*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2007, t. 16, s. 69–87; E. Wieczorek, *Działalność pedagogiczna biskupa Michała Klepacza*, Łódź 2007; *Biskup Michał Klepacz w dokumentach bezpieki*, oprac. J. Klechta, Łódź 2012; M. Przybyś, *Łódzka hierarchia rzymskokatolicka w polityce władz Polski Ludowej (1945–1967)* [w:] *1050-lecie chrztu Polski w wymiarze ogólnopolskim i regionalnym*, red. A. Wróbel, A. Piasta, Piotrków Trybunalski – Tomaszów Mazowiecki 2016, s. 169–182.



Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, Paradyż, 23–24 VI 1971 r. (Fot. AAW)

patu z 1969 r. wskazano, że przewodniczącym jest prymas Polski¹⁰⁸. Zmieniono to statutem z 1987 r.¹⁰⁹; na jego podstawie zorganizowano pierwsze wybory przewodniczącego – odbyły się one na 233 sesji plenarnej, której obrady toczyły się 9–11 marca 1989 r. (już w pierwszej turze zwyciężył kard. Glemp)¹¹⁰. W 1969 r. wprowadzono funkcję wiceprzewodniczącego KEP, którego wybierał ogół biskupów¹¹¹. Na posiedzeniu plenarnym 30 września 1969 r. wybrano na to stanowisko kard. Wojtyłę¹¹². Metropolita krakowski zajmował je do zakończenia konklawe z 16 października 1978 r. Członkowie Episkopatu jako jego następcę w 1979 r. wskazali kard. Macharskiego¹¹³. Wybierano również sekretarza KEP i przewodniczących poszczególnych komisji Episkopatu¹¹⁴.

W okresie rządów kard. Hlonda, a następnie kard. Wyszyńskiego Konferencja Plenarna nie odgrywała istotnej roli, jeśli chodzi o relacje z władzami partyjno-państwowymi. Sfera ta pozostawała zasadniczo poza jej zainteresowaniem, choć KPE miała tu prawnie określone kompetencje. Najważniejsze decyzje podejmowała Komisja/Rada Główna, która jedynie przedstawiała

¹⁰⁸ W analizach SB zwracano uwagę, że jest to wyjątkowa na tle innych krajów sytuacja, gdyż w innych episkopatach przewodniczących wybierano z grona wszystkich biskupów diecezjalnych (AIPN, 001708/3404, Praca dyplomowa: „Episkopat Kościoła Rzymskokatolickiego wobec wydarzeń społeczno-politycznych w Polsce w latach 1980–1981”, Hieronim Świątnicki, k. 13).

¹⁰⁹ Zob. szerzej M. Stępień, *Pozycja prawna...*, s. 161–170.

¹¹⁰ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnych Episkopatu 1987–1989, Protokół 233 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 7–9 III 1989 r., s. 11.

¹¹¹ J. Żaryn, *Dzieje Konferencji Episkopatu...*, s. 19.

¹¹² AAW, SPP, 04/245, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 30 IX – 1 X 1969 r., k. 32, Pismo prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego do metropolity krakowskiego kard. Karola Wojtyły, 2 X 1969 r., Warszawa; *Kalendarium życia Karola Wojtyły*, oprac. A. Boniecki, Kraków 2000, s. 282.

¹¹³ R. Łatka, *Kardynał Franciszek Macharski (1927–2016)*, „Biuletyn IPN” 2018, nr 7/8, s. 81–83.

¹¹⁴ J. Żaryn, *Dzieje Konferencji Episkopatu...*, s. 19.

sprawozdania z rozmów z rządzącymi i związaną z tym problematykę (zwykle w skrótovej formie na początku posiedzeń KPE) oraz podejmowała uchwały, inicjowane najczęściej przez prymasa w jej imieniu. Wydaje się, że chodziło o konieczność utrzymania w tajemnicy strategii działania Kościoła wobec władz¹¹⁵. W resortowym opracowaniu przygotowanym w Akademii Spraw Wewnętrznych podkreślano: „Rada Główna decyduje, z jakimi problemami i w jakim zakresie można zapoznać Konferencję Plenarną. Wynika to z braku zaufania kierownictwa Kościoła do biskupów”¹¹⁶. Można wnioskować, że prymas z ostrożności zakładał, iż część hierarchów nie potrafi dochować niezbędnej tajemnicy.

W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych zebrania plenarne Episkopatu odbywały się regularnie w odstępach ok. 2 miesięcy, 5–7 razy rocznie. Tylko w roku 1981 zorganizowano 4 spotkania, prawdopodobnie z powodu śmierci kard. Wyszyńskiego oraz wprowadzenia stanu wojennego¹¹⁷. Po objęciu funkcji prymasa przez abp. Glempa charakterystyczne było to, że szerzej niż dotychczas na zebraniach plenarnych omawiano relacje państwa i Kościoła. Analiza protokołów posiedzeń jasno wskazuje, że dyskutowano znacznie swobodniej niż za rządów prymasa Wyszyńskiego, a Konferencja miała dużo istotniejszy wpływ na decyzje kierownictwa Episkopatu (i samego prymasa)¹¹⁸. Kardynał Glemp w większym stopniu uwzględniał rady i sugestie pozostałych biskupów oraz informował ich o swoich zamierzeniach. Przykładem może być szczegółowe uzgadnianie z całą Konferencją kolejnych punktów ustawy o osobowości prawnej Kościoła¹¹⁹.

W latach 1979–1988 nastąpił znaczny wzrost liczby polskich biskupów, z 78 w do 98 w roku 1988¹²⁰. Wynikało to z polityki Jana Pawła II, który

¹¹⁵ Co się jednak nie udało, gdyż władze podsłuchiwały posiedzenia zarówno konferencji plenarnych, jak i Komisji/Rady Głównej (zob. szerzej AIPN, 0648/23, Departament IV. Sprawozdania. Komisja Główna Episkopatu Polski t. 1: 1953–1959; *ibidem*, t. 2: 1960–1970; AIPN, 01283/1023, t. 1–2, Materiały Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i KC PZPR dotyczące Komisji Głównej Episkopatu; AIPN, 01283/1024, Posiedzenia plenarne Episkopatu Polski; AIPN, 01283/1025, Departament IV. Sprawozdania z posiedzenia Episkopatu).

¹¹⁶ AIPN, 001708/3404, Praca dyplomowa: „Episkopat Kościoła Rzymskokatolickiego wobec wydarzeń społeczno-politycznych w Polsce w latach 1980–1981”, Hieronim Świątnicki, k. 15.

¹¹⁷ M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji...*, s. 217–218. Podobnie było w 1988 r. i wydaje się, że wynikało to ze znacznie większej liczby spotkań delegatów Episkopatu z przedstawicielami władz, szczególnie w wyniku prac nad ustawą o osobowości prawnej Kościoła katolickiego i nawiązania stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską (zob. szerzej R. Łatka, *Droga do ustawowego uregulowania osobowości prawnej Kościoła katolickiego w Polsce „ludowej”*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych” 2015, nr 4, s. 99–126).

¹¹⁸ AAW, SPP, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 1980–1982; AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1983–1984; AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986; AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989.

¹¹⁹ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989.

¹²⁰ W. Jedynek, *Episkopat wobec władz komunistycznych (w ostatniej dekadzie PRL)*. Studium socjologiczne, Rzeszów 2016, s. 235–236.

(podobnie jak wcześniej kard. Wyszyński) uważał, że polskie diecezje są zbyt duże w stosunku do potrzeb i sprawowanie władzy nad nimi przez ordynariusza ma dość ograniczony charakter. Łącznie w latach 1978–1988 polski papież mianował 47 biskupów, w tym 12 rządców diecezji¹²¹. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych oceniło: „Rozbudowa ilościowa Episkopatu realizowana w trakcie pontyfikatu Jana Pawła II wiąże się z ogólnym dążeniem do zwiększenia stanu posiadania Kościoła i intensyfikacją jego działalności. Ma też związek z perspektywicznymi zamierzeniami zmian struktury organizacyjnej Kościoła, zwiększeniem ilości diecezji, co jest coraz częściej dyskutowane w gremiach kierowniczych Kościoła i związanych z nim gronach intelektualnych jako jeden z warunków dostosowania Kościoła do obecnego rozmieszczenia ludności spowodowanego urbanizacją i do podziału administracyjnego Polski”¹²². Trafnie odczytywano zamierzenia Jana Pawła II, który zrealizował je już w wolnej Polsce, w 1992 r., w postaci bulli *Totus Tuus Poloniae populus*, reorganizującej polski system diecezjalny¹²³. Zgodnie z danymi aparatu represji 97 polskich hierarchów miało wyższe wykształcenie, 67 – tytuł naukowy doktora, a 10 – wyższe stopnie naukowe. Dominowali teologowie (68), w następnej kolejności byli to absolwenci prawa kanonicznego (13) i filozofii (6)¹²⁴.

W ramach Konferencji funkcjonowały komisje mające charakter pomocniczy, przygotowujące w zakresie swoich kompetencji opracowania i raporty na zebrania plenarne Episkopatu. Na czele komisji stali przeważnie ordynariusze bądź szczególnie cenieni przez ogół biskupów sufragani. Dyrektor Departamentu IV MSW podkreślił w analizie, że kierownictwo Episkopatu „działa przez bardzo rozbudowaną sieć komisji Episkopatu oraz komórki usługowe, propagandowe i kontrolujące (ważniejszymi z nich są: Biuro Prasowe, Wydział Spraw Zakonnych, Wydział Prawny, Instytut «Ósemek»)”¹²⁵. Liczba komisji zmieniała się, gdyż w zależności od potrzeb powoływano kolejne, również w razie wystąpienia problemów nadzwyczajnych¹²⁶.

¹²¹ AIPN, 1585/4647, MSW, Biskupi Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce – almanach (marzec 1988 r.), k. 7–8 (wstęp); AIPN, 001708/3404, Praca dyplomowa: „Episkopat Kościoła Rzymskokatolickiego wobec wydarzeń społeczno-politycznych w Polsce w latach 1980–1981”, Hieronim Świątnicki, k. 24; M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji...*, s. 216.

¹²² AIPN, 1585/4647, MSW, Biskupi Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce – almanach (marzec 1988 r.), k. 7 (wstęp).

¹²³ T. Walachowicz, *Nowa organizacja Kościoła...*, s. 49–58.

¹²⁴ AIPN, 1585/4647, MSW, Biskupi Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce – almanach (marzec 1988 r.), k. 5 (wstęp); por. W. Jedynak, *Episkopat wobec władz...*, s. 236–237.

¹²⁵ AIPN, 0445/70, Opracowania kościelne i materiały duszpasterskie dotyczące różnych zagadnień, k. 127, Analiza kierunków działań hierarchii Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce oraz układów wewnętrznościelnych, lipiec 1969 r., Warszawa, dyrektor Departamentu IV MSW, płk Stanisław Morawski.

¹²⁶ M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji...*, s. 30–35. Przykładem może być Nadzwyczajna Komisja Episkopatu Polski ds. Budownictwa Sakralnego powołana w 1971 r. Na temat jej działalności zob. szerzej rozdział II.

Od września 1950 r. w ramach Konferencji Episkopatu działały Komisje: Główna, Duszpasterska, Szkolna, Caritas, Liturgiczna i Śpiewnika, Gospodarcza, Studiów, Prasowa, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Spraw Społecznych, Rozmów z Rządem, Seminariów Duchownych, dla Niższych Seminariów, dla Spraw Zakonnych¹²⁷. W listopadzie 1959 r. funkcjonowały z kolei Komisje: Główna, Duszpasterstwa, Szkolna, Dobroczynności, Liturgiczna, Gospodarcza, Studiów, Prasowa, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Spraw Społecznych, Rozmów z Rządem, Seminariów Duchownych, dla Niższych Seminariów, dla Spraw Zakonnych, Maryjna, Instytucji Polskich w Rzymie, Duszpasterstwa Akademickiego, Filmu, Telewizji i Radia, Soborowa, „Księżówki” w Zakopanem¹²⁸. W uchwalonym w 1969 r. statucie wymieniono 26 komisji (i osobno Komisję Wspólną)¹²⁹. W późniejszym okresie ich liczba fluktuowała, nie przekraczając jednak 31¹³⁰. Po zmianach przeprowadzonych w 1984 r. w ramach Episkopatu funkcjonowało 29 komisji i 4 podkomisje¹³¹. W marcu 1989 r. na podstawie nowego już statutu zatwierdzono listę 31 komisji w Episkopacie¹³². Jak widać z powyższych wyliczeń, zdecydowana ich większość odpowiadała za zadania duszpasterskie. Kadencja poszczególnych komisji trwała pięć lat i po jej wyczerpaniu następowało odnowienie, uzupełnienie lub przeorganizowanie ich składu i kompetencji¹³³. Prymas Wyszyński miał prawo (przypuszczalnie dzięki pełnomocnictwom specjalnym) wydłużać ich kadencje, o czym świadczy protokół Rady Głównej ze stycznia 1974 r., w którym znalazł się fragment: „W tym miejscu ks. prymas poinformował radę, że 5-letnia kadencja komisji Episkopatu się skończyła. Trzeba by uzupełnić lub przeorganizować niektóre z nich. Rada Główna prosiła ks. prymasa, aby przedłużył kadencję komisji do czasu przedłożenia przez Sekretariat Episkopatu nowych propozycji i zatwierdzenia ich przez Konferencję Plenarną”¹³⁴.

Kardynał Wyszyński i sekretarz Episkopatu bp Dąbrowski stale usprawniali funkcjonowanie KPE w różnych aspektach. Wynikało to z troski o jakość i jedność działania polskich biskupów. Na początku 1973 r. prymas postanowił

¹²⁷ ASKEP, 014, Komisje Episkopatu 1950–1968; M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji...*, s. 30–31.

¹²⁸ AAW, SP, 04/187, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 18–19 XI 1959, k. 7–10, Komisje uzupełnione, 19 XI 1959 r.; ASKEP, 014, Komisje Episkopatu 1950–1968.

¹²⁹ M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji...*, s. 293. W czerwcu 1970 r. ich liczba wynosiła 29 (AIPN, 01283/1033, MSW w Warszawie, Informacje Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Geneza i praca nad dokumentem syntetyzującym politykę wyznaniową rządu, k. 263, Aktualne zagadnienia polityki wyznaniowej w Polsce, Wydział Administracyjny KC PZPR, czerwiec 1970 r.).

¹³⁰ AIPN, 001708/3404, Praca dyplomowa: „Episkopat Kościoła Rzymskokatolickiego wobec wydarzeń społeczno-politycznych w Polsce w latach 1980–1981”, Hieronim Świątnicki, k. 26.

¹³¹ M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji...*, s. 306.

¹³² *Ibidem*, s. 310–311.

¹³³ *Ibidem*, s. 393–411.

¹³⁴ AAW, SP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 20, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 22 I 1974 r., Warszawa.

stworzyć regulamin poszczególnych komisji, gdyż był nieraz zaskakiwany inicjatywami ich przewodniczących. Stwierdził: „Wydaje się, że powinna istnieć jakaś forma ściśle ustalająca prawa i obowiązki poszczególnych komisji. Przewodniczący komisji nie może uważać się za niezależnego, bo jest *ad nutum* KPE. Musi się stosować do życzeń i postanowień KPE. N[a] p[rzykład]:

a) przewodniczący Komisji dla Spraw Budownictwa Sakralnego ma swoją wizję sprawy, nie współpracuje z Sekretariatem Episkopatu. Do dziś nie wiemy, jaki jest stan pozwoleń na rok 1972;

b) przewodniczący Komisji Misyjnej nie może *sua sponte* przyjmować zobowiązań dla wszystkich biskupów. Można wiedzieć, że powołując na przewodniczącego, Konferencja Plenarna Episkopatu daje mu jakiś mandat w granicach prac komisji, ale czy w tym mieści się prawo przyjmowania zobowiązań, również materialnych, dla wszystkich biskupów?

c) w dziedzinie liturgicznej, w związku z wprowadzaniem odnowy, powstaje wiele wątpliwości. Dawniej te wątpliwości rozstrzygała właściwa kongregacja – dziś powinna rozstrzygać KPE. Konferencja jest prawowitym liturgiem w Kościele lokalnym;

d) podobnie działalność Komisji Duszpasterskiej i Katechetycznej”¹³⁵.

Remedium miało być przygotowanie dla wszystkich komisji zatwierdzonego regulaminu. Miały one również śledzić, jak inicjatywy Episkopatu w zakresie ich kompetencji odbierają wierni i duchowieństwo. Prymas sugerował, aby w regulaminie precyzyjnie określić, czym dana komisja się zajmuje, a czym nie¹³⁶. Członkowie Rady Głównej zgadzali się z nim, że nie wszystkie uchwały komisji docierają do parafii. Arcybiskup Baraniak sugerował daleko idącą centralizację oraz większy wpływ przewodniczącego i sekretarza na inicjatywy komisji. Podkreślił: „faktycznie brakuje generalnego regulaminu. Wszystkie elaboraty poszczególnych komisji powinny przejść przez «cenzurę» przewodniczącego i sekretarza konferencji, którzy wybiorą najpilniejsze i naprawdę konieczne. Jest tych projektów za wiele. Wskazania, instrukcje oraz inicjatywy dla księży powinny być redukowane do minimum”¹³⁷. Biskup Tokarczuk z kolei przekonywał: „regulamin ogólny np. Komisji Duszpasterstwa powinien obejmować także zadania i obowiązki referenta duszpasterstwa ogólnego i kurii diecezjalnej. Powinien najpierw określić stosunek komisji do Konferencji Episkopatu – określić jej mandat, potem dopracować pojęcie praw socjologiczno-psychologicznych przekazu, podkreślić kluczową pozycję referenta duszpasterstwa w kurii, zmysł syntezy, aby się nie zagubił w szczegółach. Określić ponadto zadanie referenta duszpasterstwa w kurii,

¹³⁵ AAW, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 11, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 23 I 1973 r., Warszawa.

¹³⁶ *Ibidem*, k. 11.

¹³⁷ *Ibidem*, k. 12.

czy może mieć własną inspirację, by dostosować otrzymane materiały do potrzeb swego terenu”¹³⁸. Ostatecznie przygotowanie projektu regulaminu ramowego dla komisji Episkopatu zlecono bp. Walentemu Wójcikowi, sufraganowi sandomierskiemu, jako najlepiej przygotowanemu „jurydycznie” do tego zadania¹³⁹. Prymas wysłał w tej sprawie list do bp. Wójcika 9 kwietnia 1973 r.¹⁴⁰ Na wrześniowym posiedzeniu RG najważniejsi polscy biskupi uznali, że projekt sufragana sandomierskiego jest zbyt długi i szczegółowy oraz zawiera „wiele truizmów i sformułowań nieistotnych”. Z tego względu rada poleciła przeredagować tekst bp. Bronisławowi Dąbrowskiemu¹⁴¹. Tryb pracy nad tym dokumentem pokazuje, gdzie spoczywała rzeczywista władza w polskim Kościele – Konferencja Plenarna nie otrzymała nawet do wglądu propozycji bp. Wójcika, a miała rozstrzygać kwestie kluczowe dla funkcjonowania tego gremium. Ostateczną wersję regulaminu ramowego przygotował kard. Wyszyński (w konsultacji z bp. Dąbrowskim). Miał on krótką formę, liczył trzy strony i składał się z sześciu działów: I. Zasady ogólne, II. Struktura poszczególnych Komisji Episkopatu, III. Zadania poszczególnych Komisji, IV. Obowiązki przewodniczącego Komisji, V. Współpraca Komisji z Konferencją Episkopatu, VI. Wskazania końcowe¹⁴². Tekst zaakceptowano na posiedzeniu Rady Głównej 25 listopada 1974 r. i ustalono, że będzie on podstawą do opracowania regulaminów poszczególnych komisji w Konferencji Episkopatu¹⁴³.

Zgodnie z zasadami ogólnymi każda komisja mogła zostać powołana lub zniesiona przez Konferencję Plenarną na wniosek Rady Głównej¹⁴⁴. Każda z nich, mając swój regulamin i kompetencje, działała w ramach KEP. W skład poszczególnych komisji wchodził przewodniczący, wiceprzewodniczący, sekretarz oraz od 8 do 20 członków powoływanych przez KEP na pięcioletnią

¹³⁸ *Ibidem*, k. 13.

¹³⁹ *Ibidem*, k. 13. Biskup Wójcik miał doktorat z zakresu prawa kanonicznego, był wykładowcą na KUL i w WSD w Sandomierzu (zob. szerzej A.Z. Kończak, *Walenty Wójcik – biskup i profesor*, „Studia Sandomierskie: Teologia, Filozofia, Historia” 1990–1996, t. 6, s. 357–378; M. Sitarz, *Wkład biskupa Walentego Wójcika na rzecz Soboru Watykańskiego II i reformy prawa kanonicznego*, „Kościół i Państwo” 2016, nr 5, s. 25–66). W charakterystyce przygotowanej przez MSW wskazywano: „uchodzi za znawcę prawa kanonicznego w Polsce [...] Podporządkowuje się zaleceniom Episkopatu, choć w niektórych sprawach nie zgadza się z linią polityczną kard. Wyszyńskiego” (AIPN, 01283/578, MSW, Almanach biskupów Kościoła Rzymskokatolickiego 1968 r., k. 183–184, Charakterystyka bp. Walentego Wójcika, sufragana diecezji sandomierskiej).

¹⁴⁰ AAW, SPP, 04/264, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 21–22 III 1973 r., k. 19, List prymasa Stefana Wyszyńskiego do bp. Walentego Wójcika, 9 IV 1973 r.

¹⁴¹ AAW, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 70, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 12 IX 1973 r., Warszawa.

¹⁴² AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 127–129, Regulamin ramowy dla komisji Episkopatu, Stefan Wyszyński.

¹⁴³ AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 140, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 25 XI 1974 r., Warszawa.

¹⁴⁴ AIPN, 001708/3404, Praca dyplomowa: „Episkopat Kościoła Rzymskokatolickiego wobec wydarzeń społeczno-politycznych w Polsce w latach 1980–1981”, Hieronim Świątnicki, k. 23.

kadencję. By usprawnić działanie, mogły one tworzyć struktury wewnętrzne: podkomisje i referaty, określając właściwy dla nich zakres pracy. Radę komisji tworzyli przewodniczący, wiceprzewodniczący, sekretarz i przewodniczący poszczególnych sekcji, jeśli zostały powołane, a w innym przypadku dwaj delegaci wyznaczeni przez komisję. Regulamin głosił: „Zasadniczym zadaniem poszczególnych komisji jest podejmowanie skutecznej działalności w zakresie spraw sobie powierzonych”¹⁴⁵. Przewodniczący i rada komisji mogli podejmować w okresie międzysesyjnym działania właściwe dla komisji, gdy wymagało tego dobro Kościoła, ale na najbliższym posiedzeniu musieli szczegółowo o wszystkim poinformować komisję, której członkowie mogli wносить uwagi i zastrzeżenia. Przewodniczący wspólnie z radą odpowiadał za całość prac komisji. Najważniejszy fragment regulaminu ramowego dotyczył współdziałania z Konferencją Plenarną: „Programy prac o charakterze zasadniczym (np. duszpasterskie, kaznodziejskie, listy pasterskie itp.) powinny być przedłożone Konferencji Episkopatu do zatwierdzenia”. Sprawozdania i wnioski z funkcjonowania komisji referowane na forum KPE jej przewodniczący miał obowiązek przedstawić na piśmie przewodniczącemu KEP i w odpisie sekretarzowi Episkopatu co najmniej dwa tygodnie przed sesją¹⁴⁶. Ostatecznie skład komisji po ich odnowieniu i wprowadzeniu zmian zaakceptowała Rada Główna na posiedzeniu w listopadzie 1974 r. Odnotowano to w protokole, w którym wskazano konkretną procedurę działania: „Rada Główna w 90 proc. zatwierdziła propozycje Sekretariatu Episkopatu uzgodnione uprzednio z przewodniczącym KPE ks. kard. Prymasem. Akta każdej komisji z uwagami i poprawkami naniesionymi przez Księdza Prymasa w imieniu Rady załącza się do akt”¹⁴⁷.

Mniej znacząca, ale niewątpliwie istotna była dbałość o wysoką jakość protokołów obrad. Po tym, jak w 1972 r. bp Dąbrowski został po raz kolejny wybrany na sekretarza Episkopatu, „postulował, by biskupi referenci składali swoje przedłożenia na piśmie do Sekretariatu Episkopatu, biskupi zaś zabierający głos akcydentalnie lub w dyskusji [byli] proszeni o odręcną notatkę do protokołu z tego, co powiedzieli lub zreferowali w dyskusji. Wypełnienie tego postulatu przyczyni się do większej dokładności i autentyczności samego protokołu jako dokumentu wielkiej wagi”¹⁴⁸.

Kardynałowi Wyszyńskiemu zdarzało się krytykować działanie niektórych członków Episkopatu na posiedzeniach Episkopatu, jak np. w trakcie obrad

¹⁴⁵ AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 127, Regulamin ramowy dla Komisji Episkopatu, Stefan Wyszyński.

¹⁴⁶ *Ibidem*, k. 128–129.

¹⁴⁷ AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 139, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 25 XI 1974 r., Warszawa.

¹⁴⁸ AAW, SPP, 04/258, k. 136, Protokół 129 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 9–10 II 1972 r., Warszawa.

Rady Głównej we wrześniu 1973 r.: „Ks[iądz] prymas stwierdził, że należałoby przedyskutować problem współpracy i solidarności wszystkich biskupów. Niektórzy biskupi nie zabierają głosu w czasie konferencji, nie zgłaszają uwag ani zastrzeżeń, a potem robią swoje i do podjętych uchwał dają swoistą interpretację, niezgodną z postanowieniami całej konferencji. Trudno sprawę omawiać *nominatim*, niewskazaniem jest też mówić o tym na plenum. Może należałoby sprawę omówić w gronie samych biskupów ordynariuszów, by się zabezpieczyć przed jakimiś rysami godzącymi w jedność Episkopatu. Bo tej pory Pan Bóg zachował jedność, szczerość i zgodę, nie było niepotrzebnych napięć¹⁴⁹”. Kwestia była niezwykle delikatna, gdyż dotyczyła tak ważnej dla kard. Wyszyńskiego zwartości Episkopatu. W dyskusji kard. Kominek zauważył, że tego typu problemów nie poruszano dotąd na konferencjach ordynariuszy ani tym bardziej na obradach plenarnych. Zajmowała się nimi Rada Główna i na tym poziomie radził rozwiązywać podobne sprawy. Argumentował: „Może to wyjść na zewnątrz i zaraz złośliwi ludzie ukują argument, że Episkopat podzielony. To, co wyczuwamy, nie może być uważane za burzenie jedności – może są jakieś nieprzemyślane wysoki, które trzeba załatwiać indywidualnie z każdym biskupem, i to może zrobić jedynie ze skutkiem ks. prymas, który cieszy się wielkim autorytetem i zaufaniem”¹⁵⁰. Ta wymiana zdań jest o tyle instruktywna, że kard. Wyszyński rok wcześniej napomniął abp. Kominka w kwestii sprawowania przez niego rządów w diecezji¹⁵¹. Metropolita wrocławski nie tylko nie potraktował tego jako ingerowania w sferę jego kompetencji, ale wykazał zrozumienie¹⁵² (choć wiele w swoim podejściu nie zdążył zmienić, gdyż w 1974 r. zmarł). Podobnymi tematami zajmowano się na posiedzeniu Rady Głównej w czerwcu 1974 r. Prymas skrytykował zwyczaj biskupów ordynariuszy, którzy albo wcześniej opuszczali posiedzenia Konferencji Plenarnej, albo w ogóle na nie nie przyjeżdżali, przez co obrady zamieniały się w konferencje biskupów sufraganów. W związku z tym postulował zwoływanie sesji biskupów ordynariuszy przewidzianych w statucie z 1969 r.¹⁵³, co od drugiej

¹⁴⁹ AAW, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 65, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 12 IX 1973 r., Warszawa.

¹⁵⁰ *Ibidem*, k. 65.

¹⁵¹ AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1971, zapis z 2 IX 1971 r.; *ibidem*, zapis z 3 IX 1971 r. W rozmowie z 4 IX 1971 r. kard. Wyszyński wskazał, że w czasie kolejnego spotkania z abp. Kominkiem poprosił metropolitę wrocławskiego, by próbował „dojść do porozumienia z biskupami sufraganami, gdyż krąg niezgody może objąć i kapitułę, i seminarium, i całe duchowieństwo” (*ibidem*, zapis z 4 IX 1971 r.).

¹⁵² Problemy w diecezji jednak pozostały, o czym świadczy jej funkcjonowanie w okresie przejściowym między śmiercią kard. Kominka a objęciem rządów przez abp. Gulbinowicza (zob. szerzej AIPN, 0713/14, t. 1–2, MSW w Warszawie, Wybór biskupa w archidiecezji wrocławskiej; P. Raina, *Sprawa obsadzenia metropolii...* O rządach wikariusza kapitulnego bp. Wincentego Urbana zob. szerzej J. Swastek, *Rządcy Archidiecezji Wrocławskiej 1945–1995*, Wrocław 1998, s. 102–120; S. Wójcik, *Biskup Wincenty Urban. Życie i działalność 1911–1983*, Lublin 2001, s. 325–348).

¹⁵³ AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 83, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 18 VI 1974 r., Warszawa.

połowy lat siedemdziesiątych dość regularnie, przynajmniej raz w roku, realizował. Podejmowano na nich najważniejsze kwestie dotyczące działalności Kościoła na poziomie diecezjalnym. Tradycję tę podtrzymał kard. Glemp, zwiększając nawet częstotliwość tych spotkań (szczególnie w drugiej połowie lat osiemdziesiątych)¹⁵⁴.

Program obrad plenarnych Episkopatu był stały. Rozpoczynały się one i kończyły modlitwą. Następnie biskupi ślubowali zachowanie treści zebrania w tajemnicy¹⁵⁵, odczytywano porządek zgromadzenia i zapoznawano obecnych z protokołem poprzedniego posiedzenia. Członkowie Episkopatu mogli do niego wносить poprawki i uzupełnienia. Potem biskupi referowali zagadnienia w przyjętej kolejności. Zwykle na początku najważniejsze kwestie przedstawiał prymas, szczególnie wiadomości ze Stolicy Apostolskiej, informacje dotyczące międzynarodowej aktywności członków Episkopatu (najczęściej prymasa i członków RG) i relacji państwo–Kościół. W tej ostatniej sprawie najczęściej włączał się sekretarz KEP, który omawiał bieżące problemy i działania prymasa bądź własne. Od września 1980 r. w tej części obrad członkowie reaktywowanej Komisji Wspólnej przedstawiceli Rządu i Episkopatu prezentowali przebieg jej ostatnich posiedzeń¹⁵⁶. Następnie przewodniczący poszczególnych komisji referowali najistotniejsze kwestie dotyczące funkcjonowania ciał, którymi kierowali, ze szczególnym uwzględnieniem inicjatyw ważnych dla całego Kościoła. Jeżeli przygotowywano wystąpienie Episkopatu w postaci komunikatu, listu pasterskiego bądź memoriału do władz, uczestnicy zapoznawali się z propozycją tekstu, dyskutowali i podejmowali decyzję, czy go zatwierdzają (mogli to uprawnienie delegować na prymasa bądź RG – co nie było rzadkim zjawiskiem)¹⁵⁷. Najczęściej na zakończenie posiedzenia uchwalano komunikat z obrad, który najpierw wstępnie opracowywał sekretarz Episkopatu bądź dyrektor Biura Prasowego (funkcję tę pełnił ks. Alojzy Orszulik). Przygotowanie to miało duże znaczenie, gdyż przesądzało, o czym zostaną poinformowani wierni. Potem komunikat przesyłano do Polskiej Agencji Prasowej i korespondentów zagranicznych w Polsce¹⁵⁸.

Przyjmowanie i redagowanie komunikatu było dość skomplikowane, przede wszystkim ze względu na różnorodność poglądów wewnątrz Episkopatu.

¹⁵⁴ Zob. szerzej rozdziały II–IX.

¹⁵⁵ Kardynał Wyszyński w czasie sesji biskupów ordynariuszy z 16 VI 1977 r. wskazał: „nie powinno się nic wynosić z posiedzeń KPE. Niestety nie zawsze *secretum servandum* jest respektowany” (AAW, SPp, 04/288, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 16 VI 1977 r., k. 22–23, Protokół Konferencji Biskupów Ordynariuszów (159 KPE), 16 VI 1977 r., [Tarchomin]).

¹⁵⁶ Kwestię tę referowali kard. Macharski, abp Stroba i abp Dąbrowski, który zwykle przedstawiał ją na tle bieżących relacji państwa i Kościoła.

¹⁵⁷ Por. z oceną SB dotyczącą działalności KEP (AIPN, 001708/3404, Praca dyplomowa: „Episkopat Kościoła Rzymskokatolickiego wobec wydarzeń społeczno-politycznych w Polsce w latach 1980–1981”, Hieronim Świątnicki, k. 17–18).

¹⁵⁸ Wydawcą komunikatów od 1968 r. było specjalnie powołane Biuro Prasowe Episkopatu (J. Żaryn, *Dzieje Konferencji Episkopatu...*, s. 37).

Często do opracowania tego dokumentu powoływano specjalną komisję albo zadanie to powierzano sekretarzowi lub Komisji/Radzie Głównej¹⁵⁹. Obrady dotyczące tego punktu bywały dość burzliwe, jak choćby wtedy, gdy w komunikatach oceniano II pielgrzymkę papieską¹⁶⁰, odnoszono się do zabójstwa ks. Popiełuszki¹⁶¹ czy wyborów do parlamentu z czerwca 1989 r.¹⁶² Wobec surowej cenzury znaczenie tych dokumentów w rzeczywistości politycznej PRL było bardzo istotne, tym bardziej że zawierały oficjalne stanowisko Kościoła w głównych kwestiach duszpasterskich i społecznych¹⁶³. Na ten temat trafnie wypowiedział się Jan Paweł II w czasie II pielgrzymki do ojczyzny, w czerwcu 1983 r., w przemówieniu skierowanym do KEP (co sumiennie odnotowała SB): „Pilnie śledziłem na przestrzeni ostatnich lat i miesięcy wypowiedzi konferencji Episkopatu, w szczególności komunikaty z posiedzeń plenarnych. Do niektórych fragmentów tych wypowiedzi nawiązywałem w moim słowie do Polaków w czasie śródogodzinnych audiencji generalnych oraz przy innych sposobnościach. Wydawało mi się również, że komunikaty z Konferencji Episkopatu zaspokajały tak bardzo rozbudzoną w społeczeństwie potrzebę słyszenia prawdy. Prawda jest pierwszym podstawowym warunkiem odnowy społecznej. Bez niej nie może być mowy o dialogu społecznym, który Episkopat tak słusznie postuluje, a którego społeczeństwo z pewnością oczekuje. Społeczeństwo polskie bowiem ma ściśle prawo do wszystkiego, co zabezpiecza właściwą mu podmiotowość, czyli sumę uprawnień wynikających z samej natury ludzkiej osoby oraz narodowej wspólnoty”¹⁶⁴.

Konferencja Plenarna podejmowała uchwały i formułowała zalecenia i wytyczne, które obowiązywały wszystkich księży, zarówno w zakresie duszpasterstwa, jak i spraw społeczno-politycznych¹⁶⁵. Nie oznacza to jednak, że ogół duchowieństwa wykonywał wszystkie polecenia Episkopatu. MSW miało tego świadomość: „Mimo iż Kościół jako instytucja silnie scentralizowana ma możliwość wymuszania realizacji decyzji kierownictwa, to jednak występują

¹⁵⁹ J. Żaryn, *Dzieje Konferencji Episkopatu...*, s. 38–39; W. Jedynak, *Episkopat wobec władz...*, s. 139–229.

¹⁶⁰ Zob. rozdział VII.

¹⁶¹ Zob. rozdział VIII.

¹⁶² Zob. rozdział IX.

¹⁶³ W. Jedynak, *Episkopat wobec władz...*, s. 139–143; zob. także A. Szymczyk, *Teologia komunikatów Konferencji Plenarnych Episkopatu Polski z lat 1945–2000*, Olsztyn 2006.

¹⁶⁴ AIPN, 003263/440, Wyższa Szkoła Oficerska MSW w Legionowie im. Feliksa Dzierżyńskiego, k. 11, Projekt przemówienia papieża na Konferencji Episkopatu w Częstochowie 19 VI 1983 r. Stanowisko Ojca Świętego dobrze uzupełniały słowa kard. Glempa: „Choć redagowane w różnej formie i mające różny ciężar gatunkowy, pozostają zawsze stanowiskiem, jakie zapisuje urzędowo najwyższy organ Kościoła lokalnego, odpowiedzialnego za rozwój działań duszpasterskich na całym obszarze kraju. Słowa wypowiedziane przez Episkopat odnoszą się do przeżywanych prawd wiary w kontekście rozwoju społecznego. Służą zatem ewangelizacji” (cyt. za J. Żaryn, *Dzieje Konferencji Episkopatu...*, s. 40).

¹⁶⁵ ASKEP, 0130/III, Uchwały KPEP 1946–1989; J. Żaryn, *Dzieje Konferencji Episkopatu...*, s. 20.

różnice pomiędzy stanowiskiem ogniw kierowniczych a praktyczną działalnością kleru w terenie, a więc w parafiach i diecezjach”¹⁶⁶. Konferencja Plenarna przyjmowała także zalecenia dotyczące wszystkich biskupów, jak np. wtedy, gdy ustalono, że ordynariusze będą wydawać komunikaty i listy pasterskie odnoszące się do modłów w sprawie budownictwa sakralnego¹⁶⁷.

Konferencja Episkopatu i jej poszczególni członkowie utrzymywali ścisłe i wielopłaszczyznowe kontakty ze Stolicą Apostolską, co jednak zależało od sytuacji politycznej w Polsce¹⁶⁸. Od samego początku istnienia Polski „ludowej” władze partyjno-państwowe utrudniały je i na różne sposoby ograniczały. Najwyraźniejszym tego przejawem było jednostronne zerwanie konkordatu w 1945 r. W okresie stalinowskich represji kontakty z Watykanem traktowano jako działalność na rzecz wrogiego wywiadu i stawiano w jednym rzędzie z pracą na rzecz „państw burżuazyjnych”, co interpretowano jako „zdradę interesów państwa ludowego”¹⁶⁹. W „porozumieniu” zawartym w 1950 r. gwarantowano polskiemu Kościołowi łączność ze Stolicą Apostolską i uznawano jej nadrzędność wobec niego w kwestiach religijnych, ale władze nie miały zamiaru przestrzegać tych ustaleń¹⁷⁰. W efekcie abp Stefan Wyszyński nie uzyskał pozwolenia na wyjazd na konsystorz w 1953 r. po kardynalski kapelusz, gdyż rząd komunistyczny uznał to za szkodliwe dla interesów PRL¹⁷¹. Kontakty Episkopatu z Watykanem były najbardziej utrudnione w okresie internowania prymasa, czyli od września 1953 do października 1956 r.¹⁷²

¹⁶⁶ AIPN, 001708/3404, Praca dyplomowa: „Episkopat Kościoła Rzymskokatolickiego wobec wydarzeń społeczno-politycznych w Polsce w latach 1980–1981”, Hieronim Świątnicki, k. 6.

¹⁶⁷ AAW, SPP, 04/262, k. 74, Protokół 133 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 30–31 X 1972 r., Wrocław. Zob. szerzej rozdział II.

¹⁶⁸ Wymaga to dalszych pogłębionych badań, co w pełni stanie się możliwe dopiero po otwarciu archiwów watykańskich.

¹⁶⁹ Takie zarzuty formułowano w procesach pokazowych bp. Kaczmarka i kurii krakowskiej, zamierzano je także postawić w planowanym przez komunistów procesie prymasa Wyszyńskiego (zob. szerzej *Szkic planu zagadnień podlegających wyjaśnieniu w śledztwie przeciwko Stefanowi Wyszyńskiemu*, 20 I 1954, Warszawa [w:] *Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski w dokumentach aparatu bezpieczeństwa PRL (1953–1956)*, oprac. B. Piec, Warszawa 2001, s. 119–120; J. Śledzianowski, *Ksiądz Czesław Kaczmarek...*, s. 215; F. Musiał, M. Lasota, *Kościół zraniony. Proces księdza Lelity i sprawa kurii krakowskiej*, Kraków 2003; *Do przesładowania nie daliśmy powodu... Materiały z sesji poświęconej procesowi kurii krakowskiej*, red. R. Terlecki, Kraków 2003; M. Jędraszewski, *Teczki na Baraniaka*, t. 1: *Świadek*, t. 2: *Kalendarium działań SB*, Poznań 2009; Z. Zieliński, *Historyczne ramy życia i działalności arcybiskupa Antoniego Baraniaka* [w:] *Z więzienia na stolicę arcybiskupią. Arcybiskup Antoni Baraniak 1904–1977*, red. Z. Zieliński, Poznań 2010, s. 34–39; R. Łatka, *Najważniejsze procesy polityczne duchownych w okresie Polski „ludowej”. Próba syntetycznego spojrzenia* [w:] *Krajobraz i dziedzictwo kulturowe Europy – sacrum i profanum. Prace ofiarowane księdzu prof. dr. hab. Józefowi Mareckiemu*, red. A. Giza, L. Rotter, Kraków 2017, s. 658–674.

¹⁷⁰ R. Łatka, J. Marecki, *Kościół katolicki w Polsce...*, s. 35–36.

¹⁷¹ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 80–81; K. Śmigiel, *Kapelusz kardynalski dla prymasa Stefana Wyszyńskiego: geneza i znaczenie godności kardynalskiej*, „*Studia Prymasowskie*” 2008, nr 2, s. 103–106.

¹⁷² B. Noszczak, *Polityka państwa...*

Uwolnwszy go, Władysław Gomułka przyjął początkowo inną taktykę, gdyż miał nadzieję, że przy pomocy Kościoła i kardynała uda mu się realizować własną politykę. W rezultacie nie tylko zgodził się na jego wyjazd do Watykanu w 1957 r., ale wyrażał przekonanie, że może się to okazać korzystne dla władz¹⁷³. Z biegiem czasu rząd przyjął bardziej restrykcyjną politykę, ograniczał łączność polskich biskupów ze Stolicą Apostolską i wykorzystywał tę kwestię jako narzędzie, by ich dzielić. Było to szczególnie widoczne w okresie Soboru Watykańskiego II¹⁷⁴.

Mimo to Episkopatowi udawało się utrzymać regularne kontakty z Ojcem Świętym i Sekretariatem Stanu. Biskupi zdawali sobie doskonale sprawę z tego, jak ważna jest łączność z Kościołem powszechnym. Szczególnie dbali o nią kolejni prymasi. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych (z pewnymi istotnymi wyjątkami)¹⁷⁵ nie ograniczano wyjazdów hierarchów do Watykanu. Kontakty odbywały się głównie w trakcie audiencji udzielanych przez kolejnych papieży prymasom i innym najważniejszym polskim hierarchom. Kardynał August Hlond cieszył się zaufaniem Piusa XII i miał z nim bardzo dobre relacje. Jego pozycję w Watykanie przejściowo osłabiły działania, które podjął, by uregulować sytuację Kościoła na Ziemiach Zachodnich i Północnych. W Sekretariacie Stanu uważano, że przekroczył otrzymane uprawnienia specjalne¹⁷⁶. Z tego względu rozdzielono je między niego i kard. Sapiehę. Metropolita krakowski cieszył się w Stolicy Apostolskiej znaczącym autorytetem, liczono się z jego zdaniem. Stało się to szczególnie widoczne, gdy w 1950 r. zawierano „porozumienie”, i to właśnie z kard. Sapiehą prowadzono rozmowy na temat znaczenia i potencjalnych efektów wynegocjowanej umowy¹⁷⁷. Następcą kard. Hlonda zgodnie z jego życzeniem nominowano bp. Wyszyńskiego¹⁷⁸, który początkowo cieszył się dobrą opinią w Watykanie. Zmieniło się to w związku z „porozumieniem” z 1950 r., które w Stolicy Apostolskiej oceniano jako przekroczenie kompetencji przez Episkopat i prymasa – w zasadzie aż do jego aresztowania. Z czasem jednak zwyciężyło przekonanie, że kard. Wyszyński postąpił słusznie, i relacje stały się o wiele lepsze. Od zakoń-

¹⁷³ Na temat wspomnianego pobytu zob. szerzej *Tajna notatka ambasadora Kazimierza Papégo na temat przebiegu i spodziewanych skutków wizyty kardynała Stefana Wyszyńskiego w Rzymie, 10 VI 1957*, Rzym [w:] J. Żaryn, *Kościół w Polsce w latach przełomu (1953–1956). Relacje ambasadora RP przy Stolicy Apostolskiej*, Warszawa 2000, s. 156–159; K. Śmigiel, *Kapelusz kardynalski...*, s. 107–113; E. Czachkowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 317–320.

¹⁷⁴ Zob. np. K. Jaworska, *Sprawa odmowy wydania paszportu dla arcybiskupa Bronisława Kominka w 1963 r.*, „Perspectiva: Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 2006, nr 2, s. 161–181.

¹⁷⁵ Należy wspomnieć np. o odmowie wydania paszportu bp. Tokarczukowi w 1979 r.

¹⁷⁶ J. Pietrzak, *Pelnia prymasostwa...*, t. 2, s. 915–918.

¹⁷⁷ J. Wolny, *Ostatnie lata działalności kościelnej Adama Stefana Sapiehy* [w:] *Księga Sapieżyńska...*, t. 2, s. 499–567; *idem*, *Cztery wizyty kardynała Adama Stefana Sapiehy w Watykanie w latach 1946–1950* [w:] *Kardynał Adam Sapieha...*, s. 169–198.

¹⁷⁸ Sugestie w tej sprawie kard. Hlond przekazał za pośrednictwem ks. Antoniego Baraniaka (K. Bialecki, R. Łatka, R. Reczek, E. Wojcieszek, *Arcybiskup Antoni Baraniak...*, s. 27).

czenia internowania Prymas Tysiąclecia miał bliskie relacje z Piusem XII¹⁷⁹ i późniejszymi papieżami. Szczególna więź połączyła go z Janem XXIII¹⁸⁰. Nieco bardziej skomplikowane były jego stosunki z Pawłem VI, z którym niewątpliwie różniła go wizja polityki wschodniej Stolicy Apostolskiej¹⁸¹. Rzecz jasna wyjątkowe relacje prymas miał z Janem Pawłem II¹⁸². W czasie posiedzenia Rady Głównej, 15 czerwca 1977 r., kard. Wyszyński przedstawił interesujące spojrzenie na temat stosunków z kolejnymi papieżami, od Piusa XII do Pawła VI: „Pius XII – uważnie słuchał; Jan XXIII – mało słuchał, dużo mówił; Paweł VI – dawniej słuchał – dziś polemizuje w sensie obrony”¹⁸³.

Przed spotkaniem z Gierkiem w październiku 1977 r. kard. Wyszyński widział się z kierownikiem UdsW Kazimierzem Kąkolem; oprócz nadchodzącej rozmowy „na szczycie” omówiono także relacje Stolicy Apostolskiej i polskiego Kościoła. Prymas zwrócił m.in. uwagę na różnice w sposobie działania poszczególnych papieży, co przedstawiciel władz dość sumiennie odnotował: „Pius XII – sprawny administrator, żądał lojalności wzajemnej wobec siebie, nie udzielał szczegółowych instrukcji, uważając, że nie może nas krępować. Jan XXIII – przeziębiony rozmówca, odsyłał po decyzje do S[ekretariatu] S[tanu], gdzie próbowano uprawiać własną politykę («tam nie chodziłem»); Paweł VI – wyrobiony, nieśpieszny, ma zaufanie do naszego doświadczenia”¹⁸⁴.

Zupełnie inne stosunki łączyły Jana Pawła II z kard. Glempem, który raczej przyjmował jego polecenia, niż był dla niego partnerem, choć należy zaznaczyć, że Ojciec Święty dawał Episkopatowi dużą swobodę, przekazując jedynie dość ogólne wytyczne¹⁸⁵. Zdaniem aparatu bezpieczeństwa ks. Andrzej Bardecki tak scharakteryzował prymasa Glempa: „całkowicie posłuszny papieżowi, tak jak wcześniej był posłuszny Wyszyńskiemu. Ma on być typowym polskim duchownym, myślącym prawniczo, księżo-jowialny, ale niezbyt odważny. Największy wpływ na prymasa mają: [Andrzej] Micewski, [Andrzej] Wielowieyski, a także [Janusz] Zabłocki. Z innych doradców za błędy prymasa mieliby odpowiadać [Jerzy] Dąbrowski i [Alojzy] Orszulik. [Stanisław] Stomma i [Jerzy] Turowicz nie mają właściwie wpływu na prymasa, ich zdania rzadko

¹⁷⁹ Jak zaznaczył sam prymas, pierwsza rozmowa w maju 1957 r. nie była łatwa (AAG, Stefan Wyszyński, Pro Memoria 1957, zapis z 13 V 1957 r.; E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 318).

¹⁸⁰ *Więzy jedności Jana XXIII i kardynała Stefana Wyszyńskiego. Wybór dokumentów*, oprac. S. Wilk, A.D. Wójcik, Lublin 2016.

¹⁸¹ Szerzej na ten temat zob. rozdział III.

¹⁸² Zob. szerzej E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 640 i n.

¹⁸³ AAW, SPP, 04/32, Rada Główna Episkopatu Polski 1977, k. 64–65, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Tarchomin, 15 VI 1977 r.

¹⁸⁴ AAN, KC PZPR, XIA/800 k. 3, Notatka o przebiegu rozmowy z kard. Wyszyńskim sporządzona przez kierownika Urzędu do spraw Wyznań, 3 XI 1977 r.

¹⁸⁵ W zakresie relacji z państwem niewątpliwie kluczowe były wskazania dotyczące stosunku Episkopatu do Solidarności po III pielgrzymce papieskiej (zob. szerzej rozdział IX).

się wysłuchuje”¹⁸⁶. Ksiądz Bardecki, jak się wydaje, dość trafnie wytypował najważniejszych doradców prymasa. W dokumentacji Sekretariatu Prymasa Polski znajduje się sporo memoriałów opracowanych przez Micewskiego, Zabłockiego i Wielowieyskiego na potrzeby kard. Glempa. Wydaje się, że najwięcej sporządził ostatni z nich, który zasiadał w latach 1981–1985 w Prymasowskiej Radzie Społecznej¹⁸⁷. Jak wynika z materiałów komunistycznego wywiadu, prymas konsultował swoje działania z „polskim lobby” w Watykanie i rozmawiał z polskimi księżmi przebywającymi w Rzymie: „Z wypowiedzi G[lempa] wynikało, że jego linia oparta jest na realnej ocenie sytuacji w P[olsce] i nie jest podzielana przez wpływowych przedstawicieli hierarchii polskiej, część których zarzuca mu uległość wobec władz, co w praktyce oznacza tylko obronę własnych interesów. G[lemp] uważa, że przekonał papieża co do swojej polityki wobec władz”¹⁸⁸.

Innym ważnym polem kontaktu były wyjazdy *ad limina* polskich biskupów do Watykanu. Zgodnie z prawem kanonicznym każdy biskup miał obowiązek regularnie, co kilka lat składać relację ze swojej działalności i funkcjonowania diecezji Ojcu Świętemu. Kardynał Wyszyński przywiązywał do tego dużą wagę, szczególnie w momentach istotnych (z różnych powodów) dla Kościoła w Polsce, jak np. w 1977 r., gdy doszło do sporu między Sekretariatem Stanu a prymasem na temat ustanowienia delegata Stolicy Apostolskiej w PRL. Prymas uważał, że biskupi, którzy przyjadą do Watykanu na wizytę *ad limina*, powinni w tej sprawie wystąpić zjednoczeni¹⁸⁹.

W analizie komunistycznego wywiadu z 1976 r. wskazywano, że polski Kościół ze względu na uwarunkowania historyczne i swoją pozycję społeczną odgrywa większą rolę niż inne Kościoły lokalne w państwach socjalistycznych. Podkreślano: „Między Stolicą Apostolską a Episkopatem Polskim istnieje pełna zgodność co do przyszłej roli i zadań Kościoła. Istniejące różnice dotyczą jedynie spraw taktyki wprowadzania ich w życie”¹⁹⁰. Równocześnie wskazywano,

¹⁸⁶ AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 278, Informacje od ks. Bardeckiego, 4 I 1984 r.

¹⁸⁷ Na jej temat zob. szerzej S. Siwek, *Prymasowska Rada Społeczna ks. kard. Józefa Glempa, Prymasa Polski. Przebieg prac, dokumenty z lat 1981–1990*, Warszawa–Ząbki 2016; rozdział VII.

¹⁸⁸ AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 343, Szyfrogram nr 483, 23 I 1984 r.

¹⁸⁹ Zob. szerzej rozdział III.

¹⁹⁰ AIPN, 02011/99, cz. 2, Departament I MSW, k. 491, Informacja dyrektora Departamentu I MSW gen. bryg. Jana Słowikowskiego dotycząca ocen i prognoz rozwoju stosunków między Watykanem a Polską z uwzględnieniem roli kard. Wyszyńskiego, 19 VII 1976 r., Warszawa. Podobnie brzmiała analiza z czerwca 1971 r. przygotowana przez MSW na potrzeby Związku Sowieckiego: „Ogólnie rzecz biorąc, stanowisko Watykanu zbieżne ze stanowiskiem Episkopatu w podstawowych sprawach. Rozbieżności stanowisk też zauważalne. W pierwszym okresie nie można było oczekiwać większych rozbieżności. Watykan dostrzegał, że trudności na linii państwo–Kościół w Polsce mają charakter

że prymas uważa się za „jedyne go eksperta do spraw aktywnego działania Kościoła katolickiego w warunkach ustroju socjalistycznego”, i z tego względu krytykuje politykę wschodnią Watykanu jako zbyt ustępliwą i odbywającą się kosztem Kościołów w państwach bloku wschodniego¹⁹¹.

3. Komisja/Rada Główna Episkopatu

Komisja Główna została powołana do życia w czasie zebrania Episkopatu na Jasnej Górze 3–4 października 1945 r. W jej skład weszli kard. Hlond, kard. Sapieha, abp Romuald Jałbrzykowski (metropolita wileński), abp Walenty Dymek (sufragan poznański), abp Eugeniusz Baziak (metropolita lwowski), abp Włodzimierz Jasiński (ordynariusz łódzki) oraz biskup Choromański¹⁹². Na kolejnym posiedzeniu plenarnym Episkopatu tego ostatniego wybrano na jej sekretarza na 4-letnią kadencję¹⁹³. Komisja miała samodzielnie podejmować najważniejsze dla polskiego Kościoła decyzje (szczególnie w sferze relacji z władzami komunistycznymi), przygotowywać spotkania plenarne Episkopatu, opracowywać wytyczne i schematy jego listów pasterskich oraz oficjalnych komunikatów, wprowadzać w życie uchwały KPE, śledzić sytuację społeczno-polityczną, rozstrzygać sprawy pilne¹⁹⁴. „Teoretycznie Rada Główna powinna być organem pomocniczym. W praktyce stała się jednak instytucją nadrzędną nad Konferencją Plenarną” – trafnie zauważył funkcjonariusz SB w swojej pracy dyplomowej obronionej na ASW¹⁹⁵. W analizie Wydziału Administracyjnego KC PZPR podkreślono z kolei, że Rada Główna jest „operatywnym organem kierowniczym” Kościoła i Episkopatu¹⁹⁶. Jan Żaryn nazwał ją mózgiem Konferencji Episkopatu¹⁹⁷. Każde z tych określeń jest adekwatne do roli tej struktury w polskim Kościele.

personalny” (AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, I półrocze, k. 345, Tezy do spotkania dyrektora Departamentu IV MSW z przedstawicielem ZSRR, 25 VI 1971 r., Warszawa).

¹⁹¹ AIPN, 02011/99, cz. 2, Departament I MSW, k. 491, Informacja dyrektora Departamentu I MSW gen. bryg. Jana Słowikowskiego dotycząca ocen i prognoz rozwoju stosunków między Watykanem a Polską z uwzględnieniem roli kard. Wyszyńskiego, 19 VII 1976 r., Warszawa.

¹⁹² M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji...*, s. 29–30.

¹⁹³ Zob. szerzej M.G. Smoliński, *Biskup negocjator...*, s. 179.

¹⁹⁴ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 100 i n.; *idem*, *Dzieje Konferencji Episkopatu...*, s. 30; R. Łątka, *Rada Główna Episkopatu Polski wobec przedsięwzięcia opozycji (1976–1981)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 1, s. 110–112. Por. AIPN, 001708/3404, Praca dyplomowa: „Episkopat Kościoła Rzymskokatolickiego wobec wydarzeń społeczno-politycznych w Polsce w latach 1980–1981”, Hieronim Świątnicki, k. 13–14.

¹⁹⁵ *Ibidem*, k. 14.

¹⁹⁶ AIPN, 01283/1033, MSW w Warszawie, Informacje Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Geneza i praca nad dokumentem syntetyzującym politykę wyznaniową rządu, k. 264, Aktualne zagadnienia polityki wyznaniowej w Polsce, Wydział Administracyjny KC PZPR, czerwiec 1970 r.

¹⁹⁷ J. Żaryn, *Dzieje Konferencji...*, s. 30.



Posiedzenie Komisji Głównej Episkopatu Polski. Od prawej: kard. Stefan Wyszyński, bp Bronisław Dąbrowski, bp Franciszek Jop, bp Piotr Kałwa, bp Michał Klepacz, bp Zygmunt Choromański, bp Bolesław Kominek, Warszawa, Pałac Arcybiskupów Warszawskich, 1963 r. (Fot. AIPSKW)

Wytyczne Komisji Głównej obowiązywały wszystkich biskupów i duchownych. Zbierała się ona na posiedzeniach regularnych, zwykle w przededniu konferencji plenarnych Episkopatu Polski, lub nadzwyczajnych, gdy wymagała tego sytuacja. Często z jej obrad, niezależnie od Konferencji Plenarnej, wydawano komunikaty dla wiernych i księży precyzujące stanowisko Kościoła wobec aktualnych wydarzeń społeczno-politycznych¹⁹⁸. Rada mogła też kierować listy do wiernych i księży. Szczególne znaczenie komunikaty miały w czasie karnawału Solidarności oraz stanu wojennego¹⁹⁹. Ponadto Komisja/Rada proponowała kandydatów na przewodniczących i członków poszczególnych komisji Episkopatu²⁰⁰. Jej obrady toczyły się w formie swobodnej wymiany poglądów²⁰¹.

W pierwszym okresie jej funkcjonowania tworzyło ją 9 hierarchów, a w drugiej połowie lat pięćdziesiątych i na początku sześćdziesiątych – 11²⁰². Później wrócono do pierwotnej liczby i stan ten utrzymał się aż do końca lat

¹⁹⁸ M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji...*, s. 29–30.

¹⁹⁹ AIPN, 001708/3404, Praca dyplomowa: „Episkopat Kościoła Rzymskokatolickiego wobec wydarzeń społeczno-politycznych w Polsce w latach 1980–1981”, Hieronim Świątnicki, k. 23.

²⁰⁰ M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji...*, s. 249–250.

²⁰¹ AIPN, 001708/3404, Praca dyplomowa: „Episkopat Kościoła Rzymskokatolickiego wobec wydarzeń społeczno-politycznych w Polsce w latach 1980–1981”, Hieronim Świątnicki, k. 15.

²⁰² M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji...*, s. 30.

osiemdziesiątych. Rada składała się z członków stałych (przewodniczącego Konferencji – prymasa, zastępcy przewodniczącego – od 1969 r., sekretarza Episkopatu i arcybiskupów) oraz 4 pochodzących z wyboru (którego dokonywała Konferencja Plenarna, w tajnym głosowaniu na pięcioletnią kadencję)²⁰³. Po śmierci członka uzupełniano skład Rady – jeśli wchodził w jej skład z urzędu, odbywało się to automatycznie, a jeśli z wyboru, często oczekiwano na dogodny moment (jak np. po śmierci bp. Piotra Kałwy ordynariusza lubelskiego – jego następcę, bp. Bolesława Pylaka, wybrano do Rady dopiero po pewnym czasie). Kardynał Wyszyński odnotował: „Biskup lubelski wchodził z wyboru, dlatego jego następca nie został powołany. Poczekajmy jeszcze – musi się wgrzyźć w swoją pracę”²⁰⁴.

Formalnie jako organ Konferencji Episkopatu Komisję, już jako Radę Główną, powołano na mocy statutu zaaprobowanego przez Stolicę Apostolską w 1969 r. Zgodnie z tym dokumentem pracami Rady kierował prymas, a w przypadku jego nieobecności wiceprzewodniczący Episkopatu²⁰⁵. Według zestawienia ze stycznia 1970 r., gdy ten akt zaczął obowiązywać, Radę Główną tworzyli przewodniczący Episkopatu kard. Wyszyński, wiceprzewodniczący kard. Wojtyła, metropolita poznański abp Baraniak, administrator apostolski archidiecezji wrocławskiej abp Kominek, sekretarz generalny Episkopatu bp Dąbrowski oraz pochodzący z wyboru administrator apostolski w Opolu bp Franciszek Jop, ordynariusz lubelski bp Kałwa, ordynariusz łódzki bp Józef Rozwadowski, ordynariusz przemyski bp Ignacy Tokarczuk²⁰⁶. W wyniku kolejnych zmian skład przedstawiał się następująco (dane z 10 maja 1975 r.): kard. Wyszyński, kard. Wojtyła, abp Baraniak, bp Dąbrowski, bp Jop, bp Rozwadowski, bp Tokarczuk i bp Jerzy Stroba, ordynariusz szczecińsko-kamieński²⁰⁷. W listopadzie 1976 r. zastąpiono zmarłych bp. Kałwę i bp. Jopą. Jednogłośnie postanowiono włączyć do grona członków ordynariusza gdańskiego bp. Lecha Kaczmarka. Na drugie wakujące miejsce prymas zaproponował bp. Władysława Rubina, co „Rada przyjęła z aplauzem”²⁰⁸. Decyzję kard. Wyszyńskiego można traktować jako swojego rodzaju rekompensatę dla bp. Rubina po tym, jak władze odrzuciły jego kandydaturę na urząd arcybiskupa metropolity wrocławskiego²⁰⁹. Tezę tę potwierdza fakt, że hierarcha

²⁰³ AIPN, 001708/3404, Praca dyplomowa: „Episkopat Kościoła Rzymskokatolickiego wobec wydarzeń społeczno-politycznych w Polsce w latach 1980–1981”, Hieronim Świątnicki, k. 21.

²⁰⁴ AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975, k. 76, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 IX 1975 r., Warszawa.

²⁰⁵ M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji...*, s. 230.

²⁰⁶ *Ibidem*, s. 240–241.

²⁰⁷ AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975, k. 19, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 10 III 1975 r., Warszawa.

²⁰⁸ AAW, SPP, 04/31, k. 86, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 16 XI 1976 r., Warszawa; AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1976, zapis z 16 XI 1976 r.

²⁰⁹ Na ten temat zob. szerzej P. Raina, *Sprawa obsadzenia...*, s. 50 i n.

ten znalazł się w Radzie również w kolejnej kadencji. Obie propozycje zostały zaakceptowane w czasie obrad 155 KPE²¹⁰. W 1980 r. na 172 Konferencji Plenarnej odnowiono organy Episkopatu. Do Rady Głównej weszli wtedy jako członkowie stali: prymas Wyszyński, kard. Franciszek Macharski – wiceprzewodniczący, bp Dąbrowski, metropolita poznański abp Stroba, metropolita wrocławski abp Gulbinowicz, a z wyboru Konferencji Plenarnej: bp Tokarczuk, bp Kaczmarek, bp Rozwadowski i ordynariusz lubelski bp Pylak (tylko on został członkiem Rady po raz pierwszy). Po upływie czteroletniej kadencji kolejne wybory przeprowadzono w 1984 r. W Radzie znaleźli się wtedy kard. Glemp jako przewodniczący, kard. Macharski – wiceprzewodniczący, abp Dąbrowski, abp Gulbinowicz, abp Stroba oraz pochodzący z wyboru bp Tokarczuk, ordynariusz sandomierski bp Edward Materski, ordynariusz opolski bp Alfons Nossol, ordynariusz kielecki bp Stanisław Szymecki.

Nowy statut Episkopatu przygotowany w 1986 r. Stolica Apostolska zaakceptowała w 1987 r. i wszedł on w życie w 1988 r. Na jego podstawie oprócz członków stałych (kardynałów i arcybiskupów) Radę tworzyło czterech biskupów (wyłącznie diecezjalnych) wybieranych na pięcioletnią kadencję. W marcu 1989 r. w Radzie znaleźli się prymas Glemp jako przewodniczący, kard. Macharski – wiceprzewodniczący, abp Dąbrowski, metropolici kard. Gulbinowicz i abp Stroba oraz biskupi pochodzący z wyboru: ordynariusz gdański bp Tadeusz Gocłowski, ordynariusz opolski bp Alfons Nossol, bp Tokarczuk i ordynariusz katowicki bp Damian Zimoń²¹¹.

Funkcjonowanie Rady Głównej w latach 1970–1989 można podzielić na trzy wyraźne etapy: 1) 1970–1978 (funkcję przewodniczącego pełnił kard. Wyszyński, a papieżem był Paweł VI) 2) 1978–1981 (przewodniczący – kard. Wyszyński, Ojciec Święty – Jan Paweł II); 3) od 1981 r. (przewodniczący – prymas Józef Glemp). Każdy z tych okresów miał swoją specyfikę ze względu na zmiany personalne w Radzie oraz dynamicznie rozwijającą się sytuację społeczno-polityczną.

W pierwszym z tych etapów główną rolę w Radzie Głównej i w polskim Kościele oprócz kard. Wyszyńskiego i bp. Dąbrowskiego²¹² odgrywali kard. Wojtyła, abp Baraniak, abp Kominek i bp Tokarczuk. W latach 1978–1981 w dalszym ciągu najsilniejszą pozycję miał prymas, który dzięki temu, że papieżem został Polak, nie musiał tłumaczyć Stolicy Apostolskiej sytuacji w PRL. Duże wpływy zachowali bp Dąbrowski i bp Tokarczuk. Na znaczeniu zyskiwali kard. Macharski i abp Stroba, zwłaszcza po reaktywowaniu Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski we wrześniu 1980 r.²¹³

²¹⁰ AAW, SPp, 04/284, k. 37–39, Protokół 155 Konferencji Plenarnej, 17–18 XI 1976 r., Warszawa.

²¹¹ M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji...*, s. 241–247.

²¹² Rolę bp. Dąbrowskiego omówię osobno w części dotyczącej funkcjonowania Sekretariatu Episkopatu Polski.

²¹³ Zob. szerzej rozdział VI.

W okresie 1981–1989 zauważalnie wzrosła rola kard. Macharskiego i abp. kard. Gulbinowicza. Silną pozycję wciąż mieli abp Stroba i abp Dąbrowski, choć tego drugiego na dalszy plan odsuwał prymas Glemp, który miał swojego faworyta – zastępcę sekretarza Episkopatu bp. Jerzego Dąbrowskiego. Nadal ważną postacią był bp Tokarczuk, który miał całkowicie inną wizję misji Kościoła i stosunku do władz PRL niż kard. Glemp²¹⁴.

Poniżej zostanie omówiona rola wszystkich najważniejszych hierarchów w początkowym momencie mojej analizy, czyli w 1970 r. Byli to, oprócz prymasa i bp. Dąbrowskiego, kard. Wojtyła, abp Baraniak, abp Kominek i bp Tokarczuk. Każdy z nich wносił do pracy Rady określone atuty, co nie uszło uwadze aparatu bezpieczeństwa. W przygotowanym przez siebie dokumencie Stanisław Morawski, dyrektor antykościelnego Departamentu IV MSW, opisał rolę każdego z nich: „Kierownictwo sprawami Kościoła w Polsce sprawuje w zasadzie Wyszyński jednoosobowo. Do kierownictwa Episkopatu zaliczyć można również wąskie grono osób wnoszących główne koncepcje działania i wypracowujące metody ich realizacji. Należą tu:



Sesja naukowa z okazji 25-lecia ustanowienia polskiej organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Od lewej: kard. Karol Wojtyła, bp Bronisław Dąbrowski (u góry), ks. Władysław Padacz (za bp. Dąbrowskim), prymas Stefan Wyszyński, abp Bolesław Kominek, Wrocław, katedra wrocławska, 4 V 1970 r. (Fot. AIPSKW)

²¹⁴ Układ relacji wewnętrznych w kierownictwie Episkopatu po 1981 r. zostanie omówiony szerzej w rozdziale VI.



Sesja naukowa z okazji 25-lecia ustanowienia polskiej organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Od lewej: bp Ignacy Tokarczuk, abp Antoni Baraniak, bp Bronisław Dąbrowski, kard. Karol Wojtyła, Wrocław, katedra wrocławska, 4 V 1970 r. (Fot. AIPSKW)

- kard. Wojtyła (podejmuje szereg prac koncepcyjnych, sporządza liczne dokumenty Episkopatu; jego głos waży w decydowaniu o kierunkach działalności, ale nie zajmuje postaw kontrowersyjnych wobec Wyszyńskiego);
- sekretarz Episkopatu bp Dąbrowski (w pełni podporządkowany Wyszyńskiemu, stanowi zasadnicze ogniwo wykonawcze jego dyrektyw, koncentruje w swym ręku kontakty z władzami państwowymi, jest organizatorem zaplecza prawnego i propagandowego kierownictwa Kościoła);
- bp Tokarczuk (wysunął się na czoło ordynariuszy jako prognostyk polityczny, przedstawiciel nowoczesnej myśli kościelnej, rzutki organizator o cechach przywódczych);
- abp Baraniak (niewnoszący własnych koncepcji, ale popierający swoim autorytetem, wiedzą i doświadczeniem koncepcje Wyszyńskiego);
- abp Kominek (bardzo giętki, o dużych aspiracjach politycznych i ambicjach osobistych, twórca wielu koncepcji i dokumentów kościelnych)²¹⁵.

²¹⁵ AIPN, 0445/70, Opracowania kościelne i materiały duszpasterskie dotyczące różnych zagadnień, k. 7, Opracowanie: „Układy sił w Episkopacie. Analiza + statystyka” (projekt), maj 1969 r., Warszawa, dyrektor Departamentu IV MSW, płk Stanisław Morawski.

W latach 1970–1978 najważniejszą postacią w Episkopacie po prymasie był kard. Karol Wojtyła²¹⁶, który pełnił od 1969 r. funkcję wiceprzewodniczącego Konferencji Episkopatu²¹⁷. Metropolita krakowski do Komisji Głównej wszedł bezpośrednio po nominacji na arcybiskupa metropolitę krakowskiego w grudniu 1963 r. jako członek stały²¹⁸. Zasiadał w niej nieprzerwanie do momentu wyboru na papieża²¹⁹. Arcybiskup, a następnie kard. Wojtyła szybko stał się jednym z najbliższych i najbardziej zaufanych współpracowników prymasa Wyszyńskiego. Współpracę pogłębiła jeszcze nominacja kardynalska dla abp. Wojtyły z 1967 r.²²⁰ – wbrew nadziejom SB, że uda się ją wykorzystać do skonfliktowania obu hierarchów²²¹. Wyrazem zaufania KEP do kard. Wojtyły było powierzenie mu w 1969 r. stanowiska wiceprzewodniczącego Konferencji Episkopatu²²². Był on także autorem ważnych dokumentów Episkopatu skierowanych do władz, m.in. odpowiedzi na pismo rządu PRL w związku z listem pasterskim EP dotyczącym rocznicy wojny polsko-bolszewickiej²²³, memoriału Episkopatu o wolności religijnej z 1972 r.²²⁴ czy „Memoriału do rządu PRL w sprawie ograniczeń dla kultury chrześcijańskiej w Polsce”²²⁵.

W analizie MSW z maja 1970 r. wskazano, że kard. Wojtyła ma znaczący autorytet w Episkopacie. Równocześnie z rozczarowaniem odnotowano, że sil-

²¹⁶ Podstawowa literatura na temat kard. Wojtyły z okresu, gdy pełnił funkcję metropolity krakowskiego zob. K. Wojtyła, *Kazania 1962–1978*, Kraków 1979; *Kalendarium życia...; Duszpasterski Synod Archidiecezji Krakowskiej 1972–1979*, t. 1: *Przebieg prac synodalnych. Dokumenty synodu*, t. 2: *Dokumentacja*, Kraków 1985; K. Wojtyła, *Nauczyciel i pasterz*, t. 1: *Listy pasterskie, komunikaty, zarządzenia 1959–1978*, Rzym 1987; *Karol Wojtyła jako biskup krakowski*, red. T. Pieronek, R.M. Zawadzki, Kraków 1988; K. Wojtyła, *Nauczyciel i pasterz*, t. 2: *Memoriały i pisma do rządu i władz administracyjnych 1959–1978*, Kraków 1998; *Teczki Wojtyły*, wybór, oprac. i red. C. Wilanowski, Warszawa 2003; *Synod krakowski odczytany na nowo. Materiały z sympozjum „Duszpasterski Synod Archidiecezji Krakowskiej 1972–1979 XXV lat od zakończenia”*, zorganizowanego przez Instytut Prawa Kanonicznego Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie dnia 8 VI 2004 r., red. A. Chrapkowski, A. Wójcik, Kraków 2005; M. Lasota, *Donos na Wojtyłę. Karol Wojtyła w teczkach bezpieki*, Kraków 2006; S. Dziwisz, *Świadectwo. Stanisław Dziwisz w rozmowie z Gian Franco Svidercoschim*, przekł. M. Wolińska-Riedi, Warszawa 2008; *Ku prawdzie i wolności. Komunistyczna bezpieka wobec kard. Karola Wojtyły*, red. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2009; R. Skrzypczak, *Karol Wojtyła na Soborze Watykańskim II. Zbiór wystąpień*, Warszawa 2011; M. Lasota, *Wojtyła na podsłuchu*, Kraków 2014; J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły*, t. 1: *Na tron Apostołów 1920–1978*, Warszawa 2014.

²¹⁷ J.M. Dyduch, *Kardynał Karol Wojtyła w służbie Konferencji Episkopatu Polski*, Kraków 2007.

²¹⁸ *Kalendarium życia Karola Wojtyły...*, s. 188–189.

²¹⁹ Choć w czasie I pielgrzymki do ojczyzny twierdził, że ciągle czuł się członkiem Episkopatu Polski (zob. szerzej R. Łątka, *Rada Główna Episkopatu Polski a pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*, „Dzieje Najnowsze” 2018, nr 1, s. 245).

²²⁰ J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły...*, t. 1, s. 300.

²²¹ Zob. szerzej rozdział II.

²²² *Kalendarium życia Karola Wojtyły...*, s. 282.

²²³ J.M. Dyduch, *Kardynał Karol Wojtyła...*, s. 35–36. Zob. szerzej rozdział II.

²²⁴ Zob. szerzej rozdział IV.

²²⁵ *Ibidem*.



Uroczystości z okazji 20 rocznicy śmierci ks. kard. Augusta Hlonda. Od lewej: abp Antoni Baraniak, prymas Stefan Wyszyński, kard. Karol Wojtyła w krypcie warszawskiej katedry, 22 X 1968 r. (Fot. AIPSKW)

nie podkreśla lojalność wobec kard. Wyszyńskiego²²⁶. Oceniono, że prezentuje stanowisko „umiarkowanej odnowy” w Kościele oraz jest bardzo elastyczny w kontaktach z katolikami świeckimi²²⁷. Zakładano dalszy wzrost znaczenia metropolity krakowskiego ze względu na „zapotrzebowanie na prezentowany

²²⁶ Analogiczny pogląd sformułowano w opracowaniu Wydziału Administracyjnego KC PZPR z 5 V 1973 r., jednak zaznaczono, że Wojtyła nie ukrywa różnicy poglądów (AAN, KC PZPR, LI/168, Kadry Kościoła Rzymskokatolickiego (projekt), 5 V 1970 r., s. 3). W ocenie przygotowanej przez MSW w 1968 r. podkreślono, że choć rzekomo prymas Wyszyński nieprzyjaźnie zareagował na jego nominację kardynalską, Wojtyła „w sposób publiczny i manifestacyjny popiera linię polityczną prymasa i kolegialną jedność Episkopatu. Stał się agresywny w stosunku do władz państwowych” (AIPN, 01283/578, Almanach biskupów Kościoła Rzymskokatolickiego 1968 r., k. 178, Charakterystyka kard. Karola Wojtyły).

²²⁷ W charakterystyce abp. Wojtyły z 1964 r. wskazano, że utrzymuje on bliskie kontakty ze środowiskiem „Tygodnika Powszechnego” i koła poselskiego „Znak”, a prymas Wyszyński ceni go za inteligencję, ale jego poglądy na doktrynę Kościoła i sprawy społeczne uważa za zbyt nowoczesne, zbliżone do katolicyzmu francuskiego (AIPN, 01283/1032, Informacje Departamentu IV MSW i KC PZPR: dane o Kościele katolickim w PRL, 1964 r., k. 62–63, Charakterystyka abp. Karola Wojtyły, 31 III 1964 r.; por. AAN, KC PZPR, LI/168, Kadry Kościoła Rzymskokatolickiego (projekt), 5 V 1970 r., s. 3).

przez niego typ osobowości zarówno wśród biskupów, jak i wśród świeckich działaczy katolickich”²²⁸. Rzeczywiście, jego pozycja stawała się coraz silniejsza i w Episkopacie, i w Watykanie. W dokumencie wywiadu z 1976 r. podkreślano: „Z wiarygodnych informacji wynika, że kard. Wojtyła cieszy się w Stolicy Apostolskiej dobrą opinią jako zdolny teoretyk i aktywny uczestnik działalności Kościoła na odcinku rozwoju doktryny i wiary. Dodatkowego uznania przysparza mu czynny udział w międzynarodowych konwencjach”²²⁹. Zdaniem SB jego stosunek do władz PRL, struktur partyjno-państwowych oraz UdsW ewoluował: od pozornie neutralnego na początku rządów biskupich (dzięki czemu zaakceptowano jego nominację na metropolitę krakowskiego)²³⁰, przez umiarkowanie negatywny, ale niewyrażany publicznie²³¹, aż do niemal otwarcie wrogiego od połowy lat siedemdziesiątych²³².

Prymas konsultował się z kard. Wojtyłą w kwestii rozwiązywania problemów stwarzanych przez władze i kandydatów na biskupów (np. obsady funkcji arcybiskupa metropolity wrocławskiego, wakującej po kard. Kominku, czy znalezienia następcy zmarłego nagle ordynariusza lubelskiego bp. Kałwy)²³³. Właściwie jako jedyny hierarcha (oprócz sekretarza Episkopatu bp. Dąbrowskiego) kard. Wojtyła wносił na forum Episkopatu własne pomysły co do wewnętrznego funkcjonowania Konferencji i Rady Głównej²³⁴. Prymas widział go także, co należy podkreślić, jako swojego następcę. Świadczy o tym zapis w dzienniku *Pro Memoria* z 29 września 1977 r.: „Kardynał Wojtyła przed

²²⁸ AIPN, 01283/1033, MSW w Warszawie, Informacje Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Geneza i praca nad dokumentem syntetyzującym politykę wyznaniową rządu, k. 33, Kadry Kościoła rzymskokatolickiego, wersja maj 1970 r., Warszawa, por. *ibidem*, k. 258, Aktualne zagadnienia polityki wyznaniowej w Polsce, Wydział Administracyjny KC PZPR, czerwiec 1970 r.

²²⁹ AIPN, 02011/99, cz. 3, Departament I MSW, k. 17, Informacja dotycząca pozycji kard. Wojtyły w Watykanie, 10 II 1976 r., Rzym.

²³⁰ *Charakterystyka biskupa pomocniczego archidiecezji krakowskiej Karola Wojtyły*, 1960 [w:] *Teczki Wojtyły...*, s. 19–21; *Charakterystyka wikariusza kapitułnego archidiecezji krakowskiej bp. Karola Wojtyły*, 1960 [w:] *ibidem*, s. 21–22; *Wnioski Wydziału Administracyjnego KC PZPR dotyczące wakujących stanowisk biskupów ordynariuszy w diecezjach częstochowskiej, krakowskiej i płockiej wraz z charakterystykami nominatów oraz projekt listu prezesa Rady Ministrów do kard. Wyszyńskiego*, listopad 1960 [w:] *ibidem*, s. 26–30, 37.

²³¹ W analizie Wydziału Administracyjnego KC PZPR podkreślano: „Kardynał Wojtyła należy do tych hierarchów, którzy unikają otwartej, negatywnej z naszego punktu widzenia działalności politycznej” (AAN, KC PZPR, LI/168, Propozycje w sprawie wyjazdu za granicę niektórych biskupów, Wydział Administracyjny KC PZPR, 2 IX 1970 r., Warszawa, s. 1; *ibidem*, Kadry Kościoła Rzymskokatolickiego (projekt), 5 V 1970 r., s. 3; zob. także *Wytyczne planu postępowania władz centralnych w stosunku do kard. Stefana Wyszyńskiego i kard. Karola Wojtyły z nadzieją na skonfliktowanie hierarchów*, 5 VIII 1967, Warszawa [w:] *Teczki Wojtyły...*, s. 163–167; *Charakterystyka kard. Karola Wojtyły w 1971 r.*, 19 VI 1972, *Kraków* [w:] *ibidem*, s. 329–337).

²³² *Charakterystyka działalności kard. Karola Wojtyły w latach 1964–1976*, 15 XI 1976 [w:] *Teczki Wojtyły...*, s. 428–432.

²³³ AAG, S. Wyszyński, *Pro Memoria* 1974, zapis z 28 VII 1974 r.

²³⁴ M. Białkowski, *Karol Wojtyła jako członek Konferencji...*



Prymas Stefan Wyszyński i kard. Karol Wojtyła podczas wakacji w Fiszorze, lipiec 1975 r. (Fot. AIPSKW)

wyjazdem do Rzymu – proszę by Ojcu św. powiedział o aktualnym stanie mojego zdrowia. Przewidywałem, że nie będę mógł brać udziału w synodzie. Przypominam kardynałowi, że jestem starszy od niego o 19 lat, a więc niech czuwa nad sobą, by po moim odejściu wytrwał przynajmniej tyle, co ja po śp. kard. Hlondzie”²³⁵.

Osobą numer trzy w Episkopacie był w 1970 r. abp Baraniak, który do Komisji/Rady Głównej wszedł w 1957 r., wraz z nominacją na stanowisko arcybiskupa metropolity poznańskiego. Zasiadał w niej nieprzerwanie przez dwadzieścia lat, aż do śmierci w 1977 r.²³⁶ Po raz pierwszy jako ordynariusz uczestniczył w obradach Konferencji Plenarnej 27 czerwca 1957 r. Na wstępie został wtedy w obecności wszystkich polskich biskupów niezwykle ciepło przywitany przez kard. Wyszyńskiego: „X. prymas wita abp. Baraniaka jako arcybiskupa metropolitę poznańskiego; abp Baraniak cierpiał więzienie za

²³⁵ AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1977, zapis z 29 IX 1977 r.

²³⁶ Wcześniej był kapłanem i sekretarzem obydwu prymasów: kard. Hlonda (w latach 1933–1948) i abp. Wyszyńskiego (1949–1951), następnie w 1951 r. otrzymał nominację na sufragana gnieźnieńskiego, pozostając najbliższym współpracownikiem prymasa Wyszyńskiego, gdyż równocześnie kierował Sekretariatem Prymasa Polski (1951–1957). Zob. szerzej *Z więzienia na stolicę arcybiskupią. Arcybiskup Antoni Baraniak 1904–1977*, red. Z. Zieliński, Poznań 2010; K. Bialecki, R. Łatka, R. Reczek, E. Wojcieszek, *Arcybiskup Antoni Baraniak...*, s. 50–57.

Kościół – Sekretariat Stanu określił nominację tę jako najbardziej sprawiedliwą; niech obecnie abp Baraniak przyjmie od Konferencji podziękowanie za tak ofiarną i owocną pracę w Sekretariacie Prymasa i życzenia na nową pracę w metropolii poznańskiej”²³⁷. Słowa te jasno pokazują, jak wysoko abp. Baraniaka i jego poświęcenie dla Kościoła cenił Prymas Tysiąclecia. Formalnie w 1957 r. metropolita poznański stał się trzecim pod względem znaczenia hierarchą (w dokumentach Komisji wymieniano go zawsze za prymasem oraz abp. Baziakiem), niemniej ze względu na zły stan zdrowia metropolity krakowskiego i lwowskiego²³⁸ był w istocie najważniejszym po kard. Wyszyńskim biskupem w Polsce, ciesząc się równocześnie jego pełnym zaufaniem. O pozycji abp. Baraniaka w Episkopacie świadczy również fakt, że to właśnie on w imieniu biskupów dziękował prymasowi Wyszyńskiemu za przewodniczenie obradom Konferencji Plenarnej oraz Komisji Głównej. Zmieniła to dopiero nominacja kardynalska abp. Wojtyły, który przejął od niego ten obowiązek na posiedzeniu plenarnym Episkopatu 15–16 czerwca 1967 r.²³⁹

Metropolita poznański w Episkopacie bardzo wspierał prymasa, co oczywiście odnotował komunistyczny aparat represji. W charakterystyce sporządzonej przez SB pisano o nim tak: „Jeden z najbardziej zaufanych i bliskich współpracowników kard. Wyszyńskiego. Gorliwy wykonawca i propagator polityki kard. Wyszyńskiego i uchwał Episkopatu”²⁴⁰. Oprócz biskupów rozmawiających z władzami w ramach Komisji Wspólnej abp Baraniak miał największy wpływ na strategię prymasa wobec komunistów. Zajmował jedno-

²³⁷ AAW, SPP, 04/175, k. 3, Protokół Konferencji Plenarnej, 25 VI 1957 r. Na temat pobytu abp. Baraniaka w komunistycznym więzieniu zob. szerzej M. Jędraszewski, *Teczki na Baraniaka...* Kardynał Wyszyński jeszcze kilkakrotnie w zapiskach i publicznie przypominał, jak wiele polski Kościół zawdzięcza niezłomności metropolity poznańskiego (K. Bialecki, R. Łatka, *Arcybiskup Antoni Baraniak*, „Biuletyn IPN” 2017, nr 11, s. 128–136).

²³⁸ W. Szetelnicki, *Arcybiskup wygnaniec Eugeniusz Baziak, metropolita lwowski*, Kraków 1989; A. Łazar, *Arcybiskup Eugeniusz Baziak (1890–1962)*, „Rocznik Lubaczowski” 1997, t. 7, s. 158–172; R. Terlecki, *Wielki wygnaniec. Metropolita krakowski ksiądz arcybiskup Eugeniusz Baziak* [w:] *Kościół w godzinie próby. Nieznane dokumenty i świadectwa*, red. T. Balon-Mroccka, J. Szarek, Kraków 2005, s. 30–43; J. Waligóra, *Cierpiący pasterz ks. arcybiskup – metropolita lwowski Eugeniusz Baziak (1890–1962)*, Rzeszów 2013.

²³⁹ K. Bialecki, R. Łatka, R. Reczek, E. Wojcieszek, *Arcybiskup Antoni Baraniak...*, s. 51.

²⁴⁰ *Ibidem*, s. 51. W charakterystyce MSW z 1963 r. zaznaczono: „Uważany jest za główną podporę kard. Wyszyńskiego w Episkopacie, aczkolwiek niekiedy reprezentuje stanowisko inne niż kard. Wyszyński. Uchodzi za znawcę stosunków watykańskich. Powszechnie mówi się, że jest delatorem Watykanu. Jest przeciwnikiem utrzymywania kontaktów z władzami świeckimi. Jego stosunek do władz państwowych odzwierciedla m.in. wypowiedź z 1958 r., «że może szanować i uznawać w Polsce jedynie rząd katolicki»” (AIPN, 01283/1032, Informacje Departamentu IV MSW i KC PZPR: dane o Kościele katolickim w PRL, 1964 r., k. 108–109, Charakterystyka abp. Antoniego Baraniaka, 15 I 1963 r.). Analogiczna opinia znalazła się w raporcie przygotowanym przez MSW w 1968 r. (AIPN, 01283/578, Almanach biskupów Kościoła Rzymskokatolickiego 1968 r., k. 192, Charakterystyka abp. Antoniego Baraniaka. Na temat bliskiej relacji z prymasem Wyszyńskim zob. także M. Przykucki, *Wspomnienie o księdzu arcybiskupie Antonim Baraniaku* [w:] *Z więzień na stolicę...*, s. 213–214).

znaczące stanowisko, domagając się respektowania wolności Kościoła. Cieszył się wielkim zaufaniem kard. Wyszyńskiego, który konsultował z nim kandydatów na biskupów, oraz prowadził znaczną część jego korespondencji ze Stolicą Apostolską²⁴¹. W imieniu Episkopatu odpowiadał również na część listów



Arcybiskup Antoni Baraniak. Zdjęcie operacyjne SB, Poznań, 1966 r. (Fot. AIPN)

²⁴¹ Prymas Wyszyński podziwiał niezwykłą pracowitość abp. Baraniaka. Odnosił to w dzienniku: „Ten szczupły, drobny człowiek jest podziwu godnym pracownikiem, wysoce odpornym na wszelkie zmęczenie” (AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1971, zapis z 26 IX 1971 r.).

przesyłanych przez watykańskich hierarchów. Ułatwiała mu to jego wybitna znajomość sytuacji w Stolicy Apostolskiej oraz szerokie rzymskie kontakty nawiązane w czasie studiów i wyjazdów do Watykanu (także SB zauważyła, że w Episkopacie „uchodzi za znawcę stosunków watykańskich”)²⁴². Prymas i Rada Główna powierzali abp. Baraniakowi niezwykle delikatne misje: od września 1960 r. przewodniczył komisji zajmującej się sprawą bp. Czesława Kaczmarka²⁴³, a od połowy lat sześćdziesiątych przygotowywał statut KEP²⁴⁴. Metropolita poznański odegrał główną rolę w stworzeniu pisma, w którym Episkopat solidaryzował się prymasem – atakowanym przez władze w związku z Orędziem biskupów polskich do biskupów niemieckich. Treść tego dokumentu ostatecznie uzgodniono na Konferencji Plenarnej 23 marca 1966 r. Na zakończenie obrad abp Baraniak odczytał go w obecności kard. Wyszyńskiego, podkreślając jednomyślne poparcie wszystkich biskupów dla niesprawiedliwie skrzywdzonego atakami prasowymi prymasa. Kardynał Wyszyński przyjął to z wielkim wzruszeniem, dziękując serdecznie obecnym za ich braterską postawę i współpracę na rzecz polskiego Kościoła²⁴⁵.

Na początku lat siedemdziesiątych metropolita poznański na forum Episkopatu wykazywał się trzeźwym i realistycznym spojrzeniem na politykę władz PRL wobec Kościoła i społeczeństwa. Podobnie jak prymas uważał, że deklarowana przez dygnitarzy PZPR normalizacja ma charakter pozorny i służy jedynie do wzmocnienia legitymizacji nowej ekipy partyjnej²⁴⁶. Podobne stanowisko zajmował aż do śmierci. Na przykład w czasie spotkania z dziekanami archidiecezji poznańskiej 15 marca 1977 r. podkreślił: „Nie należy przedwcześnie radować się próbą normalizacji stosunków państwa z Kościołem, bowiem Kościół jest niepożądanym zjawiskiem w rzeczywistości komunistycznej. [...] Będziemy świadkami porozumienia między Kościołem a PRL. Episkopat musi najpierw [rozwiązać] wszystkie drażliwe problemy, których jest wiele”²⁴⁷.

Mimo wielu działań dezintegracyjnych SB w latach siedemdziesiątych komunistom nie udało się doprowadzić do konfliktu w Episkopacie. Planowano m.in. poróżnić abp. Baraniaka z kard. Wojtyłą na tle „rozbieżności zdań w koncepcjach i w formach pracy duszpasterskiej” oraz nominacji kardynalskiej dla tego drugiego. Próby te okazały się całkowicie nieskuteczne, gdyż obaj hierarchowie świetnie się rozumieli i darzyli wzajemnym szacunkiem. Na

²⁴² K. Białecki, R. Łatka, *Arcybiskup Antoni Baraniak...*, s. 135.

²⁴³ AAW, SPP, 04/15, Komisja Główna Episkopatu Polski 1960 r., k. 35–36, Protokół Komisji Głównej Episkopatu Polski, 3 IX 1960 r.; K. Białecki, R. Łatka, R. Reczek, E. Wojcieszek, *Arcybiskup Antoni Baraniak...*, s. 56–57.

²⁴⁴ *Ibidem*, s. 52.

²⁴⁵ *Ibidem*, s. 51–52.

²⁴⁶ Zob. szerzej rozdział II.

²⁴⁷ K. Białecki, R. Łatka, R. Reczek, E. Wojcieszek, *Arcybiskup Antoni Baraniak...*, s. 55.

podstawie donosu informatora z otoczenia ordynariusza poznańskiego aparat represji donosił nawet: „Abp Baraniak miał wypowiedzieć się, że gdyby w tej chwili miało miejsce konklawe, to najpoważniejszym kandydatem byłby Karol Wojtyła, który aktualnie ma doskonałą passę i jest bardzo wysoko notowany w Kurii Rzymskiej. Baraniak podkreślał ogromny takt kard. Wojtyły, który np. nie zabiera głosu pierwszy, zwykle pod koniec dyskusji, co pozwala mu wypośrodkować swój głos, przez co zyskuje na autorytecie”²⁴⁸.

Osobami numer cztery i pięć w Episkopacie w 1970 r. byli bp Tokarczuk i abp Kominek. Trudno rozstrzygnąć, który z nich cieszył się większym poważaniem wśród biskupów. Niemniej ordynariusz przemyski był znacznie aktywniejszy w pracach Episkopatu, a przyszły kardynał koncentrował się bardziej na działalności zewnętrznej, szczególnie w Stolicy Apostolskiej.

Biskupa Tokarczuka na członka Komisji Głównej wybrano jednogłośnie w lutym 1967 r., niedługo po jego nominacji biskupiej²⁴⁹. W przeciwieństwie do innych hierarchów jego pozycja wynikała nie tyle ze sprawowanej funkcji, ile z zaufania kard. Wyszyńskiego oraz tego, jak zarządzał diecezją i postępował z rządzącymi – czego efektem był m.in. bezprecedensowy rozwój budownictwa sakralnego. Biskup Tokarczuk był znany z wyrażania otwartego wsparcia dla opozycji oraz zdecydowanie krytycznych sądów na temat władz PRL²⁵⁰. W trafnej charakterystyce ordynariusza przemyskiego z 1968 r. syntetycznie

²⁴⁸ M. Jędraszewski, *Teczki na Baraniaka...*, t. 1, s. 492–498.

²⁴⁹ AAW, SPp, 04/22, k. 3, Protokół Komisji Głównej Episkopatu Polski, 14 II 1967 r., Warszawa.

²⁵⁰ Na temat bp. Tokarczuka powstała już bogata literatura, ale ciągle brakuje całościowej biografii (zob. szerzej *Księga jubileuszowa 25 lat pasterskiego posługiwania ks. biskupa Ignacego Tokarczuka*, red. J.F. Adamski, M. Rudnicka, Brzozów – Stalowa Wola 1991; J. Bar, A. Szal, *Nowe kościoły diecezji przemyskiej w jej dawnych granicach powstałe w latach 1966–1992*, Przemyśl 1993; I. Tokarczuk, *W starciu z totalitaryzmem. Rozmowy przeprowadził T. Fredro-Boniecki*, Paryż 1994; A. Szypuła, *Historia nowych kościołów w diecezji przemyskiej 1966–1993*, t. 1–4, Rzeszów 1997–1998; I. Tokarczuk, *Kazania pod specjalnym nadzorem*, oprac. L. Żbikowska, Marki–Struga 1998; *idem*, *Z przemyskiej „twierdzy”*, t. 1–2, oprac. L. Żbikowska, Marki 1999; J. Żaryn, *Bp Ignacy Tokarczuk [w:] Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956–1989*, t. 2, Warszawa 2002, s. 337–339; J. Gołąb, *Działalność prawodawcza arcybiskupa Ignacego Tokarczuka w diecezji przemyskiej (1965–1993)*, Krosno 2002; *Arcybiskup Ignacy Tokarczuk w oczach społeczeństwa*, red. J. Zimny, Sandomierz 2003; „*Studia Rzeszowskie*”, t. 10: S. Bober, *Persona non grata. Biskup Ignacy Tokarczuk i władze PRL*, Lublin 2005; *idem*, *Krytyka PRL w kazaniach biskupa Ignacego Tokarczuka*, „*Dzieje Najnowsze*” 2006, nr 1, s. 123–140; A. Garbarz, *Działalność duszpastersko-społeczna arcybiskupa Ignacego Tokarczuka*, Rzeszów 2006; P. Chmielowiec, M. Krzysztofiński, *Abp Ignacy Tokarczuk. Trzeba oprzeć wszystko na prawdzie [w:] Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, red. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2007, s. 417–622; P. Chmielowiec, *Działania operacyjne Służby Bezpieczeństwa wobec biskupa Ignacego Tokarczuka i kurii biskupiej w Przemyślu [w:] Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009, s. 282–316; *Nie można zdradzić Ewangelii. Rozmowy z abp. Ignacym Tokarczukiem*, oprac. M. Krzysztofiński, Rzeszów–Kraków 2013; D. Iwaneczko, *Zmierzch dekady Gierka. Polska Południowo–Wschodnia 1975–1980*, Rzeszów 2016, s. 230–264; *Non omnis moriar. Abp Ignacy Tokarczuk we wspomnieniach*, oprac. M. Krzysztofiński, Rzeszów–Lwów 2016; R. Łatka, „*Był człowiekiem dla PRL bardzo niebezpiecznym*”. *Ordynariusz przemyski abp Ignacy Tokarczuk w świetle wspomnień i relacji*, „*Glaukopis*” 2018, nr 35, s. 305–326. Niezwykle ważne są wspomnienia bp. Tokarczuka wydane w 2014 r.: *Abp Ignacy Tokarczuk. Ko-*

przedstawiono jego najważniejsze poglądy: „W pełni popiera i realizuje politykę kard. Wyszyńskiego. Aktywny propagator hasła jedności Episkopatu i Kościoła. Aktywnie i wrogo występuje, prowadząc otwartą walkę z państwem. Manifestacyjnie deklaruje swój wrogi stosunek do komunizmu. Dobry organizator. Rygorystyczny w stosunku do podległego duchowieństwa”²⁵¹. Tak negatywne stanowisko wobec władz wyróżniało bp. Tokarczuka spośród innych członków Episkopatu, co oddają słowa abp. Gocłowskiego: „Bp Tokarczuk był radykalnym antykomunistą. Radykalizm ten był unikalny na tle Episkopatu Polski. Nikt spośród jego przedstawicieli nie miał wątpliwości co do charakteru komunizmu. Posiadaliśmy też wspólną ocenę *ad rem Patriae*. W kwestii oceny sytuacji zgadzaliśmy się z bp. Tokarczukiem, ale co do metody postępowania wobec komunizmu już niezupełnie. Bp Tokarczuk był zaś konsekwentny co do treści, jak i formy. Stosowane przez niego metody nie były powszechnie popierane w Episkopacie Polski”²⁵². Z kolei ks. Boniecki zauważył: „Według mnie bp Tokarczuk był dla innych polskich biskupów wyzwaniem, może nawet irytującym wyrzutem sumienia. On pokazywał im, jak można być nieposłusznym władzom. Budowa kościołów była aktem wielkiej i skutecznej odwagi. Mam wrażenie, że bp Tokarczuk prowadził własną politykę wobec władz, wymykając się spod żelaznej ręki prymasa Stefana Wyszyńskiego. A czasy były takie, że ks. prymas nie chciał, by ktoś działał na własną rękę”²⁵³. Mimo tych różnic bp Tokarczuk był niezwykle ceniony w Episkopacie, o czym świadczy fakt, że w Komisji/Radzie Głównej nieprzerwanie zasiadał przez ponad 25 lat (1967–1993)²⁵⁴. Jego poglądy nie zmieniły się do

chałem tych ludzi całym sercem i oddaniem. Wspomnienia z lat 1918–1976, oprac. J. Wolczański, Lwów–Kraków 2014. Zob. także I. Tokarczuk, *Wytrwać i zwyciężyć*, Paryż 1987.

²⁵¹ AIPN, 01283/578, Almanach biskupów Kościoła Rzymskokatolickiego 1968 r., k. 173–174, Charakterystyka bp. Ignacego Tokarczuka.

²⁵² *Relacja abp. Tadeusza Gocłowskiego* [w:] *Non omnis moriar...*, s. 155–156. Por. *Nie można zdradzić Ewangelii...*, s. 62. Warto podkreślić, że stanowisko bp. Tokarczuka w większości podzielali jego sufragani, którzy go wspierali w działaniu, szczególnie bp Tadeusz Błazkiewicz. Jego poglądy następująco scharakteryzował aparat bezpieczeństwa: „wrogo ustosunkowany do PRL, czemu daje wyraz w publicznych wystąpieniach, poddaje krytyce filozofię marksistowską, politykę partii i rządu. Domaga się odstąpienia od wzorców moralności socjalistycznej oraz dostępu Kościoła do środków masowego przekazu. Był rzecznikiem NSSZ «Solidarność», nawołując wiernych do wspierania tego związku jako obrońcy uciśnionego Kościoła w Polsce. W stanie wojennym udzielał moralnego wsparcia internowanym działaczom byłej Solidarności. Aktywnie propaguje Ruch Światło-Życie jako alternatywę socjalistycznych organizacji młodzieżowych” (AIPN, 1585/4647, MSW, Biskupi Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce – almanach (marzec 1988 r.), k. 52, Charakterystyka bp. Tadeusza Błazkiewicza sufragana diecezji przemyskiej; I. Tokarczuk, *Z przemyskiej „twierdzy”...*, t. 1, s. 126–127).

²⁵³ Relacja ks. Adama Bonieckiego [w:] *Non omnis moriar...*, s. 53.

²⁵⁴ A. Garbarz, *Działalność duszpastersko-społeczna...*, s. 373–380; M. Krzysztofiński, *Wstęp* [w:] *Nie można zdradzić Ewangelii...*, s. 11. Żegnając się kilkanaście dni przed śmiercią, prymas Wyszyński powierzył bp. Tokarczukowi opiekę nad Kościołem w południowo-wschodniej Polsce (B. Piasecki, *Ostatnie dni Prymasa Tysiąclecia*, Poznań 2001, s. 65; *Nie można zdradzić Ewangelii...*, s. 82. Zob. również A. Garbarz, *Działalność duszpastersko-społeczna...*, s. 3).

końca istnienia PRL. W charakterystyce sporządzonej w 1988 r. przez MSW podkreślono: „Jako zwierzchnik diecezji swoim bezpośrednim działaniem i przez wpływ na księży dopuszcza się systematycznie łamanie obowiązujących przepisów, szczególnie w zakresie budownictwa sakralnego, erygowania nowych parafii i obsady stanowisk kościelnych. Od chwili objęcia stanowiska ordynariusza wykazuje zdecydowanie negatywny i wrogi stosunek do założeń ustrojowych i władz polityczno-administracyjnych. W swoich publicznych wystąpieniach ostro krytykuje ustrój, władze PRL i politykę rządu. Zarzuca, że z winy ustroju PRL kraj pogrążył się w kryzysie gospodarczym, społecznym, moralnym. Za ten stan wini władzę. [...] Jest zdecydowanym przeciwnikiem normalizacji stosunków państwo–Kościół i prezentuje pogląd, że Kościół tylko w walce z władzą może osiągnąć swoje cele. Nie popiera w całości polityki prymasa Polski Józefa Glempa za jego ugodowość w stosunku do władz PRL. W okresie od sierpnia 1980 r. był gorącym rzecznikiem ekstremy Solidarności. Inspirował działaczy do różnych form protestu i sprzeciwiania się władzy. Udzielał audiencji skrajnym działaczom Solidarności i KOR-u z Adamem Michnikiem na czele. [...] Prezentuje negatywny stosunek do wszelkich kontaktów z władzami polityczno-administracyjnymi, szczególnie po procesie toruńskim, podczas którego padły pod jego adresem zarzuty współpracy z okupantem²⁵⁵. Od tej pory odmawia jakichkolwiek kontaktów z władzami polityczno-administracyjnymi”²⁵⁶.

Rola bp. Tokarczuka w Episkopacie po objęciu rządów przez abp. Glempa w 1981 r. nieco się zmieniła. Wynikało to z faktu, że ordynariusz przemyski miał inne podejście do kwestii społeczno-politycznych niż nowy prymas – można zaryzykować nawet stwierdzenie, że było ono diametralnie odmienne²⁵⁷. Z tego względu wszedł w niewygodną rolę outsidera, krytykującego poglądy dominującej wtedy w Episkopacie umiarkowanej grupy hierarchów. W moim przekonaniu odegrał niezwykle ważną rolę, hamując inicjatywy zbytniego zbliżenia Kościoła do władz PRL. Dzięki temu Episkopat wiele razy uniknął zaangażowania, z którego powodu mógłby zostać krytycznie oceniony przez społeczeństwo – takich jak choćby udział Kościoła w obywatelskich komitetach odrodzenia narodowego czy w Radzie Konsultacyjnej przy Przewodniczącym Rady Państwa²⁵⁸. Zasługi ordynariusza przemyskiego dla polskiego Kościoła podkreślał po latach

²⁵⁵ Na temat kampanii propagandowej wymierzonej w bp. Tokarczuka w czasie procesu sprawców morderstwa ks. Popiełuszki zob. szerzej W. Jedynek, *Walka o prawdę. Próba skompromitowania biskupa Ignacego Tokarczuka w czasie procesu toruńskiego*, Sandomierz 2015.

²⁵⁶ AIPN, 1585/4647, MSW, Biskupi Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce – almanach (marzec 1988 r.), k. 191–192, Charakterystyka bp. Ignacego Tokarczuka, ordynariusza przemyskiego.

²⁵⁷ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 385; M. Kindziuk, *Kardynał Józef Glemp...*, s. 210; R. Łatka, *Był człowiekiem dla PRL...*; M. Krzysztofiński, *Arcybiskup Ignacy Tokarczuk wobec wydarzeń 1989 r.* [w:] *Czas próby. Kościół katolicki w okresie PRL*, red. W. Polak, A. Czwołek, S. Galij-Skarbińska, Toruń 2017, s. 406–407.

²⁵⁸ Zob. szerzej rozdziały VII i VIII.

kard. Stanisław Dziwisz: „Abp Tokarczuk znał krzywdy Kościoła, potrafił rozszyfrować taktykę komunistów. Był czołowym przedstawicielem Episkopatu Polski w okresie komunizmu w Polsce, który nigdy nie poddał się presji politycznej, był wolny i suwerenny, domagał się wolności i suwerenności dla Kościoła i Polski. Jego postawa przyczyniła się do pozytywnej oceny Kościoła w PRL jako strażnika wolności i godności człowieka. Abp Tokarczuk wywarł wielki wpływ na Episkopat Polski, który liczył się z jego wiedzą i mądrością, ale nie zawsze go słuchał”²⁵⁹. Szczególnie istotna jest ta ostatnia kwestia, gdyż większość najważniejszych polskich hierarchów, z kard. Glempem na czele, miała zupełnie inny niż bp Tokarczuk stosunek do Solidarności (zarówno tej jawnej, jak i podziemnej, po wprowadzeniu stanu wojennego) i władz komunistycznych. Wydaje się, że sama obecność ordynariusza przemyskiego zapobiegła niepożądanemu zbliżeniu Episkopatu do reżimu Jaruzelskiego²⁶⁰.

Ostatnim z grona najważniejszych hierarchów w Episkopacie na początku lat siedemdziesiątych był abp Bolesław Kominek, który członkiem Komisji Głównej został w 1956 r., gdy objął funkcję administratora archidiecezji wrocławskiej²⁶¹. Udało mu się uporządkować sytuację po nieudolnych rządach poprzednika, ks. Kazimierza Lagosza, związanego z ruchem księży patriotów i narzuconego przez władze w 1951 r.²⁶² Kazimiera Jaworska trafnie podsumowała dorobek metropolity wrocławskiego jako rządcy diecezji: „Śmiało można powiedzieć, że rządy kard. Kominka w (archi)diecezji wrocławskiej były kamieniem milowym w jej niemal tysiącletniej historii. Stosunkowo słaba jednostka administracji kościelnej, nieposiadająca sankcji kanonicznej, której działalność w latach 1951–1956 była w dużej mierze sterowana przez stalinowski reżim, w czasie 17 lat i 3 miesięcy rządów abp. Kominka przeobraziła się w jedną z kluczowych metropolii Kościoła katolickiego w Polsce”²⁶³. Niewątpliwie największe znaczenie miała działalność kard. Kominka na rzecz ustanowienia stałej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i starania, które w tej sprawie czynił w Stolicy Apostolskiej²⁶⁴. Traktował to zadanie

²⁵⁹ *Relacja kard. Stanisława Dziwisza* [w:] *Non omnis moriar...*, s. 115; *Relacja kard. Henryka Gulbinowicza* [w:] *ibidem*, s. 160–161. Abp Alfons Nossol wskazywał: „Co do metody postępowania abp Tokarczuk był w mniejszości w Episkopacie. Aczkolwiek jego oceny były bardzo realistyczne. Z tymi ocenami liczył się Episkopat Polski” (*Relacja abp. Alfonsa Nossola* [w:] *ibidem*, s. 263).

²⁶⁰ Zob. szerzej rozdziały VI–IX.

²⁶¹ Na temat rządów kard. Kominka w archidiecezji wrocławskiej zob. szerzej J. Swastek, *Rządcy archidiecezji wrocławskiej...*, s. 69–101; K. Jaworska, *Relacje między państwem a Kościołem katolickim w (archi)diecezji wrocławskiej w latach 1956–1974*, Legnica 2009; *idem*, *Kościół katolicki na Dolnym Śląsku w czasach kardynała Bolesława Kominka*, „Dolny Śląsk” 2014, nr 9, s. 20–26.

²⁶² S.A. Bogaczewicz, *Ustanowienie ks. Kazimierza Lagosza wikariuszem kapitulnym i działania aparatu bezpieczeństwa wobec kurii wrocławskiej w latach 1951–1956* [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009, s. 415–417.

²⁶³ K. Jaworska, *Kościół katolicki na Dolnym Śląsku...*, s. 26.

²⁶⁴ Istnieje na ten temat dość obszerna literatura, zob. szerzej *Verbum Crucis – Dei Viritis. kardynałowi Bolesławowi Kominkowi w hołdzie*, red. J. Krucina, Wrocław 1974; B. Kominek, *W służbie*

jako wielką życiową misję²⁶⁵. W tym dziele konsekwentnie wspierał go kard. Wyszyński. Stosunki obu hierarchów były dość bliskie, cechowały się wzajemnym zaufaniem²⁶⁶. W analizie wrocławskiej SB wskazano nawet, że abp. Kominka uznawano za prawą rękę prymasa²⁶⁷. Intensywna aktywność abp. Kominka w Watykanie spowodowała zwiększone zainteresowanie hierarchą ze strony władz oraz wzrost jego znaczenia w Episkopacie. Jak słusznie zauważył Marek Mutor, „Podczas swoich bardzo licznych spotkań w Stolicy Apostolskiej pełnił bardzo często funkcję «przedłużonego ramienia prymasa». Częstokroć prymas Stefan Wyszyński, po załatwieniu najważniejszych spraw, wyjeżdżał w drogę powrotną do kraju, pozostawiając na miejscu abp. Bolesława Kominka, aby ten dalej «pilnował spraw», czy też «doglądał szczegółów». Nie oznacza to, że wrocławski metropolita był jedynie wykonawcą polityki prymasa. Przeciwnie, wydaje się, że w znacznym stopniu ją kreował, a bez jego wiedzy, znajomości języków i osobistych kontaktów osiągnięcia Episkopatu przychodziłyby z większym trudem”²⁶⁸. Kardynał Kominek był także inicjatorem porozumienia polsko-niemieckiego²⁶⁹ i autorem Orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich, które spotkało się z gigantycznym

Ziem Zachodnich, oprac. J. Krucina, Wrocław 1978; *Szkic do portretu. Kardynał Bolesław Kominek*, red. J. Krucina, Wrocław 2005; *Ksiądz kardynał Bolesław Kominek, twórca chrześcijańskich struktur życia społecznego*, red. R. Brom, J. Śliwiok, Katowice 2005; A. Hanich, *Czas przełomu. Kościół katolicki na Śląsku Opolskim w latach 1945–1956*, Opole 2008; K. Jaworska, *Relacje między państwem...*; eadem, *Zaangażowanie kardynała Bolesława Kominka w stabilizowanie polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych (1945–1965)* [w:] *Europa ojców założycieli a teraźniejszość kontynentu*, red. R. Goczał, K. Papciak, W. Wołyniec, Wrocław 2016, s. 29–42; *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek – prekursor pojednania polsko-niemieckiego*, red. W. Kucharski, G. Strauchold, Wrocław 2009; R. Żurek, *Kościół katolicki a granica na Odrze i Nysie – próba wizualizacji tematu* [w:] *Ziemie Zachodnie – historia i perspektywy*, red. W. Kucharski, Wrocław 2011, s. 189–202; W. Kucharski, *Ziemie Zachodnie w piśmiennictwie kardynała Bolesława Kominka* [w:] *ibidem*, s. 203–219; M. Mutor, *Działalność wrocławskiego biskupa Bolesława Kominka w Rzymie w latach 1960–1972* [w:] *Droga do stabilizacji...*, s. 83–99.

²⁶⁵ B. Kominek, *W służbie Ziem Zachodnich...*, s. 122; M. Mutor, *Działalność wrocławskiego...*, s. 99.

²⁶⁶ K. Jaworska, *Kardynał Stefan Wyszyński i kardynał Bolesław Kominek – wzajemne relacje*, „Seminare” 2018, nr 2, s. 175–188. Zob. także A. Dziurok, *Śląskie drogi prymasa Wyszyńskiego*, „Biuletyn IPN” 2011, nr 10, s. 39–49.

²⁶⁷ K. Jaworska, *Kardynał Stefan Wyszyński i kardynał Bolesław...*, s. 184. Kardynał Kominek był poddawany intensywnej inwigilacji przez SB, o czym świadczy liczba 33 tomów dotyczących jego rozpracowania (AIPN Wr, 024/8161, t. 1–33, Teczka ewidencyjna/sprawa agencyjnego rozpracowania/ewidencyjno-obsługowa krypt. Dyplomata, dotycząca: Kominek Bolesław).

²⁶⁸ M. Mutor, *Działalność wrocławskiego...*, s. 99.

²⁶⁹ J. Swastek, *Rządcy archidiecezji...*, s. 89; idem, *Troska arcybiskupa metropolity wrocławskiego kardynała dr. Bolesława Kominka o pojednanie polsko-niemieckie* [w:] *Kościół katolicki na Dolnym Śląsku w powojennym 50-leciu*, red. I. Dec, K. Matwijowski, Wrocław 1996, s. 100–119; *Wokół Orędzia...*; *Budowniczy mostów pojednania. Kardynał Bolesław Kominek 1903–1974*, Wrocław 2015; J. Kopiec, *Kardynał Bolesław Kominek w służbie braterskiego pojednania* [w:] *Europa ojców...*, s. 19–28; J. Mandziuk, *Pojednanie polsko-niemieckie w wizji kardynała Bolesława Kominka*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 2016, nr 1, s. 171–187.

atakiem propagandowym władz PRL²⁷⁰. W charakterystyce przygotowanej przez MSW w 1968 r. abp. Kominka dość trafnie opisano jego działalność (choć oczywiście nie brakuje w niej złośliwych akcentów): „Czołowy przedstawiciel hierarchii Kościoła katolickiego w Polsce. Inspirator wielu wrogich poczynań Kościoła wobec PRL. Gracz polityczny. Dla osiągnięcia korzyści osobistych skłonny do ustępstw. Usiłuje odgrywać rolę kierującego polityką biskupów Ziem Zachodnich. Wśród księży diecezjalnych nie cieszy się autorytetem i popularnością”²⁷¹. W analizie Wydziału Administracyjnego KC PZPR z września 1970 r. zwrócono z kolei uwagę, że abp Kominek stwarza pozory dobrych relacji z rządzącymi, podczas gdy tak naprawdę współtworzy wrogą linię polityczną Episkopatu: „Unika jakichkolwiek otwartych konfliktów z władzami państwowymi. Wygłosił kilka patriotycznych kazań. Jeden z czołowych inicjatorów uchwał, listów i działań prowadzących do zaostrzania stosunków z państwem. Jeżeli w rozmowach z przedstawicielami władz państwowych i w niektórych wystąpieniach publicznych deklaruje swoją lojalność, to czyni to w zasadzie ze względów osobistych i taktycznych, by uzyskać określone korzyści dla siebie. Potwierdzeniem dwulicowej postawy Kominka wobec władz państwowych jest jego postawa w czasie ostatnich wydarzeń związanych z listem Episkopatu. [...] Istnieje pewna grupa biskupów, w tym kard. Kominek, która widzi możliwość pozytywnego układania stosunków z władzami, licząc, że przyniesie to im określone korzyści”²⁷².

Ważną refleksją na temat roli kard. Kominka w pracach Episkopatu prymas podzielił się na pierwszym posiedzeniu plenarnym po jego pogrzebie w 1974 r.: „Kardynał Kominek był pierwszym polskim metropolitą we Wrocławiu po przyłączeniu Ziem Zachodnich do ojczyzny. Wspomagał ks. prymasa w zabiegach u Stolicy Apostolskiej o kanoniczną stabilizację tych ziem. Był członkiem Rady Głównej oraz przewodniczącym Komisji Episkopatu ds. Duszpasterstwa

²⁷⁰ Na ten temat powstała już bogata literatura (zob. szerzej P. Madajczyk, *Przebaczamy i prosimy o przebaczenie...*, „Więź” 1990, nr 9; *idem*, *Na drodze pojednania. Wokół orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich z 1965 r.*, Warszawa 1994; W. Janowski, *Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich i obchody Tysiąclecia Chrztu i Państwowości Polskiej na tle stosunków państwo-Kościół – w opiniach i komentarzach zachodnich środków masowego przekazu* [w:] *Milenium polskie...*, s. 121–149; A. Chmiel, *Prasa krajów socjalistycznych o Orędziu biskupów polskich do biskupów niemieckich i obchodach Milenium* [w:] *ibidem*, s. 150–166; J. Zaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 234–241; S. Stępień, *Sobór Watykański II i orędzie Episkopatu Polski do biskupów niemieckich* [w:] *Milenium czy Tysiąclecie...*, s. 44–51; *Wokół orędzia...*; T. Krawczak, *Orędzie biskupów polskich w ocenie struktur partyjnych i Służby Bezpieczeństwa* [w:] *Pojednanie i polityka. Polsko-niemieckie inicjatywy pojednania w latach sześćdziesiątych XX wieku a polityka odprężenia*, red. F. Boll, W.J. Wysocki, K. Ziemer, Warszawa 2010, s. 152–157.

²⁷¹ AIPN, 01283/578, Almanach biskupów Kościoła Rzymskokatolickiego 1968 r., k. 104, Charakterystyka abp. Bolesława Kominka. Na temat stosunku abp. Kominka do władz zob. także K. Jaworska, *Arcybiskup Kominek wobec węzłowych problemów w relacjach państwo-Kościół na Dolnym Śląsku (1959–1964)*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 2008, nr 1, s. 253–266.

²⁷² AAN, KC PZPR, LI/168, k. 2, Propozycje w sprawie wyjazdu za granicę niektórych biskupów, Wydział Administracyjny KC PZPR, 2 IX 1970 r., Warszawa.

Ogólnego. Swoją osobowością, pracowitością i doświadczeniem wspierał Episkopat na posiedzeniach plenarnych. Pozostanie na zawsze w pamięci jako dobry człowiek”²⁷³.

Przykładem, jak funkcjonowało gremium kierownicze w Radzie Głównej, jest narada, którą pod kierownictwem prymasa odbyli najważniejsi członkowie RG 28 października 1974 r. Wzięli w niej udział kard. Wojtyła, abp Baraniak i bp Dąbrowski, a dyskutowano nad sytuacją w kraju i prowadzeniem spraw polskiego Kościoła w Rzymie. Prymas zanotował w dzienniku konkluzje ze spotkania, które potem wdrażano w bieżącej działalności Episkopatu:

„1. Dotychczas w Polsce Episkopat Polski bronił Kościoła i Ojca św. oparty o społeczeństwo katolickie, swój zwarty autorytet i uprawnienia specjalne prymasa Polski – przeciwko komunistom polskim, Moskwie, progresistom i całej koalicji mocarzów ciemności, wspierany przez Matkę Najświętszą.

2. Oby opinia publiczna nie odczytała, że dziś – w epoce normalizacji – Kościoła w Polsce bronią komuniści i Stolica Ap[ostolska] – przeciwko Episkopatowi.

3. W wielkiej polityce może tak wypaść, że wrogiem Polski katolickiej i Stolicy Ap[ostolskiej] jest właśnie ten trzeci, który dotychczas pełnił zadania obrony sam, opuszczony przez wszystkich, a dziś jest opuszczony – Episkopat Polski.

4. Na pewno Ojciec św. nie jest tego zdania, ale cała linia rządu zmierza do tego, by wyeliminować Episkopat Polski z rozmów między rządem a Watykanem. Rząd chce załatwić sprawę Kościoła w Polsce tylko z Watykanem w nadziei, że pójdzie mu to łatwiej.

5. Pracownicy S[ekretariatu] S[tanu], nie mając dostatecznego doświadczenia, mogą być wymanewrowani obietnicami bez woli dochowania umów – jako że dla komunistów nie obowiązuje teza «pacta sunt servanda».

6. Musimy obronić Stolicę Ap[ostolską] przed błędami, które już stosowały schemat w dziejach stosunków «Kościół i państwo P[olsce]» – Stolica Ap[ostolska] ma zasadę «credendum est» – ale dziś ma do czynienia z niewierzącymi. Tak było od czasów Possevina, Piotra W[ielkiego], Katarzyny Imperatrycy, Polska zawsze przeszkadzała w wielkiej polityce. Chociaż ta wielka polityka okazywała się często wielką pomyłką.

7. Chęć otwarcia na Wschód jest fragmentem wielkiej polityki mocarstw zachodnich. Polska katolicka nie może paść ofiarą. Nie może być tylko przedmiotem rozmów. Kościół w Polsce nie jest jakąś rzeczą, o której ktoś mówi. Kościół katolicki w Polsce – ze swoim Episkopatem i społeczeństwem – jest wartością dziejową. mającą swoje miejsce w rzeczywistości Kościoła powszechnego i w kulturze narodu i świata”²⁷⁴.

²⁷³ AAW, SPR, 04/270, k. 42, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 27–28 III 1974 r., Warszawa.

²⁷⁴ AAG, S. Wysiński, Pro Memoria 1974, zapis z 28 X 1974 r.

4. Sekretariat Episkopatu



Siedziba Sekretariatu Episkopatu Polski. Zdjęcie operacyjne SB, Warszawa, 1985 r. (Fot. AIPN)



Nowa siedziba Sekretariatu Episkopatu Polski przy Skwerze Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Zdjęcie operacyjne SB (Fot. AIPN)

Sekretariat Episkopatu Polski powstał w 1918 r. W okresie II Rzeczypospolitej funkcję sekretarza Episkopatu pełnili ordynariusz płocki bp Antoni Nowowiejski (1918–1919), ordynariusz podlaski bp Henryk Przeździecki (1919–1925), ordynariusz łomżyński bp Romuald Jałbrzykowski (od marca do czerwca 1926 r., gdy został metropolitą wileńskim) i jego następca w Łomży bp Stanisław Łukomski (1926–1946)²⁷⁵. 22 maja 1946 r., w czasie obrad Konferencji Plenarnej Episkopatu, bp Łukomski zrzekł się urzędu i na krótko w tej roli zastąpił go sufragan poznański abp Walenty Dymek²⁷⁶. Sekretariat Episkopatu w powojennej Polsce rozpoczął rzeczywistą działalność w momencie, gdy sekretarzem nominowano sufragana archidiecezji warszawskiej bp. Choromańskiego, co nastąpiło między końcem maja a 1 lipca 1946 r.²⁷⁷ Stanowisko to piastował aż do śmierci w 1968 r.²⁷⁸ Jego następcą został w 1969 r. bp Bronisław Dąbrowski, sufragan warszawski, któremu Konferencja Episkopatu pięciokrotnie przedłużała kadencję, w związku z czym funkcję pełnił do 1992 r.²⁷⁹ Zgodnie z pierwszym statutem Episkopatu z 1969 r. Sekretariat był organem Episkopatu i miał

²⁷⁵ S. Wilk, *Episkopat Kościoła katolickiego...*, s. 65–66; J. Żaryn, *Dzieje Konferencji Episkopatu...*, s. 25–26; M.G. Smoliński, *Biskup negocjator...*, s. 179.

²⁷⁶ J. Pietrzak, *Pełnia prymasostwa...*, t. 1, s. 65.

²⁷⁷ J. Żaryn, *Kościół a władza...*, s. 118–120; M.G. Smoliński, *Biskup negocjator...*, s. 179–180. Por. J. Pietrzak, *Pełnia prymasostwa...*, t. 1, s. 31.

²⁷⁸ Zob. szerzej M.G. Smoliński, *Biskup negocjator...*, s. 187–494.

²⁷⁹ J. Żaryn, *Dzieje Konferencji Episkopatu...*, s. 27.



Wakacje na Bachledówce. Prymas Stefan Wyszyński i bp Bronisław Dąbrowski z córkami Marka Byrcyna-Gąsienicy, lipiec 1971 r. (Fot. AIPSKW)

wspierać funkcjonowanie Konferencji. Koszty działania Sekretariatu ponosiły wszystkie diecezje, które opłacały stosowne, uzależnione od liczby wiernych składki (ich podniesienie zależało od zgody Rady Głównej i Konferencji Plenarnej)²⁸⁰. Wyboru sekretarza Episkopatu dokonywało zebranie plenarne na cztero-, a następnie pięcioletnią kadencję. Sekretarzy wspomagali pracownicy Sekretariatu z kierownikiem na czele, którym od 1969 r. był ks. Franciszek Gościński, zastępujący wobec rządzących bp. Dąbrowskiego²⁸¹. W 1968 r. utworzono Biuro Prasowe²⁸², zarządzane przez ks. Alojzego Orszulik, zatrudnionego w Sekretariacie Episkopatu, który odegrał w późniejszych latach ważną rolę w rozmowach z przedstawicielami władz PRL²⁸³.

²⁸⁰ Na przykład w czasie sesji RG we wrześniu 1973 r. sekretarz Episkopatu wnioskował o ich podniesienie ze względu na wzrost cen artykułów biurowych (AAW, SPp, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 73, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 12 IX 1973 r., Warszawa).

²⁸¹ M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji...*, s. 273.

²⁸² Zob. szerzej J. Zaryn, *Dzieje Konferencji Episkopatu...*, s. 37; J. Kosińska, *Biskup Alojzy Orszulik – życie i działalność*, Łowicz 2006, s. 28–30.

²⁸³ A. Orszulik, *Czas przełomu. Notatki ks. Alojzego Orszulika z rozmów z władzami PRL w latach 1981–1989*, Warszawa–Ząbki 2006; W.J. Wysocki, *Kościół – władza – społeczeństwo w latach „mniejszego zła” w zapiskach ks. Alojzego Orszulika*, „Studia Łowickie” 2005, nr 3, s. 199–222; A. Friszke, *Pośrednik w wielkiej polityce*, „Więź” 2006, nr 11, s. 123–130. Na temat ks. Orszulika zob.

Jak to ujął Marek Stępień, Sekretariat Episkopatu zajmował się „przygotowaniem zebrań plenarnych Konferencji Episkopatu, relacjami z rządem PRL i innymi instytucjami państwowymi oraz obroną Kościoła wobec dyskryminujących działań władz komunistycznych. Ważną częścią działań była koordynacja funkcjonowania poszczególnych komisji Episkopatu, czego nie przewidywał Statut Konferencji Episkopatu Polski”²⁸⁴. Sekretarz Episkopatu pełnił funkcje daleko wykraczające poza kompetencje przewidziane w statucie. Był w zasadzie najbliższym współpracownikiem kolejnych prymasów Polski ze względu na wagę stosunków z władzami państwowymi. Miał także za zadanie w porozumieniu z prymasem przygotowywać obrady KEP, ustalając z nim datę, miejsce i porządek posiedzenia²⁸⁵. Jak zauważył Maciej Smoliński, na poszerzenie zakresu obowiązków miała wpływ osobowość bp. Choromańskiego, a jeszcze bardziej „totalitarny system państwa komunistycznego, w jakim przyszło Kościołowi funkcjonować po 1944 r. [...] System ten [...] wymusił na strukturach kościelnych w Polsce konieczność silnie scentralizowanego ośrodka decyzyjnego dla stawienia skuteczniejszego oporu komunistom. Instytucją kościelną, która ten opór stawiała, prowadziła negocjacje, walczyła o prawa ludzi wierzących, stawiała w obronie represjonowanych itp., była instytucja prymasa Polski i ściśle współpracujące z nią Biuro Sekretarza Episkopatu”²⁸⁶.

Od 1979 r. pracownicy Sekretariatu wykonywali obowiązki na podstawie zarządzenia bp. Dąbrowskiego, który sprecyzował funkcje poszczególnych osób²⁸⁷. Sekretariat Episkopatu składał się w tym czasie z następujących struktur:

- Biuro Sekretariatu Episkopatu,
- Wydział Prawny
- Wydział Spraw Zakonnych,
- Wydział Misyjny,
- Wydział Ekumeniczny,
- Biuro Prasowe.

Obsada SEP liczyła dziewiętnaście osób. Wśród nich znajdowali się sekretarz Episkopatu, dyrektorzy i zastępcy dyrektorów wydziałów i biur, pracownicy biurowi i gospodarczy i kierowca”²⁸⁸.

szerzej A. Luter, *Biskup i kapłan. Na 75 urodziny biskupa Alojzego Orszulika*, „Studia Lovicensia” 2003, nr 5, s. 1–5; *Na przełomie wieków. Księga jubileuszowa dedykowana pierwszemu biskupowi łowickiemu Alojzemu Orszulikowi*, red. A. Luter, Łowicz 2005; J. Kosińska, *Biskup Alojzy Orszulik...; Christo in alis servire. Księga pamiątkowa. Ks. biskup Alojzy Orszulik – osiemdziesiąta rocznica urodzin 21 czerwca 2008 AD*, red. K. Chojnacki, Łowicz 2009. Zob. także A. Orszulik, *Nauczanie pasterskie pierwszego biskupa łowickiego (dokumenty 1992–2004)*, Łowicz 2005.

²⁸⁴ M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji...*, s. 273–276.

²⁸⁵ J. Żaryn, *Dzieje Konferencji Episkopatu...*, s. 25.

²⁸⁶ M.G. Smoliński, *Biskup negocjator...*, s. 181–182.

²⁸⁷ M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji...*, s. 277–278.

²⁸⁸ AIPN, 001708/3404, Praca dyplomowa: „Episkopat Kościoła Rzymskokatolickiego wobec wydarzeń społeczno-politycznych w Polsce w latach 1980–1981”, Hieronim Świątnicki, k. 23.

Na mocy statutu Episkopatu z 1986 r. uszczegółowiono kompetencje sekretarza, do których „należało: sporządzanie protokołów z sesji plenarnych Konferencji i sesji biskupów diecezjalnych i Rady Głównej; kierowanie pracami Sekretariatu; informowanie Konferencji o bieżących sprawach Kościoła w Polsce oraz o problemach w stosunkach z państwem; informowanie innych konferencji episkopatów o pracach Konferencji Episkopatu Polski; wykonywanie zadań zleconych przez Konferencję i Radę Główną. Sekretarz Episkopatu był stałym delegatem Konferencji Episkopatu do prowadzenia rozmów z władzami państwowymi”²⁸⁹.

W 1969 r. kard. Wojtyła przedstawił pomysł, by usprawnić działalność Sekretariatu Episkopatu przez ustanowienie funkcji sekretarza *ad intra*, który koordynowałby funkcjonowanie Komisji Episkopatu. Nie znalazł się on jednak w porządku obrad. Wrócono do tej kwestii w lutym 1972 r. Metropolita krakowski przesłał wtedy kard. Wyszyńskiemu list, w którym sugerował, by na poziomie Rady Głównej przedyskutować powołanie „wewnętrznego” sekretarza Episkopatu: „Wydaje mi się bowiem, że klucz do rozwiązania problemu tkwi w Sekretariacie. **Stanowisko sekretarza Episkopatu było dotąd usytuowane przede wszystkim na osi spraw Kościół–państwo.** Biskup Br[onisław] Dąbrowski wszedł w nie stopniowo w miarę choroby śp. bp. Z[ygmunt] Choromańskiego. Jednakże ów sekretariat *ad extra* winien być dopełniony sekretariatem *ad intra*, sprawowanym przez drugiego biskupa (lub nawet niebiskupa). Ten drugi sekretarz pozostawałby nade wszystko w żywym kontakcie z problematyką tej wielokierunkowej działalności Kościoła, która wyznaczają i którą sterują poszczególne komisje oraz przyporządkowane do nich sekcje czy grupy. [...] Funkcja sekretarza «do spraw wewnętrznych» pozostaje w ścisłym związku z takim **przeorientowaniem** stylu pracy. Do niego bowiem docierałby całokształt informacji z poszczególnych komisji, aby w oparciu o nie planować problematykę posiedzeń. [...] Chyba by to było także z większym pożytkiem i dla zagadnień, i dla uczestników konferencji”²⁹⁰. 8 lutego 1972 r. pomysł ten stał się przedmiotem rozmowy na posiedzeniu Rady Głównej, w którym nie wziął udziału chory kard. Wojtyła. Po dłuższej debacie, w której bp Tokarczuk zaproponował stworzenie Rady Sekretariatu, biskupi postanowili zachować *status quo*²⁹¹.

²⁸⁹ M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji...*, s. 281.

²⁹⁰ AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 6–7, List kard. Karola Wojtyły, abp. metropolity krakowskiego, do prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego, 8 II 1972 r. (wcześniej Kraków 2 II 1969 r.). Komunistyczny wywiad uzyskał informacje o koncepcji, by powołać drugiego sekretarza Episkopatu, ale błędnie ocenił jego projektowane kompetencje (uważał, że będą to zagadnienia polityczne). Całkowicie mylił się też co do tego, który biskup miałby objąć nowe stanowisko – Departament I MSW spodziewał się, że będzie to kard. Wojtyła (AIPN, 02011/100, cz. 1, Departament I MSW, k. 36, Informacja płk. Mirosława Milewskiego dyrektora Departamentu I MSW, dotycząca utworzenia nowego stanowiska sekretarza w ramach Konferencji Episkopatu, 14 VII 1970 r., Warszawa).

²⁹¹ AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 45–46, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 8 II 1972 r., Warszawa.

Idea powołania drugiego sekretarza Episkopatu powróciła już w całkowicie odmiennych warunkach, gdy prymasem był abp Glemp. Tym razem Rada Główna ją zaakceptowała, choć sekretarz miał otrzymać inne kompetencje niż te, które postulował kard. Wojtyła (miał się skoncentrować na rozmowach z władzami i odciążeniu w tej kwestii sekretarza generalnego). Na mocy decyzji 184 Konferencji, obradującej 3–4 maja 1982 r., zastępcą sekretarza generalnego Episkopatu został bp Jerzy Dąbrowski, sufragan archidiecezji gnieźnieńskiej i jej wikariusz generalny (najbliższy w zasadzie współpracownik prymasa Glempa)²⁹². Nie cieszył się on jednak szczególnym poważaniem w Episkopacie. Jak zauważył Jerzy Pietrzak, uważano go za „karbowy” prymasa²⁹³. Tę opinię potwierdzają informacje uzyskane przez komunistyczny wywiad w 1982 r.: „Prymas Józef Glemp jest krytykowany przez niektórych biskupów, ponieważ przemówienia jego są nierówne i niedopracowane. Nominacja Jerzego Dąbrowskiego na biskupa (uważa się go za człowieka prymitywnego, aroganckiego i «karbowego») świadczy o nie najlepszym doborze współpracowników”²⁹⁴. Braku zaufania do bp. Dąbrowskiego i jego słabej pozycji wśród biskupów dowodzą wyniki wyborów na zastępcę sekretarza Episkopatu, które odbyły się na posiedzeniu Konferencji Plenarnej z 28–29 marca 1984 r. Głosowanie miało bowiem aż trzy tury i przedłużyło się na drugi dzień obrad (co w praktyce funkcjonowania Episkopatu Polski było zjawiskiem niecodziennym)²⁹⁵. Po drugiej z nich zdenerwowany kard. Glemp wygłosił coś na kształt uprzejmego napomnienia biskupów, ewidentnie niemających zamiaru wybrać jego głównego współpracownika na zastępcę abp. Bronisława Dąbrowskiego: „Podkreślamy odpowiedzialność wszystkich biskupów za kształt wszystkich poczynąń. Chcę również nawiązać do wczorajszych wyborów. Nie chcemy wprawiać się w demokratyzmie parlamentarnym, natomiast winniśmy brać pod uwagę potrzeby Kościoła, które Rada Główna rozeznaje i poleca”²⁹⁶.

MSW oceniało bp. Jerzego Dąbrowskiego jako umiarkowanego i spolegliwego wobec władz: „W rzadkich wystąpieniach publicznych unika tematyki politycznej. W swoich poglądach ewoluuje w kierunku uznawania istniejących realiów i potrzeby prowadzenia dialogu pomiędzy państwem a Kościołem. Reprezentuje i popiera linię prymasa”²⁹⁷. Podobnie jak prymas był przeciw-

²⁹² M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji...*, s. 279.

²⁹³ *Kardynał Józef Glemp jako prymas Polski...*, s. 56.

²⁹⁴ AIPN, 0449/53, t. 7, Materiały informacyjne Departamentu I MSW, k. 87, Notatka dotycząca sytuacji wewnętrznej w Polsce w optyce Episkopatu oraz wizyty papieża w Polsce (opracowana na podstawie rozmów bp. Szczepana Wesołego – źródło nr 4072), 24 VI 1982 r., Warszawa.

²⁹⁵ W pierwszej turze biskupi oddali aż szesnaście nieważnych głosów (AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1984–1985, Protokół 199 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 28–29 III 1984 r., s. 12).

²⁹⁶ *Ibidem*, s. 15.

²⁹⁷ AIPN, 1585/4647, MSW, Biskupi Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce – almanach (marzec 1988 r.), k. 60, Charakterystyka bp. Jerzego Dąbrowskiego, sufragana archidiecezji warszawskiej, zastępcy sekretarza Episkopatu Polski.



Konsekracja biskupów: Jerzego Dąbrowskiego i Jana Nowaka, Gniezno, 25 III 1982 r. (Fot. AAW)

nikiem angażowania się duchowieństwa w politykę. Tak poglądy biskupa na podstawie uzyskanych przez siebie informacji przedstawił Departament I: „kler nie powinien się angażować politycznie. W tej grupie kleru powstaje opozycja wobec Glempa i bp. D[ąbrowskiego]²⁹⁸ z powodu tylko tego, że utrzymują kontakty z rządem”²⁹⁹. Hierarcha był też przekonany, że gen. Jaruzelski ma dobre intencje: „Faktem ważnym jest również, iż J[aruzelski] szczerze pragnie przezwyciężyć przedziały, jakie istnieją między komunistami a katolikami. Jednakże poszukując kompromisów z siłami katolickimi, J[aruzelski] zmuszony jest również nawiązywać kompromisy z doktrynerami w partii”³⁰⁰. Potwierdzają to rozmowy bp. Jerzego Dąbrowskiego z przedstawicielami władz, które toczyły się w dość kordialnej atmosferze, co szczegółowo opisał Paweł Kowal³⁰¹, oraz jego współpraca agenturalna z SB³⁰². Jak trafnie zauważył Wła-

²⁹⁸ Chodzi o abp. Bronisława Dąbrowskiego.

²⁹⁹ AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 352, Szyfrogram nr 41, 4 I 1983 r.

³⁰⁰ *Ibidem*, k. 365, Szyfrogram nr 9695, 31 XII 1983 r.

³⁰¹ P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 97 i n.

³⁰² Księdza Jerzego Dąbrowskiego po raz pierwszy do współpracy agenturalnej we wrześniu 1962 r. pozyskała warszawska SB; po wyjeździe do Rzymu w grudniu 1962 r. został przekazany na kontakt

dysław Bułhak, opierając się na relacji ks. Hieronima Fokcińskiego (zmarłego niedawno dyrektora Polskiego Instytutu Studiów Kościelnych w Rzymie): „w latach osiemdziesiątych XX w. jego związki z SB były już w kręgach kościelnych tajemnicą poliszynela. Jak bowiem głosi księży *vox populi*, został on ponoć przyłapany *in flagranti*, kiedy to składał raport z przebiegu kolejnego posiedzenia Episkopatu, zamawiając rozmowę międzymiastową z poczty położonej niedaleko Jasnej Góry. Po jej zakończeniu na osobę agenta wychodzącego z jednej z kabin miało już czekać trzech jego kolegów biskupów, zaalarmowanych przez czujne częstochowskie telefonistki. *Si no e vero bene trovato* [Nawet jeśli to nieprawda, to dobra historia – R.Ł.]”³⁰³.

W 1984 r. utworzono stanowisko sekretarza pomocniczego Episkopatu, na które został wybrany ks. Orszulik³⁰⁴. W marcu 1989 r. Konferencja Episkopatu uzgodniła, że abp Dąbrowski będzie miał do pomocy dwóch zastępców: bp. Jerzego Dąbrowskiego i ks. Orzulika, których wskazała Konferencja Plenarna z grona czterech kandydatów, oraz sekretarza pomocniczego, w osobie ks. Edwarda Sobieraja³⁰⁵.

Tryb funkcjonowania Sekretariatu Episkopatu za czasów bp. Choromańskiego i jego następcy abp. Bronisława Dąbrowskiego przedstawił w bardzo ważnym zapisie w dzienniku *Pro Memoria* kard. Wyszyński. Warto w tym miejscu przytoczyć jego obszernie fragmenty, gdyż doskonale oddają one różnice w stylu działania obydwu hierarchów: „Msza św. do Matki Bożej Jasnogórskiej w intencji bp. Br[onisława] Dąbrowskiego, który się trzyma w Rzymie. Należy mu się kilka słów wspomnień. Wypłynął na terenie Sekretariatu Episkopatu za czasów bp. Choromańskiego, który narzekał przed laty, że nie może sobie poradzić z nawałem spraw, zwłaszcza że miał system pracy «samotny», przy pomocy jednej maszynistki. Bp Zygmunt Choromański prowadził Sekretariat «gospodarczym sposobem», od wypadku do wypadku. [...] W okresie skrajnego wyczerpania przyznał raz bp Choromański, oświadczając, że sam dłużej nie może prowadzić Sekretariatu. Wtedy podsunąłem mu nazwisko «ks. Bronisław Dąbrowski». Dziwnie szybko zgodził się bp Zygmunt, który znał ks. Dąbrowskiego jako przełożonego domu orionistów na Barskiej. Człowiek młody, zrównoważony, umiętny pracownik, brał ciężką szkołę pod ręką bp. Z. Choromańskiego, ale wytrzymał wszystko, przychodząc w trudnych

Departamentu I MSW (przyjął pseudonim Ignacy). Był intensywnie wykorzystywany do lipca 1970 r., gdy wrócił do Polski (T. Witkowski, *Agent Ignacy: biskup Jerzy Dąbrowski był świadomym, wynagradzanym za współpracę agentem bezpieczeństwa*, „Wprost” 2007, nr 2, s. 28–30; W. Bułhak, *Wywiad, Watykan, Ostpolitik. Studium z badań nad wywiadem typu sowieckiego na przykładzie operacji Departamentu I MSW PRL na tzw. kierunku watykańskim w latach 1962–1978*, mps w zbiorach autora, s. 418–420).

³⁰³ W. Bułhak, *Wywiad, Watykan...*, s. 418. Niestety w dokumentacji archiwalnej brakuje informacji na temat późniejszej współpracy agenturalnej bp. Jerzego Dąbrowskiego.

³⁰⁴ M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji...*, s. 279.

³⁰⁵ *Ibidem*, s. 282.

chwilach do mnie. Doceniał wszystkie zalety osobiste bp. Z. Choromańskiego, który był w pracy człowiekiem trudnym, ale oddanym Kościołowi, wiernym Jego synem. Obdarzony fenomenalną pamięcią, werdykt, rozkładał rozmówców w Komisji Mieszanej. Święty, by naszkicować sytuację, zda się bez wyjścia. Tak rozmawiał z komunistami, nie oszczędzając nikogo. Przyhamowywał niejedną inicjatywę uwagą dla Kościoła. Ale właściwym «buforem zderzakowym» był bp Klepacz, który się nigdy nie narażał, ale umiał też wprowadzać w kłopot «czerwonych braci». Bp Dąbrowski był coraz częściej skierowywany do rozmów w różnych wydziałach Urzędu Spraw Wyznań – był od interwencji na niższym szczeblu. Tutaj wyrabiał się przez wiele lat, zyskując sobie uznanie Episkopatu i lęk rozmówców. Niekiedy ks. Dąbrowski ulegał małym złudzeniom, ale rzadziej niż bp Klepacz. Był trzeźwiejszy, dokładniejszy, wnikliwszy. W bp. Klepaczu ujawniał się filozof, argumentujący *per suprema principie*. Bp Choromański był kawalerzystą w ataku. Po tym wysiłku zwykle brakło mu energii do podtrzymania ataku. Wtedy przychodził z pomocą «realista polityk», ks. Br. Dąbrowski. Takim był przez dziesięć lat pracy pod kierunkiem bp. Choromańskiego, pokochał go, rozumiał i umiał z nim rozmawiać. Nieraz – prawdę powiedział. Nic dziwnego, że po śmierci bp. Choromańskiego jednogłośnie przyjęto na Konferencji Episkopatu wniosek o powołanie ks. Br. Dąbrowskiego na sekretarza Episkopatu. Dotychczas wykazane zalety, umiejętność lojalnej współpracy, orientacja w sytuacji, wolność od złudzeń, długoletnie doświadczenie, odwaga i umiar, doskonała pamięć, przytomność umysłu w dyskusji z dialektykami – to wszystko dało wielką przewagę nad drugą stroną. Bp Dąbrowski uporządkował Sekretariat Episkopatu, zebrał rozrzucone akta, często chronione po różnych zakamarkach (a nieraz wprost niszczone – po moim aresztowaniu), rozbudował Wydział Spraw Zakonnych, stworzył Biuro Prasowe («Biuletyn Informacyjny») i in[ne]. W międzyczasie przekonał się, że najlepsza wola nasza natrafia na przeszkody niedające się pokonać (budowa świątyń, cenzura, podatki, prasa, «Biuletyn Inf.»). Za ludźmi USW stoją inni, którzy powstrzymują tzw. dogadanie się, po każdym osiągnięciu Kościoła (diecezje na Ziemiach Zachodnich) musimy zapłacić jakąś cenę, by nie górował Kościół nad państwem. Są tematy tabu (wychowanie socjalistyczne), których ugryźć nie można. Ludzie partii (Urzędu ds. Wyznań) stali się grzeczniejsi, ale problemy stwardniały. Ci, co już mają odejść, grzeczniej (dyr[ektor] Skarżyński), przychodzą inni, jeszcze grzeczniejsi (K[azimierz] Kąkol), ale – bezradni. W USW tkwią aparaczczyki ([Aleksander] Wołowicz), którzy są zależni od jakiegoś ośrodka dyspozycji, i ci przetrzymują sprawy (służba wojskowa kleryków, podatki i in.). W takiej sytuacji bp Dąbrowski wytrzymuje spokojnie³⁰⁶.

³⁰⁶ AAG, S. Wyszynski, Pro Memoria 1974, zapis z 4 VII 1974 r.

Przytoczona wyżej wypowiedź prowadzi do kolejnej części rozważań, w której przedstawiono mechanizmy wielopoziomowych kontaktów Episkopatu z władzami Polski „ludowej”.

5. Mechanizmy kontaktów z władzami komunistycznymi

Polski Kościół, mimo negatywnej oceny systemu komunistycznego i jego antykościelnej polityki prowadzonej od początku istnienia Polski „ludowej”, utrzymywał stosunki z władzami partyjno-państwowymi. Do bieżących relacji wyznaczono bp. Choromańskiego, sekretarza Episkopatu, który regularnie spotykał się z reprezentantami rządu komunistycznego³⁰⁷. Później analogiczną funkcję pełnił jego następca, bp/abp Bronisław Dąbrowski, który rozmawiał z nimi jeszcze częściej³⁰⁸. Wykonywał te same obowiązki co jego nauczyciel i mistrz bp Choromański, którego był najbliższym współpracownikiem w latach 1950–1968 jako dyrektor Sekretariatu Episkopatu Polski³⁰⁹. W 1968 r. MSW następująco scharakteryzowało bp. Bronisława Dąbrowskiego: „Aktywny obrońca, współtwórca i inspirator linii politycznej kard. Wyszyńskiego. Inspiruje zakony, by przeciwstawiały się zarządzeniom władz. Stopniowo przejmuje inicjatywę i kierownictwo Sekretariatu Episkopatu”³¹⁰. Biskup Dąbrowski po śmierci bp. Choromańskiego objął urząd sekretarza Episkopatu i regularnie spotykał się z dygnitarzami partyjnymi odpowiedzialnymi za relacje państwo–Kościół³¹¹. Przez ponad dwadzieścia lat pozostawał w tym zakresie

³⁰⁷ Zob. szerzej K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 21–60; M.G. Smoliński, *Biskup negocjator...*, s. 187–494.

³⁰⁸ Na ten temat zob. P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL. Arcybiskup Dąbrowski w służbie Kościoła i narodu*, t. 1: 1970–1981, Warszawa 1995; *idem*, *Rozmowy z władzami PRL. Arcybiskup Dąbrowski w służbie Kościoła i narodu*, t. 2: 1982–1989, Warszawa 1995; *idem*, *Wizyty apostolskie Jana Pawła II w Polsce. Rozmowy przygotowawcze Watykan – PRL – Episkopat*, Warszawa 1997; *idem*, *Rozmowy biskupa Bronisława Dąbrowskiego z władzami PRL. Stolica Apostolska reguluje organizację kościelną na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski*, Olsztyn 1998; *idem*, *Troska o internowanych. Interwencje abp. Dąbrowskiego u gen. Kiszczaka*, Warszawa 1999; *idem*, *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie*, Warszawa 2001; *idem*, *Stan wojenny w zapiskach arcybiskupa Dąbrowskiego*, Warszawa 2006; *idem*, *Arcybiskup Bronisław Dąbrowski. Portret*, Warszawa 2008; *Obrońca Kościoła i Narodu. Wspomnienie o ks. abpie Bronisławie Dąbrowskim*, red. M. Koper, W. Świątkiewicz, Warszawa 1998; „*Instaurare omnia in Christo*”. *Odnówić wszystko w Chrystusie. Ks. abp Bronisław Dąbrowski 1917–1997*, Warszawa 1998.

³⁰⁹ P. Raina, *Wprowadzenie* [w:] *idem*, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 9–10. Na temat bp. Choromańskiego zob. szerzej M.G. Smoliński, *Biskup negocjator...* Warto podkreślić, że bp Choromański współkonsekwował w 1962 r. bp. Dąbrowskiego.

³¹⁰ AIPN, 01283/578, Almanach biskupów Kościoła Rzymskokatolickiego 1968 r., k. 58, Charakterystyka bp. Bronisława Dąbrowskiego.

³¹¹ P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski. Portret...*, s. 61–62. Jak wspominał kard. Józef Glemp: „Trudnymi negocjacjami kierował abp Dąbrowski. Były to pertraktacje długie i żmudne. Dokumenty zajmują wiele regałów archiwalnych. Bogu dziękujemy za skuteczność tych zabiegów, za szukanie autentycznego kompromisu, u którego fundamentów leżało wydobyć dobrej woli w stosunku do człowieka,

głównym negocjatorem. Cieszył się olbrzymim zaufaniem kard. Wyszyńskiego, który wysoko cenił jego pracę. Świadczy o tym fakt, że prymas już w 1963 r. w rozmowie z papieżem Pawłem VI wymieniał go jako jednego z trzech swoich potencjalnych następców na wypadek ponownego aresztowania przez komunistów lub swojej śmierci³¹².

Później do grona pracowników Sekretariatu Episkopatu prowadzących rozmowy z rządzącymi dołączył ks. Orszulik (jesienią 1980 r.)³¹³, a następnie, w 1982 r., bp Jerzy Dąbrowski, powołany na stanowisko zastępcy sekretarza Episkopatu.

Obydwaj sekretarze Episkopatu – bp Choromański i abp Dąbrowski – byli wobec władz stanowczy, ale uprzejmi, mimo że poruszano tematy trudne, a buta i arogancja komunistów niejednokrotnie utrudniały dialog. Potrafiliby zdecydowanie odpowiadać na formułowane w ich obecności zarzuty³¹⁴. Nie działali samowolnie, ale przedstawiali stanowisko Episkopatu, Rady Głównej bądź linię ustaloną w rozmowach z prymasami³¹⁵. Ich podejście do kontaktów z rządzącymi dobrze oddaje stanowisko kard. Wyszyńskiego z posiedzenia Rady Głównej 20 marca 1973 r.: „Sekretariat Episkopatu nie może sobie zamykać możliwości rozmowy. Rozmowy powinien kontynuować, ale nie za wszelką cenę. Wypadnie nieraz postawić sprawę mocno. Walczymy o sprawy czysto religijne, musimy więc być bardzo stanowczymi. Nie bać się zadrażnień sytuacji. Zadrażnienie nie jest naszą metodą, ale czasem może być konieczną konsekwencją”³¹⁶. Równocześnie podkreślił: „Sekretariat Episkopatu w swych zmaganiach musi mieć poparcie kurii biskupich i liczyć na ich lojalne współdziałanie”³¹⁷.

W 1949 r. powołano Komisję Mieszaną, odpowiadającą za bieżące kontakty Kościoła i władz oraz ustalanie ważnych dla obu stron kwestii³¹⁸. W jej skład weszli bp Choromański, bp Klepacz, bp Zakrzewski oraz min. Włady-

mimo różnic w patrzeniu na niego. To właśnie te negocjacje doprowadziły do pięciu pielgrzymek papieskich do Polski, jakże owocnych dla ducha narodowego i podstaw rozwoju na chrześcijańskich zasadach. Arcybiskup był twardym negocjatorem, szczególnie wtedy, gdy trzeba było walczyć o prawa Solidarności, o obronę internowanych w czasie stanu wojennego i inne sprawy. Nigdy jednak, stając w obronie Kościoła, nie obrażał rozmówców, po prostu szanował człowieka o innych poglądach” (J. Glemp, *Jego życie było ustawicznym posługiwaniem Ewangelii* [w:] *Obronca Kościoła...*, s. 16–18).

³¹² P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski. Portret...*, s. 39–43. Poza bp. Dąbrowskim prymas wymieniał bp. Jerzego Strobę i bp. Jerzego Modzelewskiego (sufragana gnieźnieńskiego).

³¹³ A. Orszulik, *Czas przełomu...*; J. Kosińska, *Biskup Alojzy Orszulik...*, s. 33–52. Zob. szerzej rozdziały VI–IX.

³¹⁴ M.G. Smoliński, *Biskup negocjator...* Na temat stylu prowadzenia rozmów abp. Dąbrowskiego zob. szerzej rozdziały II–IX.

³¹⁵ Zob. szerzej rozdziały II–IX.

³¹⁶ AAW, SP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 24, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 20 III 1973 r., Warszawa.

³¹⁷ *Ibidem*, k. 24.

³¹⁸ K.S. Gruszczyński, *Komisja Mieszana i Wspólna w stosunkach PRL–Kościół (1946–1968)*, „Przegląd Powszechny” 1993, nr 10, s. 28–29; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 21–26.

ślaw Wolski (wcześniej główny rozmówca bp. Choromańskiego w sprawach dotyczących relacji państwo–Kościół), gen. Edward Ochab i poseł Franciszek Mazur. Pierwsze posiedzenie odbyło się 5 sierpnia 1949 r.³¹⁹ Początkowo jej głównym celem było wypracowanie *modus vivendi* rządzących i Kościoła, czyli przygotowanie projektu „porozumienia”³²⁰. Po jego zawarciu działalność komisji zaczęła zamierać, gdyż komuniści nie byli zainteresowani kontynuowaniem dialogu i przystąpili do antykościelnej ofensywy. Nieliczne posiedzenia, które odbyły się między kwietniem 1950 r. a wrześniem 1953 r., służyły przede wszystkim do wywierania presji na przedstawicieli Episkopatu, by pogodzili się z kolejnymi ograniczeniami administracyjnymi uderzającymi w Kościół³²¹.

Po aresztowaniu prymasa Wyszyńskiego zebrania komisji przestały się odbywać. Po jego uwolnieniu w październiku 1956 r. przywrócono działalność tego gremium, ale już pod nazwą Komisja Wspólna. W jej skład weszli bp Choromański, bp Klepacz, nowy kierownik UdsW Jerzy Sztachelski i Jerzy Morawski (którego zastąpił wkrótce Zenon Kliszko, prawa ręka Władysława Gomułki)³²². W pierwszych miesiącach funkcjonowania odnowionej komisji rozmowy toczyły się w dość konstruktywnej atmosferze, choć nie brakowało utrudnień ze strony przedstawicieli władz³²³. Zmieniło się to jesienią 1957 r., gdy skończyła się październikowa odwilż. Od września 1957 r. do sierpnia 1963 r. w gremium tym toczył się, jak trafnie wskazał Krzysztof Michalski, jałowy dialog³²⁴. Zamrożenie aktywności komisji nastąpiło latem 1963 r. na skutek ciągle pogarszających się stosunków wzajemnych. Po dłuższej przerwie kolejne posiedzenie odbyło się 30 grudnia 1966 r.³²⁵ W tym czasie poważnie zachorował bp Klepacz, więc kard. Wyszyński na jego tymczasowego następcę wyznaczył bp. Dąbrowskiego. Strony spotkały się ponownie 20 stycznia, ale atmosfera była bardzo napięta³²⁶. Ostatecznie funkcjonowanie komisji zawiesił rząd, motywując to wyznaczeniem do udziału w jej pracach bp. Ignacego Tokarczuka, ocenianego przez władze jako wrogię³²⁷. Był to jednak tylko pretekst, gdyż dygnitarze partyjni uznali, że taka platforma relacji nie przynosi im wymiernych korzyści. Episkopat regularnie naciskał, by wznowić jej dzia-

³¹⁹ Z. Choromański, *Z dziejów i prac Konferencji Episkopatu Polski*, „Ateneum Kapłańskie” 1965, s. 162–163; K.S. Gruszczyński, *Komisja Mieszana...*, s. 29.

³²⁰ K.S. Gruszczyński, *Komisja Mieszana...*, s. 30–35.

³²¹ M. Kosek, *Relacje Episkopat–rząd w optyce wybranych problemów podejmowanych na forum Komisji Wspólnej w latach 1956–1967* [w:] *Prawo i polityka wyznaniowa w Polsce Ludowej. Materiały II Ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Wyznaniowego* (Kazimierz Dolny, 26–28 października 2004), red. A. Mezglewski, P. Stanisławski, M. Ordon, Lublin 2005, s. 99–102; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 36–40.

³²² K.S. Gruszczyński, *Komisja Mieszana...*, s. 35–36; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 42–43.

³²³ M. Kosek, *Relacje Episkopat–rząd...*, s. 103–104.

³²⁴ K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 46–56.

³²⁵ K.S. Gruszczyński, *Komisja Mieszana...*, s. 36.

³²⁶ K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 57–59.

³²⁷ A. Dudek, *Państwo i Kościół...*, s. 216. Zob. także I. Tokarczuk, *Kochałem tych ludzi...*, s. 270–271.

łałość zarówno w końcowym okresie pełnienia funkcji I sekretarza KC PZPR przez Gomułkę, jak za i rządów jego następcy, Edwarda Gierka³²⁸. Komisję reaktywowano dopiero we wrześniu 1980 r. w wyniku zmian politycznych wywołanych przez strajki sierpniowe. W jej skład, który nie zmieniał się potem przez dłuższy czas, weszli wtedy kard. Macharski (współprzewodniczący), abp Stroba, bp Dąbrowski, ks. Orszulik oraz Kazimierz Barcikowski, Witold Lipski, Jerzy Kuberski i Aleksander Merker³²⁹.

Główną rolę ze strony Episkopatu w pierwszych latach funkcjonowania Komisji odgrywali biskupi Choromański i Klepacz. Ten pierwszy zajmował wobec władz dość zdecydowane stanowisko. Zupełnie inną taktykę obrał bp Klepacz, który w rozmowach z rządzącymi był otwarty na ich postulaty i dość spolegliwy. W analizie sporządzonej przez SB z 1964 r. przedstawiono go tak: „W Episkopacie uważany za specjalistę od spraw międzynarodowych i polityki wewnętrznej w kraju. Cieszy się dużym poważaniem i autorytetem wśród księży oraz biskupów. Z jego zdaniem liczy się kard. Wyszyński, którego politykę, mimo pewnych różnic w poglądach na kwestie taktyki Kościoła w Polsce, popiera. W oficjalnych wypowiedziach unika wrogich wypowiedzi wobec państwa. W stosunkach z przedstawicielami władz państwowych zajmuje elastyczne stanowisko”³³⁰. Mimo dość uległej postawy prymas Wyszyński potrafił docenić jego rolę w rozmowach z władzami, szczególnie po 1957 r.³³¹ Nie oznacza to jednak, że darzył go szczególnym zaufaniem. Charakterystyczny jest fakt, że bp Klepacz niemal nie występuje w latach 1956–1968 na kartach dziennika *Pro Memoria*³³². Kardynał Wyszyński nie wtajemniczał go w swoje plany dotyczące działań Kościoła wobec rządzących, najważniejsze decyzje konsultując w tym czasie z abp. Baraniakiem, bp. Choromańskim, a pod koniec dekady lat sześćdziesiątych również z kard. Wojtyłą.

Niezwykle ważne były spotkania na szczycie z udziałem prymasa Polski i przedstawicieli najwyższych władz państwowych. Liczba tych rozmów z biegiem czasu i słabnięciem reżimu systematycznie rosła. Kardynał Hlond

³²⁸ K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 60–72; rozdział II.

³²⁹ Zob. szerzej rozdział VI.

³³⁰ AIPN, 01283/1032, Informacje Departamentu IV MSW i KC PZPR: dane o Kościele katolickim w PRL, 1964 r., k. 74–75, Charakterystyka bp. Michała Klepacza.

³³¹ Świadczą o tym m.in. słowa kardynała wygłoszone na forum Rady Głównej 8 II 1977 r. „Mija dziesięć lat od czasu śmierci bp. Michała Klepacza [...] wybitnego i pracowitego członka Episkopatu. Biskup Klepacz najbardziej naraził się na skutek częstych kontaktów z przedstawicielami Władz państwowych, a szczególnie w okresie zawierania porozumienia. Później podejmował się misji niepopularnych i niejedno napięcie musiał przełamać. Biskup Klepacz uchodził za postać kontrowersyjną. Kto z bliska patrzył na tego człowieka musi mieć jak najbardziej dodatni sąd o nim, jak ja [...] Osobiście odczuwałem jego zainteresowanie Kościołem; często prowadziliśmy rozmowy. Uważam sobie za obowiązek dać świadectwo człowiekowi, którego z bliska znałem i czciłem” (AAW, SP, 04/32, Rada Główna Episkopatu Polski 1977, k. 16, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 8 II 1977 r., Warszawa).

³³² AAG, S. Wyszyński, *Pro Memoria 1956–1968*.

mimo wielu zachęt ze strony rządzących nie spotkał się nigdy z żadnymi z jego czołowych przedstawicieli – sądził, że system komunistyczny jest zjawiskiem przejściowym, więc kontakty Kościoła z jego reprezentantami należy ograniczyć do niezbędnego minimum³³³. Zupełnie inne podejście miał prymas Wyszyński, który uważał, że trzeba z nimi rozmawiać i wypracować *modus vivendi* umożliwiający funkcjonowanie Kościoła w nowych realiach politycznych³³⁴. Z tego względu dość regularnie spotykał się z przedstawicielami władz centralnych, ze wszystkimi kolejnymi pierwszymi sekretarzami KC PZPR, od Bolesława Bieruta do Wojciecha Jaruzelskiego (z tym ostatnim wtedy, gdy pełnił on funkcję premiera)³³⁵.

Mimo oczywistych różnic ideowych i świadomości, że jednym z celów władz jest marginalizacja Kościoła, kard. Wyszyński dawał przywódcom partyjnym pewien kredyt zaufania, który jednak wskutek swoich poczynań dość szybko tracili. Podejście to nie miało nic wspólnego z okresem wcześniejszym (1949–1953), gdy prymas żywił wiele złudzeń co do dobrych intencji Bolesława Bieruta³³⁶. Z drugiej strony dość wysoko cenił – szczególnie w porównaniu z Władysławem Gomułą – Edwarda Gierka, sądząc, że nie można się spodziewać, by wśród dygnitarzy PZPR znalazł się ktoś zasadniczo lepszy³³⁷. Z pewnością nie oceniał tak Stanisława Kani, który objął funkcję po upadku Gierka. Niewątpliwie najwięcej emocji u prymasa budził Gomułka³³⁸. Wynikało to również z faktu, że ich drogi przecięły się w kluczowym dla polskiego społeczeństwa okresie i obydwaj mieli własne, wykluczające się wzajemnie wizje Polski (z jednej strony katolickiej, której symbolem była Wielka Nowenna, a z drugiej socjalistycznej, bazującej na ideologii komunizmu, z pewnymi narodowymi akcentami). Konflikt dwóch silnych osobowości i dwóch konsekwentnie realizowanych programów najsilniej ujawnił się w 1965 i 1966 r. przy okazji listu biskupów polskich do niemieckich oraz obchodów milenijnych³³⁹. Początkowo ich stosunki układały się poprawnie. Wynikało to w znacznej mierze ze świadomości trudnej sytuacji społeczno-

³³³ Była szansa, by Bierut i kard. Hlond spotkali się na wiosnę 1947 r., ale ponieważ władze odmówiły opublikowania postulatów konstytucyjnych Episkopatu, ostatecznie do tego nie doszło (J. Pietrzak, *Pełnia prymasostwa...*, t. 1, s. 152–156).

³³⁴ R. Łatka, *Czy prymasa...*, s. 201–203.

³³⁵ K. Śmigiel, *Prymasostwo polskie...*, s. 202–203.

³³⁶ Świadczy o tym np. wpis prymasa z dnia wyborów do sejmu w październiku 1952 r.: „Głosuję tak, jak mi sumienie nakazuje. Ponieważ z listy kandydatów znam tylko p. Bieruta, wykreślam wszystkie inne nazwiska. Mogę powiedzieć: głosowałem na p. Bieruta. Wydaje mi się, że ten człowiek «chce Polski». Chociaż mam zasadnicze zastrzeżenie przeciwko wyjazdowi głowy państwa na partyjną imprezę do Moskwy” (S. Wyszyński, *Pro Memoria...*, t. 1, zapis z 26 X 1952 r., s. 377).

³³⁷ Zob. szerzej rozdział IV.

³³⁸ A. Friszke, *Prymas i sekretarz*, „Więź” 1995, nr 4, s. 164–170; Z. Zieliński, *Kościół w rzeczywistości politycznej*, Lublin 2003, s. 155–164; E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 311–344; R. Łatka, *Prymas Wyszyński wobec rzeczywistości...*, s. 47–65.

³³⁹ R. Łatka, *Prymas Wyszyński wobec rzeczywistości...*, s. 54–59.

-politycznej oraz konieczności wypracowania modelu współdziałania. Gomułka, pozorując realizację oczekiwań społecznych, był zmuszony zgodzić się na wiele postulatów prymasa (szczególnie tych, które postawił on, zgadzając się wrócić z więzienia)³⁴⁰. Niemniej z biegiem czasu coraz wyraźniej zaznaczała się sprzeczność między dążeniami kard. Wyszyńskiego i ekipy Gomułki³⁴¹. W kolejnych latach rósł sceptycyzm kard. Wyszyńskiego wobec I sekretarza. Hierarcha coraz ostrzej krytykował jego politykę wobec Kościoła i społeczeństwa. Potwierdza to refleksja prymasa dotycząca jego ostatniego spotkania z Gomułką, z 26 kwietnia 1963 r.: „Uderzająca jest pewność siebie tego człowieka. Wszystko mówi w swoim imieniu: «my», a właściwie «ja» – «znam moich oficerów, moich policjantów». Wszystko jest jego”³⁴². Jeszcze dalej kard. Wyszyński poszedł w zapisie z dnia następnego: „Przepraszam za wszystko, co we mnie było z oporu. Być świadkiem sloganowego kłamstwa, ciasnoty i tupetu półinteligentkiego – nie jest łatwo”³⁴³. Nie oznacza to, że prymas nie potrafił się w czasie kontaktów z Gomułką wznieść ponad te oceny i szukać pewnych wspólnych płaszczyzn i interesów, wierząc, że mimo wszystko I sekretarzowi zależy na dobru Polski, choć rozumie je opacznie. Hierarcha kierował się dobrą wolą i chęcią wspólnego działania na rzecz ojczyzny. Z tego względu był w stanie pójść na ustępstwa nawet w sprawach wewnętrznych Kościoła, jak np. wtedy, gdy rozmawiał z Gomułką o możliwości wysłania do Rzymu bp. Czesława Kaczmarka³⁴⁴.

Znacznie większa sympatia prymasa do Gierka³⁴⁵ wynikała przede wszystkim z cech charakteru tego drugiego, który w przeciwieństwie do Gomułki

³⁴⁰ S. Wyszyński, *Zapiski więzienne*, Warszawa 1995, s. 252–254; P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, t. 2: *Losy więzienne*, Warszawa 1995, s. 199–205; A. Dudek, *Prymas Stefan Wyszyński wobec władz komunistycznych w latach 1956–1978* [w:] *Prymas Stefan Kardynał Wyszyński – świadek Ewangelii i tradycji narodowych. Materiały sesji naukowej w Wyższym Seminarium Duchownym w Kielcach 19 maja 2001 r.*, Kielce 2001, s. 42–44; P. Raina, *Stefan Kardynał Wyszyński. Prymas Tysiąclecia*, t. 1, Warszawa 2016, s. 403–413. 15 XI 1956 r., w czasie obrad kapituły gnieźnieńskiej, prymas wymienił najważniejsze osiągnięcia w relacjach państwo–Kościół: „Owoce już osiągnięte: Komisja Wspólna rozpoczyna swoje prace. Biskupi wracający z wygnania. Sprawy zasadnicze. Dekret o stanowiskach kościelnych. Urząd ds. Wyznań” (AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1956, zapis z 15 XI 1956 r.). O ustępstwach władz wobec Kościoła oraz ich cenie, którą było poparcie listy rządowej i zachęcanie do udziału w wyborach, zob. szerzej A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 114–116; A. Stelmachowski, *Prymas Polski jako mąż stanu*, „*Studia Prymasowskie*” 2009, t. 3, s. 20–21; Z. Zieliński, *Educatrix et Advocata...*, s. 230–236.

³⁴¹ P. Raina, *Stefan Kardynał Wyszyński. Prymas Tysiąclecia...*, t. 1, s. 517–539.

³⁴² Cyt. za J. Eisler, *Stefan Wyszyński...*, s. 145. Zob. także A. Dudek, *Prymas Stefan Wyszyński...*, s. 46–47; E. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 339–340; P. Raina, *Stefan Kardynał Wyszyński. Prymas Tysiąclecia...*, t. 1, s. 673–680. W kolejnych latach nie dochodziło już do spotkań bezpośrednich (Z. Zieliński, *Kościół w rzeczywistości...*, s. 152).

³⁴³ AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1963, zapis z 27 IV 1963 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie...*, t. 4, s. 110–111.

³⁴⁴ J. Eisler, *Stefan Wyszyński i Władysław Gomułka – dwie wizje Polski* [w:] *Pojednanie i polityka...*, s. 140–148.

³⁴⁵ P. Raina, *Stefan Kardynał Wyszyński. Prymas Tysiąclecia...*, t. 4, s. 695–707.

zachowywał się w sposób spokojny i wyważony, prezentując wysoką kulturę osobistą. Kardynał Wyszyński spotkał się z Gierkiem czterokrotnie. Rozmowy toczyły się w poprawnej atmosferze, ale prymas stawiał głównie postulaty dotyczące zwiększenia podmiotowości społeczeństwa, mniej skupiając się na interesach Kościoła. Także kard. Glemp kontakty na szczycie uważał za konieczne i pożyteczne. Regularnie spotykał się z gen. Jaruzelskim oraz innymi dygnitarzami PRL, m.in. Kazimierzem Barcikowskim i Mieczysławem Rakowskim. Rozmowy prymasa z głównym autorem stanu wojennego z jednym wyjątkiem toczyły się w dobrej, a nawet można powiedzieć przyjaznej atmosferze³⁴⁶.

Należy wspomnieć, że biskupi utrzymywali kontakty z dygnitarzami państwowymi również na szczeblu wojewódzkim. Układały się one w różnie – były niemal przyjazne (jak np. relacje kard. Macharskiego z władzami w Krakowie³⁴⁷ czy bp. Lecha Kaczmarska w Gdańsku)³⁴⁸, umiarkowanie pozytywne (kontakty abp. Stroby z rządzącymi w Poznaniu³⁴⁹) lub otwarcie wrogie (stosunki bp. Tokarczuka z władzami wojewódzkimi w Rzeszowie i Przemyśle³⁵⁰ czy kard. Wojtyły w latach siedemdziesiątych ze strukturami partyjnymi w Krakowie)³⁵¹.

³⁴⁶ Zob. szerzej rozdziały VII–IX.

³⁴⁷ Zob. szerzej rozdziały VII i IX.

³⁴⁸ Zob. szerzej D. Gucewicz, *Próba sił?*...

³⁴⁹ E. Wojcieszek, *Władze – Kościół – „Solidarność”*. Studium problemu na przykładzie województwa poznańskiego [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1980–1989*, red. K. Białecki, Poznań 2011, s. 47 i n. Zob. szerzej rozdziały VII i IX.

³⁵⁰ I. Tokarczuk, *Kochałem tych ludzi...*, s. 272–276.

³⁵¹ R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 78–84.

ROZDZIAŁ II

EPISKOPAT WOBEC NORMALIZACJI STOSUNKÓW PAŃSTWO—KOŚCIOŁ

Wprowadzenie

W grudniu 1970 r. na skutek protestów robotniczych zakończonych krwawą pacyfikacją upadła ekipa Władysława Gomułki. Przejęcie władzy przez Edwarda Gierka wzbudziło nadzieje na liberalizację systemu. Początkowo podzielali je polscy biskupi, którzy liczyli na większe upodmiotowienie społeczeństwa, a w dalszej perspektywie na realizację wielu od lat zgłaszanych postulatów z zakresu relacji państwa i Kościoła. Było to związane z propagandowym, jak się okazało, hasłem normalizacji tych stosunków, który to slogan eksponowano w środkach masowego przekazu, znajdujących się pod pełną kontrolą komunistów. Episkopat z prymasem Wyszyńskim na czele szybko doszedł do wniosku, że liberalizacja ma charakter pozorowany, a jej zapowiedź ma jedynie zapewnić reżimowi społeczną akceptację.



Konferencja Plenarna Episkopatu Polski na Jasnej Górze, 28 VI 1972 r. (Fot. AIPSKW)

Poniżej zostanie omówione podejście do tej kwestii polskiej hierarchii kościelnej, postulaty, które Episkopat wysuwał pod adresem rządzących, oraz ich reakcja. Żeby lepiej zrozumieć to, jak biskupi postrzegali politykę wyznaniową PRL w latach 1971–1978, należy przedstawić stosunek Episkopatu do rewolty grudniowej na Wybrzeżu oraz syntetycznie omówić poczynania państwa wobec Kościoła (które zakładało częściową liberalizację, a równocześnie daleko idącą dezintegrację). Będzie również przedstawiona walka obu stron o dusze młodzieży. W latach siedemdziesiątych stała się ona szczególnie intensywna wskutek nowych założeń duszpasterskich Episkopatu, który postawił na masowe oddziaływanie na młode pokolenie, oraz silnych zabiegów laicyzacyjnych rządzących.

1. Episkopat wobec rewolty Grudnia '70

Władze PRL 12 grudnia 1970 r. podniosły ceny podstawowych produktów żywnościowych. Powszechne niezadowolenie społeczne było tym głębsze, że decyzję tę ogłoszono dwa tygodnie przed świętami Bożego Narodzenia. Sytuację trafnie ocenił prymas Wyszyński, który dzień później odnotował w dzienniku: „Bombą dnia jest podwyższenie cen na artykuły spożywcze pierwszej potrzeby i obniżenie cen na materiały techniczne, m.in. magnetofony. Podrożała kasza, kawa zbożowa, dżemy, którymi ratowały się biedne rodziny. Ale za to będzie można uzupełnić te braki nylonami. Zdaje się, gdy się to czyta, że partia rozpoczyna walkę z biedotą społeczną. I to przed świętami Bożego Narodzenia”¹.

Strajki robotników przeciwko decyzji rządzących rozpoczęły się 14 grudnia. Brutalnie stłumiły je milicja i wojsko. W efekcie życie straciło ponad czterdzieści osób. Rewolta doprowadziła do zmian na szczytach władzy. 22 grudnia stanowisko I sekretarza KC PZPR objął Edward Gierek, który zastąpił Władysława Gomułkę. Dzień później do dymisji podał się premier Józef Cyrankiewicz, a jego miejsce zajął Piotr Jaroszewicz².

¹ AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1970, zapis z 13 XII 1970 r. Tego rodzaju krytyczne opinie były dość powszechne wśród duchowieństwa. Na przykład bydgoscy księża oceniali, że reakcja robotników na wprowadzone podwyżki będzie bardzo ostra (K. Maniewska, *Kościół katolicki w Bydgoszczy wobec prób laicyzacji i dezintegracji społeczeństwa w okresie rządów Edwarda Gierka (1970–1980)*, Warszawa 2007, s. 207).

² J. Eisler, „Polskie miesiące”, czyli kryzys(y) w PRL, Warszawa 2008, s. 37–44; *idem*, *Grudzień 1970. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa 2012, (wyd. 2 rozszerzone). Zob. także M. Paziewski, *Grudzień 1970 w Szczecinie*, Szczecin 2013. Departament IV MSW tak opisał wypowiedź kard. Wyszyńskiego o roszadach we władzach: „spodziewałem się zmian, ale nie spodziewałem się, że tak szybko nastąpią. Oceniał, że wydarzenia są bardzo smutne i przykre. Robotnik wołał chleba. Ogólna przyczyna brak szacunku ze strony władz wobec ludzi. Jedna osoba chciała decydować o wszystkim” (AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, I półrocze, k. 179–180,

Episkopat zachował się w sposób rozważny i stonowany³. Wynikało to z niepokoju o rozwój sytuacji społeczno-politycznej, a przede wszystkim z obawy przed interwencją sowiecką. Pierwszą reakcją prymasa na tragedię była poranna modlitwa 18 grudnia w intencji poległych w Gdańsku robotników⁴. W czasie rewolty skupiał się na kwestiach społecznych oraz intensywnie ją analizował⁵. Swoje działania planował ostrożnie. Po rozmowie z Januszem Zabłockim z 17 grudnia i dzień późniejszej konsultacji z bp. Dąbrowskim uznał, że należy odłożyć odczytywanie listu Episkopatu o biologicznym zagrożeniu narodu. Decyzję w tej sprawie podjął ostatecznie 19 grudnia, a wynikała ona z lęku, że ściśle duszpasterski dokument zostanie wpisany w bieżące wydarzenia i nabierze wydźwięku politycznego⁶. Po dyskusji z sekretarzem Episkopatu kard. Wyszyński zaznaczył: „Biskup widzi, że koloryt zmienia się na tle wypadków gdańskich i szczecińskich. Normalnie biorąc, list nie budzi wrażenia antyrządowego. Ale zajścia krwawe z robotnikami mogą robić wrażenie, że Episkopat występuje z żądaniami wtedy, gdy już tyle żądań wysunęli robotnicy. Rozważamy projekt odłożenia listu na kilka tygodni. Decyzja zapadnie jeszcze później”⁷. Prymas na bieżąco reagował na rozwój sytuacji – zaledwie kilka dni wcześniej, 13 grudnia, na

Tezy dotyczące wystąpienia dyrektora Morawskiego na naradzie w Krakowie (23 III 1971 r.), 22 III 1971 r., Warszawa.

³ Problematykę tę poruszało już wielu autorów (zob. szerzej J. Eisler, *Hierarchowie Kościoła katolickiego wobec kryzysów politycznych 1956, 1968 i 1970 r.* [w:] *Spółczesność – państwo – Kościół (1945–2000). Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej. Szczecin, 15–16 VI 2000*, red. A. Kawecki, K. Kowalczyk, A. Kubaj, Szczecin 2001, s. 37–42; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego (1944–1989)*, Warszawa 2003, s. 280–286; *Grudzień 1970 roku w oczach Episkopatu Polski. Protokół z posiedzenia Rady Głównej Episkopatu, Warszawa 29 grudnia 1970 r.*, oprac. J. Eisler, J. Żaryn, „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały” 2006, t. 7, s. 307–357; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2006, s. 277–285; J. Zabłocki, *Prymas Wyszyński wobec wydarzeń grudniowych 1970 roku i ich konsekwencji*, „Studia Prymasowskie” 2009, t. 3, s. 273–292; R. Łatka, *Czy prymas Wyszyńskiego można określać mianem realisty politycznego?* [w:] *Realizm polityczny*, red. R. Łatka, „Politeja” 2013, nr 25, s. 204–208; R. Gryz, *Kierunki polityki wyznaniowej w dekadzie Gierka* [w:] *Priorytety polityki wyznaniowej władz Polski „ludowej”*, red. R. Łatka, „Glaukopis” 2015, nr 33, s. 290.

⁴ AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1970, zapis z 18 XII 1970 r. Prymas odpowiedzialnością za przebieg wydarzeń obarczał nieprzygotowanego do rządzenia Władysława Gomułkę oraz premiera Cyrankiewicza, który zezwolił na użycie najostrzejszych środków wobec strajkujących robotników (*ibidem*, zapisy z 17 XII, 21 XII i 23 XII 1970 r.; P. Skibiński, *Prymas Stefan Wyszyński a wydarzenia grudnia 1970 roku* [w:] *Stefan Wyszyński wobec oporu społecznego i opozycji 1945–1981*, red. E. Czackowska, Warszawa 2018, s. 159–160. Zob. również J. Zabłocki, *Dzienniki*, t. 2: 1966–1975, Warszawa 2011, s. 528).

⁵ Na ten temat zob. szerzej P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1969–1970*, Warszawa 2003, s. 274–286; P. Skibiński, *Prymas Stefan Wyszyński...*, s. 157–176.

⁶ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 283–284; P. Skibiński, *Prymas Stefan Wyszyński...*, s. 161–162. O przebiegu spotkania prymasa z Januszem Zabłockim z 17 grudnia zob. J. Zabłocki, *Dzienniki...*, t. 2, s. 516–519.

⁷ AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1970, zapis z 19 XII 1970 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1969–1970...*, s. 276.

nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Głównej Episkopatu najważniejsi polscy biskupi postanowili, że mimo nacisku władz dokument zostanie odczytany zgodnie z planem 27 grudnia⁸. Woli prymasa podporządkowali się wszyscy ordynariusze poza bp. Tokarcukiem, który odczytał list w swojej diecezji (nie spotkała go za to ze strony prymasa żadna reprimenda)⁹. Kardynał Wyszyński swoje motywacje przedstawił na zebraniu Rady Głównej z 29 grudnia. Podkreślił, że dokonał starannego namysłu nad sytuacją społeczno-polityczną i nie uległ naciskowi władz, ale kierował się przekonaniem, że wypadki mogłyby się wymknąć spod kontroli: „To, co miało miejsce na Wybrzeżu, mogło się powtórzyć w Łodzi, w Warszawie, w Krakowie – wszędzie. Jaka by była wtedy sytuacja i jak by się zachował rząd? Czy uruchomiono by jednostki wojskowe skomasowane nad granicą polsko-czeską i koło Szczecina? A gdyby te formacje tu weszły, czy potem by się wycofały? Zwłaszcza Niemcy ze Szczecina? [...] Nie wiadomo”¹⁰. Wydaje się, że kluczowe były obawa prymasa przed interwencją zewnętrzną oraz poczucie odpowiedzialności, które kazało mu unikać potęgowania napięć.

Biskupi do bieżących wydarzeń odnosili się w publicznych wystąpieniach w czasie świąt Bożego Narodzenia. Według danych SB członkowie Episkopatu między 24 a 27 grudnia wzięli udział w 49 uroczystościach kościelnych, wygłaszając 41 kazań, z których 16 zawierało „akcenty społeczno-polityczne”. Mówili o sytuacji na Wybrzeżu, ale też o potrzebie normalizacji relacji państwa i Kościoła, np. abp Antoni Baraniak na pasterce w poznańskiej archikatedrze stwierdził: „W serca nasze wstąpiła nadzieja, że po smutnych i krwawych dniach ubiegłego tygodnia słyszymy słowo odgórne o dobrych intencjach nawet w stosunku do Kościoła. Kościół nigdy nie głosił walki klas, nie głosił nienawiści nawet w stosunku do wczorajszych gnębieli naszego narodu. Miłością i czynami ugruntował swoją rację bytu w narodzie polskim”¹¹. Prymas z kolei 25 grudnia w czasie nabożeństwa w archikatedrze św. Jana w Warszawie mówił o tragedii narodowej i konieczności zatrzymania rozlewu krwi i masowych aresztowań¹².

⁸ AAW, SPP, 04/25, Rada Główna Episkopatu Polski 1970, k. 110–111, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Łódź, 13 XII 1970 r.

⁹ P. Skibiński, *Prymas Stefan Wyszyński...*, s. 162–163.

¹⁰ AAW, SPP, 04/25, k. 195–196, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 29 XII 1970 r., Warszawa.

¹¹ AIPN, 01283/279, Departament IV MSW. Sprawa zagadnieniowa na Episkopat – Memoriał o biologicznym zagrożeniu, k. 141–144, Informacja płk. Stanisława Morawskiego, dyrektora Departamentu IV MSW, dotycząca wystąpień biskupów i kleru w okresie świątecznym, 28 XII 1970 r., Warszawa.

¹² APSKW, S. Wyszyński, Kazania i przemówienia autoryzowane, t. 35: XI–XII 1970, s. 365–369, Apel prymasa Polski do wszystkich dzieci wspólnej ojczyzny, 25 XII 1970 r., Warszawa, archikatedra św. Jana; AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1970, zapis z 25 XII 1970 r.; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 284; P. Skibiński, *Prymas Stefan Wyszyński...*, s. 164. Zob. także AAW, SPP, 04/25, Rada Główna Episkopatu Polski 1970, k. 169–170, Protokół posiedzenia Rady Głównej Episkopatu Polski, 29 XII 1970 r., Warszawa.

Wyłącznie o sytuacji społeczno-politycznej po tragedii na Wybrzeżu oraz jej konsekwencjach dyskutowano na specjalnie zwołanym przez prymasa nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Głównej 29 grudnia¹³. Kardynał Wyszyński podkreślił, że sesja ta ma charakter historyczny. Miał rację, gdyż nie tylko mówiono o przebiegu zdarzeń, ale sformułowano też bardziej generalne, systemowe refleksje dotyczące funkcjonowania PRL. Prymas podkreślił, że trzeba dokładnie przeanalizować „podłoże i tło” wydarzeń, tym bardziej że „nie idzie tu o jeszcze jedną trudność czy konflikt, ale o tragedię narodu, która kosztowała tak wiele”¹⁴. Jako przyczynę tego, co się stało, wskazał słabość polityczną i moralną władz PRL, i uznał, iż prawdopodobnie doszło do prowokacji w walce między różnymi frakcjami wewnątrz PZPR¹⁵. Na początku obrad szczegółowo przedstawił swoją opinię na temat przebiegu wydarzeń i wskazał, że jest trudno ustalić podstawowe fakty, takie jak liczba zabitych i rannych. Powiedział, że nie dotarły do niego właściwie żadne informacje od biskupów z Wybrzeża¹⁶. Charakterystyczne, że kard. Wyszyński (tak jak i już wcześniej) odsunął na dalszy plan postulat Kościoła¹⁷. Wynikało to z jego przekonania, że Kościół powinien stanąć po stronie robotników i prześladowanego społeczeństwa, zamiast dbać tylko o własny interes: „Gdyby nawet w tej chwili dawano mi wszystkie korzyści i osiągnięcia dla Kościoła, nie wyciągnąłbym po nie ręki. [...] Kościół musi bardziej trzymać z pobitymi anizeli z tymi, którzy wzięli w ręce władzę i starają się zakamuflować swoją winę. [...] Nawet [...] gdyby przygotowano rzeczywiście dekret o przywró-

¹³ AAW, SPP, 04/25, Rada Główna Episkopatu Polski 1970, k. 152–196, Protokół posiedzenia Rady Głównej Episkopatu Polski, 29 XII 1970 r., Warszawa. Dokument ten podali do druku Jan Żaryn i Jerzy Eisler (zob. szerzej *Grudzień 1970 roku w oczach Episkopatu...*, s. 307–357).

¹⁴ AAW, SPP, 04/25, Rada Główna Episkopatu Polski 1970, k. 152–153, Protokół posiedzenia Rady Głównej Episkopatu Polski, 29 XII 1970 r., Warszawa.

¹⁵ AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1970, zapis z 29 XII 1970 r.; P. Skibiński, *Prymas Stefan Wyszyński...*, s. 165. Kardynał Wyszyński stwierdził: „Coraz bardziej przyjmuje się wersja, że organizowano drastyczną akcję, by usunąć Wł[adysława] Gomułkę, który stawał się coraz bardziej niemożliwy w pracy PZPR” (cyt. za *ibidem*, s. 166). Prymas w czasie tego posiedzenia Rady Głównej niezwykle krytycznie ocenił również środowiska polityków katolickich. PAX i ChSS uznał za skompromitowane, a koło posłów „Znak” za zbyt uzależnione od protektora partyjnego – Zenona Kliszki, którego właśnie utraciło na skutek zmian na szczycie władzy (AAW, SPP, 04/25, k. 169–173, Protokół posiedzenia Rady Głównej Episkopatu Polski, 29 XII 1970 r., Warszawa. Arcybiskup Kominek ocenił: „Posłowie, którzy przyjdą, żeby interweniować, będą interweniować «pod siebie», to znaczy w swoich własnych interesach. Oni nam wiele nie dają, bo nie reprezentują społeczeństwa. Oni są quasi-politykami, którzy na tych napięciach żyli, istnieli” (*ibidem*, k. 160–161).

¹⁶ AAW, SPP, 04/25, Rada Główna Episkopatu Polski 1970, k. 155–157, Protokół posiedzenia Rady Głównej Episkopatu Polski, 29 XII 1970 r., Warszawa.

¹⁷ Wcześniej wymienił je w swoim dzienniku 23 grudnia: „Gdy idzie o postulat Kościoła. Na tym etapie są minimalne; a) zezwolić na budowę obiektów sakralnych w diecezjach, choćby w liczbie niewielkiej; b) trzeba zmienić personel w USW, gdyż ten aparat ze swoim sposobem urzędowania drażni biskupów, księży i społeczeństwo katolickie” (AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1970, zapis z 23 XII 1970 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1969–1970...*, s. 280–281).

cenii Kościołowi własności na Ziemiach Zachodnich. To są niewspółmierne wartości, bo to jest krew, i to krew poświęcona”¹⁸.

Najszerzej o przebiegu i konsekwencjach wydarzeń na Wybrzeżu wypowiedział się jednak kard. Wojtyła – uznał on, że jest to wielki kryzys systemu, który bezpośrednio łączy się z poprzednim, Marcem ’68¹⁹. Jego zdaniem przesilenie to miało charakter ekonomiczny oraz społeczny i dotyczyło zarówno Polski, jak i pozostałych państw bloku wschodniego. Metropolita krakowski wskazał na rozkład moralny społeczeństwa i brak zaangażowania w pracę, która „nie daje ludziom tego, co dawać powinna, ponieważ ta praca odeszła od inicjatywy człowieka, jednostki, jednostka jest traktowana tylko jako siła robocza, a w rezultacie ona nie doprowadza do wyników ani w sensie państwowym, ani w sensie społecznym. Kryzys głęboki łączy się z wewnętrznym kryzysem społecznym i kryzysem politycznym, który ma na pewno charakter moralny”²⁰. Podkreślił, że na początku stycznia należy wydać do społeczeństwa komunikat, który jasno określi stanowisko Kościoła. Dodał, iż w ramach układania stosunków ze stroną rządową trzeba postawić dwa zasadnicze warunki: zapewnienie wolności wyznania i szerszego marginesu dla kultury katolickiej²¹. Aparat bezpieczeństwa trafnie odczytał główne elementy wystąpienia metropolity krakowskiego: „Wojtyła zaprezentował najdalej idące oceny:

- kryzys ekonomiczny w całym systemie;
- system socjalistyczny nie daje rezultatów;
- następuje kryzys polityczny, ekonomiczny i moralny ustroju;
- Marzec ’68 i Grudzień ’70 – to objawy procesu postępującego w narodzie,

Wniosek Wojtyły: nie angażować się [w] pertraktacje z rządem, a angażować się w umocnienie więzi z narodem”²².

Arcybiskup Baraniak postulował na posiedzeniu Rady, by dobitnie zaznaczyć stanowisko Episkopatu w celu uświadomienia społeczeństwu totalitarnego charakteru państwa komunistycznego. Tłumaczył: „pewne sprawy [należy] energicznie napiętnować. Tu nie chodzi o akt rewanżu czy zemsty. Trudno jednak pogodzić się z faktem, że zbrodniarz wyższej kategorii (Cyrankiewicz) ma stać na czele Rady Państwa. Wprawdzie tłumaczy się w kołach oficjalnych, że Cyrankiewicz musi pozostać na stanowisku ze względu na politykę wobec Niemiec i zachodniej Europy. Względ jednak na ciągłość polityki stanowi

¹⁸ P. Skibiński, *Prymas Stefan Wyszyński...*, s. 167.

¹⁹ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 285.

²⁰ AAW, SPP, 04/25, Rada Główna Episkopatu Polski 1970, k. 160–163, Protokół posiedzenia Rady Głównej Episkopatu Polski, 29 XII 1970 r., Warszawa.

²¹ *Ibidem*, k. 165–166; P. Skibiński, *Prymas Stefan Wyszyński...*, s. 167.

²² AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, I półrocze, k. 181, Tezy dotyczące wystąpienia dyrektora Morawskiego na naradzie w Krakowie (23 III 1971 r.), 22 III 1971 r., Warszawa.

faktyczne ubliżanie ludziom, którzy tej postaci nie mogą znieść. My z takim partnerem nie możemy pertraktować, mimo że jak dotąd reprezentuje Radę Państwa. Cyrankiewicz jest w Poznaniu wprost znienawidzony. [...] Nastawienie do Cyrankiewicza jest tak wrogie, że gdyby go dzisiaj wieszano, to uważano by to jedynie za minimalną satysfakcję. Obecnie zaś nowy rozkaz strzelania kładzie go już całkowicie”²³.

Członkowie Rady omówili zapowiedź władz, że nastąpi normalizacja relacji państwo–Kościół. Sekretarz Episkopatu bp Bronisław Dąbrowski wskazał, że nie wiadomo, co w istocie kryje się pod tym pojęciem²⁴. Arcybiskup Baraniak był sceptyczny, jeśli chodzi o deklaracje rządzących, i wskazywał, iż muszą oni udowodnić swoje dobre intencje – na razie tylko przekonują, że „przeminęła dawna epoka, a nastaje era pomyślnych i szczerých stosunków między Kościołem i państwem. Dotychczas takich znaków nie zauważono. Obecne władze muszą w jakiś sposób dać Episkopatowi satysfakcję za krzywdy i upokorzenia, jakie poprzednie kierownictwo świadczyło. Domaganie się takiej satysfakcji jest jak najbardziej uzasadnione”²⁵. Biskup Dąbrowski uznał, że głównymi warunkami w rozmowach Episkopatu z rządem powinny być: status publiczny Kościoła, szersza możliwość społecznej działalności duchowieństwa oraz ograniczenie i zmiana systemu funkcjonowania UdsW²⁶.

Rada Główna wydała komunikat z obrad, którego zredagowanie powierzono kard. Karolowi Wojtył²⁷ (uzupełnienia na jego projekcie nanieśli kard. Wyszyński i bp Dąbrowski). Dokument składał się z dwóch części. W pierwszej wyrażono ból z powodu przebiegu wydarzeń oraz wezwano, by nie przysparzać dalszych cierpień społeczeństwu. Przekazano również wyrazy solidarności i ojcowskiej troski Pawła VI o naród polski. Wskazano, że ojczyzna jest wspólnym dobrem wszystkich Polaków, które należy zabezpieczać wysiłkiem całego narodu. W części drugiej zaapelowano do władz, by potwierdziły prawa i wolności społeczne, przede wszystkim wolność sumienia i życia religijnego, prawo do swobodnego kształtowania kultury własnego narodu, do sprawiedliwości społecznej oraz prawdy w życiu publicznym²⁸. Uzupełnieniem

²³ Cyt. za K. Bialecki, R. Łatka, R. Reczek, E. Wojcieszek, *Arcybiskup Antoni Baraniak*, Poznań–Warszawa 2017, s. 53–54.

²⁴ P. Skibiński, *Prymas Stefan Wyszyński...*, s. 168.

²⁵ AAW, SPP, 04/25, Rada Główna Episkopatu Polski 1970, k. 169, Protokół posiedzenia Rady Głównej Episkopatu Polski, 29 XII 1970 r., Warszawa.

²⁶ *Ibidem*, k. 182–183.

²⁷ Paweł Skibiński trafnie wskazał, że wynikało to z potrzeby, by list był wyważony, nie za ostry, ale i nie „zbyt błady”, gdyż wywołałoby to zawód społeczeństwa (P. Skibiński, *Prymas Stefan Wyszyński...*, s. 169).

²⁸ *Rada Główna Episkopatu Polski do Wszystkich Rodaków Wspólnej Ojczyzny*, 29 XII 1970, Warszawa [w:] *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*, cz. 1, Marki 2003, s. 767–768. Bardzo podobne słowa znalazły się w noworocznej homilii prymasa Wyszyńskiego wygłoszonej w Gnieźnie (AIPSKW, S. Wyszyński, *Kazania i przemówienia autoryzowane*, t. 36: I–IV 1971, s. 5–12, „Ufamy, że z Nowym Rokiem idzie nowe”, 1 I 1971 r., Gniezno, bazylika prymasowska).

komunikatu był list pasterski Episkopatu *Biskupi polscy wzywają cały Naród do modlitwy za Ojczyznę*, skierowany do wiernych 27 stycznia 1971 r. We wstępie dokumentu pisano: „W bolesnych wydarzeniach grudniowych niebacznie użyto broni. Wywołało to tragiczne w skutkach następstwa! Ulice miast Wybrzeża spłynęły krwią, a cały naród doznał głębokiego wstrząsu”²⁹. Podkreślono, że obowiązkiem społecznym jest troska o pokój wewnętrzny, gdyż tylko on zabezpiecza byt i wolność ojczyzny. Wzywano do modlitwy:

- „– przede wszystkim za naszych poległych na Wybrzeżu;
- za rodziny pogrążone w żałobie, za wdowy i sieroty: o pociechę serc i o chleb dla osieroconych;
- za tych, którzy uważali za swój obowiązek obywatelski upomnieć się o słuszne prawa ludzi pracy;
- za tych, co byli sprawcami nieszczęść, aby Bóg im przebaczył i abyśmy także umieli im przebaczyć;
- także w intencji tych, którzy przejęli obecnie odpowiedzialność za ład, pokój wewnętrzny i sprawiedliwość dla wszystkich, aby w trudnej sytuacji ekonomicznej i społecznej kraju znaleźli właściwe drogi do uspokojenia i zdrowego rozwoju, wierni swoim obietnicom, w poszanowaniu podstawowych praw człowieka i obywatela”³⁰.

Zdecydowana większość duchowieństwa, podobnie jak biskupi, zachowała wobec wydarzeń Grudnia '70 powściągliwość. Podkreślono to m.in. w dokumencie szczecińskiego Wydziału ds. Wyznań: „Wielu księży z własnej inicjatywy wystąpiło z ambon z apelem o spokój i porządek. Treść tych wystąpień była tak niespotykana i szokująca dla ludzi, że pod adresem niektórych księży padały zarzuty, że są komunistami”³¹. Postawa kapłanów wynikała z troski o społeczeństwo i chęci, by zapobiec dalszemu wzrostowi napięcia. Biskup gdański Edmund Nowicki nakazał księżom mediować oraz zbierać informacje na temat okoliczności wydarzeń. Duchowni z Wybrzeża byli w tych dniach blisko ludzi, udzielając posługi duszpasterskiej rodzinom rannych i pomordowanych stoczniovców, uczestnicząc w pochówkach³². Jak wspominał ks. Henryk Jankowski: „Brałem udział w tych pogrzebach. Szczególnie tkwił mi w głowie pogrzeb pana [Kazimierza] Stojckiego, którego przejechał czołg przy dworcu. Namaszczałem tych ludzi przy bramie. To wszystko dramatyczne, wstrząsające sceny na owe czasy, ale nie zrażały mnie absolutnie, żebym nie był na ulicy”³³. W analizie Departamentu IV niejako podsumowano stosunek kapłanów do rewolty grudniowej: „kler

²⁹ *Biskupi polscy wzywają Naród do modlitwy za Ojczyznę*, 27 I 1971, Warszawa [w:] *Listy pasterskie...*, s. 771.

³⁰ *Ibidem*, s. 774.

³¹ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 278.

³² J. Eisler, *Polskie miesiące...*, s. 151

³³ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego...*, s. 282.

generalnie nie angażował się w podniecanie nastrojów społecznych (w tym także biskupi), były nawet liczne fakty uspokajania nastrojów, wyciszania itp. Z tej linii taktyki wypływała również decyzja o odroczeniu czytania listu o zagrożeniu biologicznym narodu”³⁴.

Do wydarzeń na Wybrzeżu oraz ich konsekwencji prymas kilkakrotnie powracał w różnych wystąpieniach na początku 1971 r. Zdecydowane kazanie wygłosił 1 stycznia 1971 r. w Gnieźnie. Podkreślił konieczność poszanowania godności człowieka przez władze oraz wskazał, że muszą one uznać prawa, o których była mowa w odezwie Rady Głównej Episkopatu. Mówił także o prawie robotnika do godziwej zapłaty i wypoczynku³⁵. Z kolei na spotkaniu z młodzieżą z 13 stycznia zachęcał, by „pracowała [ona] w pokoju, budowała lepsze jutro i nie wdawała się w żadne krwawe rozruchy”. Dodał: „Należy pamiętać i wszystkim to powtarzać, że Kościół jest ewangeliczny, a nie polityczny. Twórcza, rzetelna i sumienna praca oraz modlitwa zapewnią dobrobyt ludziom i wieczne zbawienie”³⁶. 14 stycznia na naradzie dziekanów archidiecezji warszawskiej wspominał, że społeczeństwo w trudnym okresie po rewolcie grudniowej należało uspokajać, dlatego Episkopat zajął takie, a nie inne stanowisko. Dzień później na konferencji z przedstawicielami inteligencji katolickiej akcentował, że Kościół będzie się troszczył o naród, i przypomniał o moralnych zasadach współżycia społecznego³⁷.

O wydarzeniach na Wybrzeżu rozmawiano też w czasie obrad Rady Głównej 26 stycznia i 4 marca³⁸ oraz Konferencji Plenarnej Episkopatu 27–28 stycz-

³⁴ AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, I półrocze, k. 48, Tezy do wystąpienia wiceministra Bogusława Stachury na naradzie komendantów wojewódzkich i I zastępców komendantów wojewódzkich ds. Służby Bezpieczeństwa 21 I 1971 r. (wersja 2), 20 I 1971 r., Warszawa. Analogiczne opinie pojawiły się w kolejnych raportach (*ibidem*, k. 81, Tezy do referowania dyrektora Departamentu IV MSW na posiedzeniu Kierownictwa Resortu Spraw Wewnętrznych, 13 II 1971 r.; *ibidem*, k. 174, Tezy dotyczące wystąpienia dyrektora Morawskiego na naradzie w Krakowie (23 III 1971 r.), 22 III 1971 r., Warszawa).

³⁵ AIPSKW, S. Wyszyński, Kazania i przemówienia autoryzowane, t. 36: I–IV 1971, s. 5–12, „Ufamy, że z Nowym Rokiem idzie nowe”, 1 I 1971 r., Gniezno, bazylika prymasowska; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1971*, Warszawa 2003, s. 10–12; E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 615.

³⁶ AIPN, 01283/279, Departament IV MSW. Sprawa zagadnieniowa na Episkopat – Memoriał o biologicznym zagrożeniu, k. 147–148, Informacja dyrektora Departamentu IV MSW Stanisława Morawskiego dotycząca wystąpień w sprawie normalizacji stosunków państwa z Kościołem oraz stanowiska hierarchii wobec władz, 16 I 1971 r., Warszawa. Warto dodać, że w tym samym czasie komunistyczny wywiad zbierał informacje o opinii Stolicy Apostolskiej na temat działań prymasa Wyszyńskiego i Episkopatu (AIPN, 02011/99, cz. 1, Departament I MSW, k. 302–305, Informacja dyrektora płk. Mirosława Milewskiego dotycząca ostatnich zmian politycznych w PRL w ocenie Watykanu, 12 I 1971 r., Warszawa).

³⁷ AIPN, 01283/279, Departament IV MSW. Sprawa zagadnieniowa na Episkopat – Memoriał o biologicznym zagrożeniu, k. 147, Informacja dyrektora Departamentu IV MSW Stanisława Morawskiego dotycząca wystąpień w sprawie normalizacji stosunków państwa z Kościołem oraz stanowiska hierarchii wobec władz, 16 I 1971 r., Warszawa.

³⁸ P. Skibiński, *Prymas Stefan Wyszyński...*, s. 169–173.

nia 1971 r. Biskup Dąbrowski przygotował na posiedzenie KPE z 27 stycznia analizę sytuacji politycznej. Wskazał w niej, że do wybuchu protestu doszło z powodów społeczno-ekonomicznych, z „głodem chleba i nienawiścią do partii i MO” na czele; postawił tezę, iż rozruchy mogły być w pewnym stopniu sterowane³⁹. Na audyencji u Pawła VI relację na temat Grudnia '70 zdał kard. Wojtyła, który przedstawił ocenę wydarzeń z perspektywy Episkopatu: „Dano do zrozumienia, że PZPR oderwała się od robotników, natomiast Kościół nie oderwał się i dlatego nadal trzeba trzymać z robotnikami. Pytanie, czy zmiana grudniowa jest stała, ciągle jest wysuwane”⁴⁰.

2. Nowe władze partyjne i stare metody

Początek rządów Edwarda Gierka w Polsce „ludowej” dawał realną nadzieję, że nastąpi zmiana w stosunkach państwa i Kościoła. Premier Piotr Jaroszewicz w grudniowym exposé w sejmie wskazał, że jednym z celów nowych władz będzie normalizacja tych relacji⁴¹. Już dzień później w imieniu Episkopatu zareagował na to bp Dąbrowski, który wysłał gratulacje z okazji wystąpienia oraz wyraził uznanie z powodu wspomnianej zapowiedzi⁴². Jak się szybko okazało, nie miała ona żadnego pokrycia w rzeczywistości, gdyż odnowiona ekipa partyjno-rządowa nie zamierzała iść na znaczące ustępstwa wobec polskich biskupów. Znamionowała to odpowiedź na list bp. Dąbrowskiego, w której dyrektor UdsW Aleksander Skarżyński podkreślił, że premier Jaroszewicz z zadowoleniem przyjął deklarację hierarchy i „odczytał te słowa jako wyraz gotowości polskiego Episkopatu do ułożenia stosunków na gruncie uznania nadrzędności interesów narodu i państwa oraz poszanowania zasad ustrojowych i praworządności”⁴³.

³⁹ AAW, SPP, 04/252, k. 29, 123 Konferencja Plenarna. Referuje bp Bronisław Dąbrowski, 25 I 1971 r., Warszawa.

⁴⁰ AAG, S. Wyszynski, Pro Memoria 1971, zapis z 30 III 1971 r.

⁴¹ „Trybuna Ludu”, 24 XII 1970. Zob. szerzej J. Eisler, *Siedmiu pierwszych sekretarzy KC PZPR – porównanie sylwetek* [w:] *Komunizm. Ideologia, system, ludzie*, red. T. Szarota, Warszawa 2001, s. 208–216; R. Łatka, *Polityka władz PRL wobec Kościoła katolickiego w województwie krakowskim w latach 1975–1980* [w:] *PRL na pochylni (1975–1980)*, red. M. Bułala, D. Iwaneczko, Rzeszów 2017, s. 691–692. Na słowa te zwrócił uwagę prymas Wyszynski, o czym świadczą materiały przygotowawcze na posiedzenie konferencji plenarnej Episkopatu (zob. AAW, SPP, 04/252, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 27 I 1971 r., k. 37, Z przemówienia P. Jaroszewicza wygłoszonego na plenarnym posiedzeniu Sejmu w dniu 23 XIII 1970 r.). Podobne deklaracje padły w czasie pierwszego spotkania bp. Dąbrowskiego ze Stanisławem Kanią, sekretarzem KC PZPR odpowiedzialnym za sprawy wyznaniowe (*Sprawozdanie z rozmowy z kierownikiem Wydziału Administracyjnego KC PZPR p. Stanisławem Kanią w Sulejówku dn. 26 stycznia 1971*, 27 I 1971, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami...*, t. 1, s. 47–55).

⁴² AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, I półrocze, k. 180, Tezy dotyczące wystąpienia dyrektora Morawskiego na naradzie w Krakowie (23 III 1971 r.), 22 III 1971 r., Warszawa; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 279.

⁴³ Cyt. za A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 280.

Władze nie tylko nadal stosowały wiele środków z zakresu polityki antykościelnej, ale też wzmocniły działania dezintegracyjne oraz zintensyfikowały kontrolę operacyjną nad duchowieństwem. Z niektórych metod administracyjnych używanych w okresie rządów Władysława Gomułki zrezygnowano – bynajmniej jednak nie na życzenie Kościoła, ale ze względu na ich nieskuteczność. Pisano o tym wprost w „Tezach” Departamentu IV MSW odnoszących się do kwestii wyznaniowych: „W sumie podstawowym założeniem polityki partii jest: **żadnych ustępstw wobec wrogich sił, żadnych z nimi kompromisów**, przy jednoczesnym izolowaniu tych sił i maksymalnym zjednywaniu wszystkich, których można zjednać dla polityki partii”⁴⁴.

Odejście od linii poprzedników, kryjące się pod hasłem normalizacji, zapowiadanej w wielu dokumentach partyjnych i prasie, było częściowe i w znacznej części udawane, a priorytety władz pozostały te same⁴⁵. Nie zamierzano zrezygnować z aktywności aparatu represji, która w pewnych obszarach (przede wszystkim dezintegracji) nawet wzrosła, z walki z obecnością Kościoła w sferze publicznej ani z laicyzacji, głównie młodzieży⁴⁶. Drugim ważnym argumentem, by jedynie pozorować liberalizację, była mentalność funkcjonariuszy partyjnych, która przecież nie mogła się zmienić z dnia na dzień⁴⁷. Bardzo celnie stosunek władz do kwestii wyznaniowych w latach siedemdziesiątych scharakteryzował Ryszard Gryz: „Oficjalnie w latach 1971–1980 lansowano normalizację stosunków z Kościołem, a w rzeczywistości prowadzono bardzo niebezpieczne działania dezintegrujące jego przedsięwzięcia i instytucje”⁴⁸.

Celem zasadniczym aparatu partyjnego było ukształtowanie lojalnej postawy duchownych, a z czasem przekonanie ich do pełnej afirmacji ustroju

⁴⁴ AIPN, 0639/146, t. 3, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, II półrocze, k. 468, Tezy do rozmów z przedstawicielami KP zaproszonymi na VI Zjazd PZPR, 1971 r., Warszawa.

⁴⁵ Na temat polityki władz PRL wobec Kościoła w latach siedemdziesiątych zob. J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 295–296; *idem*, *Stosunki państwo – Kościół katolicki w latach siedemdziesiątych XX w.* [w:] „Oazy wolności”. *Duszpasterstwa akademickie w latach siedemdziesiątych XX w.*, red. M. Marcinkiewicz, Szczecin 2011, s. 11–18; K. Pawlicka, *Polityka władz wobec Kościoła katolickiego (grudzień 1970 – październik 1978)*, Warszawa 2004; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 277–349; K. Maniewska, *Kościół katolicki w Bydgoszczy...*; B. Rogowska, *Polityka władz komunistycznych wobec Kościoła Rzymskokatolickiego*, Wrocław 2013; R. Gryz, *Między liberalizacją a dezintegracją. Stosunki państwo–Kościół w latach siedemdziesiątych* [w:] *Stosunki państwo–Kościół w Polsce w latach 1944–2010. Studia i materiały*, red. R. Łątka, Kraków 2013, s. 73–92. Zob. również *Plany pracy Departamentu IV MSW na lata 1972–1979*, oprac. M. Biełaszkowski, A. Piekarska, P. Tomasik, C. Wilanowski, Warszawa 2007. Por. dokumentację UdsW z tego okresu, A. Friszke, *PRL wobec Kościoła. Akta 1970–1978*, Warszawa 2010.

⁴⁶ AAN, KC PZPR, XIA/880, k. 3–12, Aktualne problemy normalizacji stosunków pomiędzy państwem a Kościołem, 12 I 1971 r., Warszawa; ANK, 29/2382/640, KK PZPR, Wydział Pracy Ideowo-Wychowawczej. Instrukcje, wytyczne i pisma okólne KC PZPR 1975–1977, k. 363–373, Niektóre problemy stosunków pomiędzy państwem a Kościołem, luty 1976 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1971...*, s. 22–28.

⁴⁷ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 295–296; R. Gryz, *Kierunki polityki...*, s. 286–290.

⁴⁸ R. Gryz, *Między liberalizacją a dezintegracją...*, s. 85.

PRL⁴⁹. Pisano o tym w dokumencie programowym Departamentu IV MSW przygotowanym na spotkanie z przedstawicielami Związku Sowieckiego: „Państwo nie ma zamiaru się cofać z dotychczasowych osiągnięć i zmieniać kierunku. Normalizacja ma oznaczać elastyczność i aktywność w oddziaływaniu na hierarchię i kler, unikanie napięć społecznych, lojalizację kleru”⁵⁰. Dyrektor antykościelnej struktury MSW płk Morawski wskazał realizowane priorytety: „Zabezpieczono zdobywanie informacji o konferencjach Episkopatu, Rady Głównej Episkopatu oraz ważniejszych narad biskupów i kleru mających na celu ustalenie programu działania i określenie polityki i strategii Kościoła w stosunku do przemian grudniowych itp. [...] W pełni udokumentowano działalność osób z czołówki kierowniczej Kościoła (uzyskano dokumenty z zakresu taktyki; żądania wobec władz, dokumenty programowe kościelne, sporządzano stenogramy przemówień biskupów, sfilmowano niektóre ważniejsze imprezy kościelne itp., kościelne sympozja specjalistyczne, narady komisji Episkopatu itp.)”⁵¹.

Decydując się na początku sprawowania rządów przez Edwarda Gierka na korekty w polityce wyznaniowej, władze dokonały pewnych ustępstw, które miały jednak bardzo ograniczony charakter. Pisano o tym w materiale przygotowanym w Departamencie IV na potrzeby KC PZPR. Wskazano tam, które postulaty biskupów można zrealizować: „Państwo winno ustąpić w sprawach wobec obywateli wierzących, a w mniejszym lub minimalnym zakresie wobec Kościoła – hierarchii. Można rozpatrywać ustąpienie w sprawach:

1) własności kościelnej na Z[iemiach] Z[achodnich] i P[ółnocnych]. Jest to sprawa o dużym wymiarze politycznym i międzynarodowym. Przynosi Polsce określone szkody polityczne. Utrudniłaby prowadzenie dialogu (ewentualnego) z Watykanem. [...]

2) Budownictwo sakralne. Wielki problem społeczny. Tezy i żądania hierarchii znajdują pełne poparcie społeczeństwa. Państwa to nic nie kosztuje (finansowo). Należałoby rozwiązać pozytywnie szczególnie drastyczne sprawy dotyczące 7 sytuacji. W ogóle jest takich 60. [...]

3) Modyfikacja podatków:

– utrzymać podatki osobiste,

⁴⁹ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 281–282; K. Pawlicka, *Polityka władz...*, s. 48.

⁵⁰ AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, I półrocze, k. 343, Tezy do spotkania dyrektora Departamentu IV MSW z przedstawicielem ZSRR, 25 VI 1971 r., Warszawa. W innym dokumencie MSW podkreślono: „Główny sens normalizacji: Kościół jest siłą polityczną – reakcyjną; przeciwnik w walce klasowej. Musimy zwalczać zarówno w płaszczyźnie ideologicznej, [jak] i politycznej” (AIPN, 0639/146, t. 3, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, II półrocze, k. 449, Tezy do narad rejonowych naczelników i zastępców naczelników wydziałów IV KW MO (grudzień 1971 r.), 14 XII 1971 r., Warszawa. Zob. szerzej R. Gryz, *Kierunki polityki...*, s. 286–306.

⁵¹ AIPN, 0639/146, t. 3, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, II półrocze, k. 350–351, Tezy do zreferowania ważniejszych kierunków pracy i ważniejszych działań realizowanych przez Departament IV w I półroczu 1971 r., 23 VII 1971 r.

- skasować podatki od wyżywienia,
- urealnić wszystkie pozostałe.

4) Służbę wojskową zmodyfikować przez wprowadzenie do w[yższych] s[eminariów] d[uchownych] studiów wojskowych. [...]

5) Księgi inwentarzowe. Można darować sobie kontrolę nad wyposażeniem kościołów i sprzętem liturgicznym.

6) Wydawnictwa. Na pewne można byłoby zgadzać się w ramach uprawnień przewodniczących WRN⁵².

Lista ta pokazuje dość jasno, że władze były gotowe pójść tylko na te ustępstwa, które w żaden sposób nie kolidowały z wizją państwa socjalistycznego, laickiego, wrogiego wszelkiej społecznej aktywności Kościoła.

Najistotniejsze dla Kościoła było uregulowanie kształtu diecezji i własności nieruchomości użytkowanych na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Otrzymał on tam na własność ponad 4 tys. kościołów i kaplic, ok. 1,5 tys. budynków i kilkaset hektarów gruntów ornych⁵³. Ponadto unormowano kwestię opodatkowania duchowieństwa, zlikwidowano uciążliwy obowiązek prowadzenia podatkowych ksiąg parafialnych⁵⁴ oraz wydano niewielką liczbę pozwoleń na budownictwo sakralne. Zgodnie z tezą Gierka, że „z Kościołem należy żyć dobrze i zgodnie, ale swoją linię utrzymywać i nie zadzierać”⁵⁵, dalszych ustępstw władze nie przewidywały. Wyrażono to w dokumencie opracowanym w Sekretariacie KC PZPR w 1971 r.; wskazano w nim oczekiwania rządzących względem Episkopatu: „Platforma normalizacji i żądania z naszej strony są następujące: 1. Uznanie przez Kościół nieodwracalności przemian ustrojowych oraz dorobku Polski «ludowej». 2. Wyrażanie pozytywnego stosunku do naszych sojuszów, zwłaszcza sojuszu ze Związkiem Radzieckim, jako odpowiadającym naszym narodowym interesom. 3. Lojalny stosunek i poszanowanie prawa Polski «ludowej». 4. Działanie na rzecz jedności narodu na gruncie socjalistycznego Frontu Jedności Narodu”⁵⁶.

⁵² AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, I półrocze, k. 21–22, Propozycje do dokumentu na Biuro Polityczne KC PZPR, 2 I 1971 r., Warszawa. Por. A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 283–285; K. Pawlicka, *Polityka władz...*, s. 44–50.

⁵³ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 290; AAW, SPP, 04/256, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 25 IX 1971 r., k. 10–18, Uzgodnienia podjęte w wyniku rozmów między Urzędem ds. Wyznań a Sekretariatem Episkopatu w sprawach nieruchomości na Ziemiach Zachodnich i Północnych, 1971 r., Warszawa.

⁵⁴ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 298–301; P. Tomasik, *Wstęp [w:] Plany pracy Departamentu IV...*, s. IX.

⁵⁵ *W cieniu Prymasa Tysiąclecia. Z profesorem Romualdem Kukołowiczem rozmawia Piotr Bączek*, Warszawa 2001, s. 130.

⁵⁶ A. Dudek, *Polityka władz Polski Ludowej wobec Kościoła katolickiego – trwanie i zmiana [w:] Represje wobec osób duchownych i konsekrowanych w PRL w latach 1944–1989*, red. A. Grzeško-wiak, Lublin 2004, s. 18. Por. *Memoriał Aleksandra Merkera z Urzędu do Spraw Wyznań dotyczący zasad i kierunków polityki wyznaniowej PRL ze stycznia 1971 r. [w:] PRL wobec Kościoła. Akta 1970–1978...*, s. 75–96; *Materiał dotyczący problemów polityki wyznaniowej przygotowany na*

Celem zasadniczym pozostawało „kształtowanie lojalnej postawy rzymskokatolickiego duchowieństwa wobec państwa, a w perspektywie afirmacja społeczno-ekonomicznego ustroju PRL” przez wyeliminowanie wpływu „na ogół księży jego reakcyjnej części, szczególnie zaś reakcyjnego kierownictwa Episkopatu z Wyszyńskim, Tokarczukiem, Wojtyłą na czele”⁵⁷. Trafnie tendencje w polityce wyznaniowej PRL na początku lat siedemdziesiątych przedstawił Ryszard Gryz: „obrona linia polityczna toleruje obecność Kościoła w przestrzeni publicznej, ale jednocześnie zmierzała do podważenia jego moralnego i narodowego autorytetu”⁵⁸.

Choć biskupi wielokrotnie przedstawiali swoje postulaty, takie jak przyznanie Kościołowi osobowości prawnej, ograniczenie kompetencji UdsW czy reaktywacja Komisji Wspólnej⁵⁹, zakres normalizacji się nie poszerzał. Wiązało się to z taktyką przyjętą przez KC PZPR, a prowadzony dialog był w gruncie rzeczy pozorowany. Politykę wyznaniową na początku lat siedemdziesiątych trafnie ocenił Andrzej Friszke: „Normalizację władze PRL pragnęły jednak osiągnąć za możliwie najniższą cenę i bez rezygnowania ze strategicznego celu ustrojowego – postępu laicyzacji i utrzymania Kościoła poza obszarem życia publicznego. Wynikało to również z przyjęcia stanowiska, że kryzys grudniowy był wynikiem błędów polityki ekonomicznej i niedostatków w metodach zarządzania na szczytach władzy, nie zaś skutkiem wadliwości mechanizmów ustrojowych czy relacji między władzą a obywatelami. Jest znamienne, że na zasadniczym, obrachunkowym VIII Plenum KC PZPR (6–7 lutego 1971 r.) sprawy polityki wyznaniowej w ogóle nie zostały poruszone”⁶⁰.

posiedzenie Biura Politycznego w styczniu 1973 r. [w:] *ibidem*, s. 118–133; AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, I półrocze, k. 62, Tezy dotyczące rozmowy z bp. Dąbrowskim, 25 I 1971 r., Warszawa. Zob. również A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 281–295. Prymas Wyszyński zwrócił uwagę na bardzo podobną wypowiedź Aleksandra Skarżyńskiego z 3 X 1971 r., odnoszącą się tym razem bezpośrednio do Episkopatu: „władza Kościoła, Episkopat – zgodnie z podkreślonym przez sobór ponadustrojowym charakterem myśli religijnej – muszą uznać socjalistyczny porządek ustrojowy w naszym kraju, orientację polityczną Polski «ludowej» jako rzeczywistość nienaruszalną i politycznie nadrzędną” (AAW, SPp, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski, 1972, k. 114, Sytuacja polityczna w Polsce a normalizacja stosunków pomiędzy państwem a Kościołem. Punkt do dyskusji na RG EP 4 V 1972 r., S. Wyszyński, 16 IV 1972 r., Warszawa).

⁵⁷ AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, I półrocze, k. 30, 35, Tezy do wystąpienia wiceministra Bogusława Stachury na naradzie komendantów wojewódzkich i I zastępców komendantów wojewódzkich ds. Służby Bezpieczeństwa (21 I 1971 r.), 20 I 1971 r., Warszawa. Por. AIPN, 0639/146, t. 3, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, II półrocze, k. 465–468, Tezy do rozmów z przedstawicielami KP zaproszonymi na VI Zjazd PZPR, 1971 r., Warszawa.

⁵⁸ R. Gryz, *Kierunki polityki...*, s. 287.

⁵⁹ K. Michalski, *Działalność Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski 1980–1989*, Warszawa 2012, s. 61–72. Mimo że nie reaktywowano Komisji Wspólnej, obie strony utrzymywały regularne kontakty. Głównym rozmówcą władz ze strony Kościoła był bp Bronisław Dąbrowski (zob. szerzej P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL. Arcybiskup Dąbrowski w służbie narodu i Kościoła*, t. 1: 1970–1981, Warszawa 1995; A. Friszke, *Wstęp* [w:] *idem, PRL wobec Kościoła. Akta 1970–1978...*, s. 15).

⁶⁰ A. Friszke, *Wstęp...*, s. 8–9.

Początkowe ustępstwa wobec Kościoła wynikały z taktyki przyjętej w okresie zmian na szczycie władzy. Przypominało to zachowanie Władysława Gomułki w latach 1956–1958⁶¹. Z właściwą sobie przenikliwością metodykę tę opisał Stefan Kisielewski: „Każdy nowy I sekretarz, czyli dyrektor partii, niepewny jeszcze swej popularności, stara się na razie przypodobać Kościołowi i skorzystać z jego zakorzenienia w opinii i w życiu narodu, aby wkraść się w łaski ogółu i przedstawić jako wybawca od błędów i niepoprawności okresu poprzedniego. Tą samą drogą poszli Gierek i premier Jaroszewicz, deklarując swą wspaniałomyślność wobec Kościoła”⁶². Cele tego typu polityki w latach siedemdziesiątych najtrafniej ujmowano w planach aparatu partyjno-państwowego oraz wytycznych SB⁶³. Na przykład w ocenie funkcjonowania Kościoła katolickiego sporządzonej w Departamencie IV MSW w 1972 r. możemy przeczytać, że struktury antykościelne koncentrowały się na następujących zadaniach:

„1. Rozpoznawać wyprzedzająco szkodliwą politycznie, ideologicznie, społecznie działalność hierarchii i ogniw koncepcyjnych Kościołów Rzymskokatolickiego i nierzymskokatolickich oraz stowarzyszeń katolików świeckich. [...]

2. Prowadzić prace profilaktyczne ograniczające kierunki takich działań Kościołów i stowarzyszeń katolików świeckich, które stanowią zagrożenie ideologiczno-społeczne, a szczególnie działań, które mogą doprowadzić do zagrożenia bądź naruszenia porządku i bezpieczeństwa publicznego (budownictwo sakralne, postępowanie przymusowe wobec kleru, «cudy», masowe imprezy i in.).

⁶¹ Na ten temat zob. szerzej A. Dudek, *Krótkotrwała normalizacja w stosunkach Kościół–państwo (1956–1957)* [w:] *Polska 1944–1989. Studia i materiały*, t. 1, Warszawa 1995, s. 185–199; R. Gryz, *Odwilż dla Kościoła na przykładzie Kościołów lokalnych* [w:] *Kościół i prymas Stefan Wyszyński 1956–1966*, red. A. Dziurok, W.J. Wysocki, Katowice–Kraków 2008, s. 23–46; *Koniec odwilży w sferze wyznaniowej – nieznany dokument*, oprac. F. Musiał [w:] *Represje wobec Kościoła w krajach bloku wschodniego. Komuniści przeciw religii po 1944*, red. J. Marecki, Kraków 2011, s. 146–149; R. Łatka, *Koniec odwilży w relacjach państwo–Kościół (1957–1958) z perspektywy prymasa Stefana Wyszyńskiego* [w:] *Christus vincit. Księga dedykowana biskupowi Edwardowi Frankowskiemu w 80. rocznicę urodzin*, red. M. Krzysztofiński, J. Wolczański, Rzeszów 2017, s. 313–334.

⁶² S. Kisielewski, *Na czym polega socjalizm? Stosunki państwo–Kościół w PRL*, Poznań 1990, s. 86. Z drugiej strony w ekipie, która objęła rządy w PRL w 1970 r., dominowała świadomość, że władze poszły wtedy na zbyt duże ustępstwa. Wyraził to Stanisław Kania w czasie narady w MSW we wrześniu 1971 r.: „nie zapłaciliśmy i nie zapłacimy tak wysokiej ceny, jaką zapłacono w 1956 r. za pozyskanie Kościoła. Była to cena wysoka: masowy powrót religii do szkół i masowe sakralne budownictwo” (cyt. za H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944–1990. Rozwój i działalność w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 1997, s. 302).

⁶³ Zob. szerzej *Plany pracy Departamentu IV...*; A. Friszke, *PRL wobec Kościoła... Prymas Wyszyński zdawał sobie sprawę, że liberalizacja polityki wyznaniowej jest krótkotrwała* (AAW, SPJ, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 111–120, Sytuacja polityczna w Polsce a normalizacja stosunków pomiędzy państwem a Kościołem. Punkt do dyskusji na RG EP 4 V 1972 r., S. Wyszyński, 16 IV 1972 r., Warszawa; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 277–281).

3. Rozwijać działania dezintegracyjne mające na celu:

- kształtowanie postaw i działalności ogniw oraz osób w dogodnych politycznie kierunkach;
- pogłębianie tendencji odśrodkowych, osłabiających ogniwa wewnętrzne, różnicując poszczególne grupy i osoby;
- wzmacnianie elementów pozytywnych w duchowieństwie i tendencji do poprawnego układania stosunków z władzami oraz afirmacji systemu polityczno-społecznego i ekonomicznego PRL⁶⁴.

Analogiczne cele formułowano w kolejnych latach. W grudniu 1975 r. nakreślił je minister Kazimierz Kąkol, kierownik UdsW: „Polityka normalizacji jest polityką wyrastającą na gruncie podstawowych pryncypiów marksistowsko-leninowskiej polityki wyznaniowej. Nie stanowi ona żadnego odstępstwa od tych pryncypiów. Pryncypia te to rozdział Kościoła od państwa, świecki model państwa i jego wszystkich instytucji, równouprawnienie wszystkich Kościołów i związków wyznaniowych, gwarancje praw obywateli – prywatność wiary i praw związków wyznaniowych – swoboda kultu w miejscach do tego wyznaczonych, niedopuszczalność nadużywania swobód religijnych do celów sprzecznych z interesem państwa i społeczeństwa”⁶⁵. Wypowiedź ta jasno wskazuje zamiary władz, które pozostawały niezmiennie właściwie od początku istnienia Polski «ludowej» – całkowita marginalizacja Kościoła i zepchnięcie go do kruchty. Precyzyjnie etapy tego procesu ujął na posiedzeniu Zespołu KC do spraw kleru z 7 października 1971 r. Stanisław Kania: „naszym dążeniem jest, aby w przyszłości Kościół afirmował ustrój socjalistyczny; obecnie zależy nam na jego neutralności, później lojalności, następnie poparciu aż do afirmacji”⁶⁶. Znalazło to wyraz w konkretnych działaniach władz.

W latach siedemdziesiątych intensywnie rozwijano metody skłócania i dezintegrowania duchownych, a przede wszystkim hierarchów⁶⁷. Wynikało to z przekonania, które dobitnie wyraził Stanisław Kania: „Dopóki Kościół stano-

⁶⁴ Informacja na temat oceny działalności Kościoła katolickiego, stowarzyszeń i organizacji katolickich, oraz innych wyznań objętych pracą operacyjną Departamentu IV MSW, 1972, Warszawa [w:] *Plany pracy Departamentu IV MSW...*, s. 7. Por. AIPN, 0639/146, t. 3, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, II półrocze, k. 29–32, Tezy Departamentu IV MSW, grudzień 1971 r., Warszawa.

⁶⁵ Projekt wypowiedzi kierownika Urzędu do Spraw Wyznań Kazimierza Kąkola na posiedzeniu zespołu XIV podczas VII Zjazdu PZPR w grudniu 1975 r. [w:] A. Friszke, *PRL wobec Kościoła. Akta 1970–1978...*, s. 180.

⁶⁶ Protokół z posiedzenia Zespołu KC ds. Polityki Wyznaniowej w dniu 7 X 1971 r. [w:] *Tajne dokumenty. Państwo–Kościół 1960–1980. Aneks*, Londyn 1996, s. 371.

⁶⁷ K. Pawlicka, *Polityka władz wobec Kościoła...*, s. 95–122; AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, I półrocze, k. 30–31, Tezy do wystąpienia wiceministra Bogusława Stachury na naradzie komendantów wojewódzkich i I zastępców komendantów wojewódzkich ds. Służby Bezpieczeństwa (21 I 1971 r.), 20 I 1971 r., Warszawa. W MSW oceniano, że dezintegracja jest niezbędna w polityce wyznaniowej (AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, I półrocze, k. 349, Tezy do spotkania dyrektora Departamentu IV MSW z przedstawicielem ZSRR, 25 VI 1971 r., Warszawa).

wić będzie monolit, dopóty przychodzić mu będzie ochota na próbę sił i walkę z socjalizmem”⁶⁸. Przez dezintegrację rozumiano poczynania ukierunkowane na „najaktywniejsze ogniwa koncepcyjno-programowe Kościoła, wprowadzanie w nich dezorganizacji, absorbowanie problemami wewnętrznymi, osłabianie ich oddziaływania na komórki wykonawcze. Poglębianie rozdzźwięków wśród hierarchów, zwiększenie antagonizmów pomiędzy klerem świeckim i zakonnym, prowadzenie kontrowersji na styku aktyw katolicki – hierarchia”⁶⁹. Już w 1971 r. podjęto rozmowy z biskupami, które zgodnie z założeniami MSW miały skutkować ograniczeniem „samowładztwa kard. Wyszyńskiego”⁷⁰.

W tym celu w 1973 r. powstała Grupa „D” – nowa, samodzielna komórka w Departamencie IV. Jej twórcą i pierwszym szefem był Konrad Straszewski⁷¹. Miała ona koordynować specjalne działania dezintegracyjne. Początkowo składała się z pięciu pracowników, ale później nastąpił jej intensywny rozwój – została przekształcona w osobny Wydział VI, podlegający dyrektorowi antykościelnej struktury MSW⁷². Tworzyła strategiczne założenia dla Departamentu IV i jego odpowiedników w terenie (wydziały IV w województwach) i łączyła wszystkie ruchy dezintegracyjne jednostek MSW⁷³. Ze względu na sposób pracy tej grupy nie można w pełni odtworzyć skali jej aktywności, ale ze względu na liczbę wykonywanych przez nią zadań oraz ich priorytetowość

⁶⁸ R. Gryz, *Pozwolić czy nie?...*, s. 252–254.

⁶⁹ AIPN Kr, 060/87, t. 4, Plany pracy SB 1977 r., k. 43, Kierunkowy plan pracy operacyjnej Wydziału IV SB KW MO w Krakowie na 1977 r., 20 XII 1976 r.; F. Musiał, „Zakres pracy... bez zmian”..., s. 292.

⁷⁰ AIPN, 0639/146, t. 3, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, II półrocze, k. 141, Notatka dotycząca rozmów przewodniczących rad narodowych z biskupami i klerem, 29 X 1971 r. Tę metodę wykorzystywano w kolejnych miesiącach i latach – liczono na wywołanie rozdzźwięków w Episkopacie (zob. szerzej AIPN, 01283/281, Departament IV MSW. Episkopat. Rozmowy władz wojewódzkich z biskupami, 1971 r.; AIPN, 0639/146, t. 4, Departament IV MSW, Tezy, I półrocze 1972 r., k. 154–157, Uwagi na marginesie rozmów przeprowadzonych z biskupami ordynariuszami (Jaroszewiczem i Kałwą), 13 III 1972 r., Warszawa).

⁷¹ M. Lasota, *O raporcie sejmowej komisji poświęconej Samodzielnej Grupie „D” w MSW*, „Biuletyn IPN” 2003, nr 1, s. 37. Zob. również J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 348–349; A. Dziurok, *Wstęp [w:] Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004, s. 70–73. Cel działań dezintegracyjnych wobec biskupów i duchowieństwa precyzyjnie określił Straszewski w wytycznych z 1973 r.: „Zmierzano generalnie do pogłębienia różnic i rozbieżności między hierarchią a klerem, by nie miała ona skutecznego wsparcia ze strony duchowieństwa w swych szkodliwych politycznie i społecznie działaniach” (cyt. za *Notatką dotyczącą działań dezintegracyjnych wobec hierarchii i kleru Kościoła Rzymskokatolickiego opracowaną przez zastępcę dyrektora Departamentu IV MSW, płk. Konrada Straszewskiego*, 28 VI 1973, Warszawa [w:] *W służbie Boga i Polski. Komunistyczna bezpieka wobec kardynała Stefana Wyszyńskiego*, oprac. J. Marecki, P. Nitecki, R. Szczypta-Szczęch, Kraków 2014, s. 580–584. Por. *Wskazania dotyczące działań dezintegracyjnych wobec Kościoła Rzymskokatolickiego i jego hierarchii opracowane przez zastępcę dyrektora Departamentu IV MSW, płk. Konrada Straszewskiego*, 4 X 1973, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 595–598).

⁷² M. Lasota, *O raporcie sejmowej komisji...*, s. 30.

⁷³ *Idem*, *Informacja o działalności komórek „D” pionu IV byłej Służby Bezpieczeństwa*, „Biuletyn IPN” 2003, nr 1, s. 29–30; J. Żaryn, *Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1980) [w:] Represje wobec osób duchownych...*, s. 113–120.

w tym okresie można przyjąć, że był to jeden z głównych kierunków polityki wyznaniowej władz⁷⁴.

Najważniejszym celem w tej sferze było skłócenie kardynałów Wyszyńskiego i Wojtyły⁷⁵, co sygnalizowano już w połowie lat sześćdziesiątych⁷⁶. Starano się wykorzystać wzmocnienie pozycji metropolity krakowskiego, by podważyć autorytet prymasa. Wyraźnie pokazują to liczne materiały aparatu represji. Warto podkreślić, że z biegiem lat optyka władz istotnie się zmieniła. Od połowy lat siedemdziesiątych to kard. Wojtyłę oceniano jako groźniejszego i bardziej nieprzewidywalnego wroga, nazywano go kosmopolitą-awanturnikiem i człowiekiem pełnym buty. Z kolei kard. Wyszyńskiego określano wtedy mianem patrioty-realisty⁷⁷. Metropolitę krakowskiego uznano za drugiego najważniejszego przeciwnika⁷⁸, zaraz po zniechęconym przez dygnitarzy partyjnych bp. Tokarczuku⁷⁹. Kardynała Wojtyłę traktowano wręcz jako naśladowcę ordynariusza przemyskiego i z tego powodu intensywnie go kontrolowano⁸⁰. Wobec metropolity krakowskiego planowano następujące

⁷⁴ M. Lasota, *Donos na Wojtyłę...*, s. 233.

⁷⁵ *Idem*, *Działania operacyjne UB-SB przeciwko kard. Karolowi Wojtył* [w:] *Ku prawdzie i wolności. Komunistyczna bezpieka wobec kard. Wojtyły*, oprac. M. Lasota, J. Marecki, R. Szczęch, Kraków 2009, s. 7–16; R. Szczypta-Szczęch, *Działania operacyjne UB-SB przeciwko kard. Stefanowi Wyszyńskiemu* [w:] *W służbie Boga i Polski...*, s. 29–41. Zob. także M. Lasota, *Wspólne drogi kardynała Karola Wojtyły i arcybiskupa Ignacego Tokarczuka*, „Studia Rzeszowskie” 2003, t. 10, red. J. Draus, s. 67–74.

⁷⁶ M. Lasota, *Działania aparatu PRL wobec kard. Karola Wojtyły w latach 1967–1978. Wybrane zagadnienia* [w:] *Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą. Studia i materiały*, t. 3, red. J. Szczepaniak, M. Lasota, Kraków 2010, s. 9–22; *idem*, *Wojtyła na podsłuchu*, Kraków 2014; W. Bulhak, *Prymas Stefan Wyszyński jako punkt odniesienia w obrazie osoby i polityki kard. Karola Wojtyły w oczach informatorów i funkcjonariuszy wywiadu MSW PRL w latach 1958–1978* [w:] *Stefan Wyszyński wobec oporu...*, s. 29–50.

⁷⁷ K. Pawlicka, *Polityka władz wobec Kościoła...*, s. 158; R. Gryz, *Między liberalizacją a dezintegracją...*, s. 87–88. Por. J. Eisler, „Polskie miesiące”..., s. 157.

⁷⁸ Na przykład w analizie z 1976 r. podkreślano: „Zasadniczy, podstawowy kierunek, któremu kard. Wojtyła podporządkował wszystkie działania koncepcyjno-organizacyjne oraz programowe, to utrzymanie i umacnianie polityczno-społecznej roli Kościoła w Polsce. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że krakowski metropolita jest dalekowzrocznym politykiem. Nie mniej interesuje go dzień dzisiejszy, jak i jutro w działalności Kościoła w Polsce. [...] W działalności swojej krakowscy biskupi, z kard. Wojtyłą na czele, systematycznie dążą do wytworzenia w społeczeństwie przekonania o nadrzędności spraw wyznaniowych nad wszelkimi innymi, że owa nadrzędność jest zgodna z odczuciem społecznym” (*Tekst wystąpienia prawdopodobnie naczelnika Wydziału IV SB KW MO w Krakowie zawierający charakterystykę działalności kard. Karola Wojtyły*, kwiecień 1976 [w:] *Ku prawdzie i wolności...*, s. 553–554. Por. *Charakterystyka działalności kard. Karola Wojtyły w latach 1964–1976*, 15 XI 1976 [w:] *Teczki Wojtyły*, Warszawa 2003, s. 428–432).

⁷⁹ Przedstawiciel UdsW podkreślał: „Z innymi można się dogadać, tylko z Tokarczukiem ani rusz” (cyt. za *Kazania pod specjalnym nadzorem. Arcybiskup Ignacy Tokarczuk*, oprac. L. Żbikowska, Marki 1996, s. 118. Na temat inwigilacji bp. Tokarczuka zob. szerzej *Abp Ignacy Tokarczuk. Trzeba oprzeć wszystko na prawdzie*, wybór i oprac. P. Chmielowiec, M. Krzysztofiński [w:] *Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, red. J. Marecki, F. Musiał, Kraków–Warszawa 2007, s. 417–622).

⁸⁰ M. Lasota, *Wspólne drogi kardynała...*, s. 67–74; R. Gryz, *Między liberalizacją a dezintegracją...*, s. 88–90.

kroki: „Prowadzenie długofalowych działań zmierzających do osłabienia pozycji i prestiżu kard. Wojtyły, wykorzystując szczególnie:

- jego osobiste związki z Kinaszewską⁸¹,
- możliwości poszerzenia konfliktu z zakonami,
- organizowanie synodu dla całej metropolii krakowskiej, ukazując go jako chęć podporządkowania sobie ordynariuszy tej metropolii,
- różnice zdań pomiędzy nim a Wyszyńskim na tle uczelni A[kademii] T[eologii] K[atolickiej] a P[apieskim] W[ydziałem] T[eologicznym],
- rozbieżności zdań w koncepcjach i formach pracy duszpasterskiej pomiędzy Baraniakiem a Wojtyłą”⁸².

Stopniowo, a szczególnie w latach 1976–1978, SB stawiała się coraz bardziej bezradna wobec poczynąń metropolity krakowskiego⁸³. W latach siedemdziesiątych wśród wrogich hierarchów wymieniano też m.in. bp. Józefa Drzazgę z Olsztyna, bp. Stefana Barełę z Częstochowy i oczywiście bp. Ignacego Tokarczuka⁸⁴. W dekadzie tej starano się podważyć ich autorytet. Działaniami dezintegracyjnymi objęto również szeregowych duchownych, których próbowano skłócić między sobą, a przede wszystkim z hierarchią kościelną, co miało umożliwić przejęcie kontroli nad częścią kleru⁸⁵. W walce z niepokornymi księżmi posuwano się do przemocy fizycznej⁸⁶, pobito np. ks. Romana Kotlarza⁸⁷ czy ks. Andrzeja Bardeckiego⁸⁸.

⁸¹ Chodzi o Irenę Kinaszewską, z którą przyjaźnił się kard. Wojtyła. W 1983 r. podjęto nieudaną próbę wykorzystania jej do kompromitacji Jana Pawła II, akcję tę opatrzone kryptonimem Triangolo (zob. szerzej M. Lasota, *Donos na Wojtyłę...*, s. 318).

⁸² *Informacja na temat planów polityczno-operacyjnych Samodzielnej Grupy „D” Departamentu IV MSW na lata 1976–1977* [w:] *Plany pracy Departamentu IV...*, s. 212–213. Analogiczne zadania sformułowane w 1975 i 1977 r. (AIPN Kr, 060/87, t. 3, Plany pracy SB 1975 r., k. 160, Kierunkowy plan działania Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej MO w Krakowie, styczeń 1975 r.; AIPN Kr, 060/87, t. 5, Kierunki pracy SB w 1977 r., k. 2, Główne kierunki pracy Służby Bezpieczeństwa na 1977 r., 29 XII 1976 r.).

⁸³ Zob. *Informacja na temat działania Kurii Metropolitalnej w Krakowie dotycząca katechizacji dzieci i młodzieży*, 2 XI 1977, Kraków [w:] *Ku prawdzie i wolności...*, s. 590–592; *Fragment sporządzonej przez funkcjonariusza SB analizy głównych kierunków działania Kościoła krakowskiego i charakterystyki kard. Wojtyły*, Kraków, 16 XII 1977 [w:] *ibidem*, s. 593–596; M. Lasota, *Działania operacyjne UB–SB przeciwko kard. Karolowi Wojtyśle* [w:] *Ku prawdzie i wolności...*, s. 26.

⁸⁴ *Sprawozdanie z rozmowy z Wiceministrem A. Skarżyńskim w Urzędzie ds. Wyznań*, 24 II 1972, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 119–120; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 329; R. Gryz, *Między liberalizacją a dezintegracją...*, s. 90.

⁸⁵ K. Pawlicka, *Polityka władz wobec Kościoła...*, s. 106–117; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 3.

⁸⁶ J. Żaryn, *Kościół w PRL*, Warszawa 2004, s. 106–108.

⁸⁷ Na jego temat zob. szerzej S. Kowalik, *Kotlarz Roman (1928–1976)* [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002, s. 125–127; T. Chojnacki, *Walka organów państwa z „reakcyjną” działalnością księdza Romana Kotlarza* [w:] *Księża dla władzy groźni. Duchowni współpracujący z opozycją (1976–1989)*, red. R. Łatka, Warszawa 2019, w druku.

⁸⁸ Na temat pobicia ks. Bardeckiego zob. szerzej R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 80.



Prymas Wyszyński i kard. Wojtyła na Jasnej Górze, lata siedemdziesiąte XX w.
(Fot. AIPSKW)

Inną metodą prześladowania był pobór alumnów do wojska, który miał ich zniechęcić do wstąpienia do stanu kapłańskiego⁸⁹. Nie zaniechano go nawet po 16 października 1978 r., ale liczba kleryków powoływanych do armii

⁸⁹ Na ten temat zob. szerzej A. Lesiński, *Służba wojskowa kleryków w PRL 1959–1980*, Olsztyn 1995; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 317–320; K. Pawlicka, *Polityka władz wobec Kościoła...*, s. 123–136; J. Marecki, *Katolicy pod rządami komunistów* [w:] S. Gabański, *Dobrze! Zapiski kleryka-żołnierza (1965–1967)*, oprac. J. Marecki, Kraków 2013, s. 26–36.

systematycznie spadała. Z tej uciążliwej dla Kościoła represji zrezygnowano dopiero w 1980 r.⁹⁰ Jak podkreślił Kąkol, polityka w tym względzie była ściśle uzależniona od oceny danego ordynariusza: „Władza wyraźnie dawała do zrozumienia, że jeśli biskup będzie powściągliwy, lojalny, to alumni mogą otrzymać zwolnienie ze służby wojskowej”⁹¹.

W latach siedemdziesiątych nie tylko utworzono Grupę „D”, ale też rozbudowywano istniejące struktury. Największe zmiany przeprowadzono wraz z reformą administracyjną państwa z 1975 r. Rozwój opozycji i kryzys systemu spowodowały wzmacnianie funkcjonujących jednostek SB i formowanie nowych⁹². Na przykład w Krakowie po 1 czerwca 1975 r. obsadę pionu IV zwiększono do 58 etatów, a w 1981 r. pracowały tam już 83 osoby⁹³.

W epoce Gierka nie zrezygnowano ze wspomagania i z inicjowania działań Zrzeszenia Księży „Caritas”. W listopadzie 1971 r. odbył się szeroko nagłościony w prasie zjazd organizacji z udziałem przedstawicieli duchowieństwa⁹⁴. Według danych władz pod koniec lat siedemdziesiątych było ok. 900–1000 kapłanów „pozytywnych”⁹⁵. Na początku rządów Gierka ich liczba wynosiła ok. 1250⁹⁶, widać więc stopniowy regres tego środowiska, który pogłębiały niewątpliwie poczynania Episkopatu, takie jak kolejne apele, by nie angażować się w prace ZK „Caritas”. Szczególnie wiele tych kroków biskupi podjęli pod koniec dekady⁹⁷. Powołano wtedy specjalną podkomisję Episkopatu ds. ZK „Caritas”, oceniającą księży aktywnych w tym stowarzyszeniu. W 1978 r. Episkopat wydał kilka listów publicznych skierowanych do duchownych zaangażowanych w „Caritas”⁹⁸, m.in. komunikat ze 161 Konferencji Plenarnej wydany 10 marca. Wskazał w nim jednoznacznie, że zrzeszenie przekracza „działalnością swoje ramy określone

⁹⁰ R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 129.

⁹¹ K. Kąkol, *Spowiedź „pogromcy” Kościoła*, Olsztyn 1994, s. 25.

⁹² Szerzej zob. P. Piotrowski, *Służba Bezpieczeństwa w latach 1975–1990* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 3: 1975–1990, red. P. Piotrowski, Warszawa 2008, s. 41–59; F. Musiał, „Zakres pracy... bez zmian”. Wydział IV SB w Krakowie w latach 1975–1989 [w:] F. Musiał, *Raj grabarzy narodu. Studia i materiały do dziejów aparatu represji w Polsce „ludowej” 1945–1989*, Kraków 2010, s. 280–309.

⁹³ Podobnie było w innych województwach. Liczba pracowników wydziałów IV zwiększyła się z 887 w 1975 do 2460 w 1981 r. Tak jak w województwie krakowskim największa zmiana nastąpiła między rokiem 1980 a 1981 (prawie dwukrotny wzrost, w 1980 r. etatów było 1690). Zob. szerzej P. Piotrowski *Służba Bezpieczeństwa w latach 1975–1990*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1, s. 51–107.

⁹⁴ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 295.

⁹⁵ *Ibidem*, s. 352.

⁹⁶ J. Żurek, *Kim byli „księża-patrioci”*, „Biuletyn IPN” 2003, nr 1, s. 72.

⁹⁷ Władze partyjne najwięcej odnotowały ich w 1977 i 1978 r. (AAN, KC PZPR, V/301, BP KC PZPR, k. 175, Notatka dotycząca VII Walnego Zjazdu Zrzeszenia Katolików „Caritas”, 8 IV 1986 r., Warszawa; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 352).

⁹⁸ AAW, SPp, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 19–20, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 19 I 1978 r., Warszawa.

statutem i aneksem do Porozumienia. Wbrew swemu celowi, którym jest opieka nad biednymi, dziećmi i ludźmi starymi, niepotrzebnie zajmuje się zrzeszeniem duchowieństwa katolickiego, do czego nie jest powołana. Przez to narusza przepisy prawa kanonicznego, gdyż czyni to bez pozwolenia Stolicy Apostolskiej, która jedynie może organizować księży w instytucjach międzydiecezjalnych”⁹⁹.

Do sprawy postanowiono wrócić na czerwcowym posiedzeniu Rady Głównej. Najważniejsi polscy biskupi uznali, że Episkopat powinien podjąć działania, by ratować księży, którzy dali się wciągnąć do akcji politycznej ZK „Caritas”¹⁰⁰. W związku z tym skierowano list do duchowieństwa, w którym bardzo krytycznie odniesiono się do aktywności zrzeszenia. Podkreślono: „Episkopat Polski zmuszony jest ponownie przestrzec duchowieństwo katolickie przed przynależnością do tegoż zrzeszenia oraz przed korzystaniem z jego Funduszu Emerytalnego dla Duchownych. Obie te instytucje godzą bowiem w jedność Kościoła w Polsce i są inspirowane w kierowaniu tworzenia podziałów wśród duchowieństwa oraz uzależnienia go egzystencjonalnie od czynników pozakościelnych”¹⁰¹. Uzupełnieniem do pisma był załącznik, w którym przedstawiono genezę i sposób funkcjonowania ZK „Caritas”, najważniejsze fakty i udział zrzeszenia w wielu antykościelnych działaniach władz, oraz podkreślono, że organizacja w oczach katolików jest całkowicie skompromitowana¹⁰².

3. Postulaty Episkopatu i reakcja władz – odmienne wizje normalizacji

Stefan Wyszyński, 20 czerwca 1971 r.:

„Normalizacja musi oznaczać uznanie dla charakteru własnego Kościoła i jego zadań – i takie ułożenie stosunków państwa do Kościoła, by państwo nie gwałciło Kościoła w tym, co jest jego posłannictwem”¹⁰³.

⁹⁹ Komunikat 162 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 10 III 1978, Warszawa [w:] *Komunikaty...*, s. 194.

¹⁰⁰ AAW, SPp, 04/33, k. 140–145, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 13 VI 1978 r., Warszawa. Zdecydowano również o wysłaniu list do przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego, gdzie wyjaśniono zarzuty Episkopatu wobec ZK „Caritas” (*Episkopat Polski do przewodniczącego Rady Państwa o błędnych informacjach przekazanych przez Zrzeszenie Katolików „Caritas”*, 13 III 1978 [w:] P. Raina, *Stefan Kardynał Wyszyński. Prymas Tysiąclecia*, t. 5, Warszawa 2016, s. 63–64).

¹⁰¹ *List Episkopatu Polski do duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego w sprawie przynależności do Zrzeszenia Katolików „Caritas” i funduszu emerytalnego dla duchownych*, 15 VI 1978 [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 97.

¹⁰² *Załącznik do listu Episkopatu do duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego. Niektóre uwagi z historii i działalności Zrzeszenia Katolików „Caritas”* [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 99–103.

¹⁰³ AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1971, zapis z 20 IV 1971 r.

Episkopat od początku rządów Gierka przedstawiał władzom PRL konkretne postulaty, od których spełnienia uzależniał normalizację relacji. Wśród nich na pierwszy plan wysuwały się zniesienie ograniczeń w budownictwie sakralnym, wznowienie prac Komisji Wspólnej, rezygnacja z propagandy ateistycznej i poboru alumnów do wojska i zaprzestanie działań ateizacyjnych i laicyzacyjnych¹⁰⁴. Wynikało to żywionego przez prymasa i bp. Dąbrowskiego przekonania, że bez załatwienia spornych spraw nie ma mowy o poprawie wzajemnych stosunków¹⁰⁵. Kardynał Wyszyński stale wspominał też o znaczącym ograniczeniu aktywności lub likwidacji UdsW jako instytucji odpowiedzialnej za prześladowanie Kościoła¹⁰⁶. Wymienił dziesięć punktów, które powinny zostać zrealizowane, by mogło dojść do unormowania relacji państwa i Kościoła¹⁰⁷:

„1. Zasady moralności chrześcijańskiej, którymi przez dziesięć wieków kierował się naród polski, są uznaną wartością do jego życia i pracy.

2. Uznaje się obecność Kościoła w życiu i kulturze narodu polskiego i jego doniosły wkład w kształtowanie i rozwój duchowego oblicza narodu.

¹⁰⁴ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 306–308; AAW, SPP, 04/252 Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 27 i 28 I 1971 r., k. 32–33, 125, Konferencja plenarna (notatki prymasa Polski), 25 I 1971 r.; *ibidem*, k. 49, Protokół 125 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 28 i 29 I 1971 r.; AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 62, Sprawozdanie bp. Bronisława Dąbrowskiego z rozmowy przeprowadzonej z dyrektorem Aleksandrem Skarżyńskim w Urzędzie ds. Wyznań w Warszawie, 15 IV 1971 r. W połowie 1971 r. prymas wskazywał, że z władzami należy załatwić kwestie budownictwa sakralnego, punktów katechetycznych, ksiąg inwentarzowych, służby alumnów w wojsku i przymusowej ateizacji (AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 157–158, Protokół Rady Główniej Episkopatu Polski, 22 VI 1971 r. Zob. także J. Zabłocki, *Prymas Wyszyński wobec wydarzeń grudniowych...*, s. 284–287; E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 617–618). Aparat represji w kontekście postulatów Episkopatu pisał: „Niektóre żądania i przejawy działalności kierownictwa Kościoła powodują powstawanie ognisk zagrożenia porządku i bezpieczeństwa publicznego, szczególnie na tle budownictwa sakralnego [...] i podporządkowania przepisom prawnym – co zmusza władze administracyjne do prowadzenia postępowania przymusowego” (*Informacja na temat działalności Kościoła katolickiego, stowarzyszeń i organizacji katolickich oraz innych wyznań objętych pracą operacyjną Departamentu IV MSW*, 1972, Warszawa [w:] *Plany pracy...*, s. 2. Zob. także AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, I półrocze, k. 19, Propozycje do dokumentu na Biuro Polityczne KC PZPR, 2 I 1971 r.; AAN, KC PZPR, LI/169, k. 122, Ocena stosunków państwo–Kościół po VII Plenum KC PZPR, Wydział Administracyjny KC PZPR, sierpień 1971 r., Warszawa).

¹⁰⁵ AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 62 Sprawozdanie bp. Bronisława Dąbrowskiego z rozmowy przeprowadzonej z dyrektorem Aleksandrem Skarżyńskim w Urzędzie ds. Wyznań w Warszawie, 15 IV 1971 r.; AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 157–158, Protokół Rady Główniej Episkopatu Polski, 22 VI 1971 r. Zob. także J. Zabłocki, *Prymas Wyszyński wobec wydarzeń grudniowych...*, s. 284–287; E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński. Biografia*, Kraków 2013, s. 617–618.

¹⁰⁶ W refleksji z posiedzenia Rady Główniej z września 1971 r. kard. Wyszyński podkreślił: „Głosy biskupów wskazują, że w terenie sytuacja się nie poprawiła, a główną przeszkodą jest Urząd Spraw Wyznań. Jeżeli się nie zmieni, jeżeli ten USW nie upadnie, nic się nie zmieni” (AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1971, zapis z 1 IX 1971 r.). Prymas uważał UdsW za „jako najbardziej nieprzyjemny i upokarzający” dla Kościoła urząd, jaki może istnieć w administracji państwowej (J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 294).

¹⁰⁷ AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW, Tezy na I półrocze 1971 r., k. 19, Propozycje do dokumentu na Biuro Polityczne KC PZPR, 2 I 1971 r., Warszawa; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1971...*, s. 30–31.

3. Z uwagi na obiektywne znaczenie Kościoła dla obywateli uznaje się publicznoprawny charakter Kościoła.

4. Kościół w swojej pracy korzysta z podstawowych praw do wolności działania w dziedzinie krzewienia praw wiary i moralności chrześcijańskiej wśród swoich wyznawców i zainteresowanych, a zwłaszcza w dziedzinie nauczania wiary i wychowania w niej dzieci i młodzieży.

5. W swej działalności społecznej Kościół posługuje się tymi środkami i urządzeniami materialnymi, które przysługują uznanym przez prawo społecznościom prawnopublicznym.

6. Wzajemne stosunki państwa i Kościoła są określone przez Konstytucję PRL, Porozumienie z r[oku] 1950 i 1956.

7. Odwołuje się wszelkie zarządzenia i wewnętrzne instrukcje państwowe stwarzające wyjątkową zależność i ograniczenie Kościoła w działalności zgodnej z jego powołaniem.

8. Szczególnie Kościół oczekuje: ograniczenia kompetencji Urzędu ds. Wyznań, który nie może być jedynym pośrednikiem między duchownymi a administracją państwową.

9. W dziedzinie społecznej Kościół stoi na stanowisku obowiązujących zasad kodeksu społecznego i kodeksu pracy, które są najdonioślejszymi osiągnięciami świata pracy.

10. Oczekuje się odwołania systemu ograniczania odpoczynku niedzielnego i świątecznego, zniesienia niedziel wydobywczych w kopalniach, systemu tzw. zobowiązań i czynów, które przypominają klasie robotniczej systemy pracy kapitalistycznej¹⁰⁸.

¹⁰⁸ AAW, SPP, 04/25, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 184, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 29 XII 1970 r., Warszawa; AAN, KC PZPR, XIA/880, k. 13–14, Główne zasady ewentualnych rozmów państwo–Kościół przedstawione przez kard. Wyszyńskiego Radzie Głównej, Wydział Administracyjny KC PZPR, 12 I 1971 r., Warszawa; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1971...*, s. 30–31. Ze stanowiskiem kard. Wyszyńskiego korespondowała opinia bp. Dąbrowskiego, który wskazał najważniejsze obszary wymagające poprawy: Kościół jako podmiot publicznoprawny, wolność kultu i działalności religijno-wychowawczej; powrót do zasad porozumienia w kwestii nauczania religii w szkole, nieskrępowana działalność duszpasterska w wojsku, więzieniach i szpitalach, uchylenie dekretu o obsadzie stanowisk kościelnych: „Urząd ds. Wyznań nie może być superarbitrem we wszystkich sprawach Kościoła i duchowieństwa będących w kompetencji innych ministerstw; władze nie mogą jednostronnie zrywać umów podpisanych obustronnie z Episkopatem” (AAW, SPP, 04/252, k. 33, 123 Konferencja Plenarna. Referuje bp Bronisław Dąbrowski, 25 I 1971 r., Warszawa; *ibidem*, k. 49, Protokół 123 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 27 I 1971 r., Warszawa; *Pro Memoria sporządzone przez bpa Dąbrowskiego do rozmowy Prymasa Wyszyńskiego z Premierem P. Jaroszewiczem w Urzędzie Rady Ministrów, 3 III 1971, Warszawa* [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, s. 65–66. Zestawienie to uzupełnił prymas Wyszyński w liście do bp. Dąbrowskiego, gdzie zawarł postulaty kościelne, a pismo skierował zwykłą pocztą po to, aby jego treść poznały władze (korespondencja Episkopatu i poszczególnych biskupów była kontrolowana (AAG, S. Wyszyński, *Pro Memoria 1971*, zapis z 3 I 1971 r. Szerzej o okolicznościach jego wysłania i odbioru przez władze zob. A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 280–281).

Departament IV MSW uznał, że Kościół w odniesieniu do normalizacji przyjął następującą taktykę:

- „– w razie propozycji można zastanowić się nad rozmowami kularowymi;
- warunkiem zapowiedzianej normalizacji stosunków może być uznanie społecznej i historycznej roli Kościoła w Polsce;

- nie angażować się zbyt w pertraktacje polityczne, ponieważ obietnice ze strony rządu padły również w 1956 r., ale wszystko zostało w martwym punkcie;

- **solidaryzować się z narodem** (odczytanie z ambon w pierwszych dniach stycznia komunikatu – wyrazy współczucia dla cierpiących oraz żądanie prawa do wyznawania i pełnej autonomii Kościoła);

- bez większych inicjatyw poczekać na wyniki obrad VIII Plenum;

- jeśli rząd wystąpi z inicjatywami możliwymi do przyjęcia, można w tych sprawach prowadzić rozmowy;

- wyjaśnić, co rząd rozumie pod **pojęciem normalizacji stosunków** i rozpocząć rozmowy na temat reaktywowania prac Komisji Wspólnej;

- likwidacja Urzędu ds. Wyznań – pośrednika we wszystkich sprawach Kościoła, ponieważ istnienie tej instytucji będzie uniemożliwiało normalizację;

- prowadzenie rozmów z katolikami, a nawet komunistami w celu rozpoznania sytuacji;

- przygotowanie w styczniu 1971 r. szczegółowego programu żądań Kościoła;

- sprawy lokalne biskupi mają załatwiać na bieżąco, nie czekając na załatwienie wszystkich spraw ogólnie.

Analizując problem porozumienia, hierarchia uważa, że najpierw należy pomyśleć o **porozumieniu krajowym**, a następnie z Watykanem¹⁰⁹.

Tak szczegółowymi informacjami na temat stanowiska Episkopatu dysponowano dzięki podsłuchowi zainstalowanemu w pomieszczeniach, gdzie odbywały się posiedzenia Rady Głównej i Konferencji Plenarnej. W dokumentacji SB zachowały się materiały uzyskane w ten sposób w drugiej połowie lat pięćdziesiątych i na początku sześćdziesiątych. Należy jednak przypuszczać, że również w kolejnych dekadach korzystano z tego typu metod inwigilacji Episkopatu (i z pewnością znacznie je ulepszano)¹¹⁰.

Jedynymi konkretnymi ustępstwami władz w ramach normalizacji były uregulowanie własności kościelnej na Ziemiach Zachodnich (co poniekąd leżało w interesie samych komunistów)¹¹¹ i zniesienie obowiązku prowadzenia księgi

¹⁰⁹ AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW, Tezy na I półrocze 1971 r., k. 26–27, Informacja dotycząca taktyki hierarchii wobec rozmów z władzami państwowymi, 16 I 1971 r., Warszawa.

¹¹⁰ Zob. szerzej rozdział I.

¹¹¹ AAN, KC PZPR, XIA/880, k. 15–17, Notatka w sprawie majątku kościelnego na Ziemiach Zachodnich i Północnych, 8 I 1971 r., Warszawa; K. Pawlicka, *Polityka władz...*, s. 51–62. Nie ozna-

inwentarzowej przez proboszczów¹¹². Episkopat w Komunikacie Konferencji Plenarnej obradującej 23–24 czerwca 1971 r. uznał ustawę sejmową regulującą tę pierwszą kwestię za „szczęśliwą okoliczność” i dobry krok w kierunku unormowania relacji państwa i Kościoła, który przyczyni się do naprawienia „wyrządzonych w minionym okresie krzywd temu Kościołowi, pracującemu tu w trudnych warunkach dla dobra społeczeństwa”¹¹³. Jak jednak zauważył kard. Wyszyński, wspomniane kroki (i kilka innych drobnych koncesji) zostały z trudem wynegocjowane, a ponadto: „Nie są one takie, jakich oczekiwałyby Episkopat i społeczeństwo. W sumie trudno się spodziewać, aby państwo łatwo wycofało się z raz zajętych pozycji, i to niezależnie od reżimu, i by władza komunistyczna zmieniła swój stosunek do religii i Kościoła z wrogiego na życzliwy”¹¹⁴.

Zdecydowanie mniej istotnym efektem zapowiadanej normalizacji była poprawa atmosfery między obu stronami. Zniknęły buta i arogancja znane z okresu rządów Władysława Gomułki, dygnitarze partyjni stali się znacznie bardziej uprzejmi wobec swoich kościelnych partnerów¹¹⁵. Jako przykład można podać spotkanie abp. Bolesława Kominka i bp. Bronisława Dąbrowskiego z wicepremierem Wincentym Kraśką (uczestniczył w nim również kierownik UdsW Aleksander Skarżyński) z 14 czerwca 1971 r.¹¹⁶ Na posiedzeniu Rady Głównej 22 czerwca sekretarz Episkopatu stwierdził: „Rozmowa była pożytecz-

cza to jednak, że sprawa ta została rozwiązana całkowicie po myśli Kościoła, który interweniował w kwestii konkretnych zapisów projektu ustawy o przekazaniu własności na Ziemiach Zachodnich i Północnych (zob. *List Prymasa Polski S. Wyszyńskiego i biskupów Ziem Zachodnich i Północnych w sprawie unormowania stanu prawnego własności Kościoła na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, 11 II 1971, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 565–566; *List sekretarza Episkopatu Polski bp. B. Dąbrowskiego do dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań A. Skarżyńskiego w sprawie uzupełnień projektu ustawy nadającej Kościołowi tytuły własności na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, 13 III 1971, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 566–568).

¹¹² J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 297–299. Por. S. Kania, *Zatrzymać konfrontację*, Warszawa 1992, s. 138.

¹¹³ *Komunikat 126 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski*, 25 VI 1971, *Paradyż* [w:] *Komunikaty...*, s. 105. Aparat bezpieczeństwa zdobył w tym czasie list korespondenta rzymskiej agencji prasowej ANSA z 25 czerwca, w którym uznał on, że komunikat ten wskazuje na normalizację w relacjach państwo–Kościół (AIPN, 0639/68, MSW w Warszawie, Działalność Episkopatu Polski w latach 1970–1972 – listy pasterskie, odezwy, komunikaty z posiedzeń Episkopatu, korespondencja, k. 229, Tłumaczenie z korespondencji ANSA w Polsce na temat 126 Konferencji Plenarnej).

¹¹⁴ AAW, SP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 117, Sytuacja polityczna w Polsce a normalizacja stosunków między państwem a Kościołem. Punkty do dyskusji na RG EP 4 V 1972 r. – Jasna Góra, S. Wyszyński, 16 IV 1972 r., Warszawa. Por. AAW, SP, 04/263, k. 69, Protokół 134 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 24–25 I 1973 r.

¹¹⁵ Nie oznacza to, że dygnitarze partyjni zawsze tak się zachowywali (przykładem może być rozmowa bp. Dąbrowskiego z Kanią we wrześniu 1974 r.), lecz wrogość przestała być standardem, a stała się rzadkością, co pokazują choćby kontakty bp. Dąbrowskiego z Kąkolem, których atmosferę sekretarz Episkopatu uznał nawet za zbyt dobrą – utrudniało to niejednokrotnie załatwienie konkretnych postulatów strony kościelnej (zob. P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1: 1970–1981, Warszawa 1995).

¹¹⁶ AAN, KC PZPR, XIA/880, k. 107–119, Notatka z rozmowy z przedstawicielami Episkopatu (protokołował Hieronim Kubiak), 24 VI 1971 r., Warszawa; *Sprawozdanie [bp. Dąbrowskiego] ze spotkania arcybiskupa Bolesława Kominka i biskupa Bronisława Dąbrowskiego z wicepremierem*

na. Budzi ona jakieś nadzieje na przyszłość”, abp Kominek dodał zaś: „Wrażenia z rozmowy pozytywne. Jeszcze takiej rozmowy nie było. Klimat dotychczas niespotykany. Wicepremier był do rozmowy przygotowany, my także. Posiada dużą znajomość dokumentów soborowych i publikacji kościelnych. Wydaje się, że był osobiście przekonany o tym, co mówił”¹¹⁷. Podobną opinię, co może wydawać się zaskakujące, zaprezentował bp Tokarczuk, który spotkał się z wicepremierem Kraśką tydzień później. Nawet tak nieprzejednany przeciwnik komunistów jak ordynariusz przemyski rozmowę tę uznał za pozytywną i dającą nadzieję na przyszłość¹¹⁸. Także korespondencja kierowana do Episkopatu była utrzymana w znacznie przychylniejszym tonie niż w poprzednich latach¹¹⁹. Mimo tych optymistycznych akcentów kard. Wyszyński zachował daleko idącą ostrożność, uważając, że nie należy ufać deklaracjom drugiej strony. Z pewną dozą ironii napisał: „wydaje mi się, że jest zbyt wiele pięknych słów, które zajęły czas w rozmowach, nie doprowadzając do konkretów. Boję się, że jest to nowa metoda – mówić humanistycznie, grzecznie, trochę kadzić biskupom, ale spraw do rozwiązania nie doprowadzać. Przyznam, że w październiku nie wierzyłem, w grudniu trochę wierzyłem, ale linia postępowania odebrała mi wiarę w dobrą wolę rządu. Dziś jestem niewierzącym. Ale rozmawiać trzeba, bo nie wycofujemy się z rozmów. Choćby to nie dawało rezultatów”¹²⁰.

Episkopat z kard. Wyszyńskim na czele bacznie obserwował nowe władze PRL w pierwszych miesiącach ich działalności¹²¹. Prymas od samego początku

Wincentym Kraśką w Urzędzie Rady Ministrów w dniu 14 czerwca 1971 [w:] P. Raina, Rozmowy z władzami PRL..., t. 1, s. 80–93.

¹¹⁷ AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 155, Protokół Rady Głównej, 22 VI 1971 r.; AAW, SPP, 04/255, k. 47, Protokół 126 Konferencji Plenarnej Episkopatu, Paradyż, 23–24 VI 1971 r.; AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1971, zapis z 22 VI 1971 r. *Sprawozdanie [bp. Dąbrowskiego] ze spotkania arcybiskupa Bolesława Kominka i biskupa Bronisława Dąbrowskiego z wicepremierem Wincentym Kraśką w Urzędzie Rady Ministrów w dniu 14 czerwca 1971 [w:] P. Raina, Rozmowy z władzami PRL..., t. 1, s. 80–93.* Arcybiskup Kominek miał również wyrażać obawy, czy wicepremier Kraśko utrzyma pozytywne nastawienie i czy nie zostanie odwołany, gdyż Władysław Bieńkowski, który miał podobne nastawienie do Kościoła, po dwóch latach stracił stanowisko (AIPN, 0639/146, t. 3, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, II półrocze, k. 369–370, Tezy dla ministra Bogdana Stachury, 12 VII 1971 r., Warszawa).

¹¹⁸ AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 156, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 22 VI 1971 r.; AAW, SPP, 04/256, k. 47–48, Protokół 126 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 23 i 24 IX 1971 r.; AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1971, zapis z 22 VI 1971 r. Por. AIPN, 0639/146, t. 3, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, II półrocze, k. 369, Tezy dla ministra Bogdana Stachury, 12 VII 1971 r., Warszawa; AAN, KC PZPR, LI/169, k. 85–86, Notatka dotycząca ordynariusza diecezji przemyskiej bp. Tokarczuka, 14 IX 1971 r., Warszawa.

¹¹⁹ Jak podkreślił bp Dąbrowski na posiedzeniu Konferencji Plenarnej w marcu 1974 r.: „Notuje się również na jednym odcinku poprawę: Wicepremier Tejchma i Urząd ds. Wyznań odpowiadają na pisma Episkopatu” (AAW, SPP, 04/270, k. 44, Protokół 137 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 27 i 28 III 1974 r.).

¹²⁰ AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1971, zapis z 22 VI 1971 r.

¹²¹ Aktywność Episkopatu obserwowały nie tylko władze PRL, ale również ośrodki polskiej emigracji i Stolica Apostolska (AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 21, Wypisy

nakazywał zachować umiar i ostrożność ani nie spodziewać się zbyt wiele (zalecał umiarkowany optymizm). Zabrał głos w tej sprawie na posiedzeniu Rady Głównej Episkopatu 26 stycznia 1971 r. i sformułował swego rodzaju tezy programowe dotyczące stosunku Kościoła do poczynąń nowej ekipy. Podkreślił: „Nie myślimy, że te ukłony w stronę Kościoła pochodzą z czystej intencji, bo sytuacja raczej zmusza do realnego myślenia. [...] 25 lat zmagania. Doświadczenia tych zmagają uczą nas rozważać, oględności, spokoju i umiarkowanej nadziei. Kościół widział wiele i wiele przeżył. Zdajemy sobie sprawę, że nie ma Chrystusowego Kościoła bez ofiary, bez krzyża i męki, ale nie ma też bez nadziei i zmartwychwstania. Oto droga, jakiej zapragnął Chrystus dla Kościoła w Polsce. Jesteśmy jeszcze w okresie wielkich zmagają. Robotnicy odczuli swoją pozycję i podjęli postulaty. Władze nadal certują się z robotnikami i pędzą ich do pracy. Nadal człowiek się nie liczy, liczy się produkcja, która jest bożkiem systemu. Tracimy miliardy na skutek biologicznego wyniszczenia sił organizmów robotników. Nie możemy być na to obojętni. Kościół musi odślawiać autentyzm Ewangelii. Kościół inkorporowany w naród musi z narodem cierpieć i stawać w jego obronie. Nie wolno nam w tej chwili myśleć o sprawach poprawienia kościelnej administracji i o własnych udrękach. Dola ludu Bożego, poprawa bytu robotników to nasza pierwszoplanowa sprawa. Taki charakter uwrażliwienia na sprawy i mękę ludzi powinien dominować na posiedzeniach Rady Głównej i Konferencji Plenarnej Episkopatu”¹²². W dalszej części referatu kard. Wyszyński wskazał, że biskupi powinni być ostrożni i nie spieszyć się z realizacją własnych postulatów, by jak to ujął, nie zostali przypisani do „mafii klerykalno-partyjnej”¹²³. Stwierdził też, że Kościół nie wychodzi z pozycji koncesji, lecz krzywdy, gdyż domaga się jedynie respektowania swoich suwerennych praw. W swoim dzienniku tak określił postulowaną postawę biskupów: „trzeba stanąć na stanowisku obrony suwerenności narodu i wolności Kościoła”¹²⁴.

z audycji Radia Wolna Europa, 3 III 1971 r.; *ibidem*, k. 24, Wypisy z „Dziennika Watykańskiego”, 14 III 1971 r. Krytycznie do działań polskich biskupów była nastawiona paryska „Kultura” (zob. szerzej *Kościół na łamach „Kultury” 1946–2000*, oprac. T. Dostatni, Paryż 2015).

¹²² AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 4–5, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 I 1971 r. Zob. także *Protokół z posiedzenia Zespołu KC ds. Wyznaniowych [polityki wyznaniowej] w dniu 24 maja 1971 r.* [w:] *Tajne dokumenty państwo–Kościół...*, s. 351–356. Jak trafnie zauważyła Katarzyna Pawlicka, biskupi nie dali się zwieść deklaracjom władz (*eadem*, *Polityka władz...*, s. 37–38).

¹²³ AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 8, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 I 1971 r.; AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1971, zapis z 26 I 1971 r. Por. wypowiedź prymasa Wyszyńskiego na posiedzeniu plenarnym Episkopatu dzień później (AAW, SPP, 04/252, k. 43, Protokół 123 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 27 I 1971 r., Warszawa). Przekonanie prymasa, że należy zachować nieufność, podzielali inni biskupi. Przykładem może być wypowiedź bp. Wilhelma Pikuty odnotowana w dokumentacji UdsW 5 VI 1971 r.: „komunistom nie trzeba wierzyć, nie trzeba ufać ich słowom, a jeżeli obiecują, to niech dają na piśmie” (cyt. za K. Pawlicka, *Polityka władz...*, s. 43).

¹²⁴ AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1971, zapis z 26 I 1971 r. Nie zmienia to faktu, iż w ogłoszonym dzień później komunikacie do wiernych znalazły się dość jednoznaczne słowa: „Będziemy również

Wstrzemięźliwość Kościoła w formułowaniu żądań miała również bardziej prozaiczną przyczynę i wynikała z uwarunkowań geopolitycznych. Wyraźnie powiedział to bp Bronisław Dąbrowski: „Mając na uwadze to, co się stało w Czechosłowacji (i wzrastające zainteresowanie ZSRR naszą sytuacją), Kościół musi zachować duży umiar i równoważyć osiągnięcia, by nie stawiać nowego kierownictwa w sytuacji trudnej i nie wzbudzić podejrzeń sąsiada. Unikać postulatów ponad możliwość – szczególnie sformułowań drażniących, bo rząd będzie musiał się bronić i publicznie deklarować swoje negatywne nastawienie, wskazując na nierealność naszych postulatów”¹²⁵.

Na posiedzeniu tym prymas zaproponował konkretną wizję działania Kościoła: „Musimy jako biskupi w oparciu o dostępne nam środki duszpasterskie uratować wolność narodu i Kościoła. Będzie wiele zależało od sposobu prowadzenia naszych spraw. Społeczeństwo jest nieufne i z rezerwą odnosi się do zmian. My, biskupi, nie możemy poddawać się emocjom. Musimy trzeźwo myśleć i w oparciu o doświadczenie Kościoła patrzeć na sprawy. [...] działać bardzo rozważnie, by nie dać pretekstu do twierdzeń w razie czego, że nieustępliwa postawa Episkopatu przyczyniła się do interwencji. Jesteśmy dziećmi tego narodu i troska o naród, o jego bezpieczeństwo oraz integralność nie jest nam obca. Obecnie, choć ograniczoną, ale mamy jakąś suwerenność i musimy jej bronić”¹²⁶. Ostatnie zdanie wynikało z faktu, że kard. Wyszyński obawiał się interwencji sowieckiej, jeśli sytuacja wymknęłaby się spod kontroli¹²⁷.

modlić się za Kościół święty w Polsce, aby po tylu latach upokorzeń doczekał się nareszcie uznania należnego mu miejsca w narodzie i oczywistych praw ludzi wierzących, aby mógł bez przeszkód pracować dla chwały Bożej i dla dobra wszystkich dzieci we wspólnej ojczyźnie” (*Biskupi polscy używają cały naród do modlitwy za Ojczyznę*, 27 stycznia 1971, Warszawa [w:] *Listy pasterskie...*, s. 775).

¹²⁵ AAW, SPp, 04/252, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 27 I 1971 r., k. 31, 123 Konferencja Plenarna. Referuje bp Bronisław Dąbrowski, 25 I 1971 r., Warszawa. W MSW zauważono, że w związku z taktyką Episkopatu zmniejszyła się liczba politycznych działań Kościoła: „Hierarchia kościelna, a także aktyw katolików świeckich oczekuje na realizację zapowiedzianej normalizacji stosunków z Kościołem. Ten moment warunkuje taktykę hierarchii, pewnego wyciszenia w działaniu. [...] Teza ogólna: nastąpił spadek napięć społecznych na tle wyznaniowym i zmniejszył się stopień wrożej aktywności politycznej” (AIPN, 0639/146, t. 3, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, II półrocze, k. 102–103, Tezy do informacji dla członków Biura Politycznego KC PZPR na temat głównych problemów porządku i bezpieczeństwa (fragment dotyczący zagadnień pionu IV), 10 XII 1971 r., Warszawa).

¹²⁶ AAW, SPp, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 11, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 I 1971 r.; AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1971, zapis z 26 I 1971 r.

¹²⁷ AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, I półrocze, k. 186–190, Tezy dotyczące wystąpienia dyrektora Morawskiego na naradzie w Krakowie (23 III 1971 r.), 22 III 1971 r., Warszawa. Na ten temat zob. szerzej E. Czackowska, *Prymas Wyszyński...*, s. 612–616. Prymas najwięcej mówił o tym na grudniowym zebraniu Rady Głównej, ale wracał do tej kwestii również później. Na wspomnianym posiedzeniu ze stycznia 1971 r. wnikliwie zauważył, że niebezpieczeństwo interwencji jest realne, gdyż Związek Sowiecki traktuje Polskę jako pomost do Niemiec, który będzie chciał sobie zabezpieczyć na wypadek konfliktu (AAW, SPp, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 14, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 I 1971 r.).

3 marca doszło do spotkania prymasa z premierem Piotrem Jaroszewiczem. Kardynał przedstawił najważniejsze postulaty Kościoła pod adresem władz związane z normalizacją, które były rozszerzoną wersją punktów przygotowanych na styczniowe posiedzenie Rady Głównej¹²⁸. Szczegóły tej rozmowy zaprezentował na forum Rady dzień później. Generalnie wyraził zadowolenie i podkreślił, że atmosfera spotkania była znacznie lepsza niż w czasie podobnych kontaktów z Bolesławem Bierutem, Władysławem Gomułą czy Józefem Cyrankiewiczem, a poziom wyższy¹²⁹. Dostrzegał jednak, jak bardzo uwarunkowany politycznie był jego rozmówca – szczególnie jeśli chodzi o uzależnienie od Związku Sowieckiego i wynikający z tego brak zgody na przyjazd papieża Pawła VI do Polski¹³⁰. Szybko okazało się, że rozmowa ta nie przyniosła żadnych wymiernych efektów¹³¹. Jedynym konkretnym skutkiem okazały się regularne kontakty bp. Dąbrowskiego z przedstawicielami władz partyjno-państwowych mające na celu omówienie kwestii spornych¹³².

Wkrótce pojawiła się koncepcja, żeby zorganizować kolejne spotkanie na szczycie. Kardynał Wyszyński podszedł jednak do sprawy realistycznie i odrzucił ten pomysł, uznając, że następna rozmowa z premierem nie ma sensu, jeśli pierwsza do niczego nie doprowadziła: „Teza, że Episkopat powinien załatwić z rządem bieżące sprawy, nie budzi wątpliwości. Dążymy i musimy dążyć do naprawienia krzywd wyrządzonych Kościołowi w okresie minionym. Ponieważ rozmowy w USW nie przynoszą pożądanych rezultatów i zapowiedź premiera o normalizacji stosunków Kościół–państwo się oddala, nieufność w deklaracje rządowe wzrasta. W takiej więc sytuacji nie może rozmawiać prymas z premierem”¹³³. Poza tym kardynał uważał, że zbyt częste kontakty

¹²⁸ P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1971...*, s. 40–49; *Pro Memoria sporządzone przez bpa Dąbrowskiego do rozmowy Prymasa Wyszyńskiego z Premierem P. Jaroszewiczem w Urzędzie Rady Ministrów*, 3 III 1971, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, s. 59–66. Kwestii tych dotyczył też dokument przygotowany osobiście przez prymasa (AAW, SP, Kościół i państwo, t. 13, Z rozmowy z premierem P. Jaroszewiczem, 17 III 1971 r., s. 1–2).

¹²⁹ AAG, S. Wyszyński, *Pro Memoria 1971*, zapis z 3 III 1971 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1971...*, s. 40. Por. AAN, KC PZPR, LI/169, k. 117–118, Ocena stosunków państwo–Kościół po VII Plenum KC PZPR, Wydział Administracyjny KC PZPR, sierpień 1971 r.; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 289–290.

¹³⁰ AAG, S. Wyszyński, *Pro Memoria 1971*, zapis z 3 III 1971 r.; AAW, SP, 04/26, k. 26–27, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 III 1971 r.; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 289–290; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1971...*, s. 34–53.

¹³¹ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 289–290. Władze nie zwróciły nawet zarekwirowanych w 1963 r. książek kard. Wyszyńskiego przysłanych z Francji (P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1971...*, s. 53). Prymas ostrzegał, żeby nie poddawać się „złudzeniom na temat tzw. normalizacji” (AAW, SP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 145, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 7 VI 1971 r.).

¹³² P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, s. 44–45.

¹³³ AAW, SP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 79, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 19 IV 1971 r. Biskup Tokarczuk dodał: „nie należy się spieszyć, bo im się bardziej

z dygnitarzami partyjnymi mogą wywołać w społeczeństwie mylne wrażenie, że relacje obu stron są lepsze niż w rzeczywistości, a Episkopat ulega złudzeniom¹³⁴. Dla władz kolejne takie spotkanie było o tyle niewygodne, że na poprzednim prymas wręczył premierowi pismo, a w nim wskazał warunki Kościoła, które muszą zostać spełnione, by doszło do normalizacji. Dotyczyły one budownictwa sakralnego, nauczania religii, księgi inwentarzowej, spraw podatkowych, obsady stanowisk kościelnych i erygowania parafii. Na majowym posiedzeniu Konferencji Plenarnej Episkopatu kardynał poinformował: „sprawy przesłane do premiera pozostały bez odpowiedzi”¹³⁵.

W połowie kwietnia prymas postanowił wzmocnić naciski, by uzyskać realizację postulatów kościelnych: „Czekaliśmy dotąd cierpliwie, aż rząd upora się z problemami świata pracy. Dziś już czas, żebyśmy postavili sprawy kategorycznie. Zakres naszych postulatów musimy poszerzyć i musimy być gotowi na każdą ewentualność”¹³⁶. Wynikało to również z faktu, że rządzący stopniowo tracili zainteresowanie normalizacją, zajmując się stabilizowaniem własnej pozycji i sprawami wewnętrznymi w PZPR, takimi jak jej VI Zjazd¹³⁷. W efekcie ukazał się komunikat Episkopatu z obrad plenarnych ogłoszony 4 maja 1971 r., w którym podkreślono, że w omawianej sferze władze terenowe ciągle działają według zasad z poprzedniego okresu, blokując m.in. wydawanie pozwoleń na budowę nowych kościołów. Biskupi świadomie umieścili w nim słowa, które należy odczytywać jako wyraźny nacisk na realizację zapowiedzianej zmiany w polityce wyznaniowej: „Konferencja wyraziła nadzieję, że naczelne władze państwowe wydadzą podległym sobie organom administracyjnym w najbliższym czasie nowe wytyczne pozwalające uwzględnić potrzeby Kościoła i społeczeństwa wierzącego. Jest to niezbędne

spieszmy niż nam. To, co się stało w Polsce, otworzyło oczy świata na rzeczywistość komunistyczną. Nie ma sytuacji, która by zmuszała Kościół do pośpiechu”. Przeciwno kolejnemu spotkaniu prymasa z premierem wypowiedzieli się również kard. Wojtyła i bp Jop (AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1971, zapis z 19 IV 1971 r.).

¹³⁴ AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 76, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 19 IV 1971 r.

¹³⁵ AAW, SPP, 04/254, k. 40, Protokół 125 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 4 V 1971 r. Por. AIPN, 0639/146, t. 3, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, II półrocze, k. 260–261, Tezy do wystąpienia dyrektora Morawskiego na naradzie krajowej 15 XI 1971 r., 15 IX 1971 r., Warszawa; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 291–292.

¹³⁶ AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 75, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 19 IV 1971 r. Zmianę w podejściu prymasa zauważono w Watykanie, co odnotował komunistyczny wywiad, wskazując, iż zaczął się on domagać konkretnych ustępstw ze strony władz w sferze politycznej (AIPN, 02011/99, cz. 1, Departament I MSW, k. 498–499, Informacja podsekretarza stanu płk. Mirosława Milewskiego dotycząca raportu watykańskiego Sekretariatu Stanu na temat stosunków państwo–Kościół, [kwiecień 1971 r.], Warszawa).

¹³⁷ AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 184, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 1 XI 1971 r. Podejście władz prymas określił tak: „Obecnie partia jest zajęta swoimi kłopotami. Jeżeli będą większe, odczujemy to na sobie. Będziemy troszkę przyciskani, by «nie triumfować»” (AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1971, zapis z 20 XI 1971 r.).



Nabożeństwo dla Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski odprawia prymas Wyszyński, Warszawa, 20–21 IV 1971 r. (Fot. AIPSKW)



Konferencja Plenarna Episkopatu Polski w Warszawie, 20–21 IV 1971 r. (Fot. AIPSKW)

dla uspokojenia społeczeństwa, które domaga się budowy świątyń, szczególnie tam, gdzie starania o zezwolenie trwają już od kilkunastu lat”¹³⁸. Swoistym uzupełnieniem była wypowiedź kard. Wyszyńskiego z 9 maja 1971 r., gdy trwały uroczystości ku czci św. Stanisława w Krakowie. Prymas nakreślił wizję funkcjonowania Kościoła w Polsce, wskazał jego integralne wartości, które prowadziły do konfliktu z władzami, i odrzucił oskarżenia o działalność polityczną. Domagał się, by Kościół mógł funkcjonować w sposób nieskrępowany, i respektowania wolności sumienia obywateli, bez czego normalizacja nie będzie możliwa, nawet jeśli zostanie uregulowany stan formalnoprawny polskiego Kościoła¹³⁹.

Prymas miał świadomość, w jakim celu władze deklarują chęć poprawy relacji z Kościołem: „Atmosfera rozmów zadowalająca, wymiana poglądów szczerą. To coś znaczy. To, co mówił p. Kraśko, powiedział też p. Jaroszewicz. Gdy chcą, potrafią dobrze mówić. Podkreślają moralną pozycję Kościoła. Chcą społeczeństwo umoralniać, bo argumenty ekonomiczne jeszcze są nikłe. Nie mogąc się posłużyć argumentami ekonomicznymi, szukają moralnych. Ponieważ społeczeństwo nie wierzy ich argumentom umoralniającym, dlatego chcieliby posłużyć się nami. Gdyby byli psychologami, wiedzieliby, że jeżeli za słowami nie pójdą czyny, nie da się przełamać nieufności społeczeństwa. Należy ich o tym przekonać. Cieszymy się, trzeba im powiedzieć, że uderzyliście w te tony, ale to nie wystarcza. Jeżeli my razem z wami podejmiemy tę tematykę, to i nam nie uwierzą. Ostatnia pozycja zaufania padnie”¹⁴⁰. Także abp Kominek uważał, że dobrej atmosfery w kontaktach nie należy mylić z rezygnacją władz z polityki antykościelnej. W lutym 1972 r. przekonywał: „Musimy bardzo uważać, by nie pójść na konformizm. Kompromis musi być (*do ut des*), ale nie dalej. – Nie pozwolić na usypianie naszej czujności przez p. Kraškę. Właściwie i na Z[iemiach] Z[achodnich] nic nie zyskaliśmy. Komunizm problem religii uważa za wroga nr 1. Jesteśmy w szponach partnera, który oszukuje. W konfrontacji tej musimy mocno stać i ostrzegać Rzym. Mogą nas źle osądzać, ale spełniamy najbardziej słuszną misję, bo chronimy pion

¹³⁸ *Komunikat 125 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski*, 5 V 1971, Jasna Góra [w:] *Komunikaty...*, s. 104.

¹³⁹ AIPN, 0713/241, t. 4, Kardynał Stefan Wyszyński, k. 179, Interpretacje kard. Wyszyńskiego na temat normalizacji stosunków państwo–Kościół w okresie: grudzień 1970 – maj 1971 r. Pełny tekst kazania: AIPSKW, S. Wyszyński, Kazania i przemówienia autoryzowane, t. 37: V–VIII 1971, s. 32–42, „Jak rozumiemy normalizację w naszej ojczyźnie”, 9 V 1971 r., Kraków, Skalka.

¹⁴⁰ AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 157, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 22 VI 1971 r. W swojej analizie Wydział Administracyjny podkreślił: „Kościół wypracował własną koncepcję normalizacji oraz postulaty i oczekuje na dalsze działania lub inicjatywy władz. Niezależnie od ewentualnych porozumień Kościół stara się realizować swoją linię zmierzającą do rozszerzenia stanu posiadania oraz do wzrostu uczuć religijnych w społeczeństwie” (AAN, KC PZPR, LI/169, k. 121, Ocena stosunków państwo–Kościół po VII Plenum KC PZPR, Wydział Administracyjny KC PZPR, sierpień 1971 r., Warszawa).

moralny”¹⁴¹. Uwagi prymasa i abp. Kominka jasno świadczą o tym, że Episkopat nie miał złudzeń, iż dojdzie do głębszej zmiany w polityce wyznaniowej. Kardynał Wojtyła w połowie 1971 r. stwierdził, że nie należy oceniać sytuacji politycznej tylko przez pryzmat ustępstw w kwestii własności kościelnej na Ziemiach Zachodnich. Podkreślił, że trzeba poczekać, by przekonać się, jak będą wyglądały np. sprawy budownictwa sakralnego czy procesji Bożego Ciała¹⁴². Wskazał, iż mentalność ludzi ze środowisk partyjnych nie mogła przecież zmienić się z dnia na dzień¹⁴³, a wolność religijna społeczeństwa jest trwale (metropolita krakowski używał słowa „habitualnie”) zagrożona. W konkluzji zaznaczył: „Wyraźnie widać obecnie, że się gra na zwłokę. Dążą do silniejszego uchwycenia władzy. Orientacja aparatu bezpieczeństwa jest bardzo silna”¹⁴⁴.

Szeroką ocenę normalizacji na posiedzeniu RG w czerwcu 1971 r. przedstawił bp Dąbrowski, który rozpoczął od stwierdzenia, że mimo spodziewanych zmian nie nastąpiła poprawa, jeśli chodzi o relacje z władzami wojewódzkimi. W protokole obrad zapisano: „Sekretarz Episkopatu, charakteryzując sytuację na odcinku samego pojmowania normalizacji stosunków między Kościołem a państwem, stwierdził, że są ogromne rozbieżności. Prasa, radio, TV forsuje swój specyficzny obraz normalizacji, który odbiega diametralnie od pojęcia, jakie Episkopat, duchowieństwo i świeccy katolicy mają o prawdziwej normalizacji”¹⁴⁵. Biskup Dąbrowski wiele czasu poświęcił również na omówienie represji wobec księży w terenie¹⁴⁶. Arcybiskup Baraniak podkreślił, że rząd przekonuje, iż normalizacja już nastąpiła, i sprowadza ją wyłącznie do kwestii administracyjnych¹⁴⁷. Trzy dni później, w czasie procesji Bożego Ciała, kard. Wyszyński ostro skrytykował brak działań władz w omawianym zakresie. W swoim dzienniku *Pro Memoria* zapisał: „pora jest coś powiedzieć, bo – po wydarzeniach grudniowych – ludzie nadal się męczą, stoczniovcy płaczą, rodzice kryją się z pierwszą komunią św. po dalekich kościołach, w pracy nadal

¹⁴¹ AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 50, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 18 II 1972 r.

¹⁴² Kardynał Wojtyła od początku sprawowania funkcji metropolity krakowskiego starał się przywrócić tradycyjną procesję Bożego Ciała z Wawelu na Rynek Główny. Wysiłki te zakończyły się sukcesem w 1977 r. (zob. szerzej S. Fedorowicz, *Walka kardynała Wojtyły o procesję Bożego Ciała w Krakowie*, „Arcana” 2014, nr 2, s. 61–103; R. Łatka, *Polityka władz PRL wobec Kościoła katolickiego w województwie krakowskim w latach 1975–1980...*, s. 708–709).

¹⁴³ AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 78, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 19 IV 1971 r. Zob. szerzej J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 296–296; R. Gryz, *Między liberalizacją a dezintegracją...*, s. 73–75.

¹⁴⁴ AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 78, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 19 IV 1971 r.

¹⁴⁵ *Ibidem*, k. 146, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 7 VI 1971 r.

¹⁴⁶ AAG, S. Wyszyński, *Pro Memoria* 1971, zapis z 7 VI 1971 r.

¹⁴⁷ AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 153, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1972 r.; K. Bialecki, R. Łatka, R. Reczek, E. Wojcieszek, *Arcybiskup Antoni...*, s. 53–55.

grasuje UB i przybudówki, stajemy się coraz bardziej państwem policyjnym, budowa kościołów nie drgnęła [...]. Gierek lata i gada. – Skończyła się «gadulka». Obecnie jest gierka polityczna. Na co ci ludzie liczą, lekceważąc sobie społeczeństwo? Bodaj tylko na sowieckie bagnety. Społeczeństwo nadal nie jest brane pod uwagę. Partia rządzi rządem. Pan Jaroszewicz jest takim samym figurantem, jakim był p. Józef Cyrankiewicz”¹⁴⁸. Departament IV MSW podsumował podejście hierarchów następująco: „biskupi nie uważają, że polityka normalizacji posiada trwały charakter”¹⁴⁹.

Warto podkreślić, że biskupi mieli świadomość, kto w kwestii normalizacji ma głos ostateczny. Charakterystyczna jest uwaga bp. Dąbrowskiego z posiedzenia Rady Głównej we wrześniu 1972 r.: „Rozmowy z U[rzędem] ds. W[yznań] są prowadzone dość nieregularnie. Widać, że UdsW nie ma upoważnień do jakichkolwiek decyzji, usiłuje więc spotkania odkładać i rozmowy przewlekać”¹⁵⁰. W styczniu 1973 r. sekretarz Episkopatu wskazał, że wspólnie z ks. Franciszkiem Gościńskim regularnie kontaktuje się z przedstawicielami UdsW. Udało się wypracować model relacji Kościoła i państwa, ale po przekazaniu tych ustaleń rządowi, nie realizowano ich. Biskup Dąbrowski nie dał się zwieść, gdyż na styczniowym posiedzeniu Rady Głównej zaznaczył: „Jest w tym metoda, z nami się rozmawia uprzejmie, nawet coś się uzgadnia, ale bez efektu. Jest to metoda uspokajania i pocieszania. Mimo to rozmawiamy, choć jasne są dla nas tendencje naszych rozmówców, cierpliwie prowadzimy dialog i szukamy rozwiązań korzystnych dla Kościoła i narodu”¹⁵¹. Członkowie Episkopatu wiedzieli, że UdsW pełni funkcję służebną wobec struktur kierowniczych PZPR. Biskup Dąbrowski w materiale opracowanym na posiedzenie Konferencji Plenarnej zauważył: „Ostatnie polskie spotkania z prezydentem Nixonem i prezydentem Pompidou wskazały, że istotną władzą w PRL jest

¹⁴⁸ AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1971, zapis z 10 VI 1971 r. Dzień później, 11 VI 1971 r., kard. Wyszyński w czasie homilii w Warszawie wskazał, jak Kościół rozumie normalizację relacji wzajemnych, na pierwszy plan wysuwając poszanowanie praw Kościoła i narodu oraz zapewnienie wolności sumienia i wyznania całemu społeczeństwu (AAN, KC PZPR, LI/169, k. 120, Ocena stosunków państwo–Kościół po VII Plenum KC PZPR, Wydział Administracyjny KC PZPR, sierpień 1971 r., Warszawa).

¹⁴⁹ AIPN, 0639/146, t. 3, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, II półrocze, k. 444–445, Tezy do narad rejonowych naczelników i zastępców naczelników wydziałów IV KW MO (grudzień 1971 r.), 14 XII 1971 r., Warszawa; por. AAN, KC PZPR, LI/169, k. 118–120, Ocena stosunków państwo–Kościół po VII Plenum KC PZPR, Wydział Administracyjny KC PZPR, sierpień 1971 r., Warszawa. W dyskusji na forum RG bp Dąbrowski podkreślił, że przedstawiciele władzy mają trzy podejścia, które się wzajemnie zwalczają i mają odmienne zdanie na temat relacji z Kościołem (AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1971, zapis z 7 VI 1971 r.). Podobne słowa padły na grudniowym posiedzeniu RG (AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1971, zapis z 1 XII 1971 r. – za zwolenników współdziałania z Kościołem bp Dąbrowski uznał wicepremierów Kraśkę i Tejchmę).

¹⁵⁰ AAW, SPp, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 169, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 IX 1972 r.

¹⁵¹ AAW, SPp, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 6, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 23 I 1973 r., Warszawa.

partia, że rząd PRL nie ma nic do powiedzenia ani nie jest władny do prowadzenia rozmów ogólnych wiążących dla PRL. O wszystkim decyduje PZPR, a w szczególności I sekretarz Gierek”¹⁵². Tego typu poglądy głosił sekretarz Episkopatu również w kolejnych latach. Odnosząc się do impasu w rozmowach z UdsW i dyrektorem Skarżyńskim, podkreślił, że mimo kulturalnego zachowania oraz deklarowanej życzliwości kierownik urzędu nie jest w stanie niczego załatwić i „prawdopodobnie USW został zastąpiony jakąś anonimową instytucją, która prowadzi politykę wyznaniową, a USW, niejako ubezwłasnowolniony, jest tylko fasadą”¹⁵³. Sekretarz Episkopatu wykazał się intuicją, gdyż nie sposób nie odnieść jego słów do Komisji ds. Kleru, kierowanej przez Kanię, która w imieniu kierownictwa PZPR decydowała w tamtym czasie o postępowaniu wobec Kościoła¹⁵⁴.

Episkopat za najważniejsze w relacjach wzajemnych uważał budownictwo sakralne, a przede wszystkim wieloletnie wstrzymywanie pozwoleń na wznoszenie kościołów¹⁵⁵. Mówił o tym wprost bp Dąbrowski: „Najgorętszym problemem postawionym przez Episkopat, a podjętym przez rząd i partię jest sprawa budownictwa sakralnego. Tę sprawę trzeba nieustannie stawiać na porządku dziennym. Zaraz po tym pójdą sprawy, których dokuczliwość teren najbardziej odczuwa”¹⁵⁶. Także prymas na początku 1972 r. jednoznacznie stwierdził: „problem budownictwa sakralnego jest pozycją pierwszoplanową w naszych pertraktacjach z rządem”¹⁵⁷. Arcybiskup Baraniak w lutym 1972 r.

¹⁵² AAW, SPP, 04/262 Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 30–31 X 1972 r., k. 53, Aktualna sytuacja społeczno-polityczna PRL, B. Dąbrowski, 18 X 1972 r., Warszawa.

¹⁵³ AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 59, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 III 1974 r., Warszawa.

¹⁵⁴ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 320–322.

¹⁵⁵ AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 50, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 8 II 1972 r. Jak wskazywano w analizach MSW, był to w relacjach państwo–Kościół problem „najostrzejszy i główny”, na którego tle występowało najwięcej napięć (AAN, KC PZPR, LI/168, Kadry Kościoła Rzymskokatolickiego (projekt), 5 V 1970 r., s. 28; AIPN, 0639/146, t. 3, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, II półrocze, k. 202, Uwagi do tematyki na posiedzenie prezydium rządu (8 X 1971 r.), 8 X 1971 r., Warszawa. Ograniczenia w budownictwie sakralnym były jednym z głównych elementów antykościelnej polityki władz w latach siedemdziesiątych (zob. szerzej A. Dudek, *Lawirowanie...*, s. 125–152; R. Gryz, *Pozwolić czy nie? Władze PRL wobec budownictwa katolickich obiektów sakralnych w latach 1971–1980*, Kielce 2007; *idem*, *Kierunki polityki wyznaniowej...*, s. 303). W dokumentacji partyjnej podkreślano, że w latach 1960–1970 liczbę pozwoleń na budowę obiektów sakralnych ograniczono do minimum, wydawano je tylko w przypadkach szczególnie uzasadnionych (AAN, KC PZPR, LI/168, Kadry Kościoła Rzymskokatolickiego (projekt), 5 V 1970 r., s. 29; A. Dudek, *Problem budownictwa kościelnego w stosunkach państwa z Kościołem rzymskokatolickim w Polsce w latach 1957–1970*, „Dzieje Najnowsze” 1995, nr 1, s. 31–46).

¹⁵⁶ AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 156, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 22 VI 1971 r. Na posiedzeniu Konferencji Plenarnej w maju 1971 r. podkreślono, że Episkopat nie może biernie przyglądać się sytuacji i musi nagłaśniać dyskryminację Kościoła w tym zakresie (AAW, SPP, 04/254, k. 44, Protokół 125 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 4 V 1971 r.).

¹⁵⁷ AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 50, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 18 II 1972 r. Władze miały tego świadomość, gdyż w analizie na temat głównych kierunków

podkreślił, że biskupom nie chodzi o same obiekty, lecz o punkty kultu, a jest to tym istotniejsze, że powstają całe nowe dzielnice miast bez miejsca na świątynię¹⁵⁸. Zwrócił na to uwagę również sekretarz Episkopatu: „Władze państwowe [...] nie dają pozwolenia na budownictwo sakralne w dużych, nowych dzielnicach miast i nowych osiedlach, nie zgadzają się na budowę kościołów tam, gdzie dotychczas nie było żadnego punktu kultowego. Tendencja jest jasna”¹⁵⁹.

Episkopat stanowisko w tej kwestii zawarł w liście Konferencji Plenarnej Episkopatu z 1 kwietnia 1971 r. skierowanym do premiera Jaroszewicza, gdzie już na wstępie wskazano, że pozytywne rozpatrzenie postulatów Kościoła społeczeństwo przyjmie z zadowoleniem, jako „przejaw wychodzenia naprzeciw jego potrzebom przez nowe kierownictwo polityczne”. Określono, że w skali kraju brakuje ok. 500 kościołów i 300 kaplic. Wyrażono zrozumienie, że wieloletnich zaległości w wydawania pozwoleń na budowę nie da się od razu nadrobić, i wnioskowano, by premier wydał dyspozycje, które uwzględniałyby wnioski poszczególnych kurii diecezjalnych. Episkopat był zdania, że pozytywne decyzje władz uspokoją wiernych i sprawią, iż zaniechają oni składania petycji w sprawie nowych kościołów¹⁶⁰.

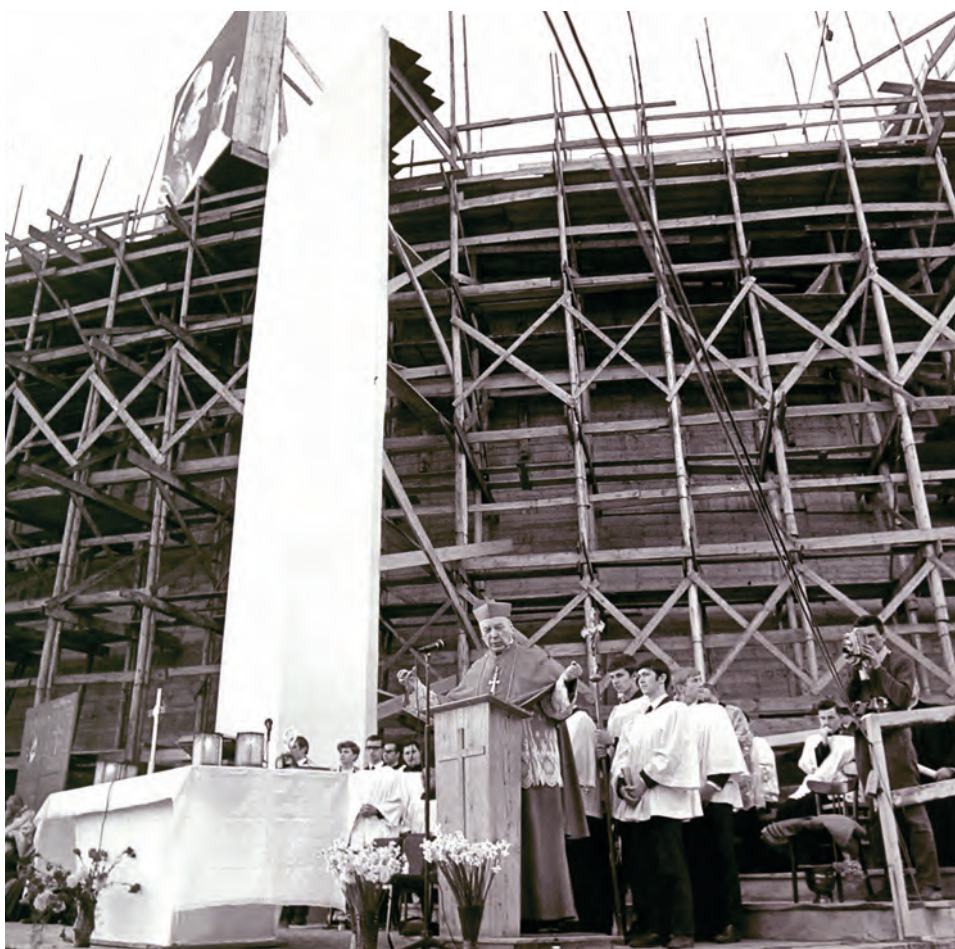
O prawie Kościoła do budowy świątyń dwa miesiące później, 10 czerwca 1971 r., mówił kard. Wyszyński w kazaniu na centralnych uroczystościach Bożego Ciała w Warszawie: „Ciągłe czekamy, ażeby po tych nielicznych i nieznacznych jakiś ułatwieniach, żeby nareszcie i stolica, i cała archidiecezja, i cała Polska odczuła w czynach, a nie w słowach że pracujący naród, wypracowujący w swoim trudzie tyle najrozmaitszych dóbr, żeby mógł się doczekać przyznania prawa do tych dóbr dla budowy świątyń. Bo każda świątynia to jest szkoła jedności doskonałej. Każda świątynia nie jest wrogiem, jest nauczycielem i wychowawcą Bożego pokoju, każda świątynia nie jest zubożeniem narodu, jest jego duchowym ubogaceniem [...] Bo jeżeli prawdą jest, że na tym odcinku Kościół był skrzywdzony, to pierwszym elementem zdrowej normalizacji jest

działania Kościoła Departament IV stwierdził, że Episkopat traktuje kwestię budownictwa sakralnego jako najważniejsze hasło mobilizacyjne (AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, I półrocze, k. 326, Tezy dotyczące działalności hierarchii, kleru a zagrożenie bezpieczeństwa i porządku publicznego, 19 VI 1971 r., Warszawa).

¹⁵⁸ AAW, SPB, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 50, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 18 II 1972 r.

¹⁵⁹ *Ibidem*, k. 47.

¹⁶⁰ *List Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski do premiera P. Jaroszewicza w sprawie budowy nowych kościołów*, 1 IV 1971, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 568–569. Podobne uwagi regularnie formułował w swoich homiliach kard. Wyszyński (zob. np. AIPSKW, S. Wyszyński, Kazania i przemówienia autoryzowane, t. 36: I–IV 1971, s. 321–328, „Oby wreszcie można było budować świątynie w Warszawie”, 28 IV 1971 r., Warszawa, par. Nawrócenia św. Pawła). Jak wynika z danych tylko białostockiego WdsW, wierni złożyli w pierwszym kwartale 1971 r. 93 wnioski dotyczące budowy nowych kościołów i kaplic oraz erygowania parafii (A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 286).



Wizyta w budującej się parafii w Nowej Hucie Bieńczykach. Przemawia prymas Stefan Wyszyński, lata siedemdziesiąte XX w. (Fot. AIPSKW)

już nie tyle naprawienie krzywd, ile niehamowanie, niemnożenie, nieprzedłużanie stanu pokrzywdzenia narodu wierzącego. Natomiast gdyby ten stan się utrzymywał, nie będziemy mogli się obronić przed poczuciem, że nadal stan krzywdy jest przedłużany”¹⁶¹.

W przekonaniu aparatu partyjnego, wyznaniowego i MSW Kościół celowo wybrał na pole konfrontacji z władzami budownictwo sakralne, jako wygodne dla siebie. Uznano, że jest to „okazja propagandowo chwytliwa” oraz „łatwo

¹⁶¹ AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, I półrocze, k. 336, Przykład nr 5. Załącznik do: Tezy dotyczące działalności hierarchii, kleru a zagrożenie bezpieczeństwa i porządku publicznego, 19 VI 1971 r., Warszawa. Wystąpienia, w których domagali się pozwoleń na wznoszenie kościołów, wygłaszali też kard. Wojtyła i bp Tokarczuk, co sumiennie odnotowywał aparat represji.

było stwarzać poważne konflikty, propagandowo wygrywane przez Kościół (oni mówili – my nie)”¹⁶². Wskazano również, że działania Episkopatu w tej sferze i wysuwane przez biskupów żądania wpływają integrująco na hierarchię, duchowieństwo i wiernych¹⁶³. Z tego względu najwyżsi funkcjonariusze SB odpowiedzialni w centrali za zwalczanie Kościoła podsuwali władzom partyjnym pomysł, by w niektórych przypadkach, szczególnie tych grożących konfliktem z ludnością, rozważyć ustępstwa i wydanie zgody „w celu znalezienia możliwości neutralizacji hierarchii i wiernych”¹⁶⁴. Tego typu sugestia wynikała również z następującej obserwacji: „notuje się wzmożenie nacisku w sprawach budownictwa sakralnego. Tworzą fakty dokonane, przoduje Tokarczuk, który swoją taktykę chce narzucić innym biskupom (zajęcie obiektów nielegalnie zbudowanych, zalecenia dla kleru, plany wobec dwudziestu nowych miejsc). Fakty tego typu notuje się też w diecezjach sandomierskiej i katowickiej”¹⁶⁵. Przeciwnego zdania byli analitycy Wydziału Administracyjnego KC, którzy uważali, że należy w dalszym ciągu blokować wnoszenie obiektów sakralnych, gdyż ułatwią one Kościołowi oddziaływanie ideologiczne. W tym celu sugerowano „związanie mu rąk innymi problemami”, m.in. przez wytworzenie sporów wśród duchowieństwa, zintensyfikowanie działalności ZK „Caritas”, faworyzowanie „kleru lojalnego” i ograniczenie liczby powołań kapłańskich. W dalszej części materiału sugerowano, by wydawać zezwolenia pod warunkiem likwidacji kościołów wybudowanych nielegalnie¹⁶⁶.

Członkowie Rady Głównej uzależniali postawę Kościoła od postępu w udzielaniu zgody na wnoszenie świątyń. Mówił o tym kard. Wyszyński na

¹⁶² AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, I półrocze, k. 159, Tezy wiceministra Bogusława Stachury na wykład do Rzeszowa. Podsumowanie, 9 II 1971 r., Warszawa; AIPN, 0639/146, t. 3, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, II półrocze, k. 189–195, Tezy do dyskusji na temat zagrożeń i napięć na tle budownictwa sakralnego; AAN, UdsW, 125/439, Wydział Rzymskokatolicki. Budownictwo sakralne w 1974 r. Wykaz zezwoleń na budowę i rozbudowę obiektów sakralnych w II półroczu 1973 r., k. 41–52, Notatka dotycząca problemów budownictwa sakralnego; AAN, KC PZPR, LI/168, Kadry Kościoła Rzymskokatolickiego (projekt), 5 V 1970 r., s. 28.

¹⁶³ AAN, UdsW, 125/439, Wydział Rzymskokatolicki. Budownictwo sakralne w 1974 r. Wykaz zezwoleń na budowę i rozbudowę obiektów sakralnych w II półroczu 1973 r., k. 41, Notatka dotycząca problemów budownictwa sakralnego; AAN, KC PZPR, LI/171, k. 132–133, Niektóre problemy polityki wyznaniowej, Wydział Administracyjny KC PZPR, 7 XI 1972 r.; AAN, KC PZPR, V/111, k. 686–688, Aktualne problemy polityki wyznaniowej PRL. Biuro Polityczne KC PZPR, styczeń 1973 r.

¹⁶⁴ AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, I półrocze, k. 327, Tezy dotyczące działalności hierarchii, kleru a zagrożenie bezpieczeństwa i porządku publicznego, 19 VI 1971 r., Warszawa.

¹⁶⁵ AIPN, 0639/146, t. 3, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, II półrocze, k. 70, Tezy do informacji wiceministra na posiedzenie zespołu KC do spraw polityki wyznaniowej, 2 XII 1971 r.

¹⁶⁶ AAN, KC PZPR, LI/169, Problemy budownictwa sakralnego, Wydział Administracyjny KC PZPR, [1971 r.]; AAN, KC PZPR, LI/171, k. 137–138, Niektóre problemy polityki wyznaniowej, Wydział Administracyjny KC PZPR, 7 XI 1972 r. Wszystkie wspomniane działania były realizowane przez aparat bezpieczeństwa i UdsW (K. Pawlicka, *Polityka władz...*; R. Łatka, J. Marecki, *Kościół katolicki w Polsce rządzonej przez komunistów*, Warszawa 2017, s. 84–110).

posiedzeniu RG w lutym 1972 r.: „Episkopat uważa, że każda inicjatywa władz państwowych w zakresie potrzeb społecznych skierowana do Kościoła jest nierozdzielnie połączona w odbiorze świadomości społecznej ze stosunkiem państwa do budownictwa sakralnego. Im lepiej będzie realizowana sprawa budownictwa sakralnego, tym większe są szanse włączenia się Kościoła we współdziałanie na odcinku socjalno-bytowym, tzn. udzielania poparcia społecznym inicjatywom rządu”¹⁶⁷.

Komuniści stwarzali pozory dobrej woli, nie mając jednak zamiaru zmieniać swojego postępowania. Świadczy o tym wyraźnie statystyka przytoczona na posiedzeniu Rady Głównej, z której wynika, że w całej Polsce w 1972 r. zezwoleń na wzniesienie nowych kościołów wydano 21, a na odbudowę ze zniszczeń wojennych lub klęsk żywiołowych rąptem 9¹⁶⁸. Zgodnie z koncepcjami wypracowanymi w Wydziale Administracyjnym KC PZPR ustępowano tylko w sytuacji silnego konfliktu z ludnością, grożącego wybuchem niepokojów społecznych¹⁶⁹. Mnożono również formalne utrudnienia. Na posiedzeniu RG zwrócił na to uwagę abp Baraniak: „Stwierdził [on], że proces uzyskiwania pozwolenia na budowę jest długi i skomplikowany. Metoda biurokratyzmu i przeciągania ostatecznych decyzji dla poznaniaków-legalistów jest ogromnie męcząca i zniechęcająca. Trzeba by władzom zwrócić na to uwagę”¹⁷⁰.

W związku z tymi problemami oraz faktem, że wznoszenie świątyń biskupi uznali za priorytet¹⁷¹, na posiedzeniu Konferencji Plenarnej w lutym

¹⁶⁷ AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 48, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 18 II 1972 r. Zob. także *Sprawozdanie z rozmowy w Urzędzie Rady Ministrów z p. Wice-premierem Wincentym Krąską*, 7 II 1982, g. 16–17.15 [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, s. 117–118.

¹⁶⁸ AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 105, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 12 IV 1972 r. Z kolei z danych przedstawionych na posiedzeniu Konferencji Plenarnej w maju 1973 r. wynikało, że w 1972 r. uzyskano 17 pozwoleń, ale tylko 3 są w fazie realizacji – w budowie (AAW, SPP, 04/265, k. 44, Protokół 136 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 4 i 5 V 1973 r.). Biskup Dąbrowski, szukając jakichkolwiek pozytywów, zauważył, że w przeciwieństwie do poprzednich lat uzyskano pozwolenia na budowę kościołów w nowych dzielnicach miast, co wcześniej było niemożliwe (*ibidem*, k. 45; por. K. Pawlicka, *Polityka władz...*, s. 75–77).

¹⁶⁹ Choć i wtedy nie zawsze, czego przykładem są wydarzenia w Zbroszy Dużej z 1972 r. czy w Szklarach (zob. szerzej R. Gryz, *Pacyfikacje społecznych inicjatyw w zakresie budownictwa sakralnego na przykładzie Szklar w archidiecezji krakowskiej*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 2, s. 434–450; G. Łeszczyński, *Prymas Wyszyński a komuniści wobec problemu budownictwa sakralnego w PRL na przykładzie Zbroszy Dużej* [w:] *Stefan Wyszyński wobec oporu...*, s. 223–235).

¹⁷⁰ AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 176–177, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 24 IX 1971 r. Podobnie dwa lata później widział tę kwestię bp Dąbrowski (AAW, SPP, 04/265, k. 44, Protokół 136 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 4 i 5 V 1973 r.). W MSW zauważono samokrytycznie: „biskupi zorientowali się w naszej taktyce (wiedząc, że nie chcemy budować kościołów, nalegają na to, żądają, wiedząc, że jesteśmy w sytuacji niewygodnej propagandowo i nie dość silni, niekonsekwentni)”. AIPN, 0639/146, t. 4, Departament IV MSW, Tezy, I półrocze 1972 r., k. 44, Tezy do rozmowy z sekretarzem KC – tow. Kanią, 17 I 1972 r., Warszawa.

¹⁷¹ W protokole z obrad Konferencji Plenarnej z lutego 1972 r. podkreślono: „Ta wieloletnia walka o nowe kościoły stworzyła problem, które władze państwowe już dostrzegły, ale wbrew

1972 r. utworzono Nadzwyczajną Komisję Episkopatu ds. Budownictwa Sakralnego¹⁷². Na jej czele stanął ordynariusz katowicki bp Herbert Bednorz, a tworzyli ją bp Jerzy Ablewicz (ordynariusz tarnowski), bp Tokarczuk, bp Jerzy Modzelewski (sufragan warszawski), bp Zygfryd Kowalski (sufragan chełmiński), bp Franciszek Musiel (sufragan częstochowski) oraz bp Dąbrowski, który wraz ze swoimi referentami z Sekretariatu Episkopatu miał towarzyszyć Komisji jako rzeczoznawca¹⁷³. W tym składzie po raz pierwszy spotkała się ona 29 stycznia w Tarnowie, jeszcze zanim oficjalnie powstała, a następnie 4 maja w Częstochowie. Postanowiono, że będzie odpowiadać za wymianę danych między diecezjami oraz koordynować poczynania. Wskazano, że należy zadbać o informacje dla wiernych i działać wobec władz jednolicie. Ustalono również, iż efekty debat na posiedzeniach Komisji oraz majowym spotkaniu KPE posłużą do zredagowania pisma do władz (we współpracy z bp. Dąbrowskim)¹⁷⁴. Pierwszym efektem jej funkcjonowania było przygotowanie wykazu osiedli mieszkaniowych w większych miastach (z podziałem na diecezje), które powinny mieć kościoły. Na przykład w Białymstoku sugerowano powstanie świątyni na os. Tysiąclecia i w dzielnicy Białostoczek oraz dodano, że wkrótce kościołów będzie potrzebować 6 kolejnych dzielnic. Uznano, że w Gdańsku powinny powstać świątynie na 9 osiedlach, a w Poznaniu 10 (w całej archidiecezji 23)¹⁷⁵.

logice nie liczą się z nim realnie. Zaciętrzewienie ideologiczno-ateistyczne nie pozwala im na spojrzenie prawdzie w oczy. Dlatego prowadzą nieuchronnie do konfliktów. Na skutek braku świątyn następuje powolna sekularyzacja, a nawet ateizacja ludności” (AAW, SPP, 04/258, k. 165, Protokół 129 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 9–10 II 1972 r., Warszawa). Równocześnie w dokumencie SB wskazano: „Wyszyński i inni biskupi mówią: budownictwo sakralne probierzem szczerości władz, brak zezwoleń świadczy, że normalizacja [jest] chwytem taktycznym” (AIPN, 0639/146, t. 4, Departament IV MSW, Tezy, I półrocze 1972 r., k. 42, Tezy do rozmowy z sekretarzem KC – tow. Kanią, 17 I 1972 r., Warszawa; *ibidem*, k. 53–54, Załącznik nr 1 do tez, Treść listu Komisji Duszpasterstwa Ogólnego do kard. Wyszyńskiego w sprawie budownictwa sakralnego, styczeń 1972 r.).

¹⁷² *Komunikat 129 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 11 II 1972, Warszawa* [w:] *Komunikaty...*, s. 111; K. Pawlicka, *Polityka władz...*, s. 83. Krytycznie na decyzję Episkopatu o utworzeniu nadzwyczajnej komisji zareagował Aleksander Skarżyński. Szczególnie irytowała go obecność w jej składzie bp. Tokarczuka (*Sprawozdanie [bp. Dąbrowskiego] z rozmowy z wiceministrem A. Skażyńskim w Urzędzie ds. Wyznań 24 lutego 1972, 3 III 1972, Warszawa* [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 122).

¹⁷³ AAW, SPP, 04/258, k. 166, Protokół 129 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 9–10 II 1972 r., Warszawa. Aparat wyznaniowy nie znał dokładnej roli i zakresu działania bp. Bednorza jako przewodniczącego komisji, ale podkreślał „eskalację negatywnych akcentów na temat budownictwa sakralnego” po objęciu przez ordynariusza katowickiego tej funkcji (AAN, UdsW, 125/439, Wydział Rzymskokatolicki. Budownictwo sakralne w 1974 r. Wykaz zezwoleń na budowę i rozbudowę obiektów sakralnych w II półroczu 1973 r., k. 127, Notatka do rozmowy z bp. Bednorzem, ordynariuszem diecezji katowickiej, w sprawie budowy obiektów sakralnych, 18 VI 1973 r., Warszawa).

¹⁷⁴ AAW, SPP, 04/259, k. 71, Protokół 130 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 5–6 V 1972 r., Jasna Góra.

¹⁷⁵ *Ibidem*, k. 25–37, Osiedla mieszkaniowe, które powinny posiadać własne kościoły, stan z 31 III 1972 r. Materiał na posiedzenie KPE, 5 V 1972 r. Zob. także R. Gryz, *Pozwolić czy nie...*, s. 93–96.

W komunikacie z lutowego posiedzenia plenarnego biskupi poinformowali wiernych, że powstała nadzwyczajna Komisja ds. Budowy Kościołów, a Episkopat uważa wznoszenie świątyń za jeden z najważniejszych problemów Kościoła w Polsce, „oczekuje, że władze okażą zrozumienie dla potrzeb religijnych ludzi wierzących, i wyraża nadzieję, że będzie można zaradzić koniecznym potrzebom, które narosły na skutek negatywnego stanowiska dawnego kierownictwa politycznego”¹⁷⁶. Rządzący mieli świadomość funkcjonowania i efektów działania tego gremium: „Nadzwyczajna komisja Episkopatu do spraw budownictwa wypracowała strategię i taktykę działań kościelnych i koordynuje ich realizację. Wytyczyła ona ponadto program jednolitego działania wszystkich ogniw Kościoła, od biskupów do ludzi wierzących. Inspirująca rola przypadła biskupom i duchowieństwu”¹⁷⁷. Jak trafnie wskazał Ryszard Gryz, jej utworzenie było celną odpowiedzią Episkopatu na centralnie zarządzany przez władze system ograniczeń w budownictwie kościelnym. Ordynariusze otrzymywali fachową pomoc pozwalającą sprawniej przełamywać bariery administracyjne stawiane przez aparat partyjno-państwowy¹⁷⁸.

Na forum KPE wypracowano model współpracy między kuriami diecezjalnymi a Sekretariatem Episkopatu po to, by uzyskiwać więcej pozwoleń na budowę. Na posiedzeniu z 25 września 1971 r. podjęto następujące decyzje:

„– Kurie diecezjalne przekażą do Sekretariatu Episkopatu wykaz tych miejscowości, gdzie kościoły są potrzebne, przy czym zachować tu trzeba hierarchię potrzeb. Nie wszystkie bowiem potrzeby mogą być w jednym roku załatwione. W tej materii kurie diecezjalne poczynią we własnym zakresie starania w planie budowlanym na 1972 r.

– Kurie diecezjalne, które korzystają z interwencji Sekretariatu Episkopatu u czynników rządowych, mają informować Sekretariat o przebiegu tych spraw aż do ich załatwienia włącznie.

– Kurie diecezjalne powinny załatwiać terenowe sprawy Kościół–państwo we własnym zakresie, nie odsyłając petentów do Sekretariatu Episkopatu. Przekazując zaś bardziej złożone sprawy do Sekretariatu Episkopatu, opracować je rzeczowo i dołączyć związane z nimi anteriora”¹⁷⁹.

Jak wskazał bp Dąbrowski, każdy wniosek powinien być szczegółowo opisany i umotywowany, z dołączoną mapą sytuacyjną, a wszystkie wnioski

¹⁷⁶ *Komunikat 129 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 11 II 1972, Warszawa [w:] Komunikaty..., s. 111.*

¹⁷⁷ AAN, UdsW, 125/439, Wydział Rzymskokatolicki. Budownictwo sakralne w 1974 r. Wykaz zezwoleń na budowę i rozbudowę obiektów sakralnych w II półroczu 1973 r., k. 43, Notatka dotycząca problemów budownictwa sakralnego, b.d.

¹⁷⁸ R. Gryz, *Pozwolić czy nie..., s. 93.*

¹⁷⁹ AAW, SPP, 04/256, k. 30, Protokół 127 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 25 IX 1971 r., Warszawa. Ustalenia te potwierdzono na kolejnym posiedzeniu plenarnym Episkopatu (AAW, SPP, 04/257, k. 67, Protokół 128 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 2–3 XII 1971 r., Warszawa).

z danej diecezji należy ułożyć wg hierarchii potrzeb¹⁸⁰. Przypominał także regularnie biskupom, że interwencja Sekretariatu u władz centralnych ma charakter drugiej instancji i będzie podejmowana dopiero wtedy, gdy ordynariuszowi nie uda się uzyskać pozwolenia na poziomie wojewódzkim lub nawet powiatowym¹⁸¹.

Omawiane kwestie publicznie po raz kolejny poruszono w ogłoszonym 8 maja 1972 r. komunikacie Konferencji Plenarnej Episkopatu. Poinformowano w nim, że biskupi ocenili aktualne stosunki państwo–Kościół, i wskazano, iż w dalszym ciągu szczególnie niepokojące jest negatywne stanowisko władz administracyjnych w sferze budownictwa sakralnego. Podkreślono: „sprawę budowy kościołów w nowych osiedlach i dzielnicach miast należy traktować przynajmniej na równi z obiektami użyteczności publicznej. Dlatego w planach zabudowy, wychodząc na spotkanie potrzebom duchowym wierzącej ludności, powinno uwzględniać się miejsce na świątynie”¹⁸². Aparat wyznaniowy ocenił, że żądania Kościoła w tej sferze są celowo zawyżane w celu agitacji wiernych. W 1972 r. odnotowano kilkakrotnie wypowiedzi kard. Wyszyńskiego, który podkreślał, że w Polsce potrzeba tysiąca nowych świątyń, czy bp. Dąbrowskiego, który na spotkaniu z duchowieństwem archidiecezji warszawskiej podnosił, że należy wznieść 1100 kościołów i kaplic¹⁸³.

Władze jako szczególnie groźne działania Kościoła w sferze walki o budownictwo sakralne traktowały ogłaszanie listów pasterskich w tej sprawie przez poszczególnych ordynariuszy w 1972 r. (np. w diecezji częstochowskiej stało się to w lutym tr.). Bezpośrednio wiązała się z tym zainicjowana przez bp. Barełę akcja zbierania podpisów wiernych solidaryzujących się z listem pasterskim w omawianej kwestii. Rządzący uznali tę inicjatywę za szczególnie groźną, gdyż mogli się do niej przyłączyć pozostali ordynariusze¹⁸⁴.

¹⁸⁰ AAW, SPp, 04/257, k. 67, 69, Protokół 128 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 2–3 XII 1971 r., Warszawa. Dwa lata później Konferencja Plenarna poleciła utworzyć w każdej kurii specjalny referat gospodarczo-budowlany, który miał przejąć nadzór nad budową kościołów w diecezji (AAW, SPp, 04/267, k. 32, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 13–14 IX 1973 r., Warszawa. W czasie obrad KPE w styczniu 1974 r. bp Dąbrowski przypominał, że nie wszystkie kurie diecezjalne informują o wnioskach złożonych we władzach wojewódzkich (AAW, SPp, 04/269, k. 64, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 23–24 I 1974 r., Warszawa).

¹⁸¹ AAW, SPp, 04/258, k. 162, Protokół 129 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 9–10 II 1972 r., Warszawa; AAW, SPp, 04/263, k. 74, Protokół 134 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 24–25 I 1973 r., Warszawa.

¹⁸² *Komunikat 130 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski*, 8 V 1972, Warszawa [w:] *Komunikaty...*, s. 113.

¹⁸³ AAN, UdsW, 125/439, Wydział Rzymskokatolicki. Budownictwo sakralne w 1974 r. Wykaz zezwoleń na budowę i rozbudowę obiektów sakralnych w II półroczu 1973 r., k. 43, Notatka dotycząca problemów budownictwa sakralnego.

¹⁸⁴ AAN, KC PZPR, LI/28, k. 111–114, Notatka dotycząca organizowania akcji pisania listów w diecezji częstochowskiej w sprawie budownictwa sakralnego, Wydział Administracyjny KC PZPR, 1 III 1972 r., Warszawa. Tylko z diecezji częstochowskiej do I sekretarza KC PZPR skierowano szesnaście pism w kwestii pozwoleń na budowę kościołów i kaplic (*ibidem*, k. 116–117, Informacja o listach

Osobno należy omówić działalność bp. Tokarczuka dotyczącą budowy kościołów, która w latach siedemdziesiątych przybrała bezprecedensowe rozmiary¹⁸⁵. Dość powiedzieć, że wg danych MSW w latach 1966–1971 w diecezji przemyskiej zaczęto wznosić 65 nielegalnych obiektów, z czego aż 26 w samym 1971 r. Ordynariusz przemyski planował także budowę kolejnych 20 kościołów, głównie w Bieszczadach. Ponadto wierni i duchowni diecezji wysłali ponad 100 petycji, żądając zezwoleń w tym zakresie¹⁸⁶. W analizie przygotowanej na potrzeby KC PZPR podkreślono, że bp Tokarczuk już jako pracownik naukowy formułował program wzmocnienia wpływu Kościoła w Polsce za pomocą tworzenia małych parafii i poszerzenia sieci świątyń w niewielkich odległościach od siebie¹⁸⁷. Ordynariusz przemyski we wspomnieniach następująco klarował swoją koncepcję: „Budowa kościołów ma dalekosiężne następstwa dla stanu społeczeństwa. Po rewolucji francuskiej niszczone kościoły, zrujnowano nawet wiele katedr. [...] Rewolucja niszczyła kościoły, bo wychodziła z założenia, że teorią socjologiczną komunizmu ludzi nie przekonają, nie zrobią ich komunistami. Mogą to osiągnąć tylko wtedy, kiedy ludzie nie będą mieli miejsca na spotkania, nie będzie wspólnoty. I tak Francja stała się w dużym stopniu ateistyczna, bo poniszczono kościoły. [...] Tej samej zasady trzymali się komuniści. Wiedzieli, że ludzi nie przekonają swoją doktryną, bo byli realistami”¹⁸⁸.

w sprawie budownictwa kościołów. Biuro Listów i Inspekcji KC PZPR, 23 II 1972 r., Warszawa; R. Gryz, *Pozwolić czy nie...*, s. 92–93).

¹⁸⁵ Nie będę szczegółowo omawiał tego tematu, gdyż był on już wielokrotnie analizowany w literaturze przedmiotu – zob. szerzej A. Boniecki, *Budowa kościołów w diecezji przemyskiej*, Paryż 1980; R. Łatka, „Był człowiekiem dla PRL bardzo niebezpiecznym”. *Ordynariusz przemyski abp Ignacy Tokarczuk w świetle wspomnień i relacji*, „Glaukopis” 2018, nr 35, s. 305–326 (tam najnowsza literatura przedmiotu).

¹⁸⁶ AIPN, 0639/146, t. 4, Departament IV MSW, Tezy, I półrocze 1972 r., k. 45–48, Tezy do rozmowy z sekretarzem KC – tow. Kanią, 17 I 1972 r., Warszawa. Por. *ibidem*, k. 58–62, Tezy nt. budownictwa sakralnego w diecezji przemyskiej, 20 I 1972 r., Warszawa. Według danych UdsW za lata 1968–1971 było ich jeszcze więcej – 80 (AAN, UdsW, 125/439, Wydział Rzymskokatolicki. Budownictwo sakralne w 1974 r. Wykaz zezwoleń na budowę i rozbudowę obiektów sakralnych w II półroczu 1973 r., k. 45, Notatka dotycząca problemów budownictwa sakralnego).

¹⁸⁷ AAN, KC PZPR, LI/171, k. 51, Notatka dotycząca postawy i działalności ordynariusza diecezji przemyskiej bp. Ignacego Tokarczuka i propozycji przeciwdziałania jego szkodliwym zamierzeniom i inicjatywom, Wydział Administracyjny KC PZPR, marzec 1972 r.

¹⁸⁸ *Nie można zdradzić Ewangelii. Rozmowy z abp. Ignacym Tokarczukiem*, oprac. M. Krzysztofiński, Przemyśl 2017, s. 53. Por. I. Tokarczuk, *Moc i wytrzymałość*, Kraków 1988, s. 7–8. W dokumentacji partyjnej wskazywano, że po objęciu stanowiska ordynariusza „oświadczył dziekanom, że za podstawę swoich działań przyjmuje negatywy stosunek do komunizmu i nie zamierza iść na żadne ustępstwa wobec władz. Kilkakrotnie wypowiadał się też, że jego celem jest doprowadzenie do tego, by na jednym biegunie stały władze państwowe, a na drugim jako im przeciwstawne: parafia, ksiądz, robotnicy i chłopci” (AAN, KC PZPR, LI/171, k. 51, Notatka dotycząca postawy i działalności ordynariusza diecezji przemyskiej bp. Ignacego Tokarczuka i propozycji przeciwdziałania jego szkodliwym zamierzeniom i inicjatywom, Wydział Administracyjny KC PZPR, marzec 1972 r.).

Precyzyjnie postawę ordynariusza przemyskiego w omawianej kwestii przedstawiono w dokumencie Departamentów IV MSW: „Taktyka Tokarczuka jest rozpoznana. Opiera się na twierdzeniu: co Kościół wywalczy, będzie miał”¹⁸⁹. Z kolei sam ordynariusz przemyski na posiedzeniu Konferencji Plenarnej w styczniu 1973 r. jak podkreślił: „Władze dążą do oddzielenia kapłana od wiernych. Zadaniem zaś Kościoła jest pomagać ludziom w budownictwie. To podnosi ich ducha religijnego i obywatelskiego. Jasna i zdecydowana postawa ludności zmusza władze do zmiany krzywdzącego Kościół ustawodawstwa budowlanego. Władze administracyjne wyrażają obawę, by punkty katechetyczne nie przerodziły się w samodzielne ośrodki duszpasterskie. Stąd płynie nerwowość w zamykaniu kaplic i szantaże w postaci wstrzymania wykonania udzielonych pozwoleń budowlanych”¹⁹⁰. W materiałach SB wskazywano, że rozmowy przedstawicieli władz różnych szczebli: od prokuratora wojewódzkiego, aż do wicepremiera Kraśki, nie przyniosły efektu, a zachowanie biskupa opisano tak: „Po rozmowach utwierdził się w przekonaniu, że z władzami centralnymi łatwiej się dogadać aniżeli z wojewódzkimi czy powiatowymi. Głosi tezę, iż śmiało stawia swoje tezy przed władzami, a centralne wykazują nawet częściowe zrozumienie dla jego problemu. Uważa, że w takiej sytuacji trzeba działać zdecydowanie i przez zaskoczenie, w oparciu o pomoc wiernych. Tokarczuk jest przekonany, że władze nie będą chciały podjąć działań przeciwko wiernym ani też przeciwko niemu, dlatego też konsekwentnie realizuje swoje plany budownictwa sakralnego (choć nie tylko)”¹⁹¹.

Swoistym symbolem podejścia władz do budownictwa kościołów i końca normalizacji jest słynna sprawa Zbroszy Dużej, w którą osobiście zaangażował się kard. Wyszyński¹⁹². Był wstrząśnięty wydarzeniami, do których doszło w tej niewielkiej wsi w województwie mazowieckim, gdzie rozebrano przygotowaną przez miejscową ludność kaplicę i sprofanowano tabernakulum – wrzucono je na ciężarówkę i wywieziono¹⁹³. W związku z tym 4 kwietnia 1972 r. prymas skierował protest do premiera Jaroszewicza¹⁹⁴. Dziesięć dni później otrzymał

¹⁸⁹ AIPN, 0639/146, t. 4, Departament IV MSW, Tezy, I półrocze 1972 r., k. 60, Tezy nt. budownictwa sakralnego w diecezji przemyskiej, 20 I 1972 r., Warszawa. Por. z oceną sporządzoną przez Wydział Administracyjny KC PZPR: AAN, KC PZPR, LI/169, k. 85–87, Notatka dotycząca ordynariusza diecezji przemyskiej bp. Tokarczuka, 14 IX 1971 r., Warszawa.

¹⁹⁰ AAW, SPP, 04/263, k. 76, Protokół 134 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 24–25 I 1973 r., Warszawa.

¹⁹¹ AIPN, 0639/146, t. 4, Departament IV MSW, Tezy, I półrocze 1972 r., k. 50, Tezy do rozmowy z sekretarzem KC – tow. Kanią, 17 I 1972 r., Warszawa.

¹⁹² G. Łeszczyński, *Prymas Wyszyński a komuniści...*, s. 223–233.

¹⁹³ Zob. szerzej P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1972*, Warszawa 2004, s. 30–39; G. Łeszczyński, *Początki parafii w Zbroszy Dużej*, Warszawa 2007; M. Woźniak, *Życie religijne, społeczne i polityczne w parafii Zbrosza Duża powiatu grójeckiego w latach 1974–2000*, praca magisterska obroniona w IHI UW w 2014 r., mps w zbiorach autora.

¹⁹⁴ AAW, SPP, 04/259, k. 68, Protokół 130 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 5–6 V 1972 r., Jasna Góra.

mało uprzejmą odpowiedź, która spotkała się z jego zdecydowaną reakcją. Tę wymianę listów można traktować jako definitywną rezygnację władz PRL z gry pozorów w kwestii normalizacji. 7 kwietnia o 10.00 premier za pośrednictwem UdsW wystosował do kard. Wyszyńskiego zaproszenie (a właściwie żądanie), w którym poinformował, że chce odbyć z nim rozmowę tego samego dnia o 18.00. Jak odnotowano w protokole z posiedzenia RG Episkopatu z 12 kwietnia „Ksiądz prymas nie zgodził się na podyktowany tak nagle termin, proponując dwa terminy: 10 i 11 kwietnia br., na co do dzisiaj nie ma odpowiedzi”¹⁹⁵. Odpowiedź Jaroszewicza z 12 kwietnia miała, jak to określił prymas, charakter swoisty¹⁹⁶ – była utrzymana w agresywnym tonie, jednoznacznie sugerującym, że kard. Wyszyński obraził premiera, nie stawiając się na spotkaniu¹⁹⁷.

Sytuację w Zbroszy Dużej bp Modzelewski, sufragan warszawski, przedstawił na posiedzeniu Konferencji Plenarnej w czerwcu 1972 r. Omówił jej konsekwencje i działania rządzących już po zakończeniu wydarzeń. Warto przytoczyć tę wypowiedź, która doskonale pokazuje, jak nieustępliwa postawa wiernych przełożyła się na korzystną dla archidiecezji warszawskiej decyzję dygnitarzy partyjnych: „Sprawa jest o tyle charakterystyczna, iż po znanych w Zbroszy zająściach władze usiłowały nawiązać dialog ze skrzywdzona ludnością, lecz natrafiły na zdecydowany opór. Nadto delegacje złożone z ludności niepokoiły władze powiatowe, wojewódzkie, a nawet Urząd ds. Wyznań, w wyniku czego przyrzeczono pozwolenie na budowę kościoła w 1973 r. Nieustępliwa nadal postawa ludności sprawiła, że Urząd ds. Wyznań przyrzekł przyspieszyć budowę o sześć miesięcy i 26 czerwca br. udzielił promesy na budowę. Kuria warszawska ze swej strony zwróciła się do prokuratury o ukaranie sprawców zająć w Zbroszy, na co otrzymała odpowiedź, iż prokuratura nie znajduje podstaw do wszczęcia śledztwa”¹⁹⁸. Ostatecznie poświęcenie nowej świątyni odbyło się 17 sierpnia 1973 r. z udziałem kard. Wyszyńskiego¹⁹⁹. Prymas doceniał determinację proboszcza ks. Czesława Sadłowskiego, co odnotował w dzienniku 21 marca: „Mówię do księdza: «Jest ksiądz takim kapłanem,

¹⁹⁵ AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 104, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 12 IV 1972 r.

¹⁹⁶ *Ibidem*, k. 129, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 V 1972 r.

¹⁹⁷ E. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 619. Biskup Dąbrowski relacjonował: „Wyraźnie jest dotknięty tym, że ks. prymas nie stawiał się na rozmowę w terminie wyznaczonym. Przecież obiektywnie rzecz biorąc – prymas Polski nie może biegać na każde zawołanie premiera” (AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 129, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 V 1972 r.).

¹⁹⁸ AAW, SPP, 04/260, k. 39, Protokół 131 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 27–28 VI 1972 r., Kraków. Por. z całkowicie odmienną perspektywą władz partyjno-państwowych (AAN, KC PZPR, LI/171, k. 153, Informacja dotycząca sytuacji w Zbroszy Dużej, pow. Grójec, na tle dążeń do utworzenia publicznej kaplicy, Wydział Administracyjny KC PZPR, 6 IV 1972 r., Warszawa).

¹⁹⁹ G. Łeszczyski, *Prymas Wyszyński a komuniści...*, s. 231–232.

na którego mogę powołać się i wobec nierobów, i gorszyieli w sutannach. Jesteś mi potrzebny choćby dlatego, by mieć przeciwwagę». Młody ksiądz odpowiedział: «Drogi ojcze, oni też są potrzebni – dla nas»²⁰⁰.

Jak wynika z danych bp. Dąbrowskiego, władze zdecydowały się w 1972 r. udzielić łącznie dziewiętnastu pozwoleń na budowę, co jednak w przekonaniu Episkopatu nawet w minimalnym stopniu nie zaspokajało potrzeb Kościoła²⁰¹. Sekretarz Episkopatu trafnie podkreślił, że nie udziela się zgody na wznoszenie świątyń w nowych dużych dzielnicach miast, w miejscach, gdzie dotychczas nie było żadnego obiektu kultu²⁰². Na posiedzeniu Rady Głównej w maju 1972 r. stwierdził, że powstał impas, a władze wojewódzkie zwlekają z udzieleniem odpowiedzi na postulaty zgłoszone w roku wcześniejszym²⁰³. W związku z tym biskupi postanowili we wrześniu po raz kolejny publicznie odnieść się do omawianej kwestii. W komunikacie ze 132 Konferencji Plenarnej wskazywali, że istnieją bardzo pilne potrzeby Kościoła wynikające z braku świątyń, szczególnie na niedawno powstałych osiedlach i w nowych dzielnicach miast. Wskazywali, że wiele diecezji nie otrzymało ani jednego pozwolenia na budowę już od kilkunastu lat²⁰⁴. Episkopat zorganizował również powszechną modlitwę w intencji wznoszenia nowych kościołów w dniu św. Jadwigi, 16 października 1972 r., połączoną z odczytaniem listów pasterskich i komunikatów,

²⁰⁰ AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1974, zapis z 21 III 1974 r. Zob. także *ibidem*, zapis z 17 VIII 1974 r.

²⁰¹ Według danych przedstawionych przez bp. Bednorza (stan na wrzesień 1972 r.) w całym kraju zgłoszono 361 wniosków o budowę kościołów, z czego pozytywnie władze rozpatrzyły 11, czyli 3 proc.; zezwoleń na plebanie udzielono 34 na 118 – 29 proc. (AAW, SP, 04/261, k. 54, Protokół 132 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Poznań, 5–6 IX 1972 r.). Dane UdsW przedstawiały się nieco inaczej – w dokumentacji z 1973 r. stwierdzono, że wydano 30 pozwoleń na wzniesienie świątyń. Różnica wynika stąd, że statystyka przygotowana przez UdsW obejmowała również pozwolenia na rozbudowę i pozwolenia niedoręczone biskupom (AAN, UdsW, 125/438, Wydział Rzymskokatolicki. Budownictwo sakralne. Zagadnienia ogólne 1973 r., k. 87–90, Notatka o realizacji wniosków dotyczących budownictwa sakralnego wydanych w br., Wydział Administracyjny KC PZPR, 17 XI 1972 r., Warszawa).

²⁰² AAW, SP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 47, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 8 II 1972 r. Na kolejnym posiedzeniu rady bp Dąbrowski wspominał o 21 pozwoleniach, z czego tylko 12 dotyczyło nowych świątyń (*ibidem*, k. 104–105, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 12 IV 1972 r.). Wydawanie pozwoleń w poszczególnych diecezjach miało umożliwić pozyskanie przychylności hierarchów, których nie oceniano jako wrogich wobec władz. Z tego względu zdecydowano, by informacje o ich udzieleniu przekazywali przewodniczący wojewódzkich rad narodowych (AAN, UdsW, 125/438, Wydział Rzymskokatolicki. Budownictwo sakralne. Zagadnienia ogólne 1973 r., k. 18–19, Tezy do rozmów przewodniczących prezydów wojewódzkich rad narodowych z biskupami-ordynariuszami diecezji, 11 VI 1973 r., Eryk Sztekker).

²⁰³ AAW, SP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 129, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 V 1972 r.

²⁰⁴ *Komunikat ze 132 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski*, 7 IX 1972 [w:] *Komunikaty...*, s. 118. Co więcej, jak trafnie zauważył bp Dąbrowski, na kolejne lata władze PRL nie przewidywały budowy żadnych kościołów w diecezjach, które od wielu lat czekały na nowe świątynie (AAW, SP, 04/262, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 30–31 X 1972 r., k. 48, Budowa kościołów a plan pięcioletni, B. Dąbrowski, Poznań, 20 VI 1972 r.).

w których podnoszono konieczność wydania pozwoleń²⁰⁵. Według danych Urzędu ds. Wyznań odezwy i listy pasterskie w tym dniu wydali ordynariusze 22 diecezji (wszystkich oprócz gdańskiej, kieleckiej, lubaczowskiej, lubelskiej i wrocławskiej)²⁰⁶. W przekonaniu bp. Bednorza akcja Kościoła „zaniepokoila władze, a wiernych zmobilizowała do żądania nowych kościołów w środowiskach, w których ich najbardziej potrzebują. Ostatnio niektóre diecezje otrzymały pozwolenie na budowę świątyni”²⁰⁷. Ordynariusz katowicki podkreślił, że inicjatywa modlitewna będzie ponawiana każdego roku, gdyż mobilizuje wiernych, a rządzących powinna skłonić do bardziej realistycznego podejścia do omawianej sprawy²⁰⁸.

Urząd ds. Wyznań z zadowoleniem stwierdził: „W wyniku wydanych zezwoleń w latach 1971–1973 stan posiadania Kościoła zwiększył się w sposób minimalny, gdyż tylko o 7 nowych obiektów”²⁰⁹. Na kolejny rok władze planowały udzielić 60 pozwoleń, ale co charakterystyczne, tylko 8 dotyczyło wzniesienia nowych świątyni²¹⁰. Wydanie zgody na budowę danego kościoła uzasadniano presją mieszkańców, związaną najczęściej z długoletnimi sta-

²⁰⁵ Tego dnia każdego roku biskupi wydawali listy pasterskie dotyczące potrzeb budownictwa sakralnego w swoich diecezjach (zob. np. K. Wojtyła, *Komunikat na niedzielę modlitw o budowę nowych kościołów*, 14 X 1972, Kraków [w:] *idem, Nauczyciel i pasterz*, t. 1: *Listy pasterskie, komunikaty, zarządzenia 1959–1978*, Rzym 1987, s. 431–433).

²⁰⁶ AAN, UdsW, 125/439, Wydział Rzymskokatolicki. Budownictwo sakralne w 1974 r. Wykaz zezwoleń na budowę i rozbudowę obiektów sakralnych w II półroczu 1973 r., k. 1, Notatka dotycząca budownictwa sakralnego w 1974 r., b.d., Warszawa.

²⁰⁷ AAW, SPP, 04/262, k. 76, Protokół 133 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 30–31 X 1972 r., Wrocław. Aparat bezpieczeństwa znał plany Kościoła związane z dniem modlitw w intencji budowy kościołów (AIPN, 0639/146, t. 5, Departament IV MSW, Tezy, II półrocze 1972 r., k. 15, Tezy dotyczące sytuacji na odcinku Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce i działań Służby Bezpieczeństwa, 17 VII 1972 r., Warszawa).

²⁰⁸ AAW, SPP, 04/262, k. 76, Protokół 133 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 30–31 X 1972 r., Wrocław. Występując w listopadzie 1972 r., minister Stachura wskazał, że presja Kościoła w kwestii budownictwa sakralnego będzie systematycznie narastać. Podkreślał, iż wszelkie konflikty z ludnością związane z walką o świątynie oznaczają straty polityczne, a władzy ludowej nie jest to potrzebne (AIPN, 0639/146, t. 5, Departament IV MSW, Tezy, II półrocze 1972 r., k. 139–140, Wystąpienie ministra Stachury na kursokonferencji pionu IV w Wildze (18 XI 1972 r.), 21 XI 1972 r., Warszawa).

²⁰⁹ AAN, UdsW, 125/439, Wydział Rzymskokatolicki. Budownictwo sakralne w 1974 r. Wykaz zezwoleń na budowę i rozbudowę obiektów sakralnych w II półroczu 1973 r., k. 3, Notatka dotycząca budownictwa sakralnego w 1974 r., b.d., Warszawa.

²¹⁰ *Ibidem*, k. 5, Zestawienie budowlane w latach 1971–1973; *ibidem*, k. 7–12, Wykaz proponowanych obiektów sakralnych do budowy, odbudowy i rozbudowy na 1974 r. uzgodniony z pierwszymi sekretarzami KW i wojewodami. Z danych przytoczonych przez bp. Bednorza na posiedzeniu Konferencji Plenarnej Episkopatu wynika, że w latach 1971–1973 władze wydały w sumie 180 pozwoleń – na budowę, odbudowę, rozbudowę i remont obiektów sakralnych (AAW, SPP, 04/272, k. 47–49, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 19–20 VI 1974 r., Warszawa). Jak wskazał bp. Dąbrowski, w 1974 r. udzielono 164 pozwoleń wszystkich kategorii (AAW, SPP, 04/275, k. 53, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15–16 I 1975 r., Warszawa). Sekretarz Episkopatu podsumował również okres 1971–1974 – na 712 wniosków złożonych w ciągu 4 lat pozytywnie rozpatrzone 352. W tym czasie wzniesiono i przekazano do użytku 17 kościołów, 32 były w trakcie budowy, a w przypadku 53 załatwiano dalsze formalności (*ibidem*, k. 54).

raniami, lojalną postawą ordynariusza diecezji, zabytkowym charakterem świątyni (gdy chodziło o remont bądź częściową odbudowę), wcześniejszą zgodą władz wojewódzkich (jak w Słupsku, gdzie wojewoda przyrzekł zgodę na nowy obiekt: „Wydaje się, że z uwagi na autorytet władzy terenowej należy dotrzymać danej obietnicy”) czy uzgodnieniami poczynionymi w rozmowach z biskupami²¹¹. W dokumencie UdsW z 1974 r. sprecyzowano trzy główne kryteria, którymi powinny kierować się władze: sytuacja konfliktowa w środowisku uporczywie domagającym się zezwolenia; ograniczenie do minimum inwestycji Kościoła w ośrodkach robotniczych (pozytywne rozpatrywanie wniosków przede wszystkim we wsiach położonych daleko od najbliższego kościoła; uwzględnianie postawy danego ordynariusza²¹². Sygnalizowano, że presja Kościoła w omawianej kwestii nie będzie się w kolejnych latach zmniejszać, gdyż biskupi i duchowieństwo mają tu największe poparcie wiernych²¹³.

Członkowie Episkopatu na posiedzeniu Konferencji Plenarnej w styczniu 1974 r. podkreślili, że co prawda w 1973 r. władze udzieliły większej liczby zezwoleń, ale ich realizacja napotyka liczne utrudnienia. Biskup Musiel wskazał np., że uprawnionym architektom zabrania się opracowywania projektów nowych świątyń²¹⁴. Kardynał Wojtyła relacjonował, że władze nie odpowiadały na wnioski złożone w 1973 r. przez kurię krakowską o budowę kościołów w archidiecezji. Wojewoda Wit Drapich uzależniał ich rozpatrzenie od spotkania z metropolitą²¹⁵. Kardynał Wojtyła nie tylko nie stawiał się na rozmowę, ale wydał również komunikat do wiernych w tej sprawie i skierował do prezydium WRN w Krakowie petycję podpisaną przez księży archidiecezji²¹⁶. Do wojewody wysłał list, w którym wskazał, że budownictwem zajmuje

²¹¹ AAN, UdsW, 125/439, Wydział Rzymskokatolicki. Budownictwo sakralne w 1974 r. Wykaz zezwoleń na budowę i rozbudowę obiektów sakralnych w II półroczu 1973 r., k. 13–32, Uzasadnienie dla proponowanych zezwoleń na budowę, odbudowę i rozbudowę obiektów sakralnych w 1974 r.

²¹² *Ibidem*, k. 50, Notatka dotycząca problemów budownictwa sakralnego, 2 VI 1973 r., Warszawa.

²¹³ AAN, KC PZPR, LI/172, b.p. (s. 3), Notatka dotycząca polityki wyznaniowej PRL, Wydział Administracyjny KC PZPR, 15 IX 1974 r., Warszawa. Nie oznacza to jednak, że władze miały zamiar ustąpić wobec presji Episkopatu. W analizie przygotowanej na posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR w styczniu 1973 r. napisano wyraźnie: „Napięć nie da się także rozładować poprzez wydawanie zezwoleń na setki obiektów, ponieważ wiernych stać na budowę tysięcy, a hierarchia będzie to podsycać i tworzyć coraz nowe punkty zapalne, wysuwając coraz dalej idące żądania i zachęcając ludność do ich realizacji bez względu na stanowisko władz” (cyt. za A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 312).

²¹⁴ AAW, SPP, 04/269, k. 63, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 23–24 I 1974 r., Warszawa.

²¹⁵ *Ibidem*, k. 63; K. Pawlicka, *Polityka władz...*, s. 85.

²¹⁶ K. Pawlicka, *Polityka władz...*, s. 85. Ponieważ odmawiał rozmów z władzami wojewódzkimi, metropolitę krakowskiego coraz krytyczniej oceniano w charakterystykach sporządzanych przez aparat wyznaniowy i SB. Antoni Dudek i Ryszard Gryz stwierdzili, że było to kamieniem obraży dla władz, które czuły się zlekceważone (*eadem*, *Komuniści i Kościół...*, s. 327).



Kardynał Wojtyła przemawia w czasie Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa, 13–14 IX 1973 r. (Fot. AIPSKW)

się sufragana bp Pietraszko – 25 marca rozmawiał on z wicewojewodą, a na spotkanie przybył też wojewoda²¹⁷.

Kardynał Wyszyński uważał, że wobec wydania nieco większej liczby pozwoleń Episkopat powinien dalej naciskać na władze, gdyż tylko to przynosi konkretne efekty²¹⁸. Do analogicznych wniosków doszli biskupi zgromadzeni na Konferencji Plenarnej w czerwcu 1974 r. W dyskusji dotyczącej budownictwa sakralnego zauważono, że diecezje, które stawiały sprawę twardo, otrzymały więcej zezwoleń. Wskazano, że należy zmobilizować społeczeństwo w terenie, by wierni sami domagali się wznoszenia świątyń²¹⁹. Na posiedzeniu Konferencji Plenarnej w listopadzie uznano, że należy wystąpić o zgodę na budowę na nowych osiedlach mieszkaniowych, a wspomniane potrzeby łączyć z akcją dotyczącą powołań kapłańskich i „wykorzystywać każdą okazję, by doinformować wiernych o potrzebach budownictwa sakralnego”²²⁰.

²¹⁷ AAW, SPP, 04/270, k. 55, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 27–28 III 1974 r., Warszawa.

²¹⁸ AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1974, zapis z 23 I 1974 r.

²¹⁹ AAW, SPP, 04/272, k. 48–49, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 19–20 VI 1974 r., Warszawa.

²²⁰ AAW, SPP, 04/274, k. 53–54, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 26–27 XI 1974 r., Warszawa.



Konferencja Plenarna Episkopatu Polski w Warszawie, 13–14 IX 1973 r.
(Fot. AIPSKW)

Sytuacja niewiele zmieniła się w 1975 r.²²¹ Biskup Dąbrowski zauważył: „Na odcinku budownictwa sakralnego jest pewna poprawa; nareszcie jest kilka pozwoleń na budowę kościołów w nowych osiedlach, jest ich b[ardzo] mało, są czynione wprost niepokonalne trudności w przeprowadzeniu licznych formalności związanych z uzyskaniem zezwolenia na rozpoczęcie budowy”²²². Wymownie świadczą o tym liczby. Biskupi zgłosili wnioski o budowę 197 kościołów i 164 kaplic, a otrzymali zgodę na 12 nowych kościołów i 10 kaplic; oprócz tego zezwolono na odbudowę, rozbudowę, przebudowę i przeniesienie lokalizacji 17 kościołów i 3 kaplic. Po zsumowaniu bp Modzelewski stwierdził, że daje to jedynie 6,09 proc. Lepiej przedstawiała się sytuacja w przypadku budynków parafialnych i plebanii – na 251 wniosków pozy-

²²¹ R. Gryz, *Pozwolić czy nie...*, s. 100. W wytycznych sformułowanych w Wydziale Administracyjnym KC PZPR proponowano wydać w sumie 46 zezwoleń budowlanych (AAN, KC PZPR, LI/172, b.p. (s. 2), Notatka w sprawie zezwoleń na budownictwo sakralne w 1975 r., Wydział Administracyjny KC PZPR, 6 IV 1975 r., Warszawa).

²²² AAW, SPP, 04/28, k. 34, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 3 V 1973 r. Zgodnie z danymi przedstawionymi przez Komisję Episkopatu ds. Budowy Kościołów w 1973 r. wydano 24 zgody na wzniesienie świątyń, a w 1974 r. – 39 (AAW, SPP, 04/277, k. 49, Protokół 147 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 26 i 27 VI 1975 r.). We wrześniu 1973 r. biskupi poinformowali, że pod względem liczby pozwoleń sytuacja się poprawiła (*Komunikat 138 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15 IX 1973, Warszawa* [w:] *Komunikaty...*, s. 133).

tywnie rozpatrzono 108²²³, co dość jednoznacznie świadczy o tym, że władze chciały skoncentrować siły Kościoła na obiektach o drugorzędym znaczeniu, tak by liczba nowych świątyń istotnie się nie zwiększała. Cel pozostał stały, ale modyfikowano metody, które biskupi jednak dość szybko odszyfrowywali i korygowali swoje działania.

Zaszły również istotne zmiany w funkcjonowaniu zajmującej się omawianymi kwestiami komisji Episkopatu. W styczniu stała się ona zwyczajną Komisją Episkopatu ds. Budowy Kościołów²²⁴. Na stanowisku przewodniczącego bp. Bednorza zastąpił bp Jerzy Modzelewski, odpowiadający przedtem za sprawy budowlane w archidiecezji warszawskiej (wcześniej przewodniczył Komisji Episkopatu ds. Duszpasterstwa Akademickiego)²²⁵. Ryszard Gryz zwrócił uwagę, że wszystkie te ruchy miały pomóc Episkopatowi w walce o nowe kościoły²²⁶. Wydaje się, że zmiana przewodniczącego wynikała z trzech zasadniczych przyczyn, a były to: trudny charakter bp. Bednorza, zbyt duża niezależność w działaniu i odmienny niż w przypadku kard. Wyszyńskiego stosunek do władz PRL²²⁷. Komisja od tego momentu składała się z 14 członków: 8 biskupów i 6 księży. 3 kwietnia zgodnie z Regulaminem dla komisji Episkopatu powołano Radę Komisji i dwie sekcje: prawną oraz informacyjno-statystyczną²²⁸. Przyjęto również wytyczne, a jako cel zasadniczy postawiono troskę i zabieganie o budowę kościołów i kaplic w diecezjach. Biskup Dąbrowski w omawianym kontekście podkreślił: „podjęte przez Epi-

²²³ AAW, SPP, 04/278, k. 65, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 19–20 XI 1975 r., Warszawa.

²²⁴ AAW, SPP, 04/277, k. 47, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 26–27 VI 1975 r., Warszawa.

²²⁵ AAW, SPP, 04/275, k. 54, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15–16 I 1975 r., Warszawa.

²²⁶ R. Gryz, *Pozwolić czy nie...*, s. 98.

²²⁷ Różnice między bp. Bednorzem a prymasem podkreślał w charakterystykach aparat bezpieczeństwa (AIPN, 01283/1032, Informacje Departamentu IV MSW i KC PZPR: dane o Kościele katolickim w PRL 1964 r., k. 49–50, Charakterystyka bp. Herberta Bednorza, 15 I 1963 r.; AIPN, 01283/578, Almanach biskupów Kościoła Rzymskokatolickiego 1968 r., k. 38, Charakterystyka bp. Herberta Bednorza. W drugim dokumencie napisano: „Krytycznie ustosunkowany do niektórych inicjatyw kard. Wyszyńskiego. Zwolennik układania poprawnych stosunków z władzami. Zarzucał kard. Wyszyńskiemu wyeksponowanie osoby prymasa i lekceważenie Episkopatu. Prymas negatywnie ocenia postawę bp. Bednorza. Jest człowiekiem wybuchowym i apodyktycznym. Lubi świecki tryb życia”. Różnice te znalazły wyraz również w *Pro Memoria*. Kardynał Wyszyński następująco przedstawił charakter bp. Bednorza: „jest człowiekiem trudnym i chorym. Prawda, że się absentuje i chodzi własnymi drogami. Nie zajmuje się stosunkami w diec. katowickiej. Staram się odnosić pozytywnie do wszystkich jego życzeń. Nigdy nie odmawiam, ilekroć prosi o odwiedzenie Piekara. Jego nieobecność w Paradyżu podpadła wszystkim. Ponieważ staramy się być zawsze razem, każdy taki akcent niepokoi. Nie oczekuję od bp. Bednorza usprawiedliwień, ale pragnę, by zawsze był razem z nami” (AAG, S. Wyszyński, *Pro Memoria* 1971, zapis z 3 IX 1971 r.).

²²⁸ AAW, SPP, 04/277, k. 47, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 26–27 VI 1975 r., Warszawa; R. Gryz, *Pozwolić czy nie...*, s. 98.

skopat starania stworzyły problem o zasięgu światowym, z którym władze muszą liczyć się”²²⁹.

Rządzący wykorzystywali każdy pretekst, by wstrzymywać wydawanie nowych pozwoleń, np. gdy budowy nie rozpoczęto od razu po otrzymaniu zgody²³⁰ lub gdy (jak w Szczecinie) administracja terenowa stwierdziła, że diecezja odbudowuje katedrę i nie będzie w stanie wzniesć nowych świątyń²³¹. Z zasady blokowali takie inicjatywy w nowo powstałych dzielnicach większych miast²³². Biskup Bednorz na posiedzeniu Konferencji Plenarnej w styczniu 1975 r. zauważył, że łatwiej jest uzyskać pozwolenie, aniżeli je zrealizować. Podkreślił, że jest to celowa taktyka mająca utrudnić powstawanie kościołów²³³. Radził, by po uzyskaniu zezwolenia jak najszybciej przystępować do jego realizacji. Wymienił również działania, które można podejmować, by osiągnąć wymierne efekty: „Wskazane jest, aby prowadzenie budowy kościoła powierzać księżom, którzy cieszą się zaufaniem u ludzi i mają dobre podejście do ludzi. Z tymi księżmi biskup powinien się często spotykać, dodając im zachęty. Gdy zostaje uzyskane zezwolenie na budowę nowego kościoła w miejscowości, gdzie ma jeszcze żadnej nowej kaplicy, należy najpierw otworzyć kaplicę, choćby w postaci salki, i tam zacząć odprawiać. W ten sposób angażuje się wiernych dla nowej placówki. Doświadczeni księża, którzy prowadzą budowę, radzą, aby do urzędów udawać się w stroju duchownym, w godzinach rannych, osobiście doręczać pisma. Z rozmów przeprowadzonych w urzędach sporządzać protokoły”²³⁴. O budownictwie sakralnym rozmawiali też bp Dąbrowski i Kania w lipcu 1975 r. Sekretarz Episkopatu podkreślił, że najwięcej pozwoleń otrzymał bp Tokarczuk. Sugerował, że w takiej sytuacji Episkopat może zacząć stosować jego metody²³⁵.

W 1976 r. biskupi wystąpili w sumie o 1067 zezwoleń: na wzniesienie 230 kościołów i 227 kaplic, na rozbudowę, odbudowę i przebudowę 110 kościołów i 12 kaplic oraz budowę 124 sal katechetycznych i 241 domów kościel-

²²⁹ AAW, SP, 04/277, k. 49, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 26–27 VI 1975 r., Warszawa. 3 listopada przyjęto regulamin komisji (AAW, SP, 04/278, k. 64–66, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 19–20 XI 1975 r., Warszawa).

²³⁰ AAW, SP, 04/267, k. 29, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 13–14 IX 1973 r., Warszawa; AAW, SP, 04/270, k. 54–55, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 27–28 III 1974 r., Warszawa.

²³¹ AAW, SP, 04/267, k. 32, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 13–14 IX 1973 r., Warszawa.

²³² AAW, SP, 04/254, k. 42, Protokół 125 Konferencji Episkopatu Polski, 4 V 1971 r., Warszawa; AAW, SP, 04/269, k. 65, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 23–24 I 1974 r., Warszawa.

²³³ Metoda ta była dość skuteczna i nie narażała władz na tak negatywne reakcje społeczne jak w przypadku nieudzielenia zgody. O jej efektach świadczą dane przedstawione przez bp. Modzelewskiego w kwietniu 1976 r. – mimo wydania zezwoleń od 1971 r. nie udało się rozpocząć budowy 46 kościołów i 17 kaplic (AAW, SP, 04/281, k. 55, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 28–29 IV 1976 r., Warszawa).

²³⁴ AAW, SP, 04/275, k. 53, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15–16 I 1975 r., Warszawa.

²³⁵ K. Pawlicka, *Polityka władz...*, s. 84.

nych²³⁶. Władze zwlekały z odpowiedzią, w związku z czym interwencję w UdsW podjął bp Dąbrowski, który uzyskał zapewnienie od Kąkola, że zgody zostaną udzielone w maju lub czerwcu²³⁷. Nacisk przyniósł efekty. W obliczu trudnej sytuacji gospodarczej i planowanej drastycznej podwyżki cen premier Jaroszewicz wydał trzydzieści zezwoleń na wzniesienie kościołów²³⁸. Komuniści chcieli zapewnić sobie neutralność Kościoła w przypadku negatywnej reakcji społecznej (kalkulacja ta okazała się błędna). Należy wyraźnie stwierdzić, że mimo pewnych ustępstw nie zostały spełnione oczekiwania biskupów ani (nawet w minimalnym stopniu) potrzeby społeczne. Nie zmieniło się to do końca lat siedemdziesiątych, mimo wielu starań bp. Dąbrowskiego i prymasa Wyszyńskiego²³⁹. Wynikało z taktyki władz, którą obrazowo przedstawił kierownik UdsW Kazimierz Kąkol: „Wydane w ubiegłej pięciolatce zezwolenia na budownictwo sakralne w poważnym stopniu rozładowały lokalne napięcia z ludnością wierzącą na tym tle. Istnieje więc możliwość silniejszego niż dotychczas potraktowania zezwoleń na budownictwo sakralne jako narzędzia naszej polityki wobec poszczególnych biskupów. Chodzi o to, by biskupi lojalni wobec państwa lub rokujący nadzieję na pozytywną zmianę ich postawy zrozumieli, że rozwiązanie istniejących potrzeb w zakresie budowy kościołów i kaplic może nastąpić jedynie na drodze rozmów z władzami państwowymi, nie zaś stwarzania trudności i napięć. [...] Podjęte zostaną odpowiednie kroki, aby pozostali biskupi właściwie zrozumieli pominięcie ich przy wydawaniu zezwoleń na budownictwo sakralne”²⁴⁰.

Sytuacja w tym zakresie nie zmieniła się w latach 1977–1978. Świadczą o tym dane zgromadzone przez Komisję Episkopatu ds. Budowy Kościołów. W 1977 r. na 616 złożonych przez poszczególne diecezje wniosków (dotyczących zarówno wzniesienia nowych świątyń, jak i rozbudowy istniejących) wydano jedynie 103 pozytywne decyzje, czyli 16 proc.²⁴¹ Rządzący wytrzymali stały nacisk biskupów wspomaganych przez szeregowych duchownych i wiernych (chodzi przede wszystkim o wypowiedzi z ambony i listy kierowane do władz). Działania Episkopatu były jednak mniej intensywne niż w latach 1971–1976, a omawiane kwestie rzadziej poruszano na posiedzeniach Rady Głównej Episkopatu. O wiele częściej jej członkowie zajmowali się tragiczną sytuacją gospodarczą, stosunkami Stolicy Apostolskiej i PRL, w późniejszym okresie zaś

²³⁶ AAW, SPP, 04/279, k. 97, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 18–19 II 1976 r., Warszawa.

²³⁷ AAW, SPP, 04/281, k. 56, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 28–29 IV 1976 r., Warszawa.

²³⁸ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 330; K. Pawlicka, *Polityka władz...*, s. 92. Zob. także J. Tejchma, *Kulisy dymisji...*, s. 211.

²³⁹ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 333–334; R. Gryz, *Pozwolić czy nie...*, s. 101–105.

²⁴⁰ *Pismo kierownika Urzędu ds. Wyznań do prezesa Rady Ministrów z 21 VI 1976 r. z propozycjami dotyczącymi budownictwa sakralnego w 1976 r.* [w:] *PRL wobec Kościoła...*, s. 200–201.

²⁴¹ R. Gryz, *Pozwolić czy nie...*, s. 101. Niewielką liczbę pozwoleń wydano też w 1978 r.

efektami rozmów prymasa z Edwardem Gierkiem²⁴². W związku z niewielką liczbą wydawanych pozwoleń biskupi stosowali niekonwencjonalne metody, by z pomocą duszpasterską dotrzeć do miejsc, gdzie wierni byli pozbawieni świątyń. Na przykład Komisja ds. Duszpasterstwa Ogólnego, która obradowała w Zakopanem 11–13 stycznia 1977 r., stwierdziła: „Chcąc prowadzić dzieło ewangelizacji i realizować wytyczne pracy duszpasterskiej, należy przeto właściwymi sposobami zdążyć do organizowania sal – pomieszczeń z przeznaczeniem na katechizację i w nich odprawiać mszę św. Niewystarczające sale, w miarę możliwości, powiększać przez dobudówki i przy nich skupiać wiernych, informując o potrzebie budowy świątyni. W dalszym rzucie angażować wiernych do starań o budowę kościoła”²⁴³. Stale doskonalono również funkcjonowanie Komisji Episkopatu ds. Budowy Kościołów i jej współpracę z diecezjami. 10 maja 1978 r. zorganizowała ona naradę diecezjalnych referentów ds. budowy kościołów i obiektów kościelnych. Zgromadzeni otrzymali syntetyczne opracowanie „Wytyczne starań o budowę kościołów”. Ponadto Episkopat kontynuował inicjatywę odczytywania komunikatów diecezjalnych podczas tradycyjnego październikowego dnia modlitw o nowe świątynie. W 1978 r. tylko w jednej diecezji – szczecińskiej – nie odczytano specjalnie przygotowanego memoriału na ten temat²⁴⁴.

Gdy tylko doszło do zmian na szczytach władzy, Episkopat jednoznacznie postulował zniesienie służby wojskowej alumnów²⁴⁵. Prowadzenie rozmów w tej sprawie w imieniu biskupów Rada Główna zleciła bp. Dąbrowskiemu²⁴⁶, który podejmował ten wątek na wielu spotkaniach z dygnitarzami partyni. Ci zapewniali go o dobrej woli rządu i przekonywali, że wkrótce zrezygnują z poboru kleryków²⁴⁷. Szybko jednak okazało się, że nie tylko nie dotrzymano obietnicy²⁴⁸, ale w armii zaczęto nękać

²⁴² Na ten temat zob. rozdziały III i IV.

²⁴³ Cyt. za R. Gryz, *Pozwolić czy nie...*, s. 101.

²⁴⁴ *Ibidem*, s. 102.

²⁴⁵ Na temat służby wojskowej alumnów zob. szerzej A. Lesiński, *Służba wojskowa kleryków w PRL 1959–1980*, Olsztyn 1995; A. Setlak, *Służba wojskowa alumnów WSD w PRL i jej ocena w wypo- wiedziach alumnów i kapłanów rezerwistów*, Olsztyn 2002; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 335–339; K. Pawlicka, *Polityka władz...*, s. 123–136; S. Gabański, *Dobrze! Zapiski kleryka-żołnierza (1965–1967)*, oprac. J. Marecki, Kraków 2013.

²⁴⁶ AAW, SPp, 04/26, k. 81, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 19 IV 1971 r.

²⁴⁷ Takie zapewnienia otrzymał bp Dąbrowski od Aleksandra Skarżyńskiego, kierownika UdsW, w czasie wrześniowej rozmowy (AAW, SPp, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 175, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 24 IX 1971 r. Por. AAW, SPp, 04/257, k. 67, Protokół 128 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 2–3 XII 1971 r., Warszawa).

²⁴⁸ Jak zauważył bp Dąbrowski, wyniki rozmów o zniesieniu służby wojskowej alumnów zostały „przez jakąś anonimową siłę częściowo przekreślone” (AAW, SPp, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 185, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 1 XI 1971 r.; AAW, SPp, 04/257, k. 28–29, Protokół 128 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 2–3 XII 1971 r.). W rzeczywistości władze w trybie nadzwyczajnym powołały np. 16 z 32 kleryków archidiecezji warszawskiej w momencie, gdy prymas Wyszyński przebywał na uroczystościach beatyfikacyjnych o. Kolbego w Rzymie (*List*

alumnów²⁴⁹ – biskupi mówili nawet o ich niehumanicznym traktowaniu²⁵⁰. Intencje komunistów dobrze ilustruje sytuacja w Gdańsku, przedstawiona na obradach Konferencji Plenarnej w październiku 1972 r. Biskup Lech Kaczmarek wspominał, że miejscowe władze proponowały swego rodzaju handel wymienny: za zwolnienie alumna z armii proboszcz miał usunąć przybudówkę do kościoła w Jelitkowie²⁵¹.

Pobór systematycznie organizowano w kolejnych latach epoki rządów Gierka mimo przekonania, że nie przynosi on zakładanych efektów, gdyż nie zwiększyła się liczba kleryków opuszczających seminarium. Odnotowano też: „wśród księży wyświęconych z alumnów, którzy odbyli służbę wojskową, nie dostrzega się widocznych zmian w porównaniu do księży, którzy nie odbyli służby wojskowej”²⁵². Odrzucano propozycję Episkopatu, by służbę w armii zamienić na zastępczą w czasie wakacji (choć początkowo sugerowano, że może to nastąpić)²⁵³; co więcej, podjęcie rozmów w tej sprawie zaczęto uzależniać od rozszerzenia ich o kwestię nadzoru nad seminariami duchownymi²⁵⁴. Na naradach Zespołu ds. Polityki Wyznaniowej wicepremier Kraśko proponował nawet wprowadzenie zasady, że do wyższych seminariów duchownych mężczyźni będą przyjmowani dopiero po odbyciu służby wojskowej²⁵⁵.

Biskupi zdecydowali się podnieść sprawę powoływania alumnów do armii w komunikacie skierowanym do wiernych po zakończeniu 133 Konferencji Plenarnej. Wskazywali, że tego typu działania są niezgodne z Porozumieniem

prymasa Stefana Wyszyńskiego do bp. Bronisława Dąbrowskiego sekretarza Episkopatu, 3 XI 1971, Rzym [w:] P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1971 r....*, s. 193).

²⁴⁹ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 337–338.

²⁵⁰ AAW, SPP, 04/264, k. 30, 34–35, Protokół 135 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 20 i 21 III 1973 r. Władze PRL pobór kleryków do wojska traktowały jako jeden ze sposobów, by ograniczyć liczbę wyświęcanych księży. Kierownik Wydziału Nauki KC PZPR Andrzej Werblan ujął to następująco: „Nie ilość kaplic będzie decydować o postępie laicyzacji, lecz dopływ kadr kleru” (*Protokół posiedzenia Zespołu KC ds. Polityki Wyznaniowej w dniu 19 listopada 1971* [w:] *Tajne dokumenty państwo–Kościół 1960–1980*, Londyn 1996, s. 83; R. Gryz, *Kierunki polityki wyznaniowej...*, s. 300).

²⁵¹ AAW, SPP, 04/262, k. 73, Protokół 133 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 30–31 X 1972 r., Wrocław.

²⁵² AAN, KC PZPR, LI/168, Kadry Kościoła Rzymskokatolickiego (projekt), 5 V 1970 r.; AIPN, 0639/146, t. 4, Departament IV MSW, Tezy, I półrocze 1972 r., k. 7, Wnioski do informacji w sprawie służby wojskowej alumnów WSD, 3 I 1972 r., Warszawa. Por. J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 336–337.

²⁵³ AAW, SPP, 04/262, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, 30–31 X 1972 r., k. 49–51, Wojskowe szkolenie studentów i jego ewentualna przydatność dla kleryków seminariów duchownych, B. Dąbrowski, 29 IX 1972 r., Warszawa; *ibidem*, k. 73–74, Protokół 134 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 24 i 25 I 1973 r.

²⁵⁴ *Ibidem*, k. 72, Protokół 133 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 30 i 31 X 1972 r. Dygnitarze partyjni wracali zatem do metody stosowanej w początkach latach sześćdziesiątych przy usuwaniu religii ze szkół, gdy grożono wprowadzeniem nadzoru nad seminariami.

²⁵⁵ AAN, KC PZPR, LI/146, Zespół ds. kleru 1960–1971, k. 161, Protokół posiedzenia Zespołu KC ds. Polityki Wyznaniowej, 14 X 1971 r.

z 1950 r. oraz przeczą zapewnieniom władz o dążeniu do normalizacji²⁵⁶. Nacisk Episkopatu (i odwoływanie się do społeczeństwa) przynosił stopniowo pewne efekty, gdyż – jak zauważono na posiedzeniu RG w maju 1973 r. – po rozmowach prowadzonych przez bp. Dąbrowskiego presja na indoktrynację kleryków zelżała²⁵⁷. W związku z tym Rada podjęła decyzję, by wstrzymać kolejny komunikat Episkopatu dotyczący prześladowania alumnów²⁵⁸. Złagodzenie kursu rządzących w tej sferze trwało jednak krótko²⁵⁹. Sekretarz Episkopatu już we wrześniu 1974 r. na obradach Konferencji Plenarnej podkreślił: „Są też prowadzone rozmowy na temat służby wojskowej kleryków, lecz na tym odcinku nie ma wiążących uzgodnień. Do Sekretariatu napływają wiadomości, że w czasie wakacji klerycy byli nagabywani przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa. Informacje o nachodzeniu alumnów przez UB [SB – R.Ł.] należy przesłać do sekretarza Episkopatu”²⁶⁰. Zgodnie z taktyką władz do wojska więcej kleryków wzięto z diecezji, których ordynariusza oceniano negatywnie. Przy zmniejszeniu liczby powołanych brano pod uwagę prośby kierowane przez biskupów, a także opinie centralnych i wojewódzkich struktur partyjnych oraz Departamentu IV MSW²⁶¹.

Od 1974 r. liczba kleryków trafiających do armii stopniowo spadała²⁶² – już w tym roku o 40 proc.²⁶³ Wynikało to z rosnącej świadomości

²⁵⁶ *Komunikat 133 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski*, 2 XI 1972, Warszawa [w:] *Komunikaty...*, s. 120.

²⁵⁷ AAW, SPP, 04/265, k. 43, Protokół 136 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 4 i 5 V 1973 r. Mimo to klerycy byli w dalszym ciągu prześladowani, czego przykład wymienił ks. Franciszek Gościński w piśmie do UdsW z października 1973 r.: „Ostatnio w jednostce wojskowej JW 5704 «L» w Grudziądzu dowódca plutonu, do którego należy żołnierz Józef Dras, wobec innych funkcjonariuszy wojskowych, znalazłszy mszałik i różaniec w jego szafie, rzucił mszałik na podłogę z taką siłą, że rozleciał się na części. Różaniec zaś porwał na części i rzucił do kosza, używając przy tym wulgarnych słów. W ten sposób dowódca dopuścił się przestępstwa z art. 193§ 1 1988 kk” (*List dyrektora Wydziału Prawnego Episkopatu Polski ks. F. Gościńskiego do Urzędu do Spraw Wyznań o naruszenie wolności religijnej w Polsce*, 1 X 1973, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 618).

²⁵⁸ AAW, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 34, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 3 V 1973 r.; AAW, SPP, 04/265, k. 43, Protokół 136 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 4 i 5 V 1973 r.

²⁵⁹ Kardynał Wyszyński w styczniu 1974 r. wskazał, że liczba powołań kleryków do wojska ponownie wzrosła (AAG, S. Wyszyński, *Pro Memoria* 1974, zapis z 17 I 1974 r.).

²⁶⁰ AAW, SPP, 04/273, k. 13, Protokół 144 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 7 i 8 IX 1974 r. Władze w tym okresie traktowały pobór alumnów do wojska jako wygodne narzędzie służące „różnicowaniu biskupów” (J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 335–339; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 317–320; A. Friszke, *Wstęp...*, s. 47–48).

²⁶¹ AAN, KC PZPR, LI/31, Wydział Administracyjny KC PZPR, k. 48–50, Notatka dotycząca poboru alumnów WSD do zasadniczej służby wojskowej jesienią 1973 r., 23 X 1973 r., Warszawa. Charakterystyczne, że z Przemysła planowano wcielić 8 na 8 kleryków zdolnych do służby wojskowej; z Krakowa 8 na 10, podczas gdy z Kielc 4 na 14 (*ibidem*, k. 57, Załącznik nr 1: Propozycje w sprawie wcielenia alumnów WSD wyświęconych w 1971 r. do odbycia zasadniczej służby wojskowej).

²⁶² Wyjątkiem był 1979 r., gdy do wojska wcielono 84 kleryków (J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 337).

²⁶³ AAW, SPP, 04/275, k. 49, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15–16 I 1975 r., Warszawa. W październiku 1974 r. Kazimierz Kąkol w rozmowie z bp. Dąbrowskim podkreślił,

władz, że pobór nie przynosi zakładanych efektów, i ciągłego nacisku biskupów²⁶⁴. Nie oznacza to, że zrezygnowano ze zniechęcania alumnów do przyszłej posługi kapłańskiej. Na posiedzeniu Rady Głównej w styczniu 1975 r. bp Dąbrowski relacjonował, że klerycy odbywający służbę w Bartoszczach są ponownie prześladowani i dyskryminowani²⁶⁵. W maju 1974 r. rozmawiali o tym sekretarz Episkopatu i nowo powołany minister-kierownik UdsW Kazimierz Kąkol. Nie odniosło to skutku, podobnie jak interwencje biskupa u Kani we wrześniu i w listopadzie²⁶⁶.

W listopadzie 1975 r. po raz kolejny Episkopat odwołał się do wiernych. Oto fragment komunikatu ze 150 Konferencji Plenarnej: „Stwierdzono też, że studia seminaryjne od szeregu lat zostają zakłócone przez powoływanie pewnej grupy seminarzystów do wojska. W Porozumieniu zawartym między Episkopatem Polski a rządem PRL w 1950 r. władze państwowe zobowiązały się do stosowania odroczeń służby wojskowej dla alumnów seminariów duchownych w celu umożliwienia im ukończenia studiów. Konferencja Episkopatu wyraża nadzieję, że władze nie będą używały powołania alumnów do służby wojskowej jako instrumentu nacisku na biskupów”²⁶⁷. Hierarchowie w każdym roku podejmowali starania w tej kwestii. Koordynował je Sekretariat Episkopatu, a ponadto u rządzących interweniował bp Dąbrowski²⁶⁸. Przynosiło to wyraźne efekty, co więcej, UdsW na polecenie Wydziału Administracyjnego KC PZPR zwalniał kleryków tych diecezji, których ordynariusze zwracali się o to pisemnie bądź osobiście. Traktowano to jako dogodny pretekst, by poruszyć problemy ważniejsze z punktu widzenia władz. Na przykład w 1978 r. w rezultacie działań poszczególnych biskupów diecezjalnych i bp. Dąbrowskiego na 218 powołanych alumnów wcielono do wojska tylko 63²⁶⁹. Mimo regularnych nacisków Episkopatu komuniści

że nie ma zgody Ministerstwa Obrony Narodowej, by zwolnić kleryków ze służby (*Sprawozdanie [bp. Dąbrowskiego] z rozmowy z min. Kąkolem w Urzędzie ds. Wyznań, 10 X 1974, Warszawa [w:] P. Raina, Rozmowy z władzami PRL..., t. I, s. 188*).

²⁶⁴ Zdarzały się również okresy, gdy władze, by wywrzeć nacisk na biskupach, wzywały większą liczbę alumnów danej diecezji do stawienia się do służby wojskowej. Miało to jednak charakter bardziej pokazowy, gdyż później znaczną ich część po interwencjach poszczególnych ordynariuszy zwalniano do diecezji (AAW, SPP, 04/294, k. 36, Protokół 165 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 3–4 X 1978 r.).

²⁶⁵ AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975, k. 8, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 14 I 1975 r.

²⁶⁶ *Sprawozdanie [bp. Dąbrowskiego] z rozmowy z panem Stanisławem Kanią, sekretarzem KC, w willi państwowej w Sulejówku, 18 IX 1974 [w:] P. Raina, Rozmowy z władzami PRL..., t. I, s. 181; A. Dudek, R. Gryz, Komuniści i Kościół..., s. 318.*

²⁶⁷ *Komunikat 150 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 21 XI 1975, Warszawa [w:] Komunikaty..., s. 168.*

²⁶⁸ AAW, SPP, 04/283, k. 84, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 8–9 IX 1976 r., Warszawa.

²⁶⁹ AAW, SPP, 04/290, k. 57, Protokół 161 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15–16 XII 1977 r., Warszawa.

z poboru zrezygnowali dopiero w 1980 r., gdy zamknięto ostatnią jednostkę wojskową dla kleryków w Bartoszycach (negocjacje w tej sprawie zostaną omówione w rozdziale VI)²⁷⁰.

Innym stale podnoszonym przez Kościół postulatem było reaktywowanie Komisji Wspólnej²⁷¹, co jednak w przekonaniu prymasa miało sens pod warunkiem, że będzie ona instytucją odwoławczą wobec UdsW²⁷². Biskup Dąbrowski sugerował nawet, by w razie wznowienia pracy w Komisji zasiadało nie dwóch, a trzech przedstawicieli Episkopatu²⁷³. Odnośnie do taktyki negocjacji na obradach tego gremium proponował stawiać maksymalne żądania, przedstawiać ich wiele, aby było z czego zrezygnować, i wystąpić z pomysłem protokolowania rozmów, żeby utrudnić władzom wycofanie z uzgodnień²⁷⁴. Już w marcu biskupi mieli świadomość, że władze nie zamierzają reaktywować Komisji, gdyż wolą kontaktować się na poziomie Sekretariatu Episkopatu i Urzędu ds. Wyznań²⁷⁵. 19 listopada 1971 r. Stanisław Kania na posiedzeniu Zespołu KC PZPR do spraw Polityki Wyznaniowej stwierdził, że dla rządzących nie byłoby to ani wygodne, ani korzystne, gdyż i tak odbywają się spotkania z przedstawicielami Kościoła²⁷⁶. Biskupi uważali, że świadczy to „o braku zaangażowania się państwa w doprowadzenie do normalizacji”²⁷⁷. Komuniści obecność bp. Tokarczuka w proponowanym składzie Komisji traktowali jako wygodny pretekst, by zachować *status*

²⁷⁰ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 319; R. Łatka, *Polityka władz PRL wobec Kościoła katolickiego w województwie krakowskim w latach 1980–1989*, Kraków 2016, s. 129.

²⁷¹ AAW, SPP, 04/26, k. 156, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 22 VI 1971 r.; K. Michalski, *Działalność Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski 1980–1989*, Warszawa 2012, s. 61–72.

²⁷² AAW, SPP, 04/26, k. 76–77, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 19 IV 1971 r.

²⁷³ Sekretarz Episkopatu proponował kandydaturę bp. Władysława Jędruszka, administratora apostołskiego diecezji pińskiej (AAW, SPP, 04/252, k. 32, 123 Konferencja Plenarna. Referuje bp Bronisław Dąbrowski, 25 I 1971 r., Warszawa). Biskup Dąbrowski uważał także, że jeśli udział bp. Tokarczuka jest jedynym powodem, by nie wznowiać działalności Komisji Wspólnej, to należy się zgodzić na jednorazowe ustępstwo i zrezygnować z jego członkostwa w tym gremium (*Sprawozdanie [bp. Dąbrowskiego] z rozmowy z dyr. A. Skarżyńskim w Urzędzie ds. Wyznań w Warszawie, 15 kwietnia 1971 [w:] P. Raina, Rozmowy z władzami PRL...*, t. I, s. 79).

²⁷⁴ AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW, Tezy na I półrocze 1971 r., k. 28, Informacja dotycząca taktyki hierarchii wobec rozmów z władzami państwowymi, 16 I 1971 r., Warszawa.

²⁷⁵ AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 44, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 30 III 1971 r. Zob. także K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 62–66.

²⁷⁶ Na temat przebiegu wspomnianego posiedzenia zob. *Tajne dokumenty...*, s. 369–380. Spośród najważniejszych dygnitarzy partyjnych zajmujących się polityką wyznaniową tylko Kraśko opowiadał się za wznowieniem działania Komisji Wspólnej (AAN, KC PZPR, LI/146, Zespół ds. Kleru 1960–1971, k. 160–167, Protokół posiedzenia Zespołu KC ds. Polityki Wyznaniowej, 14 X 1971 r.).

²⁷⁷ AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 44, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 30 III 1971 r.; *ibidem*, k. 65, Sprawozdanie bp. Bronisława Dąbrowskiego z rozmowy przeprowadzonej z dyrektorem Skarżyńskim w Urzędzie ds. Wyznań w Warszawie, 15 IV 1971 r., g. 15–16.30.

quo, i tak początkowo przedstawiali sprawę biskupom²⁷⁸. W 1974 r. Episkopat dopuszczał nawet ustępstwa, które były nie do pomyślenia w latach sześćdziesiątych, a nawet na początku siedemdziesiątych – chodziło m.in. o rezygnację z uczestnictwa w tym gremium bp. Tokarczuka. Ordynariusz przemyski zdecydował, że dla ułatwienia rozmów zrezygnuje, by w razie reaktywacji Rada Główna powołała do Komisji innego biskupa²⁷⁹. Deklaracja ta nie miała jednak znaczenia, gdyż władze już bez ogródek stwierdziły, że wystarczy im formuła rozmów z sekretarzem Episkopatu²⁸⁰, ewentualnie w razie potrzeby zostanie utworzonych kilku zespołów *ad hoc* do rozwiązywania problemów z zakresu relacji państwo–Kościół²⁸¹.

Na początku 1972 r. w Episkopacie nie było większych złudzeń, że zapowiedziana normalizacja przyniesie większe efekty. Dobitnie wyraził to bp Dąbrowski w trakcie obrad Rady Głównej z 8 lutego 1972 r. W protokole odnotowano: „Sekretarz Episkopatu w oparciu o wydarzenia ostatnich miesięcy, a także w oparciu [o] nasuwające się wnioski z rozmów przeprowadzonych z rządem na różnych szczeblach stwierdził, że zapowiedziana rok temu przez premiera wola dążenia do pełnej normalizacji stosunków pomiędzy państwem a Kościołem pozostaje nadal w sferze oświadczeń. Nie ma większych osiągnięć. Obecnie nawet szuka się pretekstów, by móc oskarżać Episkopat o przeciwdziałanie w układaniu się pokojowych i dobrych stosunków”²⁸². Na posiedzeniu tym hierarchowie dokonali pewnego rodzaju rozrachunku w omawianej kwestii. Bardzo krytycznie deklaracje dygnitarzy partyjnych

²⁷⁸ AIPN, 0639/146, t. 5, Departament IV MSW, Tezy, II półrocze 1972 r., k. 16, Tezy dotyczące sytuacji na odcinku Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce i działań Służby Bezpieczeństwa, 17 VII 1972 r., Warszawa; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 313–315; A. Garbarz, *Działalność duszpastersko-społeczna...*, s. 380–390.

²⁷⁹ Kwestia ta pojawiła się również w czasie rozmów przedstawicieli Stolicy Apostolskiej i władz PRL na początku 1974 r. (AAW, SP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 44, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 21 II 1974 r.) i w 1975 r. (AAN, UdsW, 125/5, Wydział Rzymskokatolicki. Rozmowy z dostojnikami Kościoła katolickiego w Polsce i na świecie w latach 1974–1975, k. 23–26, Informacja z przebiegu rozmowy z abp. Poggim, K. Kąkol, 13 III 1975 r.).

²⁸⁰ AAW, SP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 59, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 III 1974 r., Warszawa; *Sprawozdanie z rozmowy Sekretarza Episkopatu z wicepremierem J. Tejchmą w obecności ministra Kazimierza Kąkola*, 30 V 1974, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 163. Analogicznie przedstawiciele władz tłumaczyli to dyplomatom watykańskim, wskazując, że regularnie odbywają się rozmowy w kraju, prymas zawsze może spotkać się z premierem, a bp Dąbrowski z Kanią, Tejchmą czy Kąkolem (AAW, SP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 131, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 25 XI 1974 r., Warszawa).

²⁸¹ AAW, SP, 04/269, k. 62, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 23–24 I 1974 r., Warszawa. Stanisław Kania powiedział nawet we wrześniu 1974 r. bp. Dąbrowskiemu, że Komisja Wspólna byłaby przeżytkiem wobec regularnych kontaktów na wysokim szczeblu (*Sprawozdanie z rozmowy z panem Stanisławem Kanią, sekretarzem KC, w willi państwowej w Sulejówku*, 18 IX 1974 [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 181).

²⁸² AAW, SP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 46, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 8 II 1972 r.

oceniał bp Tokarczuk: „musimy działać roztropnie i dobrej woli nie ignorować”. Podkreślił, że jego zdaniem blok komunistyczny nie ma dobrej woli wobec Kościoła. „Komuniści próbują tylko różnych sztuczek. [...] Widać wyraźnie, że chodzi im o utrzymanie *status quo*”²⁸³.

Kardynał Wyszyński swoje spojrzenie na normalizację w pierwszym okresie rządów Edwarda Gierka przedstawił w analizie przygotowanej na posiedzenie Rady Głównej Episkopatu 4 maja 1972 r. na Jasnej Górze²⁸⁴. Już na wstępie wskazał, że doszło do wyczerpania „dynamiki pogrudniowej odnowy. Przejawia się to nie tylko we wzrastającej ostrożności rządu w polityce normalizacji stosunków z Kościołem, ale również w znacznym ograniczeniu w stosunku do wcześniejszych zapowiedzi, śmiałości i rozmachu reform ekonomicznych”²⁸⁵. Za jeden z głównych powodów tego stanu rzeczy prymas uważał rosnącą zależność PRL od państw bloku wschodniego, a przede wszystkim od Związku Sowieckiego²⁸⁶. W dalszej części analizy wskazał, że wszelkie ustępstwa władz, takie jak uregulowanie sytuacji własnościowej na Ziemiach Zachodnich i Północnych, zostały wynegocjowane z wielkim trudem, jednak „Nie są one takie, jakich oczekiwałyby Episkopat i społeczeństwo. [...] Trzeba wiedzieć, że Polska znajduje się w zespole państw socjalistycznych i dlatego jest zmuszona, *generaliter* biorąc, kierować się zasadami i doktryną wobec religii, narzuconą i przyjętą przez blok”²⁸⁷.

²⁸³ *Ibidem*, k. 49–50.

²⁸⁴ AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 111–120, Sytuacja polityczna w Polsce a normalizacja stosunków pomiędzy państwem a Kościołem. Punkt do dyskusji na RG EP 4 V 1972 r., S. Wyszyński, 16 IV 1972 r., Warszawa.

²⁸⁵ *Ibidem*, k. 112.

²⁸⁶ Prymas dodał, że ten stan pogłębia się w związku z niepewnością co do ratyfikacji układu PRL–RFN w sprawie uznania granic (*ibidem*, k. 112–113). Miał rację, twierdząc, że zwiększa się zależność PRL od Związku Sowieckiego. Edward Gierek wykazywał znacznie większą uległość wobec ZSRS niż jego poprzednik na stanowisku I sekretarza KC PZPR (zob. szerzej M. Szumiło, *Rozmowy Edwarda Gierka z dyplomatami sowieckimi w latach 1963–1965 (dokumenty odnalezione w RGASPI)*, „Kommunizm: system–ludzie–dokumentacja” 2013, nr 2, s. 315–337; *idem*, *Konflikty w kierownictwie PZPR w świetle dokumentów sowieckich z 1969 roku. Przyczynek do genezy upadku ekipy Władysława Gomułki*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 30, s. 466–480. Równocześnie trzeba pamiętać, że prymas miał znacznie lepsze zdanie o Edwardzie Gierku niż o Władysławie Gomułce (zob. J. Eisler, *Hierarchowie Kościoła...*, s. 40; *idem*, „Polskie miesiące”..., s. 156. Por. Z. Zieliński, *Kościół w kręgu rzeczywistości politycznej*, Lublin 2003, s. 174. Zob. również J. Rolicki, *Edward Gierek. Przerwana dekada*, Warszawa 1990, s. 136–140).

²⁸⁷ AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 117, Sytuacja polityczna w Polsce a normalizacja stosunków pomiędzy państwem a Kościołem. Punkt do dyskusji na RG EP 4 V 1972 r., S. Wyszyński, 16 IV 1972 r., Warszawa. Ze spojrzeniem prymasa bardzo dobrze korespondują uwagi kard. Wojtyły, który stwierdził: „władze partyjne nie mogą się zgodzić na to, by partia kierowana była przez koła kościelne. Dlatego wycofano ludzi posądzonych o klerykalizm i zatrąbiono na odwrót. Ośrodek nowych wzorców w sprawie polityki kościelnej jest umieszczony w Czechach. Stąd są przerzucane na kraje satelickie. Trzeba więc obserwować teren czeski, by wiadomo było, czego się spodziewać” (AAG, S. Wyszyński, *Pro Memoria* 1972, zapis z 4 V 1972 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1972...*, s. 75). Metropolita krakowski miał rację, gdyż od 1957 r. regularnie odbywały się narady z „czeskimi towarzyszami” zajmującymi się kwestiami wyznano-

Choć prymas był sceptyczny co do efektów dialogu, postulował jego kontynuowanie²⁸⁸.

Na sesji Konferencji Plenarnej w styczniu 1973 r. normalizację podsumował bp Dąbrowski. Ustępstwa władz ocenił w wymiarze problemowym i uznał je za niezbyt istotne w kontekście ogółu relacji państwowo-kościelnych²⁸⁹. Wskazał, że cały proces został zahamowany²⁹⁰, co wynika z faktu, że najważniejsze kwestie, które można uznać za sukces negocjacyjny Kościoła (własność na Ziemiach Zachodnich oraz uchylenie obowiązku prowadzenia ksiąg inwentarzowych), nie miały pełnego charakteru. Przekazano bowiem tylko te nieruchomości, które Kościół posiadał w całości (nie zaś te które odebrano, choćby w części, a na ich odzyskanie nie ma szans), a domiary za brak księgi sprzed 1971 r. nadal egzekwowano (nowe regulacje nie dotyczyły okresu do 31 grudnia 1971 r.). Zaznaczył: „Rozmowy w innych dziedzinach, jak ZUS, katechizacja, nie doprowadzają do zdecydowanych wyników, szczególnie do ogłoszenia częściowo uzgodnionych problemów, co oznacza, że korzyści nawet częściowo uzyskane, np. w zakresie ZUS, nie mogą być wcielone w życie, albowiem ich publikacja odraczana jest w nieskończoność”²⁹¹. Wskazał, że zdaniem Episkopatu władze przez normalizację rozumieją wymuszenie, by hierarchia kościelna zaakceptowała ustrój polityczny PRL²⁹².

W rozmowach ze Skarżyńskim w czerwcu i z Kanią w lipcu 1973 r. bp Dąbrowski zakomunikował, że w zakresie normalizacji nic się nie udało osiągnąć²⁹³. Szczególnie to drugie spotkanie należy traktować jako rozrachunek bi-

wymi (AAN, UdsW, 127/82, Narada z przedstawicielami czechosłowackich sekretariatów do spraw kościelnych, 4–6 XII 1969 r., Warszawa; AAN, UdsW, 127/83, Spotkanie przedstawicieli resortów wyznaniowych Polski i Czechosłowacji. Notatka, 1971 r.; D. Zamiatła, *Robocze spotkania pionów wyznaniowych PRL i CSRS (zarys problemów)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2018, nr 2, w druku).

²⁸⁸ AAW, SPP, 04/28, k. 6, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 23 I 1973 r., Warszawa. Prymas na początku 1972 r. złożył w Stolicy Apostolskiej memorandum, w którym wyliczył postulaty Kościoła, które muszą zostać zrealizowane, żeby można było mówić o normalizacji (AIPN, 02011/100, cz. 1, Departament I MSW, k. 351–354, Informacja płk. Józefa Oseka, dyrektora Departamentu I MSW, dotycząca memorandum kard. Wyszyńskiego w sprawie rokowań polsko-watykańskich, 29 I 1972 r., Warszawa).

²⁸⁹ AAW, SPP, 04/263, k. 68–69, Protokół 134 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 24–25 I 1973 r., Warszawa.

²⁹⁰ P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, s. 133.

²⁹¹ AAW, SPP, 04/263, k. 69–70, Protokół 134 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 24–25 I 1973 r., Warszawa.

²⁹² *Ibidem*, k. 71–72. Zob. także AAW, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 23–26, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 20 III 1973 r., Warszawa.

²⁹³ *Sprawozdanie [bp. Dąbrowskiego] z rozmowy w Urzędzie ds. Wyznań z wiceministrem A. Skarżyńskim w dniu 28 czerwca 1973 [w:] P. Raina, Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 135–136; *Sprawozdanie z rozmowy z p. Stanisławem Kanią, zastępcą sekretarza KC PZPR, w Sulejówku, w dniu 23 lipca 1973 [w:] ibidem*, s. 137–151. Na posiedzeniu RG Episkopatu w maju bp Dąbrowski stwierdził, że atmosfera rozmów jest poprawna i kulturalna, ale konkretnie brak (AAW, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 34, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 3 V 1973 r., Warszawa).

skupów z propagandowymi zapowiedziami rządzących. Kontakty te hierarcha podsumował na wrześniowej sesji Rady Głównej: „władze deklarują gotowość do normalizowania stosunków między Kościołem a państwem, ale praktycznie robią wszystko, by normalizację hamować”²⁹⁴. Dzień później w czasie obrad Konferencji Plenarnej stwierdził: „wszystko obraca się w kręgu obietnic, brak jednak rozwiązań zasadniczych”²⁹⁵.

W 1974 r. sytuację analogicznie oceniał prymas: „Niektórzy księża już uważają, że jesteśmy bliscy normalizacji. Właśnie jest teraz czas odpowiedni, by poszerzać problematykę, która leży na linii Kościół–państwo. Nie idzie o to, żebyśmy czegoś się spodziewali od państwa – państwo już się wygadało i chciałoby, żebyśmy jak konie w kieracie chodzili pod dyktando partii. Od strony materialnej zyskaliśmy coś na normalizacji Z[iem] Z[achodnich] i Półn[ocnych], ale na odcinku wewnątrzkościelnym, religijnym i duchowym co? Musimy utrzymywać ludzi i zwracać uwagę na to wszystko, co nie zostało dotąd załatwione. Należałoby przypomnieć władzom państwowym nasze memoriały o zagrożeniu biologicznym, o wolności religijnej i żądać na nie odpowiedzi. Musimy wspierać inicjatywy katolików świeckich, którzy zaczynają się budzić i domagać swoich praw”²⁹⁶.

Członkowie Episkopatu zauważyli, że metody ludzi Gierka zmierzające do ograniczenia roli Kościoła są znacznie groźniejsze niż wcześniej. Arcybiskup Kominek podkreślił: „Nasi komuniści robią ateizm tak, jak budują Nową Hutę. Konflikt bardziej niebezpieczny niż dotąd, bo jest podskórny i podstępny – raczej uderzeń nie będzie. Księża jeszcze tego nie widzą, nie widzą nowej metody. Kierująca obecnie polityką ekipa jest bardziej niebezpieczna. Trzeba się nieustannie mobilizować”²⁹⁷. Z kolei prymas stwierdził, że przedstawiciele nowej władzy – w przeciwieństwie do tego, co było wcześniej – nie posuwają się do gróźb. Operują raczej prośbami i sugestiami, ale „pozwalają sobie na drastyczność – UB [SB – R.Ł.] nadal działa. Nie brak też przeciwalkcji w czasie uroczystości kościelnych”²⁹⁸. Dyskusje we wrześniu 1973 r. podsumował bp Rozwadowski, który wskazał, że podobnie jak w latach stalinowskich o wszystkim decyduje SB²⁹⁹.

Mimo świadomości, że rządzący nie mają zamiaru uwzględnić propozycji Episkopatu, polscy biskupi nie rezygnowali ze starań o poszerzenie wolności

²⁹⁴ AAW, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 67, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 12 IX 1973 r., Warszawa.

²⁹⁵ AAW, SPP, 04/267, k. 30, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 13–14 IX 1973 r., Warszawa.

²⁹⁶ AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 21, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 22 I 1974 r., Warszawa.

²⁹⁷ AAW, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 67, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 12 IX 1973 r., Warszawa.

²⁹⁸ *Ibidem*, k. 68.

²⁹⁹ *Ibidem*.

religijnej. Pełną wizję postulowanej normalizacji kard. Wyszyński przedstawił w styczniu 1974 r. na kartach *Pro Memoria*. Wymienił kwestie zagrożenia biologicznego społeczeństwa, wolności religii, swobody wychowania i realnego funkcjonowania praw obywatelskich³⁰⁰. W notatce Wydziału Administracyjnego KC PZPR z listopada oceniono, że Episkopat opracował własną koncepcję, która oznacza „właściwie całkowitą rezygnację państwa z jakiegokolwiek wpływu na regulowanie działań Kościoła”. Z kolei rząd przygotował cztery zasady: afirmacji ustroju, sojuszów międzynarodowych, przestrzegania praw, tolerancji i pozytywnej działalności etycznej³⁰¹. We wskazanej analizie pominięto fakt, że obie wizje są właściwie niemożliwe do pogodzenia. W rezultacie w kolejnych latach władze partii nadal próbowały wymusić na biskupach akceptację systemu PRL oraz ograniczyć wpływ Kościoła na rzeczywistość społeczno-polityczną. Episkopat nieustannie podejmował rozmowy w sprawie realizacji postulatów wskazanych przez prymasa, ekipa Gierka zaś nie odmawiała tego wprost, ale też nie miała zamiaru ich spełniać. Antoni Dudek metodę tę trafnie określił mianem lawirowania³⁰².

4. Walka o dusze młodzieży

W latach siedemdziesiątych zdecydowanie nasiliła się walka Kościoła i władz PRL o wpływ na młodzież. Z jednej strony Episkopat bardzo aktywnie inicjował działania duszpasterskie skierowane do młodego pokolenia³⁰³, a z drugiej strony rządzący starali się zdynamizować organizacje młodzieżowe oraz ujednoczyć je pod „przewodnictwem” PZPR³⁰⁴. Komuniści wszelkie poczynania Kościoła ukierunkowane na młodzież uważali za „antypaństwowe”³⁰⁵.

Działania Episkopatu w tej sferze odbywały się na trzech płaszczyznach: aktywizacji i zmiany funkcjonowania duszpasterstw akademickich,

³⁰⁰ AAG, S. Wyszyński, *Pro Memoria* 1974, zapis z 17 I 1974 r.

³⁰¹ AAN, KC PZPR, LI/172, Notatka dotycząca polityki wyznaniowej PRL, Wydział Administracyjny KC PZPR, 15 IX 1974 r., Warszawa, s. 2.

³⁰² A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 311.

³⁰³ W analizie Wydziału Administracyjnego KC PZPR z czerwca 1970 r. podkreślono, że Episkopat przywiązuje do pracy duszpasterskiej wśród młodzieży szczególną wagę (AIPN, 01283/1033, MSW w Warszawie, Informacje Departamentu IV MSW i KC PZPR. Geneza i praca nad dokumentem syntetyzującym politykę wyznaniową rządu, k. 259, Aktualne zagadnienia polityki wyznaniowej w Polsce, Wydział Administracyjny KC PZPR, czerwiec 1970 r.).

³⁰⁴ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 333–334. Zob. szerzej K. Kosiński, *Oficjalne i prywatne życie młodzieży...*, s. 54–56; M. Wierzbicki, *Ostatni bunt. Młodzieżowa opozycja polityczna u schyłku PRL 1980–1990. Fakty – konteksty – interpretacja*, Lublin–Warszawa 2003; J. Wołoszyn, *Komunistyczny system wychowawczy w Polsce Ludowej [w:] Polska 1944/1945–1989. Studia i materiały*, t. 9, Warszawa 2009, s. 64–65; J. Szarek, *Doświadczenie duszpasterstw...*, s. 303.

³⁰⁵ R. Łatka, *Duszpasterstwo akademickie...*, s. 303.



Spotkanie prymasa Stefana Wyszyńskiego z licealistami z Gdańska i ich opiekunem, ks. Mirosławem Drozdkiem SAC, w Domu Arcybiskupów Warszawskich na Miodowej, 30 IV 1971 r. (Fot. AIPSKW)

przypominania rodzicom, by wychowywali młode pokolenie, bazując na wartościach chrześcijańskich, i oporu przeciwko inicjatywom struktur partyjno-państwowych. Starania Episkopatu były energiczne – biskupi bardzo zintensyfikowali aktywność duszpasterstw akademickich oraz kierowali do władz i społeczeństwa listy i memoriały. Wymowne są dane zgromadzone przez aparat partyjno-państwowy w 1973 r. W dokumencie zatytułowanym *Aktualne problemy polityki wyznaniowej PRL*, przygotowanym na zlecenie Biura Politycznego KC PZPR, podkreślono, że w duszpasterstwach akademickich umieszcza się specjalnie dobranych kapłanów, mających szeroką wiedzę i wykształcenie pedagogiczne. Wskazano, że liczba duchownych skierowanych do pracy w DA zwiększyła się z 32 w 1961 do 250 w 1973 r., a samych ośrodków duszpasterstwa – z 17 w 1961 aż do 130 w 1973 r.³⁰⁶ Rosła też liczba memoriałów i listów pasterskich Episkopatu poświęconych młodzieży i trosce o jej wychowanie.

³⁰⁶ AAN, KC PZPR, V/111, Biuro Polityczne KC PZPR, k. 684, *Aktualne problemy polityki wyznaniowej PRL*, styczeń 1973 r., Warszawa. Według danych MSW w 1971 r. działało 117 ośrodków DA w 21 diecezjach – w 1962 r. było ich 17 (AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, I półrocze, k. 96, Tezy dotyczące Duszpasterstwa Akademickiego, 15 III 1971 r.).

4.1 Rozwój duszpasterstwa akademickiego

Do przełomu w koncepcjach Episkopatu dotyczących funkcjonowania duszpasterstw akademickich doprowadził Marzec '68³⁰⁷. Zgodnie z przekonaniem prymasa była to walka o władzę w PZPR, w którą nie należy się angażować, ale trzeba zachować szczególną ostrożność. Wyraził to bp Franciszek Jop, który na posiedzenia Komisji Głównej w kwietniu 1968 r. zauważył: „Odnosi się wrażenie, że jest to gra partyjna, z wyjątkiem oczywiście wystąpień studentów”³⁰⁸. Jego stanowisko podzielał abp Bolesław Kominek, który dodał, że Kościół do wydarzeń powinien się włączać tylko w trosce o młodzież i na niej się skupić³⁰⁹. Co warto podkreślić, biskupi widzieli istotną różnicę między wydarzeniami w krajach Europy Zachodniej i w PRL. Kardynał Wyszyński podkreślił: „buntu naszej młodzieży nie można utożsamiać z rewolucją paryską młodzieży. Tamta miała charakter anarchistyczny, a nasza społeczno-kulturalny”³¹⁰. W analizie MSW wskazano, iż według prymasa Kościół powinien stać się azylem dla młodych (nie tylko tych kontestujących Polskę „ludową”)³¹¹.

Episkopat widział, że studenci występują przeciwko władzy, używając lewicowych haseł i głosząc marksistowskie ideały. Z tego względu postanowiono zmienić charakter duszpasterstwa akademickiego z elitarnego na masowy³¹². Najważniejszym laboratorium realizacji nowych założeń była archidiecezja

³⁰⁷ AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, I półrocze, k. 95–98, Tezy dotyczące Duszpasterstwa Akademickiego, 15 III 1971 r.; J. Skowronek, *Duszpasterstwo Akademickie w Trójmieście w latach siedemdziesiątych XX w.* [w:] „Oaza wolności”. *Duszpasterstwa akademickie w latach siedemdziesiątych XX w.*, red. M. Marcinkiewicz, Szczecin 2011, s. 29; R. Łatka, *Duszpasterstwa akademickie...*, s. 297.

³⁰⁸ AAW, SPP, 04/23, Rada Główna Episkopatu Polski 1968, k. 40, Protokół Komisji Głównej Episkopatu Polski, 19 IV 1968 r.

³⁰⁹ *Ibidem*, k. 40.

³¹⁰ AAW, SPP, 04/23, Rada Główna Episkopatu Polski 1968, k. 72, Protokół Komisji Głównej Episkopatu Polski, 14 XII 1968 r. Ponadto bezpieka odnotowała: „W przeciwieństwie do młodzieży zachodniej kard. Wyszyński z uznaniem mówił o polskiej młodzieży, która jest pełna ambicji i ideałów, i należy ją za to wysoko cenić. Mówił również, że podziwia polskie społeczeństwo i polską młodzież za to, że jest wspanialsza od tej na Zachodzie – mimo ciężkich warunków materialnych. Kościół, twierdził kardynał, wprowadza ład, uczy prawdy i zaleca szanować dobro. Przestrzegał przed możliwością powstania w Polsce takiego pokolenia, jak to ma miejsce na Zachodzie, i apelował do księży, kombatanów i innych środowisk, aby nie dopuścić do tego, gdyż ludzkość nie może wrócić do epoki jaskiniowców” (*Informacja dotycząca działalności kard. Stefana Wyszyńskiego po jego powrocie z Rzymu w ostatnich dwóch tygodniach 1969 r. opracowana przez inspektora Wydziału I Departamentu IV MSW mjr. Zenona Chmielewskiego*, 12 I 1970, Warszawa [w:] *W Służbie Boga i Polski...*, s. 497).

³¹¹ AIPN, 0445/70, Opracowania kościelne i materiały duszpasterskie dotyczące różnych zagadnień, k. 127, Analiza kierunków działań hierarchii Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce oraz układów wewnątrzkościelnych, dyrektor Departamentu IV MSW, płk Stanisław Morawski, lipiec 1969 r.

³¹² AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, I półrocze, k. 95, Tezy dotyczące Duszpasterstwa Akademickiego, 15 III 1971 r.

krakowska, ale szybko dołączyły do niej inne duże ośrodki akademickie, takie jak Warszawa, Gdańsk, Lublin i Wrocław. W latach siedemdziesiątych Episkopat przykładał wielką wagę do dynamicznego rozwoju DA i systematycznie opracowywał metody mające zintensyfikować jego działalność. MSW odnotowało, że biskupi z kard. Wyszyńskim na czele znajdują czas na regularne bezpośrednie spotkania z młodzieżą³¹³. Aktywność wielu ośrodków duszpasterstwa akademickiego przyczyniła się do integracji studentów oraz ich (a także wielu późniejszych absolwentów) aktywności publicznej, w późniejszym okresie zaś zapewniła kadry opozycji przedsiernpniowej³¹⁴.

Zdynamizowanie poczynań biskupów szybko zauważyły władze. Świadczą o tym dokumenty opracowane przez struktury partyjno-państwowe i aparat bezpieczeństwa. W analizie Wydziału Administracyjnego KC PZPR z maja 1970 r. podkreślono: „Równocześnie z nową taktyką działania wobec państwa hierarchia kościelna ożywiła i nasiliła działalność duszpasterską. Nadal przywiązuje się szczególną wagę do tworzenia w parafiach aktywu dewocyjnego, pomagającego księżom w rozeznaniu środowiska i docieraniu do mas. [...] Przede wszystkim jednak pracuje się nad skupieniem wokół Kościoła przedstawicieli inteligencji oraz włączeniem ich w ramy tzw. apostołstwa świeckich, czyli do czynnego wspomagania działalności duszpasterskiej. [...] Nasilenie pracy duszpasterskiej w ogóle, a zwłaszcza wśród inteligencji i młodzieży akademickiej, wiąże się z obserwowanym zjawiskiem odchodzenia tych grup społeczeństwa od Kościoła. Jest to więc nie tylko działanie nastawione na rozszerzenie wpływów Kościoła, ale też mające na celu zachowanie dotychczasowych pozycji. [...] hierarchia stwierdza, iż Kościół ma możliwość wygrać walkę o młodzież, o ile będzie intensyfikował oddziaływanie na nią i stosował właściwe hasła, które młodzież podejmie. Praca duszpasterska z młodzieżą jest ustawiona centralnie przez kierownictwo Episkopatu; centralnie też wypracowywane są koncepcje docierania do młodzieży, uwzględniające m.in. pomoc materialną niezamożnym studentom, organizowanie turystyki itp. Intensyfikując pracę duszpasterską wśród młodzieży i inteligencji, hierarchia

³¹³ AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, I półrocze, k. 95–98, Tezy dotyczące Duszpasterstwa Akademickiego, 15 III 1971 r. Istotnie, kard. Wyszyński nie tylko regularnie spotykał się z młodzieżą, ale często kierował też do niej specjalnie przygotowane homilie. Wielokrotnie przygotowywał także przemówienia do pracujących wśród niej duszpasterzy (AIPN, 0639/146, t. 5, Departament IV MSW, Tezy, II półrocze 1972 r., k. 52, Tezy dotyczące oddziaływania Kościoła na młodzież akademicką, 21 IX 1972 r., Warszawa). Tylko w 1971 r. prymas kilkakrotnie poruszał temat wychowania młodzieży (AIPSKW, S. Wyszyński, Kazania i przemówienia autoryzowane, t. 36: I–IV 1971, s. 235–244, „Problemy wychowawcze młodzieży męskiej”, 14 IV 1971 r., Warszawa; AIPSKW, S. Wyszyński, Kazania i przemówienia autoryzowane, t. 37: V–VIII 1971, s. 78–91, „Młodzież w prawdzie, miłości i służbie”, 23 V 1971 r., Domanowice; *ibidem*, s. 386–399, „Młodzież polska na tle współczesnych przemian”, 18 VII 1971 r., Lublin, Katolicki Uniwersytet Lubelski; AIPSKW, S. Wyszyński, Kazania i przemówienia autoryzowane, t. 38: IX–XII 1971, s. 401–405, „Do młodzieży polskiej z Anglii”, 24 XII 1971 r., Warszawa, dom prymasowski).

³¹⁴ R. Łatka, *Duszpasterstwa akademickie...*, s. 307–308.

dokonywa równocześnie generalnej rewizji metod i technik docierania do środowisk. Wykorzystuje coraz szerzej w tym celu badania naukowe prowadzone w ośrodkach KUL i ATK oraz tworzy ośrodki badawcze przy WSD³¹⁵. Cytat ten wskazuje, że władze nie tylko miały świadomość rozwoju duszpasterstwa akademickiego, ale stanowi również wyraz uznania dla wielokierunkowej i wielopłaszczyznowej aktywności Kościoła i Episkopatu. Te same wnioski przedstawił dyrektor antykościelnego Departamentu IV MSW w analizie z maja 1972 r.: „Hierarchia zaktywizowała w ostatnich trzech latach działalność na odcinku młodzieży akademickiej i starszej młodzieży szkolnej (wychodząc z założenia, że młodzież inteligencka obejmie w przyszłości ster władzy w państwie, a więc trzeba ją pozyskać)”³¹⁶.

Nowe wytyczne pracy ze studentami opracowała Komisja ds. Duszpasterstwa Akademickiego, kierowana przez bp. Jerzego Modzelewskiego. Przygotowała ona uchwalony na 117 Konferencji Episkopatu Polski statut duszpasterstwa akademickiego, który zaczął obowiązywać 28 stycznia 1971 r.³¹⁷ DA miało stanowić konkurencję dla świeckiego modelu życia i materialistycznego światopoglądu forsowanego przez uczelnie państwowe w ramach przedmiotów ideologicznych, takich jak filozofia marksistowska czy nauki społeczne i polityczne³¹⁸. Intencje Episkopatu wyrażono w liście pasterskim z 21 listopada 1971 r.: „Chcemy otoczyć szczególną miłością naszą młodzież, te nowe pędy... rodząca się młoda Polska to przecież serce narodu i jego przyszłość... od postawy młodzieży zależeć będzie przyszłość Kościoła i naszego narodu nie tylko katolickiego, ale i maryjnego”³¹⁹.

Lata siedemdziesiąte, jak trafnie podkreślił Jan Żaryn, stały pod znakiem ekspansji duszpasterskiej Kościoła, mającej zapobiec atomizacji i ateizacji

³¹⁵ AAN, KC PZPR, LI/168, k. 17–18, Kadry Kościoła Rzymskokatolickiego (projekt), 5 V 1970 r. Analogiczne uwagi znalazły się w dokumencie sporządzonym w Departamencie IV MSW (AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, I półrocze, k. 95–98, Tezy dotyczące Duszpasterstwa Akademickiego, 15 III 1971 r.).

³¹⁶ AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, I półrocze, k. 267, Działalność hierarchii w zakresie duszpasterstwa akademickiego, 12 V 1971 r., Warszawa; *ibidem*, k. 349, Tezy do spotkania dyrektora Departamentu IV MSW z przedstawicielem ZSRR, 25 VI 1971 r., Warszawa.

³¹⁷ J. Skowronek, *Duszpasterstwo akademickie...*, s. 29–30. W analizie Departamentu IV MSW wskazano, że działania te świadczą o tym, iż Kościół nasilił propagowanie swojej ideologii, i należą one do priorytetów Episkopatu (AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, I półrocze, k. 267–269, Działalność hierarchii w zakresie duszpasterstwa akademickiego, 12 V 1971 r., Warszawa).

³¹⁸ K. Maniewska, *Kościół katolicki w Bydgoszczy...*, s. 181. Zob. także N. Wójtowicz, *Polskie duszpasterstwa akademickie widziane z perspektywy „Olimpu”* [w:] *„Oaza wolności”...*, s. 48.

³¹⁹ *List Episkopatu Polski na uroczystość Chrystusa Króla. Młodzież w służbie Kościoła, narodu i każdego człowieka*, 25 IX 1971, Warszawa [w:] *Listy pasterskie...*, s. 837. Departament IV MSW uznał ten list za kolejny wyraz ofensywnej działalności ukierunkowanej na młodzież (AIPN, 0639/146, t. 3, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, II półrocze, k. 125, Tezy do informacji na temat ważniejszych wydarzeń w Kościele i wśród kleru, 4 XII 1971 r., Warszawa).

społeczeństwa³²⁰. W programie DA poza treściami religijnymi promowano zagadnienia społeczne i ogólnoedukacyjne³²¹. Kardynał Wyszyński podkreślił: „program pracy wśród młodzieży musi być zróżnicowany, gdyż dziś nie sposób opracować programu dla jednej diecezji. Na pracę wśród młodzieży muszą w parafii znaleźć się środki; trzeba budżet parafialny nieco przestawić, by mniej wydawać na inwestycje materialne, więcej na cele duszpasterskie. [...] Trzeba sprowadzać młodzież do umiejętności życia w duchu Ewangelii Chrystusa”³²². Pracę z młodymi doskonalono przez całą dekadę zarówno na forum konferencji plenarnych, jak i na specjalnych dorocznych sesjach organizowanych przez Komisję Episkopatu ds. Duszpasterstwa Akademickiego³²³. Episkopat kilkakrotnie wydał również komunikaty skierowane do wiernych, w których podkreślono rolę duszpasterstwa akademickiego³²⁴.

Znaczenie DA w planach biskupów dostrzegali Departament IV MSW, odpowiadający za inwigilację i działania operacyjne wobec Kościoła. W dokumencie określającym kierunki aktywności DA podkreślono: „Kościół katolicki, zdając sobie sprawę z roli młodej inteligencji w społeczeństwie, w realizacji swoich zadań kształtowania chrześcijańskiej formacji etycznej i światopoglądowej dąży w szczególności do pozyskania młodzieży akademickiej. Dlatego też działalność w środowiskach młodzieży akademickiej traktuje jako jedną z podstawowych form umacniania swoich wpływów. W pracy z nią stosuje atrakcyjne formy, które w połączeniu z dobranymi treściami tworzą klimat jedności organizacyjnej, swoistej opozycji ideologicznej i konspiracji”³²⁵. Opi-

³²⁰ J. Żaryn, *Stosunki państwo-Kościół katolicki w latach siedemdziesiątych XX w.* [w:] „Oaza wolności”..., s. 16. Jak zauważył Krzysztof Kosiński, Kościół sprostował wyzwaniom związanym z wychowaniem młodzieży, które pojawiły się na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych (K. Kosiński, *Oficjalne i prywatne życie młodzieży w czasach PRL*, Warszawa 2006, s. 54–56).

³²¹ *Ksiądz Lenina atakował!* (z o. Ludwikiem Wiśniewskim rozmawia Teresa Torąńska), „Gazeta Wyborcza”, 22 I 2007; M. Choma-Jusińska, *Władze administracyjne i aparat bezpieczeństwa wobec Duszpasterstwa Akademickiego o. Ludwika Wiśniewskiego w Lublinie w latach 1972–1981* [w:] „Oaza wolności”..., s. 39.

³²² Cyt. za P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1972*, Warszawa 2004, s. 47–48.

³²³ Na przykład w 1971 r. tego typu spotkanie odbyło się w Niepokalanowie i zgromadziło 85 duszpasterzy akademickich z całej Polski (AAW, SPP, 04/259, k. 75–76, Protokół 130 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 5–6 V 1972 r., Jasna Góra).

³²⁴ *Komunikat 161 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15 XII 1977*, Warszawa [w:] *Komunikaty...*, s. 192; *Komunikat 163 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 8 V 1978*, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 197.

³²⁵ *Informacja na temat zadań Służby Bezpieczeństwa w operacyjnym rozpracowaniu Duszpasterstwa Akademickiego, 29 III 1972* [w:] *Plany pracy...*, s. 56. Podobną opinię dwa lata później sformułował szef Departamentu IV Konrad Straszewski: „duszpasterstwa akademickie są szczególnie niebezpiecznym przejawem ofensywnych działań duszpasterskich wśród młodzieży” (M. Choma-Jusińska, *Rola duszpasterstwa akademickiego o. Ludwika Wiśniewskiego w działalności opozycji przedsierniowej, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2005, nr 4, s. 170–171*).

sywane poczynania Kościoła traktowano jako część szerszej akcji, mającej na celu zbudowanie i wzmocnienie inteligencji katolickiej, co rzecz jasna oceniono negatywnie, jako „ofensywę klerykalizmu”³²⁶.

Główną rolę w rozwoju duszpasterstwa akademickiego odgrywała archidiecezja krakowska (a szczególnie jej metropolita)³²⁷. Biskup, arcybiskup, a następnie kardynał Karol Wojtyła zabiegał w pracy z młodzieżą o intensywny rozwój nowych metod duszpasterskich, których był w polskim Kościele prekursorem. „Można wręcz zaryzykować twierdzenie, że różnorodne działania pastoralne inicjowane w Krakowie stały się wzorcem dla innych regionów w Polsce” – jak trafnie zauważyli Cecylia Kuta i Józef Marecki³²⁸. Podkreślono to w charakterystyce kard. Wojtyły sporządzonej w 1976 r. przez Urząd ds. Wyznań: „Przedmiotem szczególnego zainteresowania kard. Wojtyły są sprawy związane z rozwojem nauki katolickiej w Polsce oraz praca duszpasterska wśród inteligencji i młodzieży akademickiej. W tych środowiskach kard. Wojtyła posiada znaczne wpływy i powiązania. Takiemu kierunkowi działania sprzyjają obiektywne warunki, jakie stwarza Kraków. Skupia się tu bowiem ok. 1/5 polskiego kleru, kształci się ok. 1/3 ogólnej liczby alumnów, działają silne środowiska inteligencji katolickiej. Kardynał Wojtyła dąży do skoncentrowania wokół siebie najlepszych kadr intelektualnych spośród duchowieństwa i katolików i wytworzenia centrum dyspozycyjnego sterującego długofalowymi planami rozwojowymi Kościoła. Proces ten wyraźnie zaznacza się w praktyce”³²⁹.

Dzięki działalności Episkopatu, a w szczególności kard. Wojtyły DA zupełnie zmieniło charakter, z ruchu elitarnego, tworzonego przez małe grupy zaangażowanych studentów, przekształciło się w masowy. Okazało się to klu-

³²⁶ Informacja na temat oceny działalności Kościoła katolickiego, stowarzyszeń i organizacji katolickich oraz innych wyznań objętych pracą operacyjną Departamentu IV MSW [w:] *Plany pracy Departamentu IV...*, s. 5; M. Choma-Jusińska, *Rola duszpasterstwa akademickiego...*, s. 171. Zob. również P. Raina, *Czasy prymasowskie 1972...*, s. 195; P. Socha, *Relacje Kościół–państwo w diecezji gorzowskiej w latach 1972–1980. Refleksje z własnych doświadczeń* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych na Środkowym Nadodrzu w latach 1970–1980*, red. E. Wojcieszek, Poznań 2014, s. 75–76.

³²⁷ R. Łatka, *Kardynał Wojtyła...*, s. 97–108; *idem*, *Duszpasterstwo akademickie w polityce...*, s. 299–302. W analizie MSW trafnie podkreślono: „Kard[ynał] Wojtyła i ośrodek krakowski są nosicielami koncepcji wypracowania bardziej dynamicznych form ideologicznego oddziaływania na środowiska akademickie (AIPN, 0639/146, t. 7, Departament IV MSW, Tezy, t. 7, k. 52–53, Tezy dotyczące postawy oraz niektórych kierunków działań kard. Wyszyńskiego i Kościoła, 10 III 1973 r., Warszawa).

³²⁸ C. Kuta, J. Marecki, *Kiedy Kościół był ostoją...* [w:] *Duszpasterstwa środowiskowe...*, s. 23. Por. D. Walusiak, *Kryptonim „Wierni”*. *Krakowskie duszpasterstwa akademickie* [w:] *Kościół w godzinie próby 1945–1989. Nieznane dokumenty i świadectwa*, red. T. Balon-Mroccka, J. Szarek, Kraków 2009, s. 154–155.

³²⁹ *Charakterystyka działalności kard. Karola Wojtyły w latach 1964–1976*, 15 XI 1976 [w:] *Teczki Wojtyły...*, s. 429. Trafnie zauważyła Katarzyna Jarkiewicz: „rola kurii krakowskiej w przyciąganiu młodzieży do Kościoła jest decydująca” (*eadem*, *Duszpasterstwa akademickie Krakowa...*, s. 240).

czowe dla zbudowania niezależnie myślącej inteligencji, nieużywającej języka marksistowskiego w przekazie społecznym. Duszpasterstwo akademickie dla jego członków było swoistą enklawą, miejscem swobodnej wymiany myśli i poglądów, gdzie wpływy komunistycznych władz nie sięgały lub się ich nie odczuwało. Jak wspominał o. Ludwik Wiśniewski, jeden z najaktywniejszych duszpasterzy akademickich, „Niczego nie narzucałem, nawet nie podpowiadałem. Chciałem, żeby szukali sami. Swoje zadanie widziałem jako pilnowanie ich więzi z Kościołem”³³⁰.

Formy działalności DA były bardzo różnorodne – od codziennych nabożeństw, przez organizowanie specjalnych wykładów, prelekcji i konferencji, dotyczących nie tylko życia religijnego, ale również ważnych kwestii społecznych, aż po rekolekcje i pielgrzymki³³¹. Zwracano na to uwagę w analizach SB. W jednej z nich, z jesieni 1972 r., wskazano na „ciągłe poszukiwanie nowych płaszczyzn, form i metod jej działalności (od pracy kulturalno-oświatowej, poprzez różne awangardowe – np. Sacrosong, zespoły beatowe, do inicjatyw poważnych – w formie tzw. trybun duszpasterskich, dyskusji filozoficznych, a również form wiązania materialnego – pomoc i opieka)”³³². Najważniejsza była swoboda dyskusji, nieistniejąca przecież na uczelniach, silnie kontrolowanych przez organizacje komunistyczne³³³. To właśnie atmosfera nieformalnych spotkań przyczyniała się do integrowania młodzieży³³⁴, jak podkreślał Marek Jurek, aktywny w DA: „Duszpasterstwa wspominam nie tylko jako oazy, bardziej (nawiązując do Solżenicyna – choć u niego ma to znaczenie odwrotne) jako archipelag. [...] Dzięki duszpasterstwu mogliśmy, jeżdżąc po

³³⁰ M. Choma-Jusińska, *Rola duszpasterstwa akademickiego...*, s. 157. Z kolei w innym miejscu wspominał: „Myślę, że nie tylko moją ambicją było zrobienie w ośrodku uniwersytetu, czegoś w rodzaju uniwersytetu. Zawsze myślałem, że chodzi o to, by w duszpasterstwie była nie tylko religijność, ale także napięcie intelektualne, żeby było poszukiwanie, żeby było tworzenie czegoś. Otworzenie własnego życia” (*Zapis dyskusji z udziałem duszpasterzy ks. Witolda Andrzejewskiego i o. Ludwika Wiśniewskiego* (19 XI 2008) [w:] „Oaza wolności”..., s. 97).

³³¹ AIPN, 0639/146, t. 5, Departament IV MSW, Tezy, II półrocze 1972 r., k. 33–36, Formy pracy duszpasterstwa akademickiego na przykładzie ośrodka w Poznaniu, 12 VIII 1972 r., Warszawa; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 359–365; M. Choma-Jusińska, *Rola duszpasterstwa akademickiego...*, s. 157.

³³² AIPN, 0639/146, t. 5, Departament IV MSW, Tezy, II półrocze 1972 r., k. 150, Wnioski dotyczące pracy ideowo-wychowawczej wśród młodzieży, 21 XI 1972 r., Warszawa.

³³³ Tym bardziej że początek lat siedemdziesiątych stał pod znakiem ujednolicenia organizacji młodzieżowych. Na ten temat zob. szerzej W. Hausner, M. Wierzbicki, *Sto lat harcerstwa*, Warszawa 2015, s. 224. Biskupi wystosowali list do marszałka sejmu, w którym przedstawili negatywne stanowisko odnośnie do planowanej przez władze reformy oświaty i wychowania (*List Konferencji Episkopatu Polski do Marszałka Sejmu PRL Stanisława Gucwy z 22 III 1973* [w:] Kardynał Wyszyński. *Czasy prymasowskie* 1973, Warszawa 2004, s. 33–35. Zob. również *Deklaracja Konferencji Episkopatu Polski w sprawie wychowania katolickiej młodzieży w Polsce*, 14 IX 1973 [w:] *ibidem*, s. 112–117. Prymas podkreślał też, że młodzież z rezerwą odnosi się do zjednoczenia organizacji studenckich i młodzieżowych (S. Wyszyński, *Zapis z 3 V 1973* [w:] *ibidem*, s. 54).

³³⁴ K. Maniewska, *Kościół katolicki w Bydgoszczy...*, s. 188.

Polsce, wszędzie spotkać podobnie myślących ludzi”³³⁵. Wielu uczestników podkreśla, że największe znaczenie w DA miała wspólnotowość³³⁶, choć nie można zapominać, iż duszpasterstwa były wygodną platformą kontestacji ustroju³³⁷.

Główną rolę w funkcjonowaniu DA, także w wymiarze integracyjnym, mieli przyciągający młodzież w poszczególnych ośrodkach wybitni duszpasterze: o. Ludwik Wiśniewski, działający w Gdańsku, Lublinie i we Wrocławiu³³⁸, o. Andrzej Kłoczowski z Krakowa³³⁹, o. Hubert Czuma, aktywny w Szczecinie. Lublinie i Łodzi³⁴⁰, ks. Tadeusz Uszyński i o. Jacek Salij z Warszawy, o. Honoriusz Kowalczyk z Wrocławia czy o. Władysław Wołoszyn z Torunia³⁴¹. Nie należy zapominać, że działali oni na polecenie swoich ordynariuszy i Episkopatu, ale biskupi nie zawsze akceptowali zakres ich aktywności, szczególnie jeśli chodzi o zaangażowanie opozycyjne³⁴².

UdśW wszelką pracę duszpasterską wśród młodzieży wykraczającą poza ramy ściśle religijne uznawał za wroga działalność antypaństwową. Według

³³⁵ *Zapis dyskusji z udziałem duszpasterzy ks. Witolda Andrzejewskiego i o. Ludwika Wiśniewskiego, wypowiedź Marka Jurka* [w:] „Oaza wolności”..., s. 123. Warto dodać, że na spotkaniach DA można było swobodnie wyrażać antysystemowe poglądy (K. Maniewska, *Kościół katolicki w Bydgoszczy*..., s. 191).

³³⁶ Ciekawe relacje uczestników duszpasterstw akademickich w Krakowie zawiera: *DA Na Miasteczku 1958–2008. 50 lat Duszpasterstwa Akademickiego Na Miasteczku przy parafii p.w. NMP z Lourdes Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Krakowie. Księga jubileuszowa*, Kraków 2009.

³³⁷ K. Maniewska, *Kościół katolicki w Bydgoszczy*..., s. 198. Justyna Skowronek podkreśliła: „Świat wartości młodzieży zaangażowanej w DA w wielu istotnych aspektach zbiegał się w latach siedemdziesiątych z wartościami prezentowanymi przez opozycję” (zob. szerzej *eadem*, *Duszpasterstwo Akademickie*..., s. 30–31. Por. M. Choma-Jusińska, *Rola duszpasterstwa akademickiego*..., s. 155–180; M. Przybysz, *Wyspy wolności*..., s. 152–153).

³³⁸ Zob. szerzej B. Szaynok, *Duszpasterz w PRL. Ojciec Ludwik Wiśniewski* [w:] *Od Piłsudskiego do Wałęsy. Studia z dziejów Polski w XX wieku*, Warszawa 2008, s. 425–440; *eadem*, *Duszpasterz. Rozmowy z ojcem Ludwikiem Wiśniewskim*, Kraków 2012; *eadem*, *Duszpasterstwo akademickie o. Ludwika Wiśniewskiego we Wrocławiu i Krakowie* [w:] *Spółczesność polskie w latach 1980–1989*, red. N. Jarska, J. Olaszek, Warszawa 2015, s. 332–348. Zob. również *Formacja Ludwik. Duszpasterstwo akademickie Ojca Ludwika Wiśniewskiego w Lublinie 1972–1981*, red. M. Choma-Jusińska, M. Żórawska, Lublin 2011.

³³⁹ Zob. szerzej J.A. Kłoczowski, *Kłocz. Autobiografia, rozmawiają Artur Sporniak i Jan Strzałka*, Kraków 2015; http://www.szkoławiary.dominikanie.pl/padre/ja_klo.htm (dostęp 29 VI 2016).

³⁴⁰ Na temat jego działalności zob. szerzej M. Paziewski, O. Hubert Czuma [w:] *Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956–1989*, t. 3, red. J. Skórzyński, P. Sowiński, M. Strasz, Warszawa 2006, s. 68–70; *Czuma Hubert* [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2006, s. 33–35; M. Stefaniak, *Sprawa Jacka Smykała jako przykład działalności aparatu represji wobec uczestników Duszpasterstwa Akademickiego o. Huberta Czumi SJ* [w:] *Między Warszawą a regionem. Opozycja przedsiębiorcza na Pomorzu Zachodnim*, red. K. Kowalczyk, M. Paziewski, M. Stefaniak, Szczecin 2008, s. 149–163; R. Włodkowski, *Szczecińskie Duszpasterstwo Akademickie lat siedemdziesiątych w świetle dokumentów państwowej administracji wyznaniowej* [w:] *ibidem*, s. 165–180.

³⁴¹ M. Wyrwich, „Nauczyl się też samych siebie”. Sylwetki wybranych duszpasterzy akademickich [w:] „Oaza wolności”..., s. 20–24.

³⁴² J. Żaryn, *Dzieje Kościoła*..., s. 392–394.

„Kryteriów oceny postaw duchowieństwa” opracowanych w 1974 r. szczególnie szkodliwe były „rozwijanie własnej inicjatywy w zakresie wykonywania obowiązków duszpasterskich, włączanie i aktywizowanie wiernych wokół przedsięwzięć podejmowanych przez Kościół oraz rozwijanie różnych form apostołstwa świeckich, a zwłaszcza działalności młodzieży”³⁴³.

Niewątpliwie istotną rolę w integracji młodzieży pod auspicjami duszpasterstwa akademickiego odegrały wybór kard. Wojtyły na papieża oraz jego I pielgrzymka do ojczyzny w 1979 r. Studenci masowo uczestniczyli w każdym punkcie programu wizyty Ojca Świętego. Jan Paweł II odwdzieczył się, podkreślając swoje silne związki z DA oraz jego znaczenie dla budowania chrześcijańskiej rodziny i silnej inteligencji katolickiej³⁴⁴. Duszpasterstwa akademickie na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych przeżywały jednak kryzys, który wynikał z kilku zasadniczych powodów. Głównym wydaje się to, że zaczęto skupiać się na aktywności w opozycji lub inicjatywach zmierzających do dalszego pogłębienia religijności, takich jak Ruch Światło-Życie³⁴⁵. Znaczenie miała też utrata głównego protektora i autora koncepcji funkcjonowania DA, kard. Wojtyły. Jego następca, kard. Franciszek Macharski, nie był bowiem aż tak zainteresowany duszpasterstwami dla studentów i młodzieży³⁴⁶. Największą jednak rolę odegrało powstanie Solidarności. Najtrafniej opisał to o. Kłoczowski, odpowiadając na pytanie o to, czy w czasach Solidarności DA nadal się rozwijały: „A gdzież tam! Wręcz odwrotnie, nastały dla nas chude lata, bo czasy były tak fascynujące, że studenci woleli działać na uniwersytecie, niż wysiadywać w [DA] Beczce. Ci zaś, którzy mniej angażowali się w sprawy społeczne czy polityczne, zaczęli się gromadzić we Wspólnocie Odnowy w Duchu Świętym, której wielkim orędownikiem był o. Badeni, a wspólnota ta swoje apogeum przeżyła w stanie wojennym”³⁴⁷.

W aktywności Kościoła wśród młodzieży ważny był również zorganizowany i kierowany przez charyzmatycznego ks. Franciszka Blachnickiego Ruch Światło-Życie³⁴⁸, intensywnie zwalczany przez aparat bezpieczeństwa i władze województw, szczególnie nowosądeckiego, gdzie znajdowała się

³⁴³ M. Przybysz, *Wyspy wolności...*, s. 143.

³⁴⁴ Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży zgromadzonej przed kościołem OO. Paulinów na Skalce, 8 VI 1979*, Kraków [w:] *idem, Pielgrzymki do Ojczyzny 1979–1983–1987–1991–1995–1997–1999–2002. Przemówienia, homilie*, Kraków 2012, s. 173–174.

³⁴⁵ R. Łatka, *Duszpasterstwa akademickie...*, s. 311–312.

³⁴⁶ Zob. szerzej *idem, Polityka władz PRL...*, s. 116–123; *idem, Duszpasterstwo akademickie w polityce...*, s. 311

³⁴⁷ J.A. Kłoczowski, *Kłocz...*, s. 242.

³⁴⁸ Na temat ks. Blachnickiego i Ruchu Światło-Życie zob. szerzej A. Wodarczyk, *Prorok Żywego Kościoła. Ks. Franciszek Blachnicki (1921–1987), życie i działalność*, Katowice 2008; R. Derewenda, *Dzieło wiary. Historia Ruchu Światło-Życie w latach 1950–1985*, Kraków 2010. Na temat opracowań naukowych i duszpasterskich ks. Blachnickiego zob. szerzej *Bibliografia prac ks. F. Blachnickiego*, oprac. G. Wilczyńska, Krościenko 2002.

główna siedziba ruchu. Działania te nasilono w drugiej połowie lat siedemdziesiątych. Zdecydowanie zareagował na to prymas, trafnie wyczuwając intencje władz: „W woj. nowosądeckim mały tyranek, wojewoda Bafia, górą, któremu uderzyła woda sodowa do głowy. Chce zlikwidować wszystkie dzikie kolonie wakacyjne. Wielki ruch wśród młodych księży, którzy stworzyli całe mnóstwo kolonii i wyruszyli z młodzieżą w Polskę. Ks[iądz] Blachnicki rozwinął w wielkich rozmiarach swoje oazy jako duszpasterstwo liturgiczne. To wszystko zaczęło niepokoić «władze krańcowej orientacji politycznej». Znając system rządzenia, na pewno dano p. Bafii jakieś ciche dyrektywy – przycisnąć, postraszyć, przytłumić. A p. B[afia] stworzył cały system ucisku i kontroli”³⁴⁹. Episkopat w związku z atakiem władz, mimo pewnych obiekcji co do kierunku działalności ks. Blachnickiego i jego subordynacji wobec biskupów³⁵⁰, postanowił udzielić inicjatywie wsparcia. Postawę najważniejszych biskupów dobrze oddaje wypowiedź bp. Dąbrowskiego z początku 1979 r.: „ruch wymaga korektur i uściśleń, ale sama idea jest dobra. Ruch jest bardzo nośny wśród młodzieży i należy go wspierać”³⁵¹.

4.2 Wizja Episkopatu Polski dotycząca wychowania młodego pokolenia

Inną niezwykle ważną sferą aktywności Episkopatu były listy, memoriały i komunikaty kierowane do społeczeństwa i władz, zawierające wizję wychowania młodzieży opartą na nauczaniu społecznym i zasadach moralnych Kościoła. Stanowisko biskupów w tej kwestii wyłożono w komunikacie z obrad 132 Konferencji Plenarnej: „Kościół zawsze uważał, że nauczanie religii dzieci i młodzieży jest misją zleconą mu przez samego Chrystusa, którą w każdych warunkach musi pełnić. Dlatego Konferencja omówiła problemy związane z katechizacją. Biskupi polscy zwracają się z wezwaniem do rodziców, przypominając im troskę o religijne wychowanie swych dzieci jako obowiązek sumienia, aby zadbali o regularne posyłanie dzieci na religię i współdziałali z kapłanami w tej ważnej dla Kościoła i ojczyzny pracy wychowawczej. Jest

³⁴⁹ AAG, S. Wyszyński, Pro Memoria 1977, zapis z 22 VII 1977 r.

³⁵⁰ Dyskusja na ten temat toczyła się na forum Rady Głównej 6 II 1979 r. Najbardziej krytycznie do działalności ks. Blachnickiego był nastawiony abp Stroba, który wskazał: „Ks[iądz] Blachnicki zawsze był człowiekiem konfliktu – nie uznaje miejscowego biskupa, opiera się zawsze na kimś i czymś nieuchwytnym. Powinien uznawać hierarchiczność Kościoła”. Arcybiskup Macharski podkreślił z kolei, że w Krakowie nie było napięć z inicjatorem Ruchu Światło-Życie, gdyż patrzono przede wszystkim na pozytywne aspekty jego poczynąń (wcześniej przychylnie do jego aktywności odnosił się kard. Wojtyła). Kardynał Wyszyński w podsumowaniu debaty podkreślił, że biskupi powinni pilnować, by ks. Blachnicki trzymał się nauki Kościoła, a ograniczył skłonność do „szumnej argumentacji” (AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 17–18, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 6 II 1979 r., Warszawa).

³⁵¹ *Ibidem*, k. 17.

to tym bardziej konieczne, że dzieci i młodzież rodzin katolickich poddawane są często wpływom zmierzającym do wychowania człowieka bez Boga. Jednocześnie Konferencja podkreśliła konieczność stałego dokształcania katechetek i katechetów, aby ich praca była jeszcze bardziej owocna³⁵². Z kolei w liście pasterskim przygotowanym 25 września 1971 r. na uroczystość Chrystusa Króla wskazano: „Stajemy przed wielkim zadaniem: jedności pokoleń. My, starsi, ale i wy, młodzi, chcemy pamiętać, że naród rozwija się jak drzewo, które co roku wypuszcza świeże pędy. Biada drzewu, gdyby tych pędów nie miało i nie przekazało im swoich żywotnych soków i sił! Ale biada również młodym gałązkom, gdyby nie czerpały życiodajnych mocy z karmiącego pnia! Pokolenie starsze musi przekazywać młodzieży cały dorobek kultury religijnej i narodowej, wszystko, co uważa za konieczne, aby Polska mogła się rozwijać i żyć. Ale jednocześnie musimy zrozumieć, że podobnie jak wiosenne pędy, choć wyrastają ze starego pnia i różnią się od niego swą świeżością i barwą, tak i młodzież nasza, choć wyrasta z ojczyznanego łona narodu, jest jednak od nas inna. Ta inność nie jest oderwaniem się od rodzimego pnia, ale prawem rozwojowym każdego młodego pokolenia”³⁵³. W dalszej części listu Episkopat wezwał starszą generację, by troszczyła się o młodych oraz ich rozumiała, by nie utracili oni kontaktu z przeszłością i kulturą narodu. Postawił im także konkretne wymagania, przede wszystkim by zachowali lojalność wobec wiary, Kościoła i narodu oraz kierowali się moralnością chrześcijańską. Podkreślił: „Nie naśladowujcie młodzieży obcej, zepsutej dobrobytem, pozbawionej ideałów. Stać Was na własny styl!”. Przypomniawszy o odpowiedzialności za przyszłe losy ojczyzny³⁵⁴. Obydwa dokumenty Konferencji wskazywały główne kierunki troski Kościoła o młodych, wyraźnie obecnej w nauczaniu duszpasterskim lat siedemdziesiątych³⁵⁵.

Najważniejszy, by zrozumieć stosunek Episkopatu do omawianej kwestii, jest projekt przygotowanego przez bp. Dąbrowskiego w konsultacji z prymasem Wyszyńskim³⁵⁶ dokumentu zatytułowanego „Memoriał Episkopatu

³⁵² *Komunikat 132 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski*, 7 IX 1972, Warszawa [w:] *Komunikaty...*, s. 118.

³⁵³ *List Episkopatu Polski na uroczystość Chrystusa Króla. Młodzież w służbie Kościoła, narodu i każdego człowieka*, 25 IX 1971, Warszawa [w:] *Listy pasterskie...*, s. 837.

³⁵⁴ *Ibidem...*, s. 839–841.

³⁵⁵ *List Episkopatu Polski na uroczystość Świętej Rodziny*, 3 XII 1971, Warszawa [w:] *Listy pasterskie...*, s. 849–853; *Biskupi polscy wzywają do modlitwy w intencji młodzieży*, luty 1972, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 879–881; *Słowo pasterskie biskupów w uroczystość Świętej Rodziny*, 20 X 1973, Kraków [w:] *ibidem*, s. 959–963; *Odezwa biskupów polskich do młodzieży katolickiej*, 20 X 1973, Kraków [w:] *ibidem*, s. 964–967; *Biskupi polscy do młodzieży o wypełnianiu zadań Roku Świętego*, 19 VI 1974, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 988–990; *Wezwanie biskupów polskich do rodziców na początek roku katechetycznego 1976/1977*, 26 VIII 1976, Jasna Góra [w:] *ibidem*, s. 1073–1075; *Wezwanie do modlitwy w obronie wiary świętej w Ojczyźnie*, 8 XI 1976, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 1079–1080.

³⁵⁶ P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 113–114.

o wychowaniu młodzieży”³⁵⁷. Wskazano w nim: „W wychowaniu stosowano przymusową indoktrynację ateistyczną, która jest niezgodna z przekonaniem znacznej większości społeczeństwa. Od akceptacji ateistycznego poglądu na świat zależał często dostęp do kierowniczych stanowisk oraz pewnych grup zawodowych. [...] Praca wychowawcza powinna uszanować trwałe wartości historyczne narodu, umacniać autorytet rodziny i pogłębiać odpowiedzialność młodego i starszego pokolenia za dobro społeczne. W związku z tym szczególnego znaczenia nabiera harmonijna współpraca głównych czynników wychowawczych: rodziny, szkoły, Kościoła. [...] Kościół widzi wielką potrzebę i zarazem możliwość ze strony współpracy wychowawczej, a w szczególności:

- nad kształtowaniem całej kultury duchowej młodzieży polskiej,
- nad religijno-moralnym wychowaniem rodziny katolickiej przez katechizację,
- nad młodzieżą zaniedbaną i znajdującą się na marginesie życia przez przezwyciężenie plag społecznych: pijaństwa, nikotynizmu, braku sumienności w pracy, niszczenia mienia społecznego, chuligaństwa,
- nad dziećmi osieroconymi, pozbawionymi domu rodzinnego oraz zahamowanymi w rozwoju psychofizycznym.
- nad dziećmi w wieku przedszkolnym, które nie mogą się pomieścić w istniejących przedszkolach”³⁵⁸.

Projekt ten stał się integralnym elementem memoriału Episkopatu o wolności religijnej jako podstawie normalizacji stosunków pomiędzy państwem a Kościołem, skierowanego do władz w styczniu 1973 r.³⁵⁹, stanowiąc jego rozwinięcie. Zawarto w nim wizję współdziałania Kościoła z państwem w trosce o młode pokolenie oraz podkreślono, że to głównie na rodzinie, a nie na państwie spoczywa zadanie wychowania dzieci i młodzieży³⁶⁰. Biskup Tokarczuk uważał, że dokument ten jest słuszny i potrzebny, ale należy go odnieść nie tylko do rządu, ale również do całego społeczeństwa, gdyż agitacja partyjno-państwowa przynosi konkretne negatywne efekty: „Nikt nie chce celowo zadrażniać sytuacji, ale świat pod wpływem propagandy przechyla się w drugą stronę, świat fascynowany wizjami lepszego jutra ulega ich hasłom i komuniści robią pozę dobroczyńców ludzkości. Musimy uczulać społeczeństwo, by się nie dało oszukać. Trzeba bardzo uważać, ażeby się nie dać zasugerować

³⁵⁷ AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 73–79, Memoriał Episkopatu o wychowaniu młodzieży (projekt).

³⁵⁸ *Ibidem*, k. 75–77.

³⁵⁹ Pełna treść dokumentu: *Memoriał Episkopatu Polski do rządu o wolności religijnej jako podstawie normalizacji stosunków pomiędzy państwem a Kościołem*, 31 X 1972, Wrocław [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 597–610.

³⁶⁰ *Ibidem*, s. 605–606. Zob. także P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1973*, Warszawa 2004, s. 27–29.

osiągnięciami. E[dward] Gierek na pewno ma pewne osiągnięcia. Obecne kierownictwo jednak popełnia jeden błąd, tj. chcąc pozyskać społeczeństwo, rozbudza takie apetyty, wyzwała požądania, których nie da się zaspokoić, stąd społeczeństwo nie zadowala się tym, co otrzymuje. Niezadowolenie i rozżalenie ludzi jest bardzo wielkie. Zbyt długo nie da się grać na uczuciach społeczeństwa”³⁶¹. Kardynał Wojtyła zaznaczył z kolei, że władze chcą osłabić rodzinę i znacząco zmniejszyć jej wpływ na wychowanie dzieci i młodzieży. Dodał: „Należy jak najprędzej wystąpić do rządu i do społeczeństwa w sprawie wychowania młodego pokolenia. Może za jakiś czas memoriał o wolności religijnej podzielić na poszczególne elementy i wyjaśniać je wiernym, aby ludzie nie odzwyczaili się od wolnościowego myślenia. Mówić o prawach do wolności rodziny, Kościoła itd. Należy także zastanowić się nad zagadnieniem organizacji młodzieżowych na uczelniach. Można uważać, że to jest sprawa pozakościelna, ale wśród studiującej młodzieży jest tylu katolików. Należy wystąpić i bronić światopoglądu katolickiego”³⁶².

Biskupi w kolejnych planach duszpasterskich przygotowywanych w latach siedemdziesiątych uznawali pracę z młodymi ludźmi za swój priorytet, np. na posiedzeniu Konferencji Plenarnej w czerwcu 1972 r. w części poświęconej Komisji Duszpasterstwa Ogólnego wskazano, że główny akcent w roku duszpasterskim 1972/1973 zostanie położony na młodzież i jej zagrożenia³⁶³. W projekcie stworzonym przez Episkopat na rozmowy bp. Dąbrowskiego z przedstawicielami władz PRL postawiono konkretne postulaty w tym zakresie. Domagano się m.in. zniesienia ustawy z 15 lipca 1961 r. o rozwoju oświaty i systemu wychowania, jednoznacznego wyjaśnienia, że ustawa nie odnosi się ani do kościelnej nauki religii, ani do seminariów duchownych, a „w odniesieniu do podstawowych praw osoby ludzkiej:

a) zaprzestanie akcji przymusowej laicyzacji i ateizacji młodego pokolenia w szkole, w wojsku, w organizacjach młodzieżowych i środkach masowego przekazu, niezgodnej z przekonaniem rodziców i młodzieży katolickiej, oraz uprzywilejowania tendencji ateizacyjnych w społeczeństwie, w którym znaczną większość stanowią ludzie wierzący,

b) zerwanie z metodą organizowania obowiązkowych zajęć dla młodzieży z okazji uroczystości religijnych,

c) zarzucenie praktyki uzależniania awansu w pracy zawodowej od przekonania nieprzychylnych religii,

³⁶¹ AAŹ, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 8–9, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 23 I 1973 r., Warszawa.

³⁶² *Ibidem*, k. 9.

³⁶³ AAŹ, SPP, 04/260, k. 40, Protokół 131 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 27–28 VI 1972 r., Kraków. Zob. także AIPSKW, S. Wyszyński, Kazania i przemówienia autoryzowane, t. 43: V–VIII 1973, s. 19–37, „Jakie ma być wychowanie młodzieży w Polsce”, 3 V 1973 r., Jasna Góra.

d) zaprzestanie nacisków ateistycznych na nauczycieli i pracowników zakładów wychowawczych”³⁶⁴.

Aktywizację biskupów w walce o młodą generację szybko zauważył komunistyczny aparat represji, np. w materiale analitycznym sporządzonym po opublikowaniu przez Episkopat listu na nowy rok duszpasterski z 21 listopada 1971 r. podkreślono: „analiza treści [...] wskazuje, iż Kościół podejmuje ofensywną działalność ukierunkowaną na młodzież. Kościół chce nie dopuścić do utraty wiary przez młode pokolenie oraz wpracować formy utrwalania religijnych postaw młodzieży oraz zaangażowania na rzecz służby Kościoła”³⁶⁵. Z kolei w raporcie Departamentu IV MSW ze stycznia 1972 r. zwrócono uwagę, że strategiczne hasło duszpasterskie brzmi: „Młodzież w służbie Kościoła i narodu”³⁶⁶. Tego typu spostrzeżenia regularnie powtarzały się w dokumentach struktur partyjno-państwowych i aparatu bezpieczeństwa w kolejnych latach³⁶⁷.

Konsekwencją wizji Episkopatu było to, że nie zgadzał się on na ideologizację młodzieży i podporządkowanie jej aktywności społecznej PZPR³⁶⁸. Biskupi nie tylko bacznie śledzili poczynania państwa, ale również energicznie sprzeciwiali się reformie szkolnictwa wyższego przygotowywanej na początku lat siedemdziesiątych, koncepcji ujednolicenia systemu organizacji młodzieżowych czy wreszcie wdrażaniu nowego modelu funkcjonowania szkół podstawowych³⁶⁹. Czyniono to zgodnie z przekonaniem wyrażonym przez kard. Wyszyńskiego na obradach Rady Głównej we wrześniu 1973 r., że biskupi mają obowiązek uświadamiać społeczeństwo do czego zmierza ateistyczne, laickie wychowanie, i aktywnie się temu przeciwstawiać³⁷⁰.

To właśnie na 1973 r. przypadło największe nasilenie konfliktu między państwem a Kościołem w sferze szkolnictwa. W styczniu bp Dąbrowski podał,

³⁶⁴ AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 84, Projekt przedłożenia do rozmów w sprawie wychowania i katechizacji dzieci i młodzieży.

³⁶⁵ AIPN, 0639/146, t. 3, Departament IV MSW, Tezy, rok 1971, II półrocze, k. 125, Tezy do informacji na temat ważniejszych wydarzeń w Kościele i wśród kleru, 4 XII 1971 r., Warszawa.

³⁶⁶ AIPN, 0639/146, t. 4, Departament IV MSW, Tezy, I półrocze 1972 r., k. 101, Tezy dotyczące podstawowych kierunków działań Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce, 24 I 1972 r., Warszawa. Zob. szerzej *ibidem*, k. 146–153, Tezy dotyczące ocen, kierunków i planów działania Kościoła wśród młodzieży, 4 III 1972 r., Warszawa; *ibidem*, k. 230–236, Tezy dotyczące ocen, kierunków i planów działania Kościoła wśród młodzieży, 13 VI 1972 r., Warszawa.

³⁶⁷ Zob. szerzej AIPN Kr, 08/250, t. 5, Sprawa obiektowa „Wierni”, k. 257, Kierunkowy plan pracy po zagadnieniu Duszpasterstwa Akademickiego na rok 1974, 7 II 1974 r., Kraków; *Informacja na temat zadań Służby Bezpieczeństwa w operacyjnym rozpracowaniu Duszpasterstwa Akademickiego*, 28 III 1973, Warszawa [w:] *Plany pracy...*, s. 56; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1973...*, s. 27–37.

³⁶⁸ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 334–335. R. Łatka, *Duszpasterstwa akademickie...*, s. 302–307.

³⁶⁹ M.A. Rostkowski, *Kościół wobec procesu laicyzacji szkolnictwa w Polsce Ludowej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1997, nr 30, s. 291.

³⁷⁰ AAW, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 67, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 12 IX 1973 r., Warszawa.

że władze partyjne uznały, iż główną przeszkodą dla szerzenia światopoglądu materialistycznego są rodzice i Kościół. Stwierdził, że w tezach VIII Plenum podkreślono szkodliwy wpływ rodziców na wychowanie i wskazano sposoby, by temu zaradzić. Dodał: „Tezy nie mówiły nic o działalności wychowawczej. Tylko rodzice należący do partii mogą brać udział w procesie wychowawczym swoich dzieci. Partia po chwilowej przerwie spowodowanej wypadkami na Wybrzeżu dąży nie tylko do podjęcia i kontynuowania działalności popierającej ideologię materialistyczną i ateizm, ale dąży wyraźnie do intensyfikacji tej działalności. Wskazują na to tezy o wychowaniu młodzieży i już poprzednio położony nacisk na wychowanie kadry nauczycielskiej oraz wywieranie nacisku na działalność wychowawczą nauczycieli”³⁷¹. W dalszej części analizy poinformował, że kwestie młodzieży i katechizacji były najtrudniejsze w rozmowach z przedstawicielami władz. Wobec braku możliwości wypracowania zbliżonego stanowiska w podkomisjach roboczych zorganizowanych *ad hoc* postanowiono z powrotem przekazać ten problem sekretarzowi Episkopatu i kierownikowi UdsW³⁷². Kardynał Wojtyła stwierdził nawet, że postanowienia VIII Plenum godzą w prawo osobistej wolności, i postulował wysłanie pisma do rządu oraz odezwę do wiernych³⁷³.

W liście pasterskim z 5 maja 1973 r. w sprawie reformy wychowania dzieci i młodzieży³⁷⁴ biskupi informowali wiernych o swoich działaniach mających na celu wprowadzenie zmian do przygotowanej przez władze ustawy o szkolnictwie³⁷⁵. Podkreślili, że w memoriale skierowanym do rządu wskazali obawy związane z częścią rozwiązań mających znaleźć się w procedowanym akcie ustawodawczym, przede wszystkim w zakresie wdrożenia zajęć popołudniowych oraz systemu szkół zbiorczych. Zdaniem Episkopatu realizacja tych propozycji osłabiłaby więź rodzica z dzieckiem, które miało przebywać poza domem niemal cały dzień, a także zwiększałaby obciążenia pracowników szkolnych i uniemożliwiła Kościołowi pracę katechetyczną³⁷⁶. W konkluzji biskupi

³⁷¹ AAW, SPP, 04/263, k. 71, Protokół 134 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 24–25 I 1973 r., Warszawa.

³⁷² *Ibidem*, k. 73.

³⁷³ *Ibidem*, k. 81.

³⁷⁴ Podstawą reformy miał być raport powołanego w styczniu 1971 r. Komitetu Ekspertów z prof. Janem Szczepańskim na czele. Nie stało się tak, mimo że faktycznie przygotował on obszerne opracowanie (M.A. Rostkowski, *Kościół wobec procesu...*, s. 291. Treść raportu zob. *Raport o stanie oświaty*, Warszawa 1973).

³⁷⁵ Na temat założeń ustawy zob. szerzej M. Pęcherski, *Polityka oświatowa. Zarys problematyki*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975; J. Kuberski, *Szkola i społeczeństwo: problemy nadchodzącej reformy szkolnej*, Warszawa 1977; Cz. Banach, *Podstawowe problemy polityki oświatowej partii*, Warszawa 1976. Por. B. Cywiński, *Zatruta humanistyka. Ideologiczne deformacje w nauczaniu szkolnym w PRL*, Warszawa 1980; B. Moraczewska, *Szkolnictwo polskie w latach 1945–1975 z uwzględnieniem miasta Włocławka*, Włocławek 2010, s. 69–70).

³⁷⁶ *Słowo pasterskie biskupów polskich w sprawie reformy wychowania dzieci i młodzieży*, 5 V 1973, Jasna Góra [w:] *Listy pasterskie...*, s. 940–942. List ten poprzedziło pismo skierowane do marszałka

napisali: „Obydwa dokumenty przygotowujące reformę oświaty i wychowania przemilczają prawo ludzi wierzących do wychowania dzieci według zasad religijnych. Sądzymy, że tego pominąć nie wolno! Ludzie wierzący stanowią bezwzględnie większość społeczeństwa polskiego, mają prawo do wyraźnych gwarancji zabezpieczających swobodę wychowania religijnego ich dzieci zarówno w rodzinie, jak i na katechizacji. Mają też prawo do tego, aby szkoła uszanowała ich własne przekonania, jak i przekonania dzieci i młodzieży. Takie samo prawo do poszanowania ich własnych przekonań religijnych mają także wszyscy nauczyciele i wychowawcy młodzieży, których nie wolno zmuszać do stosowania zasad niezgodnych z duchem Ewangelii Chrystusowej”³⁷⁷. W kontekście listu w analizie Departamentu IV MSW stwierdzono: „Nastąpił atak hierarchii z pozycji politycznych i ideologicznych na całokształt poczynañ państwa na odcinku społeczno-wychowawczym”³⁷⁸.

Jeszcze bardziej zdecydowanie projekt ustawy Episkopat skrytykował w liście z 17 czerwca, gdzie wskazał, że zamiarem władz jest odciągnięcie młodego pokolenia od rodziców. Dodał, iż ustawodawcy chodzi o „zagarnięcie wpływu wychowawczego na młode pokolenie” i o monopol ateistycznego wychowania dzieci i młodzieży. Wezwał do oporu: „Nie możecie się na zgodzić! Przecież to są Wasze dzieci! Wy macie naturalne prawo do wychowania dzieci, zgodnie z Waszymi przekonaniami religijnymi i obowiązkami rodzicielskimi. Nie może się na to zgodzić katolickie społeczeństwo! Szkoła jest narodowa i należy do narodu, do rodziny i do społeczeństwa, a nie do takiej czy innej partii, sekty czy ugrupowania, zajmującego się niechwalebnym, a nawet wrogim i szkodliwym dla narodu i państwa dziełem wyrwania wiary z serc dzieci i młodzieży”³⁷⁹. Prymas Wyszyński uważał, że kierunek określony w kolejnych wystąpieniach Episkopatu jest słuszny, ale nie można na tym poprzestać i należy po raz kolejny przedstawić stanowisko Kościoła³⁸⁰. Dwa spotkania z ministrem Kuberskim

Sejmu PRL Gucwy z 22 III 1973 r., w którym wskazano, że wyniki wychowawcze w polskiej szkole może poprawić tylko ustawa respektująca chrześcijańskie przekonania większości rodziców i uczniów (*List Konferencji Episkopatu Polski do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na ręce Marszałka Sejmu Pana Stanisława Gucwy*, 22 III 1973 [w:] P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie* 1973..., s. 33–34).

³⁷⁷ *Słowo pasterskie biskupów polskich w sprawie reformy wychowania dzieci i młodzieży*, 5 V 1973, *Jasna Góra* [w:] *Listy pasterskie...*, s. 942–943.

³⁷⁸ AIPN, 0639/146, t. 7, Departament IV MSW, Tezy, t. 7, k. 74, Notatka dotycząca wytycznych przekazanych przez ministra Bogusława Stachurę, wicedyrektora Departamentu IV, w sprawie prac w zakresie polityki wyznaniowej, 26 V 1973 r., Warszawa.

³⁷⁹ *List biskupów polskich na uroczystość Matki Boskiej Częstochowskiej*, 17 VI 1973, *Frombork* [w:] *Listy pasterskie...*, s. 945. Działanie Episkopatu aparat bezpieczeństwa ocenił jako kolejnej wzmożenie ofensywy ideologicznej, która ma „charakter obronny, ale w formie i treści jest politycznie destrukcyjna” (AIPN, 0639/146, t. 7, Departament IV MSW, Tezy, t. 7, k. 126–128, Tezy dotyczące spotkania w Wydziale Administracyjnym KC PZPR nt. ataków hierarchii przeciwko reformie oświaty, 4 VIII 1973 r., Warszawa).

³⁸⁰ AAW, SPp, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 50, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 15 VI 1973 r., Warszawa.

dotyczące zagwarantowania wychowania religijnego w systemie oświaty i wychowania odbył bp Stroba, przewodniczący Komisji Katechetycznej³⁸¹. Biskupi ocenili, że druga rozmowa była pożyteczna i pomogła wyjaśnić stanowisko Kościoła, ale nie posunęła sprawy naprzód³⁸².

Działania te uzupełniła „Deklaracja w sprawie wychowania katolickiej młodzieży w Polsce”, skierowana do marszałka Sejmu Gucwy 10 października 1973 r. Wskazano w niej: „Prawa państwa i szkoły do formowania postaw społecznych i obywatelskich muszą uszanować prawa rodziny do wychowania dzieci w moralnych i religijnych tradycjach narodu – i prawa Kościoła do głoszenia Ewangelii Chrystusowej”³⁸³. Podkreślono, że zapowiadana reforma nie może łamać naczelných zasad obowiązujących w państwie w zakresie wolności sumienia i wyznania. W analizie Wydziału Administracyjnego KC PZPR przygotowanej jako ocena wspomnianego dokumentu wskazano: „Deklaracja stawia wymagania aby:

- 1) państwo nie monopolizowało prawa do wychowania dzieci i młodzieży;
- 2) dzieci nie były poddawane w szkole przymusowej ateizacji (także na koloniach) oraz odciągane od obowiązków religijnych;
- 3) program zajęć szkolnych nie przeszkadzał Kościołowi w organizacji katechizacji i duszpasterstwa młodzieży;
- 4) państwo nie przypisywało sobie prawa ingerencji w działalność katechetyczną i duszp[asterską] Kościoła”³⁸⁴.

W podsumowaniu podkreślono, że naruszanie praw ludzi wierzących jest sprzeczne z konstytucją i mogłoby osłabić przekonanie o istnieniu państwa³⁸⁵. Na deklarację Episkopatu odpowiedział Jarema Maciszewski, przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania Sejmu PRL, który choć uznał, że w dokumencie znalazły się myśli konstruktywne, to jego ton i wymowa mają nierzeczowy charakter³⁸⁶.

Mimo zdecydowanego stanowiska Kościoła 13 października 1973 r. ogłoszono uchwałę sejmową z okazji 200 rocznicy powstania Komisji Edukacji

³⁸¹ AAW, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 69, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 12 IX 1973 r., Warszawa; *ibidem*, k. 81, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 18 X 1973 r., Kraków.

³⁸² *Ibidem*, k. 81, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 18 X 1973 r., Kraków.

³⁸³ *Deklaracja Episkopatu Polski w sprawie wychowania katolickiej młodzieży w Polsce skierowana do Sejmu PRL na ręce marszałka S. Gucwy*, 10 X 1973, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 619–620. Biskup Dąbrowski zauważył, że w czasie wizyty Episkopatu w Watykanie Paweł VI stwierdził, iż deklaracja ta jest pozytywna i się pod nią podpisuje (AAW, SPP, 04/269, k. 59, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 23–24 I 1974 r., Warszawa).

³⁸⁴ AAN, KC PZPR, LI/172, Notatka dotycząca kierunków działań hierarchii wymierzonych przeciwko reformie oświaty, Wydział Administracyjny KC PZPR, 11 X 1973 r., Warszawa, s. 3.

³⁸⁵ *Ibidem*, s. 4.

³⁸⁶ *List przewodniczącego Komisji Oświaty i Wychowania Sejmu PRL J. Maciszewskiego do marszałka Sejmu S. Gucwy w związku z „Deklaracją Episkopatu Polski w sprawie wychowania katolickiej młodzieży w Polsce”*, 3 XI 1973, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 625–627.

Narodowej. Miała ona wymiar propagandowy, gdyż wprost nawiązywała do Manifestu PKWN. Podkreślono w niej, że system edukacji nie spełnia swojej funkcji, w związku z czym należy przeprowadzić jego daleko idącą reorganizację³⁸⁷. Presja Episkopatu przyniosła jednak w tej sprawie wymierny efekt, gdyż z dokumentu tej usunięto wiele sformułowań ocenianych przez Kościół krytycznie. Odnotowano to w protokole obrad Rady Głównej z 18 października: „Nowa uchwała sejmowa jest bardziej wyważona, powściągliwa w sformułowaniach i obliczona na pozyskanie przychylności Episkopatu. Wszystko to, co raziło Episkopat i było krytkowane, np. wychowanie zunifikowane, podporządkowane ideologii marksistowskiej i partii, zostało pominięte. Stwierdzono nawet, zresztą zgodnie z postulatami Episkopatu, że wychowanie jest sprawą całego narodu i wszystkich środowisk. Uznano też, że rodzina zajmuje w procesie wychowawczym poczesne miejsce. W sejmie w czasie dyskusji nad uchwałą była lepsza atmosfera. Poza przemówieniem p. Szlachcica i Piaseckiego inne były spokojne, nieprovokujące”³⁸⁸.

W analizie sporządzonej w Wydziale Administracyjnym w październiku 1973 r. podkreślono: „Kierownictwo Kościoła nasiliło działalność przeciwko poczynaniom partii i władz na odcinku wzmocnienia frontu pracy ideologicznej odnoszącej się do dzieci i młodzieży”³⁸⁹. Niewątpliwie opinia ta wynikała z natężenia publicznych wypowiedzi biskupów, którzy krytykowali przygotowywaną przez władze reformę. W dalszej części dokumentu zwrócono uwagę na wielokierunkowość działań Kościoła: Episkopat pisał memoriały i listy dotyczące zagrożenia młodzieży, księża regularnie zabierali głos na ten temat, inicjowano petycje przeciwko zmianom w oświacie i wywierano różne naciski na administrację państwową³⁹⁰. Materiał wieńczy trafna konkluzja: „Z całości poczynañ hierarchii wynika, że przedmiotem wzmożonego ataku [w] przeszłości będą wszelkie wysiłki państwa zmierzające do wzmocnienia ideologicznej działalności wśród dzieci i młodzieży. Hierarchia głosi, że w sprawach tych będzie nadal występowała publicznie”³⁹¹.

Nie oznacza to, że biskupi zadowolili się ustępstwem władz dotyczącym uchwały, mieli bowiem świadomość, że młodzież będzie w dalszym ciągu poddawana presji. Podkreślił to prymas na posiedzeniu Rady Głównej 18 paź-

³⁸⁷ Uchwała Sejmu PRL z dnia 13 X 1973 r. w sprawie systemu edukacji szkolnej, MP 1973, nr 44 poz. 260.

³⁸⁸ AAW, SP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 81, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 18 X 1973 r., Kraków.

³⁸⁹ AAN, KC PZPR, LI/172, Notatka dotycząca kierunków działań hierarchii wymierzonych przeciwko reformie oświaty, Wydział Administracyjny KC PZPR, 11 X 1973 r., Warszawa, s. 1.

³⁹⁰ *Ibidem*, s. 1.

³⁹¹ *Ibidem*, s. 4. Analogiczna ocena znalazła się w dokumencie przygotowanym rok później przez Wydział Administracyjny. Podkreślono w nim: „Następuje wyraźna aktywizacja działań Kościoła na odcinku dzieci i młodzieży, szczególnie akademickiej” (AAN, KC PZPR, LI/172, Notatka dotycząca polityki wyznaniowej PRL, Wydział Administracyjny KC PZPR, 15 IX 1974 r., Warszawa, s. 1–5).

dziennika: „Wszyscy sobie zdajemy sprawę, [...] że ostatnia uchwała sejmu jest tylko wynikiem innej taktyki, i dlatego nie należy uważać sprawy za załatwioną. Musimy nadal czuwać i bronić praw do wolności religijnej”³⁹². Biskup Tokarczuk był przekonany, że posunięcie komunistów nie wynika ze zmiany nastawienia, ale ze względów taktycznych, co łączyło się m.in. z jednoznaczną opinią społeczeństwa i Episkopatu³⁹³. Zgodnie ze wskazaniem kard. Wojtyły deklaracje o wychowaniu młodego pokolenia postanowiono kolportować wśród duchowieństwa³⁹⁴. Episkopat przygotowywał również memoriał do rządzących w sprawie organizacji studenckich, za którego opracowanie odpowiadał kard. Wojtyła³⁹⁵. Prymas podkreślił w podsumowaniu dyskusji, że Kościół musi być obecny w wychowaniu i powinien uświadamiać rodziców w kwestii ich chrześcijańskich obowiązków wychowawczych³⁹⁶.

Biskupi w kolejnych latach stale podejmowali wysiłki, by chronić młodzież przed działalnością ateistyczną władz. W marcu 1974 r. prymas wystosował list do ministra oświaty i wychowania Jerzego Kuberskiego, w którym zdecydowanie opowiedział się przeciwko organizowaniu wiosennych czynów społecznych dla młodzieży w niedziele. Argumentował, że ma ona prawo do wolnego dnia świętego, tym bardziej że i tak jest przeciążona obowiązkami w ciągu tygodnia³⁹⁷. W piśmie umieścił również bardzo zdecydowane sformułowania: „Te względy i inne wymagają, aby powstrzymać inicjatorów czynów od jawnie uprawianego wyzysku sił młodzieży, nieprzygotowanej fizycznie i psychicznie do podejmowania robót, które wymagają sprawności fizycznej i umiejętności pracy. Takie iście faraonские metody wyzysku są niezgodne z obowiązującymi przepisami o odpoczynku od pracy. Budzą opór i napięcie wśród młodzieży, doprowadzając niekiedy do stanu wrzenia, które może mieć nieobliczalne następstwa”³⁹⁸.

O reformie szkolnictwa znowu dyskutowano w ramach Konferencji Plenarnej w czerwcu 1976 r. Biskupi omawiali tę problematykę całościowo,

³⁹² AAW, SPP, 04/28, k. 82, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 18 X 1973 r., Kraków. Jak zauważył kard. Wyszyński na grudniowej sesji RG, państwo powinno stwarzać warunki do rozwoju pluralizmu w społeczeństwie (AAW, SPP, 04/28, k. 97, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 13 XII 1973 r., Warszawa).

³⁹³ AAW, SPP, 04/268, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 34, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 19–20 X 1973 r., Kraków.

³⁹⁴ AAW, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 82, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 18 X 1973 r., Kraków.

³⁹⁵ AAW, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 97, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 13 XII 1973 r., Warszawa.

³⁹⁶ AAW, SPP, 04/268, k. 34, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 19–20 X 1973 r., Kraków.

³⁹⁷ P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1974...*, s. 90–91.

³⁹⁸ *List prymasa Polski S. Wyszyńskiego do ministra oświaty i wychowania J. Kuberskiego w związku z organizowaniem w niedziele tzw. młodzieżowych czynów wiosennych*, 6 III 1974, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 652.

odnosząc się również do proponowanych zmian w programie edukacji. Głównym referentem był bp Stroba, jako przewodniczący Komisji Katechetycznej. Jego liczne zastrzeżenia wzbudziła propedeutyka nauki o społeczeństwie, która w jego przekonaniu miała doprowadzić do wyparcia światopoglądu chrześcijańskiego; wiele krytycznych uwag dotyczyło także nauczania historii, z którego usuwano wątki narodowe, a eksponowano rosyjskie, wypreparowano także wszelkie elementy religijne³⁹⁹. Na posiedzeniu tym debatowano również nad efektami funkcjonowania szkół zbiorczych. Biskup Tadeusz Etter wskazał, że jest ono bardzo negatywnie przyjmowane na wsi, a o wiele przychylniej w miastach. Nauczyciele nie są zadowoleni, gdyż często muszą przez wiele godzin przebywać w szkołach, i dlatego odpływają do innych zawodów. Sufragan poznański wskazał, że ta trudna sytuacja zbliżyła ich do Kościoła⁴⁰⁰.

Jeśli chodzi o reformę placówek na poziomie podstawowym, Episkopat zdecydowanie przeciwstawiał się pomysłowi władz, by utworzyć większe szkoły zbiorcze, które miałyby funkcjonować do późnych godzin popołudniowych. Biskupi uznali, że ma to osłabić wpływ rodziny na wychowanie młodego pokolenia oraz zwiększyć rolę ateistycznego, laickiego państwa. Wyrazili to dobitnie w komunikacie z obrad Konferencji Plenarnej toczonych 16–17 czerwca 1973 r.⁴⁰¹ Kwestię tę dyskutowała również Rada Główna w czerwcu 1974 r. Biskupi wskazali na negatywne aspekty funkcjonowania szkół zbiorczych, oceniając, że występują duże trudności z ich wprowadzeniem ze względu na sytuację ekonomiczną i bierny opór nauczycieli. Biskup Tokarczuk wskazał, że mimo to władze będą forsować swoją koncepcję, by programowo ateizować dzieci i młodzież⁴⁰². Członkowie Rady zwrócili również na uwagę na prowadzoną konsekwentnie demoralizację, a ordynariusz przemyski podsumował „Przez demoralizację do ateizacji. Rozłożeni moralnie dorabiają sobie filozofię”⁴⁰³.

W latach siedemdziesiątych Kościół energicznie protestował przeciwko ograniczaniu prowadzonej przez siebie katechizacji dzieci i młodzieży oraz ingerowaniu w ten proces. Podejście władz do tej kwestii było przedmiotem dyskusji na posiedzeniu Konferencji Plenarnej w październiku 1972 r. Biskupi po intensywnej naradzie wyciągnęli następujące wnioski:

„1. Rząd nie zrezygnuje z wychowania ateistycznego. Stąd sprawa została postawiona przez Episkopat zasadniczo. Kościół nie może bowiem zrezygno-

³⁹⁹ AAG, S. Wyszynski, Pro Memoria 1976, zapis z 12 VI 1976 r.

⁴⁰⁰ *Ibidem*.

⁴⁰¹ *Komunikat 137 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 18 VI 1973, Warszawa [w:] Komunikaty..., s. 131.*

⁴⁰² AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 81–82, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 18 VI 1974 r., Warszawa; AAG, S. Wyszynski, Pro Memoria 1974, zapis z 18 VI 1974 r.

⁴⁰³ AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 82, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 18 VI 1974 r., Warszawa.

wać z przysługującego mu prawa do katolickiego wychowania. Stanowisko przedstawicieli UdsW jest niehumanistyczne i nietolerancyjne. Marksisci są jednak pragmatykami i w konfrontacji z życiem muszą zrewidować swoje stanowisko.

2. Trzeba wykorzystać opinię publiczną i doinformować społeczeństwo katolickie o niebezpieczeństwach wychowania ateistycznego. Udostępnić wiernym Kartę praw człowieka. Powinni domagać się swoich praw.

3. Młodzież bywa zajęta w szkole również w godzinach popołudniowych, co rzutuje na układ planu katechizacji parafialnej; w niektórych ośrodkach jest poddawana intensywnej indoktrynacji materialistycznej”⁴⁰⁴.

W projekcie przygotowanym przez Episkopat na rozmowy bp. Dąbrowskiego z rządzącymi znalazło się odniesienie do tej problematyki. Sekretarz Episkopatu miał zaprezentować konkretne postulaty: zaniechanie ingerencji w katechizację, zaprzestanie zbierania poufnych informacji o nauczycielach religii, odstąpienie od nacisków na rodziców i dzieci uczęszczających na katechizację⁴⁰⁵. Biskup Dąbrowski regularnie wracał do tego tematu w kontaktach z dygnitarzami partyjnymi. W efekcie powołano specjalną podkomisję przedstawicieli Episkopatu i władz PRL ds. rozpatrzenia postulatów zawartych w „Pro Memoria Episkopatu w sprawie nauki religii dzieci i młodzieży” (w składzie ks. Franciszek Gościński, Aleksander Wołowicz, reprezentujący UdsW i przedstawiciel Ministerstwa Oświaty). Co charakterystyczne, komuniści nie chcieli uznać „Pro Memoria” za podstawę dyskusji⁴⁰⁶.

Zaniepokojenie działaniami władz wobec katechizacji młodzieży Kościoł wyraził w komunikacie ze 134 Konferencji Plenarnej: „Mimo prowadzonych rozmów między Episkopatem a rządem PRL usiłuje się kontrolować i podporządkowywać organom oświatowym w terenie nauczanie religii dzieci i młodzieży w kościelnych punktach katechetycznych. Niepokojące przede wszystkim jest stanowisko władz wyznaniowych [pewnych] województw, które wychodząc z pozycji legalistycznych, zapowiadają stosowanie niedopuszczalnej zasady odpowiedzialności zbiorowej. [...] Kościół katolicki jest realną i żywą rzeczywistością, od wieków zrośniętą z narodem polskim, a równocześnie instytucją uznaną przez państwo. Stąd to jego prawo i obowiązek religijnego wychowania młodzieży katolickiej nie mogą być zepchnięte poza nawias życia w Polsce”⁴⁰⁷.

⁴⁰⁴ AAW, SPP, 04/262, k. 72–73, Protokół 133 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 30–31 X 1972 r., Wrocław.

⁴⁰⁵ AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 84–85, Projekt przedłożenia do rozmów w sprawie wychowania i katechizacji dzieci i młodzieży, 1972 r., Warszawa.

⁴⁰⁶ AAW, SPP, 04/262, k. 71–72, Protokół 133 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 30–31 X 1972 r., Wrocław.

⁴⁰⁷ *Komunikat 134 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 25 I 1973, Warszawa [w:] Komunikaty..., s. 123–124.* Takie samo stanowisko biskupi zajęli w komunikacie ze stycznia 1974 r. (*Komunikat*

W maju 1975 r. bp Dąbrowski protestował przeciwko zakazowi uczestniczenia dzieci i młodzieży w mszach św. podczas kolonii wakacyjnych, który wydał min. Kuberski⁴⁰⁸. W listopadzie 1976 r. w liście Episkopatu wzywającym do obrony wiary znalazł się istotny fragment dotyczący młodzieży. Wskazano na utrudnienia w dostępie do praktyk religijnych i w prowadzeniu katechizacji. Zwrócono uwagę na dyskryminację na koloniach letnich, na których zabraniano nie tylko udziału w nabożeństwach, ale również posiadania jakichkolwiek symboli religijnych. Opisano wymierzone w młodzież akademicką szykany mające zniechęcić ją do uczestniczenia w duszpasterstwach akademickich. W podsumowaniu tego wątku napisano: „Główne uderzenie bezbożniczych planów skierowano w wiarę młodzieży i – co musi budzić największy sprzeciw – w kiełkującą dopiero wiarę bezbronných dzieci, nawet przedszkolnych”⁴⁰⁹.

Na temat katechizacji regularnie przez całe lata siedemdziesiąte z ministrem oświaty Jerzym Kuberskim rozmawiał bp Stroba, przewodniczący Komisji Katechetycznej. Spotkania te przynosiły połowiczne efekty, gdyż władze wycofywały się tylko z niektórych restrykcji, a jednocześnie w bardziej zakamuflowany sposób starały się ograniczyć katechizację⁴¹⁰. Efekty tych kontaktów ocenił we wrześniu 1974 r. prymas Wyszyński na obradach Konferencji Episkopatu w Szczecinie: „minister oświaty prowadzi rozmowy z przewodniczącym Komisji Katechetycznej Episkopatu, lecz w terenie daje się zauważyć nasilenie nacisku ideologicznego na dzieci i młodzież. Wymaga to wielkiej czujności ze strony Kościoła. Biskupi mają badać sytuację, uczulać kapłanów na problemy katechetyczne oraz przestrzegać rodziców przed niebezpieczeństwem grożącym wychowaniu religijnemu ich dzieci:

– kapłanów trzeba informować i zachęcać, żeby badali sytuację w terenie, zaradzali im na miejscu,

– rozmowy bp. Stroby z min. Kuberskim nadal prowadzić, są celowe. Mogą bowiem stępić ostrość zarządzeń czy obudzić niepokój sumienia. Nie zrażać się niepowodzeniami rozmów”⁴¹¹.

W kolejnych rozmowach bp Stroba postulował w imieniu Episkopatu formalną likwidację nadzoru władz nad punktami katechetycznymi, która i tak

140 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 25 I 1974, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 139) i września 1975 r. (Komunikat 149 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 8 IX 1975 r., *ibidem*, s. 165).

⁴⁰⁸ List sekretarza Episkopatu bp. Bronisława Dąbrowskiego do ministra oświaty i wychowania Jerzego Kuberskiego w sprawie wolności sumienia i wyznania dzieci uczestniczących w koloniach, 10 V 1975, Warszawa [w:] *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 13–14.

⁴⁰⁹ *Wezwanie do modlitwy w obronie wiary świętej w Ojczyźnie*, 8 XI 1976, Warszawa [w:] *Listy pasterskie...*, s. 1079–1080.

⁴¹⁰ Biskup Stroba regularnie składał z tych rozmów raporty na forum Episkopatu (zob. np. AAW, SPP, 04/266, k. 32, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 19–20 X 1973 r.).

⁴¹¹ AAW, SPP, 04/273, k. 9, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 7–8 IX 1974 r., Szczecin.



Uroczystości 850-lecia Chrztu Ziemi Pomorskiej w Szczecinie. Sesja Naukowa z udziałem księży biskupów; przemawia bp Jerzy Stroba, 7-8 IX 1974 r. (Fot. AIPSKW)

nie była już prowadzona od 1971 r.⁴¹² Nie osiągnął celu, ale jego działania sprawiły, że aparat państwowy osłabił nacisk na dzieci i młodzież w czasie wakacji letnich⁴¹³.

W lutym 1977 r. o ograniczeniu katechizacji przez rządzących rozmawiali bp Dąbrowski i Stanisław Kania. Sekretarz Episkopatu wskazał: „Są plany zepchnięcia katechizacji na sobotę po południu i niedzielę. Nie możemy się zgodzić i żądamy:

- zagwarantowania czasu w ciągu tygodnia na katechizację;
- nieutrudniania dzieciom i młodzieży przez czynniki oświatowe udziału w katechizacji, a w czasie kolonii letnich – udziału w praktykach religijnych;
- poszanowania prawa rodziców do swobodnego posyłania swoich dzieci na katechizację;
- aby szkoła i zakłady wychowawcze nie prowadziły ateizacji dzieci i młodzieży i nie nauczały zasad moralnych sprzecznych z przekonaniami rodziców katolickich.

[...] A nadto zadania nałożone na nauczycieli i wychowawców przez władze oświatowe wyraźnie i jednoznacznie zmierzają do ateizacji dzieci i młodzieży, także tych rodziców, którzy wyraźnie sobie tego nie życzą. Jak to można pogodzić z oświadczeniami o wychowawczym trybie Kościoła?”⁴¹⁴. Stanisław Kania zbył sekretarza Episkopatu, stwierdzając, że kwestie te powinni dyskutować bp Stroba i min. Kuberski⁴¹⁵. Mimo nacisku Episkopatu komuniści nie mieli zamiaru znosić ograniczeń katechizacji. W kolejnych latach, aż do upadku PRL, starali się zmniejszyć wychowawczą rolę Kościoła⁴¹⁶.

Podsumowanie

Mimo wielu publicznych zapowiedzi władz dotyczących normalizacji relacje państwa i Kościoła w latach 1971–1978 w dalszym ciągu były pełne napięć i sytuacji konfliktowych. W znacznej mierze wynikało to z niechęci dygnitarzy partyjnych do większych zmian w polityce wyznaniowej oraz przekonania, że nowe metody działania aparatu bezpieczeństwa przyczynią się marginalizacji roli społecznej Kościoła. Episkopat szybko zdał sobie sprawę z tego, że początkowe ustępstwa były jedynie manewrem taktycznym. Kardy-

⁴¹² AAW, SPP, 04/276, k. 46–47, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 11–12 III 1975 r., Warszawa.

⁴¹³ AAW, SPP, 04/278, k. 43, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 5–6 IX 1975 r., Łomża.

⁴¹⁴ *Sprawozdanie [bp. Dąbrowskiego] z rozmowy z p. Stanisławem Kanią sekretarzem KC PZPR*, 7 II 1977, Sulejówkę [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 299–300.

⁴¹⁵ *Ibidem*, s. 300.

⁴¹⁶ R. Łatka, *Duszpasterstwo akademickie...*, s. 307–318.

nał Wyszyński już wiosną 1971 r. dostrzegł, że komuniści nie mają zamiaru spełnić najważniejszych postulatów hierarchów. Do szczególnie silnych sporów doszło w obszarze budownictwa sakralnego i wychowania młodego pokolenia. Episkopat przeciwstawił się limitowaniu pozwoleń na wznoszenie świątyń. Biskupi zorganizowali nadzwyczajną Komisję ds. Budowy Kościołów, która wypracowywała sposoby nacisku na władze. Z biegiem czasu zaczęły one przynosić efekty, które jednak aż do 1981 r. były dalekie od oczekiwań. Nowe koncepcje Episkopatu przyniosły wymierne skutki w zakresie zainteresowania młodzieży wiarą katolicką i aktywnością w duszpasterstwach akademickich. Kościół zdecydowanie wygrał na tym polu rywalizację z państwem, które nie miało nic ciekawego do zaoferowania młodym Polakom.



Konferencja prasowa w salonie lotniska przed odlotem abp. Casarolego do Rzymu. Od lewej: ks. A. Deskur, minister Aleksander Skarżyński, prymas Stefan Wyszyński, abp Agostino Casaroli, abp Luigi Poggi, ks. Stanisław Kotowski. Naprzeciwko: Stanisław Kania, sekretarz KC PZPR. Lata siedemdziesiąte XX w. (Fot. AIPSKW)

ROZDZIAŁ III

WOBEC GRY WŁADZ PRL ZE STOLICĄ APOSTOLSKĄ

Wprowadzenie

Stefan Wyszyński, 11 czerwca 1976 r.

„Cel mamy wspólny, ale w szczegółach się różnimy. Stolica święta patrzy na pole pracy pod kątem kościelnym, a Episkopat Polski ma nadto obowiązek wobec narodu. Będąc biskupami, nie przestajemy być Polakami, mamy więc moralne obowiązki i musimy je wypełnić, gdyż nikt nas tu nie wyręczy”¹.

Stefan Wyszyński, 12 stycznia 1977 r.

„Niezależność sądu, przy całej pokorze wobec zamiarów Stolicy [Apostolskiej], jest jedyną rękojmią uniknięcia większych błędów i szkód dla Kościoła i narodu. Polski nie uratuje nikt, ani Moskwa, ani alianci, ani Stolica Apostolska – tylko rozsądna, trzeźwa i roztropna niezależność od wielkich planów światowych może być historycznie uzasadniona. Zawsze pozostaniemy na tym samym terenie, czy jako krzew gorejący, czy jako niwa chlebowa, czy jako kraina krzyżów”².

W latach siedemdziesiątych do walki z polskim Kościołem, a szczególnie do osłabienia pozycji Episkopatu władze PRL chciały wykorzystać dialog ze Stolicą Apostolską³. Zasadniczym celem było zawarcie umowy z Watykanem ponad głowami polskich biskupów, by zminimalizować oddziaływanie Episkopatu na sytuację społeczno-polityczną w Polsce⁴. Sprecyzowano to w wytycz-

¹ AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 53, Protokół Rady Główniej Episkopatu Polski, 11 VI 1976 r., Przemyśl.

² AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 12 I 1977 r.

³ Działania te rozpoczęto już w 1967 r., gdy podjęto rozmowy z wysłannikiem Stolicy Apostolskiej abp. Agostino Casarolim. Episkopat oceniał je krytycznie (zob. szerzej H.J. Stehle, *Tajna dyplomacja Watykanu. Papiestwo wobec komunizmu (1917–1991)*, tłum. R. Drecki, M. Struczyński, Warszawa 1993, s. 256–283; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003, s. 264–271; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2006, s. 250–256; A. Grajewski, *Kardynałowie Stefan Wyszyński i Agostino Casaroli – dwie osobowości i dwie koncepcje polityki wschodniej Watykanu*, „Studia Prymasowskie” 2009, t. 3, s. 61–67).

⁴ Na ten temat zob. szerzej A. Dudek, *Problem normalizacji stosunków między PRL a Stolicą Apostolską w latach 1971–1977*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 1995, t. 5, nr 2, s. 63–75; *idem*, *PRL i Stolica Apostolska 1971–1974* [w:] *Społeczeństwo – Państwo – Kościół 1945–2000. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej. Szczecin 15–16 VI 2000 r.*, red. A. Kawecki, K. Kowalczyk, A. Kubaj, Szczecin 2001, s. 48–53; P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie*, War-

nych przygotowanych przez Wydział Administracyjny KC PZPR w czerwcu 1970 r.: „Porozumienie z Polską i wymiana przedstawicieli pozwoliłyby z jednej strony na wywieranie bardziej operatywnego wpływu na Episkopat, a z drugiej strony na załatwienie wielu spraw bezpośrednio z rządem. Doprowadziłoby to do przeniesienia wewnętrznych stosunków między państwem a Kościołem na płaszczyznę międzynarodową (Polska–Watykan), ograniczając przez to możliwość działania władz państwowych wobec Kościoła. Natomiast kierownictwo Episkopatu, zachowując aktualnie posiadane możliwości działalności kultowej, zostałoby pozbawione swobody podejmowania działań politycznych wymierzonych przeciwko państwu”⁵. Także nowa ekipa partyjna zamierzała realizować ten plan⁶. Ciekawe w tym kontekście są tezy do wystąpienia wiceministra MSW Stachury ze stycznia 1971 r.: „Chcemy podjąć rozmowy z Episkopatem i Watykanem, ale równocześnie nie zamierzamy czynić ustępstw w sprawach generalnych (nie cofać się z osiągniętych pozycji)”⁷. W dokumentacji MSW wskazywano, że decydujące znaczenie mają czynniki wewnątrzpolityczne, międzynarodowe zaś są drugorzędne. „Jako główny cel rozmów można by formułować:

szawa 2001, s. 5–148; *idem*, *Cele polityki władz PRL wobec Watykanu*, Warszawa 2001, s. 87–115; A. Grajewski, *Miejsce i znaczenie PRL w watykańskiej polityce wschodniej w latach siedemdziesiątych* [w:] *Od Piłsudskiego do Wałęsy. Studia z dziejów Polski w XX wieku*, red. K. Persak et al., Warszawa 2008, s. 409–424; *idem*, *Kardynałowie...*, s. 51–80; P. Skibiński, *Cele polityki władz komunistycznych w Polsce wobec Stolicy Apostolskiej do roku 1978* [w:] *Priorytety polityki wyznaniowej władz Polski „ludowej”*, red. R. Łatka, „Glaukopis” 2015, nr 33, s. 333–346; B. Piasecki, M. Zająć, *Prymas Wyszyński nieznan*, Warszawa 2016, s. 135–138; W. Kucharski, *Komuniści i Watykan. Polityka komunistycznej Polski wobec Stolicy Apostolskiej 1945–1974*, s. 354–471, mps w zbiorach autora. Por. A. Casaroli, *Pamiętniki. Męczeństwo cierpliwości. Stolica Apostolska i kraje komunistyczne (1963–1989)*, Warszawa 2001.

⁵ *Tajne dokumenty państwo–Kościół 1960–1980...*, s. 333. Por. AAN, KC PZPR, LI/168, Kadry Kościoła Rzymskokatolickiego (projekt), 5 V 1970 r., s. 39–42; AAN, UdsW, 125/40, Polityka wyznaniowa PRL, k. 125–128, A. Merker, „Watykan a PRL”, 9 X 1970 r., Warszawa. Podobne sugestie podsuwał władzom partyjnym MSZ (AAN, KC PZPR, XIA/880, k. 57–66, S. Jędrzychowski, Pilna notatka w sprawie rozpoczęcia rozmów z Watykanem, 12 II 1971 r., Warszawa; W. Kucharski, *Komuniści i Watykan...*, s. 370–371). Strategia władz PRL w kwestii rozmów ze Stolicą Apostolską była przedmiotem konsultacji ze Związkiem Sowieckim, m.in. na naradzie państw bloku wschodniego w Moskwie na przełomie lipca i sierpnia (AAN, UdsW, 127/79, Międzynarodowa narada poświęcona aktualnej problematyce działalności Watykanu, organizacji wyznaniowych i nierzymskokatolickich, 28 VII – 2 VIII 1970 r., Moskwa, k. 1–14, Notatka dotycząca międzynarodowej narady poświęconej aktualnej działalności Watykanu, organizacji wyznaniowych i Kościołów nierzymskokatolickich, która odbyła się w Moskwie w dniach 28 VII – 2 VIII 1970 r., sierpień 1970 r., Warszawa).

⁶ Podjęcie rozmów ze Stolicą Apostolską rekomendowano w wytycznych przygotowanych przez UdsW (AAN, UdsW, 125/40, k. 1–11, Aktualne problemy polityki wyznaniowej PRL, 29 XII 1970 r. Por. *Opracowanie specjalistów KC PZPR*, 8 III 1971 r. [w:] P. Raina, *Cele polityki...*, s. 101. Zob. także A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 295–297; P. Skibiński, *Cele polityki...*, s. 339.

⁷ AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, I półrocze, k. 35, Tezy do wystąpienia wiceministra Bogusława Stachury na naradzie komendantów wojewódzkich i I zastępców komendantów wojewódzkich ds. Służby Bezpieczeństwa (21 I 1971 r.), 20 I 1971 r., Warszawa. Zob. także P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1971...*, s. 50–60.

- stopienienie ostrza antysocjalistycznego w działalności Kościoła;
- polityczną neutralizację (w pewnym zakresie tylko) Kościoła i Episkopatu;
- naprowadzanie działalności Kościoła i postawy kleru w kierunku lojalności wobec państwa socjalistycznego (naprowadzanie jako proces rozłożony w czasie);
- uzyskanie ewentualnych sankcji na rozszerzenie kontroli administracyjnej państwa nad instytucjami kościelnymi, ale niewchodzenie do Watykanu ze sprawami już uregulowanymi prawnie, choć nieegzekwowanymi przez władze państwowe”⁸.

Prymas i pozostali biskupi uważali porozumienie PRL – Stolica Apostolska za potrzebne, ale jako warunek jego powodzenia wskazywali w pierwszej kolejności realizację swoich postulatów⁹. Kardynał Wyszyński stwierdził: „Rada Główna stanęła na stanowisku, że rząd powinien najpierw załatwić wszystkie sprawy drastyczne w kraju. Gdy te zostaną załatwione, co będzie wielkim znakiem dobrej woli, wtedy aktualne mogą być rozmowy na szczeblu wyższym”¹⁰. Podjął też wiele działań, by komuniści nic nie mogli zrobić w Rzymie „za plecami Episkopatu”¹¹. Największym osiągnięciem prymasa było uzyskanie zapewnienia ze strony Pawła VI, że wszelkie negocjacje będą prowadzone za pośrednictwem polskiej hierarchii¹². Kardynał nie miał jednak

⁸ AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW, Tezy na I półrocze 1971 r., k. 117–118, Uwagi do projektów instrukcji do rozmów Polska–Watykan (12 II i 27 II 1971 r.), 3 III 1971 r., Warszawa; AMSZ, Księga Nabytków i Ubytków, 28/77, Departament IV, Włochy 1971 r., k. 411–414, S. Morawski, Uwagi do instrukcji do rozmów Polska–Watykan, 18 II 1971 r.; A. Dudek, *Problem normalizacji stosunków...*, s. 64; W. Kucharski, *Komuniści i Watykan...*, s. 380–381.

⁹ AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 80–81, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 19 IV 1971 r.; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 306; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1969–1970...*, s. 243. Zob. także AIPN, 02011/100, cz. 1, Departament I MSW, k. 239–241, Informacja płk. Mirosława Milewskiego, podsekretarza stanu, dotycząca rzymskich rozmów kard. Wojtyły i abp. Kominka, 13 IV 1971 r., Warszawa.

¹⁰ AAW, SPP, 04/254, k. 40, Protokół 125 Konferencji Episkopatu Polski, 4 V 1971 r.; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1971, zapis z 27 III 1971 r. Kardynał Wyszyński swoje podejście do planowanych negocjacji przedstawił po spotkaniu z bp. Dąbrowskim: „Układamy cały plan, od czego miałby zacząć Casaroli rozmowy w Rzymie, gdyby rząd je inicjował. Nie ma co się zbytnio spieszyć. Trzeba określić stan prawny konkordatu, który był wymówiony przez rząd PRL, ale nieratyfikowany przez sejm. Teza: najprzód załatwić wszystkie sprawy krajowe, by ułatwić start do rozmów na wyższym poziomie (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1971, zapis z 6 IV 1971 r.).

¹¹ AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 147, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 7 VI 1971 r.; AIPN, 0639/29, Prymas. Materiały operacyjne dotyczące Stefana Wyszyńskiego, k. 467.

¹² J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 311–312. Na posiedzeniu Rady Głównej z 30 III 1971 r. prymas podkreślił nawet, że należy częściej zgłaszać się do papieża i mówić mu o rzeczywistości Kościoła w Polsce (AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 43, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 30 III 1971 r. Por. *ibidem*, k. 68–72, Bronisław Dąbrowski, Założenia zmierzające do pełnej normalizacji stosunków między państwem a Kościołem (do dyskusji na Radzie Głównej 19 IV 1971 r.); AAW, SPP, 04/257, k. 69, Protokół 128 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski,

takiej gwarancji w przypadku Sekretariatu Stanu¹³, gdyż niektórzy dyplomaci watykańscy dążyli do zawarcia porozumienia z państwami bloku wschodniego, a bez nawiązania stosunków z Polską „ludową” byłoby ono niepełne¹⁴. Arcybiskup Casaroli miał świadomość, że polscy biskupi z prymasem na czele bardzo krytycznie patrzą na ten proces. Odnotował to w pamiętniku: „Nie można powiedzieć, że zbliżenie między Stolicą świętą a państwem polskim, zbliżenie zarysowujące się wraz z objęciem przez Gierka funkcji szefa partii komunistycznej, było odbierane z entuzjazmem albo przynajmniej bez niepokoju przez Episkopat, a szczególnie przez starego bojownika i stratega, który do tamtej pory przewodził twardej konfrontacji z marksistowskim reżimem”¹⁵. Jak wspominał Tadeusz Mazowiecki, „Prymas obawiał się nawiązności Watykanu. Uważał, że Stolica Apostolska zupełnie nie rozumie, co się dzieje w Polsce”¹⁶.

1. Rozmowy przygotowawcze 1971–1974

W początkowej fazie negocjacji ze Stolicą Apostolską władze chciały podjąć rozmowy, ale bez podpisywania porozumienia, gdyż ograniczyłoby ono swobodę ich działań wobec Kościoła¹⁷. MSW tak opisało spojrzenie Watykanu na wydarzenia w Polsce:

„1. Kościół pracuje wydajnie. Trudności ze strony państwa nie hamują skutecznie działalności, a nawet rozwoju. [...]

2. Episkopat jest w pełni podporządkowany Watykanowi. Jest konserwatywny w ocenie państwa, w sprawach kościelnych, wobec Wschodu, wobec Niemców nie jest identyczny z Watykanem. Ogranicza swobodę Watykanowi, ale nie przysparza też większych trudności. [...]

3. Watykan nie uważa Polski i spraw Kościoła w Polsce za najważniejszy element swej polityki światowej. Może uważać za jeden z czynników swej polityki wschodniej, ale czynnik mający znaczenie nie tyle sam w sobie (ze

2–3 XII 1971 r., Warszawa. Zob. także P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1971...*, s. 54–84).

¹³ Kardynał Wyszyński był ostrożny wobec zapewnień abp. Casarolego, który podkreślił, że w Watykanie nie będą podejmowane żadne decyzje bez konsultacji z prymasem i Episkopatem Polski (AAW, SPp, 04/266, k. 32, Protokół 137 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 16–17 VI 1973 r.).

¹⁴ Z. Zieliński, *Kościół w kręgu rzeczywistości politycznej*, Lublin 2003, s. 153; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 311–314; P. Skibiński, *Cele polityki władz...*, s. 342–344.

¹⁵ A. Casaroli, *Pamiętniki...*, s. 227.

¹⁶ Cyt. za E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 574.

¹⁷ *Tajne dokumenty Biura Politycznego. Grudzień 1970*, oprac. P. Domański, Londyn 1991, s. 206–207; P. Skibiński, *Cele polityki władz...*, s. 339–342; W. Kucharski, *Komuniści i Watykan...*, s. 376. Prymas Wyszyński postulaty władz PRL pod adresem Stolicy Apostolskiej określił z nietypową dla siebie ostrością jako „wprost bezczelne” i „brednie” (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1971, zapis z 4 V 1971 r.).



Prymas Stefan Wyszyński w czasie audiencji u Pawła VI, lata siedemdziesiąte XX w. (Fot. AIPSKW)

względu [na to], że nie ma problemów), ile niejako po drodze w realizacji kierunku strategicznego.

4. Z tego względu Watykan spokojniej patrzy na problemy Kościoła w Polsce, ostrożniej przyjmuje oceny kościelne (Wyszyńskiego). Dopuszcza do siebie inne oceny, pilnuje postępowania Wyszyńskiego i Episkopatu.

5. Watykan dostrzega zapewne autokratyzm Wyszyńskiego, dostrzec też musiał pewne jego akcenty krytyczne nt. watykańskiej polityki¹⁸.

Sekretariat Stanu był zainteresowany kontaktami z władzami PRL, gdyż chciał nawiązać stosunki z państwami bloku wschodniego – wpisywało się

¹⁸ AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW, Tezy na I półrocze 1971 r., k. 10, Oceny sytuacji wewnętrznej, styczeń 1971 r., Warszawa. Por. AIPN, 02011/99, cz. 1, Meldunki Departamentu I MSW, k. 143, Jak Watykan ocenia sytuację w Polsce, 1970 r.; *ibidem*, k. 266–268, Informacja podsekretarza stanu płk. Mirosława Milewskiego dotycząca dyrektyw watykańskiego Sekretariatu Stanu w sprawie rozmów z PRL, 2 II 1971 r., Warszawa. W dokumentacji przygotowanej na potrzeby KC PZPR podkreślano, że Watykan bez uprzedzeń i bardziej realistycznie niż polska hierarchia kościelna postrzega ustrój panujący w PRL (AAN, KC PZPR, XI/880, Kancelaria Sekretariatu, k. 36–44, S. Jędrychowski, Notatka w sprawie rozmów z Watykanem, 29 I 1971 r., Warszawa).

to w watykańską koncepcję polityczną wobec tego regionu¹⁹. Pierwszą turę negocjacji zainaugurowano 27 kwietnia w Rzymie. Wbrew planom dygnitarzy partyjnych wcześniej zaczęły się rozmowy z polskim Kościołem na temat normalizacji relacji wzajemnych²⁰.

Episkopat trafnie odczytał intencje władz. Świadczy o tym wypowiedź bp. Tokarczuka z posiedzenia Rady Głównej z maja 1971 r.: „podjęcie rozmów ze strony rządu jest:

- a) próbą odsunięcia żądań Episkopatu,
- b) sprawą propagandową wobec społeczeństwa,
- c) usiłowaniami wywarcia przymusu na wyrażenie zgody Episkopatu – szczególnie poprzez nękanie w terenie”²¹.

Z tego względu na pierwsze watykańskie negocjacje przedstawiciele władz PRL i dyplomatów Stolicy Apostolskiej prymas delegował bp. Dąbrowskiego, który miał zadbać, by nie podjęto uzgodnień bez konsultacji z Episkopatem²². Sekretarz Episkopatu nie był biernym obserwatorem, ale skutecznie bronił interesów polskiego Kościoła, wspomagając w tym abp. Agostino Casarolego²³.

¹⁹ Trafnie podejście Stolicy Apostolskiej określi Paweł Skibiński: „Wielkie znaczenie miało [...] przeświadczenie – wyrażane zarówno przez Casarolego, jak i Pawła VI – o wartości dialogu jako takiego, który – przez sam fakt prowadzenia go – jest w stanie odmienić jego uczestników. Niestety, te z góry przyjęte przesłanki na rzecz dialogu z państwami komunistycznymi dyplomaci watykańscy w niewystarczającym stopniu konfrontowali z rzeczywistością. Jedynie niewielki wpływ na ich postawę miały powtarzające się gorzkie rozczarowania, które spotykały Casarolego i jego współpracowników w kolejnych latach, ze strony komunistycznych partnerów. W wyobrażeniu Casarolego negocjacje z Warszawą miały być cierpliwym dialogiem, z wolną oddziaływającym na partnera. Nie wzięto jednak pod uwagę, że dialog ten oddziaływał także na samą Stolicę Apostolską i jej reprezentantów (P. Skibiński, *Cele polityki...*, s. 343). Por. z odmiennym podejściem Władysława Bulhaka, którego zdaniem prymas Wyszyński był współkreатorem polityki wschodniej Stolicy Apostolskiej (*idem*, *NATO czy Matka Boska Częstochowska? Niektóre aspekty watykańskiej polityki wschodniej w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w.* [w:] *Yesterday. Studia z historii najnowszej. Księga dedykowana prof. Jerzemu Eislerowi w 65. rocznicę urodzin*, red. J. Olszek et al., Warszawa 2017, s. 917–941). Poniższe rozważania pozwalają sfalsyfikować tę tezę – kard. Wyszyński był rozczarowany wieloma decyzjami Stolicy Apostolskiej w tym zakresie i podejmował energiczne działania, by główne koncepcje dyplomatów watykańskich pozostały niezrealizowane (przede wszystkim chodziło o stałą obecność w Polsce delegata apostolskiego).

²⁰ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 286–290.

²¹ AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 87, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 3 V 1971 r. Zob. także AAW, SPP, 04/254, k. 42, Protokół 125 Konferencji Episkopatu Polski, 4 V 1971 r.

²² AAW, SPP, 04/254, k. 40–42, Protokół 125 Konferencji Episkopatu Polski, 4 V 1971 r.; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1971, zapis z 24 i 26 IV 1971 r.; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 298; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1971...*, s. 67–76. O obecność bp. Dąbrowskiego zabiegał również abp Casaroli, który dzwonił w tej sprawie do kard. Wyszyńskiego (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1971, zapis z 19 IV 1971 r.).

²³ AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 148, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 7 VI 1971 r.; P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie...*, s. 6–25; *Notatka Wydziału Administracyjnego KC PZPR w sprawie przygotowania drugiej fazy rozmów polsko-watykańskich (październik 1971)* [w:] *Cele polityki władz PRL...*, s. 109–110; A. Casaroli,

Prymas ocenił obecność biskupa w czasie rozmów jako konieczną i pożyteczną²⁴. Najważniejszym osiągnięciem było uzyskanie jasnej deklaracji ze strony Pawła VI, co bp Dąbrowski opisał tak: „Przekazując ks. prymasowi życzenia na 25-lecie sakry biskupiej, polecił mi oświadczyć ks. prymasowi i biskupom, że Stolica Ap[ostolska] w razie kontynuacji rozmów z przedstawicielami PRL nie podejmie i nie zdecyduje bez konsultacji i zgody księdza prymasa”²⁵. Pierwsza tura negocjacji zakończyła się bez większych efektów, na co wskazuje komunikat dla prasy: „Od 27 do 30 kwietnia odbyła się w Rzymie między przedstawicielami rządu Polskiej Rzeczypospolitej «ludowej» i Stolicą Apostolską wymiana poglądów na tematy interesujące obie strony. [...] Obydwie delegacje ustaliły podjęcie kolejnych rozmów w terminie do ustalenia”²⁶. Znaczenie tych kontaktów miało dla władz PRL charakter przede wszystkim propagandowy, co trafnie odczytali polscy biskupi²⁷. W przygotowanym w Departamencie IV MSW dokumencie, który potwierdza, że nieufność Episkopatu wobec rządu miała realne podstawy, następująco podsumowano efekty negocjacji przed drugą turą spotkań: „Bilans reperkusji, dyskusji i komentarzy wśród biskupów i księży w związku z przyjazdem Casarolego oraz prowadzonymi rozmowami wydaje się być korzystny dla polityki państwa. [...] Ocena przebiegu rozmów i sam fakt przyjęcia watykańskiej inicjatywy ich odbywania pozwala na pozytywne dyskontowanie tego wewnątrz kraju, umocniła zapowiedź normalizacji, przyczyniła się do dezintegracji kleru”²⁸.

Pamiętniki..., s. 222–225. Zob. także AIPN, 0639/151, t. 2, k. 63–64, Tezy dotyczące postawy i działalności bp. Dąbrowskiego, 15 III 1974 r., Warszawa.

²⁴ AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 89–101, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 V 1971 r.

²⁵ *Ibidem*, k. 100. Co ciekawe, bp Dąbrowski podkreślił, że abp Casaroli jest „lojalnym wykonawcą tej polityki [normalizacji w konsultacji z prymasem] i [...] przyjacielem” (*ibidem*, k. 101). W późniejszym okresie prymas wyznaczył bp. Dąbrowskiego do regularnego informowania o sytuacji Kościoła w Polsce (AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 185, Sprawozdanie z zebrania księży biskupów przebywających w Rzymie, 8 XI 1972 r., Rzym. Zgodnie ze wskazaniami kard. Wyszyńskiego sekretarz Episkopatu miał tłumaczyć: „blok, od którego zależymy, to świat ateistyczny, bizantyjski, gdzie dominuje zasada: *cuius regio eius religio*” (AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 185, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 1 XI 1971 r.).

²⁶ Cyt. za W. Kucharski, *Komuniści i Watykan...*, s. 386. Por. A. Dudek, *PRL i Stolica Apostolska...*, s. 49; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1971...*, s. 73–74; E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 585–586. W materiałach przygotowanych na spotkanie z delegacją sowiecką MSW stwierdziło dość samokrytycznie: „Ogólnie rzecz biorąc, stanowisko Watykanu zbieżne ze stanowiskiem Episkopatu w podstawowych sprawach. Rozbieżności stanowisk też zauważalne. W pierwszym okresie nie można było oczekiwać większych rozbieżności” (AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, I półrocze, k. 345, Tezy do spotkania dyrektora Departamentu IV MSW z przedstawicielami ZSRR, 25 VI 1971 r., Warszawa).

²⁷ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1971, zapis z 9 V 1971 r.

²⁸ AIPN, 0639/146, t. 3, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, II półrocze, k. 83, Tezy dotyczące niektórych problemów związanych z pobytem w kraju abp. Casarolego i II tura rozmów Polska–Watykan (11–18 IX 1971 r.), 21 IX 1971 r., Warszawa; *ibidem*, k. 89, Kilka uwag w sprawie rozmów polsko-watykańskich, 17 XII 1971 r., Warszawa. Por. AMSZ, Księga Nabytków i Ubytków, 28/77,

Taktykę władz rozszyfrował także abp Casaroli, który zauważył, że polega ona na ciągłym zwiększaniu żądań, przede wszystkim o zupełnie nierealny postulat, by zdyscyplinować polską hierarchię kościelną i duchowieństwo²⁹. Mimo to negocjatorzy watykańscy postanowili kontynuować rozmowy³⁰. Tym razem kard. Wyszyński wyraził uznanie dla ich postawy, podkreślając, że „Casaroli idzie po linii programu rozmów opracowanego przez Episkopat Polski”³¹. Dodał, iż władze PRL w kontaktach ze Stolicą Apostolską są uwarunkowane stanowiskiem Związku Sowieckiego i „będą działać w granicach dozwolonych przez Moskwę”, dlatego nie wydadzą zgody na przyjazd Pawła VI do Polski, bo „Polska nie może mieć takiego sukcesu”. Obecność w delegacji Skarżyńskiego kardynał uznał za błąd taktyczny bądź świadomy ruch: „wysyłając takiego indolenta do takich rozmów, z góry się przewiduje, że Skarżyński nie będzie zdolny [niczego] dokonać”³².

Ważną kwestią w relacjach w trójkącie Kościół – PRL – Stolica Apostolska była zaplanowana na październik 1971 r. beatyfikacja o. Maksymiliana Kolbego. Prymas Wyszyński wysłał w tej sprawie *pro memoria* do władz, postulując przyjazd Pawła VI do Polski na ceremonię. Dygnitarze partyjni odrzucili ten pomysł, obawiając się antykomunistycznej wymowy tej wizyty³³. W rezultacie Ojciec Święty zdecydował, że uroczystości odbędą się w Rzymie 19 października, Episkopat zaś rozpoczął starania o zgodę rządzących na pielgrzymkę większej grupy Polaków. Ostatecznie pertraktacje zakończyły się sukcesem

Departament IV, Włochy 1971 r., k. 322–335, A. Skarżyński, S. Staniszewski, Sprawozdanie delegacji PRL na rozmowy z Watykanem, 1 V 1971 r.

²⁹ A. Casaroli, *Pamiętniki...*, s. 223–225. Por. AIPN, 02011/100, cz. 3, Departament I MSW, k. 260–263, Informacja plk. Mirosława Milewskiego, podsekretarza stanu, dotycząca rozmów PRL – Stolica Apostolska w ocenie kompetentnych czynników watykańskich, 12 V 1971 r., Warszawa.

³⁰ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 299–300. Zgodnie z przekonaniem abp. Casarolego, że skoro udało się rozpocząć rozmowy, to nie należy ich zrywać (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1971, zapis z 24 IX 1971 r.; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 310–311).

³¹ P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1971...*, s. 74. W dokumentacji wywiadu odnotowano, że do Sekretariatu Stanu wpłynął dokument opracowany przez prymasa lub cały Episkopat; wskazano w nim, iż władze nie mają szerszej koncepcji normalizacji (AIPN, 02011/99, cz. 1, Departament I MSW, k. 31, Informacja zastępcy dyrektora plk. Eugeniusza Pękały, 29 VII 1971 r., Warszawa).

³² AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1971, zapis z 9 V 1971 r.

³³ *Ibidem*, zapis z 29 III 1971 r.; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 297; W. Kucharski, *Komuniści i Watykan...*, s. 389. Jak wskazał bp Dąbrowski, nie obyło się bez rozmaitych trudności ze strony władz, które obawiały się, że polska emigracja wykorzysta uroczystości do akcji „antyustrojowej” (AAW, SP, 04/257, k. 63–65, Protokół 128 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 2–3 XII 1971 r., Warszawa). Kwestia przyjazdu Ojca Świętego do Polski regularnie wracała w rozmowach przedstawicieli Stolicy Apostolskiej i dygnitarzy PRL oraz prymasa Wyszyńskiego i reprezentantów rządu Polski „ludowej” (zob. szerzej W. Kucharski, *Wielki nieobecny. Kwestia udziału papieża Pawła VI w obchodach milenijnych w Polsce* [w:] *Pół wieku Milenium. Religijne, polityczne i społeczne aspekty obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski (1956–1966/1967)*, red. B. Noszczak, Warszawa 2018, s. 391–411).

i w beatyfikacji wzięło ich udział 1500³⁴. Władze PRL postanowiły wysłać oficjalną reprezentację. Pierwotnie wersji na jej czele miał stać ambasador PRL we Włoszech Wojciech Chabasiński³⁵, ale ostatecznie zdecydowano, iż w tej roli wystąpi dyrektor UdsW Aleksander Skarżyński, co wywołało kontrowersje zarówno w Watykanie, jak i w Episkopacie. Prymas Wyszyński ocenił, że istotnie obniżyło to rangę delegacji³⁶.

Członkowie Episkopatu uważali, że obchody w Watykanie wypadły okazale, wskazali, iż bardzo zaangażował się w nie Paweł VI, który nie tylko przewodniczył nabożeństwu, ale również na każdym kroku akcentował swoją życzliwość dla Polski i Polaków³⁷. Kardynał Wyszyński stwierdził, że papież zdecydowanie potępił prześladowania spowodowane kultem rasy oraz podkreślił martyrologię polskiego narodu, jego wierność Chrystusowi i Stolicy Apostolskiej. W swoich notatkach podsumował: „Dzień dzisiejszy jest potwierdzeniem naszej polskiej drogi – przez Maryję do Jezusa. Jeżeli ze szkoły Maryi wychodzą tacy ludzie, jak bł. Maksymilian Kolbe, to naród polski, miłujący Maryję całą potęgą gorącego serca, jest w dobrej szkole i na dobrej drodze. Gdyby nas kto dzisiaj zapytał, co było tajemnicą miłości i wytrwałości – aż do męczeńskiej śmierci – o. Maksymiliana, odpowiedzielibyśmy bez wahania: miłość do Niepokalanej. Ale gdyby nas ktoś zapytał – co dziś niejednokrotnie miało miejsce – co jest tajemnicą jedności, wiary i wytrzymałości narodu polskiego, wśród największych nieraz cierpień, odpowiedzielibyśmy również bez wahania: miłość i oddanie się Maryi, Matce Kościoła. [...] Tajemnica bł. Maksymiliana Marii Kolbego i tajemnica narodu polskiego jest ta sama: na imię jej

³⁴ AAW, SPp, 04/257, k. 63, Protokół 128 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 2–3 XII 1971 r., Warszawa; AAW, SPp, 04/258, k. 141–142, Protokół 129 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 9–10 II 1972 r., Warszawa.

³⁵ Decyzję tę podjęły najwyższe władze partyjne (AAN, KC PZPR, XI/880, Kancelaria Sekretariatu, k. 153, Notatka w sprawie stosunku do przygotowań Kościoła do uroczystości beatyfikacyjnych Maksymiliana Kolbego, 23 IX 1971 r.). Na temat stosunku władz do beatyfikacji o. Kolbego zob. również AAN, KC PZPR, LI/169, k. 40–44, Notatka w sprawie przygotowań Kościoła do uroczystości beatyfikacyjnych Maksymiliana Kolbego, Wydział Administracyjny KC PZPR, wrzesień 1971 r., Warszawa.

³⁶ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1971, zapis z 9 X 1971 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1971...*, s. 150–152. Por. A. Casaroli, *Pamiętniki...*, s. 225. Kard. Wyszyński generalnie nie wyrażał się najlepiej o kompetencjach kierownika UdsW: „Dyr[ektor] Skarżyński ma opinię wiernego wykonawcy polityki p. Gomułki. Jest symbolem starego *regime* w dziedzinie wyznaniowej. Wysyłanie takiego człowieka do Rzymu jest nietaktem wobec Episkopatu i Watykanu. Zmniejsza to szanse porozumienia. Daje złe świadectwo dyplomacji polskiej. Jest pięścią, która grozi Episkopatowi. Czy ten skład utrzyma się przy dalszych rozmowach?” (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1971, zapis z 3 V 1971 r.).

³⁷ AAW, SPp, 04/257, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 2–3 XII 1971 r., k. 35, Notatki prymasa Polski z beatyfikacji ojca Maksymiliana Marii Kolbego, 1971 r. Prymas podkreślał, że papież był zbudowany przejawami polskiej pobożności (*ibidem*, k. 64, Protokół 128 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 2–3 XII 1971 r., Warszawa. Por. AIPSKW, S. Wyszyński, Kazania i przemówienia autoryzowane, t. 38: IX–XII 1971, s. 190–199, Notatki prymasa Polski z beatyfikacji ojca Maksymiliana Marii Kolbego, 17–19 X 1971 r., Rzym).

Maryja”³⁸. Polscy biskupi postanowili bardziej eksponować postać o. Kolbego jako wzór do naśladowania oraz ideał polskiego patriotyzmu. Zdecydowali, by w całej Polsce 30 stycznia 1972 r. odbyły się pobeatyfikacyjne nabożeństwa ku jego czci oraz modlitwa „przez jego przyczynę w najważniejszych sprawach dla Kościoła i narodu”³⁹. W kolejnych latach prymas w wystąpieniach często wspominał o błogosławionym⁴⁰. W wyniku beatyfikacji nastąpiło też zbliżenie między episkopatami Polski i Niemiec⁴¹.

Władze uznały, że ceremonia była korzystna propagandowo, tym bardziej że papież na krótko spotkał się z delegacją PRL⁴². Wysoko oceniły zwłaszcza przemówienie, w którym Paweł VI jednoznacznie potępił hitleryzm⁴³. Równocześnie już w listopadzie 1971 r. aparat represji przestrzegał: „Ostatnio bardzo wyeksponowano osobę Kolbego jako wzór dla formacji współczesnego kapłana. Pomogły hierarchii w tym nasze środki propagandy. Na temat beatyfikacji ukazało się w prasie ok. 150 artykułów”⁴⁴. Dodał, iż uroczystości

³⁸ AAW, SPP, 04/257, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 2–3 XII 1971 r., k. 38–39, Notatki prymasa Polski z beatyfikacji ojca Maksymiliana Marii Kolbego, 1971 r. Prymas dodał na temat Polaków: „Było to niezwykle dla Romy, wystąpienie ludzi, którzy w świecie zubożonym – modlili się całą narodową duszą. Takiego śpiewu nikt dawno w Rzymie nie słyszał. I takiej atmosfery modlitwy, w świecie umiaru, rozważa i wyważonej pobożności – nikt dawno nie widział” (*ibidem*, k. 41, Notatki prymasa Polski z beatyfikacji ojca Maksymiliana Marii Kolbego, 1971 r.).

³⁹ *Komunikat 128 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski*, 4 XII 1971, Warszawa [w:] *Komunikaty...*, s. 109. Zob. także *Biskupi wzywają wiernych do pomagania Maryi, Matce Kościoła*, 9 II 1972, Warszawa [w:] *Listy pasterskie...*, s. 861–862.

⁴⁰ Zob. np. P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1972*, Warszawa 2004, s. 164–172. Prymas odnotował, że władze zaczęły wyciszać w prasie kwestię o. Kolbego, gdyż przestały się pojawiać informacje na jego temat (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1971, zapis z 1 XII 1971 r.).

⁴¹ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1971, zapis z 27 X 1971 r. Jak wskazał kard. Juliusz Dopfner w homilii w rzymskiej bazylice XII Apostołów, bł. Maksymilian Kolbe jest „męczennikiem pojednania. To właśnie każe nam prosić o przebaczenie naszych braci Polaków za wszelkie zło, którego doznali od nas, Niemców, i wyrzec się wszelkiej chęci odwetu” (AAW, SPP, 04/257 Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 2–3 XII 1971 r., k. 42, Notatki prymasa Polski z beatyfikacji ojca Maksymiliana Marii Kolbego, wyjątek z przemówienia kard. Juliusza Dopfnera, 19 X 1971 r., Rzym, bazylika XII Apostołów; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1971...*, s. 161–167. Wcześniej polscy i niemieccy biskupi wspólnie wystosowali prośbę o beatyfikację o. Maksymiliana (B. Kerski, R. Żurek, *Orędzie biskupów polskich i odpowiedź niemieckiego episkopatu z 1965 roku. Geneza, kontekst historyczny oraz oddziaływanie* [w:] „Przebaczymy i prosimy o przebaczenie”. *Orędzie biskupów polskich i odpowiedź niemieckiego episkopatu z 1965 roku. Geneza – kontekst – spuścizna*, red. B. Kerski, T. Kycia, R. Żurek, Olsztyn 2006, s. 18–19).

⁴² S. Kania, *Zatrzymać konfrontację*, Warszawa 1992, s. 143–144; W. Kucharski, *Audience polityków komunistycznej Polski u papieża w latach 1945–1978*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 29, s. 60. Prymas zdawał sobie sprawę, że władze PRL „wysoko oceniają” beatyfikację o. Kolbego (AAW, SPP, 04/257, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 2–3 XII 1971 r., k. 35, Notatki prymasa Polski z beatyfikacji ojca Maksymiliana Marii Kolbego, 1971 r.).

⁴³ AMSZ, Księga Nabytków i Ubytków, 28/77, Departament IV, Włochy 1971 r., Sprawa beatyfikacji ojca Maksymiliana Kolbego, k. 7–9, Pismo Wojciecha Chabasińskiego do Stefana Stanisławskiego, 13 XI 1971 r.

⁴⁴ AIPN, 0639/146, t. 3, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, II półrocze, k. 104, Tezy do informacji dla członków Biura Politycznego KC PZPR na temat głównych problemów porządku i bezpieczeństwa, fragment dotyczący zagadnień pionu IV, 10 XI 1971 r., Warszawa.

podniosły autorytet polskiego Episkopatu w Kościele powszechnym, szczególnie jeśli chodzi o manifestację polskości i wyeksponowanie kultu maryjnego⁴⁵.

W Departamencie IV MSW w tym samym czasie analizowano podejście Stolicy Apostolskiej do drugiej tury rozmów. Dość precyzyjnie odtworzono główną oś sporu, ale zdecydowanie pomyłono się, jeśli chodzi o postulaty, które Stolica Apostolska zgodziłaby się zaaprobować w wyniku drugiej fazy negocjacji: „Watykan wysuwa jako główną sprawę – **status prawny Kościoła w Polsce**. Domaga się ustalenia granicy prawnej, której państwo nie będzie przekraczać (tzn. nie będzie prowadzić działalności antykościelnej i antyreli-gijnej). W tej mierze stanowisko jest identyczne jak w pierwszej turze rozmów i identyczne z zajmowanym przez kard. Wyszyńskiego. Rozmówcy watykańscy zadeklarowali, że skłonni są przyjąć, choć z pewnym zastrzeżeniami, trzy z czterech wysuniętych przez nas warunków zasadniczych. Zgadzą się na:

- zobowiązanie kleru do nieprowadzenia opozycyjnej działalności politycznej i uznanie w jakiejś mierze nieodwracalności przeobrażeń ustrojowych (afirmacja);

- lojalność kleru wobec ustroju i polityki państwa, szczególnie zagranicznej;

- tolerancję wobec niewierzących i ludzi wyznających inną religię.

Nie zgadzają się natomiast na warunek przestrzegania przez Kościół przepisów prawa. Argumentują, że niektóre prawa są wymierzone przeciwko Kościołowi, a ponadto istnieje jeszcze kwestia interpretacji prawa⁴⁶.

Podobne oceny sformułowano na naradzie Zespołu ds. Polityki Wyznaniowej 7 października 1971 r. Zaakcentowano jednak, że przede wszystkim trzeba skłonić Stolicę Apostolską do uregulowania statusu diecezji na Ziemiach Zachodnich i uznania trwałości ustroju socjalistycznego w Polsce⁴⁷.

⁴⁵ AIPN, 0639/146, t. 3, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, II półrocze, k. 17, Tezy dla wiceministra Stachury do spotkania z wicepremierem Krašką, 18 XII 1971 r. Zob. także *ibidem*, k. 106–110, Kierunki propagandy w związku z beatyfikacją o. Maksymiliana Kolbego, 2 XII 1971 r., Warszawa. Por. z nieco odmienną oceną przygotowaną w Departamencie I MSW (AIPN, 02011/99, cz. 2, Departament I MSW, k. 177–193, Notatka dotycząca perspektyw polityki watykańskiej w stosunku do Polski w świetle synodu i uroczystości beatyfikacyjnych o. Kolbego).

⁴⁶ AIPN, 0639/146, t. 3, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, II półrocze, k. 88, Kilka uwag w sprawie rozmów polsko-watykańskich, 17 XII 1971 r., Warszawa. Warto podkreślić, że przygotowując strategię negocjacyjną, UdsW konsultował się ze swoimi odpowiednikami z innych państw bloku wschodniego (AAN, UdsW, 136/6, Konferencje przedstawicieli urzędów ds. wyznań krajów socjalistycznych. Protokoły, notatki, korespondencja, k. 19, Notatka z rozmów polsko-radzieckich przeprowadzonych w Urzędzie do spraw Wyznań, 2–3 XI 1971 r.).

⁴⁷ AAN, KC PZPR, LI/146, Zespół ds. kleru 1960–1971, k. 151–159, Protokół posiedzenia Zespołu ds. Polityki wyznaniowej, 7 X 1971 r., Warszawa. Por. AAN, KC PZPR, XIA/880, k. 156–164, Notatka w sprawie drugiej fazy rozmów polsko-watykańskich, Wydział Administracyjny KC PZPR, październik 1971 r., Warszawa. Komunistyczny wywiad wskazał, że nie da się sprawić, by Stolica Apostolska wymusiła na Episkopacie afirmację systemu socjalistycznego w Polsce (AIPN, 02011/99, cz. 2, Departament I MSW, k. 302, Informacja dyrektora Departamentu I MSW plk. Józefa Oseka dotycząca oceny rozmów polsko-watykańskich, 18 I 1972 r., Warszawa).

Druga faza negocjacji zakończyła się bez ważniejszych rozstrzygnięć⁴⁸. Jak trafnie zauważyli Antoni Dudek i Ryszard Gryz, polskim negocjatorom nie udało się wyjść poza etap sondażowy⁴⁹. Sytuacja się więc nie zmieniła – dzięki aktywności prymasa i jego współpracowników rządowi komunistycznemu nie udało się rozegrać przeciwko sobie Watykanu i polskich biskupów⁵⁰. Najlepiej fiasko tych zabiegów podsumowuje relacja bp. Dąbrowskiego z audiencji u Pawła VI z 29 kwietnia 1972 r.: „Papież wskazał, iż Kościół w Polsce ma od Boga daną sobie misję, by dawać publiczne świadectwo o Chrystusie i być przykładem dla Kościoła powszechnego. [...] Z naciskiem ponowił swoje oświadczenie, że Stolica Ap[ostolska] zrobi wszystko, żeby odpowiedzieć na postulaty Episkopatu Polski i że w rozmowach z rządem PRL nic nie podpisze bez uprzedniej zgody i porozumienia się z ks. prymasem”⁵¹. Kardynał Wyszyński zauważył: „Gdy idzie o rozmowy z Watykanem, to rząd oczekuje, że w ich toku «zostaną uzyskane gwarancje, iż działalność religijna Kościoła Rzymskokatolickiego mieścić się będzie w ramach określonych przez nasz interes narodowy i obowiązujące w Polsce prawo». Jest to nowa formuła, której dotąd nie było, i zawiera jeden element nowy. Tym elementem nowym są gwarancje, iż działalność religijna Kościoła [...] mieścić się będzie w ramach określonych przez [...] obowiązujące w Polsce prawo. To zdaje się sugerować, że dotychczasowa działalność Kościoła nie mieści się w «w ramach nakreślonych przez nasz interes narodowy i obowiązujące w Polsce prawo». Formuła ta nie zawiera jednak warunku, ale wyraża tylko oczekiwanie. Jest to zajęcie dogodnej pozycji do pertraktacji ze Stolicą Apostolską”⁵². Prymas tłumaczył:

⁴⁸ AAW, SPP, Kościół i państwo, t. 15, Sprawozdanie z drugiego spotkania przedstawicieli Stolicy Apostolskiej z przedstawicielami PRL w Warszawie (10–18 XI 1971 r.), 20 XI 1971 r., Warszawa, s. 1–11 (autorem dokumentu był prawdopodobnie bp Dąbrowski). O braku efektów rozmów świadczy komunikat prasowy opublikowany 20 listopada. Stwierdzono w nim jedynie, że zostały poruszone problemy interesujące obie strony, które wyraziły wolę kontynuowania dialogu (*Komunikat prasowy o rozmowie przedstawicieli rządu PRL i Stolicy Apostolskiej*, 20 XI 1971, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 581).

⁴⁹ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 300. Por. AIPN, 02011/100, cz. 3, Departament I MSW, k. 246–248, Informacja płk. Józefa Oseka, dyrektora Departamentu I MSW, dotycząca oceny II tury rozmów PRL–Watykan przez sekretarza Rady ds. Publicznych Kościoła abp. Casarolego, 23 XII 1971 r., Warszawa.

⁵⁰ Jak trafnie zauważył Antoni Dudek, przedstawiciele władz PRL nawet nie zbliżyli się do postawienia swego najważniejszego postulatu, czyli uzyskania wpływu na nominacje polskich biskupów (*idem*, *Problem normalizacji...*, s. 67–68).

⁵¹ AAW, SPP, 04/259, k. 65–66, Protokół 130 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 5–6 V 1972 r., Jasna Góra; AIPN, 0639/146, t. 3, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, II półrocze, k. 15–16, Tezy dla wiceministra Stachury do spotkania z wicepremierem Kraśką, 18 XII 1971 r.

⁵² AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 116, Sytuacja polityczna w Polsce a normalizacja stosunków pomiędzy państwem a Kościołem. Punkt do dyskusji na RG EP 4 V 1972 r., S. Wyszyński, 16 IV 1972 r., Warszawa. Przykładem jest *Memorandum Episkopatu Polski do Jego Świątobliwości Ojca Świętego Pawła VI*, 15 XII 1969, Rzym [w:] P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1969–1970*, Warszawa 2003, s. 72–79.

„Stolica Apostolska powinna mocno akcentować, że niemożliwy będzie postęp w pertraktacjach, dopóki nie będzie postępu w rozmowach krajowych i dopóki nie dojdzie do uregulowania kwestii szczegółowych między rządem a Episkopatem”⁵³.

Innym niezwykle ważnym wątkiem w kontekście relacji polsko-watykańskich była stała presja kard. Wyszyńskiego, by Ojciec Święty uregulował sytuację diecezji na Ziemiach Zachodnich⁵⁴. Prymas postrzegał to zagadnienie w kategoriach troski o polską rację stanu. Uważał, że ten ruch pozwoli nie tylko ustabilizować sytuację Kościoła, ale również wzmocni geopolitycznie pozycję Polski w Europie⁵⁵. Zachodziła tu istotna zbieżność interesów Episkopatu i PRL⁵⁶. Prymas pisał nawet, iż coraz trudniej bronić autorytetu Stolicy Apostolskiej w tej kwestii przed rządem i opinią publiczną, tym bardziej że władze, regulując własność kościelną na tym terenie, uczyniły niełatwy dla siebie krok. Wskazał: „sprawa ratyfikacji układu Bonn–Warszawa straciła na aktualności. Już się niemal o tym nie mówi. A Stolica Ap[ostolska] wiązała

⁵³ AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 120, Sytuacja polityczna w Polsce a normalizacja stosunków pomiędzy państwem a Kościołem. Punkt do dyskusji na RG EP 4 V 1972 r., S. Wyszyński, 16 IV 1972 r., Warszawa. Por. AIPN, 0639/146, t. 4, Departament IV MSW, Tezy, I półrocze 1972 r., k. 170, Intensyfikacja i organizacja rozpracowania styków interesujących nas środowisk wyznaniowych z zagranicą [marzec 1972 r.]. Prymas zdecydowanie postawił tę sprawę w czasie rozmów z Pawłem VI oraz pracownikami Sekretariatu Stanu (AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 43, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 30 III 1971 r. Por. *ibidem*, k. 68–72, Założenia zmierzające do pełnej normalizacji stosunków między państwem a Kościołem (do dyskusji na Radzie Głównej 19 IV 1971 r.), bp Bronisław Dąbrowski. Zob. także P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1971...*, s. 54–84. Tadeusz Mazowiecki wspominał: „Prymas obawiał się naiwności Watykanu. Uważał, że Stolica Apostolska zupełnie nie rozumie, co się dzieje w Polsce (E. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 574).

⁵⁴ Dla władz PRL było to bardzo ważne i ściśle wiązało się z zabiegami o międzynarodowe uznanie granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej (zob. szerzej W. Jarząbek, „W sprawach niemieckich nasz głos musi mieć swoją wagę...”. *Problem niemiecki w polskiej polityce zagranicznej od października 1956 r. do rozpoczęcia tzw. drugiego kryzysu berlińskiego w listopadzie 1958 r.*, „Dzieje Najnowsze” 2001, nr 1, s. 103–129; P. Madajczyk, *Dyplomacja polska w latach sześćdziesiątych* [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 6: 1944/45–1989, red. W. Materski, W. Michowicz, Warszawa 2010, s. 695–700; A. Skrzypek, *Dyplomatyczne dzieje PRL w latach 1956–1989*, Pułtusk–Warszawa 2010, s. 61–62. Por. *Pojednanie i polityka...*). W rozmowie z bp. Dąbrowskim w lipcu Kania podkreślił: „Doceniamy uporczywe starania ks. prymasa o normalizację na Ziemiach Zachodnich i Północnych” (*Sprawozdanie z rozmowy z p. Stanisławem Kanią, zastępcą sekretarza KC PZPR*, 23 VII 1973, Sulejówek [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, s. 145).

⁵⁵ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 290–291; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1971...*, s. 126–129. Kardynał Wyszyński podjął również wiele starań, żeby Stolica Apostolska uregulowała sytuację diecezji na Ziemiach Zachodnich i Północnych, nawet gdyby RFN nie ratyfikowała traktatu granicznego z PRL – gdyż Polska „nie może zależeć ciągle od tego, co powiedzą Niemcy” (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1971, zapis z 31 V 1971 r.).

⁵⁶ AAN, KC PZPR, LI/171, k. 86–89, Notatka w sprawie stanowiska Watykanu do zachodniej i północnej granicy Polski, Wydział Administracyjny KC PZPR, 22 VI 1972 r., Warszawa; AIPN, 02011/99, cz. 2, Departament I MSW, k. 84–86, Informacja podsekretarza stanu płk. Mirosława Milewskiego dotycząca treści dokumentu przesłanego przez kard. Wyszyńskiego do watykańskiego Sekretariatu Stanu, 3 IX 1971 r., Warszawa.

z tą sprawą układów regulację diecezji na Ziemiach Zachodnich. Nadto sprawa upolitycznienia problemu kościelnego musi też budzić zastrzeżenia. Nie możemy być ciągle zależni od Niemiec. Musimy być traktowani jak Polska, niezależnie od sytuacji Niemiec”⁵⁷. Biskup Tokarczuk dodał, że Polska jest niedowartościowana w stosunku do Niemiec, dlatego „nacisk musi iść dalej”⁵⁸. Z kolei w protokole posiedzenia Rady Głównej w kwietniu 1972 r. odnotowano: „Sprawa granic zachodnich była wielokrotnie przedstawiana Stolicy Apostolskiej. Wobec Ojca św. była postawiona dramatycznie przez prymasa Polski. Z każdym wyjazdem do Rzymu prymasa Polski społeczeństwo wiąże nadzieje załatwienia organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych. W tej sytuacji powstaje pytanie, czy za wszelką cenę należy dążyć do porozumienia między Stolicą Apostolską a rządem PRL. Prowadzenie rozmów zmierzających do porozumienia jest celowe, ale nie leży w interesie Kościoła porozumienie za wszelką cenę. Społeczeństwo obawia się porozumienia typu węgierskiego czy czeskiego, które jest raczej fikcją. W tej chwili w społeczeństwie obudziła się czujność pod tym względem, jest ono zmęczone latami napięć”⁵⁹.

Zagadnienie to prymas traktował tak poważnie dlatego, że władze zaczęły łączyć je ze sprawą diecezji wschodnich, w dalszym ciągu obejmujących tereny dawnej II RP⁶⁰. W tym kontekście zauważył: „Co do uregulowania kwestii wschodnich diecezji, na co rząd nalega, to można zaproponować przedstawicielom Stolicy Apostolskiej taką formułę: uregulowanie kwestii wschodnich diecezji będzie możliwe, gdy nastąpi *ex toto* reorganizacja diecezji w Polsce, jak to zaleca dekret soborowy o pasterskich zadaniach biskupów. To zaś będzie możliwe tylko w wypadku generalnego układu między Polską a Stolicą Apostolską. Względy duszpasterskie nie przemawiają za naruszeniem *status quo*”⁶¹.

⁵⁷ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1971, zapis z 1 IX 1971 r.

⁵⁸ *Ibidem*.

⁵⁹ AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 107–108, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 12 IV 1972 r. Por. P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1972...*, s. 68–93. O kwestii tej rozmawiali również kard. Wojtyła z Pawłem VI 16 III 1972 r. Metropolita krakowski miał wtedy powiedzieć: „jest bolesne, iż Episkopat NRF w imię interesów partyjnych popiera politykę, która obraża uczucia patriotyczne wszystkich katolików polskich” (AIPN, 02011/99, cz. 2, Departament I MSW, k. 340, Informacja dyrektora Departamentu I MSW płk. Józefa Oseka dotycząca rozmowy papieża Pawła VI z kard. Wojtyłą, [marzec 1972 r.], Warszawa).

⁶⁰ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1972, zapis z 12 IV 1972 r.; *ibidem*, zapis z 17 IV 1972 r.; *ibidem*, zapis z 29 V 1972 r.; AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 116, S. Wyszyński, Sytuacja polityczna w Polsce a normalizacja stosunków między państwem a Kościołem. Punkty do dyskusji na RG EP 4 V 1972 r. – Jasna Góra, 16 IV 1972 r., Warszawa; AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 152, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1972 r.

⁶¹ AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 120, Sytuacja polityczna w Polsce a normalizacja stosunków pomiędzy państwem a Kościołem. Punkt do dyskusji na RG EP 4 V 1972 r., S. Wyszyński, 16 IV 1972 r., Warszawa.

Jak dodał kilka miesięcy później bp Dąbrowski, przesłanką do zmiany byłoby istnienie organizacji kościelnej po obu stronach granicy⁶².

Departament IV MSW miał rozeznanie w kwestii stosunku biskupów do planów, by ustanowić stałą administrację kościelną na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Warto zaznaczyć, że w znacznej mierze jego trafność potwierdziły późniejsze działania Stolicy Apostolskiej i Episkopatu. W dokumencie z 24 maja 1972 r. dyrektor Departamentu IV wskazał: „hierarchia zamierza realizować następujące założenia taktyczne:

- nie współdziałać z władzami, nie porozumiewać się z rządem, działać zaskoczenia i próbować ominąć postanowienia dekretu 31 grudnia 1956 r. (konieczność uzgadniania kandydatów na stanowiska ordynariuszy);

- sondować tylko stanowisko rządu w sprawie problemu administracji kościelnej na Z[iemiach] Z[achodnich] i P[ółnocnych] w nowej sytuacji po ratyfikacji, a to głównie w tym celu, aby hierarchia mogła profilować i modyfikować swoją taktykę;

- podporządkowywać taktyce hierarchii polskiej również działania ze strony Watykanu. Zdaniem hierarchii Watykan powinien szybko ogłosić jednostronnie nowy podział administracyjny na Z[iemiach] Z[achodnich] i P[ółnocnych], ponieważ jest to dogodny moment psychologiczno-polityczny dla taktyki faktów dokonanych. Władze w przeszłości naciskały na sprawy administracji kościelnej i to ogranicza możliwości protestu ze strony rządu wobec jednostronnej decyzji Watykanu”⁶³.

Znajomość koncepcji Episkopatu (właściwie dobranej do rzeczywistości politycznej i postawy władz) nie wystarczyła jednak, by wypracować skuteczną metodę przeciwdziałania. Ostatecznie bowiem w czerwcu 1972 r. Stolica Apostolska uregulowała status diecezji na Ziemiach Zachodnich bez rozmów z rządem. Prymas ocenił, że komuniści byli zadowoleni z samej decyzji, ale nie ze sposobu jej podjęcia – nie skonsultowano się z nimi i zignorowano ich żądania (wyznaczano ordynariuszy oraz dokonano podziału terytorialnego poszczególnych diecezji)⁶⁴. Władze PRL złożyły protest, przesyłając pismo

⁶² AAW, SPP, 04/262, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 30–31 X 1972 r., k. 53, B. Dąbrowski, Sprawa diecezji wschodnich w Polsce, 17 X 1972 r., Poznań.

⁶³ AIPN, 02011/100, cz. 1, Departament I MSW, k. 377–378, Informacja plk. Zenona Gorońskiego, dyrektora Departamentu IV MSW, dotycząca taktyki hierarchii wobec władz w przypadku ustanowienia przez Watykan stałej administracji kościelnej na ZZiP, 24 V 1972 r., Warszawa.

⁶⁴ AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 168, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 IX 1972 r. Prymas wspólnie z członkami Rady Głównej podjął decyzję o rozwiązaniu komisji Episkopatu zajmującej się kwestią Ziem Zachodnich (AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 181–182, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 29 X 1972 r.; P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie...*, s. 25–28; *idem*, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1972...*, s. 68–152). Uregulowaniu sytuacji na Ziemiach Zachodnich dotyczy komunikat Konferencji Episkopatu (*Komunikat 131 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa, 28 VI 1972* [w:] *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski...*, s. 115–117). Szczególnie niezadowolenie władze wyrażały w związku z podziałem ogromnej diecezji gorzowskiej na trzy mniejsze (A. Friszke,

w tej sprawie do sekretarza Episkopatu⁶⁵ i przekazując w ambasadzie PRL negatywne stanowisko wobec poczynań Watykanu⁶⁶.

Rada Główna uznała, że mimo zastrzeżeń rządu biskupi muszą z wdzięcznością przyjąć decyzje papieskie i je wykonać⁶⁷. Władze PRL ostatecznie pogodziły się z sytuacją, gdyż w kontekście ich polityki wobec Niemiec była to kwestia o fundamentalnym znaczeniu⁶⁸. W analizie Wydziału Administracyjnego KC PZPR wskazano: „Zważywszy jednak, że całokształt ustabilizowania administracji kościelnej ma z punktu widzenia polskiej racji stanu charakter pozytywny, zaś mianowani biskupi w Szczecinie – Stroba, i w Koszalinie – Jeż, wykazywali dotychczas lojalną postawę wobec państwa⁶⁹, rząd postanowił przyjąć do wiadomości utworzenie i obsadzenie tych diecezji, mimo iż nastąpiło ono przy naruszeniu litery obowiązujących przepisów prawnych”⁷⁰. W ramach

Wstęp..., s. 27. Zob. także AAW, SPP, 04/260, k. 37, 74, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 27–28 VI 1972 r.).

⁶⁵ List dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań A. Skarżyńskiego do sekretarza Episkopatu bp. B. Dąbrowskiego w sprawie uregulowania przez Stolicę Apostolską organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych, 27 VI 1972, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 593. Odpowiedź, w której bp Dąbrowski wskazał na doniosłość decyzji Stolicy Apostolskiej, spełniającej oczekiwania władz w kwestii dostosowania granic diecezji i państwowych, zob. List sekretarza Episkopatu Polski do dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań A. Skarżyńskiego w sprawie ostatecznej decyzji Stolicy Apostolskiej o uregulowaniu organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych, 28 VI 1972, Kraków [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 593–594. Na temat argumentacji rządzących zob. szerzej AAN, KC PZPR, LI/171, k. 19–20, Informacja w sprawie ustabilizowania przez Watykan polskiej administracji kościelnej w województwach zachodnich i północnych, Wydział Administracyjny KC PZPR, 25 X 1971 r., Warszawa. Według Departamentu I MSW w Stolicy Apostolskiej wykazywano zaniepokojenie tym, że komuniści nie przyjęli do wiadomości utworzenia dwóch nowych diecezji bez ich zgody (AIPN, 02011/99, cz. 2, Departament I MSW, k. 363, Informacja dyrektora Departamentu I MSW płk. Józefa Oseka dotycząca nowych diecezji polskich, 4 VII 1972 r., Warszawa).

⁶⁶ AAN, KC PZPR, LI/171, k. 87–88, Notatka w sprawie stanowiska Watykanu do zachodniej i północnej granicy Polski, Wydział Administracyjny KC PZPR, 22 VI 1972 r., Warszawa; *Szyfrogram wiceministra Józefa Czyrka do ambasadora w Rzymie w sprawie uregulowania administracji kościelnej*, 26 VI 1972, Warszawa [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1972*, oprac. W. Borodziej (współpraca P. Długołęcki), Warszawa 2005, s. 372.

⁶⁷ AAW, SPP, 04/260, k. 64, Protokół 131 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 27–28 VI 1972 r., Kraków. Por. AIPN, 0639/146, t. 4, Departament IV MSW, Tezy, I półrocze 1972 r., k. 237–239, Tezy nt. stosunku hierarchii Kościoła Rzymskokatolickiego i katolików świeckich do problemu ratyfikacji układu NRF–Polska, 14 VI 1972 r., Warszawa.

⁶⁸ AIPN, 0639/146, t. 4, Departament IV MSW, Tezy, I półrocze 1972 r., k. 247–249, Tezy, decyzje watykańskie (26 VI 1972 r.) ogłoszone 28 VI 1972 r., [czerwiec 1972 r., Warszawa]. W imieniu władz zastrzeżenia po raz kolejny przedstawił w rozmowie z bp. Dąbrowskim wiceminister Skarżyński (*Sprawozdanie [bp. Dąbrowskiego] z rozmowy z wiceministrem Skarżyńskim w gmachu Urzędu Rady Ministrów w Warszawie przy Krakowskim Przedmieściu* 31 VII 1972 r., 1 VII 1972, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 125–126; A. Dudek, *PRL i Stolica Apostolska...*, s. 51).

⁶⁹ Jest to widoczne w charakterystykach obu hierarchów sporządzonych przez Departament IV MSW w 1968 r. (AIPN, 01283/578, Almanach biskupów Kościoła Rzymskokatolickiego 1968 r., k. 92–93, Charakterystyka bp. Ignacego Jeża; *ibidem*, k. 162, Charakterystyka bp. Jerzego Stroby).

⁷⁰ AAN, KC PZPR, LI/171, k. 20, Informacja w sprawie ustabilizowania przez Watykan polskiej administracji kościelnej w województwach zachodnich i północnych, Wydział Administracyjny



Prymas Stefan Wyszyński z biskupami Ziem Zachodnich w salonie Domu Arcybiskupów Warszawskich przy ul. Miodowej. Od lewej: ks. Alojzy Orszulik, bp Franciszek Jop, bp Jerzy Stroba, bp Wilhelm Pluta, bp Lech Kaczmarek, bp Ignacy Jeż i bp Bronisław Dąbrowski – sekretarz Episkopatu, 27 XII 1973 r. (Fot. AIPSKW)

swego rodzaju odwetu starano się na różne sposoby utrudnić rozpoczęcie normalnego funkcjonowania nowych diecezji, m.in. przez blokowanie wniosków na budowę siedzib kurii biskupich i diecezjalnych seminariów duchownych⁷¹.

Kardynał Wyszyński ocenił, że decyzje papieża to dla polskiego Kościoła historyczny moment⁷². Komunikując jej polskim biskupom, był wyraźnie wzruszony i miał łzy w oczach⁷³. Na forum Episkopatu starania polskiego Kościoła w tej kwestii podsumował abp Kominek, słusznie podkreślając zasługi kard. Hlonda i kard. Wyszyńskiego: „Polska czekała na ten moment 27 lat. Duch Święty działał jednak powoli i spokojnie. Jego narzędziem był

KC PZPR, 25 X 1971 r., Warszawa. Zob. także *ibidem*, k. 62–63, Notatka w sprawie stanowiska władz i obsady diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej i szczecińsko-kamieńskiej, Wydział Administracyjny KC PZPR, 5 X 1972 r., Warszawa. Por. K. Pawlicka, *Polityka władz...*, s. 66–67.

⁷¹ AIPN, 0639/146, t. 5, Departament IV MSW, Tezy, II półrocze 1972 r., k. 197–198, Kilka refleksji na temat Episkopatu i naszych działań, oprac. płk Ryszard Wójcicki, 25 VII 1972 r., Warszawa; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 304–305; K. Pawlicka, *Polityka władz...*, s. 68–69. Zgodę na utworzenie seminariów diecezjalnych w Szczecinie i Koszalinie biskupi otrzymali dopiero w listopadzie 1980 r. (A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 358).

⁷² AIPN, 0639/146, t. 4, Departament IV MSW, Tezy, I półrocze 1972 r., k. 246, Tezy, decyzje watykańskie (26 VI 1972 r.) ogłoszone 28 VI 1972 r., [czerwiec 1972 r., Warszawa].

⁷³ AAW, SP, 04/260, k. 61, Protokół 131 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 27–28 VI 1972 r., Kraków.

kard. August Hlond, który wyposażony w *mandata specialissima* Stolicy Apostolskiej, kładł zręby organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Troskę o tę sprawę przejął po nim kard. Stefan Wyszyński i przejdzie do historii jako Prymas Tysiąclecia, ale także jako fundator stabilizacji Kościoła na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Walczył o to ponad 20 lat, pokonując niebывale trudności, z których nie wszystkie są znane ogółowi. Prymas Polski był tu narzędziem Ducha Świętego, a działał pod opieką Matki Najświętszej, której zaufał całkowicie. Troszcząc się o stabilizację kościelną, prymas Polski dobrze przysłużył się narodowi”⁷⁴. W dalszej części wypowiedzi abp Kominek wskazał dokonania poprzednich rządców diecezji, biskupów pracujących na Ziemiach Zachodnich i Północnych oraz sekretarza Episkopatu⁷⁵. Na koniec zwrócił się do kard. Wyszyńskiego: „Zawdzięczamy Ci wiele. Czujemy się nowo instalowani na Ziemiach Zachodnich. Imieniem nowo mianowanych dziś biskupów życzymy Ci, byś długo jeszcze pasterzował katolickiej Polsce, a Ziemię Zachodnią i Północną pozostały na zawsze z Polską złączone”⁷⁶.

O znaczeniu omawianego wydarzenia biskupi poinformowali w komunikacie ze 131 Konferencji Plenarnej, w którym wyrazili papieżowi wdzięczność za uwzględnienie potrzeb Kościoła w Polsce, ocenili, że dowodzi to zaufania Pawła VI do prymasa Wyszyńskiego i Episkopatu Polski. Wskazali, iż ruch ten jest politycznym potwierdzeniem układu granicznego PRL–RFN, i „wszystko to przyczynia się [...] do jeszcze głębszego wcorzenia w Ziemię Zachodnią i Północną zamieszkującej tam polskiej ludności”⁷⁷. By podkreślić rangę decyzji papieża i fakt, że leży ona w interesie narodu polskiego, prymas w liście skierowanym 29 czerwca do premiera Jaroszewicza stwierdził: „Erekcja tych nowych diecezji [...] jest nawiązaniem przez Stolicę Apostolską do wytkniętych od dawna szlaków rozwojowych państwa polskiego. Ma to doniosłe znaczenie dla polskiej racji stanu w obliczu opinii światowej, gdyż raz na zawsze kładzie kres schematom politycznym utrwalanym uporczywie przez politykę zaborców jeszcze dziś na mapach terytorialno-politycznych”⁷⁸. W trakcie kolejnych obrad Episkopat postanowił, że do Watykanu uda się specjalna delegacja, by

⁷⁴ *Ibidem*, k. 62–63. Por. wypowiedź na ten sam temat abp. Baraniaka (AAW, SPP, 04/261, k. 34–35, Protokół 132 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 5–6 IX 1972 r., Poznań).

⁷⁵ AAW, SPP, 04/260, k. 63, Protokół 131 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 27–28 VI 1972 r., Kraków.

⁷⁶ *Ibidem*.

⁷⁷ *Komunikat 131 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 28 VI 1972, Kraków* [w:] *Komunikaty...*, s. 115. Jako uzupełnienie i rozszerzenie tego komunikatu należy traktować list Episkopatu Polski o ustanowieniu stałej organizacji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych, 30 X 1972, Warszawa [w:] *Listy pasterskie...*, s. 896–902).

⁷⁸ *List prymasa Polski S. Wyszyńskiego do premiera P. Jaroszewicza o uregulowaniu organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych, 29 VI 1972, Warszawa* [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 597–598.

podziękować Ojcu Świętemu za „odważne decyzje odnośnie [do] kanonicznego uregulowania kościelnej organizacji na Ziemiach Zachodnich”⁷⁹.

Mimo wszystko zarówno prymas, jak i kard. Wojtyła wnioskowali, by po uregulowaniu kwestii diecezji zachodnich nadal uwrażliwiać Stolicę Apostolską na los Kościoła i katolików na wschodzie kontynentu⁸⁰. Odnosząc się do diecezji wschodnich, prymas wskazał: „Musimy dobrze sprawę rozważyć i ustalić linię postępowania. Diecezje wschodnie po naszej stronie stanowią mniejszość w stosunku do tego, co zostało po tamtej stronie. O tym trzeba mówić, ilustrować mapami. Podobnie jesteśmy zainteresowani tym problemem, jak biskupi niemieccy i czescy w sprawie Ziem Zachodnich. Stolica Apostolska powinna się z naszym zdaniem liczyć i nas konsultować”⁸¹. Generalnie kard. Wyszyński traktował działalność Kościoła na Wschodzie jako obszar bezpośredniego zainteresowania polskich biskupów. Na początku stycznia 1975 r. zanotował: „Episkopat musi upomnieć się o naszych braci zza Buga, których cierpienia na tle wynarodowienia i ateizacji rosną niepomrotnie. W którą stronę uderzyć? **Zdaje się, że dyplomacja watykańska tu nic nie pomoże** [podkreślenie moje – R.Ł.]. Za duży wymiar. A tu są sprawy bezpośrednio dotyczące Polski i ZSRR – trzeba szukać dróg własnych”⁸².

Prymas po uregulowaniu statusu diecezji zachodnich miał jasną wizję, jak powinna wyglądać rola Watykanu wobec państw bloku wschodniego. Przedstawił ją na posiedzeniu Rady Głównej w Rzymie w listopadzie 1972 r.: „działanie dotychczasowe Stolicy Apostolskiej jest jednostronne i polega na próbach kontaktowania z rządami komunistycznymi, np. Willebrands, Casaroli. Brak apostołów dla tych kontaktów, są tylko dyplomaci. Nie ma jednak

⁷⁹ W jej skład wchodził kard. Wyszyński, kard. Wojtyła, abp Kominek, abp Baraniak, bp Jop, bp Wilhelm Pluta, bp Józef Drzazga, bp Jerzy Stroba, bp Ignacy Jeż, bp Lech Kaczmarek, bp Bronisław Dąbrowski (AAW, SPP, 04/261, k. 33–34, Protokół 132 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 5–6 IX 1972 r., Poznań; *Komunikat 133 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski*, 2 XI 1972, Warszawa [w:] *Komunikaty...*, s. 120. Delegacja Episkopatu została przyjęta w Watykanie bardzo ciepło, choć zdaniem bp. Dąbrowskiego i prymasa czyniono starania (prawdopodobnie w Sekretariacie Stanu), by spotkanie z Ojcem Świętym opóźnić i zasugerować, że Paweł VI nie jest zadowolony z postawy negocjacyjnej Episkopatu w dialogu trójstronnym Stolica Apostolska – władze PRL – polski Kościół (AAW, SPP, 04/263, k. 64–68, Protokół 134 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 24–25 I 1973 r., Warszawa. Por. *Notatka ambasady w Rzymie o wizycie polskich biskupów w Watykanie*, 7 XII 1972 [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1972...*, s. 694–698).

⁸⁰ AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 192–194, Sprawozdanie z posiedzenia Rady Głównej Episkopatu Polski, 18 XI 1972 r., Rzym.

⁸¹ *Ibidem*, k. 194. Prymas przedłożył te postulaty Pawłowi VI na audiencji dzień później (AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 199, Sprawozdanie z posiedzenia Rady Głównej Episkopatu, 19 XI 1972 r., Rzym). Na posiedzeniu Rady Głównej w styczniu 1973 r. kard. Wyszyński podkreślił, że Watykan zapozna się z materiałami dotyczącymi sytuacji Kościoła w bloku wschodnim: „Stolica Apostolska chętnie korzysta z naszych informacji i ocenia je wysoko, gdyż są obiektywne i nie usiłujemy narzucać monopolistycznego punktu widzenia” (AAW, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 8, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 23 I 1973 r., Warszawa).

⁸² AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1975, zapis z 3 I 1975 r.

nadziei na rozwiązanie tego problemu na drodze dyplomatycznej. Należy przede wszystkim szukać kontaktów z narodami przez wykorzystanie Radia Watykańskiego dla:

- głoszenia Ewangelii,
- przekazywania przemówień Ojca św.,
- i innych aktualności z życia Kościoła.

Należy szukać też innych sposobności dla kontaktowania [się] z ludnością oczekującą wsparcia ze strony Stolicy Ap[ostolskiej]”⁸³.

W czasie tego pobytu w Rzymie kard. Wyszyński wyciągnął następujący wniosek: „trzeba jasno klarować, że blok, do którego należymy, to świat ateistyczny, bizantyjski, gdzie dominuje zasada: *cuius regio eius religio*. [...] Wszystkim należy uświadamiać, że polska formacja polityczno-religijna jest zachodnia i dlatego wschodnie obyczaje nie mogą się u nas przyjąć. U nas decyduje relacja kulturalna, nie polityczna”⁸⁴.

Prymas przekonał papieża do swojej wizji ułożenia stosunków z komunistycznym państwem⁸⁵. Po powrocie z audiencji w Rzymie relacjonował: „Ojciec św. bardzo jest przejęty sytuacją współczesnego świata. Interesował się procesem normalizacji w Polsce. Jednomyślny jest z prymasem Polski w tym, że normalizacji nie możemy pojmować tylko w sensie jurydycznym, ale przede wszystkim w sensie światopoglądu i też filozoficzno-moralnych. Nie możemy się zgodzić, by państwo miało monopol głoszenia światopoglądu materialistycznie monistycznego”⁸⁶. Kardynał Wojtyła postulował, by Stolica Apostolska jako sumienie Europy skupiła się na kwestii wolności religijnej, odwołując się do praw człowieka⁸⁷.

⁸³ AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 199, Sprawozdanie z posiedzenia Rady Głównej, 19 XI 1972 r., Rzym. Na temat podejścia władz do rozmów ze Stolicą Apostolską zob. szerzej *Notatka Wydziału Administracyjnego KC PZPR w sprawie rozmów polsko-watykańskich z września 1972* [w:] *Tajne dokumenty państwo-Kościół...*, s. 398–406.

⁸⁴ AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 185, Sprawozdanie z posiedzenia 6 członków Rady Głównej Episkopatu Polski, Rzym 18 XI 1972 r. Por. *Notatka ambasady w Rzymie o wizycie polskich biskupów w Watykanie*, 7 XII 1972 [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1972...*, s. 695.

⁸⁵ Prymas po raz kolejny usłyszał od Pawła VI zapewnienie, że Stolica Apostolska nie podejmie żadnych kroków w rozmowach z władzami PRL bez konsultacji z Episkopatem (*Notatka ambasady w Rzymie o wizycie polskich biskupów w Watykanie*, 7 XII 1972 [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1972...*, s. 695).

⁸⁶ AAW, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 8, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 23 I 1973 r., Warszawa; AAW, SPP, 04/263, k. 67, Protokół 134 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 24–25 I 1973 r., Warszawa. W rozmowach z watykańskimi dyplomatami w Rzymie prymas, zdaniem MSZ, wskazywał, że ewentualne ustanowienie stałego delegata Stolicy Apostolskiej w Warszawie byłoby oznaką „braku zaufania Watykanu do jego osoby” (*7 grudnia, notatka ambasady w Rzymie o wizycie polskich biskupów w Watykanie* [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1972...*, s. 697).

⁸⁷ AAW, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 9, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 23 I 1973 r., Warszawa. Hasło to zresztą promował później jako papież w swoich działaniach

W tym okresie kard. Wyszyński wskazywał, że ludzie prowadzący politykę wschodnią Watykanu są naiwni i nie mają odpowiedniego przygotowania⁸⁸. Stale podkreślał, że jest w nich „zbyt wiele dyplomacji, a brak wyznania i ducha apostołskiego” (szczególnie odnosiło się to do abp. Poggiego, w mniejszym stopniu do abp. Casarolego)⁸⁹. Wiedział jednak, że należy postępować delikatnie i rozważnie klarować polskie problemy w Watykanie, co zaznaczył na posiedzeniu RG z grudnia 1973 r. Odnosząc się do ostatnich rozmów w Stolicy Apostolskiej, przedstawił „postulaty zasadniczo, ale oględnie, tak by nie wyglądało na krytykę, ale na chęć służenia pomocą i radą”⁹⁰. Ponadto zwrócił uwagę, że „Stolica Ap[ostołska] musi mieć swoje motywy nadrzędne i zachować samodzielność. Idzie o to, by uchronić Stolicę Ap[ostołską], by nie włączała się w ten rydwan polityki światowej, aby nie równała kroku z politykami Zachodu w tym pochodzie na Wschód, bo motywy Kościoła muszą być inne – nie polityczne, ale religijne, kościelne”⁹¹. Za wielką wadę dyplomacji amerykańskiej i watykańskiej wobec państw komunistycznych uznał to, że nie stawia im się konkretnych wymagań i przemilcza prześladowanie Kościoła w państwach bloku, by nie szkodzić Ostpolitik⁹². W kontekście wpływania na Stolicę Apo-

wobec Związku Sowieckiego i państw bloku wschodniego (zob. szerzej G. Weigel, *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, Kraków 2012, s. 301–666).

⁸⁸ Między innymi z tego powodu podjął decyzję, by bp Dąbrowski częściej przebywał w Watykanie i na bieżąco dostarczał informacje o Kościele w Polsce Stolicy Apostolskiej (AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 184–185, Sprawozdanie z posiedzenia 6 członków Rady Głównej Episkopatu Polski, 18 XI 1972 r., Rzym. Zdaniem prymasa wielu dyplomatów watykańskich i pracowników Sekretariatu Stanu nie rozumiało polskich argumentów historycznych podnoszonych przez niego samego i pozostałych członków Episkopatu (AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 192, Sprawozdanie z posiedzenia Rady Głównej Episkopatu Polski, 18 XI 1972 r., Rzym. Zob. szerzej P. Skibiński, *Cele polityki...*, s. 342–344).

⁸⁹ AAW, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 68, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 12 IX 1973 r.; *ibidem*, k. 95, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 13 XII 1973 r. Spojrzenie to prymas prezentował również w kolejnych latach, dowodząc, że pożądane efekty może przynieść głoszenie przez dyplomację watykańską Ewangelii (AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975, k. 62, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 25 VI 1975 r., Warszawa).

⁹⁰ AAW, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 93, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 13 XII 1973 r. Zob. także P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1973...*, s. 94–104, 129–158.

⁹¹ AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 133, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 25 IX 1974 r. W 1976 r. „ks. prymas zauważył, że inna jest mentalność urzędnika dyplomacji, a inna powinna być postawa biskupa-pasterza, któremu nie idzie o sukcesy polityczne, ale o dobro dusz. Biskup na awans nie czeka i nikt nie może go zastąpić w pełnieniu trudnych obowiązków. Biskup musi patrzeć na teren polski od strony pastoralnej służby ochrzczonych synów narodu” (AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 54, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 11 VI 1976 r.).

⁹² AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 136, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 25 IX 1974 r. W dokumentacji MSW przygotowanej dla ZSRS wskazano, że prymas Wyszyński i niektórzy polscy biskupi bardzo interesują się warunkami i możliwościami działania Kościoła w Związku Sowieckim (AIPN, 0639/146, t. 6, Departament IV MSW, Tezy, 1972–1976, k. 29–30, Tezy dotyczące informacji dla towarzyszy radzieckich nt. działalności Kościoła Rzymsko-

stolską jako skuteczne działanie wskazał prowadzenie rozmów w różnych dykasteriach watykańskich – zgodnie z jego wiedzą prefekci kongregacji byli na ogół negatywnie nastawieni do polityki wschodniej Stolicy Apostolskiej⁹³.

Negocjacje PRL ze Stolicą Apostolską wznowiono po dłuższej przerwie dopiero pod koniec lipca 1973 r.⁹⁴ Wynikało to z faktu, że Moskwa wcześniej (po naradzie urzędów ds. wyznań państw bloku wschodniego w październiku 1972 r.) poinstruowała władze Polski „ludowej”, iż to nie jest odpowiednia pora, by nawiązywać stosunki dyplomatyczne z Watykanem⁹⁵. Najpierw w lipcu min. Olszowski spotkał się z abp. Casarolim w Helsinkach na sesji KBWE⁹⁶, a następnie w listopadzie 1973 r. szef MSZ uczestniczył w Rzymie w audiencji u Pawła VI⁹⁷.

Polscy hierarchowie, zwłaszcza kard. Wyszyński, trzymali rękę na pulsie i starali się uwrażliwiać Stolicę Apostolską na interes polskiego Kościoła. Z tego względu w październiku, przed wizytą ministra spraw zagranicznych, do Watykanu udał się kard. Wojtyła. Na spotkaniu z Pawłem VI usłyszał to, na czym Episkopatowi zależało – że władzom w Warszawie zostaną przedstawione konkretne warunki, m.in. niezależność Stolicy Apostolskiej w mianowaniu polskich biskupów⁹⁸. Rada Główna zastanawiała się, czy przed min. Olszowskim

katolickiego w Polsce, 1976 r., Warszawa; *ibidem*, k. 34–44, Tezy dotyczące zainteresowań hierarchii problemami Kościoła katolickiego w ZSRR, prób wpływania na politykę wyznaniową oraz zadań SB na odcinku przeciwdziałania tej działalności, marzec 1976 r., Warszawa.

⁹³ AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 136, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 25 IX 1974 r.

⁹⁴ W. Kucharski, *Komuniści i Watykan...*, s. 444–445. Nie oznacza to, że nie prowadzono w tym czasie rozmów dwustronnych. Przykładem mogą być spotkania abp. Casarolego z Kazimierzem Sidorem z 6 XII 1972 r. (*Szyfrogram ambasadora w Rzymie na temat stosunków polsko-watykańskich*, 6 XII 1972 [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1972*, s. 674–675) i 2 II 1973 r. (*Szyfrogram ambasadora w Rzymie o rozmowie z sekretarzem Rady do spraw Publicznych Kościoła*, 7 grudnia, *notatka ambasady w Rzymie o wizycie polskich biskupów w Watykanie*, 2 II 1973 [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1973*, red. P.M. Majewski, Warszawa 2006, s. 44).

⁹⁵ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 303–304; P. Skibiński, *Cele polityki...*, s. 340. Zob. także AAN, KC PZPR, V/111, k. 692–694, Aktualne problemy polityki wyznaniowej PRL, Biuro Polityczne KC PZPR, styczeń 1973 r. Z biegiem czasu oceniono, że ich zawieszenie nie jest korzystne w kontekście interesów PRL i państw bloku, bo Episkopat jest jedynym organem, który informuje Stolicę Apostolską o sytuacji w Polsce (AIPN, 0639/146, t. 7, Departament IV MSW, Tezy, t. 7, k. 75, Notatka dotycząca przekazanych wytycznych przez ministra Bogusława Stachurę wicedyrektorom Departamentu IV 26 V 1973 r. w sprawie prac w zakresie polityki wyznaniowej, 26 V 1973 r., Warszawa).

⁹⁶ Na temat przebiegu rozmowy zob. *Szyfrogram ministra spraw zagranicznych (z Helsinek) o rozmowie z sekretarzem Rady do spraw Publicznych Kościołów*, 6 VII 1973 [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1973...*, s. 361–363; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 304; A. Grajewski, *Miejsce i znaczenie PRL...*, s. 417. Spotkanie w Helsinkach spotkało się z krytyczną reakcją kard. Wyszyńskiego, który nie był o nim uprzedzony (P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1973...*, s. 95–97; A. Grajewski, *Kardynałowie...*, s. 71).

⁹⁷ A. Grajewski, *Miejsce i znaczenie PRL...*, s. 417.

⁹⁸ AAW, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 82–83, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 18 X 1973 r., Kraków.

do Watykanu powinien wyjechać kard. Wyszyński. Prymas uważał, że jego pobyt zostanie wykorzystany do propagandowego ataku na polski Kościół, by zasugerować, iż próbuje sabotować porozumienie. Dlatego zdecydowano, by przed szefem MSZ wizytę w Watykanie złożył bp Dąbrowski i przedstawił stanowisko Episkopatu⁹⁹. Także on usłyszał zapewnienie, że Stolica Apostolska nie podejmie decyzji dotyczących polskiego Kościoła bez porozumienia z Episkopatem¹⁰⁰.

12 listopada min. Olszowski spotkał się z Pawłem VI na godzinnej audiencji, a jej głównym tematem było zaangażowanie Stolicy Apostolskiej w sprawy międzynarodowe¹⁰¹. Papież zadeklarował chęć przyjazdu do Polski oraz upomniał się o prawa polskiego Kościoła¹⁰². Wojciech Kucharski trafnie zauważył, że wizyta miała charakter czysto kurtuazyjny, dla władz PRL najważniejszy był jej wydźwięk propagandowy oraz potwierdzenie przez Watykan trwałości ustroju socjalistycznego w Polsce¹⁰³. Przedstawiciel rządu komunistycznego uzyskał deklarację, że do Warszawy przybędą na rozmowy oficjalni reprezentanci Stolicy Apostolskiej¹⁰⁴. Minister spraw zagranicznych w Watykanie spotkał się również z kard. Villotem, który – jak relacjonował bp Dąbrowski na posiedzeniu Konferencji Plenarnej w styczniu 1974 r. – zajął bardzo korzystne dla Episkopatu stanowisko i potwierdził wcześniejsze de-

⁹⁹ *Ibidem*, k. 83–84, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 18 X 1973 r., Kraków.

¹⁰⁰ *Ibidem*, k. 94, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 13 XII 1973 r., Warszawa.

¹⁰¹ *Komunikat o przyjęciu ministra spraw zagranicznych PRL S. Olszowskiego przez papieża Pawła VI*, 12 XI 1973, Watykan [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 627–628. Na temat założeń władz PRL w związku z wizytą zob. S. Olszowski, *Projekt pilnej notatki w sprawie planowanej wizyty w Stolicy Apostolskiej*, wrzesień 1973 [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1973...*, s. 498–502.

¹⁰² S. Olszowski, *Notatka dot. pobytu i przeprowadzonych rozmów w Watykanie w dniu 12 XI 1973 r.*, 14 XI 1973 r. [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1973...*, s. 611–614. Jak podkreślił bp Dąbrowski, papież „powiedział min. Olszowskiemu, że to, co leży biskupom polskim na sercu, to leży na sercu także jemu” (AAW, SPP, 04/269, k. 59, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 23–24 I 1974 r., Warszawa).

¹⁰³ W. Kucharski, *Komuniści i Watykan...*, s. 449–450. Na temat wydźwięku propagandowego wizyty min. Olszowskiego w Watykanie i ocen formułowanych przez władze zob. szerzej *Stenogram z rozmów polsko-bułgarskich przeprowadzonych w Komitecie Centralnym PZPR w dniu 13 XI 1973 r.* [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1973...*, s. 598; AAN, UdsW, 136/54, k. 171–172, J. Porowski, *Notatka dotycząca opinii i komentarzy prasy włoskiej nt. wizyty ministra spraw zagranicznych PRL tow. Olszowskiego*, 20 XI 1973 r.; AAN, UdsW, 136/61, k. 28–33, *Propozycje dotyczące propagandowego wykorzystania wizyty min. Olszowskiego w Watykanie*; J. Zabłocki, *Dzienniki...*, t. 2, s. 791. Episkopat miał świadomość, jak komunistyczna prasa w Polsce prezentuje wyjazd min. Olszowskiego do Rzymu. Na nadzwyczajnym posiedzeniu RG w grudniu 1973 r. kard. Wojtyła powiedział: „Należy stwierdzić, że informacja krajowych środków przekazu była niekompletna – była świadomie opuszczona. [...] Codziennie udzielano dyrektyw korespondentom prasowym. Według tych dyrektyw należało pisać Ojciec św. i rząd a nie naród – wyrazy uznania Ojca św. dla rządu i jego dokonania, PRL i Watykan (a nie Kościół). Konferencje prasowe nie tylko były wspólne, ale i oddzielne, np. prasa katolicka mogła pisać więcej” (AAW, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 95, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 13 XII 1973 r., Warszawa).

¹⁰⁴ E.J. Palyga, *Polsko-watykańskie stosunki dyplomatyczne. Od zarania II Rzeczypospolitej do pontyfikatu papieża-Polaka*, Warszawa 1988, s. 230; A. Grajewski, *Kardynałowie...*, s. 71.

klaracje Pawła VI o lojalności wobec polskiego Episkopatu¹⁰⁵. Równocześnie kard. Wyszyński wskazał, że wizyta min. Olszowskiego w Watykanie zamazuje rzeczywisty obraz sytuacji Kościoła w Polsce, która w dalszym ciągu jest daleka od oczekiwania¹⁰⁶.

Minister Olszowski na konferencji prasowej po zakończeniu rozmowy z papieżem podkreślił: „Jestem przekonany, że wypracowanie *modus vivendi* między Polską a Stolicą Apostolską i normalizacja na jej podstawie stosunków między państwem a Kościołem stworzą przesłanki do wizyty Pawła VI w Warszawie”¹⁰⁷. Władze nie miały zamiaru spełnić tej obietnicy. Ponowne nawiązanie kontaktu z Watykanem miało poprawić zagraniczny wizerunek ekipy Gierka, który zamierzał się starać o kolejne kredyty, i wynikało z niechęci do ustępstw wobec Episkopatu, zdecydowanie domagającego się realizacji postulatów zgłaszanych od początku 1971 r.¹⁰⁸ Komuniści niezmiennie chcieli zdobyć wpływ na nominacje biskupów, zneutralizować Episkopat politycznie oraz sprawić, by Kościół poparł ustrój socjalistyczny¹⁰⁹.

Kilka dni później polscy biskupi przybyli do Rzymu na wizytę *ad limina* oraz by podziękować papieżowi za ustanowienie diecezji na Ziemiach Zachodnich¹¹⁰. Paweł VI przekazał prymasowi bardzo pozytywną ich ocenę: „Episkopat wykazał subordynację i mimo że biskupi pracują w bardzo trudnych warunkach, odznaczali się pogodą ducha i nie narzekali; pracują w harmonii i zgodzie, mają program pracy duszpasterskiej, kaznodziejskiej, odnowy liturgicznej, misyjnej, katechetycznej, co się nie zdarza w innych episkopatach”¹¹¹.

W czasie pobytu w Watykanie i rozmów w Sekretariacie Stanu prymas zdecydowanie stawiał sprawę ustanowienia nuncjatury w Warszawie, podkreślając, że decyzja ta byłaby wyrazem braku zaufania Watykanu do niego¹¹². Największą rolę odegrały tutaj trzy spotkania prymasa z Pawłem VI, z 21 listopada¹¹³,

¹⁰⁵ AAW, SPp, 04/269, k. 60, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 23–24 I 1974 r., Warszawa.

¹⁰⁶ *Ibidem*, k. 60–61. Episkopat analizował również komentarze prasy zachodniej dotyczące spotkania (AAW, SPp, Kościół i państwo, t. 19, B. Dąbrowski, Agencyjne echa wizyty min. Stefana Olszowskiego w Watykanie, 13 XI 1973 r., Warszawa, s. 1–4).

¹⁰⁷ E.J. Palyga, *Polsko-watykańskie stosunki...*, s. 286; A. Dudek, *PRL i Stolica Apostolska...*, s. 51–52.

¹⁰⁸ A. Grajewski, *Kardynałowie...*, s. 71; P. Skibiński, *Cele polityki...*, s. 341.

¹⁰⁹ AMSZ, Księga Nabytków i Ubytków, 45/77, Departament IV, Włochy (tajne) 1972 r., k. 56, Uwagi i wnioski dotyczące III tury rozmów polsko-watykańskich, 18 X 1972 r.

¹¹⁰ AAW, SPp, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 91–96, Protokół Rady Główniej Episkopatu Polski, 13 XII 1973 r., Warszawa.

¹¹¹ AAW, SPp, 04/269, k. 55, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 23–24 I 1974 r., Warszawa. Relacjonując swoją rozmowę z papieżem, bp Jop wskazał, że Paweł VI stawiał Episkopat Polski za wzór dla innych episkopatów krajowych. Z kolei bp Bareła zaznaczył, że Ojciec Święty podkreślił zamienną jedność między biskupami, wiernymi a młodzieżą w Polsce (*ibidem*, k. 55–56).

¹¹² AMSZ, Księga Nabytków i Ubytków, 45/77, Departament IV, Włochy (tajne) 1972 r., k. 8, S. Kuśbat, Notatka polityczna nr 10, 7 XII 1972 r.

¹¹³ Pierwsze spotkanie odbyło się bardzo krótko po przyjeździe polskiej delegacji, gdyż Ojciec Święty, jak zauważył prymas, chciał „tworzyć tło, że *nihil sine Episcopis Poloniae* o Polsce” (AAW, SPp, 04/28,

1 i 9 grudnia, a zwłaszcza drugie z nich, na którym kard. Wyszyński wyraził obawy dotyczące możliwości porozumienia się ponad głowami biskupów i wbrew interesom polskiego Kościoła: „Nie chcemy umierać wśród sprzysiężenia milczenia”¹¹⁴. Paweł VI odpowiedział: „Nie istnieje nasze i wasze. My też zajmujemy postawę pasterską, choć mówimy innym językiem. Ale cel jest ten sam – Stolicy Apostolskiej i Episkopatu Polski. Jesteśmy zgodni. Proszę w to wierzyć”¹¹⁵. Zdecydowana postawa prymasa w czasie tych kontaktów odniosła skutek, gdyż Watykan zaakceptował udział Episkopatu w rozmowach z władzami PRL. Nie zadowalało to jednak w pełni polskich biskupów. Najlepiej oddaje to opinia bp. Tokarczuka z posiedzenia RG w grudniu 1973 r., którą podzielali pozostali jej członkowie: „Możemy się cieszyć, że Rzym nie chce podejmować żadnych decyzji o nas bez nas. W dalszym ciągu trzeba dokładnie informować Stolicę Ap[ostolską]. Między innymi trzeba by wypracować krótką diagnozę metod komunistycznego działania w różnych dziedzinach życia społeczeństwa. Tego im brak. Stąd postępowanie komunistów mierzą miarą zachodnią. Każdy człowiek z natury jest nastawiony, aby innemu człowiekowi wierzyć, bo mowa powinna być na służbie prawdy. Tu *a priori* trzeba nie dowierzać, bo to jest system zakłamania. Należałoby skierować list do abp. Casarolego od Rady Głównej, aby w razie pobytu w Polsce zachował postawę kościelną, a nie polityczną”¹¹⁶. Na zakończenie tego posiedzenia prymas wygłosił opinię, że w rozmowach z władzami PRL przedstawiciele Stolicy Apostolskiej „muszą postulować jak najwięcej”¹¹⁷.

W komunikacie Konferencji Plenarnej z 25 stycznia 1974 r. uznano, że wizyta min. Olszowskiego w Watykanie miała pozytywny charakter i jest kolejnym krokiem na drodze do ułożenia wzajemnych relacji. Wskazano, że inaczej niż w przypadku uregulowania statusu Ziem Zachodnich i Północnych, by osiągnąć pełną normalizację, trzeba szanować prawa i wolności religijne społeczeństwa oraz zapewnić miejsce wszystkim obywatelom „bez różnicy wyznania w życiu społecznym, zawodowym, gospodarczym i politycznym”¹¹⁸.

Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 92, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 13 XII 1973 r., Warszawa).

¹¹⁴ P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1973...*, s. 143; A. Grajewski, *Kardynałowie...*, s. 71.

¹¹⁵ P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1973...*, s. 142.

¹¹⁶ AAW, SP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 96, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 13 XII 1973 r. Por. AIPN, 0201/100, cz. 3, Departament I MSW, k. 148–150, Informacja płk. Eugeniusza Pękały, zastępcy dyrektora Departamentu I MSW, dotycząca pobytu kard. Wyszyńskiego w Watykanie, 15 XII 1973 r., Warszawa.

¹¹⁷ AAW, SP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 96, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 13 XII 1973 r., Warszawa.

¹¹⁸ *Komunikat 140 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 25 I 1974, Warszawa [w:] Komunikaty...*, s. 138.

W lutym 1974 r. abp Casaroli złożył rewizytę w Polsce, która po raz pierwszy miała status oficjalny, z zachowaniem protokołu przewidzianego dla kontaktów międzypaństwowych¹¹⁹. W notatce w sprawie rozmów polsko-watykańskich z 26 stycznia przygotowanej na potrzeby KC PZPR wskazano główne cele planowanych rozmów. Zakładano uzyskanie pozytywnego odbioru międzynarodowego w kwestii zaangażowania PRL na rzecz odprężenia i współpracy, umocnienie „realistycznych kół” w Kurii Rzymskiej, dostarczenie argumentów zwolennikom polityki Casarolego potwierdzających skuteczność jego poczynań oraz cel – jak się wydaje – dla władz najistotniejszy: „wytwarzanie w płaszczyźnie wewnętrznej klimatu obezwładniającego niekorzystne dla Polski układy w kierownictwie Kościoła i wzmacnianie płaszczyzn lojalizacji; wpływanie na zniwelowanie politycznego ostrza działań kierownictwa Kościoła oraz dalszy postęp zróżnicowania między hierarchią a klerem”¹²⁰. Dokument ten potwierdza, że komuniści chcieli wykorzystać Stolicę Apostolską do spacyfikowania polskiego Kościoła oraz zaprezentować PRL w korzystnym świetle, jako państwo tolerancyjne. Pokazuje to konkluzja notatki, w której stwierdzono, że rozmowy nie przyniosą wymiernych rezultatów. Jako możliwe zyski wskazano:

„– utrwalenie przekonania Watykanu, że prowadzimy realistyczną politykę, a Wyszyński awanturniczą, i na tej podstawie można liczyć na uznanie naszego dorobku i deklaracje poparcia dla tego, co robimy w sprawie praw człowieka;

– zwiększenie nacisku na Episkopat, wzrost krytyki jego postawy;

– uzgodnienie systemu dwustronnych kontaktów, co może stworzyć klimat do konsultacji spraw kadrowych (biskupi) oraz ułatwi przekazywanie sygnałów o awanturnictwie części Episkopatu”¹²¹.

Biskupi znali cele rządu PRL związane z przyjazdem abp. Casarolego. Trafnie określił je już w styczniu 1974 r. kard. Wojtyła. Uważał on, że choć nie dojdzie do wypracowania *modus vivendi* między rządem a Watykanem, to władze będą stwarzały pozory „jakichś stosunków oficjalnych, aby powiedzieć społeczeństwu, że właściwym partnerem jest Stolica Ap[ostolska], Episkopat [znajduje się] więc na drugim planie”¹²². Proponował konkretne rozwiązania, by udaremnić te plany. Zaproponował, by biskupi z okazji przyjazdu

¹¹⁹ Protokół z posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR (fragment), 29 I 1974 r. [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1974*, red. A. Kochański, M. Morzycki-Markowski, Warszawa 2007, s. 96–97; AIPN, 0639/209, t. 2, k. 340–350, Program organizacyjny oficjalnej wizyty w Polsce sekretarza Rady do Spraw Publicznych Kościoła abp. Agostino Casarolego, 4–6 II 1974 r.; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 305.

¹²⁰ Niepodpisana notatka w sprawie stosunków PRL ze Stolicą Apostolską, 26 stycznia 1974, Warszawa [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1974...*, s. 89.

¹²¹ *Ibidem*, s. 94. Zob. także A. Grajewski, *Kardynałowie...*, s. 72–74.

¹²² AAW, SPp, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 21, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 22 I 1974 r., Warszawa. Zasadniczym celem było ich propagandowe wykorzystanie, by



Spotkanie abp. Agostina Casarolego z przedstawicielami Episkopatu Polski w Domu Arcybiskupów Warszawskich przy ul. Miodowej, lata siedemdziesiąte XX w.
(Fot. AIPSKW)



Spotkanie abp. Agostina Casarolego z młodzieżą akademicką w Domu Arcybiskupów Warszawskich, lata siedemdziesiąte XX w. (Fot. AIPSKW)

abp. Casarolego publicznie przedstawili swoją wizję normalizacji w kazaniach, ewentualnie w komunikacie Episkopatu¹²³.

Prymas okazał dystans do rozmów PRL i Stolicy Apostolskiej w charakterystyczny sposób – w ich trakcie przebywał w Gnieźnie, oficjalnie po to, by nie krępować abp. Casarolego¹²⁴. Decyzję w tej sprawie podjął na styczniowym posiedzeniu Rady Głównej po konsultacji z jej członkami¹²⁵. Miał krytyczny stosunek do posunięcia abp. Casarolego, który na czas oficjalnej wizyty zamieszkał poza nuncjaturą, w budynku rządowym. Stwierdził: „Będzie to faktyczne więzienie, gdzie będą mieszkali goście z Rzymu, odseparowani od nas. A nawet narażeni na podsłuchy”¹²⁶. Zwrócił też uwagę na inne ustępstwo watykańskich dyplomatów, którzy zgodzili się przenieść rozmowy z poziomu MSZ na szczebel UdsW. Trafnie ocenił, że jest to zaniżenie rangi spotkań¹²⁷.

Prymas swój stosunek do omawianych kwestii wyłożył precyzyjnie w dzienniku pod datą 6 lutego: „Zdaje się, że Kościół katolicki w Polsce dziś nic nie zyska na porozumieniu. Przed 25 laty, gdy zawieraliśmy porozumienia z rządem komunistycznym, Mons. Tardini czynił wykład prymasowi Polski na temat «komunizmu, który nie da się pogodzić z katolicyzmem». Dziś my musimy nieco przekonywać delegację Stolicy Ap[ostolskiej], by dla otwarcia na Wschód nie poświęcano Kościoła w Polsce. Ujawniliśmy system wychowania ateistycznego i ciągle próby podporządkowania sobie biskupów i duchowieństwa przez ślubowania i inne drastyczne zarządzenia (budownictwo sakralne). Świadczy [to] o tym, że rząd Gierka też jest rządem Moskwy – chociaż wiele lat upłynęło. Moskwa, która przegrała swoją politykę ekspansji na Bliskim Wschodzie, zagrożona przez Chiny – szuka sprzymierzeńców na Kubie i w Watykanie. Ale zdrowy duch narodu, jego wyczucie sytuacji, pełne doświadczeń, jest dla nas materiałem, którym posłużyć się trzeba w doinformowaniu abp. Casarolego.

osłabić pozycję Episkopatu (AAN, KC PZPR, LI/172, Notatka dotycząca polityki wyznaniowej PRL, Wydział Administracyjny KC PZPR, 15 IX 1974 r., Warszawa, s. 6).

¹²³ AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 24, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 22 I 1974 r., Warszawa. Biskup Jop dodał, że trzeba jasno wskazywać delegatom watykańskim, że pozycja Kościoła w Polsce jest inna niż w pozostałych państwach bloku, i „z tą rzeczywistością abp Casaroli powinien się liczyć” (*ibidem*, k. 24).

¹²⁴ A. Grajewski, *Miejsce i znaczenie PRL...*, s. 418; E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 587–589. Prymas z pewną ironią podkreślił, że w Watykanie wytłumaczono to jego kurtuazją (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1974, zapis z 3 II 1974 r.). Ocena przebiegu rozmów z perspektywy władz zob. *Projekt pilnej notatki w sprawie wizyty w Polsce sekretarza Rady ds. Publicznych Kościoła*, luty 1974 [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1974...*, s. 122–126.

¹²⁵ AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 25, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 22 I 1974 r., Warszawa. Co charakterystyczne, na posiedzeniu Konferencji Plenarnej w marcu 1974 r. bp Dąbrowski tłumaczył nieobecność prymasa w lutym w Warszawie, gdy przebywał tam abp Casaroli, tym, że Wyszyńskiego o wizycie zbyt późno poinformował watykański dyplomata, oraz zobowiązaniami duszpasterskimi w Gnieźnie (AAW, SPP, 04/270, k. 43, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 27–28 III 1974 r., Warszawa).

¹²⁶ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1974, zapis z 3 II 1974 r.

¹²⁷ *Ibidem*.

Musi Kościół stawiać na naród, a nie na rząd. I w Polsce, i w świecie. Liczą się w ewangelizacji narody, które trwają, a nie rządy, które się zmieniają. W imię Twoje, matko Kościoła polskiego – wracam do Warszawy – by w oparciu o naród mówić o obecności tysiącletniego Kościoła w Polsce”¹²⁸.

Zdecydowałem się przytoczyć tak obszerny fragment, gdyż pokazuje on nie tylko stosunek prymasa do rozmów dyplomatów watykańskich z przedstawicielami władz w tym określonym momencie, ale również jego wizję geopolityki i miejsca w niej polskiego Kościoła. Dowodzi też, że dla kardynała wielką wartość miało dobro narodu polskiego.

W przekonaniu prymasa komuniści nie mogli uznać wizyty abp. Casarolego w Warszawie za swój sukces, gdyż społeczeństwo było nastawione sceptycznie do jego misji, a nieufność jeszcze pogłębiło to, że Stolica Apostolska zdjęła z urzędu prymasa Węgier kard. Mindszಂತego¹²⁹, a min. Olszowski zaraz po zakończeniu rozmów wyjechał do Moskwy¹³⁰. Biskup Dąbrowski ocenił, że dygnitarze partyjni nie mają szerszej koncepcji i nie są przygotowani do negocjacji¹³¹. Arcybiskup Casaroli jako jedyny efekt swojego pobytu w Warszawie wskazał uzgodnienie, by ustanowić stałe kontakty robocze¹³². Kardynał Wyszyński w charakterystyczny dla siebie i wymowny sposób ocenił efekty wizyty w dniu, w którym watykański dyplomata odleciał do Rzymu: „Wielki rozdział – zapewne o niewielkim znaczeniu politycznym – na razie zakończony”¹³³.

¹²⁸ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1974, zapis z 6 II 1974 r. O tym, że watykańscy rozmówcy częściowo ulegali argumentacji partyjnych rozmówców, świadczy notatka ze spotkania min. Olszowskiego (AAN, KC PZPR, XI/639, k. 1–5, Notatka z rozmowy w cztery oczy z abp. A. Casarolim, 5 II 1974 r., Warszawa).

¹²⁹ A. Grajewski, *Miejsce i znaczenie PRL...*, s. 419. Prymas wskazał, że zbieżność w czasie wizyty abp. Casarolego w Polsce i zwolnienie z funkcji kard. Mindszಂತego należy oceniać jako „sytuację drastyczną”, która wynika z niezręczności biurokratycznej bądź antagonizmu między dwoma wykonawcami polityki wschodniej Watykanu: abp. Casarolim i abp. Benellim (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1974, zapis z 14 II 1974 r.).

¹³⁰ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1974, zapis z 12–13 II 1974 r.; AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 39, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 21 II 1974 r., Warszawa. Ustanowienie stałych kontaktów roboczych prymas uważał za przedwczesne (E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 590).

¹³¹ AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 39, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 21 II 1974 r., Warszawa. Podobnie sytuację ocenił prymas, wskazując, że program władz nie zmienił się w żaden sposób od początku rozmów, poza kwestią Ziem Zachodnich, która została już załatwiona (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1974, zapis z 7 II 1974 r.).

¹³² A. Casaroli, *Pamiętniki...*, s. 230. Jeszcze bardziej krytyczna miała być opinia kard. Villota, który wskazał, że rezultaty wizyty abp. Casarolego „nie napawają optymizmem”, gdyż „można na ich podstawie wyrobić sobie pogląd, że władze PRL prowadzą dialog z Watykanem jedynie dlatego, aby przekonać społeczeństwo polskie, że rząd utrzymuje poprawne stosunki ze Stolicą Apostolską i że winę za brak normalizacji ponosi kard. Wyszyński” (AIPN, 02011/99, cz. 3, Departament I MSW, k. 172, Informacja gen. bryg. Józefa Oseka, dyrektora Departamentu I MSW, dotycząca opinii kard. Villota nt. rezultatów wizyty abp. Casarolego w Warszawie, 6 III 1976 r., Warszawa).

¹³³ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1974, zapis z 8 II 1974 r.

Choć prymas uważał, że we wspomnianych negocjacjach udało się zachować zasadę, by o niczym nie decydować bez Episkopatu, to był przekonany, iż ze względu na wyjątkowość sytuacji w rozmowach powinien stale uczestniczyć przedstawiciel biskupów (bp Dąbrowski)¹³⁴. Na posiedzenia Rady Głównej z 21 lutego Episkopat zdecydował, by wysłać w tej sprawie list do papieża¹³⁵. Biskup Tokarczuk podkreślił, że rozmawiając z komunistami, należy uwzględniać najważniejszy dla misji Kościoła aspekt moralny. Ordynariusz przemyski, abp Baraniak i kard. Wojtyła wskazali na powszechne społeczne obawy związane z rozmowami między Stolicą Apostolską i PRL. Kluczowa była pod tym względem ocena sytuacji sformułowana przez metropolitę krakowskiego: „Czułość i niepokój mają głębokie korzenie w świadomości narodowej. Polskość ma swoją historię jednorodną. Rząd, partia tego nie reprezentują. W tej rzeczywistości Polak nie może się odnaleźć – bo to nie mieści się w duchowej tożsamości narodu. Społeczeństwo nastawione do tej rzeczywistości krytycznie obawia się, że zawarcie układu między państwem (partią) a Stolicą Ap[ostolską] będzie równoznaczne z położeniem pieczęci na tej rzeczywistości politycznej, o której ludzie potrafili sobie wyrobić zdanie w ciągu trzydziestu lat”¹³⁶.

List przesłany przez Episkopat Pawłowi VI przyniósł pewne efekty, gdyż papież wezwał do siebie na audiencję bp. Dąbrowskiego. Jak wynika z relacji sekretarza Episkopatu, Ojciec Święty był szczególnie zmartwiony sformulowaniem, że Stolica Apostolska ponosi odpowiedzialność za to, iż przemilcza się prześladowania katolików w Związku Radzieckim i państwach bloku wschodniego. Zadeklarował, że w sprawach polskiego Kościoła nic nie będzie się odbywać bez wiedzy i zgody Episkopatu¹³⁷. Równocześnie podkreślił: „Kościół w Polsce obecnie nie potrzebuje interwencji, ale co będzie za lat 10, 20? Ustrój, w którym żyjecie, jest ustrojem stałym. Nie ma widoków, aby coś się zmieniło. Dopóki żyje to pokolenie przywiązane do Kościoła, jesteście silni, ale gdy ono przeminie?”¹³⁸. Wypowiedź ta z pewnością nie tylko nie wzbudziła entuzjazmu prymasa, ale też potwierdzała jego obawy o podejście Stolicy Apostolskiej.

W maju Rada Główna Episkopatu przygotowała list skierowany do abp. Casarolego, w którym podkreśliła, że do powołania misji łącznikowej

¹³⁴ *Ibidem*, zapis z 18 II 1974 r.; E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 590.

¹³⁵ AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 41–44, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 21 II 1974 r. Por. AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1974, zapis z 21 II 1974 r.

¹³⁶ AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 42, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 21 II 1974 r.

¹³⁷ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1974, zapis z 21 III 1974 r.; AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 57, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 III 1974 r., Warszawa.

¹³⁸ P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski. Rozmowy watykańskie*, Warszawa 2006, s. 118–119; E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 590.

PRL i Stolicy Apostolskiej jest za wcześnie, a biskupi opowiadają się za rozmowami, ale tylko w ścisłej współpracy z Episkopatem¹³⁹. Jak zrelacjonował na forum Rady bp Dąbrowski, odpowiedź abp. Casarolego była bardzo uprzejma, a nawet pokorna. Ustosunkował się on pozytywnie do pisma polskich biskupów. W efekcie Paweł VI odłożył przyjazd swojego delegata do Polski¹⁴⁰, co kard. Wyszyński przyjął z aprobatą. Zanotował: „Wydaje mi się, że to nie przynosi specjalnej ujemy Episkopatowi Polski. Bo jeżeli przedstawicielstwo PRL będzie przekąźnikiem na Watykan, to przekąźnik Watykanu będzie na Episkopat, a nie na «komitet watykański w Polsce». Stolica Ap[ostolska] stoi na płaszczyźnie jurydycznej, a rząd PRL – ideologicznej (akcji ateistycznej). Konkluzja dyskusji: 1. Trzeba dyplomację Stolicy Ap[ostolskiej] ustawić na poziomie ewangelizacji. 2. Trzeba myśleć o XXI w. Kościoła”¹⁴¹. Prymas doprecyzował tę opinię w rozmowie z ks. Orszulikiem. Stwierdził, że stały delegat przebywający w Warszawie stałby się stopniowo pośrednikiem między Episkopatem a władzami, które regularnie zarzucałyby go rozmaitymi skargami i interwencjami dotyczącymi działalności polskiego Kościoła: „Trzeba stać na stanowisku okresowych *contatti di lavoro* – zarówno w Rzymie, jak i w Warszawie. Trzeba też czuwać, by rozmowy nie były sprowadzane na poziom USW, bo ten teren jest urzędniczo-administracyjny, a nie dyplomatyczny”¹⁴².

Kolejna notatka kard. Wyszyńskiego dotycząca tej kwestii jest jeszcze wymowniejsza: „Na tym etapie o wiele trudniejsze są do pokonania złudzenia abp. Casarolego. Ciągłe mu się wydaje, że może rozmawiać z państwami komunistycznymi z pozycji porządku prawnego. My natomiast przypominamy, że myślenia diamatycznego, wspieranego programem tabu (ateizacja), nie da się przełamać. Mogą być stosowane uniki, ale od linii tej państwo komunistyczne nie odstąpi. Mogą zawierać porozumienia, *accordo*, ogłaszać komunikaty prasowe, ale spraw nie będą rozwiązywać. Tak wygląda sytuacja na Węgrzech i w Czechosłowacji. To są dla nas lekcje ostrzegawcze. Krytykowana wszechstronnie przez światową prasę (apertura) «Ostpolitik» Watykanu jest wielkim złudzeniem, że można się dogadać na dobro Kościoła. W moim rozumieniu ustępstwa mogą zależeć tylko od Kremla i będą takie, jak przydzieli Kreml. Ale jeśli będą, to znowu Episkopat Polski będzie musiał czymś za to zapłacić. A my nie chcemy płacić żadnymi wartościami Kościoła. Chcemy spokojnie pracować, służyć ludowi Bożemu, wspierać naród mocami Ewangelii św., bronić chrześcijańskiej kultury narodu, utrzymywać ducha Bo-

¹³⁹ AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 65–69, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 12 V 1974 r., Kraków.

¹⁴⁰ *Ibidem*, k. 83, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 18 VI 1974 r., Warszawa.

¹⁴¹ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1974, zapis z 18 VI 1974 r.

¹⁴² *Ibidem*, zapis z 27 VI 1974 r.

zego w wychowaniu młodzieży. Na to nie może zgodzić się nikt w państwie materialistyczno-ateistycznym”¹⁴³.

2. Stałe kontakty robocze 1974–1978

W lipcu 1974 r. doszło do podpisania protokołu ustanawiającego kontakty robocze między Stolicą Apostolską a PRL¹⁴⁴. Określono także tematy przyszłych rozmów w czterech niezbyt precyzyjnie ujętych punktach: „a) sprawy dotyczące światowych problemów, a w szczególności bezpieczeństwa europejskiego i współpracy; b) wzajemna wymiana informacji na temat stosunków państwo–Kościół; c) konsultacje odnośnie [do] problemów kościelnych będących w wyłącznej i powszechnie uznanej kompetencji Stolicy Apostolskiej; d) przygotowywanie dalszych oficjalnych rozmów między PRL a Stolicą Apostolską”¹⁴⁵. Reprezentantem PRL został Kazimierz Szablewski, jako szef Zespołu do spraw Stałych Kontaktów Roboczych¹⁴⁶, który rezydował

¹⁴³ *Ibidem*, zapis z 4 VII 1974 r. W moim przekonaniu zapis ten całkowicie przekreśla tezę Władysława Bulhaka, że kard. Wyszyński współtworzył politykę wschodnią Stolicy Apostolskiej (W. Bulhak, *NATO czy Matka Boska...*).

¹⁴⁴ *Protokół podpisania przez abp. A. Casaroli i wiceministra spraw zagranicznych J. Czyrkę w sprawie ustanowienia stałych roboczych kontaktów między PRL a Stolicą Apostolską*, 6 VII 1974, Watykan [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 663. W rozmowach tych Episkopat reprezentował bp Dąbrowski (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1974, zapis z 6 VII 1974 r.). Prymas rangę polskiej delegacji uznał za „niewysoką” oraz podkreślił brak w niej min. Kąkola, mającego „fatalną opinię” za granicą (*ibidem*). Po rozmowie z bp. Dąbrowskim (po powrocie z Watykanu) bardzo krytyczne napisał: „Epizod delegacji wicemin. Czyrka ujawnia niski poziom dyplomatów. Trzeba się wstydzić wprost przed ludźmi zagranicznymi za swoich rodaków, którzy na tym poziomie ustawiają negocjacje. Bądź co bądź jesteśmy Polakami i przykro nam patrzeć na gafy Polaków na polu dyplomatycznym. Polska królewska miała dyplomatów na Watykanie wysokiej klasy. Dziś zesłaliśmy na poziom zaskakiwania drugiej strony, fałszowania dokumentów (komunikat Sekretariatu Episkopatu) i faktycznego zrywania rozmów, gdy delegację zastępuje aparat ambasady polskiej przy Kwirynale (p. Jedynak)” (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1974, zapis z 13 VII 1974 r.).

¹⁴⁵ P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 663. Zob. także A. Dudek, *PRL i Stolica Apostolska...*, s. 52. O tym, dlaczego władze chciały ustanowić stałe kontakty robocze, świadczy notatka przygotowana w Departamencie I MSW w lutym 1975 r., w której wskazano, że celem jest „ugruntowanie w społeczeństwie i wśród duchowieństwa przekonania o postępach w procesie normalizacji, której przeciwna jest reakcyjna część episkopatu polskiego. [...] poparcie i umocnienie tych sił w duchowieństwie, które odpowiadają się za normalizacją i rozszerzeniem nastrojów lojalizacji wśród kleru [...]; wykorzystanie grupy roboczej Watykanu jako instrumentu nacisku na episkopat; [...] poparcie dla tych sił w Watykanie, które opowiadają się za dialogiem z k[rajami] s[ocjalistycznymi], z równoczesnym ich wykorzystaniem w interesie polityki zagranicznej i wewnętrznej PRL” (AIPN, 02011/100, cz. 3, Departament I MSW, k. 201–202, Notatka dotycząca ustanowienia stałych kontaktów roboczych między rządem PRL i Watykanem, oprac. K.J., 26 III 1975 r., Warszawa).

¹⁴⁶ Nominacja ta miała jednostronny charakter i nie została uzgodniona ze Stolicą Apostolską, która przeszła nad tym działaniem do porządku dziennego (J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 315–316. Zob. także AIPN, 02011/99, cz. 3, Departament I MSW, k. 142, Informacja gen. bryg. Józefa Oseka, dyrektora Departamentu I MSW, dotycząca mianowania Kazimierza Szablewskiego szefem Zespołu ds. Stałych Kontaktów Roboczych ze Stolicą Apostolską, 27 IX 1974 r.).

w Rzymie, a ze strony Watykanu występował abp Luigi Poggi (złożył listy uwierzytelniające w styczniu 1975 r.)¹⁴⁷.

Dzięki aktywności Episkopatu, a przede wszystkim prymasa władzom komunistycznym nie udało się osiągnąć dwóch kluczowych celów: ustanowienia siedziby delegata watykańskiego w Warszawie oraz zdobycia wpływu na nominacje polskich biskupów¹⁴⁸. Kardynał Wyszyński, wspierany przez pozostałych hierarchów, wywierał w tej kwestii na watykańskich dyplomatów i Stolicę Apostolską nieustanny i skuteczny nacisk¹⁴⁹. Po latach potwierdził to Aleksander Merker, dyrektor generalny UdsW i ważna w postaci w polityce wyznaniowej¹⁵⁰: „Prymas wygrał. Rozmowy toczyły się na jego warunkach”¹⁵¹.

Mimo zmiany formuły rozmów PRL i Stolicy Apostolskiej biskupi w dalszym ciągu wskazywali, że postęp w relacjach i dialogu polsko-watykańskim jest możliwy tylko pod warunkiem poprawy sytuacji Kościoła w kraju. Wyrazili to w komunikacie z obrad Konferencji Plenarnej z 26–27 listopada 1974 r. Zaznaczyli w nim, że ustanowienie kontaktów roboczych to „wydarzenie dodatnie”, które może z czasem doprowadzić do normalizacji, „pod warunkiem jednak, że normalizacja ta będzie miała treść merytoryczną, a nie tylko charakter instytucjonalno-administracyjny”¹⁵².

Arcybiskup Poggi i rzadziej abp Casaroli w kolejnych latach kilkakrotnie odwiedzali Polskę jako oficjalni przedstawiciele Stolicy Apostolskiej. Episkopat zawsze starannie przygotowywał się do tych przyjazdów. Polscy biskupi trosz-

¹⁴⁷ A. Grajewski, *Miejsce i znaczenie PRL...*, s. 420.

¹⁴⁸ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1974, zapis z 27 VII 1974 r. Por. AIPN, 02011/100, cz. 3, Departament I MSW, k. 204, Notatka dotycząca ustanowienia stałych kontaktów roboczych między rządem PRL i Watykanem, oprac. K.J., 26 III 1975 r., Warszawa. Zob. szerzej A. Grajewski, *Kardynałowie...*, s. 72–75; P. Skibiński, *Cele polityki...*, s. 341. Władze miały zamiar stworzyć precedens i kandydata na wakujące stanowisko arcybiskupa metropolity wrocławskiego uzgodnić bezpośrednio ze Stolicą Apostolską, z pominięciem Episkopatu. W tym celu do Watykanu wybrał się w październiku wiceminister spraw zagranicznych Józef Czyrek, ale nie osiągnął porozumienia z watykańskimi rozmówcami (J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 315. Zob. szerzej P. Raina, *Sprawa obsadzenia metropolii wrocławskiej 1974–1976*, Pelplin 2003).

¹⁴⁹ Jak trafnie zauważył Jan Żaryn, działania Episkopatu, a szczególnie kard. Wyszyńskiego i kard. Wojtyły, władze oceniały jako skuteczne, co wywoływało ich irytację. Wskazuje na to dokument opracowany na zlecenie MSW we wrześniu 1974 r., gdzie podkreślono, że prymas i metropolita krakowski „podejmują akcje na rzecz przeciwstawiania się tendencjom przyspieszenia porozumień Watykanu z krajami socjalistycznymi, w tym z Polską. Kreują się na jedyne i wyłączne interpretatorów sytuacji wyznaniowej, polityki państw i partii komunistycznych do religii i Kościoła” (cyt. za J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 313. Pełna treść dokumentu w: *Tajne dokumenty państwo–Kościół 1960–1980...*, s. 419).

¹⁵⁰ Ryszard Gryz nazwał Merkera czynnikiem stałym w UdsW (*idem*, *Między liberalizacją a dezintegracją. Stosunki państwo–Kościół w Polsce w latach siedemdziesiątych* [w:] *Stosunki państwo–Kościół w Polsce 1944–2010*, red. R. Łatka, Kraków 2013, s. 77).

¹⁵¹ Cyt. za E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 592.

¹⁵² *Komunikat 145 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 28 XI 1974, Warszawa* [w:] *Komunikaty...*, s. 149.

czyli się przede wszystkim o przekazanie bieżących informacji na temat sytuacji Kościoła w PRL, a szczególnie ograniczeń jego działalności m.in. w sferze budownictwa sakralnego i katechizacji młodzieży. Episkopat z kard. Wyszyńskim na czele dbał, żeby watykańscy goście widzieli rzeczywistość w sposób niezniekształcony optyką komunistyczną. Prymas stwierdził: „Są uzasadnione obawy co do ustanowienia delegata Stolicy Apostolskiej w Polsce; czy dostatecznie rozezna się w naszej sytuacji, czy będzie dobrze stawiał problemy, których najlepsze rozeznanie ma Episkopat”¹⁵³. Swoją pogląd na dialog PRL i Stolicy Apostolskiej przedstawiał także w kolejnych miesiącach i latach. Na przykład w czasie obrad Rady Głównej 16 sierpnia 1974 r. podkreślił: „Stolica Ap[ostolska] ma swoje otwarcie na Wschód – ma do tego prawo, ale Polska nie może dać się wciągnąć w to otwarcie. Musimy mieć poczucie odpowiedzialności za Kościół i naród w Polsce. To wymaga od nas samodzielności w prowadzeniu spraw Kościoła w Polsce”¹⁵⁴.



Na fotografii widoczni bp Bronisław Dąbrowski, abp Agostino Casaroli, prymas Stefan Wyszyński, abp Luigi Poggi, ks. Andrzej Deskur w gronie kapłanów, pracowników Sekretariatu Prymasa w salonie Domu Arcybiskupów Warszawskich przy ul. Miodowej, lata siedemdziesiąte XX w. (Fot. AIPSKW)

¹⁵³ AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 58, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 III 1974 r. Por. AAW, SPP, 04/276, k. 45–46, Protokół 147 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 11–12 III 1975 r.

¹⁵⁴ P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1974...*, s. 39. Por. *idem, Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie...*, s. 34–42.

Kardynał Wyszyński domagał się od Watykanu i jego dyplomatów, by na bieżąco informowali Episkopat: „Poza tym pewne ustalenia mogą robić, z tym że Episkopat musi wszystko wiedzieć, o czym rozmawiają z rządem. Nie możemy być gorzej traktowani jak bracia czerwoni. Nie możemy być zaskakiwani. Nic o nas poza nami i bez nas”¹⁵⁵. Członkowie Rady Głównej w pełni podzielali jego stanowisko. Biskup Tokarczuk wskazał: „Jeżeli abp Poggi chce nam pomóc, powinien z nami współpracować. My zaś powinniśmy starannie analizować sytuację wewnętrzną. Wszystkie przełomy zaczynają się od spraw ekonomicznych. Gospodarka nie gra. Społeczeństwo się burzy i ustawia negatywnie. Przy pomocy Watykanu komuniści chcieliby nas spacyfikować. Musimy trzymać z narodem. Największym zwycięstwem reżimu byłby fakt osłabienia naszej więzi z narodem. [...] Nie potrzeba księżom uznania rządu dla udzielania sakramentów. Głos opinii publicznej jest wielką siłą polityczną. Nie mając innej broni, musimy sięgać po opinię”¹⁵⁶. Podsumowując dyskusję na forum Rady Głównej, prymas podkreślił: „możemy przegrać z państwem, z rządem, partią, ale nie możemy przegrać z narodem. To my czujemy, co się dzieje w duszy narodu”¹⁵⁷.

Pierwsza wizyta delegata Stolicy Apostolskiej w nowej roli, w lutym–marcu 1975 r., zakończyła się po myśli Episkopatu, czyli bez większych efektów¹⁵⁸. Wynikało to z podejścia abp. Poggiego, który w wyniku sugestii bp. Dąbrowskiego poruszał w negocjacjach konkretne problemy z zakresu relacji państwo–Kościół. Podniósł m.in. niewygodną dla władz kwestię statusu prawnego Kościoła w Polsce. Sekretarz Episkopatu wskazał: „w rozmowach

¹⁵⁵ AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975, k. 21, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 10 III 1975 r.; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1975, zapis z 28 II 1975 r.

¹⁵⁶ AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975, k. 22, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 10 III 1975 r. Biskup Tokarczuk wskazał ponadto, że rząd PRL chce za pomocą rozmów ze Stolicą Apostolską osłabić więź polskiego Kościoła z narodem (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1975, zapis z 10 III 1975 r.).

¹⁵⁷ AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975, k. 22, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 10 III 1975 r. Podobne słowa prymas skierował do wszystkich członków Episkopatu (AAW, SPP, 04/275, k. 45–46, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15–16 I 1975 r., Warszawa). W swoim dzienniku zauważył: „Trzeba pokazać abp. Poggiemu związek Kościoła i narodu w Polsce. W Polsce nie istnieje stosunek dwóch: Kościół i państwo. Bo to jest baza jurydyczna. W Polsce jest trójkąt: Kościół, państwo, naród. Episkopat nie opiera się o państwo, lecz o naród” (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1975, zapis z 17 II 1975 r.). W rozmowach z abp. Poggim podkreślił, że polski rząd jest niesamodzielny – „to wszyscy w Polsce wiedzą” (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1975, zapis z 28 II 1975 r.).

¹⁵⁸ Zob. szerzej P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1975*, Warszawa 2006, s. 17–48, 67–76. Aparat bezpieczeństwa niemal codziennie dostarczał MSW informacje o przebiegu wizyty abp. Poggiego i komentarze na temat jego misji i zachowania (zob. np. AMSZ, Departament IV, 17/81, Włochy, k. 2–6, Informacja nr 1 dotycząca istotniejszych wydarzeń z wizyty abp. Poggiego w Polsce, 25–26 II 1975 r., Warszawa). W sumie tego typu doniesień przygotowano 27. W analizach Departamentu IV trafnie wskazywano, że Episkopat nie jest zadowolony z przyjazdu abp. Poggiego (*ibidem*, k. 20, Informacja nr 5, dotycząca istotniejszych wydarzeń z wizyty abp. Poggiego w Polsce, 2 III 1975 r., Warszawa).

z przedstawicielami rządu stawiał sprawę jasno. Przybył, by służyć Kościołowi w Polsce pomocą. Na skutek jego postawy zwolniono tempo rozmów z obu stron”¹⁵⁹. Po wizycie Rada Główna wydała 9 kwietnia komunikat, który miał rozwiać obawy społeczne co do misji abp. Poggiego: „Kontakty Ojca Świętego z przedstawicielami naszego rządu mają na celu m.in. omówić właściwe warunki pracy Kościoła i ułatwić wiernym normalne życie religijne”¹⁶⁰. Prymas ocenił pozytywnie pobyt abp. Poggiego (choć sprawa „normalizacji się nie posunęła”), gdyż dyplomata wiele dowiedział się o braku wolności religijnej w Polsce¹⁶¹. Rada Główna postanowiła przygotować list do Pawła VI zawierający opinię o wizycie oraz wizję dalszych rozmów i normalizacji w bloku wschodnim¹⁶². Ostatecznie pismo wysłano do Watykanu po obradach Rady Głównej z 3 maja¹⁶³.

Szybko się okazało, że abp. Poggi zrezygnował z twardego stanowiska, gdyż w znacznej mierze przyjął argumenty władz PRL, że przygotowane przez Episkopat obchody 600-lecia metropolii lwowskiej i 50-lecia erekcji diecezji piń-

¹⁵⁹ AAW, SPP, 04/277, k. 29, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 26–27 VI 1975 r., Warszawa. Zob. szerzej J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 317–321. Władze PRL nie były usatysfakcjonowane przebiegiem wizyty abp. Poggiego i z tego powodu z abp. Casarolim 10 marca spotkał się Kazimierz Szablewski (K. Szablewski, *Szyfrogram Zespołu ds. Stałych Kontaktów Roboczych ze Stolicą Apostolską o rozmowie z sekretarzem Rady do Spraw Publicznych Kościoła*, 12 III 1975 r., Rzym [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1975*, red. P. Machcewicz (współpraca P. Długolecki), Warszawa 2010, s. 198–200). Rozmowa ta przyniosła skutek, gdyż Watykan z udziału w kolejnych negocjacjach wycofał Ivana Diasa, który zajmował zasadniczą postawę, zgodną z podejściem Episkopatu (K. Szablewski, *Wyciąg korespondencyjny z szyfrogramu szefa Zespołu ds. Stałych Kontaktów Roboczych ze Stolicą Apostolską o rozmowie z sekretarzem Rady do Spraw Publicznych Kościoła* [w:] *ibidem*, s. 274–275).

¹⁶⁰ *Komunikat z posiedzenia Rady Głównej Episkopatu Polski odbytego w Warszawie w dniu 9 kwietnia 1975 r.*, 10 IV 1975, Warszawa [w:] *Komunikaty...*, s. 158. Por. z nieco dalej idącym projektem: AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975, k. 31–32, Komunikat z posiedzenia Rady Głównej Episkopatu Polski pod przewodnictwem Stefana kard. Wyszyńskiego prymasa Polski (projekt), 9 IV 1975 r., Warszawa.

¹⁶¹ AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975, k. 35–37, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 IV 1975 r. Prymas uznał to nawet za korzystne i dodał: „[abp Poggi] mówi tym samym językiem co my” (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1975, zapis z 9 IV 1975 r.). Oczywiście inne podejście prezentowały władze partyjne: „W sumie dotychczasowe kontakty przyniosły efekty pozytywne, chociaż nie jesteśmy zadowoleni z pobytu Poggiego w Polsce (marzec 1975 r.), ponieważ zbyt mocno wypowiadał się po stronie Kościoła” (AAN, KC PZPR, LI/172, Stosunki państwo–Kościół w Polsce, 12 IX 1975 r., s. 3). Podobnie sytuację zaraz po spotkaniu z abp. Poggiem 22 marca ocenił Kąkol, zauważając, że jest on mniej podatny na argumentację niż abp Casaroli (AAN, UdsW, 125/5, Wydział Rzymskokatolicki. Rozmowy z dostojnikami Kościoła katolickiego w Polsce i na świecie w latach 1974–1975, k. 9, K. Kąkol, Informacja o przebiegu rozmowy z abp. L.P. (22 III 1975 r.), 24 III 1975 r., Warszawa).

¹⁶² AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1975, zapis z 2 IV 1975 r.; *ibidem*, zapis z 25 IV 1975 r.; AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975, k. 37–39, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 IV 1975 r.

¹⁶³ Na posiedzeniu RG z 3 maja zebrano pod nim podpisy wszystkich jej członków (AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975, k. 48, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 3 V 1975 r., Warszawa; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1975, zapis z 3 V 1975 r.).

skiej z siedzibą w Drohiczynie mają charakter polityczny¹⁶⁴. Biskup Dąbrowski uznał tę zmianę za niezrozumiałą: „Gdy w lutym prowadził rozmowy z rządem w Polsce, miał postawę godną i mocną. W Rzymie natomiast reprezentuje inne stanowisko – może to zależy od jego przełożonych”¹⁶⁵. Po kolejnych spotkaniach, które jesienią 1975 r. odbył w Watykanie, sekretarz Episkopatu wyciągnął wnioski, że wpływ na opinie formułowane przez abp. Poggiego mają regularne rozmowy z Szablewskim, który przedstawia mu (oraz jego watykańskim przełożonym) jednostronnie informuje o sytuacji w Polsce i działaniach Episkopatu¹⁶⁶. Decyzją Rady Głównej wątpliwości wobec postawy delegata oraz stanowisko Episkopatu wobec rozmów Stolicy Apostolskiej i PRL oraz normalizacji mieli w Watykanie przedstawić w październiku kard. Wyszyński i kard. Wojtyła¹⁶⁷.

Diametralną różnicę w spojrzeniu Pawła VI i prymasa na sytuację polityczną w państwach za żelazną kurtyną najlepiej ilustrują dwie wizyty kard. Wyszyńskiego w Watykanie: w maju i październiku 1975 r. Rozmowę z 22 maja opisał on następująco: „Ojciec św. bardzo gorąco przedstawiał swój pogląd, przedstawiał, że komunizm jest w awangardzie, że wszędzie jest zdobywczy, że władze państwowe są bezradne. Wobec tak gorącej polemiki krótko tylko zreferowałem inne myśli zawarte w tekście. Słuchałem jeszcze długo wywodu Ojca św., jak gdyby bronił «Ostpolitik des Vaticanus». Zrozumiałem, że w tym usposobieniu żadne moje uwagi raczej nie będą przekonujące”¹⁶⁸. Prymas mó-

¹⁶⁴ AAW, SPP, 04/278, k. 45, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 5–6 IX 1975 r., Łomża. Informację o niezadowoleniu władz z obchodów w Drohiczynie przywiózł do Choszczówki bp Dąbrowski, gdzie przebywali prymas i ks. Orszulik. Kardynał Wyszyński skomentował to dość dosadnie: „Oto p. premier wystraszył się zapowiadzanymi uroczystościami w Drohiczynie i lwowskim 600-leciem na Jasnej Górze. Bo zdaniem p. Merkera to «godzi w interesy PRL i Związku Radzieckiego». Biedny biskup z Drohiczyna nie wiedział, jakim jest potentatem. Domagano się «zaniechania tych uroczystości», które «trzeba napiętnować». Nasi bracia komuniści nie zdają sobie sprawy z tego, że zdradzają swoją zależność od Moskwy. Również nie wiedzą tego, że Moskwa nie może rządzić Kościołem w Polsce, jak rządzi naszym rządem. Zdecydowaliśmy, że ks. Orszulik poprosi biskupa z Drohiczyna i przedstawi mu postulat premiera. Byłoby dobrze, by sam biskup wyjaśnił w USW, jaki charakter mają modlitwy w Drohiczynie – bo są to modlitwy o beatyfikację bp. Łozińskiego” (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1975, zapis z 21 VIII 1975 r.). Charakterystyczne jest to, że na uroczystości w Drohiczynie Stolica Apostolska nie wysłała depeszy, prawdopodobnie na skutek nacisków Ambasady PRL w Rzymie (*ibidem*, zapis z 31 VIII 1975 r.).

¹⁶⁵ AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975, k. 77, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 IX 1975 r., Warszawa. Zmianę postawy abp. Poggiego wywołały prawdopodobnie interwencje Szablewskiego i amb. Sidora u abp. Casarolego. Świadczy o tym szczególnie przebieg rozmowy z Sidorem z 28 lipca, w której watykański dyplomata zaznaczył, że Stolica Apostolska zrobi wszystko, by obchody nie miały charakteru politycznego (zob. *Wyciąg korespondencyjny z szyfrogramu ambasadora w Rzymie o spotkaniu z sekretarzem Rady do Spraw Publicznych Kościoła*, 28 VII 1975 [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1975...*, s. 469–470).

¹⁶⁶ Podobny wniosek wyciągał prymas Wyszyński z rozmowy z ks. Juliuszem Paetzem, pracującym w Watykanie (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 5 I 1977 r.).

¹⁶⁷ AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975, k. 99, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 18 XI 1975 r., Warszawa.

¹⁶⁸ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1975, zapis z 22 V 1975 r. Trafnie odczytały to zresztą władze komunistyczne: „Watykan ma realistyczną polityczną ocenę odnoszącą się do trwałości ustroju



Prymas Stefan Wyszyński w czasie audiencji u Pawła VI, lata siedemdziesiąte XX w.
(Fot. AIPSKW)

wił też o Kościele w ZSRS i o tym, że Watykan przemilcza jego prześladowanie ze strony władz sowieckich¹⁶⁹. Podobny przebieg miało spotkanie z 9 października. Kardynał Wyszyński wyraził oczekiwanie, iż Ojciec Święty będzie częściej zabierać głos w obronie narodów uciśnionych¹⁷⁰. Prymas odniósł się również do kontaktów z władzami komunistycznymi: „Powinno się rozmawiać z premierem, ale jego orientacja jest tak niestrawna w społeczeństwie, że każda rozmowa prymasa z premierem jest nieufnie przyjmowana przez społeczeństwo. A my musimy się liczyć z narodem i jego opinią, bo Kościół w Polsce opiera się o ten żywy kontakt z narodem. To samo dotyczy szefa partii, który spotyka się z mnóstwem różnych kierunków opozycyjnych. Dziś jest, jutro go nie ma, a Kościół zostać musi, nieobciążony współodpowiedzialnością za błędy partii. [...] Kościół nie może angażować się [po] żadnej ze stron walczących o władzę. Walka klas w łonie partii jest następstwem tezy marksistowskiej o walce klas w społeczeństwie. Nie istnieją klasy społeczne, ale istnieją partyjne”¹⁷¹. Polscy biskupi bardzo krytycznie oceniali udział abp. Casarolego w obradach KBWE w Helsinkach. Prymas podniósł tę kwestię na spotkaniu 9 października: „Wprawdzie abp Casaroli przypomniał prawa narodów do swojej samodzielności, ale społeczeństwo przyjęło jego wystąpienie krytycznie, gdyż za mało powiedział o prawach religijnych ludzi”¹⁷².

W czasie pobytu w Watykanie prymas ponownie starał się przekonać kolejnych rozmówców (poza papieżem byli to abp Casaroli i abp Poggi) do koncepcji, by w kontaktach Stolicy Apostolskiej i PRL zawsze uczestniczył

socjalistycznego i dąży do nawiązania stosunków z krajami socjalistycznymi, aby ratować Kościół i dać dowód możliwości koegzystencji [...] Obecnie jednak istnieje rozbieżność między Watykanem a kierownictwem Kościoła w Polsce w ocenie socjalizmu i lokalnej sytuacji, co staramy się wykorzystać na rzecz wymuszenia, aby hierarchia odeszła od polityki, oraz wykorzystać do pogłębienia lojalizacji kleru” (AAN, KC PZPR, LI/172, Stosunki państwo–Kościół w Polsce, 12 IX 1975 r., s. 2).

¹⁶⁹ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1975, zapis z 22 V 1975 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1975...*, s. 114.

¹⁷⁰ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1975, zapis z 9 X 1975 r.; AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975, k. 102, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 18 XI 1975 r., Warszawa.

¹⁷¹ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1975, zapis z 9 X 1975 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1975...*, s. 143–144. Por. AIPN, 02011/99, cz. 3, Departament I MSW, k. 18–19, Informacja gen. bryg. Jana Słowikowskiego, dyrektora Departamentu I MSW, dotycząca wizyty kard. Stefana Wyszyńskiego w Rzymie oraz przygotowań do wizyty abp. Poggiego w Polsce, 29 I 1976 r., Warszawa.

¹⁷² AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975, k. 101, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 18 XI 1975 r., Warszawa; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1975, zapis z 9 X 1975 r. Podobne uwagi prymas przedstawił w rozmowach z abp. Casarolim 10 i 19 października, dodając postulat stałego uczestnictwa przedstawiciela Episkopatu w spotkaniach dyplomacji watykańskiej z przedstawicielami władz PRL (AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975, k. 102–103, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 18 XI 1975 r.). Prymas obecności sekretarza Episkopatu domagał się również od ambasadora PRL w Rzymie Sidora i min. Szablewskiego 25 maja w Watykanie: „Bez jego udziału brak naświetlenia kościelnego. Abp Poggi musi ciągle konfrontować z nami, gdyż nie zna detali spraw kościelnych. Udział eksperta kościelnego jest konieczny i dlatego, by wyrównać skład komisji roboczych” (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1975, zapis z 25 V 1975 r.).

przedstawiciel Episkopatu, a celem spotkań było nadanie Kościołowi w Polsce statusu prawnego. Nie znalazł jednak zrozumienia (wydaje się, że decydujący był tutaj sprzeciw strony rządowej)¹⁷³. Działania prymasa uzupełniała aktywność kard. Wojtyły, który rozmawiał z Ojcem Świętym 10 października. Metropolita krakowski wyraził wątpliwości co do szans porozumienia między władzami a Episkopatem, gdyż Kościołowi w Polsce grozi „rodzaj getta” na skutek prób odsunięcia go od kwestii społecznych¹⁷⁴.

Należy wspomnieć, że polscy biskupi mieli pełną świadomość, iż kreatorem polityki wschodniej Stolicy Apostolskiej jest sam papież Paweł VI, a nie jego współpracownicy (abp Casaroli, abp Poggi czy nawet sekretarz stanu kard. Villot). Dobitnie wyraził to kard. Wojtyła, co odnotował prymas: „ocena sytuacji obecnej Kościoła z pozycji Stolicy Ap[ostolskiej] i z pozycji Polski. Nadal jest jasne, że Ojciec św. prowadzi samodzielnie Ostpolitik. Msgr. Casaroli jest tylko wykonawcą. Podobnie Msgr. Poggi. Powstaje zagadnienie wielkiej polityki Watykanu i sprawy Kościoła w Polsce. Stolica Ap[ostolska] ma prawo zabezpieczać Kościół powszechny w swych planowaniach. Ale Kościół w Polsce musi mieć rozeznanie swoich spraw, by nie został zgnieciony przez wielką politykę. [...] Stąd nasza teza *nihil sine Episcopis* jest słuszna. Dyplomacja nie może wyrosnąć ponad głowy Episkopatu kraju. [...] Trzeba też uściślić abp. Poggiego, żeby nie działał za naszymi plecami”¹⁷⁵. Opinię metropolity krakowskiego podzielali inni biskupi, a szczególnie kard. Wyszyński, który regularnie monitował w tej kwestii Pawła VI.

Na początku 1976 r. pojawił się pomysł, by abp Poggi przyjechał na posiedzenie UNESCO w Warszawie. Prymas i bp Dąbrowski byli temu przeciwni ze względu na sytuację polityczną (zwłaszcza wybory do sejmu i przygotowywaną nowelizację konstytucji) oraz duże ryzyko, że wizyta ta zostanie wykorzystana propagandowo¹⁷⁶. Ostatecznie przedstawiciel Stolicy Apostolskiej pojawił się

¹⁷³ AAW, SPP, 04/278, k. 43, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 19–20 XI 1975 r., Warszawa. Mimo to komunistyczny wywiad ocenił, że rozmowy prymasa z papieżem i jego wyjazd do Watykanu przyczyniły się do wzmocnienia pozycji Episkopatu w Watykanie (AIPN, 02011/99, cz. 3, Departament I MSW, k. 20, Informacja gen. bryg. Jana Słowikowskiego, dyrektora Departamentu I MSW, dotycząca wizyty kard. Stefana Wyszyńskiego w Rzymie oraz przygotowań do wizyty abp. Poggiego w Polsce, 29 I 1976 r., Warszawa).

¹⁷⁴ AIPN, 02011/99, cz. 3, Departament I MSW, k. 70, Informacja gen. bryg. Jana Słowikowskiego, dyrektora Departamentu I MSW, dotycząca działalności kard. Wojtyły w Rzymie, 2 XII 1975 r., Warszawa.

¹⁷⁵ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1975, zapis z 13 X 1975 r. Tak samo sytuację przedstawił w rozmowie z pierwszej połowy kwietnia 1976 r. z metropolitą krakowskim kard. Villot (AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 40, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 27 IV 1976 r., Warszawa).

¹⁷⁶ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1976, zapis z 6 II 1976 r.; AIPN, 0639/136, t. 5, Departament IV MSW, k. 173, Informacja dotycząca komentarzy kleru na temat przyjazdu abp. L. Poggiego i zmian konstytucyjnych, Komenda Stołeczna MO SB, 24 II 1976 r., Warszawa; E. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 593). O niezadowoleniu świadczyło to, że abp. Poggiego na lotnisku powitał ks. Orszulik, a nie bp Dąbrowski. Watykańskiemu dyplomacie się to nie spodobało,

w Polsce 9 lutego, w czasie „bolesnej walki narodu i Episkopatu o wolność”, mimo ostrzeżeń ze strony polskich biskupów, którzy spodziewali się negatywnych opinii¹⁷⁷. W rozmowie z bp. Dąbrowskim abp Poggi stwierdził, że on sam nie chciał jechać, ale uległ naciskowi abp. Giovaniego Benellego¹⁷⁸. Na posiedzeniu Rady Głównej 17 lutego postanowiono wysłać do kard. Villota zdecydowany list (z datą 9 lutego) zawierający krytykę wizyty abp. Poggiego, który podpisali wszyscy biskupi ordynariusze¹⁷⁹. 19 lutego na zaproszenie Episkopatu abp Poggi uczestniczył w obiedzie w przerwie posiedzenia Konferencji Plenarnej. Prymas odnotował, że biskupi tłumaczyli mu wtedy, dlaczego jego przyjazd był w tym terminie niewłaściwy¹⁸⁰.

O liście polskiego Episkopatu kard. Wojtyła rozmawiał z Ojcem Świętym w marcu 1976 r., gdy przyjechał, by wygłosić rekolekcje dla Pawła VI i kardynałów pracujących w Watykanie¹⁸¹. Jak wynika z relacji metropolity krakowskiego, papież delikatnie i „z oporami” nawiązał do tego pisma, tłumacząc, że sam podjął decyzję o wysłaniu na sesję UNESCO abp. Poggiego¹⁸². W czasie obrad Rady Głównej arcybiskup Krakowa stwierdził też, że Paweł VI wyraźnie podkreślił, iż to on podejmuje decyzje w zakresie polityki wschodniej (nawet jeśli niezbyt podoba się to polskiemu Episkopatowi): „Chciałbym, powiedział Ojciec św., aby to pozostało tylko małym nieporozumieniem w rodzinie. UNESCO jest poważną instytucją. Do tych krajów, w których nie ma kontaktów dyplomatycznych, Stolica Ap[ostolska] wysyła zawsze delegację wyższej rangi. A[rcy]b[isku]p Poggi pojechał do Polski w oparciu o jego

czemu dał wyraz w rozmowie z wiceministrem Czyrkiem (*Notatka informacyjna z rozmowy wiceministra Czyrka z szefem Zespołu Stolicy Apostolskiej ds. Stałych Kontaktów z rządem PRL, 19 II 1976, Warszawa* [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1976*, red. P. Długolecki, Warszawa 2008, s. 169).

¹⁷⁷ AAG, S. Wyszynski, Pro memoria 1976, zapis z 9 II 1976 r.; A. Grajewski, *Miejsce i znaczenie PRL...*, s. 421. Na kwietniowym posiedzeniu Konferencji Plenarnej prymas trafnie zauważył, że władze PRL wykorzystały propagandowo wizytę abp. Poggiego do swoich celów (AAW, SP, 04/281, k. 28, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 28–29 IV 1976 r., Warszawa).

¹⁷⁸ AAG, S. Wyszynski, Pro memoria 1976, zapis z 11–12 II 1976 r.; *ibidem*, zapis z 18 II 1976 r.

¹⁷⁹ AAW, SP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 26–28, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 17 II 1976 r., Warszawa; AAG, S. Wyszynski, Pro memoria 1976, zapis z 17 II 1976 r.; A. Grajewski, *Miejsce i znaczenie PRL...*, s. 421.

¹⁸⁰ AAG, S. Wyszynski, Pro memoria 1976, zapis z 19 II 1976 r.

¹⁸¹ Wygłaszanie rekolekcji dla papieża w Watykanie świadczyło o rosnącej pozycji kard. Wojtyły w polskim Kościele (J. Dyduch, *Kardynał Karol Wojtyła w służbie Kościoła powszechnego: udział w pracach Kurii Rzymskiej i Synodów Biskupów*, Kraków 1998; J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły*, t. 1: *Na tron Apostołów 1920–1978*, Warszawa 2014, s. 333–334). Odnotował to aparat bezpieczeństwa (AIPN, 02011/100, cz. 2, IW dotycząca pobytu kard. Karola Wojtyły w Rzymie, źródła: „Antonello” i „Nihil”, 13 III 1976 r., Warszawa, k. 24).

¹⁸² W przekonaniu kard. Wyszynskiego list odniósł skutek, gdyż uświadomił watykańskiej dyplomacji, że abp Poggi przybył do Polski w nieodpowiednim momencie, co mogło stwarzać wrażenie, iż Stolica Apostolska zajmuje w sprawie zmian w konstytucji inne stanowisko niż Episkopat (AAW, SP, 04/281, k. 29, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 28–29 IV 1976 r., Warszawa).

decyzję. Następnie nawiązał do zdania *Nihil sine Episcopio*. Ja też jestem *episcopus* – i zgodnie z kompetencjami muszę podejmować decyzje. Kardynał oświadczył, że o tym nie trzeba nas przekonywać. Głównym motywem naszego działania był autorytet biskupa rzymskiego. Ten autorytet próbują u nas zaniżyć. Nie możemy sobie na to pozwolić”¹⁸³. Znacznie bardziej zdecydowany list, w którym podkreślił nadrzędną pozycję Stolicy Apostolskiej wobec Episkopatu, wysłał do polskich biskupów kard. Villot – prymas uznał go za tendencyjny. W odpowiedzi członkowie Rady Głównej postanowili przygotować pismo, w którym wskazali, że biskupi chętnie witają abp. Poggiego w Polsce, ale ostatnio przybył on w nieodpowiednim momencie – Episkopat zaś nie podważa kompetencji Watykanu, a jedynie odnosi się do pojedynczego działania jego dyplomacji¹⁸⁴. Ostatecznie wysłanie listu do Ojca Świętego podpisanego przez wszystkich biskupów diecezjalnych przyniosło wymierny efekt, gdyż odtąd abp Poggi konsultował wszystkie swoje poczynania w Polsce z prymasem i bp. Dąbrowskim¹⁸⁵.

Jego kolejna wizyta w Polsce trwała od 23 kwietnia do 18 maja 1976 r.¹⁸⁶ Za radą Episkopatu nie zgodził się na proponowany mu przez partyjnych dygnitarzy udział w obchodach 1 Maja¹⁸⁷. Polscy biskupi na bieżąco śledzili przebieg rozmów watykańskiego dyplomaty z władzami PRL. 6 maja prymas na podstawie relacji bp. Dąbrowskiego negocjacje podsumował krótko i dobitnie: „nie idzie”¹⁸⁸. Dzień później dyskutował na ten temat z abp. Poggim, któremu radził, by się nie spieszył, i argumentował: „nasz pośpiech uważa-

¹⁸³ AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 39–40, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 27 IV 1976 r., Warszawa; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1976, zapis z 28 IV 1976 r. Kardynał Wojtyła podkreślił jednak różnice w podejściu Pawła VI i kard. Villota. Papież miał przychylniejszy stosunek do Episkopatu (AAW, SPP, 04/281, k. 29–30, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 28–29 IV 1976 r., Warszawa).

¹⁸⁴ AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 40–41, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 27 IV 1976 r., Warszawa; AAW, SPP, 04/281, k. 29, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 28–29 IV 1976 r., Warszawa. Niepocieszony z powodu listu był abp Poggi, który uważał, że jest on wymierzony w niego. Wyraził to 16 III 1976 r. na spotkaniu w Watykanie z bp. Dąbrowskim (P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie...*, s. 149–150).

¹⁸⁵ AAW, SPP, 04/288, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 16 VI 1977, k. 26, Protokół konferencji biskupów ordynariuszów (159 KPE), 16 VI 1977 r., [Tarchomin]. Jak odnotował bp Dąbrowski, odnosząc się do swojej rozmowy z abp. Poggim z 13 III 1976 r. „Ze zdziwieniem stwierdzam, że na wszystkie moje propozycje i sugestie ks. arcybiskup się zgadza – jak nigdy przedtem” (P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie...*, s. 155).

¹⁸⁶ Na prośbę Episkopatu została przesunięta o miesiąc, początkowo miała się odbyć w marcu 1976 r. (AAW, SPP, 04/281, k. 28, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 28–29 IV 1976 r., Warszawa; AIPN, 02011/100, cz. 2, Departament I MSW, k. 22, Informacja gen. bryg. Jana Słowińskiego, dyrektora Departamentu I MSW, dotycząca stosunków między Watykanem a Episkopatem polskim, 16 V 1976 r., Warszawa; P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie...*, s. 152, 156).

¹⁸⁷ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1976, zapis z 1 i 2 V 1976 r.

¹⁸⁸ *Ibidem*, zapis z 6 V 1976 r.; A. Grajewski, *Kardynałowie...*, s. 75.

ją za oznakę słabości Kościoła, który szuka oparcia nawet u komunistów. A[rcy]b[isku]p dziwi się temu ujęciu”¹⁸⁹.

O wizycie abp. Poggiego w Polsce prymas rozmawiał z kard. Wojtyłą po uroczystościach stanisławowskich w Krakowie. Metropolita krakowski zauważył, że delegat Stolicy Apostolskiej jest niewątpliwie życzliwie nastawiony, ale też łatwo ulega wpływom i często przyjmuje sugestie podsuwane przez komunistów¹⁹⁰. Tym razem jednak pozostał konsekwentny i zgodnie z sugestiami Episkopatu przedłożył stronie rządowej postulat wolności religijnej jako podstawy normalizacji stosunków państwa i Kościoła. Odrzucił także żądania Kąkola, aby zapewnić władzom wpływ na dobór kandydatów na biskupów – nie tylko diecezjalnych, ale i pomocniczych. W związku z dość twardą postawą abp. Poggiego władze zrezygnowały z części zaplanowanych spotkań¹⁹¹. Należy jednak dodać, że dyplomata watykański był niezadowolony z efektów swojego przyjazdu, a szczególnie z usztywnienia stanowiska Episkopatu, czemu dał wyraz w rozmowie z Szablewskim 12 czerwca. Przedstawiciel władz odnotował: „P[oggi] planuje w br. jeszcze jeden wyjazd do Polski. W tym kontekście zwracam uwagę na następującą jego wypowiedź: «dla dobra wzajemnych stosunków byłoby korzystne, gdybym osiadł w Warszawie na stałe. Moje misje nie byłyby każdorazowo wykorzystywane przez Episkopat dla niewłaściwych celów»”¹⁹².

¹⁸⁹ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1976, zapis z 7 V 1976 r. Zgodnie z wiedzą pozyskaną przez Departament I MSW prymas był niezadowolony z przebiegu wizyty abp. Poggiego w Polsce, gdyż watykański dyplomata przywiązywał zbyt wielką wagę do rozmów z przedstawicielami władz (AIPN, 02011/100, cz. 2, Departament I MSW, k. 20, Informacja dotycząca wizyty abp. Poggiego w Polsce, 11 V 1976 r., Rzym).

¹⁹⁰ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1976, zapis z 9 V 1976 r. W analizie Departamentu IV MSW z 1976 r. przygotowanej na potrzeby Związku Sowieckiego trafnie opisano obawy prymasa Wyszyńskiego związane z ignorancją watykańskich dyplomatów: „Watykan nie rozumie realiów sytuacji Kościoła w Polsce oraz strategicznych celów komunizmu wobec religii; porozumienie z rządami komunistycznymi jest niemożliwe, bo zakładają one totalną likwidację Kościoła; porozumienia z Watykanem przynoszą korzyści rządowi komunistycznemu, a nie Kościołowi (są wykorzystywane propagandowo)” (AIPN, 0639/146, t. 6, Departament IV MSW, Tezy, 1972–1976, k. 22, Tezy dotyczące informacji dla towarzyszy radzieckich nt. działalności Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce, 1976 r., Warszawa).

¹⁹¹ AAW, SPP, 04/282, k. 28–29, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 12 VI 1976 r., Warszawa.

¹⁹² *Szyfrogram szefa Zespołu ds. Stałych Kontaktów Roboczych ze Stolicą Apostolską o rozmowie z szefem Zespołu Stolicy Apostolskiej ds. Stałych Kontaktów Roboczych z Rządem PRL* [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1976...*, s. 434–435. Jak wynika z danych komunistycznego wywiadu, mimo braku sukcesów abp. Poggiego Stolica Apostolska oceniała jego pobyt w Polsce pozytywnie, gdyż „umiał znaleźć rozwiązanie, działając między Episkopatem a władzami. Wprawdzie konsultował się szczegółowo i wszystko uzgadniał z Episkopatem, ale w rozmowach z przedstawicielami władz zajmował stanowisko zlecone mu przez Watykan i papieża” (AIPN, 02011/99, cz. 2, Departament I MSW, k. 491–492, Informacja dyrektora Departamentu I MSW gen. bryg. Jana Słowikowskiego dotycząca ocen i prognoz rozwoju stosunków między Watykanem a Polską z uwzględnieniem roli kard. S. Wyszyńskiego, 19 VII 1976 r., Warszawa. Zob. także *Opracowanie Urzędu do Spraw Wyznań*:



Arcybiskup Luigi Poggi i bp Bronisław Dąbrowski przy pomniku Getta Warszawskiego, lata siedemdziesiąte XX w. (Fot. AIPSKW)

Niedługo po wyjeździe dyplomaty światło dzienne ujrzała sprawa, która zbulwersowała Episkopat i pokazała opinii publicznej rzeczywisty stosunek władz do polityki wyznaniowej. Chodzi o referat kierownika UdsW dla dziennikarzy PAP i działaczy partyjnych z 5 maja, w którym znalazły się m.in. słowa: „Wstydę się, kiedy komuniści z innych krajów pytają mnie, dlaczego wciąż tylu Polaków chodzi do kościoła. Wstydę się, gdy goście zagraniczni winszują mi rozwoju religii w naszym kraju. [...] Wykorzenienie religii ze świadomości i myśli ludzkiej jest procesem skomplikowanym i długotrwałym. Nie dokonamy tego za jednym zamachem. Musimy unikać atakowania agresywną przemocą, gdyż wtedy Kościół okaże się obsadzoną twierdzą, co spowoduje zwiększenie jego popularności”¹⁹³. Wystąpienie Kąkola opublikował w sierpniu 1977 r. francuski periodyk „Documentation”, dzięki czemu dość

Ocena przebiegu i wyników misji abpa Luigi Poggiego (23 IV – 18 V 1976). Tezy do informacji na temat stosunków polsko-watykańskich [w:] Cele polityki władz..., s. 117–129).

¹⁹³ Cyt. za P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1976...*, s. 137. W rozmowach z bp. Dąbrowskim min. Kąkol wypierał się tej wypowiedzi (*Sprawozdanie [bp. Dąbrowskiego] z rozmowy z min. Kąkolem w dniu 17 IX i 22 IX 1976 r. na temat jego wypowiedzi do redaktorów PAP [w:] P. Raina, Rozmowy z władzami PRL..., t. 1, s. 265–267).*

szybko zyskało ono rozgłos i dotarło do Watykanu¹⁹⁴. Na sesji Rady Głównej we wrześniu 1976 r. biskupi podkreślali, że wypowiedź Kąkola obnażyła komunistów oraz ich cele wobec Kościoła. „Właściwie oddał nam przysługę, gdyż otworzył oczy na Watykanie (L. Poggi) i w prasie zagranicznej. «A jednak biskupi polscy mają rację»”¹⁹⁵. Prymas stwierdził: „w fakcie ujawnienia polityki rządu PRL wobec Kościoła są pewne korzyści *ad intra* i *ad extra*. Szczególnie w Watykanie pozwoliły zrozumieć nasze zastrzeżenia odnośnie [do] Ostpolitik. Dotychczas nasze naświetlenia były przyjmowane z rezerwą”¹⁹⁶. Nawet przychyłający się do wielu argumentów swoich partyjnych rozmówców abp Poggi potraktował sprawę zdecydowanie. Swoje działania w tej kwestii zrelacjonował bp. Dąbrowskiemu w czasie spotkania w Rzymie 25 października, co sekretarz Episkopatu odnotował: „Arcybiskup z dużym ożywieniem opowiadał mi, jak wezwał ministra [Sztachelskiego] na polecenie swoich przełożonych i zaprotestował przeciwko wypowiedzeniu min. Kąkola ogłoszonym w «Documentacion», i zażądał, aby min. Kąkol to wszystko odwołał. Następnie, po dyskusji na ten temat, oświadczył mi, że jeżeli na następny rok przybędzie do Polski, nie będzie chciał rozmawiać z min. Kąkolem. Minister Kąkol obraził Stolicę Ap[ostolską] i Episkopat Polski”¹⁹⁷.

W czasie październikowej wizyty w Watykanie prymas odbył kolejne spotkanie z Pawłem VI (jak również z abp. Casarolim i Poggim) i dyskutował o rozmowach Stolicy Apostolskiej z władzami PRL. Poinformował o sytuacji w Polsce i podkreślił „niezbędność stałego kontaktowania się z Episkopatem Polski, aby nie zrobić fałszywego kroku”¹⁹⁸. Ze względu na trudną sytuację społeczno-polityczną zdecydowanie odradzał, aby delegat Stolicy Apostolskiej jeszcze pod koniec 1976 r. na stałe zjawił się w Warszawie. Wskazał, że mógłby przybyć w kolejnym roku jako gość Episkopatu (przedtem jednak powinien skonsultować termin z polskimi hierarchami)¹⁹⁹. Kardynał Wyszyński ostrożnie

¹⁹⁴ Komunistyczny wywiad uznał, że fragmenty wypowiedzi min. Kąkola przekazał francuskiemu pismu bp Dąbrowski, ale nie zostało to potwierdzone (AIPN, 02011/535, Departament I MSW, k. 10, Informacja dotycząca kolportażu na Zachodzie fragmentów majowego wystąpienia min. Kąkola, 3 II 1977 r., Paryż).

¹⁹⁵ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1976, zapis z 7 IX 1976 r.

¹⁹⁶ AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 68, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Jasna Góra, 7 IX 1976 r. Por. AAW, SPP, 04/283, k. 82–83, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 8–9 IX 1976 r., Warszawa.

¹⁹⁷ P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie...*, s. 163.

¹⁹⁸ AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 87, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 16 XI 1976 r., Warszawa; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1976, zapis z 22 X 1976 r. W dokumencie Departamentu IV MSW podkreślono, że prymas stwierdził: „dyplomacja watykańska nie może i nie powinna podejmować żadnych inicjatyw z rządem polskim bez akceptacji Episkopatu polskiego” (AIPN, 0639/146, t. 6, Departament IV MSW, Tezy, 1972–1976, k. 23, Tezy dotyczące informacji dla towarzyszy radzieckich nt. działalności Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce, 1976 r., Warszawa).

¹⁹⁹ Kardynał Wyszyński tłumaczył: „Msgr. Poggi może przyjechać na wiosnę – na 2–3 tygodnie, by zetknąć się z diecezjami. Ale obecnie mógłby być uplątany w ścierające się prądy polityczne, co

odniósł się do ewentualnej audyencji dla Gierka w Watykanie²⁰⁰. W *Pro memoria* zanotował, że na pytanie Pawła VI o to, jak zareagować na tę propozycję, stwierdził: „Odpowiedź łatwa nie jest. Z dotychczasowych sekretarzy – ten jest najuczciwszy. Może szuka wsparcia o autorytet głowy Kościoła? Czy mu to wyjdzie na dobre? Czy może rozgniewa Kreml i przeciwników?”²⁰¹. Na posiedzeniu Rady Głównej podkreślił, że jego spotkania odniosły pozytywny skutek, były potrzebne, gdyż utrwaliły przekonanie, że kontakty z władzami PRL należy zawsze konsultować z Episkopatem²⁰². Optymistycznie ocenił swój wyjazd do Watykanu: „zdaje się, że rozmowy zakończyły incydent lutowy z przyjazdem abp. Poggiego wbrew opinii Episkopatu Polski”²⁰³. Więcej na ten temat powiedział na sesji biskupów ordynariuszów 19 listopada: „Omówiliśmy tu sprawę stosunku biskupów polskich do Stolicy Ap[ostolskiej] – *casus Poggi* został zakończony. Zrozumiano, co znaczy *de Ecclesia in Polonia, nihil sine Episcopis*. Nie idzie tu przecież o problem praw Stolicy Ap[ostolskiej], ale o to, by tak Kościołowi polskiemu pomagać, by mu nie szkodzić na skutek nieprzygotowania wysłanników Stolicy Ap[ostolskiej]. Zdaje się, że zarówno Ojciec św., jak kard. Villot czy też abp Benelli po ostatnich rozmowach moich i bp. Br. Dąbrowskiego uznali tę linię postępowania”²⁰⁴.

Jak się szybko okazało, ocena ta była bardzo przedwczesna, gdyż już podczas wizyty bp. Dąbrowskiego w Watykanie w styczniu 1977 r. przedstawiciele Sekretariatu Stanu wrócili do pomysłu wysłania stałego delegata do Polski²⁰⁵. 13 stycznia abp Casaroli oświadczył sekretarzowi Episkopatu: „Kościół lokalny, w którym nie ma delegata Ojca św., jest niepełny”²⁰⁶. Stwierdził też: „Chcemy ustanowić stałego delegata Stolicy Apostolskiej w Polsce. To jest nasze przekonanie i nasz obowiązek. [...] Stolica Apostolska ma swoje widzenie oparte na doświadczeniu i szersze pole widzenia, bo oparte na analizie sytuacji ogólnie-

mogłoby podważyć sprawę przedstawiciela Stolicy Ap[ostolskiej]” (AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria* 1976, zapis z 29 X 1976 r.). Opinię tę przedstawił też w rozmowie z abp. Poggim 1 listopada, gdy sugerował mu, by przybył do Polski w maju 1977 r., odwiedził różne diecezje i spotkał się z wiernymi (AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria* 1976, zapis z 1 XI 1976 r.).

²⁰⁰ AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria* 1976, zapis z 22 X 1976 r.; *ibidem*, zapis z 29 X 1976 r.

²⁰¹ *Ibidem*, zapis z 22 X 1976 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie* 1976..., s. 165.

²⁰² AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 87–88, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 16 XI 1976 r., Warszawa.

²⁰³ AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria* 1976, zapis z 16 XI 1976 r.

²⁰⁴ *Ibidem*, zapis z 19 XI 1976 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie* 1976..., s. 183. W analizie Departamentu I MSW podsumowano, że wizyta prymasa w Watykanie była jego sukcesem i potwierdziła, iż cieszy się tam dużym autorytetem (AIPN, 0201/100 cz. 3, Departament I MSW, k. 148–150, Informacja gen. bryg. Jana Słowikowskiego, dyrektora Departamentu I MSW, dotycząca stosunków Polska–Watykan w świetle ostatniej wizyty kard. Stefana Wyszyńskiego w Rzymie, 8 XII 1976 r., Warszawa).

²⁰⁵ P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie...*, s. 168–170, 172–173; A. Grajewski, *Kardynałowie...*, s. 75.

²⁰⁶ AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria* 1977, zapis z 21 I 1977 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie* 1977, Białą Podlaską – Warszawa 2010, s. 19–20.



Prymas Stefan Wyszyński w czasie audiencji u Pawła VI. Od lewej: ks. Józef Glemp, ks. Hieronim Goździewicz, prymas Stefan Wyszyński, Paweł VI, abp Antoni Baraniak, bp Bronisław Dąbrowski, ks. N.N., lata siedemdziesiąte XX w. (Fot. AIPSKW)

światowej i okołokościelnej”²⁰⁷. 17 stycznia potwierdził to bp. Dąbrowskiemu Paweł VI²⁰⁸. W trakcie audiencji sekretarz Episkopatu usłyszał, że Watykan nie może zaprzepaścić szansy, by mieć stałą placówkę w bloku wschodnim²⁰⁹. Jednocześnie otrzymał zapewnienie, iż przedstawiciel ten nie miałby żadnych uprawnień na terenie Polski (nie zostałyby też naruszone pełnomocnictwa specjalne prymasa), ale umożliwiłby Stolicy Apostolskiej kontaktowanie się z państwami komunistycznymi²¹⁰.

Kardynał Wyszyński stwierdził, że nieeteologiczny wydaje się argument o niepełności polskiego Kościoła, który przecież tyle lat sprawnie funkcjonował bez przedstawiciela Stolicy Apostolskiej i utrzymywał z nią łączność.

²⁰⁷ P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski. Rozmowy...*, s. 172; A. Grajewski, *Miejsce i znaczenie PRL...*, s. 422. Takie stanowisko abp Casaroli zajął w rozmowie z wiceministrem Czyrkiem i Szablewskim 21 stycznia: „Negatywna postawa Wyszyńskiego w sprawie instalacji na stałe zespołu watykańskiego w Warszawie opóźnia dokonanie tego kroku, ale to jest tylko kwestia czasu. Watykan zdecydowany ten krok uczynić” (*Szyfrogram wiceministra Czyrka (z Rzymu) o spotkaniu z sekretarzem Rady do Spraw Publicznych Kościoła, 22 I 1977*, Rzym [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1977*, red. P.M. Majewski (współpraca P. Długołęcki), Warszawa 2009, s. 57).

²⁰⁸ AAW, SPP, 04/32, Rada Główna Episkopatu Polski 1977, k. 18–19, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 8 II 1977 r., Warszawa; P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie...*, s. 178–180.

²⁰⁹ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 8 II 1977 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1977...*, s. 21–23.

²¹⁰ P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie...*, s. 178–179; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 25 I 1977 r.

Prymas trafnie zinterpretował intencje dyplomatów watykańskich: „Jednak zdaje się, że bardziej idzie tu o obecność Stolicy Ap[ostolskiej] w Warszawie niż o tzw. pełność, co jest argumentem na gwałt dorobionym dla celów doraźnych. Dąży się do przyspieszenia przyjazdu abp. Poggiego”²¹¹. Równocześnie miał świadomość, że tej narzuconej pomocy Episkopat nie może wprost odrzucić, mimo iż abp Poggi i inni watykańscy dyplomaci nie znają sytuacji polskiego Kościoła. W rozmowie z bp. Dąbrowskim i ks. Orszulikiem kard. Wyszyński podkreślił, że na tym etapie kontakty Stolicy Apostolskiej z rządem powinny być okresowe, a nie stałe. Zaznaczył także: „Musimy liczyć się z wrażliwością społeczeństwa, by nie myślało, że Watykan chce ratować rząd komunistów. Tego nie zrozumie nikt z dyplomacji. A to jest obowiązek Episkopatu Polski – bronić Kościoła i narodu. A nie można bronić kosztem drugiego. Trzeba to czynić równomiernie – *pari passu*. Może się to wydawać nacjonalizmem Episkopatu Polski. A to jest wypełnienie obowiązków biskupa katolickiego, który nie przestaje być dzieckiem narodu”²¹².

O kwestii „niepełności” polskiego Kościoła intensywnie dyskutowano na lutowym posiedzeniu Rady Głównej. Prymas z pewnym rozgoryczeniem i poirytowaniem podkreślił: „Władze PRL dążą na wszelki sposób do dekompozycji Episkopatu w Polsce, choć jak dotąd nie udaje się to. Nie doprowadzili też do pokazania nowego typu biskupa. Dąży się do utworzenia trójkąta Watykan–rząd–Episkopat. Nieraz odnosi się wrażenie, że w Watykanie więcej do głosu dochodzi Szablewski niż prymas Polski, kard. krakowski czy też sekretarz Episkopatu. Jeżeli abp Poggi miałby decydować o nominacjach biskupów – mógłby doprowadzić do podziału Episkopatu. Biskupi nie spostrzegliby się nawet, jak szybko zostaliby rozłożeni. [...] Przecież nie może między Episkopatem Polski stanąć Szablewski. Musimy jasno widzieć, co nam grozi. Ojciec św. Paweł VI jest do nas jak najserdeczniej nastawiony i jedynie on nas rozumie. Jestem jak najbardziej za tym, żeby był stały przedstawiciel, ale kiedy? Od tego są biskupi, żeby rozeznali sytuację i przedstawili Ojcu św. [...] *La Chiesa incompleta!* – 74 biskupów pracujących dobrze. Prymas ma od papieża specjalne uprawnienia i naraz obecność dyplomaty watykańskiego ma uzupełnić Kościół w Polsce?! Za Kościół odpowiedzialni są biskupi. Gdy zaś delegat apostolski będzie na stałe w Polsce, rząd jedynie z nim będzie pertraktował i Episkopat zostanie na boku”²¹³. Debatując nad tymi słowami, pozostali

²¹¹ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 21 I 1977 r. Jak odnotował prymas, w Sekretariacie Stanu starano się nawet nie dopuścić do rozmowy bp. Dąbrowskiego z Pawłem VI o przyjeździe abp. Poggiego, gdyż papież już o tym rzekomo zdecydował i nie podlegało to dyskusji (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 25 I 1977 r.).

²¹² AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 25 I 1977 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1977...*, s. 28–30.

²¹³ AAW, SPp, 04/32, Rada Główna Episkopatu Polski 1977, k. 19, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 8 II 1977 r., Warszawa.

członkowie Rady wskazywali, że najlepiej autorytetu Ojca św. w Polsce broni Episkopat. Kardynał Wojtyła zauważył, że jeśli ktoś już powinien być delegatem Pawła VI, to tylko „*legatus natus* – jakim jest prymas Polski”²¹⁴. Ostatecznie postanowiono te kwestie omówić na specjalnym posiedzeniu biskupów ordynariuszów 17 czerwca 1977 r.²¹⁵ Sporządzenie obszernego referatu dotyczącego relacji Episkopatu i Stolicy Apostolskiej oraz Episkopatu i Kościoła, a także jego rzekomej niekompletności zlecono kard. Wojtył²¹⁶. Na kolejną majową sesję Rady metropolita krakowski przygotował skrót swoich uwag dotyczących tej problematyki i wskazał, że argumentacja Stolicy Apostolskiej nie znajduje zastosowania do specyfiki Kościoła polskiego²¹⁷.

Temat szerzej przedyskutowano na pierwszym czerwcowym posiedzeniu Rady Głównej. Zwrócono uwagę na przenikanie się kompetencji nuncjuszy apostolskich i biskupów ordynariuszy stanowiących władzę kościelną w diecezjach. Biskup Stroba zauważył: „Odrębność polskiej sytuacji wymaga innej praktyki. Sam delegat Ojca św. abp Poggi przekonał się, że u nas jest sytuacja inna. Delegat Stolicy Ap[ostolskiej] ks. abp Poggi od dziesiątek lat uczy się naszej sytuacji i dotąd się jej nie nauczył w pełni. Bezpośrednie rządzenie Kościołem przez Ojca św. krzyżuje się nie tylko z władzą biskupa, ale i Konferencji Episkopatu. Praktyka dotychczasowa i doświadczenia Episkopatu z trudem zdobywane okazały się słuszne”²¹⁸. Kardynał Wojtyła stwierdził jednoznacznie, że Kościół w Polsce nie jest niekompletny²¹⁹. Jego zdanie podzielali pozostali członkowie Rady. Wynikało to z wielu lat praktyki polskiego Kościoła, który dzięki jedności (stale postulowanej przez kard. Wyszyńskiego) zachował niezależność od władz PRL. Temat był szczególnie istotny w kontekście nadchodzącej wizyty *ad limina* polskich biskupów. Postanowiono działać dwukierunkowo: przedstawić optykę Rady na konferencji ordynariuszy (by zajęli oni analogiczne jak RG stanowisko w czasie wyjazdu do Watykanu) oraz przygotować dla Pawła VI specjalny list, w którym zostanie wskazane, jak możliwość funkcjonowania papieskiego delegata w Warszawie widzi Episkopat. Do realizacji obu zadań wyznaczono kard. Wojtył²²⁰.

²¹⁴ *Ibidem*, k. 19–21.

²¹⁵ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 8 II 1977 r.

²¹⁶ AAW, SPP, 04/32, Rada Główna Episkopatu Polski 1977, k. 22, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 8 II 1977 r., Warszawa.

²¹⁷ *Ibidem*, k. 47, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 3 V 1977 r., Jasna Góra; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 3 V 1977 r.

²¹⁸ AAW, SPP, 04/32, Rada Główna Episkopatu Polski 1977, k. 57, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 10 VI 1977 r., Warszawa.

²¹⁹ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 10 VI 1977 r.

²²⁰ AAW, SPP, 04/32, Rada Główna Episkopatu Polski 1977, k. 57–59, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 10 VI 1977 r., Warszawa. Kardynał Wojtyła w tej sprawie kontaktował się na bieżąco z prymasem i z nim konsultował swoje wnioski (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 9 V 1977 r.). Biskup Tokarczuk proponował bardzo proste rozwiązanie problemu: „Weźmy na

O podejściu Stolicy Apostolskiej do obecności przedstawicieli Episkopatu w Watykanie prymas mówił wiele na nadzwyczajnej sesji RG zorganizowanej 15 czerwca, w przeddzień spotkania biskupów ordynariuszy. Zaznaczył, że przysyłając swojego delegata, papież i Sekretariat Stanu chcą wesprzeć polski Kościół. Dodał jednak: „My tej pomocy nie podejmujemy, gdyż mamy zastrzeżenia, czy ona rzeczywiście jest pomocą. Wobec tego Stolica Ap[ostolska] się wycofuje – zostajemy sami. (Dotąd żadnej konkretnej pomocy nie otrzymaliśmy, choć generalnie rozmowy nas wsparły)”²²¹. Prymas pytał najważniejszych polskich biskupów, czy lepiej, aby stały delegat Watykanu pojawił się od razu, czy później²²². Stanowisko Rady i całego właściwie Episkopatu wyraził kard. Wojtyła: „Gdy idzie o przedstawiciela Stolicy Ap[ostolskiej] w Polsce, mówimy: pełna normalizacja warunkiem przedstawicielstwa. Inny *modus procedendi* byłby niebezpieczny”²²³. Jako uzupełnienie tej opinii można traktować wypowiedzi bp. Dąbrowskiego, który zauważył, że bez względu na ocenę Episkopatu Watykan dąży do osadzenia na stałe swojego reprezentanta w Polsce, oraz bp. Stroby, który wskazał: „My uważamy, że przedstawiciel Stolicy Ap[ostolskiej] w Polsce powinien być etapem końcowym, a oni, że początkowym”²²⁴. Biskup Tokarczuk podkreślił, iż należy robić wszystko, by oddalić realizację zamiarów Watykanu w omawianej kwestii, oraz poruszyć ją w czasie zbliżającej się wizyty *ad limina*²²⁵.

O niepełności polskiego Kościoła ponownie rozmawiano na konferencji ordynariuszy 16 czerwca. Stanowisko Rady Głównej przedstawił kard. Wojtyła, a jego uwagi uzupełniał prymas. Konkluzja była jednoznaczna i zaakceptowali ją wszyscy hierarchowie: Kościół w Polsce jest kompletny nawet bez obecności delegata watykańskiego²²⁶.

Mimo sprzeciwu prymasa i Episkopatu abp Poggi przybył do Polski z kolejną wizytą już w marcu 1977 r., na 20 dni (5–25 marca). Tym razem tematy, które zamierzał podjąć, uzgodnił z bp. Dąbrowskim i zostały one ułożone po

przetrwanie, działajmy jak dotąd, a osiągnięcia przyjdą” (AAW, SPP, 04/32, Rada Główna Episkopatu Polski 1977, k. 58, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 10 VI 1977 r., Warszawa).

²²¹ AAW, SPP, 04/32, Rada Główna Episkopatu Polski 1977, k. 63, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 15 VI 1977 r., Tarchomin.

²²² Na kartach *Pro memoria* stwierdził: „Nasze doświadczenie jest takie: obecność już dziś delegata Stolicy Ap[ostolskiej] byłaby oceniona albo odstępstwem od zasad na rzecz kompromisu taktycznego, albo ustępstwem St[olicy] Ap[ostolskiej] i Episkopatu Polski na rzecz Ostpolitik, albo przekonaniem Ep[iskopatu], że trzeba zmienić linię postępowania (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 15 VI 1977 r.).

²²³ AAW, SPP, 04/32, Rada Główna Episkopatu Polski 1977, k. 64, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 15 VI 1977 r., Tarchomin.

²²⁴ *Ibidem*, k. 64–65.

²²⁵ *Ibidem*, k. 64–65.

²²⁶ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 16 VI 1977 r.; AAW, SPP, 04/288, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 16 VI 1977 r., k. 19–22, Protokół konferencji biskupów ordynariuszów (159 KPE), 16 VI 1977 r., [Tarchomin].

myśli Episkopatu. Na pierwszy plan wysuwał się postulat wolności religijnej jako podstawy normalizacji, nadanie Kościołowi osobowości prawnej i ekspownowanie jego prawa do działalności społecznej (w tym dostępu do środków przekazu społecznego)²²⁷. Kwestie te abp Poggi poruszył w rozmowie z Kąkolem 7 marca. W jej trakcie kierownik UdsW bardzo pochlebnie wypowiadał się o polskim Kościele²²⁸, ale nie przyniosła ona żadnych konkretnych efektów, podobnie jak niezapowiedziane przez władze spotkanie z watykańskim dyplomatą premiera Jaroszewicza, zaaranżowane przez Kąkola 23 marca²²⁹.

W czasie pobytu w Polsce abp Poggi przeziębził się i zachorował na grypę, co prymas ironicznie skomentował: „Sprawdza się to, przed czym przestrzegaliśmy, że luty–marzec nie jest przyjemny dla dyplomacji watykańskiej w Polsce. Już dwa razy abp Poggi rozchorował się w Polsce. Bardzo prosiliśmy, by marcowej wizyty nie było. Projektowaliśmy ją na okres po Wielkiejnocy lub na maj. Tak ustaliłem z Ojcem św. Co wpłynęło na zmianę terminu? Może jakaś sugestia rządu PRL? Chociaż rząd nie pali się do tych rozmów. Obecnie radzę, by a[rcy]b[isku]p nie podejmował rozmów, tylko po upływie terminu wracał w piątek do Rzymu. Wystarczy, jak wróci w maju. Może najlepiej w czerwcu, jak będzie Konferencja Episkopatu”²³⁰. Trzy dni później prymas z pewnym zadowoleniem odnotował, że na skutek choroby delegata Stolicy Apostolskiej spaliła na panewce wyprawa dyplomatyczna podjęta wbrew stanowisku Episkopatu. Był przekonany, że o przyjeździe abp. Poggiego zdecydował Sekretariat Stanu: „Nasze sugestie nie były wzięte pod uwagę przez Sekretariat Stanu, chociaż przekonałem do nich Ojca św. To chyba S[ekretariat] S[tanu] zmienił ustalone przez nas terminy i pchnął ar[cy]b[isku]pa do Polski. Na pewno dość dobrego zrobił, gdyż odwiedził diecezje w Częstochowie, w Kielcach, w San-domierzu i w Lubaczowie. Pracował rzetelnie z narażeniem swego zdrowia. A to ma bodaj większe znaczenie niż odwołane rozmowy z rządem”²³¹. Prymas zauważył pozytywną zmianę w postępowaniu watykańskiego dyplomaty, który

²²⁷ AAW, SPP, 04/287, k. 70, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 4–5 V 1977 r., Jasna Góra. Do programu wizyty abp. Poggiego zastrzeżenia miały władze, które zakwestionowały nawet sformułowanie, że przedstawiciel Stolicy Apostolskiej przybył na zaproszenie Episkopatu (*Sprawozdanie [bp. Dąbrowskiego] z rozmowy z p. Stanisławem Kanią, sekretarzem KC PZPR, 7 II 1977, Sulejówkę* [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 293–294).

²²⁸ Kąkol podkreślił m.in.: „dążenie do normalizacji przerodziło się we współdziałanie dla dobra narodu [...] czas konfliktów między państwem a Kościołem należy do przeszłości [...] Polska ma być modelem układania się stosunków między Kościołem a państwem komunistycznym” (AAW, SPP, 04/287, k. 71, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 4–5 V 1977 r., Jasna Góra).

²²⁹ Arcybiskup Poggi uważał je za niewłaściwe, gdyż nie było ujęte w uzgodnionym wcześniej programie wizyty (AAW, SPP, 04/287, k. 72, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 4–5 V 1977 r., Jasna Góra. Por. z oceną sporządzoną przez władze: *Notatka kierownika Urzędu ds. Wyznań o rozmowach z szefem Zespołu Stolicy Apostolskiej do spraw Stałych Kontaktów Roboczych z Rządem PRL, 1977 r. [przed 5 IV]* Warszawa [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1977...*, s. 289–293).

²³⁰ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 20 III 1977 r.

²³¹ *Ibidem*, zapis z 23 III 1977 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1977...*, s. 45.

stale konsultował się w czasie wizyty z bp. Dąbrowskim (a nawet wspólnie z nim redagował protokoły z rozmów z władzami)²³². Z kolei Kąkol w swojej analizie wskazał na aspekty pozytywne dla władz, skupiając się na tym, że abp. Poggiemu ciągle przypominano, iż Stolica Apostolska zamierza ustanowić stałą misję w Polsce. Kierownik UdsW zaznaczył: „faktem jest, że część wystąpień publicznych L[uiggiego] P[oggiego] ukształtowana została pod wpływem sugestii ze strony polskiego Episkopatu i stanowiła przejaw braku zrozumienia faktu, że normalizacja stosunków jest procesem dwustronnym”²³³. Zauważył również deklarację dyplomaty, że Watykan nie podejmie działań w zakresie relacji z Polską ponad głowami polskich biskupów²³⁴.

Arcybiskup Poggi znów przybył do Polski 20 maja. Prymas przez bp. Dąbrowskiego uświadamiał mu, jak bardzo skomplikowana jest sytuacja społeczno-polityczna, i przestrzegał przed „pośpiesznymi kontaktami”²³⁵. Również osobiście 21 maja uczulał go, by był w kontaktach z władzami wyjątkowo oględny, gdyż negocjacje dotyczące porozumienia między PRL i Stolicą Apostolską mogą urazić robotników i młodzież akademicką²³⁶. Prymas i Episkopat z pełną świadomością kierowali rozmowami tak, by wskazać, że uzyskanie przez Kościół osobowości prawnej jest warunkiem *sine qua non* przybycia na stałe delegata Stolicy Apostolskiej do Warszawy²³⁷. Wynikało to ze świadomości, iż rządzący nie zgodzą się nadać statusu prawnego Kościołowi, gdyż

²³² AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 26 III 1977 r. Zmianę tę pokazuje również spotkanie z 19 kwietnia z Szablewskim, któremu abp Poggi wypomnił, że rozmowy z przedstawicielami władz w Warszawie były twarde, a momentami nawet nieprzyjemne (*Szyfrogram szefa Zespołu do spraw Stałych Kontaktów Roboczych ze Stolicą Apostolską o rozmowie z szefem Zespołu Stolicy Apostolskiej do spraw Stałych Kontaktów Roboczych z Rządem PRL, 19 IV 1977, Rzym [w:] Polskie dokumenty dyplomatyczne 1977..., s. 325–326*).

²³³ Notatka kierownika Urzędu ds. Wyznań o rozmowach z szefem Zespołu Stolicy Apostolskiej do spraw Stałych Kontaktów Roboczych z Rządem PRL, 1977 [przed 5 IV], Warszawa [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1977..., s. 290*.

²³⁴ *Ibidem*, s. 291.

²³⁵ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 20 V 1977 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1977..., s. 47–48*. Na spotkaniu 17 maja bp Dąbrowski przekonywał również kard. Villota, by abp Poggi ze względu na trudną sytuację społeczno-polityczną zachował „dużo umiaru, powściągliwości i roztropności” (P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie..., s. 184–185*).

²³⁶ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 21 V 1977 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1977..., s. 48*. UdsW krótki odstęp między wizytami abp. Poggiego interpretował jako zwiększenie zainteresowania Watykanu Polską (*Uwagi Urzędu do Spraw Wyznań po rozmowach z szefem zespołu watykańskiego do stałych kontaktów z rządem PRL Luigi Poggi po jego wizycie w Polsce w maju i czerwcu 1977 r. [w:] A. Friszke, PRL wobec Kościoła..., s. 209*).

²³⁷ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 22 IV 1977 r.; AAW, SPp, 04/288, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 16 VI 1977 r., k. 19, 24, Protokół konferencji biskupów ordynariuszów (159 KPE), 16 VI 1977 r., [Tarchomin]. Prymas w rozmowie z abp. Poggim przekonywał, by nadal żądał on uznania osobowości prawnej Kościoła w Polsce – inaczej UdsW wyprowadzi go „na manowce udreń administracyjnych” (*ibidem*, zapis z 21 V 1977 r.). W analizie sporządzonej w UdsW wskazano, że nacisk abp. Poggiego na realizację tego postulatu „jest wynikiem nacisków Wyszyńskiego” (*Uwagi Urzędu do Spraw Wyznań po rozmowach z szefem zespołu watykańskiego do*

w istocie oznaczałoby to rezygnację z ideologicznego fundamentu państwa socjalistycznego, a co istotniejsze, spotkałoby się ze sprzeciwem Związku Socjalistycznego. Prymas i bp Dąbrowski, podobnie jak w przypadku poprzednich wizyt, na bieżąco śledzili przebieg spotkań abp. Poggiego z przedstawicielami władz. W ich pierwszej fazie sekretarz Episkopatu pozytywnie ocenił postawę delegata Watykanu. Równocześnie zauważył, że rządowi nie zależy na konkretnych ustaleniach: „Pan Kąkol opowiada anegdoty, nie przechodzi do meritum spraw”²³⁸. Arcybiskup Poggi 27 maja spotkał się z kard. Wyszyńskim w podwarszawskiej Choszczówce. Wnioski były podobne do tych wynikających z wcześniejszych relacji bp. Dąbrowskiego – rozmówcy partyjni z kierownikiem UdsW na czele unikali podstawowego tematu, czyli uznania publicznoprawnego charakteru Kościoła, skupiali się zaś na kolejnych atakach na polityczną aktywność bp. Tokarczuka. Prymas po raz kolejny zwrócił uwagę abp. Poggiego na specyficzną sytuację polskiego Kościoła oraz rolę społeczną i misję Episkopatu: „Poruszam szereg innych spraw, m.in. zagadnienie odpowiedzialności Episkopatu w Polsce za Kościół i za naród. Jest to dla nas oczywiste, gdyż los Kościoła w P[olsce] jest związany z losem narodu. Jeżeli naród będzie obdarty z kultury narodowej, jeżeli dokona się alienacji kultury chrześcijańskiej na socjalistyczną – w tej sytuacji nie da się obronić i Kościoła. I dlatego biskupi w Polsce mają podwójny obowiązek: by obronić Kościół, trzeba mieć bliski związek z narodem i jego kulturą chrześcijańską. Stolica Ap[ostolska] musi mieć przed oczyma to podwójne zadanie Episkopatu Polski. Może to nie wiązać stolicy św., ale musi to wiązać za cenę być albo nie być Kościoła i kultury chrześcijańskiej w Polsce. Bardzo proszę, by Stolica Ap[ostolska] i jej rozmówcy nigdy tego nie tracili z oczu, gdy Episkopat P[olski] jest oskarżany o nacjonalizm i politykowanie”²³⁹. Jak odnotował prymas, abp Poggi był zawiedziony postawą władz, posądzając swoich rozmówców o nieszczerłość oraz brak zainteresowania normalizacją. W przekonaniu delegata Stolicy Apostolskiej rząd skupiał się w tym czasie na protestach robotników i środowiska akademickiego, negocjacji z nim nie traktując poważnie²⁴⁰. Warto dodać, że także na pożegnalnym spotkaniu z prymasem 9 czerwca zaznaczył on, iż jego komunistyczni partnerzy z pewnością nie chcą porozumienia ani normalizacji²⁴¹. Wobec takiej postawy władz oraz faktu, że abp Poggi obstawał przy postulacie przyznania osobowości prawnej Kościołowi, jego wizyta nie przyniosła właściwie żadnych efektów. Prymas słusznie uznał, że dyplomata wraca do Watykanu rozczarowany: „Nic nie zdołał załatwić, pomimo wielkiej

stałych kontaktów z rządem PRL Luigi Poggi po jego wizycie w Polsce w maju i czerwcu 1977 r. [w:] A. Friszke, *PRL wobec Kościoła...*, s. 211).

²³⁸ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 25 V 1977 r.

²³⁹ P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1977...*, s. 49.

²⁴⁰ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 27 V 1977 r.

²⁴¹ *Ibidem*, zapis z 9 VI 1977 r.; *ibidem*, zapis z 10 VI 1977 r.

pracy”²⁴². W czasie obrad Rady Głównej postawę delegata Stolicy Apostolskiej bardzo pozytywnie ocenił bp Dąbrowski: „Arcybiskup Poggi wykazał wielką znajomość naszej problematyki, przejrzał na wylot taktykę władz państwowych i zebrał wiele cennych doświadczeń”²⁴³.

W maju 1977 r. odbyła się charakterystyczna rozmowa między bp. Dąbrowskim a Kanią. Polscy biskupi celowo opóźniali przyjazd abp. Poggiego, na co wskazywało stanowisko sekretarza Episkopatu, który podkreślił, że Episkopat nie sprzeciwia się wizycie reprezentanta Stolicy Apostolskiej, ale powinien on mieć rangę nuncjusza – inaczej źle odebrałoby to społeczeństwo. Biskup Dąbrowski zaznaczył, iż Episkopat nie zmieni w tej sprawie zdania. Kania odpowiedział: „Dla nas to może być nawet kanonik laterański, byle był przedstawicielem Watykanu”²⁴⁴. Potwierdzało to, że władzom zależy na obecności delegata, by móc ją wykorzystać przeciwko Episkopatowi.

Prymas działania abp. Poggiego w Polsce podsumował surowo w trakcie obrad biskupów ordynariuszy 15 czerwca 1977 r.: „Prace te trwają już dość długo, widocznych rezultatów brak, rząd dąży do podporządkowania sobie Episkopatu na wzór węgierski i Czech”²⁴⁵.

W tym samym czasie kard. Wyszyński rozpoczął niezwykle staranne przygotowania do jesiennej wizyty *ad limina*, uważając, że będzie ona miała decydujący wpływ na pogląd Stolicy Apostolskiej w kwestii obecności jej delegata w Polsce. Przede wszystkim opracował ponaddwudziestostronicowe przemówienie skierowane do papieża, w którym syntetycznie przedstawił położenie Kościoła w kraju²⁴⁶. Opisał warunki działania Episkopatu i sytuację w PRL. Stworzył je w lipcu, czasie urlopu, konsultując z bp. Dąbrowskim, który wskazał, że „tekst jest zwarty i całościowy. Może przyczynić się do trafniejszej oceny naszej sytuacji w Polsce”²⁴⁷. Tekst dokumentu miał być przedstawiony w trakcie planowanej na wrzesień sesji biskupów ordynariuszów, ale m.in. ze

²⁴² *Ibidem*, zapis z 10 VI 1977 r. Raport przedstawiony Stolicy Apostolskiej przez abp. Poggiego krytycznie ocenił abp Casaroli w rozmowie z Szablewskim 11 lipca (*Szyfrogram szefa Zespołu do spraw Stałych Kontaktów Roboczych ze Stolicą Apostolską o rozmowie z Sekretarzem Rady do Spraw Publicznych Kościoła*, 11 VII 1977, Rzym [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1977...*, s. 490–491).

²⁴³ AAW, SPP, 04/32, Rada Główna Episkopatu Polski 1977, k. 56, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 10 VI 1977 r. Zob. także P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1977...*, s. 50–51.

²⁴⁴ *Sprawozdanie [bp. Dąbrowskiego] z rozmowy w Sulejówku z p. Stanisławem Kanią, sekretarzem KC*, 25 V 1977 [w:] *Rozmowy z władzami...*, t. 1, s. 313–314; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 309–310.

²⁴⁵ AAW, SPP, 04/288 Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 16 VI 1977 r., k. 24, Protokół konferencji biskupów ordynariuszów (159 KPE), 16 VI 1977 r., [Tarchomin].

²⁴⁶ P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1977...*, s. 73–88. Jak odnotował kard. Wyszyński, była to analiza sytuacji Kościoła w świecie komunistycznym (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 28 X 1977 r.).

²⁴⁷ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 27 VII 1977 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1977...*, s. 83.

względu na nieobecność kard. Wojtyły w kraju posiedzenie to nie się odbyło. W związku z tym prymas wspólnie z metropolitą krakowskim i bp. Dąbrowskim postanowił wręczyć opracowanie papieżowi na audiencji dla wszystkich biskupów. Poinformowano o tym hierarchów diecezjalnych w trakcie specjalnie zwołanej sesji biskupów ordynariuszy, która odbyła się 9 listopada w Instytucie Polskim w Rzymie. Na odczytany tekst biskupi zareagowali entuzjastycznie i przyjęli go oklaskami²⁴⁸. Sytuacja ta pokazała, kto odgrywa główne role w polskim Episkopacie, oraz potwierdziła, że pozycję prymasa, kard. Wojtyły i bp. Dąbrowskiego akceptują właściwie wszyscy biskupi diecezjalni. Opracowanie to pokazuje, jak prymas postrzegał sytuację polskiego Kościoła i na które jej elementy kładł nacisk w rozmowach w Stolicy Apostolskiej. W moim przekonaniu jest to dokument unikalny, gdyż na dwudziestu stronach całościowo zaprezentowano nie tylko realia państwa komunistycznego, ale również jasną wizję aktywności Kościoła w przyszłości²⁴⁹.

Drugą ważną częścią przygotowań do spotkania z papieżem było skierowane do niego, a opracowane przez kard. Wojtyłę pismo Episkopatu zawierające stanowisko biskupów w sprawie ewentualnego ustanowienia delegata Stolicy Apostolskiej²⁵⁰. Metropolita krakowski wręczył je Ojcu Świętemu na początku października na synodzie biskupów, który trwał od 30 września do 29 października 1977 r.²⁵¹ Dokument powstawał wieloetapowo, a jego treść przedyskutowano na czerwcowych posiedzeniach Rady Głównej i sesji biskupów ordynariuszy. Arcybiskup Krakowa jego ostateczny kształt i reakcję Pawła VI oraz watykańskich dyplomatów omówił na rzymskim zebraniu biskupów diecezjalnych 9 listopada. Na wstępie zaznaczył, że w piśmie zaprezentował kategorie przedstawicieli Stolicy Apostolskiej, a najwyższego rangą nuncjusza powołuje się w sytuacji, gdy w danym kraju stosunki z Watykanem są w pełni znormalizowane. Dodał, iż mimo zapowiedzi w Polsce do tego nie doszło, a Kościół jest ledwie tolerowany. Następnie kard. Wojtyła mówił o delegacie apostolskim, kierowanym do Episkopatu danego kraju. Wnioskował, że w Polsce byłoby to możliwe rozwiązanie, ale należałoby się przygotować

²⁴⁸ AAW, SPP, 04/289, Konferencja biskupów ordynariuszów z 9 XI 1977 r., k. 6, Protokół 160 Konferencji biskupów ordynariuszów, 9 XI 1977 r., Rzym; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 9 XI 1977 r. W sesji wzięli udział wszyscy biskupi diecezjalni poza bp. Bednorzem i bp. Rozwadowskim, którzy wyjazd *ad limina* odbyli wiosną 1977 r., oraz bp Przykucki, wikariusz kapitułny archidiecezji poznańskiej (AAW, SPP, 04/289, Konferencja biskupów ordynariuszów z 9 XI 1977 r., k. 5, Protokół 160 Konferencji biskupów ordynariuszów, 9 XI 1977 r., Rzym).

²⁴⁹ Pełny tekst opracowania zob. P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1977...*, s. 205–220.

²⁵⁰ Ostatecznej redakcji pisma przed wręczeniem papieżowi dokonał jeszcze w Polsce kard. Wyszyński, który w tej formie wręczył je metropolicie krakowskiemu 29 września, tuż przed jego wyjazdem do Rzymu (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 29 IX 1977 r.).

²⁵¹ AAW, SPP, 04/289, Konferencja biskupów ordynariuszów z 9 XI 1977 r., k. 6, Protokół 160 Konferencji biskupów ordynariuszów, 9 XI 1977 r., Rzym. Na temat pracy kard. Wojtyły na wspomnianym synodzie zob. szerzej J. Dyduch, *Kardynał Karol Wojtyła w służbie Kościołowi powszechnemu. Udział w pracach Kurii Rzymskiej i Synodów Biskupich*, Kraków 1998, s. 187.

na konsekwencje jego wprowadzenia: „Władze państwowe tym się zadowolą i na tym poprzestaną, nadając temu znaczenie polityczne. Potraktują to jako sprawę wewnętrzną Kościoła i problemy ważne nie będą rozwiązywane. Wtedy Stolica Apostolska sama odebrałaby sobie możliwość doprowadzenia do pełnej normalizacji. Obecna instytucja delegata do prowadzenia rozmów z rządem wydaje się właściwa i dobra, tylko niech on przedstawia sobą większą siłę, gdyż dotychczas rozmów było sporo, ale wyniki słabe lub wcale ich nie było. Nadto odnosi się wrażenie, że pewnym utrudnieniem jest fakt, że ten delegat jest przeznaczony również dla innych krajów bloku wschodniego, gdzie sytuacja jest inna. Minimalne i niepewne osiągnięcia są tam oceniane jako rzeczy udane, podczas gdy w Polsce byłoby to absolutnie za mało”²⁵². Jak widać, list w pełni pokrywał się z poglądami prymasa i zdecydowanej większości (jeśli nie wszystkich) członków Episkopatu.

W dalszej części sesji kard. Wojtyła przedstawił reakcję na jego treść abp. Poggiego, abp. Casarolego i papieża, z którymi spotkał się kolejno w czasie swojego pobytu na synodzie. Pierwszy z nich odniósł się do dokumentu życzliwie, gdyż jego rola w rozmowach z władzami PRL została przedstawiona pozytywnie (do czego z pewnością przyczynił się przebieg wizyty w maju–czerwcu 1976 r.). Poglądów zawartych w liście nie podzielał abp Casaroli, który wskazał, że powstanie przedstawicielstwa nie będzie skutkiem wcześniejszych relacji, jak to ujął Episkopat, ale ma umożliwić nawiązanie stosunków. Mimo tej fundamentalnej różnicy stwierdził, że w najbliższym czasie Stolica Apostolska nie ma zamiaru zmieniać formuły, zgodnie z którą rozmowy z rządem prowadzi delegat, czyli abp Poggi²⁵³. Nie napawała optymizmem odpowiedź Pawła VI. Jak wynika z relacji metropolity krakowskiego, papież w czasie audiencji 3 listopada sformułował replikę i „radził, by zanedbano nie nawiązywać do siły Kościoła w Polsce, bo wprowadzie teraz jest on siłą, ale nie wiadomo, jak może być w przyszłości, np. gdyby przyszły inne zalecenia z Moskwy itd.”²⁵⁴ Na koniec kard. Wojtyła zaprezentował wnioski. Wskazał, że sytuacja jest trudna, gdyż mimo zastrzeżeń Episkopatu i świadomości niebezpieczeństw Stolica Apostolska dąży do ustanowienia stałego przedstawiciela (choć wobec skomplikowanego położenia politycznego rozmówcy metropolity nie widzieli konieczności szybkiego działania)²⁵⁵. Dodał, że odczucia i tendencje w Kościele powszechnym są dość jednoznaczne – dominuje obawa przed komunizmem. Stwierdził: „Może więc w związku z tym – chcąc nawiązać

²⁵² AAW, SPP, 04/289, Konferencja biskupów ordynariuszów z 9 XI 1977 r., k. 7, Protokół 160 Konferencji biskupów ordynariuszów, 9 XI 1977 r., Rzym.

²⁵³ *Ibidem*, k. 7–8.

²⁵⁴ *Ibidem*, k. 8. Por. AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 9 XI 1977 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1977...*, s. 183.

²⁵⁵ AAW, SPP, 04/289, k. 45, Protokół 161 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15–16 XII 1977 r., Warszawa.

rzeczywiste kontakty z komunizmem – Stolica Ap[ostolska] szuka miejsca, gdzie najłatwiej postawić nogę w tej sferze wpływów i to ma być Polska. Byłoby mniej wskazane, by tym miejscem miały być Węgry”²⁵⁶.

Do relacji i wniosków kard. Wojtyły z pełnym zrozumieniem odniósł się kard. Wyszyński. Wskazał, że zostaną one jeszcze omówione na sesji Rady Głównej i posiedzeniu plenarnym Episkopatu w grudniu, a on sam poruszy te kwestie na osobistej audiencji u papieża. Stwierdził, iż w świetle dorobku Soboru na potrzebę powołania i kompetencje przedstawiciela Stolicy Apostolskiej można patrzeć inaczej niż wcześniej ze względu na nowe ujęcie stosunku między biskupem i Ojcem Świętym. Zdaniem prymasa ustalenia soborowe wskazywały raczej na ich bezpośredni charakter niż wymóg istnienia przedstawiciela i stosowania drogi administracyjnej. Na zakończenie podkreślił: „Episkopat Polski chciałby na tym stanowisku stać, zwłaszcza że z tym wiązałyby się wnioski praktyczne, jak np. przedstawianie kandydatów na biskupów”²⁵⁷.

11 listopada odbyła się audiencja prywatna kard. Wyszyńskiego u Pawła VI. Prymas szeroko nakreślił sytuację Kościoła w Polsce, wykorzystując wspomniane opracowanie²⁵⁸, oraz przedstawił przebieg swojej rozmowy z Edwardem Gierkiem. Dominującym tematem było jednak przedstawicielstwo Stolicy Apostolskiej w Polsce w kontekście przekazanego wcześniej przez kard. Wojtyłę listu Episkopatu. Papież tłumaczył, że chce pomóc polskim biskupom, a sposobność „postawienia stopy w bloku” może się już nie powtórzyć. Dodał, iż byle „kaprys Breżniewa może wszystko popsuć”. Kardynał Wyszyński replikował, że w ciągu trzydziestu lat polski Kościół przeżył wiele takich kaprysów, a jego sytuacja zależy nie od nich, ale od silnej wiary narodu, modlitwy oraz zaufania do polskiego Kościoła, Episkopatu i prymasa. W odpowiedzi usłyszał, że okoliczności sprzyjają ustanowieniu stałego delegata, a „skoro drzwi są otwarte, to trzeba wejść”. Prymas podkreślił, że nie jest obojętne, jak to nastąpi. Odnosił się również do sytuacji Kościoła na Węgrzech i w Czechosłowacji, gdzie wyłonieni w negocjacjach biskupi nie mają żadnej władzy i są całkowicie zależni od władz państwowych, oraz podkreślił, iż nie chce takiej sytuacji w Polsce. Paweł VI nie odniósł się do uwag na temat rzeczywistości w innych państwach bloku, ale wrócił do myśli, że obowiązkiem Stolicy Apostolskiej jest wesprzeć Polskę przez ustanowienie przedstawiciela. Prymas odparł, iż wiele zależy od osoby wyznaczonej na to stanowisko i czy będzie ona umiała odnaleźć się w sytuacji, gdy władze komunistyczne

²⁵⁶ AAW, SPP, 04/289, Konferencja biskupów ordynariuszów z 9 XI 1977 r., k. 8, Protokół 160 Konferencji biskupów ordynariuszów, 9 XI 1977 r., Rzym.

²⁵⁷ *Ibidem*, k. 8; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 9 XI 1977 r.

²⁵⁸ P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1977...*, s. 186–188. Kardynał Wyszyński na obradach Konferencji Plenarnej Episkopatu w grudniu 1977 r. podkreślił, że audiencja ta miała charakter zasadniczy i programowy (AAW, SPP, 04/289, k. 44, Protokół 161 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15–16 XII 1977 r., Warszawa).

będą ciągle przekazywać rozmaite sugestie. Zauważył, że jego argumenty nie przynoszą efektu, i wskazał, iż delegat powinien otrzymać regulamin, który definiowałby jego relacje z biskupami diecezjalnymi i Konferencją Episkopatu, oraz określałby sytuację w kontekście uprawnień specjalnych prymasa i rozmów z rządem²⁵⁹.

Prymas i kard. Wojtyła wspólnie zrelacjonowali swoje rozmowy z papieżem na posiedzeniu Rady Głównej, które odbyło się w tym samym dniu co audiencja prymasa u Pawła VI. Obaj byli przekonani, iż w Stolicy Apostolskiej podjęto już decyzję, by ustanowić delegata w państwie bloku wschodniego. Rozważali jeszcze, czy byłoby korzystniejsze, gdyby zamiast w Polsce rezydował on w Budapeszcie, i razem z pozostałymi członkami Rady doszli do wniosku, iż w ostateczności lepiej, by przebywał w Warszawie²⁶⁰.

Kardynał Wyszyński i pozostali polscy biskupi nie przyjęli biernie stanowiska papieża. Kardynał Wojtyła na zlecenie Rady Głównej przygotował projekt listu dotyczącego opinii Episkopatu w kwestii delegata apostolskiego w Polsce. Po dyskusji na zebraniu Rady Głównej zwołanym 13 listopada pismo to przepracował bp Dąbrowski, a ostateczną korektę naniósł prymas²⁶¹. Ostatecznie 15 listopada jako list Rady Głównej przekazał je do Sekretariatu Stanu metropolita krakowski²⁶². Kardynał Wyszyński do tej kwestii wrócił w swoim z dziennika w notatce z 15 listopada, gdzie zauważył, że papież suwerenną decyzją może ustanowić delegata w Warszawie, ale to, jak zostanie on przyjęty, będzie zależało od sposobu wprowadzenia go do pracy przez Episkopat. Dodał: „A[rcybiskup] Poggi niepotrzebnie rozpoczął karierę dyplomatyczną w P[olsce] od zbierania plotek. Doprowadziło to do przykrej sprawy bp. plockiego, która przypomina błędy popełnione wobec bp. Czesława Kaczmarka”²⁶³.

Po powrocie z kliniki rzymskiej 27 listopada prymas odbył rozmowę z bp. Dąbrowskim, który przekazał relację ze spotkania z abp. Casarolim w sprawie listu przesłanego do papieża. Kardynał Wyszyński w dzienniku odnotował, że pismo przyniosło efekt, gdyż w Stolicy Apostolskiej zgodzono się, iż delegat musi mieć regulamin, by działał, a nie zbierał plotki, jak w sprawach wrocławskiej i plockiej. Prymas uznał, że ustępstwo to mogło wynikać z faktu, iż Paweł VI przejął się jego chorobą²⁶⁴.

²⁵⁹ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 9 XI 1977 r. Takie samo stanowisko zajął abp Casaroli w rozmowie z Kanią 22 listopada, gdy wskazał, że Stolica Apostolska jest zainteresowana ustanowieniem stałej misji w Warszawie (AAN, KC PZPR, XI/1250, k. 44, Notatka o wypowiedziach abp. Casarolego na spotkaniu ze Stanisławem Kanią w Rzymie, 22 XI 1977 r.).

²⁶⁰ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 9 XI 1977 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1977...*, s. 188–189.

²⁶¹ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 13 XI 1977 r.

²⁶² AAW, SPP, 04/289, k. 45, Protokół 161 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15–16 XII 1977 r., Warszawa.

²⁶³ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 15 XI 1977 r.

²⁶⁴ *Ibidem*, zapis z 27 XI 1977 r. Por. P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie...*, s. 187.

Istotne znaczenie w zakresie relacji między Stolicą Apostolską, władzami PRL i Episkopatem miała audiencja udzielona przez Pawła VI Edwardowi Gierkowi 1 grudnia 1977 r.²⁶⁵ Kardynał Wyszyński nie tylko przeciwko niej nie protestował, ale uważał, że wyjazd I sekretarza KC PZPR do Watykanu może przynieść pozytywne efekty. Powiedział to Ojcu Świętemu, gdy ten zapytał go o zdanie²⁶⁶. Swoje sugestie przedstawił najpierw za pośrednictwem abp. Casarolego na spotkaniu 10 listopada²⁶⁷, a następnie już bezpośrednio w trakcie audiencji osobistej. Rozwiewał również potencjalne obawy władz – w rozmowach z I sekretarzem KC PZPR 29 października i z Kąkolem 3 listopada wskazał, że Gierek zostanie przyjęty w Watykanie z uszanowaniem²⁶⁸. Dwa dni przed audiencją doszło do wyjątkowego spotkania w Grand Hotelu w Rzymie. W uroczystej kolacji wydanej przez władze PRL wzięli udział Gierek, kard. Wyszyński, Kania, abp Casaroli, abp Poggi, premier Włoch Giulio Andreotti, prezydent Amintore Fanfani i przywódca włoskich komunistów Enrico Berilguer. Jak zanotował prymas, atmosfera była bliska i życzliwa²⁶⁹.

Głównym osiągnięciem prymasa w kontekście wizyty Gierka było ustalenie na spotkaniu z Pawłem VI, że 1 grudnia nie zapadną definitywne decyzje w kwestii stałej obecności przedstawiciela Stolicy Apostolskiej w Warszawie. Stało się tak mimo stanowiska abp. Casarolego, który swych partyjnych partnerów, m.in. Emila Wojtaszka, ciągle zapewniał, że zasadniczym celem negocjacji polsko-watykańskich jest właśnie ustanowienie stałego delegata jako czynnika sprzyjającego dialogowi w zakresie relacji państwa i Kościoła²⁷⁰. Na zlecenie papieża kard. Wyszyński opracował ujęte w punkty zagadnienia do rozmowy z Gierkiem, z których Paweł VI skorzystał²⁷¹. Ojciec Święty na spotkaniu podniósł m.in. kwestię działania Kościoła w Polsce: „Kościół nie

²⁶⁵ Arcybiskup Casaroli w rozmowie z Kanią z 22 XI 1977 r. wskazał, że wizyta Gierka u Pawła VI będzie miała wielkie historyczne znaczenie, wykraczające poza wymiar polski i polsko-watykański (AAN, KC PZPR, XI/1250, k. 43, Notatka o wypowiedziach abp. Casarolego na spotkaniu ze Stanisławem Kanią w Rzymie, 22 XI 1977 r.).

²⁶⁶ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1976, zapis z 22 X 1976 r.; *ibidem*, zapis z 29 X 1976 r.; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 27 VII 1977 r.

²⁶⁷ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 10 XI 1977 r. Stolica Apostolska konsultowała również, w jakim charakterze przyjąć Gierka – bp Dąbrowski przekazał przez abp. Poggiego, że najlepiej jako członka Rady Państwa (P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie...*, s. 163).

²⁶⁸ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 29 X 1977 r.; AAN, KC PZPR, XIA/800 k. 6, Notatka o przebiegu rozmowy z ks. kard. Wyszyńskim kierownika Urzędu do Spraw Wyznań Kazimierza Kąkola, 3 XI 1977 r.

²⁶⁹ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 29 XI 1977 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1977...*, s. 197–198. Szkic ten przekazał bp Dąbrowski na spotkaniu z abp. Casarolim 26 listopada (P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie...*, s. 186).

²⁷⁰ AAN, KC PZPR, XIA/567, k. 3–8, Szyfrogram nr 440/III z Rzymu, Emil Wojtaszek, 12 VII 1977 r.

²⁷¹ P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie...*, s. 187–188. Jak ujął to prymas, kwestia ta miała być załatwiana „rozwojowo” (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 29 XI 1977 r.; *ibidem*, zapis z 5 XII 1977 r.).

prosi o przywileje dla siebie, lecz jedynie o prawo pozostawiania sobą i o to, by mógł bez przeszkód rozwijać sobie właściwą działalność, zgodnie ze swą istotą i ze swoją misją”²⁷². Wręczył I sekretarzowi KC PZPR wykaz problemów polskiego Kościoła wymagających pilnego rozwiązania²⁷³ oraz poruszył temat swojego przyjazdu do Polski, do której to sprawy Gierek, zgodnie z uchwałą BP KC PZPR, odniósł się wymijająco²⁷⁴.

Prymas wysoko ocenił wystąpienie Pawła VI, jako pozytywne i dla polskiego Kościoła, i dla Gierka: „Wykorzystano w tym przemówieniu wszystkie sugestie, które na prośbę abp. Casarolego przekazałem przez bp. Br[onisława] Dąbrowskiego do Sekretariatu Stanu. Pan E[dward] G[ierek] miał satysfakcję, że papież swoją miłość do Polski wykorzystał jako oprawę dla przyjęcia Pana G[ierka]. Podkreślał milenijny wkład Kościoła w Polsce – który zawsze działał na dobro narodu i nadal chce współdziałać w duchu pomyślności i pokoju. Uwydatnił zasługi gości w dziedzinie polityki rodzinnej i ludnościowej. Poświęcił więcej uwagi cierpieniom narodu, który był bardzo często terenem zmagania i narzuconych wojen. Podkreślił odbudowę stolicy, tak wspaniale dokonaną. Uwydatnił swoje współdziałanie w dziele światowego pokoju”²⁷⁵. Władze uznały rozmowę za kolejny etap procesu wpisywania się Kościoła w rzeczywistość socjalistyczną²⁷⁶. Edward Gierek wskazał, że kluczowa dla jej powodzenia była postawa prymasa, dzięki której doszło do spotkania²⁷⁷.

Audiencja udzielona przez papieża I sekretarzowi PZPR miała istotne znaczenie propagandowe i stała się przedmiotem spekulacji prasy na całym świecie²⁷⁸, ale nie przyniosła żadnych wymiernych efektów w zakresie relacji między PRL i Stolicą Apostolską. Celnę spostrzeżenia umieścił w swoim dzienniku wicepremier Józef Tejchma: „Jest to fakt niezwykle w naszych stosunkach powojennych oraz ze względów doktrynalno-psychologicznych. Z pewnością większość ludzi wierzących mieć będzie głęboką satysfakcję.

²⁷² *Przemówienie Papieża Pawła VI na spotkaniu z I sekretarzem KC PZPR E. Gierkiem, 1 XII 1977, Watykan* [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 64.

²⁷³ AAW, SPP, 04/289, k. 45, Protokół 161 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15–16 XII 1977 r., Warszawa.

²⁷⁴ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 326.

²⁷⁵ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 1 XII 1977 r.

²⁷⁶ E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 636.

²⁷⁷ E. Gierek, *Smak życia. Pamiętniki*, Warszawa 1993, s. 124; E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 636.

²⁷⁸ AIPN, 02011/534, Departament I MSW, k. 47–49, Notatka informacyjna ppłk. Sylwestra Flaka, st. inspektora Wydziału XIV Departamentu I MSW, dotycząca oceny efektów wizyty tow. Gierka z pozycji Watykanu i hierarchii polskiej, 23 I 1978 r., Warszawa; K. Sidor, *Wzgórze Watykańskie...*, s. 308–310; *Szyfrogram ministra spraw zagranicznych oraz członka BP KC PZPR do Szefa Zespołu do spraw Stałych Kontaktów Roboczych ze Stolicą Apostolską; instrukcja do rozmowy z sekretarzem Rady do Spraw Publicznych Kościoła*, 22 XII 1977, Warszawa [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1977...*, s. 792; *Szyfrogram szefa Zespołu do spraw Stałych Kontaktów Roboczych ze Stolicą Apostolską o komentarzach po wizycie I sekretarza KC PZPR*, 23 XII 1977, Rzym [w:] *ibidem*, s. 799–800.

Wielu ortodoksyjnych członków partii poczuje się oszukanych i dostanie ideologicznego kaca”²⁷⁹. Spotkanie było przedmiotem oceny w czasie audiencji kard. Wyszyńskiego u Pawła VI 5 grudnia. Papież podkreślił, że ma bardzo pozytywne wrażenia z rozmowy z Gierkiem i polską delegacją. Prymas odpowiedział: „[I sekretarz KC PZPR] prowadzi politykę pronarodową, ale jest uwarunkowany przez kierunki zwalczające go w partii przez Moskwę. Ale jego dążenie jest szczere, a ja wolę, gdy E. Gierek jedzie do Watykanu niż do Moskwy. W Polsce nie będzie złudzeń ani zastrzeżeń przeciwko temu zdarzeniu. Nie jestem ani optymistą, ani pesymistą – raczej umiarkowanym realistą w tej dziedzinie. Wiem, że [jest] presja na Polsce ze strony Moskwy, że jest dążenie do gospodarczego uzależnienia Polski od ZSRR. I dlatego trzeba bronić suwerenności politycznej i gospodarczej”²⁸⁰. Na sesji Konferencji Plenarnej 14–15 grudnia bp Dąbrowski zrelacjonował przebieg rozmowy Pawła VI z Gierkiem oraz wskazał: „Prasa zagraniczna podkreśla, że wizyta ta była decydującym wydarzeniem. Świadczy ona o prężności Kościoła w Polsce. Kościół prowadzi realną politykę. Kościół jest uznany praktycznie za partnera. Jest silniejszy od państwa”²⁸¹.

O przybyciu delegata Stolicy Apostolskiej do Polski prymas rozmawiał z Pawłem VI na pożegnalnej audiencji osobistej 5 grudnia. Powtarzając tezy zawarte w liście wysłanym wcześniej do papieża, podkreślił, że to nie czas dla nuncjusza, ale „dojazdy sporadyczne abp. Poggiego mogą być pożyteczne”. Wskazał, że ze względu na sytuację polityczną przedstawiciel Watykanu powinien zachować ostrożność, weryfikować plotki i donosy dotyczące biskupów i księży, a przed przekazaniem ich do Sekretariatu Stanu – omówić ich treść z prymasem lub sekretarzem Episkopatu. Dodał: „Roztropność tego wymaga, by zdawać sobie sprawę z wartości informacji, które mogą produkować nawet władze bezp[iecieństwa], gdy chcą zlikwidować jakiegoś księdza”²⁸². Paweł VI po raz kolejny zapewnił, że darzy kard. Wyszyńskiego pełnym zaufaniem. Ten z kolei wrócił do tematu swojej rezygnacji z funkcji kościelnych. W odpowiedzi Ojciec Święty oświadczył, że to nie pora, by myśleć o takim kroku, oraz

²⁷⁹ J. Tejhma, *Kulisy dymisji. Z dzienników ministra kultury 1974–1977*, Kraków 1991, s. 291; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 310. Por. z oceną Stanisława Kani (*idem, Zatrzymać konfrontację...*, s. 141).

²⁸⁰ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 5 XII 1977 r. Opinię tę uzupełnia stanowisko prymasa przedstawione na obradach konferencji plenarnej w grudniu 1977 r., gdy nieco ironicznie podkreślił: „w ocenie faktów doniosłe znaczenie ma czas. Pamiętamy, gdy za wywieszenie sztandaru papieskiego karano księży na kolegiach mandatami. Trzeba było czasu, by się przekonać, że wszystkie drogi prowadzą do Rzymu. Nielatwą było rzeczą dla komunistów – bez względu na motywy – wybrać się do Watykanu” (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 14 XII 1977 r.).

²⁸¹ AAW, SP, 04/290, k. 46, Protokół 161 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15–16 XII 1977 r., Warszawa.

²⁸² AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 5 XII 1977 r. Prymas nawiązał do roli abp. Poggiego w dochodzeniu dotyczącym bp. Sikorskiego (zob. szerzej P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1977...*, s. 44, 46–47).

podkreślił: „Chcemy długiej pracy prymasa w Polsce, gdyż daje to nam spokój i pełne zaufanie do sytuacji”²⁸³.

Biskupi poinformowali wiernych o toczonych w Watykanie rozmowach na temat stosunków państwo–Kościół w komunikacie ze 161 Konferencji Plenarnej. Podkreślili, że Episkopat opowiada się za ich kontynuacją, gdyż mogą one doprowadzić do pełnej normalizacji, która powinna opierać się na uznaniu przez władze „publicznoprawnego charakteru Kościoła (tak jak to miało miejsce przed wojną) i na odpowiedniej umowie dwustronnej”²⁸⁴.

Kluczowa w kwestii obecności stałego delegata Stolicy Apostolskiej w Polsce była audyencja udzielona przez papieża bp. Dąbrowskiemu 3 marca 1978 r. Sekretarz Episkopatu przedstawił argumenty Rady Głównej i tłumaczył, że biskupi zawsze pragnęli normalnych stosunków między Polską a Watykanem, ale Episkopat uważa, iż powinno się dążyć do uzgodnienia konkordatu i ustanowienia nuncjatury, przy czym nie sprzeciwia się ustanowieniu przedstawiciela o charakterze *ad interim*, którego kompetencje powinny jednak uwzględniać nietypową sytuację w Polsce. Paweł VI interesował się, jak delegat będzie w Polsce przyjęty. Sekretarz Episkopatu stwierdził, że „jeżeli przybędzie bez nowych uprawnień i zmienionej nazwy, a więc jak dotychczas – kierownik grupy do rozmów z rządem – nie będzie przez nikogo kwestionowany”. Papież spytał, kiedy mógłby zjawić się na stałe w Warszawie i czy mógłby to być wrzesień lub październik. Biskup odparł, że w październiku Watykan odwiedzi kard. Wyszyński, co byłoby dobrą okazją, by podjąć ostateczną decyzję. Ojciec Święty zgodził się z tą sugestią i kazał poczekać do przyjazdu prymasa²⁸⁵.

Wiosną 1978 r. abp. Poggi po raz ostatni złożył wizytę w Polsce jako delegat Stolicy Apostolskiej. Tym razem została ona starannie przygotowana w konsultacji z Episkopatem – w lutym do Rzymu udał się bp Dąbrowski, który w imieniu prymasa ustalał harmonogram pobytu watykańskiego dyplomaty. Wytyczne przekazał mu 20 lutego kard. Wyszyński. Najważniejszą kwestią była osobowość prawna Kościoła w Polsce jako warunek dalszych negocjacji. Prymas wskazał także, że stała obecność arcybiskupa w Warszawie nie jest możliwa ze względu na remont siedziby nuncjatury²⁸⁶. Dzięki temu argumentowi Episkopat chciał pośrednio odsunąć *ad calendas graecas* usta-

²⁸³ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 5 XII 1977 r.

²⁸⁴ Komunikat 161 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15 XII 1977, Warszawa [w:] *Komunikaty...*, s. 190–191.

²⁸⁵ P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie...*, s. 191–192. Paweł VI spytał również bp. Dąbrowskiego, czy abp. Poggi byłby dobrym kandydatem na delegata w Polsce, jakie są komentarze dotyczące jego spotkania z Gierkiem oraz jak wyglądają relacje państwo–Kościół. Biskup Dąbrowski uchylił się od odpowiedzi w pierwszej kwestii. Wskazał na pozytywny odbiór rozmowy papieża z I sekretarzem KC PZPR oraz zaznaczył, że w sferze administracyjnej stosunki z państwem się poprawiły, ale wciąż trwa walka ideologiczna z Kościołem (*ibidem*, s. 192–193).

²⁸⁶ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1978, zapis z 20 II 1978 r.; AAW, SPP, 04/293, k. 105–106, Protokół 164 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 14–15 VI 1978 r.

nowienie delegata Stolicy Apostolskiej, nie wyrażając otwartego sprzeciwu wobec koncepcji Sekretariatu Stanu. Raport z wyjazdu do Watykanu bp Dąbrowski złożył prymasowi bezpośrednio po powrocie 4 marca. Podkreślił, że Paweł VI zaakceptował zaprezentowany mu plan wizyty i termin przybycia abp. Poggiego do Warszawy (16 maja – choć dyplomata chciał przyjechać znacznie wcześniej)²⁸⁷. W rozmowie tej ustalono także, że ostateczną decyzję w kwestii stałej obecności abp. Poggiego papież podejmie w trakcie wizyty prymasa w Watykanie w październiku 1978 r.²⁸⁸

O wizycie abp. Poggiego dyskutowano też na sesji Rady Głównej 7 marca. Biskup Dąbrowski poinformował hierarchów, że delegat będzie przebywał w Polsce od 16 maja do 6 czerwca – będzie rozmawiał z władzami i odwiedzi diecezje tarnowską, warmińską i siedlecką²⁸⁹. Na kolejnym posiedzeniu RG, niecałe dwa tygodnie przed przyjazdem abp. Poggiego, krótko podsumował jego działalność i stwierdził, że są w niej i plusy, i minusy. Przestrzegął członków Rady, by bacznie przyglądali się jego aktywności, gdyż często przekracza swoje uprawnienia i zbiera plotki (kardynał miał tu szczególnie na myśli sprawę bp. Sikorskiego)²⁹⁰. Z kolei na odbywającej się dzień później sesji plenarnej kard. Wyszyński radził, by biskupi w rozmowach z abp. Pogгим podkreślali swój niepokój związany z tym, że Kościół wciąż nie ma statusu publicznoprawnego²⁹¹.

W połowie 1978 r. prymas wyraził duże obawy wynikające z kierunku, w którym zmierza polityka wschodnia Watykanu. Na forum RG stwierdził nawet: „Boję się, aby istotne sprawy Kościoła nie zostały zepchnięte na niewłaściwy poziom w jednoczesnym zabieganiu przez abp. Poggiego o swoje sprawy. Wydaje mi się, że ostatnie pociągnięcia Sekretariatu Stanu świadczą, że Stolica Ap[ostolska] nie darzy już mnie zaufaniem. Wobec tego zastanowić się trzeba, czy nie czas zrezygnować z obowiązków”²⁹². Takie postawienie sprawy przez kardynała miało dwie istotne przyczyny: przebieg rozmów prymasa z abp. Pogгим z 29 maja i 5 czerwca, w czasie jego wizyty w Polsce, oraz nacisk sekretarza stanu kard. Villota, który po śmierci Pawła VI 6 sierpnia 1978 r. próbował wymusić przyjazd abp. Poggiego do Polski na stałe.

²⁸⁷ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1978, zapis z 4 III 1978 r.

²⁸⁸ *Ibidem*, zapis z 7 III 1978 r.

²⁸⁹ AAW, SP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 112, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 7 III 1978 r.; P. Raina, *Stefan Kardynał Wyszyński. Prymas Tysiąclecia*, t. 5, Warszawa 2016, s. 29.

²⁹⁰ AAW, SP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 129, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 3–4 V 1978 r., Jasna Góra.

²⁹¹ AAW, SP, 04/292, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 4–5 V 1978 r., k. 30, Protokół 163 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 4–5 V 1978 r., Warszawa.

²⁹² AAW, SP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 145, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 13 VI 1978 r. Prymas o swoich wątpliwościach dotyczących relacji Stolica Apostolska – władze PRL – Episkopat mówił również w czasie obrad Konferencji Plenarnej dzień później, chociaż nie wspominał już o swojej rezygnacji (AAW, SP, 04/293, k. 107, Protokół 164 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 14–15 VI 1978 r.).

Spotkanie kard. Wyszyńskiego z delegatem Stolicy Apostolskiej pod koniec maja miało bardzo niepokojący dla Episkopatu przebieg – dyplomata zachowywał się tak, jakby był stałym przedstawicielem Watykanu w Polsce. Prymas wspominał: „Już daje do zrozumienia, że niektóre sprawy chciałby objąć”²⁹³ – na pierwszy plan wysuwał się tutaj udział abp. Poggiego w nominowaniu polskich biskupów. Dyplomata wysuwał zastrzeżenia co do wskazanego przez prymasa kandydata na stolicę arcybiskupią w Poznaniu, którego uważał za zbyt surowego (chodziło o bp. Strobę). Kardynał stwierdził, że abp Poggi nie powinien polegać na informacjach przekazanych przez duchowieństwo poznańskie, które chciałoby mieć jako ordynariusza duchownego pochodzącego z archidiecezji. Podkreślił też, że urząd ten powinien objąć człowiek zdecydowany i cieszący się dobrą opinią. Skrytykował niepotrzebną jego zdaniem zwłokę w mianowaniu sufraganów dla Białegostoku i Wrocławia oraz fakt, że w sprawie tej drugiej nominacji o opinię poproszono zbyt wiele osób, co daje możliwość działania SB (która – jak trafnie zauważył – „śledzi [...] te sprawy” i może wywrzeć wpływ na kandydatów i ich otoczenie). Kardynał Wyszyński zdecydowanie sprzeciwiał się udziałowi abp. Poggiego w przedstawianiu Stolicy Apostolskiej kandydatów na biskupów, co podkreślił w swoich zapiskach: „Postawa abp. P[oggiego] jest tu naiwna. Już sobie zaprojektował podział kompetencji w tym zadaniu. Oświadczam, że nie rozumiem sensu takiego podziału i nie widzę możliwości, by człowiek świeży w terenie mógł prowadzić sprawę tak skomplikowane, nie znając ludzi. Sprawa jest otwarta. [...] Wracamy raz jeszcze do sprawy przedstawienia terno Ojcu św. Przez te trzydzieści lat czynił to prymas P[olski] po konsultacji z Radą Główną. I nie mieliśmy kontestatorów wśród polskich biskupów. Na Zachodzie czynili to nuncjusze ap[ostolscy] i delegaci ap[ostolscy], i byli kontestatorzy w Niemczech, we Francji, w Belgii, w Holandii. Proszę to rozważyć”²⁹⁴. Prymas po raz kolejny stwierdził, że abp Poggi powinien skupić się na uzyskaniu statusu prawnego dla Kościoła w Polsce.

Kilka dni później bp Dąbrowski zrelacjonował prymasowi kolejne spotkania delegata Stolicy Apostolskiej z przedstawicielami władz. Minister Kąkol zażądał usunięcia bp. Tokarczuka ze stanowiska, udziału rządu w nominacjach biskupów pomocniczych i kontroli nad seminariami duchownymi. Postulaty te abp Poggi odrzucił²⁹⁵. Sekretarz Episkopatu opisał też swoją rozmowę z watykańskim dyplomata, której przebieg mocno zaniepokoił kardynała – abp Poggi

²⁹³ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1978, zapis z 29 V 1978 r.

²⁹⁴ *Ibidem*, zapis z 29 V 1978 r. Relację z tego spotkania prymas i bp Dąbrowski wspólnie przedstawili na czerwcowych obradach Rady Głównej i ustalili, że należy listownie odpowiedzieć kard. Villotowi (AAW, SPP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 144, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 13 VI 1978 r., Warszawa).

²⁹⁵ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1978, zapis z 13 VI 1978 r. Por. AAW, SPP, 04/293, k. 106, Protokół 164 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 14–15 VI 1978 r.

chciał bowiem nie tylko wpływać na nominacje kandydatów do objęcia urzędu arcybiskupa w Poznania i sufraganów w Białymstoku i we Wrocławiu, ale również ustalić *modus procedendi* dla podziału kompetencji między prymasa a przyszłego nuncjusza Stolicy Apostolskiej. Prymas miałby przedstawiać kandydatów na ordynariuszy, a nuncjusz na sufraganów²⁹⁶. W tym samym dniu kardynał w obecności bp. Dąbrowskiego spotkał się z abp. Poggim. Rozmowa miała dość dramatyczny przebieg, gdyż prymas mocno postawił kwestię wpływu Stolicy Apostolskiej na polskie sprawy i kontestowania jego działań związanych z nominacjami biskupimi. Zrelacjonował to na kartach *Pro memoria*: „oświadczam, że wzmożone ostatnie trudności muszę rozważyć pod kątem zaufania, czy mam pozostać na stanowisku. A[rcybiskup] B[iałymstoku] P[oggim] kręcił głową, ale ja dokończyłem swój wywód: *casus* Wrocław, *casus* Płock, *casus* Białystok, dziś *casus* Jasna Góra; w czasie których nie poprzestaje się na moich naświetleniach, ale walczy się sprawy w nieskończoność (Płock). Muszę przemyśleć – *quid ulternis*. Nie chcę przeszkadzać Stolicy Ap[ostolskiej] – bo ostatnie dwa lata [...] nasiliło te trudności. Na tym skończyliśmy rozmowę”²⁹⁷. 6 czerwca, w dniu wyjazdu abp. Poggiego, prymas podsumował swój pogląd na obecność delegata Stolicy Apostolskiej w Warszawie. Zasadniczo uznał ją za wskazaną, ale przedstawiciel nie mógłby być instancją między Episkopatem i rządem – w tej sytuacji władze naciskałyby na niego w kwestiach, na które polscy biskupi nie chcą się zgodzić, a jego stałe interwencje i ustępstwa byłyby dla Kościoła w Polsce szkodliwe²⁹⁸. Dodał, że nuncjatura stałaby się miejscem pielgrzymek wszystkich kościelnych kontestatorów, poczynając od PAX, przez Caritas, aż do duchownych związanych z „Ancorą” (prymas nie wiedział, że pismo prowadzi SB), a także wzrosłaby liczba skarg i anonimów na biskupów inspirowanych przez władze²⁹⁹. Niezwykle krytycznie sposób działania abp. Poggiego w Polsce ocenił na posiedzeniu Rady Głównej bp Tokarczuk, który oświadczył, że „jest przerażony poziomem widzenia spraw przez delegata Ap[ostolskiego] – [który] przejawia mentalność wiejskiego proboszcza”³⁰⁰. Biskup Stroba dodał, iż zmiana sposobu nominowania polskich biskupów jest niewskazana, gdyż władze odkryją wszelkie konflikty w tym względzie, nawet pozorne, i wykorzystają przeciwko Kościołowi³⁰¹. W konkluzji prymas wyraził

²⁹⁶ AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria* 1978, zapis z 5 VI 1978 r.

²⁹⁷ *Ibidem*, zapis z 5 VI 1978 r. Prymas upomniął również abp. Poggiego, by w rozmowach z władzami nie zajmować się drobnymi, interwencyjnymi sprawami, gdyż to Sekretariat Episkopatu „załatwia wszystkie detale, którymi min. Kąkol i p. Czyrek usiłują zarzucić” arcybiskupa. Wskazał również na rolę Konferencji Episkopatu i radził, by nie wchodzić w jej kompetencje, poszerzone dodatkowo uprawnieniami specjalnymi, których Stolica Apostolska przecież nie odwołała (*ibidem*).

²⁹⁸ AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria* 1978, zapis z 6 VI 1978 r.

²⁹⁹ *Ibidem*.

³⁰⁰ AAW, SPR, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 144, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 13 VI 1978 r., Warszawa.

³⁰¹ *Ibidem*, k. 144–145.

obawę, że istotne sprawy Kościoła mogą zostać zepchnięte „na niewłaściwy poziom”, gdy abp Poggi będzie zabiegał o sprawy, które go interesują. Jego zdaniem ostatnie działania Sekretariatu Stanu wskazują, że Stolica Apostolska już nie darzy go zaufaniem, w związku z czym należy rozpatrzyć, czy nie zrezygnować z pełnionych obowiązków³⁰². Kardynał o wizycie watykańskiego dyplomaty mówił również w czasie obrad plenarnych Episkopatu. Uznał, że nie przyniosła ona żadnych pozytywnych skutków w zakresie normalizacji, gdyż rząd w ogóle nie odniósł się do kwestii statusu prawnego Kościoła. Wskazał, iż delegat powinien doprowadzić do ułożenia relacji państwa i Kościoła, a nie zajmować się szczegółowymi sprawami w terenie, za które w ramach swoich kompetencji odpowiada Sekretariat Episkopatu. Prymas stwierdził, iż papież pragnie, by jego przedstawiciel znalazł się w Warszawie, ale stawia warunki niemożliwe do zaakceptowania³⁰³. Ta ostatnia wypowiedź pokazuje, że kard. Wyszyński nie miał zamiaru wtajemniczać wszystkich biskupów w zawilości relacji ze Stolicą Apostolską. Wydaje się, iż główną rolę odgrywała obawa przed ujawnieniem rozbieżności między Watykanem a prymasem i Radą Główną oraz przed ewentualnymi różnicami zdań w Episkopacie, jeśli chodzi o obecność stałego delegata Stolicy Apostolskiej w Warszawie.

Episkopat do przyjazdu abp. Poggiego odniósł się również publicznie – w komunikacie ze 164 Konferencji Plenarnej sformułowano zdecydowany pogląd na cele rozmów polsko-watykańskich. Poinformowano o przebiegu wizyty delegata w poszczególnych diecezjach. Wskazano, że głównym tematem negocjacji abp. Poggiego z przedstawicielami było ustalenie podstawowych reguł koniecznych do uregulowania relacji państwo–Kościół. Zaznaczono: „Biskupi wyrażają przekonanie, że uznanie osobowości publicznoprawnej Kościoła stanowi fundamentalną zasadę, na której musi się oprzeć trwałe ułożenie stosunków między Kościołem a państwem. Bez uzgodnienia zasad, na których ma się oprzeć uregulowanie statusu prawnego Kościoła i zagwarantowanie warunków jego misji, trudno mówić o postępie rozmów między Stolicą Apostolską i rządem PRL, a także między Episkopatem i rządem. Całe społeczeństwo polskie oczekuje postępu tych rozmów, który jest zależny od uznania własnego charakteru Kościoła jako społeczności o zadaniach ogólnościowych”³⁰⁴.

Prymas postanowił wysłać do Pawła VI list dotyczący sposobu przedstawiania kandydatów na biskupów, by wyjaśnić wszelkie wątpliwości Stolicy Apostolskiej. Wskazał na negatywny wpływ abp. Poggiego, który opóźnił nominacje na stanowiska ordynariusza w Poznaniu i sufragana w Białymstoku – delegat

³⁰² *Ibidem*, k. 145.

³⁰³ AAW, SPp, 04/293, k. 107, Protokół 164 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 14–15 VI 1978 r.

³⁰⁴ *Komunikat 164 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 16 VI 1978, Warszawa [w:] Komunikaty..., s. 198–199.*

stwierdził, że z trzech zaprezentowanych kandydatur na metropolitę poznańskiego władze nie sprzeciwia się jednej, w związku z czym papież właściwie nie będzie miał wyboru. Kardynał Wyszyński zakwestionował tę interpretację i podkreślił, że Episkopat nie może ustąpić, a uprawnienia specjalne prymasa są właśnie po to, by unikać takich sytuacji³⁰⁵. Wróciwszy 6 lipca z Watykanu, prymas spotkał się z bp. Dąbrowskim. Rozmawiali m.in. o piśmie kard. Villota odnoszącym się do nominacji na stanowisko metropolity poznańskiego. Prymas odnotował: „[sekretarz stanu] prosi o wypowiedzenie swojego zdania raz jeszcze, jak gdyby mój list nie wystarczał, chociaż zawierał on również opinię Rady Głównej Episkopatu”³⁰⁶. Kardynał Wyszyński odpowiedź na wspomniane pismo przygotował w czasie urlopu w Fiszorze. W dzienniku zaznaczył, że trudno, by proces episkopalny był obiektywny, jeśli kard. Villot oczekuje odwołania się do poważnych postaci spośród duchownych poznańskich, skoro chcą oni, by przyszły metropolita wywodził się z ich grona³⁰⁷. Dzień później dyskutował o piśmie dotyczącym tej kwestii z bp. Dąbrowskim. Wysunął wiele zastrzeżeń pod adresem abp. Poggiego, przez którego powołanie nowego arcybiskupa się opóźniało. Spodziewał się, że w związku z tym kard. Villot prawdopodobnie będzie oczekiwał, że odpowiedzialność za nominata weźmie prymas. Zdaniem kard. Wyszyńskiego problem polegał na tym, że watykański delegat zebrał plotki na temat bp. Stroby i na ich podstawie sformułował o nim krytyczną opinię. Dodał: „Już raz to uczyniłem z Wrocławiem. Zresztą często to czynię. Od czasu, gdy abp P[oggi] kręci się po Polsce, plotka ma swojego palacza, który podsyca ogień. Musiałem to napisać do k[ard]. V[illota] i złożyć oświadczenie, że kandydat nasz jest *omni exceptione maior*. Postulat Ojca św., bym wziął Poznań na swoją odpowiedzialność, jest wykonany”³⁰⁸.

6 sierpnia zmarł Paweł VI, do czego prymas odniósł się w *Pro memoria* dzień później. Podkreślił, że choć śmierć była spodziewana, to nim wstrząsnęła, bo zżył się z papieżem, który wykazywał sporo cierpliwości „przy wysłuchiowaniu długich wywodów” o sytuacji Kościoła w Polsce. Oceniał: „Był dyplomatą, a ten pierwiastek przeważał w jego administracji kościelnej nad pierwiastkiem hierarchicznym. Chciał pomagać Kościołowi w Polsce, sprawca ustanowienia stałego delegata Stolicy Ap[ostolskiej] w W[arsza]wie (abp Poggi)”³⁰⁹. Tego dnia kard. Wyszyński zdecydował, że pojedzie na pogrzeb, uznawszy, iż jego obecność jako człowieka trudnego dla komunistów w Polsce i dla Watykanu będzie mieć swoją wymowę³¹⁰. W czasie pobytu prymasa w Watykanie kard. Villot próbował mu narzucić, by abp Poggi osiadł na stałe w Warszawie

³⁰⁵ AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria* 1978, zapis z 18 VI 1978 r.

³⁰⁶ *Ibidem*, zapis z 6 VII 1978 r.

³⁰⁷ *Ibidem*, zapis z 27 VII 1978 r.

³⁰⁸ *Ibidem*, zapis z 27 VII 1978 r.

³⁰⁹ *Ibidem*, zapis z 7 VIII 1978 r.

³¹⁰ *Ibidem*, zapis z 7 VIII 1978 r.

w październiku 1978 r.³¹¹ Sekretarz stanu uzasadniał to wolą papieża, który przed śmiercią miał podjąć w tej sprawie jednoznaczną decyzję³¹². Kardynał Wyszyński zajął jednak twarde stanowisko i stwierdził, że każdą wizytę delegata uzgadniano z nim co do terminu i celu, nie było zaś definitywnych rozstrzygnięć w sprawie stałego przedstawiciela Watykanu. Ostatecznie abp Poggi nie otrzymał tej funkcji, co należy uznać za znaczący sukces prymasa, który nie dał sobie narzucić woli Sekretariatu Stanu³¹³.

30 sierpnia kard. Wyszyński uczestniczył w audiencji dla wybranych kardynałów u nowego papieża Jana Pawła I. Przedstawił sytuację w Polsce, a dodatkowo zaprezentował specjalnie na tę okazję przygotowany dokument. Zaprosił Ojca Świętego do Polski i wskazał, że układy zawierane z państwami bloku wschodniego nie mają większego znaczenia i należy opierać się raczej na miejscowych biskupach. Zaznaczył, iż abp Poggi nie mógł osiągnąć w swojej misji w Polsce sukcesu, gdyż jego komunistyczni partnerzy wykonują polecenia Moskwy³¹⁴. Dzień później na spotkaniu z bp. Dąbrowskim ustalił, że postulaty dotyczące sytuacji w Polsce należy papieżowi przedstawić nieco później, czekając na rozwój sytuacji. Wskazał, iż Związek Sowiecki będzie podejrzliwy wobec Ojca Świętego jako zdecydowanego obrońcy życia i przeciwnika wcześniejszej polityki wschodniej³¹⁵. 8 września prymas odbył dwie istotne rozmowy. Najpierw wspólnie z bp. Dąbrowskim spotkał się z abp. Casarolim. Dyskusja dotyczyła głównie obecności delegata apostolskiego w Warszawie. Zdaniem kardynała Paweł VI był dopiero w trakcie podejmowania decyzji, ale ostateczne rozstrzygnięcia nie zapadły, wbrew temu, co twierdził kard. Villot. Prymas podkreślił, by w Watykanie z dystansem podchodzić do listów przesyłanych z Polski, gdyż mogą one pochodzić nie od władz kościelnych, ale od MSW, który produkuje anonimy i paszkwile. Wskazał, że opóźniło to nominację arcybiskupa poznańskiego³¹⁶. Z kolei spotkanie z abp. Poggim rozpoczęło się od wręczenia dekretu nominacyjnego dla nowego metropolity w Poznaniu. Prymas zgłosił wiele zastrzeżeń dotyczących treści dokumentów, w których wspomniano o badaniu zastrzeżeń wobec kandydata. Odnotował, że na koniec odbyła się „długa rozmowa nt. kompetencji p[rymasa] P[olski] i delegata ap[ostolskiego] w procesach ep[iscopalis]. Okazuje się znowu, że trudność pochodzi z ustnego sformułowania dekretu S[ekretariatu] S[tanu]. W rzeczywistości ordynariusz, który prosi o bp. pomocniczego, składa terno (jak dotąd) prymasowi Polski, który przeprowadza terno, dołącza swoją opi-

³¹¹ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 323–324; A. Grajewski, *Miejsce i znaczenie PRL...*, s. 423.

³¹² A. Grajewski, *Miejsce i znaczenie PRL...*, s. 423.

³¹³ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 323–324; E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 599–600.

³¹⁴ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1978, zapis z 30 VIII 1978 r.; P. Raina, 1978. *Wybór papieża...*, s. 46–50; *idem*, *Stefan Kardynał Wyszyński. Prymas Tysiąclecia*, t. 5, Warszawa 2016, s. 109–114.

³¹⁵ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1978, zapis z 31 VIII 1978 r.

³¹⁶ P. Raina, 1978. *Wybór papieża...*, s. 60.

nią i wysłała do Rzymu (przez delegata ap[ostolskiego]) – a więc *nihil novi*. Pouczenie w dekrete nominacji abp. pozn[ańskiego] jest zbędne. Powoli abp P[oggi] się udobruchał. Ale był *arrabbiato*³¹⁷. Ja też. Doszliśmy do określenia takiego stanowiska: «Rozmowa nie dotyczy ani mnie, ani też księdza abp., tylko spraw Kościoła. Mamy je załatwiać»³¹⁸. Dwa dni później okazało się, że decyzje, które kard. Villot przedstawił nowemu papieżowi jako podjęte przez jego poprzednika, a dotyczące obecności w Warszawie stałego delegata Stolicy Apostolskiej, nie zostały przed śmiercią Pawła VI doprowadzone do końca³¹⁹. W notatce z 10 września prymas trafnie wnioskował: „Wyczuwam, że coś tutaj w karierze P[oggiego] się zakończyło, gdyż nie rozeznał on sytuacji K[ościół]a w P[olsce] i niedokładnie informował S[ekretariat] S[tanu]”³²⁰. 11 września odbyła się długa rozmowa bp. Dąbrowskiego z abp. Casarolim, która pokazała, że w omawianej kwestii rację miał kard. Wyszyński, a nie kard. Villot³²¹. Refleksję prymas zanotował bezpośrednio po rozmowie z sekretarzem Episkopatu: „Ta postawa jest tylko potwierdzeniem zajętego stanowiska. Na pewno Paweł VI odłożył decyzję w sprawie delegata ap[ostolskiego] do jesieni (listopad, kiedy miałem przyjechać). A że abp Poggi spieszy się do W[arsza]wy, więc zrobiono decyzję pośmiertną. To jest robota L[uiiggiego] P[oggiego]. Jestem zdania, że ta decyzja była wyrzutowana. Papież, który jest antyk[omunistyczny], nie mógł już podjąć samorzutnie takiej decyzji. Pragnę więc poczekać. Tym więcej, że obecność L[uiiggiego] P[oggiego] w W[arsza]wie jest potrzeba nie tyle K[ościół]owi w P[olsce], ile nieznanym nam planom generalnym S[ekretariatu] S[tanu]”³²². Przyjazd do Warszawy stałego przedstawiciela wstrzymano więc do momentu, aż decyzję podejmie Jan Paweł I³²³.

Wnikliwą analizę watykańskiej dyplomacji na sesji Rady Głównej w październiku 1978 r., tuż przed kolejnym konklawe, przedstawił kard. Wojtyła: „Węgry abp. Poggiemu się podobają, bo Miklosz (minister d/s wyznań) rozmawia z nim poważniej niż nasz Kąkol. A[rcy]b[isku]p Poggi nie zdaje sobie sprawy, czym jest system komunistyczny. Ostrożniejszy w tych sprawach jest abp Casaroli, ale wszyscy idą razem w tym samym kierunku i na tej linii ustawili papieża Pawła VI. Jak ustawią papieża Jana Pawła I, jeszcze nie wiadomo. Z dotychczasowych jego publikacji można by wnioskować, że jest negatywnie ustawiony do komunizmu. Wydaje się, że trzeba ponownie postawić sprawę

³¹⁷ *Arrabbiato* (wł.) – zły.

³¹⁸ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1978, zapis z 8 IX 1978 r.

³¹⁹ *Ibidem*, zapis z 10 IX 1978 r.

³²⁰ *Ibidem*, zapis z 10 IX 1978 r.; P. Raina, 1978. *Wybór papieża...*, s. 62.

³²¹ AAW, SP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 155–156, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 2 X 1978 r., Choszczówka.

³²² AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1978, zapis z 11 IX 1978 r.

³²³ AAW, SP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 156, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 2 X 1978 r., Choszczówka; P. Raina, 1978. *Wybór papieża...*, s. 107.

delegata ap[ostolskiego] i nominacji biskupów w Polsce papieżowi Janowi Pawłowi I, bo Sobór Wat[ykański] II stawiał w tych sprawach na rozeznaniu hierarchii”³²⁴. Stanowisko Episkopatu określił prymas, który stwierdził: „Musimy więc być ostrożni. Musimy jeszcze na te tematy rozmawiać w Stolicy Ap[ostolskiej] – choć mogą tam myśleć, że nie idzie o istotę sprawy, ale o delikatną formę hamowania ich zarządzeń. Trzeba wszystko zrobić, co do nas należy. Czy zaś uda się odwlec sprawę przybycia abp. Poggiego do Polski? [...] Wszystko to możemy omawiać hipotetycznie, bo musimy czekać na osobę nowego papieża. Jako jeden z najstarszych kardynałów mam obowiązek mówić prawdę otwarcie. Rada, jak wynika z dyskusji, jest za tym, żeby nowemu papieżowi ponownie przedstawić tę sprawą w prawdzie”³²⁵.

Relacje w trójkącie Stolica Apostolska – Episkopat – władze szczegółowo omówiono także w czasie obrad Konferencji Plenarnej 3–4 października. Biskupom przekazano, że na mocy ustaleń przyjętych na spotkaniach watykańskich prymasa i bp. Dąbrowskiego status delegata Stolicy Apostolskiej nie ulegnie zmianie i w dalszym ciągu będzie on kierownikiem grupy roboczej do rozmów i nawiązywania stosunków z rządem, a równocześnie osobistym delegatem Ojca Świętego przy Episkopacie (pracującym na bazie regulaminu przygotowanego przez prymasa i bp. Dąbrowskiego). Dalej bp Dąbrowski poinformował, że dyskutowano o sprawie przedstawiania kandydatów na biskupów, i podkreślił: „Jednak Episkopat nie może się zgodzić na to, by to się działo poza Konferencją Episkopatu. A[rchy]b[isku]p Casaroli zapewniał, że pozostałby nadal stan dotychczasowy: na ordynariuszy trzech kandydatów przedstawia ks. prymas; na sufraganów ks. prymasowi przedstawia dany ordynariusz i ks. prymas sam przeprowadza proces kanoniczny, i następnie całość dokumentacji przesyła do Stolicy Apostolskiej”³²⁶. Sekretarz Episkopatu opisał różnice zdań dotyczące woli Episkopatu, by uregulować status prawny Kościoła w Polsce. Stwierdził, że w Watykanie oceniono, iż jest to niemożliwe, a biskupi powinni zadowolić się względnie dobrym stanem faktycznym. Prymas z kolei przedstawił swoje działania w Stolicy Apostolskiej i zaakcentował, że nie zgodził się, by w Watykanie sytuację polskiego Kościoła oceniano przez pryzmat innych państw bloku wschodniego, a tym bardziej krajów Europy Zachodniej. Dodał, że stanowczo postawił kwestię nominacji biskupów, których ma przedstawiać Episkopat, a nie rząd. Powiedział: „Mamy już pewne przykre doświadczenia z okresu obsadzania Wrocławia, gdy Episkopat nie mógł zgodzić się na kandydatów wysuwanych przez rząd nawet wtedy, gdy z racji

³²⁴ AAW, SPP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 156, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 2 X 1978 r., Choszczówka.

³²⁵ *Ibidem*, k. 157; AAW, SPP, 04/294, k. 37–40, Protokół 165 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 3–4 X 1978 r.; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1978, zapis z 2 X 1978 r.

³²⁶ AAW, SPP, 04/293, k. 37–38, Protokół 165 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 3–4 X 1978 r., Warszawa.

osobistych kwalifikacji nie było przeciw nim żadnych zastrzeżeń. Kandydatów na biskupów wysuwa Rada Główna Episkopatu lub Konferencja biskupów ordynariuszów. Kandydatów na sufraganów przedkłada w umotywowanym terno ordynariusz ks. prymasowi, który zapytuje o opinię innych biskupów *sub secreto* S. Sedis i wynik odpowiedzi posyła się do Stolicy Apostolskiej³²⁷. Tak opisano konkluzję wypowiedzi kard. Wyszyńskiego: „Taka postawa ks. prymasa i Episkopatu w naszych warunkach jest konieczna dla ratowania bezwzględnie u nas koniecznej jedności Episkopatu, wzajemnej szczerości i zaufania, jest podyktowana znajomością rzeczywistości w Polsce, a nigdy żądzą władzy ze strony Episkopatu. W ramach kompetencji ewentualnego delegata Stolicy Apostolskiej musi ten postulat Episkopatu się znaleźć. W niedawnym czasie przedstawiciel Stolicy Apostolskiej próbował nieco w te sprawy wnikać i już powstały pewne trudności z obsadzeniem Poznania i kilkoma kandydatami na sufraganów. Ci, którym zależy na mąceniu sytuacji Kościoła w Polsce, posługują się anonimami i paszkwilami, do których my – znając rzeczywistość – potrafimy się lepiej ustosunkować niż ktoś z zagranicy. Ksiądz prymas w końcu wyraził prośbę, by terno zgłaszać *sub scrupuloso secreto*, nikogo w te rzeczy nie wtajemniczać, pisma doręczać tylko **osobiście**, a i te szczegóły omawiane na Konferencji zachować *sub speciali secreto* dla siebie”³²⁸.

Grę polityczną władz PRL z dyplomacją watykańską zakończył ostatecznie wybór kard. Karola Wojtyły na papieża 16 października 1978 r. Jak trafnie zauważyli Antoni Dudek i Ryszard Gryz, dwa wierzchołki trójkąta PRL – Stolica Apostolska – Episkopat Polski połączył Ojciec Święty, który doskonale orientował się w realiach systemu komunistycznego³²⁹. Podsumował to prymas w notatce dotyczącej pierwszego prywatnego spotkania z Janem Pawłem II: „Krótka rozmowa z Jego Świątobliwością. Jesteśmy obydwaj zażenowani tym tytułem, który nagle w ciągu dwóch godzin stanął między nami. Ja straciłem wielkiego przyjaciela i bliskiego współpracownika. Ale zarazem zyskałem, gdyż nie będę musiał długo tłumaczyć sytuacji K[ościół]a w P[olsce], gdyż tak dobrze ją zna nowy papież”³³⁰. Prymas wskazał, że misja abp. Poggiego może być kontynuowana tylko pod warunkiem, iż zostanie uznany publicznoprawny charakter Kościoła, a delegat będzie przedstawiał władzom propozycje sformułowane przez Episkopat³³¹. W analizie przygotowanej w UdsW dzień po wyborze papieża Aleksander Merker wskazał: „Stosunki dyplomatyczne

³²⁷ *Ibidem*, k. 38–39.

³²⁸ *Ibidem*, k. 71.

³²⁹ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 310. Arcybiskup Poggi po raz ostatni przyjechał do Polski na uroczystości Bożego Ciała w 1980 r., ale tylko by poprowadzić procesję i oficjalnie pożegnać się z rządowymi rozmówcami (E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 602).

³³⁰ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1978, zapis z 16 X 1978 r.; P. Raina, 1978. *Wybór papieża...*, s. 134.

³³¹ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1978, zapis z 5–6 XII 1978 r.

między Watykanem a PRL nie będą potrzebne Janowi Pawłowi II. Poggi lub inny Włoch jako pronuncjusz czy delegat apostolski w Warszawie bardziej by mu przeszkadzał, niż pomagał”³³²

Podsumowanie

Podejmując w 1971 r. negocjacje ze Stolicą Apostolską, władze komunistyczne (inspirowane z Moskwy) chciały wykorzystać Watykan do osłabienia pozycji Episkopatu, uzyskać wpływ na obsadę stanowisk biskupich oraz ograniczyć polityczną działalność Kościoła (zepchnąć go do kruchty). Choć dyplomacja watykańska częściowo zdawała sobie z tego sprawę, uparcie dążyła do zawarcia oficjalnego porozumienia z PRL, podobnego do tych wypracowanych w Czechosłowacji, na Węgrzech i w Jugosławii. Zasadniczym celem Sekretariatu Stanu, wspieranego w tym zakresie przez Pawła VI, było „postawienie stopy w bloku”, czyli ustanowienie swojego przedstawicielstwa, by mogło ono wpływać na los katolików za żelazną kurtyną. Realizacja tych koncepcji we wspomnianych państwach nie poprawiła sytuacji Kościoła i doprowadziła do ustanowienia hierarchów spolegliwych wobec komunistów. Kierowany przez kard. Wyszyńskiego Episkopat rozumiał, że na skutek nierozważnych dążeń dyplomacji watykańskiej może się tak stać również w Polsce. Cierpliwie tłumaczył więc reprezentantom Stolicy Apostolskiej i samemu Pawłowi VI, jakie zagrożenia wiążą się z podpisaniem porozumienia z PRL. Wspierali go w tym członkowie Rady Głównej, a szczególnie kard. Wojtyła, bp Dąbrowski i abp Baraniak. Dwaj pierwsi regularnie prowadzili rozmowy w Sekretariacie Stanu i przekonywali do argumentów polskiej hierarchii. Prymas wiele czasu poświęcał, by doinformować przybywających do Polski abp. Casarolego i abp. Poggiego. To głównie dzięki jego uporowi ostatecznie Watykan nie ustanowił stałego przedstawicielstwa w Warszawie, choć wydaje się, że pod koniec pontyfikatu Pawła VI było to już tylko kwestią czasu.

³³² Notatka Aleksandra Merkera z 17 października 1978 r. zawierająca pierwsze oceny i przewidywania związane z wyborem Jana Pawła II [w:] A. Friszke, *PRL wobec Kościoła...*, s. 226.



Kazimierz Kąkol, prymas Stefan Wyszyński, bp Bronisław Dąbrowski na lotnisku Okęcie w Warszawie, 1978 r. (Fot. AIPSKW)

ROZDZIAŁ IV

EPISKOPAT WOBEC PROBLEMÓW SPOŁECZNO-POLITYCZNYCH LAT SIEDEMDZIESIĄTYCH

Wprowadzenie

Prymas Stefan Wyszyński, 6 stycznia 1971 r.

„Kościół w Polsce jest tak wrośnięty w naród i społeczeństwo, że nie potrzebuje dodatkowego uznania u kogokolwiek, nie potrzebuje zabiegać o uznanie. Potwierdza się to w codziennej rzeczywistości. Chociażby nie wszyscy słuchali Ewangelii, zaczyn ewangeliczny działa wszędzie. [...] Oto praca Kościoła w Polsce. Kościół, budząc sumienia, jest obecny w sumieniu każdego człowieka, w sumieniu rodziny i narodu. Nawet gdyby wszedł w sumienie państwa, nie będzie to sięganiem po władzę, lecz wolą służenia mocami Chrystusa”¹.

Analiza Wydziału Administracyjnego KC PZPR z 12 września 1975 r.

„Kierownictwo Kościoła nie chce zaniechać działań politycznych i społecznych”².

Kardynał Wyszyński precyzyjnie nakreślił cele Episkopatu w relacjach z władzami na pierwsze lata dekady lat siedemdziesiątych: „Sprawy incydentalne w terenie, aczkolwiek przykre, jak w Zbroszy Dużej, gdzie miała miejsce profanacja Najświętszego Sakramentu, która wywołała duży wstrząs w społeczeństwie, nie powinna ważyć na całym procesie normalizacji. Należy z wielką cierpliwością pracować nad doprowadzeniem do normalizacji, której wyrazem byłaby wolność działalności religijnej i kultowej Kościoła. Kościół powinien konsekwentnie podkreślać swoją gotowość wnoszenia większego wkładu w życie społeczne i dokonywać go w ramach dostępnych sobie możliwości, a więc przede wszystkim przez pracę duszpasterską, podkreślając potrzebę stworzenia mu lepszych warunków religijnego

¹ AIPSKW, S. Wyszyński, Kazania i przemówienia autoryzowane, t. 36: I–IV 1971, s. 23–24, „Władanie zamieniać na służenie”, 6 I 1971 r., Warszawa, bazylika metropolitalna.

² AAN, KC PZPR, LI/172, Stosunki państwo–Kościół w Polsce, Wydział Administracyjny KC PZPR, 12 IX 1975 r., Warszawa, s. 3.

oddziaływania”³. Prymas uważał więc, że Kościół powinien wytrwale dążyć do poszerzenia wolności społecznej, szczególnie w zakresie praw religijnych, oraz do znacznego zwiększenia swojego wpływu na politykę społeczną. Miał świadomość, że zgadza się z nim w tej kwestii większość Polaków. 18 listopada 1972 r. na spotkaniu z Pawłem VI podkreślił, że w Polsce Kościoła można bronić skutecznie, opierając się na narodzie⁴.

Linie tę Episkopat realizował przez całą dekadę (a później również w latach osiemdziesiątych), oddziałując nie tylko na politykę wyznaniową, ale i na kształt niektórych aktów ustawodawczych oraz decyzji aparatu partyjno-państwowego⁵. Była to zupełnie nowa jakość w stosunku do poprzedniego dwudziestopięciolecia, gdy komuniści uważali, że Kościół powinien zamknąć się w kruchcie i nie odnosić się do zagadnień politycznych. „Edward Gierek był chyba jednym z pierwszych przywódców PZPR, którzy szczerze uznawał, że hierarchia kościelna działa w ramach polskiej racji stanu oraz że partia musi się liczyć z Kościołem”⁶. W tym cytacie widać dość typową dla Petera Rainy przesadę, ale bez wątplenia stosunek nowego I sekretarza do Kościoła był zupełnie inny niż Gomułki. Biskupi z prymasem Wyszyńskim na czele nie ograniczali się jednak tylko do sfery wyznaczonej im przez władze, ale zdecydowanie domagali się (często skutecznie) wpływu Kościoła na kwestie narodowe i społeczne. Dobrze oddają to słowa bp. Dąbrowskiego z posiedzenia Konferencji Plenarnej w listopadzie 1976 r.: „Episkopat Polski broni spraw religijno-moralnych, a nadto zabiera głos w sprawach z pogranicza religii, socjologii i polityki. Włącza się w żywotne sprawy narodu. Niepokoi to partię”⁷.

³ AAW, SPp, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 118, Sytuacja polityczna w Polsce a normalizacja stosunków pomiędzy państwem a Kościołem. Punkt do dyskusji na RG EP 4 V 1972 r., S. Wyszyński, 16 IV 1972 r., Warszawa.

⁴ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1972, zapis z 18 XI 1972 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie* 1972, Warszawa 2004, s. 181. To samo prymas powiedział polskim biskupom w 1975 r. (*Wypowiedź prymasa S. Wyszyńskiego na Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski na temat rozmów Kościół–państwo*, 11 III 1975, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 3: *Lata 1975–1989*, Poznań–Pelplin, 1996, s. 12).

⁵ Zmianę w podejściu Kościoła do tych spraw po rewolcie grudniowej w 1970 r. zauważono w Departamencie IV MSW. W analizie ze stycznia 1972 r. podkreślono: „Po wydarzeniach grudniowych uznano, że zaistniały bardziej sprzyjające warunki do eksponowania w działalności Kościoła problematyki społecznej oraz wyjścia z głównymi tezami katolickiej nauki społecznej jako alternatywy rozwiązań ustrojowych” (AIPN, 0639/146, t. 4, Departament IV MSW, Tezy, I półrocze 1972 r., k. 98, Tezy dotyczące podstawowych kierunków działań Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce, Warszawa, 24 I 1972 r.).

⁶ P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1971...*, s. 22–28. Stanisław Kania, odpowiadający za sprawy wyznaniowe, powiedział bp. Dąbrowskiemu: „Nigdy nie było zarzutu, że Kościół nie jest patriotyczną siłą. Kościół jest bardzo głęboko związany z dziejami narodu” (*Sprawozdanie [bp. Dąbrowskiego] z rozmowy z kierownikiem Wydziału Administracyjnego KC PZPR Stanisławem Kanią w Sulejówku*, 26 I 1971 [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, s. 52).

⁷ AAW, SPp, 04/284, k. 50, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 17–18 XI 1976 r., Warszawa. W analizie SB z 1976 r. wskazano, że wpływ Kościoła na „wiele elementów świadomości społecznej jest realny, zwłaszcza w sferach światopoglądowej, moralnej, obyczajowo-kulturowej, tradycji”, a jego możliwości oddziaływania, wynikające z bazy materialno-kulturowej i kadrowej, są znaczne (AIPN,

Kardynał Wyszyński uważał, że należy poprzeć te kroki władz, które zmierzają do „poprawy dobrobytu społeczeństwa, podniesienia stopy życiowej ludności, poprawienia warunków mieszkaniowych i życia i rozwoju rodziny, podejmując praktycznie w programach duszpasterskich problematykę moralności i sprawiedliwości społecznej, życia rodzinnego i wychowania młodzieży”⁸. Jego zdaniem postawa ta miała też umożliwić silniej oddziaływać na wiernych (dlatego uwzględnił ją w planach duszpasterskich na lata 1972/1973)⁹. Także bp Dąbrowski przekonywał: „Trzeba by wyjść naprzeciw nowemu porządkowi w ramach przyjętych dla kościelnej akcji gospodarczo-społecznej – szczególnie w wysiłkach skierowanych dla podniesienia dobrobytu narodu. [...] Dlatego też należałoby unikać sformułowań czy aktów, które by prasie zagranicznej dały pretekst do interpretowania, że Kościół wchodzi w kompetencje państwa i dąży do konfliktów”¹⁰.

Jak trafnie zauważono w analizach antykościelnego pionu MSW, w pierwszym okresie rządów Edwarda Gierka nastąpiło „wyciszenie negatywnych aspektów politycznych w wystąpieniach publicznych i w listach pasterskich. Uwidacznia się to szczególnie u kard. Wyszyńskiego, Kominka, Dąbrowskiego i innych biskupów”¹¹. Episkopat jednak dość szybko zmienił strategię. Biskupi w wystąpieniach skierowanych zarówno do szerszego kręgu wiernych, jak i do duchownych odnosili się nie tylko do ograniczania swobody działalności Kościoła, ale i do spraw o charakterze politycznym, szczególnie tych związanych z ustawodawstwem dotyczącym bezpośrednio społeczeństwa i jego praw obywatelskich. Kościół zaczął też energiczniej propagować zasady katolickiej nauki społecznej. W analizie SB wskazano: „**Episkopat przyjął kierunek na aktywizację oddziaływania w sferze ideologicznej** [...] W liście z 21 listopada 1971 r. eksponuje się historyczne związki Kościoła z narodem, konieczność walki młodego pokolenia o zachowanie wiary w narodzie, konieczność utrwalania w świadomości ludzi etyki katolickiej. [...] Podkreśla się m.in. potrzebę przystosowania wykładni doktryny katolickiej do współczesnej mentalności,

0639/146, t. 6, Departament IV MSW, Tezy, 1972–1976, k. 7, Tezy dotyczące ważniejszych aspektów aktualnej strategii i taktyki Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce, [styczeń] 1976 r., Warszawa.

⁸ AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 119, Sytuacja polityczna w Polsce a normalizacja stosunków pomiędzy państwem a Kościołem. Punkt do dyskusji na RG EP 4 V 1972 r., S. Wyszyński, 16 IV 1972 r., Warszawa.

⁹ *Ibidem*, k. 119.

¹⁰ Wśród tych określeń bp Dąbrowski wymienił np. biologiczne zagrożenie narodu, mieszkania, podwyżkę płac, odbudowę Zamku (AAW, SPP, 04/252, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 27 I 1971 r., k. 31, 123 Konferencja Plenarna. Referuje bp Bronisław Dąbrowski, 25 I 1971 r., Warszawa. Zob. także *Pro memoria sporządzone przez bpa Dąbrowskiego do rozmowy Prymasa Wyszyńskiego z Premierem P. Jaroszewiczem w Urzędzie Rady Ministrów*, 3 III 1971, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, s. 59–66.

¹¹ AIPN, 0639/146, t. 3, Departament IV MSW, Tezy, rok 1971, II półrocze, k. 102, Tezy do informacji dla członków Biura Politycznego KC PZPR na temat głównych problemów porządku i bezpieczeństwa (fragment dotyczący zagadnień pionu IV), 10 XII 1971 r., Warszawa.

prowadzenie dialogu z młodzieżą nt. postaw motywacji, postaw, wzorów postępowania”¹².

Analitycy MSW prawidłowo ocenili zamierzenia Kościoła, który znacznie zintensyfikował aktywność społeczną. Biskupi kierowali do wiernych listy pasterskie zawierające konkretną, spójną wizję narodu i jego aktywności, kontestowali wprowadzanie niektórych aktów prawnych (w tym nowelizację Konstytucji PRL), zdecydowanie sprzeciwiali się ingerencjom państwa w wychowanie dzieci i młodzieży (stworzyli w tej sferze nowy program Kościoła) i wspierali niektóre inicjatywy powstałej w 1976 r. opozycji politycznej.

1. Episkopat zabiera głos w sprawach społeczno-politycznych. Memoriały i listy skierowane do władz i społeczeństwa

Zdaniem kard. Wyszyńskiego misja Kościoła w latach siedemdziesiątych nie różniła się od tej z wcześniejszej dekady, choć była realizowana nieco innymi metodami¹³. Prymas uważał, że polega ona na obronie polskiej racji stanu, co wskazał w kazaniu wygłoszonym w Krakowie 11 maja 1975 r.: „Kościół, dzieci Boże, w naszej ojczyźnie staje, za wzorem swoich najwyższych pastarzy, w obronie człowieka przed nadużyciami ze strony władzy. I dlatego też i w Polsce Kościół staje w obronie – że się tak wyrażę – narodowej racji stanu, co oznacza coś więcej aniżeli polityczna racja stanu, bo polityczna racja stanu zmienia swoje wymiary, natomiast naród trwa, ma swoją kulturę religijną, narodową, swój obyczaj narodowy i stoi na straży tych wartości, które od razu nie powstają, ale też i zniszczyć się od razu nie dadzą”¹⁴. Zagadnienia te

¹² *Ibidem*, k. 122, 125–126. Tezy do informacji na temat ważniejszych wydarzeń w Kościele i wśród kleru, 4 XII 1971 r., Warszawa. Na początku 1972 r. w analizach MSW podkreślano, że w 1971 r. Kościół nasilił działalność ideologiczną (AIPN, 0639/146, t. 4, Departament IV MSW, Tezy, I półrocze 1972 r., k. 18, Tezy do referatu ministra na naradę 6 I 1972 r. (projekt), styczeń 1972 r.).

¹³ Nie istniał jednak tak wielki program duszpasterski, jak Wielka Nowenna.

¹⁴ Cyt. za J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 378. Ujęcie to można porównać z oceną przygotowaną przez wywiad komunistyczny: „Stolica Apostolska uważnie obserwuje całokształt stosunków kard. Wyszyńskiego z polskimi władzami i ocenia, że silne elementy nacjonalistycznej postawy prymasa, mimo iż czasem powodują konflikty i zadrażnienia lub nawet utrudniają taktyczne pociągnięcia Watykanu (np. w stosunkach z RFN), w sumie umacniają polski Kościół, stwarzając przesłanki osłabienia więzi z sąsiadami PRL, szczególnie w dziedzinie ideologicznej. Przy watykańskich założeniach długofalowego oddziaływania i braku złudzeń co do szybkich i spektakularnych rezultatów ich polityki wschodniej – taka pozycja Kościoła w Polsce i kierunek aktywnego przystosowania się do warunków konfrontacji z ideologią komunistyczną są bardzo wygodne i dają rękojmię powodzenia” (AIPN, 02011/99, cz. 2, Departament I MSW, k. 494, Informacja dyrektora Departamentu I MSW gen. bryg. Jana Słowikowskiego dotycząca ocen i prognoz rozwoju stosunków między Watykanem a Polską z uwzględnieniem roli kard. Wyszyńskiego, 19 VII 1976 r., Warszawa). Podobną wizję zaprezentował bp Dąbrowski na spotkaniu z Kanią we wrześniu 1974: „Właśnie Episkopat nie widzi sprzeczności między dobrem Kościoła i dobrem narodu i za to jest tak źle widziany. Trudno wam zrozumieć, że dobro Kościoła jest także dobrem narodu, który jest katolicki. Wymaga tego nawet

prymas poruszył także w trzecim cyklu kazań świętokrzyskich, wygłoszonych na początku 1976 r.¹⁵, np. 25 stycznia podkreślił, że Kościół od początku dawał narodowi „stałość swej nauki ewangelicznej, bo głosił Ewangelię wszelkiemu stworzeniu – zarówno kmieciom, jak i możnowładcom. Chociaż ich stosunek do zasad moralności chrześcijańskiej – niełatwej przecież i dla nas dzisiaj – był różny, jednakże Kościół miał te same wartości duchowe, intelektualne, moralne i społeczne dla wszystkich warstw ówczesnej ojczyzny. [...] Oczekujemy od państwa, aby umiejętnie koordynowało prawa i obowiązki wszystkich warstw społecznych – czy to będą rolnicy, czy pracownicy rolni, robotnicy przemysłowi, technicy, czy inteligencja. [...] Czego jeszcze Kościół oczekuje od państwa? Aby stało na straży praw obywateli, rodziny, narodu, państwa. [...] Aby państwo nie narzucało obywatelom jakiegś ideologii państwowej. Nie chodzi tylko o monizm filozoficzny, ale i o materializm dialektyczny”¹⁶. Był to jasny program dla polskiego Episkopatu w sytuacji, gdy w państwie obowiązywał monopol PZPR, wszechobecny podział na partyjnych i bezpartyjnych. Prymas stwierdził: „postawa religijna dyskwalifikuje człowieka partyjnie i obywatelsko, wtedy gdy członek partii, nawet o słabych kwalifikacjach obywatelskich i zawodowych, jest eksponowany. Jest to państwo, które dyskwalifikuje znaczną część obywateli z racji ich przynależności religijnej i wyznaniowej, z racji ich przekonań religijnych, co jest przeciwne postanowieniom konstytucji”¹⁷.

Episkopat w latach siedemdziesiątych podjął liczne kroki, które należy uznać za wyraźną ingerencję w sprawy społeczno-polityczne. Można je też traktować jako realny program patriotyczny, oparty na zupełnie innej wizji państwa niż socjalistyczna, wprowadzana w PRL. Największą rolę należy przypisać memoriałom Episkopatu do władz oraz komunikatom i listom pasterskim kierowanym do wiernych. Biskupi wskazywali w nich, jak w państwie należy ukształtować sferę społeczną oraz prawa i obowiązki narodowe oraz religijne¹⁸.

W dokumentacji centralnej administracji państwowej znajduje się cały katalog memoriałów Episkopatu do władz i społeczeństwa z lat 1970–

polska racja stanu (*Sprawozdanie z rozmowy z panem Stanisławem Kanią, sekretarzem KC, w willi państwowej w Sulejówku*, 18 IX 1974 [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 183).

¹⁵ P. Raina, *Stefan Kardynał Wyszyński. Prymas Tysiąclecia*, t. 4, Warszawa 2016, s. 455–462. O tym cyklu zob. szerzej E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 654–663.

¹⁶ P. Raina, *Stefan Kardynał Wyszyński. Prymas Tysiąclecia...*, t. 4, s. 459–462.

¹⁷ AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 40, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 21 II 1974 r. Na temat walki władz partyjno-państwowych z tzw. religianctwem zob. szerzej K. Kosiński, „Religianctwo”. *Napięcie między ideologią a religią w świadomości członków i działaczy PZPR* [w:] *Polska 1944/45–1989. Studia i materiały*, t. 12, Warszawa 2014, s. 107–204.

¹⁸ Nasilenie działań Episkopatu odnotowano w dokumentacji MSW i struktur partyjno-państwowych już w czerwcu 1970 r. (AIPN, 01283/1033, MSW w Warszawie, Informacje Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Geneza i praca nad dokumentem syntetyzującym politykę wyznaniową rządu, k. 258, Aktualne zagadnienia polityki wyznaniowej w Polsce, Wydział Administracyjny KC PZPR, czerwiec 1970 r.).

–1978¹⁹. Warto przedstawić najważniejsze z nich, by podkreślić, do jak wielu kwestii odnosił się Episkopat, starając się wymóc na władzach poszanowanie podmiotowości społeczeństwa i jego praw, nie tylko w zakresie wolności religijnej²⁰:

1. List Episkopatu Polski na rocznicę wielkich zmiłowań Bożych z 18 czerwca 1970 r.²¹

2. Memoriał Episkopatu Polski o zagrożeniach biologicznych i moralnych narodu polskiego z 18 czerwca 1970 r.²² i ściśle z nim związany Głos biskupów polskich w obronie zagrożonego bytu narodu²³.

3. List Episkopatu Polski do przewodniczącego Sejmowej Komisji Wymiaru Sprawiedliwości Jana Wasilkowskiego w sprawie uwag i zastrzeżeń do projektu ustawy o zapobieganiu i zwalczaniu pasożytnictwa społecznego z 15 maja 1971 r.²⁴

4. Memoriał Episkopatu Polski do komitetu ekspertów powołanego do opracowania raportu o stanie oświaty w PRL w sprawie wychowania młodzieży z 23 marca 1972 r.²⁵

¹⁹ Ich znaczna część nie doczekała się żadnej reakcji ze strony rządzących, ale niektóre odniosły pożądany skutek w postaci zmiany przygotowywanego ustawodawstwa bądź rezygnacji z planowanych reform. W analizie Wydziału Administracyjnego KC PZPR zauważono, że brak odpowiedzi przedstawicieli Episkopatu regularnie podnoszą w rozmowach z władzami i traktują jako dowód braku normalizacji (AAN, KC PZPR, LI/172, Notatka na temat memoriału Episkopatu do rządu, 30 V 1973 r., s. 1). Do tej kwestii w swoim głośnieym wystąpieniu dla dziennikarzy PAP i działaczy partyjnych z 5 V 1976 r. odniósł się Kąkol. Peter Raina stwierdził, że odsłoniło ono janusowe oblicze kierownika UdsW: „Od stycznia 1971 r. nasze kontakty z wysoko postawionymi osobistościami Kościoła mnożą się. Ostatnio wprawiamy się w sztuce epistolarnej. To stało się dziś modne. Biskupi nie przestają pisać, zasypują nas memorandumami. [...] Reagujemy na to grzecznie, tak jak wypada zareagować na listy, ale jak odpowiadać inteligentnie na listy imbecylne? Kurtuazyjnie potwierdzamy otrzymanie pisma” (cyt. za P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie* 1976, Biała Podlaska – Warszawa 2010, s. 138).

²⁰ Wyliczenie to obejmuje tylko najważniejsze pisma do władz. Znaczną ich część biskupi przytoczyli w memoriale z 9 I 1976 r. w sprawie poprawek do Konstytucji PRL (*Memorial Konferencji Episkopatu Polski skierowany do przewodniczącego nadzwyczajnej komisji do przygotowania ustawy o zmianie Konstytucji PRL H. Jabłońskiego*, 9 I 1976, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 25–26). Episkopat interweniował też w wielu konkretnych kwestiach dotyczących zarówno praw Kościoła, jak i wolności społecznych.

²¹ *Episkopat Polski na rocznicę wielkich zmiłowań Bożych, List pasterski z 18 VI 1970*, Warszawa [w:] *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*, cz. 1, Marki 2003, s. 748–756.

²² *Memoriał Episkopatu Polski o zagrożeniach biologicznych i moralnych narodu polskiego*, 18 VI 1970 [w:] P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 2: *Lata 1960–1974*, Poznań 1995, s. 545–554.

²³ *Głos biskupów polskich w obronie zagrożonego bytu Narodu*, 28 I 1971, Warszawa [w:] *Listy pasterskie...*, s. 776–783. Peter Raina błędnie uznaje, że jest to jeden dokument (zob. P. Skibiński, *Prymas Stefan Wyszyński a wydarzenia grudnia 1970 roku* [w:] *Stefan Wyszyński wobec oporu społecznego i opozycji 1945–1981*, red. E. Czachkowska, Warszawa 2018, s. 161).

²⁴ *List Episkopatu Polski do przewodniczącego Sejmowej Komisji Wymiaru Sprawiedliwości J. Wasilkowskiego w sprawie uwag i zastrzeżeń do projektu ustawy o zapobieganiu i zwalczaniu pasożytnictwa społecznego*, 15 V 1971 [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 570–573.

²⁵ *Memoriał Episkopatu Polski do Komitetu Ekspertów powołanego do opracowania raportu o stanie oświaty w PRL w sprawie wychowania młodzieży*, 23 III 1972, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 585–591.

5. List Episkopatu Polski o chrześcijańskim patriotyzmie wydany na 200 rocznicę I rozbioru Polski, ogłoszony 5 września 1972 r.²⁶

6. Memoriał Episkopatu Polski do rządu o wolności religijnej jako podstawie normalizacji stosunków pomiędzy państwem a Kościołem z 31 października 1972²⁷, wysłany do władz w styczniu 1973 r.²⁸

7. Deklaracja Episkopatu Polski w sprawie wychowania katolickiej młodzieży w Polsce z 10 października 1973 r.²⁹

8. Memoriał Episkopatu Polski do rządu o kulturze chrześcijańskiej w Polsce z 24 stycznia 1974 r.³⁰

9. Memoriał Episkopatu Polski do rządu z uwagami do projektu kodeksu pracy z 1 kwietnia 1974 r.³¹

10. Memoriał Episkopatu Polski w sprawie projektu ustawy o prawie budowlanym z 16 sierpnia 1974 r.³²

11. *Pro memoria* Episkopatu Polski w sprawie dyskryminacji religijnej w PRL z 18 września 1974 r.³³

12. Memoriał w sprawie dyskryminacji ludzi wierzących z 12 marca 1975 r.³⁴

13. Dwa memoriały konferencji Episkopatu Polski w sprawie nowelizacji konstytucji skierowane do przewodniczącego Nadzwyczajnej Komisji do Przygotowania Ustawy o Zmianie Konstytucji PRL Henryka Jabłońskiego z 9 i 26 stycznia 1976 r.³⁵

²⁶ *List Episkopatu Polski o chrześcijańskim patriotyzmie*, 5 IX 1972, Poznań [w:] *Listy pasterskie...*, s. 886–891.

²⁷ *Memoriał Episkopatu Polski do rządu o wolności religijnej jako podstawie normalizacji stosunków pomiędzy państwem a Kościołem*, 31 X 1972, Wrocław [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 597–610.

²⁸ AAW, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 8, 10, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 23 I 1973 r., Warszawa.

²⁹ *Deklaracja Episkopatu Polski w sprawie wychowania katolickiej młodzieży w Polsce skierowana do Sejmu PRL na ręce marszałka S. Gucwy*, 10 X 1973, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 618–623.

³⁰ *Memoriał Episkopatu Polski do rządu o kulturze chrześcijańskiej w Polsce*, 24 I 1974, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 631–639.

³¹ *Memoriał Episkopatu Polski do Rządu z uwagami do projektu Kodeksu Pracy*, 1 IV 1974, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 653–662.

³² *Memoriał Episkopatu Polski w sprawie projektu ustawy o prawie budowlanym*, 16 VIII 1974, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 664–676.

³³ „*Pro Memoria*” Episkopatu Polski w sprawie dyskryminacji religijnej w PRL, 18 IX 1974, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 677–681.

³⁴ P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1975*, Warszawa 2006, s. 50–57.

³⁵ *Memoriał konferencji Episkopatu Polski skierowany do przewodniczącego nadzwyczajnej komisji do przygotowania ustawy o zmianie Konstytucji PRL H. Jabłońskiego*, 9 I 1976, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 21–26; *Memoriał konferencji Episkopatu Polski skierowany do przewodniczącego nadzwyczajnej komisji do przygotowania ustawy o zmianie Konstytucji PRL H. Jabłońskiego*, 26 I 1976, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 26–29.

14. Wezwanie do modlitwy w obronie wiary świętej w ojczyźnie z 8 listopada 1976 r.³⁶

15. Memoriał Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski w sprawie zagrożeń biologicznych i moralnych narodu polskiego skierowany do premiera Jaroszewicza 21 stycznia 1977 r.³⁷

16. Memoriał Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski o problemach rodziny polskiej skierowany do premiera Jaroszewicza 9 lutego 1978 r.³⁸

W dokumentach tych biskupi w pogłębiony sposób odwoływali się do polskiej historii, wskazując na fundamentalne znaczenie związku polskości z katolicyzmem, sięgającego początków państwa polskiego³⁹. Nietrudno się domyślić, że władze PRL tego typu aktywność Episkopatu oceniały negatywnie, jako ingerencję w sprawy, które znajdują się poza sferą kompetencji kleru⁴⁰.

Pierwszy list pasterski, na który należy zwrócić uwagę, opublikowano jeszcze pod koniec rządów Władysława Gomułki. Zdecydowałem się go omówić, gdyż znamionował on nadejście nowej epoki w relacjach państwa i Kościoła⁴¹. W dokumencie z 17 czerwca 1970 r.⁴², zatytułowanym *Episkopat Polski na rocznicę wielkich zmiłowań Bożych*, biskupi poza sprawami historycznymi (okrągła rocznica zwycięstwa Polski nad bolszewikami w sierpniu 1920 r.) zajęli się kwestią niezwykle dla Kościoła istotną, czyli wizją rodziny i wychowania młodego pokolenia. Nie mogło się to podobać władzom PRL⁴³, zwłaszcza

³⁶ *Wezwanie do modlitwy w obronie wiary świętej w Ojczyźnie*, 8 XI 1976, Warszawa [w:] *Listy pasterskie...*, s. 1076–1081.

³⁷ *Memoriał Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski skierowany do premiera P. Jaroszewicza w sprawie zagrożeń biologicznych i moralnych narodu polskiego*, 21 I 1977, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 42–52.

³⁸ *Memoriał Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski skierowany do premiera P. Jaroszewicza o problemach rodziny polskiej*, 8 II 1978, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 75–88. O większości wymienionych memoriałów prymas wspominał na spotkaniu z dziekanami archidiecezji warszawskiej w kwietniu 1976 r., wskazując, że Episkopat stale upomina się o prawa obywatelskie (AIPN, 0639/136, t. 3, k. 109, Stenogram wystąpienia kard. Wyszyńskiego na kongregacji księży dziekanów diecezji gnieźnieńskiej (podsumowanie), 22 IV 1976 r.).

³⁹ Na temat częstych odniesień kard. Wyszyńskiego do polskiej historii zob. szerzej S. Wyszyński, *Z rozważań nad kulturą ojczystą*, Poznań–Warszawa 1979; K. Lewandowska, *Kardynał Stefan Wyszyński, obrońca historii, tradycji i kultury polskiej*, „Perspectiva. Legnickie Studia Historyczno-Teologiczne” 2012, nr 1, s. 59–78.

⁴⁰ AIPN, 0639/146, t. 4, Departament IV MSW, Tezy, I półrocze 1972, k. 98–101, Tezy dotyczące podstawowych kierunków działań Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce, 24 I 1972 r., Warszawa.

⁴¹ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 272.

⁴² List miał zostać odczytany z ambon 14 VIII 1970 r. (P. Raina, *Rozmowy z władzami...*, t. 1, s. 24).

⁴³ W notatce przygotowanej w Wydziale Administracyjnym KC PZPR następująco oceniono memoriał: „Uchwalony przez Episkopat list składa się z dwóch części, z których pierwsza nasycona jest treściami politycznymi ujętymi w religijną formę, w części drugiej dominują akcenty dewocyjno-maryjne i wezwanie do «biologicznego istnienia» i «katolickiego ducha narodu», zagrożonego przez «własne siły rozkładowe». Cel polityczny listu uzewnętrznia się najbardziej przez wielokrotne przypominanie misji, jaką rzekomo ma do spełnienia naród polski” (AAN, KC PZPR, LI/167, Notatka w sprawie zamierzonego ogłoszenia przez Episkopat listu do wierzących dotyczącego tzw. cudu nad Wisłą, Wydział Administracyjny KC PZPR, 8 VII 1970 r., s. 1).

że biskupi bardzo krytycznie i niemal wprost odnieśli się do koncepcji państwa socjalistycznego: „Zagrożone jest małżeństwo i rodzina przez rozkład moralny, egoizm, niewierność, szukanie samego siebie. Zagrożony jest pion moralny ateizowanej młodzieży polskiej. Czyż tacy mają być rodzice przyszłych pokoleń, spadkobiercy wielkiej kultury narodowej, którzy wezmą ster życia Polski idącej w przyszłość?! W obronie ojczyzny ginęli najliczniej młodzi. Widzieliśmy to na barykadach Powstańczej Warszawy. Umieli miłować, umieli walczyć i oddawać życie. Czy dzisiaj ma ginąć młodzież wyniszczona bezładem moralnym i grzechem?”⁴⁴. W dalszej części listu biskupi zaproponowali remedium na te bolączki: „W obliczu tylu moralnych zagrożeń musimy się zebrać wewnętrznie, zdobyć na wysiłki i ofiary. Każdy z nas jest odpowiedzialny za naród, tylekroć cudem Bożej potęgi ocalony, i musi podjąć obowiązki płynące z faktu zachowania narodu”⁴⁵. Największe niezadowolenie władz, które o liście i jego treści dowiedziały się ze źródeł agenturalnych, budziło poruszenie tematu tabu, czyli walka Polaków z „ojczyzną proletariatu”. Głos Episkopatu traktowano jako nieuprawnioną ingerencję biskupów w kwestii sojuszu z sowieckim hegemonem⁴⁶. Sposób myślenia komunistów bardzo dobrze obrazuje list sekretarza KC PZPR Ryszarda Strzeleckiego do pierwszych sekretarzy KW PZPR z 15 lipca: „Episkopat z inicjatywy kard. Wyszyńskiego podjął nową próbę zakłócenia sytuacji politycznej w kraju. Przygotował on list do wiernych z okazji 50-lecia wojny polsko-radzieckiej, który w swej treści jest skierowany przeciwko polskiej racji stanu i ma na celu podważanie przyjacielskich i sojuszniczych stosunków polsko-radzieckich. List ten ma być czytany z ambon kościelnych. Zamierza się również nadać demonstracyjny charakter tradycyjnym uroczystościom kościelnym w Częstochowie. Jest to więc kolejny przejaw mobilizacji ze strony awanturniczych i reakcyjnych kół Episkopatu do przeciwstawiania się żywotnym interesom Polski”⁴⁷.

W analizach struktur partyjno-państwowych i aparatu bezpieczeństwa wskazywano, że list jest logiczną konsekwencją postawy i polityki kard. Wyszyńskiego, a pozostali członkowie Episkopatu mimo różnego stosunku do opublikowania pisma mają świadomość jego wrogiego charakteru i antyradzieckiej wymowy⁴⁸. W razie odczytania dokumentu władze były gotowe podjąć

⁴⁴ *Episkopat Polski na rocznicę wielkich zmiłowań Bożych, List pasterski z 17 VI 1970*, Warszawa [w:] *Listy pasterskie Episkopatu...*, s. 751.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 751.

⁴⁶ AAN, KC PZPR, LI/167, Notatka w sprawie zamierzonego ogłoszenia przez Episkopat listu do wierzących dotyczącego tzw. cudu nad Wisłą, Wydział Administracyjny KC PZPR, 8 VII 1970 r., s. 2; P. Raina, *Rozmowy z władzami...*, t. 1, s. 23–24; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 271–272.

⁴⁷ AAN, KC PZPR, LI/167, List sekretarza KC PZPR Ryszarda Strzeleckiego do I sekretarzy KW PZPR, 15 VII 1970 r.

⁴⁸ *Ibidem*, Notatka w sprawie zamierzonego ogłoszenia przez Episkopat listu do wierzących dotyczącego tzw. cudu nad Wisłą, Wydział Administracyjny KC PZPR, 8 VII 1970 r., s. 2. Komunistyczny



Prymas Stefan Wyszyński wygłasza homilię w pięćdziesiątą rocznicę cudu nad Wisłą w kościele Matki Bożej Zwycięskiej na warszawskim Kamionku. Za prymasem stoi jego sekretarz, ks. Władysław Padacz, 16 VIII 1970 r. (Fot. AIPSKW)

działania, które Episkopat ich zdaniem dotkliwie by odczuł, wymieniono m.in. likwidację seminarium w Drohiczynie, okresowe wstrzymanie paszportów dla prymasa i biskupów, którzy zajmą „szczególnie nieprzejednaną postawę” w kwestii publikacji listu. Władysław Gomułka polecił, by po jego odczytaniu podjąć ostrą kampanię propagandową wymierzoną w kard. Wyszyńskiego i Episkopat⁴⁹. Aleksander Skarżyński w imieniu władz przekazał 24 lipca bp. Dąbrowskiemu oświadczenie, w którym wskazano, że dokument uderza w „najżywotniejsze interesy narodowe i państwowe”, w tym w sojusz polsko-sowiecki. Oskarżono Episkopat, iż chce ponownie zaostrzyć relacje

wywiad wskazał z kolei, że w Stolicy Apostolskiej krytycznie oceniono treść listu, gdyż jego opublikowanie mogło się przyczynić do wzrostu napięcia w relacjach państwo-Kościół (AIPN, 02011/100, cz. 1, Departament I MSW, k. 45–47, Informacja płk. Mirosława Milewskiego, dyrektora Departamentu I MSW, dotycząca stosunku Watykanu do listu Wyszyńskiego na 50-lecie cudu nad Wisłą, 15 VIII 1970 r., Warszawa).

⁴⁹ AAN, KC PZPR, LI/167, Notatka w sprawie zamierzonego ogłoszenia przez Episkopat listu do wierzących dotyczącego tzw. cudu nad Wisłą, Wydział Administracyjny KC PZPR, 8 VII 1970 r., s. 2–3; *ibidem*, List Stanisława Kani do Władysława Gomułki, 8 VII 1970 r. (i dopisane wnioski Gomułki).

państwo–Kościół, oraz grożono wyciągnięciem konsekwencji (których jednak nie skonkretyzowano) w razie odczytania pisma z ambon⁵⁰. Biskup Dąbrowski odpowiedział stanowczo: „Oświadczenie Pańskie w swojej treści jest b[ardzo] prymitywne, a w sformułowaniach miejscami brutalne. Podyktowane zostało wielką nerwowością i chyba jakimś alergicznym strachem. Zadziwia nas wasze przerażenie i strach przed czymś, czego nie ma. Próbujecie nawet narzucać intencje Episkopatowi i osądzać je w swoisty sposób. [...] Szablon u was zwycięża i dlatego samo to, że Kościół jest i ma coś do powiedzenia, stanowi dla was asumpt, by go posądzać o politykowanie”⁵¹. Dyrektor UdsW upierał się, że list ma charakter czysto polityczny, z czym bp Dąbrowski absolutnie się nie zgadzał, twierdząc, iż władze niepotrzebnie rozdmuchały sprawę, podobnie jak w przypadku Orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich, które, jak tłumaczył, ostatecznie przyniosło pozytywne efekty⁵². Wobec tak silnej presji władz i grózb kierownika UdsW Rada Główna podjęła 1 sierpnia decyzję, by pisma nie odczytywać⁵³. Swoje stanowisko Episkopat określił w liście bp. Dąbrowskiego skierowanym 3 września do Skarżyńskiego. Biskupi napisali w nim, że ich decyzja o odwołaniu publikacji dokumentu dowodzi, iż nie chodzi im o konflikt z państwem. Równocześnie stanowczo zaprotestowali przeciwko insynuacjom zawartym w oświadczeniu z 14 lipca, które uznali za nieuprawnioną ingerencję w misję religijną i duszpasterską Kościoła⁵⁴.

W kolejnym liście – o biologicznym zagrożeniu narodu – przygotowanym do odczytania 27 grudnia 1970 r., sformułowano zastrzeżenia dotyczące sytuacji demograficznej Polski i podejścia władz do polityki populacyjnej oraz domagano się wprowadzenia istotnych zmian w działaniach społecznych oraz informacyjnych w zakresie pronatalistycznym. Postulowano rezygnację z „natrętnej propagandy środków antykoncepcyjnych”⁵⁵. W przekonaniu

⁵⁰ *Pismo dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań Aleksandra Skarżyńskiego do Episkopatu Polski z dnia 14 lipca 1970 r.* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 338–339.

⁵¹ *Sprawozdanie z rozmowy biskupa Bronisława Dąbrowskiego sekretarza Episkopatu z rozmowy z Aleksandrem Skarżyńskim, dyrektorem Urzędu ds. Wyznań, VII 1970* [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami...*, t. 1, s. 34.

⁵² *Ibidem*, s. 35–36.

⁵³ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 272.

⁵⁴ *List bp. Bronisława Dąbrowskiego, sekretarza Episkopatu Polski, do Aleksandra Skarżyńskiego, kierownika UdsW, 3 IX 1970, Warszawa* [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami...*, t. 1, s. 24.

⁵⁵ *Memorial Episkopatu Polski o zagrożeniach biologicznych i moralnych narodu polskiego, 18 VI 1970, Warszawa* [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 545–554. Dokładne omówienie aktu zob. M. Truszczyński, *Kościół Rzymskokatolicki w Polsce na tle polityki władz partyjno-państwowych PRL w latach 1956–1980*, Szulborze Wielkie 2011, s. 211–217. SB знаła treść dokumentu już 18 czerwca (AIPN, 0639/68, MSW w Warszawie, Działalność Episkopatu Polski w latach 1970–1972 – listy pasterskie, odezwy, komunikaty z posiedzeń Episkopatu, korespondencja, k. 62–77, Odpis memoriału Episkopatu Polski do rządu Rzeczypospolitej Ludowej w sprawie zagrożeń biologicznych i moralnych narodu polskiego, 18 VI 1970 r.). Dysponowano również odpisem polecenia prymasa skierowanego do biskupów diecezjalnych, by odczytać list 27 grudnia (*ibidem*, Odpis listu prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego do biskupów diecezjalnych, 2 X 1970 r., Warszawa).

analityków Wydziału Administracyjnego KC PZPR było to uderzenie w jeden z „najbardziej newralgicznych punktów”, dokument uznano za demagogiczny i obliczony na emocjonalne poruszenie wiernych⁵⁶. Irytację władz spotęgował fakt, że powoływano się na oficjalne dane i prawa wynikające z Konstytucji PRL⁵⁷. Podobne zarzuty podniósł Skarżyński na spotkaniu z bp. Dąbrowskim 10 grudnia i zażądał, by odwołać odczytanie listu z powodu jego potencjalnie „ujemnego wpływu” na społeczeństwo. Dyrektor UdsW groził, że „upieranie się przy swoim narazi Kościół na poważne szkody”. Otwarcie ultimatum władz Skarżyński przedstawił 16 grudnia w rozmowie telefonicznej z sekretarzem Episkopatu, który wcześniej kilkakrotnie domagał się skonkretyzowania uwag dotyczących memoriału⁵⁸.

Tym razem Episkopat nie ugiął się pod presją, choć prymas zdecydował, by ze względu na tragiczne wydarzenia na Wybrzeżu odczytanie listu odłożyć w czasie. Ostatecznie nastąpiło to 22 marca 1971 r.⁵⁹ Jedynie bp Tokarczuk w swojej diecezji polecił ogłosić dokument w pierwotnym terminie⁶⁰.

W 1971 r. Episkopat odniósł się również do projektu ustawy dotyczącej zapobiegania pasożytnictwu społecznemu i zwalczania go. Obszerne uwagi w tym zakresie przygotowano na posiedzeniu Konferencji Plenarnej 4 maja⁶¹. Biskupi skrytykowali ten akt za ogólnikowość, pozwalającą go dowolnie interpretować, oraz za to, że dawał on organom administracji publicznej ogromną dyskrecyjną władzę w sferze wolności i nietykalności człowieka. Wskazali na wadliwość wielu sformułowań, zbytnią represyjność ustawy oraz

⁵⁶ AAN, KC PZPR, LI/169, k. 112, Ocena stosunków państwo–Kościół po VII Plenum KC PZPR, Wydział Administracyjny KC PZPR, sierpień 1971 r., Warszawa. Por. AIPN, 01283/279, Departament IV MSW. Sprawa zagadnieniowa na Episkopat – memoriał o biologicznym zagrożeniu, k. 72–77, Notatka w sprawie akcji Episkopatu pod hasłem obrony zagrożonego bytu narodu, 1970 r., Warszawa.

⁵⁷ *Memoriał Episkopatu Polski o zagrożeniach biologicznych i moralnych narodu polskiego*, 18 VI 1970 [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 545–546, 554.

⁵⁸ *Protokół rozmowy z dyrektorem A. Skarżyńskim w Urzędzie ds. Wyznań w dniu 10 XII 1970, 16 XII 1970, Warszawa* [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami...*, t. 1, s. 36–40; AIPN, 01283/279, Departament IV MSW. Sprawa zagadnieniowa na Episkopat – memoriał o biologicznym zagrożeniu, k. 84–86, Tezy do rozmowy z sekretarzem Episkopatu – bp. Bronisławem Dąbrowskim, 1970 r., Warszawa.

⁵⁹ AIPN, 01283/279, Departament IV MSW. Sprawa zagadnieniowa na Episkopat – memoriał o biologicznym zagrożeniu, k. 144, Informacja płk. Stanisława Morawskiego dyrektora Departamentu IV MSW dotycząca wystąpień biskupów i kleru w okresie świątecznym, 28 XII 1970 r., Warszawa. Zgodnie z danymi SB list odczytano w 75 proc. 1500 zabezpieczonych świątyń (*ibidem*, k. 160–162, Ważniejsze informacje z 22 III 1971 r., Warszawa; *ibidem*, k. 179–182, Informacja dyrektora Departamentu IV MSW płk. Stanisława Morawskiego dotycząca odczytywania z ambon listu Episkopatu pt. „Głos biskupów polskich w obronie zagrożonego bytu narodu”, 22 III 1971 r., Warszawa).

⁶⁰ *Ibidem*, k. 144, Informacja płk. Stanisława Morawskiego, dyrektora Departamentu IV MSW, dotycząca wystąpień biskupów i kleru w okresie świątecznym, 28 XII 1970 r.; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 277.

⁶¹ AAW, SP, 04/254, k. 39, Protokół 125 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 4 V 1971 r., Jasna Góra.

jej niezgodność z licznymi artykułami Konstytucji PRL. W konkluzji zasugerowano wprowadzenie zasadniczych zmian w ustawie lub – jeśli byłoby to niemożliwe – odrzucenie jej w całości⁶².

Kolejną inicjatywą uznaną przez władze za polityczną był list Episkopatu z okazji 200 rocznicy I zaboru. Dygnitarze partyjni ocenili go jako ingerencję w „sojusz międzynarodowe”⁶³. Jego koncepcję przygotowano na posiedzeniach Rady Głównej 4 maja i 5–6 września 1972 r. Pomysł wniósł abp Baraniak, a zadanie jego opracowania otrzymał bp Tokarczuk, który miał w tym celu powołać specjalny zespół. Zgodnie z ustaleniami powziętymi na sesji Episkopatu dokument miał mieć przede wszystkim wymiar moralny i wyeksponować chrześcijańskie rozumienie patriotyzmu⁶⁴. Jego zwarty projekt bp Tokarczuk przedstawił na sesji Konferencji Plenarnej we wrześniu. Biskupi zgłosili do niego wiele uwag, zalecając, by nie przejawiać patriotyzmu, nie upolityczniać słowa pasterskiego, podkreślić wady narodowe i konieczność pracy nad nimi oraz pominąć przyczyny zewnętrzne upadku Polski (ze względu na spodziewaną reakcję sowieckiego hegemonu). Kardynał Wojtyła zaakcentował potrzebę patriotyzmu w dobie kryzysu, a prymas „wskazał na procesy odrodzeniowe narodu w dobie rozbioru. W obecnej rzeczywistości słowem «narodowy» zaślania się internacjonalizm. Rodzina zostaje nadal ostoją patriotyzmu. Kościół zawsze budził sumienia, dzielił losy narodu i zdobył swoje historyczne miejsce w narodzie”⁶⁵.

Ostatecznie w liście pasterskim skoncentrowano się na tym, by wyjaśnić, czym jest miłość ojczyzny, i stwierdzono, że należy pracować nad wadami narodowymi, gdyż do upadku Rzeczypospolitej w XVIII w. oprócz zaborców przyczynili się też sami Polacy⁶⁶. Przede wszystkim jednak podkreślono obecność Boga jako „najwyższej wartości i normy postępowania ludzkiego”. W dalszej części dokumentu biskupi zaznaczyli, że prawdziwa miłość ojczyzny polega na solidnej pracy i trosce o dobro wspólne, potępili prywatę i służenie obcym. Niewątpliwie złość władz partyjnych wzbudzał fragment odnoszący się do różnic w pojmowaniu świata przez uniwersalizm chrześcijański i ma-

⁶² *List Episkopatu Polski do przewodniczącego Sejmowej Komisji Wymiaru Sprawiedliwości J. Wasil-kowskiego w sprawie uwag i zastrzeżeń do projektu ustawy o zapobieganiu i zwalczaniu pasożytnictwa społecznego, 15 V 1971* [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 570–573. Por. AAW, SPP, 04/255, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 23–24 VI 1971 r., k. 21–28, Uwagi Episkopatu Polski do projektu ustawy w sprawie zapobiegania i zwalczania pasożytnictwa społecznego (projekt – wersja 3).

⁶³ AAN, KC PZPR, LI/172, Stosunki państwo–Kościół w Polsce, 12 IX 1975 r., s. 3.

⁶⁴ AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 137, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 V 1972 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1972...*, s. 153.

⁶⁵ AAW, SPP, 04/261, k. 42, Protokół 132 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 5–6 IX 1972 r., Poznań.

⁶⁶ *List Episkopatu Polski o chrześcijańskim patriotyzmie, 5 IX 1972, Poznań* [w:] *Listy pasterskie...*, s. 886–891.

Ewidencją nawiązania tu do opracowań przedstawicieli krakowskiej szkoły historycznej, akcentujących, że do upadku I RP przyczyniły się głównie wady narodowe.

terializm, „zamykający całą istotę ludzką w kategorii wartości doczesnych i materialnych”. Episkopat stwierdził, że chrześcijański model patriotyzmu „to nie tylko troska o jej najwyższy rozwój gospodarczy, społeczny i kulturalny, ale także o rozwój duchowy i religijny [...] Doświadczenie wieków w pełni potwierdza prawdziwość takiego rozumienia. Właśnie tutaj wzajemnie zahaczają o siebie obydwie ogniwa: z jednej strony bytu narodowego, z drugiej posłannictwa i pracy Kościoła. [...] naród nasz od wieków to rozumiał. Stąd powstała równoległość dążeń Kościoła i narodu, pociągająca za sobą równoległość losów. Gdy dobrze układały się warunki życiowe narodu, wówczas i Kościół cieszył się wolnością; i odwrotnie, gdy Kościół był uciskany, wówczas i naród nie korzystał z takiej sprawiedliwości i wolności, na jaką zasługiwał. Bez zrozumienia tego faktu nikt nie pojmie właściwego oblicza naszego rodzinnego patriotyzmu polskiego”⁶⁷.

Władze PRL znały plany Episkopatu związane z dokumentem i dlatego naciskały na biskupów przy pomocy posłów „Znaku” Konstantego Łubieńskiego i Stanisławy Stommy, by odwołać jego odczytywanie. Obaj politycy katoliccy spotkali się 25 października z wicepremierem Tejchmą, który przekazał im, że „ogłaszanie listu z tej okazji jest co najmniej niewłaściwe i że zaciąży na rozwoju stosunków pomiędzy państwem a Kościołem. Wyraził życzenie, by posłowie wpłynęli na Episkopat, aby zrezygnował z ogłaszania tego listu”⁶⁸. Dzień później Konstanty Łubieński zgłosił się w tej sprawie do bp. Dąbrowskiego⁶⁹, który w odpowiedzi 27 października złożył oświadczenie (posłowie wręczył je ks. Orszulik) i wyjaśnił w nim, że list zostanie odczytany⁷⁰. Dodał:

„1. Rząd zna drogę nawiązania bezpośredniego kontaktu z kierownictwem Episkopatu, ponieważ weszliśmy na drogę normalizacji. Do tej pory nie uważamy się za poinformowanych o zastrzeżeniach rządu wobec listu pasterskiego Episkopatu przeznaczonego do odczytania wiernym z ambon w dniu 29 października br.

2. Państwo tak czy inaczej powinno się ustosunkować do faktu 200 rocznicy I rozbioru Polski, tego oczekuje społeczeństwo. Jeśli rząd nie ustosunkowałby się do tego faktu, to oznaczałoby, że aprobeuje to, co się stało przed dwustu laty. Tego milczenia by nie darowało społeczeństwo rządowi.

3. Episkopat swoim listem odpowiada oczekiwaniu społeczeństwa. Wybrał drogę najbardziej delikatną, bo mówi raczej o narodzie, a nie o rozbiorcach,

⁶⁷ *List Episkopatu Polski o chrześcijańskim patriotyzmie, 5 IX 1972, Poznań [w:] Listy pasterskie..., s. 887–890; P. Raina, Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1972..., s. 153–156.*

⁶⁸ AAW, SPP, 04/262, k. 70, Protokół 133 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 30–31 X 1972 r., Wrocław.

⁶⁹ P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1972..., s. 156.*

⁷⁰ AAW, SPP, 04/262, k. 71, Protokół 133 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 30–31 X 1972 r., Wrocław.

mówi o obowiązkach obywateli na czasy dzisiejsze. **Episkopat wyręcza milczący rząd, a więc oddaje mu przysługę** [podkreślenie moje – R.Ł.].

4. Lenin potępił rozbiory Polski, odzegnał się od tego, co zrobił rząd carski. Był zdania, że Polska powinna być odbudowana. Wcześniej to samo wyraził Marks.

5. Z ks. prymasem się nie widziałem. Nie mogę mu przekazać informacji Pańskiej. Będę mógł to uczynić dopiero w poniedziałek we Wrocławiu⁷¹.

Kardynał Wyszyński odniósł się krytycznie do roli odegranej przez polityków katolickich – wskazał, że biskupi nie potrzebują pośrednika w rozmowach z rządzącymi, i poradził posłom, by skoncentrowali się na obronie świata pracy⁷². Interwencja nie przyniosła efektu, Episkopat nie uległ presji, a list zgodnie z założeniami został odczytany we wszystkich diecezjach 5 września. Warto dodać, że na polecenie władz centralnych w tej sprawie u abp. Casarolego interweniował ambasador PRL w Rzymie Kazimierz Sidor, który w rozmowie przeprowadzanej z nim na początku listopada podkreślił: „200-lecie rozbiorów nie jest wydarzeniem religijnym upoważniającym W[yszyńskiego] do publikowania rozważań polityczno-historiozoficznych z podtekstem godzącym w politykę Polski «ludowej» [...] W[yszyński] niesłusznie chce posiadać monopol na patriotyzm, bo ten jest atrybutem partii i społeczeństwa, które wywalczyło i buduje Polskę, podczas gdy patriotyzm W[yszyńskiego] w ostatecznym rozrachunku godzi w interesy Polski i narodu polskiego”⁷³. Arcybiskup Casaroli nie odniósł się do uwag Sidora, ale zaznaczył, że Stolica Apostolska nie zawsze jest w stanie kontrolować posunięcia polskiej hierarchii kościelnej, a przecież nie może usunąć Wyszyńskiego⁷⁴.

Jedna z najważniejszych inicjatyw Episkopatu ocenianych przez władze jako polityczne to memoriał o wolności religijnej opracowany przez kard. Wojtyłę i wysłany rządzącym w styczniu 1973 r. Jego tworzenie było żmudne i wieloetapowe. Dyskutowano o nim na kilku kolejnych posiedzeniach Rady Głównej i sesjach plenarnych Episkopatu⁷⁵. W efekcie powstała wstępna wer-

⁷¹ *Ibidem*, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 30–31 X 1972 r., k. 53, B. Dąbrowski, Oświadczenie dla posła Konstantego Łubieńskiego, 28 X 1972 r. Ksiądz Orszulik przypomniał Łubieńskiemu, że na spotkaniu prymasa i sekretarza Episkopatu z posłami „Znaku” ustalono, że nie będą oni pełnić funkcji pośredników między władzami a Kościołem (*ibidem*, k. 70, Protokół 133 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 30–31 X 1972 r., Wrocław).

⁷² AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 179, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 29 X 1972 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1972...*, s. 156.

⁷³ *Szyfrogram ambasadora w Rzymie z rozmów polsko-watykańskich*, 6 XI 1972 [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1972*, oprac. W. Borodziej (współpraca P. Długołęcki), Warszawa 2005, s. 607.

⁷⁴ *Ibidem*, s. 607.

⁷⁵ AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 107, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 12 IV 1974 r.; *ibidem*, k. 133–136, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 V 1972 r.; AAW, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 51, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 15 VI 1973 r., Warszawa.

sja, którą następnie intensywnie konsultowano wśród biskupów i korygowano. Ważne uzupełnienia wprowadzono na majowym posiedzeniu KPE w 1972 r., gdy do projektu włączono opis licznych ograniczeń w zakresie swobody wyznawania wiary katolickiej i wiele postulatów kierowanych pod adresem władz w 1971 i na początku 1972 r.⁷⁶ Intencje związane ze stworzeniem dokumentu przedstawił na wspomnianym posiedzeniu RG kard. Wojtyła: „Memoriał ten wyznacza płaszczyznę dialogu z rządem, którą chcemy przyjąć, by domagać się uszanowania zasady wolności, która jest zasadą humanistyczną. Jeżeli przyjmie my tę płaszczyznę, czy nie trzeba będzie uwrażliwić całej opinii publicznej na poszczególne elementy tej sprawy”⁷⁷. Metropolita krakowski za punkt wyjścia uznał prawo państwowe, zawarte przede wszystkim w Konstytucji PRL, oraz postanowienia konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym. Wskazał na „rażące ograniczenia noszące znamiona dyskryminacji z pobudek ideologicznych. Upośledzenie Kościoła z jednoczesnym uprzywilejowaniem pewnej grupy obywateli. Wszystko podporządkowane tendencjom antyreligijnym i antykościelnym. Procesy kulturalne kierowane według założeń politycznych, kalka ze światopoglądem chrześcijańskim prowadzi do zniszczenia postaw moralnych i samej wypróbowanej przez wieki moralności”⁷⁸.

Mimo zgody najważniejszych polskich hierarchów co do potrzeby takiego ujęcia sprawy część Rady uważała, że moment nie jest odpowiedni, by opracowanie wysłać władzom. Sam prymas uznał porę za niewłaściwą, podkreślając, że w okresie wzrostu napięcia w relacjach wzajemnych rządzący odbiorą dokument „subiektywnie i urazowo”. Ostatecznie jego argumentacja przeważała (za natychmiastową publikacją opowiedzieli się bp Rozwadowski i abp Baraniak), co znalazło odzwierciedlenie w podsumowaniu dyskusji. Biskup Dąbrowski podkreślił: „wszyscy jesteśmy zgodni co do jednego, że memoriał merytorycznie jest słuszny, że obowiązkiem Episkopatu jest zwrócić uwagę rządowi na rażącą niesprawiedliwość i niepraworządność w dziedzinie obywatelskich wolności religijnych. To jest jedna sprawa niesporna. Druga sprawa – to moment odpowiedni do zwrócenia tej uwagi. Nie idzie przecież o gest, ale o naprawienie sytuacji, dlatego obowiązkiem naszym jest studio-

⁷⁶ AAW, SPp, 04/259, k. 69, Protokół 130 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 5–6 V 1972 r., Jasna Góra. Jak wynika z listu kard. Wyszyńskiego do kard. Wojtyły z czerwca 1972 r., prymas wprowadził do memoriału wiele zmian (AAW, SPp, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 102, List kard. Stefana Wyszyńskiego do kard. Karola Wojtyły, 16 IV 1972 r., Warszawa). Nie znamy ich w pełni, gdyż w zbiorach kościelnych nie odnalazłem wersji z poprawkami.

⁷⁷ AAW, SPp, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 133, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 V 1972 r. Aparat bezpieczeństwa znał plany Episkopatu związane z memoriałem już w kwietniu 1972 r. i traktował je jako przejaw ekspansji Kościoła (AIPN, 0639/146, t. 4, Departament IV MSW, Tezy, I półrocze 1972 r., k. 190, Tezy dotyczące aktualnej sytuacji na odcinku działalności Kościoła Rzymskokatolickiego i katolików świeckich, 17 IV 1972 r., Warszawa).

⁷⁸ AAW, SPp, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 51, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 15 VI 1973 r., Warszawa.

wać okoliczności, które byłyby jak najbardziej sprzyjające dla przedłożenia sprawy. Większość zebranych to stanowisko zasugerowane przez ks. prymasa podziela⁷⁹. Dokument postanowiono przedłożyć do zatwierdzenia na Konferencji Plenarnej, co zrobiono dzień później. Rada upoważniła prymasa, by wybrał termin jego przesłania władzom⁸⁰. Metropolita krakowski wprowadził do niego jeszcze kilka uzupełnień i zredagowaną wersję przygotował na posiedzenie RG 26 czerwca, gdzie została zatwierdzona⁸¹, a następnie wyretuszowana na sesji wrześniowej⁸². Ostateczną wersję przyjęto na październikowym posiedzeniu Konferencji Plenarnej⁸³.

Biskupi w dalszym ciągu czekali na właściwy moment, by przekazać dokument rządowi. Na sesji Rady Głównej w styczniu 1973 r. kard. Wyszyński przekonywał, że dłużej już zwlekać nie można i należy jasno wskazać, iż podstawą normalizacji jest wolność religijna⁸⁴. Ostatecznie memoriał wysłano pod koniec stycznia 1973 r. Przedstawiono w nim szeroką argumentację pozwalającą Episkopatowi domagać się respektowania wolności religijnej, opierającą się m.in. na Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka ONZ i deklaracji Soboru Watykańskiego II o wolności religijnej. Wskazano: „Kościół katolicki w Polsce, do którego należy ponad 90 proc. obywateli naszego państwa, pragnie w ramach zadań wynikających ze swego istotnego posłannictwa przyczyniać się do harmonijnego rozwoju narodu i życia społecznego”. Odwołano się do postępowania Kościoła na przestrzeni dziejów Polski i jego stanowiska wobec wydarzeń Października '56 i Grudnia '70. Zaznaczono: „W trudnych i przełomowych sytuacjach naszego państwa hierarchia kościelna zajmowała zawsze stanowisko rozważne, przynoszące pokój i zgodę”⁸⁵. Stwierdzono, że wolność religijna jest podstawowym warunkiem prawidłowego ułożenia relacji państwo–Kościół w PRL. Zamieszczono cały katalog antykościelnych działań podejmowanych przez komunistyczne władze po 1945 r. oraz wymieniono

⁷⁹ AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 134–135, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 V 1972 r.

⁸⁰ *Ibidem*, k. 135, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 V 1972 r.

⁸¹ *Ibidem*, k. 153–154, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1972 r.

⁸² *Ibidem*, k. 172, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 IX 1972 r. Memoriał został przedłożony także w watykańskim Sekretariacie Stanu, gdzie spotkał się z pełnym uznaniem, ale jesienią 1972 r. ze względu na rozmowy między Stolicą Apostolską i władzami PRL radzono wysłać go rządowi później (*ibidem*, k. 180, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 29 X 1972 r.).

⁸³ AAN, KC PZPR, LI/172, Notatka na temat memoriału Episkopatu do rządu, 30 V 1973 r., s. 2.

⁸⁴ AAW, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 8, 10, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 23 I 1973 r., Warszawa. Por. E. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 586–587.

⁸⁵ *Memoriał Episkopatu Polski do rządu o wolności religijnej jako podstawie normalizacji stosunków pomiędzy państwem a Kościołem*, 31 X 1972, Wrocław [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 597–600. Na temat podejścia Kościoła do obu kryzysów zob. szerzej J. Eisler, *Hierarchowie Kościoła...*; R. Łatka, *Prymas Wyszyński wobec rzeczywistości politycznej doby Władysława Gomułki* [w:] *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 2: 1956–1972, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, Szczecin 2018, s. 47–65.

przykłady dyskryminacji Kościoła jako instytucji społecznej: uniemożliwienie działań duszpasterskich poza świątynią⁸⁶, ograniczona, niewielka liczba tytułów prasy kościelnej oraz ich niskie nakłady (bardzo odbiegające od potrzeb katolickiego społeczeństwa), brak dostępu do radia i telewizji, naciski administracyjne i finansowe⁸⁷. Domagano się, by w stosunku do wierzących zaprzestać wszelkiej dyskryminacji i zrezygnować z programowej ateizacji, która jest szkodliwa dla rozwoju społecznego i stanowi pogwałcenie zasad humanizmu i wolności religijnej⁸⁸. W konkluzji memoriału poszanowanie wolności religijnej uznano za podstawowy warunek normalizacji. Argumentowano: „Ci sami ludzie są członkami Kościoła i obywatelami państwa. Przecież nie mogą wyrzec się religii dlatego, by być dowartościowani obywatelsko. Nie może bowiem wrócić do życia społecznego nieludzka zasada *cuius regio eius religio*. Któż może wymagać, by ta wielomilionowa rzesza obywateli Polski wyrzekła się wiary, moralności chrześcijańskiej i Kościoła tylko dlatego, że taki panuje program polityczny? Tylko rzetelne, gruntowne i konsekwentne respektowanie zasady wolności religijnej może zapewnić równowagę w życiu obywatelskim, która jest warunkiem dobra człowieka w życiu, w pokoju i w pomyślności społecznej. [...] Przedkładając niniejszy memoriał, biskupi polscy powodowani są nie tylko odpowiedzialnością za Kościół w Polsce, ale także głęboką obywatelską troską o całe życie społeczeństwa”⁸⁹.

Dokument ten oznaczał rzucenie komunistycznemu państwu wyzwania, gdyż biskupi domagali się w nim zmiany wielu głównych zasad systemu politycznego, dlatego władze oceniły go niezwykle krytycznie. Świadczy o tym notatka Wydziału Administracyjnego KC PZPR z 30 maja 1973 r., w której napisano, że memoriał „nie różni się w sposób istotny od poprzednich wystąpień tego typu pod względem doboru pretensji i żalów. Kładzie jednak szczególny nacisk na wolność religijną jednostek, przenosząc punkt ciężkości stosunków pomiędzy państwem a Kościołem ze sfery konkretnych spraw organizacyjnych Kościoła na płaszczyznę ideologiczną. Memoriał niemal zupełnie pozbawiony jest elementów, które mogłyby stanowić pozytywną przesłankę normalizacji stosunków, stanowiąc cofnięcie się w porównaniu z wyżej wspomnianym doku-

⁸⁶ Warto przytoczyć fragment memoriału: „Społecznie szkodliwym jest uniemożliwianie Kościołowi duszpasterskiego oddziaływania na różne grupy wiernych poza świątynią; zabrania się nieść pomoc moralną obywatelowi z tak zwanego marginesu społecznego czy też młodzieży społecznie niedostosowanej. Wszelka działalność w tym kierunku jest podciągana pod ustawę o zgromadzeniach. Kościół ma wielkie doświadczenie w tym względzie i rozporządza skutecznymi środkami oddziaływania, a jedynie ze względu na negatywną postawę władz nie może nieść koniecznej pomocy tej kategorii ludziom i w ten sposób służyć ojczyźnie” (*Memorial Episkopatu Polski do rządu o wolności religijnej jako podstawie normalizacji stosunków pomiędzy państwem a Kościołem*, 31 X 1972, Wrocław [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 603).

⁸⁷ *Ibidem*, s. 600–604.

⁸⁸ *Ibidem*, s. 608.

⁸⁹ *Ibidem*, s. 609–610.

mentem z 3 marca 1971 r., który zawierał dość obszerny wywód aprobujący kroki podjęte przez rząd w dziedzinie socjalnej⁹⁰. Dodano, iż dokument mógłby właściwie w niezmienionej formie zostać skierowany do ogółu wiernych i prawdopodobnie wywołałby ich emocjonalne reakcje. Zdaniem partyjnych analityków biskupi chcieli narzucić lub co najmniej zademonstrować władzom kościelny punkt widzenia na propagandę laicką, wykazać monopol Kościoła na głoszenie zasad moralnych oraz uświadomić Stolicy Apostolskiej, że polityka wyznaniowa się nie zmieniła, a rozmowy Watykanu z PRL są niecelowe, podobnie jak próby Stolicy Apostolskiej, by złagodzić stanowisko Episkopatu. W konkluzji stwierdzono: „Sposób sformułowania memoriału prowokuje do odrzucenia go przez rząd. O taki dowód zły woli chyba autorom chodzi”⁹¹.

Charakterystyczne dla ekipy Gierka było to, że Episkopatowi nie udzielono żadnej odpowiedzi⁹², choć w Wydziale Administracyjnym KC PZPR po konsultacjach z UdsW (dyrektorem Skarżyńskim) i MSW (Stachurą) sugerowano, by do sprawy odnieść się na piśmie. Uzasadniono to następująco: „Brak odpowiedzi mógłby być uważany przez kierownictwo Episkopatu za dowód rzekomej trafności jego wywodów i zakłopotania rządu. Ponadto byłby on uważany za przejaw uchylania się z naszej strony od rozmów z Episkopatem, a tym samym jako odchodzenie od polityki normalizacji stosunków między państwem i Kościołem”⁹³. Sugerowano także, by zaprosić kard. Wyszyńskiego do wicepremiera Tejchmy na rozmowę, w jej trakcie poruszyć kwestie szersze niż omówione w memoriale i wykazać brak dobrej woli Episkopatu w sferze normalizacji (m.in. kazania biskupów, list na 200-lecie I rozbioru, list z okazji 300 rocznicy śmierci o. Kordeckiego)⁹⁴. Żadnego z tych działań jednak nie podjęto.

O tym, że kolejne dokumenty Episkopatu przynosiły efekt, najlepiej świadczy rozmowa bp. Dąbrowskiego ze Stanisławem Kanią, który stwierdził: „Chcemy, żeby nasza polityka była pokojowa, niech Episkopat nas nie prowokuje komunikatami! Komunikaty te są przygotowane dla prasy zagranicznej. Najwięcej korzysta z nich Wolna Europa”⁹⁵.

Jesienią 1973 r. kard. Wyszyński zauważył, że rządzący zmienili taktykę – wcześniej mieli „odwagę żądać wycofania listu, a nawet grozić, a teraz

⁹⁰ AAN, KC PZPR, LI/172, Notatka na temat memoriału Episkopatu do rządu, 30 V 1973 r., s. 1–2.

⁹¹ *Ibidem*, s. 2–3. W przekonaniu analityków komunistycznego wywiadu memoriał Episkopatu krytycznie ocenił abp Casaroli (AIPN, 02011/99, cz. 3, Departament I MSW, k. 202–205, Informacja płk. Józefa Oseka, dyrektora Departamentu I MSW, dotycząca ostatniego listu kard. Wyszyńskiego w ocenie abp. Casarolego, 4 VI 1973 r., Warszawa).

⁹² AAW, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 70, Protokół Rady Główniej Episkopatu Polski, 12 IX 1973 r., Warszawa.

⁹³ AAN, KC PZPR, LI/31, Wydział Administracyjny KC PZPR, k. 137, Pismo Teodora Palimąki do sekretarza KC PZPR tow. Stanisława Kani, 17 III 1973 r.

⁹⁴ *Ibidem*, k. 137.

⁹⁵ *Sprawozdanie z rozmowy z p. Stanisławem Kanią, zastępcą sekretarza KC PZPR, w Sulejówku, w dniu 23 lipca 1973 [w:] P. Raina, Rozmowy z władzami PRL..., s. 148.*

nie śmia tego czynić, tylko proszą. Nie podejmują też krzykliwego odwetu, ale pozwalają sobie na drastyczność”⁹⁶. Można wnioskować, że zachęciło to Episkopat do jeszcze częstszych interwencji w sprawach społeczno-politycznych, czego efektem było skierowanie pięciu kolejnych memoriałów do władz w 1974 r.⁹⁷ Miały one różnorodny charakter, ale wszystkie dotyczyły istotnych kwestii społecznych lub praw i wolności obywatelskich. W notatce na temat polityki wyznaniowej z listopada 1974 stwierdzono, że hierarchia coraz mocniej „atakuję władze wszystkich szczebli licznymi memoriałami i postulatami”⁹⁸.

Najważniejszy z nich był memoriał o kulturze chrześcijańskiej w Polsce, przesłany rządzącym 24 stycznia⁹⁹, a przygotowany przez kard. Wojtyłę¹⁰⁰. Podkreślono w nim, że w systemie politycznym PRL Kościół jest dyskryminowany w związku z tym, że nie ma dostępu do środków masowego przekazu, prasa kościelna jest ograniczana (m.in. nie istnieje dziennik katolicki), brakuje wielu wydawnictw (takich jak podręczniki do nauki religii) i choćby jednego teatru katolickiego. Wskazano, że walka z religią przyczyniła się i „nadal przyczynia się do zniszczenia całego szeregu wartości etycznych, do zachwiania systemu podstawowych norm moralności, bez których życie ludzkie, osobiste i społeczne jest nie do pomyślenia”¹⁰¹. W konkluzji sugerowano, by wprowadzić znaczące zmiany w życiu kulturalnym państwa, z uwzględnieniem potrzeb katolickiego społeczeństwa, co przyczyni się do zwiększenia zaufania do rządu¹⁰². W czasie obrad Konferencji Plenarnej w marcu 1974 r. biskupi ustalili, że jeśli w ciągu dwóch miesięcy nie otrzymają odpowiedzi, to zastanowią się, jak treści zawarte w dokumencie podać do wiadomości publicznej¹⁰³.

⁹⁶ AAW, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 68, Protokół Rady Główniej Episkopatu Polski, 12 IX 1973 r., Warszawa.

⁹⁷ Peter Raina uznał, że kierowanie kolejnych memoriałów do władz w 1974 r. wynikało z rozczarowania Episkopatu brakiem postępów w normalizacji stosunków wzajemnych (*idem, Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 154).

⁹⁸ AAN, KC PZPR, LI/172, Notatka dotycząca polityki wyznaniowej PRL, Wydział Administracyjny KC PZPR, 15 IX 1974 r., Warszawa, s. 4.

⁹⁹ Odnosząc się do przygotowanego memoriału, kard. Wyszyński zauważył, że władze wciąż nie odpowiadały na dwa poprzednie, o biologicznym zagrożeniu narodu i o wolności religijnej jako podstawie normalizacji. Dodał, że biskupi powinni uwrażliwiać duchowieństwo i wiernych, co „stanowi istotną treść normalizacji” (AAW, SPP, 04/269, k. 61, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 23–24 I 1974 r., Warszawa).

¹⁰⁰ *Memoriał Episkopatu Polski do Rządu o kulturze chrześcijańskiej w Polsce* [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 631–639. Dokument jednomyślnie przyjęto na posiedzeniu Konferencji Plenarnej Episkopatu 19–20 X 1973 r. (AAW, SPP, 04/268, k. 35, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 19–20 X 1973 r., Kraków).

¹⁰¹ *Memoriał Episkopatu Polski do Rządu o kulturze chrześcijańskiej w Polsce* [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 638.

¹⁰² *Ibidem*, s. 639.

¹⁰³ AAW, SPP, 04/270, k. 45, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 27–28 III 1974 r., Warszawa.

W 1974 r. do władz skierowano również uwagi biskupów do kodeksu pracy z 1 kwietnia (podkreślono humanistyczną wartość pracy jako ważnej dla rozwoju człowieka)¹⁰⁴, uwagi o prawie budowlanym z 16 sierpnia¹⁰⁵, *pro memoria* o dyskryminacji religijnej z 18 września¹⁰⁶ i *pro memoria* w sprawie dyskryminacji alumnów wyższych seminariów duchownych z 7 października¹⁰⁷.

O memoriale Episkopatu dotyczącym kodeksu pracy na forum Rady Głównej dyskutowano w marcu. Powody przygotowania dokumentu wyłożył kard. Wyszyński: „Episkopat ma tytuł do interwencji [...] gdyż przygniatająca większość robotników to ludzie wierzący. Projekt kodeksu pracy niedostatecznie podkreśla humanistyczne wartości pracy ludzkiej i niedostatecznie zabezpiecza prawa robotnika”¹⁰⁸. Członkowie Rady byli zgodni, że materiał ten jest aktualny i trzeba go przedłożyć rządzącym¹⁰⁹. Znalazło się w nim wiele sugestii, by bardziej troszczyć się o ludzi pracy oraz ich rodziny, a w projekcie kodeksu zamieścić służące temu zasady społeczno-humanistyczne¹¹⁰. Dokument przygotowała podkomisja, którą na polecenie prymasa zorganizował ks. Orszulik. W jej skład wchodził bp Gulbinowicz (przewodniczący), Czesław Strzeszewski, Andrzej Świąćicki, Janusz Zabłocki i ks. Orszulik. Po uzupełnieniach kard. Wyszyńskiego projekt wysłano do sejmowej Komisji Pracy, Płacy i Spraw Socjalnych oraz Komisji ds. Ustawodawczych¹¹¹. Prymas nie miał jednak złudzeń, że „partia może się zhumanizować” i przejść ewolucję ideologiczną: „Pozostaje jej tylko monopol instytucjonalny, który prowadzi do biurokratycznego zwyrodnienia aparatu rządzenia”¹¹².

Uwagi o prawie budowlanym były przedmiotem dyskusji na posiedzeniu Rady Głównej w sierpniu 1974 r.¹¹³ W memoriale podkreślono, że Kościół jest żywo zainteresowany normalizacją prawa budowlanego, ma na tym polu istotne doświadczenie, gdyż dba o wiele obiektów sakralnych o znaczeniu hi-

¹⁰⁴ *Memorial Episkopatu Polski do Rządu z uwagami do projektu Kodeksu Pracy*, 1 IV 1974, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 653–662.

¹⁰⁵ *Memorial Episkopatu Polski w sprawie projektu ustawy o prawie budowlanym*, 16 VIII 1974, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 664–676.

¹⁰⁶ „*Pro Memoria*” Episkopatu Polski w sprawie dyskryminacji religijnej w PRL, 18 IX 1974, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 677–681.

¹⁰⁷ *Pro memoria* w sprawie dyskryminacji alumnów Wyższych Seminariów Duchownych, 7 X 1974, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 681–682. O treści memoriałów i reakcji na nie władz prymas opowiedział Pawłowi VI na audiencji 5 X 1974 r. (AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria* 1974, zapis z 5 X 1974 r.).

¹⁰⁸ AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 60, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 III 1974 r., Warszawa.

¹⁰⁹ *Ibidem*, k. 60.

¹¹⁰ *Memorial Episkopatu Polski do Rządu z uwagami do projektu Kodeksu Pracy*, 1 IV 1974, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 662.

¹¹¹ AAW, SPP, 04/270, k. 45, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 27–28 III 1974 r., Warszawa.

¹¹² AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria* 1974, zapis z 8 IV 1974 r.

¹¹³ AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 113, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 16 VIII 1974 r., Jasna Góra.

storycznym. W przekonaniu biskupów projekt władz zawierał wiele niedopracowań oraz nie odpowiadał szerokim oczekiwaniom społecznym i kościelnym. W podsumowaniu stwierdzono: „Potrzeby budowlane Kościoła jako inwestora dorównują potrzebom państwowym – aktualnie w skali państwowej potrzebna jest budowa 2500 kościołów i kaplic, nie licząc innych budynków użytkowych [...] Należy więc wyrazić ubolewanie, że wobec tak wielkiego w skali krajowej znaczenia budownictwa sakralnego i kościelnego projekt nie był również konsultowany z przedstawicielami Episkopatu. **Z uwagi na chęć normalizacji stosunków państwa z Kościołem i konieczności prowadzenia dialogu konsultacja projektu z władzą kościelną była niezbędna** [podkreślenie moje – R.Ł.]. Poza instytucjami i urzędami nie przedłożono projektu szerokiemu ogółowi ludności. Przy konsultacji projektu zapomniano o człowieku i jego potrzebach, także religijnych, a ograniczono się jedynie do urzędów – projektując w ten sposób bez człowieka i wbrew jego interesom i potrzebom zarówno indywidualnym, jak i społecznym”¹¹⁴.

O dyskryminacji katolików Episkopat po raz kolejny wspomniał w *pro memoria* skierowanym do władz we wrześniu. W dokumencie przygotowanym przez kard. Wojtyłę¹¹⁵ wskazano różne wykorzystywane w tym celu praktyki: utrudnianie i uniemożliwianie praktyk religijnych nauczycielom (śledzono ich również, by sprawdzić, czy wypełniają obowiązki religijne) i urządzanie czynów społecznych w niedziele. Po raz kolejny zwrócono uwagę na programową ateizację społeczeństwa i utrudnianie katechizacji młodzieży. W podsumowaniu stwierdzono, że opisane przypadki dyskryminacji rzucają światło na podejście rządzących do normalizacji¹¹⁶.

W czasie obrad Rady Głównej w styczniu 1975 r. kard. Wojtyła zaznaczył, że wysłane przez Kościół memoriały nie przyniosły efektu i nie doczekały się odpowiedzi ze strony władz¹¹⁷. Przyczyny tego stanu rzeczy opisał następująco: „we wszystkich państwach bloku [wschodniego] stosunek do Kościoła i religii został zaostrożony. Czy Stolica Apostolska powinna jeszcze swoim autorytetem wzmacniać ludzi, którzy nie dają wiarygodności Kościołowi i nic nie znaczą?”¹¹⁸. Mimo przekonania, że akcja publikowania wspomnianych do-

¹¹⁴ *Memoriał Episkopatu Polski w sprawie projektu ustawy o prawie budowlanym*, 16 VIII 1974, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 676. Por. z projektem przygotowanym na posiedzenie RG Episkopatu 16 sierpnia (AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 98–112, Projekt. Uwagi Episkopatu Polski do projektu prawa budowlanego).

¹¹⁵ AAW, SPP, 04/272, k. 46–47, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 19–20 VI 1974 r., Warszawa.

¹¹⁶ „Pro Memoria” Episkopatu Polski w sprawie dyskryminacji religijnej w PRL, 18 IX 1974, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 677–681.

¹¹⁷ Prymas wyliczył, że memoriałów tych było od początku dekady Gierka osiemnaście (AAG, S. Wyszynski, Pro memoria 1975, zapis z 10 III 1975 r.).

¹¹⁸ AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975, k. 8, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 14 I 1975 r.

kumentów jest tylko częściowo skuteczna, postanowiono nie rezygnować z tej metody nacisku. Prymas stwierdził: „Na płaszczyźnie prawnej występowaliśmy z szeregiem memoriałów na różne tematy do władz państwowych. Memoriały te nie zawsze mają rezonans. Władze albo nie odpowiadają na nie, albo odpowiadają zdawkowo. Tę płaszczyznę należy podtrzymać na przyszłość”¹¹⁹.

W związku z tym już 12 marca 1975 r. Episkopat wysłał kolejny memoriał, dotyczący dyskryminacji ludzi wierzących¹²⁰, przygotowany przez bp. Tokarczuka¹²¹. Zawierał on wykaz wszystkich interwencji polskich biskupów wobec ekipy Gierka¹²² i znalazło się w nim wiele zdecydowanych sformułowań dowodzących społecznego upośledzenia katolików i ludzi wierzących¹²³. Dokument spotkał się z negatywną reakcją władz. Na posiedzeniu Rady Głównej w czerwcu 1975 r. bp Dąbrowski opisał swoją rozmowę z Kąkolem, który oświadczył, że „memoriał wywołał napięcie w stosunkach państwo–Kościół”, a jego sformułowania „są nieprawdziwe i jęczące”. Odnotowano: „Gdy jednak sekretarz Episkopatu podjął dyskusję, trudno było ministrowi swoje uwagi udowodnić”¹²⁴. Tym razem Episkopat uzyskał pisemną odpowiedź, którą minister-kierownik UdsW wystosował 15 sierpnia 1975 r. Nie odnosiła się ona do przedstawionych zarzutów¹²⁵, mimo to prymas zapisał: „Po raz pierwszy jednak pismo jest obszerne, utrzymane w tonie grzecznym, nienapastliwe”¹²⁶. Zgodnie z jego decyzją do listu ustosunkował się kard. Wojtyła¹²⁷. Jego odpowiedź wysłano 2 grudnia jako list Konferencji Episkopatu Polski do premiera Jaroszewicza. Biskupi wskazali, że mają prawo odnosić się do kwestii społecznych i pomyślności narodu oraz podkreślili: „Z racji swojego powołania religijnego natomiast Episkopat musi przeciwstawiać się i będzie się przeciwstawiał wszystkiemu, co godzi w życie Kościoła, w wolność religijną i wolność sumień, wreszcie w moralność polskiego społeczeństwa”¹²⁸.

¹¹⁹ AAW, SPP, 04/275, k. 52, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15–16 I 1975 r., Warszawa.

¹²⁰ Projekt memoriału zaakceptowano na obradach KPE 11–12 III 1975 r. (AAW, SPP, 04/277, k. 36, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 26–27 VI 1975 r., Warszawa; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1975, zapis z 12 III 1975 r.). Później, już po zaakceptowaniu przez Konferencję, projekt korygowali kard. Wojtyła i prymas we współpracy z bp. Dąbrowskim i ks. Orszulikiem (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1975, zapis z 2 IV 1975 r.).

¹²¹ AAW, SPP, 04/275, k. 52, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15–16 I 1975 r., Warszawa.

¹²² AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1975, zapis z 25 IV 1975 r.

¹²³ P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1975*, Warszawa 2006, s. 50–57.

¹²⁴ AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975, k. 63, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 25 VI 1975 r., Warszawa.

¹²⁵ P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1975...*, s. 58–64.

¹²⁶ AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975, k. 76, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 IX 1975 r., Warszawa.

¹²⁷ *Ibidem*, k. 76.

¹²⁸ *List Konferencji Episkopatu Polski do Piotra Jaroszewicza, prezesa Rady Ministrów PRL* [w:] P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1975...*, s. 66.

Zdaniem władz akcja wysyłania kolejnych dokumentów do różnych struktur państwa oznaczała, że „kierownictwo Kościoła nie chce zaniechać działań politycznych i społecznych”, a hierarchia usiłuje ograniczyć aktywność państwa¹²⁹.

W 1975 r. dla rządzących ważną kwestią było stworzenie projektu zmian w Konstytucji PRL. Opracowywane poprawki miały charakter ideologiczny i miały m.in. potwierdzić zależność od Związku Sowieckiego. Kościół od początku interesował się działaniami władz w tej sferze¹³⁰. Temat ten pojawił się na forum Rady Głównej Episkopatu w listopadzie 1975 r. Zreferował go prymas, który zaznaczył: „Projekty idą w kierunku totalizmu i dominacji partii komunistycznej jako przewodniej siły narodu”. Poleciał, by Sekretariat Episkopatu przygotował krytykę wytycznych na VII Zjazd PZPR, w których przedstawiono, jak ma wyglądać nowelizacja ustawy zasadniczej¹³¹. Zajął się tym bp Dąbrowski, który zamieścił wiele negatywnych uwag dotyczących planowych poprawek. Wytknął ich ogólnikowość, wieloznaczność, wzajemną sprzeczność oraz programowanie we wszystkich dziedzinach życia społecznego ideologii marksistowsko-leninowskiej. Wskazał również na głębokie konsekwencje ich przyjęcia – ograniczenie wolności społecznej. Przekonywał: „[jeżeli] konstytucja będzie – w formie normy – stwierdzać, że PZPR jest kierowniczą siłą państwa [...] wtedy ideologia partii zostanie konstytucyjnie podniesiona do rangi ideologii państwa. Każde zatem zastrzeżenie odnośnie [do] ideologii partii i wyrażenie go nawet pośrednio – z motywów religijnych – albo postulowanie neutralności państwa w sprawach ideologicznych może być uważane za naruszenie konstytucji, a stąd dawać powód do represji. Episkopat utrzymuje, że jeżeliby zmieniona konstytucja przyjęła wyżej wymienione dyrektywy wytycznych, byłaby trudna, a nawet niemożliwa do przyjęcia z pozycji nauki katolickiej”¹³². Jak widać, Kościół hierarchicznie zdecydowanie sprzeciwiał się poprawkom władz, gdyż oznaczałyby one istotne zagrożenie dla pluralizmu światopoglądowego i wolności religijnej

¹²⁹ AAN, KC PZPR, LI/172, Stosunki państwo–Kościół w Polsce, 12 IX 1975 r., s. 1.

¹³⁰ Władze za pomocą aparatu bezpieczeństwa zbierały wszelkie komentarze hierarchów i szeregowych duchownych odnoszące się do poprawek (AIPN, 0639/136, t. 1–5). W analizie MSW wskazano, że zapowiedziane zmiany są przedmiotem licznych wypowiedzi dostojników kościelnych, szczególnie kardynałów Wyszyńskiego i Wojtyły (AIPN, 0639/136, t. 4, k. 9–12, Informacja dotycząca postaw i poglądów hierarchii i środowisk kościelnych nt. zmian w Konstytucji PRL, gen. bryg. Konrad Straszewski, 8 I 1976 r., Warszawa).

¹³¹ AAW, SP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975, k. 105, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 18 XI 1975 r., Warszawa.

¹³² *Uwagi sekretarza Episkopatu bp. B. Dąbrowskiego do wytycznych Komitetu Centralnego na VII Zjazd PZPR*, 25 XI 1975, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 16. O zastrzeżeniach Kościoła dotyczących zmian w konstytucji opartych na zjazdowych wytycznych informowano Sowietów (AIPN, 0639/146, t. 6, Departament IV MSW, Tezy, II półrocze 1972, k. 20–21, Tezy dotyczące informacji dla towarzyszy radzieckich nt. działalności Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce, 1976 r., Warszawa).

w Polsce¹³³. Wspomniany dokument bp Dąbrowski przekazał Kani za pośrednictwem Kąkola 26 listopada¹³⁴.

O uwagach i zastrzeżeniach Episkopatu dotyczących nowelizacji ustawy zasadniczej bp Dąbrowski dwa razy rozmawiał ze Stanisławem Kanią (w listopadzie i styczniu) i trzy razy z Kazimierzem Kąkolem (2, 5 i 7 stycznia)¹³⁵. Na spotkaniu listopadowym sekretarz KC oskarżycielskim tonem spytał, dlaczego w liście Episkopatu na temat wytycznych nie odniesiono się do normalizacji¹³⁶. W lepszej atmosferze odbywały się kontakty bp. Dąbrowskiego z kierownikiem UdsW. Sekretarz Episkopatu na bieżąco relacjonował je prymasowi. 2 stycznia 1976 r. Kazimierz Kąkol zapewnił, że postulaty biskupów będą brane pod uwagę¹³⁷. Najważniejsza spośród tych spotkań była rozmowa bp. Dąbrowskiego z Kanią z 8 stycznia (w przededniu wysłania pierwszego memoriału Episkopatu dotyczącego nowelizacji konstytucji)¹³⁸. Sekretarz Episkopatu przedstawiał największe obawy hierarchów. Podkreślał, że zmiany w ustawie zasadniczej powinien zaakceptować cały naród, a nie tylko członkowie partii, wpisanie zaś do konstytucji sojuszu ze Związkiem Radzieckim ograniczy suwerenność Polski. Dodał: „Niepokoi wyeksponowanie kierowniczej roli partii: ideologia partii – ideologią narodu. Zagraża to demokracji i pluralizmowi. Znaczący to zmonopolizowanie praw i odpowiedzialności przez grupę rządzącą na niekorzyść całej społeczności, przez co traci kraj, naród, państwo.

¹³³ Równocześnie większość duchowieństwa niespecjalnie interesowała się planami władz związanymi z konstytucją (AIPN, 0639/136, t. 1, k. 14, Szyfrogram nr 2100 z Kalisza, 29 I 1976 r.; *ibidem*, k. 15, Szyfrogram nr 2150 ze Skierniewic, 29 I 1976 r.; *ibidem*, k. 20, Szyfrogram nr 1872 ze Szczecina, 26 I 1976 r.; *ibidem*, k. 36, Szyfrogram nr 1987 z Wałbrzycha, 28 I 1976 r. Należy jednak wspomnieć, że np. wśród księży z Gorzowa temat ten wywołał wiele dyskusji i negatywnych komentarzy, zwłaszcza dotyczących monopolu PZPR w życiu społeczno-politycznym (*ibidem*, k. 41, Szyfrogram 2340 z Gorzowa, 30 I 1976 r.), podobnie jak wśród duchowieństwa rzeszowskiego (*ibidem*, k. 56, Pismo naczelnika Wydziału IV KW MO w Rzeszowie mjr. Stanisława Sypioła do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie, 29 I 1976 r., Rzeszów).

¹³⁴ AIPN, 0639/136, t. 3, Departament IV MSW, k. 6, Pismo Sekretariatu sekretarza KC PZPR Stanisława Kani do gen. bryg. Konrada Straszewskiego, dyrektora Departamentu IV MSW, 8 XII 1976 r., Warszawa; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1976*, Biała Podlaska – Warszawa 2010, s. 7.

¹³⁵ AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 6, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 8 I 1976 r.

¹³⁶ *Sprawozdanie [bp. Dąbrowskiego] z rozmowy z p. Stanisławem Kanią, zastępcą sekretarza KC, 17 XI 1975, Sulejówek* [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 222; *Sprawozdanie [bp. Dąbrowskiego] z rozmów z p. min. Kąkolem w dniach 2 i 5 stycznia 1976 r.* [w:] *ibidem*, s. 229–234; *Sprawozdanie [bp. Dąbrowskiego] z rozmowy z min. Kąkolem w dniu 7 stycznia 1976* [w:] *ibidem*, s. 234–236; *Sprawozdanie [bp. Dąbrowskiego] z rozmowy z p. Stanisławem Kanią, sekretarzem KC PZPR, w Sulejówku, dn. 8 stycznia 1976* [w:] *ibidem*, s. 236–242.

¹³⁷ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1976, zapis z 3 I 1976 r.

¹³⁸ P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1976...*, s. 9–10. Stanisław Kania starannie przygotował się do tego spotkania. Tezy do rozmowy opracował gen. Straszewski, korzystając z danych uzyskanych przez SB, i generalnie trafnie przedstawił krytykę sformułowaną w rozmowie przez bp. Dąbrowskiego (AIPN, 0639/136, t. 4, k. 7, Tezy dotyczące stanowiska bp. Dąbrowskiego w sprawie zmian w konstytucji, 8 I 1976 r., Warszawa).

Kierownictwo partyjne, choćby najbardziej zasłużone i idealnie patriotycznie nastawione, wybrane przez grupę ludzi zrzeszonych w partii, a więc nie w sposób parlamentarny, ma rządzić całym narodem, i to z pozycji monizmu ideologicznego¹³⁹. Kania zbył zarzuty bp. Dąbrowskiego stwierdzeniem, że w nowelizacji nie ma ideologii, a jedynie fakty polityczne, które zweryfikowała praktyka¹⁴⁰. Końcowa wymiana zdań pokazuje, że władze nie miały zamiaru przyjąć najważniejszych zastrzeżeń Kościoła – bp Dąbrowski pytał, a Kania krótko zaprzeczał:

„– Czy wprowadzenie do konstytucji zasady kierowniczej roli partii marksistowskiej nie oznacza zagrożenia pluralizmu światopoglądowego, myślowego i kulturalnego w nowoczesnym społeczeństwie? Odpowiedź: Nie!

– Czy to oznacza podniesienie konstytucyjne ideologii partii marksistowskiej do rangi ideologii państwa? Odpowiedź: Nie!

– Czy to oznacza uczynienie z ateizmu światopoglądu państwowego? Odpowiedź: Nie!”¹⁴¹

Episkopat nie poprzestał na krytyce wytycznych, ale stworzył całościowy memoriał odnoszący się do przygotowywanych poprawek do konstytucji. Kwestię tę kard. Wyszyński omówił na spotkaniu z bp. Dąbrowskim i ks. Orszulikiem 3 stycznia 1976 r. Przedstawił założenia do głównych tez planowanego dokumentu. Podkreślił, że władze powinny wziąć pod uwagę wcześniejsze memoriały Episkopatu, gdyż biskupi, duchowieństwo i wierzący nie przestają być obywatelami i mają swoje prawa. Dodał, iż państwo musi się troszczyć o zachowanie praw osoby, respektować prawo narodu i państwa do zachowania pełnej suwerenności, a „Kościół, zrosnięty z narodem przez wspólne dzieje, służbę i zasługi, ma korzystać z odpowiedniego szacunku i poszanowania jego misji”¹⁴². Wskazania te są o tyle istotne, że w całości znalazły się w ostatecznej wersji memoriałów z 9 stycznia i 26 stycznia 1976 r., co dowodzi, iż ich głównym autorem był kard. Wyszyński¹⁴³.

Po raz kolejny kwestie te poruszono na posiedzeniu RG 8 stycznia 1976 r., w przededniu wysłania pierwszego z dokumentów zawierających krytyczne uwagi Episkopatu do zmian konstytucyjnych. W protokole posiedzenia RG odnotowano: „[prymas] charakteryzuje sytuację, jaka powstała w związku z zapowiedzianymi w sejmie przez posła Babiucha zmianami

¹³⁹ *Sprawozdanie [bp. Dąbrowskiego] z rozmowy z p. Stanisławem Kanią, sekretarzem KC PZPR, w Sulejówku, 8 I 1976 [w:] P. Raina, Rozmowy z władzami PRL..., t. 1, s. 237–238.*

¹⁴⁰ *Ibidem*, s. 239–240.

¹⁴¹ *Ibidem*, s. 241–242.

¹⁴² AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1976, zapis z 3 I 1976 r. Zob. także AIPN, 0639/136, t. 3, k. 105–107, Stenogram wystąpienia kard. Wyszyńskiego na kongregacji księży dziekanów diecezji gnieźnieńskiej (podsumowanie), 22 IV 1976 r.

¹⁴³ AAW, SPP, 04/279, k. 71–72, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 18–19 II 1976 r., Warszawa.

w konstytucji. Niepokoi pośpiech, a także ujawnione tendencje do wpisania w konstytucję kierowniczej roli partii w narodzie, sojuszu z ZSRR oraz przynależności Polski do bloku państw socjalistycznych. Niepokoi to społeczeństwo polskie, musi niepokoić Episkopat, gdyż te tendencje prowadzą niedwuznacznie do wyniesienia ideologii partii do ideologii państwa¹⁴⁴. Na sesji tej uzgodniono treść memoriału zawierającego nie tylko zastrzeżenia do nowelizacji¹⁴⁵, ale również odniesienia do innych kwestii. Prymas stwierdził: „Chcemy, żeby władze miały świadomość, co nas razi i co nas niepokoi, oraz formułujemy zasady, które są bezwzględnie konieczne dla życia każdego normalnego społeczeństwa. Memoriał ma szersze wymiary niż nasze nadzieje na pozytywne załatwienie przedłożonych postulatów”¹⁴⁶. W dyskusji biskupi uznali, że najważniejsza jest wolność przekonań, a główne niebezpieczeństwo łączy się z narzuceniem totalizmu ideowego i socjalistycznego wychowania¹⁴⁷. Kardynał Wojtyła wskazał na duże zaniepokojenie społeczeństwa i podkreślił, że w związku z tym Episkopat nie może milczeć¹⁴⁸. Dodał: „Z rozmów przeprowadzonych przez sekretarza Episkopatu wynika, że władze idą na wyciszenie, że doceniają rzeczywistość Kościoła w społeczeństwie. Widać, że nasi są pod ciśnieniem i potrzebują naszych reakcji”¹⁴⁹.

¹⁴⁴ AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 6, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 8 I 1976 r.

¹⁴⁵ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1976, zapis z 9 I 1976 r. Kardynał Wojtyła i bp Tokarczuk byli zwolennikami upublicznienia zastrzeżeń Episkopatu wobec zmian w konstytucji i skierowania w tej sprawie komunikatu do wiernych (AIPN, 0639/146, t. 6, Departament IV MSW, Tezy, 1972–1976, k. 11, Tezy dotyczące sytuacji polityczno-operacyjnej i zadań Departamentu IV MSW i wydziałów IV KW MO w związku z wyborami, 1976 r., Warszawa).

¹⁴⁶ AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 6–7, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 8 I 1976 r.

¹⁴⁷ *Ibidem*, k. 7.

¹⁴⁸ Takie samo stanowisko zajął bp Tokarczuk po nabożeństwie w kościele rektorskim w Rzeszowie 18 stycznia. Miejskowa bezpieka odnotowała: „Według relacji tw. ps. Zenon powiedział w czasie obiadu dla księży, że należy wyżyć wszystkie siły, aby ratować naród poważnie zagrożony. Stwierdził, że przygotowane zmiany konstytucji ustanawiane są w wąskim gronie ludzi, a nie poddaje się ich pod dyskusję całego narodu, który jest szczególnie wyczulony na te sprawy” (AIPN, 0639/136, t. 2, k. 15, Meldunek kpt. Stanisława Dzioka, naczelnika Wydziału IV KW MO w Rzeszowie, do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie, 21 I 1976 r., Rzeszów).

¹⁴⁹ AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 7, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 8 I 1976 r. Zdaniem SB kard. Wojtyła publicznie zajmował wobec zmian w konstytucji najbardziej krytyczne spośród biskupów stanowisko (AIPN, 0639/136, t. 5, Departament IV MSW, k. 114–115, Informacja naczelnika Wydziału IV KW MO w Krakowie ppłk. Władysława Żyły do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie dotycząca odgłosów i komentarzy na temat kazania kard. Wojtyły, protestującego przeciwko zapowiadanym zmianom w Konstytucji PRL, 28 I 1976 r., Warszawa; *ibidem*, k. 118–119, Informacja dotycząca stanowiska kard. Wojtyły wobec zmian w Konstytucji PRL, gen. bryg. Konrad Straszewski, 27 I 1976 r., Warszawa; *ibidem*, k. 120–121, Informacja naczelnika Wydziału IV KW MO w Krakowie ppłk. Władysława Żyły do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie dotycząca dokumentów Episkopatu w sprawie zmian w Konstytucji PRL, 27 II 1976 r., Kraków).

Rada zdecydowała, by następnego dnia skierować do rządzących jasno określone stanowisko¹⁵⁰.

W memoriałach z 9 i 26 stycznia zdecydowanie skrytykowano niektóre wprowadzane poprawki. W pierwszym dokumencie skierowanym do Henryka Jabłońskiego, przewodniczącego Nadzwyczajnej Komisji do Przygotowania Ustawy o Zmianie Konstytucji PRL, podkreślono: „Celem zmian w konstytucji powinno być pobudzenie wszystkich obywateli do troski o wspólną ojczyznę, jej rozwój, bezpieczeństwo i znaczenie w świecie. [...] Trudno dopatrzeć się takich kierunków w niektórych propozycjach zmian konstytucji w dotąd opublikowanych dokumentach i wypowiedziach czynników politycznych. Przeciwnie, ujawnione tendencje napawają troską i budzą niepokój szerokich warstw społeczeństwa. Troskę tę i niepokój podziela Episkopat Polski, który nie dotykając spraw ustroju, sojuszków i innych spraw politycznych, jest zmuszony wskazać na konkretne obawy”¹⁵¹. Biskupi wskazali przede wszystkim, że wpisanie do konstytucji przewodniej roli partii zagraża pluralizmowi światopoglądowemu, a potwierdzenie przynależności do światowego systemu socjalistycznego i nienaruszalności „braterskiej więzi” ze Związkiem Sowieckim może ograniczyć suwerenność Polski i pozwolić na ingerencję państw sąsiednich w sprawy wewnętrzne. Podkreślili: „Uwzględnienie tej tendencji w odczuciu społeczeństwa godzić będzie w poczucie narodowe i godność naszego społeczeństwa, które jest tak wrażliwe na problem pełnej suwerenności”¹⁵². W dalszej części określili obowiązki państwa wobec społeczeństwa, które powinny znaleźć się w konstytucji: poszanowanie praw każdego człowieka – obywatela i troska o rodzinę jako podstawową komórkę społeczną. Zaakcentowali konieczność pełnej suwerenności narodu w dziedzinie kultury i gospodarki, co powinna gwarantować ustawa zasadnicza. Episkopat domagał się poszanowania prawa biskupów do wypowiadania się o sprawach ojczyzny, zapewnienia Kościołowi możliwości swobodnego wypełniania swojej misji wobec wiernych oraz

¹⁵⁰ AIPN, 0639/136, t. 3, k. 105, Stenogram wystąpienia kard. Wyszyńskiego na kongregacji księży dziekanów diecezji gnieźnieńskiej (podsumowanie), 22 IV 1976 r. 8 I 1976 r. kard. Wyszyński i bp Dąbrowski negatywnie ocenili poprawki do konstytucji, traktując je jako dalsze odchodzenie od normalizacji (AIPN, 0639/136, t. 4, k. 13–16, Informacja dotycząca treści wystąpień bp. Dąbrowskiego i kard. Wyszyńskiego na konferencji księży dziekanów archidiecezji warszawskiej, gen. bryg. Konrad Straszewski, 9 I 1976 r., Warszawa).

¹⁵¹ *Memoriał konferencji Episkopatu Polski skierowany do przewodniczącego nadzwyczajnej komisji do przygotowania ustawy o zmianie Konstytucji PRL H. Jabłońskiego*, 9 I 1976, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 21. O zastrzeżeniach zawartych w memoriale z 9 stycznia prymas wielokrotnie mówił na spotkaniach z duchownymi archidiecezji warszawskiej (zob. np. AIPN, 0639/136, t. 3, k. 107–109, Stenogram wystąpienia kard. Wyszyńskiego na kongregacji księży dziekanów diecezji gnieźnieńskiej (podsumowanie), 22 IV 1976 r.

¹⁵² *Memoriał konferencji Episkopatu Polski skierowany do przewodniczącego nadzwyczajnej komisji do przygotowania ustawy o zmianie Konstytucji PRL H. Jabłońskiego*, 9 I 1976, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 22–23.

uwzględnienia postulatów zgłaszanych w dokumentach kierowanych do władz państwowych¹⁵³.

16 stycznia prymas spotkał się z Kąkolem, który dość pozytywnie odniósł się do pierwszego z memoriałów skierowanych do sejmu i kazania, które w tej sprawie kard. Wyszyński wygłosił w kościele św. Krzyża¹⁵⁴. Dokument nie doczekał się odpowiedzi, ale bp Tokarczuk uznał, że zarówno wcześniejsza krytyka wytycznych KC PZPR, jak i treść dokumentu wpłynęły na wprowadzenie zmian do poprawek¹⁵⁵.

Kolejny memoriał dotyczący nowelizacji konstytucji skierowano do Jabłońskiego 26 stycznia. W piśmie stwierdzono, że obowiązkiem Kościoła jest przypominać o moralnych prawach narodu i wskazywać, iż podmiotem bytu państwowego jest i musi pozostać cały naród – jego obywatelom przysługują jednakowe prawa, których poprawki nie mogą naruszać (do czego doprowadziłoby uprzywilejowanie jednej z grup społecznych – członków PZPR). Podkreślono: „W tym wypadku nie można by już mówić, że cały naród polski jest samodzielnym podmiotem swego bytu państwowego. Tymczasem pewna swej władzy, zagwarantowanej konstytucyjnie, partia mogłaby wyobcować naród z jego właściwej podmiotowości politycznej, narzucając mu we wszystkim swoje zasady i cele”¹⁵⁶. W związku z tym Episkopat za swój główny obowiązek uznał zwracanie władzom uwagi, by nie naruszały praw moralnych narodu, a w konstytucji nie wprowadzały zmian naruszających podstawowe prawa osoby. Wyraził uznanie, że skorygowano część proponowanych wcześniej rozwiązań i uwzględniono zastrzeżenia społeczne, ale wskazał, iż projekt wciąż pozostawia wiele do życzenia. Warto zwrócić uwagę na dwa szczególnie ważne zastrzeżenia zawarte w memoriale: 1) „Projekt Konstytucji idzie zbyt daleko, bo w art. 2 wysuwa jako pierwszoplanowe, podstawowe zadanie państwa – zbudowanie

¹⁵³ *Ibidem*, s. 23–26. Krótki komunikat o skierowaniu do władz memoriału w sprawie poprawek do konstytucji wydał Sekretariat Episkopatu Polski 13 stycznia. Miał on niezwykle syntetyczny charakter i nie podano w nim treści dokumentu (AIPN, 0639/136, t. 2, k. 18, Komunikat Sekretariatu Episkopatu Polski, 13 I 1976 r., Warszawa). W znacznej części diecezji jednak go nie odczytano, a niektóre, jak odnotowała SB, w ogóle go nie otrzymały (*ibidem*, k. 33–34, Wykaz diecezji, gdzie wydano pisemne polecenie odczytania w kościołach dokumentu pt. „Wyjaśnienie Sekretariatu Episkopatu w związku z pytaniami dotyczącymi zmiany konstytucji” według stanu na dzień 12 V 1976 r., maj 1976 r., Warszawa).

¹⁵⁴ *Sprawozdanie [bp. Dąbrowskiego] z rozmowy z min. Kąkolem w dniu 14 stycznia 1976* [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 242; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1976, zapis z 16 I 1976 r.

¹⁵⁵ AIPN, 0639/136, t. 2, k. 15, Meldunek kpt. Stanisława Dzioka, naczelnika Wydziału IV KW MO w Rzeszowie, do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie, 21 I 1976 r., Rzeszów.

¹⁵⁶ *Memorial konferencji Episkopatu Polski skierowany do przewodniczącego nadzwyczajnej komisji do przygotowania ustawy o zmianie Konstytucji PRL H. Jabłońskiego*, 26 I 1976, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 26–27. Podobne uwagi znalazły się w homilii wygłoszonej przez kard. Wyszyńskiego 25 stycznia (AIPN, 0639/136, t. 4, Departament IV MSW, k. 42–45, Informacja dotycząca ważniejszych treści przemówienia kard. Wyszyńskiego w kościele św. Krzyża w Warszawie, gen. bryg. Konrad Straszewski, 26 I 1976 r., Warszawa).

społeczeństwa socjalistycznego w Polsce. Czyżby więc ideologia partii miała być podniesiona konstytucyjnie do rangi ideologii państwa? Dla większości obywateli o światopoglądzie chrześcijańskim jest to nie do przyjęcia. Podobnie jak dla wielu innych obywateli Polski socjalizm – zresztą nie wiadomo który – jest obcy światopoglądowo”; 2) „Konstytucyjne uwarunkowanie podstawowych praw obywatelskich może dać władzy wykonawczej sposobność do arbitralnej i tendencyjnej oceny «rzetelnego i sumiennego wypełniania obowiązków wobec ojczyzny». [...] Należy przeto tak wystylizować ten postulat, aby doprowadzić do jasnego i rozumnego zharmonizowania człowieka z nieubłaganyymi koniecznościami współżycia społecznego w jednej rodzinie narodowej”¹⁵⁷.

Dokumenty przesłane władzom świadczyły o tym, że Kościół nie tylko podziela obawy społeczeństwa związane z nowelizacją konstytucji, ale również w jego imieniu potrafi się kompetentnie wypowiadać, proponując jasną wizję funkcjonowania narodu, odnoszącą się do całych jego dziejów¹⁵⁸. Była to koncepcja znacznie bliższa przekonaniom narodu niż pomysł, by jego rozwój oprzeć na ideologii marksistowskiej i sojuszu ze Związkiem Sowieckim (co w gruncie rzeczy oznaczało brak pluralizmu oraz suwerenności). Trudno ocenić to inaczej niż alternatywna wizja państwa.

W Departamencie IV MSW mimo wszystko sytuację zinterpretowano następująco: „Kierownictwo Episkopatu przyjęło taktykę działań wytonowanych politycznie i unikania ostrzejszych publicznych ataków”¹⁵⁹.

Nowelizację Konstytucji PRL uchwalono 10 lutego. Prymas oglądał transmisję z obrad sejmu, przebywając w Choszczówce, i uznał ten obraz za „bardzo bolesny”. Dodał: „Najtrudniej było sformułować sprawę przyjaźni z ZSRR – gdyż jest to element obcy dla prawa konstytucjonalnego”¹⁶⁰. Nie można nawet usprawiedliwić go marksizmem, gdyż doktryna ta nie przewidywała takich sytuacji. [...] Zapewne wiele elementów wyretuszowano, licząc się z opinią publiczną. Ale w sumie wszystko to nie wypadło poważnie. [...] Tylko p. K[onstanty] Łubieński zachował się godnie. Ale lepiej p. Stomma, który jeden wstrzymał się od głosowania”¹⁶¹. Kardynał docenił odwagę

¹⁵⁷ *Memoriał konferencji Episkopatu Polski skierowany do przewodniczącego nadzwyczajnej komisji do przygotowania ustawy o zmianie Konstytucji PRL H. Jabłońskiego*, 26 I 1976, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 28. W dokumentacji SB z tego dnia wskazano, że stanowiskiem Episkopatu interesują się przedstawiciele prasy emigracyjnej akredytowani w Polsce (AIPN, 0639/136, t. 4, Departament IV MSW, k. 33, Informacja dotycząca wstępnych komentarzy nt. zmian do Konstytucji PRL po ich ogłoszeniu w prasie centralnej, 26 I 1976 r., Warszawa).

¹⁵⁸ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 353.

¹⁵⁹ AIPN, 0639/136, t. 4, Departament IV MSW, k. 58, Ważniejsze wydarzenia w działalności Kościoła w miesiącu styczniu 1976 r., luty 1976 r., Warszawa.

¹⁶⁰ Na tym punkcie koncentrowała się krytyka nowelizacji formułowana przez ogół duchowieństwa (zob. np. AIPN, 0639/136, t. 5, Departament IV MSW, k. 104, Szyfrogram 3288 z Bydgoszczy, 11 II 1976 r.; *ibidem*, k. 105, Szyfrogram 3203 z Kielc, 10 II 1976 r.).

¹⁶¹ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1976, zapis z 10 II 1976 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1976...*, s. 14. Na temat stanowiska Stommy i powodów, dla których wstrzymał się

wieloletniego lidera środowiska „Znaku”, któremu pogratulował 30 marca w specjalnym liście¹⁶²

Presja Episkopatu przyniosła konkretny efekt, gdyż niektóre zapisy konstytucji zmieniono w pożądanym przezeń kierunku¹⁶³. Przede wszystkim zrezygnowano z uzależnienia praw obywatelskich od wypełniania obowiązków wobec państwa¹⁶⁴. Wiele poprawek w przygotowanej nowelizacji dokonano po myśli biskupów, gdyż – jak odnotował kard. Wyszyński w dzienniku – „zdaniem p. Kani tow. Gierek nie chce zatargu z Kościołem, który ma w Polsce swoje zasługi”¹⁶⁵. Kazimierz Kąkol uznał nawet, że Episkopat w bardzo dużym stopniu wpłynął na ostateczny kształt nowelizacji¹⁶⁶. Podobną opinię przedstawił działacz opozycji Bohdan Cywiński, który w rozmowie z prymasem podkreślił: „To, do czego przyczyniły się nasze wystąpienia, jest drobiazgiem w porównaniu do tego co osiągnął Episkopat, ale ryzyko nasze było większe – (idzie o represje)”¹⁶⁷. W protokole Rady Głównej odnotowano z kolei: „B[isku]p Dąbrowski stwierdził, że dzięki zdecydowanym i dość wczesnym interwencjom Episkopatu kształt konstytucji jest lepszy, niż próbowała go nadać partia. Interwencja Episkopatu miała dobrą oprawę socjotechniczną, a mianowicie Rada Główna wysyłała memoriały; w ślad za nimi sekretarz Episkopatu prowadził rozmowy; biskupi tę akcję wspierali swoimi wystąpieniami – w szczególności kard. Wojtyła w Krakowie, a prymas Polski w Warszawie poprzez słynne już w całej Europie kazania świętokrzyskie”¹⁶⁸. Biskup Tokarczuk ocenił, że memoriały przyniosły efekt, gdyż pozwoliły przynajmniej wprowadzić ostatni szlif do nowelizacji¹⁶⁹. Kardynał Wojtyła wskazał, iż społeczeństwo miało

od głosowania, zob. szerzej R. Ptasiński, *Stommizm. Biografia polityczna Stanisława Stommy*, Kraków 2018, s. 497–500.

¹⁶² R. Ptasiński, *Stommizm...*, s. 503.

¹⁶³ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1976, zapis z 17 II 1976 r.; AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 43, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 27 IV 1976 r., Warszawa; AIPN, 0639/136, t. 3, k. 107, Stenogram wystąpienia kard. Wyszyńskiego na kongregacji księży dziekanów diecezji gnieźnieńskiej (podsumowanie), 22 IV 1976 r.

¹⁶⁴ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 335–336.

¹⁶⁵ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1976, zapis z 6 II 1976 r.

¹⁶⁶ *Ibidem*, zapis z 4 III 1976 r. Na ten temat zob. także J. Tejchma, *Kulisy dymisji...*, s. 194–196.

¹⁶⁷ AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 43, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 27 IV 1976 r., Warszawa. Nawet zwykle nieprzychylnie prymasowi środowisko „Tygodnika Powszechnego”, jak wynikało z danych uzyskanych przez SB, przypisywało kard. Wyszyńskiemu najwięcej zasług, jeśli chodzi o korekty w nowelizacji konstytucji (AIPN, 0639/136, t. 5, Departament IV MSW, k. 106, Informacja naczelnika Wydziału IV KW MO w Krakowie ppłk. Władysława Żyły do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie dotycząca komentarzy na temat uchwalonych przez sejm zmian w Konstytucji PRL, 12 II 1976 r., Kraków).

¹⁶⁸ AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 24, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 17 II 1976 r., Warszawa.

¹⁶⁹ *Ibidem*, k. 25. W raporcie Departamentu IV zaznaczano: „Oceniając nową Konstytucję PRL, biskupi stwierdzają, że generalnie Episkopat nie może być zadowolony z wniesionych poprawek. Zdaniem hierarchii niekorzystne jest wprowadzenie do konstytucji artykułu o przyjaźni z ZSRR,

niewielką świadomość na temat zakresu planowanych zmian w konstytucji i niewiele rozumiało ze zdawkowych i wygładzonych informacji medialnych. Sugerował, iż Episkopat nie powinien milczeć, tylko publicznie zająć stanowisko. Także abp Baraniak podkreślił, że jest konieczny obszerny komunikat¹⁷⁰. W konkluzji najważniejsi polscy biskupi uznali, że wiernym należy przedstawić treść memoriałów, informując o zabiegach i stanowisku Episkopatu¹⁷¹. Dzień później na posiedzeniu Konferencji Plenarnej biskupi zdecydowali, by oba pisma udostępnić duchowieństwu, a do zmian w konstytucji odnieść się w komunikacie z obrad. W podsumowaniu dyskusji kard. Wyszyński podkreślił, że redakcja końcowa nowelizacji „jest mniej demagogiczna i dostarcza argumentów do obrony praw Kościoła i poszczególnych obywateli. Zasadniczy jej błąd tkwi w tym, że naród, który jest suwerenny, nie może konstytucyjnie zobowiązywać drugiego narodu do przyjaźni i współpracy, bo jest on także suwerenny”¹⁷². W komunikacie ze 151 Konferencji Plenarnej dość skrótowo wskazano, że władzom złożono memoriały dotyczące poprawek do ustawy zasadniczej. Przyznano, iż część zastrzeżeń biskupów została uwzględniona. Stwierdzono: „Utrzymują się jednak nadal obawy co do tego, w jaki sposób przepisy odnowionej Konstytucji będą interpretowane i realizowane. Biskupi polscy są zdania, że najlepszą drogą do nadania Konstytucji w szerokim odbiorze należynej rangi będzie rzetelne i pozbawione jakiegokolwiek stronnictwa interpretowanie jej postanowień w duchu równości praw i obowiązków wszystkich obywateli, jak również sumienne wprowadzenie tych postanowień w życie na wszystkich szczeblach administracji państwowej i w całym życiu społecznym”¹⁷³. Dokument ten zirytował władze ze względu na wyrażane obawy i fakt, że biskupi wystąpili w imieniu społeczeństwa¹⁷⁴.

uprzywilejowania PZPR i FJN” (AIPN, 0639/136, t. 4, Departament IV MSW, k. 67–68, Informacja miesięczna za luty 1976 r., marzec 1976 r., Warszawa).

¹⁷⁰ AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 24–25, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 17 II 1976 r., Warszawa.

¹⁷¹ *Ibidem*, k. 26.

¹⁷² AAW, SPP, 04/279, k. 72, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 18–19 II 1976 r., Warszawa.

¹⁷³ *Komunikat 151 Konferencji Episkopatu Polski*, 20 II 1976, Warszawa [w:] *Komunikaty...*, s. 169–170. W analizie Departamentu IV MSW zauważono: „W komunikacie wydanym na zakończenie 151 Konferencji Plenarnej Episkopat stwierdził, iż mimo nieuwzględnienia wszystkich dezyderatów zgłaszanych przez społeczeństwo sejmowa komisja nadzwyczajna opracowująca tekst nowej Konstytucji wyszła częściowo naprzeciw opinii katolickiej. Biskupi przypisują sobie w tej sprawie pewne zasługi, stwierdzając, iż mimo że nie udało się przezwyciężyć wszystkich spraw spornych, Episkopat może mieć satysfakcję z poważnego potraktowania przez władze treści memoriałów przedłożonych przez Kościół” (AIPN, 0639/136, t. 4, Departament IV MSW, k. 68, Informacja miesięczna za luty 1976 r., marzec 1976 r., Warszawa).

¹⁷⁴ *Sprawozdanie [bp. Dąbrowskiego] z rozmowy z ministrem Kąkolem*, 26 II 1976, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 244. Z kolei Departament IV MSW wskazał, że dokument z Konferencji Episkopatu był utrzymany w tonie spokojnym i „wyrażającym pewną satysfakcję z dostrzeżenia i uznania przez władze stanowiska hierarchii” (AIPN, 0639/146, t. 6, De-

Bardziej szczegółowe stanowisko Episkopat przekazał wiernym w marcu 1976 r. Prymas uważał, że nie należy się z tym spieszyć, wbrew sugestiom katolików ze „Znaku”, którzy oczekiwali, że biskupi odniosą się także do innych pism kierowanych do władz (w tym przygotowanych przez to środowisko). Wskazał, iż Kościół nie zna ich wszystkich, nie wie, jakie się w nich postulaty znalazły, a te znane (Listy 59, 101, 300 i oświadczenie KIK-ów) są „słabe” i nie idą tak daleko jak memoriały Episkopatu¹⁷⁵. Dodał: „Nasi politycy katoliccy ze wszystkich ugrupowań bardziej walczą o swoje dochody niż *prestige* Kościoła”¹⁷⁶. Kardynał postanowił obniżyć rangę dokumentu, dlatego też było to ostatecznie wyjaśnienie Sekretariatu Episkopatu, a nie stanowisko Rady Głównej. Tłumaczył, że społeczeństwo przestało się już interesować nowelizacją konstytucji i może się dziwić zaangażowaniu biskupów¹⁷⁷. Pismo zostało odczytane z ambon 7 marca. Biskupi informowali w nim, że 9 i 26 stycznia przekazali władzom memoriały, w których Episkopat zaprezentował „podstawowe postulaty katolickie społeczeństwa, niezbędne dla zachowania równowagi i pokoju życia i współżycia we wspólnej ojczyźnie”. Przedstawienie swojego stanowiska uznali za obowiązek wynikający z faktu, że zdecydowaną większość polskiego społeczeństwa, którego dotyczy konstytucja, stanowią katolicy. Wskazali główne zastrzeżenia: „1) zapis o kierowniczej roli partii w społeczeństwie i związany z tym podział społeczeństwa na dwie kategorie obywateli oraz poddanie całego życia «światopoglądowi materialistycznemu», który jest nie [do] zaakceptowania przez ludzi wierzących; 2) przynależność Polski do światowego systemu socjalistycznego, co ogranicza suwerenność narodu i państwa; 3) obawa, by wolności i obowiązków obywatela nie krępował jeden światopogląd ideologiczny i system filozoficzny”¹⁷⁸. Zaznaczyli, iż w ostatnich latach Episkopat skierował do władz wiele pism i memoriałów, które „dotyczyły zasadniczych praw Kościoła, społeczeństwa katolickiego, wierzących obywateli i normalizacji stosunków pomiędzy państwem a Kościołem. Ze względu na swą treść miały one doniosłe znaczenie dla przyszłej Konstytucji. Biskupi

partament IV MSW, Tezy, 1972–1976, k. 10, Tezy dotyczące sytuacji polityczno-operacyjnej i zadań Departamentu IV MSW i wydziałów IV KW MO w związku z wyborami, 1976 r., Warszawa).

¹⁷⁵ W kwietniu na spotkaniu z alumnami warszawskiego WSD prymas podkreślił, że inne memoriały skierowane do władz w sprawie konstytucji miały istotne znaczenie, gdyż dzięki nim hierarchia kościelna nie była osamotniona w krytyce (AIPN, 0639/136, t. 3, k. 69, Informacja dotycząca wypowiedzi kard. Wyszyńskiego nt. stanowiska Kościoła wobec zmian w konstytucji, kwiecień 1976 r., Warszawa; pełny tekst przemówienia: *ibidem*, k. 76–93, Przemówienie kard. Stefana Wyszyńskiego wygłoszone 1 IV br. o godz. 10.00 w seminarium duchownym w Warszawie przy ul. Krakowskie Przedmieście 52/64 z okazji spotkania księży diecezji warszawskiej, 2 IV 1976 r., Warszawa. Zob. także P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1976...*, s. 19–39.

¹⁷⁶ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1976, zapis z 1 III 1976 r.

¹⁷⁷ *Ibidem*, zapis z 4 III 1976 r.

¹⁷⁸ *Wyjaśnienie sekretariatu Episkopatu dla wiernych w związku z pytaniami dotyczącymi zmiany Konstytucji* [w:] P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 3..., s. 31–32.

zwracali uwagę na podstawowe dla życia społeczeństwa sprawy, jak zagrożenie biologiczne, obronę życia, poszanowanie wolności religijnej, prawa kultury chrześcijańskiej, zagrożenie wolności sumienia młodzieży, kodeksu pracy, równych praw awansu zawodowego, konstytucyjnej zasady równości obywatelskiej i inne”¹⁷⁹.

Publikacja wyjaśnień spotkała się z negatywną reakcją władz, co w rozmowie z bp. Dąbrowskim przekazał kierownik UdsW. Zdaniem sekretarza Episkopatu Kąkol zaatakował tekst, którego nawet nie przeczytał¹⁸⁰. Na posiedzeniu Rady Głównej kard. Wyszyński samokrytycznie stwierdził, że publikacja dokumentu była nieco spóźniona – należało to zrobić przed wyborami do sejmu. Niemniej jednak traktował ją jako ważną inicjatywę polskiego Kościoła: „Musimy jednak społeczeństwo informować i zachować postawę nauczycieli prawdy”¹⁸¹.

Duże znaczenie miał również skierowany do marszałka sejmu 7 czerwca 1976 r. memoriał w sprawie nowej reformy rolnej, który zawierał dość zdecydowaną krytykę rozwiązań proponowanych przez rząd. Irytację władz wyraził Kania 23 czerwca 1976 r. w rozmowie z bp. Dąbrowskim: „Kościół ma najmniej praw do obrony chłopu [...] bo zawsze był z obszarnikami. Teraz hierarchia bronić chce małorolnych, a gdzie była w czasie reformy rolnej? Nie ma żadnego znaku, aby ją poparła. Dziś, gdy PRL taki gigantyczny wkład wniosła w podniesienie poziomu życia chłopu, łącznie z ubezpieczeniem, to o komunizmie się mówi, że wieś nie ma równych praw. To jest podstawienie nogi. Na wsi umieralność dzieci ma taki sam wskaźnik jak w mieście. Chłopu dobrze się powodzi”¹⁸². Mimo tych oskarżeń dokument przyniósł konkretny skutek – bp Dąbrowski zauważył, że projekt poprawiono, a ostatecznie całkowicie wycofano go z obrad sejmu¹⁸³. Prymas podkreślił, że memoriał został

¹⁷⁹ *Ibidem*, s. 32–33. Aparat bezpieczeństwa na bieżąco śledził, w ilu kościołach w danej diecezji odczytano komunikat i czy dodano komentarz (AIPN, 0639/136, t. 2, k. 37–61, Szyfrogramy przesyłane z KW MO).

¹⁸⁰ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1976, zapis z 27 IV 1976 r. Warto dodać, że dokumenty Episkopatu dotyczące nowelizacji opublikowała paryska „Kultura” (*Episkopat a zmiany Konstytucji*, „Kultura”, maj 1976 r.).

¹⁸¹ AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 43, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 27 IV 1976 r., Warszawa. Aparat bezpieczeństwa zbierał opinie hierarchów dotyczące uchwalonej konstytucji również po publikacji wyjaśnień (AIPN, 0639/136, t. 3, k. 40–58, Wypowiedzi biskupów na temat zmian w konstytucji, kwiecień 1976 r., Warszawa). Biskup Drzazga podkreślił np., że o nowelizacji zdecydowały naciski z Moskwy (*ibidem*, k. 41, Wypowiedzi biskupów na temat zmian w konstytucji, kwiecień 1976 r., Warszawa; zob. także *ibidem*, k. 68, Informacja dotycząca wypowiedzi kard. Wyszyńskiego nt. stanowiska Kościoła wobec zmian w konstytucji, kwiecień 1976 r., Warszawa).

¹⁸² *Sprawozdanie [bp. Dąbrowskiego] z rozmowy z p. Stanisławem Kanią, sekretarzem KC PZPR, w Sulejówku dn. 23 czerwca 1976* [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 253.

¹⁸³ AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 67, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 7 IX 1976 r., Jasna Góra; AAW, SPP, 04/32, Rada Główna Episkopatu Polski 1977, k. 22, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 8 II 1977 r., Warszawa.

dobrze przyjęty i wraz ze stanowiskiem PAN oraz części klubów poselskich przyczynił się do rezygnacji z procedowania reformy¹⁸⁴.

Skuteczność kolejnych memoriałów w rozmowie z bp. Dąbrowskim i ks. Orszulikiem ocenił kard. Wyszyński, który podkreślił: „Ostatni rok dostarczył nam doświadczeń. Bo rząd wysuwał niedopracowane inicjatywy, które biskupi krytycznie oceniali w swoich memoriałach. Rząd wycofał się w części lub całkowicie. I tak: 1) projekt konstytucji – oceniony krytycznie przez Episkopat uległ modyfikacji; 2) ustawa o reformie wychowania też uległa zmianie pod wpływem oceny Episkopatu; 3) projekt wychowania seksualnego – też uległ zmianie; 4) nowa reforma rolna – oceniona przez Episkopat – została odłożona; 5) ostatnia reforma cen i jej następstwa społeczne – została zmodyfikowana. Te ustępstwa rządu pod wpływem zdecydowanego sprzeciwu Episkopatu wskazują, że przed komunistami nie należy łatwo ustępować. Chcemy na to zwrócić uwagę Stolicy Ap[ostoelskiej] w najbliższym spotkaniu”¹⁸⁵. Wobec takiego postępowania władz prymas w rozmowie z Januszem Zabłockim i Konstantym Łubieńskim stwierdził: „utrzymanie obecnego kierownictwa jest wskazane”. Dodał jednak, że należy unikać takich deklaracji jak ta wygłoszona przez Gierka w Mielcu, a rządzący powinni dać Kościołowi swobodę w pracy społecznej, m.in. w dziedzinie trzeźwości, oraz zwrócić „Caritas”¹⁸⁶. Na spotkaniu z Pawłem VI 22 października podkreślił: „Układ dziś jest taki: robotnicy, rolnicy, akademicy, inteligencja, Episkopat – z jednej strony; partia i rząd – z drugiej, przy czym w partii są walki frakcyjne. Wnioski, jakie wyprowadzamy, wskazują na to, że złożone życie dziś łączy sprawy społeczne, ekonomiczne, moralne i religijne w jeden zwarty system. Nie prowadzimy walki politycznej, ale broniśmy zdrowych zasad ustroju społecznego. To zyskuje Kościołowi w Polsce szacunek i świadomość społeczną, że Episkopat dobrze służy narodowi”¹⁸⁷.

8 listopada 1976 r. biskupi przedstawili List w obronie wiary, w którym domagali się poszanowania praw religijnych społeczeństwa¹⁸⁸. Wskazali m.in.,

¹⁸⁴ AAW, SPP, 04/283, k. 83–84, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 8–9 IX 1976 r., Warszawa.

¹⁸⁵ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1976, zapis z 30 IX 1976 r. O skuteczności pism Episkopatu świadczy rozmowa bp. Dąbrowskiego z Kanią z 23 VI 1976 r., gdy ten z irytacją zaznaczył, że biskupi zawsze w memoriałach krytykują władze, nigdy nie wyrażając dla nich uznania. Sekretarz Episkopatu odpowiedział zdecydowanie: „Jakże można mieć do nas pretensje, że z pozycji stróżów moralności społecznej i obowiązków obywateli zgłaszamy uwagi i wnioski? Uważacie się za nieomylnych, a podejmujecie decyzje nieodpowiedzialne, które tak zaciążą na waszej polityce, że przyniosą niepowetowane szkody i zbulwersują naród. Co za pretensje? Episkopat powinien wam tylko przyklaskiwać i chwalić, a wy będziecie dążyć do niszczenia Kościoła” (*Sprawozdanie [bp. Dąbrowskiego] z rozmowy z p. Stanisławem Kanią, sekretarzem KC PZPR, w Sulejówku, 23 VI 1976* [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 253–254).

¹⁸⁶ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1976, zapis z 5 X 1976 r.

¹⁸⁷ *Ibidem*, zapis z 22 X 1976 r.

¹⁸⁸ *Wezwanie do modlitwy w obronie wiary świętej w Ojczyźnie, 8 XI 1976, Warszawa* [w:] *Listy pasterskie...*, s. 1076–1081.

że wiara ma doniosłe znaczenie dla życia rodzinnego, a „żadne ludzkie prawa, przepisy i sankcje nie są w stanie tak zabezpieczyć całości, zwartości i owocności rodziny, jak żywa, jednocząca wiara ich członków”¹⁸⁹. Podkreślili, iż mimo deklaracji o normalizacji w Polsce władze nadal toczą walkę z religią, ograniczają wolność sumienia i wyznania oraz dyskryminują wierzących. Opisali szkany w zakresie budownictwa sakralnego i dostępu do wysokich stanowisk pracy dla osób niekryjących się z wiarą. Zwrócili uwagę, że jest realizowana programowa ateizacja, a środki masowego przekazu upowszechniają antychrześcijańskie zasady moralne¹⁹⁰.

W rozmowie z bp. Dąbrowskim Kąkol przekonywał, że dokument ten „może być wykorzystany przez środowisko komandosów do podburzania społeczeństwa”¹⁹¹. Wniósł, aby jego odczytanie opóźnić do zakończenia grudniowego plenum, gdyż może on „pobudzić towarzyszy do zaatakowania polityki E. Gierka wobec Kościoła”¹⁹². Na wniosek sekretarza Episkopatu wspólnie przeanalizowali list i Kąkol nie dopatrywał się w nim wątków „podniecających i demagogicznych”¹⁹³. Na posiedzenia RG z listopada 1976 r. postanowiono, by mimo nacisku władz pismo odczytać, ewentualnie w późniejszym terminie¹⁹⁴. Ostatecznie dzień później, w czasie obrad KPE, zdecydowano, że dokument zostanie ogłoszony z ambon 28 listopada. Na posiedzeniu RG odnotowano, że wierni przyjęli go pozytywnie i z wdzięcznością, co wzbudziło niezadowolenie władz¹⁹⁵. W liście do bp. Dąbrowskiego z grudnia 1976 r. kierownik UdsW wskazał: „[list] prezentuje wypaczony obraz stosunków wyznaniowych w naszym kraju; jednostronnie, w sposób dowolny, interpretuje niektóre fakty, równocześnie jednak, co gorsza, kreuje stany nieistniejące, posługuje się stylizacją, mającą – jak się zdaje – stworzyć psychozę zagrożenia. Trudno powstrzymać się od oceny tego listu jako przejawu złej wiary. Wśród

¹⁸⁹ *Ibidem*, s. 1077.

¹⁹⁰ *Ibidem*, s. 1077–1079. MSW skrupulatnie śledziło wszelkie komentarze dotyczące listu. Później przeprowadzono wiele rozmów z duchowieństwem w całym kraju (AIPN, 0639/204, Komentarze w środowisku kleru i wiernych w związku z listem Episkopatu pt. „Biskupi polscy wzywają do modlitwy w obronie wiary świętej w ojczyźnie” – informacje, notatki, meldunki, korespondencja).

¹⁹¹ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1976, zapis z 16 XI 1976 r.

¹⁹² AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 83, Pro memoria bp. Bronisława Dąbrowskiego z rozmowy z Kazimierzem Kąkolem, 16 XI 1976 r., Warszawa.

¹⁹³ *Ibidem*, k. 83.

¹⁹⁴ AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 90, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 16 XI 1976 r., Warszawa.

¹⁹⁵ AAW, SPP, 04/32, Rada Główna Episkopatu Polski 1977, k. 22, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 8 II 1977 r. SB już 23 listopada wiedziała, kiedy list zostanie ogłoszony, i знаła jego treść (AIPN, 0639/204, Komentarze w środowisku kleru i wiernych w związku z listem Episkopatu pt. „Biskupi polscy wzywają do modlitwy w obronie wiary świętej w ojczyźnie” – informacje, notatki, meldunki, korespondencja, k. 22–25, K. Straszewski, Informacja dotycząca czytania listu Episkopatu w obronie wiary w ojczyźnie oraz treści publicznych wystąpień biskupów, 29 XII 1976 r., Warszawa, k. 33, Pismo naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW płk. Wiesława Fenickiego do naczelników Wydziałów IV KW MO, 23 XI 1976 r.

publicznych enuncjacji Episkopatu Polski w historii państwowości socjalistycznej trudno wskazać dokument o podobnie negatywnym wydźwięku¹⁹⁶. W dalszej części pisma Kąkol zawarł stwierdzenia demagogiczne i nieprawdziwe, m.in. przekonywał, że prawa Kościoła w Polsce nie są ograniczane. Na koniec podkreślił, iż kierownicze stanowiska w państwie obsadza się według kryterium kompetencji, i dodał: „Władza ludowa nie stawia wierzących obywateli wobec konieczności wyboru między lojalnością wobec państwa a lojalnością wobec wiary i Kościoła. Dzieje się tak w sytuacji, gdy niektórzy spośród biskupów nawołują publicznie do przeciwstawiania się legalizmowi, do łamania prawa i postępowaniem swoim oddziałują destrukcyjnie na obywateli”¹⁹⁷. W lutym bp Dąbrowski wystosował do Kąkola odpowiedź, w której przedstawił wiele działań rządzących w sferze ateizacji, laicyzacji i dyskryminacji Kościoła i ludzi wierzących tworzących kompleksowy plan ograniczania roli społecznej Kościoła. W konkluzji napisał: „Kościół nie przestaje i nie przestanie służyć człowiekowi i narodowi nawet w niesprzyjających warunkach, nawet w systemie programowego zwalczania głoszonej przezeń prawdy i podrywania zasad moralnych [...] Celem Kościoła nie jest walka z ustrojem, lecz obrona rzeczywiście zagrożonych wartości moralnych w Narodzie oraz obrona praw wolnościowych Kościoła i obywateli wierzących”¹⁹⁸.

Najważniejsze przesłanie polskiego Kościoła do społeczeństwa kard. Wyszyński zawarł w kazaniach świętokrzyskich, wygłoszonych w 1976 r. Swoje intencje wyjaśnił w dzienniku: „W kościele św. Krzyża wygłaszam trzecią z cyklu konferencję nt. «Człowiek Boży pod władzą ludzi postawiony – *homo*

¹⁹⁶ List kierownika Urzędu do Spraw Wyznań K. Kąkola do sekretarza Episkopatu bp. B. Dąbrowskiego w sprawie listu pasterskiego „Biskupi polscy wzywają do modlitwy w obronie wiary świętej w ojczyźnie”, 21 XII 1976, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 3..., s. 37. Por. AIPN, 0639/204, Komentarze w środowisku kleru i wiernych w związku z listem Episkopatu pt. „Biskupi polscy wzywają do modlitwy w obronie wiary świętej w ojczyźnie” – informacje, notatki, meldunki, korespondencja, k. 27–32, Uwagi do pisma kierownika Urzędu ds. Wyznań w związku z listem w obronie wiary, 16 XI 1976 r.

¹⁹⁷ List kierownika Urzędu do Spraw Wyznań K. Kąkola do sekretarza Episkopatu bp. B. Dąbrowskiego w sprawie listu pasterskiego „Biskupi polscy wzywają do modlitwy w obronie wiary świętej w ojczyźnie”, 21 XII 1976, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*..., t. 3, s. 40. Warto dodać, że list ten był przedmiotem interwencji Szablewskiego u abp. Casarolego 29 grudnia (Szyfrogram szefa Zespołu ds. Stałych Kontaktów Roboczych ze Stolicą Apostolską o rozmowie z sekretarzem Rady ds. Publicznych Kościoła, 29 XII 1976, Rzym [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1976*..., s. 890–891). Zdaniem abp. Casarolego do pisma można było mieć duże zastrzeżenia: „pojawienie się tego listu jest wyrazem chęci przekazania wiernym, że prymas – w obliczu wyraźnej poprawy stosunku władz wobec jego osoby – pozostaje nadal dawnym twardym kierownikiem Kościoła. Po złożeniu «dowodu» jego postępowanie powinno wrócić do normy” (*ibidem*, s. 890).

¹⁹⁸ List sekretarza Episkopatu Polski bp. B. Dąbrowskiego do kierownika Urzędu do Spraw Wyznań K. Kąkola w sprawie krytyki listu pasterskiego dokonanej przez władze państwowe, 10 II 1977, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL*..., t. 3, s. 53–57. Wymianę korespondencji w tej sprawie zakończyła odpowiedź Kąkola, w której odpierał on zarzuty bp. Dąbrowskiego i sugerował, że Episkopat wystosował list do wiernych w złej wierze, gdyż normalizacja przynosi wymierne rezultaty (P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1977*, Biała Podlaska – Warszawa 2010, s. 111–113).

politicus». Wydawało mi się, że te trzy konferencje muszą być ogłoszone dla wielu powodów. Najważniejszy ten, że społeczeństwo zda się zagubiać zrozumienie sytuacji, w jaką wpędzony jest człowiek, pracownik, obywatel wśród tej potwornej gadaniny ignorantów rządzących Polską. A więc *per suprema principia* wolno ująć obraz człowieka Bożego (*homo Dei*), człowieka pracującego (*homo oeconomicus*) i obywatela (*homo politicus*). Ludzie przyjęli tę konferencję jako egzotykę na ciemnym niebie polskim. I dlatego Kościół św. Krzyża był dziś nabity do granic wytrzymałości¹⁹⁹. W innym miejscu dodał: „Szaleńcza forma organizacji pracy zamienia kraje socjalistyczne na dom udręki robotników, do których wszyscy należą. Na tym tle też trzeba czytać moje kazania świętokrzyskie”²⁰⁰.

Rok 1976 był kluczowy, jeśli chodzi o możliwość oddziaływania przez Episkopat na stanowisko władz w kwestiach społeczno-politycznych. Strona partyjno-państwowa w znacznej części uwzględniała jego postulaty. Biskupi uzyskali konkretny wpływ na ustawodawstwo dzięki stałemu wywieraniu presji za pomocą memoriałów, komunikatów, pism i listów kierowanych do władz centralnych i narodu²⁰¹. W analizach sporządzonych przez MSW podkreślano, że w 1976 r. Kościół przeszedł do ofensywy zarówno w sferze religijnej, jak i społeczno-politycznej²⁰². Wskazano na jego istotne znaczenie w tym obszarze:

„– należy ocenić, że Kościół staje się czynnikiem politycznym w państwie, posiada duży autorytet moralny i szeroki zakres oddziaływania na społeczeństwo (13 tys. ambon, prasa, wydawnictwa książkowe);

– Kościół podejmuje problematykę społeczno-polityczną, jednak nie z pozycji dążenia do przejęcia władzy;

– działania Kościoła, nawet aktywne, mają jedynie charakter obrony pozycji dotychczas zajmowanej w społeczeństwie”²⁰³.

W 1977 r. Episkopat wystosował kolejny memoriał dotyczący omawianych kwestii. W styczniu ponownie odniósł się do zagrożeń biologicznych i moralnych narodu. W dokumencie z 21 stycznia biskupi wskazali, że działania podejmowane przez władze od 1970 r.²⁰⁴ w trosce o sytuację demograficzną Polski są dalece niewystarczające, by naprawić wielkie błędy w polityce spo-

¹⁹⁹ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1974, zapis z 27 I 1974 r.

²⁰⁰ *Ibidem*, zapis z 14 II 1974 r.

²⁰¹ Stanisław Kania w rozmowie z bp. Dąbrowskim 3 XII 1976 r. zaznaczył nawet, odnosząc się do memoriałów biskupów: „Nikt nie kwestionuje prawa Episkopatu do przedstawiania spraw i wyrażania swego stanowiska wobec polityki, ekonomii czy innych wydarzeń” (*Sprawozdanie [bp. Dąbrowskiego] z rozmowy w Sulejówku z p. Stanisławem Kanią, sekretarzem KC PZPR*, 3 XII 1976 [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 283).

²⁰² AIPN, 0639/146, t. 6, Departament IV MSW, Tezy, 1972–1976, k. 94, Tezy dotyczące aktualnych postaw społeczno-politycznych hierarchii, gen. bryg. Konrad Straszewski, 8 X 1976 r., Warszawa.

²⁰³ *Ibidem*, k. 100, Tezy dotyczące znaczenia i działalności Kościoła, 25 XI 1976 r., Warszawa.

²⁰⁴ Czyli od momentu przygotowania przez Episkopat poprzedniego memoriału w tej sprawie, przyjętego w czerwcu 1970 r. na obradach 120 KPE.

lecznej i gospodarczej popełnione w latach pięćdziesiątych i późniejszych. Stwierdzili, iż zaszkodziły one rodzinie polskiej i zagroziły bytowi narodu. Zasugerowali, by stworzyć, a potem konsekwentnie realizować kompleksowy plan w zakresie aktywnej polityki rodzinnej i ludnościowej²⁰⁵, który miałby charakter całościowy, tzn. uwzględniał potrzeby duchowe i materialne, ogólnonarodowe i osobiste oraz rodzinne²⁰⁶, i pozwoliłby usunąć wszelkie przeszkody utrudniające rozwój rodziny. Jako problemy wymieniano m.in. małą dostępność mieszkań, trudności kobiet z godzeniem pracy zawodowej i wychowywania dzieci, niewystarczającą wysokość funduszy socjalnych przeznaczanych dla rodzin, ustawę o aborcji i łatwość rozwodów. Episkopat deklarował: „Kościół ze swej strony dołoży wszelkich starań, by uświadamiać wiernych, iż obywatelska troska o zapewnienie należnych warunków wszystkim rodzinom, praca umożliwiająca państwu wygospodarowanie odpowiednich środków na ten cel oraz bezpośrednia pomoc rodzinom potrzebującym jej – jest ich chrześcijańskim obowiązkiem. Będzie także rozwijał we własnym zakresie konkretne formy pomocy rodzinie, licząc w tym zakresie na pełne zrozumienie ze strony władz państwowych”²⁰⁷. Na memoriał szybko odpowiedziały władze (choć na dość niskim szczeblu). List do bp. Dąbrowskiego wystosował w tej sprawie sekretarz Rady Państwa, który wyraził głębokie zadowolenie ze względu na to, że Episkopat pośrednio wsparł ogólnonarodowy program przeobrażeń społecznych koniecznych dla sukcesu polityki ludnościowej²⁰⁸. Z kolei umiarkowanie krytycznie dokument ocenił Kania w rozmowie z sekretarzem Episkopatu 7 lutego: „Memoriał w sprawie demografii [...] wyraża wiele trosk, które są naszymi, sięga do przyczyn, które są rzeczywistymi przyczynami. niesprawiedliwy jest tam, gdzie przyjmuje złą wolę i złe intencje kierownictwa. Nowe kierownictwo postawiło na rodzinę, dąży do poprawy sytuacji bytowej, mieszkaniowej, budzi szacunek do rodziny,

²⁰⁵ *Memoriał Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski skierowany do premiera P. Jaroszewicza w sprawie zagrożeń biologicznych i moralnych narodu polskiego*, 21 I 1977, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 42; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 9 II 1977 r.; M. Truszczyński, *Kościół Rzymskokatolicki...*, s. 218–221.

²⁰⁶ *Memoriał Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski skierowany do premiera P. Jaroszewicza w sprawie zagrożeń biologicznych i moralnych narodu polskiego*, 21 I 1977, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 46. Intencje Episkopatu tak samo przedstawił bp Dąbrowski na grudniowej Konferencji Plenarnej (AAW, SPP, 04/290, k. 55–56, Protokół 161 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15–16 XII 1977 r., Warszawa).

²⁰⁷ *Memoriał Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski skierowany do premiera P. Jaroszewicza w sprawie zagrożeń biologicznych i moralnych narodu polskiego*, 21 I 1977, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 46–52. Warto dodać, że podobne problemy Episkopat poruszył w liście pasterskim z 4 XII 1977 r., przeznaczonym do odczytywania w niedzielę Świętej Rodziny (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1978, zapis z 6 I 1978 r.).

²⁰⁸ *List sekretarza Rady Państwa L. Stasiaka do sekretarza Episkopatu Polski bp. B. Dąbrowskiego w odpowiedzi na memoriał Episkopatu*, 10 II 1977, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 52–53.

jej siły moralnej, do przyrostu naturalnego itp. Przykro, gdy tyle się zrobiło, a Episkopat tego nie widzi”²⁰⁹.

25 września zdecydowanie obszerniejsze i utrzymane w innym tonie pismo przysłał Kąkol. Na wstępie podkreślił, że Episkopat poruszył temat ważny dla rządu, który jest przekonany o konieczności prowadzenia odpowiedniej polityki ludnościowej, ale później posługiwał się stwierdzeniami dość niewybrednymi, nijak mającymi się do zapewnień o normalizacji. Słowa biskupów o ciężkiej sytuacji polskiej rodziny, jej niepewnej przyszłości i braku zabezpieczenia życia dzieci narodzonych i nienarodzonych kierownik UdsW określił „jako podyktowane wypaczonym i karykaturalnym widzeniem rzeczywistości”. W dalszej części podkreślił: „Czy obsesyjne negowanie dorobku, którym ojczyzna nasza słusznie się szczyci, stwarza płaszczyznę wspólnego działania? O ile rządowi wiadomo – biskupi polscy nigdy nie użyli takich sformułowań w warunkach ustroju burżuazyjnego, gdy wiele rodzin było bezdomnych, pozbawionych pracy i dosłownie głodowało”²¹⁰. W konkluzji wskazał, że współdziałanie Kościoła i władz w trosce o rodzinę będzie możliwe dopiero wtedy, gdy Episkopat rzetelnie oceni działania państwa w tym zakresie²¹¹. List Kąkola dowodzi, że strona partyjna oczekiwała od Kościoła afirmacji rzeczywistości politycznej i osiągnięć PRL.

Kolejny memoriał Episkopatu, poświęcony problemom polskiej rodziny, premier Jaroszewicz otrzymał w lutym 1978 r. Dokument zawierał całościowe stanowisko biskupów wobec polityki rodzinnej państwa, przyczyn kryzysu rodziny oraz propozycje jego przezwyciężenia²¹², a wśród głównych problemów wskazali oni:

- „1) zakwestionowanie i osłabienie znaczenia trwałości małżeństwa i rodziny,
- 2) zanikanie kultury rodzicielskiej, załamywanie się dzieciności, lęk przed dzieckiem,
- 3) przerost seksualizmu i erotyzmu,
- 4) zwrócenie się w rodzinach ku społecznej konsumpcyjności i egoizmowi «we dwoje»”²¹³.

Podkreślili, że pomoc może tylko spójna i długofalowa koncepcja współdziałania państwa i Kościoła w omawianej dziedzinie. Wyrazili oczekiwanie,

²⁰⁹ *Sprawozdanie [bp. Dąbrowskiego] z rozmowy z p. Stanisławem Kanią, sekretarzem KC PZPR, 7 II 1977, Sulejówek* [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 296.

²¹⁰ AAW, SPp, 04/32, Rada Główna Episkopatu Polski 1977, k. 74–76, Pismo min. Kazimierza Kąkola do prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego, 25 IX 1977 r., Warszawa.

²¹¹ *Ibidem*, k. 78–79. List uzupełniono załącznikiem, w którym z perspektywy władz omówiono problemy podjęte w memoriale – sytuacja i prognozy demograficzne, polityka socjalna państwa i problem mieszkaniowy (*ibidem*, k. 80–99).

²¹² M. Kosek, *Troska o małżeństwo i rodzinę w memoriałach Episkopatu Polski do rządu w latach 1970–1980*, „*Studia Płockie*” 2010, nr 38, s. 261–268.

²¹³ *Memoriał Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski skierowany do premiera P. Jaroszewicza o problemach rodziny polskiej*, 8 II 1978, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 79.

że władze ułatwią Kościołowi działania na rzecz rodziny zarówno w sferze duszpasterskiej, jak i społecznej²¹⁴.

Jak się wydaje, w związku z możliwością efektywnego wpływu na rząd kard. Wyszyński oceniał ekipę Gierka wyżej niż poprzednie²¹⁵. Z tego powodu nie tylko nie przeciwstawiał się audencji dla I sekretarza KC PZPR u Pawła VI, ale wręcz tę inicjatywę oceniał pozytywnie. Podejście to potwierdził w kolejnych latach, szczególnie odbywając dwa spotkania na „szczycie” z Gierkiem w 1977 i 1979 r.²¹⁶

2. Episkopat wobec wydarzeń Czerwca '76 i opozycji przedsierpniowej

Niezwykłe istotny wpływ na rzeczywistość polityczną miał Czerwiec '76, gdy robotnicy wystąpili przeciwko ekipie rządzącej. Ich bunt przyczynił się do odwołania zapowiedzianej podwyżki cen oraz powstania jawnych organizacji opozycyjnych, takich jak Komitet Obrony Robotników, Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela, Ruch Młodej Polski, Konfederacja Polski Niepodległej, które otwarcie kontestowały realia PRL, domagając się zmian politycznych²¹⁷. W tej sytuacji Kościół przestał być jedynym przeciwnikiem komunistów, którą to funkcję pełnił właściwie od końca lat czterdziestych, gdy zniszczono oddziały podziemia niepodległościowego.

Władze były świadome zagrożenia związanego z ewentualną współpracą Kościoła i rodzącej się opozycji²¹⁸. W opracowaniu z marca 1976 r. dyrektor Departamentu IV MSW Konrad Straszewski podkreślił: „Elementy antysocjalistyczne orientują się na Kościół z racji jego programowych założeń, utrzymania instytucjonalnych, niezależnych form działania i reakcyjnej linii politycznej kierownictwa Episkopatu. One, jak również ośrodki antysocjalistyczne na Zachodzie chciałyby uruchamiać do swoich celów politycznych bazę, potencjał kadrowy oraz posiadane przez Kościół możliwości propagowania poglądów (około 13 tys. ambon), znaleźć w nim wsparcie. Elementy antysocjalistyczne w kraju zdają sobie bowiem sprawę, że w przypadku wycofania się Kościoła Rzymskokatolickiego z zaangażowań politycznie przeciw-

²¹⁴ *Ibidem*, s. 83–87. Analogiczne wezwanie znalazło się w komunikacie z 10 III 1978 r. (*Komunikat 162 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 10 III 1978, Warszawa* [w:] *Komunikaty...*, s. 194).

²¹⁵ W MSW wskazano, że zdaniem Episkopatu ze względu na trudną sytuację społeczno-polityczną władze muszą bardziej liczyć się z Kościołem (AIPN, 0639/146, t. 6, Departament IV MSW, Tezy, 1972–1976, k. 98, Tezy dotyczące znaczenia i działalności Kościoła, 25 XI 1976 r., Warszawa).

²¹⁶ Zostaną one szczegółowo omówione w dalszej części rozdziału.

²¹⁷ P. Sasanka, *Czerwiec 1976. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa 2006.

²¹⁸ M. Sobieraj, *Wstęp* [w:] *Kościół i opozycja na Lubelszczyźnie w dokumentach SB 1971–1983*, oprac. M. Sobieraj, Lublin 2009, s. 18; R. Gryz, *Między liberalizacją a dezintegracją...*, s. 91–92.



Kazimierz Kąkol i prymas Stefan Wyszyński na lotnisku Okęcie w Warszawie, 1978 r. (Fot. AIPSKW)



Kazimierz Kąkol, prymas Stefan Wyszyński i bp. Bronisław Dąbrowski na lotnisku Okęcie w Warszawie, 1978 r. (Fot. AIPSKW)

stawnych państwu i socjalizmowi ich pozycja i możliwości działania byłyby poważnie osłabione”²¹⁹. W dalszej części trafnie zauważył, że to Kościół jest największą siłą opozycyjną. Z tego względu „działania polityczno-operacyjne Departamentu IV MSW zmierzały głównie do:

- osłabiania siły i spistości Kościoła, a tym samym obniżenia efektywności jego oddziaływania;

- obniżenia pozycji i szans podejmowania manewrów politycznych reakcyjnych sił w Kościele, kształtowania korzystnych dla państwa układów personalnych w kierowniczych ogniwach Kościoła Rzymskokatolickiego, jego ośrodkach kształcących kadrę i programujących działalność duszpasterską;

- stwarzania odpowiednio skutecznych barier w celu niedopuszczania do tworzenia sojuszków między Kościołem a elementami antysocjalistycznymi oraz niedopuszczenia do wykorzystania możliwości i pozycji Kościoła przez elementy antysocjalistyczne.

W myśl założeń planu perspektywicznego skoncentrowano się na: opanowaniu ogniw i kadr kościelnych sterujących linią polityczną Kościoła, ośrodków kształcących kadrę kościelną i wypracowujących podbudowę teoretyczną do działalności Kościoła; neutralizowaniu szkodliwej politycznie działalności reakcyjnej części hierarchii i duchowieństwa; zmniejszeniu ekspansywności ich działań i obniżeniu ich autorytetu politycznego. Reagowano przede wszystkim na przejawy działalności Kościoła mające wydźwięk niekorzystny politycznie oraz na próby wywoływania zakłóceń porządku publicznego i uprawiania samowoli przez duchowieństwo”²²⁰.

Wydarzenia, które rozegrały się pod koniec czerwca 1976 r. były dla Episkopatu i kard. Wyszyńskiego zaskoczeniem, choć biskupi mieli świadomość, że sytuacja ekonomiczna państwa jest tragiczna²²¹. Prymas reakcje na posunięcia władz opisał w *Pro memoria* 25 czerwca: „Powrót do domu. Tutaj «bombowe wiadomości». Pan premier Jaroszewicz, który wczoraj obszernie uzasadniał konieczność podwyższenia cen na artykuły spożywcze, dziś wszystko odwołuje, jakoby w konsultacji ze związkami zawodowymi i licznymi listami napływającymi do rządu. Chodzi struty, że świat robotniczy, który sprawuje rządy w Polsce, burzy się przeciwko rządowi robotniczemu. [...] Konsultacja nie wypadła dobrze. Z tego wstępnego wynika *felix culpa*, że

²¹⁹ Opracowanie dyrektora Departamentu IV MSW gen. Konrada Straszewskiego dotyczące zaangażowania resortu w zwalczanie „negatywnych” zjawisk w Kościele Rzymskokatolickim, 31 III 1976 [w:] PRL wobec Kościoła..., s. 188.

²²⁰ Ibidem, s. 193–194. Por. AIPN, 0639/146, t. 6, Departament IV MSW, Tezy, 1972–1976, k. 45–51, Tezy do wystąpienia dyrektora Departamentu IV na posiedzeniu kierownictwa MSW, kwiecień 1976 r., Warszawa.

²²¹ O planach władz dotyczących podwyżek dość skrótowo i mało precyzyjnie poinformował bp. Dąbrowskiego Kania na spotkaniu 23 czerwca, prosząc o zachowanie ścisłej tajemnicy (*Sprawozdanie [bp. Dąbrowskiego] z rozmowy z p. Stanisławem Kanią, sekretarzem KC PZPR, w Sulejówku dn. 23 czerwca 1976* [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 256).

społeczeństwo polskie zaczyna myśleć o tym, co ignoranci robią z ekonomią narodową”²²².

Po raz kolejny kard. Wyszyński do wydarzeń odniósł się 1 lipca: „Na froncie rewolucji czerwcowej trwa nadal montowanie kłamstwa. Wszyscy na wiecach są zachwyceni podwyżkami i milcząco, ponuro popierają politykę tow. Gierka. O p. Jaroszewiczu cicho, jak w grudniu 1970 r. było cicho o p. Cyrankiewicz. Partia robi swoje, a odpowiedzialność zrzuca na rząd. Coraz pełniejsze są wiadomości o Radomiu i Ursusie. Napętnia to niepokojem. Świadczy o tym, że w partii jest partia albo kryje się tam kontrrewolucja. [...] Min[ister] Kąkol przyznaje, że rząd popełnił wiele błędów. Oby to uczyniono publicznie, a nie pokątnie. Spowiedź zawsze uspokaja sumienie ludzi i społeczeństwa”²²³.

W czerwcu 1976 r., podobnie jak w czasie poprzednich kryzysów ustrojowych, rola Kościoła była kluczowa²²⁴. Po zakończeniu strajku robotników biskupi kilkakrotnie interweniowali w obronie represjonowanych, np. 16 lipca Episkopat wysłał list do premiera Jaroszewicza z postulatem, by zaprzestano działań przeciwko nim²²⁵, trzy dni później prymas wystosował do Edwarda Gierka list, w którym zdecydowanie skrytykował politykę ekonomiczną i społeczną rządu²²⁶, a 20 lipca bp Dąbrowski rozmawiał z. Kanią²²⁷. Żadna z tych nieoficjalnych interwencji nie dała efektu, wobec czego Episkopat ponowił swoje apele publicznie – w komunikatach z września i listopada 1976 r.²²⁸ W pierwszym z nich biskupi pisali: „Uczestniczącym w tych protestach robotnikom trzeba by przywrócić odebrane prawa, pozycję społeczną i zawodową. Wyrządzone krzywdy odpowiednio wynagrodzić, a wobec skazanych

²²² AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1976, zapis z 25 VI 1976 r. Szerzej na temat reakcji biskupów i duchowieństwa na podwyżkę cen zob. AIPN, 0639/146, t. 6, Departament IV MSW, Tezy, 1972–1976, k. 65–80, Tezy dotyczące postawy hierarchii i kleru katolickiego oraz środowisk katolików świeckich w związku z proponowaną podwyżką cen, 12 VII 1976 r., Warszawa.

²²³ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1976, zapis z 1 VII 1976 r.

²²⁴ J. Eisler, „Polskie miesiące”..., s. 157–160; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1976...*, s. 92–115.

²²⁵ AAW, SPP, 04/284, k. 53, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 17–18 XI 1976 r., Warszawa; *List Konferencji Episkopatu Polski do Piotra Jaroszewicza, prezesa Rady Ministrów*, 16 VII 1976 [w:] P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1976*, Biała Podlaska – Warszawa 2010, s. 108–111.

²²⁶ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1976, zapis z 12 VII 1976 r.; *ibidem*, zapis z 15 VII 1976 r.; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 336; E. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 623.

²²⁷ *Sprawozdanie [bp. Dąbrowskiego] z rozmowy z p. Stanisławem Kanią, sekretarzem KC PZPR, w Sulejówku dn. 20 lipca 1976* [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 260–264. Zob. także J. Eisler, *Siedmiu wspaniałych. Poczci pierwszych sekretarzy KC PZPR*, Warszawa 2014, s. 335–336.

²²⁸ P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1976...*, s. 116–118. Zob. także AIPN, 0639/146, t. 6, Departament IV MSW, Tezy, 1972–1976, k. 82–84, Tezy do rozmowy z bp. Dąbrowskim, 19 VII 1976 r., Warszawa.

zastosować amnestię”²²⁹. Naciski Kościoła w połączeniu z innymi czynnikami ostatecznie odniosły skutek – w 1977 r. ogłoszono amnestię i zwolniono skazanych za udział w protestach. Stanisław Kania potwierdził, że doszło do tego właśnie w wyniku interwencji prymasa²³⁰. Mimo zdecydowanej postawy Kościoła władze nie zaostrzyły polityki wyznaniowej, co więcej, Gierek już dwa miesiące po protestach czerwcowych – 5 września – w publicznym przemówieniu w Mielcu podkreślił: „[istnieje] szerokie pole współdziałania Kościoła i państwa w realizacji ważnych celów narodowych. [...] i widzę w tym współdziałaniu wielki sens. Jest to zresztą nie tylko moje osobiste stanowisko, ale to również stanowisko Biura Politycznego KC naszej partii i stanowisko naczelnych władz naszego państwa”²³¹. Deklaracja ta miała charakter czysto propagandowy, gdyż władze nie miały zamiaru iść na większe ustępstwa wobec Kościoła.

Rada Główna o protestach robotniczych oraz ich efektach dyskutowała na posiedzeniu w listopadzie. Kardynał Wojtyła wskazał, że represje wymierzone w protestujących nadal trwają (odniósł się do pobicia i śmierci ks. Kotlarza²³²). Mówił o funkcjonowaniu niedawno powołanego Komitetu Obrony Robotników. Prymas był przeciwny korzystaniu ze środków spoza Polski, gdyż władze mogłyby to uznać za aktywność „agentury irredenty zagranicznej”. Dodał: „Kościół ma swoje sposoby wspierania potrzebujących. Wspierał robotników i ich rodziny, zanim zorganizował się Komitet, wspiera obecnie i będzie wspierał poprzez swe placówki parafialne. Wspiera nie tylko finansowo, ale i moralnie”²³³. Zwolennikiem opowiedzenia się po stronie KOR był bp Tokarczuk, który wskazał: „Musimy pamiętać, że pokój wewnętrzny nie jest absolutną wartością. Musimy się strzec, żeby nas nie wmanewrowali i nie narzucili swojego stylu działania. Sprawa robotnicza stała się problemem. Sam fakt istnienia Komitetu jest czymś wartościowym; jest przełamaniem

²²⁹ *Komunikat 154 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski*, 10 IX 1976, Jasna Góra [w:] *Komunikaty...*, s. 177. Zob. również *Po czerwcu '76. Pouczenia dla Gierka*, „Rzeczpospolita”, 29–30 IV 1996; J.J. Lipski, *KOR...*, s. 137.

²³⁰ *Sprawozdanie [bp. Dąbrowskiego] z rozmowy w Sulejówku z p. Stanisławem Kanią, sekretarzem KC PZPR, dnia 25 maja 1977 [w:] P. Raina, Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 308–309; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 336–337; P. Sasanka, *Czerwiec 1976...*, s. 393–395.

²³¹ Cyt. za A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 339.

²³² Na ten temat zob. szerzej T.A. Janusz, Ks. Roman Kotlarz. *Męczennik robotniczego protestu „Czerwiec '76”*, Sandomierz 1996; S. Kowalik, J. Sakowicz, *Ksiądz Roman Kotlarz. Życie i działalność 1928–1976*, Radom 2000; S. Kowalik, *Ksiądz Roman Kotlarz. Zapomniana ofiara bezpieczeństwa*, „Biuletyn IPN” 2011, nr 4, s. 84–101; S. Kowalik, A. Kutkowski, J. Kutkowski, ...*Byłem z tymi ludźmi. Życie i działalność księdza Romana Kotlarza*, Radom 2007. Kwestię pobicia ks. Kotlarza podniósł również bp Tokarczuk. Prymas stwierdził, że „sprawę badał przez kurię sandomierską i osobiście rozmawiał z ks. dziekanem z Radomia. Opinia obiegowa nie jest zgodna z rzeczywistością” (AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 89, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 16 XI 1976 r., Warszawa).

²³³ AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 88, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 16 XI 1976 r., Warszawa.

bariery, gdyż jest jakiś głos niezależny, który bada i wyniki publikuje. Musimy im okazywać sympatię. Z pomocą zagraniczną powinniśmy być ostrożni, ale sami powinniśmy stworzyć fundusz na akcje popierania”²³⁴. Kardynał Wojtyła Czerwiec ’76 postrzegał z szerokiej perspektywy silnego kryzysu społecznego. Wskazał: „należy integrację w sprzecznie przetworzyć na integrację pozytywną społeczeństwa. Musimy obronić społeczeństwo przed ubezwłasnowolnieniem. Należy działać na rzecz podmiotowości społeczeństwa. Władze polityczne chcą zlokalizować kryzys do ekonomii i nie chcą dostrzec kryzysu społecznego, chociaż w żadnym innym okresie nie powstało tyle inicjatyw”²³⁵. Jego zdanie podzielali inni, przede wszystkim prymas²³⁶. Jak podkreślił Filip Musiał, efekty opisywanych wydarzeń i postawa wobec nich biskupów i duchowieństwa spowodowały, że „to właśnie przecinanie więzów «środowisk dysydenckich» z Kościołem instytucjonalnym stało się jednym z najważniejszych celów działania pionu IV, realizowanym wspólnie z pionem III”²³⁷.

Zdecydowanie największy wpływ na to, że generalnie Kościół dystansował się od opozycji przedsierniowej²³⁸, były poglądy kard. Wyszyńskiego, którego postawę można odtworzyć na podstawie różnych jego wypowiedzi, szczególnie wygłaszanych na posiedzeniach Rady Głównej, oraz dzięki raportom struktur antykościelnych²³⁹.

Na sesji Rady Głównej Episkopatu z 26 kwietnia 1976 r., odnosząc się do różnic zdań poszczególnych środowisk na temat zmian w konstytucji i sporów wśród katolików świeckich, prymas sprecyzował pogląd na stosunek Kościoła do polityki: „nasze działanie musi być przemyślane, dojrzałe i spokojne. Nie możemy *ad pari* ustawiać się z taką czy inną instytucją świecką czy ośrodkiem

²³⁴ *Ibidem*, k. 89.

²³⁵ *Ibidem*, k. 89.

²³⁶ *Ibidem*, k. 89–90; R. Łatka, Czy prymas Wyszyńskiego możemy określać mianem realisty politycznego? [w:] *Realizm polityczny*, red. R. Łatka, „Politeja” 2013, nr 25, s. 207.

²³⁷ F. Musiał, „Zakres pracy... bez zmian”. Wydział IV SB w Krakowie w latach 1975–1978 [w:] *Raj grabarzy narodu. Studia i materiały do dziejów aparatu represji w Polsce „ludowej” 1945–1989*, red. F. Musiał, Kraków 2010, s. 288–289.

²³⁸ Na ten temat powstały dotychczas tylko przyczynkarskie analizy: A. Anusz, *Przytulisko. Kościół katolicki wobec opozycji politycznej w Polsce w latach 1976–1980*, Warszawa 2001; A. Dudek, *Kościół i opozycja demokratyczna w Polsce (1976–1989)* [w:] *Kościół katolicki wczoraj i dziś*, red. M. Drzonek *et al.*, Szczecin 1998, s. 75–82; J. Żaryn, *Kościół katolicki – hierarchia, kapłani, świeccy* [w:] *Między Warszawą a regionem. Opozycja przedsierniowa na Pomorzu Zachodnim*, red. K. Kowalczyk, M. Paziewski, M. Stefaniak, Szczecin 2008, s. 19–31; M. Białkowski, *Prymas Stefan Wyszyński a opozycja demokratyczna (1976–1980). Kilka uwag wstępnych* [w:] *Stefan Wyszyński wobec oporu...*, s. 51–75. Poniższe rozważania są zmodyfikowaną wersją tekstu: R. Łatka, *Rada Główna Episkopatu Polski wobec przedsierniowej opozycji (1976–1981)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 1, s. 110–136.

²³⁹ Zob. szerzej *Plany pracy Departamentu IV...*; A. Friszke, *PRL wobec Kościoła...*; *Niezlomni. W służbie Boga i Polski. Komunistyczna bezpieka wobec kardynała Stefana Wyszyńskiego*, oprac. J. Marecki, F. Musiał, R. Szczypta-Szczęch, Kraków 2014; E. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 611–651; M. Białkowski, *Prymas Stefan Wyszyński a opozycja...*, s. 51–75.



Prymas Stefan Wyszyński wygłasza homilię w jednym z warszawskich kościołów, lata siedemdziesiąte XX w. (Fot. AIPSKW)

politycznym. Inaczej mogą to czynić świeccy, a inaczej biskupi. Nie możemy ulegać naciskom ludzi skłóconych i dążących do wykazania swoich racji”²⁴⁰. Tak kardynał odnosił się do powstałych po 1976 r. organizacji opozycyjnych²⁴¹. Swoją myśl powtórzył na posiedzeniu RG 7 marca 1978 r., gdy omawiano sytuację społeczno-polityczną w obliczu stale pogarszającej się kondycji ekonomicznej państwa. W protokole znalazł się następujący fragment: „Stwierdzono, że są silne naciski na Kościół z różnych stron i próba wciągnięcia go w swoje rozgrywki. Jest duże uaktywnienie niektórych grup katolików świeckich niezrzeszonych. Podobnie Polskie Porozumienie Niepodległościowe zajmuje się Kościołem. Nie możemy pozwolić się wciągnąć w ich aktywizację polityczną, ale z drugiej strony nie możemy ich zwalczać – Kościołowi i narodowi one nie szkodzą, byleby tylko działały umiarkowanie, by nie przekroczyły limitu bezpieczeństwa. [...] Musimy bronić Kościoła, ale też musimy się bronić, by naród nie stanął w sytuacji trudnej. Co zyskamy, gdyby odszedł Gierek²⁴²? Nieustannie stajemy wobec tylu niewiadomych”²⁴³. Postępowanie Kościoła wobec organizacji opozycyjnych w latach 1976–1980 prymas opisał na posiedzeniu RG 26 lutego 1980 r.: „należy ich otoczyć jakąś opieką, nie angażując się w ich kontestację”²⁴⁴. Powtarzał też, iż wobec zachodzących w kraju wydarzeń „trzeba zachować dużo spokoju, żeby nie podsycać napięć”²⁴⁵.

²⁴⁰ AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 43, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 IV 1976 r.

²⁴¹ Zob. szerzej J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 378–400; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 336–340; R. Łatka, *Czy prymasa Wyszyńskiego...*, s. 207; E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 624–639. Prymas miał świadomość, że władze chcą wykorzystywać Kościół do tonowania nastrojów. Świadczy o tym fragment jego dziennika, w którym podkreśla: „Dobre stosunki z Kościołem mają wpłynąć uspokajająco na społeczeństwo, a współdziałanie Kościoła z państwem ma przesunąć także część odpowiedzialności za napiętą sytuację w kraju na Kościół. Jest to zręczny manewr” (cyt. za P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1977...*, s. 14).

²⁴² AAW, SPP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 110, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 7 III 1978 r. Prymas Wyszyński zadeklarował to w rozmowie z Kazimierzem Kąkolem: „Jedno jest pewne [...] niezależnie od rozwoju sytuacji – kłopotów przysparzać nie będziemy. Kościół nie podejmie żadnej akcji, w której dążyłby do podważenia ustroju, zakwestionowania potrzeb państwa, zaognienia sytuacji. [...] Rozumiemy doskonale uwarunkowania geopolityczne. Władza może być pewna, że cokolwiek by podejmowała, nie będzie ze strony Kościoła działań obniżających jej autorytet” (cyt. za K. Kąkol, *Kardynał Stefan Wyszyński, jakim go znałem*, Warszawa 1985, s. 64).

²⁴³ AAW, SPP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 110, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 7 III 1978 r. Takie stanowisko prymasa potwierdzają jego *Pro memoria*, np. zapis z 6 IV 1977 r. dotyczący rozmowy z Romualdem Kukulowiczem (P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1977...*, s. 33–34).

²⁴⁴ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 398. 5 III 1978 r. prymas zapisał w swoim dzienniku *Pro memoria*: „Episkopat docenia znaczenie ruchów kontest[acyjnych], gdyż nie czuje się sam w walce o prawa osoby ludzkiej; nadto ma możliwość weryfikować swoje postawy” (cyt. za P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1978*, Biała Podlaska – Warszawa 2010, s. 29).

²⁴⁵ Zapis w *Pro memoria* z 17 V 1977 r. Cyt. za P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1977...*, s. 62.

Jak wynika z powyższych wypowiedzi, kardynał postrzegał sytuację z szerokiej perspektywy. Uwzględniał przede wszystkim interes społeczeństwa, a ponadto realia geopolityczne, samej opozycji zaś nie uważał za czynnik szczególnie istotny²⁴⁶. Jak trafnie zauważył Andrzej Czuma, współzałożyciel ROPCiO, „Kardynał nie pokładał nadziei w tym, że grupy opozycyjne przyjmą jakąś stałą i rozwijającą się formę. Patrzył na nie z zadowoleniem, ale jednocześnie sceptycznie. Radził katolikom trzymać się Kościoła, wspierać go, a nie wchodzić w działalność tych grup. Wiem, bo nieraz o tym rozmawiałem z prymasem”²⁴⁷. Podsumowując toczącą się na posiedzeniu Rady Głównej w czerwcu 1978 r. dyskusję dotyczącą tego, jakie działania Kościół powinien podjąć w sferze politycznej, prymas podkreślił, iż cele Episkopatu to:

„1) zachowanie konsekwentnej linii i postawy świadczącej, że Episkopat jest niezależny, że nie poddał się presji partii,

2) obrona praw ludzkich i obrona ludzi przed naciskami i udrękami, i przymusowym wcielaniem do partii, górników i hutników przed wyzyskiem”²⁴⁸.

Ewa Czackowska trafnie zauważyła, że kardynał nie chciał wprost angażować Kościoła w działalność opozycyjną, zachowywał „dystans i ostrożność, stając jednakże zawsze w obronie represjonowanych”²⁴⁹. Przyjmował kontestatorów z różnych środowisk, nawet tak dalekich od wiary katolickiej, jak Jacek Kuroń, gdyż chciał poznać ich poglądy w osobistym kontakcie²⁵⁰. Mimo to nie miał zamiaru wyrażać oficjalnego wsparcia ani udzielać im wskazówek co do sposobu działania. Ostatni kapelan prymasa ks. Bronisław Piasecki wspominał: „na Miodową przychodzili różni ludzie, którzy chcieli doradzać prymasowi, jak Kościół powinien postępować. Pewnego razu pojawił się Jacek Kuroń, prymas uważnie słuchał, ale nie zadał żadnego pytania. Po półgodzinie podziękował za uwagi. [...] Ale prymas – powtarzam – miał taki

²⁴⁶ J. Żaryn, *Kościół katolicki – hierarchia, kapłani...*, s. 19–23. Wynikało to również po części z przekonania, że organizacje opozycyjne nie mają poparcia społecznego (AIPN, 0639/146, t. 6, Departament IV MSW, Tezy, 1972–1976, k. 100, Tezy dotyczące znaczenia i działalności Kościoła, 25 XI 1976 r., Warszawa).

²⁴⁷ Cyt. za E. Czackowską, *Kardynał Wyszyński...*, s. 625.

²⁴⁸ AAW, SPP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 110, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 7 III 1978 r. Warto dodać, że prymas bronił również działalności tzw. uniwersytetów latających (zob. szerzej A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 338).

²⁴⁹ E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 626. Prymas interweniował np. w sprawie zwolnienia Jana Józefa Lipskiego w 1977 r., a w 1979 r. wysłał kartkę Grażynie Kuroń po tym, jak została poturbowana przez specjalnie naślane bojówki (na ten temat szerzej J. Skórzyński, *Sila bezsilnych...* Zob. też AIPN, 0639/146, t. 6, Departament IV MSW, Tezy, 1972–1976, k. 100–101, Tezy dotyczące znaczenia i działalności Kościoła, 25 XI 1976 r., Warszawa; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 338.).

²⁵⁰ A. Friszke, *Czas KOR-u...*, s. 60–62, 412–413; E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 626–628. W latach siedemdziesiątych doszło do co najmniej dwóch spotkań prymasa z Jackiem Kuroniem (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1975, zapis z 4 IV 1975 r.; *ibidem*, zapis z 25 II 1976 r. Zob. szerzej J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 396–397).

styl. Słuchał, czasem pytał, ale głównie milczał. Potem analizował²⁵¹. Niewątpliwie kard. Wyszyński z nieufnością podchodził do KOR, gdyż uważał, że część jego liderów nie do końca przezwyciężyła swoją marksistowską przeszłość²⁵². Jak podkreślił ks. Piasecki: „To prawda, wobec Komitetu Obrony Robotników prymas utrzymywał pewien dystans. Wychodził z założenia, że to nie jest reprezentacja całego narodu, ale lewicowo-liberalny nurt rodzący się opozycji”²⁵³.

Oczywiście nie wszyscy biskupi mieli taki sam jak kardynał pogląd na rolę Kościoła w odniesieniu do środowisk kontestatorskich²⁵⁴. Jan Żaryn słusznie zauważył, że stosunek hierarchów do organizacji opozycyjnych był niejednorodny, co wynikało z ich doświadczeń, wizji funkcjonowania Kościoła w rzeczywistości społeczno-politycznej, oraz obaw o jego instrumentalizację²⁵⁵. Warto przybliżyć stanowisko pozostałych członków Rady Głównej: kard. Karola Wojtyły, bp. Ignacego Tokarczuka, bp. Bronisława Dąbrowskiego, bp. Bolesława Pylaka²⁵⁶, abp. Henryka Gulbinowicza i bp. Lecha Kaczmarka, a w późniejszym czasie również bp. Jerzego Stroby i kard. Franciszka Macharskiego. Każdy z nich postrzegał te kwestie na swój sposób, rzecz jasna akceptując przekonanie prymasa, iż należy zachować w omawianej sferze niezbędny dystans. Wśród wymienionych biskupów wytworzył się dość wyraźny podział na tych, którzy sprzyjali działalności opozycyjnej (kard. Wojtyła, bp. Tokarczuk, abp. Gulbinowicz²⁵⁷), oraz tych, którzy do tej aktywności podchodzili sceptycznie.

²⁵¹ B. Piasecki, M. Zając, *Prymas Wyszyński nieznany. Ojciec duchowy widziany z bliska*, Kraków 2016, s. 93.

²⁵² A. Anusz, *Przytulisko...*, s. 116; P. Raina, *Kardynał Wyszyński i Solidarność*, Warszawa 2005, s. 91–95; E. Czachkowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 627, 683. Por. A. Dudek, *Kościół i opozycja...*, s. 76–77; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 337–338; J. Żaryn, *Kościół katolicki – hierarchia, kapłani...*, s. 24; J. Skórzyński, *Siła bezsilnych...*, s. 187–188.

²⁵³ B. Piasecki, M. Zając, *Prymas Wyszyński nieznany...*, s. 113–114. Por. z opinią Romualda Kukołowicza, który podkreślił, że prymas nie miał zaufania do Jacka Kuronia i Adama Michnika (*idem*, *W cieniu Prymasa Tysiąclecia...*, s. 136).

²⁵⁴ J. Żaryn, *Kościół katolicki – hierarchia, kapłani...*, s. 19.

²⁵⁵ *Idem*, *Dzieje Kościoła...*, s. 416–418. Na temat różnic w Episkopacie w tym okresie zob. również *Informacja na temat planów pracy polityczno-operacyjnej Departamentu IV MSW na lata 1978–1979*, 31 I 1978, Warszawa [w:] *Plany Pracy Departamentu IV...*, s. 226–239.

²⁵⁶ Na poglądy bp. Pylaka wpływała z pewnością jego wieloletnia agenturalna współpraca z SB – w latach 1959–1965 jako TW „Teolog”, a od lipca 1971 r. jako TW „Bolesław” (M. Sobieraj, *Działania operacyjne SB wobec kurii lubelskiej w latach 1975–1989* [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii...*, s. 133–135. Zob. również http://lublin.wyborcza.pl/lublin/1,35640,7559795,Arcybiskup_Pylak_ugodowy_i_lojalny_wobec_wladzy.html, dostęp 26 I 2017).

²⁵⁷ W przypadku abp. Gulbinowicza sympatia do środowisk opozycyjnych ujawniła się szczególnie wyraźnie po 1980 r. (na jego temat zob. szerzej T. Balbus, K. Stróżyna, *Kard. Henryk Gulbinowicz. Naród polski nie da sobie założyć kagańca...* [w:] *Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, oprac. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2007, s. 623–786; *idem*, „Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie...” *Komunistyczna bezpieka wobec kardynała Henryka Gulbinowicza w latach 1970–1990*, Wrocław 2008. Zob. również L. Wołoskiuk, *A Kościół trwa. Rozmowy z Kardynałem Gulbinowiczem*, Wrocław 2000, s. 288–344. Na temat działalności opozycji przedsierniowej na

tycznie (bp Pylak, abp Stroba, bp Lech Kaczmarek). Pozostali hierarchowie, szczególnie bp Bronisław Dąbrowski i kard. Macharski, popierali linię kard. Wyszyńskiego, na posiedzeniach RG nie prezentując w tej kwestii własnego, odrębnego zdania²⁵⁸.

W omawianej sferze różnica między prymasem a kard. Wojtyłą była dość zasadnicza. Ewa Czackowska trafnie wskazała, że pierwszy z nich był realistą, drugi zaś uważał, iż nie da się wykluczyć z polityki sądów moralnych²⁵⁹. Jak wspominał kierownik Sekretariatu KC PZPR w latach siedemdziesiątych Jerzy Waszczuk: „Wyszyński zakładał, że system socjalistyczny miał trwać, a zatem należało poprawić sytuację Kościoła w istniejących warunkach. Tymczasem według Wojtyły Kościół powinien przyczynić się do zmiany systemu, stąd jego kontakty z ówczesnymi dysydentami. Tak więc dla nas Wojtyła był z nich dwóch bardziej niebezpieczny”²⁶⁰. Słowa Waszczuka znajdują potwierdzenie w raportach aparatu represji, którego funkcjonariusze uważali, iż metropolita krakowski byłby nie do przyjęcia jako ewentualny następca kard. Wyszyńskiego²⁶¹. W znacznej części wynikało to ze stosunku kard. Wojtyły do opozycji

Dolnym Śląsku zob. szerzej G. Waligóra, *Opozycja przedsierpniowa na Dolnym Śląsku* [w:] *Między Warszawą a regionem...*, s. 87–97).

²⁵⁸ Wnioski wyciągnięte na podstawie protokołów Rady Głównej Episkopatu (AAW, SPP, 04/31–36, Rada Główna Episkopatu Polski). Przykładem może być wypowiedź bp. Dąbrowskiego ze spotkania ze Stanisławem Kanią 25 V 1977 r., na którym hierarcha przedstawił stosunek biskupów do opozycji: „Oświadczam, że Kościół – niezależnie od tych czy innych grup społecznych – będzie pełnił ewangeliczną misję obrony pokrzywdzonych, uciskanych i dyskryminowanych. Nie potrafię mu zamknąć ust. Oświadczam też, że żadne tendencje i ugrupowania polityczne nie potrafią Kościoła sprowokować i sprowadzić na swoje podwórko z misji powierzonej mu przez Chrystusa. Nie trzeba nas przestrzegać i nie trzeba od nas żądać tego, co nie zgadza się z misją Kościoła. Każdy człowiek ma prawo przyjść do każdej świątyni i nikt nie może go wyrzucić, dopóki zachowuje się godnie i przyzwoicie” (cyt. za P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1977...*, s. 67). Na temat podejścia do opozycji kard. Macharskiego zob. szerzej R. Łatka, *Polityka władz PRL wobec Kościoła katolickiego w województwie krakowskim w latach 1980–1989*, Kraków 2016, s. 140–146.

²⁵⁹ E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 477. Por. A. Anusz, *Przytulisko...*, s. 98. W analizie MSW wskazano, że kard. Wojtyła i bp Tokarczuk chcieliby „iść dalej, niż to robi aktualnie Kościół” (AIPN, 0639/146, t. 6, Departament IV MSW, Tezy, 1972–1976, k. 115, Tezy dotyczące „Aktualnej sytuacji w zakresie zagrożenia bezpieczeństwa wewnętrznego państwa”, 9 XII 1976 r., Warszawa).

²⁶⁰ Cyt. za B. Lecomte, *Pasterz*, Kraków 2006, s. 234. Zob. również R. Terlecki, *Uniwersytet Latający i Towarzystwo Kursów Naukowych 1977–1981*, Kraków–Rzeszów 2000, s. 197. Z kolei w dokumencie UdsW z 1976 r. zauważono: „Można odnieść wrażenie, że duża część biskupów – w tym Wyszyński i Dąbrowski – nie chcą ostrych napięć w stosunkach z państwem. Ciężar walki politycznej z państwem przenoszą na płaszczyznę walki ideologicznej, kiedy nieliczna grupa bpów (Wojtyła, Tokarczuk) obok walki ideologicznej prowadzi walkę polityczną z państwem i systemem socjalistycznym” (cyt. za A. Friszke, *Wstęp* [w:] *PRL wobec Kościoła. Akta 1970–1978...*, s. 54; por. *Informacja na temat planów pracy polityczno-operacyjnej Departamentu IV MSW na lata 1978–1979*, 31 I 1978, Warszawa [w:] *Plany pracy Departamentu IV...*, s. 227; J. Żaryn, *Kościół katolicki – hierarchia, kapłani...*, s. 26).

²⁶¹ Zob. szerzej *Informacja sporządzona przez funkcjonariuszy Wydziału IV SB KW MO w Krakowie dotycząca realizacji akcji „Lato-76”, 1976*, Kraków [w:] *Ku prawdzie i wolności. Komunistyczna bezpieka wobec kard. Karola Wojtyły*, oprac. J. Marecki, M. Lasota, R. Szczęch, Kraków 2009, s. 565–569. Ponadto kierownik Wydziału IV krakowskiej SB odnotował w raporcie: „Zasadniczy, podstawowy

przedsiębiorniowej, z której przedstawicielami się spotykał i dla której jednoznacznie deklarował poparcie²⁶². W informacji z 1977 r. na temat Kościoła krakowskiego napisano: „Metropolita krakowski z uwagą śledzi działalność grup dysydenckich i w pełni ją akceptuje. Z taktycznych tylko względów unika oficjalnego włączenia Kościoła do tej działalności”²⁶³. W Krakowie aparat represji monitorował też związki duchowieństwa i hierarchii kościelnej ze strukturami o zasięgu regionalnym, przede wszystkim z terenu miasta²⁶⁴ (chodzi przede wszystkim o Studencki Komitet Solidarności)²⁶⁵.

Jeszcze mocniej opozycję przedsiębiornią popierał bp Tokarczuk²⁶⁶, który miał kontakty z przedstawicielami całego spektrum organizacji, nie tylko tych

kierunek, któremu kard. Wojtyła podporządkował wszystkie działania koncepcyjno-organizacyjne oraz programowe, to utrzymanie i umacnianie polityczno-społecznej roli Kościoła w Polsce. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że krakowski metropolita jest dalekowzrocznym politykiem. Nie mniej interesuje go dzień dzisiejszy, jak i jutro w działalności Kościoła w Polsce. [...] W działalności swojej krakowscy biskupi, z kard. Wojtyłą na czele, systematycznie dążą do wytworzenia w społeczeństwie przekonania o nadrzędności spraw wyznaniowych nad wszelkimi innymi, że owa nadrzędność jest zgodna z odczuciem społecznym” (*Tekst wystąpienia prawdopodobnie naczelnika Wydziału IV SB KW MO w Krakowie zawierający charakterystykę działalności kard. Karola Wojtyły, kwiecień 1976* [w:] *Ku prawdzie i wolności...*, s. 553–554).

²⁶² R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 80–84. Kontakty kard. Wojtyły z opozycją były powodem wielu interwencji władz, np. w czasie spotkań bp. Bronisława Dąbrowskiego ze Stanisławem Kanią 25 XI i 3 XII 1976 r. (zob. szerzej *Sprawozdanie z rozmowy sekretarza Episkopatu z kierownikiem Urzędu ds. Wyznań min. Kąkolem*, 25 XI 1976 [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 272; *Sprawozdanie [bp. Dąbrowskiego] z rozmowy w Sulejówku z p. Stanisławem Kanią, sekretarzem KC PZPR*, 3 XII 1976 [w:] *ibidem*, s. 276).

²⁶³ AIPN Kr, 039/100 t. 1, k. 207–210, Informacja dotycząca głównych kierunków działania Kościoła krakowskiego, 16 XII 1977 r.; M. Lasota, *Donos na Wojtyłę. Karol Wojtyła w teczach bezpieki*, Kraków 2006, s. 262; *idem*, *Działania operacyjne UB–SB przeciwko kard. Karolowi Wojtyśle* [w:] *Ku prawdzie i wolności...*, s. 26; F. Musiał, „Zakres pracy... bez zmian”..., s. 298.

²⁶⁴ Zob. szerzej *Opozycja małopolska w dokumentach...*; R. Łatka, *Polityka władz Polski „ludowej” wobec Kościoła...*, s. 184.

²⁶⁵ H. Głębocki, *Studencki Komitet Solidarności w Krakowie 1977–1980. Zarys działalności*, Warszawa 1995; K. Jarkiewicz, *Duszpasterstwa akademickie Krakowa po II wojnie światowej*, Kraków 2004, s. 392–405.

²⁶⁶ Na ten temat zob. szerzej I. Tokarczuk, *Kazania pod specjalnym nadzorem*, oprac. L. Żbikowska, Marki–Struga 1998; J. Żaryn, *Bp Ignacy Tokarczuk* [w:] *Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956–1989*, t. 2, Warszawa 2002, s. 337–339; S. Bober, *Persona non grata. Biskup Ignacy Tokarczuk i władze PRL*, Lublin 2005; *idem*, *Krytyka PRL w kazaniach biskupa Ignacego Tokarczuka*, „Dzieje Najnowsze” 2006, nr 1, s. 123–140; P. Chmielowiec, M. Krzysztofiński, *Abp Ignacy Tokarczuk. Trzeba oprzeć wszystko na prawdzie* [w:] *Nigdy przeciw Bogu...*, s. 417–622; P. Chmielowiec, *Działania operacyjne Służby Bezpieczeństwa wobec biskupa Ignacego Tokarczuka i kurii biskupiej w Przemyślu* [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009, s. 282–316; *Nie można zdradzić Ewangelii. Rozmowy z abp. Ignacym Tokarczukiem*, oprac. M. Krzysztofiński, Rzeszów–Kraków 2013; *Non omnis moriar. Abp Ignacy Tokarczuk we wspomnieniach*, oprac. M. Krzysztofiński, Rzeszów–Lwów 2016; D. Iwaneczko, *Zmierzch dekady Gierka. Polska Południowo–Wschodnia 1975–1980*, Rzeszów 2016, s. 230–264. Z powodu jego aktywności, szczególnie w sferze budownictwa sakralnego i kontaktów z opozycją, władze wielokrotnie interweniowały u kard. Wyszyńskiego, domagając się jej ukrócenia. Prymas konsekwentnie bronił jednak ordynariusza przemyskiego (zob. np. P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1977...*, s. 126–127).

najważniejszych, ale również regionalnych, takich jak Komitet Samoobrony Ludzi Wierzących²⁶⁷. Regularne kontakty z nimi utrzymywał przez zaufanych duchownych²⁶⁸. Wielu działaczom pomagał finansowo. Generalnie opozycjonistów oceniał pozytywnie (poza Adamem Michnikiem, do którego nie miał zaufania)²⁶⁹. W tym miejscu warto przywołać opinię bp. Tokarczuka na temat Jacka Kuronia, którego uważał za fantastę, trochę oderwanego od rzeczywistości idealistę, ale w gruncie rzeczy „niezłego człowieka”²⁷⁰. Poglądy na temat stosunku Kościoła do kontestatorów przed Sierpniem ’80 ordynariusz przemyski prezentował na sesjach Rady Głównej. Nie wolno zapominać, że hierarcha uwzględniał realia PRL. Wyraźnie świadczy o tym jego wypowiedź na zebraniu Rady Głównej 9 marca 1978 r. Analizując sytuację polityczną i wskazując, jakie kroki powinien podjąć Kościół, stwierdził, że nie może on wykorzystywać trudnej sytuacji władz, dążyć do obalenia systemu politycznego ani wzniesić niepokojów społecznych. Uznał, iż spraw kościelnych nie można traktować w oderwaniu od interesu narodowego, ale dodał: „względny duszpasterskie zmuszają nas do działania, choćby się to systemowi nie podobało”²⁷¹. Swój wywód doprecyzował na czerwcowej sesji Rady: „[Kościół] powinien popierać tendencje wolnościowe w narodzie. [...] Dla nas ta sytuacja jest trudna i delikatna. Nie możemy się angażować z pozycji politycznej, ale postawa nasza musi być jasna i czytelna dla narodu. Nie jest naszym celem walka i awanturnictwo. Łagodnie i rozważnie – ale nie kosztem narodu”²⁷².

Drugie skrzydło w Radzie Głównej tworzyli bp Pylak, bp Kaczmarek i abp Jerzy Stroba, którzy opowiadali się (zwłaszcza pierwszy z nich) za tym, by Kościół dystansował się od opozycji²⁷³. Postawę ordynariusza lubelskiego celnie scharakteryzowano w planie pracy Wydziału IV w Lublinie na 1978 r. Jego naczelnik podkreślił: „Podobnie jak w latach ubiegłych ze strony bp. Pylaka nie było działań, które zmuszałyby władze do interwencji. Na ogół poprawne stosunki z władzami państwowymi przyczyniły się do spokojnej

²⁶⁷ A. Friszke, *Czas KOR-u...*, s. 330; *Nie można zdradzić Ewangelii...*, s. 108–124. Ich motywację, by spotykać się z ordynariuszem przemyskim, najlepiej przedstawił ks. Zdzisław Majcher: „Większość opozycji starała się z bp. Tokarczukiem spotykać. Można przypuszczać, iż traktowała go jako swoisty pas transmisyjny. Mieli do niego zaufanie. Wiedzieli też, jaką ma pozycję w Episkopacie Polski. Dzięki temu bp Tokarczuk mógł przekazywać sugestie laikatu Episkopatowi” (cyt. za *Nie można zdradzić Ewangelii...*, s. 108). Na temat Samoobrony Ludzi Wierzących zob. szerzej H. Borcz, *Przemyski Komitet Samoobrony Ludzi Wierzących [w:] Od ostatnich leśnych do „Solidarności”*. Z dziejów opozycji politycznej i oporu społecznego w Polsce południowo-wschodniej (1956–1989), red. M. Gliwa, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2014, s. 127–164).

²⁶⁸ *Non omnis moriar...*; D. Iwaneczko, *Zmierzch dekady Gierka...*, s. 233–235.

²⁶⁹ *Nie można zdradzić Ewangelii...*, s. 110–111; D. Iwaneczko, *Zmierzch dekady Gierka...*, s. 234–235.

²⁷⁰ *Nie można zdradzić Ewangelii...*, s. 109.

²⁷¹ AAW, SPP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 111, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 7 III 1978 r.

²⁷² *Ibidem*, k. 143, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 13 VI 1978 r.

²⁷³ *Kościół i opozycja na Lubelszczyźnie...*; M. Sobieraj, *Działania operacyjne SB...*, s. 133–135.

atmosfery i w terenie. Były zalecenia na konferencjach dziekanów w sprawie nasilenia pracy duszpastersko-stanowej, ale w rozsądnych granicach²⁷⁴. Krytycyzm bp. Pylaka wobec organizacji opozycyjnych (szczególnie KOR) był widoczny również na posiedzeniach RG, np. na sesji z 7 września 1980 r. hierarcha powiedział: „Niektórzy ludzie KOR-u zmierzają do walki zbrojnej. Studenci w Lublinie urządzający głodówkę, inspirowani przez o. Srokę²⁷⁵, byli przedmiotem manipulacji KOR-u. Księża działający w KOR czy też jego sympatycy nie mają wpływu duszpasterskiego na młodzież – jest ona tylko przedmiotem manipulacji politycznej”²⁷⁶.

Sceptycyzm, ale mniej zdecydowany wyrażał bp Kaczmarek, który obawiał się głównie instrumentalizacji duszpasterstw akademickich²⁷⁷. Z kolei dystans abp. Stroby wobec postaw opozycyjnych był widoczny już w okresie pełnienia przez niego funkcji ordynariusza szczecińsko-kamieńskiego (nie wchodził jeszcze wtedy w skład Rady Głównej)²⁷⁸, a pogłębił się, gdy hierarcha został metropolitą poznańskim. Jak zauważyła Elżbieta Wojcieszek, postanowił wówczas działać nader ostrożnie²⁷⁹. Warto dodać, że ordynariusz poznański uwzględniał ryzyko wykorzystania przez władze Kościoła, by tono-

²⁷⁴ *Plan pracy na rok 1978 Wydziału IV SB KW MO mający na celu kontrolę i działania dezintegracyjne wobec Kościoła Rzymskokatolickiego i innych związków wyznaniowych, świeckich środowisk katolickich oraz KUL*, 6 I 1978, Lublin [w:] *Kościół i opozycja na Lubelszczyźnie...*, s. 200. Podobną opinię na temat działalności bp. Pylaka Wydział IV lubelskiej SB wyrażał również w kolejnych latach (zob. *Plan pracy na rok 1978 Wydziału IV SB KW MO mający na celu kontrolę i działania dezintegracyjne wobec Kościoła Rzymskokatolickiego i innych związków wyznaniowych, świeckich środowisk katolickich oraz KUL*, 4 I 1979, Lublin [w:] *ibidem*, s. 218). Warto podkreślić, że już wcześniej, jako biskup pomocniczy lubelski, bp Pylak wykazywał daleko idącą uległość wobec władz komunistycznych (M. Sobieraj, *Działania operacyjne SB wobec Kurii...*, s. 133). Ponadto ordynariusz lubelski dystansował się zdecydowanie od działalności opozycyjnej na KUL (zob. szerzej *Kościół i opozycja na Lubelszczyźnie...* Zob. również M. Sobieraj, *Między oporem a lojalnością. Działania SB wobec KUL na przykładzie rozpracowania prof. Jerzego Kłoczowskiego*, Lublin 2015).

²⁷⁵ Ojciec Sroka był związany z ROPCiO, a nie z KOR. Świadczy to o niewielkim rozeznaniu bp. Pylaka, jeśli chodzi o środowiska opozycyjne Lubelszczyzny.

²⁷⁶ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 7 IX 1980 r. Zob. również J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 452; M. Choma-Jusińska, *Środowiska opozycyjne...*, s. 360.

²⁷⁷ AAW, SPP, 04/33–36, Rada Główna Episkopatu Polski. Na temat działalności biskupiej Lecha Kaczmarka jako ordynariusza gdańskiego zob. szerzej S. Bogdanowicz, *Lech Kaczmarek. Biskup Gdański*, Gdańsk 1994; *idem*, *Kościół gdański pod rządami komunizmu 1945–1984*, Gdańsk 2000, s. 267–430.

²⁷⁸ Na ten temat zob. szerzej K. Kowalczyk, *Działalność duszpasterska biskupa Jerzego Stroby, ordynariusza szczecińsko-kamieńskiego, w ocenie władz PRL (1972–1978)* [w:] *Między Warszawą a regionem...*, s. 181–189; M. Stefaniak, *Działalność aparatu bezpieczeństwa wobec biskupa Jerzego Stroby i kurii szczecińsko-kamieńskiej w latach 1972–1978* [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii...*, s. 337–353. O działalności opozycji przedsierniowej w tym rejonie zob. szerzej M. Paziewski, *Przedsierniowa opozycja demokratyczna na Pomorzu Zachodnim* [w:] *Między Warszawą a regionem...*, s. 55–86.

²⁷⁹ E. Wojcieszek, *Władze – Kościół – „Solidarność”. Studium problemu na przykładzie województwa poznańskiego* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1980–1989*, red. K. Bialecki, Poznań 2011, s. 47.

wać nastroje opozycyjne. Na posiedzeniu RG 4 września 1979 r. stwierdził: „dla Kościoła sytuacja się zmieniała. Wyszliśmy z epoki konfrontacji na pole współpracy. W społeczeństwie świeckim, a równocześnie w społeczeństwie młodym, komunistycznym, powstają ruchy kontestacyjne. Kościół znalazł się w środku między partią a tą kontestacją najbardziej lewicową. I tu może być niebezpieczeństwo wmanewrowania Kościoła na pozycję współpracy z partią rządzącą. A z pozycją współpracy wiąże się instrumentalizacja”²⁸⁰. Zagrożenie to abp Stroba jeszcze wyraźniej dostrzegał po 1980 r. i wielokrotnie ostrzegał przed nim na sesjach Rady Głównej.

2.1 Stosunek Episkopatu do współpracy duchowieństwa z opozycją przedsierpniową

Generalnie wśród księży diecezjalnych dominował dystans wobec środowisk otwarcie kontestujących system polityczny PRL. Wynikało to zarówno z czytelnego stanowiska Episkopatu, że duchowni nie powinni angażować się w politykę, jak i przekonania, iż poparcie opozycji naraża na konflikt z władzami²⁸¹. Jan Żaryn słusznie zauważył: „Na tle całej braci kapłańskiej, tak diecezjalnej, jak i zakonnej, procent duchownych angażujących się bezpośrednio w działania polityczne był znikomy (podobnie jak znikoma była liczba osób na stałe zaangażowanych w pracę opozycyjną). Ich postawa, choć godna szacunku, nie ułatwiała jednak biskupom prowadzenia trudnego dialogu z władzami komunistycznego państwa. Co więcej, duszpasterze ci stanęli – na ogół – po stronie młodego pokolenia, które kontestowało bierność swych rodziców i ich zgodę na trwanie PRL. Biskupi także należeli do pokolenia rodziców i dziadków”²⁸².

Nie można jednak zapominać, że duchowni współdziałali z dysydentami, nieraz wpływając bezpośrednio na aktywność poszczególnych środowisk²⁸³. Na-

²⁸⁰ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 266–267, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 IX 1979 r.

²⁸¹ J. Żaryn, *Kościół w PRL*, Warszawa 2004, s. 113–114; A. Friszke, *Wstęp...*, s. 54–55; E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 630–631. Zgodnie z wytycznymi Departamentu IV antykościelne struktury aparatu represji miały wspólnie z Departamentem III, odpowiedzialnym za opozycję, „podejmować rozpoznanie i rozpracowanie zamierzeń elementów opozycyjnych w zakresie wykorzystywania bazy Kościoła do działań antypaństwowych, rozpracować elementy opozycyjne. Prowadzić wspólne rozpracowanie w ramach spraw operacyjnych zaangażowanych w działania antypaństwowe, podejmować wspólne działania na rzecz ograniczania i neutralizowania oddziaływania Kościoła na młodzież” (*Informacja na temat planów pracy polityczno-operacyjnej Departamentu IV MSW na lata 1978–1979*, 31 I 1978, Warszawa [w:] *Plany pracy Departamentu IV...*, s. 240).

²⁸² J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 386.

²⁸³ *Ibidem*, s. 379–380; J. Marecki, F. Musiał, *Wprowadzenie* [w:] *Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, oprac. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2007, s. 17. Aktywność duchownych zaangażowanych w działalność opozycyjną stale była przedmiotem interwencji władz w Episkopacie (zob. np. *Pismo Kierownika Urzędu do Spraw Wyznań Kazimierza Kąkła do Ks. Bi-*

leży tu wymienić m.in.²⁸⁴ ks. Romana Kotlarza²⁸⁵, ks. Jana Ziębę²⁸⁶, ks. Stanisława Małkowskiego²⁸⁷, popierającego KOR o. Jacka Saliję²⁸⁸, aktywnie współpracującego z Wolnymi Związkami Zawodowymi Wybrzeża ks. Hilarego Jastakę²⁸⁹, ks. Leona Kantorskiego z Podkowy Leśnej²⁹⁰ i kilkunastu duszpasterzy akademickich, takich jak o. Ludwik Wiśniewski²⁹¹, o. Andrzej Kłoczowski²⁹² czy o. Hubert Czuma²⁹³. Dokonania tych postaci i wymierzone represje w nich władz przedstawili już inni badacze, nie ma więc potrzeby w tym miejscu powtarzać ich ustaleń. Należy jednak opisać, jak ich aktywność oceniali biskupi i Episkopat.

Jak wskazują wydarzenia związane z głodówką w kościele św. Marcina w maju 1977 r.²⁹⁴, kard. Wyszyński nie popierał tego typu aktywności, ale

skupa Bronisława Dąbrowskiego, *Sekretarza Episkopatu Polski*, 11 XII 1979 [w:] *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1979*, Biała Podlaska – Warszawa 2010, s. 180–186).

²⁸⁴ Wykaz ten jest oczywiście niepełny.

²⁸⁵ Ksiądz Kotlarz zginął w wyniku pobicia przez tzw. nieznanych sprawców (na jego temat zob. szerzej *Kotlarz Roman* [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002, s. 125–127; A.F. Baran, *Ks. Roman Kotlarz [w:] Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956–1989*, t. 1, red. J. Skórzyński, Warszawa 2000, s. 175–176; J.J. Lipski, *KOR...*, s. 121–122; P. Sasanka, *Czerwiec 1976...*, s. 312–323).

²⁸⁶ Zob. szerzej S. Bartos, G. Wójcik, *Ks. Jan Zięba – w służbie Bogu i ludziom*, Krynica-Zdrój 2008; zob. również J. Zięba, *Żyjąc Ewangelią. Spisane przez Jacka Moskwę*, Kraków 2010.

²⁸⁷ Zob. szerzej T. Szostek, *Stanisław Olaf Małkowski*, http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=Stanis%C5%82aw_Olaf_Ma%C5%82kowski (dostęp 29 VI 2016). Zob. również T. Sommer, R. Pazio, X. Małkowski, *Krzyż In hoc signo vinces!*, Warszawa 2012; S. Małkowski, *Bóg, honor, ojczyzna*, Warszawa 2015.

²⁸⁸ Zob. szerzej G. Polak, *Kto jest kim w Kościele*, Warszawa 1999, s. 316–317; K. Dąbek, *Jacek Salij*, http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=Jacek_Salij (dostęp 29 VI 2016).

²⁸⁹ *Jastak Hilary* [w:] *Leksykon duchowieństwa...*, t. 1, s. 95–97, http://www.gdynia.pl/wszystko/o/gdyni/historia/83_30582.html (dostęp 29 VI 2016).

²⁹⁰ Zob. szerzej P. Kądziała, *Ks. Leon Kantorski [w:] Opozycja w PRL...*, s. 141–142.

²⁹¹ Zob. szerzej B. Szaynok, *Duszpasterz w PRL. Ojciec Ludwik Wiśniewski [w:] Od Piłsudskiego do Wałęsy. Studia z dziejów Polski w XX wieku*, Warszawa 2008, s. 425–440; *eadem*, *Duszpasterz. Rozmowy z ojcem Ludwikiem Wiśniewskim*, Kraków 2012; *eadem*, *Duszpasterstwo akademickie o. Ludwika Wiśniewskiego we Wrocławiu i Krakowie [w:] Społeczeństwo polskie w latach 1980–1989*, red. N. Jarska, J. Olszek, Warszawa 2015, s. 332–348; *Formacja Ludwik. Duszpasterstwo Akademickie Ojca Ludwika Wiśniewskiego w Lublinie 1972–1981*, red. M. Choma-Jusińska, M. Żórawska, Lublin 2011.

²⁹² Zob. szerzej J.A. Kłoczowski, *Kłocz. Autobiografia, rozmawiają Artur Sporniak i Jan Strzałka*, Kraków 2015; http://www.szkoławiary.dominikanie.pl/padre/ja_klo.htm (dostęp 29 VI 2016).

²⁹³ Na temat jego działalności zob. szerzej Czuma Hubert [w:] *Leksykon duchowieństwa...*, t. 3, s. 33–35; M. Paziewski, o. Hubert Czuma [w:] *Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956–1989*, t. 3, red. J. Skórzyński, P. Sowiński, M. Strasz, Warszawa 2006, s. 68–70; Czuma Hubert [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2006, s. 33–35; M. Stefaniak, *Sprawa Jacka Smykała jako przykład działalności aparatu represji wobec uczestników Duszpasterstwa Akademickiego o. Huberta Czumy SJ [w:] Między Warszawą a regionem...*, s. 149–163; R. Włodkowski, *Szczecińskie Duszpasterstwo Akademickie lat siedemdziesiątych w świetle dokumentów państwowej administracji wyznaniowej [w:] ibidem*, s. 165–180.

²⁹⁴ Zob. szerzej *Opozycja demokratyczna w Polsce w świetle akt KC PZPR (1976–1980)*, s. 110 i n.; A. Anusz, *Przytulisko...*, s. 104; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 383–384; J. Skórzyński, *Głodówka u św. Marcina [w:] Od Piłsudskiego do Wałęsy...*, s. 441–458; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1977...*, s. 59–71.

nie wyciągał również konsekwencji wobec księży, którzy się w nią zaangażowali²⁹⁵. Mimo obaw jego przyjaciela ks. Bronisława Dembowskiego, rektora świątyni, prymas nie miał do niego pretensji, że zgodził się, by protest głodowy zorganizować w kościele. Kardynał nie uległ również naciskom kierownika UdsW Kąkola, który domagał się jego zakończenia²⁹⁶. Warto dodać, iż głodujący osiągnęli swój cel – 23 lipca 1977 r. zwolniono więźniów politycznych, w których obronie wystąpili. Prymas nie zakazał też planowanej na październik 1979 r. głódówki w kościele w Podkowie Leśnej – ks. Kantorskiego, proboszcza tej parafii, poprosił tylko, by był bardzo ostrożny²⁹⁷.

Kardynał Wojtyła z kolei aktywnie, choć po cichu wspomagał działalność takich duchownych, jak o. Kłoczowski, wokół których gromadzili się opozycjoniści²⁹⁸. Było to szczególnie widoczne np. po śmierci Stanisława Pyjasa, która stała się impulsem do utworzenia Studenckiego Komitetu Solidarności²⁹⁹. Za zgodą metropolity krakowskiego odprawiono nabożeństwa żałobne za duszę Pyjasa, w czasie których, jak odnotowała krakowska SB, pojawiły się antypaństwowe akcenty³⁰⁰. Warto podkreślić, że w większości duszpasterstw, mimo otwarcie deklarowanego przez kard. Wojtyłę poparcia dla SKS³⁰¹, jego powstanie i aktywność traktowano dość nieufnie i bez zrozumienia. Większość studentów zaangażowanych w DA nie dołączyła do nowo powstałej organizacji. Oprócz „Beczki” aż do sierpnia 1980 r. wymiar polityczny był tylko marginesem działalności duszpasterstw³⁰².

Zaangażowanie duchowieństwa we współpracę z opozycją w pełni akceptował bp Tokarczuk, który wsparł np. głódówkę zorganizowaną przez środowisko lubelskich „Spotkań”. Nie tylko wspomógł protestujących duchowo,

²⁹⁵ Jak zauważył Bohdan Cywiński, „gdyby prymas się postawił, nie byłoby tej głódówki w kościele. Ale tego nie zrobił” (cyt. za E. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 628. Por. J. Skórzyński, *Głódówka u św. Marcina...*, s. 445–446; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1977...*, s. 60–61).

²⁹⁶ AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 68, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 7 IX 1976 r., Jasna Góra; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 384. O głódówce rozmawiał również Kąkol z abp. Poggim w czasie jego wizyty w PRL w 1977 r. (A. Friszke, *Wstęp...*, s. 57–58).

²⁹⁷ A. Anusz, *Przytulisko...*, s. 117–118; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 384–385. Ostatecznie inicjatorzy głódówki z Janem Józefem Lipskim na czele zdecydowali się przenieść do kościoła św. Krzyża w Warszawie. Warto podkreślić, że w proteście w tej świątyni uczestniczył ks. Małkowski. Kolejna głódówka odbyła się w Podkowie Leśnej (7–17 V 1980 r.) – domagano się m.in. zwolnienia z aresztu Mirosława Chojckiego (J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 385).

²⁹⁸ A. Kłoczowski, *Kłocz...*, s. 215–236.

²⁹⁹ H. Głębocki, *Studencki Komitet Solidarności w Krakowie 1977–1980. Zarys działalności*, Warszawa 1994; K. Jarkiewicz, *Duszpasterstwa akademickie Krakowa...*, s. 397–405.

³⁰⁰ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 388–389; M. Lasota, *Od Karola Wojtyły...*, s. 12–13; J. Skórzyński, *Sila bezsilnych...*, s. 241–242; R. Łatka, *Polityka władz PRL...*

³⁰¹ R. Łatka, *Polityka władz PRL wobec Kościoła katolickiego w województwie krakowskim w latach 1975–1980* [w:] *PRL na pochylni 1975–1980*, Rzeszów 2017, s. 699–702.

³⁰² K. Jarkiewicz, *Duszpasterstwa akademickie Krakowa...*, s. 402.

ale również zgodził się im udostępnić dowolną świątynię w swojej diecezji³⁰³. TW „Roman”, czyli o. Bogusław Woźnicki, doniósł³⁰⁴: „Biskup Tokarczuk jest silnie związany z opozycją, często reprezentowaną przez ludzi wyznania mojżeszowego. Księżom parafialnym poleca wykonywanie szeregu usług dla ośrodków opozycyjnych, polegających np. na zbieraniu podpisów pod listami i petycjami, które trafiają do antypolskich ośrodków”³⁰⁵.

Zupełnie inaczej wyglądała sytuacja w diecezji lubelskiej, gdzie bp Pylak bardzo starał się ograniczać aktywność duchownych wspierających środowiska dysydenckie³⁰⁶. Z jednej strony wynikało to z jego poglądów, a z drugiej z uwikłania agenturalnego. Bardzo znaczący był w tym kontekście jego konflikt z o. Ludwikiem Wiśniewskim, znanym ze wspomagania KOR oraz inicjowania wielu działań lubelskiej opozycji³⁰⁷. Ostatecznie biskup sprawił, że w 1980 r. kapłana przeniesiono do Wrocławia³⁰⁸. Podobnie wyglądała sytuacja w Gdańsku, gdzie bp Kaczmarek doprowadził do tego, że do innych diecezji przesunięto niektórych angażujących się duszpasterzy akademickich (znowu o. Wiśniewskiego i o. Bronisława Srokę, który także wspierał opozycjonistów). W związku z podejściem hierarchy Ruch Młodej Polski wysłał do Rady Głównej Episkopatu list, w którym pisano: „Z przykładów tych [usunięcie wspomnianych księży] oraz przedstawienia biskupów Trójmiasta wyłania się niepokojący obraz niechęci do współpracy z niepokorną częścią laikatu. Niechęci, która bierze się według nas z nazbyt taktycznego pojmowania przewodnictwa nad tą częścią Kościoła, jaki tworzy diecezja. W poważnym stopniu decyduje to o postawach szeregowych duszpasterzy, o czym mogliśmy się niejednokrotnie przekonać. Ideowa, myśląca o sprawach publicznych młodzież nie jest chętnie widziana w ośrodkach DA Trójmiasta”³⁰⁹.

2.2 Ryzyko upolitycznienia duszpasterstw akademickich

Na stosunek biskupów do opozycji przedsierniowej duży wpływ miała obawa przed instrumentalizacją duszpasterstw akademickich oraz ich wykorzystaniem do celów politycznych. Wynikało to z faktu, że na początku lat siedem-

³⁰³ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 452; M. Choma-Jusińska, *Środowiska opozycyjne...*, s. 353–361.

³⁰⁴ Na temat jego współpracy z SB zob. szerzej AIPN Rz, 00111/649, Teczka personalna i teczka pracy TW „Roman”; P. Chmielowiec, *Działania operacyjne Służby Bezpieczeństwa...*, s. 311–313.

³⁰⁵ Cyt. za P. Chmielowiec, *Działania operacyjne Służby Bezpieczeństwa...*, s. 312.

³⁰⁶ Starał się również tonować nastroje opozycyjne na KUL (zob. szerzej M. Sobieraj, *Działania operacyjne SB wobec Kurii...*, s. 142).

³⁰⁷ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 385; M. Choma-Jusińska, *Środowiska opozycyjne...*, s. 353; M. Sobieraj, *Działania operacyjne SB wobec Kurii...*, s. 142–143; *Formacja Ludwik...*; B. Szaynok, *Duszpasterz...*, s. 168–170. Rzecz jasna konflikt ten ma tylko zilustrować pewne zjawisko, jest to temat na osobną analizę, podobnie jak stosunek członków Rady Głównej do o. Wiśniewskiego.

³⁰⁸ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 385.

³⁰⁹ AAW SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 402, Pismo działaczy RMP do Rady Głównej Episkopatu, 9 XII 1979 r.

dziesiątych stanowiły one wygodną formę kontestacji ustroju oraz bazę, z której rekrutowali się późniejsi aktywni członkowie organizacji dysydenckich³¹⁰. Jak podkreślał o. Kłoczowski, DA były otwarte dla wszystkich chętnych³¹¹. Władze PRL zdawały sobie sprawę z tego zagrożenia. W Departamencie IV MSW działalność duszpasterstw wśród studentów i młodzieży traktowano jako formę umacniania przez Kościół swoich wpływów. Podkreślano, że duchowieństwo „stосуje atrakcyjne formy, które w połączeniu z dobranymi treściami tworzą klimat jedności organizacyjnej, swoistej opozycji ideologicznej i konspiracji. Analiza form i kierunków wskazuje, że Duszpasterstwo Akademickie jest i będzie na dłuższy okres bazą wyrastania kadry działaczy prawicy społecznej”³¹². Warto dodać, że w rozmowie z prymasem Adam Michnik przedstawił projekt wykorzystania DA do zawołowanej działalności opozycyjnej. Kardynał propozycję odrzucił, nie mając zamiaru instrumentalizować DA³¹³.

O ryzyku upolitycznienia duszpasterstw na forum Rady Głównej rozmawiano kilkakrotnie, biskupi poruszali tę kwestię aż do połowy lat osiemdziesiątych, mimo że aktywność opozycyjna znajdowała się na marginesie zainteresowań DA. Jak wynika z protokołów RG, jej członkowie zagrożenie to traktowali jednak bardzo poważnie. Wynikało to po części z faktu, iż Kościół, a przede wszystkim kard. Wojtyła i kard. Wyszyński, przywiązywał wielką wagę do kształtowania przez duchowieństwo właściwej postawy młodzieży. Na posiedzeniu w styczniu 1978 r. abp Gulbinowicz „mówił o temacie duszpasterstwa akademickiego. Mówił o zarzutach, jakie władze państwowe stawiają temu duszpasterstwu, i o ich bezpodstawności. Według opinii księdza arcybiskupa przed DA stoją nowe zadania wobec pewnego *novum*, co stanowią Uniwersytety Łatające. Młodzież akademicka nie może już dłużej żyć w zakłamaniu i fałszu, gotowa ponieść ofiarę, by znaleźć prawdę”³¹⁴. Niemniej

³¹⁰ J. Żaryn, *Kościół katolicki – hierarchia, kapłani...*, s. 24–25; K. Maniewska, *Kościół katolicki w Bydgoszczy...*, s. 198. Justyna Skowronek podkreśliła, że wartości młodzieży zaangażowanej w duszpasterstwo akademickie w wielu istotnych aspektach pokrywały się w latach siedemdziesiątych z tymi prezentowanymi przez opozycję (zob. szerzej *eadem*, *Duszpasterstwo Akademickie w Trójmieście w latach siedemdziesiątych XX w.* [w:] „Oaza wolności”..., s. 30–31. Por. M. Choma-Jusińska, *Rola duszpasterstwa akademickiego o. Ludwika Wiśniewskiego w opozycji przedsolidarnościowej w Lublinie*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2005, nr 1, s. 155–180; *eadem*, *Środowiska opozycyjne...*, s. 335–343; M. Przybysz, *Wyspy wolności. Duszpasterstwo akademickie w Łodzi w latach 1945–1989*, Łódź 2008, s. 152–153).

³¹¹ J.A. Kłoczowski, *Kłocz...*, s. 222. Por. J. Szarek, *Doświadczenie duszpasterstw akademickich Krakowa lat siedemdziesiątych XX w.* [w:] *Duszpasterstwa środowiskowe w latach 1945–1989*. Archidiecezja krakowska, red. C. Kuta, J. Marecki, Kraków 2015, s. 129–131.

³¹² Informacja na temat zadań Służby Bezpieczeństwa w operacyjnym rozpracowaniu Duszpasterstwa Akademickiego, 29 III 1973, Warszawa [w:] *Plany pracy Departamentu IV...*, s. 56. Zob. również M. Choma-Jusińska, *Środowiska opozycyjne...*, s. 369–381; R. Gryz, *Polityka wyznaniowa Edwarda Gierka...*, s. 30–31.

³¹³ J. Żaryn, *Kościół katolicki – hierarchia, kapłani...*, s. 24–25.

³¹⁴ AAW, SPP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 19, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 19 I 1978 r.

większość członków Rady z niepokojem patrzyła na poczynania duszpasterzy akademickich, którzy zdaniem hierarchów utrzymywali z opozycją zbyt bliskie relacje. Chodziło np. o ks. Srokę, o. Wiśniewskiego i o. Czumę³¹⁵. Biskupi zwracali przede wszystkim uwagę na to, że aktywność ta naraża kapłanów na represje ze strony władz oraz zaburza ich normalne funkcjonowanie³¹⁶. Najważniejsza debata w Episkopacie na ten temat odbyła się na posiedzeniu Rady Głównej 26 lutego 1980 r. Najwięcej zastrzeżeń pod adresem duszpasterzy zgłaszał bp Kaczmarek, który w liście do prymasa niecały miesiąc przed tą sesją napisał: „Uważałem i uważam, że wszelkie formy upolitycznienia duszpasterstw akademickich niepoważnymi wystąpieniami w stylu «Młodej Polski» i «Bratniaka» itp. mogą i mogłyby zaszkodzić całości duszpasterstwa akademickiego”³¹⁷. W czasie lutowych obrad RG ordynariusz gdański wskazał, że działalność opozycjonistów w DA grozi likwidacją duszpasterstw w wyniku kroków podjętych przez aparat represji. Dodał: „Co innego jest życzliwość dla tych ludzi, to znaczy zrozumienie ich sytuacji, a co innego włączenie ich do duszpasterstwa”³¹⁸. Jego zdanie zasadniczo podzielali abp Stroba, bp Józef Rozwadowski i abp Pylak. Drugi z nich zwrócił uwagę na dziwne zachowania o. Wiśniewskiego³¹⁹. Z kolei ordynariusz lubelski stwierdził: „O[jciec] Wiśniewski jest bardzo ofiarny. Jest przekonany ponadto, że w całości etyki chrześcijańskiej mieści się też teologia polityki. Kłopot trochę z nim jest, ale jak się go wyzbędzie, to gdzie on pójdzie?”³²⁰. Krytycznie postawę tego duchownego ocenił też prymas, który odnosząc się do wypowiedzi abp. Pylaka, wskazał, że o. Wiśniewski wszędzie będzie mniej szkodliwy niż na KUL³²¹. O ryzyku instrumentalizacji DA mówili na wspomnianym posiedzeniu RG również abp Stroba i kard. Wyszyński, który zaznaczył: „Podzielamy to spostrzeżenie metropolity poznańskiego, że istotnie oni, nie mogąc zgromadzić dookoła

³¹⁵ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 392–394; *idem*, *Kościół katolicki – hierarchia, kapłani...*, s. 25.

³¹⁶ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 392.

³¹⁷ AAW, SPp, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 32, List bp. gdańskiego Lecha Kaczmarka do prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego, 28 I 1980 r. Zob. również J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 393–394. List ten był pokłosiem pisma przysłanego przez działaczy RMP do Rady Głównej Episkopatu, w którym oskarżyli oni bp. Kaczmarka o uleganie władzom (zob. szerzej AAW, SPp, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 396–409).

³¹⁸ AAW, SPp, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 77–78, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 II 1980 r. Warto dodać, że taka postawa bp. Kaczmarka przekładała się na jego działania w latach osiemdziesiątych wobec duszpasterzy, którzy w jego przekonaniu przekraczali granice politycznego zaangażowania. Symptomatyczny jest przypadek o. Sławomira Słomy OP – ordynariusz gdański naciskał na jego przełożonych zakonnych, by przenieśli go poza diecezję (zob. szerzej M. Grubka, *Działania władz państwowych i kościelnych wobec gdańskiego duszpasterza akademickiego o. Sławomira Słomy OP (1979–1985)* [w:] *Komunistyczny aparat represji wobec Polskiej Prowincji Dominikanów*, red. M. Miławicki, M. Wenklar, Kraków 2015, s. 270–288).

³¹⁹ AAW, SPp, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 75–79, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 II 1980 r.

³²⁰ *Ibidem*, k. 78.

³²¹ *Ibidem*, k. 78.

siebie nowych ludzi, uważają, że najtańszym sposobem zdobędą ludzi, opanowując jakieś duszpasterstwo akademickie”³²². Dyskusję na forum RG zakończył abp Gulbinowicz, który podkreślił, że nie należy patrzeć na funkcjonowanie DA przez pryzmat o. Wiśniewskiego czy ks. Czumy, „bo olbrzymia większość jest takich, którzy pracują bardzo dobrze”³²³.

3. Spotkania na szczycie. Rozmowy prymasa Wyszyńskiego z Edwardem Gierkiem oraz ich konsekwencje

O stosunku Kościoła do spraw społeczno-politycznych wiele mówią spotkania kard. Wyszyńskiego z Gierkiem w latach 1977–1979. Pierwsze z nich odbyło się 29 października 1977 r. w sejmie. Prymas już jesienią 1975 i wiosną 1976 r. sugerował, że jest gotowy na rozmowę z I sekretarzem KC PZPR. Kwestię tę poruszano również w kontaktach bp. Dąbrowskiego z Kanią i Kąkolem. Dygnitarze partyjni wracali do niej zwłaszcza po Czerwcu ’76, ale kard. Wyszyński uważał, że ze względu na stan napięcia społecznego nie jest to właściwy moment na spotkanie na szczycie. O sprawie tej w grudniu 1976 r. dyskutowali bp Dąbrowski i Kania, który przekazał, iż Gierek jest zainteresowany rozmową z prymasem. Jej temat określił następująco: „zasady z myślą o dobru Polski i narodu, a nie detale. Powinno nam zależeć, żeby to pierwsze spotkanie było początkiem dobrego, pokojowego współdziałania, a nie początkiem wojny”³²⁴. Ze względu na rozwój sytuacji społeczno-politycznej i późniejszą chorobę kard. Wyszyńskiego do rozmowy nie doszło ani na początku 1977 r., ani wiosną, lecz dopiero w październiku³²⁵.

Władze różnymi kanałami (m.in. przez Kukołowicza) przekazywały kard. Wyszyńskiemu informację, że Gierek jest pozytywnie nastawiony do rozmowy i traktuje ją bardzo poważnie. Prymas zanotował: „Pan E[dward] Gierek podkreśla, że nie ma powodu niepokoić się o postawę Kościoła, który wprawdzie wnosi wiele zastrzeżeń co do linii postępowania PZPR, ale nie walczy z ustrojem i nie prowadzi pracy dywersyjnej. Szczególnie prymas, «choć chłoscze nas», robi to z pobudek narodowych, i ma wiele racji”³²⁶. W kolejnych miesiącach I sekretarz KC PZPR za pośrednictwem swoich współpracowników przekazywał reprezentantom Kościoła, że przed audiencją

³²² *Ibidem*, k. 79.

³²³ *Ibidem*, k. 79. Jego stanowisko poparł bp Dąbrowski, który podkreślił: „Duszpasterze przy kościele św. Anny bardzo dobrze pracują, bo tę pracę miłują, nie chcą wcale młodzieży wyprać z ideałów patriotycznych i z postawy krytycznej, ale pracują pozytywnie i bez krzykliwej propagandy” (*ibidem*, k. 79).

³²⁴ *Rozmowa telefoniczna [bp. Dąbrowskiego] z p. Stanisławem Kanią, sekretarzem KC PZPR, 9 XII 1976* [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 285–286.

³²⁵ P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1977...*, s. 160–161

³²⁶ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 6 IV 1977 r.

u Pawła VI powinien spotkać się z prymasem. Kardynał podzielał jego zdanie, co zaznaczył w dzienniku. Stwierdził też: „Pan Gierek przyjął zyczliwie do wiadomości, że i ja jestem gotowy do tej rozmowy. Oczywiście nie mogę przyjąć żadnych ograniczeń co do tematyki, jak zasygnalizował Kąkol. Z tego warunku, że nie będę poruszał spraw delikatnych, wycofuje się min. K[ąkol], uważając, że to było niezręczne sformułowanie p. Kani. Jestem zdania, że będziemy omawiali głównie problematykę naczelną całej sytuacji Polski, zarówno *in foro interno*, jak [i] *externo*”³²⁷. Uznał, że byłoby niewłaściwe, gdyby nie poznał Gierka przed jego wyjazdem do Rzymu i po raz pierwszy zetknął się z nim właśnie tam. Dodał, iż należy go wspomóc, zanim uda się do Moskwy³²⁸. Zgodnie z początkowymi ustaleniami spotkanie miało się odbyć 26 października w Choszczówce, gdzie prymas przechodził rekonwalescencję po operacji woreczka żółciowego³²⁹. Na skutek nacisków władz, zainteresowanych tym, by miało ono bardziej oficjalny charakter, przeniesiono je do siedziby Rady Państwa, znajdującej się w budynku sejmu, a termin ustalono na 29 października. Początkowo kard. Wyszyński nie chciał przystać na zmianę charakteru i miejsca rozmowy (wg pierwotnych żądań komunistów miał to być sejm), obawiając się, jak odbierze to społeczeństwo³³⁰. Ostatecznie przystał na tę propozycję, ale postawił następujące warunki:

„1) Zgodziłbym się na spotkanie w sobotę – 29 października – ale w Radzie Państwa, gdzie p. E[dward] G[ierek] przyjmuje różnych zagranicznych gości. Wprawdzie ja chcę się spotkać jako Polak z Polakiem – a więc nie tak oficjalnie, gdyż jestem z Polski, a nie z zagranicy. Ale można to przyjąć.

2) Spotkanie byłoby prywatne i rozmowa nie dotyczyłaby żadnych problemów. O tym można mówić po powrocie z Rzymu. Moglibyśmy omówić samą wizytę u Ojca św. Pana Gierka.

3) S[ekretariat] P[rymasa] P[olski] wyda zaraz komunikat treści następującej: «Prymas Polski po zakończeniu rekonwalescencji wrócił do W[arsza]wy i podjął swoje obowiązki w archidiecezji, uczestnicząc w sesji K[urii] M[etropolitalnej] W[arszawskiej] – 29 października 1977»”³³¹. Rządzący zaakceptowali postulaty prymasa. Wydaje się, że zgodził się on na zmianę formuły spotkania po to, by wzmocnić pozycję Gierka przed jego wizytą w Moskwie³³² – dwa dni później odnotował w dzienniku: „Ale ta sytuacja E[dwarda] Gierka, chociaż

³²⁷ *Ibidem*, zapis z 27 VII 1977 r., *ibidem*, zapis z 17 X 1977 r.

³²⁸ AAW, SPp, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 13, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 6 II 1979 r., Warszawa; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1977...*, s. 160. Por. E. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 636.

³²⁹ P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1977...*, s. 145–158.

³³⁰ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 24 X 1977 r.

³³¹ *Ibidem*, zapis z 25 X 1977 r.

³³² Prymas polecił bp. Dąbrowskiemu, by zaznaczył Kani, „że prymas stoi nadal na stanowisku niezbędności spotkania się z E[dwardem] G[ierkiem] – oczywiście nie możemy mówić o tym, że chcemy mu pomóc przed Moskwą. Pan G[ierek] sam uważa, że prowadzi strategię uniezależniania

nie jest dla Kościoła w Polsce nagląca, ma doniosłe znaczenie dla polskiej racji stanu. Ale idzie o to, by ją wykorzystać, bo Kościół ma zawsze czas. Ale idzie o to, by zaznaczyć wolę obrony suwerenności narodu. Istnieje więc pewnego rodzaju nakaz moralny, by w tak trudnej sytuacji podać rękę człowiekowi, który z dotychczasowych sekretarzy PZPR w swej polityce przejawia najwięcej troski o naród (rodzina, polityka populacyjna, renty). Ma on swoje błędy, na skutek przeekonomizowania gospodarki narodowej, przerostu inwestycji za pożyczone pieniądze. Ale nie leży w interesie Kościoła w Polsce, by E[dward] Gierek został zniszczony. Bo następcy mogą być gorsi i mogą odrobić posunięcia E[dwarda] Gierka”³³³. Ostatnie zdanie dowodzi, że według prymasa Gierek był dla polskiego Kościoła do przyjęcia jako I sekretarz KC PZPR.

Obie strony starannie przygotowały się do spotkania. W swoich materiałach władze wskazały, że jest ono ważne w kontekście rozmów normalizacyjnych z Watykanem i Kościołem oraz będzie:

- „– potwierdzeniem konsekwentnej polityki wyznaniowej państwa;
- wsparciem lojalnych wobec państwa nurtów w Episkopacie i wśród duchowieństwa, a tym samym poszerzy proces izolacji postaw oraz działań biskupów i niektórych księży reprezentujących tendencje walki z państwem;
- powodować szeroki rezonans co do realizowanego przez partię i rząd programu umacniania jedności narodu;
- utrudniać elementom opozycyjnym wykorzystywanie osób duchownych do działań politycznych przeciwko państwu”³³⁴.

Ponadto stwierdzono, że spotkanie przygotowuje grunt dla audjencji Gierka u Pawła VI, może być precedensem w kwestii trybu rozmów z kard. Wyszyńskim i innymi polskimi biskupami oraz przyczynić się do poprawy i tak już przychylnego stosunku prymasa do najwyższych władz³³⁵. Sugerowano, by wskazać, że chodzi o dialog w kwestiach pryncypialnych, a nie tylko o rozwiązanie drobnych spraw z zakresu relacji wzajemnych³³⁶, oraz by zaakcentować wolę współdziałania z Kościołem w budowaniu pomyślności Polski³³⁷.

Interesująco wygląda zestaw tematów, co do których spodziewano się, że podejmie je kard. Wyszyński. Zakładano, że prymas podkreśli, iż Kościół nie

się od M[oskwy], co musi być robione oględnie, by nie wywołać gniewu p. Breżniewa” (*ibidem*, zapis z 25 X 1977 r.).

³³³ *Ibidem*, zapis z 27 X 1977 r.

³³⁴ AAN, KC PZPR, XIA/801, k. 1, Tezy dotyczące rozmowy z kard. Wyszyńskim, 22 X 1977 r., Warszawa. Por. AAN, KC PZPR, XI/1247, k. 69–70, Notatka w sprawie rozmowy z kard. Wyszyńskim, 25 X 1977 r., Warszawa.

³³⁵ AAN, KC PZPR, XIA/801, k. 1, Tezy dotyczące rozmowy z kard. Wyszyńskim, 22 X 1977 r., Warszawa.

³³⁶ Proponowano, by Gierek odniósł się do stanu zdrowia i zaproponował wszelką pomoc, łącznie ze specjalnym samolotem do Rzymu (*ibidem*, k. 2).

³³⁷ AAN, KC PZPR, XI/1247, k. 70, Notatka w sprawie rozmowy z kard. Wyszyńskim, 25 X 1977 r., Warszawa.

ma ambicji politycznych, a „chce służyć narodowi, spełniając swe posłannictwo ewangeliczne”, odniesie się do praw ludzi wierzących, którzy stanowią w Polsce zdecydowaną większość, wspomni o statusie publicznoprawnym Kościoła, zgodzie na rozszerzenie jego aktywności społecznej (praca z młodzieżą, zniesienie cenzury i ograniczeń katechizacji) czy zwiększeniu liczby pozwoleń na budowę nowych świątyń na terenach zurbanizowanych³³⁸.

Istotnie, prymas poruszył niektóre spośród tych problemów. W materiałach przygotowawczych do spotkania określił główne wątki, które chciał podjąć. Po kurtuazyjnym wstępie zamierzał wspomnieć o kwestiach ogólnonarodowych, wspólnej trosce o ojczyznę³³⁹, a potem nawiązać do przemówienia wygłoszonego przez Gierka 31 grudnia 1970 r. Zanotował: „Więcej nas powinno łączyć, niż dzielić. Służymy temu samemu narodowi”. Na pierwszy plan wysuwał troskę o: suwerenność i bezpieczeństwo narodu oraz państwa, o rodzinę, o wychowanie młodego pokolenia, o świat pracy i wieś, o kulturę narodową, o dobrobyt kraju i o zdrowie fizyczne i duchowe narodu³⁴⁰. Następnie kardynał planował podkreślić, że docenia linię polityczną Gierka w kwestii kontaktów z państwami zachodnimi, oraz zapytać, czy deklaracje I sekretarza KC PZPR dotyczące spraw społecznych są szczere, czy mają tylko służyć uspokojeniu społeczeństwa. Zapisał: „Jeśli słowa nie odpowiadają czynom, może być skutek odwrotny”³⁴¹. Prymas chciał również wskazać: „wolność religijna jest komponentem demokracji [...] Boli nas przemilczanie Kościoła w życiu narodu, jego wkładu w kulturę narodową; boli nas wykreślanie Kościoła z historii, z informacji, z wszystkich dziedzin współczesnego życia, a więc i radia, TV itp. Kościół nie chce zastępować partii i rządu; nie ma i nie miał nigdy ambicji politycznych. Chce tylko spokojnie pełnić swoją misję ewangeliczną, służyć narodowi”³⁴². Potem zamierzał mówić o blokowaniu obsady stanowisk kościelnych, konieczności zwolnienia alumnów ze służby wojskowej, nękanii duchowieństwa przez SB i utrudnianiu Kościołowi działalności społecznej. Planował wspomnieć o dialogu między Stolicą Apostolską a władzami PRL, który powinna poprzedzać normalizacja stosunków rządu i Kościoła w Polsce. Prymas chciał również dość zdecydowanie odnieść się do efektów negocjacji polsko-watykańskich i skutków posunięć ekipy Gierka w sprawach istotnych dla Kościoła: „Na razie rozmowy Stolica Apostolska – PRL można uznać za

³³⁸ AAN, KC PZPR, XIA/801, k. 7, Tezy dotyczące rozmowy z kard. Wyszyńskim, 22 X 1977 r., Warszawa.

³³⁹ Prymas 21 października polecił bp. Dąbrowskiemu, by przekazał min. Kąkolowi, że przyjmie Gierka na krótką rozmowę o problemach kraju. Dodał: „Niech się nie lęka, że zatłoczę go ciężkimi sprawami. Uważam, że w obecnej sytuacji Polski [...] nasze spotkanie jest celowe i dające się wytłumaczyć” (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 21 X 1977 r.).

³⁴⁰ AAW, SPP, Kościół i państwo, t. 23, Punkty do rozmów prymasa Polski (G 26 X 1977 r.), projekt, 23 X 1977 r., s. 1–2.

³⁴¹ *Ibidem*, s. 2.

³⁴² *Ibidem*, s. 3.

dreptanie w miejscu. Rozmowy między Episkopatem a rządem PRL po siedmiu latach nie przyniosły oczekiwanych przez Kościół i katolickie społeczeństwo wyników. Oczekujemy dalszej liberalizacji na odcinku pracy Kościoła. Możemy zapewnić, że Kościół tej wolności, użytej na służbę narodu, nigdy nie nadużyje”³⁴³.

Nie wszystkie planowane wątki prymas poruszył. Zrezygnował m.in. ze szczegółowego omawiania sytuacji Kościoła i postulatów Episkopatu. Na początku zadeklarował, że już od dawna nosił się z zamiarem odbycia tej rozmowy, oraz wskazał jej cele z własnej perspektywy. Tak opisał to w dzienniku: „Nie mam zamiaru załatwiać spraw ani wysuwać postulatów, nie chcę też oceniać, krytykować lub czegokolwiek żądać. Moja obecność dziś jest podyktowana potrzebami polskiej racji stanu, zwłaszcza na progu uroczystości 60-lecia rewolucji w Moskwie i podróży E[dwarda] Gierka do Rzymu. Wydaje mi się, że w takim układzie spotkanie nasze ma jakiś sens i służy dobrze narodowi. Pragnę, by pan E[dward] G[ierek] wiedział, że uważnie przyglądamy się jego pracy i znajdujemy korzystne zmiany, chociaż nie brak i trudności, o czym możemy mówić nie dziś – ale może w przyszłym roku”³⁴⁴. Edward Gierek odpowiedział, że cieszą go te intencje oraz możliwość spotkania. Prymas odnotował, że w dyskusji najpierw on sam przedstawiał określone zagadnienia, a następnie odnosił się do nich I sekretarz PZPR. Potem przez 45 minut mówił Gierek, a na koniec obaj wygłosili konkluzje. Prymas poruszył pięć szerokich zagadnień tematycznych: 1) godność narodu i jego prawa, 2) przeekonomizowanie gospodarki, 3) bezpieczeństwo Polski, 4) Kościół i państwo, 5) podróż Gierka do Rzymu i Stolicy Apostolskiej. Najważniejsze ze swojej perspektywy kwestie omówił na początku. Podkreślił: „Wiem, że E[dward] G[ierek] ma myślenie narodowe i jego polityka zmierza do uwydatnienia suwerenności narodu i jego awansu politycznego i społ[ecznie]-gosp[odarczego]. Nas cieszy priorytet życia rodzinnego, złagodzenie akcji błędnej demografii i polityki ludnościowej, próba usamodzielnienia rodziny i stworzenie jej przestrzeni mieszkaniowej”³⁴⁵. Zaznaczył, że należy zapewnić pokój wewnętrzny w ojczyźnie. Podkreślił konieczność unikania „małych rewolucji”, takich jak w czerwcu 1976 r., dalszego postępu demokratyzacji (pozytywnie ocenił deklaracje władz centralnych, krytykując działalność w terenie udzielnych ksiąząt) i rozwiązania problemów zaopatrzeniowych, gdyż to one najczęściej powodują niechęć wobec rządu. Tej ostatniej kwestii prymas poświęcił sporo uwagi: „Jest rzeczą upokarzającą dla dużego państwa, jakim jest Polska, by nie mogło sobie radzić z zaopatrzeniem ludności w artykuły

³⁴³ *Ibidem*, s. 3–4.

³⁴⁴ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 29 X 1977 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1977...*, s. 168.

³⁴⁵ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 29 X 1977 r.

pierwszej potrzeby. [...] Inne państwa bloku poradziły sobie z tym. Coś nie dopisuje w naszej strukturze zaopatrzeniowej... [...] Tutaj w ogonkach rośnie bunt, bo zdenerwowani ludzie przychodzą do domów z ogonków i swój bunt potęgują w rozmowach z innymi. To jest główny dynamit niepokoju społecznego. Uważam, że to jest zadanie pierwszej klasy”³⁴⁶. W odpowiedzi Gierek wskazał, że jest Polakiem, myśli po polsku i stara się rozwiązywać problemy zaopatrzeniowe, ale nie wszystko da się zrobić od razu. Podkreślił swoją troskę o suwerenność narodu. Następnie kardynał odniósł się także do kwestii ekonomicznych, akcentując brak równowagi w gospodarce i nierównomierny rozwój przemysłu i rolnictwa. Stwierdził, że państwo powinno doceniać znaczenie rolnictwa i dbać o nie. Dodał, że Polska wciąż jest zagrożona ze strony Niemiec. Tak prymas opisał dalszą część rozmowy: „E[dward] G[ierek] jest zdania, że trzeba orientować się na sojusze naturalne, by nie być izolowanym. Nie wskazuje z kim, ale się to wyczuwa. Nie trzeba się lękać, że to pójdzie zbyt daleko. Ja, mówi E[dward] G[ierek], jestem daleki od tego, by Polskę sprzedać komukolwiek. Jestem Polakiem – zapala się i nieco unosi. Odpowiadam: jestem przekonany, że E[dward] G[ierek] prowadzi politykę sojuszków i niezależności Polski”³⁴⁷.

Kardynał Wyszyński ocenił spotkanie z I sekretarzem jako „dodatnie”, bez względu na ewentualne krytyczne komentarze, które mogłyby się pojawić w prasie zagranicznej³⁴⁸. Na posiedzeniu Konferencji Plenarnej 14–15 grudnia wskazał, że była mowa o sprawach zasadniczych, m.in. problematyce rodzinnej, wsparciu dla wielodzietnych rodzin czy budownictwie mieszkaniowym. Zano-towano: „Pan Gierek podkreślał, że Kościół prowadzi taką pracę, która pomaga krajowi. Państwo oczekuje od Kościoła pomocy na odcinku etyczno-moralnym. W tym kontekście ks. prymas postulował dopuszczenie Kościoła do środków przekazu”³⁴⁹. Prymas był pod ewidentnym wrażeniem Gierka, doceniał jego otwartość w przedstawianiu problemów społeczno-politycznych. Świadczy o tym zapis w dzienniku sporządzony świeżo po spotkaniu: „Jest to człowiek spokojny, równy, poważny, widocznie zmęczony i błady. Trzyma się prosto. Robi wrażenie szczerego i wolnego od krzywizn taktycznych oraz chwytów słownych. Mówi dobrze, zdania układa poprawnie. Nie ma w słowach nalotu folkloru dębowieckiego. Unika ostrych sformułowań i polemiki. Chociaż swoje oceny wypowiada z przekonaniem. Nie ma też frazeologii marksistowskiej, ani akcentów socjalistyczno-ateistycznych. Jest w nim szacunek dla Kościoła i religii. Przywiązany do Polski i tradycji historycznych. Budzi zaufanie od pierwszego słowa. Oczywiście, że zapewne sens naszego spotkania zabarwił

³⁴⁶ *Ibidem*.

³⁴⁷ P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1977...*, s. 172.

³⁴⁸ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 28 X 1977 r.

³⁴⁹ AAW, SPP, 04/289, k. 46, Protokół 161 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15–16 XII 1977 r., Warszawa.

styl zachowania i słownik – przebija raczej osobowość, taktyka polityczna. Z moich rozmówców partyjno-rządowych (Bierut, Mazur, Gomułka, Cyraniewicz, Jaroszewicz) p. E. Gierek przedstawia się najkorzystniej³⁵⁰. Z tego fragmentu przebija sympatia do I sekretarza KC PZPR. Główną rolę odegrały cechy charakteru Gierka, który w przeciwieństwie do Gomułki, zachowywał się w spokojny i wyważony sposób, prezentując wysoką kulturę osobistą³⁵¹.

Kilka dni później, 3 listopada, w Choszczówce prymasa, który poddawał się rekonwalescencji pod troskliwą opieką pań z Instytutu Prymasowskiego, odwiedził Kąkol. Z dyskusji, w której uczestniczyli Kania, Palimąka, Kąkol, Stachura i Straszewski, sporządzono notatkę. Rozmowę kierownika UdsW oceniono w niej bardzo pozytywnie. Uznano, że kardynał przedstawił swoje rzeczywiste zamysły i koncepcje, i wskazano, iż demonstrował zadowolenie ze spotkania z Gierkiem. Podkreślono, że prymas bardzo dokładnie interesuje się sytuacją w kraju i wyartykułował „szersze niż kiedykolwiek akcenty o gotowości współdziałania przy równoczesnym podkreśleniu wartości socjalizmu”. Miał również zadeklarować: „Jedno jest pewne, od strony naszej niezależnie od rozwoju sytuacji kłopotów przysparzać nie będziemy. Kościół nie podejmie żadnej akcji, w której dążyłby do podważenia ustroju, zakwestionowania potrzeb państwa, zaogniania sytuacji. Nie stawiamy się *al pari* z państwem, partią, nie chcemy być sędziami. Rozumiemy doniosłe uwarunkowania geopolityczne. Władza może być pewna, że cokolwiek by podejmowała, nie będzie ze strony Kościoła działań obniżających jej autorytet”³⁵². Oceniono jednak, że kardynał nie zmienił postawy politycznej, nadal prezentuje „zdecydowaną reakcyjność” i chce wykorzystać przejściowe trudności władz, by wzmocnić pozycję Kościoła³⁵³. Opinia ta mogła wynikać z faktu, że przedstawił Gierkowi konkretne postulaty, szczególnie upominając się o znacznie szerszy dostęp do środków masowego przekazu, by Kościół mógł skuteczniej wpływać na sferę moralną społeczeństwa. Prymas sugerował m.in., by wznowić wydawanie „Tygodnika Warszawskiego”, który lansowałby linię realistyczną³⁵⁴. Było to wyraźne odniesienie do „Tygodnika Powszechnego” – Kąkol odnotował, że zdaniem kardynała pismo to snobuje się „na clerkowanie w stylu zachodnim”³⁵⁵. Hierarcha zwrócił się też o uregulowanie statusu prawnego Kościoła³⁵⁶.

³⁵⁰ P. Raina, *Stefan Kardynał Wyszyński. Prymas Tysiąclecia...*, t. 4, s. 706–707.

³⁵¹ Jak trafnie zauważyła Ewa Czackowska, Gierek wiedział, jak rozmawiać z prymasem (E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 633).

³⁵² AAN, KC PZPR, XIA/800, k. 2, Notatka o przebiegu rozmowy kierownika Urzędu do Spraw Wyznań Kąkola z ks. kard. Wyszyńskim, 3 XI 1977 r.

³⁵³ *Ibidem*, k. 1.

³⁵⁴ *Ibidem*, k. 2.

³⁵⁵ *Ibidem*, k. 6.

³⁵⁶ *Ibidem*, k. 6. Również kardynał Wyszyński spotkanie z Kąkolem ocenił pozytywnie, a o swoim rozmówcy napisał, iż jest uprzejmy i szczerzy (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 3 XI 1977 r.).

W konkluzji analizy stwierdzono, że na postępowanie prymasa wpływają trzy czynniki: obawa przed niekontrolowanym rozwojem sytuacji, który może oznaczać strategiczne straty dla Kościoła (a zatem ograniczać wsparcie dla środowisk antysocjalistycznych), nadzieja na uwzględnienie postulatów Kościoła, w tym osobowości prawnej i niepokój związany z rezultatem rozmów PRL–Watykan³⁵⁷. W późniejszym opracowaniu UdsW Kąkol stwierdził: „Spotkania na szczycie (z kard. Wyszyńskim i Pawłem VI), będące niewątpliwym sukcesem osobistym I sekretarza KC PZPR, mogą być przekształcone w instrument trwałej, pozytywnie owocującej polityki wyznaniowej; jest to zależne od gruntownej analizy wszelkich okoliczności towarzyszących tym wydarzeniom, od trafnej koncepcji ich zdyskontowania i konsekwentnego działania na rzecz realizacji tej koncepcji”³⁵⁸.

Ocena władz w pewnej mierze pokrywała się z podejściem Episkopatu. Prymas w rozmowie z Kąkolem 3 listopada miał swoje spotkanie z I sekretarzem KC PZPR uznać za doniosłe i powiedzieć: „Pan Gierek był miły, niezwykle ujmujący szczerością i zaangażowaniem, ważył słowa ogromnie. Zrozumiałem, że nie jest to moment dla spraw wypadkowych, ale dla podstawowych”³⁵⁹. Na posiedzeniu Rady Głównej 13 grudnia kardynał zaznaczył nawet, że spotkanie z Gierkiem zarówno w Polsce, jak i w Watykanie miało historyczny charakter i było znaczącym krokiem ku porozumieniu społecznemu. Biskup Dąbrowski przytoczył opinie prasy zagranicznej, z których wynikało, że Kościół w Polsce został uznany za partnera, jest silniejszy od państwa i przestał być głównym wrogiem władz. Co charakterystyczne, odrębne stanowisko w tej sprawie zajął bp Tokarczuk, który wniósł wiele zastrzeżeń³⁶⁰. Równie pozytywną ocenę prymas zaprezentował na posiedzeniu Konferencji Plenarnej dzień później. Miał świadomość, iż kontakty z Gierkiem społeczeństwo może uznać za kontrowersyjne, ale uważał, że przed wizytą I sekretarza KC PZPR u Pawła VI były konieczne, by nie wytworzyć wrażenia, iż władze porozumiewają się ze Stolicą Apostolską ponad głowami Episkopatu³⁶¹. Tym razem stanowisko kard. Wyszyńskiego trochę zaniepokoiło grupę biskupów, jeśli chodzi o kierunek dalszej działalności Kościoła (prymas wymieniał bp. Czesława Domina,

³⁵⁷ AAN, KC PZPR, XIA/800, k. 1, Notatka w sprawie informacji o rozmowie kierownika Urzędu ds. Wyznań z kard. Wyszyńskim (opracowano na podstawie dyskusji w gronie: Stanisław Kania, Teodor Palimąka, Kazimierz Kąkol, Bogusław Stachura, Konrad Straszewski), 5 XI 1977 r.

³⁵⁸ *Projekt też dokumentu na temat aktualnych problemów polityki wyznaniowej sporządzony w Urzędzie do Spraw Wyznań w czerwcu 1978 r.* [w:] A. Friszke, *PRL wobec Kościoła...*, s. 220. Zob. także A. Friszke, M. Zaremba, *Wokół pierwszej pielgrzymki* [w:] *Wizyta Jana Pawła II w Polsce 1979. Dokumenty KC PZPR i MSW*, wstęp i oprac. A. Friszke, M. Zaremba, Warszawa 2005, s. 26.

³⁵⁹ AAN, KC PZPR, XIA/800, k. 2, Notatka o przebiegu rozmowy kierownika Urzędu do Spraw Wyznań Kąkola z ks. kard. Wyszyńskim, 3 XI 1977 r.

³⁶⁰ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 13 XII 1977 r.

³⁶¹ *Ibidem*, zapis z 14 XII 1977 r.

bp. Tadeusza Werne i bp. Edwarda Kisiela)³⁶². Biskup Bednorz zasugerował nawet, by w przyszłości w podobnych sytuacjach odbywała się sesja Konferencji Episkopatu³⁶³. Prymas odpowiedział, że nie zawsze jest taka możliwość, oraz poprosił o zaufanie do jego pracy, którą wykonuje od trzydziestu lat³⁶⁴. Większość Episkopatu jednak uznała spotkanie z Gierkiem za konieczne, co oddają słowa bp. Stroby: „Biskupi nie mogą sugerować się głosami negatywnymi; ks. prymas działał świadomie i odpowiedzialnie, i dla dobra Kościoła, i narodu”³⁶⁵.

W ścisłym związku z opisanymi dyskusjami, przede wszystkim na forum Rady Głównej, pozostawał wydany 16 grudnia komunikat z obrad plenarnych Episkopatu. Biskupi podkreślili w nim, że relacje państwo–Kościół powinny być oparte na trwałym fundamencie, czyli uznaniu statusu prawnego Kościoła, tak jak przed wojną. Spotkanie prymasa z Gierkiem uznali za doniosłe i stwierdzili, że może się ono przyczynić do pogłębienia pokoju społecznego. Wskazali też motywy prowadzenia dialogu: „Episkopat uważa rozmowy z władzami państwowymi dla dobra narodu i Kościoła za pożyteczne, a nawet konieczne”³⁶⁶. Komuniści ocenili ten komunikat negatywnie, co w głównej mierze wynikało z odwołania się do okresu przedwojennego³⁶⁷. Z tego względu u bp. Dąbrowskiego dwukrotnie interweniował Kąkol. Szczególnie ostry przebieg miało pierwsze spotkanie, 17 stycznia 1978 r. Sekretarz Episkopatu zauważył, że odbyło się ono dzień po konferencji dyrektorów urzędów ds. wyznań wszystkich państw bloku wschodniego, a minister był „wyraźnie podniecony i agresywny, stawiał cały szereg zarzutów, zwłaszcza że obecnie, po wizycie E[dwarda] Gierka u Ojca św., księży ostrzej występują przeciw władzom, są silniejsze kontestacje. Dopatrywał się przesady w ocenach i żądaniach księży, uprawiania polityki w ośrodkach akademickich. Wysunął zastrzeżenia do niektórych sformułowań komunikatu z Konferencji Episkopatu z grudnia

³⁶² AAW, SPP, 04/290, k. 46–48, Protokół 161 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15–16 XII 1977 r., Warszawa.

³⁶³ Wskazał także, by w przypadku kolejnego spotkania biskupów wcześniej informować, by nie było ono dla nich zaskoczeniem: „Wiedzieliśmy tylko tyle, ile mówił komunikat PAP. Byłoby pożądanym, aby biskupi więcej wiedzieli niż zwykli ludzie” (AAW, SPP, 04/290, k. 47, Protokół 161 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15–16 XII 1977 r., Warszawa). Potwierdza to po raz kolejny, że kard. Wyszyński i Rada Główna decyzje dotyczące relacji z państwem podejmowali poza sesjami plenarnymi Episkopatu.

³⁶⁴ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1977, zapis z 14 XII 1977 r.

³⁶⁵ AAW, SPP, 04/290, k. 48, Protokół 161 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15–16 XII 1977 r., Warszawa.

³⁶⁶ *Komunikat 161 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15 XII 1977, Warszawa [w:] Komunikaty..., s. 191.*

³⁶⁷ *Szyfrogram ministra spraw zagranicznych oraz członka BP KC PZPR do Szefa Zespołu do spraw Stałych Kontaktów Roboczych ze Stolicą Apostolską; instrukcja do rozmowy z sekretarzem Rady do Spraw Publicznych Kościoła, 22 XII 1977, Warszawa [w:] Polskie dokumenty dyplomatyczne 1977..., s. 793.*

1977 r., że można w nich zrozumieć wysuwanie zarzutów przeciw polityce gospodarczej, a nawet wyznaniowej³⁶⁸. Biskup Dąbrowski dodał, że po powrocie premiera Jaroszewicza z Moskwy władze zintensyfikowały działania mające doprowadzić do podziałów w Episkopacie³⁶⁹. W nawiązaniu do uwag bp. Dąbrowskiego prymas zaapelował, by nie „spieszyć się z pochopnym wyrażaniem zdań i poglądów” oraz by biskupi nie dziwili się, jeśli dojdzie do kolejnych rozmów prymasa z najważniejszymi osobami w państwie³⁷⁰.

O spotkaniu na szczycie dyskutowano też na forum Rady Głównej Episkopatu w styczniu 1978 r. Było to zdaniem kard. Wyszyńskiego konieczne ze względu na niedomówienia i wątpliwości³⁷¹. We wprowadzeniu prymas podkreślił, że rozmowa z Gierkiem oraz wizyta przywódcy partyjnego w Watykanie wywołały spory zamęt, a on sam otrzymał wiele listów w tej sprawie – od biskupów polskich i zagranicznych, duchowieństwa i działaczy katolickich. Porównał to do sytuacji, gdy w 1950 r. „porozumienie” spotkało się z licznymi komentarzami krytycznymi. Stwierdził: „W tym wszystkim jednak linia Episkopatu została utrzymana. Nie straciliśmy z oczu spraw zasadniczych, bronimy Kościoła. Przede wszystkim bronimy robotników, podobnie jak po Grudniu i po Czerwcu broniliśmy świata pracy. Czy należało rozmawiać z Gierkiem, czy nie? Rozmawiałem z Bierutem i Gomułką, dlaczego nie z Gierkiem? Czy papież powinien rozmawiać z Gierkiem, czy nie? Rozmawiał z Podgornym, Kadarem, dlaczego nie z Gierkiem? Nie możemy prowadzić polityki zdecydowanie odcinającej się. [...] W tej sytuacji należy ratować to, co się da ratować. Należy szukać rozwiązań”³⁷². Uzupełniając jego stanowisko, prymasa poparł bp Dąbrowski³⁷³. Biskup Tokarczuk powiedział, że „lepiej rozmawiać, niż się bić”, a brak chęci do dialogu byłby argumentem dla przeciwników. Ordynariusz przemyski wezwał, by zachować ostrożność w kontaktach z władzami, gdyż społeczeństwo jest „hiperkrytyczne” i uwrażliwione na kontakty Kościoła z rządem. Dodał: „Nie wolno nam stworzyć wrażenia, że my czasem podpiearamy wrogów Kościoła i narodu. Po ostatnich wydarzeniach wątpliwości są po obu stronach, tak katolickiej, jak i partyjnej. Inne zagadnienie oceny faktycznej. Faktyczny stan rzeczy i kwestia odbioru psychologicznego”³⁷⁴. Biskup

³⁶⁸ AAW, SPP, 04/129, Konferencja Episkopatu Polski 8 III 1978 r., k. 131, Protokół 162 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski. Sesja biskupów ordynariuszy, 8 III 1978 r., Warszawa.

³⁶⁹ *Ibidem*, k. 134.

³⁷⁰ *Ibidem*, k. 135.

³⁷¹ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1978, zapis z 19 I 1978 r.

³⁷² AAW, SPP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 16, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 19 I 1978 r., Warszawa.

³⁷³ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1978, zapis z 19 I 1978 r.

³⁷⁴ AAW, SPP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 17, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 19 I 1978 r., Warszawa; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1978, zapis z 19 I 1978 r. W tym samym czasie Departament I MSW odnotował, że bp Tokarczuk do spotkania prymasa z Gierkiem i audyencji dla I sekretarza KC PZPR odnosił się z nieufnością i sceptycyzmem (AIPN, 02011/535,

Rozwadowski wskazał, że początkowe zaniepokojenie społeczne po spotkaniu prymasa z I sekretarzem KC PZPR udało się wyciszyć dzięki komunikatowi ze 161 Konferencji Plenarnej, który katolicy przyjęli z zadowoleniem³⁷⁵. Najobszerniejszą opinię, którą – jak się wydaje – podzielali inni członkowie Rady Głównej, przedstawił bp Stroba. W protokole odnotowano: „dostrzegł [on] cztery grupy, które w różny sposób zareagowały na rozmowę Ojca św. i ks. prymasa z I sekretarzem KC PZPR p. Gierkiem, a mianowicie: Episkopat, społeczeństwo katolickie, KOR i inne grupy społ[eczno]-pol[ityczne], partia.

W Episkopacie nie mogło być zaskoczenia, bo od dawna rozmowy były przygotowywane i szły po dotychczasowej linii. W społeczeństwie mogło być zaskoczeniem, i było, spotkanie tak ks. prymasa, jak i Ojca św. z Gierkiem. Odnoszę wrażenie, że fakt ten został przez społeczeństwo zaaprobowany z zadowoleniem. Jeżeli jest krytyka, to ze strony ludzi partii, że Gierek sam prowadzi dialog z Kościołem, a partyjnym zabrania. Wydarzenia te społeczeństwu dają jakąś nadzieję i pozwalają na aktywizację. KOR-owi te wydarzenia nie były na rękę, bo wydaje już się, że w jakiś sposób tracą sprzymierzeńca w Kościele. Po komunikacie ze 161 KPE partia się podzieliła w ocenie wydarzeń, gdy dostrzegła, że Kościół nie dał się przeciągnąć na ich stronę. Niezadowolenie jest po dwóch przeciwstawnych sobie stronach. To świadczy, że Episkopat pozostał sobą i ostateczny bilans jest pozytywny. Ksiądz prymas zachował niezależność i nie odstąpił od linii Episkopatu”³⁷⁶.

Również kard. Wojtyła zaakcentował, że komunikat ze 161 KPE uspokoił nastroje społeczne. Uznał, że dokument jest obiektywny i przypomina o głównych postulatach Kościoła, takich jak jego osobowość prawna i działalność duszpasterstwa akademickiego³⁷⁷. Członkowie Rady zgodzili się, że mimo pochodzących z różnych środowisk krytycznych opinii na temat spotkania prymasa z Gierkiem Episkopat utrzymał swoją linię, troszcząc się o podmiotowość społeczną i wolność religijną³⁷⁸.

W związku z tą konkluzją prymas uznał, że w 1978 r. powinien się spotkać z Gierkiem po raz kolejny. W tej sprawie wysyłał władzom jednoznaczne sygnały, m.in. przy pomocy mającego stały kontakt z Kąkolem Kukołowicza³⁷⁹. 5 marca w rozmowie z tym ostatnim wrócił do tego tematu. Kukołowicz przekazał stanowisko Gierka, który informował, że nabrał zaufania do

Departament I MSW, k. 263, Wyciąg z raportu źródła nr 4072 z 22 I 1978 r. dotyczący stosunku bp. Tokarczuka do rozmów kard. Wyszyńskiego z I sekretarzem KC Edwardem Gierkiem, 30 I 1978 r., Warszawa).

³⁷⁵ AAW, SPP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 17, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 19 I 1978 r., Warszawa.

³⁷⁶ *Ibidem*, k. 17–18.

³⁷⁷ *Ibidem*, k. 18.

³⁷⁸ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1978, zapis z 19 I 1978 r.

³⁷⁹ AAW, SPP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 54, Notatka ks. Orszulika z rozmowy z p. Kukołowiczem 3 III 1978 r., godz. 20.10.

prymasa i nie będzie się przeciwstawiał umieszczeniu abp. Poggiego na stałe w Warszawie (ale nie będzie podejmował działań w tej kwestii bez konsultacji z kard. Wyszyńskim), a także jest gotowy na spotkanie, ale przesunie się ono w czasie ze względu na jego liczne zajęcia. Doradca kard. Wyszyńskiego podkreślił, że zgodnie z wiedzą przekazaną mu przez Kąkola koła moskiewskie pozytywnie oceniają koncepcję spotkań, gdyż „Kościół reprezentuje czynniki stabilizacyjne”³⁸⁰.

W rozmowie z działaczem katolickim, posłem Aleksandrem Legatowiczem, prymas wskazał: „Moim zdaniem przyszedł czas na jakąś wielkoduszność partii. Niech partia zacznie robić miejsce społeczeństwu i narodowi – bo inaczej zginie. Partia jest tworem technicznym, a naród organizmem. [...] Trzeba robić miejsce społeczeństwu, jeżeli partia nie chce zginąć. [...] Trzeba dążyć do uświadomienia kierownictwu partii, że musi również myśleć nie pod kątem członków partii, a pod kątem problemów do rozwiązania”³⁸¹.

Prymas do kwestii rozmów na szczycie wrócił na sesji Rady Głównej w marcu. Podkreślił, że Kościół nic nie zyskałby na odejściu Gierka³⁸². Odnosząc się do tej kwestii, bp Tokarczuk podkreślił: „Stoimy na stanowisku zasady: niewykorzystywania trudnej sytuacji władz, nie chcemy obalać systemu, nie wolno doprowadzić do niepokojów, nie chcemy spraw Kościoła traktować egoistycznie w oderwaniu od narodu – ale względy duszpasterskie zmuszają nas do działania, choćby to systemowi się nie podobało. Praca duszpasterska to troska o naród”³⁸³. Prymas w pełni tę koncepcję poparł i dodał, że należy unikać drastycznych sytuacji, które mogą prowadzić do interwencji zewnętrznej³⁸⁴.

O relacjach z władzami i ocenie działalności Gierka dyskutowano znów na posiedzeniu Rady Głównej w czerwcu. Biskup Dąbrowski wskazał, że władze uznały Kościół za „rzeczywistość, z którą trzeba się liczyć”, w związku z tym ich stosunek do niego jest umiarkowany, realistyczny i rzeczowy. Podkreślił, iż rząd rekompensuje to sobie we wzmożonej akcji laicyzacyjnej, szczególnie wśród młodzieży³⁸⁵. Kardynał Wyszyński z kolei zaznaczył, że sytuacja gospodarcza jest coraz bardziej tragiczna, a otoczenie Gierka izoluje od niego informatorów prymasa. Kardynał Wojtyła stwierdził, że politycznie rząd PRL coraz bardziej uzależnia się od Związku Sowieckiego, co spowoduje nasilenie oskarżeń ze strony społeczeństwa. Zdefiniował misję Kościoła w tej sytuacji:

³⁸⁰ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1978, zapis z 5 III 1978 r.

³⁸¹ *Ibidem*.

³⁸² AAW, SP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 110, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 7 III 1978 r.

³⁸³ *Ibidem*, k. 111.

³⁸⁴ *Ibidem*, k. 111.

³⁸⁵ AAW, SP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 140–141, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 13 VI 1978 r., Warszawa.

„Kościół musi być wyrazicielem i obrońcą praw narodu i praw człowieka. Cała polityka świata przemawia za podtrzymaniem naszej linii. Jeżeli Polska w świecie się liczy, to przyczyniła się do tego jej pozycja światopoglądowa: Kościół daje dowód tożsamości narodowi – broni go od alienacji”³⁸⁶. Koncepcję tę uzupełnił bp Tokarczuk, który wskazał, że Kościół powinien iść wspólnie z narodem oraz popierać wszelkie tendencje wolnościowe. Dodał: „przeżywamy jakiś zryw, jakąś Wiosnę Ludów”. Oceniał, że Episkopat nie może jednak bezpośrednio angażować się w działalność polityczną, a celem nie są walka i awanturnictwo, ale spokojna praca na rzecz narodu³⁸⁷. Dyskusję podsumował prymas, który zaznaczył, że Episkopat jest niezależny, nie podda się presji partii, zachowa własną, wypracowaną linię działania i w dalszym ciągu będzie bronił praw społecznych³⁸⁸. Podobne słowa wypowiedział na odbywającej się dzień później sesji plenarnej: „Kościół podkreśla nadrzędność praw człowieka nad produkcją i staje w obronie robotników, hutników, rolników”³⁸⁹. Prymas i bp. Dąbrowski uważali, że punktem wyjścia w relacjach z władzami musi być normalizacja poprzedzona ustanowieniem osobowości prawnej Kościoła³⁹⁰.

Nie oznacza to, że kardynał Wyszyński nie wyrażał w tym czasie negatywnych opinii na temat Gierka. Tak opisał rozmowę z Kukołowiczem, który zrelacjonował mu swoje spotkania m.in. z prof. Szczepańskim i Rajkiewiczem: „Informatorzy p. Gierka mają podobne [krytyczne] oceny co do sytuacji Polski. Ale p. Gierek jest optymistą «referentowym». Przyjmuje tylko dobre naświetlenia, złych i krytycznych nie chce przyjąć. Wzrasta w nim psychoza dobrostanu władzy? To jest nieszczęście. Pytanie – co można powiedzieć panu G[ierkowi]? Właściwie bez odpowiedzi. A jednak trzeba będzie wiele powiedzieć, niezależnie od skutków jakie to wywoła – E[dward] G[ierek] ma te dobre strony, że jeździ po Polsce jak Kazimierz Wielki, ale królowi nie budowano potiomkinowskich wiosek, które pokazują inni referenci panu Gierkowi”³⁹¹. Innym przykładem jest reakcja prymasa na relacjonowane w telewizji przemówienie I sekretarza KC PZPR wygłoszone 31 grudnia 1978 r.: „Fatalny stan pogody określa jako katastrofę żywiołową – ujawnił całą biedę gospodarki państwowej. Bez zaopatrzenia węglowego zostały elektrociepłownie, fabryki, elektrownie i różne instytucje. Rząd musiał odwołać wiele zarządzeń eksportowych, wstrzymać pociągi eksportowe i skierować je do instytucji pierwszej potrzeby. Okazuje się, że cały węgiel szedł na eksport, wskutek tego państwo

³⁸⁶ *Ibidem*, k. 142.

³⁸⁷ *Ibidem*, k. 143.

³⁸⁸ *Ibidem*, k. 144.

³⁸⁹ AAW, SPp, 04/293, k. 107, Protokół 164 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 14–15 VI 1978 r.

³⁹⁰ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1978, zapis z 14 VI 1978 r.

³⁹¹ *Ibidem*, zapis z 20 VI 1978 r.

mające służyć obywatelom zapomniało o ich potrzebach. Także instytucje, które należało zaopatrzyć w paliwo w ciągu dnia, nie miały zapasu na dwa dni mrozu. Oto prawda o kapitalistycznej gospodarce marksistów, dla których obywatel jest tylko od pracy, a o zaspokajaniu potrzeb człowieka pracującego nie myśli ani partia, ani rząd”³⁹². W dalszej części notatki kardynał stwierdził, że w 1978 r. doszło do klęski gospodarczej państwa kolektywnego, o czym świadczył całkowity paraliż państwa wywołany atakiem zimy³⁹³.

25 września na lotnisku, po powrocie delegacji Stolicy Apostolskiej z wizyty w RFN, prymas otrzymał od wiceministra Czyrka informację, co opisał tak: „p. E[dward] Gierek rad by prosić ks. prymasa o spostrzeżenia, które mogłyby być przydatne dla ich pracy dyplomatycznej. Nie mówię «nie». Ale proszę, bym mógł mieć nieco więcej czasu do zebrania myśli. Gdy będę gotów – bp Dąbrowski poinformuje p. Kanię. Zależy na dyskrecji. – Rozumiem”³⁹⁴. Wspomniane zabiegi kard. Wyszyński zrelacjonował na posiedzeniu Rady Głównej 2 października. On i kard. Wojtyła oceniali, że ich partyjni rozmówcy, choć celnie diagnozują problemy społeczne i ekonomiczne, z powodu zależności od Związku Sowieckiego nie mogą podjąć odpowiednich kroków – muszą dostosować się do modelu wyznaczonego przez sowieckiego hegemon. Jak zaznaczył metropolita krakowski, „nie mogą szukać rozwiązania poza receptą, jaką on przepisuje”³⁹⁵.

Kardynał Wyszyński obszerną ocenę normalizacji oraz misji Episkopatu w trudnej sytuacji społeczno-politycznej przedstawił na sesji Konferencji Plenarnej 3–4 października. Można ją traktować jako całościową wizję stosunków wzajemnych sformułowaną tuż przed wyborem na papieża kard. Wojtyły. Na początku prymas wskazał, że władze przekonują, iż proces normalizacji dobiegł końca i rozpoczęła się współpraca, o czym świadczą spotkanie Gierka z kard. Wyszyńskim i wizyta I sekretarza KC PZPR w Watykanie. Dodał, iż część biskupów spodziewała się, że będzie o wiele lepiej, a wspomniany proces realnie poprawi sytuację Kościoła. Prymas stwierdził: „Obiektywnie jednak rzecz biorąc, jakieś osiągnięcia są, oczywiście moralne, częściowo nawet polityczne – choćby to, że dziś władze muszą uznać autorytet społeczny Kościoła, muszą się zgodzić, że Kościół zabiera głos w sprawach społecznych i ma tu wiele do powiedzenia. Nie znaczy to, że jest już dobrze, bo zwykle te pewne drobne ustępstwa odrabiają sobie wzmożoną, choć zakamuflowaną akcją laicyzacji społeczeństwa, co w skutkach jest groźniejsze niż głośne akcje, gdyż te ostatnie łatwiej są widzialne i budzą sprzeciw. Władza ludowa wie, że dziś walka z Kościołem zniechęciłaby ludzi – stąd ataki na Kościół są mniejsze,

³⁹² *Ibidem*, zapis z 31 XII 1978 r.

³⁹³ *Ibidem*, zapis z 31 XII 1978 r.

³⁹⁴ *Ibidem*, zapis z 25 IX 1978 r.

³⁹⁵ AAW, SP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 162–164, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 2 X 1978 r., Choszczówka.

przynajmniej nie słyszy się, że Kościół jest siłą reakcyjną”³⁹⁶. Dodał, że Kościół świadomie nie chce się wiązać ani identyfikować z organizacjami walczącymi o sprawy społeczne, „choć obiektywnie trzeba przyznać rację walce o nie. Te grupy i ten styl walki jest przejściowy, Kościół patrzy szerzej i dalej i ma swój własny styl obrony człowieka”³⁹⁷. W dalszej części referatu kardynał wskazał, że Kościół liczy się z realiami i spokojnie, rozważnie analizuje sytuację społeczno-polityczną, a największe znaczenie wciąż mają status prawny i byt publiczny Kościoła w Polsce, choć władze nie są skłonne do ustępstw. Kwestię tę prymas ściśle wiązał z delegatem Stolicy Apostolskiej, który – jego zdaniem – powinien skupić się na tym, by władze uznały Kościół, a nie zajmować się drobnymi sprawami³⁹⁸.

Warto podkreślić, że inicjatywa kolejnego spotkania wyszła od prymasa, który jej konieczność uzasadniał trudnym położeniem społeczno-politycznym i gospodarczym, spotęgowanym ostrą zimą³⁹⁹. Ostatecznie w wyniku negocjacji prowadzonych przez bp. Dąbrowskiego i przedstawicieli władz ustalono że rozmowa odbędzie się 24 stycznia 1979 r.⁴⁰⁰ Jej tematy sekretarz Episkopatu ustalił z Kanią 12 stycznia – miała ona dotyczyć sytuacji w Polsce i ewentualnej majowej wizyty papieża w Polsce⁴⁰¹.

Prymas plan spotkania konsultował z bp. Dąbrowskim i ks. Orszulikiem. Sekretarz Episkopatu przedstawił swoje przemyślenia zarówno ustnie, jak i pisemnie. Kardynał wiele z nich uwzględnił, o czym świadczy fakt, że przygotowane wcześniej przez siebie tezy scalił z uwagami bp. Dąbrowskiego⁴⁰² – nie

³⁹⁶ AAW, SPP, 04/293, k. 33, Protokół 165 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 3–4 X 1978 r., Warszawa.

³⁹⁷ *Ibidem*, k. 33.

³⁹⁸ *Ibidem*, k. 34.

³⁹⁹ AAW, SPP, 04/296, k. 12, Protokół 167 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 7–8 II 1979 r., Warszawa.

⁴⁰⁰ Prymas wskazał, że druga rozmowa była sugerowana już na spotkaniu w październiku 1977 r., ale opóźniły ją choroba Gierka, rozwój sytuacji międzynarodowej oraz ważne wydarzenia w życiu Kościoła: śmierć Pawła VI, Jana Pawła I i wybór kard. Wojtyły na papieża (*ibidem*, k. 12).

⁴⁰¹ P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie* 1979, Biała Podlaska – Warszawa 2010, s. 21.

⁴⁰² AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 16, 19 i 20 I 1979 r. Peter Raina błędnie wskazuje, że tematy do rozmowy przygotowali samodzielnie bp Dąbrowski i ks. Orszulik, choć wersja, którą opublikował, pokrywa się z dokumentem pochodzącym z Sekretariatu Prymasa Polski, zawierającym osobiste poprawki kard. Wyszyńskiego. Raina nie wspomina również o tym, że istniał pierwotny tekst, opracowany całkowicie przez prymasa, który scalił osobiście obie wersje (*Tematy do rozmów Prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego z pierwszym sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem*, 24 I 1979 roku, opracowane przez bpa B. Dąbrowskiego i ks. A. Orszulika [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami...*, t. 1, s. 331–342. Por. AAW, SPP, Kościół–państwo, t. 25, Materiały z rozmowy z Edwardem Gierkiem, I sekretarzem KC PZPR, 24 I 1979 r. Prymas przygotowane tezy przekazał na spotkaniu I sekretarzowi KC PZPR, który poczynił na nich własne uwagi. Wersję z jego odręcznymi dopiskami opublikowali Andrzej Friszke i Marcin Zaremba (*Tezy Kardynała Stefana Wyszyńskiego przekazane w czasie przygotowań do rozmowy z Edwardem Gierkiem* [w:] *Wizyta Jana Pawła II...*, s. 103–114. Zob. także AAN, KC PZPR, XI/1247, k. 289–290, Problematyka rozmowy na szczycie, b.d.).

tylko więc bezwzględnie ufał sekretarzowi Episkopatu, ale również liczył się z jego zdaniem.

Pieczętowanie przygotowany plan składał się z kilku głównych działów. Niewątpliwie główną rolę odgrywały negocjacje dotyczące pielgrzymki Jana Pawła II (zostaną omówione w dalszej części)⁴⁰³, ale ważne były też liczne uwagi generalne dotyczące sytuacji społeczno-politycznej i sposobu funkcjonowania PZPR. Inne ważne tematy, które poruszył prymas, to ocena wyjątkowej sytuacji Polski, dowartościowanie społeczeństwa i jego większy wpływ na poczynania władz, równość obywatelska, skuteczne działanie na rzecz rodziny i ściśle z tym związana moralność społeczna, zwiększenie dostępu Kościoła do środków przekazu społecznego, formy współpracy państwa i Kościoła oraz możliwość poszerzenia społecznej aktywności tego ostatniego i rozmowy Stolicy Apostolskiej z rządem PRL⁴⁰⁴.

Spotkanie to zostało przedstawione w tym miejscu, gdyż kwestia ta ściśle łączy się z tematami poruszonymi w październiku 1977 r. Rozmowa ta miała jednak zdecydowanie bardziej konfrontacyjny charakter niż wcześniejsza⁴⁰⁵. Wynikało to głównie z oskarżeń prymasa, który wskazał, że PZPR żyje na koszt narodu, a notable partyjni wykorzystują swoją pozycję, by dokonywać malwersacji finansowych⁴⁰⁶. Bezpośrednio po spotkaniu prymas zanotował: „O ile pierwsza rozmowa z p. G[ierkiem] w 1977 r. była przyjemna, ta była trudna, gdyż w ogromnej tematyce p. G[ierek] uważał, że jest lepiej poinformowany, i podkreślał to z uporem. Uważa, że zna dobrze naród. Wprawdzie tematyka moja, pełna problemów, nie była przyjemna dla p. G[ierka] – głównie dotycząca PZPR i jej totalistycznej zachłanności – ale starałem się zachować spokój i nie doprowadzać do napięć. Zdaje się, że mi się to udało. Pod koniec rozmowy p. G[ierek] się opanował i przeproszał za

⁴⁰³ Prymas, co może się wydawać zaskakujące, w zapisie z dnia spotkania z Gierkiem w ogóle nie odniósł się do pielgrzymki papieskiej (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 24 I 1979 r.).

⁴⁰⁴ AAW, SPP, Kościół–państwo, t. 25, Materiały z rozmowy z Edwardem Gierkiem, I sekretarzem KC PZPR, 24 I 1979 r.; AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 14, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 6 II 1979 r., Warszawa; AAW, SPP, 04/296, k. 13, Protokół 167 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 7–8 II 1979 r., Warszawa. Por. P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1979...*, s. 25–27. Do rozmowy starannie przygotował się również Gierek (zob. *Uwagi do rozmowy z kardynałem Stefanem Wyszyńskim*, b.d. [w:] *Wizyta Jana Pawła II...*, s. 94–97).

⁴⁰⁵ A. Friszke, M. Zaremba, *Wokół pierwszej...*, s. 35–36.

⁴⁰⁶ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 24 I 1979 r.; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 413. To właśnie ta kwestia była dla Gierka najbardziej problematyczna, gdyż oskarżenia prymasa odbierał osobiście. Domagał się nawet od niego podania nazwisk konkretnych dygnitarzy partyjnych, którzy korzystali ze swoich stanowisk, by się wzbogacić (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 24 I 1979 r.). Kardynał Wyszyński miał rację, mówiąc o licznych nadużyciach w ekipie Gierka. Stały się one zresztą później jednym z głównych elementów rozliczeń prowadzonych przez następców Gierka na stanowisku I sekretarza KC PZPR (zob. szerzej J. Szumski, *Rozliczenia z ekipą Gierka 1980–1984*, Warszawa 2018).

swoje wybuchy”⁴⁰⁷. Na podstawie notatek sporządzonych w czasie spotkania kardynał szczegółowo zrelacjonował jego przebieg członkom Rady Głównej⁴⁰⁸. Na posiedzeniu 6 lutego 1979 r. uznał je za konieczne ze względu na dobro narodu. Wskazał, iż dobrze przygotował się do rozmowy, która trwała cztery godziny⁴⁰⁹. Choć nie była przyjemna, ocenił ją pozytywnie⁴¹⁰, a jej zakończenie skomentował tak: „Rozstaliśmy się dobrze, chociaż nie bez wrażenia, że to była próba sił”⁴¹¹. Dzień później bp Dąbrowski poinformował, że przekazano mu, iż władze partyjne są zadowolone ze spotkania, choć – jak usłyszał – „prymas nagadał [...] dużo – ale w trosce o naród, państwo, a nawet o partię”⁴¹². Dwa tygodnie później sekretarz Episkopatu wskazał jednak, że w kołach PZPR istnieją dwie zupełnie odmienne perspektywy:

„a) Gierek zadowolony (formuła na wynos). Rozmowa była twarda, męska i chłuszcząca potknięcia partii (ks. prymas wygarnął Gierkowi – powiedział mi min. Kąkol), ale z pozycji troski o dobro kraju i narodu, dlatego jego wystąpienie jest oceniane pozytywnie.

b) Partia jest niezadowolona ze spotkania. Gierek nie potrafił się obronić, a prymas z pozycji mentora i urzędowego krytyka partii przystąpił do ofensywy. Ksiądz prymas partię i partyjnych odsądzał od czci i uczciwości. PAX uznał za dywersję kościelną, a «Caritas» za podziemie duchowieństwa. Gierek jest za miękki, hierarchów trzeba wziąć mocniej – twierdzą jego przeciwnicy”⁴¹³.

Biskup Dąbrowski trafnie ocenił sytuację, wątpiąc w deklaracje i interpretacje podsuwane mu przez rozmówców partyjnych oraz właściwie odczytując podziały frakcyjne w PZPR. Spotkanie było swego rodzaju zderzeniem stanowisk. Prymas uważał, że zreformowanie w interesie społeczeństwa PZPR oraz

⁴⁰⁷ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 24 I 1979 r.

⁴⁰⁸ AAW, SPP, Kościół–państwo, t. 25, Materiały z rozmowy z Edwardem Gierkiem, I sekretarzem KC PZPR, 24 I 1979 r. Analogiczną, choć zdecydowanie mniej obszerną relację prymas przedstawił biskupom na Konferencji Plenarnej (AAW, SPP, 04/296, k. 12–13, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 7–8 II 1979 r.).

⁴⁰⁹ P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1979...*, s. 25–28.

⁴¹⁰ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, Summa Pontifici. Wypowiedzi na Radzie Głównej Episkopatu Polski, 5 VI 1979 r., k. 76. Co ciekawe, z upływem czasu rozmowę z Gierkiem prymas odbierał coraz bardziej pozytywnie (zob. szerzej *ibidem*, k. 134–135, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1979 r.; *ibidem*, k. 246, S. Wyszyński, Uwagi i obserwacje po pobycie Ojca św. Jana Pawła II w Polsce, sierpień 1980 r.).

⁴¹¹ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 24 I 1979 r.

⁴¹² *Ibidem*, zapis z 25 I 1979 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1979...*, s. 28. Ocena ta znajduje potwierdzenie w dokumentacji partyjnej (*Informacja Edwarda Gierka o rozmowie z Kardynałem Stefanem Wyszyńskim przekazana zapewne w czasie telekonferencji z I sekretarzami Komitetów Wojewódzkich PZPR, b.d.* [w:] *Wizyta Jana Pawła II...*, s. 115–119; M.F. Rakowski, *Dzienniki polityczne 1979–1981*, Warszawa 2004, s. 44; A. Friszke, M. Zaremba, *Wokół pielgrzymki...*, s. 35–36).

⁴¹³ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 15, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 6 II 1979 r., Warszawa.

polityki gospodarczej jest realne⁴¹⁴. Wydaje się, że ani Gierek, ani jego bliscy współpracownicy nie tylko nie widzieli możliwości wprowadzenia istotnych korekt w działalności partii, ale nawet nie potrafili się obronić przed narastającą opozycją wewnętrzną. Charakterystyczne są rozmowy kard. Wyszyńskiego z wybitnym socjologiem prof. Szczepańskim, ważnym doradcą Gierka – w ich trakcie prymas przekonywał, że da się przeprowadzić odrodzenie moralne w PZPR, podczas gdy Szczepański pozostawał w tej kwestii sceptyczny⁴¹⁵. W dyskusji 31 marca profesor wskazał: „Niemal nie można zgłaszać krytycznych uwag, gdyż p. E[dward] uważa je za niedoinformowanie”⁴¹⁶.

Komunikat ze spotkania przygotował bp Dąbrowski wspólnie z Kąkolem i Kanią. Wypracowywanie ostatecznej wersji nie przebiegało bezproblemowo i rozpoczęło się jeszcze przed rozmową. Prymas skomentował to dobitnie: „Jest to długa procedura. Ale widać, że nasi panowie, ostrzy w uderzeniu, miękną, gdy im się uświadomi sytuację gospodarczą, w jaką wprowadzili naród. Ich oskarżycielem była zima, która zaskoczyła rząd i partię”⁴¹⁷.

Spotkanie to było dla kard. Wyszyńskiego bardzo istotne, gdyż kilkakrotnie do niego wracał⁴¹⁸. Szczegółowo omówił je m.in. na posiedzeniu Rady Głównej 26 sierpnia 1980 r., w zupełnie nowych okolicznościach politycznych.

Podsumowanie

W latach 1971–1978 Episkopat Polski podejmował wiele działań, które władze PRL oceniały jako zaangażowanie polityczne. Biskupi wielokrotnie zabierali głos w kwestiach społecznych, wyrażając troskę o stan moralny narodu

⁴¹⁴ Wyraził to dość jasno: „proszę, by nastąpiła w partii jakaś reorganizacja, jakaś moralna kuracja ludzi, partia bowiem w obecnym układzie bloku nie może być zastąpiona. Muszą więc trwać. By trwać, muszą dokonać odnowy moralnej w swoim gronie” (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 24 I 1979 r.).

⁴¹⁵ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 31 III 1979 r.; *ibidem*, zapis z 17 X 1979 r.; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980, zapis z 28 III 1980 r.; *ibidem*, zapis z 4 VI 1980 r.; *ibidem*, zapis z 20 VI 1980 r. Prymas wskazał, że uleczenie PZPR jest potrzebne ze względów geopolitycznych i nie dlatego, że jest jej zwolennikiem, ale dlatego, że nie ma innego sposobu, by uniknąć interwencji zbrojnej ZSRS (*ibidem*, zapis z 17 X 1979 r.).

⁴¹⁶ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 31 III 1979 r. Spotkanie to zakończyła charakterystyczna wymiana zdań. Profesor Szczepański: „Za aktualnego interreksa uważam w Polsce prymasa Polski”; kard. Wyszyński: „Proszę, by pamiętał, że ja inaczej myślę – nie uważam się za interreksa, chociaż p. Gomułka często mi to zarzucał. Ja chcę pozostać kapłanem” (*ibidem*).

⁴¹⁷ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 22 I 1979 r.

⁴¹⁸ Przykładem może być zapis z dziennika prymasa ze stycznia 1980 r.: „Poprosiłem p. E. Gierka przed rokiem by podjął się sanacji w partii, by przewyciężył korupcję i jednowładztwo, urządzenie się kosztem narodu, rozdział między społeczeństwem na «wy»= «oni». Ale p. Gierek ujął sprawę zbyt osobiście. Nie znać, by poważnie wziął się do sanacji w partii, chociaż głosił homilię umoralniającą. Do Breżniewa też nie ma drogi, gdyż ten chory człowiek nie uwierzy w szczerość rad” (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 22 I 1980 r.).

oraz dążąc do poszerzenia podmiotowości narodu. Domagali się przestrzegania nie tylko praw religijnych, ale również praw człowieka i obywatela. Skierowali w tej sprawie do władz kilkanaście memoriałów, domagając się konkretnych zmian w realizowanej polityce i projektowanych ustawach. Przyniosły one konkretny efekt w postaci częściowych ustępstw i zmodyfikowania planowanych działań i aktów prawnych, szczególnie w przypadku nowelizacji Konstytucji PRL. Niektóre sugestie przesłane przez hierarchię kościelną zostały uwzględnione. W rezultacie ekipa Edwarda Gierka musiała się coraz bardziej liczyć z aktywnością społeczną Kościoła i głosem Episkopatu w kwestiach daleko wykraczających poza sferę duszpasterską. Świadczą o tym zwłaszcza kontakty Gierka z prymasem, a szczególnie dwie rozmowy, z października 1977 i stycznia 1979 r. Równocześnie Episkopat nie zamierzał otwarcie popierać powstałych w 1976 r. organizacji opozycyjnych. Zachowywał wobec nich dystans, uważając, że nie mają one realnego poparcia społecznego, a część ich postulatów jest niemożliwa do zrealizowania, szczególnie w zakresie zmiany systemu panującego w PRL. Biskupi w większości krytycznie spoglądali na działalność KOR, uznając tę organizację za zbyt radykalną. Należy jednak pamiętać, że w momencie, gdy władze stosowały wobec przeciwników politycznych represje, zarówno prymas Wyszyński, jak i pozostali członkowie Episkopatu stawali w ich obronie i wyrażali z nimi solidarność.



Jan Paweł II i prymas Stefan Wyszyński w czasie nabożeństwa na placu Zwycięstwa w Warszawie, 2 VI 1979 r. (Fot. AIPSKW)

ROZDZIAŁ V

OD WYBORU JANA PAWŁA II DO REWOLUCJI SIERPNIA '80

Wprowadzenie

Wybór kard. Wojtyły na papieża bez wątpienia zmienił historię nie tylko Polski, ale i świata¹, ponadto zaś miał fundamentalny wpływ na sytuację polskiego Kościoła w realiach PRL. Oznaczał duże wzmocnienie Episkopatu, które wynikało z prestiżu łączącego się z wyborem jego członka na przywódcę Kościoła powszechnego oraz faktu, że nie trzeba już było tłumaczyć Stolicy Apostolskiej specyficznej sytuacji Kościoła w Polsce „ludowej”. Rola Episkopatu wzrosła jeszcze bardziej po I pielgrzymce Ojca Świętego do ojczyzny. Dzięki wizycie Polacy otrzymali wielkie wsparcie moralne i nasiliły się ich aspiracje, by mieć państwo wyrażające poglądy większości społeczeństwa. Z kolei hierarchowie uświadomili sobie, jaka siła drzemie w wiernych, i domagali się realizacji postulatów zgłaszanych od wielu lat (zwłaszcza dotyczących budownictwa sakralnego i rezygnacji z poboru alumnów do wojska). Poniżej zostanie przedstawiony stosunek Episkopatu do negocjacji, przygotowań, przebiegu i efektów pielgrzymki Jana Pawła II, a także jego pogląd na okres od zakończenia wizyty do Sierpnia '80.

1. Wybór Jana Pawła II i jego I pielgrzymka do ojczyzny

Decyzja konklawe z 16 października 1978 r. jest słusznie uznawana za jedno z najważniejszych wydarzeń w dziejach Polski. Jej rangę właściwie przedstawił prymas Stefan Wyszyński w podsumowaniu roku 1978: „Do wymiaru światowego należy bodaj wybór Polaka na Stolicę Piotrową poprzez tajemniczą śmierć dwóch papieży. Polska, tak bardzo krytykowana przez różne państwa (Francja, Belgia, Holandia, Niemcy), stała się nadzieją krajów katolickich ujawnioną w wyborze Polaka na głowę Kościoła – i to takiego Polaka”². Komentując tę sytuację

¹ G. Weigel, *Świadek nadziei. Biografia Jana Pawła II*, Kraków 2012, s. 326–331; J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły*, t. 1: *Na tron Apostołów 1920–1978*, Warszawa 2014, s. 369–381.

² AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1978, zapis z 31 XII 1978 r.; P. Raina, 1978. *Wybór papieża Jana Pawła II. Zapis prymasa*, Warszawa 2008, s. 181–182.



Prymas Stefan Wyszyński i jego kapelan ks. Bronisław Piasecki w samolocie lecącym do Rzymu na konklawe, 6 X 1978 r. (Fot. AIPSKW)

na bieżący, prymas stwierdził, że jest istotne, iż kandydat pochodzi z kraju, który mimo jarzma komunistycznego zachował wiarę, jedność z Kościołem oraz „żywą religijność, którą podziwiali wielu kardynałów świata w Polsce”³.

Radość i entuzjazm wyrażał rzecz jasna także cały naród⁴. W analizie przygotowanej przez władze sowieckie na podstawie raportów przesłanych przez wydziały ds. wyznań z poszczególnych polskich województw wskazano: „fakt wyboru na papieża kard. Karola Wojtyły spotkał się z pełnym aplauzem społeczeństwa polskiego. Elementem wspólnym dla wszystkich środowisk była duma narodowa, uznanie, że fakt ten podnosi autorytet Polski w świecie, a jednocześnie jest tego autorytetu świadectwem”⁵. W czasie obrad Konferencji

³ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1978, zapis z 16 X 1978 r. Prymas myślał o sytuacji Kościoła nie tylko w Polsce, ale również na świecie. Z tego względu radził np. abp. Casarolemu, by przyjął wybór, jeśli Jan Paweł II nominuje go na sekretarza stanu (*ibidem*, zapis z 20 X 1978 r.).

⁴ A. Micewski, *Kościół–państwo w latach 1945–1989*, Warszawa 1994, s. 64; A. Friszke, M. Zaremba, *Wokół pierwszej pielgrzymki [w:] Wizyta Jana Pawła II w Polsce 1979. Dokumenty KC PZPR i MSW, wstęp i oprac., A. Friszke, M. Zaremba*, Warszawa 2005, s. 27–28.

⁵ Notatka Ireny Krutikowej (?) z 2 listopada 1978 r. zawierająca pierwsze oceny dyrektorów wydziałów do spraw wyznań dotyczące sytuacji aktualnej i perspektyw stosunków Kościół–państwo po wyborze Jana Pawła II [w:] A. Friszke, *PRL wobec Kościoła. Akta Urzędu do Spraw Wyznań*



Jan Paweł II i prymas Stefan Wyszyński po konklawe, październik 1978 r.
(Fot. AIPSKW)

Plenarnej w listopadzie 1978 r. bp Dąbrowski wymienił niektóre efekty tego wydarzenia:

„a) Obudzenie świadomości religijno-narodowej. Wierni zaopatrują się w fotografie Ojca św., a nawet władze państwowe godzą się na ich rozprowadzanie.

b) Narodowa radość wyraża się w poczuciu zwiększonej odpowiedzialności za Kościół w Polsce.

c) Jest też czynnikiem jednoczącym naród. Są liczne nawrócenia ludzi dotąd z dala stojących od Kościoła.

d) Rzutuje to na sposób myślenia społeczeństwa. Nawet ci, co uważają się za niewierzących, interesują się Kościołem i w Kościele widzą ostoję przed anarchią moralną.

e) Katolicy dostrzegają nowe zadania, które stoją przed nimi.

f) Tym wszystkim są zaniepokojone ośrodki wrogie Kościołowi i próbują hamować entuzjazm”⁶.

Zupełnie inaczej zareagowali rządzący. Dygnitarze partyjni przez dość długi czas mieli problem, by dostrzec konsekwencje nowej sytuacji. Dominowały szok i niedowierzanie. Na posiedzeniu KC PZPR padła teza, którą ochoczo podchwycyło: „Ostatecznie lepszy Wojtyła jako papież tam niż jako prymas tutaj”⁷. Trudno było o większą krótkowzroczność. Na zewnątrz oczywiście

1970–1978, Warszawa 2010, s. 228. Zob. szerzej A. Dziurok, „*Po prostu bomba*”. *Reakcje społeczne w Polsce na wybór kard. Karola Wojtyły na papieża*, „Biuletyn IPN” 2018, nr 10, s. 42–51.

⁶ AAŹ, SPŻ, 04/295, k. 50–51, Protokół 166 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 28–29 XI 1978 r., Warszawa.

⁷ K. Kąkol, *Spowiedź pogromcy Kościoła*, Olsztyn 1994, s. 90; A. Dudek, *Ślady PeeReLu. Ludzie, wydarzenia, mechanizmy*, Kraków 2005, s. 141–142. Na ten temat zob. też A. Friszke, M. Zaremba, *Wokół pierwszej...*, s. 27–31. Znacznie trafniej sytuację ocenił Bronisław Michaliszyn, jeden z najważniejszych oficerów MO w województwie krakowskim: „Wybór kard. Wojtyły na papieża wywołał w niektórych kręgach kościelnych i grup antysocjalistycznych atmosferę podekscytowania i euforii. Wpłynął również na zacieśnienie spoistości wewnętrznej kleru, usztywnienie postaw politycznych duchowieństwa oraz niektórych świeckich działaczy katolickich, a także na śmiałość formułowania krytycznych, często wrogich poglądów. Na tym tle przewidywana wizyta papieża w Krakowie związana z 900 rocznicą śmierci S[tanisława] Szczepanowskiego ma specyficzny wydźwięk. Sytuacja wymaga odpowiedniego przygotowania sił i środków i wypracowania zasad taktycznego działania w przypadkach ewentualnych działań grup antysocjalistycznych, które chciałyby przy tej okazji wystąpić publicznie” (AIPN Kr, 552/101, KW MO w Krakowie Wydział WSK – materiały na posiedzenie kierownictwa 2 II – 10 VIII 1979 r., k. 190–191, Wystąpienie naczelnika woj. stanowiska kierowania KW MO w Krakowie ppłk. Bronisława Michaliszyna, b.d.). Trzeźwością umysłu wykazał się także Józef Tejchma, który 31 X 1978 r. zanotował: „doraźnie wysuwają się na czoło same negatywy tego dramatycznie sensacyjnego wyboru. Myślę głównie o pogłębieniu i umocnieniu rozdarcia narodowego pomiędzy jego chrześcijańską tradycją a socjalistyczną rzeczywistością. Znaleźliśmy się na styku wielkich ideologii naszych czasów i w przeciągu historyczno-politycznym, który będzie znaczącość poczęcia tymczasowości, rozdwójonych dążeń i połowicznych działań. Należy się spodziewać intensyfikacji i tak już unikatowej w Europie religijności, a także wzrostu intelektualnego uroku katolicyzmu. Rząd straci możliwość balansowania między Watykanem a krajowym Episkopatem” (J. Tejchma, *W kręgu nadziei i rozczarowań. Notatki dzienne z lat 1979–1982*, Olsztyn 2004). Na temat ocen formułowanych w kręgu władz PRL i bloku wschodniego zob. także *Notatka Aleksandra*

prezentowano zupełnie inne stanowisko, co wynikało z pragmatyzmu ekipy Gierka. Z tego względu do Watykanu wysłano „ciepłe gratulacje”, a Szablewski miał w Rzymie przekazać prymasowi Wyszyńskiemu wyrazy zadowolenia władz z wyniku obrad konklawe oraz słowa szacunku od I sekretarza KC PZPR⁸. Szybko okazało się jednak, że komunistom nie tylko udało się propagandowo zdyskontować wyboru Karola Wojtyły⁹, ale również musieli oni pójść na nieplanowane wcześniej ustępstwa wobec Kościoła – chodzi głównie o rezygnację z procedury ternu przy wyborze biskupów, zakwestionowanej już przy nominacji następcy kard. Wojtyły na stanowisko metropolity krakowskiego. Stało się to później regularną praktyką, chociażby przy nominacji ks. Józefa Glempa na ordynariusza warmińskiego w 1979 r.¹⁰ Poza tym rząd nie zamierzał wprowadzać istotnych korekt do polityki wobec Kościoła realizowanej w latach siedemdziesiątych¹¹.

Bezpośrednio po konklawe polscy biskupi i sam Ojciec św. zaczęli publicznie wspominać, że jego wizyta w ojczyźnie jest możliwa¹². 5 kwietnia 1979 r.

Merkera z 17 października 1978 r. zawierająca pierwsze oceny i przewidywania związane z wyborem Jana Pawła II [w:] A. Friszke, *PRL wobec Kościoła...*, s. 225–227; Notatka Ireny Krutikowej (?) z 2 listopada 1978 r. ..., s. 228–231. Por. F. Corley, *Soviet Reaction to the Election of Pope John Paul II*, „Religion, State and Society” 1994, nr 1, s. 37–64.

⁸ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2006, s. 342. Delegacja PRL udała się na uroczystą inaugurację pontyfikatu, która odbyła się 22 października. Dzień później przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński został przyjęty na audiencji przez Jana Pawła II. W rozmowie pojawiła się kwestia pielgrzymki Ojca Świętego do ojczyzny. Dygnitarz partyjny uznał jej perspektywę za odległą, o czym świadczy depesza przesłana do Polski (*ibidem*, s. 342).

⁹ Szerzej na ten temat zob. J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003, s. 401–405; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 340–343.

¹⁰ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 343–344; R. Łatka, *Polityka władz PRL wobec Kościoła katolickiego w województwie krakowskim w latach 1980–1989*, Kraków 2016, s. 89. Temat ten kard. Wyszyński poruszył już 24 października w rozmowie z przedstawicielami władz w rzymskiej ambasadzie PRL: Jabłońskim, Czyrkim, Kąkolem, Szablewskim i ambasadorem. Prymas podkreślił, że państwo polskie nie powinno czynić papieżowi trudności, szczególnie przy mianowaniu swego następcy w Krakowie (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1978, zapis z 24 X 1978 r.).

¹¹ R. Gryz, *Między liberalizacją a dezintegracją. Stosunki państwo–Kościół w latach siedemdziesiątych* [w:] *Stosunki państwo–Kościół w Polsce 1944–2010. Studia i materiały*, red. R. Łatka, Kraków 2013, s. 88–89.

¹² Literatura na temat I pielgrzymki Jana Pawła II do ojczyzny jest już dość bogata, szczególnie jeśli chodzi o jej aspekt polityczny zob. *Wizyta Jana Pawła II w Polsce 1979. Dokumenty KC PZPR i MSW*, oprac. A. Friszke, M. Zaremba, Warszawa 2005; M. Lasota, *Zabezpieczenie pobytu Jana Pawła II w Polsce* [w:] *Operacja: zniszczyć Kościół*, red. F. Musiał, J. Szarek, Kraków 2007, s. 135–159; W.J. Skalski, *Pierwsza pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski. Jan Paweł II w Nowym Targu 8 czerwca 1979 r. w dokumentach Służby Bezpieczeństwa PRL*, Kraków 2008; F. Musiał, *Operacja „Lato-79”. Zadania Służby Bezpieczeństwa w czasie pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2012, nr 35, s. 219–228. Kwestie te rzecz jasna poruszano również w syntezach poświęconych relacjom państwo–Kościół w PRL: J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1945–1989)*, Warszawa 2003, s. 405–414; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce...*, s. 341–347; Z. Zieliński, S. Bober, *Kościół w Polsce 1944–2007*, Poznań 2009, s. 201–207. Problematykę tę podjąłem w kilku własnych publikacjach: R. Łatka, *Stosunki państwo–Kościół w latach osiemdziesiątych na przykładzie wizyt Jana Pawła II w Krakowie* [w:] *Stosunki państwo–Kos-*



Konsekracja bp. Józefa Glempa, Gniezno, 21 IV 1979 r. (Fot. AIPSKW)

w wypowiedzi dla dziennikarzy PAP Kąkol zaznaczył: „Sprawa przyjazdu papieża do Polski zaczęła się już w minutę po wyborze Jana Pawła II. Następnego dnia, to znaczy 17 października o godz. 14, musiałem odpowiadać na pytania, czy papież zostanie przyjęty”¹³. Po raz pierwszy oficjalnie kwestię tę poruszył bp Dąbrowski w komunikacie wydanym w Rzymie 17 października. Wyraził on nadzieję, że Jan Paweł II weźmie udział w uroczystościach 900 rocznicy męczeńskiej śmierci św. Stanisława oraz jubileuszu 600-lecia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze¹⁴. Słowa te potwier-

ciół..., s. 93–105; *Pielgrzymki Jana Pawła II do Krakowa w oczach SB. Wybór dokumentów*, oprac. R. Łatka, Kraków 2012, s. 11–15, 33–73; *idem*, *Polityka władz Polski „ludowej” wobec Kościoła katolickiego w latach 1944–1979 (przypadek krakowski)*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2014, nr 39, s. 184–187; *idem*, *Najważniejsi funkcjonariusze SB w czasie wizyt papieskich w Krakowie [w:] Elity komunistyczne w Polsce*, red. M. Szumiło, M. Żukowski, Warszawa 2015, s. 420–421. Warto sięgnąć też po fragmenty popularnego opracowania Marka Lasoty, *Donos na Wojtyłę. Karol Wojtyła w teczach bezpieki*, Kraków 2006, s. 279–316.

¹³ AAW, SPp, 04/119, Sekretarz Episkopatu, Pro memoria, k. 30, Wyjątki z wypowiedzi min. Kąkola dla dziennikarzy PAP wygłoszonej 5 IV 1979 r., 30 V 1979 r., Warszawa, k. 30; P. Raina, 1978. *Wybór papieża...*, s. 139.

¹⁴ *Komunikat Sekretarza Episkopatu Polski, 17 X 1978, Warszawa–Rzym [w:] P. Raina, 1978. Wybór papieża...*, s. 137–138; *idem*, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1978...*, s. 226; *idem*,

dził kard. Wyszyński 6 listopada 1978 r. w katedrze św. Jana w Warszawie: „Jest nadzieja na to, że Ojciec Święty chce jak najprędzej przybyć do Polski. Najlepszą sposobnością są uroczystości św. Stanisława w Krakowie, zapowiedziane na 13 maja przyszłego roku. Może przy tej okazji Ojciec Święty zobaczy nie tylko Kraków i Częstochowę. Ale pozwólcie, że jako człowiek dyskretny zamknę usta i nie pozwolę mówić memu sercu, a powierzę te myśli waszym sercom. Co wymodlicie, to będzie zyskiem Kościoła w Polsce i w Rzymie”¹⁵. Pod koniec miesiąca o tym pragnieniu papieża poinformowano w komunikacie z posiedzenia Konferencji Episkopatu¹⁶.

Wobec takiego obrotu spraw władze postawiły opór, nie chcąc działać pod presją faktów dokonanych. W rozmowie z bp. Bronisławem Dąbrowskim Stanisław Kania stwierdził, że o wizycie Jana Pawła II w 1979 r. nie może być mowy¹⁷. Dylematy rządzących najlepiej ujął na spotkaniu z prymasem jego doradca Romuald Kukołowicz, który – jak odnotował kardynał – w odpowiedzi na pytanie, czy papież mógłby przyjechać do ojczyzny, podkreślił: „w PZPR są głosy przeciwnie. Ale to byłaby ostateczna klęska partii w opinii publicznej. Chociaż PZPR zdaje sobie sprawę, że w dniach obecności papieża w Polsce partia straciłaby resztę znaczenia. I tak źle, i tak niedobrze”¹⁸.

Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1979..., s. 11; A. Friszke, M. Zaremba, *Wokół pierwszej...*, s. 31. Jan Paweł II wyraził chęć pielgrzymki w liście skierowanym do prymasa i Episkopatu Polski (AAW, SPP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 175–176, List Jana Pawła II do Episkopatu Polski, 21 XI 1978 r., Watykan; *ibidem*, k. 184, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 27 XI 1978 r.). Z kolei 23 października, w czasie otwartej audiencji dla Polaków, publicznie zadeklarował wolę przyjazdu do ojczyzny (AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 138, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 III 1979 r.; P. Raina, 1978. *Wybór papieża...*, s. 151–155).

¹⁵ Cyt. za R. Łatka, *Wstęp [w:] Pielgrzymki Jana Pawła II...*, s. 12. Zob. też M. Lasota, *Donos na Wojtyłę...*, s. 281; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1979...*, s. 12. Wypowiedź kard. Wyszyńskiego cytowano w Radiu Wolna Europa, gdzie w audycji 7 XI 1978 r. podkreślono: „Prymas wspomniał o możliwości przyjazdu Jana Pawła II do Polski z okazji uroczystości ku czci św. Stanisława w maju przyszłego roku. Powiedział, że po wyborze Polaka na Stolicę Apostolską Polska znalazła się teraz na ustach całego świata. Jest to – jak twierdził – nie tylko powód dumy i radości Polaków, ale nakłada również zwiększoną odpowiedzialność. Społeczeństwo polskie powinno udzielić poparcia papieżowi, który wyszedł z niego, podnosząc poziom swych postaw moralnych” (cyt. za AAW, SPP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 177, Załącznik do protokołu posiedzenia Rady Głównej, RWE 7 XI 1978 r., „Fakty, wydarzenia, opinie”, Kazanie ks. kard. Stefana Wyszyńskiego w katedrze św. Jana a twierdzenia Gierka w Sejmie, 27 XI 1978 r.).

¹⁶ *Komunikat 166 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 30 XI 1978, Warszawa [w:] Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000*, oprac. J. Żaryn, Poznań 2006, s. 204–205.

¹⁷ A. Friszke, M. Zaremba, *Wokół pierwszej...*, s. 33.

¹⁸ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1978, zapis z 13 XI 1978 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1978...*, s. 266–267. Do tego dochodził nacisk sowiecki, by towarzysze z Polski nie zgodzili się na przyjazd Jana Pawła II do ojczyzny (M. Zaremba, *Utrzymać Watykan na linii. Przygotowania do pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II odbyły się również w Moskwie*, „Polityka” 2001, nr 21, s. 88). Tuż przed pielgrzymką Leonid Breżniew miał radzić Gierkowi: „Powiedźcie papieżowi, on mądry człowiek, żeby oświadczył publicznie, że nie może przyjechać, bo zachorował” (cyt. za J. Rolicki, *Przerwana dekada – wywiad rzeka*, Warszawa 1990, s. 135).

Prymas już na posiedzeniu RG 27 listopada 1978 r. przekazał, że Jan Paweł II nie dopuszcza myśli, iż mógłby nie odwiedzić Polski. Wspomniał też o swoim spotkaniu z Kazimierzem Kąkolem, które odbyło się dzień wcześniej. Kierownik UdsW zwrócił uwagę kardynała na trudności ekonomiczne i kontrowersyjne dla władz okoliczności ceremonii ku czci św. Stanisława, na które miałyby przybyć papież¹⁹. Kontekst ten dostrzegło także kilku członków Rady Głównej, m.in. abp Henryk Gulbinowicz i abp Jerzy Stroba. Ten pierwszy powołał się na swoją rozmowę z przedstawicielami KW PZPR we Wrocławiu, którzy jednoznacznie deklarowali, że rząd zgodzi się na przyjazd Jana Pawła II, ale w wyznaczonym przez siebie terminie²⁰. Podsumowując sesję Rady, prymas wskazał, iż Episkopat do rokowań z władzami przystąpi dopiero wtedy, gdy Ojciec Święty ostatecznie zadeklaruje chęć przyjazdu i zleci Episkopatowi przeprowadzenie rozmów sondażowych. Stwierdził: „Dopiero później możemy powołać organizacyjne komitety lokalne”²¹. Do pielgrzymki w referacie poświęconym sytuacji politycznej w kraju odniósł się bp Dąbrowski, który zauważył: „Centralne władze partyjne przyjęły postawę wyczekującą, przerażone perspektywą wizyty Ojca św. w Polsce”²².

Trzy dni po sesji Rady Głównej Jan Paweł II za pośrednictwem „Tygodnika Powszechnego” chciał się zwrócić do duchowieństwa i wiernych archidiecezji krakowskiej z orędziem dotyczącym obchodów ku czci św. Stanisława. Wybuchł skandal, gdyż przed drukiem cenzura próbowała ingerować w papieski tekst. W związku z tym redakcja zrezygnowała z jego publikacji, a sprawa odbiła się szerokim echem za granicą, szczególnie we Włoszech²³. Strach przed konsekwencjami pielgrzymki sprawił, że 14 grudnia władze za pośrednictwem Szablewskiego złożyły na ręce abp. Poggiego protest, w którym stwierdziły, iż

¹⁹ AAW, SPP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 185, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 27 XI 1978 r.; AAG, S. Wyszynski, Pro memoria 1978, zapis z 26 XI 1978 r.; *ibidem*, zapis z 27 XI 1978 r. Zob. także J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły*, t. 2: *Zwiastun wyzwolenia 1978–1989*, Warszawa 2014, s. 10. Stanowisko Kąkole potwierdził Kania na spotkaniu z bp. Dąbrowskim, które odbyło się 11 XII 1978 r. Wyraził wtedy obawy o bezpieczeństwo papieża oraz widział możliwość prowokacji ze strony sił opozycyjnych. Przedstawiciel rządzących po raz pierwszy zadeklarował wtedy, że optymalnym terminem byłyby uroczystości maryjne w 1982 r. (AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 38, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 III 1979 r.). Jak wiadomo z wielu dokumentów partyjnych, przyjazd Jana Pawła II na uroczystości stanisławowskie był dla władz nie do zaakceptowania (szerzej zob. J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 405–406; R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 85–86).

²⁰ AAW, SPP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 185, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 27 XI 1978 r.

²¹ *Ibidem*, k. 186. Biskupi nadal za termin przybycia Ojca Świętego uważali uroczystości stanisławowskie w 1979 r. (AAW, SPP, 04/295, k. 73–74, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 28–29 XI 1979 r.).

²² AAW, SPP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 187, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 27 XI 1978 r.

²³ J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły...*, t. 2, s. 10.

przyjazd Jana Pawła II na uroczystości stanisławowskie jest niemożliwy²⁴. Jak relacjonował bp Dąbrowski, „Ojciec Święty nie mógł zrozumieć stanowiska rządu i oburzało go to, że nie może odwiedzić własnej ojczyzny”²⁵. Prymas polecił ks. Orszulikowi, by przekazał kierownikowi UdsW: „Partia wchodzi na niebezpieczną drogę, gdyż może stracić resztę zaufania w społeczeństwie. Ile to będzie kosztowało w opinii krajowej i światowej, warto już dziś obliczyć. Władze polityczne będą miały same tylko straty. Nawet materialne, gdyż to utrudni rządowi zabiegać o pożyczki w świecie”²⁶.

W analizie z 8 stycznia 1979 r. przygotowanej na potrzeby KC PZPR przedstawiono stanowisko prymasa i biskupów dotyczące tego, jak do pielgrzymki Jana Pawła II do Polski odnoszą się rządzący. Zaznaczono, że kard. Wyszyński nie ma absolutnej pewności, czy wyrażą na nią zgodę, ale w rozmowach z biskupami i duchowieństwem przedstawia to jako pewnik. Stwierdzono: „[prymas] uważa, że władze PRL muszą dokonać realnej oceny: co przyniesie większe korzyści, a co straty – przyjazd papieża czy niewypuszczenie go do Polski. Zdaniem kard. Wyszyńskiego niezaproszenie papieża do Polski może wywołać niezadowolenie społeczeństwa, co w obecnej sytuacji wewnętrznej kraju byłoby szczególnie niekorzystne dla partii i rządu. Ponadto, jego zdaniem, odmowa może pociągnąć za sobą niekorzystne skutki ekonomiczne, bo rządy, które dają pożyczki, mogą ich odmówić. Oceniając motywy zastrzeżeń władz wobec przyjazdu papieża do Polski, kard. Wyszyński w gronie zaufanych osób, wyraża przypuszczenie, iż najprawdopodobniej wynikają one z obaw o stabilność bloku socjalistycznego”²⁷. W dalszej części dokumentu podkreślono, że według prymasa pielgrzymka wzmocniłaby polski Kościół, ale równocześnie przyniosłaby korzyści władzom i pomogłaby im zapewnić sobie spokój społeczny. Dodano, iż bp Dąbrowski uważa, że Jan Paweł II nie ma zamiaru wywoływać swoim przyjazdem napięć i opowiada się za normalizacją relacji państwo–Kościół. W analizie wskazano, że nacisk na rząd w kwestii wyrażenia zgody na wizytę był i będzie wielostronny, gdyż oprócz polskiej hierarchii działania w tej kwestii podejmuje m.in. Radio Wolna Europa²⁸.

Jan Paweł II nie miał zamiaru przyjąć do wiadomości negatywnego stanowiska władz w sprawie pielgrzymki i 9 stycznia 1979 r., w czasie watykańskiej konsekracji abp. Franciszka Macharskiego, powiedział, że przyjazd do kraju

²⁴ Kazimierz Szablewski opierał się na instrukcjach przesłanych z Warszawy, w których polecono, by próbował przekonać Watykan „o niecelowości zabiegów na rzecz przyjazdu papieża do Polski w 1979 r. (AAN, KC PZPR, XI/1247, k. 98, Depesza Stanisława Kani i Emila Wojtaszka do Kazimierza Szablewskiego, 12 XII 1978 r., Warszawa).

²⁵ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 39, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 III 1979 r. Zob. także J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły...*, t. 2, s. 12.

²⁶ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1978, zapis z 17 XII 1978 r.

²⁷ AAN, KC PZPR, XI/1247, k. 27–28, Notatka dotycząca przyjazdu do Polski Jana Pawła II w ocenie Episkopatu, 8 I 1979 r., Warszawa.

²⁸ *Ibidem*, k. 28–29.

na uroczystości stanisławowskie jest jego obowiązkiem²⁹. Sekretarz Episkopatu stwierdził, że ten moment bardzo istotnie wpłynął na to, iż dygnitarze partyjni zgodzili się na pielgrzymkę – zdali sobie wtedy sprawę, że papież z tej idei nie zrezygnuje. Uwidocznilo się w trakcie spotkania Kani i bp. Dąbrowskiego 12 stycznia 1979 r., gdy ten pierwszy wypowiadał się łagodniej niż poprzednio, nie próbując przesunąć wizyty na 1982 r. (równocześnie wskazał, że termin majowy nie wchodzi w grę)³⁰.

Dopiero jednak w czasie spotkania z prymasem 24 stycznia 1979 r. Gierek oświadczył, że Ojciec Święty ma prawo przybyć do kraju, co oznaczało zgodę władz PRL na pielgrzymkę³¹. Rozmowa ta miała kluczowe znaczenie dla powodzenia negocjacji³². Kardynał w tej kwestii zamierzał wypowiedzieć się następująco: „Znane jest pragnienie papieża przyjazdu do Polski na uroczystości maryjne na Jasnej Górze i jubileuszowe 900-lecie śmierci

²⁹ AAW, SP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 39, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 III 1979 r.; AAW, SP, 04/297, k. 29, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 21–22 III 1979 r.; G. Weigel, *Świadek nadziei...*, s. 383. Warto dodać, że równie stanowczo kwestię przyjazdu stawiali przedstawiciele polskiego Kościoła. Na spotkaniu ministra Kąkła z ks. Orszulikiem, pełniącym funkcję dyrektora Biura Sekretariatu Episkopatu Polski, 19 XII 1978 r. ten drugi zgodnie z poleceniem prymasa przedstawił konsekwencje decyzji odmownej: „1) Ksiądz prymas obawia się, że gdy to przecieknie do społeczeństwa, to mogą powstać niepokoje i trudności, zwłaszcza w tej niełatwej sytuacji ekonomicznej; 2) a gdy te wiadomości przedostaną się do prasy światowej, w krajach zachodnich może to podważyć zaufanie do Polski, co z kolei może spowodować utrudnienia w uzyskaniu kredytów i innej pomocy. Może to postawić w trudnej sytuacji I sekretarza” (cyt. za P. Raina, *Wizyty...*, s. 11; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 344–345).

³⁰ AAW, SP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 39, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 III 1979 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1979...*, s. 21–22. Jak podkreślił Kania, dobrą okazją do wizyty byłoby 600-lecie pobytu obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze: „Jeżeliby papież zechciał skorzystać z tej oferty, spotka się z życzliwym przyjęciem i zaproszeniem. Nikomu przecież nie są potrzebne uprzedzające oświadczenia, tak jak do pielgrzymki krakowskiej. Papież powiedział, że uważa swój przyjazd do Krakowa za obowiązek” (cyt. za AAW, SP, Kościół–państwo, t. 25, Materiały z rozmowy z Edwardem Gierkiem, I sekretarzem KC PZPR, 24 I 1979 r., Problemy do rozmowy prymasa Polski z Edwardem Gierkiem, 24 I 1979 r.; *ibidem*, Notatka sekretarza Episkopatu bp. Bronisława Dąbrowskiego ze spotkania z sekretarzem KC PZPR Stanisławem Kanią, 12 I 1979 r. Zob. też AAW, SP, 04/296, k. 13–14, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 7–8 II 1979 r.).

³¹ J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły...*, t. 2, s. 31. Warto podkreślić, że zgodę na przyjazd Jana Pawła II Gierek wydał wbrew stanowisku Breżniewa (A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 144–145; A. Friszke, M. Zaremba, *Wokół pielgrzymki...*, s. 36–38).

³² AAW, SP, Kościół–państwo, t. 25, Materiały z rozmowy z Edwardem Gierkiem, I sekretarzem KC PZPR, 24 I 1979 r.; AIPN, 1585/2974, Wizyta Jana Pawła II w Polsce. Ocena działań resortu, k. 4, Informacja dotycząca wizyty Jana Pawła II w Polsce, Wydział Administracyjny KC PZPR, 10 VI 1979 r. Wizyta Jana Pawła II była tylko jednym z tematów, poza tym omawiano głównie relacje państwo–Kościół (szerzej zob. *ibidem*, S. Wyszyński, Tematy do rozmowy, 24 I 1979 r.; *ibidem*, Problemy do rozmowy prymasa Polski z Edwardem Gierkiem, 24 I 1979 r.; zob. też AAW, SP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 76, Summa Pontifici. Wypowiedzi na Radzie Głównej Episkopatu Polski, 5 VI 1979 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1979...*, s. 22–24. Należy dodać, że prymas tematy rozmowy i argumentację skonsultował z bp. Dąbrowskim (AAW, SP, Kościół–państwo, t. 25, Materiały z rozmowy z Edwardem Gierkiem, I sekretarzem KC PZPR, 24 I 1979 r., List bp. Bronisława Dąbrowskiego do prymasa Stefana Wyszyńskiego, 20 I 1979 r.).

św. Stanisława, biskupa krakowskiego, w dniach 12–13 maja. Trudno temu pragnieniu nie wyjść naprzeciw. Nie powinno być przeszkód, byśmy mogli razem, rząd i Episkopat, w maju br. przyjąć godnie papieża – syna narodu polskiego – w naszym kraju. [...] Ufamy, że udział Ojca św. w uroczystościach będzie doniosłym wkładem w dalsze podnoszenie znaczenia Polski na forum światowym. Ufamy, że władze polskie dadzą wyraz zadowolenia z tej gotowości przybycia Ojca św. do Polski”³³.

Prymas szczegółowo zrelacjonował przebieg spotkania z Gierkiem członkom Rady Głównej na jej posiedzeniu w lutym³⁴. Pielgrzymkę wpisał w ogólną sytuację Kościoła w realiach PRL, zwracając uwagę na wiele problemów we wzajemnych relacjach³⁵. Stwierdził: „Nad sprawą wizyty Ojca św. potoczyła się dłuższa rozmowa. Pan Gierek miał cały wywód napisany, wracał do hasła, do sporu biskupa z królem i wykluczył możliwość przyjazdu papieża na uroczystości krakowskie”³⁶. Kardynał podkreślił, że I sekretarz PZPR w ogóle nie chciał wziąć pod uwagę jego racji i sugerował odłożenie przyjazdu papieża do czasu obchodów maryjnych w 1982 r.³⁷ Prymas nie zaakceptował jego argumentów i zaproponował powołanie komisji kościelno-rządowej, by ustaliła termin pielgrzymki. I sekretarz na to przystał, tym samym zgadzając się na wizytę Ojca Świętego.³⁸ Zgodnie z wolą rozmówców na czele Komisji Mieszanej stanęli bp Dąbrowski i Kania³⁹. Warto dodać, że instrukcje do nego-

³³ AAW, SPP, Kościół–państwo, t. 25, Materiały z rozmowy z Edwardem Gierkiem, I sekretarzem KC PZPR, 24 I 1979 r., S. Wyszyński, Tematy do rozmowy, 24 I 1979 r. (dział: Przyjazd papieża Jana Pawła II do Polski w maju 1979 r.).

³⁴ *Ibidem*, Materiały z rozmowy z Edwardem Gierkiem, I sekretarzem KC PZPR, 24 I 1979 r.; AAW, SPP, 04/296, k. 12–13, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 7–8 II 1979 r.

³⁵ *Kościół w PRL...*, s. 127; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1979...*, s. 25–28.

³⁶ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 14, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 6 II 1979 r. Por. z relacją bp. Dąbrowskiego: *ibidem*, k. 39, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 III 1979 r. Zob. też AAW, SPP, 04/299, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 5–6 IX 1979 r., k. 68, Protokół konferencji księży biskupów ordynariuszów, 5 IX 1979 r. Takie samo stanowisko zajął Kąkol w rozmowie z bp. Dąbrowskim 1 II 1979 r. (*Minister Kąkol o spotkaniu z bp. Dąbrowskim, 1 II 1979* [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie Jana Pawła II w Polsce. Rozmowy przygotowawcze Watykan–PRL–Episkopat*, Warszawa 1997, s. 15–16).

³⁷ AAW, SPP, Kościół–państwo, t. 25, Materiały z rozmowy z Edwardem Gierkiem, I sekretarzem KC PZPR 24 I 1979 r., Problemy do rozmowy prymasa Polski z Edwardem Gierkiem, 24 I 1979 r.; AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 39, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 III 1979 r.

³⁸ Na posiedzeniu RG kard. Wyszyński przywołał argumenty, które przedstawił Gierkowi: „Powiedziałem: panowie, jeśli nie przyjedzie Ojciec Święty, Kościół nic na tym nie straci, bo Kościół i tak wierzy, hierarchicznie wierzy. Ale na was spadnie za to odpowiedzialność. Jeżeli przyjedzie Ojciec Święty, to wy możecie też coś skorzystać. Wielka część opinii publicznej powie: jednakże najgorszymi oni nie są, troszkę po polsku myślą, bo się zgodzili na przyjazd Ojca Świętego” (cyt. za AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 103, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 5 VI 1979 r. Zob. też AAW, SPP, 04/296, k. 13, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 7–8 II 1979 r.).

³⁹ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 14, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 6 II 1979 r.; *ibidem*, k. 39, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 III 1979 r.;

cji prowadzonych w ramach tej struktury sekretarz Episkopatu otrzymywał bezpośrednio od kard. Wyszyńskiego⁴⁰.

Choć w trakcie spotkania zdecydowano o przyjeździe do ojczyzny Jana Pawła II (szczególnie o powołaniu zespołu organizacyjnego), to nie wszystkie warunki zostały uzgodnione – przede wszystkim nie ustalono terminu. Pertraktacje toczyły się jeszcze przez kilka miesięcy i wiele razy dyskutowano o nich w łonie Episkopatu. Należy dodać, że na bieżąco konsultowano je z papieżem – to właśnie on był ostateczną instancją, jeśli chodzi o kwestie generalne⁴¹. Za szczegółowy program i ustalenia z władzami odpowiadał Episkopat, głównie prymas Wyszyński i bp Dąbrowski⁴².

Na posiedzeniu RG w lutym 1979 r. sekretarz Episkopatu zrelacjonował swoje spotkania z Kanią i Kąkolem dotyczące przyjazdu Ojca Świętego. Podobnie jak na sesji Rady w listopadzie 1978 r. podkreślił, że dygnitarze partyjni boją się wizyty. Prymas zauważył jednak, że władze centralne wążą zyski i straty⁴³. Ostatecznie po krótkiej dyskusji RG uznała, iż pielgrzymka winna mieć charakter ogólnopolski oraz odbyć się w terminie wyznaczonym wcześniej przez Jana Pawła II, tzn. 9–15 maja 1979 r. W razie nieprzejdącego stanowiska władz sugerowano 2–7 maja. Takie propozycję miał przedstawiać bp Dąbrowski na spotkaniach z reprezentantami władz w Komisji Mieszanej⁴⁴. Ponadto uzgodniono, że po zakończeniu rozmów w jej ramach

AAW, SPP, Kościół–państwo, t. 25, Materiały z rozmowy z Edwardem Gierkiem, I sekretarzem KC PZPR, 24 I 1979 r., Problemy do rozmowy prymasa Polski z Edw. Gierkiem, 24 I 1979 r. I sekretarz PZPR po spotkaniu z kard. Wyszyńskim uznał, że prymas chciał wykorzystać trudną sytuację ekonomiczną kraju oraz „obecność Polaka na tronie papieskim do umocnienia religijnej i politycznej pozycji Kościoła w społeczeństwie” (A. Friszke, M. Zaremba, *Wokół pielgrzymki...*, s. 36; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 345). W dokumentacji kościelnej znajdują się także materiały dotyczące opinii emigracji na temat rozmowy i jej efektów. W audycji „Fakty, wydarzenia, opinie” Radia „Wolna Europa” z 29 I 1979 r. podkreślono: „Obserwatorzy zachodni w dalszym ciągu zastanawiają się, czy zeszlotygodniowe spotkanie pomiędzy prymasem Polski kard. Stefanem Wyszyńskim i szefem PZPR Gierkiem utorowało ostatecznie drogę przyjazdowi papieża na majowe uroczystości w Krakowie z okazji 900 rocznicy męczeństwa św. Stanisława Patrona Polski” (cyt. za AAW, SPP, Kościół–państwo, t. 25, Materiały z rozmowy z Edwardem Gierkiem, I sekretarzem KC PZPR, 24 I 1979 r., Problemy do rozmowy prymasa Polski z Edwardem Gierkiem, 24 I 1979 r.).

⁴⁰ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 30 I 1979 r.

⁴¹ Mówiono o tym na kilku posiedzeniach RG, m.in. 27 XI 1978 czy 6 II 1979 r. (szerzej zob. AAW, SPP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 186, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 27 XI 1978 r.; AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 14–16, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 6 II 1979 r.).

⁴² Wynikało to rzecz jasna z ich pozycji w polskim Kościele: prymasa jako niekwestionowanego przywódcy, a bp. Dąbrowskiego jako odpowiedzialnego za kontakty z władzami.

⁴³ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 14, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 6 II 1979 r.

⁴⁴ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 15–16, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 6 II 1979 r.; AAW, SPP, 04/296, k. 15–16, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 7–8 II 1979 r.; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 6 II 1979 r.

uda się on do Watykanu i przekaze Ojcu Świętemu efekty negocjacji i stanowisko tego gremium⁴⁵.

14 lutego zaczęła funkcjonować Komisja Mieszana Episkopatu i władz PRL, której powołanie uzgodnili wcześniej prymas i I sekretarz PZPR. W jej skład weszli bp Dąbrowski, abp Macharski i ks. Orszulik oraz Kania, Kąkol i Czyrek, wiceminister spraw zagranicznych⁴⁶. Zgodnie z wytycznymi RG przedstawiciele Episkopatu obstawali, aby wizyta odbyła się 9–15 maja⁴⁷, ale napotkali silny opór strony rządowej⁴⁸. Rezultaty negocjacji, a raczej ich brak, pojechali do Watykanu przedstawić bp Dąbrowski i abp Macharski⁴⁹. Przebywali tam 20–27 lutego i rozmawiali z Janem Pawłem II o tym, co zrobić w tej sytuacji. Papież zaproponował 2–10 czerwca lub 9–17 czerwca⁵⁰. Po powrocie delegacji RG do kraju kard. Wyszyński polecił bp. Dąbrowskiemu spotkać się z Kanią i przedstawić mu tylko pierwszy z tych terminów, jako oficjalną ofertę Episkopatu⁵¹. 27 lutego sekretarz Episkopatu odbył tę rozmowę i w imieniu Jana Pawła II wyraził „ubolewanie, że nie może przybyć do Polski w maju i że tak negatywnie władze traktują św. Stanisława”⁵². Kania odpowiedział, że musi uzyskać zgodę kierownictwa partyjnego i rządu, którym przedłoży

⁴⁵ Po ostatecznym ustaleniu terminu do Watykanu miała się również udać delegacja Episkopatu, by podziękować Ojcu Świętemu za chęć przybycia do ojczyzny (AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 16, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 6 II 1979 r.).

⁴⁶ *Ibidem*, k. 40, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 III 1979 r.; *Sprawozdanie z posiedzenia specjalnej komisji kościelno-państwowej odbytego w Urzędzie ds. Wyznań*, 14 II 1979, Warszawa [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 17–26; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 345; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1979...*, s. 30.

⁴⁷ Stanowisko Kościoła zostało sprecyzowane w punktach do rozmowy przygotowanych przez bp. Dąbrowskiego (AAW, SPP, Kościół–państwo, t. 25, Materiały z rozmowy z Edwardem Gierkiem, I sekretarzem KC PZPR, 24 I 1979 r., Problemy do rozmowy prymasa Polski z Edwardem Gierkiem, 24 I 1979 r., Punkty do rozmowy dla Komisji w sprawie przyjazdu Ojca Świętego).

⁴⁸ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 40–42, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 III 1979 r.; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 14 II 1979 r.; A. Friszke, M. Zaremba, *Wokół pielgrzymki...*, s. 38–39; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 345–346.

⁴⁹ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 40–41, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 III 1979 r.; AAW, SPP, 04/297, k. 30, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 21–22 III 1979 r.; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 19 II 1979 r.; *ibidem*, zapis z 20 II 1979 r. Por. *Depesza Stanisława Kani i Emila Wojtaszka do Kazimierza Szablewskiego, 19 II 1979* [w:] *Wizyta Jana Pawła II...*, s. 121–122.

⁵⁰ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 41, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 III 1979 r.; *Sprawozdanie [bp. Dąbrowskiego] z rozmów z dni 20–27 II 1979 r.* [w:] *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie...*, s. 194–201; J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły...*, t. 2, s. 32. Warto dodać, że Jan Paweł II kategorycznie odrzucał argumentację rządu dotyczącą św. Stanisława (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 27 II 1979 r.). Władze nie miały pełnej wiedzy o przedstawianych przez papieża terminach przyjazdu (szerzej zob. A. Friszke, M. Zaremba, *Wokół pielgrzymki...*, s. 39–40).

⁵¹ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 41, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 III 1979 r.; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 27 II 1979 r.

⁵² AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 41, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 III 1979 r. Zob. też P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie...*, s. 194–198.

propozycję Episkopatu. Jak wskazuje protokół RG z 9 marca, jej członkowie znali przebieg posiedzenia Biura Politycznego, które odbyło się w tym samym dniu co spotkanie Kani i bp. Dąbrowskiego. Prymas Wyszyński miał odczytać poufną notatkę dotyczącą stanowiska poszczególnych członków BP KC, z których część, z Gierkiem na czele, postulowała, by pielgrzymkę zorganizować we wrześniu (niestety tego dokumentu nie udało się odnaleźć w dokumentacji Sekretariatu Prymasa Polski)⁵³.

Negocjacje w kwestii terminu wizyty zakończyły się ostatecznie 1 marca – na posiedzeniu Komisji Mieszanej dygnitarze partyjni wyrazili zgodę na pobyt Jana Pawła II w ojczyźnie 2–10 czerwca⁵⁴. Władzom udało się uniknąć obecności papieża na obchodach rocznicy śmierci św. Stanisława, co poczytywano sobie za duży sukces⁵⁵. Zaakcentowano to w tezach przygotowanych na spotkanie Edwarda Gierka z Leonidem Breżniewem zaplanowanym na 12 marca. Wskazano w nich, że czerwcowy termin jest wynikiem stanowczego nacisku na Episkopat, który I sekretarz KC PZPR zaczął wywierać w styczniowej rozmowie z kard. Wyszyńskim. Argumentowano w sposób, który jasno pokazywał intencje władz: „Kościół [...] dążył z uporem do tej wizyty w maju, wiążąc ją z rocznicą, która w interpretacji niektórych historyków i w rozumieniu opinii publicznej symbolizuje konflikt państwa z Kościołem. Z pryncypialnych powodów nie mogliśmy oczywiście na takie hasło wizyty pozwolić. Nasza stanowczość odniosła skutek. [...] Wyrażając zgodę na odbycie wizyty, wychodziliśmy z założenia, że mimo narzucanego nam przez elementy wsteczne podziału wierzący–niewierzący oraz umocnienia zasady jedności narodu w budownictwie socjalizmu – odmówić prawa wjazdu papieżowi pochodzącemu z Polski i posiadającemu polskie obywatelstwo, ale odpowiednio wpływając na jej treść i przebieg, będziemy ją mogli dyskutować w płaszczyźnie wewnętrznej i zewnętrznej [sic!]”⁵⁶. KC PZPR jeszcze w tym

⁵³ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 41, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 III 1979 r.

⁵⁴ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 2 III 1979 r.; *ibidem*, zapis z 9 III 1979 r.; AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 41, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 III 1979 r.; *Minister Kąkol o potkaniu Komisji Wspólnej*, 1 III 1979, Warszawa [w:] P. Raina, *Wizyty apostołskie...*, s. 28–33; A. Friszke, M. Zaremba, *Wokół pielgrzymki...*, s. 41–43.

⁵⁵ ANK, 29/2382/435, KK PZPR Wydział Organizacyjny. Informacje bieżące o sytuacji politycznej i gospodarczej w woj. miejskim krakowskim, k. 203, Informacja bieżąca, 5 III 1979 r.; AIPN, 1585/2974, Wizyta Jana Pawła II w Polsce. Ocena działań resortu, k. 5, Informacja dotycząca wizyty Jana Pawła II w Polsce, Wydział Administracyjny KC PZPR, 10 VI 1979 r.; A. Friszke, M. Zaremba, *Wokół pielgrzymki...*, s. 33–36. Równocześnie Kania na naradzie na forum KC PZPR 2 marca zauważył: „I nie jest to na pewno wydarzenie, z którego należy się cieszyć. Potrzebny będzie wielki wysiłek, żeby zminimalizować ujemne skutki” (cyt. za J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 405).

⁵⁶ *Tezy do rozmów I sekretarza KC PZPR z sekretarzem generalnym KC KPZR na temat sytuacji międzynarodowej, [przed 12 III 1979] [w:] Polskie dokumenty dyplomatyczne 1979*, red. P. Długolecki, J. Kochanowski, Warszawa 2014, s. 165–166. Taką samą opinię umieścił w swoim referacie z kwietnia 1979 r. dyrektor Departamentu IV Konrad Straszewski, który z emfazą i przesadą podkreślił: „Pryncypialne i konsekwentne stanowisko kierownictwa partii i rządu oraz wspierające je działania

samym dniu zaakceptował datę wizyty⁵⁷. Po posiedzeniu Komisji Mieszanej ks. Orszulik uzyskał ostateczną aprobatę kard. Wyszyńskiego, a bp Dąbrowski – Jana Pawła II, z którym odbył rozmowę telefoniczną⁵⁸. Dzień później ustalenia ogłoszono publicznie⁵⁹.

1.1 Przygotowania Kościoła do pielgrzymki, uzgadnianie szczegółów wizyty

Po oficjalnym ustaleniu i opublikowaniu terminu przyjazdu Jana Pawła II do ojczyzny, 9 marca 1979 r. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie RG, w całości poświęcone wizycie⁶⁰. Zgodnie ze wskazaniem prymasa Rada zajęła się ustaleniem harmonogramu przygotowań oraz sugestiami co do programu, z którymi należało zapoznać papieża. Po wprowadzeniu zaprezentowanym przez kard. Wyszyńskiego szczegółowo etapy negocjacji z władzami opisał bp Dąbrowski⁶¹. Prymas przedstawił wstępny program pielgrzymki, zgodnie z którym Jan Paweł II miał przybyć do Warszawy 2 czerwca, dzień później wyjechać do Gniezna, 4 czerwca uczestniczyć w uroczystościach na Jasnej Górze, 5–6 czerwca wziąć tam udział w posiedzeniu Konferencji Plenarnej i RG, a 7 czerwca udać się do Krakowa. Szczegółowy plan pobytu

polityczno-operacyjne Służby Bezpieczeństwa zdecydowały, że strona kościelna i osobiście papież Jan Paweł II uznali racje, które legły u podstaw zastrzeżeń władz wobec majowego terminu wizyty. [...] ustalony na czerwiec termin wizyty należy uznać za znaczny kompromis papieża i kierownictwa Episkopatu oraz sukces polityczny i taktyczny władz państwowych” (AIPN, 0296/217, t. 1, Operacja o krypt. „Lato-79” – program pobytu Jana Pawła II w Polsce w 1979 r., k. 41, Referat gen. bryg. Konrada Straszewskiego na naradę komendantów wojewódzkich i z-ców komendantów wojewódzkich ds. Służby Bezpieczeństwa w związku z wizytą papieża w Polsce, 4 IV 1979 r., Warszawa). Satysfakcję z uzgodnienia terminu wyraził abp Casaroli w rozmowie z Henrykiem Jabłońskim w marcu 1979 r. (*Notatka informacyjna o wizycie w PRL sekretarza Rady do Spraw Publicznych Kościoła*, 28 III 1979, Warszawa [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1979...*, s. 233).

⁵⁷ *Protokół posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR w dniu 1 III 1979* [w:] *Wizyta Jana Pawła II...*, s. 130. Por. AAW, SPP, 04/297, k. 30, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 21–22 III 1979 r.

⁵⁸ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 41, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 III 1979 r.; P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie...*, s. 201–202.

⁵⁹ *Wspólny komunikat o wizycie Jana Pawła II w Polsce*, 2 III 1979, Warszawa [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 34. W tym samym dniu Henryk Jabłoński wysłał do Jana Pawła II list, w którym wyraził zadowolenie z przyjazdu Jana Pawła II do ojczyzny (*Pismo przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Henryka Jabłońskiego do Jana Pawła II*, 2 III 1979, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 35).

⁶⁰ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 37–51, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 III 1979 r.

⁶¹ *Ibidem*, k. 38–40. Opublikowanie informacji o ustaleniu czerwcowego terminu wizyty miało w przekonaniu MSW wywołać „konsternację w tradycyjnie wrogich Polsce ośrodkach i dezorientację grup antysocjalistycznych w kraju” (AIPN, 0296/217 t. 1, Operacja o krypt. „Lato-79” – program pobytu Jana Pawła II w Polsce w 1979 r., k. 42, Referat gen. bryg. Konrada Straszewskiego na naradę komendantów wojewódzkich i z-ców komendantów wojewódzkich ds. Służby Bezpieczeństwa w związku z wizytą papieża w Polsce, 4 IV 1979 r., Warszawa).

Ojca Świętego w archidiecezji krakowskiej prymas polecił opracować abp. Macharskiemu⁶². Kardynał Wyszyński – jak sam to ujął – dokonał rejonizacji pielgrzymki. Poszczególnym biskupom nakazał uczestnictwo w konkretnych uroczystościach, podkreślając, że w Częstochowie obecni mają być wszyscy hierarchowie⁶³. Pokazuje to jasno, że był niekwestionowanym przywódcą polskiego Kościoła, którego wskazaniom bez dyskusji podporządkowywali się pozostali członkowie RG. Ponadto Rada utworzyła Komitet Honorowy Przyjęcia Ojca Świętego oraz Ogólnopolski Kościelny Komitet Koordynacyjny, mający na bieżąco współpracować z władzami w związku z przygotowaniami do wizyty – należało skoncentrować się na uzgodnieniu kwestii dotyczących: „a) organizacji przyjęcia Ojca Świętego w danym miejscu, b) transportu i ułatwień dojazdów dla wiernych [...] c) aprowizacji i urządzeń sanitarnych, d) nagłośnienia placów, e) wystroju miasta, f) kwater, g) rozproszczenia wiernych”⁶⁴.

Jak widać, Komitet Koordynacyjny pełnił funkcje czysto wykonawcze. Miały go wspomagać komitety lokalne w Warszawie, Gnieźnie, Częstochowie i Krakowie, również utworzone postanowieniem RG z 9 marca. Za kontakty z władzami wojewódzkimi najwyższego szczebla mieli osobiście odpowiadać ordynariusze⁶⁵. Na przykład w kwietniu 1979 r. władze archidiecezji krakowskiej utworzyły Kościelny Komitet Organizacyjny, składający się z siedemnastu osób, którego zadaniem było opracowanie programu pobytu Jana Pawła II w Krakowie. Aparat represji odnotował: „Kierownictwo kurii krakowskiej podjęło aktywne przygotowania do przyjęcia papieża. Wysiłki hierarchów krakowskich zmierzają między innymi do:

- nadania wizycie papieża w Krakowie charakteru masowego o skali dotychczas niespotykanej,
- wykazania na forum krajowym i międzynarodowym siły i zwartości Kościoła,
- wzmożenia ofensywy ideologicznej i politycznej w celu wzmocnienia pozycji społecznej Kościoła i przygotowania do uzyskania przez niego warunków do uzyskania przez niego odpowiedniego statusu publicznoprawnego,

⁶² AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 42–43, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 III 1979 r.

⁶³ *Ibidem*, k. 43–44.

⁶⁴ *Ibidem*, k. 47; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 9 III 1979 r. Zob. także AIPN, 02011/534, Departament I MSW, k. 128, Notatka dotycząca przygotowań Episkopatu do pielgrzymki papieskiej, 20 IV 1978 r., Warszawa.

⁶⁵ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 47, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 III 1979 r. Aparat bezpieczeństwa miał dokładną wiedzę o powołanych przez Kościół strukturach organizacyjnych (AIPN, 0296/217, t. 1, Operacja o krypt. „Lato-79” – program pobytu Jana Pawła II w Polsce w 1979 r., k. 40, Referat gen. bryg. Konrada Straszewskiego na naradę komendantów wojewódzkich i z-ców komendantów wojewódzkich ds. Służby Bezpieczeństwa w związku z wizytą papieża w Polsce, 4 IV 1979 r., Warszawa).

– sprawnego przebiegu zaplanowanych imprez religijnych z udziałem Ojca św. i zapewnienia mu bezpieczeństwa”⁶⁶.

Inną ważną strukturą, którą wtedy powołano, było Biuro Informacyjne, umiejscowione przy Komitecie Koordynacyjnym, mające przygotowywać dla mediów zagranicznych rzetelne informacje o życiu Kościoła w Polsce. Jego pracę koordynował ks. Orszulik, a należeli do niego ks. Waldemar Wojdecki, ks. Jerzy Dąbrowski i ks. Józef Maj (zamierzano sformować również jego lokalne odpowiedniki)⁶⁷.

Na koniec posiedzenia Rady z 9 marca prymas poinformował jej członków, że do Watykanu 10 marca wybiorą się delegaci (bp Dąbrowski, abp Macharski i bp Bareła, ordynariusz częstochowski), by podziękować Janowi Pawłowi II za chęć przyjazdu oraz uzgodnić z nim program pielgrzymki⁶⁸. W dokumentacji kościelnej zachowało się dość obszerne sprawozdanie z ich spotkania z Janem Pawłem II, sporządzone przez sekretarza Episkopatu⁶⁹. Jak wynika z tego dokumentu, w pracy nad harmonogramem wizyty Ojca Świętego, oprócz wspomnianych trzech hierarchów oraz samego papieża, brali udział jego sekretarz ks. Stanisław Dziwisz, ks. Tadeusz Pieronek i ks. Bronisław Fidelus, wicekanclerz kurii krakowskiej⁷⁰. Pewien wpływ na organizację pielgrzymki mieli również abp Agostino Casaroli oraz abp Giuseppe Caprio – szczególnie jeśli chodzi o bezpieczeństwo Jana Pawła II i obsługę prasową⁷¹. Najistotniejsze

⁶⁶ AIPN Kr, 08/303, Wydział III, SO „Lato-79”, k. 89, Pismo naczelnika Wydziału IV KW MO w Krakowie Józefa Biela, 26 IV 1979 r., Kraków.

⁶⁷ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 48–49, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 III 1979 r. Por. AIPN, 0296/217, t. 1, Operacja o krypt. „Lato-79” – program pobytu Jana Pawła II w Polsce w 1979 r., k. 40, Referat gen. bryg. Konrada Straszewskiego na naradę komendantów wojewódzkich i z-ców komendantów wojewódzkich ds. Służby Bezpieczeństwa w związku z wizytą papieża w Polsce, 4 IV 1979 r., Warszawa. O utworzeniu Komitetu Koordynacyjnego i Biura Prasowego biskupi poinformowali w komunikacie (*Komunikat z posiedzenia Rady Głównej Episkopatu w związku z wizytą Ojca świętego Jana Pawła II w Polsce, 10 III 1979, Warszawa* [w:] *Komunikaty...*, s. 209–210).

⁶⁸ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 49–50, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 III 1979 r.; A. Friszke, M. Zaremba, *Wokół pielgrzymki...*, s. 42; J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły...*, t. 2, s. 37.

⁶⁹ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 55–61, Sprawozdanie bp. Bronisława Dąbrowskiego z wykonania zadań w Rzymie zleconych mu przez prymasa Polski, 20 III 1979 r. Por. ze skromniejszą wersją opublikowaną przez P. Rainę, *Sprawozdanie Sekretarza Episkopatu bpa Bronisława Dąbrowskiego z wykonania zadań zleconych mu przez Prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego 11–16 III 1979* [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 37–40.

⁷⁰ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 55, Sprawozdanie bp. Bronisława Dąbrowskiego z wykonania zadań w Rzymie zleconych mu przez prymasa Polski, 20 III 1979 r.; *ibidem*, k. 64, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 20 III 1979 r.

⁷¹ *Ibidem*, k. 55–57, Sprawozdanie bp. Bronisława Dąbrowskiego z wykonania zadań w Rzymie zleconych mu przez prymasa Polski, 20 III 1979 r. Arcybiskup Casaroli prowadził w tym czasie rozmowy z przedstawicielami władz na temat uregulowania statusu prawnego Kościoła, relacji polsko-watykańskich oraz spraw międzynarodowych (*Notatka informacyjna o wizycie w PRL sekretarza Rady do Spraw Publicznych Kościoła, 28 III 1979, Warszawa* [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1979...*, s. 228–240).

sprawy Ojciec Święty ustalił w rozmowie z bp. Dąbrowskim i abp. Casarolim 15 marca. Poruszył wtedy niezwykle istotną kwestię kontaktów z władzami PRL oraz relacji państwo–Kościół: „Chcę wrócić do mojej wizyty w Polsce. Ponieważ władze państwowe oficjalnie włączyły się w zaproszenie mnie do Polski – muszę z władzami się spotkać. Idzie o formę, która będzie przez społeczeństwo do przyjęcia. Społeczeństwo jest bardzo wrażliwe. Myślę, że muszę się spotkać z przewodniczącym i Radą Państwa, w terenie zaś z prezydentem i wojewodami, jeśli będą mnie witać. To nie stanowi problemu. Problem stanowi spotkanie z I sekretarzem, którego politycy traktują jak głowę państwa. [...] Nie możemy stawiać na równi partii z rządem”⁷². Jan Paweł II dodał jednak, że jak najbardziej jest gotów porozmawiać z Gierkiem prywatnie, lecz stan relacji państwa i Kościoła uznał za niezadowalający. Zwrócił uwagę na siłę polskiego Kościoła, który im stanie się mocniejszy, tym łatwiej będzie Stolicy Apostolskiej prowadzić dialog z rządem. Słusznie podkreślił: „Wprawdzie polskie władze polityczne zmieniły swój stosunek do Kościoła i traktują go jako partnera, i chcą współpracy, ale to wszystko nie jest oparte na solidnych podstawach”⁷³. W czasie pobytu w Watykanie delegaci Episkopatu po raz ostatni spotkali się z papieżem 16 marca. Sprecyzował on wtedy kilka istotnych kwestii związanych z pielgrzymką. Przede wszystkim zaakcentował, że program wizyty nie będzie już poszerzany, a jedynie będą do niego wprowadzane uściślenia. W rozmowie sprecyzowano również kolejność działań: uzgodnienie harmonogramu z władzami, „naniesienie nieistotnych poprawek przez KPE” (tym sformułowaniem bp Dąbrowski wymownie scharakteryzował właściwą rolę Konferencji Plenarnej, która zasadniczo tylko potwierdzała ustalenia RG, prymasa lub Jana Pawła II), zaakceptowanie przez papieża, równoczesne ogłoszenie w Watykanie i Warszawie⁷⁴. Ponadto sekretarz Episkopatu odnotował następujące życzenie Ojca Świętego (które polscy biskupi spełnili): „W okresie do wizyty papieża w Polsce musimy unikać wszyscy wystąpień drażniących (konfrontacji)”⁷⁵.

20 marca, kilka dni po powrocie hierarchów z Watykanu, odbyło się kolejne posiedzenie Rady Głównej, w którego trakcie jej członkowie zapoznali

⁷² AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 57, Sprawozdanie bp. Bronisława Dąbrowskiego z wykonania zadań w Rzymie zleconych mu przez prymasa Polski, 20 III 1979 r.; AAW, SPP, 04/297, k. 30, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 21–22 III 1979 r.; A. Friszke, M. Zaremba, *Wokół pierwszej...*, s. 42.

⁷³ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 58, Sprawozdanie bp. Bronisława Dąbrowskiego z wykonania zadań w Rzymie zleconych mu przez prymasa Polski, 20 III 1979 r.; P. Raina, *Wizyty...*, s. 37–40.

⁷⁴ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 60, Sprawozdanie bp. Bronisława Dąbrowskiego z wykonania zadań w Rzymie zleconych mu przez prymasa Polski, 20 III 1979 r.; A. Friszke, M. Zaremba, *Wokół pierwszej...*, s. 43.

⁷⁵ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 60, Sprawozdanie bp. Bronisława Dąbrowskiego z wykonania zadań w Rzymie zleconych mu przez prymasa Polski, 20 III 1979 r.

się z projektem harmonogramu wizyty – przygotowanym przez współpracowników papieża przy współudziale delegacji Episkopatu i zatwierdzonym przez Jana Pawła II. Warto podkreślić, że nie został on przyjęty bez zastrzeżeń⁷⁶. Arcybiskup Jerzy Stroba przekonywał, że do programu należy włączyć stolicę Wielkopolski („Poznaniacy nie mogą zrozumieć, dlaczego Ojciec Święty pominął ich miasto”), on sam zaś otrzymuje wiele listów w tej sprawie. Wskazał, iż plan wizyty można by zmodyfikować tak, by Jan Paweł II odprawił nabożeństwo w Poznaniu 3 czerwca⁷⁷. Oponował przeciwko temu prymas, kierując się instrukcją papieża, by nie poszerzać harmonogramu pielgrzymki⁷⁸. Wsparli go bp Kaczmarek i bp Rozwadowski, którzy „ustosunkowali się negatywnie do postulatów Poznania, bo podobne postulaty mogłyby wysunąć także Gdańsk i Łódź”⁷⁹. Ostatecznie RG nie wprowadziła żadnych modyfikacji do ramowego programu wizyty, a prymas potwierdził sposób jej przygotowania:

- należy Polskę podzielić na rejony – metropoliami,
- w rozmowach z władzami uzgodnić szczegóły nawiedzenia miast,
- trzeba uzgodnić miejsca lądowania helikopterów, place na główne uroczystości, środki transportu dla papieża i wiernych”⁸⁰.

Dzień później na sesji Konferencji Plenarnej kard. Wyszyński określił podział ról: „Scharakteryzowałem zadanie, które nas czeka. Episkopat przyjmuje Ojca św. z pozycji kościelnej i teologicznej. Władze państwowe muszą

⁷⁶ W analizie przygotowanej przez Wydział Administracyjny KC PZPR wskazano, że biskupi, szeregowi duchowni oraz wierni wytworzyli dużą presję, by rozszerzyć program pielgrzymki (AIPN, 1585/2974, Wizyta Jana Pawła II w Polsce. Ocena działań resortu, k. 5, Informacja dotycząca wizyty Jana Pawła II w Polsce, Wydział Administracyjny KC PZPR, 10 VI 1979 r.).

⁷⁷ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 65–66, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 20 III 1979 r.

⁷⁸ *Ibidem*, k. 60, Sprawozdanie bp. Bronisława Dąbrowskiego z wykonania zadań w Rzymie zleconych mu przez prymasa Polski, 20 III 1979 r.; *ibidem*, k. 65–66, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 20 III 1979 r.; AAW, SPP, 04/297, k. 31–32, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 21–22 III 1979 r.; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 20 III 1979 r.

⁷⁹ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 65, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 20 III 1979 r. Innym dyskutowanym punktem pielgrzymki były Piekary Śląskie, ale zgody nie wyraziły władze, mimo nacisku bp. Bednorza i protestów mieszkańców, przesyłających specjalne telegramy I sekretarzowi KW PZPR w Katowicach (A. Namysło, „...Jakby nam ktoś wymierzył silny policzek...”, „Biuletyn IPN” 2002, nr 7, s. 49; Ł. Kamiński, *PZPR wobec pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny w 1979 r.*, *ibidem*, s. 39; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 406).

⁸⁰ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 66, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 20 III 1979 r.; AAW, SPP, 04/297, k. 32, Protokół 168 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 21–22 III 1979 r., Warszawa. Władze poinformował o tym abp Casaroli, który w rozmowie z wiceministrem spraw zagranicznych Czyrkiem z 24 marca (w spotkaniu wziął udział również bp Dąbrowski) zaznaczył: „Stolica Apostolska nie będzie dążyć do rozszerzenia programu podróży pąskiej. W związku z tym rezygnuje z umieszczania w programie Poznania, Trzebnicy i Piekary Śląskich” (*Notatka informacyjna o wizycie w PRL sekretarza Rady do Spraw Publicznych Kościoła, 28 marca, Warszawa [w:] Polskie dokumenty dyplomatyczne 1979...*, s. 235–236). Biskup Dąbrowski miał z kolei zadeklarować, że kierownictwo Episkopatu dołoży wszelkich starań, aby wizyta przebiegała zgodnie z tym, co uzgodniono z władzami i Stolicą Apostolską, oraz chęć współdziałania na różnych poziomach w zależności od wagi problemu (*ibidem*, s. 236).

wypełnić zadanie z pozycji narodowo-państwowej, zabezpieczając bezpieczeństwo, środki przekazu, przejazdu, sanitarne, żywnościowe i in. Zadanie więc trudne. Władze państwowe mają świadomość odpowiedzialności swojej za te wszystkie elementy. Stąd i nasza postawa i współdziałanie, by wykluczyć wszystko, co mogłoby zakłócić harmonię współdziałania”⁸¹. Biskupi wydali również komunikat skierowany do wiernych, w którym wyrazili radość, że pielgrzymka dojdzie do skutku. Wskazali: „Przybycie Namiestnika Chrystusowego i Głowy Kościoła katolickiego do Polski [...] jest w dziejach naszego narodu wydarzeniem wyjątkowym, o wymiarze religijnym i nadprzyrodzonym. Wyjątkowość tej wizyty podkreśla fakt, że dokonuje jej Syn polskiej ziemi jako Namiestnik Chrystusa na ziemi. Wszystkich Polaków napawa to radością i szlachetną dumą”⁸². Dodali, iż przyjazd Jana Pawła II winien się przyczynić do stworzenia lepszego klimatu dla normalizacji oraz ułożenia stosunków wzajemnych dla „dobra Kościoła, narodu i państwa”⁸³.

22–24 marca w Polsce przebywał abp Casaroli, który z przedstawicielami władz PRL miał omówić protokolarne aspekty wizyty⁸⁴. Najważniejsze było jego spotkanie z Kanią 24 marca. Rozmawiano o pielgrzymce oraz relacjach państwa i Kościoła. Watykański dyplomata podkreślił, że Jan Paweł II chce je znormalizować. W kontekście planowanej wizyty sekretarz KC przekonywał, że Episkopat przywiązuje zbyt małą wagę do kwestii porządku publicznego. Wyraził także troskę o przemówienia papieskie i wnioskował, by nie znalazło się w nich nic kontrowersyjne⁸⁵.

W kwietniu w rozmowach z rządzącymi pojawiła się istotna kontrowersja dotycząca powitania papieża przez władze PRL i kolejności spotkań w pierwszym dniu wizyty⁸⁶. Dyskutowali o tym bp Dąbrowski, Kąkol i Kania. Prymas wyraził gotowość spotkania z Gierkiem, by to ustalić⁸⁷, a równocześnie wysłał list do Jana Pawła II – przedstawił w nim sugestie odnoszące się do charakteru

⁸¹ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 21 III 1979 r.

⁸² *Komunikat 168 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 23 III 1979, Warszawa [w:] Komunikaty..., s. 210.*

⁸³ *Ibidem*, s. 210–211.

⁸⁴ P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1979...*, s. 52. Zob. także AAN, KC PZPR, XI/1247, k. 119–120, Notatka o przebiegu wizyty abp. Casarolego u prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, 23 III 1979 r., b.d.

⁸⁵ *Informacje o wizycie abpa Agostino Casaroli w Warszawie – opracowanie Sekretariatu Episkopatu Polski, 22–24 III 1979, Warszawa [w:] P. Raina, Wizyty apostolskie..., s. 50–52. Por. Minister Kąkol o wizycie abpa Agostino Casaroli w Warszawie, 22–24 III 1979 [w:] *ibidem*, s. 53–60. W komunikacie ogłoszonym w „Trybunie Ludu” z 26 marca w kontekście rozmów abp. Casarolego z przedstawicielami władz wskazano, że w atmosferze zrozumienia i życzliwości wymieniono poglądy. Obie strony wyraziły zadowolenie z kontaktów dotyczących stosunków między PRL a Stolicą Apostolską oraz między państwem i Kościołem (*Komunikat rządu o wizycie abp. A. Casarolego w Polsce, 26 III 1979, Warszawa [w:] P. Raina, Kościół katolicki..., s. 130–131.*)*

⁸⁶ J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły...*, t. 2, s. 41–42.

⁸⁷ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 19 IV 1979 r.

pielgrzymki i zasad, które jego zdaniem należałoby w jej czasie przyjąć. Zakcentował, iż Ojciec Święty został zaproszony do ojczyzny przez Episkopat i społeczeństwo katolickie jako głowa Kościoła, a nie państwa watykańskiego, więc jego przyjazd ma wymiar religijny, a nie polityczny⁸⁸ – rząd PRL dołączył do tej inicjatywy *ex post* i nie może Jana Pawła do niczego zmuszać. Dodał, że kontakty z przedstawicielami władz powinny być krótkie, by powstało wrażenie, iż Ojciec Święty pozostaje do ich dyspozycji. Wskazał, że oficjalna rozmowa z I sekretarzem PZPR jest nieunikniona, ale powinna odbyć się bez przyjęcia przy stole i bez rozmów, które byłyby pertraktacjami kościelno-politycznymi⁸⁹. W odpowiedzi Jan Paweł II w pełni uznał racje kardynała i dał Episkopatowi wolną rękę w zakresie ustaleń dotyczących pielgrzymki. W kontekście spotkań z władzami podkreślił, że te punkty programu są podporządkowane religijnemu formatowi wizyty⁹⁰.

Ostatnie przez przyjazdem Ojca Świętego spotkanie Rady Głównej odbyło się 3 maja i miało nadzwyczajny charakter – ostatecznie zatwierdzono ramowy program pielgrzymki. Nie uczestniczył w nim chory kard. Wyszyński, który jednak zastrzegł, by przedłożyć mu sprawy trudne do uzgodnienia – gdyby takie się pojawiły⁹¹. Pokazuje to, że w polskim Kościele był ostateczną instancją. Z przebiegu sesji RG wynika, że kolejne pozycje w hierarchii zajmowali abp Macharski, prowadzący obrady, i bp Dąbrowski, referujący przygotowania do wizyty⁹². Sekretarz Episkopatu przedstawił przeszkody i warunki, które władze stawiały odnośnie do harmonogramu⁹³. Jak wynika z protokołu, RG po krótkiej dyskusji ustaliła, że program należy szybko uzgodnić i opublikować, by móc go odczytywać w czasie nabożeństw majowych. Zdecydowano się w związku z tym na wiele ustępstw na rzecz strony partyjnej. Wynikały

⁸⁸ W referacie skierowanym do szefów SB w województwach podkreślił to nawet dyrektor Departamentu IV MSW Konrad Straszewski: „Wizyta ma przede wszystkim charakter kościelny – papież przyjeżdża na zaproszenie hierarchii – niemniej ma ogromną wymowę polityczną. Po raz pierwszy w naszej historii do Polski przybywa najwyższy dostojnik Kościoła Rzymskokatolickiego, po raz pierwszy dostojnik ten odwiedzi kraj socjalistyczny. Stąd złożoność i rozległość aspektów politycznych i ideologicznych jej towarzyszących” (AIPN, 0296/217, t. 1, Operacja o krypt. „Lato-79” – program pobytu Jana Pawła II w Polsce w 1979 r., k. 38, Referat gen. bryg. Konrada Straszewskiego na radę komendantów wojewódzkich i z-ców komendantów wojewódzkich ds. Służby Bezpieczeństwa w związku z wizytą papieża w Polsce, 4 IV 1979 r., Warszawa).

⁸⁹ *List Prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego do Jana Pawła II przedstawiający sprawy wizyty do rozważenia*, 8 IV 1979, Warszawa [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 68–70.

⁹⁰ *Odpowiedź Jana Pawła II na list Prymasa Polski*, 25 IV 1979, Watykan [w:] *ibidem*, s. 73–74.

⁹¹ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 67, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 3 V 1979 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1979...*, s. 62–63.

⁹² AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 67–69, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 3 V 1979 r.

⁹³ A. Friszke, M. Zaremba, *Wokół pielgrzymki...*, s. 45–51. Zob. także *Minister Kąkol o spotkaniu Komisji Wspólnej*, 28 IV 1979, Warszawa [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 74–90; *Min. Kąkol o spotkaniu Komisji Wspólnej*, 2 V 1979, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 90–111; *Pismo Sekretarza Episkopatu Polski bpa Dąbrowskiego do Jana Pawła II*, 2 V 1979, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 111–112.

one w zasadniczej mierze z obawy, że dalsze opóźnienia przyczynią się do dezorientacji społeczeństwa, które będzie podatne na plotki i demobilizację⁹⁴. Z tego względu biskupi zgodzili się, by rozmowa z władzami PRL odbyła się w Belwederze, a nie na Zamku Królewskim⁹⁵, by spotkania z młodzieżą: 3 czerwca przenieść w inne miejsce, a punkt programu na wzgórzu Lecha w Gnieźnie – skrócić, zmienić lokalizację nabożeństwa dla diecezji częstochowskiej (wstępnie planowanego na os. Tysiąclecia), oraz:

„– aby przyjąć do wiadomości niewyrażenie zgody władz państwowych na spotkanie z wiernymi w Trzebnicy (Wrocławiu) i urządzić nabożeństwo dla Dolnego i Opolskiego Śląska w Częstochowie;

– aby przyjąć do wiadomości niewyrażenie zgody władz państwowych na spotkanie z robotnikami w Piekarach i zorganizowanie nabożeństwa dla robotników Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego w Częstochowie”⁹⁶.

Z protokołu RG z 3 maja wynika, że to właśnie ona zadecydowała o ostatecznym kształcie pielgrzymki, dla jej dobrej organizacji rezygnując z niektórych punktów⁹⁷. Równocześnie jej członkowie skrytykowali Kościelny Komitet Koordynacyjny, zauważając, że nie tylko w społeczeństwie brakuje wiadomości o pielgrzymce, lecz także duchowieństwo, a nawet „biskupi diecezjalni pozbawieni są jakichkolwiek informacji”⁹⁸. Członkowie Rady wskazali, by Komitet zintensyfikował prace i do 10 maja przygotował materiały, wskazania duszpasterskie i hasła modlitewne na okres obecności Ojca Świętego Sekretariatowi Episkopatu polecono, by sporządził dokumentację dotyczącą stawianych przez władze regionalne przeszkód dla chcących wziąć udział w nabożeństwach w trakcie wizyty⁹⁹. Z protokołu RG z 3 maja wynika, że zorganizowanie pielgrzymki było dla strony kościelnej niełatwym przedsięwzięciem i na miesiąc przed jej rozpoczęciem nie brakowało rozmaitych trudności organizacyjnych. Pokazuje on również, że nie wszystkie decyzje konsultowano ze Stolicą Apo-

⁹⁴ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 68, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 3 V 1979 r.

⁹⁵ Prymas uważał, że władze popełniły błąd: „Spotkanie w Zamku odsłoniłoby stosunek Polski do obrony tradycji i kultury narodowej, która tworzy dzieje. Prasa zagraniczna doceniłaby wielki wysiłek narodu i zasługi p. E. Gierka dla odbudowy Zamku” (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 21 V 1979 r.). Pismo przesłane przez bp. Dąbrowskiego min. Kąkolowi 24 kwietnia w tej sprawie nie przyniosło jednak efektu (*Pro Memoria Sekretarza Episkopatu Polski do min. Kąkola*, 24 IV 1979, Warszawa [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 72–73).

⁹⁶ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 68, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 3 V 1979 r.; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 2 V 1979 r. Zob. także G. Weigel, *Świadek nadziei...*, s. 384–385.

⁹⁷ Dzień później biskupi ogłosili oficjalny program pielgrzymki (*Komunikat Sekretariatu Episkopatu Polski o programie wizyty Ojca św. Jana Pawła II w Polsce*, 4 V 1979 [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 112–114).

⁹⁸ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 68, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 3 V 1979 r.

⁹⁹ *Ibidem*, k. 68–69.

stolską i samym papieżem, który jedynie wyznaczył ramy, a gdy Rada Główna podejmowała szczegółowe decyzje.

Sondażowy charakter miało spotkanie prymasa z Gierkiem, które odbyło się 29 maja w sejmie¹⁰⁰. I sekretarz KC PZPR chciał sprawdzić, w jakim stopniu Kościół zgodzi się w czasie pielgrzymki realizować propagandowy przekaz władz skierowany zarówno do społeczeństwa, jak i na zewnątrz, do sojuszników i państw zachodnich. Podkreślił: „Jest naszą wspólną narodową sprawą, by nigdzie nie powstały powody do złej opinii o Polsce”¹⁰¹. Kardynał Wyszyński miał w związku z tym spotkaniem zupełnie inne cele – przede wszystkim zadbać o usunięcie wszelkich przeszkód i ograniczeń w trakcie wizyty Jana Pawła II. Oprócz kwestii organizacyjnych poruszył także temat funkcjonowania prasy i innych środków masowego przekazu. Uzyskał zapewnienie, że najważniejsze uroczystości będą transmitowane w telewizji, relacje pojawią się w każdym serwisie wieczornym TV, a prasa codzienna poda więcej informacji. Edward Gierek podkreślił, że zrobi wszystko, aby do wizyty papieża doszło, i cieszy się z efektu finalnego. Zaznaczył jednak: „Nie będę miał lżej z tego powodu”¹⁰². W odpowiedzi prymas stwierdził: „sama obecność Ojca św. w Polsce już będzie wielkim znakiem historycznym jako podkreślenie pozycji Polski, jako uznanie dla obecności Kościoła w Polsce współczesnej”. Spotkanie trwało niecałe dwie godziny i zakończyło się w dobrej atmosferze, mimo wielu krytycznych uwag kard. Wyszyńskiego na temat sytuacji gospodarczej i polityki rządu. Do tych kwestii planował on wrócić po zakończeniu pielgrzymki¹⁰³, co oznacza, że miał zamiar po raz kolejny spotkać się z I sekretarzem KC PZPR. Po rozmowie wydano oficjalny komunikat, w którym wskazano, że dotyczyła ona pielgrzymki. Napisano: „jest to wydarzenie historycznie doniosłe. [...] Wyrażono przekonanie, iż wizyta Jana Pawła II przyniesie nowe impulsy współdziałania Kościoła i państwa dla dalszego rozwoju stosunków między Polską a Stolicą Apostolską i służyć będzie rozwojowi jedności Polaków w realizowaniu celów narodowych dla pomyślności ojczyzny – Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”¹⁰⁴.

¹⁰⁰ A. Friszke, M. Zaremba, *Wokół pierwszej...*, s. 58.

¹⁰¹ *Tezy do rozmowy Edwarda Gierka z Kardynałem Stefanem Wyszyńskim*, 29 V 1979 [w:] *Wizyta Jana Pawła II...*, s. 156–158.

¹⁰² AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 29 V 1979 r.

¹⁰³ *Ibidem*. W przekonaniu MSW księży ocenili spotkanie pozytywnie, jako kolejny ważny krok w procesie normalizacji (AIPN, 0296/217, t. 1, Operacja o krypt. „Lato-79” – program pobytu Jana Pawła II w Polsce w 1979 r., k. 137, Informacja sytuacyjna nr 2, oprac. kierownik Działu Informacyjnego płk Józef Chomętowski, 1 VI 1979 r., Warszawa).

¹⁰⁴ *Komunikat o spotkaniu Edwarda Gierka z Prymasem Polski kard. Stefanem Wyszyńskim*, 29 V 1979, Warszawa [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 121–122. Departament IV ustalił: „W wielu środowiskach komentowany jest fakt uwzględnienia w komunikacie prasowym ze spotkania I sekretarza KC PZPR tow. E. Gierka z kard. Wyszyńskim roli Kościoła w wychowaniu społeczeństwa. W niektórych wypowiedziach wyprowadza się przypuszczenia, iż może to być zapowiedzią wprowadzenia nauczania religii w szkołach” (AIPN, 0296/217 t. 1, Operacja o krypt. „Lato-79” – program

Do działania przygotowywała się również Służba Bezpieczeństwa. 15 marca 1979 r. minister spraw wewnętrznych Stanisław Kowalczyk na podstawie dyrektyw PZPR powołał sztab do kierowania akcją zabezpieczania operacyjnego wizyty Jana Pawła II – „Lato-79”. Kierował nią wiceminister spraw wewnętrznych gen. Bogusław Stachura. Utworzono zespoły: rozpoznania i działań operacyjno-politycznych, bezpieczeństwa i porządku publicznego, zaopatrzenia technicznego i regeneracji sił oraz analityczno-informacyjny¹⁰⁵. Sformowano je też przy komendach wojewódzkich Milicji Obywatelskiej. Całością prac kierował Departament IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, a w terenie aktywność poszczególnych zespołów koordynowały, sprawując nadzór nad uroczystościami, wydziały IV KW MO¹⁰⁶. 24 kwietnia opracowano „Wytyczne kierownika Sztabu MSW” w sprawie zadań jednostek resortu związanych z zabezpieczaniem pielgrzymki. Za najważniejsze uznano „rozwijanie działań operacyjno-rozpoznawczych i profilaktyczno-neutralizacyjnych wobec grup i środowisk kontrolowanych przez SB i MO”¹⁰⁷.

Rządzący do prawidłowego przygotowania wizyty przywiązywały dużą wagę. Filip Musiał słusznie zauważył: „Starano się stworzyć scenariusz działań, który pozwoliłby komunistom jak najmniej boleśnie przejść przez zbliżające się wydarzenia”¹⁰⁸. W dokumentacji aparatu bezpieczeństwa odnotowano: „Celem władz państwowych jest zdyskontowanie wizyty dla umocnienia jedności moralno-politycznej narodu i jego konsolidowanie wokół budownictwa socjalistycznego w Polsce. Można to osiągnąć tylko wówczas, jeżeli nie dopuścimy do wykorzystania wizyty przeciwko władzy ludowej i zapewnimy jej przebieg zgodnie z ustalonym programem”¹⁰⁹.

Dygnitarze partyjni przyjęli dwa główne założenia – chcieli osłabić negatywne dla siebie konsekwencje pielgrzymki, a dzięki powstałej dzięki obecności Ojca Świętego atmosferze poprawić notowania reżimu na arenie międzynarodowej¹¹⁰. W tym drugim przypadku zakładano m.in. przygotowanie ma-

pobytu Jana Pawła II w Polsce w 1979 r., k. 132, Informacja sytuacyjna nr 1, oprac. kierownik Działu Informacyjnego płk Józef Chomętowski, 31 V 1979 r., Warszawa).

¹⁰⁵ AIPN, 0296/217, t. 1, Operacja o krypt. „Lato-79” – program pobytu Jana Pawła II w Polsce w 1979 r., k. 19–23, Zarządzenie nr 0011/79 ministra spraw wewnętrznych, 15 III 1979 r., Warszawa; R. Łatka, *Wstęp [w:] Pielgrzymki...*

¹⁰⁶ A. Namysło, T. Kurpierz, *Jestem od Pana Janika*, „Biuletyn IPN” 2002, nr 7, s. 43; G. Majchrzak, *Operacja „Lato-79”*, *ibidem*, s. 52

¹⁰⁷ *Wytyczne kierownika Sztabu MSW w sprawie zadań jednostek resortu spraw wewnętrznych związanych z operacją „Lato-79”*, 24 IV 1979, Warszawa [w:] *Pielgrzymki Jana Pawła II do Krakowa...*, s. 33.

¹⁰⁸ F. Musiał, *Operacja „Lato-79”...*, s. 220. Por. *Wytyczne kierownika Sztabu MSW w sprawie zadań jednostek resortu spraw wewnętrznych związanych z operacją „Lato-79”*, 24 IV 1979, Warszawa [w:] *Pielgrzymki Jana Pawła II do Krakowa...*, s. 33–36.

¹⁰⁹ AIPN Kr, 038/3, t. 6, WUSW w Nowym Sączu, sprawa obiektowa „Lato-79”, k. 9.

¹¹⁰ AIPN, 1585/2974, Wizyta Jana Pawła II w Polsce. Ocena działań resortu, k. 5, Informacja dotycząca wizyty Jana Pawła II w Polsce, Wydział Administracyjny KC PZPR, 10 VI 1979 r.; R. Łatka,

teriałów dla dziennikarzy zagranicznych ukazujących dorobek 35-lecia PRL, zorganizowanie dla nich atrakcji turystycznych i kulturalnych. Wskazano też: „miejscowości, w których papież będzie przebywał, należy udekorować flagami i szturmówkami o barwach narodowych, transparentami i hasłami dotyczącymi 35-lecia PRL, 40-lecia napaści hitlerowskiej na Polskę i wybuchu II wojny światowej, wychowania narodów dla pokoju, jedności Polaków itp.”¹¹¹.

Priorytetem dla partii, UdsW i SB było zdobywanie wszelkich informacji na temat wizyty¹¹², a dla SB dodatkowo zapobieganie kontaktom opozycji z Kościołem, gdyż mogło to mieć groźne dla monopolu PZPR konsekwencje. W tym celu w różnych środowiskach zbierano opinie, komentarze oraz wiadomości o przygotowaniach¹¹³. Oceniając postawę Kościoła, dyrektor Departamentu IV MSW wskazał: „Hierarchia zainteresowana jest, by wizyta odbywała się w dobrym klimacie politycznym, a także by poprzez współdziałanie z władzami państwowymi zapewnić ład i porządek na uroczystościach z udziałem papieża. Równocześnie jednak Kościół będzie chciał poprzez wizytę papieża podnieść swój prestiż w opinii społecznej Polski i świata; umocnić pozycję partnerstwa wobec władz w sprawach o znaczeniu ogólnonarodowym i uzyskać określone koncesje, jak dostęp do środków masowego przekazu, rozszerzenie bazy prasowo-wydawniczej, zwiększenie autonomii w sprawach personalnych, ustalenie osobowości publicznoprawnej. Hierarchia będzie się starała skorzystać z dogodnej okazji do rozreklamowania modelu, metod i form duszpasterskich oraz systemu funkcjonowania Kościoła w Polsce jako najbardziej skutecznych w ugruntowaniu i rozszerzaniu pozycji Kościoła”¹¹⁴.

1.2 Przebieg pielgrzymki

Zgodnie z planem Ojciec Święty wizytę w ojczyźnie rozpoczął 2 czerwca w Warszawie, co w dzienniku wymownie skomentował prymas: „Wielkie dni Polski rozpoczynają się dziś”¹¹⁵. Jana Pawła II witały nieprzebrane tłumy, obecne również na trasie przejazdu z Okęcia do katedry na Starym Mieście,

Wstęp..., s. 14; F. Musiał, *Operacja „Lato-79”*..., s. 221–222.

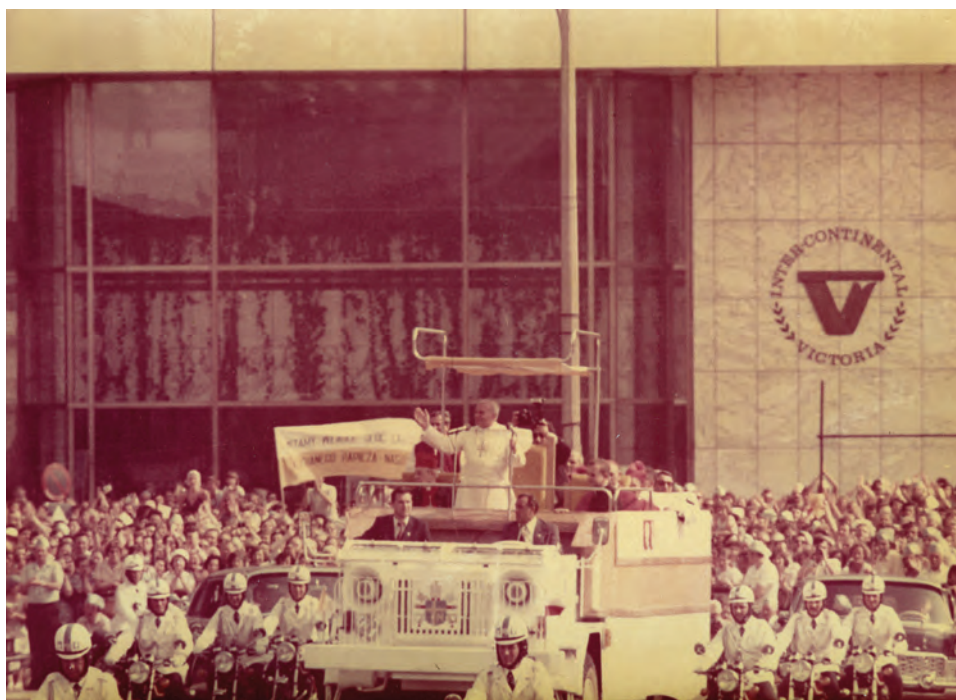
¹¹¹ Notatka ze spotkania Stanisława Kani z I sekretarzami wybranych Komitetów Wojewódzkich PZPR dnia 22 marca 1979 roku [w:] *Wizyta Jana Pawła II*..., s. 181; F. Musiał, *Operacja „Lato-79”*..., s. 221.

¹¹² ANK, 29/2382/395, KK PZPR, Kancelaria I sekretarza, Informacje dotyczące przygotowań i przebiegu wizyty w Polsce Jana Pawła II, 6–10 VI 1979 r., Kraków.

¹¹³ AIPN Kr, 060/79, Sprawa obiektowa „Lato-79”, t. 3, k. 16–21, 23, Plan działań operacyjno-profilaktycznych Wydziału III KW MO w Krakowie w okresie operacji „Lato-79”, 5 V 1979 r. Szerzej nt. planów zob. R. Łatka, *Stosunki państwo-Kościół*..., s. 93–96.

¹¹⁴ AIPN, 0296/217, t. 1, Operacja o krypt. „Lato-79” – program pobytu Jana Pawła II w Polsce w 1979 r., k. 39–40, Referat gen. bryg. Konrada Straszewskiego na naradę komendantów wojewódzkich i z-ców komendantów wojewódzkich ds. Służby Bezpieczeństwa w związku z wizytą papieża w Polsce, 4 IV 1979 r., Warszawa.

¹¹⁵ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 2 VI 1979 r.



Jan Paweł II pod hotelem Victoria w Warszawie, 2 VI 1979 r. Zdjęcie operacyjne SB (Fot. AIPN)

gdzie odbyło się spotkanie z Episkopatem¹¹⁶. Kolejnym punktem programu było spotkanie w Belwederze z przedstawicielami władz, w którym udział wziął też kard. Wyszyński. W jego części oficjalnej, transmitowanej przez telewizję, przemówienia wygłosili I sekretarz KC PZPR i Jan Paweł II. Gierk po kurtuazyjnym wstępie zaprezentował typowe dla propagandy PRL slogany na temat dorobku Polski „ludowej”¹¹⁷. Był mało przekonujący, spięty i zdenerwowany, a jego wystąpienie raziło sztampowością¹¹⁸. Zupełnie inaczej zaprezentował się Ojciec Święty, który w naturalny sposób mówił o miejscu Polski w Europie. Wskazał: „racją bytu państwa jest suwerenność społeczeństwa, narodu, ojczyzny, to my, Polacy, szczególnie głęboko odczuwamy”¹¹⁹. Wiele miejsca poświęcił roli Kościoła i jego społecznej misji. Najbardziej

¹¹⁶ J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły...*, t. 2, s. 44–47.

¹¹⁷ *Ibidem*, s. 48–49.

¹¹⁸ A. Friszke, M. Zaremba, *Wokół pierwszej...*, s. 59. Józef Tejchma 2 VI 1979 r. zauważył nawet: „Tekst powitalny Gierka był jakby wyjęty z notatnika propagandowego KC” (J. Tejchma, *W kręgu nadziei...*, s. 61).

¹¹⁹ Jan Paweł II, *Przemówienie do przedstawicieli władz państwowych wygłoszone w Belwederze, 2 VI 1979, Warszawa [w:] idem, Pielgrzymki do Ojczyzny 1979–1983–1987–1991–1995–1997–1999–2002. Przemówienia, homilie*, Kraków 2012, s. 16.

wymowny był jednak fragment dotyczący ojczyzny: „Pozwólcie, że będę to dobro, nadal uważał za moje dobro że będę tak samo głęboko odczuwał mój udział w nim, jakbym mieszkał na tej ziemi i był obywatelem tego państwa. I z taką samą też – a może jeszcze powiększoną przez oddalenie – siłą będę odczuwał nadal wszystko to, co mogłoby Polsce, zagrażać, szkodzić, przynosić jej ujmę, co mogłoby oznaczać zastój czy załamanie”¹²⁰. Różnica była uderzająca, co z pewnością wzmocniło wrażenie, że pielgrzymka jest wielkim sukcesem polskiego Kościoła¹²¹. Przebieg części nieoficjalnej spotkania znany z dziennika kard. Wyszyńskiego: „Po lampce wina rozmawialiśmy we czterech. [...] Ton rozmowy b. szczerzy. Pan G[ierek] podkreślał, że tylko wzajemne zaufanie czwórki pozwala mu to mówić. Mówi szczerze i niemal prosząco – by Ojciec św. na swoim stanowisku nie zapomniał o Polsce i uczynił dla niej to, co jest możliwe na jego stanowisku. Charakteryzował sytuację Polski, na tle sytuacji światowej. Widać było, że żywo odczuwa grozę tej sytuacji. Myślę, że usiłowano niejako stworzyć ośrodek, który by skłaniał do poszanowania praw Polski i wolności. Papież, aprobując to stanowisko, podkreśla warunki, w jakich Kościół może skutecznie działać. Moje przemówienie było krótkie. Podkreśliłem tylko, że istnieją elementy budzące zaufanie, np. obrona życia dzieci i budowa świątyń. Pożegnanie było szczerze i budzące nadzieję”¹²². Poruszono też kwestię podniesienia relacji dyplomatycznych Stolicy Apostolskiej i PRL na wyższy poziom. Jan Paweł II uzależnił to jednak (podobnie jak Episkopat) od usunięcia przeszkód dla działalności Kościoła w Polsce¹²³.

Głównym punktem programu było odprawione po zakończeniu spotkania nabożeństwo na pl. Zwycięstwa, które zgromadziło kilkaset tysięcy uczestników¹²⁴. W czasie mszy św. Jan Paweł II wygłosił słowa, które przeszły do historii i stały się symbolem jego I pielgrzymki do Polski: „Wyłączenie Chry-

¹²⁰ *Ibidem*, s. 18–19.

¹²¹ Trafnie opisał to Marcin Zaremba: „W tej konfrontacji I sekretarz KC PZPR wypadł słabo. Jego przemówienie niczym nie zaskakiwało, było sztapkowe i banalne [...]. Gierek był lubiany i szanowany przez niemalą część Polaków. Gdy jednak stanął obok Jana Pawła II i przemówił, stracił całą swoją charyzmę, jego urok przepadł. W procesie delegitymizacji władzy – poprzedzającym każdą rewolucję – było to wydarzenie ważne” (*idem, Zimno, ciepło, gorąco. Nastroje Polaków od „zimny stulecia” do lata 1980 [w:] Solidarność od wewnątrz 1980–1981*, red. A. Friszke, K. Persak, P. Sowiński, Warszawa 2013, s. 21–22). Według informacji uzyskanych przez MSW obydwa przemówienia spotkały się z pozytywnym odbiorem społeczeństwa i duchowieństwa. Raport Departamentu IV MSW nie tyle jednak oddawał rzeczywiste nastroje Polaków, ile raczej spełniał oczekiwania zwierzchników partyjnych (AIPN, 0296/217, t. 1, Operacja o krypt. „Lato-79” – program pobytu Jana Pawła II w Polsce w 1979 r., k. 151, Informacja sytuacyjna nr 4, oprac. kierownik Działu Informacyjnego płk Józef Chomętowski, 3 VI 1979 r., Warszawa).

¹²² AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 2 VI 1979 r.

¹²³ C. Bernstein, M. Politi, *Sua Santità. Giovanni Paolo II e la storia segreta del nostro tempo*, Milano 1996, s. 224; J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły...*, t. 2, s. 49–50.

¹²⁴ A. Friszke, M. Zaremba, *Wokół pierwszej...*, s. 61–62.



Jan Paweł II i prymas Stefan Wyszyński w towarzystwie przedstawicieli władz PRL: Edwarda Gierka i Henryka Jabłońskiego, Belweder, 2 VI 1979 r. (Fot. AIPSKW)



Jan Paweł II i prymas Stefan Wyszyński podczas rozmowy z Edwardem Gierkiem (Fot. AIPSKW)

stusa z dziejów człowieka jest aktem wymierzonym przeciwko człowiekowi. Nie sposób zrozumieć tego narodu, który miał przeszłość tak wspaniałą – ale zarazem tak trudną – bez Chrystusa [...] Nie sposób zrozumieć tego miasta, Warszawy, Stolicy Polski, która w 1944 r. zdecydowała się na nierówną walkę z najeżdżcą, na walkę, w której została opuszczona przez sprzymierzone potęgi [...] Nie może być Europy sprawiedliwej bez Polski niepodległej na jej mapie. [...] I wołam z głębi tego tysiąclecia: Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi”¹²⁵. Równie dobitna była treść homilii w Gnieźnie 3 czerwca, gdy papież wskazał, że przybył do Polski również w imieniu innych narodów słowiańskich. Przypomniął daty chrztów Chorwacji, Słowenii, Rusi Kijowskiej i Litwy oraz deklarował, że potrzebują one wolności religijnej¹²⁶.

W każdym mieście Ojciec Święty wypowiadał zdania, które zapadały w pamięć i wzmacniały ducha Polaków. W kazaniu na krakowskich Błoniach 10 czerwca¹²⁷ stwierdził, że celem ludzkiego życia jest świat Boga. Dodał: „Powołanie to wymaga, by żyć w wewnętrznej wolności, z pomocą której poszukujemy prawdy i trwamy przy niej z własnego wyboru”¹²⁸. Najistotniejsze okazało się jednak wezwanie Ojca Świętego pod koniec homilii: „Musicie być mocni, drodzy bracia i siostry! [...] Musicie być mocni mocą wiary! [...] Dziś tej mocy bardziej wam potrzeba, niż w jakiegokolwiek epoce dziejów. Musicie być mocni mocą nadziei, która przynosi pełną radość życia i nie pozwala zasmucać Ducha Świętego! [...] I dlatego [...] proszę was [...] abyście nigdy nie zwątpili i nie znużyli się, i nie zniechęcili się [...] abyście mieli ufność [...] abyście szukali zawsze duchowej mocy u Tego, u którego tyle pokoleń ojców naszych i matek ją znajdowało”¹²⁹.

¹²⁵ Cyt. za J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 408–409. Reakcje zgromadzonych bardzo dobrze opisał kard. Wyszyński: „W pewnym momencie, gdy papież mówił o Chrystusie jako tym, którego nie wolno odebrać, entuzjazm zamienił się w manifestację przeplataną śpiewami, która trwała piętnaście minut” (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 2 VI 1979 r.). Z kolei w informacji MSW wskazano: „Pozytywne momenty pierwszych godzin pobytu papieża w odczuciu szerokich kręgów społeczeństwa polskiego przekreślone zostały jego aluzyjnym wystąpieniem na pl. Zwycięstwa. Podkreśla się szczególnie niewłaściwość sformułowań mówiących, że «Ci bez Chrystusa nie mogą zrozumieć swego narodu, nie potrafią wyciągnąć prawidłowych wniosków z historii, nie rozumieją godności i moralności». Czytelna też była dla wielu odbiorców aluzja dotycząca nieudzielenia pomocy powstaniu warszawskiemu oraz inne dwuznaczne lub niedopowiedziane do końca myśli” (AIPN, 0296/217, t. 1, Operacja o krypt. „Lato-79” – program pobytu Jana Pawła II w Polsce w 1979 r., k. 152, Informacja sytuacyjna nr 4, oprac. kierownik Działu Informacyjnego płk Józef Chomętowski, 3 VI 1979 r., Warszawa). Po raz kolejny można wnioskować, że raport spełniał oczekiwania władz, zamiast oddawać realne nastroje społeczne, gdyż przemówienie na pl. Zwycięstwa spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem.

¹²⁶ A. Friszke, M. Zaremba, *Wokół pierwszej pielgrzymki...*, s. 63; G. Weigel, *Świadek nadziei...*, s. 391–392; J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły...*, t. 2, s. 53–54.

¹²⁷ Na Błoniach w Krakowie zgromadziło się ok. miliona wiernych (A. Friszke, M. Zaremba, *Wokół pierwszej pielgrzymki...*, s. 66).

¹²⁸ Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na Błoniach, 10 VI 1979, Kraków* [w:] *ibidem: Jan Paweł II. Pielgrzymki do Ojczyzny...*, s. 199.

¹²⁹ *Ibidem*, s. 203–204.



Jan Paweł II podczas mszy na placu Zwycięstwa w Warszawie, 2 VI 1979 r.
 (Fot. AIPSKW)



Jan Paweł II przed siedzibą Kurii Metropolitalnej w Krakowie przy ul. Franciszkańskiej, czerwiec 1979 r. Zdjęcie operacyjne SB (Fot. AIPN)

Mimo wielu starań władzom partyjno-państwowym nie udało się w żaden sposób wpłynąć na to, co mówił Ojciec Święty¹³⁰. Podjęły one co najmniej dwie interwencje u przedstawicieli Kościoła już w czasie pielgrzymki. 3 czerwca Kazimierz Kąkol spotkał się z abp. Macharskim, któremu przekazał wiele zastrzeżeń dotyczących treści papieskich homilii¹³¹. Stwierdził: „Zasadniczy sprzeciw budzić musi próba stwarzania psychozy walki i zagrożenia poprzez treść i formę wypowiedzi na Placu Zwycięstwa. Ta wypowiedź obfitująca w integrystyczne akcenty, przekreślająca potrzebę i możliwości dialogu, proklamująca wyłączność chrystologii, odbiega zasadniczo od sformułowanego przez samego J[ana] P[awła] II założeniu o budowaniu jedności wewnętrznej wszystkich Polaków; nie skłania do formułowania i kształtowania postaw, lecz do krucjaty w imię rzekomych zagrożeń”¹³². Charakter tej wypowiedzi poka-

¹³⁰ Szczegółowo kwestię tę przedstawili A. Friszke, M. Zaremba, *Wokół pierwszej pielgrzymki...*, s. 55–69.

¹³¹ J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły...*, t. 2, s. 55. Optykę władz dobrze pokazuje analiza Wydziału Administracyjnego KC PZPR: „Przemówienia papieża mimo ogólnie religijnej tonacji zawierały liczne konteksty polityczno-ideologiczne” (AIPN, 1585/2974, Wizyta Jana Pawła II w Polsce. Ocena działań resortu, k. 9, Informacja dotycząca wizyty Jana Pawła II w Polsce, Wydział Administracyjny KC PZPR, 10 VI 1979 r.).

¹³² Notatka Kazimierza Kąkole z rozmowy interwencyjnej z abp. Franciszkiem Macharskim dotyczącej przebiegu pielgrzymki Jana Pawła II w Polsce, odbytej 3 czerwca 1979 r. [w:] *Wizyta Jana Pawła II...*, s. 161. Podobne zarzuty sformułował Kania w piśmie przesłanym do abp. Macharskiego 4 czerwca (List Stanisława Kania do abp. Franciszka Macharskiego z 4 czerwca 1979 r. [w:] *ibidem*, s. 164–166).



Jan Paweł II na krakowskich Błoniach, 10 VI 1979 r. Zdjęcie operacyjne SB (Fot. AIPN)

zuje, że władze chciały wpływać nie tylko na polityczne aspekty pielgrzymki, ale również na duszpasterski przekaz Jana Pawła II, występując niejako w roli autorytetów teologicznych. Arcybiskup Macharski odparł te zarzuty – podkreślił m.in., że chrystocentryczne akcenty homilii na pl. Zwycięstwa nie odbiegają od treści encykliki *Redemptor hominis*. Dodał: „Maniera historiozoficzna – eksponowanie roli Kościoła w historii Polski – jest udziałem wszystkich hierarchów polskich; w jakiejś mierze stanowi ona reakcję na pomniejszenie tej roli przez oficjalną historiografię”¹³³. Lepsze rezultaty komunii osiągnęli w rozmowie z abp. Casarolim, który zgodził się przekazać Ojcu Świętemu zarzuty kierowane pod jego adresem¹³⁴. Na spotkaniu z Szablewskim watykański dyplomata wykazał zrozumienie dla zastrzeżeń. Szablewski zanotował: „po naszej interwencji wystąpienia papieża są ostrożniejsze, jakkolwiek działa on pod impulsami emocjonalnymi”¹³⁵. Agostiono Casaroli zadeklarował, że

¹³³ Notatka Kazimierza Kąkola z rozmowy interwencyjnej z abp. Franciszkiem Macharskim dotyczącej przebiegu pielgrzymki Jana Pawła II w Polsce, odbytej 3 czerwca 1979 r. [w:] *ibidem*, s. 162.

¹³⁴ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 406. Arcybiskup Casaroli tak o tym pisał w pamiętniku: „Każdego wieczora pan Kania przekazywał mi uwagi albo niepokoje rządowe w związku z tym, co wielki gość uczynił lub powiedział w ciągu dnia albo mógł uczynić lub powiedzieć dnia następnego (*idem*, *Pamiętniki...*, s. 233).

¹³⁵ Notatka Kazimierza Szablewskiego z rozmowy z kardynałem Agostino Casarolim przeprowadzonej 6 czerwca 1979 r. na temat przebiegu pielgrzymki Jana Pawła II w Polsce [w:] *Wizyta Jana Pawła II...*, s. 167.

udostępni przedstawicielom władz treść wystąpienia Jana Pawła II przed wylotem z krakowskich Balic¹³⁶.

Zgodnie z programem w sesji RG 5–6 czerwca na Jasnej Górze wziął udział Jan Paweł II¹³⁷. Jej przebieg był niezwykle istotny, gdyż dyskutowano o przyjętej przez Ojca Świętego i Episkopat koncepcji stosunków państwa i Kościoła w PRL, a szerzej – o roli Kościoła w całym bloku wschodnim. Warto dodać, że Rada zebrała się na specjalne życzenie papieża, który chciał wysłuchać jej zdania nie tylko na tematy związane z funkcjonowaniem Kościoła na ziemiach polskich¹³⁸. Prymas w dzienniku zaznaczył: „Omawiamy sprawy, które mają charakter pracy ku przyszłości”¹³⁹. Wypowiadali się głównie Ojciec Święty i kard. Wyszyński, swoje spostrzeżenia zaprezentowali też bp Dąbrowski i (mniejszym stopniu) inni członkowie Rady. W tym miejscu zostaną przedstawione te wątki, gdyż mają one największe znaczenie dla zrozumienia polityki Stolicy Apostolskiej pod kierownictwem Jana Pawła II oraz działania Kościoła w PRL (ocena pielgrzymki będzie zaprezentowana w osobnej części). Na początku Ojciec Święty podkreślił miejsce Polski w świecie, globalny charakter wydarzeń, które się tu rozegrały, oraz wielki autorytet jej prymasa¹⁴⁰. Zwrócił uwagę na trudności związane z pielgrzymką i wskazał, jak rozmawiać z rządzącymi na temat wizyty: „Pamiętajcie, panowie, że papież, przyjeżdżając tu, ryzykuje więcej, niż wy w obliczu całego świata. Bo ryzykuje to, że da wam alibi, na które wy nie zasługujecie. Tak im trzeba mówić w całości”¹⁴¹. Dodał, że nie ma alternatywy dla władz politycznych w kraju i byłoby dobrze, gdyby rzadzili „przynajmniej tacy, jak pan Gierek”¹⁴². W odpowiedzi prymas

¹³⁶ *Ibidem*, s. 168.

¹³⁷ W dokumentacji RG znajdują się dwa zapisy przebiegu tego posiedzenia. Pierwszy z nich, wykonany prawdopodobnie na bieżąco stenogram, liczy 27 stron, drugi zaś to sporządzony później protokół (23 strony), co do meritum nie ma w nich jednak istotnych różnic (AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 71–96, Summa Pontifici. Wypowiedzi na Radzie Głównej Episkopatu Polski, 5 VI 1979 r.; *ibidem*, k. 98–120, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 5 VI 1979 r.). Jan Paweł II uczestniczył również w obradach Konferencji Plenarnej 5–6 czerwca (AAW, SPP, 04/298, k. 7–25, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 5–6 VI 1979 r.; zob. jego przemówienie do Konferencji Plenarnej: AAW, SPP, 04/299, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 5–6 IX 1979 r., k. 29–52, Przemówienie Ojca Świętego Jana Pawła II w Częstochowie na Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 5 VI 1979 r.).

¹³⁸ Na początku posiedzenia Jan Paweł II podkreślił: „Tęsknię za stylem pracy Rady Głównej. [...] Bardzo mnie raduje i pociąga swobodna wymiana myśli. Byłbym bardzo wdzięczny [...] gdybyście zechcieli powiedzieć papieżowi, co myślicie i czujecie” (AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 98, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 5 VI 1979 r.).

¹³⁹ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 5 VI 1979 r.

¹⁴⁰ W dalszej części wypowiedzi zaznaczył: „Pamiętajcie, że Kościół polski ma pozycję światową, czy chce czy nie chce. Fakt, że papieża wybrali z Polski, jest tylko dowodem na to. W myśleniu Kościoła w Polsce ma być stale obecny ten problem: dlaczego doświadczenia Kościoła w Polsce stały się potrzebne całemu Kościołowi? Kościół w Polsce stał się i staje się wciąż potrzebny, i to w wymiarach uniwersalnych – na południe, na północ, wszędzie” (*ibidem*, k. 101–102).

¹⁴¹ *Ibidem*, k. 100.

¹⁴² *Ibidem*, k. 102. Zob. też P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1979...*, s. 95–96.

Wyszyński odwołał się do rozmowy z I sekretarzem PZPR w styczniu 1979 r. i zauważył, że „ujawnił on swoją troskę o Polskę. Więc jakiś element zrozumienia jest”¹⁴³. Jan Paweł II mówił też o normalizacji i stwierdził, że nadszedł odpowiedni moment, by nawiązać relacje między Watykanem i PRL¹⁴⁴.

Ponadto Ojciec Święty odniósł się do sposobu funkcjonowania Stolicy Apostolskiej oraz jej polityki, a szczególnie roli nuncjusza apostolskiego i abp. Poggiego w kontekście polskiego Kościoła. Poprosił członków RG o opinię i stwierdził: „mnie by chodziło o odpowiedź, czy kontynuować to w tej samej postaci, to znaczy z tymi samymi ludźmi. Bo – myślę tutaj głośno – jeszcze o tym nie rozmawiałem z Casarolim, chociaż zaczynałem z nim tę rozmowę kilkakrotnie. Na pewno on też się godzi z tym, że Poggi jest przeładowany tymi zadaniami: Węgry, Czechosłowacja, Rumunia. Właściwie ta Polska w jego funkcjach jest trochę piątym kołem u wozu. Bo jest to w ogóle problem za duży, a po drugie – przy tych wszystkich innych, które on ma, z jego usposobieniem drobiazgowym i przy tym, że tutaj sytuacja jest, jaka jest, że właściwie panem sytuacji jest Episkopat, że właściwym reprezentantem interesów Stolicy Apostolskiej, to znaczy Kościoła na tym szczeblu, i właściwym rzecznikiem spraw Kościoła wobec władz państwowych jest ks. prymas i Episkopat – on czuje się zagubiony. [...] Byłbym bardzo rad usłyszeć – niekoniecznie dzisiaj – ale w jakiejś perspektywie niedalekiej – pewne sugestie na ten temat. Te sugestie są mi potrzebne, żeby sprawę po prostu ustawić w jakiś nowy, właściwszy sposób”¹⁴⁵.

Do kwestii tej natychmiast odniósł się prymas, który zauważył, że nuncjuszy trzeba szkolić inaczej, tak by znali specyfikę państw, w których pełnią misję. Stwierdził, że polskim Kościele abp Poggi „jest skończony”, gdyż zamiast wykonywać swoje obowiązki, zbierał informacje poza Episkopatem. Dodał jednak, iż nie należy go odwoływać, gdyż byłoby to „załamanie się jakiejś linii” w relacjach z władzami, dlatego wypada „mniej się nim posługiwać na terenie Polski”¹⁴⁶. Jak wynika z protokołu, Jan Paweł II nie tylko zaakceptował

¹⁴³ AAW, SP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 104, Protokół Rady Główniej Episkopatu Polski, 5 VI 1979 r.

¹⁴⁴ *Ibidem*, k. 104, Protokół Rady Główniej Episkopatu Polski, 5 VI 1979 r.; *ibidem*, k. 161–162, Problemy do rozważania przez Radę Główną i Konferencję Plenarną Episkopatu Polski, S. Wyszyński, 1 IX 1979 r., Choszczówka; *ibidem*, k. 169–176, Załącznik do opracowania „Problemy do rozważania przez Radę Główną i Konferencję Plenarną Episkopatu Polski. Normalizacja w wypowiedziach Ojca Świętego”, ks. A. Orszulik, 30 VIII 1979 r., Warszawa; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 410–412; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1979...*, s. 111. To samo stanowisko Jan Paweł II przedstawił na obradach Konferencji Plenarnej (AAW, SP, 04/299, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 5–6 IX 1979 r., k. 40–45, Przemówienie Ojca Świętego Jana Pawła II w Częstochowie na Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 5 VI 1979 r.).

¹⁴⁵ AAW, SP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 112, Protokół Rady Główniej Episkopatu Polski, 5 VI 1979 r.

¹⁴⁶ *Ibidem*, k. 112–114. Zgodził się z nim bp Dąbrowski, który dodał, że „Kąkol się bawi Poggit” (*ibidem*, k. 115; zob. również AAW, SP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 163,

tę sugestię, ale również uznał, że w przyszłości Poggiego można by odwołać ze stanowiska¹⁴⁷. Kardynał Wyszyński z kolei wskazał, żeby nie ustępować rządzącym w sprawie uzyskania osobowości prawnej przez Kościół. Zaznaczył: „mnie się wydaje, że trzeba podtrzymywać stosunki, one mogą być życzliwe, nie mogą być za bardzo, żeby nie wprowadzać w błąd opinii publicznej, ale zrywać też nie myślę”¹⁴⁸. Tę linię postępowania prymas kontynuował aż do śmierci, a potem w jego ślady poszedł kard. Józef Glemp¹⁴⁹. Najtrafniej stosunek władz do rozmów z Kościołem przedstawił bp Dąbrowski: „Im zależy na Kościele, bo Kościół jest siłą. W tej chwili uznali Kościół za partnera. Stolica Apostolska i Kościół to siła, z którą trzeba się liczyć. Dlatego nie chcieliby zrywać stosunków, ale nie chcieliby też dawać Kościołowi jakichś większych uprawnień”¹⁵⁰. Janowi Pawłowi II zasugerował: „Trzeba by trzymać urzędników watykańskich, żeby nie szli na cokolwiek lub nie na pozory tylko. Linia musi być jasna. Komunistom zależy na tym, żeby z Kościołem była zgoda, bo nie są sobie zbyt pewni. Komunistów nie stać na to, żeby zerwać z Kościołem. Watykan nie może sobie pozwolić na żadne pozory. Trzeba sprawę stawiać jasno i zawsze z Episkopatem – wtedy wyjdzie dobrze”¹⁵¹.

Ojciec Święty zgodził się z tym, podkreślając, że liczy się tylko pełna normalizacja. Stwierdził: „raczej należy wyczekać z inicjatywą, aż im będzie na tym zależeć, aż oni przyjmą wszystkie warunki. Taki jest wniosek”¹⁵². Konsekwencją tego stanowiska było w latach osiemdziesiątych podejście Kościoła do ułożenia relacji między Stolicą Apostolską i PRL oraz ustawy o osobowości prawnej Kościoła¹⁵³.

Prymas wiele uwagi poświęcił stosunkowi władz do pielgrzymki. Wskazał, że w PZPR istnieją liczne frakcje w tej kwestii. Wymienił grupę promoskiewską, mającą nadzieję, iż „to rozłoży ostatecznie p. Gierka, który się zaangażował

Problemy do rozważania przez Radę Główną i Konferencję Plenarną Episkopatu Polski, 2 IX 1979 r. Choszczówka). Członkowie RG w liście do Jana Pawła II z października 1979 r. wskazali, że pod kierunkiem abp. Poggiego jako kierownika zespołu Stolicy Apostolskiej ds. roboczych kontaktów z władzami normalizacja nie posunie się naprzód (*ibidem*, k. 301, Pismo Rady Głównej Episkopatu Polski do Jana Pawła II, 11 X 1979 r.).

¹⁴⁷ *Ibidem*, k. 118, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 5 VI 1979 r.

¹⁴⁸ *Ibidem*, k. 114, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 5 VI 1979 r.

¹⁴⁹ M. Kindziuk, *Kardynał Józef Glemp. Ostatni taki prymas*, Warszawa 2010, s. 130–294; K. Michalski, *Działalność Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski 1980–1989*, Warszawa 2012; R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 162–170.

¹⁵⁰ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 115, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 5 VI 1979 r.

¹⁵¹ *Ibidem*, k. 116.

¹⁵² *Ibidem*, k. 116–117.

¹⁵³ Szerzej zob. K. Michalski, *Działalność Komisji...*; R. Łatka, *Droga do ustawowego uregulowania osobowości prawnej Kościoła katolickiego w Polsce „ludowej”*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych” 2015, nr 4, s. 99–126; *idem*, *Priorytety polityki wyznaniowej władz PRL w latach osiemdziesiątych* [w:] *Priorytety polityki władz Polski „ludowej”*, red. R. Łatka, „Glaukopis” 2015, nr 33, s. 307–332.

w tej dziedzinie”¹⁵⁴. Podkreślił wzmocnienie Kościoła na wschodzie Europy, m.in. przebudzenie Litwy, Łotwy, Estonii, Białorusi, Ukrainy. Stwierdził: „Obecność papieża w państwie bloku jest jakimś przełamaniem żelaznej kurtyny w bloku. [...] Gdyby nie doszło do wizyty – Kościół by sobie to wytłuma- czył, wzmocniłby się i pracował dalej, ale te nadzieje, zwłaszcza Litwy, Łotwy? Ci ludzie potrzebują podtrzymania. Obecność Ojca Świętego tutaj, w Polsce, jest wzrostem nadziei, jakiejś duchowej mobilizacji, ożywienia wiary w tych ludziach, że jednak można coś zrobić, zajmując zdecydowaną postawę”¹⁵⁵. Analogiczną opinię wyraził bp Ignacy Tokarczuk, który zaakcentował, że wizyta Jana Pawła II jest niezwykle istotna w kontekście Ostpolitik. Wskazał na entuzjazm i nadzieję narodów wschodnich, najpierw wynikające z wyboru polskiego papieża, a później z jego przyjazdem do jednego z państw bloku¹⁵⁶.

Protokół posiedzenia Rady Głównej z udziałem Jana Pawła II wskazuje, że miało ono znaczenie wręcz strategiczne. Nie tylko wyciągnięto pierwsze wnioski z przyjazdu Ojca Świętego do ojczyzny, ale też rozmawiano o stosun- ku Kościoła do władz oraz jego strategii, która – jak pokazują wydarzenia lat 1979–1989 – była realizowana.

Jako swoiste podsumowanie pielgrzymki należy potraktować słowa, które papież wypowiedział w czasie pożegnania w Balicach: „To wydarzenie bez precedensu było z pewnością aktem odwagi z obu stron, jednakże naszym czasem potrzebny był taki właśnie akt odwagi. Trzeba czasem się odważyć pójść w tym kierunku, w którym jeszcze nikt nie poszedł”¹⁵⁷.

1.3 Oceny przebiegu i efektów pielgrzymki

Polscy biskupi, duchowni i wierni zgodnie uznali wizytę Jana Pawła II za fakt niezwykle doniosły i znaczący sukces Kościoła. George Weigel słusznie podkreślił: „Rozniecona została rewolucja ducha”¹⁵⁸. Pierwsze oceny człon- kowie Episkopatu sformułowali już na posiedzeniu RG 5 czerwca 1979 r., a więc jeszcze w czasie trwania pielgrzymki. Prymas stwierdził: „Na pewno wszyscy się cieszą, na pewno wszyscy uważają to za jakieś zwycięstwo. Może treść tego zwycięstwa ustawiają na płaszczyźnie narodowo-politycznej. Może to

¹⁵⁴ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 103, Protokół Rady Głównej Epi- skopatu Polski, 5 VI 1979 r.

¹⁵⁵ *Ibidem*, k. 104. Należy podkreślić, że na niezwykle ożywienie Kościoła katolickiego w państwach bloku wschodniego jako efekt pielgrzymki Jana Pawła II wskazało wielu badaczy (szerzej zob. J. Ża- ryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 418; G. Weigel, *Świadek nadziei...*, s. 409–412).

¹⁵⁶ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 109–110, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 5 VI 1979 r.

¹⁵⁷ Jan Paweł II, *Przémówienie pożegnalne na lotnisku w Balicach, 10 VI 1979, Kraków [w:] idem, Pielgrzymki do Ojczyzny...*, s. 208. Zob. także Jan Paweł II, *Musicie od siebie wymagać*, Poznań 1984, s. 222.

¹⁵⁸ G. Weigel, *Świadek nadziei...*, s. 410.

jeszcze nie jest dla wielu ludzi zwycięstwo natury religijnej, zwycięstwo prawdy Bożej, zwycięstwo interwencji Bożej, tak jak mi się to wydawało w związku z nabożeństwem na pl. Zwycięstwa, które było na pewno zwycięstwem palca Bożego”¹⁵⁹. Wrócił także do spotkania z 29 maja 1979 r., na którym Gierek podkreślił, że sam na pielgrzymce nic nie zyska, a wręcz przeciwnie, gdyż do walki z nim mobilizują się jego przeciwnicy w partii, którzy będą mu zarzucać klerykalizację Polski¹⁶⁰. Prymas wskazał, że rząd będzie teraz przez jakiś czas milczał, gdyż musi się naradzić w swoim gronie i pojechać po instrukcje do Moskwy¹⁶¹. Należy dodać, że wśród materiałów pomocniczych do posiedzenia RG z 26 czerwca znalazł się materiał poświęcony naradzie władz PRL z przedstawicielami KPZR w Moskwie, która miała się odbyć między 26 a 28 maja 1979 r. i w czasie której jednym z tematów były relacje państwo–Kościół w Polsce „ludowej”¹⁶². Wnioski płynące z tego dokumentu miały się sprowadzać do tego, by polscy towarzysze wytrzymali presję Kościoła i nie godzili się na ustępstwa, których żądają polscy biskupi (przyznanie osobowości prawnej, tworzenie organizacji kościelnych, zgoda na obecność w TV)¹⁶³. Podobno delegaci KPZR zauważyli też, że przyjazd Jana Pawła II wywołał fascynację jego postacią i ożywienie religijne w NRD, Czechosłowacji, na Węgrzech, Ukrainie, Białorusi i Litwie. Sugerowano dalszą walkę z oddziaływaniem Kościoła i radzono: „a jeśli nie możecie tego zrobić, to uwikłajcie Kościół w zagadnienia

¹⁵⁹ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 105, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 5 VI 1979 r. Podobną opinię przedstawił w dzienniku (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 9 VI 1979 r.). W tym samym czasie w analizie władz podkreślono: „Spokojny i bezkonfliktowy przebieg wizyty, towarzyszący jej korzystny klimat polityczny, umiarkowana frekwencja oraz dojrzałe i odpowiedzialne zachowanie się społeczeństwa, a także postawa kierownictwa Kościoła wpłynęły na poważne ograniczenie negatywnych społeczno-politycznych skutków wizyty. Ugruntowała ona w społeczeństwie prestiż kierownictwa partyjnego i państwowego. Ogólnie korzystny dla Polski jest jej rezonans międzynarodowy” (AIPN, 1585/2974, Wizyta Jana Pawła II w Polsce. Ocena działań resortu, k. 16, Informacja dotycząca wizyty Jana Pawła II w Polsce, Wydział Administracyjny KC PZPR, 10 VI 1979 r.).

¹⁶⁰ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 104, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 5 VI 1979 r. W roboczym opisie przebiegu obrad RG z 5 czerwca pojawiło się określenie wskazujące, że głównym przeciwnikiem, którego w rozmowie z prymasem miał na myśli Gierek, był Wojciech Jaruzelski. Dodał, że to prawdopodobnie jego oponenti w partii odpowiadali za utrudnienia komunikacyjne w terenie w czasie pielgrzymki (*ibidem*, k. 77–78, Summa Pontifici. Wypowiedzi na Radzie Głównej Episkopatu Polski, 5 VI 1979 r.).

¹⁶¹ *Ibidem*, k. 106, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 5 VI 1979 r. Jego opinię uzupełnia wypowiedź abp. Strobys, który podkreślił, że władze partyjne mogą zdyskontować wizytę Jana Pawła II, by zmniejszyć swoje uzależnienie od ZSRS. Dodał, że prawdopodobnie będą chcieli przeprowadzić kontrakcję ideologiczną, by nie utrwaliły się pozytywne efekty pielgrzymki w postaci upodmiotowienia społeczeństwa (*ibidem*, k. 106–107, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 5 VI 1979 r.).

¹⁶² AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 29 VI 1979 r. Z zapisków prymasa wynika, że autorem dokumentu był Romuald Kukołowicz (P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1979...*, s. 104).

¹⁶³ Prymas przedstawił to tak: „Sowieccy komuniści upominają więc polskich towarzyszy, jak mają postępować, by Kościół, który ma dziś w świecie tak wybitnego przywódcę, nie sprawił wiele kłopotu w Polsce” (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 29 VI 1979 r.).

globalne: walkę o pokój, walkę o sprawiedliwość społeczną na całym świecie, likwidację skutków imperializmu i kolonializmu, walkę o całkowite rozbrownienie i tyle, tyle innych akcji. [...] Niech swoje siły tam wyczerpie i dynamikę wytraci. [...] A Jana Pawła II wy nie lekceważcie, bo on może nam wiele jeszcze napsuć”¹⁶⁴. Trudno orzec, kto przekazał doradcy prymasa Kukołowiczowi informacje o tej naradzie, jaką pozycję zajmował we władzach PZPR i jakimi motywacjami się kierował, ale jeśli spotkanie w Moskwie miało taki właśnie przebieg, to tutaj właśnie należy szukać przyczyn usztywnienia polityki PRL wobec Kościoła po wyjeździe Jana Pawła II.

Najszerzej efekty pielgrzymki biskupi przedstawili na posiedzeniu Rady Głównej 26 czerwca. W przeciwieństwie do rządzących poruszyli wiele wątków. Zasadniczo koncentrowali się na trzech aspektach: wpływie wizyty na sytuację społeczno-polityczną, wzmocnieniu pozycji polskiego Kościoła oraz skutkach dla relacji państwa i Kościoła¹⁶⁵. Nie oznacza to bynajmniej, że w pewnym zakresie oceny obu stron się nie pokrywały, szczególnie jeśli chodzi o wzrost wpływów społecznych Kościoła. W tym miejscu warto opisać spotkanie Komisji Mieszanej z 25 czerwca 1979 r., na którym przedstawiono najwięcej zbieżnych wniosków odnośnie do efektów pielgrzymki. Z tego względu posiedzenie to należy przybliżyć z perspektywy członków Rady Głównej, tym bardziej że reprezentanci władz raczej robili dobrą minę do złej gry. Na sesji RG zreferowali je bp Dąbrowski i kard. Macharski¹⁶⁶. Ten pierwszy podkreślił, iż wszyscy zgodzili się co do sukcesu wizyty, ale on sam wskazał stronie rządowej, że w późniejszym terminie przekaze spis zastrzeżeń i interwencji Kościoła w sprawie osób dyskryminowanych, oraz zasugerował, że najważniejsze problemy, takie jak status prawny Kościoła, budownictwo sakralne, obsada stanowisk kościelnych, cenzura, wychowanie młodzieży i laicyzacja, można by rozwiązać wspólnie, w nawiązaniu do dobrej współpracy w komisji organizacyjnej pielgrzymki. Stanisław Kania, jak relacjonował dalej bp Dąbrowski, podzielił jego opinię na temat pozytywnych efektów wizyty, ale nie zgodził się na przekazanie Komisji Mieszanej problematyki sugerowanej

¹⁶⁴ AAŹ, SP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 123–126, Papież w Polsce. Narada. Rada Główna, 26 VI 1979 r. Prymas zauważył, że władze za jeden z efektów wizyty uznały umocnienie wspólnej z Kościołem walki o pokój (*ibidem*, k. 278, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 IX 1979 r.).

¹⁶⁵ Na ten temat szerzej zob. AIPN, 1585/2974, Wizyta Jana Pawła II w Polsce. Ocena działań resortu, k. 7–14, Informacja dotycząca wizyty Jana Pawła II w Polsce, Wydział Administracyjny KC PZPR, 10 VI 1979 r.; *Wstępna ocena przebiegu wizyty Jana Pawła II, zachowań społecznych i treści przemówień papieża opracowana w Wydziale Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR w czerwcu 1979 r.* [w:] *Wizyta Jana Pawła II...*, s. 259–271; *Sprawozdanie z działań Ministerstwa Spraw wewnętrznych związanych z pobytem w Polsce Jana Pawła II* [w:] *ibidem*, s. 272–297; A. Friszke, M. Zaremba, *Wokół pielgrzymki...*, s. 67–73.

¹⁶⁶ AAŹ, SP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 128–130, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1979 r.; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 26 VI 1979 r.

przez sekretarza Episkopatu¹⁶⁷. Kardynał Macharski z kolei zaakcentował szczerść sekretarza KC PZPR, jeśli chodzi o ocenę patriotyzmu Ojca Świętego, i zwrócił uwagę, że stanowisko władz co do postulatów Kościoła oznacza „odsunięcie się od koncepcji kontynuowania jakiegokolwiek Komisji Wspólnej”¹⁶⁸. W tej ostatniej kwestii metropolita krakowski miał całkowitą rację, gdyż do tej idei powrócono dopiero na skutek Sierpnia ’80¹⁶⁹.

Ocenę samej pielgrzymki członkowie Rady przedstawili na posiedzeniach w czerwcu i we wrześniu 1979 r. Nie ma potrzeby omawiać ich osobno, warto skupić się raczej na ich wspólnych wątkach, by możliwie całościowo ukazać opinię RG. Niezwykle pozytywnie podsumowano wizytę na konferencji biskupów ordynariuszy 5 września, gdzie stwierdzono: „Mimo wielu trudności obiektywnych oceniliśmy pielgrzymkę Ojca Świętego jako wydarzenie wyjątkowe, historyczne, wysoko konstruktywne dla naszej pracy w Polsce”¹⁷⁰. Wiele uwagi na obu sesjach RG poświęcono przygotowaniom do pielgrzymki. Krytycznych słów nie szczędzono organizującym ją strukturom Kościoła – ze względu na późne ogłoszenie programu i pewien chaos związany z kwestiami duszpasterskimi¹⁷¹. Jak podkreślił kard. Wyszyński: „wiele niedociągnięć było na skutek tego, żeśmy za długo rozmawiali”¹⁷². Ponadto w jego przekonaniu Kościoła nie wszędzie intensywnie manifestowano obecność Jana Pawła II – w niektórych diecezjach „nie wypadło to zbyt okazale”¹⁷³. Niemniej generalnie prymas wysoko ocenił działalność Komitetu Koordynacyjnego i jego lokalnych odpowiedników, wskazując na ich dużą sprawność¹⁷⁴.

¹⁶⁷ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 128–129, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1979 r.

¹⁶⁸ *Ibidem*, k. 129–130.

¹⁶⁹ Szerzej zob. K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 18–27; R. Łatka, *Obraz opozycji w czasie rozmów Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski w latach 1980–1983* [w:] *Miejsce i rola opozycji w systemach autorytarnych i demokratycznych*, red. K. Kowalik, M. Kluzik, Kraków 2013, s. 43–45.

¹⁷⁰ AAW, SPP, 04/299, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 5–6 IX 1979 r., k. 63, Protokół konferencji księży biskupów ordynariuszów, 5 IX 1979 r.

¹⁷¹ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 130–132, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1979 r. Jak wskazał bp Pylak, część działań Kościoła była wyraźnie spóźniona, brakowało również centralnego, jednolitego programu duszpasterskiego (*ibidem*, k. 137, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1979 r.). Podobne zastrzeżenia zgłaszał abp Stroba (*ibidem*, k. 138, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1979 r. Zob. też *ibidem*, k. 252, Uwagi i obserwacje po pobycie Ojca św. Jana Pawła II w Polsce, S. Wyszyński, sierpień 1980 r.; AAW, SPP, 04/299, k. 74–75, Protokół 170 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 5–6 IX 1979 r., Warszawa).

¹⁷² AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 139, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1979 r. Zob. również P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1979...*, s. 101–102.

¹⁷³ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 252, Uwagi i obserwacje po pobycie Ojca św. Jana Pawła II w Polsce, S. Wyszyński, sierpień 1980 r.

¹⁷⁴ *Ibidem*, k. 132, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1979 r.; *ibidem*, k. 252, Uwagi i obserwacje po pobycie Ojca św. Jana Pawła II w Polsce, S. Wyszyński, sierpień 1980 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1979...*, s. 104.

Członkowie Rady zwrócili uwagę na fakt, że rządzący nie mieli wyjścia i musieli przystać na wizytę Jana Pawła II¹⁷⁵. Najtrafniej ujął to bp Tokarczuk: „Gdy chodzi o zgodę władz na przyjazd Ojca Świętego, to uważam, że władze były w jakiejś sytuacji konieczności. Gdyby Ojciec Święty nie był Polakiem, łatwiejsza by była dla nich sytuacja, mogliby nie wyrazić zgody. Natomiast gdy Polak został papieżem, w tej sytuacji niewpuszczenie go do ojczyzny byłoby dla nich większym niebezpieczeństwem, jeszcze większym złem aniżeli wpuszczenie. I dlatego jakiś zimny rachunek, jakaś konieczność tutaj zadecydowały”¹⁷⁶.

Współpracę z rządzącymi pod wieloma względami oceniono jako dobrą, zwłaszcza na szczeblu centralnym¹⁷⁷ i w Krakowie¹⁷⁸, niemniej biskupi mieli w pamięci rozmaite utrudnienia ze strony władz wojewódzkich, których ani w czasie przygotowań, ani w trakcie samej pielgrzymki nie brakowało¹⁷⁹. W związku z tym prymas zlecił poszczególnym diecezjom opracowanie ich wykazu, by podjąć interwencję na poziomie centralnym¹⁸⁰ (niestety w dokumentacji Sekretariatu Prymasa Polski znajdującej się w Archiwum Archidiecezji Warszawskiej nie udało się znaleźć tego typu materiałów). Wzorowo z tego zadania miała się wywiązać jedynie diecezja przemyska¹⁸¹. Arcybiskup Stroba wskazał, że problemy w terenie nie były przypadkowe, lecz zostały zaplanowane, i dodał: „nie wygląda to na działania jakiejś frakcji przeciwnej.

¹⁷⁵ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 135–149, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1979 r.

¹⁷⁶ *Ibidem*, k. 135. Należy podkreślić, że Gierek zgodę na przyjazd Jana Pawła II do ojczyzny motywował właśnie polskim obywatelstwem papieża (A. Friszke, M. Zaremba, *Wokół pierwszej...*, s. 37–38. Por. M.F. Rakowski, *Dzienniki polityczne 1979–1981*, Warszawa 2004, s. 42).

¹⁷⁷ Arcybiskup Stroba wskazał na dużą dojrzałość i odwagę władz centralnych, szczególnie w kontekście reakcji na pielgrzymkę państw ościennych (AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 137–138, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1979 r. Por. *Wstępna ocena przebiegu wizyty Jana Pawła II, zachowań społecznych i treści przemówień papieża opracowana w Wydziale Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR w czerwcu 1979 r.* [w:] *Wizyta Jana Pawła II...*, s. 261).

¹⁷⁸ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 132–134, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1979 r. Jak podkreślił kard. Macharski: „W Krakowie prezydent miasta p. Barcikowski postawił na swoim i dopilnował tego, żeby spotkania odbyły się w atmosferze życzliwości MO i Służby Bezpieczeństwa – z nami” (*ibidem*, k. 133). Wydaje się, że współpraca przy organizacji pielgrzymki przełożyła się na dobre relacje metropolity krakowskiego z władzami wojewódzkimi w latach osiemdziesiątych (szczególnie przy okazji dwóch kolejnych wizyt papieża) oraz pozytywne osobiste kontakty z Kazimierzem Barcikowskim na obradach Komisji Wspólnej (szerzej zob. R. Łatka, *Obraz opozycji...*, s. 43–62). Na posiedzeniu RG 26 czerwca kard. Macharski zwrócił z kolei uwagę na negatywną postawę wojewody nowosądeckiego Lecha Bafii (AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 133–134, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1979 r.).

¹⁷⁹ Dochodziło do nich w diecezjach przemyskiej, gdańskiej i lubelskiej (*ibidem*, k. 135–136; AAW, SPP, 04/299, k. 74–75, Protokół 170 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 5–6 IX 1979 r., Warszawa; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1979...*, s. 104–105).

¹⁸⁰ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 141–142, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1979 r.

¹⁸¹ *Ibidem*, k. 142.

To było powszechne. Właściwie dziwić się temu za bardzo nie można. Zbyt wiele mieli lęków i stąd szły te ograniczenia”¹⁸². Członkowie RG zaznaczyli, że władze nierzadko uciekały się do dezinformacji oraz zastraszania wiernych, co sprawiło, iż spadła frekwencja na niektórych uroczystościach i zabrakło grup pielgrzymów z niektórych regionów kraju – jak podkreślił kard. Wyszyński nie dotarli oni na skutek dywersji¹⁸³. Jego zdaniem wynikało to ze strachu rządzących przed społeczeństwem i państwami bloku wschodniego¹⁸⁴. Prymas zaznaczył, że wskutek jego interwencji w prasie codziennej zaczęły się ukazywać informacje na temat pielgrzymki, na ogół utrzymane w pozytywnym tonie¹⁸⁵. Podsumowując, nieco przekornie wskazał: „Czy to nie fenomen żeby komuniści stawiali krzyż na pl. Zwycięstwa? Proszę to rozważyć, to jest jakieś osiągnięcie. Przecież ciągle ich zachęcamy, żeby uwierzyli, oni więc na swój sposób uwierzyli, bo wybudowali na pl. Zwycięstwa ten krzyż”¹⁸⁶. Zwrócił też uwagę, że w rozmowie z przewodniczącym Rady Państwa Henrykiem Jabłońskim postawił sprawę kolejnej pielgrzymki, w 1982 r., na 600-lecie Jasnej Góry¹⁸⁷.

Osiągnięcia polityczne kard. Wyszyński podsumował w materiale przygotowanym na wrześniowe posiedzenie RG zatytułowanym „Problemy do rozważania przez Radę Główną i Konferencję Plenarną Episkopatu Polski”. Podkreślił w nim, że katolicy uświadomili sobie, iż tworzą ogromną siłę, ożyła ich świadomość społeczna oraz odzyskali podmiotowość. W kontekście relacji z władzami efekty pielgrzymki opisał następująco:

„1. Kościół został uznany przez partię jako konstruktywny partner, jako konstruktywna siła społeczna (Kania).

¹⁸² *Ibidem*, k. 138.

¹⁸³ *Ibidem*, k. 139–142.

¹⁸⁴ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 26 VI 1979 r.

¹⁸⁵ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 134–135, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1979 r. Warto dodać, że taki przekaz dominował także w czasie kolejnych pielgrzymek papieskich (szerzej zob. R. Łatka, *Wstęp...*, s. 16–30; *idem*, *Propaganda władz PRL wobec drugiej wizyty Jana Pawła II na przykładzie „Gazety Krakowskiej”*, „Komunizm: System – Ludzie – Dokumentacja” 2013, nr 2, s. 95–107).

¹⁸⁶ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 131, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1979 r.; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 26 VI 1979 r. W przemówieniu w 1979 r. prymas wspominał: „Krzyż wzniesiony na pl. Zwycięstwa [...] był dla mnie ogromnym przeżyciem. Pamiętam bowiem moje lata szkolne 1912–1915. Idąc do saskiego ogrodu, często przechodziłem obok ogromnego soboru, który był tam ustawiony na polecenie cara na znak zwycięstwa prawosławia w Warszawie. [...] Gdy 2 VI 1979 r., podczas pobytu Ojca Świętego w Polsce, siedziałem na pl. Zwycięstwa i wsłuchiwałem się w słowa papieża, miałem w oczach te dwa krańce polskiej rzeczywistości. [...] Myślałem wtedy o tym, jak potężne muszą być drogi Boże, aby doszło do tego, że papież Kościoła Rzymskokatolickiego sprawuje najświętszą ofiarę w tym miejscu, gdzie stał ołtarz prawosławnego soboru. Nikt z nas nie mógłby wymyślić tego naprzód” (cyt. za *Człowiek niezwyklej miary*, Warszawa 1984, s. 115).

¹⁸⁷ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 151, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1979 r.

2. Kościół okazał się jako siła zorganizowana, mająca posłuch w społeczeństwie, z którą reżym polityczny, partia musi się liczyć i ułożyć stosunki.

3. Ukazane zostało na forum publicznym w opinii krajowej i światowej, że katolikom nie można odmawiać prawa udziału w życiu publicznym i politycznym [...]

4. Polska została ukazana Zachodowi jak i tzw. Wschodowi, że jest katolicka, że socjalizm nie zapuścił korzeni mimo stworzenia pewnych struktur socjalistycznych, że sprawujący władzę są na nawierzchni społeczeństwa i że w nim nie mają korzeni”¹⁸⁸.

Uzupełnieniem tego dokumentu była kolejna analiza przygotowana przez prymasa na posiedzenie RG 4 września, zatytułowana „Uwagi i obserwacje po pobycie Ojca św. Jana Pawła II w Polsce”¹⁸⁹. Kardynał odniósł się w niej do pytania najważniejszego w kontekście efektów pielgrzymki: kto zyskał więcej – Kościół czy państwo? Przywódca polskiego Kościoła nie miał wątpliwości. Jego odpowiedź warto w tym miejscu przytoczyć *in extenso*:

„1) Odmawiając papieżowi prawa wjazdu do swojej ojczyzny, państwo ludowe na pewno wiele by straciło na opinii krajowej i światowej.

2) Wyrażając zgodę na przyjazd – państwo ludowe na pewno zyskiwało w opinii publicznej – chociaż mogło tracić wśród niektórych kół partyjnych na skutek tak bliskiej konfrontacji Kościół–państwo.

3) Kościół i w pierwszym, i w drugim wypadku nic nie straciłby w opinii krajowej i światowej. Na pewno by nie przypisano Kościołowi w Polsce żadnej odpowiedzialności. Co więcej, opinia uznałaby, że Kościół ma rację, gdy w takiej sytuacji stosuje opozycję.

4) Na pewno Kościół wiele zyskał nie tylko dlatego, że wierni spotkali się z głową Kościoła, ale i dlatego, że uznali słuszność Kościoła walczącego o prawa instytucji kościelnych i prawa wiernych.

5) Bądź co bądź na pl. Zwycięstwa, pracownice budowanej naszej stolicy państwa laickiego, stanął ogromny krzyż z czerwoną stulą zmartwychwstałego Chrystusa, wybudowany przez państwowych techników. Pozostanie on w oczach narodu i świata – jako wymowny symbol po 35 latach państwowej walki z religią”¹⁹⁰.

¹⁸⁸ *Ibidem*, k. 157–158, Problemy do rozważania przez Radę Główną i Konferencję Plenarną Episkopatu Polski, S. Wyszyński, 1 IX 1979 r., Choszczówka. Podobną ocenę efektów wizyty przedstawił prof. Jan Szczepański, socjolog, doradca Gierka, regularny rozmówca prymasa Wyszyńskiego. Jego analiza znalazła się w dokumentacji RG Episkopatu (zob. *ibidem*, k. 205–209, Po wizycie, Jan Szczepański, 3 VII 1979 r.).

¹⁸⁹ *Ibidem*, k. 242–253, Uwagi i obserwacje po pobycie Ojca św. Jana Pawła II w Polsce, S. Wyszyński, sierpień 1980 r.

¹⁹⁰ *Ibidem*, k. 247–248, Uwagi i obserwacje po pobycie Ojca św. Jana Pawła II w Polsce, S. Wyszyński, sierpień 1980 r. Prymas dodał, że niewątpliwie wzrósł prestiż państwa (*ibidem*, k. 248, Uwagi i obserwacje po pobycie Ojca św. Jana Pawła II w Polsce, S. Wyszyński, sierpień 1980 r. Por. z oceną sporządzoną na potrzeby KC PZPR: *Wstępna ocena przebiegu wizyty Jana Pawła II, zachowań spo-*

Prymas spodziewał się, że w kręgach partyjnych będą poszukiwane nowe, bardziej skomplikowane metody walki z Kościołem, by ograniczyć jego rolę społeczną¹⁹¹. Równocześnie stwierdził, iż duchowieństwo nie może spocząć na laurach, ale musi wykorzystać ożywienie religijne do lepszej pracy¹⁹². Arcybiskup Stroba z kolei podkreślił: „Trzeci element, który mi przychodzi do głowy, to ten, o którym mówił p. Szczepański¹⁹³, że dla Kościoła sytuacja się zmieniała. Wyszliśmy z epoki konfrontacji na pole współpracy. W społeczeństwie świeckim, a równocześnie w społeczeństwie młodym, komunistycznym, powstają ruchy kontestacyjne. Kościół znalazł się w środku, między partią a tą kontestacją najbardziej lewicową. I tu może być niebezpieczeństwo wmanewrowania Kościoła na pozycję współpracy z partią rządzącą. A z pozycją współpracy wiąże się instrumentalizacja. Etap jest nowy, są więc nowe szanse po temu. Stąd czujność, wrażliwość, analiza pod tym względem byłaby niebywale ważna”¹⁹⁴.

Uwagi metropolity poznańskiego prymas uznał za zbyt kategoryczne, wskazując, że z tym ryzykiem Kościół boryka się już od „porozumienia” z 1950 r., i podkreślił, iż wizyta Jana Pawła II i jej przebieg są argumentem biskupów w rozmowach z władzami. Zauważył też niekonsekwencję dygnitarzy partyjnych, pytając retorycznie: „Panowie, kiedy więc kłamiecie? Czy wtedy, kiedy był papież, i wyrażaliście zadowolenie z jego wizyty, czy teraz? Czy teraz zaczynacie na nowo i chcecie odrodzić to, coście przegrali jako etap stabilizacji, a później destabilizacji?”¹⁹⁵. W kontekście nabożeństw z udziałem Ojca Świętego kardynał stwierdził, że władze nie mają prawa ingerować w religijność narodu, a czyniąc to, niczego nie osiągną¹⁹⁶. Wskazał, iż zgodnie z wolą Jana Pawła II należy dążyć do unormowania relacji z rządem¹⁹⁷. Swoje

lecznych i treści przemówień papieża opracowana w Wydziale Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR w czerwcu 1979 r. [w:] Wizyta Jana Pawła II..., s. 270).

¹⁹¹ Prymas miał rację, wskazując, że władze będą szukać nowych metod walki z Kościołem (szerzej zob. *Dokument przedstawiający program przeciwdziałania negatywnym dla ustroju skutkom pielgrzymki Jana Pawła II, opracowany zapewne w Wydziale Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR, b.d. [w:] Wizyta Jana Pawła II..., s. 300–316).*

¹⁹² AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 250–251, Uwagi i obserwacje po pobycie Ojca św. Jana Pawła II w Polsce, S. Wyszyński, sierpień 1980 r. Arcybiskup Stroba wskazał, by na relacje państwo–Kościół nie patrzeć przez pryzmat pielgrzymki, ale oceniać je całościowo na podstawie poprzednich lat (*ibidem*, k. 265, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 IX 1983 r.).

¹⁹³ Chodzi o wspomnianą już analizę (AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 205–209, Po wizycie, Jan Szczepański, 3 VII 1979 r.).

¹⁹⁴ *Ibidem*, k. 266–267, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 IX 1979 r.

¹⁹⁵ *Ibidem*, k. 268, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 IX 1979 r.

¹⁹⁶ *Ibidem*, k. 268, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 IX 1979 r. Prymas przewidywał też „wzrost nadziei na przezwyciężenie tępej laicyzacji i ateizacji politycznej, na to, że bramy piekielne nie przewyżczą porządku ewangelicznego Kościoła” (cyt. za E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 650. Zob. również P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1979...*, s. 128–129).

¹⁹⁷ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 265–281, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 IX 1979 r. RG Episkopatu wysłała w tej sprawie list do papieża, deklarując

spojrzenie na tę kwestię uzupełnił w materiałach przygotowanych na kolejne, październikowe posiedzenie RG¹⁹⁸. Kierował się w nich wskazaniem papieża, aby z inicjatywą normalizacji zaczekać, aż komunistom będzie zależało tak, że przyjmą wszystkie warunki Kościoła¹⁹⁹.

W przekonaniu członków RG istotnym efektem wizyty Jana Pawła II było ożywienie religijne, nie tylko zresztą w Polsce, ale we wszystkich właściwie państwach bloku²⁰⁰. Biskup Tokarczuk zauważył, że papież nadał nowy wymiar polityce wschodniej²⁰¹, a bp Dąbrowski wskazał na pogłębienie wiary wśród młodzieży²⁰². Najlepiej międzynarodowe znaczenie pielgrzymki ujął ordynariusz przemyski, który podkreślił: „Gdy chodzi o wymiar międzynarodowy, to opinia światowa widzi dzisiaj w Kościele i w Ojcu Świętym przywódcę międzynarodowego. Stąd pochodzi odrodzenie religijno-moralne. Świat odkrywa na nowo, że najpotężniejszą siłą społeczną jest Kościół, jest religia. I zaczyna się o tej religii mówić w kręgach, gdzie był inny klimat, o religii bardzo pozytywnie, ze zrozumieniem, o jej roli i znaczeniu. Mówi się, że nie ma wielkich przywódców, bo nie ma wielkich idei. W związku z tym Kościół staje się dzisiaj największym obrońcą praw człowieka w sensie uniwersalnym, nie tylko praw politycznych, społecznych, ale wolności sumienia, prawa do wyznawania religii, swoich osobistych przekonań”²⁰³.

Z kolei kard. Wyszyński zaakcentował, że Jan Paweł II przełamał żelazną kurtynę, a tym samym upadł dogmat o przymusowej ateizacji w krajach ko-

jednoznacznie wolę normalizacji (*ibidem*, k. 300–301, Pismo Rady Głównej Episkopatu Polski do Jana Pawła II, 11 X 1979 r.). Prymas postawił tę sprawę również na konferencji biskupów ordynariuszów 5 września (AAW, SP, 04/299, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 5–6 IX 1979 r., k. 69–70, Protokół konferencji księży biskupów ordynariuszów 5 IX 1979 r.).

¹⁹⁸ AAW, SP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 292–299, Problemy do rozważenia na posiedzeniu Rady Głównej (11 X 1979 r.), S. Wyszyński, 10 X 1979 r., Warszawa.

¹⁹⁹ *Ibidem*, k. 292–293. Szczegółowo swoją koncepcję normalizacji prymas przedstawił na obradach Konferencji Plenarnej 5 IX 1979 r. (AAW, SP, 04/299, k. 76–77, Protokół 170 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 5–6 IX 1979 r., Warszawa).

²⁰⁰ AAW, SP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 142–149, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1979 r.; *ibidem*, k. 157, Problemy do rozważania przez Radę Główną i Konferencję Plenarną Episkopatu Polski, 2 IX 1979 r., Choszczówka; *ibidem*, k. 263–264, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 IX 1983 r.

²⁰¹ *Ibidem*, k. 146, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1979 r. Por. z opinią sporządzoną na potrzeby KC PZPR: *Wstępna ocena przebiegu wizyty Jana Pawła II, zachowań społecznych i treści przemówień papieża opracowana w Wydziale Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR w czerwcu 1979 r.* [w:] *Wizyta Jana Pawła II...*, s. 264–265.

²⁰² AAW, SP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 148, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1979 r. Prymas podobne wnioski odnotował w dzienniku (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 20 IX 1979 r.). Z tego względu po pielgrzymce MSW postanowiło podjąć starania, by zmniejszyć wpływ Kościoła na młodzież (*Sprawozdanie z działań Ministerstwa Spraw Wewnętrznych związanych z pobytem w Polsce Jana Pawła II* [w:] *Wizyta Jana Pawła II...*, s. 297).

²⁰³ AAW, SP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 146–147, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1979 r.

munistycznych²⁰⁴. Dodał, iż państwa te powinny przemyśleć swój stosunek do religii. Dostrzegł też zaniepokojenie Związku Sowieckiego wynikające z ożywienia nadziei na wolność religijną na Litwie, Łotwie, Estonii, Białorusi czy Ukrainie. Podkreślił, że papież stał się niebezpieczny dla całego bloku wschodniego²⁰⁵.

Na kolejnych posiedzeniach RG w 1979 r., 11 października²⁰⁶ i 14 listopada²⁰⁷, wątku pielgrzymki papieskiej i jej efektów nie poruszano. Decyzją Rady zamierzano wrócić do niego na sesji grudniowej²⁰⁸, ale tak się nie stało²⁰⁹.

2. „Normalizować, ale nie za wszelką cenę”²¹⁰. Spojrzenie Episkopatu na relacje państwa i Kościoła po wizycie Ojca Świętego

Po pielgrzymce władze okazywały zyczliwość Kościołowi, pozornie dążąc do dalszej poprawy relacji. Biskupi mieli jednak świadomość, że ma to charakter czysto koniunkturalny. Najcelniej wyraził to bp Tokarczuk, który na posiedzeniu Rady Głównej w czerwcu 1979 r. zauważył: „Naród ukazał, kim jest, i partia na pewno z jakimś wielkim szokiem musiała przyjąć do wiadomości obraz tego narodu taki, jaki w czasie pielgrzymki pokazał. I to wpłynęło na reakcje partii i po pielgrzymce Ojca Świętego. Żeby się jednak nie izolować od narodu, trzeba było choć w niektóre tony uderzyć, które naród przeżywał. To było pociągnięcie taktyczne. Bo praktycznie zwołano narady

²⁰⁴ Jak zanotował prymas, „mur dzielący Europę na dwa światy” został nadwyreżony (zapis z 9 VI 1979 r. za: E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 650). Podobny wniosek wyciągnął kard. Macharski (AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 264, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 IX 1983 r.).

²⁰⁵ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 249, Uwagi i obserwacje po pobycie Ojca św. Jana Pawła II w Polsce, S. Wyszyński, sierpień 1980 r. Por. z oceną sporządzoną na potrzeby KC PZPR: *Wstępna ocena przebiegu wizyty Jana Pawła II, zachowań społecznych i treści przemówień papieża opracowana w Wydziale Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR w czerwcu 1979 r.* [w:] *Wizyta Jana Pawła II...*, s. 264–265.

²⁰⁶ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 302–313, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 11 X 1979 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1979...*, s. 135.

²⁰⁷ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 334–343, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 14 XI 1979 r.

²⁰⁸ *Ibidem*, k. 337, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 14 XI 1979 r.

²⁰⁹ *Ibidem*, k. 362–391, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 12 XII 1979 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1979...*, s. 168–169. W dokumentacji kościelnej ocena wizyty pojawia się jeszcze w analizie „Kościoła a państwo”, sporządzonej przez prymasa, ale nie ma w niej nowych istotnych wątków, które należałoby osobno omówić (AAW, SPP, Kościół a państwo 1976–1980, Kościół a państwo, S. Wyszyński, 28 X 1979 r.).

²¹⁰ Wypowiedź abp. Macharskiego na posiedzeniu Rady Głównej z października 1979 r. (AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 308, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 11 X 1979 r.).

na szczeblu centralnym, po województwach, po komitetach, jak się ustosunkować do pielgrzymki po jej zakończeniu. Z jednej strony nie można się od narodu odgradzić, zwłaszcza w obecnej sytuacji, a z drugiej strony chcieliby tak jak zawsze i tę atmosferę, owoce i skutki wykorzystać do swoich celów. Musimy pamiętać, że konfrontacje ideologiczne wciąż są i oni się z tym nie kryją. Natomiast chcieliby nas wyciszyć, żebyśmy się tej walce ideologicznej nie przeciwstawiali, żeby proces laicyzacji szedł. [...] Wydaje mi się, że musimy być bardzo czujni, żeby zbytnio nie ulegać tej pozornej zmianie atmosfery [...] Chcieliby nas wmanewrować w jakieś wielkie idee, żebyśmy wyczerpali swoją energię. Ojciec Święty też nam powiedział, żebyśmy byli czujni i nie dali się wmanewrować ani zinstrumentalizować pod żadnym względem”²¹¹.

Także prymas podkreślił, że władze nie zaprzestaną ideologicznej walki z Kościołem, a nawet szykują się do nowej ofensywy, by odrobić straty propagandowe spowodowane wzmocnieniem pozycji Kościoła²¹². Bardzo precyzyjnie wskazał strategiczne dylematy biskupów: „Kierownictwo polityczne nie jest jednolite. [...] Episkopat musi tu zachować dużo zręczności, aby z jednej strony nie dać się wmanewrować w popieranie jednej grupy, która może upaść, a z drugiej strony nie dawać, w miarę możliwości, pretekstów do oskarżeń, że Episkopatowi nie zależy na normalizacji, że zadrażnia stosunki z państwem”²¹³. Zauważył, że przygotowania do pielgrzymki wstrzymały normalizację i mimo kolejnych spotkań na szczycie, w tym styczniowego z Gierkiem, „sprawy zasadnicze [...] nie ruszyły z miejsca”²¹⁴, a rządzący zablokowali wiele rozmów na tematy szczegółowe, w tym o budownictwie sakralnym. Pretekstem było – jak to ujął kard. Wyszyński – rzekome awanturnictwo bp. Tokarczuka²¹⁵. Prymas zalecił, by o unormowaniu stosunków wspominać w kontaktach na każdym szczeblu rozmów oraz by pamiętać, iż „nie jest prawdą, że proces normalizacji się kończy, a rozpoczyna okres współdziałania. Terminologią współdziałania

²¹¹ *Ibidem*, k. 135–136, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1979 r.

²¹² Analogiczne refleksje prymas przedstawił obradach Rady Głównej 4 IX 1979 r.: „Można przypuścić, że nurty bardziej krańcowe będą się wysilały na szukanie sposobów walki z Kościołem bardziej skomplikowanych, nowych” (*ibidem*, k. 150, Uwagi i obserwacje po pobycie Ojca św. Jana Pawła II w Polsce, na Radę Główną 7 IX 1979 r. i 170 KPE, S. Wyszyński).

²¹³ *Ibidem*, k. 160, Uwagi i obserwacje po pobycie Ojca św. Jana Pawła II w Polsce, na Radę Główną 7 IX 1979 r. i 170 KPE, S. Wyszyński. O tych kwestiach prymas przed posiedzeniem Rady Głównej dyskutował z bp. Dąbrowskim i ks. Orszulikiem (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 2 IX 1979 r.).

²¹⁴ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 160, Problemy do rozważenia przez Radę Główną i Konferencję Plenarną Episkopatu Polski, na Radę Główną 7 IX 1979 r. i 170 KPE, S. Wyszyński, 2 IX 1979 r.; *ibidem*, k. 293, Problemy do rozważenia na posiedzeniu Rady Głównej 11 X 1979 r., S. Wyszyński.

²¹⁵ *Ibidem*, k. 161, Problemy do rozważenia przez Radę Główną i Konferencję Plenarną Episkopatu Polski, na Radę Główną 7 IX 1979 r. i 170 KPE, S. Wyszyński, 2 IX 1979 r. Na forum Konferencji Plenarnej omówiono liczne sposoby utrudniania działalności Kościoła w PRL, m.in. dyskryminowanie młodzieży w oazach i duszpasterzy w domach opieki, powoływanie do wojska alumnów (AAW, SPP, 04/298, k. 16, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 5–6 VI 1979 r.).

trzeba się posługiwać ostrożnie, by nie powstało wrażenie w opinii krajowej, że Kościół się wmanewrowuje w kolaborację z reżymem komunistycznym. Trzeba jasno ukazać pole i motywy pracy Kościoła, które służą narodowi i państwu bez względu na jego system polityczny”²¹⁶. Dodał, że dialog należy podtrzymywać na szczeblach najwyższym i wojewódzkim, nawet jeśli efekty nie są w danym momencie zbyt zachęcające²¹⁷. Biskup Tokarczuk z kolei radził, by ostrożnie podchodzić do działań rządzących oraz ich przyjaznych deklaracji. Podkreślił, iż Kościół zawsze był odporniejszy na brutalne ataki niż na „wyszukane sztucznie grzeczności, które zasłaniają [...] pełne poczucie rzeczywistości”²¹⁸.

Ożywiona dyskusja o normalizacji odbyła się na sesji Rady Głównej 4 września 1979 r. Jak stwierdził kard. Wyszyński, biskupi powinni zastanowić się nad tym, co jest rozsądne i pożyteczne dla Kościoła²¹⁹. Biskup Dąbrowski zaznaczył, że zdaniem papieża z władzami na temat ułożenia relacji wzajemnych należy pertraktować ze świadomością swartości i misji Kościoła, który nie może być niszczonej w ramach programowej ateizacji. Dodał: „dla dalszych rozmów musi być przynajmniej jakiś przyzwoity stosunek, jakiś humanistyczny stosunek dla Kościoła, dla jego nauki, dla jego zadań, środków, którymi on się posługuje. Nie może być zwalczany przez oficjalne, urzędowe instytucje państwowe. Zachowując ten szacunek, trzeba się zgodzić z tym, że Kościół jako społeczność specjalna, własna, wypracowana przez wieki, ten Kościół ma prawo się cieszyć uznaniem i pozycją o charakterze publicznoprawnym, na co nie znajdowaliśmy odpowiedzi w kołach politycznych, partyjnych, z którymi się rozmawiało”²²⁰. Arcybiskup Stroba zwrócił uwagę, że postęp normalizacji zależy wprost od siły Kościoła, od jego dynamizmu²²¹.

Na posiedzeniu tym kard. Wyszyński wyznaczył priorytety Kościoła związane z ułożeniem stosunków z państwem: „Jak długo nie będziemy mieli gwarancji, że Kościół w Polsce będzie miał status publicznoprawny – nie możemy iść na osadzenie w Warszawie przedstawiciela Stolicy Ap[ostolskiej]”²²². Dodał,

²¹⁶ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 161, Problemy do rozważenia przez Radę Główną i Konferencję Plenarną Episkopatu Polski, na Radę Główną 7 IX 1979 r. i 170 KPE, S. Wyszyński, 2 IX 1979 r.

²¹⁷ *Ibidem*, k. 162. O dążeniu do normalizacji biskupi poinformowali w komunikacie (*Komunikat z 170 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 7 IX 1979, Warszawa* [w:] *Komunikaty Konferencji Episkopatu...*, s. 215–216).

²¹⁸ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 189, List bp. przemyskiego Ignacego Tokarczuka do bp. Bronisława Dąbrowskiego, sekretarza Episkopatu, 30 VII 1979 r.

²¹⁹ *Ibidem*, k. 257, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 IX 1979 r.

²²⁰ *Ibidem*, k. 262, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 IX 1979 r.

²²¹ *Ibidem*, k. 266, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 IX 1979 r.; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 4 IX 1979 r.

²²² AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 269, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 IX 1979 r.; *ibidem*, k. 301, List Rady Głównej Episkopatu do Jana Pawła II, 11 X 1979 r., s. 2. Takie samo stanowisko prymas zajął w rozmowie z kard. Casarolim w październiku

że status ten prawny ma zostać „określony adekwatnie do jego [Kościoła] charakteru, do jego własnego celu, własnych środków, którymi rozporządza. Te cele nie mogą być kwestionowane, a środki nie mogą być podważane. I tu byłby drugi element tej normalizacji, to znaczy że normalizacja ma doprowadzić do tego, aby odstąpiono od państwowego programu, realizowanego z pomocą urzędów państwowych, zwalczania religii w ogóle, a Kościoła w szczególności”²²³.

Na koniec wrześniowego spotkania biskupów ordynariuszy precyzyjnie odniesiono się do tego, jak powinny wyglądać relacje z władzami PRL²²⁴. Po jego zakończeniu w komunikacie wskazano: „Episkopat Polski, idąc po linii wskazań Ojca Świętego Jana Pawła II, jest gotów do dalszych rozmów na temat normalizacji stosunków między Kościołem i państwem, a także sprzyja procesowi normalizacji”²²⁵. Jeszcze dobitniej ujął to w swoich notatkach prymas, który zaakcentował, że unormowanie relacji wzajemnych to sprawa nadrzędna²²⁶. Zaznaczył, że aby ten proces mógł się rozpocząć, rządzący muszą się wycofać z ateizacji, „programowania laickiego i uprzywilejowania akatolików, monopolu wychowania” oraz przyznać Kościołowi status publicznoprawny²²⁷.

Rada Główna swoje spojrzenie na te kwestie przedstawiła Ojcu Świętemu w liście z 11 października²²⁸. Jej członkowie podkreślili, że opowiadają się za kontynuowaniem rozmów na obu dotychczasowych płaszczyznach, czyli Stolica Apostolska – państwo oraz Episkopat – rząd PRL, ale należy szukać

1979 r.; dodał, że władze PRL muszą zaprzestać urzędowej ateizacji (*ibidem*, k. 352, Sprawozdanie z rozmowy przeprowadzonej przez prymasa Polski z kard. Casarolim w obecności bp. Bronisława Dąbrowskiego, 27 X 1979 r., Rzym). Warto podkreślić, że na koniec spotkania watykański dyplomata w pełni poparł przedstawione mu poglądy (*ibidem*, k. 353–354, Sprawozdanie z rozmowy przeprowadzonej przez prymasa Polski z kard. Casarolim w obecności bp. Bronisława Dąbrowskiego, 27 X 1979 r., Rzym; *ibidem*, k. 366, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 12 XII 1979 r.).
²²³ *Ibidem*, k. 274, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 IX 1979 r. Podobną wizję prymas przedstawił w dzienniku, podkreślając, że dopiero po rezygnacji władz z państwowego programu ateizacji unormowanie stosunków wzajemnych będzie możliwe (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 4 IX 1979 r.).

²²⁴ AAW, SP, 04/299, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, k. 63, Protokół konferencji księży biskupów ordynariuszów, 5 IX 1979 r.

²²⁵ *Komunikat ze 170 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 7 IX 1979, Warszawa [w:] Komunikaty Konferencji Episkopatu...*, s. 216.

²²⁶ AAW, SP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 292, Problemy do rozważenia na posiedzeniu Rady Głównej 11 X 1979 r., S. Wyszyński.

²²⁷ *Ibidem*, k. 302, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 11 X 1979 r.; AAW, SP, 04/299, k. 75–76, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, 5–6 IX 1979 r. Prymas wskazał, że droga do normalizacji będzie długa, „ale może ona stworzyć podstawy prawne do obrony żywotnych interesów Kościoła” (*ibidem*, k. 76).

²²⁸ Był to wynik dyskusji na forum Rady Głównej w tym samym dniu (AAW, SP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 304, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 11 X 1979 r.; AAW, SP, 04/300, k. 28–29, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, 13–14 XII 1979 r.; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 11 X 1979 r.

nowych inicjatyw, by wyjść z zastoju, który nastąpił w relacjach wzajemnych. Odnieśli się do zachowania dygnitarzy partyjnych, pozorujących chęć zbliżenia: „Zdaje się, że PRL nie podchodzi do podjętego procesu normalizacji zgodnie z potrzebami Kościoła i narodu. Kontakty, szczególnie ze Stolicą Apostolską, traktuje propagandowo i taktycznie, czasem usiłuje te kontakty instrumentalizować dla aktualnych celów politycznych”²²⁹. Biskupi zdemaskowali w ten sposób rząd PRL, który normalizację traktował pragmatycznie i utylitarnie, starając się wykorzystać Kościół do własnych celów, o czym świadczy choćby próba poprawienia własnego wizerunku przy pomocy Jana Pawła II.

Na październikowym posiedzeniu Rady abp Stroba zauważył, że w dialogu z PRL Stolica Apostolska powinna stosować dotychczasową metodę, czyli przed rozmowami konsultować się z prymasem²³⁰. Jego zdaniem kontakty z władzami miały pozwolić na osiągnięcie konkretnych efektów, najpierw w Polsce²³¹. Podobną opinię zaprezentował kard. Macharski, który wskazał, że bez przygotowania kontaktów na szczeblu krajowym nie mogą być rozpoczęte negocjacje między Stolicą Apostolską i PRL²³². Biskup Tokarczuk zwrócił uwagę, iż sytuacja – nie tylko w Polsce, ale i na świecie – diametralnie zmieniła się po wyborze Jana Pawła II. Wskazał także na działalność środowisk kontestatorskich: „Nowy czynnik to jest sytuacja wewnątrz kraju, ona się ogromnie zmienia, nawet to, że pewne grupy wywalczyły sobie pewną swobodę krytykowania, pewne wydawnictwa itp.”²³³. W konkluzji odniósł się do taktyki postępowania z władzami: „Rozmawiać, ale nie gorączkować się, bo nas nic nie ciśnie. Wątpię czy system im pozwoli podjąć temat osobowości prawnej”²³⁴. W podsumowaniu październikowej sesji Rady stwierdzono: „wszyscy zgodnie opowiedzieli się za prowadzeniem normalizacji zgodnie z tenorem wypowiedzi Ojca Świętego. Wszyscy też wypowiedzieli się przeciwko dotychczasowej metodzie prowadzonych rozmów z rządem przez abp. Poggiego i postulowali zmianę na stanowisku kierownika zespołu Stolicy Ap[ostolskiej] do stałych kontaktów z rządem”²³⁵. Równocześnie prymas postanowił nie umawiać

²²⁹ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 300, List Rady Głównej Episkopatu do Jana Pawła II, 11 X 1979 r., s. 1.

²³⁰ *Ibidem*, k. 305, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 11 X 1979 r.

²³¹ *Ibidem*, k. 306.

²³² *Ibidem*, k. 307.

²³³ *Ibidem*, k. 309.

²³⁴ *Ibidem*, k. 309; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 11 X 1979 r.

²³⁵ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 311, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 11 X 1979 r. Stanowisko to biskupi potwierdzili na kolejnej sesji Rady Głównej (*ibidem*, k. 336–337, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 14 XI 1979 r. Zob. również *ibidem*, k. 352, Sprawozdanie z rozmowy przeprowadzonej przez prymasa Polski z kard. Casarolim w obecności bp. Dąbrowskiego, 27 X 1979 r. Rzym). W czasie spotkania w Watykanie 3 listopada zarówno papież, jak i prymas stwierdzili, że warunkiem wstępnym rozmów z władzami powinna być rezygnacja z urzędowej ateizacji oraz walki ideologicznej (S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 3 XI 1979 r.).

spotkania z Edwardem Gierkiem dotyczącego wspomnianych kwestii, gdyż to ze stycznia 1979 r. „pozostało bez echa. Została zrealizowana tylko podróż Ojca św. do Polski. Natomiast program odnowy moralnej jest nietknięty, gdyż władze polit[yczne] potraktowały mój wywód pod kątem ratowania partii”²³⁶. Takie właśnie stanowisko przekazał Kąkolowi, z którym wspólnie z bp. Dąbrowskim rozmawiał 12 października²³⁷.

O normalizacji prymas dyskutował z Janem Pawłem II w czasie swojego pobytu w Rzymie na przełomie października i listopada 1979 r. W rozmowie z 3 listopada zaznaczył, że władze powinny zacząć od zadeklarowania, iż szanują wolność sumienia katolików, a państwo nie będzie prowadziło walki ideologicznej z Kościołem ani wdrażało programu ateizacji społeczeństwa. Następnie powinien zostać uznany status prawny Kościoła²³⁸. Temat wrócił w trakcie pożegnalnej audiencji Ojca Świętego dla prymasa i bp. Dąbrowskiego. Sekretarz Episkopatu przedstawił wtedy sugestie polskich biskupów odnośnie do perspektyw dialogu Stolica Apostolska – PRL. Zaznaczał, że kontakty powinny odbywać się na wyższym niż wcześniej szczeblu, a zespołem roboczym ze strony Watykanu winien kierować kardynał kurialny, np. Casaroli, a jeśli nie byłoby zgody władz na rozmowy, to „robocza komisja Episkopatu powinna pracować i swoje projekty przedstawiać w Sekretariacie Stanu”²³⁹.

Stanowisko Kościoła co do uregulowania osobowości prawnej precyzyjnie przedstawił bp Bronisław Dąbrowski na sesji Konferencji Plenarnej w lutym 1980 r. Warto je przytoczyć *in extenso*, gdyż takie właśnie podejście biskupi prezentowali w negocjacjach, które toczyły się w kolejnych miesiącach:

„1. Kościół Rzymskokatolicki jest osobą prawa publicznego z mocy swojego charakteru i działalności swojej w Polsce, ze względu na rozmiar działalności i swoich związków z Kościołem powszechnym w świecie i ze Stolicą Apostolską.

2. Osobowość publicznoprawna nie musi być połączona z władzą państwową ani też Kościoła uzależniać od państwa.

²³⁶ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 12 X 1979 r. Podobne stanowisko prymas zajmował w kolejnych miesiącach (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 22 I 1980 r.).

²³⁷ W dalszej części rozmowy z Kąkolem prymas zwrócił uwagę na powszechność kłamliwej propagandy komunistycznej. Wskazał również, że w kwestii normalizacji Gierek składał obietnice bez pokrycia, UdsW nie wywiązuje się z wynegocjowanych z bp. Dąbrowskim ustaleń dotyczących seminariów duchownych na Ziemiach Zachodnich (podnosi się sprawę nadzoru władz nad nimi), a także wzmożła się propaganda antykościelna i działania ateizacyjne wobec młodzieży (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 12 X 1979 r.). W odpowiedzi Kąkol wskazał na sukces pielgrzymki papieskiej, która stanowiła dobre pole do współdziałania, oraz stwierdził, że jest zawiedziony, iż prymas go atakuje (*ibidem*).

²³⁸ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 3 XI 1979 r. Opinię tę prymas powtarzał także później. Dokładnie te same warunki konieczne normalizacji wymienił w rozmowie z bp. Dąbrowskim na początku maja 1980 r. (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 5 V 1980 r.).

²³⁹ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 9 XI 1979 r.

3. Osobowość ta istnieje w PRL odnośnie [do] Kościoła od niepamiętnych czasów i nie wymaga ze strony państwa ani nadania ani przyznania – lecz uznania jako faktu prawnego.

4. Jedynym skutkiem uznania Kościoła przez nasze państwo jako osoby prawa publicznego byłoby zaprzestanie zaliczania go do przedsięwzięć prywatnych, a takie uznanie przywróciłoby władzy państwowej duże zaufanie społeczeństwa.

5. Uznanie publicznoprawnego charakteru Kościoła w Polsce i jego instytucji jako osób prawnych jest wreszcie istotną przesłanką normalizacji państwa z Kościołem oraz opiera się na postanowieniu konstytucji w rozdziale Kościoła od państwa²⁴⁰.

Kardynał Wyszyński wykazał głębokie zrozumienie nastrojów społecznych i mechanizmów władzy. Na posiedzeniu Rady Głównej 26 lutego 1980 r. odniósł się do sytuacji po wyborach: „Dlatego też, dotycząc problemu normalizacji [w rozmowach z Janem Pawłem II], zwracałem uwagę na to, że dzisiaj jeszcze przez jakiś czas, zanim te władze ukonstytuują się po sejmie, zanim się to wszystko uspokoi, zanim ci, którzy wygrali wybory, porachują się ze swoimi przeciwnikami, a ci, którzy przegrali, zmobilizują się na nowo – trzeba z decyzjami poczekać. Dążenie do normalizacji w tej chwili nie dałoby nam większych rezultatów od strony państwa, a mogłoby nam bardzo podciąć opinię u społeczeństwa, które jest zdecydowanie przeciwne systemowi administracji rządzenia obywatelami”²⁴¹.

2.1 Biskup Tokarczuk jako rzekoma przeszkoda w normalizacji stosunków

W 1979 r. nasiliły się działania władz wymierzone w bp. Tokarczuka. Wynikało to z dwóch zasadniczych powodów: jego aktywności w sferze budownictwa sakralnego oraz kontaktów i współpracy z opozycją przedsierniową²⁴². Ponadto ordynariusz przemyski uważał, że cały Kościół powinien silniej wesprzeć środowiska kontestujące system komunistyczny. Najpełniej wyraził to w liście do sekretarza Episkopatu bp. Dąbrowskiego z 30 lipca,

²⁴⁰ AAW, SPP, 04/301, k. 57, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 27–28 II 1980 r. Myśl tę bp Dąbrowski uzupełnił na kolejnej sesji Konferencji Plenarnej (AAW, SPP, 04/302, k. 52, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 5–6 V 1980 r.).

²⁴¹ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 81, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 II 1980 r.; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 26 II 1980 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie* 1980, Biała Podlaska – Warszawa 2010, s. 19–20.

²⁴² AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 191, Sprawozdanie z rozmowy przeprowadzonej w Urzędzie Rady Ministrów przy Al. Ujazdowskich z p. Piotrem Jaroszewiczem, prezesem Rady Ministrów PRL, 19 VIII 1979 r., Warszawa. Zob. również R. Łatka, *Rada Główna Episkopatu Polski wobec przedsierniowej opozycji (1976–1981)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 29, s. 120–121.



Prymas Stefan Wyszyński, 1980 r. Zdjęcie operacyjne SB (Fot. AIPN)

gdzie tłumaczył swoją postawę oraz przedstawił generalną wizję stosunków Kościół–władze–opozycja: „Kościół dziesiątki lat walczył samotnie o wolność religijną i obywatelską, a jego prymas nie wahał się pójść do więzienia, dzięki czemu mimo nacisku i prześladowań nie tylko wytrwał, ale i zwyciężył, ratując nie tylko siebie, ale ducha całego narodu. A czyż obecnie, kiedy budzi się inteligencja (będąca do niedawna filarem marksizmu), młodzież akademicka, robotnicy i chłopci, i wszyscy skupiają się wokół tych samych dążeń i walki o poszanowanie praw ludzkich i obywatelskich, Kościół w Polsce musiałby być sojusznikiem ateistycznego reżimu, który z różnych zresztą przyczyn jest

w tej chwili słaby i niedołężny? Gdyby to się stało, podeptalibyśmy nie tylko naszą własną chlubną przeszłość, ale wykopalibyśmy zgubną przepaść między nami a narodem; popełnilibyśmy największy błąd, ani do darowania, ani do naprawienia w przyszłości. Dlatego Ojciec Święty tak dobitnie i z mocnym akcentem ostrzegał nas w Częstochowie przed niebezpieczeństwem wmanewrowania i zinstrumentalizowania ze strony wojującego ateizmu. A przecież dzisiaj łatwiej utrzymać właściwy kierunek niż dawniej, bo nie jesteśmy sami, a przeciwnik przeżywa coraz więcej trudności. Jest to linia jedynie słuszna i zgodna zarówno z duchem Ewangelii, jak i dobrem narodu”²⁴³.

Sekretarz Episkopatu, a przede wszystkim prymas nie podzielali tej opinii²⁴⁴, ale wobec ataków na ordynariusza przemyskiego wspierali go i odpierali zarzuty władz, szczególnie na polu walki o nowe świątynie²⁴⁵. Świadczą o tym spotkania bp. Dąbrowskiego z dygnitarzami partyjnymi, ministrem Kąkolem i premierem Jaroszewiczem, w lipcu i sierpniu 1979 r., gdy wprost zapowiedział, że represje wymierzone w bp. Tokarczuka zaszkodzą tym, którzy je realizują²⁴⁶. Premier odpowiedział, że postawa ordynariusza przemyskiego to jedyna przeszkoda w ułożeniu wzajemnych relacji, i zadeklarował: „Jeżeli bp Tokarczuk się nie uspokoi i Episkopat nie zechce spowodować, by nie zadrażniał stosunków – będziemy musieli uważać, że Episkopatowi nie zależy na normalizacji stosunków”²⁴⁷. Sekretarz Episkopatu zdecydowanie wskazał, że to nie bp Tokarczuk rozpoczął politykę zadrażniania, a instancje wojewódzkie, które przeciwstawiały się budowie świątyń: „Czy pan premier uważa, że biskup przemyski mógł potulnie poddać się tej polityce kacyków rzeszowskich? To władze rzeszowskie są winne tej sytuacji, a nie biskup. Jeżeli teraz chcą sankcji – to niech je stosują, ale niech pan premier przyjmie do wiadomości, że cały Episkopat stanie po stronie biskupa przemyskiego. Całe społeczeństwo i cały świat go poprze. [...] Wy macie siłę fizyczną i możecie jej użyć, ale ani bp Tokarczuk, ani Episkopat się jej nie ulęknie. Ubolewam tylko nad tym, że znowu sięgacie do pogroźek”²⁴⁸.

²⁴³ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu 1979 r., k. 184–185, List bp. przemyskiego Ignacego Tokarczuka do bp. Bronisława Dąbrowskiego sekretarza Episkopatu, 30 VII 1979 r.

²⁴⁴ *Ibidem*, k. 197–200, List sekretarza Episkopatu bp. Bronisława Dąbrowskiego do bp. Ignacego Tokarczuka, 22 VIII 1979 r.; R. Łatka, *Rada Główna Episkopatu...*

²⁴⁵ *Ibidem*, k. 182, Pro memoria skierowane do premiera Jaroszewicza, 23 VIII 1979 r.; *ibidem*, k. 270–271, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 IX 1979 r.; S. Wyszniński, Pro memoria 1979, zapis z 4 IX 1979 r.

²⁴⁶ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 191–196, Sprawozdanie z rozmowy przeprowadzonej w Urzędzie Rady Ministrów przy Al. Ujazdowskich z p. Piotrem Jaroszewiczem, prezesem Rady Ministrów PRL, Warszawa, 19 VIII 1979 r.

²⁴⁷ *Ibidem*, k. 194.

²⁴⁸ *Ibidem*, k. 195. Por. *Sprawozdanie z rozmowy w Urzędzie Rady Ministrów przy Al. Ujazdowskich z Panem Piotrem Jaroszewiczem, Prezesem Rady Ministrów PRL*, 28 VII 1979, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1: 1970–1981, s. 349–353. W liście do bp. Tokarczuka sekretarz Episkopatu podkreślił, że ordynariusz przemyski nie byłby nietykalny, gdyby nie stał za nim cały

Prymas nie tylko nie odcinał się od ordynariusza przemyskiego, ale mówił rządzącym, że należałoby go odznaczyć za działalność na trudnym terenie, mającym tendencję do ukrainizowania się²⁴⁹. W rozmowie z Kąkolem 12 października na jego uwagę, że być może nastąpi interwencja w diecezji przemyskiej, odpowiedział: „Uważam, że to rozpocznie sprawę oporu społeczeństwa od nowa. Radzę ustąpić, nie atakować biskupa, gdyż społeczeństwo upomni się o biskupa. [...] Na pewno lud nie wystąpi p[rzeciw]ko biskupowi, choćby zmontowano akcje prasową i administracyjną. Radzę władzom adm[inistracyjnym], by sprawę tę same wyciszyły”²⁵⁰.

2.2 Postulaty Kościoła i sabotowanie ich realizacji przez władze

W związku z normalizacją po zakończeniu pielgrzymki Kościół zgłosił kilka konkretnych postulatów. Najważniejsze z nich dotyczyły uregulowania jego osobowości prawnej, powołania stałej Komisji Mieszanej, budownictwa sakralnego oraz służby wojskowej alumnów. Duże znaczenie miało również wzniesienie seminariów duchownych w Szczecinie i Koszalinie, na co rządzący nie chcieli się zgodzić²⁵¹. Dygnitarze partyjni starali się nie odmawiać wprost, ale przewlekali sprawę. Jak zauważył kard. Wyszyński, „władze nie odpowiadają lub omijają problem albo unikają rozwiązań. Tak było i tak jest, i te najrozmaitsze zarzuty stawiane, na które usiłujemy odpowiadać, przechodzą jakby obok siebie”²⁵². Analogiczne spostrzeżenia na posiedzeniu Konferencji Plenarnej przedstawił bp Bronisław Dąbrowski, który stwierdził, że min. Kąkol „uniką wiążących decyzji i nie wywiązuje się z obietnic”²⁵³. Prymas miał świadomość, że partia normalizację traktuje przede wszystkim jako zabieg propagandowy, próbując wykorzystać kontakty z Kościołem i ze Stolicą Apostolską do własnych celów²⁵⁴.

Episkopat (AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu 1979 r., k. 200, List sekretarza Episkopatu bp. Bronisława Dąbrowskiego do bp. Ignacego Tokarczuka, 22 VIII 1979 r.).

²⁴⁹ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 270–271, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 IX 1979 r.

²⁵⁰ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 12 X 1979 r. Stanowisko to podzielał bp Dąbrowski, który z Kanią spotkał się tydzień później (*Sprawozdanie z rozmowy [ze Stanisławem Kanią] w Sulejówku w dniu 20 października 1979* [w:] *Rozmowy z władzami...*, s. 360–361).

²⁵¹ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 12 XII 1979 r. Por. *Sprawozdanie z rozmowy [ze Stanisławem Kanią] w Sulejówku w dniu 20 października 1979* [w:] *Rozmowy z władzami...*, s. 353–361.

²⁵² AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 269, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 IX 1979 r. Za najważniejsze kard. Macharski uważał, by umowy były jasne, a ich treść nie została ukryta za zręcznymi formułkami (*ibidem*, k. 308, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 11 X 1979 r.).

²⁵³ AAW, SPP, 04/300, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 13–14 XII 1979 r., k. 51, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, 13–14 XII 1979 r.

²⁵⁴ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 300, List Rady Głównej Episkopatu do Jana Pawła II, 11 X 1979 r., s. 1.

W drugiej połowie 1979 r. kard. Wyszyński służbę wojskową kleryków traktował jako problem drastyczny²⁵⁵, w hierarchii ważności znajdujący się zaraz po budowie wspomnianych seminariów. Kardynał Macharski zauważył, że kwestia dotycząca armii to probierz intencji władz i realizowania przez nie zobowiązań²⁵⁶. O zamiarach rządzących najlepiej świadczy to, jak alumnów szykanowano na początku 1980 r. Kapłani zgłaszali, że przy wspólnej modlitwie pojawiały się groźby ze strony świeckich żołnierzy, krzykami, przekleństwami i strasząc pobiciem, klerykom przeszkadzano w modlitwie, a wobec jednego z nich użyto przemocy. Próbowano ich również werbować do rozmaitych organizacji, namawiano do współpracy, starano się nastawiać negatywnie do innych kapłanów, a w piątki podawano potrawy mięsne²⁵⁷. Z tego względu u władz interweniował bp Dąbrowski. W rozmowie z ministrem spraw wewnętrznych gen. Stachurą zwrócił, że SB indaguje alumnów, szczególnie tych rozpoczynających służbę w armii²⁵⁸. Po raz kolejny kwestię tę sekretarz Episkopatu podjął w piśmie skierowanym pod koniec 1979 r. do min. Kąkola zatytułowanym „Wykaz spraw niezalatwionych w 1979 r.” W odpowiedzi kierownik UdsW przyznał: „jest u nas stosowana odpowiedzialność zbiorowa za postawę ordynariusza wobec rzeczywistości politycznej”²⁵⁹. 31 marca bp Dąbrowski skierował do Kani pismo, w którym postulował całkowite zawieszenie poboru kleryków do wojska²⁶⁰. Przypomniął, że w rozmowie 7 lutego I sekretarz KC PZPR zadeklarował, że służba w armii alumnów będzie zawieszona i zostaną oni zwolnieni, a kolejni nie będą powoływani. Sekretarz Episkopatu dodał: „Przed 172 Konferencją Plenarną Episkopatu, za pośrednictwem Pana

²⁵⁵ *Ibidem*, k. 269, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 IX 1979 r. Pod koniec sierpnia 1979 r. bp Dąbrowski złożył w imieniu Episkopatu memoriał w sprawie alumnów w armii z zastrzeżeniami dotyczącymi nowej ustawy o służbie wojskowej, która wchodziła w życie na początku września (AAW, SPP, 04/299, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 5–6 IX 1979 r., k. 13, Pro memoria w sprawie służby wojskowej, 29 VIII 1979 r.). Na kolejnym posiedzeniu Konferencji Plenarnej sekretarz Episkopatu wskazał: „Znowelizowana ustawa o powszechnym obowiązku obrony PRL jest tak opracowana, że wszystko można pod nią podciągnąć. Powoływanie kleryków do służby wojskowej jest sprzeczne z Porozumieniem” (AAW, SPP, 04/300, k. 52, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, 13–14 XII 1979 r.).

²⁵⁶ *Ibidem*, k. 368–369.

²⁵⁷ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 65–66, Notatka dla Rady Głównej Episkopatu dotycząca kleryków zgromadzonych w Bartoszycach, 25 II 1980 r.

²⁵⁸ AAW, SPP, 04/301, k. 52, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 27–28 II 1980 r.; *Sprawozdanie ze spotkania gen. S. Stachury, wiceministra Spraw Wewnętrznych, z Bpem B. Dąbrowskim sekretarzem Episkopatu*, 24 I 1980, Konstancin [w:] *Rozmowy z władzami...*, s. 366–367.

²⁵⁹ AAW, SPP, 04/301, k. 53, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 27–28 II 1980 r. W listopadzie 1979 r. bp Dąbrowski skierował protest w sprawie nowego poboru (*List Sekretarza Episkopatu bp. B. Dąbrowskiego do kierownika Urzędu ds. Wyznań K. Kąkola w sprawie poboru alumnów do wojska*, 21 XI 1979, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 3: *Lata 1975–1989*, Poznań 1996, s. 140–141).

²⁶⁰ AAW, SPP, 04/302, k. 39, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 5–6 V 1980 r.; A. Lesiński, *Służba wojskowa...*, s. 73; K. Pawlicka, *Polityka władz...*, s. 136.

Ministra K[azimierza] Kąkola, upewniałem się o realności tej obietnicy. Wiadomość tę jako pewną przekazałem biskupom zebranych na konferencji, którzy ją przyjęli jako pozytywny znak normalizacji stosunków. Obecnie niepokoję się, czy mój optymizm nie był przedwczesny i czy mimo woli nie oszukałem ks. prymasa i biskupów. Chcę wierzyć, że to nie była tylko obietnica, ale decyzja kierownictwa politycznego naszego państwa. Proszę przeto uprzejmie Pana Sekretarza o polecenie instancjom kompetentnym, aby tę decyzję wykonały. Spodziewamy się, że na Święta Wielkanocne klerycy wrócą do swoich rodzin”²⁶¹. Interwencja ta okazała się skuteczna, służbę kleryków zawieszono, ale w przekonaniu bp. Dąbrowskiego otwierało to dyskusję z władzami na m.in. na temat statusu seminariów jako szkół czy zastępczej służby wojskowej w związku z ustawą o powszechnym obowiązku obrony PRL²⁶².

Na skutek petycji przesłanych przez bp. Dąbrowskiego Kazimierz Kąkol na początku 1980 r. w imieniu władz zaproponował powołanie komisji *ad hoc* do rozwiązywania spraw seminariów w Szczecinie i Koszalinie oraz wojskowej służby alumnów²⁶³. Zgodnie z przewidywaniami prymasa próbował w zawołowany sposób ingerować w program zajęć w seminariach – pytał o wychowanie obywatelskie i oczekiwał deklaracji Kościoła w tej kwestii. Wyraził również gotowość spełnienia postulatów kościelnych dotyczących seminariów oraz służby wojskowej, jeżeli Episkopat przystąpi do rozmów²⁶⁴. Prymas i Rada Główna mieli pozytywny stosunek do tych propozycji, ale na lutowym posiedzeniu RG zdecydowano, by delegatów do kontaktów z rządzącymi wyznaczyć na kolejnym posiedzeniu i dać im odpowiednie wskazania²⁶⁵.

²⁶¹ AAN, KC PZPR, XI/1247, k. 115, List sekretarza Episkopatu Polski bp. Bronisława Dąbrowskiego do sekretarza KC PZPR Stanisława Kani, 31 III 1979 r., Warszawa.

²⁶² AAW, SPP, 04/302, k. 42, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 5–6 V 1980 r.; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 6 V 1980 r.; *Sprawozdanie z rozmowy bpa Bronisława Dąbrowskiego, Sekretarza Episkopatu, z p. Stanisławem Kanią, sekretarzem KC PZPR, 7 II 1980, Sulejówek* [w:] *Rozmowy z władzami...*, s. 369. Nie znaczy to, że sprawa została definitywnie zamknięta. Tak bp Dąbrowski opisał zakończenie kwietniowego spotkania z Stanisławem Kanią: „Już na odchodnym p. K[ania] wrócił jeszcze do zwolnienia kleryków z wojska. Potwierdzam – powiedział – że służba wojskowa jest zawieszona dla wszystkich, ale jeśli byłaby kontynuowana akcja bp. Tokarczuka, Musiela i Błazkiewicza przeciwko państwu, ponownie zostaną powołani wszyscy. Na moją uwagę, że nie mogę przyjąć tego oświadczenia, bo świadczy o chęci represji i odpowiedzialności zbiorowej, p. K[ania] powiedział: To żadna represja, bo wojsko to nie kara, ale nie możemy pozwolić, żeby biskupi z temperamentem Tokarczuka wmawiali młodzieży kleryckiej, że w PRL walczy się z Kościołem według szkoły Gestapo, że po gestapowsku są gwałcone prawa ludzkie w PRL” (*Sprawozdanie z rozmowy z Sekr. Stanisławem Kanią w Sulejówku, 1 IV 1980* [w:] *Rozmowy z władzami...*, s. 375).

²⁶³ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 71, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 II 1980 r.

²⁶⁴ *Ibidem*, k. 71; *Sprawozdanie z rozmowy bpa Bronisława Dąbrowskiego, Sekretarza Episkopatu, z p. Stanisławem Kanią, sekretarzem KC PZPR, 7 II 1980, Sulejówek ...*, s. 369.

²⁶⁵ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 72, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 II 1980 r.; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 6 V 1980 r.

Polscy biskupi stanowczo domagali się, by po raz kolejny powołać Komisję Wspólną, właściwie już od zakończenia I pielgrzymki Jana Pawła II. Ostatecznie stanowisko w tej kwestii sformułowali na posiedzeniu Rady Głównej w październiku 1979 r., do rozmów z Kąkolem i Kanią, upoważniając bp. Dąbrowskiego²⁶⁶. Na grudniowej sesji RG prymas opisał swoje rozmowy z Janem Pawłem II na temat normalizacji, przede wszystkim w kontekście powołania wspomnianej komisji. Wskazał: „Warunkiem byłoby jednak pewnego rodzaju *signa benevolentiae*, które by dawały do zrozumienia, że państwo liczy się poważnie z Kościołem. Stąd też myślałem, że pierwszy warunek prowadzenia dalszych rozmów to zaniechanie ze strony państwa tej oficjalnej ateizacji, czy też instytucji państwowych, które się zajmują ateizowaniem z pobudek politycznych. Nadal to wszystko funkcjonuje”²⁶⁷. Komisja, zdaniem kard. Wyszyńskiego miała się zająć całokształtem relacji wzajemnych, a przede wszystkim uregulowaniem osobowości prawnej Kościoła (z poziomu UdsW planował przejść na szczebel wyższy)²⁶⁸.

Istotnym problemem, który pojawił się na przełomie lat 1979 i 1980, była budowa trasy szybkiego ruchu tuż przy samej Jasnej Górze²⁶⁹. Chodziło o odcięcie sanktuarium od Częstochowy i tym samym ograniczenie ruchu pątniczego²⁷⁰. Protesty biskupa częstochowskiego początkowo nie dały efektu²⁷¹. Konieczna okazała się interwencja bp. Dąbrowskiego u kierownika UdsW. Na październikowym posiedzeniu Rady Głównej uznano, że sprzeciw bp. Bareły był spóźniony i robót nie dało się już zatrzymać²⁷². Ponadto na kolejnej sesji RG stwierdzono, że jego zastrzeżenia są niewystarczające, ale zdecydowano, iż w komunikacie Konferencja Plenarna poprze ordynariusza częstochowskiego i „napiętnuje stanowisko władz, które tyle mówią o współdziałaniu z Kościołem katolickim, a w tym przypadku idą na przeciwdziałanie”²⁷³.

²⁶⁶ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 311, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 11 X 1979 r.; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 72–73.

²⁶⁷ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1980 r., k. 363, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 12 XII 1979 r.

²⁶⁸ *Ibidem*, k. 363.

²⁶⁹ P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1980...*, s. 8–12. Na ten temat zob. szerzej *Ruch pielgrzymkowy na Jasną Górę w czasach komunistycznych w latach 1945–1989*, red. W.P. Właźlak, A. Sznajder, Katowice–Częstochowa 2009, s. 339–461; Ł. Marek, *Częstochowa PRL-owska*, „W Sieci Historii” 2017, nr 5, s. 30.

²⁷⁰ R. Gryz, *Miedzy liberalizacją a dezintegracją. Stosunki państwo–Kościół w latach siedemdziesiątych* [w:] *Stosunki państwo–Kościół...*, s. 81.

²⁷¹ *Komunikat (I) bp. częstochowskiego S. Bareły w sprawie budowy tunelu pod Jasną Górą*, 29 IX 1979, Częstochowa [w:] P. Raina, *Kościół katolicki a państwo...*, s. 136–138; *Komunikat (II) bp. częstochowskiego S. Bareły w sprawie budowy tunelu pod Jasną Górą*, 27 X 1979, Częstochowa [w:] *ibidem*, s. 139–140.

²⁷² AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 312–313, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 11 X 1979 r.

²⁷³ *Ibidem*, k. 338, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 14 XI 1979 r. W kolejnych miesiącach budowa drogi szybkiego ruchu koło Jasnej Góry była powodem wielu innych interwencji i pism

Na grudniowym posiedzeniu Rady Głównej prymas wskazał, co powinno znaleźć się w tym dokumencie: „Konferencja podziela troskę biskupa częstochowskiego, miasta i pielgrzymów o swobodny dostęp do sanktuarium jasnogórskiego. Konferencja liczy na to, że władze państwowe, biorąc pod uwagę tę troskę, zmieniają tę trasę. Jak będziemy naciskać, to coś wyjdzie. Oni są już gotowi poprawić, coś zmienić. Tak rozmawiać, żeby coś zyskać”²⁷⁴. W marcu 1980 r. przedstawiciele władz spotkali się z delegacją Episkopatu z bp. Barełą na czele – udało się wypracować kompromis i tak uregulować ruch, by jak najmniej przeszkadzać pielgrzymom²⁷⁵. Rządzący zdecydowali się na ustępstwa, nie chcąc ryzykować konfliktu z Episkopatem w dość bląhej z ich punktu widzenia sprawie. Wojewoda częstochowski stwierdził, że „jakiegokolwiek próby powrotu do pierwotnej koncepcji tunelu nie leżą w jego zamiarach i gotów jest uczynić wszystko, aby nie stwarzać nawet pozorów niedotrzymania zobowiązania”²⁷⁶.

Komuniści nie zamierzali łatwo ustąpić w kwestii seminariów duchownych w Szczecinie i Koszalinie²⁷⁷. Jak wskazał prymas, była to dla Episkopatu sprawa najwyższej wagi i „potrzeba życiowa tych diecezji”²⁷⁸, więc w grudniu 1979 r. stwierdził, że jest to priorytet w rozmowach z władzami²⁷⁹. Zauważył: „Oni będą płacić i płacić, coraz nowe sprawy będą dołączali i powstanie znowu ogromny problem seminariów *in genere*. Pamiętamy, jak oni powoli rozsze-

bp. Dąbrowskiego do dygnitarzy partyjnych: min. Kąkola – 22 XII 1979 r., Kani – 31 XII 1979 r., wicepremiera Kazimierza Secomskiego – 1 II 1980 r., wiceministra administracji gospodarki terenowej i ochrony środowiska Czesława Koteli – 1 II 1980 r. (AAW, SPP, 04/301, k. 52–53, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 27–28 II 1980 r.).

²⁷⁴ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 390, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 14 XI 1979 r. Miesiąc później bp Dąbrowski na posiedzeniu Konferencji Plenarnej zauważył, że interwencje w UdsW nie przynoszą efektów (AAW, SPP, 04/300, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 13–14 XII 1979 r., k. 52, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, 13–14 XII 1979 r.; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 13 XII 1979 r.). Kwestię tę podjął również na spotkaniu z Kanią, do którego doszło 7 II 1980 r. (AAW, SPP, 04/301, k. 52, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 27–28 II 1980 r.; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 27 II 1980 r. Zob. również *Komunikat ze 172 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski*, 29 II 1980 [w:] *Komunikaty Konferencji Episkopatu...*, s. 224).

²⁷⁵ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 96–98, Notatka z rozmowy Komisji Mieszanej w Urzędzie ds. Wyznań, 13 III 1980 r., godz. 9–12.35. Pozytywne rozwiązanie tej sprawy w styczniu 1980 r. deklarował bp. Dąbrowskiemu gen. Stachura (*Sprawozdanie ze spotkania generała S. Stachury, wiceministra Spraw Wewnętrznych, z Bpem B. Dąbrowskim sekretarzem Episkopatu*, 24 I 1980, *Konstancin* [w:] *Rozmowy z władzami...*, s. 365).

²⁷⁶ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 96–98, Notatka z rozmowy Komisji Mieszanej w Urzędzie ds. Wyznań, 13 III 1980 r., godz. 9–12.35; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 5 V 1980 r. Por. P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1980...*, s. 26. Ostatecznie sprawę tę załatwiono dopiero w 1981 r. (R. Gryz, *Między liberalizacją a dezintegracją...*, s. 81; Ł. Marek, *Częstochowa...*, s. 30).

²⁷⁷ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 12 XII 1979 r.

²⁷⁸ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 368, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 12 XII 1979 r.; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1979, zapis z 12 XII 1979 r.

²⁷⁹ *Ibidem*, k. 368.

rzali, gdy był poprzedni spór o seminaria²⁸⁰, powoli rozszerzali swoje próby ingerencji, bo szło o wizytatorów przedmiotów nauczanych”²⁸¹. W porozumieniu z kardynałem bp Dąbrowski wskazał, że do rozwiązania tego problemu musi zostać powołana komisja *ad hoc*, ale w sprawach generalnych w sferze relacji wzajemnych musi funkcjonować stałe gremium. Prymas podkreślił: „Komisje [...] *ad hoc* załatwiałyby sprawy szczegółowe. Bo jak każda komisja *ad hoc* będzie rozpatrywała sprawy zasadnicze, to może być bardzo na rękę władzom, które nam zasadnicze rzeczy pokrzyżują. Taka jest moja propozycja. I tu byłaby okazja, żeby od razu określić konieczność komisji mieszanej dla spraw zasadniczych”²⁸².

Dygnitarze partyjni brak postępu normalizacji tłumaczyli na różne sposoby – m.in. mówili biskupom, że trzeba się liczyć z wrażliwością sojuszników w bloku. Tego argumentu używał m.in. premier Jaroszewicz w rozmowie z bp. Dąbrowskim w sierpniu 1979 r. Zadeklarował wtedy, że on i Gierek reprezentują linię porozumienia i współdziałania z Kościołem, po czym dodał: „Niedługo my, stara gwardia, musimy odejść, a kto przyjdzie po nas?”²⁸³. Była to niedwuznaczna sugestia, że następcy w relacjach z Kościołem mogą pójść w zupełnie innym kierunku. Z kolei zdaniem abp. Stroby trudności z ułożeniem stosunków wynikały z faktu, iż władze obawiały się zarzutów w partii, że idą zbyt daleko w ustępstwach²⁸⁴. Prymas w lutym 1980 r. podkreślił, że komuniści się nie spieszą, gdyż najpierw chcą wzmocnić swoją pozycję w stosunku do Kościoła²⁸⁵.

Niechęć do normalizacji w wywiadzie z 24 listopada 1979 r. dla dziennika „Die Welt” i telewizji niemieckiej w pełni ujawnił Aleksander Merker, który stwierdził, że w gruncie rzeczy w PRL panuje wolność religijna, a Kościół katolicki ma pełną swobodę działania²⁸⁶. Oficjalne stanowisko w tej sprawie zajął dyrektor Sekretariatu Episkopatu ks. Franciszek Gościński, którego wypowiedź znalazła się w dokumentach Konferencji. Podkreślił on, że niewłaściwe, aby

²⁸⁰ Chodzi o wymuszenia nadzoru nad seminariami za rządów Władysława Gomułki (zob. szerzej Ł. Marek, „Oni atakują, My się bronimy”. *Stosunki państwo–Kościół w latach 1956–1970* [w:] *Stosunki państwo–Kościół...*, s. 44–45).

²⁸¹ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 366, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 12 XII 1979 r.

²⁸² *Ibidem*, k. 367, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 12 XII 1979 r.

²⁸³ *Ibidem*, k. 193, Sprawozdanie z rozmowy przeprowadzonej w Urzędzie Rady Ministrów przy Al. Ujazdowskich z p. Piotrem Jaroszewiczem, prezesem Rady Ministrów PRL, 19 VIII 1979 r., Warszawa.

²⁸⁴ *Ibidem*, k. 306, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 11 X 1979 r.

²⁸⁵ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 80, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 II 1980 r.

²⁸⁶ W przekonaniu bp. Dąbrowskiego wywiad był oparty na półprawdach. Sekretarz Episkopatu odmówił jego autorowi polemiki z Merkerem, stwierdzając, że wymiana poglądów z przedstawicielem rządu na łamach prasy czy w telewizji jest czymś niewłaściwym (AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 337, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 14 XI 1979 r.).

przedstawiciele państwa zabierali głos na temat wewnętrznych spraw Kościoła w wywiadach dla prasy zagranicznej, i sprostował wiele nieprawdziwych informacji podanych przez Merkera, m.in. że Kościół nigdy nie składał protestów w sprawie dostępu do radia i telewizji. Odniósł się też do stawiania na równi niskich nakładów czasopism katolickich z niedoborami prasy partyjnej i laickiej i spekulacji politycznych dotyczących wyboru na papieża kard. Wojtyły. Dodał, że w przekonaniu Merkera rola Kościoła sprowadza się do działalności w zakrystii²⁸⁷. W sprawie tej u Kani interweniował bp Dąbrowski²⁸⁸

Przed sesją Rady Głównej z maja 1980 r. kard. Wyszyński za główne kwestie w rozmowach z władzami uznał m.in. służbę wojskową alumnów, seminaria duchowne, „Caritas”, koncepcje osobowości prawnej Kościoła oraz budowę kościołów we wszystkich diecezjach²⁸⁹. Na posiedzeniu w dyskusji wskazano, że władze ustabilizowały swoją pozycję po wyborach²⁹⁰, i postanowiono przygotować dokumentację do memoriału dla rządzących w kwestii normalizacji, a rozmowy prowadzić z wicepremierem Barcikowskim (miał się tym zająć bp Dąbrowski)²⁹¹. Szczegółowy plan działania Episkopatu opracował kard. Wyszyński dla bp. Dąbrowskiego, który wymienione zagadnienia miał poruszyć w rozmowach z Ojcem Świętym w drugiej połowie maja 1980 r.²⁹²:

„I. Episkopat ma zamiar mocno wystąpić:

1) przeciwko urzędowej ateizacji i laicyzacji, popieranej i opłacanej przez rząd PRL z funduszy pochodzących od obywateli;

W specjalnym memoriale Episkopat będzie domagał się odstąpienia od przeprowadzenia urzędowej ateizacji i deprawowania dzieci i młodzieży przez luzy moralne, które prowadzą do tolerowanej rozwiązłości; zaprogramowana akcja TV, radia, teatru, kina i innych publikacji podkopuje zasady wiary i moralności chrześcijańskiej;

²⁸⁷ AAW, SPP, 04/301, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 27–28 II 1980 r., k. 14–15, Wypowiedź dyrektora Sekretariatu Episkopatu Polski ks. Franciszka Gościńskiego w związku z wywiadem wicedyrektora Urzędu do Spraw Wyznań Aleksandra Merkera dla dziennika „Die Welt”, 29 XII 1979 r.

²⁸⁸ *Ibidem*, k. 52, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 27–28 II 1980 r.

²⁸⁹ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 93–94, Punkty na posiedzenie Rady Głównej Episkopatu 5 V 1980 r. Stosunek Kościół – państwo – normalizacja, S. Wyszyński, 4 V 1980 r.

²⁹⁰ Na ten temat zob. szerzej M. Siedziako, *Wybory do Sejmu PRL w latach 1952–1985*, mps pracy doktorskiej obronionej w 2016 r. na UKSW, w zbiorach autora. Zob. również *Informacje Wydziału Administracyjnego KC PZPR o udziale duchowieństwa w wyborach do Sejmu i rad narodowych z 24 marca 1980 r.* [w:] *Tajne dokumenty Państwo–Kościół 1960–1980*, Londyn 1996, s. 441–443.

²⁹¹ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 124–125, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 5 V 1980 r.

²⁹² Biskup Dąbrowski przedstawił szczegółowe sprawozdanie z pobytu w Rzymie, gdzie o normalizacji dyskutował m.in. z kard. Casarolim, abp. Silvestrinim i abp. Poggim (AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 133–142, Sprawozdanie bp. Bronisława Dąbrowskiego z rozmów przeprowadzonych w Rzymie 13–23 V 1980 r.).

2) w obronie obywateli, a przeciwko walce UB²⁹³ z człowiekiem za jego przekonania religijne czy polityczne;

3) w obronie kultury religijno-narodowej.

W ślad za memoriałem Episkopat podejmie rozmowy i postawi problem zdecydowanie, oświadczając, że nie może być mowy o jakiegokolwiek normalizacji stosunków z Kościołem, jeżeli państwo nie zrezygnuje z urzędowej i programowej ateizacji. Bazą do rozmów będzie publicznoprawny charakter Kościoła²⁹⁴.

Na posiedzeniu Rady Głównej 26 czerwca 1980 r. bp Dąbrowski zauważył, że nowy kierownik UdsW Jerzy Kuberski (powołany na początku 1980 r.) bieżące problemy załatwia szybko, sprawnie i chętnie, ale zasadniczych kwestii w relacjach państwa i Kościoła nie chce podejmować²⁹⁵. W kwestii budowy seminariów duchownych bp Dąbrowski podkreślił: „Stanowisko władz jest pryncypialne – uzależniają to od rozmów na temat zespołu spraw seminaryjnych”²⁹⁶. Rada zdecydowała, że poruszy tę problematykę w powołanej do tego celu *ad hoc* Komisji Mieszanej, a na swoich delegatów wyznaczy kard. Macharskiego, bp. Lecha Kaczmarka i bp. Bronisława Dąbrowskiego²⁹⁷. Gremium to miało funkcjonować jako podkomisja Episkopatu kierowana przez kard. Macharskiego²⁹⁸. Prymas stwierdził, że co do normalizacji powinno ono bronić wcześniej wypracowanego stanowiska Kościoła: „1) państwo

²⁹³ Chodzi o SB.

²⁹⁴ *Ibidem*, k. 143, Wykaz punktów do rozmowy z Ojcem Świętym przygotowanych przez kard. Wyszyńskiego dla bp. Bronisława Dąbrowskiego, sekretarza Episkopatu, 15 V 1980 r.; *Sprawozdanie z rozmów z dni 13–23 V 1980 r.* [w:] *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie*, Warszawa 2001, s. 218. Władze trafnie odczytały zamierzenia Kościoła, o czym świadczy dokument Wydziału Administracyjnego KC PZPR dotyczący kierunków polityki wyznaniowej, w którym podkreślono: „W kontaktach z państwem Kościół nadal będzie podnosił problem normalizacji, który w jego strategii oznacza przystosowanie się państwa do Kościoła, a nie odwrotnie. Zakończenia procesu normalizacji Kościół upatruje w przyznaniu mu statusu publicznoprawnego, który zaspokajałby wszystkie jego roszczenia prawne i materialne. Propozycję współdziałania Kościół przyjmuje z zainteresowaniem, wie, że nie może się od niej dystansować, ale traktują ją instrumentalnie jako pretekst do uzyskania decyzji o poszerzeniu bazy materialnej lub uprawnień (w szczególności w zakresie dostępu do oświaty, wychowania i środków masowego przekazu). Nie wyklucza on potrzeby i możliwości szeregu zbieżnych działań z państwem do granic interesów Kościoła (np. w sprawie jedności narodu czy patriotyzmu) czy współdziałania na obszarach neutralnych, jak np. sprawa alkoholizmu, narkomanii” (*Notatka Wydziału Administracyjnego KC PZPR na temat problemów polityki wyznaniowej*, 16 VI 1980 [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 448. W dalszej części analizy nie wykluczono rozwiązania niektórych kwestii po myśli Kościoła, ale tylko w przypadku „rozwoju współdziałania” z państwem (*ibidem*, s. 450).

²⁹⁵ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 151, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1980 r.; AAW, SPP, 04/303, k. 25–26, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 27–28 VI 1980 r.

²⁹⁶ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 151, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1980 r.

²⁹⁷ *Ibidem*, k. 151–152; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 27 VI 1980 r.

²⁹⁸ AAW, SPP, 04/303, k. 26, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 27–28 VI 1980 r.

uzna charakter prawny Kościoła w Polsce; 2) należy zacząć od zaniechania urzędowej ateizacji i laicyzacji”²⁹⁹.

Podsumowanie

Pielgrzymka Jana Pawła II wywarła wielki wpływ na sytuację w Polsce i w całym bloku wschodnim, co Episkopat dokładnie rozpoznał, i zgodnie ze wskazaniem papieża oraz prymasa zaczął domagać się od władz respektowania praw Kościoła i poszerzenia granic jego działalności. Po wizycie Ojca Świętego najważniejsi polscy biskupi zasiadający w Radzie Głównej, z kard. Wyszyńskim na czele, mieli konkretną wizję normalizacji. W związku z tym postanowili wyrzucić presję w istotnych dla Kościoła sferach: uregulowania jego osobowości prawnej, budownictwa sakralnego (w tym wzniesienia seminariów duchownych), powołania Komisji Wspólnej oraz zniesienia służby wojskowej alumnów. Poza tą ostatnią sprawą Episkopatowi nie udało się osiągnąć swoich celów aż do momentu wybuchu strajków latem 1980 r. Osobną kwestią był spór dotyczący drogi szybkiego ruchu w Częstochowie, który – nie chcąc ryzykować konfliktu – rządzący zakończyli częściowo po myśli Episkopatu, a ostatecznie z projektu całkowicie zrezygnowali w 1981 r. Choć przedstawiali wiele postulatów, biskupi żywili przekonanie, że – jak to ujął kard. Macharski – nie należy normalizować relacji z komunistami za wszelką cenę, a raczej wypatrywać dogodnych ku temu momentów.

Episkopat przyjął rozsądną taktykę, która stopniowo przynosiła efekty, mimo że z pewnością nie w tempie, które biskupom odpowiadało. Na znacznie głębszą normalizację przyszło czekać Episkopatowi do września 1980 r., gdy powstała Komisja Wspólna, która w kolejnych latach pełniła ważną funkcję jako platforma wymiany poglądów i uzgadniania ważnych kwestii w sferze relacji państwa i Kościoła. Z powodu strajków w lipcu i sierpniu kwestia unormowania wzajemnych stosunków zeszła na dalszy plan – nie było możliwości wywierania nacisków na rządzących zgodnie z założeniami opracowanymi przez kard. Wyszyńskiego – ale już we wrześniu nowe władze spełniły znaczną część oczekiwań Episkopatu (co zostanie szczegółowo omówione w kolejnym rozdziale).

²⁹⁹ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 27 VI 1980 r. Podobne sformułowania znalazły się w komunikacie Konferencji (*Komunikat ze 174 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 20 VI 1980, Warszawa* [w:] *Komunikaty Konferencji Episkopatu...*, s. 227–228). W tym samym czasie biskupi stwierdzili, że nie mogą tolerować dalszego blokowania budownictwa kościelnego – podkreślono to w piśmie z 4 VII 1980 r. przygotowanym na zlecenie prymasa w kurii gnieźnieńskiej, a skierowanym do posła Wacława Auleytnera (R. Gryz, *Pozwolić czy nie? Władze PRL wobec budownictwa katolickich obiektów sakralnych w latach 1971–1980*, Kielce 2007, s. 104–105).



Lech Wałęsa, prymas Józef Glemp w ogrodzie Domu Arcybiskupów Warszawskich, 1981 r. (Fot. AAW)

ROZDZIAŁ VI

RELACJE W TRÓJKĄCIE KOŚCIOŁ, WŁADZE, SOLIDARNOŚĆ¹

Wprowadzenie

Od sierpnia 1980 do 13 grudnia 1981 r. rzeczywistość polityczną kształtowały stosunki wzajemne trzech głównych podmiotów: Kościoła katolickiego, władz i rodzącej się Solidarności – będącej emanacją dążeń wolnościowych Polaków. Episkopat odgrywał w tym czasie bardzo ważną rolę jako pośrednik między rządem PRL a niezależnym związkiem zawodowym, a także doradca jego działaczy. Wpływ Kościoła na Solidarność był wielopłaszczyznowy². Niewątpliwie ujawnił się już w okresie strajków, które rozpoczęły się w lipcu 1980 r. w Lublinie i wkrótce ogarnęły cały kraj. Episkopat włączył się w rozwiązywanie trudnej sytuacji w sierpniu 1980 r., a w kolejnych miesiącach starał się oddziaływać na władze i stronę społeczną tak, by osiągnęły porozumienie. Dążył do tego zarówno prymas Stefan Wyszyński, jak i jego następca abp. Józef Glemp.

Poniżej zostanie omówione spojrzenie Episkopatu i Kościoła na Sierpień '80 i aktywność Solidarności od chwili jej utworzenia do momentu wprowadzenia stanu wojennego, to, jak hierarchowie rozumieli swoją misję w trudnych realiach politycznych, oraz zmiany w Episkopacie po śmierci prymasa Wyszyńskiego. Istotne w tym kontekście są korekty w polityce wyznaniowej, które wprowadziła nowa ekipa partyjna, kierowana przez Stanisława Kanię (który ze strony KC PZPR przez całe lata siedemdziesiąte odpowiadał za relacje z Kościołem).

1. Episkopat wobec protestów

Wybuch strajków w lipcu i sierpniu 1980 r. całkowicie zaskoczył komunistów. Wynikał on z pogarszającej się sytuacji gospodarczej kraju, a bezpośrednią przyczyną okazały się podwyżki w bufetach i stołówkach w zakładach

¹ Solidarność w poniższej analizie jest rozumiana jako ruch społeczny, dlatego nazwę tę zapisywano bez cudzysłowu. Rozwiązanie to przyjęli redaktorzy *Encyklopedii Solidarności*.

² Zob. szerzej R. Łatka, *Płaszczyzny wpływu Kościoła na Solidarność (1980–1981)*, „Komunizm: System – Ludzie – Dokumentacja” 2016, nr 5, s. 129–147.

pracy³. Z powagi sytuacji zdawał sobie sprawę Kościół – kard. Wyszyński kilkakrotnie wskazywał na to, jak negatywne konsekwencje może mieć kryzys ekonomiczny⁴. Po raz pierwszy prymas poruszył tę kwestię w styczniu 1979 r. na spotkaniu z Edwardem Gierkiem. Oprócz spraw związanych z pielgrzymką papieską⁵ omówili oni sytuację społeczno-polityczną. Kardynał podkreślił, że położenie gospodarcze jest tragiczne, a rządzący powinni podjąć zdecydowane działania, by je poprawić oraz doprowadzić do odrodzenia partii (rozumiał przez to walkę z patologiami władzy, takimi jak korupcja i zbyt wielkie uprzywilejowanie członków PZPR)⁶. Spotkanie to było dla prymasa istotne, gdyż często do niego wracał i przekonywał, że Kościół widział symptomy kryzysu ponad rok przed jego wybuchem⁷. Kolejne ostrzeżenie oraz wezwanie katolików, by wzięli odpowiedzialność za losy kraju, Episkopat sformułował w czerwcu 1980 r.: „Wobec wielorakich trudności, z którymi w dalszym ciągu musi liczyć się nasz kraj, poważne zadania stoją przed społecznością katolicką. W warunkach różnego rodzaju niedomogów życia społecznego i moralnego w naszej ojczyźnie, ludzie wierzący, katolicy ponoszą tym większą odpowiedzialność za losy Polski [...]. Nikt zatem nie może pozostawać biernym wobec spraw i aktualnych zadań kraju”⁸.

Wybuch w lipcu strajków nie zaskoczył Kościoła, który starał się aktywnie działać od momentu, gdy nabrały one charakteru ogólnopolskiego. Na ten temat kard. Wyszyński po raz pierwszy oficjalnie wypowiedział się 17 sierpnia, w czasie nabożeństwa w Wambierzycach Śląskich. W kazaniu podkreślił: „świat robotniczy podejmuje starania o należne narodowi prawa społeczne, moralne, ekonomiczne”. Dodał, że należy „pracować rzetelnie w poczuciu odpowiedzialności sumienia”⁹. Już wtedy miał świadomość, iż protestującym nie chodzi tylko o sprawy ekonomiczne. 19 sierpnia odnotował w dzienniku: „Dziś

³ Falę strajkową rozpoczęły protesty w Lublinie (zob. szerzej M. Dąbrowski, *Lubelski lipiec 1980*, Lublin 2000).

⁴ P. Raina, *Kardynał Wyszyński i Solidarność*, Warszawa 2005, s. 14; R. Łatka, *Kościół wobec wybuchu strajków w 1980 roku*, <http://histmag.org/Kosciol-wobec-wybuchu-strajkow-w-1980-roku-5391> (dostęp 21 I 2015).

⁵ Na ten temat zob. szerzej R. Łatka, *Rada Główna Episkopatu Polski a pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny w 1979 r.*, „Dzieje Najnowsze” 2018, nr 1, s. 236–238.

⁶ AAW, SPp, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 250, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 30 VIII 1980 r.; *ibidem*, k. 247–254, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 14 X 1980 r.; AAW, SPp, 04/304, k. 3–4, Protokół 175 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 10 IX 1980 r.

⁷ AAW, SPp, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 171, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 30 VIII 1980 r.; *ibidem*, k. 247–254, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 14 X 1980 r.

⁸ *Komunikat 174 Konferencji Plenarnej Episkopatu*, 30 VI 1980, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w Polsce...*, s. 139. O możliwości wybuchu niepokojów społecznych prymas ostrzegał władze partyjne jeszcze dwukrotnie w czerwcu (zob. szerzej P. Raina, *Kardynał Wyszyński i Solidarność...*, s. 12–14; R. Łatka, *Kościół wobec wybuchu strajków...*).

⁹ Kazanie *Per Mariam ad Jesum*, Wambierzyce, 17 VIII 1980 r. Cyt. za P. Raina, *Kardynał Wyszyński i Solidarność...*, s. 30–31. Już po tym wystąpieniu kard. Wyszyńskiego członkowie Biura Politycznego KC PZPR zastanawiali, jak można wykorzystać Kościół do uspokajania nastrojów społecznych

idzie już nie tylko o przysłowiową kielbasę, ale o postulaty społeczne (z[wiązk]i z[awodowe]) i polityczne”¹⁰. Biskupi na wydarzenia reagowali rozmaicie, np. bp Tokarczuk starał się zrozumieć sytuację ich uczestników i w miarę możliwości wspierać, z kolei bp Bednorz zaapelował o rozważę i spokój¹¹. Poparcie dla dążeń społecznych i łączących się z nimi działań Kościoła wyraził w liście do prymasa Jan Paweł II: „Modlę się, by raz jeszcze Episkopat z prymasem na czele... mógł wspomóc naród w jego walce o chleb powszedni, sprawiedliwość społeczną i w obronie jego praw do własnego życia i rozwoju”¹².

W pierwszych dniach protestu główną rolę odegrali ordynariusze z Wybrzeża, bp Lech Kaczmarek z Gdańska i bp Kazimierz Majdański ze Szczecina¹³. Pierwszy z nich w wyniku ustaleń z władzami wojewódzkimi już 17 sierpnia zapewnił opiekę duszpasterską stoczniovcem w Gdańsku¹⁴. Nabożeństwo dla strajkujących w tym dniu odprawił ks. Henryk Jankowski¹⁵. Jak ustalił Andrzej Friszke, aktywności przyszłego kapelana Solidarności nie można ocenić wyłącznie pozytywnie – kapłan bowiem już w pierwszych dniach, gdy rządzący przyjęli postulaty ekonomiczne, nawoływał do zakończenia protestu¹⁶. Do Stoczni Gdyńskiej już 16 sierpnia dotarł ks. Hilary Jastak¹⁷.

(zob. szerzej A. Paczkowski, *Droga do „mniejszego zła”. Strategia i taktyka obozu władzy. Lipiec 1980 – styczeń 1982*, Kraków 2002, s. 47–49; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 422).

¹⁰ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 19 VIII 1980 r. Zob. również P. Raina, *Kardynał Wyszyński i Solidarność...*, s. 31–32.

¹¹ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003, s. 420. Strajkujących konsekwentnie wspierał abp Henryk Gulbinowicz (zob. szerzej T. Balbus, K. Stróżyna, *Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie...*. *Komunistyczna bezpieka wobec kardynała Henryka Gulbinowicza, w latach 1970–1990*, Wrocław 2008, s. 39–42).

¹² J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 420; P. Raina, *Kardynał Wyszyński i Solidarność...*, s. 33–34; E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 669. Jan Paweł II w reakcji na protest robotniczy miał powiedzieć do swojego sekretarza: „Może nadeszła chwila! Tak czy inaczej, to rzecz niesłychana. Nigdy czegoś takiego nie było! Robotnicy zareagowali w imię słusznej sprawy, protestując przeciwko łamaniu prawa pracy. Czynią to pokojowo! Modląc się! Wyznając wiarę w Boga, w Matkę Bożą! I ufność w Papieża!” (cyt. za S. Dziwisz, *Świadectwo. W rozmowie z Gian Franco Svidercoschim*, Poznań 2007, s. 113). Podobną opinię zanotował ks. Adam Boniecki, redaktor polskiej edycji „*Os-servatore Romano*” (J. Moskwa, *Zostań z nami! Jan Paweł II i Polacy*, Warszawa 2000, s. 89).

¹³ AAW, SP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 166, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VIII 1980 r.; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 351.

¹⁴ Należy jednak podkreślić, że uczynił to dość niechętnie i wskutek nacisku stoczniovcem (S. Bogdanowicz, *Kościół Gdański pod rządami komunizmu 1945–1984*, Gdańsk 2000, s. 364–365. Por. A. Walentynowicz, A. Baszanowska, *Cień przyszłości*, Kraków 2005, s. 96–97). Jarosław Wąsowicz pisze nawet, że zachował się asekurancko i strachliwie (*idem*, *Posługa duszpasterska ks. pralata Hilarego Jastaka podczas strajków gdyńskich stoczniovcem i portowców w czasie Sierpnia '80* [w:] *Tożsamość kulturowo-cywilizacyjna Gdyni. Gdynia w warunkach współczesnej unifikacji i dywersyfikacji kulturowo-cywilizacyjnej*, red. M. Gawron, H. Głogowska, „Zeszyty Gdyńskie” 2009, nr 4, s. 92–93).

¹⁵ Zob. szerzej M. Wyrwich, *Kapelani Solidarności...*, s. 191–206.

¹⁶ A. Friszke, *Rewolucja Solidarności 1980–1981*, Kraków 2014, s. 43.

¹⁷ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 426–428; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 351–352. Ksiądz Jastak mocno zaangażował się po stronie protestujących. Spotykało się to z krytyką gdańskiej kurii biskupiej (A. Friszke, *Rewolucja Solidarności...*, s. 43).

Sam ordynariusz gdański nie chciał jednak odprawić nabożeństwa dla strajkujących, za co został skrytykowany i przez robotników, i przez rządzących¹⁸. Podejście dygnitarzy partyjnych wynikało z roli bp. Kaczmarka, który przez cały czas namawiał do rozwagi i przekonywał władze wojewódzkie, że gdyby to od niego tylko zależało, to apelowałby wyłącznie o spokój i zakończenie protestu¹⁹. Z czasem jednak przekonał się, że strajk ma autentyczny charakter. Stał się jednym z najważniejszych źródeł wiedzy prymasa na temat sytuacji na Wybrzeżu. 21 sierpnia w relacji dla kard. Wyszyńskiego podkreślił: „to nie są koterie partyjne, lecz budzenie świadomości społecznej”²⁰. O zmianie w podejściu ordynariusza gdańskiego świadczy fakt, że 24 sierpnia, zapewne za jego zgodą, odbyły się nabożeństwa w dziewięciu strajkujących zakładach. W dalszym ciągu jednak zarówno bp Kaczmarek, jak i ks. Jankowski apelowali o rozwałę – zgodnie z wytycznymi prymasa²¹. W Szczecinie opiekę duszpasterską udało się zapewnić znacznie później, bo dopiero 27 sierpnia. Biskup Majdański służył protestującym w Szczecinie jako doradca, pomagając ustalić kilka punktów porozumienia, m.in. dotyczących wolnych związków zawodowych, wolności Kościoła i nabożeństw w telewizji i radiu²². Prymas informacje czerpał również od Romualda Kukołowicza, którego wydelegował do Stoczni Gdańskiej²³. Ograniczył się on jednak do obserwacji, gdyż nie udało mu się zdobyć żadnego wpływu na kierownictwo strajku²⁴.

Duchowni wspierali modlitwą również inne protestujące zakłady pracy, np. na warszawskim Żoliborzu nabożeństwo dla robotników odprawił ks. Jerzy Popiełuszko²⁵. W Krakowie, w kościele w Bieńczycach, w porozumieniu z proboszczem ks. Józefem Gorzelanym zorganizowano głódówkę w geście

¹⁸ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 427; J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły...*, t. 2, s. 146.

¹⁹ A. Friszke, *Rewolucja Solidarności...*, s. 43. Zob. szerzej AIPN, 0713/215, t. 1, k. 50–53, Meldunek operacyjny, 19 VIII 1980 r.; *ibidem*, k. 73, meldunek operacyjny, 3 IX 1980 r. Podejście to okazało się charakterystyczne dla ordynariusza gdańskiego, aż do jego śmierci w 1984 r.

²⁰ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 21 VIII 1980 r. Prymas podkreślił, że bp Kaczmarek miał ze strajkującymi „żywy i konstruktywny kontakt” (AAW, SPP, 04/304, k. 4, Protokół 175 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 10 IX 1980 r.

²¹ A. Friszke, *Rewolucja Solidarności...*, s. 43.

²² Biskup Majdański działał z upoważnienia RG (AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 165, Protokół Rady Główniej Episkopatu Polski, 26 VIII 1980 r.).

²³ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapisy z 21, 22 i 24 VIII 1980 r.; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 421; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1980...* Kukołowicz był zaufanym współpracownikiem prymasa, od którego otrzymywał różne istotne zadania. Reprezentował kard. Wyszyńskiego nie tylko w Stoczni Gdańskiej, ale również w kontaktach z władzami i ze Stolicą Apostolską. Potwierdza to wiele zapisów prymasa w dzienniku (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981). W dokumentacji kościelnej znajduje się relacja Kukołowicza z wyjazdu do Watykanu, w której zawarł ciekawe przemyślenia na temat otoczenia Jana Pawła II (AAW, SPP, Kościół a państwo 1977–1980, Relacja z pobytu w Rzymie, R. Kukołowicz, 12 IV 1980 r., Warszawa).

²⁴ Zob. szerzej A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 352.

²⁵ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 428. Zob. również P. Raina, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko. Męczennik za wiarę i ojczyznę*, cz. 1: W służbie Kościoła, Olsztyn 1990, s. 35.

solidarności z protestującymi²⁶, a we Wrocławiu abp Gulbinowicz udzielił błogosławieństwa wszystkim strajkującym²⁷.

Postawę biskupów w tym okresie należy oceniać z dwóch perspektyw. Z jednej strony popierali oni postulaty, by poszerzyć wolność społeczną, ze swobodą zrzeszania się i prawem do strajku na czele, z drugiej zaś w obawie przed interwencją sowiecką starali się tonować nastroje²⁸. Swoje stanowisko hierarchowie sformułowali na posiedzeniu Rady Głównej 26 sierpnia 1980 r. Referat wprowadzający wygłosił ks. Orszulik, podkreślając, że strajki to „autentyczne niezadowolenie klasy robotniczej”, protestujący zaś przedstawiają żądania nie tylko ekonomiczne, ale i społeczno-polityczne – wykazując jednak zrozumienie sytuacji i dążąc do kompromisu²⁹. Następnie kard. Wyszyński zrelacjonował swoje spotkania ze Stanisławem Kanią i z Edwardem Gierkiem. Pierwszy z dygnitarzy, odpowiedzialny za politykę wobec Kościoła, zabiegał o pomoc Episkopatu w rozładowaniu napięć. Miał powiedzieć: „Widać, że do pokojowego rozwiązania może przyczynić [się] Kościół. Ksiądz prymas ma swój autorytet”³⁰. Równocześnie przestrzegał, że sytuacją w kraju interesują się „ościenni”, i dawał do zrozumienia, iż może dojść do interwencji³¹. W imieniu Gierka, prosił o pilne spotkanie, na co prymas mimo pewnych wahań³² się zgodził. Jak zauważył ks. Orszulik „Pan Kania, przerażony sytuacją w kraju i psychicznie napięty, błagał o to, by ks. prymas jeszcze tego wieczora spotkał się z p. Gierkiem”³³.

²⁶ R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 137–138.

²⁷ W. Suleja, *Kościół na Dolnym Śląsku wobec stanu wojennego* [w:] *Kościół katolicki na Dolnym Śląsku w powojennym 50-leciu*, red. I. Dec, K. Matwijowski, Wrocław 1996, s. 92; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 429.

²⁸ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 420–426; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 352–356; R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 127–131.

²⁹ AAW, SPp, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 159, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VIII 1980 r.

³⁰ *Ibidem*, k. 160.

³¹ *Ibidem*, k. 160–161. Por. S. Kania, *W grę wchodził tylko kompromis*, „Gazeta Wyborcza”, 4 I 2001; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 353–354.

³² Stwierdził: „p. Kania w imieniu E. Gierka prosi o rozmowę. Zastanawiałem się, czy wejść w problem. Wydało mi się, że jeszcze nie przyszła godzina moja. Ale zgodziłem się z tym, że mogę się spotkać z p. Kanią. Po rozmowie z Kanią zgoda na spotkanie z Gierkiem, wolałbym po uroczystościach w Częstochowie, ale Kania naciskał, żeby jeszcze dzisiaj”. Warto dodać, że Kania miał ze sobą nagranie z osobistą prośbą Gierka o rozmowę (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 25 VIII 1980 r.). Jak zauważył ks. Orszulik, prymas spokojnie wysłuchał uwag Kani i dopiero, gdy przekonał się, że sytuacja jest groźna oraz istnieje ryzyko interwencji sowieckiej, zgodził się spotkać z I sekretarzem PZPR (AAW, SPp, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 159, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VIII 1980 r. Na ten temat zob. również E. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 607–608; A. Friszke, *Rewolucja Solidarności...*, s. 44).

³³ AAW, SPp, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 160, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VIII 1980 r.; AAW, SPp, 04/304, k. 4, Protokół 175 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 10 IX 1980 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński i Solidarność...*, s. 38–39.

I sekretarz KC PZPR³⁴ i kardynał dyskutowali przede wszystkim o niezależnych związkach zawodowych. Gierek, podobnie jak Kania, wskazał na zaniepokojenie Kominternu (czyli Związku Sowieckiego) oraz sąsiadów z bloku, a położenie ekonomiczne uznał za tragiczne³⁵. Mimo to prymas jednoznacznie poparł najważniejsze żądanie protestujących: „Ruch robotniczy wyrósł ze strajków i naraz rząd robotniczy występuje przeciwko strajkującym – to jest anomalia. Kościół strajki popiera, bo strajk moralnie jest dopuszczalny”³⁶. W dzienniku odnotował: „Pan E[dward] G[ierek] zdecydowanie w obronie monopolu związkowego, ja za samorządnymi związkami. Dążyłem do tego, żeby przezwyciężyć u E[dwarda] G[ierka] silną depresję, «która mogłaby się zakończyć tragicznie»”³⁷. Kardynał nakłaniał też I sekretarza, by spotkał się ze stoczniovcami, gdyż „byłoby to satysfakcją dla strajkujących i przyczyniłoby się do złagodzenia napięć”³⁸, oraz wzywał, by znieść cenzurę i lepiej informować społeczeństwo. Gierek wskazał, że wyjazd do protestujących nie jest możliwy, a sprawami radia i telewizji zajmie się w stosownym czasie³⁹. Na koniec prymas przypomniał mu rozmowę ze stycznia 1979 r.⁴⁰, podkreślił dystans społeczeństwa do partii oraz stwierdził: „Musicie się nawrócić [...] i muszą dygnitarze partyjni przestać okradać państwo, by żyć ponad stan”⁴¹.

W sierpniu 1980 r. Rada Główna dyskutowała o możliwości interwencji sowieckiej. Nie obawiał się jej bp Ignacy Tokarczuk, który z pełnym przeko-

³⁴ Jej przebieg nie był dotychczas szczegółowo znany. Dotąd dysponowano jedynie relacjami partyjnymi oraz opublikowanymi przez Petera Rainę fragmentami dziennika kard. Wyszyńskiego. Dokumentacja kościelna pozwala znacząco uzupełnić wiedzę. Najważniejsze są materiały RG, gdyż to przed tym gremium prymas szerzej opisał spotkanie z Gierkiem.

³⁵ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 160–163, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VIII 1980 r. Zob. również J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 421–422. Gierek miał również stwierdzić, że dopóki jest na stanowisku, dopóty nie dopuści do użycia siły przeciwko robotnikom (zob. J. Rolicki, *Edward Gierek – przerwana dekada*, Warszawa 1990, s. 175).

³⁶ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 163, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VIII 1980 r. Prymas dodał, że prawo do koalicji i strajków jest wielkim osiągnięciem świata pracy, a porozumienia z robotnikami przyczynił się w ciągu 35 lat istnienia Polski „ludowej” do wielu „niepokojących powstań, które zagrażają całemu narodowi”.

³⁷ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 25 VIII 1980 r.; AAW, SPP, 04/304, k. 4, Protokół 175 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 10 IX 1980 r. Prymas podkreślił, że Gierek był w czasie rozmowy bardzo „zmęczony i biedny” (AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 161, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VIII 1980 r. Zob. również P. Raina, *Kardynał Wyszyński i Solidarność...*, s. 40; E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 609–610).

³⁸ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 162, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VIII 1980 r.

³⁹ *Ibidem*, k. 162–164.

⁴⁰ AAW, SPP, Kościół–państwo, t. 25, Materiały z rozmowy z Edwardem Gierkiem, I sekretarzem KC PZPR, 24 I 1979 r.; AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 14, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 6 II 1979 r.; P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 3: *Lata 1975–1989*, Poznań–Pelplin 1996, s. 127.

⁴¹ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 164, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VIII 1980 r.

naniem stwierdził: „Czy możliwa jest ingerencja Moskwy? Teoretycznie jest to niebezpieczeństwo w pewnym zakresie – jest jednak straszeniem na wyrost, bo teoretyczna możliwość maleje. Dziś komuniści radzieccy są realistami – chcą swoje cele osiągnąć pokojowo. Sytuacja jest b. delikatna, bo idzie o cały naród. Naród musi naciskać, ale roztropnie. Jakościowo sytuacja się zmieniła i szanse dla społeczeństwa są realne”⁴². Inne podejście prezentował kard. Wyszyński, który odnotował: „Biskup przemyski uważa, że idzie o cały naród. Partia boi się związków zawodowych, bo to byłoby załamaniem się monopolu rządzenia. Osiągnięciem dla życia społecznego byłyby wolne z[wiązki] z[awodowe], gdyż nadal byłyby one obroną robotników. Gdy idzie o interwencję ZSRR, to uważa to za straszenie w jakimś zakresie – nie można tego wykluczyć, ale nie [można też] wyolbrzymiać. Epoka p. Gierka się kończy – bo każdy następny władca rządzi krócej. Dziś rozmawiamy – bo rząd musi to dziś czynić. Strajk dziś to broń narodu. Szansa zwycięstwa bez wojny jest możliwa”⁴³.

Biskupi różnili się w ocenach co do rozwoju sytuacji społeczno-politycznej, nie wszyscy podzielali optymizm ordynariusza przemyskiego – np. abp Stroba uznał, że strajk osiągnął swoje granice, a bp Pylak stwierdził, iż zagrożenie interwencją sowiecką jest realne. Arcybiskup Gulbinowicz podkreślił, że protestujący na Śląsku oczekują, by Kościół docenił ich rolę, a kard. Macharski zauważył: „To co, się dziś dzieje, nie byłoby niemożliwe, gdyby nie praca i wiarygodność Kościoła”⁴⁴. Ostatecznie 26 sierpnia RG postanowiła opublikować komunikat⁴⁵, który będzie „zawierał elementy pozytywne, tj. uznanie dla dotychczasowej postawy strajkujących rządu, zachętę do zakończenia pertraktacji, wyliczenie przynajmniej niektórych niezbywalnych praw narodu”⁴⁶. Było to bezpośrednie nawiązanie do spostrzeżeń bp. Herberta Bednorza, który stwierdził: „Jest konieczny komunikat, w którym należałoby zwrócić uwagę strajkującym, że muszą realnie myśleć, choć mają rację, a rząd nawoływać do rozważy i spokoju”⁴⁷. Słowa te należy traktować jako *credo* Kościoła w sierpniu 1980 r.

W tym samym czasie rząd starał się zażegnać kryzys ustępstwami ekonomicznymi, ale nie przyniosło to efektu, więc do obniżenia napięcia postanowiono wykorzystać autorytet kard. Wyszyńskiego i Kościoła. Zgodnie z decyzją Biura Politycznego w radiu i telewizji emitowano kazanie prymasa wygłoszone 26 sierpnia na Jasnej Górze, które zawierało sformułowania pozytywne dla

⁴² *Ibidem*, k. 166.

⁴³ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 26 VIII 1980 r.

⁴⁴ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 166–167, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VIII 1980 r.; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 26 VIII 1980 r.

⁴⁵ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 26 VIII 1980 r.

⁴⁶ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski z 1980 r., k. 166–167, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VIII 1980 r.

⁴⁷ *Ibidem*, k. 167.

władz. Wystąpienie jednak zmanipulowano – opuszczono niektóre fragmenty krytyczne⁴⁸. Słowa kardynała rozczarowały robotników, którzy spodziewali się jednoznacznego poparcia swoich postulatów⁴⁹, a usłyszeli wezwanie, by spokojnie rozpatrzeć sprawę. Co prawda ingerencja dokonana w homilii nie zmieniła jej zasadniczego przekazu⁵⁰, ale prymas sytuację społeczno-polityczną postrzegał przez pryzmat warunków geopolitycznych oraz dobra wszystkich Polaków. Stwierdził, że postulaty należy spełniać stopniowo oraz kierować się dojrzałością narodową i obywatelską⁵¹. Powody, dla których wygłosił to kazanie, kardynał przedstawił w swoich zapiskach⁵² i na posiedzeniach Rady Głównej. Warto tę kwestię szerzej omówić, gdyż jego uwagi pokazują, jak widział rolę swoją i Kościoła w tym trudnym okresie. Kardynał stwierdził, że słowa te skierował do narodu, a nie do władz, oraz dodał: „Jakkolwiek wiadomo, że i partia, i rząd mogą sobie wziąć z kazania to, co dla nich użyteczne”⁵³. Swoje stanowisko doprecyzował na sesji RG 7 września: „Musimy dobrze zrozumieć rzeczywistość. Jesteśmy nauczycielami narodu. Dnia 26 sierpnia 1980 r. mówiłem do narodu, a nie do partii. Niektórym wydawało się, że za mało pod partię. Nie mówiłem też do stoczniovców – inni powiedzieli, że za mało pod stocznnię. Ja mówiłem do narodu i dlatego ograniczyłem się do tych elementów zasadniczych, starając się wydozować tak, abym nie był demagogiem, zwłaszcza w takiej sytuacji, w której nie wiadomo, do czego to jeszcze może doprowadzić. To, co było wywołane przez stoczniovców, zaczyna wy-

⁴⁸ Protokół nr 25 z posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR, 26 VIII 1980 [w:] *Tajne dokumenty Biura Politycznego. PZPR a „Solidarność” 1980–1981*, oprac. Z. Włodek, Londyn 1992, s. 66–69; J. Żaryn, „Błogosławie was i wasze poczynania”. Prymas Wyszyński wobec powstania NSZZ „Solidarność”, „Biuletyn IPN” 2001, nr 4, s. 26; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 354–355; P. Raina, *Kardynał Wyszyński i Solidarność...*, s. 52.

⁴⁹ A. Anusz, *Kościół obywatelski. Formowanie społeczeństwa obywatelskiego w PRL*, Warszawa 2004, s. 208–212; W. Polak, *Kościół katolicki wobec...*, s. 405–406.

⁵⁰ Treść kazania z zaznaczonymi ingerencjami cenzury zob. S. Wyszyński, *Odpowiedzialność – obowiązki – prawa w życiu narodu. Kazanie podczas sumy w uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej*, 26 VIII 1980, Jasna Góra [w:] *Zapis wydarzeń. Gdańsk – Sierpień 1980. Dokumenty*, oprac. A. Drzycki, T. Skutnik, Warszawa 1999, s. 308–318.

⁵¹ P. Raina, *Kościół w Polsce 1981–1984*, Londyn 1985, s. 135–136; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 354; A. Friszke, *Rewolucja Solidarności...*, s. 46; J. Zieliński, *Kościół katolicki lat osiemdziesiątych XX wieku w Polsce – mediator czy zakładnik?* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych na Środkowym Nadodrzu w latach 1980–1989*, red. E. Wojcieszek, Poznań 2016, s. 32–33.

⁵² Po raz pierwszy do tej kwestii prymas odniósł się wieczorem 26 sierpnia, bezpośrednio po wysłuchaniu jego zmanipulowanej wersji. Zapisał: „Właśnie radio i telewizja ogłaszają moje kazanie w skrótach. Wybrano tekst, jeden po linii życzeń partii. Opuszczono wszystko, co dotyczy ateizacji i laicyzacji. Opuszczono cały p. 4 kazania, dotyczący życia narodu. Jest to mała próbka tego, co by było, gdyby Kościół został dopuszczony do RTV. Wtedy tendencyjność naświetleń mogłaby deformować naród. Ale i tak jest to mały cud, że w uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej Kościół dostał się do telewizji” (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 26 VIII 1980 r.).

⁵³ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 27 VIII 1980 r. Por. P. Raina, *Kardynał Wyszyński i Solidarność...*, s. 52.

woływać ruchy społeczne wśród młodzieży, i to młodzieży licealnej”⁵⁴. Słowa prymasa pokazują, jak rozumiał on misję Kościoła w sierpniu 1980 r. – biskupi mieli pełnić funkcję nauczycieli narodu, wskazywać, że należy pracować na jego rzecz i łagodzić napięcia⁵⁵.

Stanowisko to potwierdził komunikat Rady Głównej z 26 sierpnia, opublikowany dzień później. Biskupi podkreślili złożoność sytuacji oraz niezadowolenie społeczne wynikające z błędów popełnionych w poprzednich latach, docenili dojrzałość władz i protestujących (którzy nie dopuścili do zaburzeń porządku), wezwali do szukania rozwiązań mogących zadowolić obie strony oraz do zawarcia porozumienia. Poparli też społeczne postulaty strajkujących, a w mniejszym zakresie żądania ekonomiczne. Oznaczało to w istocie, że Koś-



Prymas Stefan Wyszyński wygłasza homilię na Jasnej Górze, 26 VIII 1980 r.
(Fot. AIPSKW)

⁵⁴ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 193–194, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 IX 1980 r.

⁵⁵ AAW, SPP, 04/304, k. 5, Protokół 175 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 10 IX 1980 r. Stanowisko prymasa przedstawione w kazaniu na Jasnej Górze podzielał i akceptował Jan Paweł II. Przekazał tę informację Radzie Głównej przy pomocy ks. Stanisława Dziwisza, który w sierpniu 1980 r. przebywał w Zakopanem (AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 171, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 30 VIII 1980 r.). Warto podkreślić, że uczestnicy wydarzeń do dziś oceniają wystąpienie prymasa dość niejednoznacznie (E. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 671). Działacze opozycji w większości uznali je za błąd, podobnie jak niektórzy badacze (zob. szerzej G. Weigel, *Świadek nadziei...*, s. 508–509; A. Friszke, *Rewolucja Solidarności...*, s. 45–46).



Wierni w czasie uroczystości kościelnych na Jasnej Górze słuchają kazania prymasa Stefana Wyszyńskiego, 26 VIII 1980 r. (Fot. AIPSKW)



Uroczystości kościelne na Jasnej Górze. Od lewej: o. Józef Płatek, bp Stefan Bareła, abp Henryk Gulbinowicz, prymas Stefan Wyszyński, abp Jerzy Stroba, bp Bronisław Dąbrowski, ks. Bronisław Piasecki, ks. Marian Mikołajczak, 26 VIII 1980 r. (Fot. AIPSKW)

ciół opowiedział się za ideą wolnych związków zawodowych. W dokumencie stwierdzono, że ugoda społeczna jest możliwa tylko przy poszanowaniu praw narodu⁵⁶. Prymas zanotował w dzienniku: „Jestem zdania, że strajk trzeba kończyć nie dlatego, że rosną koszty gospodarcze, tylko dlatego, że lepsze jest wrogiem dobrego. Na razie partia przegrała w oczach robotników i narodu. Ale czy już trzeba ją dobijać? Trzeba ją skłonić, by zrobiła wszystko, co możliwe, jako dalszy punkt wyjścia do dalszego naprawiania błędów partii. Ale trzeba pamiętać, że są i błędy społeczeństwa, które partii ułatwiały błędzenie”⁵⁷.

Tymczasem w Gdańsku ks. Henryk Jankowski – by zapobiec narastaniu wśród stoczniovców niezadowolenia ze stanowiska Kościoła – na własną rękę podjął decyzję o odczytywaniu im oświadczenia, że kazanie prymasa zostało zniekształcone i zmanipulowane⁵⁸. Dzień później Biuro Prasowe Episkopatu w komunikacie poinformowało, że rozpowszechniana wersja przemówienia z Jasnej Góry jest niekompletna, jej tekst nie był autoryzowany, a kard. Wyszyński nie udzielił zgody na jego opublikowanie w środkach masowego przekazu⁵⁹. Równocześnie wśród strajkujących krążył list Jana Pawła II do prymasa z 20 sierpnia, w którym papież zdecydowanie poparł ich protest⁶⁰. Dokument ten osłabił niekorzystne dla Kościoła wrażenie związane z wystąpieniem kardynała.

27 sierpnia do prymasa dotarła delegacja ze Stoczni Gdyńskiej wraz z pismem ks. Jastaka, który prosił w nim kard. Wyszyńskiego, by zrewidował swoją negatywną opinię na temat strajkujących⁶¹. Spotkanie i reakcję na list kapłana z Gdyni przywódca polskiego Kościoła opisał następująco: „List za-

⁵⁶ Wymieniono m.in. „prawo do Boga; do pełnej wolności obywatelskiej, a w tym do wolności religijnej i swobodnej działalności Kościoła, do faktycznej, a nie tylko deklarowanej wolności przekonań” (*Komunikat Rady Głównej Episkopatu Polski o prawach narodu polskiego*, 26 VIII 1980, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół katolicki a państwo...*, s. 164–165; A. Micewski, *Kościół wobec „Solidarności” i stanu wojennego*, Paryż 1987, s. 23; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 424–425). MSW krytycznie oceniło komunikat, gdyż w przekonaniu rządzących Rada nie wezwwała do zaangażowania w rozwiązywanie problemów społeczno-gospodarczych (AIPN, 001708/3404, Praca dyplomowa „Episkopat Kościoła Rzymskokatolickiego wobec wydarzeń społeczno-politycznych w Polsce w latach 1980–1981”, Hieronim Świątnicki, k. 34–36).

⁵⁷ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 27 VIII 1980 r.

⁵⁸ Zob. szerzej P. Raina, *Ks. Henryk Jankowski walczy o prawdę*, Warszawa 1996, s. 28; *idem*, *Kardynał Wyszyński i Solidarność...*, s. 56. Inaczej ocenił to Andrzej Friszke, który na podstawie materiałów SB kwestionuje pozytywną rolę ks. Jankowskiego (zob. szerzej *idem*, *Rewolucja Solidarności...*, s. 43–46).

⁵⁹ AAW, SP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 157, Informacja Biura Prasowego Episkopatu Polski, 26 VIII 1980 r.

⁶⁰ A. Grajewski, *Jan Paweł II oraz dyplomacja Stolicy Apostolskiej wobec „Solidarności”* [w:] *Świat wobec „Solidarności” 1980–1989*, red. P. Jaworski, Ł. Kamiński, Warszawa 2013, s. 457. Pełna treść listu: *List Ojca Świętego do Prymasy Polski z 20 sierpnia 1980 r.*, „L’ Osservatore Romano” 1980, nr 7, s. 24.

⁶¹ P. Raina, *Kardynał Wyszyński i Solidarność...*, s. 65–66; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 424; E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 675. Krytycznie postawę prymasa w sierpniu 1980 r. miało oceniać środowisko Kościoła krakowskiego (AIPN, 02011/534, Departament I MSW, k. 268–269,

wiera m.in. zarzut, że w następstwie mojego kazania osłabły rozmowy rządu z robotnikami stoczni. To samo powtarzają stoczniovcy. Widocznie nieopanowany ks. Hilary puszcza swoje domniemania do strajkujących. Wyjaśniam cierpliwie stanowisko Episkopatu. Mówię o moich rozmowach z władzami państwowymi, nie wymieniając rozmówców. Wyjaśniam, że tekst zawarty w «Życiu Warszawy» jest niepełny i zniekształcający dominujące argumenty. Wywód był wysłuchany cierpliwie. Uczestnicy negocjacji otrzymali tekst kazania jasnogórskiego i komunikat o zniekształceniu tekstu”⁶². 29 sierpnia prymas odwiedził ks. Jankowski, żeby zdać relację z rozmów Komisji Rządowej i Komitetu Strajkowego⁶³. Przywódcę strajku Lecha Wałęsę scharakteryzował jako człowieka zdecydowanego⁶⁴. Kardynał polecił mu, by poufnie przekazał Wałęsie jego rady:

- „1) przyjąć już to, co rząd przyjmuje, protokolarnie;
- 2) zastrzec sobie prawo podnoszenia dalszych postulatów;
- 3) powołanie komisji złożonej do przestudiowania sprawy samorządnych zw[iązków] z[awodowych];
- 4) ujawnić świadomość odpowiedzialności za następstwa – wobec zagrożenia militarnego;
- 5) można prosić p. W[ałęsę], by po zakończeniu strajku zgłosił się sam do mnie.

Trzeba pamiętać o tym, że prymas P[olski] mówi do narodu z pozycji: odpowiedzialność–obowiązki–prawa”⁶⁵.

Drugim rozmówcą prymasa w tym dniu był Kukołowicz, który poinformował o sporach w partii co do sposobu rozwiązania sytuacji. Jego zdaniem część przywódców PZPR opowiadała się za rozwiązaniem siłowym⁶⁶. Zaniepokojony tym kardynał postanowił wysłać swoich delegatów do Stoczni Gdańskiej, by mediowali między załogą zakładu a stroną rządową⁶⁷, ale udali się oni tam

Instrukcja agenturalna pochodząca od źródła Wydziału XIV Departamentu I MSW nr 12044, 13 XI 1980 r., Warszawa).

⁶² AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 28 VIII 1980 r.

⁶³ A. Friszke, *Rewolucja Solidarności...*, s. 46. Co ciekawe, bp Kaczmarek miał wątpliwości co do sposobu informowania prymasa przez ks. Jankowskiego o sytuacji na Wybrzeżu, co stwierdził w czasie obrad RG (AAW, SP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 169, Protokół Rady Główny Episkopatu Polski, 30 VIII 1980 r.).

⁶⁴ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 29 VIII 1980 r.

⁶⁵ *Ibidem*; E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 676. Jak wynika z jego zapisków, prymas pozostawał w stałym kontakcie z ks. Jankowskim i otrzymywał od niego na bieżąco informacje (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 30 VIII 1980 r.).

⁶⁶ Kukołowicz miał pod tym względem rację, ale zwolennicy rozwiązania siłowego stanowili we władzach zdecydowaną mniejszość.

⁶⁷ W skład delegacji weszli Romuald Kukołowicz, Andrzej Wielowieyski i Andrzej Świećicki. Należy podkreślić, iż między posiedzeniami RG z 26 i 30 sierpnia prymas Wyszyński samodzielnie decydował o stosunku Kościoła do protestujących robotników i koncepcji przez nich formułowanych (AAW, SP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 168, Protokół Rady Główny Episkopatu Polski,

dopiero 30 sierpnia rano⁶⁸. Ich misja była wyraźnie spóźniona i w efekcie nie mieli właściwie żadnego wpływu na kształt zawartych 31 sierpnia porozumień sierpniowych⁶⁹. O wiele większe znaczenie uzyskał zespół doradców przybyłych z Warszawy 25 sierpnia⁷⁰, których Kukołowicz winił później za nieuwzględnienie postulatów odnoszących się do spraw kościelnych⁷¹.

Kolejne posiedzenie Rady Głównej, tym razem nadzwyczajne, odbyło się 30 sierpnia, już w zmienionej sytuacji politycznej (rokowania między strajkującymi połączonymi w MKS a władzami dobiegały końca). Na wstępie prymas zauważył, że wydarzenia przybierają pozytywny obrót: „Idzie, jak postulowaliśmy, do pojednania. Ale jestem przekonany, że na tym się nie skończy, bo władze ustępują pod naciskiem. Dobrze i chwilowe odprężenie”⁷². Najtrafniej atmosferę panującą w Episkopacie oddał kard. Macharski: „Musimy wszystko robić, aby te przemiany na miarę epokową dokonały się pokojowo, by nie doprowadziły do sytuacji węgierskiej czy czzechosłowackiej”⁷³. Znaczenie wydarzeń z kolei najlepiej ocenił bp Tokarczuk: „Natomiast, gdy idzie o generalia – to te osiągnięcia są milowym krokiem naprzód. W państwie totalnym, przy szantażu rosyjskim, nie można było ruszyć z miejsca. Społeczeństwo dezintegrowane przez 35 lat – całkowicie uzależnione, zdobyło się dzisiaj na taką integrację nie z powodu agitacji, ale że to samo cały naród czuł. To zjawisko jest dla partii wspomnieniem i ostrzeżeniem. To państwo, tak bezwzględnie totalitarne, ustąpiło – jest to wielkie zwycięstwo. [...] Wolne związki zawodowe to niesłychany wyłom, który dokonał się w systemie. A ta walka psychologiczna, która spowodowała zmiany w rządzie i partii, to osiągnięcie nadzwyczajne. Problem związków zawodowych był problemem najważniejszym, i to osiągnięto. Partia będzie się starała pomniejszyć te osiągnięcia robotników, ale efekty praktyczne na pewno będą. Polska przed strajkami i Polska po strajkach – już nie jest taka sama. Podobnie jest z całym wschodnim komunizmem – cały wschód żyje wieściami z Polski. Dziś już nie

30 VIII 1980 r.; AAW, SPP, 04/304, k. 5, Protokół 175 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 10 IX 1980 r.).

⁶⁸ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 169, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 30 VIII 1980 r.; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 425.

⁶⁹ R. Kukołowicz, *W cieniu Prymasa Tysiąclecia...*, s. 150; A. Friszke, *Rewolucja Solidarności...*, s. 46.

⁷⁰ W skład tej grupy wchodził m.in. Tadeusz Mazowiecki, Bronisław Geremek, Bohdan Cywiński i Jadwiga Staniszkis (na temat ich roli zob. szerzej T. Kozłowski, *Anatomia rewolucji. Narodziny ruchu społecznego „Solidarność” w 1980 roku*, Warszawa 2017, s. 285–299).

⁷¹ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 425–426. Prymas podkreślił: „Główne skrzypce w zespole doradców prowadził p. Mazowiecki. Ale nie brak było [osób] z KOR i kilku różnych kontestatorów” (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 31 VIII 1980 r.).

⁷² AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 168, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 30 VIII 1980 r.; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 30 VIII 1980 r.

⁷³ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 172, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 30 VIII 1980 r.

ma czasu, ale czy nie trzeba będzie na następnym posiedzeniu przedyskutować tego, aby Kościół też nacisnął o swoje prawa, np. dekret o obsadzaniu stanowisk itp.?”⁷⁴

Opinie te pokazują, że najważniejsi hierarchowie zdawali sobie sprawę z tego, iż kompromis ze strony władz ma charakter taktyczny i będą się one starały stopniowo z niego wycofywać. Na sesji tej ks. Orszulik słusznie zwrócił uwagę, że komuniści mogą nie dochować umów lub je zmodyfikować⁷⁵. Podobne stanowisko zajął prymas, który w zapiskach podkreślił, że zmiany będą trwały. Dodał: „Rząd ustąpił w obawie o swoje stolce – ale to nie oznacza, że działa przekonany. Raczej pokonany. Nie da jednak za wygraną. Gdyby p. E[dward] Gierek miał pozostać, należałoby z nim rozmawiać. Ale wątplię, czy pozostanie. Zdaje się, że wycofuje się z honorem”⁷⁶. Intuicja kard. Wyszyńskiego nie zawiodła, bo już kilka dni później Gierka na stanowisku I sekretarza KC PZPR zastąpił Kania.

Kościół nie miał bezpośredniego wpływu zawarte 31 sierpnia porozumienia⁷⁷, ale odegrał w tym okresie kluczową rolę, szczególnie jeśli chodzi o łagodzenie napięć. Wydaje się, że w pewnym sensie przyczyniło się to do zwycięstwa wśród dygnitarzy KC PZPR zwolenników rozwiązania pokojowego⁷⁸. Prymas (i w mniejszym stopniu poszczególni biskupi) trafnie analizował sytuację społeczno-polityczną⁷⁹, ale niektóre jego działania były spóźnione. Wydaje się, że zdecydowała o tym przesadna ostrożność, wynikająca z przekonania o konieczności ważenia każdego słowa, oraz oddalenie od centrum wydarzeń. Prymas nie miał w Stoczni Gdańskiej swoich przedstawicieli mogących kształtować postulaty robotników, a na wydarzenia oddziaływała grupa doradców, której nie odpowiadała silna pozycja Kościoła. Biskupi wiedzieli, jak w sierpniu 1980 r. rządzący oceniali aktywność Episkopatu, a szczególnie to, że

⁷⁴ *Ibidem*, k. 173–174; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 30 VIII 1980 r. Również abp Stroba podkreślił wyjątkowość osiągnięć robotników (AAW, SPp, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 175, Protokół Rady Główniej Episkopatu Polski, 30 VIII 1980 r.).

⁷⁵ AAW, SPp, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 172, Protokół Rady Główniej Episkopatu Polski, 30 VIII 1980 r.

⁷⁶ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 31 VIII 1980 r.

⁷⁷ E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 677. W przywoływanej już pracy dyplomowej napisano: „Oceniając stosunek Kościoła do umów sierpniowych, należy stwierdzić, że hierarchia generalnie akceptowała ich treść. Wynikało to z faktu, że nie naruszały one stanu posiadania Kościoła, wprost przeciwnie, rozszerzały zakres jego oddziaływania (np. msze kościelne w radio)” (AIPN, 001708/3404, Praca dyplomowa: „Episkopat Kościoła Rzymskokatolickiego wobec wydarzeń społeczno-politycznych w Polsce w latach 1980–1981”, Hieronim Świątnicki, k. 38).

⁷⁸ Główną rolę odegrały tu stanowiska Gierka, sprzeciwiającego się użyciu siły, i frakcji antygierkowskiej, która liczyła, że ustępstwa wobec robotników osłabią jego pozycję w Moskwie, dzięki czemu uda się przejąć władzę. Przebieg wydarzeń potwierdził słuszność tych kalkulacji.

⁷⁹ Na przykład na posiedzeniach 26 i 30 VIII 1980 r. dostrzegli, że wydarzenia w początkowej fazie inspirowała frakcja antygierkowska (AAW, SPp, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 159–167, Protokół Rady Główniej Episkopatu Polski, 26 VIII 1980 r.; *ibidem*, k. 168–179, Protokół Rady Główniej Episkopatu Polski, 30 VIII 1980 r.).

nawoływał on do spokoju i rozważ. Świadczy o tym wypowiedź ks. Orszulika na forum Rady Głównej z 30 sierpnia: „Władze państwowe prawdopodobnie pozytywnie oceniają postawę Episkopatu. Wyrażają szczególne zadowolenie z postawy bp. Tokarczuka, którego dotychczas uważały za głównego podżegacza w Episkopacie polskim”⁸⁰. Ta świadomość jest o tyle istotna, że w kolejnych miesiącach komunisci planowali na szerszą skalę wykorzystywać autorytet Kościoła, by tonować nastroje społeczne i ograniczać żądania powstających związków zawodowych. Można twierdząco odpowiedzieć na istotne pytanie, które przed laty postawił Jan Żaryn⁸¹ – czy biskupi zdawali sobie sprawę z tego, że władze zamierzały potraktować ich instrumentalnie. Członkowie Rady rozumieli zagrożenie, czemu w późniejszym czasie jeszcze kilkakrotnie dali wyraz.

2. Kościół a Solidarność. Między dystansem a poparciem niektórych postulatów

Zawarcie porozumień sierpniowych było bez wątpienia jednym z najważniejszych momentów, które doprowadziły do upadku systemu komunistycznego w Polsce. Powstanie organizacji jawnie opozycyjnej, kontestującej ustrój PRL postawiło w nowej sytuacji Kościół, który w poprzednim okresie pozostawał jedyną niezależną siłą. Definiując własną rolę społeczną, uznawał on, że zasadniczo nie może wspierać konkretnych ugrupowań politycznych⁸². Pomoc, której udzielał „S”, należy traktować jako wyraz troski o dobro wspólne. Wobec powstałego związku zawodowego Kościół odgrywał przede wszystkim rolę doradcy i pośrednika w kontaktach z władzami⁸³. Stosunek biskupów i duchowieństwa do Solidarności to jeden z najistotniejszych czynników kształtujących rzeczywistość społeczno-polityczną w latach 1980–1981⁸⁴, ale nie był on jednoznacznie pozytywny, jak zwykle się sądzić. Kościół popierał bowiem przede wszystkim te postulaty robotników, które poszerzały zakres wolności społecznej, sprzeciwiając się żądaniom politycznym, szczególnie tym, które mogły doprowadzić do zmiany systemu władzy w PRL. Wynikało to zasadni-

⁸⁰ *Ibidem*, k. 169, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 30 VIII 1980 r.

⁸¹ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 448–459.

⁸² Kierowano się tu wskazaniem encykliki *Gaudium et spes*.

⁸³ AIPN, 001708/3404, Praca dyplomowa: „Episkopat Kościoła Rzymskokatolickiego wobec wydarzeń społeczno-politycznych w Polsce w latach 1980–1981”, Hieronim Świątnicki, k. 38–39; R. Łatka, *Kościół wobec „Solidarności”...*, s. 349. Według danych uzyskanych przez Departament I MSW, w środowisku emigracyjnym uznawano, że Kościół prowadzi politykę „niedemonstracyjnej” współpracy z Solidarnością (AIPN, 02011/534, Departament I MSW, k. 128, Informacja dotycząca polityki Kościoła wobec Solidarności, 28 XI 1980 r.).

⁸⁴ Zob. szerzej A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 361–372; W. Polak, *Kościół katolicki...*, s. 404–425; R. Łatka, *Kościół wobec „Solidarności”...*, s. 345–351.

czo z przekonania prymasa, że Polska „ludowa” funkcjonuje w określonych realiach geopolitycznych, a PZPR musi pozostać reprezentantem sowieckiego hegemonu. Kardynał wielokrotnie zwracał uwagę: „w tym ustroju musi istnieć jakaś partia”⁸⁵. Przed Kościołem stanęło istotne wyzwanie – nadać nowym związkom chrześcijańskie oblicze oraz stępić radykalizm niektórych działaczy. Takie podejście najważniejszych hierarchów wpływało bezpośrednio na stosunek do Solidarności i przemian łączących się z jej powstaniem.

Biskupi od samego początku starali się zdobyć wpływ na związek, podobnie jak liderzy Solidarności szukali wsparcia Kościoła w walce o swoje postulaty i realizację porozumień sierpniowych⁸⁶. Kardynał Wyszyński już 7 września przyjął delegację z Lechem Wałęsą na czele, której towarzyszyli bp Kazimierz Kluz i ks. Jankowski⁸⁷. Jak wynika z zapisków prymasa, rozmowa dotyczyła kierunku, w którym powinny zmierzać związki zawodowe, a Wałęsa zwrócił się o pomoc i wskazówki na temat dalszej działalności⁸⁸. Kardynał sugerował, by nie koncentrować się zanadto na rozgrywkach personalnych i kolejnych żądaniach pod adresem władz, lecz skupić siły na odnowie społecznej⁸⁹. Przywódca strajku poprosił też o doradców, którzy mogliby pomóc w opracowaniu statutu. Prymas stwierdził, że może liczyć na Tadeusza Mazowieckiego, Andrzeja Wielowieyskiego, Eugeniusza Myczkę, Andrzeja Świąckiego i Romualda Kukołowicza. Nazwiska te pokazują, jakich ludzi kard. Wyszyński darzył zaufaniem – żaden z wymienionych nie był radykałem. Na spotkania ustalono kanał komunikacji, który wyglądał następująco: Kukołowicz – ks. Jankowski – Wałęsa⁹⁰.

Prymas, a za nim także inni biskupi, przemiany zapoczątkowane protestami traktowali jako element walki o moralną odnowę społeczeństwa. Jego zdaniem należało unikać demagogii oraz zachować spokój i rozwagę w formułowaniu żądań. W tę linię wpisywały się wskazania bp. Kaczmarka, który

⁸⁵ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 178, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 30 VIII 1980 r. Myśl tę zanotował też w dzienniku: „A jednak w naszej sytuacji musi istnieć jakaś partia, która utrzymywałaby związek z blokiem państw demokratycznych. Inaczej może nastąpić inwazja sił bloku na teren Polski” (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 4 IX 1980 r.).

⁸⁶ AAN, KC PZPR, LI/74 Wydział Administracyjny, Polityka wyznaniowa 1977–1981, k. 6, Stosunki między państwem i Kościołem, 1 VI 1981 r.

⁸⁷ Ryszard Gryz mylnie datuje to spotkanie na 6 września, podobnie jak Lech Wałęsa (A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 362).

⁸⁸ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 7 IX 1980 r.; AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 200, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 IX 1980 r.; AAW, SPP, 04/304, k. 5, Protokół 175 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 10 IX 1980 r.

⁸⁹ AAW, SPP, 04/304, k. 6, Protokół 175 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 10 IX 1980 r.; L. Wałęsa, *Droga nadziei*, t. 2, Warszawa 1989, s. 8–9; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 432; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 362; E. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 677.

⁹⁰ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 7 IX 1980 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński i Solidarność...*, s. 82–83.

podkreślił: „W kazaniach na Wybrzeżu podejmujemy następującą tematykę: w czasie strajków umieliście być trzeźwi i zachowaliście powagę, zachowajcie ją teraz”⁹¹. Warto podkreślić, że podobnie większość hierarchów postępowała w swoich diecezjach⁹², także bp Tokarczuk, który jednak stwierdził: „Nie można mówić o moralności bez wolności. [...] Zdajemy sobie sprawę z naszej odpowiedzialności, to jest nasz teren, ale nie możemy go traktować w izolacji, lecz na szerokiej płaszczyźnie. W naszych wystąpieniach o odpowiedzialności społecznej, o pijaństwie, o pracy musimy wziąć to pod uwagę”⁹³.

Na sesji tej biskupi dyskutowali również o tym, jak ustosunkować się do nowych związków zawodowych. Według abp. Stroby, znanego z ostrożności, zaangażowanie Kościoła nie mogło być zbyt duże. Prymas z kolei 9 września, po obradach RG, zanotował: „Zasada: nie atakujemy ustroju, ale popieraliśmy słuszne żądania robotników”⁹⁴. Episkopat zgadzał się, że trzeba ich wspomagać radą, różnił się jednak co do tego, jak ma to wyglądać w praktyce. Ostatecznie przeważała opinia prymasa, który uważał, że można ich wesprzeć przy pomocy zespołu Kukołowicza, ale nie należy bezpośrednio uczestniczyć w tworzeniu statutu związku: „Opracowanie [...] takiego statutu jest sprawą niesłychanie trudną. Możemy tylko poprzeć ich autorytetem moralnym, stworzeniem świadomości, że doceniamy ich inicjatywę, że cieszymy się z obudzenia poczucia wolności sprawiedliwości”⁹⁵.

Na posiedzeniu hierarchowie dyskutowali też o roli KOR w powstających związkach i uznali, że jest ona bardzo negatywna⁹⁶ – także abp Stroba, który

⁹¹ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 194, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 IX 1980 r.

⁹² Na przykład kard. Macharski w archidiecezji krakowskiej czy abp Stroba w Poznaniu (zob. szerzej R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 140–143; *idem*, *Arcybiskup Jerzy Stroba jako członek Rady Głównej Episkopatu Polski i Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski (1974–1989)* [w:] *Arcybiskup Jerzy Stroba*, red. K. Bialecki, Poznań 2019, w druku; E. Wojcieszek, *Władze – Kościół – „Solidarność”. Studium problemu na przykładzie województwa poznańskiego* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1980–1989*, red. K. Bialecki, Poznań 2011, s. 47).

⁹³ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 196–197, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 IX 1980 r. Pogląd ten nie cieszył się jednak poparciem kard. Wyszyńskiego, który w dzienniku zanotował: „Nadto bp T[okarczuk] jest zawsze trochę demagogiem usiłującym wychodzić ku nieokreślonym postawom ludzi zbuntowanych politycznie. W tej tendencji niekiedy narywa się na myślenie kontrowersyjne” (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 9 IX 1980 r.).

⁹⁴ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 9 IX 1980 r.

⁹⁵ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 202, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 IX 1980 r. Ostatecznie po konsultacji z bp. Bednorzem, którego zaproszono na obrady RG jako przewodniczącego Komisji Episkopatu ds. Robotników, ustalono, że należy wysłać doradców ze środowiska KUL: „Ksiądz prymas prosił wielkiego kanclerza, aby rozebrał się za kompetentnymi ludźmi. Trzeba stawiać na ludzi doświadczonych, nie demagogów” (*ibidem*, k. 204).

⁹⁶ Władze PRL obserwowały podejście Kościoła do KOR i opozycji przedsierpniowej, zauważając, że jest on immunizowany na wpływy środowisk antysocjalistycznych (AAW, SPP, Kościół a państwo 1977–1980, Aktualne stosunki państwo–Kościół. Autoryzowany stenogram wystąpienia tow. Alek-

doceniał zasługi tej organizacji w rozbudzeniu świadomości społecznej robotników, ale stwierdził, że część jej członków ma „ducha zapalczywości prorockiej”. Wyrażał obawę, czy radykalizm KOR nie skończy się dramatem dla młodzieży i inteligencji⁹⁷. Podobne, choć bardziej stonowane stanowisko zajął prymas, który również zwrócił uwagę na przeszłe dokonania tego środowiska, ale dodał, iż z powodu skrajnych poglądów i zbytniego upolitycznienia wiele ono traci i wnosi dużo niepokoju⁹⁸. Zgodził się z nim abp Pylak, który wskazał na działalność jego członków w Lublinie oraz krytycznie ocenił aktywność o. Sroki, duszpasterza akademickiego, który w jego przekonaniu pozostawał pod silnym wpływem KOR. Hierarcha stwierdził, że Kościół powinien wystąpić z inicjatywami, które rozładują napięcie polityczne⁹⁹. Jako jedyny nieco inne podejście zaprezentował bp Tokarczuk, który wskazał co prawda, że do tego środowiska trzeba podchodzić ostrożnie, ale również należy pamiętać, by nie dać się zinstrumentalizować władzom i nie przeciwstawiać się słusznym dążeniom. Ordynariusz przemyski o wiele krytyczniej ocenił KPN, a szczególnie jego lidera Leszka Moczulskiego¹⁰⁰. Najtrafniej powody sceptycyzmu wobec ludzi KOR zdefiniował bp Rozwadowski: „Wielu spośród nich jest wrogo ustosunkowanych do Kościoła. Chodzi tu tylko o własny interes i pokłask społeczeństwa. Dążą do wciągnięcia Kościoła jako narzędzia dla wykonywania własnych planów i interesów”¹⁰¹.

Duży dystans RG wobec KOR wynikał w zasadniczej mierze z przekonania, że organizacja ta ma cele rewolucyjne i do ich realizacji chce wykorzystać związki zawodowe. Główną troską Kościoła był spokój społeczny, co w dzienniku podkreślił prymas: „Dalsza sprawa dotyczy sytuacji społeczno-politycznej. Uważam, że nawet w takiej sytuacji, w jakiej znalazł się naród, trzeba unikać wszystkiego, co mogłoby nas doprowadzić do krwawych porachunków wewnętrznych i do interwencji obcej. Wolę utrzymywać, że interwencja obcych sił – tanków sowieckich – jest możliwa, choćbym miał się omylić, niż narazić się na to, by choć jeden chłopiec polski zginął podniecony

sandra Merkera, wicedyrektora Urzędu ds. Wyznań, na spotkaniu z lektorami KC 14 I 1980 r., styczeń 1980 r., Warszawa, s. 1).

⁹⁷ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 195, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 IX 1980 r.

⁹⁸ *Ibidem*, k. 195; P. Raina, *Kardynał Wyszyński i Solidarność...*, s. 95–96. Prymas podkreślał również związek KOR z paryską „Kulturą”, której stosunek do polskiego Kościoła był, mówiąc ogólnie, dość krytyczny, co jeszcze pogłębiło się na skutek podejścia abp. Glempa do stanu wojennego (zob. szerzej *Kościół na łamach paryskiej „Kultury” w latach 1946–2000*, oprac. T. Dostatni, Warszawa 2015; R. Łatka, *Gustaw Herling-Grudziński a PRL – perspektywa realisty z Neapolu*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2016, nr 29, s. 485–512).

⁹⁹ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 195–196, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 IX 1980 r.

¹⁰⁰ *Ibidem*, k. 197.

¹⁰¹ *Ibidem*, k. 197–198. Por. AAW, SPP, 04/305, k. 42–43, Protokół 176 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa 15–16 X 1980 r.

pewnością, że Moskale nie naruszają granic Polski”¹⁰². Hierarchowie już na wrześniowym posiedzeniu Rady Głównej zagrożenie interwencją uznawali za realne. Kwestii tej bardzo wiele miejsca poświęcał kard. Wyszyński. Właściwie jako jedyny w Episkopacie inne podejście prezentował bp Tokarczuk, który na sesji RG 14 października szczegółowo uargumentował, dlaczego Sowietci nie wkroczą: „Kwestia nacisku sąsiadów – pewne pociągnięcia są, ale Rosja nie jest pewna swego społeczeństwa. Czy jest niebezpieczeństwo ingerencji? Tej możliwości nikt wykluczyć nie może. Ale w tej chwili to jest straszak partii jako narzędzie nacisku na naród. Społeczeństwo jest karne, poza deklaracjami Moczulskiego – nie prowokuje. Czy wkroczenie wojsk sowieckich poprawiłoby sytuację bloku? ZSRR stworzyłby nowy front europejski, a ma już azjatycki. Ponadto odbywa się konferencja w Madrycie. Rosjanie są trzeźwi i wiedzą, że rozpoczęcie wojny obróciłoby się przeciwko nim. Rosja dla zachowania spokoju w Polsce ustąpi z wielu pozycji. Rosjanie są realistami, trzeźwo oceniają sytuację”¹⁰³. Ze względu na poglądy prymasa opinia ta pozostawała jednak wśród biskupów odosobniona.

Potencjalna możliwość interwencji była o tyle istotna, że wpływała na stosunek biskupów do rozgrywających się wydarzeń, a przede wszystkim do Solidarności. W okresie tym Kościół zdecydowanie popierał walkę robotników o rejestrację statutu „S” i jego zapisy¹⁰⁴. Prymas podkreślił to w rozmowie z Kanią 20 października, sprytnie argumentując, że sprawne załatwienie tej sprawy przyniesie korzyści również partii: „Szybkie pogodzenie się z NSZZ «Solidarność» przyniesie jako osiągnięcie społ[eczno]-pol[ityczne]: a) odprężenie społ[eczne], które sprzyja solidarności; b) znak, że partia liczy się z postulatami społ[eczeństwa]; c) a więc początek zaufania do zobowiązań; d) stąd wzrost inicjatywy społ[eczno]-gosp[odarczej]; e) a więc i normalizacja na odcinku gosp[odarczym]; e) ożywienie obowiązkowości w pracy. To są wartości, dla których można uczynić znak wielkoduszności i ustąpić postulatom Solidarności”¹⁰⁵. Wywód ten nie przekonał Kani – kilka dni później sąd

¹⁰² AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 9 IX 1980 r.

¹⁰³ AAW, SPR, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 254–255, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 14 X 1980 r. Jego zdanie podzielał ks. Orszulik, który już we wrześniu zauważył, że Sowietci mogą podjąć interwencję z pomocą innych państw bloku (*ibidem*, k. 202, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 IX 1980 r.).

¹⁰⁴ W protokole Konferencji Plenarnej jako jedno z najpilniejszych zadań Kościoła wskazano: „Zaapelować do rządu, by nie odwlekano sprawy uznania NSZZ «Solidarność», a do przedstawicieli związku, by większą wagę przywiązywali do rozmów niż do strajków” (AAW, SPR, 04/305, k. 42, Protokół 176 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15–16 X 1980 r., Warszawa).

¹⁰⁵ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 20 X 1980 r. Por. *ibidem*, zapis z 9 XI 1980 r. Stanowisko prymasa w pełni podzielali inni biskupi, np. bp Kaczmarek podkreślał, że trzeba interweniować u władz, by szybciej zatwierdziły nowe związki, gdyż społeczeństwo jest znuzone przedłużającym się napięciem (AAW, SPR, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 256, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 14 X 1980 r.; AAW, SPR, 04/305, k. 42–44, Protokół

wprowadził do statutu wzmiankę o przodownictwie partii¹⁰⁶, za co kardynał obwiniał właśnie partyjnego dygnitarza¹⁰⁷. Do kwestii tej odnosił się jeszcze kilkakrotnie, podtrzymując opinię przekazaną I sekretarzowi KC PZPR. Uważał też, że konflikt wokół statutu wzmacnia Solidarność, gdyż budzi społeczeństwo i skłania je do aktywności. Wskazał, iż nawet jeśli Sąd Najwyższy nie dokona poprawek w statucie, to „i tak ruch robotniczy, zmierzający do samorządności, już nie da się zatrzymać”¹⁰⁸. Prymas podkreślił, że Kościół nie może za bardzo angażować się w walkę o statut, gdyż jego autorytet należy zachować na sytuację bez wyjścia¹⁰⁹. Jak zapisał w dzienniku 9 listopada: „Nie mogę zdecydowanie stanąć po jednej stronie, gdyż: 1) partia jest rozbita i istnieją różne tendencje – która weźmie górę, trudno powiedzieć, przewidzieć; 2) ruchy katolików świeckich też są zróżnicowane i w tej chwili nie ma jednej grupy (Znak, Więź, PAX, ODiSS, CHSS itd.), w której nie byłoby prądów rozkładowych; 3) zaznaczają się też tendencje odśrodkowe w ruchu Solidarności, pewno podtrzymywane przez KOR i przez jedną frakcję z PZPR, która posługuje się KOR-em do walki z drugą frakcją partyjną. To są powody dla, których muszę bacznie obserwować i czekać”¹¹⁰. Opinię tę podzielali wszyscy najważniejsi hierarchowie, nawet bp Tokarczuk, który na październikowym spotkaniu RG wskazał na ryzyko związane ze zbyt mocnym wspomaganiem Solidarności: „Na pewno tak partia, jak i związki chciałyby Kościół wykorzystać dla siebie i instrumentalizować go. Nie możemy na to się zgodzić. Nie możemy utożsamiać się ze związkami. Związki walczą o dobro narodu – w tym ich poprzemy”¹¹¹. Jak się okazało, mimo ostrożności rola prymasa, jeśli chodzi o zapisy statutowe, okazała się kluczowa. Związkowcy zastosowali się do jego podpowiedzi, m.in. wykorzystując sformułowanie „niezależne samorządne związki zawodowe”, a ks. Orszulik przekazał aprobatę kardynała na projekcie statutu, który później ostatecznie przyjęto¹¹². Działania prymasa bezpośred-

176 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15–16 X 1980 r., Warszawa. Por. S. Kania, *Zatrzymać konfrontację*, Warszawa 1991, s. 75–77).

¹⁰⁶ Prymas skomentował: „Moja polemika z Kanią okazała się bezskuteczna” (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 25 X 1980 r.).

¹⁰⁷ *Ibidem*, zapis z 31 X 1980 r.

¹⁰⁸ *Ibidem*, zapis z 9 XI 1980 r.

¹⁰⁹ Potwierdził to w materiałach do posiedzenia Konferencji Plenarnej: „Episkopat nie może brać na siebie całego ciężaru problemów NSZZ” (AAW, SPB, 04/305, k. 37, Postulaty 176 Konferencji Plenarnej Episkopatu nt. sytuacji w Polsce, 15 X 1980 r.).

¹¹⁰ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 9 XI 1980 r. Zob. również E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 679–680.

¹¹¹ AAW, SPB, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 256, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 12 X 1980 r. Warto podkreślić, że zgodził się z nim bp Kaczmarek, który zwykle miał inną niż biskup przemyski ocenę rzeczywistości społeczno-politycznej. Odnosząc się do słów bp. Tokarczuka, podkreślił: „Na Wybrzeżu działają dysydenci. Oni podburzają Wałęsę. Stawiają żądania polityczne – Wałęsa przed tym się broni. Próbuje instrumentalizować Kościół – to prawda. Na to nie pozwolimy. Ale postulaty idące po linii praw i godności człowieka – będziemy popierać”.

¹¹² AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 9 XI 1980 r.

nio przyczyniły się do zażegnania kryzysu i odwołania zapowiedzianego na 12 listopada strajku generalnego¹¹³.

Po wyroku Sądu Najwyższego kończącym kryzys statutowy kardynał 10 listopada na ul. Miodowej przyjął delegację Solidarności z Wałęsą na czele¹¹⁴. Podzielili się swoimi doświadczeniami z przedwojennej posługi w środowisku robotniczym i wyłożył związkowcom, jakie powinny być główne kierunki ich działalności. Sugerował m.in., by skupili się na prawach pracowników, organizacji ich obowiązków, podkreślił, że należy skorzystać ze wskazań katolickiej nauki społecznej. Równocześnie mimo wsparcia, które okazał Solidarności w czasie kryzysu, stwierdził: „muszę utrzymać nadrzędną proporcję spraw, gdyż jestem prymasem całej Polski, a nie tylko stoczniovców. Mogą być takie sytuacje, w których to nadrzędne stanowisko będę musiał wykorzystać. Proces transformacji społeczeństwa trwa. Ludzie sami już mocno trzymają się swojego dążenia i nie trzeba dolewać oliwy do ognia”¹¹⁵.

Stanowisko Kościoła wynikało w głównej mierze z obawy przed wzrostem napięcia społecznego spowodowanego kolejnymi strajkami¹¹⁶. Biskupi konsekwentnie opowiadali się za umiarkowaną linią Wałęsy, starając się osłabić wpływy KOR w Solidarności. Łączyło się to z generalnym poglądem prymasa, że związek powinien dbać przede wszystkim o prawa robotników i nie wkra- czać w sferę polityczno-ustrojową (w której na realne zmiany nie pozwolił sowiecki hegemon). Na posiedzeniu RG 9 grudnia 1980 r. kardynał podkreślił: „Trzymamy rękę na pulsie. Od samego początku kontaktuję się z przywódcami ruchu. Powinien to być ruch wyzwolenia społeczno-narodowego, który zadba o poprawę warunków pracy. W tym duchu do nich przemawiam”¹¹⁷. Pod koniec roku 1980 wzrosło ryzyko interwencji i napięcie społeczne¹¹⁸. Biskupi bacznie obserwowali sytuację, podobnie zresztą jak Jan Paweł II, który także dostrzegał te zagrożenia¹¹⁹. 7 grudnia prymas ze sporą ulgą zanotował w dzienniku: „Zdaje się, że tej nocy przewaliło się napięcie zagrożeniowe

¹¹³ Na temat koncepcji planowanego protestu zob. szerzej T. Kozłowski, *Anatomia...*, s. 94–108.

¹¹⁴ P. Raina, *Kardynał Wyszyński i Solidarność...*, s. 137–140.

¹¹⁵ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 12 XI 1980 r.

¹¹⁶ *Ibidem*, zapis z 15 X 1980 r.

¹¹⁷ AAW, SPp, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 312, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 XII 1980 r.

¹¹⁸ A. Paczkowski, *Droga do „mniejszego zła”...*, s. 114–115; A. Friszke, *Rewolucja...*, s. 188–196. Na temat możliwości interwencji sowieckiej w grudniu 1980 r. zob. również D.J. MacEachin, *Ame- rykański wywiad i konfrontacja w Polsce*, Warszawa 2011.

¹¹⁹ AAW, SPp, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 308–309. Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 XII 1980 r. Posiłkowano się tutaj informacjami przekazywanymi przez Kukołowicza (*ibidem*, k. 297–298, Notatka uzupełniająca do rozmów prowadzonych z Jego Świątobliwością, R. Kukołowicz, 30 XI 1980 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński i Solidarność...*, s. 149–150). Jan Paweł II podjął bezprecedensowe działanie – 16 grudnia wysłał list do Breżniewa, w którym zdecydowanie wskazał, by Związek Sowiecki nie ingerował w wewnętrzne sprawy Polski (G. Weigel, *Świadek nadziei...*, s. 514–516).

nad Polską. Dzień wczorajszy był pełen deklaracji różnych państw ostrzegających ZSSR przed inwazją. Wzięto to pod uwagę na Kremlu. Nagle wezwano naszych panów do Breżniewa. Rezultat, uspokajające oświadczenie, które w W[arszawie] odczytano jako zapewnienie, że tanki sowieckie nie wjadą do Polski. Przynajmniej na tym etapie”¹²⁰.

Biskupi na przełomie roku 1980 i 1981 intensywnie analizowali, w jakim kierunku zmierza Solidarność, zgodnie ze wskazaniem kard. Macharskiego¹²¹. Ocenili, że pozytywnym efektem jej istnienia jest rozbudzenie świadomości i przezwyciężenie apatii społecznej¹²². Za ryzyko z kolei uznali możliwość wykorzystania Kościoła przez związek. Jak stwierdził abp Stroba, „Episkopat znalazł się w niebezpieczeństwie podwójnej instrumentalizacji. Tak rząd PRL, jak i Solidarność chcą instrumentalizować dla swych celów Kościół. Musimy przeto być czujni, pozostać sobą i nie dać się nikomu instrumentalizować”¹²³. Z tego powodu w dalszym ciągu starano się zachować dystans, jednocześnie starając się wpływać na Solidarność w pożądanym przez siebie kierunku.

Świadczy o tym stosunek do uroczystości poświęcenia pomnika ofiar Grudnia '70 prezentowany przez kard. Wyszyńskiego, który mimo kilkakrotnie ponawianych zaproszeń nie zdecydował się wziąć w niej udziału. Uznał, że nie może być tylko prymasem stoczniovców. Z tych powodów w obchodach wzięli udział biskupi Wybrzeża i kard. Macharski (zgodnie z pierwotnymi założeniami kard. Wyszyńskiego również metropolita krakowski miał w nich nie uczestniczyć)¹²⁴.

Podejście Kościoła do Solidarności ilustruje też fakt, że prymas pielgrzymce związkowców do Watykanu chciał nadać charakter ściśle religijny oraz starał się otoczyć delegację opieką przy pomocy księży i Kukołowicza¹²⁵. Kardynał przywiązywał do tego dużą wagę, podkreślając ryzyko politycznego wykorzystania wyjazdu przez włoskie związki zawodowe, a on sam chciał, by wizyta potwierdziła silną więź Solidarności z Kościołem. Biskup Kaczmarek zaznaczył, że przy tej okazji po raz kolejny ujawnił się konflikt z KOR – jego zdaniem ludzie z tego środowiska chcieli odsunąć od wyjazdu katolików. Kardynał winą za to obarczał głównie Karola Modzelewskiego i Tadeusza Mazowieckiego¹²⁶.

¹²⁰ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 7 XII 1980 r.

¹²¹ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 312, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 XII 1980 r.

¹²² *Ibidem*, k. 311.

¹²³ *Ibidem*, k. 314.

¹²⁴ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapisy z listopada i grudnia 1980 r.

¹²⁵ J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły...*, t. 2, s. 165. Na Kukołowicza wpływał w tej sprawie również Barcikowski (*Sprawozdanie z rozmowy w Urzędzie ds. Wyznań z sekretarzem KC PZPR p. Kazimierzem Barcikowskim*, 31 XII 1980, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 383).

¹²⁶ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 10 II 1981 r. Do składu delegacji obiekcje zgłaszały również władze PRL (*Sprawozdanie z rozmowy w Urzędzie ds. Wyznań z sekretarzem*

W czasie wizyty delegacji Jan Paweł II zdecydowanie poparł dążenia Solidarności i podkreślił, że powstanie niezależnych związków zawodowych jest wydarzeniem doniosłym, „zrywem do podniesienia moralności społeczeństwa”. Nazwał Solidarność siłą napędową historii, która przyczynia się do wspólnego dobra¹²⁷. Równocześnie silnie zaznaczył swoją więź z kard. Wyszyńskim¹²⁸ i zgodził się z nim, że „w procesie społecznym doniosłą sprawą jest uzgadnianie [...] pragnień z możliwościami, zwłaszcza w tych warunkach, w jakich Polska się znajduje”¹²⁹. Można wnioskować, że Ojciec Święty podzielał stanowisko prymasa, choć inaczej rozkładał akcenty i werbalnie znacznie mocniej opowiadał się za związkiem.

Mimo obaw kard. Wyszyńskiego i władz PRL pielgrzymka miała spokojny przebieg – komuniści nie odnotowali, aby w Watykanie doszło do niepożądanych wydarzeń¹³⁰. Po czasie prymas uznał, że przyniosła ona doskonałe skutki religijne dzięki rozważnej postawie Wałęsy¹³¹. Dokładną wiedzę na temat przebiegu wizyty aparat represji uzyskał dzięki kontaktowi operacyjnemu „Delegat”, pod którym krył się ks. Jankowski¹³².

Na przełomie 1980 i 1981 r. biskupi często dyskutowali o KOR, a ich ocena była jeszcze bardziej negatywna niż w poprzednich miesiącach. Wiązało się to z aktywnością jego członków (przede wszystkim Jacka Kuronia) – rzeczywistość społeczną widzieli oni zupełnie inaczej niż Episkopat, którego zdaniem prowadzili działalność szkodliwą, nieodpowiedzialną. Jednoznacznie stwierdził to prymas, wskazując na opublikowany w „Robotniku” tekst Kuronia, w którym rozważał on, jak odebrać władzę komunistom¹³³: „prezentuje stanowisko skrajne, zmierzające do podminowania sytuacji”¹³⁴. Członkowie Rady Głównej

KC PZPR p. Kazimierzem Barcikowskim, 31 XII 1980, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 383–384).

¹²⁷ A. Boniecki, *Notes rzymski*, t. 1: *Listopad 1979 – listopad 1981*, Kraków 1988, s. 226–234; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 364; J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły...*, t. 2, s. 169–170. Warto dodać, że w przekonaniu analityków MSZ (na podstawie informacji uzyskanych z otoczenia Sekretariatu Stanu) Stolica Apostolska była w tym czasie głęboko zainteresowana ustabilizowaniem sytuacji w Polsce (AIPN, 1585/2894, Departament IV MSW, k. 9, Szyfrogram nr 801/1, 22 I 1981 r.).

¹²⁸ A. Grajewski, *Jan Paweł II oraz dyplomacja...*, s. 459. Papież miał dokładną wiedzę o sytuacji w PRL (AAW, SP, Kościół a państwo 1981–1983, Sprawy polskie. Komentarze prasowe. Wywiad Jerzego Turowicza dla tygodnika „Cambio”, 5 I 1981 r.).

¹²⁹ Z. Zieliński, S. Bober, *Kościół w Polsce...*, s. 219.

¹³⁰ A. Grajewski, *Jan Paweł II oraz dyplomacja...*, s. 459.

¹³¹ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 11 III 1981 r.

¹³² E. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 684.

¹³³ Chodzi o artykuł: J. Kuroń, *Czy grozi nam interwencja?*, „Robotnik”, 23 XI 1980.

¹³⁴ W protokole obrad Rady Głównej podkreślono: „Ksiądz prymas jest zaniepokojony stanowiskiem Kuronia, który na łamach «Robotnika Łódzkiego» zastanawia się, jakie są możliwości przejmowania władzy od komunistów. Prezentuje stanowisko skrajne, zmierzające do podminowania sytuacji” (AAW, SP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 311, Protokół Rady Głównej, 9 XII 1980 r. Zob. również E. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 682–683. Por. AAW, SP, 04/36, Rada Główna Episkopatu Polski 1981, k. 101, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 10 II

podzielali zdanie prymasa, wskazując, że to właśnie KOR odpowiada za wzrost napięcia społecznego¹³⁵. O wpływie członków Komitetu na Wałęsę mówił na sesji RG 9 grudnia bp Dąbrowski, z kolei bp Kaczmarek, zastanawiając się, kto inspirowuje przywódcę związku, powiedział: „Twierdzi, że ceni sobie głos Kościoła, ale swego biskupa unika, a nieustannie paktuje z ks. Jankowskim. Nic nie mam przeciwko ks. Jankowskiemu – jest to uczciwy, porządny kapłan, nic mu zarzucić nie mogę. Ale jest człowiekiem o przeciętnej inteligencji i dlatego nie zawsze dobrze mu radzi. [...] Dobrze, że p. Wałęsa ma zaufanie do ks. Orszulika, i dobrze, że zdaje sobie sprawę, że jest osaczony przez pewne elementy prowokujące. Trzeba mu pomocy i rady ludzi poważnych. Brak mu zwartości i roztropności”¹³⁶. Jak widać, biskupi mieli świadomość, że ich wpływ na lidera Solidarności osłabiają środowiska nieprzychylnie Kościołowi, szczególnie niechętne, by na związek silniej oddziaływał Episkopat.

Sprzecznosc wizji przywódców Kościoła i środowiska Jacka Kuronia ujawniła się przy okazji spotkania ks. Orszulika z korespondentami prasy zagranicznej w grudniu 1980 r. Przyniosło ono wiele kontrowersji, gdyż dyrektor prasowy Episkopatu jednoznacznie skrytykował KOR i KPN¹³⁷. W piśmie przeznaczonym dla członków RG duchowny stwierdził¹³⁸: „powie-

1981 r.). W dokumencie KC PZPR napisano tak: „Kościół od samego początku pojawienia się grup antysocjalistycznych odniósł się do nich z dużą rezerwą, określając swoje stanowisko następująco: nieangażowania Kościoła w działalność grup antysocjalistycznych oraz niewchodzenia z nimi w jakiegokolwiek związki organizacyjne; uznania grup antysocjalistycznych za siły, które nie kierują się w swych zamierzeniach i działalności interesem społeczno-narodowym (niektóre z nich, zwłaszcza KSS KOR, są inspirowane z zewnątrz i starają się wykorzystać obecne nastroje do własnych celów, działając w myśl zasady im «gorzej tym lepiej»); przekonanie, że tylko przy zachowaniu partii jako czołowej siły politycznej możliwe jest ustabilizowanie sytuacji i zaprowadzenie porządku bez narażania kraju na groźne niebezpieczeństwa (dla spełnienia tej roli niezbędne jest umocnienie partii przez oczyszczenie jej z elementów zdemoralizowanych i uwzględnianie postulatów społecznych)” (AAN, KC PZPR, LI/74 Wydział Administracyjny, Polityka wyznaniowa 1977–1981, k. 4–5, Stosunki między państwem i Kościołem, 1 VI 1981 r.).

¹³⁵ Biskup Rozwadowski, odnosząc się do sytuacji w Łodzi, zauważył: „Ludzie uważają, że KOR i jego przywódca Kuroń działają nierozważnie. Rozrzucają ulotki w imieniu Solidarności, nawołują do zmiany systemu. KIK łódzki rozpoczął akcję uspokajającą, szczególnie na uniwersytecie, gdzie był ogromny niepokój” (AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 315, Protokół Rady Głównej, 9 XII 1980 r.).

¹³⁶ *Ibidem*, k. 313.

¹³⁷ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 452–454; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 363; A. Friszke, *Rewolucja Solidarności...*, s. 202–207; E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 682. Warto podkreślić, że zachowanie ks. Orszulika krytykowali też duchowni, np. księża diecezji przemyskiej wysłali w tej sprawie list pod jego adres (AAW, SPP, 04/36, Rada Główna Episkopatu Polski 1981, k. 21–22, List księży diecezji przemyskiej do księdza dyrektora Biura Prasowego Episkopatu Polski w Warszawie ks. dr. Alojzego Orszulika, 16 XII 1980 r., Przemyśl). W dokumentacji RG znajdują się również artykuły z prasy francuskiej, w których negatywnie odniesiono się do wystąpienia ks. Orszulika (*ibidem*, k. 15–18).

¹³⁸ Ksiądz Orszulik przesłał wyjaśnienia członkom RG 24 XII 1980 r. (AAW, SPP, 04/36, Rada Główna Episkopatu Polski 1981, k. 11, List ks. Alojzego Orszulika do prymasa Polski, 24 XII 1980 r., Warszawa).

działem [...] że KOR niewątpliwie ma swoje zasługi, ale nie można mówić, że wynikiem jego działalności jest powstanie Solidarności. Podkreśliłem, że świadomość świata pracy i społeczeństwa wypracował Kościół, i to Kościół bronił robotników we wszystkich sytuacjach konfliktowych, to Kościół domagał się uwolnienia aresztowanych w 1976 r. Jest znany sławny komunikat Konferencji Episkopatu z 6 września 1976 r. Sam KOR twierdzi, że inspirację do swojego działania znalazł w komunikacie. Powstał on w parę miesięcy po wydaniu tego komunikatu, który także został nadużyty przez prasę polską¹³⁹. Zdaniem ks. Orszulika jego negatywną opinię na temat KOR i KPN działacze Komitetu wykorzystali, by zmniejszyć wpływ kapłana na Lecha Wałęsę¹⁴⁰. Notatka prymasa dowodzi, że zgadzał się on z oświadczeniem ks. Orszulika: „można zaliczyć je jako *felix culpa*, bo jeszcze bardziej może ostrzegać przed zagrożeniem Moskwy. Zresztą obrona Jacka Kuronia nie ma sensu, gdyż jego artykuł w wyd. «Robotnik» wyjaśnia, że nie jest on dalekim od zarzutu postawionego z imienia J[ackowi] Kuronowi. Sam zastanawiam się nad motywami takiego pisanie¹⁴¹. Ksiądz Orszulik, krytykując KOR, reprezentował więc także pogląd kard. Wyszyńskiego, który jednak wypowiedź księdza uznał za wielce nierozważną. Na lutowym posiedzeniu RG wskazał: „To, co napisał Kuroń w «Le Monde» 9 stycznia, to jest bolesne bardzo. Mimo to nie podnoszę żadnych zarzutów, rozmawiając o tym z ludźmi. Uniknąłem szczęśliwie ich osobistego oskarżenia, ale tutaj, w Radzie Głównej, byłbym kłamcą, gdybym przemilczał swoje na ten temat rozeznania i informacje, które posiadam. Nadal podtrzymuję, że niebezpieczeństwo grozi Polsce w razie wzrostu napięć niekontrolowanych¹⁴². Opisuując w lutym 1981 r. na sesji Rady Głównej swoje

¹³⁹ *Ibidem*, k. 13, Notatka ks. Orszulika ze spotkania z korespondentami pięciu agencji prasowych, Reutersa, DPA, AFP, ANSA, UPI, grudzień 1980 r.

¹⁴⁰ *Ibidem*, k. 14, Notatka ks. Orszulika ze spotkania z korespondentami pięciu agencji prasowych, Reutersa, DPA, AFP, ANSA, UPI, grudzień 1980 r.

¹⁴¹ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 19 XII 1980 r. Prymas bronił ks. Orszulika również w korespondencji z osobami publicznymi, które interweniowały u niego pisemnie, wyrażając oburzenie. Instruktywnym przykładem jest list kard. Wyszyńskiego do Jana Tomasz Lipskiego, w którym stwierdził: „pragnę krótko odpowiedzieć, co myślę w sprawie ks. O[rszulika]. Uważam, że Pan J[acek Kuroń] nie jest bez winy, bo jego artykuł w «Robotniku» jest mętny i może być uważany zarówno za ostrzeżenie, jak też i za nierozważne ujawnienie strategii politycznej. Takie artykuły można uważać za brak rozeznania sytuacji i wyraz naiwnej strategii, która może bardziej służyć wrogom ojczyzny niż polityce społecznego pokoju w kraju. Nikt nie zabrania Panu J[ackowi Kuronowi] tak myśleć, ale na pewno ujawnienie tych myśli nie pomaga wewnętrznemu bezpieczeństwu Polski. Właściwie nie ks. O[rszulik], ale sam Pan J[acek Kuroń] się oskarża. Piszę to po kilkakrotnym przeczytaniu artykułu, który jest przedmiotem kontrowersji” (AAW, SP, Sprawy polityczne 1980 r., List prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego do Jana Tomasza Lipskiego, 29 XII 1980 r., s. 1).

¹⁴² AAW, SP, 04/36, Rada Główna Episkopatu Polski 1981, k. 100, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 10 II 1981 r. Także w dzienniku kard. Wyszyński zanotował, że KOR „ma w sobie elementy niepewnego pochodzenia. Kierujące się zasadą «im gorzej tym lepiej» – dla nas. A o Polsce mało myślą. Wął w blok kosztem życia Polaków. Trzeba ostrzegać przed tymi ludźmi mało odpowiedzialnymi” (cyt. za P. Raina, *Kardynał Wyszyński i Solidarność...*, s. 95). Na spotkaniu z delegacją

spotkanie z delegatami Regionu Mazowsze, prymas stwierdził, iż zwrócił im uwagę na ten fakt. Zauważył ponadto, że strukturę tę w znacznej mierze opanowali Adam Michnik i Jacek Kuroń¹⁴³. W kontekście KOR zaznaczył: „Ciekawa rzecz, że ci ludzie mają jakąś ogromną niechęć do Kościoła. Ja to nazywam nową próbą organizowania kontestacji przeciwko Kościołowi. Wyciszył się PAX i jego depenedenci, widocznie potrzebna jest jakaś kontestacja przeciwko Kościołowi. Obecnie ją montują na razie w «Kulturze» paryskiej artykułami p. Giedroycia, natchnionymi przez materiały dostarczane przez p. Kuronia”¹⁴⁴. Z opinią kardynała o KOR zgodził się bp Kaczmarek, podkreślając, że Kuroń odgrywa w kierowaniu związkiem znaczącą rolę – jego zdaniem nawet zbyt wielką¹⁴⁵. Jeszcze bardziej krytycznie na temat aktywności KOR i „Kultury” wypowiedział się abp Stroba, który wskazał, że oba te środowiska prezentują wspólne stanowisko, i wpisał je w szerszy europejski, antyklerykalny kontekst: „Mnie się zdaje, że jest to bardzo konsekwentna linia, próbująca wywłaszczyć Kościół z posiadania w jakimś sensie ducha narodu, przywództwa narodu. To jest linia nie tylko polska, ale europejska tych grup socjaldemokratycznych, grup związków zawodowych opanowanych przez elementy antykościelne. Europa jest niewątpliwie antyklerykalna i antykościelna i dlatego pozycja Kościoła w Polsce jest solą w ich oku. Ta robota jest systematyczna. Mnie się wydaje, że [jeśli] sięgniemy do naszej przeszłości, to też widać rywalizację

Regionu Mazowsze prymas nie tylko nie odciął się od wypowiedzi ks. Orszulika, ale zwrócił również uwagę, że opozycjoniści powinni być rozważniejsi, a pewnych rzeczy nie można pisać otwarcie na łamach prasy – miał tu na myśli przede wszystkim publicystykę Jacka Kuronia (AAW, SPP, 04/36, Rada Główna Episkopatu Polski 1981, k. 101, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 10 II 1981 r.). Antoni Dudek i Ryszard Gryz trafnie zauważyli, że w gruncie rzeczy prymas radził działaczom z Mazowsza, by mniej mówić, a więcej robić (J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 454; P. Raina, *Kardynał Wyszyński i Solidarność...*, s. 194–195; *idem*, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1981...*, s. 9–12; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 363; A. Friszke, *Rewolucja Solidarności...*, s. 207–208; E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 682. Zob. również J. Kuroń, *Gwiezdny czas. „Wiary i winy” ciąg dalszy*, Londyn 1991, s. 161).

¹⁴³ AAW, SPP, 04/36, Rada Główna Episkopatu Polski 1981, k. 101, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 10 II 1981 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński i Solidarność...*, s. 193–196. Por. A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 363.

¹⁴⁴ AAW, SPP, 04/36, Rada Główna Episkopatu Polski 1981, k. 101–102, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 10 II 1981 r.; E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 682. W liście do prof. Konrada Górskiego, który pytał o „niekatolickie elementy” w Solidarności, kard. Wyszyński określił swoje stanowisko równie dobitnie: „Wkładam wysiłek – w miarę moich nakazów sumienia – by uchronić Polskę od losów poligonu w walce z Rosją, do czego zmierzają niektóre ośrodki zagraniczne [prymas miał na myśli przede wszystkim środowisko „Kultury” – R.Ł.]. Jest im wszystko jedno, że w tej walce ofiarą może paść ojczyzna. Zdrowy ruch społeczno-zawodowy [podkreślenie moje – R.Ł.] Solidarności ma swoje doniosłe osiągnięcia. Ale przenikanie tego dążenia programem destrukcyjnym sił międzynarodowych, które chcą kosztem Polski rozprawić się ze światowym komunizmem, uważam za szaleństwo” (AAW, SPP, Odnowa społeczna 1980–1981, List prof. Konrada Górskiego do prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego, 28 I 1981 r., Toruń; *ibidem*, List prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego do prof. Konrada Górskiego, 4 IV 1981 r., Warszawa).

¹⁴⁵ AAW, SPP, 04/36, Rada Główna Episkopatu Polski 1981, k. 102, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 10 II 1981 r.

przede wszystkim inteligencji świeckiej z Kościołem o rząd dusz. Jak by nie było, przez wiele lat ta inteligencja, przez wiele lat po ostatniej wojnie nie zajmowała żadnego stanowiska, ona się w pewnym sensie skompromitowała”¹⁴⁶.

Zdaniem prymasa sytuacja w związku dowodziła, że jego liderzy nie panują nad sytuacją¹⁴⁷, oraz zdefiniował stosunek Kościoła do niego: „Popierając Solidarność – należy bronić jej przed rozszerzeniem zadań społ[eczno]-gosp[odarczych] na tereny polityczne”¹⁴⁸. Poparli go pozostali członkowie Rady Głównej¹⁴⁹. Kardynał stwierdził, że związek wciąż nie został właściwie przygotowany, a jego pierwszorzędnym zadaniem powinno być stworzenie odpowiedniej administracji – inaczej nie będzie miał wpływu na tę wielką masę ludzi, która mu ufa. Oceniał, że Wałęsa nie jest w stanie tego zrobić: „Ruch stworzyć może, organizacji stworzyć nie umie, pomimo żeśmy się starali, żeby miał odpowiednich współpracowników i pomocników. Ale to nas mniej interesuje, co on robi. Gdyby nawet on osobiście przegrał, to jeszcze ruch pozostanie. Słowo «solidarność» – czaruje i nadal będzie ekscytowało ludzi, bo ci ludzie do tego dążą”¹⁵⁰. Najważniejsi polscy biskupi zgodzili się, że strajk to środek dozwolony, ale ostateczny, którym trzeba niezwykle ostrożnie dysponować. Arcybiskup Stroba wskazał, iż liderów związków trzeba nauczyć odpowiedzialności: „żywiolowość i zabarwienie emocjonalne Solidarności jest problemem, jest wielkim niebezpieczeństwem, bo może prowadzić do nieobliczalnych poczynąń. I myślę, że trzeba by się zastanowić, jaką metodą należy przeciwdziałać. To jest trudna sprawa, ale proponuję, gdy biskupi będą mieli z nimi rozmowy, żeby im o problemie odpowiedzialności za strajk, o proporcji między przedmiotem strajku, a kosztami strajku powiedzieli”¹⁵¹.

Na zakończenie sesji RG 10 lutego przypomniano, że właśnie w trudnych chwilach napięcia społecznego jest potrzebna zdecydowana postawa Kościoła, będącego jedyną instytucją o niekwestionowanym autorytecie społecznym. Jak podkreślił bp Dąbrowski: „Wtedy gdy superpracodawca i związki zawodowe zajmują się spornymi problemami, często o charakterze trzeciorzędnym, a zagrożenia narastają – Kościół w takiej sytuacji ma szczególne prawo i mo-

¹⁴⁶ *Ibidem*, k. 107–108. Zob. również J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 452–453.

¹⁴⁷ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 9 II 1981 r.

¹⁴⁸ *Ibidem*, zapis z 10 II 1981 r.; E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 682.

¹⁴⁹ AAW, SPP, 04/36, Rada Główna Episkopatu Polski 1981, k. 96, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 10 II 1981 r.; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 456–457.

¹⁵⁰ AAW, SPP, 04/36, Rada Główna Episkopatu Polski 1981, k. 97, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 10 II 1981 r.; AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 10 II 1981 r. Sceptycyzm wobec działalności Lecha Wałęsy prymas potwierdził na spotkaniu z Kukołowiczem 22 lutego. W dzienniku zapisał: „mimo wielu zalet nie radzi sobie jako organizator urzędów ZZ” (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 22 II 1981 r.).

¹⁵¹ AAW, SPP, 04/36, Rada Główna Episkopatu Polski 1981, k. 107, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 10 II 1981 r. Stanowisko abp. Stroby wynikało też jednak z jego generalnie niezwykle ostrożności wobec władz (zob. szerzej E. Wojcieszek, *Władze – Kościół – „Solidarność”...*, s. 47).

ralny obowiązek nakreślić swój udział w odnowie. Wykorzystując dorobek katolickiej nauki społecznej, należałoby wskazywać możliwości praktycznych jej zastosowań w poszczególnych dziedzinach. Działanie takie stanowiłoby oczekiwany krok w procesie odnowy moralnej, ponieważ umożliwiłoby upraktycznienie nauki społecznej Kościoła i wychodziłoby dalej w stosunku do dotychczasowych głoszonych przez Kościół dziedzin poznania”¹⁵². Prymas i biskupi uznali, że Solidarność powinna unikać prowokowania władz, dzielić swoje postulaty na mniejsze oraz liczyć, że z biegiem czasu zaakceptuje ją Związek Sowiecki¹⁵³.

Na początku lutego Kościół wziął też udział w mediacji mającej umożliwić zawarcie porozumienia między strajkującymi w Bielsku-Białej a władzami. Protest miał charakter polityczny, uczestnicy domagali się wymiany władz wojewódzkich. Prymas nie chciał angażować się osobiście w ten spór¹⁵⁴, ale skierował na miejsce bp. Dąbrowskiego¹⁵⁵. Jego misja zakończyła się sukcesem, władze zgodziły się na usunięcie skompromitowanych urzędników¹⁵⁶. Mimo to prymas nie był do końca zadowolony: „Jestem zdania, że nie możemy wchodzić w takie sprawy, gdyż możemy uchodzić za «łamistrajkę». Ale tym razem skończyło się na Mszy św. i spowiedzi strajkujących. Radość powszechna”¹⁵⁷.

O Solidarności i jej osiągnięciach kard. Wyszyński po raz ostatni mówił 2 kwietnia, 1,5 miesiąca przed śmiercią, na spotkaniu z delegacją związku rolniczego. Wyraźnie podkreślił dorobek tego ruchu i wskazał, jaki kierunek powinien on obrać: „Panu Lechowi Wałęsie tłumacząc: w ciągu tych kilku miesięcy zrobiliście tak wiele, że najbardziej sprawna polityka nie zdołałaby tego uczynić, czego wyście dokonali. Dziękujcie Bogu za to. Musicie teraz uporządkować swoją organizację, umocnić się, stworzyć aparaty administracji związkowej, przeszkolić ludzi do tych zadań, dać im wykształcenie z zakresu polityki i etyki społecznej, polityki rolnej, kodeksu pracy, wszystkich obowiązków i praw, które ten kodeks nadaje. I dalej pracować. Przyjdzie czas, wprawdzie później, że nie tylko postulaty społeczno-zawodowe, ale i inne będą na pewno osiągnięte przez potężny ruch Solidarności przemysłowej i Solidarności

¹⁵² AAW, SPP, 04/36, Rada Główna Episkopatu Polski 1981, k. 112, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 10 II 1981 r.

¹⁵³ R. Kukłowicz, *W cieniu Prymasa Tysiąclecia...*, 158–168; E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 683.

¹⁵⁴ W dzienniku napisał: „telefon od bp. Dąbrowskiego, władze proszą, aby pojechał do Bielska w roli pacyfikatora, gdyż nie mogą sobie poradzić. Uważam, że lepiej stać z daleka, bo nie wiadomo, czy rozognieni ludzie, domagający się usunięcia wojewody i trzech wicewojewodów, posłuchają. Władze obiecują, że usuną tych panów w sobotę. Czemu nie zaraz? Zdaje się, że biskup ma chęć spróbować sił w B[ielsku]-B[ialej]. Pozostawiam sprawę jego roztropności. Proszę, by to czynił we własnym imieniu” (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 5 II 1981 r.).

¹⁵⁵ P. Raina, *Wprowadzenie* [w:] *idem, Rozmowy z władzami PRL...*, s. 12; E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 688.

¹⁵⁶ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 364.

¹⁵⁷ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 6 II 1981 r.



Prymas Stefan Wyszyński wita Lecha Wałęsę w czasie spotkania z delegacją „Solidarności”. Zdjęcie operacyjne SB (Fot. AIPN)

związków zawodowych indywidualnych rolników. Na pewno to osiągnięcie! Błogosławie Was i wasze godziwe poczynania”¹⁵⁸.

Stosunek Kościoła do Solidarności w początkowym okresie jej istnienia był o wiele bardziej skomplikowany, niż się powszechnie sądzi. Episkopat zachował dystans i sprzeciwiał się temu, by działacze podejmowali kwestie polityczne. Pod tym względem Kościół na pewno nie wspomagał związku, co było na rękę władzom. Zdecydowanie krytykował KOR i wspierał umiarkowaną linię Lecha Wałęsy. Podejściu biskupów do środowiska Jacka Kuronia poświęcono wiele uwagi, by pokazać, że było ono o wiele bardziej negatywne, niż wynikałoby to z opracowań badaczy, którzy nie mieli dostępu do dokumentacji kościelnej. Pod tym względem interesy Kościoła i dygnitarzy partyjnych były zbieżne, choć rzecz jasna wynikało to z zupełnie odmiennych przesłanek. Główną rolę odgrywało tu zagrożenie interwencją sowiecką, traktowane przez prymasa jako realne. Z drugiej strony Episkopat poparł wiele postulatów związku, przede wszystkim dążenie do odnowy społecznej i rewolucji moralnej. Funkcja Kościoła polegała głównie na tym, że mediuwał on w konfliktach z władzami oraz próbował doradzać związkowi, co niestety rzadko okazywało się skuteczne ze

¹⁵⁸ Cyt. za E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 691.

względem na pogłębiający się konflikt na linii władze–Solidarność oraz działania doradców wywodzących się z szeroko pojętego środowiska KOR.

Rola Kościoła była kluczowa, jeśli chodzi o wsparcie dla związków rolniczych (które bez pomocy Episkopatu prawdopodobnie by nie powstały) i rozwiązanie kryzysu bydgoskiego. Ponieważ obie te sprawy dowodzą znaczenia hierarchii kościelnej w omawianej sferze, zostaną przedstawione osobno, podobnie jak stosunek władz do Kościoła, zwłaszcza w kontekście prób wykorzystania go do uspokojenia nastrojów społecznych.

3. Władze PRL wobec Kościoła

By lepiej zrozumieć stosunek Episkopatu do rzeczywistości politycznej w latach 1980–1981 i do władz, należy omówić istotne korekty w polityce wyznaniowej ekipy kierowanej przez Kanię. Inaczej trudno byłoby wyjaśnić niektóre decyzje hierarchów. Z tego względu poniżej przedstawiono, jak zmieniło się podejście aparatu partyjnego, struktur UdsW oraz bezpieki do Kościoła.

Komuniści docenili wysiłek Kościoła w sierpniu 1980 r., trafnie zauważając, że biskupi z prymasem na czele oddziaływali „w kierunku rozwiązań pokojowych, nawołując do dialogu i rozsądku”¹⁵⁹, i nie byli zainteresowani pogłębianiem kryzysu, gdyż obawiali się, że wymknie się on spod kontroli i doprowadzi do nieprzewidywalnych konsekwencji¹⁶⁰. Na spotkaniu 20 października 1980 r. kard. Wyszyńskiemu powiedział to Kania. Początek tej rozmowy prymas przedstawił w dzienniku następująco: „Pierwszy zabrał głos p. K[ania], który uważał sobie powiedzieć kilka zdań na rzecz Kościoła, który w takiej sytuacji zachował spokój i działał uspokajająco na społeczeństwo. To budzi nadzieję, że trwale [będzie] unormowanie stosunków między Kościołem i p[aiństwem]. K[ościół] w P[olsce] jest nie tylko świadkiem, ale i uczestnikiem trudnych przeżyć narodu. W najtrudniejszych dniach dla P[olski] Kościół i jego ludzie zachowywali się pozytywnie. Przyjąłem to oświadczenie w milczeniu – uśmiechem”¹⁶¹. Prymas trafnie odczytał zamiary rządzących i mówił

¹⁵⁹ AAN, KC PZPR, LII/205 Wydział Społeczno-Prawny, sektor ds. polityki wyznaniowej i narodowościowej, k. 22, Materiał Wydziału Administracyjnego dotyczący polityki wyznaniowej do sprawozdania KC na IX Zjazd PZPR, 17 VI 1981 r.

¹⁶⁰ AAN, KC PZPR, LI/74 Wydział Administracyjny, Polityka wyznaniowa 1977–1981, k. 3–6, Stosunki między państwem i Kościołem, 1 VI 1981 r.; *ibidem*, k. 116–117, Ocena stosunku Kościoła do ostatnich wydarzeń w kraju, październik 1980 r. Z tych samych powodów Kościół zachował dystans wobec organizacji opozycyjnych powstałych w 1976 r. (AAW, SP, Kościół a państwo 1977–1980, Aktualne stosunki państwo–Kościół. Autoryzowany stenogram wystąpienia Aleksandra Merkera, wicedyrektora Urzędu ds. Wyznań, na spotkaniu z lektorami KC 14 I 1980 r., styczeń 1980 r., Warszawa, s. 1–2).

¹⁶¹ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 20 X 1980 r. Analogicznie postawę Kościoła Kania ocenił na posiedzeniu KC: „obserwujemy przyrost rozważań na gruncie realizmu, a równocześnie wzrost Kościoła jako liczącej się siły troszczącej się o interesy robotnicze. Ceniemy ten przyrost rozważań

o tym na posiedzeniu Rady Głównej 9 grudnia: „władze boją się siły Kościoła, chciałyby go sobie pozyskać i wyciszyć. Sam Kościół, znając swoją misję w narodzie, zawsze był i jest instytucją dążącą do pokoju, a więc katalizującą emocje narodowe, społeczne, polityczne i ekonomiczne, umacnia i konsoliduje naród; nigdy nie był podległym. Kościół zyskuje dzięki umiarowi, rozważności i roztropności. Kościół dąży do pokoju, ale nie za wszelką cenę”¹⁶². Następnie prymas zaznaczył, że partia znajduje się w rozkładzie i „sama sobie na tym etapie nie poradzi”¹⁶³. Wobec tego władze doszły do wniosku, że Kościół należy wykorzystać jako czynnik stabilizujący.

Na stosunek PZPR do tej instytucji po strajkach sierpniowych zasadniczo wpłynęła zupełnie inne niż w poprzednich latach uwarunkowania społeczno-polityczne. Powstanie masowej, zorganizowanej opozycji spowodowało, że zwalczanie Kościoła zeszło na dalszy plan, a biskupów zaczęto nawet traktować jako poważnych, przewidywalnych partnerów, którzy mogą przyczynić do uspokojenia nastrojów¹⁶⁴. W dokumencie krakowskiego Wydziału ds. Wyznań wskazano np., że na relacje wzajemne oddziałują powstanie i aktywność Solidarności (poniższą ocenę należy odnieść do całego kraju): „Sytuację wyznaniową w województwie miejskim krakowskim określały następujące czynniki:

- działania Episkopatu, zalecenia, listy pasterskie, wystąpienia publiczne itp.,
- postawa kierownictwa kurii metropolitalnej i wyższych przełożonych zakonnych,
- ogólne ożywienie społeczno-polityczne w następstwie wydarzeń sierpniowych,
- program i działalność NSSZ «Solidarność»”¹⁶⁵.

W zamian za łagodzenie napięć oraz zachowanie dystansu wobec części Solidarności, którą uważały za radykalną, władze były gotowe zapłacić konkretnymi ustępstwami w ważnych dla Kościoła sprawach¹⁶⁶. Szczególnie wyraźnie było to widoczne na przykładzie budownictwa sakralnego (pozwolenia

i obaw o konsekwencje rozwoju sytuacji” (cyt. za *Protokół nr 41 z posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR, 29 X 1980* [w:] *Tajne dokumenty Biura...*, s. 149. Zob. również A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 356–357).

¹⁶² AAW, SPp, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 312, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 XII 1980 r.

¹⁶³ *Ibidem*, k. 312.

¹⁶⁴ AAN, UdsW, 136/82, UdsW. Zespół Studiów i Dokumentacji. Polityka Wyznaniowa 1980–1989, k. 62, Konspekt wykładu wygłoszonego 2 XII 1980 r. na seminarium „Argumentów”, A. Merker. Zmianę w relacjach państwo–Kościół widzieli również katolicy świeccy. Świadczy o tym np. wywiad udzielony przez Jerzego Turowicza czasopismu „Cambio” z początku 1981 r. Materiał ten znalazł się wśród dokumentów kościelnych dotyczących stosunków państwa i Kościoła (AAW, SPp, Kościół a państwo 1981–1983. Sprawy polskie – komentarze prasowe, Materiał na Radę Główną, 10 II 1981 r.).

¹⁶⁵ AAN, UdsW, 128/64, Ocena sytuacji wyznaniowej w województwie miejskim krakowskim w 1980 r., 21 I 1981 r., k. 114.

¹⁶⁶ E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 687–688.

na budowę nowych świątyń i remont starszych wydawano wręcz masowo)¹⁶⁷. Ponadto zrezygnowano z poboru alumnów do wojska¹⁶⁸, ograniczono ataki propagandowe wymierzone w Kościół¹⁶⁹ i spełniono jeden z jego głównych postulatów hierarchów – reaktywowano Komisję Wspólną przedstawicieli Episkopatu Polski i rządu PRL, która stała się platformą dialogu między rządzącymi i biskupami. Jej powstanie ogłoszono na posiedzeniu sejmu 5 września¹⁷⁰, a pierwsze zebranie odbyło się 24 września 1980 r. Wzięli w nim udział kard. Macharski, abp Stroba, sekretarz Episkopatu bp Dąbrowski i ks. Orszulik¹⁷¹ oraz Kazimierz Barcikowski, Witold Lipski, Jerzy Kuberski i Aleksander Merker – skład ten nie zmieniał się przez dłuższy czas¹⁷². Warto podkreślić, że większość jej członków znała się już wcześniej i przeważali wśród nich pragmatycy¹⁷³.

Koncyliacyjną postawę władz świetnie ilustrują słowa Barcikowskiego, który na pierwszym posiedzeniu Komisji Wspólnej podkreślił: „Rząd zrobi wszystko, w granicach zdrowego rozsądku, aby doprowadzić do dalszych pozytywnych rezultatów”¹⁷⁴. Z kolei Jerzy Turowicz, redaktor naczelny „Ty-

¹⁶⁷ Na temat skali tych zmian zob. szerzej R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 107–109.

¹⁶⁸ Zob. szerzej J. Marecki, *Katolicy pod rządami komunistów* [w:] S. Gabański, *Dobrze! Zapiski kleryka-żołnierza (1965–1967)*, oprac. J. Marecki, Kraków 2013, s. 26–36.

¹⁶⁹ Szczególnie wyraźne to było w województwie krakowskim, gdzie kontrolę nad organem prasowym KK PZPR przejęli partyjni reformatorzy (zob. szerzej *13 miesięcy i 13 dni „Gazety Krakowskiej”*: (1980–1981), Londyn 1985; J. Broniek, *Gra bez asów*, Kraków 2002, s. 116–133; R. Łatka, *Propaganda władz PRL wobec drugiej wizyty Jana Pawła II na przykładzie „Gazety Krakowskiej”*, „Komunizm: System – Ludzie – Dokumentacja” 2013, nr 2, s. 97. Choć zdaniem prymasa Glempa na łamach prasy w dalszym ciągu zbyt często „odnoszono się lekceważąco [...] do zasad etycznych-moralnych i symboli wiary” (AAW, SPP, Prymas Polski wobec spraw politycznych 1981–1986, Problemy z zakresu problematyki Kościół–państwo, [prawdopodobnie grudzień 1981 r.], s. 2).

¹⁷⁰ Zgodnie z relacją bp. Dąbrowskiego ostateczne uzgodnienia w tej sprawie zapadły w czasie rozmowy z kierownikiem UdsW Jerzym Kuberskim (AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 204, Protokół Rady Główny Episkopatu Polski, 9 IX 1980 r.; *Sprawozdanie z rozmowy z min. Jerzym Kuberskim*, 6 IX 1980, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 376–377).

¹⁷¹ Skład delegacji kościelnej zaakceptowano na posiedzeniu Rady Główny 9 września (AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 204, Protokół Rady Główny Episkopatu Polski, 9 IX 1980 r.). Niestety nie odnotowano, czy jednogłośnie (por. AAW, SPP, 04/304, k. 6, Protokół 175 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 10 IX 1980 r.).

¹⁷² Sekretarzami Komisji zostali ks. Jerzy Orszulik i Aleksander Merker. W jej ramach powołano kilka zespołów roboczych zajmujących się różnymi kwestiami, w tym najważniejszy – legislacyjny, który miał opracować ustawę przyznającą osobowość prawną Kościołowi (zob. A. Stelmachowski, *Regulacja stosunków prawnych między państwem a Kościołem (1980–1998)* [w:] *Spółczesność – państwo – Kościół (1945–2000). Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej zorganizowanej w Szczecinie 15–16 VI 2000*, red. A. Kawecki, K. Kowalczyk, A. Kubaj, Szczecin 2000. Zob. również A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 356–357).

¹⁷³ K. Michalski, *Działalność Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski 1980–1989*, Warszawa 2012, s. 79–82.

¹⁷⁴ AAN, UdsW, 115/3, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli rządu i Episkopatu, 24 IX 1980 r. Ustępstwa wobec Kościoła miały jednak ściśle określone granice, zdefiniowano je w dokumentacji Wydziału Administracyjnego KC PZPR. Wskazano, że głównym celem polityki

godnika Powszechnego”, na początku stycznia 1981 r. zauważył: „Państwo dziś potrzebuje Kościoła. Wzajemne stosunki polepszyły się. Działła Komisja Mieszana Kościół–państwo, która miała już dwa zebrania, zaś w najbliższych dniach będzie miała trzecie. Bez wątpienia jest to platforma poszukiwania rozwiązań dla pewnych postulatów i próśb Kościoła”¹⁷⁵. Z kolei prymas na posiedzeniu Rady Głównej 9 września wskazał, że delegacja Episkopatu nie powinna zasypywać strony rządowej kolejnymi problemami, ale skupić się na najważniejszych postulatach, takich jak uzyskanie osobowości prawnej przez Kościół czy dostęp do środków masowego przekazu¹⁷⁶.

9 października odbyło się ważne w kontekście relacji państwa i Kościoła w latach osiemdziesiątych spotkanie bp. Dąbrowskiego i ks. Orszulika z min. Kuberskim. Ustalono wtedy model funkcjonowania Komisji Wspólnej, a reprezentanci Kościoła zostali poinformowani, że za omawiane kwestie w KC będzie odpowiadał Kazimierz Barcikowski. Ponadto usystematyzowano tematykę podejmowaną na forum komisji. Na sesji Konferencji Plenarnej tak przedstawiono propozycje Kuberskiego:

„1. grupa – to ważne problemy wzajemnego współdziałania Kościoła i państwa, przy czym wskazał, że i tutaj można omówić problem podnoszony przez stronę kościelną, jak np. publicznoprawną osobowość Kościoła, wychowanie w rodzinie, seminaria duchowne;

2. grupa – rozwiązywanie spraw z zakresu stosunków Kościół–państwo, takich jak wydawnictwa książkowe, periodyczne, nakłady,

3. grupa – to sprawy incydentalne, do nich zaliczył problem rozpatrywania wniosków o budownictwo sakralne, uzgadnianie z biskupami kolejności realizacji wniosków (nie idzie tu o politykę budowlaną). Pewne sprawy mogą być rozwiązywane lokalnie, jak np. sprawa kaplic, punktów katechetycznych”¹⁷⁷.

wyznaniowej jest to, by Kościół uznawał zasady ustrojowe państwa i jego porządek prawny (AAN, KC PZPR, LI/74, Wydział Administracyjny, k. 9, Stosunki między państwem a Kościołem, 1 VI 1981 r.).

¹⁷⁵ AAW, SPP, Kościół a państwo 1981–1983, Sprawy polskie. Komentarze prasowe. Wywiad Jerzego Turowicza dla tygodnika „Cambio”, 5 I 1981 r. Bardzo podobną ocenę można znaleźć w dokumentach Wydziału Administracyjnego KC PZPR, gdzie podkreślono, że Komisja Wspólna pełni ważną funkcję w określaniu pól współdziałania władz i Kościoła (AAN, KC PZPR, LI/74, Wydział Administracyjny, Polityka wyznaniowa 1977–1981, k. 9–10, Stosunki między państwem i Kościołem, 1 VI 1981 r.; AAN, KC PZPR, LII/205, Wydział Społeczno-Prawny, sektor ds. polityki wyznaniowej i narodowościowej, k. 22–23, Materiał Wydziału Administracyjnego dotyczący polityki wyznaniowej do sprawozdania KC na IX Zjazd PZPR, 17 VI 1981 r.).

¹⁷⁶ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 204, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 IX 1980 r.

¹⁷⁷ AAW, SPP, 04/305, k. 41, Protokół 176 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15–16 X 1980 r., Warszawa; *Notatka z rozmowy Ks. Biskupa B. Dąbrowskiego i ks. A. Orszulika z min. Jerzym Kuberskim w Urzędzie ds. Wyznań*, 9 X 1980, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 378.

Stworzono również zespoły, które zajmowałyby się poszczególnymi problemami¹⁷⁸. Istotna różnica zdań dotyczyła rozwoju sytuacji społeczno-politycznej. Kuberski zwrócił uwagę, że działacze Solidarności dążą do konfrontacji i chcą się ogłosić nową partią. Przedstawiciele Kościoła nie zgodzili się z tą opinią, wskazując, iż w terenie, poza Gdańskiem, władze utrudniają organizowanie związku. Pod koniec spotkania duchowni stwierdzili jednak: „Istnieje wspólna nasza troska o bezpieczeństwo i pokój wewnętrzny. Będziemy próbowali nawiązać kontakt z p. Wałęsą”¹⁷⁹.

Odtąd posiedzenia Komisji odbywały się według stałego schematu, którego starano się nie zmieniać. Przed każdym spotkaniem sekretarze obu stron prezentowali propozycje programu rozmów, który obejmował trzy kategorie spraw, zgodnie z przytoczonym wyżej podziałem. Na poszczególnych zebraniach regularnie dyskutowano też o sytuacji społeczno-politycznej w PRL i na świecie. Najczęściej poruszano wtedy kwestię Solidarności i konsekwencji jej działań¹⁸⁰. Tak wypowiedź bp. Dąbrowskiego ze spotkania z min. spraw zagranicznych Szwecji Ollo Ullstenem, które odbyło się z 16 czerwca 1981 r., opisano w notatce Departamentu IV: „Komisja ta omawia sprawy wolności, swobód obywatelskich, religijnych, oświaty. Wskazywał, że w sprawach praktycznych Episkopat znajduje z rządem porozumienie. Trudności występują wówczas, gdy w grę wchodzi problemy natury społeczno-ideologicznej”¹⁸¹.

Już na pierwszym posiedzeniu tego gremium Kościół załatwił kilka istotnych dla siebie spraw. Po pierwsze uregulowano status prawny domów zakonnych, o co Episkopat zabiegał od wielu lat. Po drugie umożliwiono dystrybucję w kraju polskiego wydania „L'Osservatore Romano”¹⁸². Ustępstwa te należy wiązać z ogólną tendencją, by autorytet Episkopatu wykorzystywać do uspokajania sytuacji społecznej. Na pierwszych zebraniach przedstawiciele strony rządowej chwalili rolę duchowieństwa w czasie strajków sierpniowych, a jednocześnie zwracali uwagę na „wichrzycieli”, takich jak bp Tokarczuk. Kierownictwo Solidarności przedstawili jako grupę niebezpiecznych radykałów, a za szczególnie groźny uznali Komitet Obrony Robotników¹⁸³.

¹⁷⁸ AAW, SPP, 04/305, k. 41, Protokół 176 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15–16 X 1980 r., Warszawa.

¹⁷⁹ Notatka z rozmowy Ks. Biskupa B. Dąbrowskiego i ks. A. Orszulika z min. Jerzym Kuberskim w Urzędzie ds. Wyznań, 9 X 1980, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 379–380.

¹⁸⁰ Zob. szerzej K. Michalski, *Działalność Komisji...*, R. Łatka, *Obraz opozycji w czasie rozmów Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski w latach 1980–1983* [w:] *Miejsce i rola opozycji w systemach autorytarnych i demokratycznych*, red. K.A. Kowalik, M. Kluzik, Kraków 2013, s. 43–62.

¹⁸¹ AIPN, 1585/2894, Departament IV MSW, k. 30, Notatka Informacyjna MSZ, 16 VI 1981 r., Warszawa.

¹⁸² K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 82–88; R. Łatka, *Obraz opozycji...*, s. 46–52.

¹⁸³ AAN, KC PZPR, LI/74 Wydział Administracyjny, Polityka wyznaniowa 1977–1981, k. 5, Stosunki między państwem i Kościołem, 1 VI 1981 r.

Biskupi zdawali sobie sprawę, że władze stosują metodę kontrolowanych ustępstw, o czym świadczy m.in. wypowiedź kard. Macharskiego z posiedzenia Rady Głównej 10 marca 1981 r. Odnosząc się do funkcjonowania Komisji Wspólnej, podkreślił on: „strona kościelna jest zdecydowana w stawianiu postulatów, niełatwo ustępuje. Nasze stanowisko spotyka się ze zrozumieniem sekr[etarza] Barcikowskiego, który ostatnio oświadczył: moglibyśmy zgodzić się na wszystkie wasze postulaty, ale kto by wykonał nasze ustalenia”¹⁸⁴. Z kolei bp Dąbrowski zauważył, że w sprawie przejęcia przez Kościół „Caritasu” komuniści grają na zwłokę: „Strona rządowa nie odrzuca naszych propozycji, ale także nie ustosunkowuje się do nich, tłumacząc to brakiem upoważnień”¹⁸⁵.

Najważniejsze dla Kościoła posunięcia dotyczyły budownictwa sakralnego – w ostatniej dekadzie PRL władze, chcąc pozyskać przychyłność Episkopatu, diametralnie zmieniły politykę w tym zakresie. Pod koniec 1981 r. prymas Glemp zauważył: „Jest faktem godnym podkreślenia, że w ostatnich latach wydano dość dużo pozwoleń na budowę kościołów i kaplic”¹⁸⁶. Biskupi przyjęli to z zadowoleniem, wskazując, że pozwala to nadrobić wieloletnie zaległości¹⁸⁷. Nie bez znaczenia była też presja wywierana przez Solidarność¹⁸⁸, np. w efekcie nacisku związku w tej kwestii po protestach w Rzeszowie w lutym 1981 r. w protokole porozumienia między Komisją Rządową a Komitetem Strajkowym umieszczono istotny fragment poświęcony religii i szkolnictwu. Punkt czwarty tej części dokumentu głosił: „Organy administracji państwowej będą udzielać zezwoleń na budowę obiektów sakralnych, kierując się potrzebami wiernych. Całokształt spraw związanych z budownictwem sakralnym ustali Komisja Wspólna przedstawicieli Rządu i Episkopatu”¹⁸⁹. Na posiedzenia 3 maja 1981 r., już pod nieobecność prymasa Wyszyńskiego (ale ściśle się z nim konsultując) Episkopat przyjął „zasadę wieloletniego planowania budów sakralnych” oraz uznał, że jest to kompetencja biskupów ordynariuszy¹⁹⁰.

Kolejny istotny krok polegał na tym, że w listopadzie 1981 r. uzgodniono sposób ustalania z władzami planów w tym zakresie. Wdrożono również nowe prawo budowlane, znacznie mniej restrykcyjne, jeśli chodzi o pozwolenia na

¹⁸⁴ AAW, SP, 04/36, Rada Główna Episkopatu Polski 1981, k. 159, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 10 III 1981 r.

¹⁸⁵ *Ibidem*, k. 160.

¹⁸⁶ AAW, SP, Prymas Polski wobec spraw politycznych 1981–1986, Problemy z zakresu problematyki Kościół–państwo [prawdopodobnie listopad–grudzień 1981 r.], s. 1.

¹⁸⁷ *Ibidem*, s. 1.

¹⁸⁸ AAN, KC PZPR, LI/74 Wydział Administracyjny, Polityka wyznaniowa 1977–1981, k. 6–7, Stosunki między państwem i Kościołem, 1 VI 1981 r.

¹⁸⁹ R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 108–109.

¹⁹⁰ AAW, SP, 04/36, Rada Główna Episkopatu Polski 1981, k. 165, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 3 V 1981 r.

wznoszenie świątyń¹⁹¹, co znacząco ułatwiło procedowanie wniosków oraz ich realizację w kolejnych latach.

Biskupi mieli świadomość wsparcia Solidarności w tej sferze, o czym świadczy wypowiedź bp. Jerzego Modzelewskiego (kierującego stosowną komórką Episkopatu) na czerwcowym posiedzeniu Konferencji Plenarnej: „Nowe nurty społeczno-polityczne rzutują na zmianę podejścia do spraw budownictwa sakralnego. Diecezje sygnalizują o zezwoleniach na budowę kościołów i domów katechetycznych. Są prowadzone rozmowy na temat zmiany metod uzyskiwania pozwoleń na budowę świątyń. Dotąd potrzebne było zezwolenie, a następnie lokalizacja. Obecnie ustala się zasady: wpierw lokalizacja, za którą przychodzi zezwolenie. Jest to zgodne z prawem o planowaniu przestrzennym i zabezpiecza miejsce pod świątynię. W związku z tym diecezje powinny:

a) w ośrodkach, gdzie nie ma świątyń, uzyskać zgodę na miejsce pod nową świątynię,

b) w osiedlach budujących się zarezerwować miejsce pod świątynię,

c) w osiedlach, gdzie dopiero projektuje się budownictwo, zabezpieczyć działkę pod kościół”¹⁹².

Mimo wielu ustępstw w tym zakresie problematyka ta nadal wywoływała zadrażnienia w relacjach państwa i Kościoła. Prymas Glemp podkreślił, że już w 1981 r. dało się zauważyć swoistą nagonkę „w środkach społecznego przekazu na budownictwo sakralne. Szermuje się przy tym argumentem społecznie chwytnym, jakoby przez budownictwo sakralne społeczeństwo to było pozbawione mieszkań, szpitali, żłobków itp. Jeśli się zważy, że ataki te mimo swojej całkowitej bezzasadności są przez cenzurę przepuszczane, to wygląda to na bardzo zadziwiające i zastanawiające manipulowanie opinią publiczną, po to by przy wydawaniu następnych zezwoleń móc powiedzieć: No tak, ale jak na to zareaguje społeczeństwo...”¹⁹³.

Dygnitarze partyjni na spotkaniach z biskupami stale podkreślali niebezpieczeństwo interwencji sowieckiej, licząc, że dzięki łagodzeniu przez Kościół napięć uda się spacyfikować radykalne nastroje pojawiające się w Solidarności.

¹⁹¹ Zob. szerzej R. Gryz, *Proces zmian przepisów prawnych w dziedzinie budownictwa sakralnego u schyłku PRL (1980–1989)* [w:] „Lux lucet in tenebris”. Księga Pamiątkowa z okazji nadania prof. Bernardowi Kozirógowi doktoratu honoris causa, t. 1, Podkowa Leśna 2010, s. 443–456; *idem*, *Construction of Sacred Buildings and its Law Regulations in Communist Poland* [w:] *Persecution of Churches in the Communist Countries in Central and Eastern Europe. Anthology of the International Conference Bratislava September 30 – October 2, 2009*, red. M. Fiamová, P. Jakubčín, Bratislava 2010, s. 192–204.

¹⁹² AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1980–1982, Protokół 179 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 25–26 VI 1981 r., Warszawa, s. 25.

¹⁹³ AAW, SPP, Prymas Polski wobec spraw politycznych 1981–1986, Problemy z zakresu problematyki Kościół–państwo, [prawdopodobnie grudzień 1981 r.], s. 1–2. Przykładem tego typu ataku propagandowego był artykuł Jerzego Małyńskiego w „Sztandarze Młodych”, gdzie poddał on ostrej krytyce „rozpasanie budownictwa sakralnego” („Sztandar Młodych”, 27–29 VII 1981).

Tego typu ostrzeżenia formułował np. Kania w rozmowie z prymasem, która odbyła się 20 października 1980 r. I sekretarz KC PZPR stwierdził, że wolne związki zawodowe zagrażają zwartości bloku wschodniego, a niektórzy ludzie chcą zamętu – wskazał na opozycję w kraju oraz infiltrację zagraniczną. Jak odnotował kard. Wyszyński: „[Kania] żali się na ludzi KOR, p. Mazowieckiego, i niektóre wypowiedzi Wałęsy i Walentynowicz. Widzi trzy siły popierające z[wiązki] z[aawodowe], na które powołuje się opozycja: KOR, inteligencja naukowa, Episkopat, w czym też i prymas. Niepokoi go powoływanie się na Kościół”¹⁹⁴. Prymas zgodnie z prawdą wskazał, że Solidarność nie kwestionuje sytuacji geopolitycznej ani sojuszu ze Związkiem Sowieckim. Nie ograniczył się do odpowiedzi na argumenty I sekretarza, ale sam postawił konkretne zarzuty pod adresem władz: „Pozostaje zagadnienie trzecie – przodujące znaczenie partii. Proszę o wyrozumiałość, w tym, co powiem. Ale? Czy dziś, gdy partia doprowadziła do kryzysu gosp[odarczego], można mówić o przodowaniu? Chyba nie do kryzysu. Nadto te nadużycia ludzi partii. Właściwie trzeba mówić o jakiejś wielkiej skromności partii [...] Wiem, że w tym ustroju partia musi być. Ale partia się musi nawrócić. Nie możecie panowie wymagać od NZZ, aby uznały to przodujące znaczenie partii, przynajmniej dziś”¹⁹⁵.

Polscy biskupi dysponowali materiałami dotyczącymi rozmów przedstawicieli państw członkowskich Układu Warszawskiego, w czasie spotkania dyskutowano przede wszystkim o sytuacji w PRL oraz uwarunkowaniach gospodarczych w bloku. Zgodnie z tym dokumentem na spotkaniu 5 grudnia 1980 r.¹⁹⁶ powzięto następujące decyzje:

- „1. Zażądano od p. Kani uporządkowania partii do marca przyszłego roku.
2. Ustalono, że partia w Polsce nie pójdzie na żadne ustępstwa w stosunku do Solidarności.
3. Zagrożono reakcją w przypadku, gdyby Solidarność zechciała przenieść swoją działalność na którykolwiek z bratnich krajów socjalistycznych.
4. Upoważniono inne kraje socjalistyczne do interwencji (!) w przypadku uznania przez nie zagrożenia rozwojem sytuacji w Polsce (najbardziej niebezpieczne ustalenie)”¹⁹⁷.

¹⁹⁴ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 20 X 1980 r.

¹⁹⁵ Jak odnotował prymas, rozmowa się zakończyła, gdyż Kania nie był w stanie powściągnąć emocji: „P[an] K[ania] staje się mocno czerwony, zdaje się podniecać, jak gdyby miał obrozę na szyi. [...] Na tym etapie nie można iść dalej w stawianiu postulatów w rozmowie, choć byłem przygotowany na dalszą rozmowę” (*ibidem*, zapis z 20 X 1980 r.).

¹⁹⁶ *Stenogram ze spotkania przywódców państw członkowskich Układu Warszawskiego, 5 XII 1980 [w:] Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu PRL 1980–1982, t. 1: Sierpień 1980 – marzec 1981*, oprac. Ł. Kamiński, Warszawa 2006, s. 234–280.

¹⁹⁷ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 306, Informacje o moskiewskim spotkaniu przywódców państw członkowskich Układu Warszawskiego. Załącznik do posiedzenia Rady Główniej Episkopatu Polski, 9 XII 1980 r. Por. *ibidem*, k. 296, Notatka uzupełniająca do rozmów prowadzonych z Jego Świątobliwością, R. Kukołowicz, 30 XI 1980 r.

Opracowanie to przekazali hierarchom dygnitarze partyjni związani z Kanią. Świadczy o tym zarówno jego treść, jak i konstrukcja. Szczególnie ważne było podkreślenie: „stanowisko Kościoła przyczyniło się znacznej mierze do wygaszenia nastrojów ekstremalnych”. Ponadto wskazano na zagrożenie interwencją, podkreślono napiętą atmosferę i ostre traktowanie polskiej delegacji, a w końcowej części dokumentu stwierdzono: „p. Kania, mimo że był bardzo zdenerwowany, nieustępliwie bronił swojej tezy o konieczności akceptacji Solidarności i nieistnienia potrzeby uciekania się do siły”¹⁹⁸. Członkowie RG potraktowali ten materiał jako punkt wyjścia do oceny sytuacji w partii. Prymas podkreślił, że istnieje w niej dwuwładza, a PZPR się rozpada. Wskazał na słabą pozycję Kani, który otrzymał polecenie z Moskwy, by do marca 1981 r. rozwiązać problemy społeczno-polityczne. Biskupi widzieli, iż władze chcą wykorzystać Kościół – abp Stroba w dyskusji na forum na Rady stwierdził: „Partia usiłuje nas instrumentalizować – dobrem narodu”¹⁹⁹.

W materiałach przygotowawczych do obrad RG z lutego 1981 r. znalazł się inny niezwykle ciekawy dokument: „Uwagi dotyczące metod i technik postępowania PZPR wobec wszystkich ogniw społecznych niezależnych od tej organizacji”. Jak wynika z pierwszej jego części, opracowanie powstało na bazie notatek z posiedzeń KC PZPR z listopada–grudnia 1980 r., danych z Instytutu Nauk Społecznych KC i niektórych komitetów wojewódzkich, informacji od lektorów KC i KW PZPR w Warszawie, a także ze środowisk usuniętych działaczy partyjnych i z reżimowych związków zawodowych. Najciekawszy jest opis stosunku władz do Episkopatu. Planowano:

„a) dawać fory w sprawach mało istotnych: np. zwiększyć możliwość budowy kościołów, zgadzać się na remonty, w niektórych przypadkach zwracać budynki pokościelne (klasztorne) przejęte przez administrację;

b) podkreślać życzliwy stosunek Episkopatu do PZPR, możliwość bliskiej współpracy. Wykorzystać w tym celu PR i TVP, wystąpienia członków Episkopatu (Ojca św.), dopuścić do publikacji i dystrybucji książki (film, audycje) wskazujące na rolę Ojca św. w utrzymywaniu pokoju, dyskretnie podkreślać zgodność jego poglądów z polityką ZSRR;

c) dążyć do uspokojenia kraju poprzez oddziaływanie Kościoła, można liczyć na poparcie części biskupów i księży bliskich socjalizmowi;

d) wykorzystywać szeroko PAX, Stowarzyszenie Chrześcijańskie posła Morawskiego, KIK, a nawet posła Zabłockiego. Dawać pewne luzy posłom

¹⁹⁸ *Ibidem*, k. 307, Informacje o moskiewskim spotkaniu przywódców państw członkowskich Układu Warszawskiego. Załącznik do posiedzenia Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 XII 1980 r.; *ibidem*, k. 310, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 XII 1980 r.; P. Raina, *Kardynał Wyszyński i Solidarność...*, s. 154–157. Wpisywało się to w jego szerszą strategię, którą wnikliwie omówił Antoni Dudek (*idem*, *Doktryna Kani i Jaruzelskiego* [w:] *Polska Solidarność. Kontrowersje, oblicza, interpretacje*, red. J. Kłockowski, Kraków 2011, s. 103–118).

¹⁹⁹ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 9 XII 1980 r.

katolickim w sejmie, a także lansować wypowiedzi Ozdowskiego, które w odpowiednim kontekście można by pozytywnie wykorzystać dla PZPR. Reaktywować Rządową Komisję do Współpracy z Episkopatem, jej działalność skierować jednak tylko na zagadnienia społeczne (rodzina, dzieci, pomoc społeczna, alkoholizm).

Nie godzić się natomiast na:

a) zwiększenie zasięgu katechizacji, powrót zakonów do szkół, przedszkoli, zakładów służby zdrowia, opieki społecznej. W sytuacji bez wyjścia przewlekać, dawać drobne, pojedyncze ustępstwa, nie zmieniać zasad;

b) nie godzić się na zwiększenie nakładów dzienników katolickich (je-dynie w sytuacji bez wyjścia): «Tygodnika Powszechnego», «Za i Przeciw», prasy PAX-u;

c) utrudniać druk wydawnictw kościelnych poprzez ujawnianie trudności technicznych (drukarnie, papier itp.), nie dopuszczać do importu przez Kościół małej poligrafii;

d) nie godzić się na dalsze rozszerzanie wystąpień Kościoła w PR i TV; w perspektywie zlikwidować nabożeństwa niedzielne – termin ok. połowy 1981 r.;

e) nie godzić się na współpracę (współdziałanie) Kościoła z Solidarnością²⁰⁰.

W dalszej części dokumentu znalazł się fragment poświęcony relacjom: Kościół–KOR: „Wykorzystywać osoby życzliwe socjalizmowi na przekazywanie Episkopatowi informacji, że Kościół straci na kontaktach z KOR i innymi ugrupowaniami tego typu”²⁰¹. Przytoczenie tak obszernego cytatu służy pokazaniu, jak władze miały zamiar wykorzystywać moderującą rolę Kościoła do swoich celów oraz gdzie przebiegała granica ustępstw wobec hierarchów²⁰². Było to widoczne w czasie obrad Komisji Wspólnej, gdy komuniści zgadzali się na postulaty drugiej strony w sferach mało dla siebie istotnych, a np. w sprawie osobowości prawnej Kościoła grano na czas. Tego typu taktykę na szerszą skalę zastosowano w stanie wojennym i w trakcie negocjacji związanych z II pielgrzymką papieską.

Kalkulacje rządzących opierały się na analizach Wydziału Administracyjnego KC PZPR, UdsW i aparatu represji. W jednym z najważniejszych doku-

²⁰⁰ AAW, SPP, Kościół a państwo 1981–1983, Uwagi dotyczące metod i technik postępowania PZPR wobec wszystkich ogniw społecznych niezależnych od tej organizacji, styczeń 1981 r., s. 1–2.

²⁰¹ *Ibidem*, s. 3

²⁰² Założenia te pokrywały się z wytycznymi formułowanymi w innych dokumentach KC PZPR, UdsW oraz aparatu represji (zob. szerzej AAN, KC PZPR, LI/74 Wydział Administracyjny, Polityka wyznaniowa 1977–1981, k. 3–8, Stosunki między państwem i Kościołem, 1 VI 1981 r.; *ibidem*, k. 116–117, Ocena stosunku Kościoła do ostatnich wydarzeń w kraju, październik 1980 r.; AAN, KC PZPR, LII/205, Wydział Społeczno-Prawny, sektor ds. polityki wyznaniowej i narodowościowej, k. 22, Materiał Wydziału Administracyjnego dotyczący polityki wyznaniowej do sprawozdania KC na IX Zjazd PZPR, 17 VI 1981 r.; AIPN, 1585/1223, MSW w Warszawie. IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR, k. 73, Harmonogram przedsięwzięć Departamentu IV MSW na rzecz realizacji uchwał IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR, 30 VII 1981 r., Warszawa).

mentów PZPR z czerwca 1981 r., zatytułowanym „Stosunki między państwem i Kościołem”, obejmującym okres od sierpnia 1980 r., stwierdzono: „Kościół poparł ruch związkowy Solidarność zarówno w środowisku miejskim, jak i wiejskim:

- uznał Solidarność za czynnik zwiększający jego możliwość oddziaływania głównie na dwa podstawowe środowiska: robotnicze i chłopskie;
- dostrzegł możliwość przenoszenia katolickiej myśli społecznej do założeń ideowo-programowych obu Solidarności
- udzielił daleko idącej pomocy obu ruchom związkowym Solidarność, ze wsparciem materialnym włącznie.

Równocześnie Kościół przestrzegał przed niektórymi tendencjami w Solidarności, zachowując wobec niej bezpieczny dla siebie dystans:

- prezentował stanowisko, że Solidarność powinna się koncentrować na wypełnianiu funkcji społecznych wobec ludzi pracy, bez wkraczania na teren działalności politycznej;
- apelował do Solidarności o spokój i rozagę oraz eliminowanie ze swoich struktur przedstawicieli ugrupowań antysocjalistycznych, głównie KSS «KOR»;
- przestrzegał księży przed bezpośrednim angażowaniem się w organizowanie i działalność obu związków Solidarności²⁰³. W analizie Urzędu ds. Wyznań z jesieni 1981 r. dodano, że Kościół jest obecny wszędzie tam, gdzie spotkania organizuje Solidarność (zarówno na wsi, jak i w mieście), a hierarchia ma zamiar systematycznie poszerzać swój wpływ na wszystkie związki zawodowe²⁰⁴.

Choć komuniści stosowali metodę kontrolowanych ustępstw, to nie mieli zamiaru rezygnować z pracy operacyjnej aparatu represji i nękania przy pomocy UdsW. Aktywność struktur antykościelnych wręcz wzmocniono, a ponadto rozwijano komórki mające rozpoznawać kontakty duchowieństwa z Solidarnością oraz stosunek księży do postulatów związku, a przede wszystkim stopień poparcia dla jego aktywności²⁰⁵. W analizie przygotowanej przez MSW w lutym 1981 r. wskazano, że do głównych zadań aparatu bezpieczeństwa

²⁰³ AAN, KC PZPR, LI/74, Wydział Administracyjny, Polityka wyznaniowa 1977–1981, k. 4, Stosunki między państwem i Kościołem, 1 VI 1981 r. Por. AIPN, 001708/3404, Praca dyplomowa: „Episkopat Kościoła Rzymskokatolickiego wobec wydarzeń społeczno-politycznych w Polsce w latach 1980–1981”, Hieronim Świątnicki, k. 58–59; R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 128.

²⁰⁴ AAN, UdsW, 125/339, Działalność kurii biskupich. Meldunki, notatki informacyjne, korespondencja, k. 236.

²⁰⁵ AIPN, 1585/1223, MSW w Warszawie. IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR, k. 71–76, Informacja dotycząca przedsięwzięć Departamentu IV MSW na rzecz realizacji uchwał IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR, 30 VII 1981 r.; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 359–360; R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 131. Początek lat osiemdziesiątych stał pod znakiem dynamicznego rozwoju aparatu represji oraz agentury (zob. szerzej R. Łatka, *Krakowskie struktury aparatu państwowego PRL zajmujące się Kościołem katolickim*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2012, nr 36, s. 168–169).

należy „rozpoznawanie intencji i zamierzeń kierowniczych kręgów Kościoła Rzymskokatolickiego, ograniczenie wpływu duchownych o postawach reakcyjnych na społeczeństwo, a zwłaszcza na młodzież i księży lojalnych wobec państwa. [...] Konsekwentne kontynuowanie procesu lokalizacji duchowieństwa i włączania księży w budownictwo socjalizmu w Polsce”²⁰⁶.

Istotnym elementem działania władz było stałe podsycanie wśród hierarchii i duchowieństwa nieufności do KOR oraz innych środowisk radykalnych, tym bardziej że – jak udowodniono wyżej – wśród najważniejszych biskupów przeważał zdecydowany krytycyzm wobec tej organizacji. Jak trafnie zauważyli Antoni Dudek i Ryszard Gryz, opierając się na dokumentach KC PZPR, w Solidarności wyraźnie ukształtowały się dwa nurty: socjaldemokratyczny, związany z KOR, oraz umiarkowany, skupiony przede wszystkim wokół Wałęsy, akcentujący chrześcijański profil związku²⁰⁷. Kościół oczywiście wspierał ten drugi, a władzom zależało na podsycaniu konfliktu wewnątrz Solidarności²⁰⁸. Komuniści przekazywali hierarchom rozmaite sugestie oraz dokumenty pokazujące, że KOR dąży do zmiany systemu politycznego PRL, co może grozić interwencją sowiecką oraz wzrostem napięcia społecznego. Wśród biskupów starano się wytworzyć przekonanie, że Solidarność się radykalizuje i zmierza ku ekstremizmowi²⁰⁹.

W kolejnych miesiącach 1980 i przez cały rok 1981 rządzący dbali, by stosunki w trójkącie Kościół – władze – Solidarność rozwijały się zgodnie z ich koncepcjami²¹⁰. Przede wszystkim starali się zapobiec zbyt bliskim kontaktom między duchownymi a związkiem, wykorzystywać autorytet Kościoła do uspokajania sytuacji²¹¹, a biskupów pozyskiwać dzięki ustępstwom wobec Kościoła. Hierarchowie mieli tego świadomość, o czym na posiedzeniu Rady Głównej mówił prymas, który podkreślał, że zdaniem prasy francuskiej „Kościół odgrywa rolę katalizatora [...] ale i Kościół nie może wszystkiego

²⁰⁶ AIPN, 1585/1223, MSW w Warszawie. IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR, k. 11, Główne kierunki działań resortu spraw wewnętrznych w 1981 r., 18 II 1981 r., Warszawa. Zob. także *ibidem*, k. 74, Harmonogram przedsięwzięć Departamentu IV MSW na rzecz realizacji uchwał IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR, 30 VII 1981 r., Warszawa.

²⁰⁷ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 362–363.

²⁰⁸ Władze dążyły do wytworzenia podziału w Solidarności, mającego doprowadzić do rozłamu (zob. szerzej A. Dudek, *Doktryny Kani...*, s. 103–118).

²⁰⁹ *Rozmowa Sekretarza Episkopatu Polski Biskupa Bronisława Dąbrowskiego z sekretarzem Kазimierzem Barcikowskim i min. Jerzym Kuberskim*, 28 I 1981, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 395–396.

²¹⁰ Władze starały się również przejąć kontrolę nad Solidarnością, o czym prymasa regularnie informował Kukułowicz (zob. np. AAW, SPB, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 296, Notatka uzupełniająca do rozmów prowadzonych z Jego Świątobliwością, R. Kukułowicz, 30 XI 1980 r.).

²¹¹ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 362–372; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 448–466, *idem*, *Kościół wobec NNSZ „Solidarność”* [w:] *Droga do niepodległości. Solidarność 1980–2005*, Warszawa 2005, s. 65–72.

dokonać”²¹². Jak wynika z dokumentacji Rady, jej członkowie wiedzieli, że stanowisko Episkopatu jest krytycznie oceniane na Zachodzie²¹³, nie tylko przez tradycyjnie wobec niego sceptyczne środowisko paryskiej „Kultury”.

4. Kościół adwokatem Solidarności Rolniczej, kryzys bydgoski

Rolnicy pierwsze próby utworzenia własnej organizacji związkowej podjęli już na początku września 1980 r. Na początku istotnym problemem było skłócenie środowiska i nadmierne ambicje wielu działaczy, którzy mieli problem, by się porozumieć²¹⁴. Rola Kościoła przy powoływaniu Solidarności dla rolników indywidualnych była kluczowa²¹⁵, zwłaszcza zdecydowane stanowisko prymasa Wyszyńskiego, który uczynił bardzo dużo, by władze się na to zgodziły. Kościół udzielił środowisku chłopskiemu silnego poparcia, tak bowiem trzeba odczytać słowa prymasa z 2 lutego 1981 r.: „Jeżeli pracownicy przemysłowi uzyskali prawo zrzeszania się, to trzeba to prawo przyznać również i pracownikom rolnym [...]. Nie trzeba tego prawa przyznawać, ono po prostu istnieje i nikt go nam odmówić nie może. Jest jedno prawo przyrodzone, takie samo dla każdego człowieka, bez względu na to, co on robi, czy pracuje w fabryce, w kopalni, czy na roli, każdy ma takie samo prawo przyrodzone, naturalne, zespalania swych sił i wysiłków dla wspólnego przeprowadzania zadań, które człowiek ma do wykonania”²¹⁶. Kardynał podkreślił, że nie może być mowy

²¹² Zob. szerzej A. Friszke, *Revolucja Solidarności...*

²¹³ W materiałach przygotowawczych do posiedzenia RG z lutego 1981 r. znalazł się utrzymany w sensacyjnym tonie artykuł Michaela Dobbsa opublikowany na łamach „The Record”, w którym dziennikarz niezwykle krytycznie ocenił postawę Kościoła: „Podczas ponad 30-letniego okresu kard. Stefan Wyszyński jako prymas Polski dał się poznać jako nieugięty obrońca Kościoła w jego codziennej walce z reżimem. W czasie jednak narodowego kryzysu jest najbardziej niezawodnym sprzymierzeńcem. [...] Wpływ Wyszyńskiego jest także bardzo ceniony przez władze komunistyczne, które w momentach niepokoju spieszenie zwracają się do niego. Mimo jego uporu nauczyli się współpracować z nim i nawet twierdzi się, że prosili Watykan, by pozostał nadal prymasem po ukończeniu 75 lat” (AAW, SPP, 04/36, Rada Główna Episkopatu Polski 1980 r., k. 7, M. Dobbs, *Kościół znowu wspomaga polski rząd*, „The Record”, 15 XII 1980).

²¹⁴ S. Dąbrowski, *Solidarność Rolników Indywidualnych...*, J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 435.

²¹⁵ W cytowanej już pracy dyplomowej napisano: „W oficjalnych dokumentach Kościół szczególnie wspierał tak zwaną «Solidarność Wiejską». Wynikało to przede wszystkim z faktu, że hierarchia traktowała i traktuje w dalszym ciągu wieś jako największe zaplecze dla swojej działalności duszpasterskiej i organizacyjnej. To właśnie wieś dostarcza Kościołowi ponad 50 proc. kandydatów do stanu duchownego, na wsi odbywa się najwięcej imprez i akcji religijnych. Z drugiej strony na zasadzie sprzężenia zwrotnego Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych szukał pomocy duchowej i wsparcia w Kościele” (AIPN, 001708/3404, Praca dyplomowa: „Episkopat Kościoła Rzymskokatolickiego wobec wydarzeń społeczno-politycznych w Polsce w latach 1980–1981”, Hieronim Świątnicki, k. 59).

²¹⁶ A. Micewski, *Kardynał Wyszyński, prymas i mąż stanu*, Paryż 1982, s. 427; P. Raina, *Kardynał Wyszyński...*, s. 212–213; Zob. również *Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Tysiąclecia do rolników*, red. E. Marciniak, Włocławek 1996.

o dyskryminacji związku rolniczego i należy stawiać go na równi z ruchem robotników, gdyż mają one jednakowe prawa do zrzeszania się²¹⁷.

Prymas naciskał w tej kwestii władze, np. wysłał do Stanisława Kani list, w którym zdecydowanie domagał się na legalizacji Solidarności Rolniczej. Tłumaczył, że nie chodzi o powołanie siły politycznej niezależnej od rządu, ale o „stworzenie organizacji, która broniłaby ich [chłopów] interesów, które pomagałyby współdziałać z władzą państwową w zakresie wyżywienia narodu”²¹⁸. Podobną opinię przedstawił w rozmowie z I sekretarzem PZPR 7 lutego 1981 r. wieczorem²¹⁹. Jej przebieg kardynał opisał następująco: „Sprawa rejestracji «Solidarności wsi» – jest przedstawiona negatywnie. «Więś dąży do stworzenia partii politycznej». Moja rozmowa zmierza do przekonania, że ta rejestracja jest konieczna. Rząd bowiem nie udziela prawa, które ludzie mają z prawa przyrodzonego, tylko zobowiązuje się do obrony tego prawa. Nadto, gdy idzie o rolników, ludzie ziemi mają prawo indywidualne. Wynika ono ze stanu posiadania ziemi i odpowiedzialności za jej owocowanie – czyńcie sobie ziemię poddaną. Państwo, które uznało prawo pracowników przemysłowych, nie może odmówić go pracownikom rolnym, bo to będzie dyskryminacja. Idzie o rehabilitację wsi w procesie rządzenia. Jeżeli rząd uzna to prawo, to wpłynie to na uspokojenie napięć, będzie jakiś wzrost zaufania, porządkowanie pracy rolnej [...] Jeżeli rząd nie uzna tego prawa – napięcie będzie się potęgowało. Zacznie się tworzyć koalicja pokrzywdzonych – przeciwko partii. Może nawet dojść do powstania wsi. Należy unikać rozlewu krwi. Kościół uznaje to prawo wsi – z założeń zasadniczych – i będzie je popierał. Powstanie nowej partii to hipoteza i daleka przyszłość”²²⁰. Choć prymas włożył wiele wysiłku, by przekonać Kanię do udzielenia zgody, nie udało mu się to²²¹. Postawę I sekretarza skomentował dosadnie: „Moje usiłowania Kania przyjmował polemicznie, nawet się podniecał, wydawało mu się to szlachetnym moralizowaniem”²²².

Biskupi nie mieli jednak zamiaru zaakceptować oporu władz, o czym świadczy dyskusja na forum Rady Głównej. Jej członkowie byli zgodni, że

²¹⁷ S. Wyszyński, *Zło dobrem zwyciężaj. Do „Solidarności” z Gdyni, 22 II 1981*, Warszawa [w:] *Stefan Kardynał Wyszyński. Do „Solidarności” rady i wskazania*, Warszawa 1996, s. 67–68; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 435–436. Kardynał Wyszyński traktował zgodę władz na utworzenie związków zawodowych dla rolników za akt elementarnej sprawiedliwości (E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 680–681).

²¹⁸ Cyt. za A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 364.

²¹⁹ E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 681.

²²⁰ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 7 II 1981 r. Zob. również J. Żaryn, *Władze państwowe PRL wobec Kościoła katolickiego w latach osiemdziesiątych XX wieku* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych na Środkowym Nadodrzu 1980–1989*, red. E. Wojcieszek, Poznań 2016, s. 14.

²²¹ E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 681. Stanowisko Kani wynikało z taktyki przyjętej na posiedzeniu Biura Politycznego 7 lutego (A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 366).

²²² AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 7 II 1981 r.

Kościół powinien zdecydowanie wspierać utworzenie Solidarności Rolniczej. Szczególnie wiele uwagi tej kwestii poświęcił bp Tokarczuk: „W ostatnich dniach dokonała się bardzo ważna rzecz. Były przed tym trzy nurty Solidarności wiejskiej. Obecnie się wszyscy zjednoczyli, wspólny zarząd, wspólne tendencje. Ludzie są zdeterminowani, chłop się budzi wolniej niż robotnik, zresztą jego praca jest tego rodzaju, że jest w pojedynkę, ma dozę pewnej nieufności, podejrzliwości, ale jak się obudzi i zwiąże, jest bardzo uparty, bardziej konsekwentny — nawet jako robotnik. Jest to ruch potężny. Wszyscy czekają na wynik dzisiejszy, uważają, że choćby rząd ich nie uznał, będą istnieć i muszą się w rzeczywistości z nimi liczyć”²²³. Choć kard. Wyszyński jednoznacznie popierał dążenia Solidarności Wiejskiej, to wskazał, że także jej działacze powinni przede wszystkim stworzyć odpowiednie ramy organizacyjne i się przeszkolić, ale jej liderzy nie postrzegają tej kwestii z odpowiednio szerokiej perspektywy²²⁴.

Publicznie Rada Główna poparła dążenia chłopów w komunikacie: „Prawo rolników do swobodnego zrzeszania się zgodnie z ich wolą i potrzebami, niezależnie od istniejących zrzeszeń, jest prawem naturalnym”²²⁵. Jak notowała SB, biskupi również na szczeblu lokalnym chronili swoim autorytetem kapłanów pomagających Solidarności Rolniczej, a chłopom mieli błogosławieństwo prymasa, by stosować metodę faktów dokonanych²²⁶.

Rejestracji związku dla rolników prymas domagał się także od premiera Wojciecha Jaruzelskiego 26 marca²²⁷. Zdaniem Timothy’ego G. Asha zgodę władz w tej kwestii wskazał jako warunek dalszej mediacji między rządem PRL a społeczeństwem²²⁸. Ponadto 2 kwietnia kardynał spotkał się z Prezydium Solidarności Rolników Indywidualnych – w komunikacie z tej rozmowy po raz kolejny podkreślił prawo rolników do własnego związku. Wobec presji Kościoła komuniści ostatecznie zgodzili się na powstanie Solidarności Rolniczej, której rejestracja nastąpiła krótko przed śmiercią prymasa, 12 maja 1981 r.²²⁹ Był to z pewnością jego wielki sukces kard. Wyszyńskiego, bez którego poparcia trudno sobie wyobrazić utworzenie tej organizacji.

²²³ AAW, SPP, 04/36, Rada Główna Episkopatu Polski 1981, k. 102, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 10 II 1981 r.

²²⁴ *Ibidem*, k. 97.

²²⁵ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 436.

²²⁶ A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski...*, s. 482; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 436–439.

²²⁷ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 26 III 1981 r.

²²⁸ T.G. Ash, *Polska rewolucja. Solidarność 1980–1981*, Warszawa 1990, s. 86; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 438. Romuald Kukołowicz, który był świadkiem spotkania, wspominał nawet: „Po ponad trzech godzinach obaj panowie ukazali się w holu. Ks[ia]dz prymas był pogodny i wyraźnie rad. Twarz generała miała wyraz penitenta odchodzącego od krutek konfesjonułu” (cyt. za J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 439).

²²⁹ W. Polak, *Kościół wobec...*, s. 408.

W tym samym okresie wybuchł kryzys, który zakończył się polubownie m.in. dzięki zaangażowaniu Kościoła²³⁰. W Bydgoszczy zostali pobici działacze związkowi, a w rezultacie zapowiedziano strajk generalny. Biskupi żywili przekonanie, że dalszy wzrost napięcia społecznego może pociągnąć za sobą nieprzewidziane skutki, a zagrożenie interwencją sowiecką traktowali jako niezwykle realne²³¹. Stanowisko prymasa opisał jego doradca Kukołowicz: „dobrze się stało, że nie doszło do strajku generalnego. Ksiądz prymas obawiał się, że kiedy ludzie wyjdą na ulicę, to dojdzie do rewolucji, gdyż wszystkie rewolucje rozpoczynały się na ulicy. Wtedy władza odpowie użyciem siły i dojdzie do rozlewu krwi”²³².

Podobną rolę jak przy powstaniu Solidarności Rolniczej, choć znacznie mniej spektakularnie, Kościół odegrał przy tworzeniu NZS i odnowionego harcerstwa²³³. Także pokojowe zakończenie kryzysu bydgoskiego było w znacznej mierze zasługą biskupów, którzy zgodnie z założeniami wypracowanymi na forum Rady Głównej dążyli do osłabienia napięcia. Odpowiadało to władzom PRL, które w ten sposób znacznie wzmocniły swoją pozycję zarówno wobec Moskwy, jak i Solidarności. W rezultacie jednak niezależny ruch społeczny wytracił impet, spowodował demobilizację, który to proces skutecznie wspomagali komuniści, dążący do wywołania marazmu²³⁴. Z tego względu niektórzy liderzy Solidarności byli rozgoryczeni postawą Kościoła, który w ich przekonaniu zachował się w sposób wyrachowany. Z drugiej strony konsekwencji strajku generalnego nie dało się przewidzieć, trudno ocenić, co by się stało, gdyby faktycznie do niego doszło.

5. Zamach na Jana Pawła II, śmierć prymasa Wyszyńskiego i konsekwencje tych wydarzeń

W maju 1981 r. miały miejsce dwa niezwykle ważne i jednocześnie tragiczne dla polskiego Kościoła wydarzenia – zamach na Jana Pawła II i śmierć prymasa Wyszyńskiego. Od kwietnia 1981 r. choroba kard. Wyszyńskiego po-

²³⁰ K. Osiński, P. Rybarczyk, *Kryzys bydgoski 1981. Przyczyny, przebieg, konsekwencje*, t. 1: *Monografia*, Bydgoszcz–Gdańsk–Warszawa 2013, s. 270–275. Zob. także AIPN, 1585/1796, Gabinet Ministra MSW, Wydarzenia w Bydgoszczy, 19 III 1981 r.

²³¹ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 369; K. Osiński, P. Rybarczyk, *Kryzys bydgoski 1981...*, s. 271–273.

²³² R. Kukołowicz, *W cieniu prymasa...*, s. 190; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 439. Zob. również B. Piasecki, *Ostatnie dni Prymasa Tysiąclecia*, Rzym 1982, s. 32. Kazimierzowi Szablewskiemu dzięki kontaktom w Watykanie udało się uzyskać informacje na temat reakcji Jana Pawła II: „Po wysłuchaniu komunikatu o osiągnięciu porozumienia między rządem i Solidarnością papież wyraził głębokie zadowolenie oraz nadzieję, że może tym razem nastąpi wreszcie przełom i kraj przystąpi do normalnej pracy w warunkach odnowy” (AIPN, 1585/2894, Departament IV MSW, k. 15, Szyfrogram nr 3872/I, 1 IV 1981 r., Rzym).

²³³ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 444–447.

²³⁴ A. Dudek, *Doktryna Kani...*, s. 105–117.

głębiła się tak bardzo, że sam zanotował: „rozpoczyna się *via dolorosa* [droga krzyżowa] [...] wydaje mi się, że jest to *intinium finis* [początek końca]”²³⁵. Zgodnie z zaleceniem lekarzy zrezygnował on więc z podróży i nie udał się ani na uroczystości do Gniezna (25 kwietnia), ani na Jasną Górę (3 maja). 3 maja, by pocieszyć przywódcę polskiego Kościoła, zadzwonił Jan Paweł II. Rozmowa dotyczyła nie tylko stanu zdrowia kard. Wyszyńskiego, ale też sytuacji w kraju. Prymas wyraził nadzieję, że uda mu się przyjechać do Rzymu 7 czerwca. 12 maja prymas odprawił swoją ostatnią mszę świętą. Dzień później z Watykanu dotarły do Polski tragiczne informacje. Papież został ciężko ranny w wyniku zamachu. Sprawcę, Mehmeta Ali Ağcę, schwytano na miejscu²³⁶. Wyjątkowo władze PRL zezwoliły na telewizyjną relację z Watykanu, a w studiu jako komentatorzy po raz pierwszy pojawili się księża. Próba morderstwa wstrząsnęła polskim społeczeństwem. Szok i przerażenie²³⁷ były tym silniejsze, że dzień później Episkopat opublikował komunikat lekarski na temat stanu zdrowia kard. Wyszyńskiego. Stwierdzono w nim, że „choroba ma charakter postępujący [...] stan chorego jest poważny”. Zasmuceni Polacy modlili się przez kolejne dni zarówno w intencji Jana Pawła II, jak i przywódcy polskiego Kościoła²³⁸. Aparat represji przysyłał codziennie szczegółowe informacje na temat przebiegu i frekwencji tych nabożeństw²³⁹. Dokładnie analizowano atmosferę, opinie i komentarze różnych środowisk odnoszące się do zamachu i stanu zdrowia prymasa. Dominowały przygnębienie i współczucie²⁴⁰. 17 maja w Krakowie zorganizowano biały marsz, który miał pokazać wsparcie Polaków dla Jana Pawła II. Wzięło w nim udział ok. 300 tys. osób²⁴¹. Jak odnotowała krakowska bezpieka, było to „obiektywnym odzwierciedleniem

²³⁵ B. Piasecki, *Ostatnie dni Prymasa...*, s. 37; P. Raina, *Kardynał Wyszyński i Solidarność...*, s. 240.

²³⁶ Do dziś nie wyjaśniono wszystkich okoliczności zamachu, niemniej dzięki śledztwu prokuratorów z katowickiego oddziału IPN oraz pracom badawczym Andrzeja Grajewskiego i Michała Skwary można z dużym prawdopodobieństwem powiedzieć, że zlecono go na Kremlu (zob. szerzej *Papież musiał zginąć. Wyjaśnienia Ali Agcy*, oprac. A. Grajewski, M. Skwara, Katowice 2011; A. Grajewski, M. Skwara, *Agca nie był sam. Wokół udziału komunistycznych służb specjalnych w zamachu na Jana Pawła II*, Katowice 2015. Zob. także J. Tacik, *Zamach. Jan Paweł II – 13 maja 1981. Spisek, śledztwo, spowiedź*, Kraków 2017).

²³⁷ Taką refleksją podzielił się nawet jeden z czołowych komunistycznych dygnitarzy Mieczysław Rakowski (zob. szerzej R. Łatka, *Obraz Kościoła katolickiego w latach osiemdziesiątych w „Dziennikach politycznych” Mieczysława Rakowskiego*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2013, nr 38, s. 124).

²³⁸ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 461–464.

²³⁹ Zob. np. AIPN Kr, 066/40, t. 12, Informacje wydziałowe. Inspektorat analityczno-informacyjny. Operacja „Lato- 80”. Informacje z wydziałów 1–31 V 1981 r., k. 121, Informacja dotycząca ocen i komentarzy na temat aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w kraju, 14 V 1981 r.; *ibidem*, k. 125, Meldunek, 15 V 1981 r.

²⁴⁰ R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 163.

²⁴¹ Zob. szerzej A. Bac, Z. Kosowski, *Biały Marsz (17 maja 1981)*, Kraków 2001; A. Chwalba, *Dzieje Krakowa*, t. 6: *Kraków w latach 1945–1989*, Kraków 2004, s. 401–402; R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 164.



Biały Marsz w Krakowie, 17 V 1981 r. Zdjęcie operacyjne SB (Fot. AIPN)

dużego wpływu Kościoła na przeciętnego Polaka identyfikującego się z wiarą katolicką”²⁴².

22 maja kard. Wyszyński przekazał Radzie Głównej ostatnie wskazówki²⁴³ – celowo sformułował je mało precyzyjnie, by pozostawić kolejnemu prymasowi swobodę działania: „Powiedziałem już, że żadnego programu nie zostawiam dlatego, że mój następca nie może być skrepowany żadnym programem. Musi rozeznawać sytuację Polski i Kościoła z dnia na dzień i stosownie do tego układać program pracy. Program pracy w Polsce nie może być sztywny. Nasza stałość wyraża się w «Credo», wyraża się w «Ojcie nasz», w «Zdrowaś Mario», w ślubach jasnogórskich, w zawierzeniu, które Ojciec Święty uczynił na Jasnej Górze. A reszta jest płynna. Największą naszą wartością jest wiara naszego ludu, jego przywiązanie do Kościoła, jego więź z Kościołem w Chrystusie i Jego Matce, w waszej wierze, w waszej gorącej miłości i waszej niezwyklej apostołskiej gorliwości. Niczego więcej się nie oczekuje. Kościół musi zostać tutaj, gdzie jest. Bo, bez jakiejś emfazy, jest

²⁴² R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 165.

²⁴³ Jak wspominał kard. Macharski, do każdego członka Rady prymas zwrócił się z serdecznym słowem (AAW, SPB, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1980–1982, Protokół 179 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 25–26 VI 1981 r., Warszawa, s. 2).

przedmurzem chrześcijaństwa. Kościół stąd pójdzie na Wschód”²⁴⁴. Zaledwie kilka dni później kardynał zmarł.

Najtrafniej jego dorobek podsumował na sesji Konferencji Plenarnej kard. Macharski: „Przyszło mu pasterzować w czasach trudnych. Dobiegła końca epoka Piusa XII. Jan XXIII zwołał Sobór Watykański II. W kraju zaś sytuacja na odcinku kościelnym była coraz trudniejsza. Zmarły prymas przygotował Wielką Nowennę, jubileusz Tysiąclecia Chrztu Polski, nawiedzenie kopii obrazu jasnogórskiego w diecezjach i parafiach. Zawsze był czynny i zaangażowany w służbę ludowi Bożemu, nie czekając na zmianę stosunków politycznych. Doświadczenie życiowe nakazywało mu bronić spraw Kościoła aż do uwięzienia. Uczestniczył we wszystkich sprawach narodu, a [w] wypadkach na Wybrzeżu w 1980 r. był rozjemcą i uchronił naród od wojny domowej. Jan Paweł II zarządził 30-dniową żałobę, która ma służyć rozważaniu i zgłębieniu duchowej spuścizny zmarłego. Źródłem siły duchowej zmarłego kard. prymasa było zawierzenie Matce Najświętszej, czego nie ukrywał. We wszystkim bowiem postawił na Maryję”²⁴⁵. Metropolita krakowski podkreślił też, że biskupi muszą zrobić wszystko, by zachować dorobek dziesiątków lat pracy prymasa²⁴⁶.

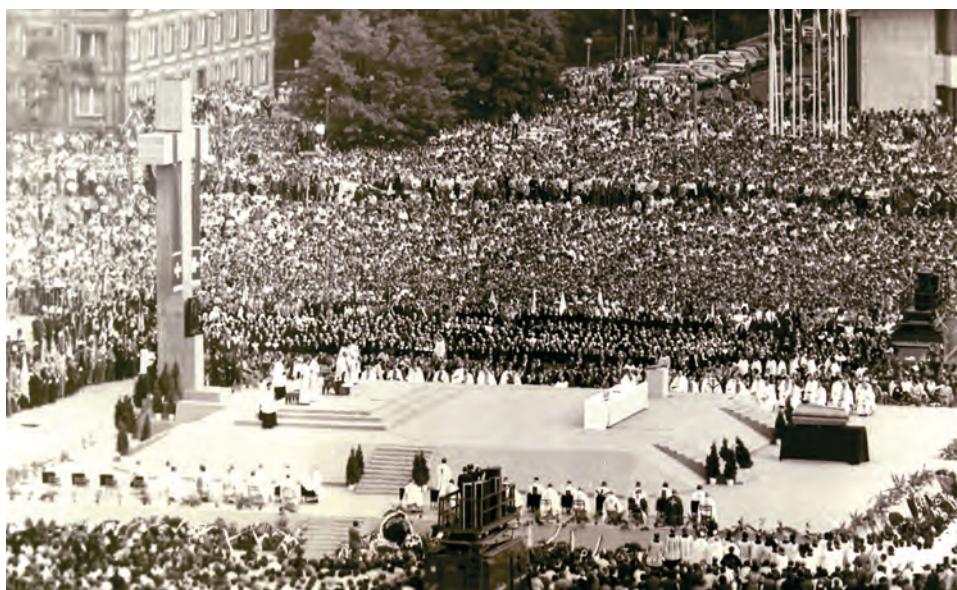
Należy wspomnieć, że o kardynale pozytywnie pisała nawet prasa partyjna. Na czerwcowym posiedzeniu Konferencji Plenarnej bp Dąbrowski referował: „W biuletynie wew[nętrznym] pt. *Testament dialogu* pisano o zmarłym prymasie jako o tym, który pierwszy odważył się na porozumienie ze współczesnym światem wschodnim i który na tej drodze wytrwał nawet, gdy przyszło mu podejmować imieniem Kościoła rozwiązania trudne. Także w biuletynie pt. *Dziedzictwo prymasa* mówi się o zmarłym z czcią i uznaniem. Będzie brakować prymasa obywatela i państwu, i Kościołowi, katolikom, i ludziom o odmiennych przekonaniach filozoficznych”²⁴⁷.

²⁴⁴ AAW, SPP, 04/36, Rada Główna Episkopatu Polski 1981, k. 173, List prymasa Wyszyńskiego do Rady Głównej Episkopatu, 22 V 1981 r.

²⁴⁵ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1980–1982, Protokół 179 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 25–26 VI 1981 r., Warszawa, s. 1–2. Podobne słowa padły z ust kard. Macharskiego w czasie nabożeństwa w kościele Mariackim 29 maja (zob. szerzej R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 167).

²⁴⁶ AAW, SPP, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 1980–1982, Przemówienie Franciszka kard. Macharskiego na rozpoczęcie 179 Konferencji Plenarnej Episkopatu Pierwszej po śmierci kard. Wyszyńskiego, prymasa Polski, 25 VI 1981 r., Warszawa, ul. Miodowa.

²⁴⁷ *Ibidem*, Protokół 179 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 25–26 VI 1981 r., Warszawa, s. 8. Por. R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 177–178. Do pochówku kard. Wyszyńskiego wielką wagę przykładał jego następca, abp Glemp, który w 1982 r. podkreślił: „Osobno odczytywanym znakiem czasu powinien być pogrzeb kard. prymasa Stefana Wyszyńskiego. Żałoba narodowa, powaga, z jaką uczcili zmarłego władze polityczne, przebieg ceremonii, a potem rozmowy nad projektem pomnika, nazwanie kilku ulic w kraju imieniem kard. Wyszyńskiego – to są fakty, które odczytywane jako znak, ukazują płaszczyznę dojrzewającego porozumienia się Kościoła i państwa w systemie socjalistycznym” (AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Zadania Kościoła wobec narodu w stanie wojennym, 1982 r., s. 4).



Pogrzeb prymasa Stefana Wyszyńskiego, Warszawa, 31 V 1981 r. (Fot. AIPSKW)

Wraz ze śmiercią kardynała w relacjach państwa i Kościoła skończyła się pewna epoka, na którą wpływ prymasa był niezwykle istotny. Kościół stanął przed niezwykle trudnym zadaniem wyboru jego następcy. W Stolicy Apostolskiej postanowiono uszanować wolę zmarłego, który na swoje miejsce wyznaczył bp. Józefa Glempa, ordynariusza warmińsko-mazurskiego, a wcześniej swojego bliskiego współpracownika²⁴⁸.

Już w okresie choroby kard. Wyszyńskiego aparat represji skrupulatnie analizował spekulacje dotyczące tego, kto może zostać kolejnym prymasem. Niektóre kandydatury należy uznać za wysoce nieprawdopodobne, dość długo bowiem największe szanse dawano ks. Józefowi Tischnerowi²⁴⁹. W dokumentacji bezpieki wymieniano wiele postaci polskiego Kościoła²⁵⁰. Aparat represji

²⁴⁸ Zob. szerzej J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 461–464; M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne aspekty komunikacji społecznej prymasa Józefa Glempa w okresie przełomu w Polsce 1981–1992*, mps w zbiorach autora, s. 17.

²⁴⁹ G. Majchrzak, S. Ligarski, *Czy SB wpłynęła na wybór następcy kard. Wyszyńskiego*, „Polityka”, 24 III 2015, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/historia/1613121,1,czy-sb-wplynela-na-wybor-nastepcy-kard-wyszynskiego.read> (dostęp 9 X 2018). Jak podkreślił kard. Kazimierz Nycz, to przekonanie było szczególnie silne w Krakowie, gdzie ks. Tischner w 1981 r. znajdował się u szczytu sławy (M. Kindziuk, *Kardynał Józef Glemp...*, s. 130. Zob. również R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 167–169).

²⁵⁰ Zob. szerzej AIPN, 0449/53, t. 17, Materiały informacyjne Departamentu I MSW, Kościół a PRL; *Doniesienie TW ps. „Aleksander” dotyczące redaktora Stefana Frankiewicza oraz sukcesji po kard. Stefanie Wyszyńskim*, 28 IV 1981, Warszawa [w:] *W służbie Boga...*, s. 649–650; *Doniesienie TW ps. „Ludny” dotyczące sukcesji po kard. Stefanie Wyszyńskim*, kwiecień 1981, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 652–653; *Notatka dotycząca sytuacji spowodowanej pogarszającym się stanem zdrowia*



Pogrzeb prymasa Stefana Wyszyńskiego, Warszawa, 31 V 1981 r. (Fot. AAW)

się nie mylił, za faworytów uznając kard. Macharskiego, bp. Glempa oraz wymienianego znacznie rzadziej bp. Tokarczuka²⁵¹ – w swoich spekulacjach nie uwzględniał bp. Dąbrowskiego, którego we wcześniejszych latach jako swojego następcę widział kard. Wyszyński²⁵². SB zbierała informacje o plotkach krążących wśród duchownych. Na przykład w raporcie krakowskiego aparatu bezpieczeństwa z 4 czerwca napisano: „Kler terenowy w dalszym ciągu prowadzi dyskusję wokół sukcesji po zmarłym prymasie. Uważa się, że skutkiem ewentualnej nominacji na to stanowisko kard. Macharskiego byłaby konsekracja ks. J[ózefa] Tischnera i zarazem objęcie stanowiska ordynariusza

kard. Stefana Wyszyńskiego oraz sukcesji na stanowisku prymasa i przewodniczącego Episkopatu Polski, kwiecień 1981, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 655–656.

²⁵¹ M. Kindziuk, *Kardynał Józef Glemp...*, s. 130–132; R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 167–168. W depeszy nadesłanej z Rzymu Kazimierz Szablewski trafnie wskazał: „Przy rozważaniu kandydatur na prymasa brano zawsze pod uwagę przypuszczalny stosunek do tej kwestii ze strony władz. Z tego właśnie powodu Tokarczuk znajdował się od początku poza «różą kandydatów»». (Moja uwaga: a jednak nasz uporczywy dialog w sprawie T[okarczuka] wydał w końcu owoc)” (AIPN, 1585/2894, Departament IV MSW, k. 33, Szyfrogram nr 328/III, 8 VII 1981 r., Rzym. Prymas Józef Glemp wspominał później, że wydawało mu się, iż w kraju nikt nie bierze pod uwagę jego kandydatury (J. Pietrzak, *Kardynał Józef Glemp jako Prymas Polski*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2006, nr 19, s. 29).

²⁵² Jerzy Pietrzak uważa, że jego kandydaturę realnie rozważano (*idem*, *Kardynał Józef Glemp...*, s. 31–32).

w Krakowie. Nie wyklucza się jednak sytuacji, w której papież powoła do życia unię personalną diecezji krakowskiej i gnieźnieńskiej. Wśród kandydatów na prymasa wymienia się także bp. Glempa, którego mimo skąpej wiedzy na ten temat określa się osobowością dużego formatu [...] W kołach zbliżonych do kurii wśród kandydatów na następcę po prymasie Wyszyńskim wymienia się m.in. b[isku]pów Majdańskiego i Glempa. Jak się sądzi, za kandydaturą tego ostatniego przemawia fakt, iż otrzymał sakrę biskupią w Gnieźnie, którym to wyróżnieniem ks. prymas mógł wskazać swojego następcę. Generalnie utrzymuje się jednak przekonanie, że prymasem zostanie kard. F[ranciszek] Macharski”²⁵³.

Władze dostrzegały przynajmniej kilka potencjalnych korzyści związanych ze śmiercią kard. Wyszyńskiego²⁵⁴. Najważniejszą było osłabienie przywódz-



Kardynał Franciszek Macharski w czasie spotkania z delegacją studentów, Kraków, 1981 r. Zdjęcie operacyjne SB (Fot. AIPN)

²⁵³ AIPN Kr, 066/40, t. 13, Informacje wydziałowe. Inspektorat analityczno-informacyjny. Operacja „Lato-80”. Informacje z wydziałów 1–30 VI 1981 r., k. 36–37, Informacja dotycząca ocen i komentarzy na temat aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w kraju, 4 VI 1981 r. Analogiczne informacje uzyskał Departament I MSW, czyli komunistyczny wywiad (zob. szerzej AIPN, 0049/53, t. 17, Materiały informacyjne Departamentu I MSW, Kościół a PRL).

²⁵⁴ W dokumencie programowym sporządzonym na potrzeby KC PZPR stwierdzono, że może to spowodować „powstanie niepewności i zahamowań w Kościele w związku z luką wytworzoną brakiem osobowości kard. Wyszyńskiego” (AAN, KC PZPR, LI/74, Wydział Administracyjny, Polityka wyznaniowa 1977–1981, k. 7, Stosunki między państwem i Kościołem, 1 VI 1981 r. Zob. także

twą polskiego Kościoła, gdyż siłą rzeczy nowy prymas nie mógł mieć takiego autorytetu jak jego wielki poprzednik. Ponadto bezpieka i dygnitarze partyjni liczyli na to, że stanowiska prymasa i przewodniczącego Episkopatu zostaną rozdzielone²⁵⁵, co uważano za niezwykle pożądane, gdyż pozwoliłoby podjąć próbę skłócenia hierarchów i dezintegracji Episkopatu. W dokumencie sporządzonym na potrzeby KC PZPR w czerwcu 1981 r. oceniono jednak, że Kościół pozostanie liczącą się „siłą moralno-społeczną o dużym znaczeniu politycznym” i „mimo nieuniknionych przekształceń w Kościele po Wyszyńskim pozostanie on nadal w tradycji społecznej i narodowo-historycznej z uwagi na wielowiekowe związki z tą tradycją, jak i uwarunkowanie jego strategicznych interesów”²⁵⁶.

7 lipca Jan Paweł II ogłosił osobiście publicznie (co było wydarzeniem bezprecedensowym²⁵⁷), że nowym prymasem został bp Glemp²⁵⁸, który 9 lipca na spotkaniu z kapitułą metropolitalną warszawską stwierdził: „Pragnąłbym, ażeby moje posługiwanie – jako prymasa – dokonywało się w ciszy i pokoju, bym mógł spełnić służbę Kościołowi i narodowi bez nadmiernej wrzawy. Myślę bowiem, że łaska Boża, jaką ma szafować Kościół, bardzo lubi pokój, ład i tę wewnętrzną ciszę, której potrzeba”²⁵⁹. Nowy arcybiskup gnieźnieński i warszawski już 11 lipca spotkał się z premierem Wojciechem Jaruzelskim²⁶⁰.

Reakcje na ten wybór były zróżnicowane. Dość powszechnie spodziewano się, że funkcję tę obejmie kard. Macharski, hierarcha znacznie bardziej znany

Koncepcja działań polityczno-operacyjnych w sprawie sukcesji po kard. Stefanie Wyszyńskim, [marzec-kwiecień] 1981, Warszawa [w:] W służbie Boga..., s. 635–637; Fragment planu działań operacyjnych opracowanych przez funkcjonariuszy MSW na wypadek odejścia kard. Stefana Wyszyńskiego z kierowniczych stanowisk w polskim Kościele, 8 IV 1981, Warszawa [w:] ibidem, s. 639–642; Fragment aneksu do planu działań polityczno-operacyjnych na wypadek odejścia kard. Stefana Wyszyńskiego z kierowniczych stanowisk w Kościele Rzymskokatolickim w Polsce, [kwiecień–maj] 1981, Warszawa [w:] ibidem, s. 660–661.

²⁵⁵ R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 167.

²⁵⁶ AAN, KC PZPR, LI/74, Wydział Administracyjny, Polityka wyznaniowa 1977–1981, k. 8, Stosunki między państwem i Kościołem, 1 VI 1981 r.

²⁵⁷ *List Ojca Świętego Jana Pawła II do narodu polskiego w związku z mianowaniem Biskupa Józefa Glempa Prymasem Polski i następcą Stefana Kardynała Wyszyńskiego*, Rzym, 7.07.1981, „Wiadomości Archidiecezji Gnieźnieńskiej” 1981, R. 36, nr 9–10, s. 200; J. Pietrzak, *Kardynał Józef Glemp...*, s. 32–33.

²⁵⁸ J. Pietrzak, *Kardynał Józef Glemp...*, s. 29. Biskup Glemp o nominacji dowiedział się 30 czerwca, będąc w Rzymie, a oficjalny dekret Sekretariat Stanu wystawił 3 lipca (J. Glemp, *Czynności pasterskie III 1979 – VII 1981* [w:] *idem, Słowo Boże nad Łyną...*, s. 249; M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne...*, s. 18. Konsens kanoniczny bp Glemp wyraził 4 lipca, w czasie odwiedzin u rannego papieża w klinice Gemellego; wtedy również Jan Paweł II potwierdził przekazanie specjalnych uprawnień, które miał sformułować Sekretariat Stanu (J. Glemp, *Świadectwo*, „Studia Prymasowskie” 2011, nr 5, s. 99).

²⁵⁹ J. Glemp, *Z przemówienia powitalnego w kaplicy domowej*, Warszawa, 9.07.1981, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 1981, R. 71, nr 8, s. 234.

²⁶⁰ J. Glemp, *Czynności Prymasa Polski w roku 1981* [w:] *idem, Nauczanie pasterskie 1981–1982...*, s. 853.



Prymas Józef Glemp w czasie ingresu do katedry warszawskiej, Warszawa, 13 IX 1981 r. (Fot. AAW)



INGRES



JEGO EMINENCJI KSIĘDZA ARCYBISKUPA

JÓZEFA GLEMPA

PRYMASA POLSKI

GNIEZNO

13.IX.1981.



Solidarność

REGION ŚWIĘTOKRZYSKI

Ingres prymasa Józefa Glempa do katedry warszawskiej (kompilacja fotografii),
Warszawa, 13 IX 1981 r. (Fot. AAW)



Prymas Józef Glemp i premier Wojciech Jaruzelski, Warszawa, 11 VII 1981 r.
(Fot. AAW)

w całej Polsce²⁶¹. Rządzący nie byli jednak zaskoczeni, gdyż dzięki informacjom uzyskanym przez aparat bezpieczeństwa wiedzieli, że bp Glemp jest jednym z głównych kandydatów²⁶².

Członkowie Rady Głównej Episkopatu mieli z kolei świadomość, że po śmierci kard. Wyszyńskiego to właśnie na ich barkach będzie spoczywała odpowiedzialność za losy Kościoła w Polsce. Z tego względu na pierwszym posiedzeniu tego gremium po nominacji abp. Glempa ustalono na nowo sposób funkcjonowania hierarchii kościelnej. Podkreślono konieczność istnienia jednolitego stanowiska kierownictwa Episkopatu wobec problemów społeczno-politycznych. Arcybiskup Gulbinowicz wskazał: „Do narodu powinniśmy odzywać się zawsze kolegialnie, nie indywidualnie. W szeregach Episkopatu musi być zwartość i jedność”²⁶³. Poparł go bp Dąbrowski: „toczy

²⁶¹ W zapisie z 7 VII 1981 r. ciekawie wybór skomentował Józef Tejchma: „Ogłoszono, że prymasem Polski został ordynariusz warmińsko-mazurski, pięćdziesięciodwuletni Józef Glemp. Zna łacinę, francuski, hiszpański, niemiecki. To jest polityka kadrowa!” (J. Tejchma, *W kręgu nadziei...*, s. 117).

²⁶² A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 370–371.

²⁶³ AAW, SP, Rada Główna Episkopatu Polski 1980–1982, Protokół Rady Głównej, 24 VI 1981 r., s. 2. Zob. również M. Kindziuk, *Kardynał Józef Glemp...*, s. 132–133.



Prymas Józef Glemp i premier Wojciech Jaruzelski, Warszawa, 11 VII 1981 r.
(Fot. AAW)

się walka o substancję narodu i Kościoła. Wystąpienia kolegialne zdały egzamin i tę linię trzeba zachować”²⁶⁴. Z podejściem tym zgodził się prymas Glemp w czasie wrześniowych obrad Konferencji Plenarnej: „Jedność Episkopatu jest bezcenną wartością, którą trzeba świadomie przeżywać i rozwijać. Wszystkich biskupów winien ożywiać duch prawdziwego braterstwa. Jest to potrzebne dla tym skuteczniejszego wypełniania naszej misji w Kościele i narodzie”²⁶⁵. Kardynał Macharski sytuację po śmierci kard. Wyszyńskiego opisał następująco: „W partii zwycięża kierunek umiarkowany. Należy przypuszczać, że kierunek taki ostoi się. Sytuacja gospodarcza jest zła, społeczeństwo przyjmuje ograniczenia ze spokojem, lecz jest nieufne. Podejrzewa władze o sabotaż gospodarczy. Zagranica jednak patrzy na Polskę pesymistycznie i spodziewa

²⁶⁴ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1980–1982, Protokół Rady Głównej, 24 VI 1981 r., s. 5. Tego zdania był też kard. Macharski, który w kontekście relacji państwo–Kościół podkreślił: „obowiązuje nas wszystkich częste porozumiewanie się, niewystępowanie w pojedynkę, podejmowanie odpowiedzialności wspólnie” (*ibidem*, s. 6).

²⁶⁵ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1980–1982, Protokół 180 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 14–15 IX 1981 r., Gniezno, s. 6; M. Kindziuk, *Kardynał Józef Glemp...*, s. 133–134.

się interwencji ZSRR. Sąsiedzi Polski ignorują wewnętrzną stabilizację. Jakże ma być stanowisko Kościoła? Dyktuje je rzeczywistość, a składają się na nią prawa Kościoła i dialog z władzami poprzez sekretarza Episkopatu”²⁶⁶.

Arcybiskup Glemp nie miał łatwego zadania, szczególnie w kontekście ogromnego autorytetu poprzednika oraz jego zasług we wzmacnianiu pozycji polskiego Kościoła²⁶⁷. Nie było jednak żadnych wątpliwości co do precedencji w polskim Episkopacie – prymasowi pierwszeństwa od razu po nominacji ustąpił kard. Macharski, choć to jemu się ono należało jako jednemu kardynałowi²⁶⁸.

Nowy przywódca polskiego Kościoła wprowadził całkowicie odmienny styl działania, znacznie bardziej kolegialny, ukierunkowany na szerszą wymianę opinii z najważniejszymi polskimi biskupami²⁶⁹. Było to widać wyraźnie już na pierwszej sesji RG, której przewodniczył nowy prymas. 13 sierpnia, gdy zaczęło się nadzwyczajne zebranie Rady, abp Glemp powiedział: „Z wielką nieśmiałością otwieram to dzisiejsze posiedzenie, przepraszam, że pozwoliłem sobie zwołać Radę Główną w okresie wakacyjnym. Wydawało mi się, że jest ogromna potrzeba naszego spotkania”²⁷⁰. Już te słowa wskazywały, że ma

²⁶⁶ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1980–1982, Protokół 179 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 25–26 VI 1981 r., Warszawa, s. 7. Por. z oceną stanowiska Kościoła sformułowaną przez władze: AAN, KC PZPR, LI/74, Wydział Administracyjny, Polityka wyznaniowa 1977–1981, k. 5, Stosunki między państwem i Kościołem, 1 VI 1981 r.

²⁶⁷ Ksiądz Adam Boniecki podkreślił: „Patrzyłem wtedy na niego z wielkim współczuciem. Wiedziałem przecież, że nie będzie drugim Wyszyńskim. Z pewnością miał też świadomość, że istnieje specjalna komórka Służby Bezpieczeństwa, która zajmuje się dyskredytowaniem i ośmieszaniem prymasa, byle tylko nie dopuścić do powstania nowego autorytetu w Kościele” (cyt. za M. Kindziuk, *Kardynał Józef Glemp...*, s. 137). Najlepiej różnice między obydwojma prymasami uchwycił George Weigel: „Wyszyński posiadał niezwykle osobisty autorytet, który nie mógł zostać przekazany, nawet za sprawą papieskiego mianowania. Wyszyński był imponujący pod względem fizycznym, Glemp nie miał tego atutu. Wyszyński był mistrzem w odwoływaniu się do powszechnych uczuć religijnych, Glempowi, nie mniej inteligentnemu niż stary prymas, brakowało umiejętności nawiązywania osobistego kontaktu, myślał raczej w kategoriach biurokratycznych niż społecznych. Wyszyński mógł wołać o jedność w Kościele i przemawiać autorytetem człowieka, który przeciwstawiał się reżimowi swoim historycznym *non possumus*, w obliczu aktywnego, młodszego duchowieństwa, inspirowanego przez Jana Pawła II i Solidarność; J. Glemp mógł jedynie przywołać autorytet swego urzędu, a tym samym nieuchronnie popaść w autorytaryzm. J. Glemp prezentował prawnicze spojrzenie na negocjacje, to znaczy uważał, że powinny one toczyć się między ekspertami – nie było to podejście, które zjednałoby mu zaufanie robotników i dysydenckich intelektualistów doświadczających po raz pierwszy smaku demokracji w ramach Solidarności” (G. Weigel, *Świadek nadziei...*, s. 528. Por. J. Pietrzak, *Kardynał Józef Glemp...*, s. 34).

²⁶⁸ J. Pietrzak, *Prymasostwo za kardynała Józefa Glempla (1981–2009). Apogeum roli dziejowej, przystosowanie do norm okołokościelnych* [w:] *Dzieje prymasostwa polskiego*, red. Ł. Krucki, Gniezno 2017, s. 335.

²⁶⁹ J. Pietrzak, *Kardynał Józef Glemp...*, s. 34–35. Prymas mówił o tym również w wywiadzie dla „Polityki” z 18 VII 1981 r. (M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne...*, s. 38). Po latach wspominał: „w początkach mojej pracy jako przewodniczącego miałem dużą życzliwość wszystkich biskupów, zaś kard. Macharski – jako zastępca przewodniczącego – okazywał mi wiele subtelnej pomocy” (J. Pietrzak, *Kardynał Józef Glemp...*, s. 39).

²⁷⁰ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 13 VIII 1981 r., s. 1; M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne...*, s. 23.

on zupełnie inną osobowość niż kard. Wyszyński i będzie inaczej zarządzał Kościołem. W czasie tej sesji prymas przedstawił zakres swoich *facultates*²⁷¹, relację z pobytu w Rzymie oraz odniósł się do sytuacji społeczno-politycznej. W protokole odnotowano: „Ponieważ prymas jest człowiekiem nowym, niesprawdzonym jeszcze – powiedział ks. prymas – Ojciec św. poleca mu, co było i jego zamiarem, żebym wszystkie sprawy konsultował z Radą Główną”²⁷². Odnosząc się do swoich rozmów w Sekretariacie Stanu, abp Glemp podkreślił: „Wszędzie atmosfera była przychylna. Uważano, że niczego nadzwyczajnego nie żądamy. Sami zaś uważali, że w polskiej sytuacji, która podlega zagrożeniom, *facultates* są konieczne”²⁷³.

Pełnomocnictwa nie były jasno sprecyzowane – o ich zakresie prymas miał dopiero zostać poinformowany. Szczególnie istotna była sprawa nominacji biskupów – w protokole odnotowano: „Wszyscy członkowie Rady uważali, że w naszej sytuacji politycznej prymas Polski powinien, jak dotąd, przeprowadzać procesy kanoniczne i odbierać konsens kandydatów na biskupów w imieniu Ojca św.”²⁷⁴. Kardynał Macharski dodał: „Takie są uprawnienia nuncjuszów w innych krajach i w obecnym stanie stosunków Kościół–państwo nie można ich dać komu innemu jak tylko prymasowi. [...] Byłoby to zgubne dla Kościoła w Polsce, gdyby na tym etapie robił to jakiś prałat watykański i przybywał do Polski tylko po to, aby mógł się rozeznać w kandydatach na biskupów”²⁷⁵. Także abp Gulbinowicz podkreślił: „obecnie jest moment decydujący, kiedy Rada Główna musi podeprzeć ks. prymasa w tym stanowczym postulowaniu, ażeby nominacje nowych biskupów były prowadzone w ten sam sposób, jak za śp. ks. kard. Wyszyńskiego. Jeżeli tutaj będziemy się wahali i zgodzimy się na ograniczanie przez abp. Poggiego, to Kościół w Polsce poniesie wielkie straty”²⁷⁶. Ostatecznie Stolica Apostolska nadała prymasowi Glemptowi uprawnienia specjalne pismem z 16 września.

²⁷¹ Początkowo uprawnienia specjalne prymas otrzymał na trzy lata i zgodnie z jego życzeniem nie obejmowały spraw personalnych ani kwestii dotyczących obrządków wschodnich (J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 464).

²⁷² AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 13 VIII 1981 r., s. 2.

²⁷³ *Ibidem*, s. 2–3. Władze PRL oceniały, że wpływ Stolicy Apostolskiej na polski Kościół jest dla nich pozytywny. Pisano o tym w analizie sporządzonej na potrzeby KC PZPR: „stanowisko papieża wpływało hamująco na postawę tych przedstawicieli Kościoła, którzy opowiadali się za wykorzystaniem faktu osłabienia władz państwa, by wymusić dalsze ustępstwa, nawet w drodze pogłębiania niezadowolenia społecznego (postawa papieża wzmocniła przekonanie, że wchodzenie w konflikty z państwem byłoby podważaniem jego polityki prowadzonej w odniesieniu do państw socjalistycznych)” (AAN, KC PZPR, LI/74, Wydział Administracyjny, Polityka wyznaniowa 1977–1981, k. 6, Stosunki między państwem i Kościołem, 1 VI 1981 r.).

²⁷⁴ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 13 VIII 1981 r., s. 3.

²⁷⁵ *Ibidem*, s. 5.

²⁷⁶ *Ibidem*, s. 5.

W czasie stanu wojennego dwukrotnie je uzupełniono – pismami sekretarza stanu z 7 i 10 lutego 1982 r.²⁷⁷

Istotnie zmieniły się model funkcjonowania polskiego Kościoła i krąg najważniejszych hierarchów odpowiedzialnych za decyzje podejmowane w Episkopacie. Oprócz abp. Glempa, który dopiero wchodził w nową rolę, największe znaczenie mieli kard. Macharski, bp Dąbrowski, bp Tokarczuk²⁷⁸ i abp Stroba. Stopniowo do tego grona dołączał abp Gulbinowicz, którego pozycja stała się mocniejsza po wprowadzeniu stanu wojennego. Wszyscy ci hierarchowie mieli ważne dla funkcjonowania Episkopatu atuty, które pokrótce zostaną omówione niżej.

Postacią numer dwa w Radzie Głównej i całym polskim Kościele stawał się kard. Macharski²⁷⁹. Proces ten trwał w latach 1979–1981 i determinowało go kilka zasadniczych czynników. Hierarcha ten piastował urząd metropolity krakowskiego – drugiej najważniejszej struktury diecezjalnej w Polsce, oraz funkcję wiceprzewodniczącego Konferencji Plenarnej, dzięki czemu miał istotny wpływ na postanowienia Rady – szczególnie pod nieobecność abp. Glempa. Cieszył się pełnym zaufaniem polskich biskupów, a także Jana Pawła II²⁸⁰. Duże znaczenie miała również funkcja współprzewodniczącego Komisji Wspólnej, którą kard. Macharski objął we wrześniu 1980 r.²⁸¹ Zdarzało mu się dystansować od posunięć prymasa, raziły go zwłaszcza brak politycznego wyczucia i wyobraźni abp. Glempa oraz jego skłonność do podejmowania pochopnych decyzji. Krytykował go m.in. za udział w zjeździe Solidarności i udzielanie ogromnej liczby wywiadów, gdyż ich niektóre fragmenty były nieprzemyślane i mogły skutkować obniżeniem autorytetu Kościoła²⁸². W dokumentacji

²⁷⁷ J. Mandziuk, *Kardynał Józef Glemp, zarys życia i dokonań pasterskich* [w:] „Zeszyty Archikonfraterni Literackiej” 2017, nr 3: *Kardynał Józef Glemp, protektor główny Archikonfraterni Literackiej*, red. M. Romaniuk, s. 49; M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne...*, s. 34.

²⁷⁸ Rola bp. Dąbrowskiego i bp. Tokarczuka w Episkopacie została szczegółowo opisana w rozdziale pierwszym.

²⁷⁹ Postać kard. Macharskiego nie doczekała się jeszcze całościowej biografii. Na temat jego działalności w latach osiemdziesiątych zob. R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, *idem*, *Kardynał Franciszek Macharski (1927–2016)*, „Biuletyn IPN” 2018, nr 7/8, s. 81–88; *idem*, *Osoba numer 2 w polskim Kościele. Kardynał Franciszek Macharski w ostatniej dekadzie PRL (1979–1989)* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „ludowej”*, red. R. Łatka, Warszawa 2019, w druku. Ważne ustalenia dotyczące inwigilowania kard. Macharskiego przez SB zawiera publikacja ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego: *Księga wobec bezpieki. Na przykładzie archidiecezji krakowskiej*, Kraków 2007. Ponadto drukiem ukazały się dwa wywiady rzeki z metropolitą krakowskim: *Widziane z Franciszkańskiej. Spotkanie z kardynałem Franciszkiem Macharskim*, Kraków 2001; *Widziane z Franciszkańskiej 2. Spotkanie z kardynałem Franciszkiem Macharskim*, Kraków 2004. Zob. także H. Wołacewicz, *Kardynał Franciszek Macharski*, Kraków 2014; T. Isakowicz-Zaleski, *Franciszek od Brata Alberta*, Kraków 2018.

²⁸⁰ R. Łatka, *Kardynał Franciszek...*, s. 83–86.

²⁸¹ Zob. szerzej K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 18–27; R. Łatka, *Obraz opozycji...*, s. 43–45.

²⁸² Relacja ks. T. Isakowicza-Zaleskiego z 2012 r., w zbiorach autora; *Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 27 sierpnia 1981 r.* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 97; R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 141–143.



Członkowie Komisji Głównej w czasie obrad Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Gniezno, 15 IX 1981 r. Od lewej: abp Henryk Gulbinowicz, kard. Franciszek Macharski, prymas Józef Glemp, abp Jerzy Stroba (Fot. AAW)

aparatu bezpieczeństwa podkreślono, że kard. Macharski należy do grona osób szczególnie bliskich papieżowi oraz kontestuje niektóre ruchy i decyzje prymasa. Ponadto zgodnie z prawdą zauważono, że ma istotny wpływ na postrzeganie przez Episkopat stosunków państwa i Kościoła. W marcu 1988 r. scharakteryzowano go tak: „przyjaciół i bliski współpracownik kard. Wojtyły z okresu jego zarządzania metropolią krakowską. Jako bliski współpracownik Wojtyły uczestniczył w wypracowaniu politycznych koncepcji działań Kościoła wobec władz państwowych. Swoje związki z papieżem podkreśla publicznie oraz w rozmowach prywatnych. Jest zwolennikiem negocjacji jako skutecznej drogi ułożenia stosunków z władzami. Z własnej inicjatywy podejmuje dialog z władzami lokalnymi. Uznaje, że kontakty te są pożyteczne, jednakże w rozmowach trzeba reprezentować «nieustępliwość i siłę przekonania własnego stanowiska». Wzorem Wojtyły podtrzymuje szerokie i ożywione kontakty z dyplomatami państw zachodnich [...] W niektórych wystąpieniach publicznych na kanwie społecznej doktryny Kościoła i przemówień papieża Jana Pawła II nawiązuje w sposób wyważony do sytuacji w kraju»²⁸³. Donos z kwietnia

²⁸³ AIPN, 1585/4647, MSW, Biskupi Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce – almanach (marzec 1988 r.), k. 115, Charakterystyka kard. Franciszka Macharskiego, ordynariusza archidiecezji krakowskiej.



Arcybiskup Henryk Gulbinowicz i prymas Józef Glemp w czasie uroczystości barbórkowych, Wałbrzych, 4 XII 1981 r. Zdjęcie operacyjne SB (Fot. AIPN)

1983 r. Juliana Polana-Haraschina, szwagra kard. Macharskiego, pokazuje z kolei, jak swoją postawę widział sam metropolita krakowski: „Nigdy nikomu się nie narażam. Ale także nie mogę sobie pozwolić, aby społeczność katolicka miała podstawy sądzić, że ja unikam ostrych sformułowań pod adresem władz [...] Mamy w Episkopacie różnice zdań (np. Tokarczuk–Glemp), ale... trzeba to tak załatwiać, aby wierni nie ucierpieli, a władza nie skorzystała. Macharski dziękował opatrności, że nie przyszło mu prymasować w PRL [...] Glemp zasługuje na poważne współczucie, albowiem chce dobrze, a jakoś sprawy mu nie bardzo na zewnątrz wychodzą...”²⁸⁴.

Systematycznie rosło znaczenie w Episkopacie i Radzie Głównej abp. Jerzego Stroby, który zasiadał w RG od marca 1974 r.²⁸⁵, co wynikało nie tylko z tego, że kierował ważną w polskim Kościele archidiecezją poznańską (od

²⁸⁴ Cyt. za K. Brodacki, *Trzy twarze...*, s. 411–412.

²⁸⁵ AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 59, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 III 1974 r.; AAW, SPP, 04/270, k. 43, Protokół 141 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 27–28 III 1974 r.; AIPN Po, 60/2, k. 35–39, Charakterystyka bp. Jerzego Stroby, ordynariusza szczecińsko-kamieńskiego, 11 X 1978 r., Szczecin; E. Wojcieszek, *Nielubiany hierarcha – aparat represji wobec arcybiskupa Jerzego Stroby w latach 1958–1990* [w:] *Czas próby. Kościół katolicki w PRL*, red. W. Polak, A. Czwolek, S. Galij-Skarbińska, Toruń 2017, s. 119–138.

1977 r.)²⁸⁶, ale również z jego kompetencji i sposobu prowadzenia rozmów z władzami w czasie obrad Komisji Wspólnej. Arcybiskup Stroba odgrywał na jej posiedzeniach istotną, choć nie pierwszoplanową rolę. Był podobnie jak kard. Macharski zwolennikiem dialogu i konsensusu, oczywiście pod warunkiem realizacji najważniejszych postulatów Kościoła. Wykazywał się również zmysłem analizy politycznej, zwykle trafnie odczytując intencje dygnitarzy partyjnych²⁸⁷. Członkowie Rady darzyli go wielkim zaufaniem, o czym świadczy fakt, że powierzyli mu funkcję współprzewodniczącego komisji odpowiedzialnej za przygotowanie ustawy o osobowości prawnej i nawiązanie stosunków dyplomatycznych Stolica Apostolska – PRL²⁸⁸. Metropolita był znany z bardzo ostrożnego stosunku do Solidarności, spowodowanego obawą, że chce ona wykorzystać Kościół do własnych celów²⁸⁹. Opowiadał się za tym, by zachowywać równy dystans wobec władz i opozycji²⁹⁰. Jego podejścia nie zmieniło wprowadzenie stanu wojennego. Ponadto abp Stroba wskazał: „Komuniści nie mogą przyjąć dialogu na zasadzie równości – oni przyjmują jedynie dialog na zasadzie podporządkowania”²⁹¹. Mimo to podkreślił: „Ale jesteśmy zobowiązani do podjęcia dialogu w ramach realizacji tego, co powiedział w Polsce Ojciec św. Oczywiście dialog będzie zależny od

²⁸⁶ Warto podkreślić, że władze starały się utracić kandydaturę bp. Stroby na urząd metropolity poznańskiego (zob. szerzej M. Jędraszewski, *Między Baraniakiem a Strobą. Reakcje władz na proces powoływania nowego arcybiskupa poznańskiego* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1970–1980*, red. K. Bialecki, Poznań 2010, s. 59–62), a wcześniej – wrocławskiego, po śmierci kard. Kominka (zob. szerzej AIPN, 0713/14, t. 1–2, Wybór biskupa diecezji wrocławskiej; P. Raina, *Sprawa obsady metropolii wrocławskiej 1974–1976. Eskapady władz PRL*, Pelplin 2003, *passim*).

²⁸⁷ Świadczą o tym jego sprawozdania z obrad Komisji Wspólnej składane na forum Rady Głównej i Konferencji Plenarnej, gdzie zwykle uzupełniał przedłożenia kard. Macharskiego i abp. Bronisława Dąbrowskiego.

²⁸⁸ R. Łatka, *Arcybiskup Jerzy Stroba jako członek Rady Głównej Episkopatu Polski i Komisji Wspólnej Rządu PRL i Episkopatu Polski (1974–1989)* [w:] *Arcybiskup Jerzy Stroba (1909–1999)*, red. K. Bialecki, Poznań 2019, w druku. Arcybiskupa Strobę wysoko oceniał także kard. Wyszyński, co odnotował aparat bezpieczeństwa, zaznaczając, że jest on aktywnym wykonawcą linii Wyszyńskiego (AIPN, 01283/578, Almanach biskupów Kościoła Rzymskokatolickiego 1968 r., k. 162, Charakterystyka bp. Jerzego Stroby).

²⁸⁹ Na ten temat zob. szerzej K. Kowalczyk, *Działalność duszpasterska biskupa Jerzego Stroby, ordynariusza szczecińsko-kamieńskiego w ocenie władz PRL (1972–1978)* [w:] *Między Warszawą a regionem. Opozycja przedsierniowa na Pomorzu Zachodnim*, red. K. Kowalczyk, M. Stefaniak, M. Paziewski, Szczecin 2008, s. 181–189; M. Stefaniak, *Działalność aparatu bezpieczeństwa wobec biskupa Jerzego Stroby i kurii szczecińsko-kamieńskiej w latach 1972–1978* [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. A. Dziurok, Katowice 2009, s. 337–353; E. Wojcieszek, *Władze – Kościół – „Solidarność”. Studium problemu na przykładzie województwa poznańskiego* [w:] *Władze wobec Kościołów...*, s. 47.

²⁹⁰ AAW, SP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 314, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 XII 1980 r. Por. *ibidem*, k. 255, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 X 1980 r.

²⁹¹ AAW, SP, Rada Główna Episkopatu Polski 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 23 IV 1983 r.



Arcybiskup Jerzy Stroba. Zdjęcie operacyjne SB (Fot. AIPN)

osobistości, które go będą prowadzić”²⁹². Prezentował to stanowisko mimo delegalizacji Solidarności oraz kolejnych przeszkód czynionych przez władze w negocjacjach dotyczących pielgrzymki papieskiej. Nie oznaczało to bynajmniej, że metropolita poznański był przychylnie nastawiony do PRL oraz inicjatyw, do których komuniści chcieli włączyć Kościół. Poglądy hie-

²⁹² *Ibidem*, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 19 IX 1983 r., s. 3.

rarchy bardzo dobrze oddaje charakterystyka przygotowana w MSW w marcu 1988 r.: „prezentuje dobrą znajomość sytuacji politycznej w Polsce i na świecie, zajmując w tej mierze postawę realistyczną i wyważoną. W okresie od sierpnia 1980 r. w postępowaniu ordynariusza dominowała tendencja do niewiązania Kościoła poznańskiego z działalnością polityczną regionalnych ogniw NSSZ «Solidarność» i politycznych grup opozycyjnych. Zwracał baczność uwagę na to, aby zarówno jego osoba, biskupi pomocniczy, a także księża nie byli instrumentalnie traktowani i wykorzystywani przez działaczy tego związku do celów pozareligijnych. W wystąpieniach publicznych perswazyjnie przestrzegał przed eskalacją napięć społecznych i awanturnictwem. Zwracał uwagę na potrzebę zachowaniu umiaru i politycznej rozwagi. Nowa sytuacja społeczno-polityczna ukształtowana wprowadzeniem stanu wojennego nie wpłynęła zasadniczo na linię strategiczną postępowania abp. Stroby. Preferując zdecydowanie potrzebę realizacji interesów Kościoła – także w kontaktach z władzami państwowymi – zachował postawę nieingerowania w rozwój wydarzeń politycznych. Wobec działaczy opozycyjnych zachowuje rezerwę i nie wyraża zgody na ich włączenie się do kościelnych uroczystości”²⁹³.

Ważną, ale nie pierwszoplanową rolę odgrywał w Radzie Głównej metropolita wrocławski abp/kard. Gulbinowicz. Wynikało to po pierwsze z rangi struktury, którą kierował, a po drugie z autorytetu, którym niewątpliwie cieszył się na Dolnym Śląsku, a do którego wzmocnienia przyczyniło się to, że niejednokrotnie otwarcie krytykował władze i deklarował wsparcie dla wolnościowych aspiracji Polaków (przede wszystkim dla Solidarności)²⁹⁴. Największe znaczenie miała szeroka pomoc, której po wprowadzeniu stanu wojennego hierarcha udzielał działaczom podziemia²⁹⁵. Wydaje się, że o jego

²⁹³ AIPN, 1585/4647, MSW, Biskupi Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce – almanach (marzec 1988 r.), k. 179, Charakterystyka abp. Jerzego Stroby, ordynariusza diecezji poznańskiej.

²⁹⁴ Arcybiskup Gulbinowicz należał do niewielkiego grona hierarchów, którzy utrzymywali bezpośrednie (choć ostrożne) kontakty z działaczami opozycji pozostającymi w konspiracji po wprowadzeniu stanu wojennego (P. Piotrowski, *Władze wobec Kościoła dolnośląskiego w okresie stanu wojennego* [w:] *Wokół historii i polityki. Studia z dziejów XIX i XX wieku dedykowane Profesorowi Wojciechowi Wrzesińskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. S. Ciesielski et al., Toruń 2004, s. 657–671; zob. szerzej T. Balbus, K. Stróżyna, *Kard. Henryk Gulbinowicz. Naród polski nie da sobie założyć kagańca...* [w:] *Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, oprac. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2007, s. 623–786; *idem*, „Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie...” *Komunistyczna bezpieka wobec kardynała Henryka Gulbinowicza w latach 1970–1990*, Wrocław 2008. Zob. również L. Wołosz, *A Kościół trwa. Rozmowy z kardynałem Gulbinowiczem*, Wrocław, 2000, s. 288–344; *Ksiądz Henryk kardynał Gulbinowicz. Pro Deo et Patria. Wybór homilii, kazań i mów okolicznościowych z lat 1980–1984*, oprac. S.A. Bogaczewicz, wstęp. W. Suleja, S.A. Bogaczewicz, E. Sakowicz, Wrocław 2013.

²⁹⁵ T. Balbus, K. Stróżyna, *Ojczyznę wolną...*, s. 9. Na temat pomocy charytatywnej świadczonej przez kurię arcybiskupią we Wrocławiu zob. szerzej *Arcybiskupi Komitet Charytatywny we Wrocławiu „Pod Czwórką”*, red. Z. Dillenius, Wrocław 1997. W analizie SB z 1983 r. podkreślono, że abp Gulbinowicz nie krył się, oficjalnie i nieoficjalnie udzielając wsparcia moralnego i materialnego opozycjonistom. „Systematycznie ugruntowywał swój autorytet moralny w tych środowiskach. Posiadane informacje

pozycji decydował też fakt, że miał bardzo podobne jak poglądy jak Jan Paweł II, a istotnie wzmocniła ją kreacja kardynalska, którą na zewnątrz interpretowano jako podkreślenie zaufania Ojca Świętego²⁹⁶. Dyrektor generalny UdsW Aleksander Merker stwierdził nawet dość odważnie, że abp Gulbinowicz jest większym problemem niż bp Tokarczuk. W czasie narady z prokuratorami wojskowymi 26 stycznia 1983 r. ujął to następująco: „Z kim mamy poważne kłopoty? Na pierwszym miejscu, mimo osławionego kazania częstochowskiego, nie wymienilibym bp. Tokarczuka z Przemyśla, a abp. Gulbinowicza z Wrocławia, który stał się w tej chwili najbardziej typowym przedstawicielem ekstremalnie reakcyjnego skrzydła Kościoła polskiego, co było dla nas niespodzianką, bo poprzednio był to człowiek, z którym żadnych kłopotów nie było. I oczywiście zgromadził wokół siebie grupę młodych biskupów, młodych księży. Na terenie zwłaszcza miasta Wrocławia kłopoty polityczne z klerem są chyba najpoważniejsze w Polsce”²⁹⁷. Z kolei w charakterystyce z 1988 r. podkreślono, że kard. Gulbinowicz „należy do grona przedstawicieli hierarchii, którzy opowiadają się za utrzymaniem sztywnej linii politycznej wobec państwa. W tej mierze przyłącza się do krytycznych opinii o polityce obecnego prymasa. W kontaktach z władzami stara się przede wszystkim osiągać korzyści dla Kościoła i diecezji. Część jego wystąpień publicznych zawiera negatywne akcenty społeczno-polityczne. W latach 1980–1981 udzielał poparcia działalności NSSZ «Solidarność», m.in. uczestnicząc w organizowanych mszach polowych, święceniu sztandarów i lokali związkowych. Aktualnie kierując Komisją Episkopatu do spraw Duszpasterstwa Ludzi Pracy, dopuszcza w działalności tych duszpasterstw do uzewnętrznienia zaangażowań pozareligijnych, stanowiących kontynuację idei b. Solidarności”²⁹⁸. Z powodu wsparcia dla opozycji kard. Gulbinowicza w tym okresie intensywnie rozpracowywała oraz inwigilowała SB²⁹⁹.

Równocześnie abp Gulbinowicz od końca 1969 do października 1985 r. prowadził rozmowy z wysokimi rangą funkcjonariuszami Departamentu IV

operacyjne wskazują, że zakres jego kontaktów i możliwość wpływania na działalność podziemia są znaczące” (T. Balbus, K. Stróżyna, *Ojczyznę wolną...*, s. 41). Z kolei Włodzimierz Suleja zauważył: „Wspieranie Solidarności dla abp. Gulbinowicza było wspieraniem Polski tej autentycznej, zakorzenionej w chrześcijańskiej przeszłości i zmierzającej do odzyskania podmiotowości” (*idem, Nasz Kardynał* [w:] *Ksiądz Henryk kardynał...*, s. 18).

²⁹⁶ Zob. szerzej T. Balbus, K. Stróżyna, *Ojczyznę wolną...*, s. 41.

²⁹⁷ AAN, UdsW, 136/87, Wystąpienie tow. dyrektora Merkera na naradzie prokuratorów wojskowych, 26 I 1983 r., k. 172. Zob. szerzej K. Stróżyna, *Kościół dolnośląski wobec stanu wojennego* [w:] *Wokół „mniejszego zła”. Stan wojenny w Polsce, materiały pokonferencyjne*, red. P. Piotrowski, Warszawa 2010, s. 121–133.

²⁹⁸ AIPN, 1585/4647, MSW, Biskupi Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce – almanach (marzec 1988 r.), k. 79, Charakterystyka kard. Henryka Gulbinowicza, ordynariusza diecezji wrocławskiej.

²⁹⁹ AIPN, 00200/313, Akta rozpracowania ks. Henryka Gulbinowicza; AIPN, 0713/133, Działalność abp. Henryka Gulbinowicza, ordynariusza diecezji białostockiej; T. Balbus, K. Stróżyna, *Ojczyznę wolną...*

MSW³⁰⁰, w czasie których jego postawa była bardzo daleka od antykomunistycznego radykalizmu³⁰¹. Kontakty te nie zostały dotąd omówione w literaturze przedmiotu, więc istnieje potrzeba ich szerszego przedstawienia. Ich atmosfera była przyjazna, a ksiądz (następnie biskup i arcybiskup) Gulbinowicz podchodził do funkcjonariuszy SB ze zrozumieniem i z sympatią³⁰². Pierwsze spotkanie odbyło się w listopadzie 1969 r. Kapłana odwiedził wtedy ppłk Józef Maj³⁰³, oficer Departamentu IV MSW, i poinformował go, że prawdopodobnie otrzyma sakrę biskupią i nominację na stanowisko administratora apostolskiego w Białymstoku (w związku z tym przedstawił sytuację w tej diecezji)³⁰⁴.

³⁰⁰ Aparat bezpieczeństwa traktował księdza, biskupa, a następnie arcybiskupa i kardynała jako kandydata na TW, a okresowo również jako kontakt operacyjny. O kontakty z SB ks. Gulbinowicza niektórzy profesorowie olsztyńskiego seminarium podejrzewali już w kwietniu 1969 r., co wynikało z dziwnej sytuacji związanej z paszportem. Ksiądz Gulbinowicz poinformował wykładowców, że go nie dostał, a trzy dni później miał otrzymać zgodę, gdyż zaszła pomyłka urzędnicza. Profesorowie nie dali temu wiary. W seminarium rozpowszechniano także anonim *O tajemnicy rektorskiego paszportu* (AIPN, 1052/1076, Gulbinowicz Henryk Roman, k. 23–24, Plan operacyjnych przedsięwzięć w sprawie ks. Henryka Gulbinowicza nr 27300, 21 VIII 1969 r., Olsztyn; *ibidem*, k. 32–33, Informacja dotycząca ks. Henryka Gulbinowicza, 6 IX 1969 r., Warszawa; *ibidem*, k. 34, Tezy do rozmowy z ks. Henrykiem Gulbinowiczem, ppłk J. Maj, insp. Wydziału I Departamentu IV MSW, 27 X 1969 r., Warszawa. SB odnotowała: „Po kilku dniach ks. Michoń [jeden z wykładowców WSD] w gronie profesorów powiedział na ten temat: «Sprawa jest jasna – ks. H. Gulbinowicz zawarł umowę z określoną instytucją i paszport otrzymał». Autor apeluje do księży i alumnów, żeby nie ufali rektorowi, bo na pewno niejednego profesora, księdza i alumna sprzeda» (*ibidem*, k. 32–33, Tezy do rozmowy z ks. Henrykiem Gulbinowiczem, ppłk J. Maj, insp. Wydziału I Departamentu IV MSW, 27 X 1969 r., Warszawa). Aparat bezpieczeństwa planował wykorzystać tę sprawę do działań specjalnych (AIPN, 1052/1076, Gulbinowicz Henryk Roman, k. 25, Plan operacyjnych przedsięwzięć w sprawie ks. Henryka Gulbinowicza nr 27300, 21 VIII 1969 r., Olsztyn). Podejrzenia wróciły latem 1973 r. Jak wynika z donosu złożonego przez TW „Przemysław”, duchowni znający relacje w kurii biskupiej wspominali, że do ks. Gulbinowicza (będącego wówczas rektorem WSD w Olsztynie) przyjeżdżał wielokrotnie „jakiś pułkownik z MSW, który obiecywał Gulbinowiczowi b. dużo ułatwień ze strony władz państwowych i innych korzyści. Gdy ten został biskupem, pułkownik przysłał mu list gratulacyjny. W związku z tym niektórzy księża uważają, że Gulbinowicz ma jakieś związki z MSW i zastanawiają się, za jaką cenę” (*ibidem*, k. 153, Wyciąg z notatki służbowej ze spotkania z TW „Przemysław” z 5 VII 1973 r., mjr Tadeusz Grunwald, 11 VII 1973 r.).

³⁰¹ W charakterystyce z 15 I 1970 r. wskazano, że bp Gulbinowicz w „działalności zewnętrznej nie demonstrował politycznie negatywnej postawy. W pracy wewnątrzkościelnej miały miejsce z jego strony wypowiedzi wskazujące potrzebę wyrażania przez kler powściągliwych postaw wobec państwa socjalistycznego” (AIPN, 1052/1076, Gulbinowicz Henryk Roman, k. 69, Charakterystyka nowo mianowanego administratora apostolskiego diecezji białostockiej – ks. dr. Henryka Gulbinowicza, 15 I 1970 r.).

³⁰² AIPN, 1052/1076, Gulbinowicz Henryk Roman. Ksiądz Gulbinowicz został zarejestrowany jako kandydat na TW 17 V 1970 r. (*ibidem*, k. 10–15, Kwestionariusz TW, 17 V 1970 r., Warszawa).

³⁰³ Na jego temat zob. szerzej AIPN, 0604/222, Akta osobowe J. Maja; T. Balbus, K. Stróżyna, *Ojczyznę wolną...*, s. 51–52.

³⁰⁴ AIPN, 1052/1076, Gulbinowicz Henryk Roman, k. 44–47, Notatka służbowa dotycząca rozmowy z ks. Henrykiem Gulbinowiczem, 18 XI 1969 r. SB już wcześniej ustaliła przy pomocy agentury, że ks. Gulbinowicz wywarł na prymasie pozytywne wrażenie (*ibidem*, k. 29, Wyciąg z notatki służbowej z rozmowy z TW „Marian”, 27 IX 1969 r., Warszawa; *ibidem*, k. 30, Wyciąg z doniesienia TW „Włodarski”, 13 X 1969 r., Warszawa; *ibidem*, k. 32, Informacja dotycząca ks. Henryka Gulbinowicza, 6 IX 1969 r., Warszawa). Nominacja została ogłoszona 12 stycznia (*Komunikat Sekretariatu Prymasa*

Wydaje się, że zgoda ks. Gulbinowicza na kontakty wynikała z dwóch zasadniczych czynników. Po pierwsze prawdopodobnie chciał bezkonfliktowo ułożyć relacje z władzami wojewódzkimi (jako przyszły administrator diecezji)³⁰⁵. Po drugie istniały podejrzenia, że w okresie pracy w Białymstoku i Olsztynie duchowny prowadził niemoralne życie³⁰⁶ – o czym SB wiedziała ze źródeł agenturalnych³⁰⁷. W latach 1970–1975 odbyło się kilkanaście rozmów bp. Gulbinowicza z ppłk. Majem (z przerwą, która trwała od 19 sierpnia 1970 do 23 sierpnia 1972 r. – z dokumentacji wynika, że to nie kapłan zawiesił spotkania)³⁰⁸. Następnie w 1975 r. kontakt z bp. Gulbinowiczem przekaza-

Polski z teczki Departamentu IV MSW dotyczącej rozpracowania ks. Henryka Gulbinowicza na temat powołania do godności biskupiej i ustanowienia administratorem apostolskim w Białymstoku, 12 I 1970, Warszawa [w:] T. Balbus, K. Stróżyna, *Ojczyznę wolną...*, s. 201).

³⁰⁵ Na przykład w rozmowie z lutego 1970 r. bp Gulbinowicz miał powiedzieć: „panie pułkowniku, ja wybrałem sobie herb cierpliwość i miłość. Zgodnie z tym hasłem chciałbym kierować diecezją. Pragnę więc zgodnie z naszymi rozmowami cierpliwie w drodze rozmów, wzajemnego zrozumienia i dobrej woli ułożyć stosunki z władzami na płaszczyźnie niepowodującej konfliktów kuria–władze” (AIPN, 1052/1076, Gulbinowicz Henryk Roman, k. 77, Notatka dotycząca rozmowy z ks. dr. Henrykiem Gulbinowiczem, ppłk J. Maj, 7 II 1970 r., Warszawa). Także w marcu 1973 r. bp Gulbinowicz zaznaczył, żeby nie traktować poszczególnych spraw jako jego żądań. Odnotowano: „Mówi ze mną o tych sprawach, bo widzi takie potrzeby. Nie ma jednak zamiaru robić czegokolwiek bez zezwolenia władz. Dlatego prosi o poparcie w postaci powiedzenia ciepłego słowa, gdzie należy. On jednak dotąd będzie czynił wszystko, żeby utrzymać kontakt z władzami i wszystkie sprawy załatwiać na płaszczyźnie wzajemnego zrozumienia, bo tylko ten sposób uważa za właściwy” (*ibidem*, k. 144, Notatka służbowa z kandydatem na TW „Henryk”, 28 III 1973 r., Warszawa).

³⁰⁶ Jak wynika z zachowanej dokumentacji, funkcjonariusze SB nie podejmowali tego tematu, nie chcąc zrazić rozmówcy. Na temat tego okresu życia ks. Gulbinowicza zob. szerzej *Ks. dr Henryk Gulbinowicz i duszpasterstwo akademickie w Białymstoku w latach 1956–1959* [w:] *Między Lwowem a Wrocławiem*, red. B. Rok, J. Maroń, Toruń 2006, s. 287–297; T. Balbus, K. Stróżyna, *Ojczyznę wolną...*, s. 37.

³⁰⁷ Źródeł tych było kilkanaście i SB dążyła do potwierdzenia danych (AIPN, 1052/1076, Gulbinowicz Henryk Roman, k. 21, Notatka służbowa ppłk. Józefa Maja, 13 VIII 1969 r., Warszawa; *ibidem*, k. 37–41, Analiza dotycząca agenturalnych tajnych współpracowników Wydziału III KW MO w Białymstoku, studentów Akademii Medycznej, ob. Tureckiego Eugeniusza ps. Tadek, ob. Żbikowskiego Jacka ps. Rp /Jacek, oprac. kpt. J. Szerszeń, insp. Wydziału IV KW MO w Olsztynie, 14 X 1969 r., Olsztyn; *ibidem*, k. 42–43, Notatka służbowa (ze słów tajnego współpracownika ps. „Rp”), por. E. Rodziewicz, st. oficer operacyjny Wydziału III, 2 VIII 1962, Białystok; *ibidem*, k. 93–94, Doniesienie TW „Perkoz”, przyjął kpt. J. Kuncewicz 13 III 1970 r., 16 III 1970 r., Poznań; *ibidem*, k. 103–105, Doniesienie TW „Perkoz”, przyjął kpt. J. Kuncewicz 22 V 1970 r., 27 V 1970 r., Poznań; *ibidem*, k. 108–109, Wyciąg z doniesienia TW „Perkoz” z 3 IV 1970 r., 14 IV 1970 r., Poznań; *ibidem*, k. 176–178, Informacja od źródła „Krzysztof”, przyjął ppłk Zdzisław Baranek, 10 VIII 1974 r., Warszawa).

³⁰⁸ AIPN, 1052/1076, Gulbinowicz Henryk Roman, k. 77–79, Notatka dotycząca rozmowy z ks. dr. Henrykiem Gulbinowiczem, 7 II 1970 r., Warszawa; *ibidem*, k. 96–99, Notatka służbowa dotycząca rozmowy z kandydatem na TW „Henryk”, Józef Maj, 13 IV 1970 r., Warszawa. Tę notatkę dyrektor Departamentu IV MSW płk Stanisław Morawski wysłał do szefa SB w Białymstoku 11 maja (*ibidem*, k. 101, Pismo dyrektora Departamentu IV MSW do płk. Modelewskiego, I z-cy komendanta wojewódzkiego MO do spraw bezpieczeństwa); analogicznie było z relacjami z kolejnych rozmów (*ibidem*, k. 110–119, Notatka służbowa dotycząca rozmowy z kandydatem na TW „Henryk”, 19 VIII 1970 r.; *ibidem*, k. 133–138, Notatka służbowa dotycząca rozmowy z kandydatem na TW „Henryk”, ppłk J. Maj, 23 VIII 1972 r., Warszawa; *ibidem*, k. 140–146, Notatka służbowa

no innemu wysokiemu rangą funkcjonariuszowi Departamentu IV MSW, ppłk. Czesławowi Wiejakowi³⁰⁹. Ich pierwsza rozmowa odbyła się 21 sierpnia 1975 r., znów panowała dobra atmosfera, a dyskutowano głównie o budownictwie sakralnym w archidiecezji³¹⁰. Aparat bezpieczeństwa nie tylko chciał uzyskać od hierarchy informacje, ale liczył również, że będzie on na forum Episkopatu prezentował korzystne dla władz stanowisko³¹¹. Podobnie wyglądały kolejne spotkania, już po objęciu przez bp. Gulbinowicza godności arcybiskupa metropolity wrocławskiego³¹² – w latach 1976–1985 odbyło się ich kilkanaście, ale z biegiem czasu atmosfera stawała się coraz mniej przyjazna (zwłaszcza po 1983 r.)³¹³. W rozmowie z sierpnia 1981 r. abp Gulbino-

z kandydatem na TW „Henryk”, 28 III 1973 r., Warszawa; *ibidem*, k. 149–152, Notatka służbowa ze spotkania z kandydatem na TW „Henryk” z 16 V 1973 r., Józef Maj, 16 V 1973 r., Warszawa; *ibidem*, k. 155–158, Notatka służbowa ze spotkania z kandydatem na TW „Henryk”, Józef Maj, 13 VIII 1973 r., Warszawa; *ibidem*, k. 167–172, Notatka służbowa ze spotkania z kandydatem na TW „Henryk”, 13 II 1974 r., Warszawa; *ibidem*, k. 195–196, Notatka z rozmowy z kandydatem na TW „Henryk”, Józef Maj, 26 V 1975 r., Warszawa.

³⁰⁹ Na jego temat zob. szerzej AIPN, 0604/1920, Akta osobowe K. Straszewskiego; T. Balbus, K. Stróżyna, *Ojczyznę wolną...*, s. 51–52.

³¹⁰ AIPN, 1052/1076, Gulbinowicz Henryk Roman, k. 197–199, Notatka z rozmowy operacyjnej z bp. Gulbinowiczem, ppłk C. Wiejak, 21 VIII 1975 r., Warszawa. Por. *Notatka naczelnika Wydziału I Departamentu IV MSW ppłk. Czesława Wiejaka z rozmowy przeprowadzonej z biskupem Henrykiem Gulbinowiczem*, 21 VIII 1975 [w:] T. Balbus, K. Stróżyna, *Ojczyznę wolną...*, s. 241–242.

³¹¹ W tym celu starano się wpływać na bp. Gulbinowicza przez zaprzyjaźnionego z nim księdza, TW „Orion”, do którego hierarcha miał duże zaufanie (dotąd nie udało się jednoznacznie zidentyfikować tej osoby). W zadaniach z 1 XII 1969 r. „Orionowi” polecono przekazywać bp. Gulbinowiczowi następujące oceny: „Ty, jako ksiądz o realnym, obiektywnym spojrzeniu, powinieneś być biskupem nowoczesnym, a mianowicie nie dreptać za kard. Stefanem [Wyszyńskim] i słuchać wszystkiego, co mówi; w sprawach organizacyjno-administracyjnych winieneś mieć swoje realne zdanie, co na pewno pomogłoby ci w pracy”. TW „Orion” miał także sugerować, by bp Gulbinowicz kontynuował rozmowy z funkcjonariuszem SB, gdyż dzięki temu władze będą wobec niego bardziej tolerancyjne, a on sam rozwiąże wiele spraw pozytywnie dla Kościoła. „Oriona” instruowano, by tłumaczył: „sam mówiłeś, że ten pan jest bardzo kulturalny i zrównoważony, a skoro tak to na pewno można z nim wiele spraw przedyskutować i załatwić” (AIPN, 1052/1076, Gulbinowicz Henryk Roman, k. 56–57, Zadanie dla TW „Orion”, ppłk J. Maj, 1 XII 1969 r., Warszawa).

³¹² Nominację otrzymał 15 XII 1975 r. (T. Balbus, K. Stróżyna, *Ojczyznę wolną...*, s. 38).

³¹³ AIPN, 1052/1076, Gulbinowicz Henryk Roman, k. 200–202, Notatka dotycząca rozmowy operacyjnej z bp. Gulbinowiczem, naczelnik Wydziału I Departamentu IV MSW ppłk C. Wiejak, 15 X 1975 r., Warszawa; *ibidem*, k. 209–210, Notatka dotycząca rozmowy z abp. Gulbinowiczem, ppłk C. Wiejak, 28 X 1976 r., Warszawa (por. *Notatka naczelnika Wydziału I Departamentu IV MSW ppłk. Czesława Wiejaka dotycząca rozmowy z arcybiskupem Henrykiem Gulbinowiczem*, 28 X 1976, Warszawa [w:] T. Balbus, K. Stróżyna, *Ojczyznę wolną...*, s. 283–284); *ibidem*, k. 214–215, Notatka dotycząca rozmowy z bp. Gulbinowiczem, 29 I 1977 r., Warszawa (por. *Notatka naczelnika Wydziału I Departamentu IV MSW ppłk. Czesława Wiejaka dotycząca rozmowy z arcybiskupem Henrykiem Gulbinowiczem*, 29 I 1977, Warszawa [w:] T. Balbus, K. Stróżyna, *Ojczyznę wolną...*, s. 285–286); *ibidem*, k. 218, Notatka z rozmowy operacyjnej z bp. Gulbinowiczem, ppłk C. Wiejak, 19 IX 1979 r., Warszawa (por. *Notatka naczelnika Wydziału I Departamentu IV MSW ppłk. Czesława Wiejaka dotycząca rozmowy z arcybiskupem Henrykiem Gulbinowiczem*, 19 IX 1978, Warszawa [w:] T. Balbus, K. Stróżyna, *Ojczyznę wolną...*, s. 290–291), *ibidem*, k. 220–221, Notatka z rozmowy operacyjnej z abp. Gulbinowiczem, ppłk C. Wiejak, 6 VIII 1981 r., Warszawa (por. *Notatka naczelnika Wydziału I Departamentu IV MSW ppłk. Czesława Wiejaka dotycząca rozmowy z arcybiskupem*

wicz skrytykował działalność propagandy, przekonującej, że „jest źle, będzie gorzej”, i wskazał, iż społeczeństwa nie można ciągle straszyć interwencją sowiecką³¹⁴. Dodał jednak, że nie rozumie sensu manifestacji Solidarności Regionu Mazowsze³¹⁵ – uznał, iż jej działacze „chcieli się po prostu popisać, by było o nich równie głośno, jak o Wybrzeżu czy Śląsku”³¹⁶. Tak opisano zakończenie jego wypowiedzi: „władze muszą przyjąć do wiadomości, że Solidarność nie będzie wszystkiego akceptować, że będzie wysuwać swoje racje i bronić ich. Nie musi to oznaczać konfliktów i napięć. Jak się wyraził, Kościół nigdy nie ulegał władzy, zawsze zdecydowanie bronił swoich racji, a mimo to udało się wypracować pożyteczny dla interesów narodu, Kościoła i państwa system współzycia. Taki styl musi, zdaniem rozmówcy, zostać wypracowany w przypadku Solidarności”³¹⁷. Opinia ta była charakterystyczna dla metropolity wrocławskiego, który uważał, że Solidarność powinna stać się trwałym elementem rzeczywistości społeczno-politycznej PRL³¹⁸.

W tym okresie hierarcha spotkał się jeszcze przynajmniej trzykrotnie z dyrektorem Departamentu IV MSW, gen. Konradem Straszewskim³¹⁹ – inicjatywa wychodziła ze strony aparatu bezpieczeństwa³²⁰. Mimo początkowych obiekcji abp Gulbinowicz zgodził się na kontakty z szefem pionu odpowiadającego za inwigilację Kościoła. Nie znamy przebiegu pierwszej rozmowy, z 9 stycznia 1976 r., gdyż relacji z niej nie ma w dokumentacji MSW poświęconej kontaktom hierarchy z SB³²¹. Druga trwała trzy godziny i toczyła się w bardzo dobrej atmosferze (uczestniczył w niej również ppłk Wiejak).

Henrykiem Gulbinowiczem, 6 VIII 1981, Warszawa [w:] T. Balbus, K. Stróżyna, *Ojczyznę wolną...*, s. 306–307). Z pewnością rozmów było więcej (świadczą o tym zachowane raporty), ale przy obecnym stanie wiedzy nie można ustalić ile.

³¹⁴ AIPN, 1052/1076, Gulbinowicz Henryk Roman, k. 220–221, Notatka z rozmowy operacyjnej z abp. Gulbinowiczem, ppłk C. Wiejak, 6 VIII 1981 r., Warszawa.

³¹⁵ Chodziło o protest z 3–5 sierpnia zorganizowany w Warszawie przez Solidarność okręg Mazowsze (zob. szerzej A. Friszke, *Rewolucja...*, s. 492–507).

³¹⁶ AIPN, 1052/1076, Gulbinowicz Henryk Roman, k. 221, Notatka z rozmowy operacyjnej z abp. Gulbinowiczem, ppłk C. Wiejak, 6 VIII 1981 r., Warszawa.

³¹⁷ *Ibidem*, k. 221, Notatka z rozmowy operacyjnej z abp. Gulbinowiczem, ppłk C. Wiejak, 6 VIII 1981 r., Warszawa.

³¹⁸ Metropolita wrocławski regularnie przedstawiał tego typu poglądy, co skrupulatnie odnotowywała SB (zob. szerzej *ibidem*, k. 230–231, Relacja z przebiegu rozmowy z metropolitą wrocławskim abp. Gulbinowiczem 1 II 1982 r., płk C. Błażejowski, 1 II 1982 r., Wrocław).

³¹⁹ Na jego temat zob. szerzej AIPN, 01552/2, Akta osobowe Konrada Straszewskiego; T. Balbus, K. Stróżyna, *Ojczyznę wolną...*, s. 53. Redaktorzy edycji źródłowej dotyczącej rozpracowywania oraz inwigilacji kard. Gulbinowicza wspominają tylko o jednym spotkaniu – które nie przyniosło zamierzonego przez SB skutku (T. Balbus, K. Stróżyna, *Ojczyznę wolną...*, s. 53).

³²⁰ Zainicjował je na polecenie zwierzchników ppłk C. Wiejak (AIPN, 1052/1076, Gulbinowicz Henryk Roman, k. 201–202, Notatka dotycząca rozmowy operacyjnej z bp. Gulbinowiczem, naczelnik Wydziału I Departamentu IV MSW ppłk C. Wiejak, 15 X 1975 r., Warszawa).

³²¹ Wiemy o niej z dokumentacji dotyczącej drugiego spotkania (AIPN, 1052/1076, Gulbinowicz Henryk Roman, k. 207, Notatka z rozmowy operacyjnej z bp. Henrykiem Gulbinowiczem, naczelnik Wydziału I Departamentu IV MSW ppłk C. Wiejak, 20 I 1976 r., Warszawa).

W raporcie odnotowano: „Rozmowa, podobnie jak poprzednio, była bardzo swobodna i nie wyczuwało się, by nominacja spowodowała zmianę stosunku do nas”³²². Arcybiskup miał wznieść toast, w którym wyraził radość z wizyty, i stwierdził, że „cieszy go fakt, że przy stole, przy którym przyjmowani byli arcybiskupi i kardynałowie, może dzisiaj gościć generała – jest człowiekiem dialogu i będzie się starał działać w duchu wzajemnego zrozumienia i poszanowania władz, jest Polakiem i patriotą, widzi wiele problemów, w rozwiązywaniu których państwo i Kościół mogą ściśle współdziałać – liczy, że jego postawa znajdzie zrozumienie u władz państwowych, i będzie z tego bardzo rad. [...] ani w trakcie rozmowy, ani też w oficjalnym toaście nie wspomniał o zobowiązaniach, jakie wynikają z uchwał Episkopatu, czy też lojalności wobec Wyszyńskiego – wszystkie problemy stawiał w swoim imieniu”³²³. Kolejne spotkanie w tym samym składzie miało miejsce pod koniec kwietnia 1977 r. w willi MSW w Konstancinie³²⁴. Także tym razem było przyjazne, abp Gulbinowicz zaś „starał się przedstawiać siebie jako człowieka, który nie zamierza prowadzić do konfliktów i zdrażeń, pragnie mieć dobre stosunki z władzami, a wszystkie sprawy załatwiać legalnie”³²⁵. Zadeklarował się też jako rzecznik normalizacji³²⁶. Dbał o zachowanie konspiracji: „Okoliczności i forma umówienia się na spotkanie, a także nieprzyjęcie propozycji odbycia rozmowy w hotelu «Europejskim» mogą wskazywać, że nie ujawnił kontaktów z nami Wyszyńskiemu – stąd troska o konspirację”³²⁷.

1 lutego 1982 r. z hierarchą rozmawiał szef SB we Wrocławiu, płk Czesław Błazejewski³²⁸. Poruszono dwie zasadnicze sprawy: sytuację społeczno-polityczną i stosunek Kościoła do wydarzeń na początku stanu wojennego. Funkcjonariusz miał (skonsultował to z kierownictwem Departamentu IV MSW) uświadomić ordynariuszowi kilka istotnych dla władz kwestii. Przede wszystkim chodziło o włączenie Kościoła w stabilizowanie sytuacji w kraju. Pułkownik miał też przekazać, że rządzący są zainteresowani reaktywacją ruchu związkowego, ale „poglądy o potrzebie reaktywowania Solidarności w wydaniu sprzed 13 grudnia są szkodliwą utopią”, i wskazać, iż teatralny katolicyzm

³²² *Ibidem*, k. 207. W tym czasie bp Gulbinowicz otrzymał nominację na urząd arcybiskupa metropolity wrocławskiego (zob. szerzej P. Raina, *Sprawa obsadzenia..., passim*). O tym, jak swobodnie się czuł, świadczy uwaga, na którą sobie pozwolił: „w trakcie rozmowy na temat problemów i trudności, jakie mogą wystąpić w nowym miejscu, b[isku]p żartobliwie, z sympatią oświadczył: «dobrze, że chociaż wiem, komu i jakiej instytucji to zawdzięczam»” (*ibidem*, k. 208).

³²³ *Ibidem*, k. 208.

³²⁴ Pod koniec 1976 r. Czesław Wiejak w imieniu przełożonych dwukrotnie ponowił zaproszenie (AIPN, 1052/1076, Gulbinowicz Henryk Roman, k. 216–217, Notatka z rozmowy operacyjnej z abp. Gulbinowiczem, ppłk C. Wiejak, 27 IV 1977 r., Warszawa).

³²⁵ *Ibidem*, k. 216–217.

³²⁶ *Ibidem*, k. 217.

³²⁷ *Ibidem*, k. 217.

³²⁸ Na jego temat zob. szerzej AIPN Wr, 0135/74, Akta osobowe Czesława Błazejewskiego; T. Balbus, K. Stróżyna, *Ojczyznę wolną...*, s. 54–55.

Waleśy „był rezultatem manipulacji jego doradców, którzy wykorzystując w ten sposób autorytet moralny Kościoła, zbijali kapitał polityczny”³²⁹. Arcybiskup Gulbinowicz odpowiedział, że Kościołowi również zależy na przyspieszeniu stabilizacji, ale nie wszystko zależy od niego samego. Dodał, iż siły porządkowe nie zawsze interweniują właściwie, nadużywając przemocy, należy zwolnić ludzi nauki, których niepotrzebnie izolowano, oraz wykazywać więcej wyrozumiałości w stosunku do młodzieży. Zaprzeczył także opiniom, że kuria wrocławska sprzeciwia się stabilizacji społecznej, i zaznaczył, iż głoszenie pojedynczych nieprzyjaznych kazań wynika z dwóch czynników:

„– księża wiedzą o tym, że wielu ludzi przychodzi do kościoła, aby usłyszeć krytyczne uwagi pod adresem władz, i jeśli od czasu do czasu tego nie uczynią, wówczas wpływają na nich donosy do kurii i biskupów, że kolaborują z UB. Nie chcąc narażać się na takie podejrzenia, muszą nieraz «wsadzić wam szpilkę – tak samo jak i mnie zdarzy się w stosunku do was»;

– nie wszyscy księża są zdyscyplinowani («tak jak i, panie pułkowniku, pańscy oficerowie»). Nadto należy uwzględnić, że dyscyplinę służbową osób cywilnych wspiera «władza żon», a przecież wszyscy duchowni, jako kawalerowie, pozbawieni są tej dodatkowej władzy nad sobą”³³⁰. Hierarcha zadeklarował, że tego typu kazania nie będą kontynuowane. Odnosząc się do oskarżeń pod adresem ks. Gustawa Tyburczego, zapewnił, że nawet nie miał na ten temat wiedzy. Wypowiedź metropolity wrocławskiego opisano tak: „Jeżeli fakt rzeczywiście miał miejsce, upoważniam osobiście SB do przeprowadzenia rozmowy z delikwentem. Prosił tylko, aby miała ona charakter kulturalny i delikatny. Sugerował też, by przestrzec Tyburczego, że może go spotkać taki sam tryb postępowania, jaki zastosowany został wobec ks. M[irosława] Drzewieckiego”³³¹. Hierarcha wskazał, że Kościół wszystkim potrzebującym udziela pomocy, ale w żadnym razie nie zachęca do działalności opozycyjnej³³². Dał też do zrozumienia, że „dialog na tym szczeblu może być kontynuowany, a nawet aluzyjnie do tego zachęcał”³³³. W marcu 1983 r. płk Błażejewski zaaranżował kolejne spotkanie, które tym razem toczyło się w znacznie gorszej atmosferze, gdyż dotyczyło przechowywania przez abp. Gulbinowicza środków finansowych dolnośląskiej Solidarności³³⁴ – zde-

³²⁹ AIPN, 1052/1076, Gulbinowicz Henryk Roman, k. 228, Relacja z przebiegu rozmowy z metropolitą wrocławskim abp. Gulbinowiczem 1 II 1982 r., płk C. Błażejewski, 1 II 1982 r., Wrocław (por. *Informacja z przebiegu rozmowy szefa wrocławskiej SB płk. Czesława Błażejewskiego z arcybiskupem Henrykiem Gulbinowiczem, 1 II 1982, Warszawa* [w:] T. Balbus, K. Stróżyna, *Ojczyznę wolną...*, s. 316–319).

³³⁰ *Ibidem*, k. 229–230 (s. 317).

³³¹ *Ibidem*, k. 230 (s. 317).

³³² *Ibidem*, k. 231 (s. 318).

³³³ *Ibidem*, k. 232 (s. 319).

³³⁴ Na ten temat zob. szerzej W. Suleja, *Historia Wrocławia. W Polsce Ludowej, PRL i III Rzeczypospolitej*, Wrocław 2009, s. 139 i n.; T. Balbus, K. Stróżyna, *Ojczyznę wolną...*, s. 9.

cydowanie zaprzeczył on, jakoby 80 mln zł znajdowało się w pałacu arcybiskupim. Szef SB we Wrocławiu jako pośredni dowód przedstawił pokwitowanie wystawione przez hierarchę opiewające na 10 mln zł, które w 1981 r. przyjął on od związku. Metropolita stwierdził, że była to pożyczka na budowę kościoła, którą osobiście zwróci³³⁵. W raporcie skierowanym do min. Kiszczaka płk Błażejowski zaznaczył: „Ordynariusz odmówił pisemnego sformułowania przytoczonych wyżej wyjaśnień, wyraził jednak gotowość zaprotokołowania ich w oficjalnym postępowaniu powadżonym przez upoważniony organ państwowy. Jest na to zdecydowany, choć liczy się z czekającymi uciążliwościami i niedogodnościami proceduralnymi. W czasie rozmowy na powyższy temat arcybiskup sprawiał wrażenie zaskoczonego i nieprzygotowanego do składania wyjaśnień w tym względzie”³³⁶. W dalszej części zaproponował, by spróbować oficjalnie odzyskać wspomniane 10 mln zł, a nawet by prokuratura wezwała abp. Gulbinowicza do złożenia wyjaśnień³³⁷. Czesław Kiszczak ten pomysł odrzucił, gdyż jego realizacja groziła otwartym konfliktem z Episkopatem, i to w okresie przedpielgrzymkowym. Niewątpliwie opisane spotkanie znacznie pogorszyło kontakty aparatu bezpieczeństwa z metropolitą wrocławskim i ochłodziło jego stosunek do bezpieki. W związku z tym uznano za konieczne, by kontakt ponownie nawiązał z nim ppłk Maj³³⁸. Nastąpiło to 3 czerwca 1983 r., a więc krótko przed rozpoczęciem II pielgrzymki Jana Pawła II do ojczyzny. Oficer Departamentu IV miał przede wszystkim przekonać metropolitę, by wrocławski etap wizyty odbył się bez politycznych akcentów i w pełnej współpracy z władzami wojewódzkimi. Arcybiskup Gulbinowicz zadeklarował, że zrobi wszystko, by pobyt papieża we Wrocławiu przebiegał spokojnie i uroczystie. Równocześnie zasugerował, by władze pozwoliły na odpracowanie dnia, w którym do Wrocławia przybędzie Jan Paweł II, gdyż „jeżeli tej zgody nie będzie, może dojść do nieporozumienia między dyrekcją a pracującymi”. Końcową część wypowiedzi hierarchy opisano tak: „Uważa, że na tej zamianie – odpracowanie dnia – nikt nie straci. Tym bardziej że znaczenie wizyty – zdaniem rozmówcy – będzie ogromne. Jego zdaniem wizyta doprowadzi do konsolidacji społeczeństwa oraz zbliżenia i zaufania do władz.

³³⁵ AIPN, 1052/1076, Gulbinowicz Henryk Roman, k. 233–234, Raport dotyczący przebiegu rozmowy z abp. Gulbinowiczem 29 III br. przesłany przez zastępcę komendanta wojewódzkiego ds. SB Czesława Błażejowskiego do ministra spraw wewnętrznych gen. dyw. Czesława Kiszczaka, 29 III 1983 r., Warszawa (por. *Raport z rozmowy z arcybiskupem Henrykiem Gulbinowiczem dotyczącym zdeponowania w kurii we Wrocławiu finansów NSSZ „Solidarności” sporządzony przez szefa wrocławskiej SB płk. Czesława Błażejowskiego*, 29 III 1982, Wrocław [w:] T. Balbus, K. Stróżyna, *Ojczyznę wolną...*, s. 324–325).

³³⁶ *Ibidem*, k. 234 (s. 325).

³³⁷ *Ibidem*, k. 234–235 (s. 325). Arcybiskupowi planowano przedstawić zarzut paserstwa (T. Balbus, K. Stróżyna, *Ojczyznę wolną...*, s. 40).

³³⁸ AIPN, 1052/1076, Gulbinowicz Henryk Roman, k. 236–238, Plan nawiązania kontaktu i tezy do rozmowy, ppłk J. Maj, 31 V 1983 r.

Nie mniej ważne będzie znaczenie zewnętrzne, bowiem ze skonsolidowanym społeczeństwem mającym zaufanie do władz nie można już przeprowadzić rozgrywki³³⁹. Wydaje się, że rozmowa poprawiła stosunek abp. Gulbinowicza do MSW, gdyż w czerwcu 1984 r. kolejny raz spotkał się z płk. Błażejewskim. Dyrektor Departamentu IV gen. Zenon Płatek ocenił ten kontakt pozytywnie: „poruszono [...] wszystkie interesujące nas problemy i co należy podkreślić, wszystkie one w zasadzie – z wyjątkiem sprawy 10 mln zł – zostały wyjaśnione z korzyścią dla nas”³⁴⁰.

Jak wynika z dokumentacji, kontakty hierarchy z funkcjonariuszami MSW zakończyły się ostatecznie w październiku 1985 r. Uznał on wtedy, że nie osiągnie w ten sposób żadnych korzyści, a ponadto już jako kardynał uważał prawdopodobnie, iż są to dla niego rozmówcy zbyt niscy rangą³⁴¹. Dowodzi tego ostatnie spotkanie z ppłk. Majem. Jeszcze przez telefon, ustalając termin, metropolita wrocławski „nie wykazał zachwyty”³⁴². Józef Maj planował wspomnieć o nadaktywności kard. Gulbinowicza w organizowaniu duszpasterstw specjalistycznych oraz wyrazić zdziwienie, że niektóre zachodnie środki przekazu kreują go na duchowego przywódcę opozycji politycznej w Polsce³⁴³. 10 października, gdy doszło do kontaktu, wyglądał on inaczej, niż zakładał funkcjonariusz. Już na wstępie hierarcha zapytał go o delegację na piśmie od przełożonych i zażądał, by następnym razem ją miał³⁴⁴. Potem skrytykował fakt, że naczelnik wydziału wyznaniowego wezwał dziekanów archidiecezji wrocławskiej. Oświadczył, że gdy jeden z nich spytał, czy powinien udać się na spotkanie, poradził mu, by to zrobił pod warunkiem, iż otrzymał pismo z podaniem przyczyn. Metropolita wrocławski zaznaczył: „Ci którzy poszli, byli bardzo rozczarowani, bo nie mówiono o sprawie podanej w zaproszeniu, a mówiono o wyborach. Następnego dnia w lokalnej prasie władze wojewódzkie ogłosiły komunikat, że odbyło się spotkanie z księżmi dziekanami na temat

³³⁹ AIPN, 1052/1076, Gulbinowicz Henryk Roman, k. 239–241, Notatka służbowa z przeprowadzonej rozmowy z KO „Henryk”, ppłk J. Maj, 4 VI 1983 r., Warszawa.

³⁴⁰ AIPN, 1052/1076, Gulbinowicz Henryk Roman, k. 257, Wnioski na temat rozmowy, którą przeprowadził 20 VI br. zastępca szefa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych do spraw Służby Bezpieczeństwa we Wrocławiu płk mgr C. Błażejewski z abp. Gulbinowiczem – metropolitą wrocławskim, dyrektor Departamentu IV MSW Płatek, 2 VII 1984 r., Warszawa. Zenon Płatek podkreślił, że należałoby utrzymać zdecydowane stanowisko w sprawie zwrotu 10 mln zł przez abp. Gulbinowicza (*ibidem*, k. 258, por. *Informacja dotycząca rozmowy szefa wrocławskiej SB płk. Czesława Błażejewskiego z arcybiskupem Henrykiem Gulbinowiczem sporządzona przez dyrektora Departamentu IV MSW gen. Zenona Płatka*, 2 VIII 1984, Warszawa [w:] T. Balbus, K. Stróżyna, *Ojczyznę wolną...*).

³⁴¹ Warto dodać, że aparat bezpieczeństwa zdawał sobie sprawę z rangi dokumentów dotyczących relacji kard. Gulbinowicza z SB, gdyż zostały one zastrzeżone na dziesięć lat, do wglądu tylko za zgodą kierownictwa Departamentu IV MSW (AIPN, 1052/1076, Gulbinowicz Henryk Roman, k. 15, Kwestionariusz TW, 17 V 1970 r., Warszawa).

³⁴² *Ibidem*, k. 272, Tezy do rozmowy z KO „Henryk”, ppłk J. Maj, 7 X 1985 r.

³⁴³ *Ibidem*, k. 272–273, Tezy do rozmowy z KO „Henryk”, ppłk J. Maj, 7 X 1985 r.

³⁴⁴ AIPN, 1052/1076, Gulbinowicz Henryk Roman, k. 274, Notatka służbowa z przeprowadzonej rozmowy z „Henrykiem”, 10 X 1985 r., ppłk J. Maj, Warszawa.

wyborów. Kto tak robi. Przecież teraz żaden z tych dziekanów nie pójdzie do wyborów, nawet gdy miał taki zamiar”³⁴⁵. Sformułował również pretensje pod adresem płk. Błażejewskiego³⁴⁶ i zdecydowanie zaprzeczył, jakoby był liderem opozycji³⁴⁷. Zasugerował, że rząd powinien zająć się przede wszystkim długami i wyprowadzeniem gospodarki z kryzysu³⁴⁸. Funkcjonariusz stwierdził, iż hierarcha chce uciąć kontakty z aparatem bezpieczeństwa, uważając prawdopodobnie, że na skutek nominacji kardynalskiej właściwym partnerem dla niego są władze centralne. Warto przytoczyć zasadniczą część wniosków:

„1. «Henryk» w moim przekonaniu chce unikać kontaktów typu operacyjnego, gdyż mają one posmak konfidencyjny.

2. Na skutek 15-letniej znajomości między nami jak dotychczas «Henryk» nie zdobył się na postawienie przede mną tej sprawy wręcz. Jednak jego pytanie, czy mam delegację do rozmów z nim i kogo reprezentuję, wskazują, iż w dalszych kontaktach przedstawiciele władz z nim pragnęłby mieć partnera politycznego mogącego podejmować decyzję w sprawach o szerokim wymiarze, a nawet w kwestiach polityki [...].

3. W związku z powyższym proponuję rozważenie celowości doboru osoby ze szczebla centralnego administracji państwowej jako rozmówcy z «Henrykiem»”³⁴⁹.

W kontekście relacji z SB biskupa, arcybiskupa a następnie kardynała Gulbinowicza należy mieć na względzie, że we własnym przekonaniu prowadził on z aparatem bezpieczeństwa grę, uważając, iż uda mu się przechytrzyć funkcjonariuszy i uzyskać określone korzyści. Przede wszystkim chodziło o zgodę na wzniesienie świątyń i budynków kurialnych oraz ułożenie poprawnych relacji z wojewódzkimi strukturami partyjno-państwowymi³⁵⁰. Tak opisano

³⁴⁵ *Ibidem*, k. 276–277.

³⁴⁶ Kardynał Gulbinowicz zbywał zarzuty dotyczące politycznej działalności duszpasterstw specjalistycznych. Stwierdził również: „U mnie też miał być spokój, a nie ma go. I nic nie mogę zrobić. Myślę o katedrze. Otóż wiosną 1985 r. umówiłem się z p. Błażejewskim (zapewne pan go zna), że wokół katedry nie będzie krążyć wojsko (tak nazwał ZOMO). Trwało to kilka miesięcy. We wrześniu znów wprowadzono wojsko i gdzie jest umowa. Nie mam żalu do p. Błażejewskiego, ale postąpiono nie fair, nie powiadamiając mnie o tym” (*ibidem*, k. 278).

³⁴⁷ *Ibidem*, k. 278–279.

³⁴⁸ *Ibidem*, k. 279. Rozmówca nie uzyskał żadnych właściwie informacji na temat Kongresu Eucharystycznego, który miał się odbyć w Polsce w czerwcu 1987 r. z udziałem Jana Pawła II.

³⁴⁹ *Ibidem*, k. 281.

³⁵⁰ Obydwa tematy biskup, a następnie arcybiskup Gulbinowicz stale poruszał w rozmowach z funkcjonariuszami SB (AIPN, 1052/1076, Gulbinowicz Henryk Roman, k. 96–99, Notatka służbowa dotycząca rozmowy z kandydatem na TW „Henryk”, J. Maj, 13 IV 1970 r., Warszawa; *ibidem*, k. 110–119, Notatka służbowa dotycząca rozmowy z kandydatem na TW „Henryk”, 19 VIII 1970 r.; *ibidem*, k. 133–138, Notatka służbowa dotycząca rozmowy z kandydatem na TW „Henryk”, 23 VIII 1972 r., Warszawa; *ibidem*, k. 140–146, Notatka służbowa z kandydatem na TW „Henryk”, 28 III 1973 r., Warszawa; *ibidem*, k. 149–152, Notatka służbowa ze spotkania z kand. na TW „Henryk” z 16 V 1973 r., J. Maj, 16 V 1973 r., Warszawa; *ibidem*, k. 157, Notatka służbowa ze spotkania z kand. na TW „Henryk”, J. Maj, 13 VIII 1973 r., Warszawa; *ibidem*, k. 167–172, Notatka służbowa

wypowiedź bp. Gulbinowicza z kwietnia 1970 r., gdy spotkał się z ppłk. Majem: „zamierzam wszystkie sprawy załatwić w drodze rozmów i wzajemnych konsultacji. Gdy władze potraktują to tolerancyjnie i wyrażą zgodę na załatwienie pewnych spraw, on ze swojej strony uczyni to samo”³⁵¹. Kontakty, rozpoczęte w 1969 r. i trwające z przerwami szesnaście lat, należy ocenić negatywnie, gdyż dzięki nim komuniści uzyskali ważne dla siebie informacje. Hierarcha wytyczył jednak granicę – nie relacjonował posiedzeń Episkopatu³⁵². Mimo to kilka razy krytycznie ocenił styl zarządzania polskim Kościołem przez kard. Wyszyńskiego³⁵³ i wskazał, że nie ma zbyt wielu biskupów chętnych, by naśladować bp. Tokarczuka w zakresie budownictwa sakralnego³⁵⁴. O znaczeniu tych kontaktów dla bezpieczeństwa świadczą: ranga wyznaczonych do spotkań funkcjonariuszy (m.in. dyrektor Departamentu IV), zastrzeżenie dokumentów z teczki KTW na dziesięć lat oraz oceny formułowane przez oficerów prowadzących rozmowy.

Bezpośrednio po nominacji abp. Glempa na prymasa należało pilnie określić stosunek do Solidarności i sytuacji społeczno-politycznej. Zaraz po powrocie z Rzymu abp Glemp spotkał się z Lechem Wałęsą, który „powtórzył deklaracje, że jest gotów zawsze słuchać Kościoła, choćby nawet osobiście nie był przekonany o racjach biskupa”³⁵⁵.

ze spotkania z kandydatem na TW „Henryk”, 13 II 1974 r., Warszawa; *ibidem*, k. 197–199, Notatka z rozmowy operacyjnej z bp. Gulbinowiczem, ppłk C. Wiejak, 21 VIII 1975 r., Warszawa. Działalność ta przynosiła efekty, gdyż w samej archidiecezji wrocławskiej za czasów kard. Gulbinowicza (1976–1989) powstało 95 kościołów, 102 kaplice, 217 domów parafialnych (T. Balbus, K. Stróżyna, *Ojczyznę wolną...*, s. 39).

³⁵¹ AIPN, 1052/1076, Gulbinowicz Henryk Roman, k. 98, Notatka służbowa dotycząca rozmowy z kandydatem na TW „Henryk”, J. Maj, 13 IV 1970 r., Warszawa.

³⁵² Funkcjonariusz prowadzący z nim rozmowę w marcu 1973 r. zaznaczył: „«Henryk», mówiąc o zachodzących zmianach w postawie biskupów, w pewnej chwili przerwał, mówiąc: «Dość, bo za dużo mówię». Gdy zauważyłem, że jest to rozmowa między nami, odpowiedział: «To prawda, być może w przyszłości wrócimy do tego»” (*ibidem*, k. 145, Notatka służbowa z kandydatem na TW „Henryk”, 28 III 1973 r., Warszawa). Tak inną rozmowę przedstawił ppłk Maj: „Gdy mówiłem o problemach omawianych przez Konferencję Plenarną Episkopatu, «Henryk» bacznie zwracał uwagę, co mówię, a dało się odczuć, że na sformułowanie zdań również. [...] Nie podjąłem dalszej dyskusji w tym względzie, gdyż uznałem, że w przyszłości będzie dyskutował na tematy omawiane podczas Konferencji Episkopatu, ale przy umiejętnym podjęciu problemu. Wnioskuje to na podstawie jego stwierdzenia przy pożegnaniu: «Panie pułkowniku, serdecznie dziękuję za wizytę tym bardziej, że była ona bardzo miła, a pan był w wyjątkowym humorze»” (*ibidem*, k. 152, Notatka służbowa ze spotkania z kandydatem na TW „Henryk” z 16 V 1973 r., J. Maj, 16 V 1973 r., Warszawa).

³⁵³ Dał temu wyraz w rozmowie z ppłk. Majem w sierpniu 1973 r.: „musi się pan liczyć z tym, że z oficjalną kontrą przeciwko Stefanowi w takich sprawach żaden biskup nie wystąpi. Każdy się obawia, że oficjalne wystąpienie ze zdecydowanie odmiennym poglądem będzie powodowało ciągłą zemstę przez okres jego panowania. Nikt takiego kłopotu nie chce sobie robić. Dlatego poza delikatnymi sugestiami biskupi nie mówią nic. W diecezjach prowadzi jednak własną politykę” (*ibidem*, k. 155, Notatka służbowa ze spotkania z kandydatem na TW „Henryk”, J. Maj, 13 VIII 1973 r., Warszawa).

³⁵⁴ *ibidem*, k. 141, Notatka służbowa z kandydatem na TW „Henryk”, 28 III 1973 r., Warszawa.

³⁵⁵ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 465.

Na sesji Rady Głównej w sierpniu 1981 r. bp Tokarczuk stwierdził: „w Polsce trzy siły się liczą: Kościół, Solidarność, partia. Episkopat nie może dać się zasugerować – musi wsłuchiwać się w nastroje narodu”³⁵⁶. Jeszcze więcej uwagi temu zagadnieniu poświęcił bp Dąbrowski, który szczegółowo scharakteryzował sytuację, ze szczególnym uwzględnieniem relacji władze–Solidarność. Wskazał, że położenie gospodarcze się nie poprawiło, i dodał: „Na polu zaś społeczno-politycznym dąży się do zmiany, a mianowicie:

- partia chce wrócić na dawne pozycje i zdecydowanie przejąć kierowniczą rolę PRL,

- partia chce ograniczyć działalność Solidarności do spraw czysto zawodowych z wyłączeniem zaangażowania społeczno-obywatelskiego w urządzaniu kraju,

- partia chciałaby Solidarność posadzić przy jednym stole ze związkami branżowymi i kierować nimi tak jak dawniej.

Solidarność zaś chce współpracy z rządem, ale z pozycji partnera, i chce mieć współudział w programowaniu i przeprowadzaniu odnowy:

- Solidarność dąży do prawdziwej samorządności przedsiębiorstw i chce sprawować kontrolę nad działalnością rządu (np. zapasy, eksporty, pożyczki),

- Solidarność obawia się, że zostanie wyrolowana i straci na autorytecie w społeczeństwie, gdy zostawi działalność społeczną i zamknie się w działalności wyłącznie zawodowej.

Ponieważ tendencje obu stron są skrajne i nie biorą pod uwagę interesów drugiej strony, może dojść do konfrontacji. Następnie wszystko może potoczyć się tragicznie”³⁵⁷.

Z kolei bp Kaczmarek stwierdził: „p. Wałęsa jest rozumny i umiarkowany, jego wystąpienia są logiczne i trafne, ale trzeba by go skłaniać do tego, by bardziej zajął się sprawami wewnętrznymi Solidarności”³⁵⁸. Następnie prymas zrelacjonował swoje spotkanie z Kanią, które odbyło się 12 sierpnia w Natolinie pod Warszawą. W rozmowie tej zadeklarował, że tak jak w czasach kard. Wyszyńskiego Episkopat „będzie chciał wpływać na naród, aby utrzymał się w granicach roztropności i aby nie doszło do ekscesów”³⁵⁹. I sekretarz KC PZPR zaproponował, by prymas wszedł do właśnie powstającego Komitetu Ocalenia Narodowego. Hierarcha odmówił, wskazując, że instytucją ocalenia narodowego jest Kościół³⁶⁰.

³⁵⁶ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 13 VIII 1981 r., s. 5–6.

³⁵⁷ *Ibidem*, s. 14–15. Por. AAN, KC PZPR, LI/74, Wydział Administracyjny, Polityka wyznaniowa 1977–1981, k. 5, Stosunki między państwem i Kościołem, 1 VI 1981 r.

³⁵⁸ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 13 VIII 1981 r., s. 5–6.

³⁵⁹ *Ibidem*, s. 14.

³⁶⁰ M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne...*, s. 91.

W kolejnych miesiącach, stosując różne metody, przede wszystkim rozmawiając z liderami związku, biskupi starali się utrzymać go na umiarkowanym kursie, co świadczy o kontynuowaniu linii kard. Wyszyńskiego³⁶¹. Zarówno publicznie, jak i w węższym gronie mówił o tym abp Glemp. Warto przytoczyć fragment kazania, które 5 września wygłosił na I Zjeździe Solidarności. Podkreślił, że związek ma służyć ludziom, być dla nich oparciem. Na koniec zaapelował: „Podejmujecie się dziś, Najmilsi, historycznego dzieła. Ma ono kształtować sytuację ludzi pracy, a także przyszłość naszej ojczyzny. Rozpoczęte wezwaniem Imienia Bożego w tej katedrze, z którą łączy się wspomnienie historycznego «pokoju oliwskiego». Całe społeczeństwo oczekuje, że i wasz zjazd będzie negocjowaniem tego pokoju, który rozpoczął się w ubiegłym roku w Stocznii Gdańskiej, a który jest potrzebny i krajowi, i Europie”³⁶².

Pod koniec czerwca bp Dąbrowski tłumaczył: „Kościół stoi na stanowisku, że prawo zrzeszania się ludzi pracy celem obrony swych interesów należy do podstawowych praw osoby ludzkiej i dlatego popiera autentyczny ruch zawodowy, ale równocześnie broni swojej autonomii i hierarchicznej struktury nadanej mu przez Boskiego Założyciela. Stąd w zakresie swej zbawczej misji Kościół nie może się zgodzić na pozycję współpartnera”³⁶³. Opinię tę podzielał abp Glemp, co podkreślił na wrześniowym posiedzeniu Konferencji Plenarnej: „Kościół nie zajmuje się polityką. Jego misja jest nadprzyrodzona i ma służyć duchowemu dobru każdego człowieka. Jednakże Kościół nie może być obojętny na to wszystko, co nazywa się polityką i co wpływa na kształtowanie się postaw naszych wiernych. Stąd potrzeba dialogu, który ma być inspiracją chrześcijańską i ewangeliczną dla zagubionego świata. Świat bowiem pragnie od Kościoła spokojnego spojrzenia i moralnych wskazań”³⁶⁴. Prymas dodał, że na Solidarność należy wpływać przy pomocy katolików

³⁶¹ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 464–466; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 370–372; M. Kindziuk, *Kardynał Józef Glemp...*, s. 133, 137–138.

³⁶² *Msza św. podczas inauguracji I Zjazdu NSZZ „Solidarność”, 5 IX 1981, Gdańsk* [w:] J. Glemp, *Nauczanie społeczne 1981–1986*, Warszawa 1986, s. 11–14; J. Żaryn, *Kościół w PRL*, Warszawa 2004, s. 133; M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne...*, s. 45.

³⁶³ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1980–1982, Protokół 179 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa 25–26 VI 1981 r., s. 10.

³⁶⁴ *Ibidem*, Protokół 180 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 14–15 IX 1981 r., Gniezno, s. 6. Takie stanowisko abp Glemp konsekwentnie zajmował również w kolejnych miesiącach, np. w dokumencie przygotowanym na 189 KPE: „zasada apolityczności Kościoła. Hierarchia i kler nie może być bezpośrednio zaangażowana w politykę. Czy Kościół jest stroną? Kościół jest siłą moralną i jako taka siła uczestniczy w problemach społecznych. Katolicy świeccy mają nieść życie Boże w świat, a więc i w wir polityki (AAW, SPP, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 1980–1981, Materiał na 189 KPE, Wytoczne do komunikatu, J. Glemp, 28 XI 1981 r.). Równocześnie wzywał publicznie do odpowiedzialności za ojczyznę (zob. np. tekst homilii wygłoszonej 26 VIII 1981 r. na Jasnej Górze: J. Glemp, *Napełnijcie stągwie wodą, wypełnijcie je aż po brzegi* (por. J 2,7). *Homilia w uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej*, 26 VIII 1981, *Jasna Góra* [w:] *idem*, *Z jasnogórskiego szczytu. Homilie głoszone w uroczystości maryjne* (3 maja – 15 sierpnia – 26 sierpnia) 1981–2003, s. 16–17).



Prymas Józef Glemp przed homilią w czasie I Krajowego Zjazdu Delegatów NSSZ „Solidarność”, Gdańsk, 5 IX 1981 r. (Fot. AAW)



Ksiądz Henryk Jankowski i Lech Wałęsa w czasie I Krajowego Zjazdu Delegatów NSSZ „Solidarność”, Gdańsk (Fot. AAW)

świeckich, szczególnie tych zrzeszonych w KIK, którzy równocześnie są członkami związku – na nich „można by inspirować cały ruch w kierunku katolickiej nauki społecznej”³⁶⁵.

Nie wszyscy biskupi jednak, w tym członkowie RG, podzielali to stanowisko. Bezpośrednio po śmierci kard. Wyszyńskiego bp Tokarczuk relacje w trójkącie Kościół, władze, Solidarność widział zupełnie inaczej niż większość najważniejszych polskich hierarchów. Uważał, że Kościół powinien zdecydowanie wspierać ten ruch społeczny, gdyż ma on charakter wolnościowy. Był jednak w tej opinii odosobniony, tak jak on myślało niewielu biskupów i duchownych – różnice te jeszcze pogłębiło wprowadzenie stanu wojennego. Krytyczny wobec sposobu działania abp. Glempa był kard. Macharski, choć z przyczyn zupełnie innych niż ordynariusz przemyski. Jak wynika z dokumentacji krakowskiej bezpieki, hierarcha był zaniepokojony osłabieniem wpływu Kościoła na kierownictwo Solidarności, co bezpośrednio łączyło się z faktem, iż nowy prymas nie ma takiego autorytetu jak kard. Wyszyński³⁶⁶. Na sierpniowym posiedzeniu Komisji Wspólnej kard. Macharski zwrócił uwagę, że abp Glemp jest niewyrobiony politycznie, na co wskazuje fakt, iż osobiście odprawił mszę św. w czasie zjazdu Solidarności³⁶⁷. Niemniej, jak wynika z informacji pozyskanej przez SB, metropolita krakowski był zadowolony, że dzięki nominacji bp. Glempa może mniej zajmować się polityką³⁶⁸.

Choć abp Glemp kontynuował politykę wielkiego poprzednika, prowadził ją ze znacznie mniejszym wyczuciem. Zdarzało mu się publicznie krytykować Solidarność, czego kard. Wyszyński nie robił. Nieraz postępował nierozważnie, co krytykowali inni hierarchowie, m.in. kard. Macharski i bp Tokarczuk.

6. W kierunku stanu wojennego

Sytuacja społeczno-polityczna w PRL po zakończeniu I Krajowego Zjazdu NSSZ Solidarność pozostawała bardzo napięta. Niepokój był powszechnie odczuwalny we wszystkich grupach społecznych, także wśród hierarchów i szeregowych duchownych. We wrześniu 1981 r. w Rzymie Jan Paweł II wskazał przedstawicielom Episkopatu, że biskupi mają „odgrywać rolę trzeciej siły, moderującej i uspokajającej tendencje ekstremalne i napięcia tak w kierownictwie pol[itycznym] PRL, jak i Solidarności”. W sprawozdaniu stwierdzono:

³⁶⁵ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1980–1982, Protokół 180 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 14–15 IX 1981 r., Gniezno, s. 7.

³⁶⁶ R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 181.

³⁶⁷ *Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli rządu i Episkopatu w dniu 27 sierpnia 1981 r.* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 97; R. Łatka, *Obraz opozycji w czasie rozmów...*, s. 49.

³⁶⁸ R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 181.

„Ojciec Świąty podziela stanowisko Episkopatu i jest za dialogiem między tymi dwoma partnerami”³⁶⁹.

Najważniejsi polscy biskupi uważnie obserwowali przebieg zjazdu Solidarności i jego wpływ na nastroje społeczne. Na wrześniowej sesji Konferencji Plenarnej bp Dąbrowski szczegółowo przedstawił swoje refleksje – zauważył, że największym zagrożeniem jest rozbitcie tego ruchu. Stwierdził, że sytuacja nie rozwija się po myśli działaczy związkowych, a jedyną realną opcją jest dążenie do porozumienia narodowego. Przedstawił trzy możliwe scenariusze: optymistyczny – partia zawiera kompromis z Solidarnością i wspólnie opracowują program wyjścia z kryzysu; patowy – obie strony dzięki mediacji Kościoła zabezpieczają swoje interesy, realizując taktykę ograniczonej konfrontacji; pesymistyczny – narastające zmęczenie psychiczne prowadzi do konfrontacji i tragedii. Za najbardziej pożądane uznał spokój i chęć koncyliacyjnego rozwiązywania problemów, wskazując, że wielką rolę ma tu do odegrania Kościół³⁷⁰. Sekretarz Episkopatu podzielił się też refleksjami ze spotkania z min. Kuber-skim, który przedstawił stanowisko władz partyjnych: „Zjazd miał charakter antyrządowy, porzucił linię porozumienia społecznego, przygotowując groźną konfrontację, narusza sojusz. Apel do narodów bratnich równa się apelowi do dysydentów w tych krajach. Walka zaś o dostęp do telewizji była wyraźną prowokacją”³⁷¹.

Równie wnikliwe obserwacje zaprezentował kard. Macharski, obawiający się tego, jak rozwinie się sytuacja. Dzięki dobrze ulokowanej agenturze aparat represji dokładne znał jego poglądy. W raporcie z 9 października przedstawił je następująco: „Istnieje niebezpieczeństwo dalszych niepokojów, jeżeli władze nie wystąpią z atrakcyjnym programem społeczno-politycznym. Uważa on, że tylko w takim przypadku mogą liczyć na poparcie Kościoła z papieżem J[anem] P[awłem] II. Poparcie to uzależnia także od realizacji obietnic władzy w sprawach interesujących Kościół. Na temat Solidarności metropolita w dalszym ciągu podkreśla ogromną siłę tego ruchu. Zarazem jednak zauważa negatywne skutki skromnego stażu społeczno-politycznego młodych w większość członków «S». Jak sądzi, ludziom tym brak dyscypliny. Kard[ynał] uważa ponadto, że w aktualnej sytuacji Kościół nadal będzie odcinał się od polityki i w odróżnieniu od władz nie będzie podejmował działań na zasadzie straży ogniowej”³⁷².

Publicznie biskupi jednoznacznie opowiadali się za przemianami zainicjowanym przez Solidarność. W komunikacie Konferencji Plenarnej z 16 września

³⁶⁹ *Sprawozdanie z rozmów z dni 22–30 IX 1981* [w:] P. Raina, *Rozmowy watykańskie...*, s. 233.

³⁷⁰ AAW, SP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1980–1982, Protokół 180 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 14–15 IX 1981 r., Gniezno, s. 5.

³⁷¹ *Ibidem*, s. 4–5.

³⁷² Cyt. za R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 183. Na temat agentury wokół kard. Macharskiego zob. również K. Brodacki, *Trzy twarze Juliana Haraschina*, Kraków 2015.



Członkowie Komisji Głównej w czasie obrad Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Gniezno, 15 IX 1981 r. Od lewej: abp Henryk Gulbinowicz, kard. Franciszek Macharski, prymas Józef Glemp, abp Jerzy Stroba, bp Bronisław Dąbrowski (Fot. AAW)

zauważyli, że wola zmian ma charakter powszechny i jednoczy cały naród, ale napotyka trudności wynikające „często z braku zrozumienia i nieufności między władzą a społeczeństwem, szczególnie zaś ruchem związkowym. Pogłębia te trudności, zwłaszcza w momentach konfliktowych, jednostronna i niejednokrotnie mijająca się z obiektywną prawdą informacja”³⁷³.

21 października doszło do spotkania prymasa z Jaruzelskim, nowym I sekretarzem KC PZPR, którego wybór ostatecznie przesądził los Solidarności i wprowadzenie stanu wojennego³⁷⁴. Sekretariat Episkopatu wydał komunikat, w którym stwierdzono potrzebę „kontynuowania współdziałania Kościoła i państwa w imię dobrze pojętego interesu narodu, spokoju wewnętrznego i pomyślnej realizacji procesu odnowy [...] Wyrażono przekonanie, że najważniejszą potrzebą dla pokonania piętrzących się trudności jest tworzenie

³⁷³ Komunikat Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski wyrażający zaniepokojenie sytuacją w kraju, 16 IX 1981, Warszawa [w:] *Kościół katolicki a państwo...*, t. 3, s. 240.

³⁷⁴ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 371. Przebieg rozmowy do dziś nie jest znany.

się szerokiej płaszczyzny porozumienia narodowego”³⁷⁵. Kilka godzin później abp Glemp spotkał się z Wałęsą, poruszając kwestię Rady Porozumienia Narodowego – fasadowej organizacji mającej odwrócić uwagę od przygotowań do siłowej rozprawy z Solidarnością i zbuntowanym narodem³⁷⁶.

Kościół pod kierownictwem abp. Glempa usiłował zmniejszyć napięcie między władzami a Solidarnością, co było tym istotniejsze, że Episkopat dostrzegał powszechny marazm społeczny³⁷⁷ i „psychiczne zmęczenie ludzi m.in. reformą gosp[odarczą], brakiem wizji wyjścia z kryzysu, wojną psychologiczną między «S» a aparatem biurokratycznym”³⁷⁸. Biskup Dąbrowski zauważył, że z powodu sporu wokół tego, jak postępować z opozycją, rozbita została też siła przewodnia narodu. O drugiej stronie konfliktu powiedział: „Sytuacja Solidarności w tym okresie nie jest łatwa. Organizacja ta została skutecznie zablokowana przez dotychczasowy system sprawowania władzy i pomimo wysiłków i protestów nie może się włączyć w system zarządzania. Istota konfliktu tkwi w zderzeniu gry politycznej prowadzonej przez biurokrację partyjną z ambicjami szerokich rzesz narodu”³⁷⁹.

Nie mając wiedzy, że jest przygotowywane wprowadzenie stanu wojennego, niektórzy biskupi winą za podgrzewanie atmosfery coraz częściej po równo obciążali Solidarność i partię. Mieli jednak nadzieję, że ich inicjatywy rozładują napięcie polityczne. Najbardziej znaną i spektakularną próbą, by doprowadzić do porozumienia, było zorganizowanie spotkania trzech – abp. Glempa, Wałęsy i Jaruzelskiego³⁸⁰. Zaproponował je prymas³⁸¹, a jego przebieg zrelacjonował na posiedzeniu Konferencji Plenarnej pod koniec listopada.

³⁷⁵ *Komunikat Sekretariatu Episkopatu Polski o spotkaniu I Sekretarza KC PZPR W. Jaruzelskiego z Prymasem abp. J. Glempe w sprawie sytuacji w kraju*, 21 X 1981, Warszawa [w:] *Kościół katolicki a państwo...*, t. 3, s. 242–243; A. Micewski, *Kościół wobec „Solidarności”...*, s. 54–55. Jaruzelski po latach wspominał, że w czasie tej rozmowy „uzgodniono intencje, kontury przyszłych działań” (W. Jaruzelski, *Być może to ostatnie słowo (Wyjaśnienia złożone przed sądem)*, Pruszków 2008, s. 276). Relacja ta nie jest jednak zbyt wiarygodna ze względu na wielopiętrowe kłamstwa I sekretarza KC PZPR znajdujące się w jego licznych książkach wspomnieniowych.

³⁷⁶ A. Micewski, *Kościół wobec „Solidarności”...*, s. 55.

³⁷⁷ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 371–372. Biskup Tokarczuk podkreślił, że w aktualnej sytuacji największym zagrożeniem jest ogólne zmęczenie społeczne (AAW, SPK, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 1980–1982, Protokół 181 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 25–26 XI 1981 r., s. 10).

³⁷⁸ *Ibidem*, s. 8.

³⁷⁹ *Ibidem*, s. 9.

³⁸⁰ Na temat okoliczności spotkania i jego efektów zob. szerzej A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 371; A. i A. Anusz, *Samotnie wśród wiernych. Kościół wobec przemian politycznych w Polsce (1944–1994)*, Warszawa 1994, s. 126; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 469–470; W. Polak, *Kościół katolicki wobec Niezależnego...*, s. 409.

³⁸¹ AIPN, 1585/4619, MSW w Warszawie, Polityka wyznaniowa w Polsce – wykaz problemów, k. 16, Tekst wystąpienia Aleksandra Merkera, 1984 r.; A. Friszke, *Rewolucja...*, s. 762. Wojciech Jaruzelski zgodę na udział w spotkaniu uzasadniał obawą przed utratą kontaktu z masami, przed wrażeniem, że władze nie chcą się porozumieć (zob. szerzej AAN, KC PZPR, 2259, k. 402–417, Protokół posiedzenia Sekretariatu KC PZPR, 3 XI 1981 r., Warszawa).

Ocecił wtedy efekty rozmowy i określił stosunek Kościoła do rzeczywistości społeczno-politycznej. Zauważył, że Rada Porozumienia Narodowego to pomysł Jaruzelskiego, by wyjść z kryzysu. Dodał: „Pierwszym krokiem w tym względzie było «spotkanie trzech». To spotkanie prymasa Polski z gen. Jaruzelskim i Wałęsą było wydarzeniem przede wszystkim ważnym dla kraju, ale spotkało się z przychylną oceną w świecie. Świat chce widzieć Polaków jednoczących się i wydobywających się z kryzysu. Ale to spotkanie nie przyszło tak bardzo łatwo. Trzeba jasno powiedzieć, że to nie było spotkanie trójstronne. Kościół ani w tym spotkaniu nie był stroną, ani nią nie będzie na przyszłość, a zwłaszcza stroną w trójkacie. Kościół jest siłą moralną. Kościół nie może być partnerem ani politycznym, ani gospodarczym. Obecność prymasa Polski w tym spotkaniu nie była obecnością partnera, ale obecnością tego, który ma inspirować wysiłki na rzecz porozumienia czy też dawać osąd etyczny co do propozycji spierających się stron. Kościół nie ma programu politycznego. Kościół ma program Ewangelii, pokoju, porozumienia i ocen moralnych do danych sytuacji. I z tym programem idzie w miarę możliwości do wszystkich, aby rozmawiać, aby doszukiwać się dobra, aby wzniecać nadzieję”³⁸². Wypowiedź ta wskazuje, że prymas zaklinał rzeczywistość i liczył na to, że Kościół nie będzie musiał uczestniczyć w polityce, formułując tylko oceny moralne. Jeszcze dobitniej powiedział to na listopadowym posiedzeniu Konferencji Plenarnej: „Stawiamy zasadę apolityczności hierarchii. Biskupi więc i kapłani nie mogą się angażować bezpośrednio w politykę. Prymas rozmawia z władzami z racji urzędu. Natomiast katolicycy świeccy, którzy uczestniczą w życiu Kościoła, mają prawo i obowiązek włączać się w życie społeczne i polityczne, aby tam nieść obecność Kościoła i Bożej myśli”³⁸³. Życzeniowość jego myślenia jeszcze silniej ujawniła się po 13 grudnia, a trzeba wspomnieć, że spotkanie trzech nie przyniosło żadnych efektów³⁸⁴, gdyż komuniści mieli już opracowany plan wprowadzenia stanu wojennego³⁸⁵.

Fiasko rozmowy na szczycie nie oznaczało, że abp Glemp porzucił próby wpłynięcia na władze i Solidarność. Uważał, iż program Frontu Porozumienia Narodowego ma realne szanse powodzenia, a „myśl generała jest pewną inicjatywą, którą trzeba by na serio podjąć”³⁸⁶. Dodał, że bez zaufania obu partnerów, którego brak, nie można myśleć o rzeczywistym porozumieniu. Poglądy abp. Glempla w tym czasie najlepiej oddają „Wytyczne do komuni-

³⁸² AAW, SPP, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 1980–1982, Protokół 181 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 25–26 XI 1981 r., s. 4–5.

³⁸³ *Ibidem*, s. 7.

³⁸⁴ A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski 1939–1989*, Warszawa 2000, s. 505; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 468.

³⁸⁵ R. Łatka, J. Marecki, *Kościół katolicki w Polsce pod rządami komunistów*, Warszawa 2017, s. 125.

³⁸⁶ AAW, SPP, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 1980–1982, Protokół 181 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 25–26 XI 1981 r., s. 5. Zob. również A. Dudek, *Doktryna Kani...*, s. 114–115.

katu”, przygotowane na posiedzenie Konferencji Plenarnej z 28 listopada, w których napisał: „Ogólne zastrzeżenia i nieufność, rodząca się z obserwacji faktów i działań władzy.

A. Grupa inicjatywna – Rada «front»:

Zastrzeżenia: brak proporcji sił, lekceważenie sił społecznych, podwyżki cen bez konsultacji.

Podejrzenia: pozorować zgodę dla zyskania zapomogi i przeprowadzenia wyborów do RN.

B. Powaga sytuacji w razie fiaska Rady Porozumienia. Stan wojenny – zniesienie Solid[arność] i partii.

C. Stanowisko Kościoła: jak wiele razy pragniemy łagodzić, doszukiwać się dobrej woli, podejmować rozmowy, budzić nadzieję, oddalać depresję.

2. Strajki: powtarza się schemat: dezyderat stałego typu – pozory legalności, ale i naruszenie praworządności – podtrzymywanie oburzenia społecznego – doprowadzać do stanu nadziei – skierować nienawiść na Solidarność.

Rezultat: Powrót do dawnej władzy”³⁸⁷.

Dokument ten pokazuje, że prymas był nieufny wobec obu stron konfliktu, choć znacznie bardziej wobec władz³⁸⁸, mimo to ciągle żywił złudzenia, że porozumienie społeczne jest możliwe. Równocześnie widział coraz wyraźniej, że zagrożenie stanem wojennym jest realne w związku z upadkiem koncepcji Rady Porozumienia Narodowego³⁸⁹. Nie mógł oczywiście wiedzieć, iż władze od początku traktowały tę inicjatywę instrumentalnie, by kamuflować swoje rzeczywiste zamiary. Mówił o tym Stanisław Ciosek na spotkaniu z towarzyszami z NRD: „Oficjalnie dalsze propagowanie idei frontu porozumienia z naszej strony [jest] jedynie posunięciem taktycznym. Jaruzelski chce udowodnić narodowi, że do końca trzymał wyciągniętą rękę do zgody”³⁹⁰.

Kościół aż do 13 grudnia 1981 r. podejmował inicjatywy, by oddalić zbliżającą się konfrontację – np. 5 grudnia abp Glemp skierował listy do Jaruzelskiego

³⁸⁷ AAW, SPP, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 1980–1982, Materiał na 189 KPE, Wytoczne do komunikatu, Józef Glemp, 28 XI 1981 r.

³⁸⁸ Wyraził to na obradach Konferencji Plenarnej z 26–27 listopada – stwierdził, że Rada Porozumienia Narodowego „budzi [...] wiele zastrzeżeń, np. czy proponowana nowa struktura może coś uleczyć, skoro postawy społeczne są chore. Sama struktura, jeśli się w nią nie wleje i myśli, i ducha, i dobrej woli porozumienia, może być tylko manewrem, żeby dla określonej grupy odzyskać stracone przywileje. Stąd jawi się ogólna nieufność, która wynika z obserwacji faktów i zachowania władz. I to powoduje duże zniechęcenie. Można by z entuzjazmem podejść i do grupy inicjatywnej, i Rady Porozumienia, gdyby wydarzenia naszych dni niosły w sobie ducha porozumienia, ducha dobrej woli. Tego niestety nie widzimy. I to jest bardziej niepokojące” (*ibidem*, Protokół 181 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 25–26 XI 1981 r., s. 5).

³⁸⁹ Ostatecznie odrzucił tę koncepcję ze względu na próby, by znaczenie Solidarności pomniejszyć przez udział w Radzie takich podmiotów, jak ZBOWID (J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 468–470).

³⁹⁰ Cyt. za J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 470.

i Wałęsy³⁹¹. Zaproponował w nich rozmowy, które byłyby wstępem do rokowań między władzami a Solidarnością mających na celu zawarcie ugody społecznej³⁹². Ruch ten nie mógł przynieść efektu, gdyż władze już zdecydowały o pacyfikacji społeczeństwa – np. w czasie dyskusji w sejmie na temat projektu specjalnych pełnomocnictw dla rządu protest złożony przez Episkopat³⁹³ nie przyniósł żadnych efektów. Z kolei wśród działaczy Solidarności coraz większą popularność zyskiwały postulaty skrajne, żądania, by zmienić system polityczny – Kościołowi nie udało się wpłynąć na przywódców związku. 7 grudnia prymas ostrzegał ich:

„1. Uprawiając taką politykę, panowie, przekroczycie mandat dany wam przez świat pracy. Jeżeli chcecie prowadzić czystą grę polityczną – utwórzcie komitet przy zarządzie Solidarności, a nie wciągajcie do gry całego związku.

2. Nie liczcie się z psychologią narodu.

3. Nie uwzględnianie (chyba świadomie) analizy sytuacji międzynarodowej i gospodarczej”³⁹⁴. Prymas zauważył więc radykalizację nastrojów i starał się ten proces zatrzymać – wydaje się, że w tym momencie miał już świadomość, że władze przygotowują się do rozwiązania siłowego³⁹⁵, ale do końca żywił nadzieję, iż uda się jej uniknąć.

Ostatnią próbą abp. Glempa, by powstrzymać konfrontację, było „Słowo prymasa Polski z modlitwą o zjednoczenie narodu i pokój w ojczyźnie”, wygłoszone w katedrze warszawskiej 11 grudnia. Hierarcha stwierdził: „W chwilach trudnych człowiek częściej zwraca się do Boga. Nic dziwnego, że w niebezpiecznych dniach adwentu, kiedy grozi nam bratobójcza walka, powinniśmy

³⁹¹ A. Micewski, *Kościół wobec „Solidarności”...*, s. 58; M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne...*, s. 102. Ponadto na początku grudnia biskupi przy pomocy sekretarza Episkopatu interweniowali w kwestii strajku w Szkole Podchorążych Straży Pożarnej (zob. szerzej *Rozmowa telefoniczna z gen. Zaczekowskim w sprawie strajku w Szkole Podchorążych Straży Pożarnej w dniu 1 grudnia 1981* [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 405–406).

³⁹² AAW, SPP, Korespondencje z rządem 1976–1981, List abp. Józefa Glempa, prymasa Polski, do prezesa Rady Ministrów PRL gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego i przewodniczącego Krajowej Komisji NSSZ „Solidarność” Lecha Wałęsy, 9 XII 1981 r., Warszawa.

³⁹³ *Pismo prymasa Polski Józefa Glempa do marszałka Sejmu S. Gucwy w związku z projektem o nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla rządu*, 6 XII 1981, Warszawa [w:] *Kościół katolicki a państwo...*, t. 3, s. 246–247. Biskupi pisali w nim: „Wydanie w chwili obecnej aktu prawnego zakazującego na drodze przemocy administracyjnej stosowania środków protestu grozi wzburzeniem nastrojów społecznych, ogromnym naciskiem z dołu na władze związkowe i żądaniem strajku generalnego. [...] Kościół, mając na uwadze zarówno dobro ludzi pracy, jak [i] państwa, dzieląc od tysiąca lat dobre i złe losy naszej ojczyzny, przestrzega Sejm Polskiej Rzecz[y]pospolitej Ludowej przed podjęciem decyzji, która w sposób tragiczny zaważyłaby na losach kraju” (cyt. za A. Micewski, *Kościół wobec „Solidarności”...*, s. 60).

³⁹⁴ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Próba oceny sytuacji Kościoła w Polsce na tle wydarzeń społeczno-politycznych 1980–1981, s. 5. Na posiedzeniu Rady Głównej z 15 grudnia prymas wspominał, że przedstawiciele Solidarności byli w czasie spotkania pewni siebie i przekonani, że władza leży na ulicy (M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne...*, s. 103–104).

³⁹⁵ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Próba oceny sytuacji Kościoła w Polsce na tle wydarzeń społeczno-politycznych 1980–1981, s. 5. Zob. również A. Micewski, *Kościół wobec „Solidarności”...*, s. 57–58.

ofiarniej kierować nasze kroki ku Bogu. Dlatego też wzywam was, wierzący w Boga siostry i bracia, do modlitwy wspólnej i publicznej. Niech trzeci tydzień adwentu 1981 [r.] będzie głośnym wołaniem o jedność narodu i pokój w ojczyźnie³⁹⁶. Nie był jednak w stanie złagodzić nastrojów w Solidarności, a tym bardziej zahamować przygotowań władz do wprowadzenia stanu wojennego, które weszły w decydującą fazę.

Dążenia prymasa, by doprowadzić do zawarcia porozumienia, krytycznie oceniali członkowie Episkopatu, i to nie tylko bp Tokarczuk. Kardynał Macharski uważał, że Kościół powinien zachować dystans wobec rozgrywających się wydarzeń³⁹⁷. W jednym z raportów SB napisano: „W opinii metropolity krakowskiego Kościół obarczony jest zbyt dużą odpowiedzialnością przed społeczeństwem i historią, aby czynnie angażować się w spór między władzą a Solidarnością, i [to] nawet w charakterze mediatora nakłaniającego do pojednania za wszelką cenę. Kościół może jedynie odwoływać się do moralności i sumienia oraz hamować niskie popędy”³⁹⁸. Słowa te celnie charakteryzują postawę hierarchy, zwłaszcza po 13 grudnia 1981 r.

7. Ocena prymasa Glempa dotycząca sytuacji Kościoła w Polsce na tle wydarzeń społeczno-politycznych w latach 1980–1981

W dokumentacji kościelnej odnaleziono bardzo ciekawy dokument pokazujący sposób myślenia hierarchów na temat rewolucji Solidarności w latach 1980–1981 i przyczyn, dla których komuniści wprowadzili stan wojenny. Wymaga on osobnego omówienia, gdyż właśnie koncepcje w nim przedstawione wpływały na działalność Kościoła zarówno przed wprowadzeniem stanu wojennego, jak i po nim. Materiał ten nosi tytuł „Próba oceny sytuacji Kościoła w Polsce na tle wydarzeń społeczno-politycznych 1980–1981” i osobiście przygotował go abp Glemp pod koniec 1981 r. – wskazał w nim najważniejsze przyczyny Sierpnia ’80³⁹⁹ i sformułował ocenę Solidarności jako zjawiska

³⁹⁶ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Słowo prymasa Polski z modlitwą o zjednoczenie narodu i pokój w ojczyźnie, 11 XII 1981 r., Warszawa, s. 1. Zob. również J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 467–471.

³⁹⁷ Wynikało to z generalnej oceny kard. Macharskiego, że nie należy za bardzo zbliżać się do Solidarności. Ksiądz Tadeusz Isakowicz-Zaleski wspominał: „Macharski nigdy nie krył, że ma ogromny dystans do Solidarności, a w ogóle do polityki. Nigdy też nie objawiał swoich poglądów” (Relacja ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego z 2012 r., w zbiorach autora. Na ten temat zob. szerzej R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 141–143).

³⁹⁸ Cyt. za R. Łatką, *Polityka władz PRL...*, s. 184.

³⁹⁹ Co ciekawe, prymas na pierwszym miejscu umieścił romantyczną miłość Polaków do wolności, na dalszych system polityczny importowany z Rosji, walkę z Kościołem, cynizm elit partyjnych, a dopiero na piątym – tragiczną sytuację gospodarczą (AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne

społeczno-politycznego. Stwierdził, że powstanie tego ruchu stało się możliwe dzięki wielu okolicznościom: „Klimat był niezwykle podatny: zwycięstwo w sporze z władzami za stołem stoczni, zaplecze męczenników sprzed dziesięciu lat, euforia zjednoczenia, popularny wódz, skuteczne rozliczenie się z przestępstwami gospodarczymi [...] szybka organizacja samorządnych związków, aprobata ze strony hierarchii kościelnej i sympatia ze strony duchowieństwa, a nawet współpraca, poświęcanie sztandarów, miliony zapisanych szybko członków, poczucie siły”⁴⁰⁰. Podkreślił również istotne słabości: „wódz okazał się wielki na miarę wielkiego zakładu w akcie buntu, ale nie na miarę strategii kierowania ogromnym związkiem”⁴⁰¹. Zwrócił uwagę na czynniki obiektywne, takie jak brak doświadczenia i umiejętności funkcjonowania w sferze publicznej, a także wzorców działania dla takiej organizacji, zbyt wielki pośpiech w stawianiu postulatów politycznych, zemsta ujawnionych przestępców gospodarczych. Prymas zaakcentował też „brak jednolitej ideologii. Początkowe deklaracje o inspiracji chrześcijańskiej ustąpiły szybko deklaracjom obojętności religijnej lub wręcz niechęci do religii”⁴⁰². Stwierdził, że w rezultacie sięgnięto po doradców spoza ruchu, przyjęto „narzucających się i doświadczonych już polityków, zwłaszcza z ugrupowania KOR”⁴⁰³, uwierzono, iż Solidarność jest silna, zwycięstwo nieuniknione, a ryzyko interwencji sowieckiej – nieaktualne. Prymas dodał, że nowy ruch społeczny stał się reprezentantem interesu robotników, zastępując partię, która pełniła tę funkcję tylko formalnie. Było to tak istotnym wyłomem w systemie politycznym, że PZPR nie mogła pozostać obojętna i od razu zaczęła zwalczać Solidarność. Odnosił się też do poglądu kard. Wyszyńskiego, który uważał, że jeśli powstały ruch przetrwa 3–4 lata, będzie miał szansę stać się trwałym elementem rzeczywistości PRL⁴⁰⁴: „Gdyby Solidarność potrafiła się zastrzymać w pewnym momencie swoich osiągnięć – sprawa mogłaby się rozwiązać etapami. Jednakże załatwienia spraw etapami, tzn. z uwzględnieniem przerw, okresów spokoju, nie chciała ani Solidarność, ani skrajne grupy partyjne”⁴⁰⁵.

w Polsce 1981–1986, Próba oceny sytuacji Kościoła w Polsce na tle wydarzeń społeczno-politycznych 1980–1981, s. 1).

⁴⁰⁰ *Ibidem*, s. 1–2.

⁴⁰¹ *Ibidem*, s. 2. Krytyka abp. Glempa pokrywała się z wcześniejszym sceptycyzmem prymasa Wyszyńskiego i kard. Macharskiego wobec Lecha Wałęsy, który w ich przekonaniu nie potrafił sprawnie zorganizować Solidarności (zob. szerzej AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 9 II 1981 r.; R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 140–143).

⁴⁰² AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Próba oceny sytuacji Kościoła w Polsce na tle wydarzeń społeczno-politycznych 1980–1981, s. 2. Niewątpliwie abp Glemp, podobnie jak kard. Wyszyński, uważał, że za ten zwrot odpowiada środowisko KOR.

⁴⁰³ *Ibidem*, s. 2.

⁴⁰⁴ Z. Zieliński, *Kościół katolicki lat osiemdziesiątych...*, s. 34.

⁴⁰⁵ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Próba oceny sytuacji Kościoła w Polsce na tle wydarzeń społeczno-politycznych 1980–1981, s. 4; AAW, SPP, Prymas Polski i Stolica Apostolska, Sprawozdanie z pobytu przedstawicieli Episkopatu Polski w Rzymie 4–11 II 1982 r., s. 3.

Hierarcha wskazał więc, że związkowi zabrakło realizmu politycznego i umiejętności stopniowego realizowania zamierzeń. Jego zdaniem wynikało to po części z faktu, iż kontrolę nad Solidarnością uzyskali ludzie z KOR, których określił mianem komunistów antyradzieckich. Dodał, że właśnie to środowisko przekonało szersze kręgi działaczy „S”, iż trzeba ciągle atakować za pomocą strajków, gdyż rząd i partia są słabe, a Związek Sowiecki pozostanie bierny. Zaznaczył, że z biegiem czasu bojowe nastroje zyskiwały na sile, mimo postawy Kościoła, który zachęcał do umiarkowania.

Prymas zauważał, że nowy ruch społeczny nie ma oblicza chrześcijańskiego, równocześnie akcentując: „Charakterystyczne [jest] i to, że pod względem wyznania 10-milionowa rzesza solidarnościowców – to katolicy w 90 proc. Jednakże w prezydiach i zarządach Solidarności, także w redakcjach, katolicy stanowili mniejszość [...] Kościół sympatyzował z ruchem Solidarności w nurcie religijno-narodowym ruchu: nabożeństwa, poświęcenia sztandarów itd. Kościół był w Solidarności masowej, ale nie w kierownictwie”⁴⁰⁶.

Prymas interesująco ocenił sytuację w PZPR i jej taktyki w latach 1980–1981. Jej członków podzielił na trzy kategorie: komuniści bolszewicy – „pragnący każde działanie uzasadnić Leninem” i odwołujący się do tradycji przedwojennych (Władysław Gomułka, Tadeusz Grabski); komuniści oświeceni – „bardziej tolerancyjni i otwarci. Otwierający się na rzeczywistość narodową i kościelną” (Gierek, Jaruzelski, Barcikowski); komuniści antyradzieccy – „pragnący widzieć Polskę jako ośrodek dywersji” (Kuroń, Michnik, Modzelewski)⁴⁰⁷. Zdaniem hierarchy ówczesne kierownictwo partii reprezentowało drugą grupę, ale pragnęło uniknąć błędów popełnionych przez Gierka. Prymas opisał także poglądy Jaruzelskiego: „Postawę Jaruzelskiego tak mógłbym scharakteryzować: przyszłość Polski może kształtować się jedynie w sojuszu ze Związkiem Radzieckim. Sojusz niemożliwy jest bez partii. Partię trzeba wydobyć ze stanu kompromitacji, uczynić ją wiarygodną i kierowniczą. Odnowa, jaka musi być wprowadzona, będzie kształtowała demokrację. Demokracja, jaką może w bloku tworzyć Polska, będzie *novum*. Kościół w tej nowej demokracji znajdzie miejsce, bo taki jest realizm naszego bytu historycznego i społecznego. Widzenie społecznej i narodowej roli Kościoła w Polsce nie jest zabiegiem taktycznym, ale trwałym rozwiązaniem. Wskazują na to poważnie zaawansowane prace legitymacyjne [*sic!*] wypracowane ze strony Kościoła i państwa”⁴⁰⁸. Fragment ten pokazuje, że prymas

⁴⁰⁶ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Próba oceny sytuacji Kościoła w Polsce na tle wydarzeń społeczno-politycznych 1980–1981, s. 4–6.

⁴⁰⁷ *Ibidem*, s. 3. Prymas był przywiązany do określenia „komuniści antyradzieccy” i używał go również w późniejszym okresie, np. w czasie wizyty w Watykanie w lutym 1982 r. (AAW, SPP, Prymas Polski i Stolica Apostolska, Sprawozdanie z pobytu przedstawicieli Episkopatu Polski w Rzymie 4–11 II 1982 r., s. 3).

⁴⁰⁸ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Próba oceny sytuacji Kościoła w Polsce na tle wydarzeń społeczno-politycznych 1980–1981, s. 3.

całkowicie błędnie oceniał taktykę władz i ulegał złudzeniom tworzoným przez dygnitarzy partyjnych – efektem była strategia przyjęta przez Kościół w czasie stanu wojennego.

Podsumowanie

Relacje Kościół–państwo w okresie od sierpnia 1980 do grudnia 1981 r. zostały zdeterminowane przez powstanie i działalność nowego ruchu społecznego. Utworzenie Solidarności było tak wielkim wyłomem w ustroju PRL, że władze nie mogły sobie pozwolić na konflikt z Kościołem. By ułożyć z nim poprawne stosunki, musiały pójść na znaczne ustępstwa – zaprzestano poboru alumnów do wojska, skokowo zwiększono liczbę pozwoleń na budowę świątyń oraz zmniejszono nacisk propagandowy. Liberalizację ograniczała jedynie ideologiczna zasada świeckości państwa, ale i pod tym względem władze nie były konsekwentne – w przypadku intensyfikacji konfliktów o krzyże w szkołach i zakładach pracy ustępowały, by załagodzić spór.

Stosunek Episkopatu do Solidarności był o wiele bardziej zdystansowany, niż się powszechnie sądzi. Biskupi z kard. Wyszyńskim, a potem abp. Glempem na czele uważali, że nie powinna ona forsować zmian w systemie politycznym, ograniczając się do sfery społeczno-zawodowej. Prymas Tysiąclecia był przekonany, że jest to ruch odnowy społecznej dążący do odrodzenia moralnego, powinien więc zachować ostrożność i spróbować przetrwać 3–4 lata, by na drodze ewolucji stać się integralnym elementem rzeczywistości politycznej. Z tego względu popierał umiarkowaną linię Wałęsy i zajmował zdecydowanie krytyczne stanowisko wobec KOR i innych środowisk, które oceniał jako radykalne. Powyżej udowodniono, że jego zdanie podzielali najważniejsi polscy biskupi – członkowie Rady Głównej Episkopatu, a także następca, abp Glemp. Z wielu powodów, przede wszystkim mniejszego wyczucia politycznego nowego prymasa, jego nieporównanie mniejszego autorytetu oraz planów władz PRL, by wprowadzić stan wojenny, wpływ Kościoła na rząd i Solidarność systematycznie się zmniejszał.

Komuniści próbowali zinstrumentalizować prezentujący umiarkowaną postawę Episkopat, szczególnie do tego, by uspokoić sytuację społeczno-polityczną – w ten sposób udało im się polubownie zakończyć kryzys bydgoski. Jeszcze większe sukcesy odnosili po 13 grudnia, zwłaszcza że już w końcowym okresie karnawału Solidarności ujawniła się polityczna naiwność prymasa Glempa, którą dygnitarze partyjni w czasie stanu wojennego wykorzystywali w jeszcze większym stopniu.



Prymas Józef Glemp w czasie uroczystości Najświętszego Serca Pana Jezusa, Warszawa, 18 VI 1982 r. (Fot. AAW)

ROZDZIAŁ VII

STAN WOJENNY

Wprowadzenie

Rola społeczna Kościoła katolickiego i Episkopatu jeszcze wzrosła po 13 grudnia 1981 r. W związku z wprowadzeniem stanu wojennego przed biskupami stanęły kolejne wyzwania, przede wszystkim materialna i duchowa opieka nad aresztowanymi oraz internowanymi działaczami Solidarności. Musieli oni także wypracować strategię wobec działań władz i podziemia politycznego. Z biegiem czasu abp Glemp stawał się coraz bardziej krytyczny wobec aktywności opozycyjnej, a jego zdanie podzielała znaczna część najważniejszych polskich hierarchów. Episkopat miał negatywny stosunek zarówno do manifestacji kontestujących ustrój, jak i zdelegalizowania związku jesienią 1981 r. Rządzący musieli się coraz bardziej liczyć ze zdaniem Episkopatu, gdyż przy jego pomocy zamierzali uspokoić nastroje społeczne. Częściowo przynosiło to efekty, sprawiając, że autorytet i wpływ Kościoła na społeczeństwo i rzeczywistość polityczną systematycznie się poszerzał. Ostatecznie biskupi wymusili na władzach zgodę na II pielgrzymkę Jana Pawła II do ojczyzny. Nie odbyła się ona zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami w 1982 r., ale rok później i jeszcze bardziej wzmocniła pozycję Episkopatu.

1. Episkopat wobec stanu wojennego

Wprowadzenie stanu wojennego zaskoczyło polski Kościół, który wyraził sprzeciw¹ i stanowisko to prezentował właściwie przez cały czas jego trwania².

¹ AIPN, 001708/3404, Praca dyplomowa: „Episkopat Kościoła Rzymskokatolickiego wobec wydarzeń społeczno-politycznych w Polsce w latach 1980–1981”, Hieronim Świątnicki, k. 61; AIPN, 1585/4700, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Kościół Rzymskokatolicki w pierwszych miesiącach stanu wojennego – działalność, Janusz Urbański, 1982 r., k. 40–41; R. Gryz, *Polityka władz PRL wobec Kościoła w stanie wojennym (1981–1983)* [w:] ...et quorum pars magna fui... *Księga pamiątkowa poświęcona profesorowi Zbigniewowi Janowi Góralskiemu*, red. W. Kalwat, A. Penkala, Kielce 2003, s. 235–259; J. Żaryn, *Kościół w PRL*, Warszawa 2004, s. 137–143; *idem*, *Episkopat Polski wobec wprowadzeniu stanu wojennego* [w:] *Kościół i społeczeństwo wobec stanu wojennego*, red. W.J. Wysocki, Kraków 2004, s. 9–24; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce 1945–1989*, Kraków 2006, s. 374; W. Polak, *Solidarity. The Martial Law in Poland. First Days*, Toruń 2016, s. 215–234.

² AIPN, 1585/4700, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Kościół Rzymskokatolicki w pierwszych miesiącach stanu wojennego – działalność, Janusz Urbański, 1982 r., k. 5. Pierwszy protest wobec de-

W analizie MSW z początku 1982 r. napisano: „Stosunek Kościoła do stanu wojennego był i jest od samego początku negatywny. Nie oznacza to jednak, że Kościół dążył czy dąży do eskalacji konfliktu, do konfrontacji. Było i jest odwrotnie. Będąc przeciwnikiem stanu wojennego, Kościół z różnych przyczyn musi działać tak, żeby zapobiec eskalacji konfliktu, by nie doszło do wojny domowej”³.

Prymasowi i pozostałym biskupom informacje na ten temat przekazali osobiście wysocy rangą pracownicy Urzędu ds. Wyznań, przedstawiciele MSW, a w kilku przypadkach władze lokalne⁴. Zamierzano dzięki temu poznać opinie hierarchów i ewentualnie wykorzystać Kościół do złagodzenia napięć⁵. Jako pierwszy został powiadomiony abp Glemp, któremu wizytę złożyła delegacja skierowana przez Jaruzelskiego. W jej skład weszli sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski, kierownik UdsW Jerzy Kuberski i gen. Marian Ryba, członek Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego⁶.

Po raz pierwszy oficjalnie prymas zabrał głos na ten temat w homilii na Jasnej Górze 13 grudnia. Nawoływał do rozwagi⁷. Tłumaczył: „Stan wojenny

cyzji władz złożyli już 13 grudnia bp Dąbrowski i ks. Orszulik. Szczególnie negatywnie wprowadzenie stanu wojennego oceniał Jan Paweł II (zob. szerzej M. Olczak, *Jan Paweł II wobec stanu wojennego w Polsce* [w:] *Kościół i społeczeństwo...*, s. 97–110; J. Żaryn, *Jan Paweł II a stan wojenny* [w:] *Pielgrzymka nadziei. II wizyta Jana Pawła II w ojczyźnie*, red. J.M. Ruman, Warszawa 2014, s. 105–112. Zob. również *Protokół z posiedzenia Sztabu Operacji „Lato-80” w dniu 8 stycznia 1982 r.* [w:] *Stan wojenny w dokumentach władz PRL (1980–1983)*, oprac. B. Kopka, G. Majchrzak, Warszawa 2001, s. 119). Każda oficjalna wypowiedź Episkopatu i prymasa była w tym czasie wnikliwie analizowana nie tylko w Polsce, ale również za granicą (S. Hruby, *The Church in Poland and Its Political Influence*, „Journal of International Affairs” 1982/1983, s. 326). Na temat międzynarodowych reakcji na wprowadzenie stanu wojennego zob. szerzej J. Szarek, *Zachód wobec stanu wojennego* [w:] *Droga do niepodległości. Solidarność 1980–2005*, Warszawa 2005, s. 337–351; P. Ceranka, *Reakcje państw zachodnich na wprowadzenie stanu wojennego w Polsce*, „Sprawy Międzynarodowe” 2009, nr 1, s. 105–150.

³ AIPN, 1585/4700, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Kościół Rzymskokatolicki w pierwszych miesiącach stanu wojennego – działalność, Janusz Urbański, 1982 r., k. 42.

⁴ W dokumentacji MSW podkreślano, że w pierwszych dniach stanu wojennego spotkano się z niektórymi członkami Rady Głównej i wszystkimi ordynariuszami diecezji (*ibidem*, k. 6). Biskup Rozwadowski uchylił się od tego władz i wieczorem 13 grudnia złożył protest przeciwko działaniom władz (*ibidem*, k. 9). Poza tym przeprowadzono wiele rozmów profilaktyczno-ostrzegawczych z szeregowymi duchownymi (zob. szerzej J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce 1944–1989*, Warszawa 2003, s. 474).

⁵ A. Paczkowski, *Droga do „mniejszego zła”. Strategia i taktyka obozu władzy. Lipiec 1980 – styczeń 1982*, Kraków 2002, s. 311–312; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 475; *idem*, *Episkopat Polski wobec wprowadzenia...*, s. 14–15; A.F. Dziuba, *Pierwsze reakcje Episkopatu Polski na stan wojenny* [w:] *ibidem*, s. 26–27; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 373–374; M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne aspekty komunikacji społecznej prymasa Józefa Glempa w okresie przełomu w Polsce 1981–1992*, mps w zbiorach autora, s. 109.

⁶ J. Glemp, *Piętnaście lat posługi prymasowskiej*, Warszawa 1997, s. 22; A.F. Dziuba, *Pierwsze reakcje...*, s. 26; A. Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska. Stan wojenny w Polsce 13 XII 1981 – 22 VII 1983*, Warszawa 2007, s. 52.

⁷ P. Raina, *Jan Paweł II. Prymas i Episkopat o stanie wojennym. Kazania, listy, przemówienia, komunikaty*, Londyn 1982, s. 45; *idem*, *Stan wojenny w zapiskach arcybiskupa Dąbrowskiego*, Warszawa 2006, s. 24–25. Kardynał Glemp stwierdził: „W ratowaniu życia i zapobieganiu rozlewowi krwi

wymaga szczególnej mądrości, szczególnego pokoju i rozważy serc [...]. Mądrość to spojrzenie na przyszłość i szerokie spojrzenie wokół siebie. Mądrością nie jest rozbijanie muru głową, bo głowa nadaje się do innych rzeczy. Stąd też potrzeba spokojnego rozważenia sytuacji, która na celu ma mieć pokój, ocalenie życia i uniknięcie rozlewu krwi. To jest cel, który staje przed każdym z nas. I dlatego wszelkie ambicje, zaciętrzewienie, myśl o przeforsowaniu swego zdania, muszą ustąpić wobec czynów szaleńczych, bo czyn szaleńczy oznacza przegraną”⁸.

W początkowym okresie wojny polsko-jaruzelskiej Episkopat dbał przede wszystkim o to, by nie doszło do eskalacji konfliktu społecznego⁹. W skierowanym do wszystkich biskupów dokumencie zatytułowanym „Zadania Kościoła wobec narodu w stanie wojennym” prymas wskazał, że w homilii z 13 grudnia zwrócił uwagę na:

„1) powagę sytuacji stanu wojennego;

2) świadomość, że nie siła, a dialog jest metodą rozwiązywania konfliktów społecznych;

3) życie ludzkie jako na najwyższą cenę, którego nie wolno narażać”¹⁰.

Pierwsze posiedzenie Rady Głównej po wprowadzeniu stanu wojennego odbyło się 15 grudnia i miało charakter nadzwyczajny¹¹. Zapadły wtedy waż-

Kościół będzie bezwzględny. To nic, że ktoś może oskarżyć Kościół o tchórzostwo, o kunktatorstwo, o rozładowywanie radykalnych nastrojów. Kościół broni każdego życia ludzkiego, a więc w stanie wojennym będzie wołał gdzie tylko może o spokój, o zaniechanie gwałtów, o zażegnanie bratobójczych walk. Nie ma większej wartości niż życie ludzkie” (P. Raina, *Stan wojenny w zapiskach...*, s. 52). Podobny przekaz dominował w jego publicznych wypowiedziach w kolejnych miesiącach stanu wojennego (I. Smentek, *Priorytety w wypowiedziach Prymasa Polski w okresie stanu wojennego*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2006, nr 19, s. 47–62; M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne...*, s. 108–169).

⁸ J. Glemp, *Jesteśmy w sytuacji krzyża, ale spod krzyża wyszli ludzie silni. Homilia do młodzieży akademickiej*, 13 XII 1981, *Jasna Góra* [w:] *idem, Nauczanie pasterskie 1981–1982*, Poznań 1988, s. 146. Aparat bezpieczeństwa ocenił, że kazanie było utrzymane w spokojnym tonie (AIPN, 1585/4700, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Kościół Rzymskokatolicki w pierwszych miesiącach stanu wojennego – działalność, Janusz Urbański, 1982 r., k. 24–25; A. Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska...*, s. 63). Analogiczne przesłanie miała homilia wygłoszona tego samego dnia w Warszawie (J. Glemp, *Nie podejmujcie walki Polak przeciwko Polakowi. Kazanie podczas modlitwy z mieszkańcami Warszawy*, 13 XII 1981, *Warszawa* [w:] *idem, Nauczanie pasterskie 1981–1982...*, s. 148). Obydwa wystąpienia spotkały się z krytyczną reakcją działaczy Solidarności, choć w tym okresie w prasie podziemnej nie pisano o tym wprost (K. Piątkowski, *Sytuacje konfliktowe w relacjach Kościoła z opozycją antykomunistyczną w Polsce (grudzień 1981 – luty 1989)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K: Politologia” 2005, t. 12, s. 155).

⁹ Zob. szerzej J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 475–477.

¹⁰ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, *Zadania Kościoła wobec narodu w stanie wojennym*, 1982 r., s. 1.

¹¹ Należy podkreślić, że rządzący wyrazili zgodę, by biskupi zebrali się na posiedzeniu rady Głównej mimo zakazu swobodnego poruszania się po kraju (J. Żaryn, *Władze państwowe PRL wobec Kościoła katolickiego w latach osiemdziesiątych XX wieku* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych na Środkowym Nadodrzu w latach 1980–1989*, red. E. Wojcieszek, Poznań 2016, s. 16–18).



Prymas Józef Glemp wygłasza homilię skierowaną do młodzieży, Jasna Góra, 13 XII 1981 r. (Fot. AAW)

ne decyzje. Jak podkreślił abp Glemp: „sytuacja gospodarcza jest bardzo zła, wydobywanie węgla, który jest jedynym ratunkiem dla naszej ekonomii – spada, Solidarność naciska, w partii tworzą się zwalczające się fronty”¹². Ponadto „przyznał słuszność opiniom, że i w Solidarności były różne kierunki, nie wszystkie godne pochwały i nie wszystkie bliskie Kościołowi, ale trudno teraz o tym mówić”¹³. Biskup Alfons Nossol stwierdził, że trudne położenie kraju jest pochodną decyzji z 13 grudnia, a wyjaśnienie, że nie było innego wyjścia, to mit – władze poszły po linii najmniejszego oporu. Spytał też, czy Kościół zrobił wszystko, aby osłabić radykalizm związku¹⁴. Biskup Ignacy Jeż dodał: „ludzie oczekują wypowiedzi Konferencji. Musimy zająć stanowisko w komunikacie [...] ale odpowiedzialnie i precyzyjnie, byśmy nie musieli się wycofywać. Raczej nie oceniamy dziś Solidarności, bo musielibyśmy wypo-

¹² AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 15 XII 1981 r., s. 1.

¹³ *Ibidem*, s. 3. Zob. również A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 374–375.

¹⁴ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 15 XII 1981 r., s. 3.

wiedzieć się krytycznie, ale nie wypada Episkopatowi przyłączać się do tych, którzy ją atakują”¹⁵.

Wszyscy biskupi wezwali do zachowania ostrożności w wypowiedziach publicznych i podejmowaniu decyzji dotyczących stanu wojennego. Wielu z nich miało jednak świadomość, że społeczeństwo oczekuje od Kościoła, iż stanie po jego stronie. Najtrafniej sformułował to bp Marian Przykucki, który „oświadczył, że społeczeństwo na pewno oczekuje głosu biskupów. Społeczeństwo bardzo krytycznie ocenia stan wojenny i czeka, by Episkopat poparł je w tej ocenie. Musimy być ogłędni, ale jednocześnie uważni, aby nie osłabić naszej więzi z ludem. Niektórzy mają żal, że Kościół milczy, jakby popierał ten stan. Trzeba by napiętnować pewne niezdrowe zjawiska, jak np. katowanie ludzi przez ZOMO. Ludzie na to czekają”¹⁶. Zgodził się z nim abp Gulbinowicz, który wskazał na potrzebę zachowania wiarygodności w narodzie: „Nie wolno nam zapomnieć o Solidarności, choć popełniła błędy, ale ma b[ardzo] wiele zasług. Groźnym jest zwalnianie z pracy. Grozi nam bezrobocie, głód i odwet. Musimy ująć się za zwolnionymi. Wstawiać się też za ludźmi nauki i kultury, wielu internowano, wielu zwolniono z pracy. [...] Internowanymi i uwięzionymi musimy wszyscy się zaopiekować. Lękajmy się podziemia organizującego się w Solidarności, ale i tego, które pochodzi od prawicy partyjnej, która jest uzbrojona. Jest i problem młodzieży b. trudny, którym zająć się musimy”¹⁷.

Na posiedzeniu tym padło wiele krytycznych słów pod adresem związku – abp Stroba zdecydowanie podkreślił, że Solidarność nie była idealna, popełniła wiele błędów, „nie słuchała Kościoła, Wałęsa już nad nią nie panował”¹⁸. Najwięcej zarzutów sformułował abp Pylak: „głos niektórych

¹⁵ *Ibidem*, s. 3–4. W istocie w początkach stanu wojennego członkowie Episkopatu w wypowiedziach publicznych nie krytykowali otwarcie Solidarności – zmieniło się to jednak już w pierwszych miesiącach 1982 r. (zob. szerzej J. Żaryn, *Episkopat Polski...*, s. 9–24; A.F. Dziuba, *Pierwsze reakcje...*, s. 25–70).

¹⁶ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 15 XII 1981 r., s. 3.

¹⁷ *Ibidem*, s. 6. Stanowisko metropolity wrocławskiego wynikało po części z jego kontaktów z działaczami opozycji (na ten temat zob. szerzej T. Balbus, K. Stróżyna, *Kard. Henryk Gulbinowicz. Naród polski nie da sobie założyć kagańca...* [w:] *Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, oprac. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2007, s. 623–786; *iidem*, *Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie...*” *Komunistyczna bezpieka wobec kardynała Henryka Gulbinowicza w latach 1970–1990*, Wrocław 2008. Zob. również L. Wołosz, *A Kościół trwa. Rozmowy z kardynałem Gulbinowiczem*, Wrocław, 2000, s. 288–344).

¹⁸ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 15 XII 1981 r., s. 4–5. Arcybiskup Stroba był znany ze zdystansowanego stosunku do opozycji (zob. szerzej K. Kowalczyk, *Działalność duszpasterska biskupa Jerzego Stroby, ordynariusza szczecińsko-kamieńskiego w ocenie władz PRL (1972–1978)* [w:] *Między Warszawą a regionem. Opozycja przedsierpniowa na Pomorzu Zachodnim*, red. K. Kowalczyk, M. Stefaniak, M. Paziewski, Szczecin 2008, s. 181–189; M. Stefaniak, *Działalność aparatu bezpieczeństwa wobec biskupa Jerzego Stroby i kurii szczecińsko-kamieńskiej w latach 1972–1978* [w:] *Aparat bezpieczeństwa*

biskupów, ks. prymasa nie był brany pod uwagę przez część przywódców Solidarności. Solidarność nie doceniała drugiej strony, nie liczyła się z niebezpieczeństwem. Obecnie druga strona te same błędy popełnia i swych przeciwników wpędza w podziemie. Siła musi ustąpić rozwadze. Jakże tu miejsce Kościoła? Oczywiście zawsze z ludem. Kościół musi być arbitrem dla obu stron. Rząd na razie nie chce obrazić Kościoła. Ekstremalne elementy Solidarności oczekują znacznego poparcia Kościoła i każde słowo Episkopatu nicują. Sytuacja Kościoła niesłuchanie trudna. Dlatego należy w komunikacie wyważyć każde słowo. Napiętnować zmuszanie do podpisywania deklaracji, zwalnianie z pracy, utrudniania duszpasterskiej opieki nad internowanymi¹⁹. Podsumowaniem dyskusji mogą być słowa prymasa Glempa, który już wtedy podkreślił: „Kościół nie zawsze musi mówić to, co jest oczekiwane. Trzeba mówić prawdę, ale nie to, na co czekają [...] Bronimy Solidarności w tej części, która jest słuszna, tj. w aspekcie zawodowym i narodowo-społecznym a nie politycznym”²⁰. Stanowiło to czytelną zapowiedź zdystansowania się od związku, tym bardziej że prymas obawiał się, iż działalność podziemna przyczyni do wzrostu napięcia²¹.

W efekcie dyskusji na forum RG biskupi wydali ostry komunikat²², w którym podkreślili: „Boleść nasza jest boleścią całego narodu, sterroryzowanego siłą militarną”. Wskazali, że wiele osób zostało internowanych, rozszerzają się strajki, sytuacja jest dramatyczna i powoduje rozgoryczenie. Zdecydowanie

wobec kurii biskupich w Polsce, red. A. Dziurok, Katowice 2009, s. 337–353; E. Wojcieszek, *Władze – Kościół – „Solidarność”. Studium problemu na przykładzie województwa poznańskiego* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1980–1989*, red. K. Białecki, Poznań 2011, s. 47; A. Dziurok, *Kościół w Polsce a II pielgrzymka w perspektywie stanu wojennego* [w:] *Pielgrzymka nadziei...*, s. 84. Zob. także J. Mosiński, *Wojna polsko-jaruzelska w Wielkopolsce. Stan wojenny 1981–1983 na terenie Kalisza, Konina, Leszna, Piły i Poznania*, Kalisz 2006, s. 212).

¹⁹ AAŹ, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 15 XII 1981 r., s. 3. Należy podkreślić, że abp Pylak zdecydowanie krytykował wspieranie przez Kościół opozycji już w latach 1976–1980 oraz wykazywał daleko idącą uległość wobec władz wojewódzkich (zob. szerzej rozdział V).

²⁰ *Ibidem*, s. 7.

²¹ Zob. szerzej M. Kindziuk, *Kardynał Józef Glemp. Ostatni taki prymas*, Warszawa 2010, s. 180–227; J. Żaryn, *W starciu z komunizmem. Józef Glemp – ostatni z prymasów XX wieku. Wybrane kartki z biografii* [w:] *Polskie wizje i oceny komunizmu po 1939 r.*, red. R. Łatka, B. Szlachta, Kraków 2015, s. 429–432; R. Łatka, *Prymas Józef Glemp wobec opozycji politycznej 1981–1982*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2018, nr 2, s. 28–45.

²² Jak trafnie zauważył Peter Raina, tak zdecydowane stanowisko przeforsowali hierarchowie o bardziej niż prymas krytycznym stosunku do władz komunistycznych – abp Gulbinowicz, bp Bronisław Dąbrowski i bp Tokarczuk (*idem*, *Stan wojenny...*, s. 26). Z kolei Milena Kindziuk uważa, że to abp Glemp był głównym autorem dokumentu (*eadem*, *Historyczne i polityczne...*, s. 126). Wydaje się, że komunikat Rady wspólnie wypracowali najważniejsi polscy biskupi z zastrzeżeniem, że przekaz powinien być mocniejszy niż wcześniejsze bardzo umiarkowane wypowiedzi prymasa oraz trzeba zaakcentować negatywny stosunek Kościoła do decyzji o wprowadzeniu stanu wojennego (o czym abp Glemp nie wspomniał).

skrytykowano władze, które zdaniem Rady zniweczyły społeczne nadzieje i oczekiwania²³. Na tej sesji RG skierowano zalecenia do ordynariuszy diecezji. Warto przytoczyć ich dłuższy fragment, gdyż bardzo dobrze ilustrują one zasadnicze kierunki działania Kościoła po wprowadzeniu stanu wojennego: „Uprasza się księży biskupów, aby byli łaskawi: 1) Występować do Wojennych Komisarzy Wojewódzkich o zwolnienie internowanych, szczególnie ojców i matek rodzin i chorych, 2) zabiegać o możliwość ew. odwiedzin osób internowanych w okresie Świąt Bożego Narodzenia, 3) udzielać rodzinom osób internowanych pomocy moralnej i materialnej, 4) Rozważyć możliwość udzielenia Księżom Dziekanom specjalnych pełnomocnictw dla Duszpasterzy, 5) strajkujący robotnicy, tak samo jak internowani mają prawo do sakramentalnej posługi duszpasterskiej, 6) w niedziele i święta [biskupi] modlą się za naród i spokój społeczny w kraju, 7) w kontaktach z przywódcami lub strajkującymi robotnikami przekonywać ich do postawy wyrażonej w komunikacie z Rady Głównej Episkopatu z dnia 15 grudnia 1981 r., 8) proboszczowie wiejskich parafii będą rolnikom przypominać o obowiązkach żywienia społeczeństwa”²⁴.

17 grudnia w Gnieźnie abp Glemp na skutek nacisku władz, nie konsultując się z Radą Główną, podjął decyzję, by komunikat z 15 grudnia zastąpić dużo łagodniejszym „Słowem prymasa Polski”, ogłoszonym 20 grudnia²⁵. Przyczyną były tragiczne wydarzenia w kopalni „Wujek”²⁶ oraz silna presja wysłanników Jaruzelskiego (gen. Ryby i min. Kuberskiego). Dygnitarze partyjni grozili, że w razie niewycofania dokumentu z 15 grudnia rządzący zerwą wszelkie kontakty z Kościołem oraz nie zezwolą na opiekę duszpasterską duchowieństwa nad internowanymi i aresztowanymi²⁷. Treść i forma drugiego pisma okazały

²³ P. Raina, *Jan Paweł II...*, s. 55; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 476; A.F. Dziuba, *Pierwsze reakcje Episkopatu...*, s. 33–34; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 375; J. Żaryn, *Władze państwowe PRL...*, s. 18. Pełna treść dokumentu zob. *Komunikat Rady Głównej Episkopatu Polski w związku ze stanem wojennym, 15 XII 1981* [w:] P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 3: *Lata 1975–1989*, Poznań–Pelpin 2003, s. 250–251. W analizie MSW oceniono, że tekst miał „podburzający charakter” i w związku z tym musi się spotkać ze zdecydowaną reakcją władz (AIPN, 1585/4700, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Kościół Rzymskokatolicki w pierwszych miesiącach stanu wojennego – działalność, Janusz Urbański, 1982 r., k. 25–26).

²⁴ *Pro Memoria z 15 XII 1981*, cyt. za J. Żaryn, *Episkopat Polski...*, s. 16.

²⁵ W. Sawicki, *Sowiecka interwencja w Polsce w grudniu 1981? Nieznany dokument z archiwów byłej NRD* [w:] *Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego*, t. 2, red. Ł. Kamiński, Warszawa 1999, s. 147; A.F. Dziuba, *Pierwsze reakcje...*, s. 36–37; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 376.

²⁶ J. Glemp, *Piętnaście lat posługi prymasowskiej...*s. 22; M. Kindziuk, *Kardynał Józef Glemp...*, s. 187–188; J. Żaryn, *W starciu z komunizmem...*, s. 229–230; *idem*, *Władze państwowe PRL...*, s. 18. O naciskach władz, by wycofać komunikat RG z 15 grudnia, zob. szerzej A.F. Dziuba, *Pierwsze reakcje...*, s. 36–43. Na temat wydarzeń w kopalni „Wujek” zob. szerzej J. Dziadul, *Rozstrzelana kopalnia. 13–16 grudnia 1981 roku, stan wojenny – tragedia „Wujka”*, Warszawa 1991.

²⁷ P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL. Arcybiskup Dąbrowski w służbie Kościoła i narodu*, t. 1: *1970–1981*, Warszawa 1995, s. 389; *idem*, *Stan wojenny...*, s. 26–27. Minister Kuberski oświadczył bp. Dąbrowskiemu, że odczytanie i opublikowanie komunikatu z 15 grudnia będzie aktem „nieprzy-

się dość niefortunne, a co najistotniejsze, prymas nie potępił wprowadzenia stanu wojennego²⁸.

Posunięcie abp. Glempa nie było popularne wśród hierarchów i nie wszyscy je zaakceptowali²⁹, choć jako jedyny spośród członków RG otwarcie sprzeciwił się jej ordynariusz przemyski, który postulował, aby lepiej wsłuchiwać się w wypowiedzi papieża: „Ojciec św. mówił, że gorszą rzeczą niż zabijanie życia jest zabijanie ducha. «Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało – mówi Pan». Wielu księży niepokoi się, że postawa biskupów różni się od postawy Ojca [św.]”³⁰. Decyzję prymasa zignorowało wielu szeregowych

jaznym i podburzającym”, oraz podkreślił: „Nadchodzi krytyczny czas 17 i 18 grudnia. Jeżeli w tym kontekście komunikat zostanie odczytany, Kościół weźmie na siebie odpowiedzialność za rozwój wypadków. Jest wielkie napięcie i ono stale rośnie. Myślimy, że i Kościół jest zainteresowany tym, żebyśmy sami i suwerennie przeszli przez tę ciężką próbę. Polskiej władzy dla pokonania tych trudności i kłopotów są potrzebne nie takie słowa, ale pomoc” (*Sprawozdanie z rozmowy z ministrem Kuberskim*, 16 XII 1981, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 406–408. Zob. także A. Dziuba, *Pierwsze reakcje Episkopatu...*, s. 34).

²⁸ M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne...*, s. 130. Po latach prymas uznał, że niepotrzebnie wprowadził poprawkę łagodzącą wcześniej przygotowany projekt (*ibidem*). Władze i aparat bezpieczeństwa oceniali ją pozytywnie, a tekst uważali za bardziej wyważony i korzystny dla siebie (AIPN, 1585/4700, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Kościół Rzymskokatolicki w pierwszych miesiącach stanu wojennego – działalność, Janusz Urbański, 1982 r., k. 26). Warty uwagi jest komentarz Timothy’ego G. Asha: „Historyk nie ma prawa wypowiadać się, czy zdanie «nie ma większej wartości nad życie ludzkie» dobrze oddaje nauczanie Jezusa Chrystusa, ani czy kard. Wyszyński lub Karol Wojtyła tak by się dokładnie nie wypowiedzieli w tym krytycznym i trudnym momencie. Może tylko stwierdzić, że kazanie, jak się zdaje, odegrało rolę w osłabieniu biernego oporu i że słowa prymasa zostały przyjęte z goryczą przez wielu chrześcijan w Polsce, którzy byli w tym momencie gotowi zaryzykować życiem w imię tego, co uważali za wyższą wartość” (*idem*, *Polska rewolucja. Solidarność 1980–1981*, Warszawa 1990, s. 173–174).

²⁹ R. Gryz, *Polityka władz PRL wobec Kościoła w stanie wojennym...*, s. 338; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce...*, s. 475; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 376–377. Tej decyzji prymasa nie zaakceptowali m.in. ordynariusze z Wrocławia, Opola czy Gorzowa (Ł. Kamiński, P. Piotrowski, *Dolny Śląsk i Śląsk Opolski [w:] Stan wojenny w Polsce 1981–1983*, red. A. Dudek, Warszawa 2003, s. 78). Roman Graczyk w wydawanym na emigracji piśmie „Kontakt” stwierdził, że ówczesna linia Episkopatu polegała na współistnieniu z komunistami bez popadania w kolaborację (G. Radwan [R. Graczyk], *Pryncypia i polityka, czyli o polskim Kościele dziś*, „Kontakt” 1982, nr 2, s. 43–44). Po latach dodał, że w środowisku opozycyjnym Krakowa, w którym się obracał prymas Glempa oceniano wtedy jako kolaboranta władz (Relacja Romana Graczyka z 2014 r., w zbiorach autora).

³⁰ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 17 XII 1981 r., s. 8. Prymas odpowiedział: „od ludzi nie można wymagać bohaterstwa, które jest postawą nadzwyczajną, nie można wymagać od wszystkich. Prawdę zdobywa się w wielkim trudzie, ale czy trzeba ofiary z życia?” (*ibidem*, s. 8). Arcybiskup Gulbinowicz w rozmowach z przedstawicielami władz wojewódzkich, które 18 grudnia wezwały go do zaniechania odczytywania komunikatu z 15 grudnia, oświadczył, że „nic nie wie o dyspozycji abp. Glempa w sprawie wycofania komunikatu, jeśli taką dyspozycję otrzyma od Glempa, to odwoła odczytanie tego komunikatu” (Ł. Kamiński, P. Piotrowski, *Dolny Śląsk...*, s. 78; K. Stróżyna, *Kościół dolnośląski wobec stanu wojennego [w:] Wokół „mniejszego zła”. Stan wojenny w Polsce, materiały konferencyjne*, red. P. Piotrowski, Warszawa 2010, s. 124; AIPN, 01283/324, Departament IV MSW, Notatka, 18 XII 1981 r., k. 281). Jeszcze bardziej zdecydowanie zareagował bp Tokarczuk, który stwierdził, że dokument musi zostać odczytany, gdyż takie jest polecenie, a jego zdaniem treść jest spokojna i nie zawiera akcentów szkodliwych politycznie (AIPN, 1585/4622, Informacje Departamentu IV MSW

duchownych³¹. Wieczorem 17 grudnia w Gnieźnie wygłosił on niezbyt dobrze przyjęte przez działaczy Solidarności kazanie, w którym podkreślił, że „nie ma ważniejszej rzeczy niż życie ludzkie [...] nikt nie jest uprawniony, by targnąć się na życie drugiego”³². Słowa te były na rękę władzom, które dążyły do wygaszenia akcji protestacyjnej i wyciszenia nastrojów. Jak trafnie zauważył Antoni Dudek, abp Glemp konsekwentnie starał się łagodzić napięcia i przekonywał, że należy zaprzestać czynnego oporu³³. Po wielu latach hierarcha swoje motywacje przedstawił w wywiadzie udzielonym Mileniu Kindzuk: „Tak, wiedziałem, że każde słowo ze strony Kościoła mogło być iskrą zapalną. Napięcie było dosyć duże, nie było wiadomo, co może z tego wyniknąć. I tego się bałem. Pamiętam, że podobne obawy mieli bp Miziołek i abp Dąbrowski. Zwłaszcza, gdy zbliżało się Boże Narodzenie, a sytuacja się zaostrzała. Nie znaleźmy dnia ani godziny. Nie wiedzieliśmy, do czego są skłonni są posunąć komuniści. Ani czy ostatecznie nie nastąpi inwazja radziecka, której tak naprawdę wciąż bały się władze”³⁴.

Tego typu umiarkowane podejście aprobowala zdecydowana większość duchownych i biskupów, choć spotykało się ono również z krytyką i oporem³⁵. Dobrze ilustruje to meldunek Departamentu IV MSW z 19 grudnia:

1981 r., k. 47, Notatka dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV KW MO 19 XII 1981 r., dane wg meldunków z 18/19 XII 1981 r., 19 XII 1981 r.).

³¹ AIPN, 1585/4700, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Kościół Rzymskokatolicki w pierwszych miesiącach stanu wojennego – działalność, Janusz Urbański, 1982 r., k. 26; P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 389. Decyzja prymasa była kontestowana również w prasie emigracyjnej, m.in. przez Gustawa Herlinga-Grudzińskiego (*idem*, *Trudny i drażliwy problem*, „Kultura” 1982, nr 3, s. 33–34. Na temat stosunku Herlinga-Grudzińskiego do działań prymasa zob. szerzej R. Łatka, *Gustaw Herling-Grudziński a PRL – perspektywa realisty z Neapolu*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2016, nr 2, s. 494).

³² AAW, SP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Słowo prymasa Polski do wiernych, 17 XII 1981 r., Warszawa; A.F. Dziuba, *Pierwsze reakcje Episkopatu...*, s. 39–43.

³³ A. Dudek, *Wstęp* [w:] *Stan wojenny...*, s. 24. Wielu badaczy uważa, że stanowisko Kościoła było jednym z najistotniejszych czynników ograniczających akcję strajkową Solidarności po wprowadzeniu stanu wojennego (J. Holzer, K. Leski, *Solidarność w podziemiu*, Łódź 1990, s. 21; H. Głębocki, *Dzieje „Solidarności” w podziemiu (1981–1989)* [w:] *Solidarność XX lat historii*, Warszawa 2000, s. 124; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 375–377). Zdaniem Zygmunta Zielińskiego Kościół w czasie stanu wojennego odgrywał „rolę gaśniczą” (zob. szerzej: *idem*, *Kościół w Polsce w ostatniej dekadzie PRL* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce*, red. K. Białecki, Poznań 2011, s. 15; A. Dziurok, *Kościół w Polsce...*, s. 79). Warto podkreślić, że kazanie to nieustannie wykorzystywano w propagandzie władz. Prymas musiał podejmować interwencje, by przestano je emitować (zob. szerzej A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 378; A.F. Dziuba, *Pierwsze reakcje Episkopatu...*, s. 31; M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne...*, s. 125–126. Zob. także J. Olaszek, „Nieliczni ekstremiści”. *Podziemna Solidarność w propagandzie stanu wojennego*, Gdańsk 2010, s. 148).

³⁴ Cyt. za M. Kindziuk, *Kardynał Józef Glemp...*, s. 222.

³⁵ J. Żaryn, *Episkopat Polski...*, s. 17–18; R. Łatka, *Zmienna amplituda stosunków państwo – Kościół katolicki w PRL w latach 80 XX w.*, „Res Historica” 2015, nr 39, s. 232. Trafnie stanowisko Kościoła przedstawiono w cytowanej już pracy dyplomowej z 1988 r.: „Episkopat zajął stanowisko,

„Biskupi i księża w dalszym ciągu wyrażają znaczne zaniepokojenie sytuacją w kraju. Dominują jednak wśród nich postawy realistyczne i umiarkowane oraz przekonanie o potrzebie angażowania się na rzecz uspokojenia nastrojów i przywrócenia spokoju. Jednocześnie obserwuje się zróżnicowanie postaw duchowieństwa wobec wprowadzonego stanu wojennego. Znajduje to wyraz w inicjowaniu modłów za internowanych. W rozmowach niektórzy księża kwestionują zasadność i prawną ważność wprowadzenia stanu wojennego”³⁶.

Kolejna nadzwyczajna sesja Rady Głównej odbyła się 23 grudnia. Nie wzięli brali w niej udziału bp Bronisław Dąbrowski, który 21 grudnia wyjechał do Rzymu, by poinformować Jana Pawła II o tym, co się dzieje w kraju i Kościele, bp Pylak i bp Tokarczuk³⁷. W protokole odnotowano: „Najwięcej uwagi poświęcono sytuacji Kościoła na dzień bieżący. Pewne fakty wskazują, że perspektywa odnowy po cofnięciu stanu wojennego nie odpowiada oczekiwaniom. Ostry regulamin dla internowanych, przypominający sytuację w obozach koncentracyjnych, oraz zwalnianie członków Solidarności z pracy w urzędach państwowych, o ile nie wypiszą się z Solidarności – wskazuje na cofanie się na stare pozycje partyjne. Wskazuje na to także sytuacja w PAX-ie. [...] Rada Wojskowa nie podaje żadnego programu na przyszłość. Trwają protesty w kopalniach na Śląsku, zwłaszcza «Ziemowit» i «Piast». Solidarności nie da się zredukować do roli branżowego z[wiązku] z[awodowego], w Solidarność zostały włożone ideały narodowe, z których ludzie zrezygnować nie mogą”³⁸. Na posiedzeniu uznano, że odwołując odczytanie komunikatu z 15 grudnia, prymas postąpił słusznie. Zdecydowano również: „Biskupi będą

w którym generalnie nawoływano do spokoju i rozsądku, ale wyrażano też nadzieję, że Solidarność będzie mogła w przyszłości wznowić działalność” (AIPN, 001708/3404, Praca dyplomowa: „Episkopat Kościoła Rzymskokatolickiego wobec wydarzeń społeczno-politycznych w Polsce w latach 1980–1981”, Hieronim Świątnicki, k. 7).

³⁶ AIPN, 1585/4622, Informacje Departamentu IV MSW 1981 r., k. 53–57, Informacja dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydział IV KW MO wg meldunków z 19 XII 1981 r., 20 XII 1981 r., Warszawa. Zob. także J. Kuligowski, *Kościół Rzymskokatolicki w świetle „Informacji dziennych” Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych (grudzień 1981 – maj 1982)* [w:] *Kościół i społeczeństwo...*, s. 286. Optyka ta nie zmienia się w kolejnym miesiącu np. w informacji Wydziału Organizacyjnego KC PZPR z lutego 1982 r. podkreślano: „Większość duchowieństwa, jakkolwiek nie akceptuje stanu wojennego i wynikających z niego obostrzeń w życiu społeczno-politycznym, zajmuje postawę bierną, jest ostrożna w wygłaszaniu opinii i poglądów i nie angażuje się w działalność ściśle polityczną” (*Informacja nr III/69/82. Niektóre przejawy działalności kleru* [w:] *Kościół w stanie wojennym. Wybór dokumentów z Archiwum Akt Nowych*, Warszawa 2008, s. 16).

³⁷ Wyjątkowo protokołujący spotkanie prymas Glemp podkreślił, że nie wiadomo, czy zaproszenie do bp. Pylaka i bp. Tokarczuka dotarło (AAW, SP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół sesji nadzwyczajnej Rady Głównej, 23 XII 1981 r., s. 1; AAW, SP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Sytuacja w Polsce, Józef Glemp (dopisek – list zaadresowany do ks. Stanisława Dziwisza, wziął abp Poggi), 25 XII 1981 r., s. 1).

³⁸ AAW, SP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół sesji nadzwyczajnej Rady Głównej, 23 XII 1981 r., s. 2.

wzywać kapłanów do pilnego zajmowania się duszpasterstwem i niewciągania się we wrogie nastroje lub w nastroje rozgoryczenia”³⁹.

Arcybiskupowi Glempowi udało się uzyskać zgodę władz na to, by zapewnić internowanym i aresztowanym opiekę duszpasterską oraz pomoc żywnościową na Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok, a w późniejszej perspektywie dodatkowo stałe wsparcie w postaci odzieży i leków⁴⁰. Występując publicznie w święta, biskupi nawiązywali do wprowadzenia stanu wojennego. W homilii wygłoszonej w katedrze w Oliwie 25 grudnia bp Kaczmarek stwierdził: „jak tu się weselić, jeśli są domy, gdzie są puste miejsca przy stołach”⁴¹. Prymas z kolei w czasie nabożeństwa w katedrze warszawskiej wspominał o niepokoju wynikającym z niepewności i dodał: „Dni, które przeżywamy, są niezwykle trudne, dla chrześcijan są one próbą, są doświadczeniem, są sprawdzeniem ich postawy wobec Boga, ich postawy wobec świata, który ma być uwarunkowany ich winą. Te dni przynoszą nam wiele cierpień. Kościół stara się jak tylko może im zaradzić i sam uczestniczy w tych cierpieniach, ażeby ulżyć doli tych, zwłaszcza tym, którzy są odosobnieni, internowani, uwięzieni”⁴². Dzień później bp Roman Andrzejewski, sufragan włocławski, zaapelował o poszanowanie podstawowych praw osoby ludzkiej oraz postulował, by władze odwołały stan wojenny i wypuściły wszystkich internowanych⁴³. Do wydarzeń w kraju hierarchowie odnosili się też w kolejnych dniach, przede wszystkim wzywali do spokoju i rozważy, a do rządu zwracali się, by zmierzał do porozumienia społecznego⁴⁴. Niektóre treści rządzący oceniali negatywnie. Na przykład 29 grudnia na spotkaniu z księżmi w Miliczu abp Gulbinowicz wskazał, że sytuacja społeczno-polityczna w Polsce jest „anormalna, gdyż

³⁹ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Sytuacja w Polsce, Józef Glemp, (dopisek – list zaadresowany do ks. Stanisława Dziwisza, wziął abp Poggi), 25 XII 1981 r., s. 1; A.F. Dziuba, *Pierwsze reakcje...*, s. 55.

⁴⁰ *Ibidem*, List prymasa Polski abp. Józefa Glempa do gen. Wojciecha Jaruzelskiego, 21 XII 1981 r.; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 490–499.

⁴¹ AIPN, 1585/4621, Informacje Departamentu IV MSW, k. 9, Informacja nr 22, dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydział IV KW MO (wg meldunków nadesłanych 25 bm.), 26 XII 1981 r., Warszawa.

⁴² *Ibidem*, k. 19; AIPN, 1585/4621, Informacje Departamentu IV MSW, k. 26–27, Przemówienie prymasa Józefa Glempa wygłoszone 25 XII 1981 r. o godz. 11.00 w katedrze św. Jana Chrzciciela na Starym Mieście z okazji pierwszego dnia świąt Bożego Narodzenia, 25 XII 1981 r., Warszawa; A.F. Dziuba, *Pierwsze reakcje...*, s. 60–61.

⁴³ AIPN, 1585/4621, Informacje Departamentu IV MSW, k. 25, Notatka dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydział IV KW MO (wg meldunków z 25/26 bm.), 26 XII 1981 r., Warszawa.

⁴⁴ Zob. np. AIPN, 1585/4627, Informacje Departamentu IV MSW 1982–1988, k. 3–4, Załącznik do informacji dziennej z 1 I 1982 r., styczeń 1982 r., Warszawa; AIPN, 1585/4629, Informacje Departamentu IV MSW 1982, k. 17, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV KW MO (wg meldunków nadesłanych 6 I 1982 r.), 6 I 1982 r., Warszawa; *Homilia kard. F. Macharskiego w katedrze wawelskiej poświęcona konieczności dialogu władzy ze społeczeństwem*, 6 I 1982, Kraków [w:] *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 265–267.



Prymas Józef Glemp wygłasza homilię w katedrze warszawskiej w Boże Narodzenie, Warszawa, 25 XII 1981 r. (Fot. AAW)

ograniczone są prawa ludzkie. Uprzedzał księży, by nie zajmowali oficjalnego stanowiska, lecz realizowali posłannictwo Kościoła, tzn. bronili istoty ludzkiej, rodziny i narodu”⁴⁵.

Jan Paweł II zareagował zdecydowanie już 13 grudnia. W trakcie modlitwy Anioł Pański na placu św. Piotra podkreślił: „Nie może być przelana polska krew, bo zbyt wiele jej wylano, zwłaszcza w czasie ostatniej wojny. Trzeba uczynić wszystko, aby w pokoju budować przyszłość ojczyzny”⁴⁶. W pierwszych dniach po wprowadzeniu stanu wojennego Ojciec Święty był odcięty od informacji z kraju⁴⁷, dlatego wysłał do Warszawy abp. Poggiego z listem do Jaruzelskiego, w którym wezwał do „zaprzestania działań, które przynoszą rozlew krwi polskiej [...] ażeby sprawy związane z odnową społeczną, które od sierpnia 1980 r. były załatwiane na drodze pokojowego dialogu, wróciły na tę drogę”⁴⁸. Władze uznały to pismo za obraźliwe, nie przyjęły go, a bp. Dąbrowskiemu przy pomocy min. Kuberskiego przekazały, że musiały tak postąpić; w przeciwnym razie musiałyby skierować do Jana Pawła II twardą odpowiedź – „rząd zaś nie chce wojny z Kościołem i Papieżem”⁴⁹.

Prymas list do Ojca Świętego wysłał dopiero 21 grudnia. Podkreślił, że nie wiadomo, jak długo potrwa stan wyjątkowy ani czy dla społeczeństwa nie nadejdą jeszcze trudniejsze chwile. Poinformował, że skierował do Watykanu delegację, która szczegółowo poinformuje papieża o sytuacji w Polsce⁵⁰. W jej skład weszli bp Dąbrowski i ks. Orszulik, którzy 22 grudnia dokładnie przedstawili przebieg wydarzeń i sytuację w kraju⁵¹.

⁴⁵ AIPN, 1585/4624, MSW w Warszawie, Kościół Rzymskokatolicki. Problematyka wiejska – działania polityczno-operacyjne. Informacje Departamentu IV, k. 17, Notatka dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydział IV KW MO (wg meldunków z 29 bm.), 30 XII 1981 r., Warszawa.

⁴⁶ Cyt. za J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 475. Zob. również A. Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska...*, s. 214. W analizie MSW wskazano, że Jan Paweł II wykorzystuje każdą nadarżającą się okazję, by mówić o sytuacji w Polsce (AIPN, 1585/4700, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Kościół Rzymskokatolicki w pierwszych miesiącach stanu wojennego – działalność, Janusz Urbański, 1982 r., k. 29–30).

⁴⁷ Jan Paweł II miał nawet z tego powodu pretensje do Episkopatu Polski (*Sprawozdanie z rozmów z dni 22–23 XII 1981* [w:] P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski. Rozmowy watykańskie*, Warszawa 2001, s. 241).

⁴⁸ *List Jana Pawła II do Prezesa Rady Ministrów PRL gen. Armii Wojciecha Jaruzelskiego, 18 XII 1981* [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 390; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 377; A. Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska...*, s. 214.

⁴⁹ P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1: 1970–1981, s. 391; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 483.

⁵⁰ AAW, SPP, Prymas Polski i Stolica Apostolska 1981–1985, List prymasa Józefa Glempa do Jana Pawła II, 21 XII 1981 r., s. 1–3.

⁵¹ P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 391–392. Biskup Dąbrowski w czasie wizyty w Watykanie przedstawił opinię Episkopatu na temat działań Solidarności, podkreślając, że „wbrew ostrzeżeniom Kościoła eskalowała [ona] wystąpienia i dążyła do władzy” (cyt. za *Sprawozdanie z rozmów z dni 22–23 XII 1981* [w:] P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski. Rozmowy watykańskie...*, s. 239).



Wizyta abp. Luigiogo Poggi w Warszawie, Dom Arcybiskupów Warszawskich, 16 XII 1981 r. (Fot. AAW)

W odpowiedzi na pismo prymasa Jan Paweł II podkreślił: „W tych trudnych dniach jestem z narodem i Kościołem, a wspierają mnie w tym niezliczone osoby i środowiska w Italii i na całym świecie. Wszyscy odczuwają doniosłość spraw, o jakie chodzi w Polsce. Ufam, że Pani Jasnogórska dopomoże Wam, Drodzy Bracia, i wszystkim moim umiłowanym rodakom w tej nowej próbie – i nieustannie się o to modłę”⁵².

Kolejną relację Episkopat przesłał papieżowi 31 grudnia. W liście przygotowanym przez bp. Dąbrowskiego i ks. Orszulika znalazło się wiele informacji dotyczących kwestii społeczno-politycznych. Podkreślono, że sytuacja jest daleka od stabilizacji, ale na szczęście nie ma kolejnych ofiar śmiertelnych. Zrelacjonowano wizytę ks. Orszulika u Lecha Wałęsy, który oświadczył, że jest gotowy na rozmowy z rządem na warunkach ustalonych przez Episkopat⁵³. Dodano: „Praca duszpasterska w diecezjach przebiega bez większych zakłóceń. Księża nie są represjonowani. Niektórzy biskupi uzyskali zgodę władz na od-

⁵² AAW, SPP, Prymas Polski i Stolica Apostolska 1981–1985, List Jana Pawła II do prymasa Józefa Glempa, 22 XII 1981 r. Ojciec św. dziękował w nim również za skierowanie do Watykanu przedstawicieli Episkopatu.

⁵³ AAW, SPP, Prymas Polski i Stolica Apostolska 1981–1985, Informacja dla Ojca św., bp Bronisław Dąbrowski, ks. Alojzy Orszulik, 31 XII 1981 r., s. 1.

prawianie mszy św. i posługę duszpasterską dla internowanych”⁵⁴. W kolejnych miesiącach Jan Paweł II otrzymywał na bieżąco wiadomości w korespondencji od prymasa i Episkopatu oraz bezpośrednio, w czasie regularnych wizyt polskich biskupów w Watykanie⁵⁵.

2. Spojrzenie Episkopatu na misję Kościoła w okresie stanu wojennego

Biskupi różnili się nie tylko w kwestii stosunku do problemów politycznych i delegalizacji Solidarności, ale też roli Kościoła w nowych warunkach⁵⁶. Powszechnie zgadzali się, jeśli chodzi o niesienie pomocy materialnej i duchowej internowanym, aresztowanym oraz ich rodzinom⁵⁷. Już w grudniu i styczniu powołano specjalne komitety mające wspierać wszystkich potrzebujących. Pod patronatem abp. Glempa, z siedzibą przy kościele św. Marcina powstał Prymasowski Komitet Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom, który zaczął działać właściwie już 13 grudnia (formalnie prymas utworzył go cztery dni później)⁵⁸.

W liście do Jana Pawła II ze stycznia 1982 r. abp Glemp podkreślił, że polski Kościół ma dwie zasadnicze troski: los internowanych oraz osób zwalnianych z pracy z powodu przynależności do związku⁵⁹, a o zadaniach Kościoła w czasie stanu wojennego powiedział tak: „Budzić w narodzie nadzieję i ufność w lepsze jutro [...] Tworzyć warunki do jednoczenia się rozbitego narodu

⁵⁴ *Ibidem*, s. 2.

⁵⁵ Na przykład już 3 I 1982 r. prymas poinformował Jana Pawła II, że władze rezygnują z dialogu i pogłębiają się podziały społeczne (AAW, SPP, Prymas Polski i Stolica Apostolska, List prymasa Polski Józefa Glempa do Jana Pawła II, 3 I 1982 r., Warszawa, s. 1–2), a 4–11 lutego w Watykanie przebywała delegacja Episkopatu w składzie prymas Glemp, kard. Macharski, abp Gulbinowicz (*ibidem*, Sprawozdanie z pobytu przedstawicieli Episkopatu Polski w Rzymie 4–11 II 1982 r., s. 1–7).

⁵⁶ AIPN, 1585/4700, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Kościół Rzymskokatolicki w pierwszych miesiącach stanu wojennego – działalność, Janusz Urbański, 1982 r., k. 28.

⁵⁷ A. Micewski, *Kościół wobec Solidarności i stanu wojennego*, Paryż 1987, s. 78–79; P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1, s. 392; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 488–511; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 388–393; R. Łatka, *Priorytety polityki wyznaniowej władz PRL w latach 80.* „Glaukopis” 2016, nr 33, s. 313–316.

⁵⁸ W. Rodowicz, *Komitet na Piwniej. Fakty – dokumenty – wspomnienia*, Warszawa 1994; J. Neja, *Górny Śląsk, Podbeskidzie, Ziemia Częstochowska [w:] Stan wojenny...*, s. 136–140; J.R. Maj, *Komitet Prymasowski – charakterystyczny znak polskiej drogi wychodzenia z etatyzmu komunistycznego [w:] Kościół i społeczeństwo...*, s. 171–179; T. Ruzikowski, *Stan wojenny w Warszawie i województwie stołecznym 1981–1983*, Warszawa 2009, s. 355–369. Niezwykle aktywnie funkcjonowała też Komisja Charytatywna Episkopatu (zob. szerzej G. Kreihs, *Komisja Charytatywna Episkopatu Polski [w:] Kościół i społeczeństwo...*, s. 181–204).

⁵⁹ AAW, SPP, Prymas Polski i Stolica Apostolska 1981–1985, List prymasa Polski Józefa Glempa do Jana Pawła II, 3 I 1982 r., Warszawa, s. 1–2.

[...] Tworzywem tej jedności są: tysiącletnia przeszłość, bogactwo kultury i Kościół w służbie narodu. Porozumienie i zjednoczenie jest koniecznością egzystencjalną. Wynika to z przesłanek politycznych, społecznych i moralnych. Porozumienie i zjednoczenie to znalezienie takich form życia, aby mogli obok siebie pracować ludzie różnych zapatrywań i wyznań. [...] Służyć ludowi – to uczyć etyki obywatelskiej, rodzinnej i zawodowej; uczyć kochać bliźniego i dzielić się dobrami; przekazywać naukę Soboru i nauczanie Ojca Świętego.

Udawało się to w okresie demokracji ludowej, w okresie dążenia do socjalizmu, musi się to udać także w stanie wojennym i w każdym innym okresie, w jakim nas Bóg umieści dla dawania innym świadectwa”⁶⁰.

Decyzją biskupów w każdej diecezji powołano komitety wpierające represjonowanych – rozdzielały one dary zagraniczne, służyły jako punkty wymiany informacji, poradnie prawne i miejsce duchowego wsparcia⁶¹. Na przykładzie struktury krakowskiej ich rolę celnie scharakteryzował Dominik Guzik: „Działający pod parasolem ochronnym metropolity krakowskiego Komitet zajmował się nie tylko działalnością charytatywną. Był on także, a może przede wszystkim, niezwykle ważnym ośrodkiem opiniotwórczym. Zbierano tutaj wszelkie informacje o represjach, łamaniu praw człowieka, oporze społecznym, strukturach podziemnych oraz o podejmowanych wobec nich przez SB działaniach operacyjnych [...] Siedziba Arcybiskupiego Komitetu Pomocy Więzionym i Internowanym pełniła, nie tylko w okresie stanu wojennego, rolę ważnego punktu kontaktowego dla opozycjonistów, zarówno tych «naziemnych», jak i zmuszonych do ukrywania się”⁶².

Kościół był aktywny w ośrodkach dla internowanych i więzieniach. Wielokrotnie biskupi żądali ułatwienia i rozszerzenia posługi dla odosobnionych⁶³,

⁶⁰ AAŹ, SPR, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Zadania Kościoła w stanie wojennym, s. 16–17.

⁶¹ Trafnie zauważył Jan Żaryn: „Kościół stał się miejscem spotkań, azylem, «skrzynką kontaktową»” (*idem, Dzieje Kościoła...*, s. 482. Zob. szerzej W. Polak, *Czas ludzi niepokornych. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” i inne ugrupowania niezależne w Toruniu i Regionie Toruńskim* (13 XII 1981 – 4 VI 1989), Toruń 2003, s. 432–436; G. Kreihs, *Dobro ukryte w archiwach. Akcja dobroczynna Kościoła katolickiego w czasie kryzysu gospodarczego i politycznego w Polsce 1981–1990*, Katowice 2004; P. Stępień, *Pomoc Kościoła łódzkiego dla represjonowanych i ich rodzin w okresie stanu wojennego (1981–1983)*, Łódź 2009; R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 256–265). Z kolei, odnosząc się do działalności charytatywnej Kościoła w stanie wojennym, kard. Macharski stwierdził: „Kuria metropolitalna pełniła rolę podrzędną i nadrzędną. Byliśmy do dyspozycji. [...] Trzeba było oddać miejsce w tym domu, pałacu, domu arcybiskupów krakowskich, i tak się zrobiło” (*Widziane z Franciszkańskiej, spotkanie z kardynałem Franciszkiem Macharskim*, Kraków 2001, s. 142. Zob. szerzej R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 256–265).

⁶² D. Guzik, *Kapłani w strukturach opozycji politycznej w Krakowie w latach 1981–1989*, praca magisterska obroniona w IH UJ w 2004 r., mps w zbiorach autora, s. 20.

⁶³ Szczególnie istotna pod tym względem była rola sekretarza Episkopatu abp. Dąbrowskiego (zob. szerzej P. Raina, *Troska o internowanych. Interwencje abp. Dąbrowskiego u gen. Kiszczaka 1982–1989*, Warszawa 1999; K. Grabska-Gliwka, *Arcybiskup Dąbrowski. Życie i działalność (1917–1997)*, mps w zbiorach autora, s. 257–266).

ale zazwyczaj spotykali się z odmową⁶⁴. Potwierdza to raport sporządzony w Departamencie IV MSW: „Niektórzy biskupi (kard. Macharski, Rozwadowski, Nossol, Kaczmarek, Tokarczuk, Matreski, Bareła) domagają się od władz umożliwienia duchownym odwiedzenia osób internowanych i spełnienia wśród nich posług duszpasterskich”⁶⁵.

Mimo trudności kapłani i biskupi (w tym prymas) wizytowali ośrodki odosobnienia, wspierając zamkniętych tam ludzi modlitwą i pocieszeniem. Każda diecezja zorganizowała dla nich opiekę duszpasterską⁶⁶. Na posiedzeniu RG we wrześniu 1982 r. kard. Macharski tłumaczył: „Jeszcze jedna sprawa, która się wiąże z tą sprawą charytatywną. My bierzemy w obronę tych ludzi, którzy mają zapłacić grzywnę i nie są w stanie jej zapłacić. My pożyczamy im pieniądze – pośrednictwo ludzi świeckich i kapłanów, którzy idą do tych kolegów, a potem słyszymy absurdalne zarzuty, że my popieramy awanturnictwo. Charytatywna misja Kościoła, która broni ludzi winnych i niewinnych pozostawionych w takiej sytuacji, że mają zapłacić, a nie mogą. A równocześnie panowie, nasi rozmówcy, zapominają o tym, że w okresie międzywojennym, np. w Krakowie, był Komitet Pomocy Więźniom, w którym p. Drobner od p. Starowieyskiej-Morsztynowej i Łubieńskich brał zapomogi po wyjściu z więzienia i przed pójściem do więzienia, i w czasie pobytu w więzieniu”⁶⁷.

Program Kościoła po wprowadzeniu stanu wojennego sprowadzał się do kilku najważniejszych punktów, zdefiniowanych na sesji RG 15 grudnia 1981 r. Przede wszystkim obniżał napięcia, aby uniknąć rozlewu krwi. Na czerwcowym posiedzeniu Konferencji Plenarnej prymas stwierdził: „Kościół nie zraża się odrzuceniem projektu ugody społecznej. Pragnie odsuwać konfrontację, wiedząc, że czas może załagodzić jej ostrość”⁶⁸. Zasadniczo członkowie Rady byli tu jednomyślni⁶⁹. Zgadzali się również, że celem Kościoła, najpełniej zdefiniowanym przez Jana Pawła II, powinno odwołanie stanu wojennego, zwolnienie internowanych oraz (w początkowym okresie) przywrócenie wolnych

⁶⁴ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 378.

⁶⁵ AIPN, 1585/4622, Informacje Departamentu IV 1981 r., k. 53–57, Informacja dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydział IV KW MO wg meldunków z 19 XII 1981 r.

⁶⁶ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 506–511.

⁶⁷ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 14 IX 1982 r., s. 11–12.

⁶⁸ AAW, SPP, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 1980–1982, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 1–2 XII 1982 r., Warszawa, s. 2. Zob. również J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 487–488; A. Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska...*, s. 213.

⁶⁹ Władze wykorzystywały, rzecz jasna, to stanowisko Kościoła do własnych celów, szczególnie do wygaszania napięć społecznych (zob. szerzej R. Łatka, *Zmienna amplituda...*, s. 230–239; *idem*, *Polityka władz PRL...*, s. 191–200; *idem*, *Priorytety polityki wyznaniowej...*, s. 313–316). Ta kwestia zostanie szerzej omówiona osobno.

związków zawodowych⁷⁰. Jak zauważył papież, postulaty te są „słuszne, leżą na linii praw człowieka i jego godności. W Polsce dokonał się gwałt na tych wartościach, które są immanentne w narodzie”⁷¹. Episkopat pragnął kompromisu na bazie środowisk umiarkowanych z obu stron i wielokrotnie wyrażał chęć pośredniczenia w ewentualnych rozmowach między nimi⁷². Uważał, że Kościół powinien dążyć do zawarcia ugody społecznej i nikogo nie można z niej wykluczać, co wyraził w komunikacie Konferencji z lutego 1982 r.⁷³

Biskupi różnili się, i to diametralnie, co do taktyki postępowania wobec władz⁷⁴ – po jednej stronie stali abp Glemp i popierający go hierarchowie (stanowiący większość), a po drugiej bp Tokarczuk (w mniejszym zakresie z prymasem nie zgadzali się też abp Gulbinowicz i bp Bednorz)⁷⁵. Dylematy związane z misją Kościoła w stanie wojennym najlepiej oddał kard. Macharski, który na posiedzeniu Rady Głównej 14 września 1982 r. podkreślił: „jeśli chodzi o tę możliwość frontального zaatakowania Kościoła, to znowu możemy sobie powiedzieć – nie odważą się na to, bo im jest dzisiaj potrzebny papież, bo centrala nie będzie kryła awantury, nie będzie dawała pokrycia dla awanturnictwa. Realizm każe powiedzieć, że to jest możliwe. Kościół stara się wykonywać swoją zasadniczą funkcję”⁷⁶. Potem wskazał: „I wtedy kiedy my z jednej strony wykonujemy funkcję mediacyjną i narażamy się, bo społeczeństwo nie we wszystkim chce godzić się z naszą funkcją mediacyjną i wykonujemy funkcję ściśle duszpasterską, to znaczy nazywamy zło po imieniu, się mówi, że uprawiamy politykę. To przecież może człowieka krew zalać, jeżeli wykonuje swoją funkcję, niewątpliwie naszą funkcję, i równocześnie usłyszymy, że to jest polityka. Nie mówi się jeszcze, że jest to polityka antynarodowa, ale się mówi, że to jest politykierstwo, i czytam czy słyszę, że ks. prymas wygłosił religijne przemówienie albo kazanie na tematy religijne”⁷⁷. Jest więc taka wytyczana dla nas droga, która prowadzi ku temu, że będą pewne kryteria, które pozwolą

⁷⁰ *Sprawozdanie z rozmów z dni 22–23 XII 1981* [w:] P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski. Rozmowy watykańskie...*, s. 241.

⁷¹ AAW, SPP, Prymas Polski i Stolica Apostolska, *Sprawozdanie z pobytu przedstawicieli Episkopatu Polski w Rzymie 4–11 II 1982 r.*, s. 2.

⁷² A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 379.

⁷³ *Komunikat 183 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 27 II 1982, Warszawa* [w:] *Komunikaty Konferencji...*, s. 261.

⁷⁴ Władze od momentu wprowadzeniu stanu wojennego z uwagą śledziły wszelkie niekonsekwencje w funkcjonowaniu Kościoła, a szczególnie różnice zdań wśród biskupów. Z zadowoleniem obserwowały wszystkie rozbieżności na linii Stolica Apostolska – Episkopat (*Projekt notatki o stosunkach państwo–Kościół w okresie stanu wojennego sporządzony przez Urząd ds. Wyznań i Wydział Administracyjny KC PZPR, styczeń 1982* [w:] *Stan wojenny w dokumentach...*, s. 156–158).

⁷⁵ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 384–385; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 485–488.

⁷⁶ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, *Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 14 IX 1982 r.*, s. 10–11.

⁷⁷ Dzielienie wystąpień duchownych na negatywne i pozytywne było standardowym elementem polityki wyznaniowej władz po 13 XII 1981 r. (A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 382).

jasno określić, co jest religijne, a co jest polityką, a oczywiście jeżeli nie polityką polegającą na eksplikacji tez głoszonych przez państwo, to na początku będzie delikatnie – politykierstwo, a potem jest polityką antynarodową, jak to się słyszało za czasów Gomułki. [...] Jeżeli mówię o mediacji, to chcę powiedzieć, że ona jest rzeczywiście potwornie trudna. Okazuje się bowiem, że jeśli się dokonuje akcji pozytywnych, jak to robi Rada Prymasowska, to zalega głuche milczenie. Wypomnieć to milczenie to znaczy narazić się władzom. Równocześnie mediacja zakłada łagodzenie spraw. To jest prawda, że jeśli ktoś chce być mediatorem, nie może wyostrzać spraw, prorocy nie bywają mediatorami, ale w tym [zawiera się] jakiś paradoks, który jest równocześnie pułapką”⁷⁸.

Podobne stanowisko zajmował prymas⁷⁹, który w czasie obrad Rady Głównej i Konferencji Plenarnej wielokrotnie podkreślał, że misja Kościoła po wprowadzeniu stanu wojennego jest niezwykle trudna, trzeba zachować spokój i dużą ostrożność. Na posiedzeniu Konferencji Plenarnej wskazał, że Kościół nie odrywa się od społeczeństwa, i dodał: „popularność przez schlebienie ludowi nie może być [jednak] zadaniem Kościoła, podobnie jak odwoływanie się do kryterium głosu ludu – wiemy, jak ten głos jest manipulowany. Pustka po autentycznym ożywieniu się świata pracy w Solidarności musi być wypełniona naszym działaniem. [...] Najważniejszym obecnie zadaniem jest wizyta Ojca Świętego”⁸⁰. Na tej samej sesji doszło do wymiany zdań pokazującej różnice

⁷⁸ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 14 IX 1982 r., s. s. 11.

⁷⁹ Po wielu latach w wywiadzie dla Mileny Kindziuk kard. Glemp zauważył, że jego generalną linię postępowania najmocniej popierał właśnie metropolita krakowski (M. Kindziuk, *Kardynał Józef Glemp...*, s. 225). Według donosu Juliana Polana-Haraschina kard. Macharski w kwietniu 1982 r. powiedział: „Można było mieć pewne obiekcje do Glempa na początku, ale okazuje się, że działa on bardzo konsekwentnie i bardzo uparcie, a ile w tym jego osobowości, a ile przejętych wzorów, to jest obojętne” (cyt. za K. Brodacki, *Trzy twarze...*, s. 403). Należy równocześnie pamiętać, że kard. Macharskiemu zdarzało się krytykować (nieraz zdecydowanie) niektóre posunięcia prymasa (na ten temat zob. szerzej R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 203 i n.).

⁸⁰ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1980–1982, Protokół 189 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 1–2 XII 1982 r., Warszawa, s. 3. Podobne uwagi prymasa sformułował na posiedzeniu w styczniu 1983 r. (AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 19 I 1983 r., s. 1). Zgodnie z informacjami uzyskanymi przez wywiad PRL watykański Sekretariat Stanu wysoko oceniał taktykę Episkopatu „polegającą z jednej strony na poparciu dla stabilizacyjnych posunięć rządowych, ograniczonej współpracy z WRON, a z drugiej utrzymywaniu stanu posiadania w środowiskach opozycyjnych. [...] Aktualna polityka Episkopatu polskiego prowadzona w oparciu o taką taktykę (niezależnie od różnic zdań i kontrowersji w konkretnych sprawach) jest w pełni akceptowana przez Jana Pawła II i [Sekreteriat] S[tanu] jako zgodna ze strategicznymi interesami Watykanu wobec państw socjalistycznych i całościowymi założeniami watykańskiej Ostpolitik” (AIPN, 0449/53, t. 7, Materiały informacyjne Departamentu I MSW, k. 18, Informacja dotycząca watykańskich ocen i zadań Episkopatu polskiego, dyrektor plk Fabian Dmowski, 17 IX 1982 r., Warszawa). Podobne stanowisko abp Glemp zajął w czasie nabożeństwa inauguracyjnego konferencji księży dziekanów archidiecezji warszawskiej 23 IX 1982 r. Podkreślił: „Kościół ma być użyteczny i chce służyć każdemu człowiekowi [...]. Ale Kościół nie może poddawać się takim czy innym ruchom społecznym. Musi być sobą, to znaczy musi głosić Jezusa i jego naukę, nie pod wpływem chwili, nie pod dyktando jakiegoś ruchu, jakichś okoliczności, ale musi

poglądów. Prymas zauważył: „w wystąpieniach bp. Tokarczuka i bp. Bednorza zawiera się element demagogii. Jak można twierdzić i potwierdzać: przerwać milczenie Kościoła? Przecież wypowiedzi są. Wyrwać z apatii. Wiemy, że nie osiągniemy związków zawodowych, ale mamy zademonstrować. A przecież demonstracja skończy się jeszcze jedną frustracją i kto wtedy będzie wyrwać z apatii? B[isku]p Tokarczuk wzywa do walki, ale o co? Pan Jezus żył pod okupacją; a Ewangelia stała się zaczynem. Więc refleksja – szukamy metod w nauce Soboru”⁸¹. Zarzut dotyczący demagogii odrzucił bp Bednorz⁸².

Różne koncepcje ścierały się też na kolejnych sesjach Konferencji Plenarnej, np. w protokole z posiedzenia wrześnieowego odnotowano: „Ks[ia]dz bp I[g]nacy Tokarczuk przypomniał, że biblijna koncepcja przebaczenia posiada jednak pewne uwarunkowania. Przestrzegając, aby nie wkroczyć na drogę kapi-



Uroczystości na Jasnej Górze. Od lewej: abp Jerzy Stroba, abp Józef Glemp, abp Henryk Gulbinowicz, bp Stefan Bareła, 2–3 V 1982 r. (Fot. AAW)

głosić zasady, które są ważne po wszystkie czasy” (AIPN, 1585/4626, Informacje Departamentu IV MSW IV 1982–1988, k. 38, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV KW MO (wg meldunków nadesłanych 23 IX 1982 r.), 23 IX 1982 r., Warszawa).

⁸¹ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 14 IX 1982 r., s. 11.

⁸² *Ibidem*, s. 11.

tulanctwa, podobnie jak to miało miejsce np. w Czechosłowacji. Pewien nacisk w celu obrony prawdy jest konieczny dla nas i narodu, którego świadomość się budzi. Tę opinię poparł ks. bp J[an] Wosiński. [...] Odpowiadając, ks. prymas stwierdził, że wypowiedź ks. bp. I[gnacego] Tokarczuka jest polemiką z jego wypowiedzią. Nie uważa jednak swej drogi za kapitulantwo, choć na pewno istnieje różnica zdań co do metody. Przeciwno określeniu dotychczasowej działalności Episkopatu jako kapitulantstwa wypowiedzieli się ponadto biskupi: W[ilhelm] Pluta, L[ech] Kaczmarek, J[erzy] Stroba, B[ronisław] Dąbrowski, Cz[esław] Domin. Co najwyżej należy takiej postawy unikać w przyszłości”⁸³.

Polemiki te pokazują, że jedność Episkopatu dotyczyła tylko działalności zewnętrznej, a dyskutując w swoim gronie, biskupi nieraz bardzo się różnili.

3. Wobec sytuacji społeczno-politycznej i Solidarności (1982–1983)

Członkowie Episkopatu odmiennie oceniali sytuację polityczną w stanie wojennym. Zdecydowana większość Rady Głównej popierała umiarkowaną linię abp. Glempa, ale równocześnie rósł dystans między prymasem a bp. Tokarczukiem, którzy zupełnie inaczej postrzegał zarówno postępowanie władz, jak i misję Kościoła. Prymas wychodził z założenia, że Kościół nie chce wojny⁸⁴, podczas gdy ordynariusz przemyski uważał, że komuniści walczą z własnym społeczeństwem⁸⁵.

Pierwsze w 1982 r. posiedzenie Rady Głównej Episkopatu odbyło się 22 lutego. Na początku abp Glemp i kard. Macharski zdali relację ze swojej wizyty u Jana Pawła II. W protokole podkreślono: „Ksiądz prymas kilkakrotnie rozmawiał z Ojcem św. Był zaskoczony tym, że Ojciec św. na bieżąco orientuje się w polskiej sytuacji. Ojciec św. żadnych nie dał dyrektyw. Oświadczył, że za stan społeczno-religijny w Polsce odpowiadają biskupi. Oni mają najlepsze rozeznanie i do nich należą decyzje i odpowiedzialność. Ojciec św. jedynie uważa, żeby jego linia nie oddalała się od linii Episkopatu polskiego. Poza tym jako głowa Kościoła powszechnego i państwa watykańskiego musi

⁸³ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1980–1982, Protokół 187 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski w Warszawie, 15–16 IX 1982 r., s. 13.

⁸⁴ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 24 II 1982 r., s. 2. Prymas podkreślił to w sprawozdaniu z wizyty delegacji Episkopatu w Watykanie: „Kościół lęka się, aby łatwa ekscytacja, zwłaszcza młodzieży, nie doprowadziła do wystąpień rewolucyjnych, a więc do zniszczenia” (AAW, SPP, Prymas Polski i Stolica Apostolska, Sprawozdanie z pobytu przedstawicieli Episkopatu Polski w Rzymie 4–11 II 1982 r., s. 5).

⁸⁵ *Nie można zdradzić Ewangelii...*, s. 106–124. Zob. szerzej S. Bober, *Stan wojenny w ocenie biskupa Ignacego Tokarczuka*, „Seaculum Christianum” 2010, nr 1, s. 159–172; R. Łatka, „Był człowiekiem dla PRL bardzo niebezpiecznym”. *Ordynariusz przemyski abp Ignacy Tokarczuk w świetle wspomnień i relacji*, „Głaukopis” 2018, nr 35, s. 314.

solidaryzować się z Zachodem”⁸⁶. Papież pozostawił więc sobie tylko możliwość wydania opinii moralnej⁸⁷. Na lutowym posiedzeniu RG abp Glemp wyraźnie zdystansował się od Solidarności nie tylko jako siły politycznej, ale też ruchu społecznego⁸⁸. Jak wynika z protokołu, prymas „oświadczył, że w rozmowie z Ojcem św. mówił o różnej optyce na Solidarność. Zachód patrzy na Solidarność w ramach idealizacji. Mówi się, że Solidarność była gotowa do beatyfikacji, a nawet – jak ktoś złośliwie zauważył – nie wiadomo, czy Solidarność miała grzech pierworodny. W oczach Zachodu Solidarność widzi się w kategoriach symbolu, jakim jest Wałęsa, a mnie – powiedział ks. prymas – Solidarność kojarzy się z Rulewskim, Kuroniem, Modzelewskim. Stąd ta różnica optyki”⁸⁹. W komunikacie z obrad Konferencji Plenarnej

⁸⁶ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Główny Episkopatu Polski, 24 II 1982 r., s. 1; AAW, SPP, Prymas Polski i Stolica Apostolska, Sprawozdanie z pobytu przedstawicieli Episkopatu Polski w Rzymie 4–11 II 1982 r., s. 1–2. Zob. również J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 484.

⁸⁷ AAW, SPP, Prymas Polski i Stolica Apostolska 1981–1985, Sprawozdanie z pobytu przedstawicieli Episkopatu Polski w Rzymie 4–11 II 1982 r., s. 1–3. Takie samo było stanowisko Sekretariatu Stanu i kard. Casarolego (*ibidem*, s. 3). W komunikacie z Konferencji Plenarnej obradującej w Warszawie 25–26 lutego podkreślono, że Jan Paweł II żywo interesuje się sytuacją w ojczyźnie oraz działaniami podejmowanymi przez Kościół i Episkopat, by znaleźć drogi wyjścia z kryzysu (*Komunikat 183 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 27 II 1982, Warszawa [w:] Komunikaty Konferencji...*, s. 261).

⁸⁸ Równocześnie biskupi publicznie wzywali do dialogu, porozumienia i ugody społecznej, która w przekonaniu Episkopatu powinna była gwarantować realizację aspiracji i dążeń społeczeństwa. „Nie może tu również zabraknąć przedstawicieli zawieszonych czasowo związków zawodowych, a wśród nich mającego szeroką aprobatę społeczną NSSZ «Solidarność»” (*Komunikat 183 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 27 II 1982, Warszawa [w:] Komunikaty Konferencji...*, s. 261). W tym samym czasie abp Glemp w liście z 4 II 1982 r. skierowanym do Jaruzelskiego zauważył, że „o prawdziwym porozumieniu narodowym trudno mówić, ignorując fakt społeczny tej miary, jakim była i jest Solidarność” (cyt. za J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 556). Prymas krytycznie o Solidarności pisał już w dokumencie „Zadania Kościoła w stanie wojennym”, opracowanym w styczniu 1982 r.: „[Związek] pozwolił się wciągnąć do walki. Zamiast myślenia o reformie i o dobru społeczeństwa umysł stron opanowała chęć pokonania przeciwnika. Po jednej i po drugiej stronie przyjęto założenie: pragniemy reformy. Największą przeszkodą jest przeciwnik. Gdy pokonamy przeciwnika, rozpoczniemy reformę. Przeciwnik Solidarności został obalony, czy zaczęła się reforma?” (AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, *Zadania Kościoła w stanie wojennym*, s. 13). Te sprzeczne działania wywoływały wrażenie chwiejności i braku szerszej wizji, jak mają wyglądać stosunki z zawieszoną przez władze Solidarnością.

⁸⁹ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Główny Episkopatu Polski, 24 II 1982 r., s. 5. Prymas zwrócił też uwagę Ojca Świętego na istnienie w Polsce komunizmu antyradzieckiego, którego przedstawiciele chcieliby wywołać wzrost napięcia społecznego, „co na Zachodzie nie dochodzi do świadomości, na podziemiu, które grozi Polsce, na rozhuśtanie młodzieży, na tanie, płytkie hasła, które się puszcza w obieg. To Ojciec św. przyjął jako pewne novum” (*ibidem*, s. 5–6). Dodatkowo Glemp podkreślił: „Nie można także pominąć faktu, że Solidarność doznawała inspiracji politycznych ze strony komunistów antyradzieckich. Było dużo żywiołowości, tempo osiągnąć było zbyt szybkie, żeby nadążała za nimi dojrzałość psychiczna”. Zdanie prymasa podzielał kard. Casaroli: „Polsce potrzebny jest spokój, niebezpieczne jest podziemie. Generał Jaruzelski – z którym kardynał rozmawiał w Polsce – jest chyba jedyny w obecnej ekipie, który ma odczucia narodowe” (AAW, SPP, Prymas Polski i Stolica Apostolska, Sprawozdanie z pobytu przedstawicieli Episkopatu Polski w Rzymie 4–11 II 1982 r., s. 3). Podobną opinię Glemp zaprezentował

wydanym 27 lutego zaznaczono, że ugoda społeczna stawia wymagania nie tylko władzy, ale i całemu społeczeństwu, którego obowiązkiem jest „kierowanie się poczuciem realizmu w ocenie geopolitycznego położenia [...] kraju. To nie oznacza ani konformizmu, ani rezygnacji z naczelných wartości narodowych”⁹⁰.

Z biegiem czasu stosunek prymasa do opozycji zaczęła podzielać większość członków RG i biskupów. Największy dystans wobec niej prezentował bp Pylak, który na posiedzeniu Rady z 24 kwietnia stwierdził: „Dla poprawy potrzeba dialogu. Przed 13 grudnia go nie było, bo ani Solidarność, ani rząd go nie chciały. Solidarność świadomie dążyła do obniżenia dobrobytu, aby pokazać, że władza jest niesprawna. Dzisiaj też nie ma stron do dialogu. Wśród internowanych istnieje grupa umiarkowanych, ale boją się oni w odosobnieniu swoje poglądy ujawnić. Boją się także wyjść na wolność. [...] «Tezy» mediatorskie Prymasowskiej Rady Społecznej nie natrafiają na odbiór, bo nie ma stron zainteresowanych. Kościół uważa się za pośrednika, ale do tego musiałby być akceptowany przez obie strony, ale tak nie jest. «Tezy» mogą pobudzić społeczeństwo do myślenia”⁹¹. Zarzuty ordynariusza lubelskiego były bardzo poważne i pod wieloma względami niesprawiedliwe, ale działacze Solidarności zostali skrytykowani również we wspomnianych „Tezach”⁹².

Stworzenie tego dokumentu PRS⁹³ było jednym z najważniejszych działań politycznych (tak odebrały to zarówno władze, jak i opozycja) prymasa i Episkopatu. Członkami Rady byli katolicy świeccy cieszący się zaufaniem abp. Glempa i podobnie jak on postrzegający społeczną funkcję Kościoła,

na watykańskim spotkaniu z Janem Pawłem II pod koniec kwietnia 1982 r.: „Podjąłem uwagi na temat związku, aby uniknąć idealizacji Solidarności. Słabością związku jest jego nadmiernie szybki rozwój, stąd też zagarnianie różnych elementów, wśród nich wyraźnie wrogich Kościołowi. Nie były to najlepsze struktury, skoro wyłoniły na naczelne stanowiska ludzi o wątpliwym morale. Słabością związku jest, że nie ma wodza i nie ma bazy ideologicznej, doktrynalnego kodeksu, który by określał jednoznacznie związek” (AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Relacja prymasa Polski ze spotkań z Ojcem św. i z pobytu w Rzymie, 3 V 1982 r., Warszawa, s. 1).

⁹⁰ *Komunikat 183 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 27 II 1982, Warszawa [w:] Komunikaty Konferencji..., s. 262.*

⁹¹ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 24 IV 1982 r., s. 3.

⁹² Pisano w nich m.in.: „Mimo że sytuacja była bardzo trudna: nieufność wobec władzy i irytacja coraz cięższą sytuacją gospodarczą rosła, a wiele konfliktów było prowokowanych. Masowy młody ruch był bardzo trudny do kierowania. Solidarność powinna była jednak w sposób bardziej zdecydowany i konsekwentny bronić idei porozumienia i ograniczonego programu społeczno-związkowego” (cyt. za *Tezy Prymasowskiej Rady Społecznej, 5 IV 1982 [w:] P. Raina, Kościół a państwo..., t. 3, s. 289–291*).

⁹³ O Prymasowskiej Radzie Społecznej zob. szerzej J. Żaryn, *Dzieje Kościoła..., s. 490*; S. Siwek, *Prymasowska Rada Społeczna ks. Kard. Józefa Glempa, Prymasa Polski. Przebieg prac, dokumenty z lat 1981–1990*, Warszawa–Ząbki, 2016. Decyzję o jej utworzeniu kard. Glemp podjął 26 XI 1981 r. Tezy zaczęto przygotowywać już w listopadzie 1981 r., jeszcze przed jej formalnym powołaniem, a prace postanowiono przyspieszyć na zebraniu tego gremium 14 grudnia (M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne..., s. 155*).

choć wywodzący się z różnych środowisk (m.in. z duszpasterstw akademickich, KIK-ów, „Tygodnika Powszechnego”). Jej przewodniczącym był Stanisław Stomma⁹⁴. Do obiegu półpublicznego „Tezy” weszły w kwietniu 1982 r.⁹⁵ Wezwano w nich do dialogu na temat porozumienia narodowego, a jako środek do tego celu wskazano „dotrzymanie zawartych w 1980 r. umów społecznych”, z prawem do wolnych związków zawodowych na czele⁹⁶. Arcybiskup Glemp uważał ten tekst za istotny krok ku ugodzie społecznej – np. w liście do polskich biskupów podkreślił: „Opracowanie to zasługuje na bardzo uważne przemyślenie, tym bardziej, że swoim tenorem odbiega od propozycji odnowy, bądź reformy, opracowanych przez osoby lub instytucje z innych ośrodków. Jest to dokument nie tylko inspirowany nauką Kościoła katolickiego, ale także oddający zapatrywanie bardzo szerokich kręgów społecznych, które są związane z Kościołem. Dlatego też studium tego dokumentu serdecznie polecam ks. biskupowi i proszę o zapoznanie z nim Biskupiej Rady Społecznej lub innych kręgów szczerze zainteresowanych dobrem naszej ojczyzny”⁹⁷.

„Tezy” wzbudziły wiele kontrowersji i nie umożliwiły osiągnięcia wspomnianego celu⁹⁸. Władze ze względu na chęć podtrzymania dialogu z Kościołem formalnie ich nie odrzuciły, podkreślając jednak, że do ich realizacji potrzeba czasu – co w istocie oznaczało ich całkowite zignorowanie⁹⁹. Dokument skrytykowali też niektórzy duchowni, zwłaszcza przebywający w Rzymie ks. Franciszek Blachnicki, który stwierdził nawet, że przyczynią się one

⁹⁴ Na temat jego aktywności w Prymasowskiej Radzie Społecznej zob. szerzej R. Ptaszyński, *Stommizm. Biografia polityczna Stanisława Stommy*, Kraków 2018, s. 578–598.

⁹⁵ Nie można go było opublikować w prasie katolickiej, która ciągle pozostawała zawieszona; krążył w czasopiśmie podziemnych i ukazał się w wewnętrznym biuletynie Episkopatu (A. Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska...*, s. 216).

⁹⁶ *Ibidem*, s. 215–216.

⁹⁷ *List Prymasa abp. J. Glempla do arcybiskupów i biskupów w Polsce na temat ugody społecznej*, 8 IV 1982, Warszawa [w:] *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 294–296. O możliwości zawarcia porozumienia na podstawie „Tez” prymas mówił również publicznie (J. Glemp, *Nadzieja płynąca ze zmartwychwstania. Życzenia na zakończenie sumy w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego*, 11 IV 1982, Warszawa [w:] *idem, Nauczanie pasterskie 1981–1982...*, s. 324).

⁹⁸ Prymas rozumiał je jako „przyjęcie wspólnego modelu ojczyzny w istniejącej państwowości” (*List Prymasa abp. J. Glempla do arcybiskupów i biskupów w Polsce na temat ugody społecznej*, 8 IV 1982, Warszawa [w:] *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 294–296). Również kolejna inicjatywa Prymasowskiej Rady Społecznej (tym razem w sferze społeczno-gospodarczej) przeszła bez większego echa (R. Ptaszyński, *Stommizm...*, s. 586). Treść dokumentu zob. *Propozycje Prymasowskiej Rady Społecznej w sprawach społeczno-gospodarczych*, maj 1982, Warszawa [w:] *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 304–329).

⁹⁹ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 384; A. Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska...*, s. 216. W rozmowie z bp. Dąbrowskim 17 IV 1982 r. Barcikowski wskazał, że właściwa do omawiania stanowiska zawartego w „Tezach” byłaby Komisja Wspólna, a władze w dokumencie tym widzą zarówno elementy pozytywne (które będą mogły mieć znaczenie na arenie międzynarodowej), jak i „akcenty denerwujące”. Wśród tych drugich wymienił tendencję, by dystansować się od spraw państwa, brak akcentowania obowiązków obywatelskich, niedocenienie gospodarczych działań władz (P. Raina, *Droga do...*, s. 22).

do głębokiego rozdzwisku między Kościołem a narodem. Autorów oskarżył o przyswojenie pojęć i sądów komunistycznej propagandy¹⁰⁰. Ze względu na dużą polaryzację społeczeństwa inicjatywa Rady okazała się całkowicie nieskuteczna – nie przekonała ani władz, ani podziemia¹⁰¹. Był to jednak pierwszy poniekąd publiczny sygnał, że prymas nie uważa Solidarności za element konieczny do zawarcia ugody. Ostatecznie jakiegokolwiek złudzenia co do szans powodzenia tego pomysłu abp Glemp stracił po spotkaniu z Jaruzelskim 25 kwietnia¹⁰². Z kolei bp Tokarczuk na kwietniowej sesji RG wskazał: „To prawda, że dla mediacji Kościół powinien być wiarygodny, ale musi być też realistyczny. Władza porozumienia nie chciała, od początku nie miała zamiaru dotrzymywać porozumień. Nie jest prawdą, że 90 proc. członków Komisji Krajowej stanowili niewierzący. Ale to przeszłość. Gdy dziś mówimy «dialog», to już nie z Solidarnością, ale dialog dzisiaj winien przebiegać między władzą a narodem. Naród jest, a internowani, choćby mieszkali w warunkach hotelowych, to jednak pozostają w zamknięciu”¹⁰³.

Mimo wszystko zdecydowanie przeważało stanowisko prymasa, który z jednej strony, odwołując się do listów Jana Pawła II do Jaruzelskiego, podkre-

¹⁰⁰ *Stanowisko ks. Fr. Blachnickiego wobec też Prymasowskiej Rady Społecznej*, 2 VI 1982, Watykan [w:] *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 331–342; A. Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska...*, s. 216. Niezwykle ostro inicjatywę prymasa oceniła działaczka opozycji Anka Kowalska, która w tekście opublikowanym w czerwcowym numerze „Biuletynu Informacyjnego” napisała: „Tezy Prymasowskiej Rady Społecznej w istocie rzeczy usprawiedliwiają zbrodnię [...]. Czemu ten Kościół nie krzyknął wielkim głosem na tych przekupniów handlujących duszą ludzką? Jak może zamiast tego proponować, aby storturowane, zdradzone społeczeństwo przyznało się do niegrzeczności, do niestosownego zachowania się i okazało zrozumienie dla zdenerwowanych nim oprawców? [...]. Kto ma prawo mówić w imieniu wszystkich tych ofiar o próbie pojednania? Nie mogę uwierzyć, aby Kościół chciał to uczynić. Nie mogę uwierzyć, że nie nazwawszy czarnego czarnym, a białego białym, mógłby nawoływać do rozpoczęcia zabójczego duchowo procesu fałszywego pojednania się” (cyt. za K. Piątkowski, *Sytuacje konfliktowe...*, s. 157–158). „Tezy” wywołały spreczne reakcje wśród internowanych działaczy opozycji w Strzebielinku (zob. szerzej S. Cenckiewicz, *Pomorze i Kujawy* [w:] *Stan wojenny...*, s. 553–554).

¹⁰¹ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 383–384; K. Piątkowski, *Sytuacje konfliktowe...*, s. 157–158; R. Ptaszyński, *Stommizm...*, s. 585–586. Stało się tak, choć Tymczasowa Komisja Koordynacyjna zareagowała na „Tezy” pozytywnie, wydając 28 IV 1982 r. oświadczenie, w którym zaznaczano, że mogą być one podstawą porozumienia społecznego (*Dokumenty władz NSZZ „Solidarność” 1981–1989*, wstęp, wybór i oprac. J. Olaszek, Warszawa 2010, s. 67; S. Siwek, *Prymasowska Rada...*, s. 177).

¹⁰² A. Micewski, *Kościół wobec Solidarności...*, s. 116–117; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 556. Por. A. Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska...*, s. 215. W komunikacie Konferencji Planarnej Episkopatu obradującej 3–4 maja znów wezwano do ugody społecznej, ale nazwa Solidarność już się w nim (raczej nieprzypadkowo) nie pojawiła (*Komunikat z 184 Konferencji Planarnej Episkopatu Polski*, 4 V 1982, *Jasna Góra* [w:] *Komunikaty Konferencji...*, s. 263–265).

¹⁰³ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 24 IV 1982 r., s. 3; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 529; *idem*, *Episkopat Polski wobec wprowadzenia stanu wojennego...*, s. 12–13. Jego stanowisko w wielu przypadkach popierał abp Gulbinowicz, ale rzadko otwarcie mówił to na posiedzeniach Rady Głównej. Na temat działalności kard. Gulbinowicza w stanie wojennym zob. szerzej K. Stróżyna, *Kościół dolnośląski...*, s. 121–133.

ślał, że rządzący nie dotrzymują obietnic¹⁰⁴, ale z drugiej przekonywał, że dialog z nimi jest możliwy (i konieczny)¹⁰⁵. Stwierdził: „Ekstrema Solidarności chce w dalszym ciągu Kościół zinstrumentalizować w swojej służbie: doprowadzić do biedy, nie wierzyć nikomu, dać parasol nad kulturą. Ekstrema rządowa nasila walkę ideologiczną, głosząc, że Kościół ciągle jest uprzywilejowany: za Gierka zyskiwał, za Solidarności zyskiwał, za stanu wojennego też zyskuje, bo nic złego na Kościół nie wolno powiedzieć. Grupy ateistyczne zbierają siły. A więc: Kościół musi trzymać się postępowania etycznego. To powinno skupić przy nim siły umiarkowane”¹⁰⁶. Prymas winą za sytuację polityczną po równo obciążał więc radykalne odłamy opozycji i obozu władzy. Wydaje się, że chciał wierzyć w dobre intencje Jaruzelskiego, o czym świadczy przebieg jego kolejnych spotkań z I sekretarzem PZPR¹⁰⁷. Przyczyną niechęci abp. Glempa do Solidarności były też regularne manifestacje, które w jego przekonaniu niepotrzebnie podgrzewały atmosferę¹⁰⁸, oraz systematyczne naciski na przedstawicieli Kościoła w Komisji Wspólnej, gdzie oskarżano Episkopat, że demonstracje wychodziły ze świątyń, a „ekstrema działa pod osłoną Kościoła”¹⁰⁹.

Prymas nabierał przekonania o słabości związku i na sesji Konferencji Plenarnej 8 czerwca 1982 r. podkreślił, że Solidarność „jest żywa jako idea, ale rozbita jako organizacja. W podziemiu działają różne już odłamy. Jeden

¹⁰⁴ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 24 IV 1982 r., s. 3.

¹⁰⁵ Mówił o tym m.in. w kazaniu wygłoszonym na Skalce w Krakowie (J. Glemp, *Sprawiedliwość i miłość to siły zwycięskie. Kazanie podczas uroczystości świętego Stanisława Biskupa Męczennika*, 9 V 1982, Kraków [w:] *idem, Nauczanie społeczne 1981–1986*, Warszawa 1989, s. 59).

¹⁰⁶ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 24 IV 1982 r., s. 4. Por. J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 530.

¹⁰⁷ Zob. szerzej AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1980–1982, Protokół 185 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski w Warszawie, 8 VI 1982 r., s. 4–6. W dokumencie Departamentu I przesłanym z Rzymu na temat spotkania prymasa Glempa z kard. Casarolim, abp. Silvestrinim i abp. Poggim odnotowano: „Glemp poinformował, że gen. J[aruzelski] wydał mu się ostatnio mniej twardy niż w przeszłości, informując o obiektywnych trudnościach sytuacji i motywach, dla których nie można uchylać stanu wojennego, i że przedsięwzięcia polepszające sytuację mogą być tylko stopniowe. Glemp przedstawił gen. J[aruzelskiego] jako człowieka umiarkowanego, który znajduje się pod stałym naciskiem «represji radzieckich». Nie ma też dużego pola do manewru politycznego. W[edług] gen. J[aruzelskiego] rząd chciałby rozmawiać na temat programu i treści wizyty papieża” (AIPN, 0449/53, t. 7, Materiały informacyjne Departamentu I MSW, k. 8, Szyfrogram nr 3173, 4 V 1982 r., Rzym).

¹⁰⁸ R. Łatka, *Priorytety polityki wyznaniowej...*, s. 314–318.

¹⁰⁹ *Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 5 maja 1982 r.* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 179–180; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 105–144. Mimo tych zarzutów dialog na obradach Komisji Wspólnej przebiegał w stanie wojennym w dobrej atmosferze, ze zrozumieniem postulatów drugiej strony (R. Łatka, *Obraz opozycji w czasie rozmów Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski w latach 1980–1983* [w:] *Miejsce i rola opozycji w systemach autorytarnych i demokratycznych*, red. K. Kowalik, M. Kluzik, Kraków, 2013, s. 43–62. Zob. także AIPN, 1585/4619, MSW w Warszawie, Polityka wyznaniowa w Polsce – wykaz problemów, Tekst wystąpienia Aleksandra Merкера, 1984 r., k. 17).

Waleśa zachował autorytet”¹¹⁰. Pogląd ten abp Glemp powtórzył 26 sierpnia w tradycyjnej homilii na Jasnej Górze. Wezwał rządzących, by zwolnili internowanych, w tym Waleśę, i ogłosili amnestię dla więźniów politycznych. Nie domagał się jednak reaktywacji Solidarności¹¹¹. Wskazał, że Kościół „nie może być instrumentem ani w rękach grup społecznych, ani państwa”¹¹². Władze wystąpienie to oceniły negatywnie ze względu na zawarte w nim postulaty, uznając to przemówienie za kolejny przejaw chwiejności kard. Glempa¹¹³.

Prymasowi zdarzały się w tym okresie nieprzemyślane wypowiedzi publiczne – poparł np. działalność Obywatelskich Komitetów Odrodzenia Narodowego, fasadowej organizacji stworzonej przez władze. Wojciech Jaruzelski skomentował to następująco: „Myśmy mogli przecież tego Glempa utopić, bo [...] faktycznie on się wypowiedział pozytywnie o OKON-ach”¹¹⁴. Tego typu potknięcia krytykowali zarówno biskupi, jak i księża, czego najbardziej zna-

¹¹⁰ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1980–1982, Protokół 185 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski Warszawie, 8 VI 1982 r., s. 4. Jak trafnie zauważył Andrzej Paczkowski: „Kościół przyjął do wiadomości stan rzeczy narzucony 13 grudnia, w którym z trójkąta – partia, Kościół, Solidarność – znikł ostatni członek” (A. Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska...*, s. 213).

¹¹¹ A. Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska...*, s. 217.

¹¹² J. Glemp, *Kościół w Polsce jest blisko ludzi cierpiących, zna gorycz porażki i gniewu. Kazanie wygłoszone w uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej, 26 VIII 1982, Jasna Góra* [w:] idem, *Chcemy z tego sprawdzianu wyjść prawdomówni i wiarygodni. Myśl społeczna Kościoła w nauczaniu Prymasa Polski 1981–1983*, oprac. T. Fredro-Boniecki, Warszawa 1985, s. 113–114.

¹¹³ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 386. Zob. także *Informacja nr 1/160/82. Niektóre tezy przemówienia prymasa Glempa na Jasnej Górze, 26 VIII 1982, Warszawa* [w:] *Kościół w stanie wojennym...*, s. 130–131; *Informacja nr III/272/82, Niektóre przejawy działalności kleru, 27 VIII 1982* [w:] *ibidem*, s. 132–133.

¹¹⁴ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 385–386; R. Łatka, *Czy prymasa Wyszyńskiego można określać mianem realisty politycznego?* [w:] *Realizm polityczny*, red. R. Łatka, „Politeja” 2013, nr 25, s. 208. Warto dodać, że ks. Orszulik 13 lutego w rozmowie z wicepremierem Rakowskim (doszło do niej z inicjatywą Bernarda Margaritte, korespondenta francuskiego „Le Figaro”) zaznaczył, iż prymas popierał ideę komitetów ocalenia narodowego w ich pierwotnej postaci, ale teraz nie może tego zrobić, gdyż dobrą koncepcję zaprzepaścili źli wykonawcy, którzy stworzyli z nich agendy propagandowe pod kontrolą władz. Zadeklarował, że „do takich komitetów katolicy nie mogą wchodzić” (*Notatka z prywatnej rozmowy z wicepremierem M. Rakowskim w dniu 13 lutego 1982 r. w Zalesiu Górnym u pana Bernarda Margaritte, dziennikarza „Le Figaro”* [w:] A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 184). Wspomniane nieprzemyślane wypowiedzi oraz generalny stosunek prymasa Glempa do Solidarności stały się przyczyną krytyki wielu środowisk podziemnych (zob. szerzej Z. Waszkiewicz, *Zwolennicy i kontestatorzy postaw prymasa Józefa Glempa* [w:] *Kościół chrześcijański w systemach totalitarnych*, red. J. Kłaczek, W. Rozykowski, Toruń 2012, s. 516–550). Warto podkreślić, że jednym z celów polityki władz było podtrzymywanie pozytywnego wizerunku abp. Glempa jako przywódcy Kościoła (J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 539). Wspominał o tym na posiedzeniu Biura Politycznego w czerwcu 1982 r. Barcikowski, który zalecał ostrożność w promowaniu prymasa: „Mogę poinformować towarzyszy, że oni mają świetnie zorganizowane rozpoznanie i na ogół wystąpienia nasze są przez nich znane. Nawet wtedy kiedy mają miejsce na spotkaniach KC, i to czasem wraca na komisję później pod hasłem. A jeżeli byśmy dzisiaj zaczęli chwalić np. Glempa, to jest równe jego spaleni w Kościele, oni się wtedy szybko zjednoczą i Glempowi od razu coś takiego, żeby wyjść z tej naszej kokieterii. On udowodni, że nie jest takim, jakim go widzimy. Stąd też ta moja uwaga, ja po prostu czynię ją dlatego, że mam z tym później do czynienia” (*Zapis*

nym przykładem są słowa kapłana uczestniczącego w spotkaniu abp. Glempa z duchowieństwem archidiecezji warszawskiej pod koniec 1982 r.: „W maju ks. prymas powiedział, że kamienie nie są argumentami, a ludzie szukali przeciwwagi, że argumentem nie są pałki również. Wypowiedzi prymasa manipuluje się. Po co ks. prymas daje wywiady? (oklaski) Wywiady i tak będą wykorzystywane. Wygląda to tak, jak by Kościół umówił się z Jaruzelskim i jedną linię z nim prowadził. To nie myśmy (księża) ponieśli klęskę, ale nie potrafiliśmy podtrzymać ludzi, którzy klęskę ponieśli. Oceny moralne, do których jesteśmy powołani, są niejednoznaczne i zakamuflowane. Ludzie mają za złe prymasowi kilka wypowiedzi. Ludzie nie szukają winnych, ale szukają oparcia”¹¹⁵.

Nastroje wśród najważniejszych polskich biskupów trafnie podsumował abp Stroba: „Ojciec Święty mówi, że dialog jest możliwy, oczywiście pod pewnymi warunkami (zlikwidowanie stanu wojennego, wypuszczenie internowanych). A rozwój sytuacji w kierunku dialogu nie idzie. N[a] p[rzykład] w sprawie związków zawodowych dialog jest sterowany. Robotnicy też dialogu nie chcą, bo nie wierzą. W tej sytuacji forsowanie dialogu jest niebezpieczne. Powstaje podejrzenie, że Kościół chce dialogu, ponieważ sam jest uprzywilejowany. A jednak dialogu potrzeba. Prymas powinien powiedzieć generałowi, że niszcząc resztki dialogu, rząd sprawę pogarsza. Ludzie dlatego nie chcą rozmawiać, bo przestali wierzyć. Musimy też brać pod uwagę, że rząd jest uwarunkowany. Jeśli mimo niesprzyjających warunków będziemy forsować dialog, możemy przegrać. Forsować powinniśmy stwarzanie klimatu do dialogu”¹¹⁶. W korespondencji z władzami PRL biskupi przedstawiali konkretne warunki, których spełnienie umożliwiłoby zawarcie porozumienia społecznego – np. w liście Konferencji Plenarnej do Jaruzelskiego z 30 września wskazano trzy konkretne wymogi:

„1. Uwolnienie Lecha Wałęsy lub przynajmniej zapewnienie mu takich warunków, by mógł się wypowiadać w sposób nieskrępowany.

2. Wznowienie, choćby etapami, normalnej statutowej działalności wszystkich zawieszonych związków zawodowych.

3. Zwolnienie internowanych i rozpoczęcie przygotowań do amnestii w stosunku do osób skazanych w związku ze stanem wojennym”¹¹⁷

dyskusji na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR w dniu 11 czerwca 1982 r. [w:] Stan wojenny w dokumentach..., s. 231).

¹¹⁵ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Spotkanie ks. prymasa Józefa Glempa z księżmi archidiecezji warszawskiej w kurii warszawskiej, 7 XII 1982 r., s. 2. Relację z tego spotkania opublikowano w prasie podziemnej („Tygodnik Mazowsze” 1982, nr 37. Zob. także Z. Waszkiewicz, *Zwolennicy i kontestatorzy...*, s. 542). Udzielanie przez prymasa wywiadów krytykowało też wielu polskich biskupów, z członkami Rady Głównej na czele, o czym była już mowa w rozdziale VI. Problem wrócił po nieprzemyślanych wypowiedziach prymasa w 1985 r.

¹¹⁶ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 24 IV 1982 r., s. 4.

¹¹⁷ AAW, SPP, Prymas Polski wobec spraw politycznych 1981–1986, List Konferencji Episkopatu Polski do gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego, prezesa Rady Ministrów PRL, 30 IX 1982 r., s. 8.

W kolejnych miesiącach najważniejsi hierarchowie prowadzili z władzami dialog, by doprowadzić do zwolnienia choćby części internowanych oraz złagodzenie rygorów stanu wojennego, ale publicznie zajmowali zdystansowane stanowisko w kwestiach politycznych¹¹⁸.

3.1 Manifestacje z 31 sierpnia 1982 r. oraz ich konsekwencje

Kościół przez cały okres stanu wojennego był przeciwny organizowaniu manifestacji wymierzonych we władzę, co wynikało z troski o życie każdego człowieka i obawy, że mogą one pociągnąć za sobą trudne do przewidzenia konsekwencje, włącznie z interwencją sowiecką. W homilii wygłoszonej na Jasnej Górze 26 sierpnia 1982 r. abp Glemp wskazał na potrzebę dialogu i podkreślił: „Ulica nie może być terenem dialogu. Na ulicach naszych dość już popłynęło krwi. Miejscem dialogu jest stół”¹¹⁹.

Z okazji drugiej rocznicy zawarcia porozumień sierpniowych podziemie planowało wielką demonstrację – rozpoczęła się ona 31 sierpnia 1982 r., bezpośrednio po nabożeństwach upamiętniających tę datę¹²⁰ (odbyły się one, mimo że prymas i abp Dąbrowski polecieli księżom, by nie angażowali się w działania polityczne¹²¹, i dużą aktywność wykazywała SB). Aparat bezpieczeństwa starał się ograniczyć rolę duchowieństwa w manifestacjach, o których skali świadczy raport Departamentu IV MSW z 30 sierpnia. Wskazano w nim, że od 1 do 30 sierpnia struktury MSW i komend wojewódzkich MO odpowiedzialne za działania wobec Kościoła przeprowadziły w tej sprawie w sumie 885 rozmów profilaktyczno-ostrzegawczych, w tym 420 z księżmi¹²².

O przebiegu demonstracji z 31 sierpnia Rada Główna dyskutowała 14 września 1982 r. Posiedzenie to było o tyle istotne, że abp Glemp zupeł-

Biskupi dodali, że do uspokojenia sytuacji społecznej przyczyni się z pewnością pielgrzymka Jana Pawła II (*ibidem*, s. 8).

¹¹⁸ Tego typu działania polskiego Episkopatu pozytywnie oceniał Sekretariat Stanu (AIPN, 0449/53, t. 7, Materiały informacyjne Departamentu I MSW, k. 30–32 Notatka informacyjna dotycząca pozycji Episkopatu Polski w Watykanie oraz watykańskiej wykładni odnośnie do stosunków Episkopatu z rządem polskim, 30 VIII 1982 r., Warszawa).

¹¹⁹ *Kazanie Prymasa abp. J. Glempla o warunkach prowadzenia dialogu, 26 VIII 1982, Jasna Góra* [w:] *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 346–348. Zob. także AIPN, 1585/4628, Informacje Departamentu IV MSW 1982, k. 43, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW (według meldunków z 26 VIII br.), 26 VIII 1982 r., Warszawa.

¹²⁰ *Informacja dzienna MSW nr 242/344 dotycząca ogólnej sytuacji w kraju (fragment), 1 IX 1982, Warszawa* [w:] *Stan wojenny w dokumentach...*, s. 309–314. Przykładem mogą być nowohuckie Bieńczyce (zob. szerzej K. Wordliczek, *Oazy wolności. Nowohuckie kościoły w działaniach Służby Bezpieczeństwa (1960–1989)*, „Sowiniec” 2012, nr 40, s. 35–43; R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 222–223).

¹²¹ AIPN, 1585/4628, Informacje Departamentu IV MSW 1982, k. 51, Informacja nr 270 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV KW MO (wg informacji otrzymanych 30 VIII br. do godz. 20.00), 30 VIII 1982 r.

¹²² *Ibidem*, k. 49.



Członkowie Rady Głównej Episkopatu Polski w czasie obrad 184. Konferencji Plenarnej. Od lewej: abp Henryk Gulbinowicz, abp Józef Glemp, kard. Franciszek Macharski, abp Jerzy Stroba. Koszalin, 26 VI 1982 r. (Fot. AAW)

nie inaczej ustosunkował się teraz do uwarunkowań społeczno-politycznych, a przede wszystkim do podziemia solidarnościowego. Już na początku zauważył: „Poufne badania na temat sytuacji społecznej wykazują, że 99,5 proc. ludzi jest za Solidarnością. Zdaje się, że tych wyników nie zna ani Jaruzelski, ani Barcikowski, ale ogólne nastroje wskazują na opcję za tym kierunkiem i za porozumieniem. Nie wiemy, do czego zmierzamy, bo programu ciągle nie ma, a właściwie jest jeden – ujarzmianie. Sprawy związków zawodowych też są tylko hipotetycznie rozważane”¹²³. W dalszej części dyskusji stwierdził jednak, że sprawy nie można jednoznacznie ocenić, i dodał: „Możemy spojrzeć na te wydarzenia od strony mojego wezwania do niewychodzenia na ulicę. Nie zostało to przyjęte – albo tylko w małej mierze. Radykalizujące siły miały większy posłuch, bo szły na fali nastrojów. My mówimy: nie wychodźcie na ulicę, nie dajcie się bić, bo opryszki czekają i was biją [...] Czy to przypisać tylko akcji ulotek i radiu zagranicznemu? Dlaczego nie posłuchano Kościoła? Myślą, że nasz głos był głosem wołającego na puszczy, choć był głosem

¹²³ AAW, SP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 14 IX 1982 r., s. 4–5.

jakiegoś świadectwa. Był jednak głosem Kościoła, który zawsze nawołuje do miłości i pokoju. Kościół dobrze zrobił – każdy to przyzna – że nawołuje do pokoju, ale nastroje szły gdzie indziej”¹²⁴. Prymas bardzo krytycznie ocenił też KOR – wskazał, że jego linia polega na ustawicznym podgrzewaniu sytuacji za pomocą strajków i manifestacji. Podkreślił: „widziałbym tu duże niebezpieczeństwo w tym programie KOR, chociaż ich hasło jest dosyć chwytliwe dla ludzi zdesperowanych”¹²⁵. Ciekawe spostrzeżenia na temat konfliktów i ambicji poszczególnych przywódców podziemia przedstawił bp Lech Kaczmarek, który podkreślił, że wśród liderów Solidarności są tacy, którzy uważają się za wice-Wałęsów: „«Tych Kornelów»¹²⁶ nigdzie nie brakuje. Mam wiadomość od Lecha, że on gdy był przeciwny manifestacjom, a jego przedstawiciele, roszczący sobie pretensje, że są jego zastępcami i przychodzą do kurii gdańskiej, mówiąc w jego imieniu, byli zdania, że manifestacje trzeba urządzić. Nie ma zgody między nimi [...] Inteligencja miejscowa na Wybrzeżu jest zdania, że Kościół jeszcze niejedną potyczkę przegra, ale wojnę wygra. Natomiast wśród społeczeństwa nie ma spokoju. Jest ciche wrzenie, które może się przerodzić znowu w jakieś niebezpieczne wydarzenia”¹²⁷.

Zupełnie inaczej ocenił sytuację bp Tokarczuk – zwrócił uwagę na uwarunkowania geopolityczne oraz wewnątrz krajowe: „Musimy ciągle pamiętać, z kim mamy do czynienia. To jest system, który liczy blisko czterdzieści lat – jeśli jakiegokolwiek były koncesje, to były tylko pod naciskiem. Ten system nigdy niczego nie odda dobrowolnie. I na przyszłość ten nacisk jest koniecznością narodową, a nawet kościelną. Jest kwestią oczywiście, jak go przeprowadzać, ale nacisk musi być, bo to system, którego cechą zasadniczą jest zachowanie *status quo*. Moim zdaniem największą przeszkodą w tej chwili nawet nie jest ZSRR. Związek Sowiecki jest dosyć realistyczny. Jak zobaczą, że nie ma innego wyjścia, trzeba się jakoś dogadać, nawet ideologię można poświęcić,

¹²⁴ *Ibidem*, s. 4–5. Krytyka ta była więc bardzo wyraźna. Na stanowisko prymasa nie wpływała świadomość, że Solidarność jest popierana przez zdecydowaną większość społeczeństwa, na obradach Rady mówiono, że popularność ta sięga nawet 90 proc.; jak wskazuje to powyższa wypowiedź, zauważał to także sam abp Glemp (J. Zaryn, *Episkopat Polski wobec wprowadzenia stanu wojennego...*, s. 20).

¹²⁵ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 14 IX 1982 r., s. 5.

¹²⁶ Było to oczywiście nawiązanie do Kornela Morawieckiego, lidera Solidarności Walczącej, opowiadającej się za nieustępliwą walką z władzami komunistycznymi (na temat działalności tej organizacji zob. szerzej *Solidarność Walcząca w dokumentach*, t. 1: *W oczach SB*, oprac. Ł. Kamiński, W. Sawicki, G. Waligóra, Warszawa 2007; *Solidarność Walcząca w Wielkopolsce w latach 1983–1990*, red. K. Brzechczyn, P. Zwiernik, Poznań 2009; I. Janke, *Twierdza. Solidarność Walcząca, podziemna armia*, Warszawa 2014; *Solidarność Walcząca w dokumentach*, t. 2, cz. 1, oprac. K. Dworaczek, G. Waligóra, Warszawa 2016; *Między solidaryzmem a niepodległością: myśl polityczna Solidarności Walczącej*, red. K. Brzechczyn, Poznań 2018. Zob. także Kornel Morawiecki, *autobiografia. Rozmawia Artur Adamski*, Warszawa 2017).

¹²⁷ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 14 IX 1982 r., s. 8; J. Zaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 530.

byle politycznie być pewnym sojuszu. Natomiast największą przeszkodą jest krajowa nomenklatura. To są już dynastie, które planują na dzieci i wnuki. Teraz poszerzenie marginesu wolności, jakiś dobór ludzi na stanowiskach powoduje, że niejeden z nich spada, i tu jest źródło główne oporu, o bezpośredniej ingerencji Rosji nie ma mowy. Przybycie Moskali jeszcze bardziej naród by skonsolidowało. Poza tym wiemy, jaka jest płaszczyzna międzynarodowa: Rosja na to sobie nie może pozwolić. Koszty są większe niż to, co by zyskała”¹²⁸. Cytat ten dowodzi zmysłu analitycznego hierarchy, który bardzo trafnie scharakteryzował system sowiecki i sytuację w PRL, ze szczególnym uwzględnieniem elit partyjnych¹²⁹. Również publicznie zajął on bardzo zdecydowane stanowisko. 5 września na Jasnej Górze, w czasie nabożeństwa dla polskich rolników, ostro napiętnował władze, porównując wprowadzenie stanu wojennego do działań niemieckiego okupanta. Domagał się przywrócenia związków zawodowych, zwolnienia wszystkich aresztowanych i internowanych oraz dialogu z represjonowanym narodem¹³⁰. Co zaskakujące, tym razem zgodził się z nim prymas, który na posiedzeniu RG 14 września podkreślił: „myślę, że od Episkopatu trzeba by aprobaty do tego wystąpienia. Potrzebne jest ze względu na naszą jedność, a po drugie potrzebne jest także merytorycznie ze względu na postawienie jasno sprawy wobec tych zagmatwań, jakie niesie obecna sytuacja”¹³¹. Słowa te pokazują niekonsekwencję abp. Glempa, gdyż są całkowicie sprzeczne z jego wcześniejszymi opiniami. W tym konkretnym przypadku prymas chyba dostrzegł, że społeczeństwo zaczyna mieć wątpliwości co do stosunku Episkopatu do stanu wojennego,

¹²⁸ *Ibidem*, s. 13–14. Zob. również J. Żaryn, *Episkopat Polski wobec wprowadzenia stanu wojennego...*, s. 20.

¹²⁹ Biskup Tokarczuk przenikliwość polityczną wykazywał również we wcześniejszych latach (S. Bober, *Persona non grata. Biskup Ignacy Tokarczuk i władze PRL*, Lublin 2005; *Kochaliśmy tych ludzi całym sercem i oddaniem. Ignacy Tokarczuk wspomnienia z lat 1918–1976*, oprac. J. Wołczański, Lwów 2014; R. Łatka, *Rada Główna Episkopatu Polski wobec przedsięwzięcia opozycji (1976–1981)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2016, nr 2, s. 120–121; *idem*, „Był człowiekiem...”, s. 305–326).

¹³⁰ P. Raina, *Kościół w Polsce...*, s. 222; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 532; A. Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska...*, s. 217. Władze były mocno podrażnione słowami biskupa przemyskiego, dlatego nie wydały mu paszportu na uroczystości kanonizacji o. Kolbego w Rzymie (D. Iwaneczko, J. Pisuliński, *Podkarpacie [w:] Stan wojenny...*, s. 403–404). Sekretariat Stanu miał to kazanie bp. Tokarczuka ocenić jako wiecowe i podzielać częściowo krytykę PRL wobec ordynariusza przemyskiego. Niemniej polemikę z wystąpieniem bp. Tokarczuka opublikowaną na łamach „Rzeczpospolitej” uznano już za działanie niewłaściwe – watykańscy hierarchowie uważali, że należałoby interweniować w Episkopacie Polski (AIPN, 0449/53, t. 7, Materiały informacyjne Departamentu I MSW, k. 14, Szyfrogram nr 6652, 24 IX 1982 r., Rzym).

¹³¹ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 14 IX 1982 r., s. 3. W analizie SB z 15 września pisano nawet, że zdaniem duchowieństwa kazanie to było ostre, ale reprezentatywne dla poglądów ogółu biskupów (AIPN, 1585/4628, Informacje Departamentu IV MSW 1982, k. 59, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV KW MO (wg meldunków nadesłanych 15 IX 1982 r.), 15 IX 1982 r., Warszawa).

i uznał, iż sformułowanie zdecydowanej oceny będzie korzystne dla Kościoła. Stanowisko bp. Tokarczuka potwierdzono więc publicznie w komunikacie Konferencji Plenarnej obradującej 15–16 września¹³². Potępiono w nim zastosowanie przemocy i zaapelowano „do wszystkich stron zaistniałego konfliktu społecznego o ugodę, o porozumienie, o wznowienie zerwanego stanem wojennym dialogu”¹³³. Podkreślono, że oczekuje tego większość społeczeństwa, a ludzie pracy pragną mieć własne niezależne związki zawodowe¹³⁴.

Pod koniec września Episkopat skierował list do Jaruzelskiego, w którym stanowczo odrzucił wielokrotnie stawiane przez władze zarzuty: „Biskupi nie mogą się pogodzić z zarzutem, występującym w rozmaitych postaciach, jakoby antyrządowe manifestacje zaczynały się od kościołów. W miarę paraliżowania inicjatyw społecznych [...] ludzie szukają w duchowieństwie oparcia i pomocy. Zdarzają się na tym tle ostrzejsze wystąpienia księży, zwłaszcza że znaczna ich część związana jest pochodzeniem i wrażliwością ze środowiskiem robotniczym i chłopskim. Uzewnętrznienie tych uczuć jest korzystniejsze dla psychicznego zdrowia społeczeństwa niż zamknięcie się w nienawistnym milczeniu. W tym miejscu trzeba także podkreślić, że niezgodna z prawem samowolna działalność pewnych funkcjonariuszy państwowych i partyjnych powoduje znacznie groźniejsze społecznie skutki niż nieroztropne wystąpienia niektórych duchownych. Działania tych funkcjonariuszy paraliżują wiele pozytywnych inicjatyw organów centralnych i wywołują negatywny stosunek do władzy w ogóle”¹³⁵.

3.2 Delegalizacja Solidarności

Kilka dni później, 8 października 1982 r., oficjalnie zdelegalizowano Solidarność, czego spodziewała się znaczna część jej działaczy¹³⁶. Kościół nie

¹³² Dyskusja nad tym dokumentem: AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1980–1982, Protokół 187 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15–16 IX 1982 r., Warszawa, s. 13.

¹³³ *Komunikat 187 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 16 IX 1982, Warszawa [w:] Komunikaty Konferencji...*, s. 267–269; A. Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska...*, s. 217.

¹³⁴ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 386. Podobne uwagi znalazły się w liście do Jaruzelskiego z 30 września, w którym członkowie Episkopatu podkreślili, że z działań władz wnioskują, iż zmierzają one do delegalizacji związków zawodowych. Ponadto ostrzegli: „Stwierdzamy z całą stanowczością, że takie rozstrzygnięcie najważniejszego dzisiaj problemu społecznego w naszym kraju przekreśliłoby wysiłki Kościoła podejmowane na rzecz porozumienia narodowego” (AAW, SPP, Prymas Polski wobec spraw politycznych 1981–1986, List Konferencji Episkopatu Polski do gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego, prezesa Rady Ministrów PRL, 30 IX 1982 r., s. 1–3).

¹³⁵ AAW, SPP, Prymas Polski wobec spraw politycznych 1981–1986, List Konferencji Episkopatu Polski do gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego, prezesa Rady Ministrów PRL, 30 IX 1982 r., s. 3–4. W dalszej części listu biskupi dodali, że reakcje służb porządkowych były „nacechowane jaskrawą dysproporcją w stosunku do działań demonstrantów i doprowadziły do rozlewu krwi”, a ich usprawiedliwianie przez władze budzi zdumienie (*ibidem*, s. 5–6).

¹³⁶ Aparat bezpieczeństwa już wcześniej zbierał informacje o stosunku duchowieństwa do ewentualnej delegalizacji Solidarności (AIPN, 1585/4621, Informacje Departamentu IV MSW, k. 35, Informacja nr 278, dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV

odniósł się do tego ruchu tak zdecydowanie jak wobec wydarzeń z 31 sierpnia. Reakcja Episkopatu była dość wstrzemięźliwa i spóźniona¹³⁷. W raporcie Departamentu IV MSW z 9 października podkreślono, że kierownictwo Episkopatu (ani poszczególni biskupi) dotychczas nie zajęło stanowiska w tej sprawie, a komentarze „środowisk wyznaniowych” są bardzo powściągliwe i ostrożne¹³⁸. W homilii wygłoszonej 16 października w Warszawie prymas właściwie ograniczył się do pocieszania zgromadzonych¹³⁹. Tydzień później w informacji przygotowanej przez Departament IV MSW dla partyjnych zwierzchników wskazano, że duchowni z kilku województw prywatnie podkreślają, iż władze popełniły błąd taktyczny, delegalizując Solidarność, gdyż później będą miały problemy z odtworzeniem ruchu związkowego. Dodano: „Wielu księży przyznaje w rozmowach, że rozwiązanie Solidarności należy

MSW i Wydział IV KW MO (wg meldunków nadesłanych 1 X 1982 r.), 1 X 1982 r., Warszawa. Temat ten pojawił się już w rozmowie abp. Dąbrowskiego z Barcikowskim 29 IX 1982 r. Sekretarz Episkopatu zaznaczył: „Stwierdziliśmy, że termin podjęcia tych decyzji jest prowokacyjny. W tej sytuacji ani prymas, ani księży biskupi nie będą mogli wyjechać z kraju, ponieważ nie wiadomo co się zdarzyć może. Łopatka dodał, że pasterze powinni być z wiernymi. Zwróciliśmy uwagę, że według danych publikowanych nawet przez prasę większość robotników opowiada się za Solidarnością. Decyzje sejmu mogą wywołać rozruchy w kraju, a także demonstracje na pl. św. Piotra w czasie uroczystości kanonizacji. Postawi to w trudnej sytuacji nie tylko biskupów, ale i Ojca Świętego” (*Sprawozdanie z rozmowy abpa Bronisława Dąbrowskiego i sekretarza K. Barcikowskiego w dniu 29 września 1982 r. godz. 14 do 15.40 – Urząd ds. Wyznań. W rozmowie wzięli udział min. A. Łopatka i ks. dyr. A. Orszulik [w:] A. Orszulik, Czas przełomu..., s. 195*). Kazimierz Barcikowski w odpowiedzi stwierdził, że przyjmuje zastrzeżenia Episkopatu, a zbieżność dat jest przypadkowa (*ibidem*, s. 196).

¹³⁷ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 386–387.

¹³⁸ AIPN, 1585/4626, Informacje Departamentu IV MSW IV 1982–1988, k. 61–62, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW nt. ustawy o związkach zawodowych, 9 X 1982 r., Warszawa. Według MSW równie spokojnie przebiegały nabożeństwa za ojczyznę 13 października, niemniej w niektórych homiliach pojawiały się sformułowane przez środowiska wyznaniowe bardzo krytyczne opinie na temat decyzji sejmu – m.in. w Gdańsku i Krakowie (*ibidem*, k. 65–70, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV KW MO (wg meldunków nadesłanych 13 X 1982 r.), 13 X 1982 r., Warszawa).

¹³⁹ M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne...*, s. 163. Arcybiskup Glemp wiedział, co oznacza decyzja władz, ale w pełni jej konsekwencje uświadomił sobie znacznie później. Latem następnego roku napisał o tym tak: „Na parę dni przed kanonizacją bł. Maksymiliana Kolbego [odbyła się ona 10 X 1982 r. w Rzymie] rząd polski rozwiązał wszystkie związki zawodowe, a więc także Solidarność. Pozbawienie legalności wielomilionowego związku praktycznie obniżyło szanse porozumienia i dialogu, o które Kościół tak zabiegał. Nie pojechałem wówczas na kanonizację ojca Kolbego oraz odwołałem wizytę w polonijnych ośrodkach w Stanach Zjednoczonych” (J. Glemp, *Pierwsze refleksje po pielgrzymce. Druga pielgrzymka Ojca Świętego do Polski 16–23 czerwca 1983 r.*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 1983, nr 6–8, s. 329–330. Na temat stanowiska prymasa zob. także AIPN, 1585/4626, Informacje Departamentu IV MSW IV 1982–1988, k. 49, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV KW MO (wg meldunków nadesłanych 5 X br.), 5 X 1982 r., Warszawa; *ibidem*, k. 54, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW (wg meldunków z 9 X 1982 r.), 9 X 1982 r., Warszawa).

odczytywać jako generalną porażkę Kościoła, który do ostatniej chwili liczył na reaktywowanie tego związku¹⁴⁰.

Władze, zgodnie ze swoją polityką wyznaniową, planowały wykorzystać Kościół do ograniczenia zaplanowanych na 10 listopada manifestacji. Wprost stwierdzono to w dokumencie Wydziału Administracyjnego KC PZPR: „W przeciwdziałaniu zamierzeniom politycznej opozycji w dniu 10 listopada br. wykorzystywać kontakty z kierownictwem Kościoła, z duchowieństwem i świeckimi stowarzyszeniami wyznaniowymi”¹⁴¹. Prymas niedługo później zainicjował spotkanie z Jaruzelskim, co dygnitarzom partyjnym tylko ułatwiło zadanie¹⁴². Rozmowa z 8 listopada przyniosła kilka konkretnych efektów – władze zapewniły, że zwolnią z internowania Lecha Wałęsę oraz zakończą stan wojenny¹⁴³. W komunikacie po niej zapowiedziano też przyjazd Jana Pawła II do ojczyzny w 1983 r.¹⁴⁴ Tak abp Glemp przedstawił swoje intencje Jaruzelskiemu: „Uważam, że spotkanie może być korzystne w sytuacji napięcia i może się przyczynić do uspokojenia emocji w kraju”¹⁴⁵. W telewizji dzień później wyemitowano wystąpienie prymasa, w którym poinformował, że Jan Paweł II odwiedzi Polskę, i wezwał do pokoju społecznego¹⁴⁶.

¹⁴⁰ AIPN, 1585/4627, Informacje Departamentu IV MSW IV 1982, k. 100, Załącznik do informacji dziennej z 23 X 1982 r., październik 1982 r. Por. *Informacja nr III/338/82. Niektóre przejawy działalności kleru*, 23 X 1982, Warszawa [w:] *Kościół w stanie wojennym...*, s. 159–162.

¹⁴¹ *Opracowanie na temat proponowanych działań organów ochrony porządku prawnego „na rzecz ograniczenia zamiarów podziemia politycznego w dniach 10–11 XI 1982 r.” wraz z pismem przewodnim Michała Atlasa z Wydziału Administracyjnego KC PZPR z 21 października 1982 r.* [w:] *Stan wojenny...*, s. 339. Zob. także J. Olaszek, „Nieliczni ekstremiści”..., s. 148.

¹⁴² Prymas już 5 listopada w wywiadzie udzielonym polskim i zagranicznym dziennikarzom wskazał, że nie widzi przeszkód, by porozmawiać z premierem Jaruzelskim jeszcze przed 10 listopada (AIPN, 1585/4627, Informacje Departamentu IV MSW IV 1982, k. 100, Załącznik do informacji dziennej z 5 XI 1982 r., listopad 1982 r.). Z kolei przedstawiciele władz co najmniej od połowy sierpnia zabiegali o zorganizowanie spotkania prymasa z I sekretarzem KC PZPR (*Sprawozdanie z rozmowy abpa Bronisława Dąbrowskiego i ks. Alojzego Orszulika z ministrem spraw wewnętrznych gen. Kiszczakiem w gmachu MSW w dniu 10 sierpnia 1982, godz. 10–13* [w:] A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 193).

¹⁴³ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Relacja z rozmowy prymasa Polski, abp. Józefa Glempa z premierem gen. armii Wojciechem Jaruzelskim, 8 XI 1982 r., s. 1–6. Wszystkie wspomniane kwestie pojawiły się na listopadowym spotkaniu Komisji Wspólnej. Jak zauważył kard. Macharski, relacjonując posiedzenie tego gremium, „Tak przedstawiciele władz, jak i my położyliśmy duży nacisk na rozwiązanie sytuacji napięciowej, a to na drodze zawieszenia stanu wojennego, wypuszczenia internowanych i amnestii. Władze obawiają się natychmiastowego zawieszenia stanu wojennego i konsekwencji zniesienia – wolą to czynić «metodą schodkową», krok po kroku. Obawy reperkusji zniesienia stanu wojennego na zewnątrz kraju są tak wielkie, że nasze argumenty tak prawne, jak i psychologiczne nie odnosiły skutku. Proszono nas, abyśmy dla dobra sprawy nie czynili nacisku na rząd w tej sprawie” (AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 20 XI 1982 r., s. 1. Zob. także K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 120–121).

¹⁴⁴ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 387–388.

¹⁴⁵ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Relacja z rozmowy prymasa Polski abp. Józefa Glempa z premierem gen. armii Wojciechem Jaruzelskim, 8 XI 1982 r., s. 1.

¹⁴⁶ A. Friszke, *Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSSZ „Solidarność” (1982–1987)* [w:] *Solidarność podziemna 1981–1989*, red. A. Friszke, Warszawa 2006, s. 46.

Działacze opozycji oskarżali abp. Glempa o to, że jego spotkanie z I sekretarzem KC PZPR i wspomniany apel doprowadziły do znacznego osłabienia manifestacji (których skala niewątpliwie była porażką podziemia)¹⁴⁷. Podkreślono to np. w artykule zamieszczonym w „Biuletynie Dolnośląskim” w grudniu 1982 r.: „Ogłoszenie wspólnego komunikatu z rozmów szefa junty Jaruzelskiego i prymasa Glempa [...] wywołało znaczną konsternację w kraju... [Komunikat] spowodował sporo zamieszania i niejasności, przez część działaczy podziemia odebrany został jako wyraz «zdrady Episkopatu», przyczynił się wreszcie, acz w stopniu – jak sądzę – niedecydującym do klęski planowanego strajku”¹⁴⁸. W referacie skierowanym do kadry kierowniczej MSW gen. Ciasłoń trafnie ocenił: „Spotkanie gen. Jaruzelskiego z abp. Glempe stworzyło klimat odcięcia się Kościoła od poczynąń podziemia i Solidarności. Kościół nie akceptuje w zasadzie obecnie metod i form walki podejmowanych przez podziemie, uświadamiając sobie mocną pozycję władz, a z drugiej strony brak szerokiego poparcia – jak to było w 1981 r. – zaplecza społecznego dla działań ekstremy. [...] Kościół przyjął więc taktykę zmierzającą do utrzymania swego stanu posiadania i uzyskania warunków dalszego działania. Wynika ona z przekonania, iż nierealne są wszelkie dążenia do gwałtownych zmian mających na celu przeobrażenie oblicza ustrojowego kraju. [...] Nie oznacza to, że Kościół akceptuje system socjalistyczny, który określa jako system totalitarny. Nie oznacza to również, że w swej długofalowej koncepcji Kościół nie będzie dążyć do przekształcania postaw i świadomości społeczeństwa dla osiągnięcia zakładanych celów, w tym przede wszystkim osłabienia procesu budowy socjalizmu w Polsce”¹⁴⁹.

Działania prymasa budziły wątpliwości u bp. Tokarczuka, który na listopadowym posiedzeniu Rady Głównej zauważył: „pewne grupy społeczne się obawiają, czy Kościół nie wycisza, czy nie gasi oporu społecznego. Czy

¹⁴⁷ A. i A. Anusz, *Samotnie wśród wiernych. Kościół wobec przemian politycznych w Polsce (1944–1994)*, Warszawa 1994, s. 223; A. Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska...*, s. 217–218; A. Dziurok, *Kościół w Polsce...*, s. 82. Mieczysław Rakowski odnotował w dzienniku: „Kościół, jak widać, porzucił Solidarność” (*idem, Dzienniki polityczne 1981–1983*, Warszawa 2004, s. 400). Na temat stosunku tego dygnitarza do Kościoła zob. szerzej R. Łatka, *Obraz Kościoła katolickiego w latach osiemdziesiątych w „Dziennikach politycznych” Mieczysława Rakowskiego*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2013, nr 38, s. 121–158). W raporcie Departamentu IV wskazano, że nabożeństwa 10 listopada miały dość spokojny przebieg, ale w ich trakcie pojawiały się negatywne akcenty. Na przykład w kościele św. Stanisława Kostki na Żoliborzu ks. Popiełuszko gloryfikował Solidarność i krytykował jej rozwiązanie bez sądu, a ks. Franciszek Kołacz w kościele św. Józefa w Krakowie wskazywał, że delegalizacja związku oznacza zawiedzenie nadziei ludzi pracy i pogłębia brak zaufania do władz (AIPN, 1585/4626, Informacje Departamentu IV MSW IV 1982–1988, k. 85–89, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV KW MO (wg meldunków nadesłanych 10 XI br.), 10 XI 1982 r., Warszawa).

¹⁴⁸ Cyt. za J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 539.

¹⁴⁹ AIPN, 1585/301, Gabinet Ministra, Sytuacja społeczno-polityczna w Polsce. Referat gen. Czesława Kiszcza z narad aktywu kierowniczego MSW, referat gen. Ciasłonia, k. 71, Wystąpienie gen. Władysława Ciasłonia na konferencję ideowo-teoretyczną aktywu MSW, 25 XI 1982 r.

obawy są słuszne, to inna rzecz [...] ale niebezpieczeństwo jest. Ten reżim nie jest partnerem dobrej woli”¹⁵⁰. Z postawy abp. Glempa niezadowoleni byli również młodszy duchowni, czemu dali wyraz w rozmowie z nim 7 grudnia 1982 r. Spotkanie odbyło się w pałacu arcybiskupim przy ul. Miodowej miało burzliwy przebieg – prymas usłyszał wiele oskarżeń pod swoim adresem¹⁵¹. Księża archidiecezji warszawskiej nie przebiegali w słowach, o czym świadczą pytania: „Czy ks. prymas jest świadom, że jego postawa w sytuacji stanu wojennego jest coraz częściej dezaprobowana nie tylko przez ludzi, którzy traktują Kościół jako bastion niezależności i oporu w warunkach postępującej sowietyzacji Polski, lecz także przez zwykłych wiernych ze środowisk inteligenckich, robotniczych, a nawet chłopskich? Czy ks. prymas wie, że dezaprobaty bywa tak silna, że wyrażana jest niekiedy za pomocą określeń: «towarzysz Glemp», «agent Moskwy», «zdrajca», «wilk, który wszedł między owce»? Czy wobec tego, że są księża, którzy muszą ustosunkować się jakoś do spadku autorytetu prymasa w niektórych środowiskach i do rosnącego krytycyzmu wobec jego wypowiedzi, nie należałoby tego problemu duszpasterskiego rozważyć w kategoriach teoretycznych i praktycznych? Czy prymas mógłby powstrzymać się od wypowiedzi, które wyraźnie sprzeczne są z Ewangelią i polską tradycją: «chcemy pokoju za wszelką cenę», «życie jest wartością najwyższą»? Czy swój dystans i chłód wobec Solidarności mógłby prymas manifestować mniej skwapliwie i bardziej powściągliwie? Na przykład stwierdzenie, że Solidarność nie istnieje w wymiarze organizacyjnym, powiedziane przez prymasa dwa dni po zdelegalizowaniu Solidarności przez władze, jest pochothane i nieprzemysłane bądź jest wyrazem celowej polityki i zatwierdzania faktów dokonanych lub nawet «sprzedawania» Solidarności wraz z niektórymi imponderabiliami w zamian za korzyści wymierne ze strony władz”¹⁵².

Prymas bronił się mało przekonująco, co z pewnością nie wzmocniło jego autorytetu wśród duchowieństwa, nie tylko zresztą archidiecezji war-

¹⁵⁰ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Główniej Episkopatu Polski, 20 XI 1982 r., s. 3. W odpowiedzi prymas Glemp stwierdził, że również podziemie manipuluje Kościołem, a przede wszystkim dąży do tego, by jako instytucja poparł on cele polityczne (*ibidem*, s. 3). Jan Paweł II kierował z kolei do bp. Dąbrowskiego pretensje pod adresem Episkopatu, że nie został poinformowany o spotkaniu prymasa z Jaruzelskim oraz o zwolnieniu Wałęsy: „Ojciec św. wyraził niezadowolenie, że nie jest na bieżąco informowany o tak ważnych wydarzeniach, że musi się opierać tylko na sensacyjnej prasie. Tak po spotkaniu prymasa z generałem, jak i po wypuszczeniu Wałęsy powinien otrzymać informacje naświetlające stanowisko Kościoła i okoliczności sprawy” (*Sprawozdanie z rozmów z dni 6 X – 13 XI 1982* [w:] P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski. Rozmowy watykańskie...*, s. 249).

¹⁵¹ P. Raina, *Kościół w PRL 1981–1984...*, s. 20–32.

¹⁵² P. Raina, *Stan wojenny w zapiskach...*, s. 35. Tego typu oskarżeń było znacznie więcej, najczęściej formułowano zarzut o uległość wobec władz PRL (zob. szerzej Z. Waszkiewicz, *Zwolennicy i kontestatorzy...*, s. 521–550). W przekonaniu Petera Rainy efektem tego spotkania było odwołanie z funkcji sekretarza prymasa ks. Bronisława Piaseckiego, który zorganizował dyskusję z abp. Glępem (był on również ostatnim kapłanem kard. Wyszyńskiego). Na stanowisku zastąpił go młody duchowny archidiecezji gnieźnieńskiej ks. Andrzej Dziuba (P. Raina, *Stan wojenny w zapiskach...*, s. 38).

szawskiej. Mimo wszystko uważał, że postąpił słusznie. Swoją decyzję motywował następująco: „Krytykowano wybór daty mojego spotkania z generałem, że przed zapowiedzianymi demonstracjami, że osłabiło ostrze... Jeśli dzięki niemu udało się uniknąć zdarzeń gwałtownych i dalszych krzywd, jeśli udało się uniknąć gorszego, to dziękuję Bogu”¹⁵³. Myśl tę rozwinął w liście do Jana Pawła II, w którym tłumaczył, dlaczego rozmawiał z Jaruzelskim. Stwierdził, że chciał uspokoić sytuację polityczną, oraz zdecydowanie odciął się od opozycji i Solidarności. Dodał też: „Spotkanie z generałem odbiło się głośnym echem. Podjąłem decyzję o tym spotkaniu, kontemplując wnikliwie moje sumienie. Myślę, że wypełniłem wolę Bożą. Takie jest moje wewnętrzne przekonanie. Spotkanie nie oznacza współpracy z władzami, ale oznacza daleko idącą rezerwę do podziemia. Kraj musi wzrastać przez spokój. Błędów władzy nie możemy naprawić walką. Nadal uważam za wielki błąd władzy, że nie oddzieliła szlachetnej części Solidarności od radykalnego podziemia. Zlikwidowanie Solidarności powiększyło szeregi podziemia, a więc przejścia na idee walki. Ideologia podziemia, inspirowana przez świeckie, o ile nie antykościelne środowiska Zachodu, pragnie Kościół instrumentalizować. Mamy więc zjawisko wielkiej ewolucji Solidarności. Staje się grupą polityczną i podejmuje walkę z władzą i o władzę, stąd też sprawy związkowe schodzą na dalszy plan. Mamy także b. przykre świadectwa o Lechu Wałęsie. Są na pewno autentyczne, choć zdobycie tych wiadomości nie może być etyczne”¹⁵⁴. Obawiam się nagłego rozczarowania społeczeństwa: partia zdradziła klasę robotniczą i Solidarność zdradziła ją także. Oby to nie okazało się do końca prawdziwe. Wierzmy, że istnieje dużo ludzi z Solidarności, którzy zachowają ideały narodowe i kościelne. Oczywiście, że partia pracowała precyzyjnie, żeby doprowadzić do takiego stanu”¹⁵⁵. List ten jasno pokazuje, dlaczego reakcja Episkopatu na delegalizację Solidarności była tak wstrzemięźliwa i spóźniona. Prymas ograniczył się właściwie tylko do gestu – przyjął Wałęsę po jego zwolnieniu z internowania. Decyzję, aby się z nim spotkać, uzasadnił tym, że Kościół nie może ulegać insynuacjom władz, które lidera związku usiłują skompromitować. Mimo swojego sceptycyzmu co do zdolności przywódczych Wałęsy i jego

¹⁵³ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1980–1982, Protokół 189 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 1–2 XII 1982 r., Warszawa, s. 2.

¹⁵⁴ Chodzi o rozmowę braci Lecha i Stanisława Wałęsów z 29 IX 1982 r. przeprowadzoną w ośrodku internowania przywódcy Solidarności w Arłamowie. Jej nagranie celowo przerobiono i zmontowano, żeby skompromitować Lecha Wałęsę. Taśmę przekazano bp. Dąbrowskiemu i wysłano do Watykanu w listopadzie 1982 r. Materiał wyemitowano w TVP w 1983 r. (G. Majchrzak, „Solidarność” na celowniku. Wybrane operacje SB przeciwko związkowi i jego działaczom, Warszawa 2016, s. 191–208. Zob. także <https://www.historia.uwazamrze.pl/arttykul/923060/kulisy-rozmowy-braci>, dostęp 10 X 2018).

¹⁵⁵ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, List prymasa Józefa Glempa do Jana Pawła II, 12 XI 1982 r.

walorów moralnych abp Glemp zauważył: „Trudność Wałęsy leży w tym, że dokonał wielkich czynów, a teraz jest spychany w beczynność. Podobnie było z Chłopickim, Kościuszką”¹⁵⁶.

Episkopat oficjalne stanowisko w kwestii delegalizacji Solidarności zajął dopiero w komunikacie Konferencji Plenarnej z 2 grudnia¹⁵⁷: „W ostatnich miesiącach doszło w naszym kraju do wydarzeń, które boleśnie uderzyły w grupy społeczne i liczne poszczególne osoby. Między innymi rozwiązane zostały wszystkie związki zawodowe, w tym także – ciesząca się uznaniem szerokich kręgów społecznych – NSSZ «Solidarność» oraz NSZZ «Solidarność Rolników Indywidualnych». Jest rzeczą godną ubolewania, że nie wybrano innych dróg, gdy naród dąży do pokoju i ładu społecznego. Kościół uważa, że budowa trwałego spokoju społecznego wymaga poszanowania słuszných dążeń społeczeństwa, zorganizowanego w grupy społeczne, na gruncie zawartych porozumień i umów osiągniętych w wyniku dialogu”¹⁵⁸.

Podejście to wynikało z faktu, że prymas coraz gorzej oceniał działalność podziemia, a jego opinię podzielała większość Rady Głównej. Sceptycyzm wobec opozycji wyrażał on jeszcze wielokrotnie, uważając, że Kościół nie może wchodzić w rolę Solidarności. Na spotkaniu z księżmi archidiecezji warszawskiej 7 grudnia stwierdził: „Zbyt jednostronne są potępienia i zbyt jednostronna jest apologia Solidarności. To, co jest wartościowym nurtem w tym fenomenie ruchu związkowego i narodowego, jest nadal aktualne. Po likwidacji Solidarności i innych instytucji niezależnych powstało – po nadziejach i emocjach – poczucie klęski. [...] Kościół nie może być włączony w program jakiegokolwiek stronnictwa. Musi pozostać sobą, ale musi pomagać ludziom. Pomoc była wykonywana na miarę naszych sił. Nie mamy jako

¹⁵⁶ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1980–1982, Protokół 189 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 1–2 XII 1982 r., Warszawa, s. 2. Tak samo powody przyjęcia Wałęsy tłumaczył na spotkaniu z księżmi archidiecezji warszawskiej (AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Spotkanie ks. prymasa Józefa Glempa z księżmi archidiecezji warszawskiej w kurii warszawskiej, 7 XII 1982 r., s. 2).

¹⁵⁷ Delegalizacja Solidarności była przedmiotem dyskusji na forum Rady Głównej. Jej członkowie uznali ten ruch za ważne zjawisko społeczne. Jak stwierdził abp Glemp, „Idea solidarności jest nośna. Rozwiązano związki NSZZ «Solidarność», ale pozostał ruch. Jest to niezwykle fenomen, który trudno rozszyfrować. Solidarność w apoteozie. Zjawisko ma szerokie podłoże. Istotne elementy to braterstwo świata pracy; odwaga cywilna; dążenie do uczciwości. Te cechy powinny znaleźć punkt oparcia w Kościele. Ten potencjał ludzki powinien znaleźć oparcie w strukturach parafialnych i diecezjalnych. Musimy zorganizować duszpasterstwo robotników i rolników” (AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 20 XI 1982 r., s. 3–4). Zdaniem MSW na umiarkowaną treść komunikatu największy wpływ miała postawa abp. Glempa, który tonował nastroje w kierownictwie Episkopatu (AIPN, 1585/4627, Informacje Departamentu IV MSW IV 1982, k. 107, Meldunek dotyczący tzw. memoriału specjalnego przygotowywanego przez Episkopat, listopad 1982 r.).

¹⁵⁸ *Komunikat z konferencji plenarnej Episkopatu Polski, 2 XII 1982 [w:] P. Raina, Kościół a państwo...*, t. 3, s. 358–359.

Kościół utworzyć jakiejś neo-Solidarności. Ale nie jesteśmy zupełnie bezradni, mamy duszpasterstwo grup i środowisk”¹⁵⁹.

Choć Episkopat zaprezentował jasne stanowisko, wyrażając zrozumienie dla odczuć większości narodu, to jednak ogłosił je zbyt późno. Można to tłumaczyć faktem, że abp Glemp słabiej odczytywał nastroje społeczne i rządził polskim Kościołem inaczej niż kard. Wyszyński. Większa kolegiałość skutkowałą koniecznością dłuższego uzgadniania decyzji. Na początku grudnia prymas stwierdził: „Pustka po autentycznym ożywieniu się świata pracy w Solidarności musi być zapełniona naszym działaniem”. Podobną opinię wyraziła Rada Główna¹⁶⁰. W rezultacie w 1983 r. zaczęły się dynamicznie rozwijać duszpasterstwa dla ludzi pracy i rolników¹⁶¹.

Celnie stosunek Episkopatu do Solidarności po jej delegalizacji podsumował Jan Żaryn: „Dla Kościoła główna batalia o utrzymanie w społeczeństwie idei solidarności toczyła się na innych frontach, w pierwszym rządzie za bezpiecznymi murami świątyni oraz na terenie Komisji Wspólnej, a nie na ulicy”¹⁶². Można dodać, że w pierwszej połowie 1983 r. biskupi koncentrowali się na pielgrzymce Jana Pawła II, znacznie rzadziej omawiając sprawy polityczne¹⁶³. W dalszym ciągu zachowywali dystans wobec opozycji oraz nie zgadzali się na wykorzystywanie nabożeństw do manifestacji¹⁶⁴. Na posiedzeniu RG w kwietniu 1983 r. abp Glemp podkreślił, że podziemie nie ma programu, Wałęsa zaś sprawdził się jako lider strajku, ale nie jako przywódca

¹⁵⁹ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Spotkanie ks. prymasa Józefa Glempla z księżmi archidiecezji warszawskiej w kurii warszawskiej, 7 XII 1982 r., s. 1–2. Relację z tego spotkania opublikowano w prasie podziemnej: „Tygodnik Mazowsze” 1982, nr 37.

¹⁶⁰ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1980–1982, Protokół 189 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 1–2 XII 1982 r., Warszawa, s. 3; AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 20 XI 1982 r., s. 4.

¹⁶¹ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 20 XI 1982 r., s. 4. Zauważył to aparat bezpieczeństwa, który na polecenie min. Kiszczaka przesłał szczegółowe wiadomości na temat koncepcji przygotowanych na posiedzeniu Komisji Episkopatu ds. Duszpasterstwa Ludzi Pracy Jaruzelskiemu, Barcikowskiemu, Milewskiemu i Rakowskiemu (AIPN, 1585/4626, Informacje Departamentu IV MSW IV 1982–1988, k. 122–125, Informacja dotycząca posiedzenia Komisji Episkopatu ds. Duszpasterstwa Ludzi Pracy, grudzień 1982 r.).

¹⁶² J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 532.

¹⁶³ Na grudniowym zebraniu Konferencji Plenarnej prymas zadeklarował: „Najważniejszym obecnie zadaniem jest wizyta Ojca Świętego” (AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1980–1982, Protokół 189 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 1–2 XII 1982 r., Warszawa, s. 3).

¹⁶⁴ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 19 I 1983 r.; *ibidem*, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 21 IV 1983 r. W dalszym ciągu publicznie zwracano się o zawarcie ugody społecznej i wskazywano na potrzebę pojednania narodowego (*Komunikat 190 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 24 II 1983 [w:] Komunikaty Konferencji...*, s. 273). Prymas jako pozytywne zjawisko traktował małe zaangażowanie młodzieży w działalność opozycyjną, ciesząc się równocześnie z jej aktywności religijnej (AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski 19 I 1983 r., s. 2).

narodowy¹⁶⁵. W protokole z tej sesji odnotowano: „Zgadzam się – powiedział ks. prymas – że trzon solidarnościowy jest zdrowy. Ale ruchem tym obecnie kierują albo obojętni religijnie, albo wrogowie Kościoła. Trudno ocenić siłę podziemia oraz czy dążą do zmiany ustroju”¹⁶⁶. Hierarcha duży nacisk położył na zachowanie jedności w Episkopacie¹⁶⁷ i „wielką ostrożność w ferowaniu swoich opinii”, gdyż – jak podkreślił – sytuacja „jest nienormalna. Władza nie ma akceptacji społecznej – ten kryzys władzy, podtrzymywany przez SB, może trwać długo. Musi dojść do reedukacji ludzi partii. Demoralizacja w partii oddziałuje na innych i prowadzi kraj do ruiny”¹⁶⁸.

4. Wsparcie Kościoła dla represjonowanych

Prymas Józef Glemp, 9 kwietnia 1982 r.

„Tak jak Kościół w Polsce był z narodem w dniach chwały lub boleści, tak i dziś jest i pozostać pragnie w chwilach rozdarcia, niepewności i szukania wyjścia”¹⁶⁹.

Jan Żaryn słusznie zauważył: „Można powiedzieć, że Kościół lat 80. w Polsce pod wodzą swego prymasa pełnił funkcje ministerstw: edukacji, kultury i sztuki, ale także zdrowia i opieki społecznej, czy też gospodarki”¹⁷⁰. Należy się też zgodzić z Władysławem Rodowiczem: „Kościół nadal pozostawał jedyną siłą zdolną zorganizować pomoc i skutecznie przeciwdziałać tym zagrożeniom i ich następstwom. Bez pomocy Kościoła kondycja psychiczna, moralna i materialna społeczeństwa byłaby dużo gorsza”¹⁷¹. W analizie przygotowanej w MSW w 1982 r. wskazano: „Zapewne nie ma wystąpienia przedstawiciela Kościoła, w którym nie poruszano by problemu internowanych i aresztowanych i nie wyrażano im współczucia i solidarności oraz nie zabiegano o uwolnienie i wspomnienie ich. W ich intencji odprawiono też

¹⁶⁵ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1983–1984, Protokół Rady Główniej Episkopatu Polski, 21 IV 1983 r., s. 4. Tego typu ocena Wałęsy nie była w ustach prymasa niczym wyjątkowym. Na posiedzeniu RG w styczniu 1983 r. stwierdził: „Świat pracy jest rozczarowany. Wałęsa został jedynie szyldem. Nie ma programu, zbyt ufa dziennikarzom i [jest] nastawiony na *publicity*. Od Wałęsy nie można więcej wymagać. Jest dobry na przywódcę związków zakładowych, ale nie na trybuna ludu” (*ibidem*, Protokół Rady Główniej Episkopatu Polski, 19 I 1983 r., s. 2).

¹⁶⁶ *Ibidem*, Protokół Rady Główniej Episkopatu Polski, 21 IV 1983 r., s. 4.

¹⁶⁷ *Ibidem*, Protokół Rady Główniej Episkopatu Polski, 19 I 1983 r., s. 4; M. Kindziuk, *Kardynał Józef Glemp...*, s. 208–209.

¹⁶⁸ *Ibidem*, Protokół Rady Główniej Episkopatu Polski, 19 I 1983 r., s. 5–7.

¹⁶⁹ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, List prymasa Józefa Głępa do ich ekscelencji najczcigodniejszych arcybiskupów i biskupów w Polsce, 9 IV 1982 r., s. 1.

¹⁷⁰ J. Żaryn, *W starciu z komunizmem*, s. 431.

¹⁷¹ W. Rodowicz, *Komitet na Piwniej...*, s. 27. Włodzimierz Suleja zwrócił z kolei uwagę, że działalność Kościoła dawała poczucie bezpieczeństwa i pewnej stabilizacji w chwilach niepewności (*idem*, *Kościół na Dolnym...*, s. 184).

wiele mszy. [...] Kościół posługę internowanym i aresztowanym odczytuje jako realizację swego pierwszorzędnego zadania charytatywnego”¹⁷².

Wsparcie Kościoła dla represjonowanych w czasie stanu wojennego było niezwykle szerokie i zróżnicowane. Od samego początku potępiał on aresztowania i internowania działaczy Solidarności, wielokrotnie żądając ich zwolnienia bądź złagodzenia warunków izolacji¹⁷³. Biskupi domagali się też, by zaprzestać łamania ludzkich sumień – forsowania oświadczeń lojalności i zmuszania pracowników administracji państwowej, by wystąpili ze związku¹⁷⁴. Kościół zorganizował szeroko zakrojoną akcję pomocy charytatywnej dla represjonowanych i ich rodzin, miała ona także charakter spontaniczny. Prymas w liście do Jana Pawła II z marca 1982 r. wskazał, że dla Kościoła zasadnicze są dwie troski: o internowanych i aresztowanych, a także o zwalnianych z pracy za poglądy, m.in. za przynależność do Solidarności¹⁷⁵. Bardzo istotnym czynnikiem były dary zagraniczne – przekazywane nie tylko przez struktury „Caritas” w poszczególnych państwach europejskich, ale również bezpośrednio przez liczne parafie¹⁷⁶.

Biskupi jeszcze w grudniu wysłali do dygnitarzy partyjnych wiele protestów dotyczących represji wymierzonych w społeczeństwo. Sekretarz Episkopat bp Bronisław Dąbrowski w piśmie do Jaruzelskiego z 16 grudnia podkreślił, że dekret Rady Państwa wprowadzający stan wojenny jest nielegalny¹⁷⁷. Kolejny list skierował do ministra sprawiedliwości i odnosił się on do regulaminu pobytu dla internowanych w ośrodkach odosobnienia. Hierarcha domagał się zmiany tych regulacji oraz poprawy warunków przetrzymywania osób¹⁷⁸.

¹⁷² AIPN, 1585/4700, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Kościół Rzymskokatolicki w pierwszych miesiącach stanu wojennego – działalność, Janusz Urbański, 1982 r., k. 22.

¹⁷³ *Ibidem*, k. 21.

¹⁷⁴ *Notatka z rozmowy ks. bpa Dąbrowskiego i ks. Orszulika z sekretarzem Barcikowskim i Kuberskim w Urzędzie ds. Wyznań, 31 XII 1981, godz. 14–16 [w:] A. Orszulik, Czas przełomu..., s. 24–27. W raporcie Departamentu IV MSW przygotowanym 28 stycznia odnotowano wypowiedź kard. Macharskiego, który na spotkaniu z księżmi archidiecezji wskazał, że Kościół powinien organizować wsparcie materialne dla prześladowanych, a Episkopat regularnie protestuje przeciwko zwalnianiu ludzi z pracy z przyczyn politycznych i będzie udzielał im pomocy prawnej (AIPN, 1585/4627, Informacje Departamentu IV MSW IV 1982, k. 32, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV KW MO (wg meldunków nadesłanych 28 I 1982 r.), 28 I 1982 r., Warszawa).*

¹⁷⁵ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, List prymasa Glempa do Jana Pawła II, 3 III 1982 r. Analogiczne stanowisko prymas sformułował w memoriale przekazanym wszystkim biskupom (AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986. Zadania Kościoła wobec narodu w stanie wojennym, 1982 r., s. 14).

¹⁷⁶ AAW, SPP, Prymas Polski i Stolica Apostolska, List prymasa Polski Józefa Glempa do Jana Pawła II, 3 I 1982 r., Warszawa, s. 2. Zob. szerzej J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 499–503.

¹⁷⁷ P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 1: 1970–1981..., s. 389; A.F. Dziuba, *Pierwsze reakcje...*, s. 34–35.

¹⁷⁸ *List sekretarza Episkopatu bp. B. Dąbrowskiego do Ministra Sprawiedliwości S. Zawadzkiego w sprawie regulaminu dla internowanych w ośrodkach odosobnienia [w:] P. Raina, Kościół katolicki a państwo..., t. 3, s. 255.*

Z kolei abp Glemp 28 grudnia w piśmie do I sekretarza skupił się na okólniku przyjętym 17 grudnia, który stanowił, że stosunek pracy zostanie rozwiązany, jeśli zatrudniony w urzędzie państwowym nie wystąpi z Solidarności¹⁷⁹. Prymas podkreślił, że dokument ten wywołuje w Polakach żal i rozgoryczenie oraz zmierza do łamania sumień. Dodał, że zasadniczym błędem jest zakładanie, iż „każdy członek Solidarności jest wrogiem ładu i ofiarnej służby dla PRL, takie postawy trzeba by najpierw udowodnić, każdemu indywidualnie, a karanie za przestępstwa niepopelnione, a zamierzone jest dyskryminacją”. Wskazał, że promuje się i zatrzymuje w pracy ludzi chwiejnych, a „przecież wiele przyczyn [...] kryzysu związanych jest z dotychczasowym bezdusznym aparatem biurokratycznym. Okólnik pragnie ten biurokratyzm umocnić”. Prymas domagał się, by ten akt wycofać i zaniechać wydobywania oświadczeń pod przymusem¹⁸⁰. Władze apel ten zlekceważyły¹⁸¹. Prymas nie tylko krytykował takie praktyki komunistów, ale też polecił innym biskupom, by protestowali przeciwko forsowaniu podpisywania lojalek: „Rządowa akcja podpisywana oświadczeń i deklaracji od samego początku została odrzucona przez hierarchię Kościoła katolickiego. Protestujemy dalej, ponieważ sprzeciwia się to wolności sumienia i narusza godność ludzką”¹⁸². Episkopat podjął

¹⁷⁹ A.F. Dziuba, *Pierwsze reakcje Episkopatu...*, s. 49. W czasie obrad Rady Głównej z 23 XII 1981 r. prymas podkreślił: „Ten bardzo niepolski okólnik budzi wiele obaw na przyszłość, m.in. pozbawia urzędu najwartościowszych ludzi, pozostawia osoby o słabych charakterach. Prymas Polski przekaze w poniedziałek protest generałowi w tej sprawie” (AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Sytuacja w Polsce, Józef Glemp, do ks. Dziwisza, zabrał abp Poggi, 25 XII 1981 r., Warszawa, s. 3).

¹⁸⁰ AAW, SPP, Prymas Polski wobec spraw politycznych 1981–1986, List prymasa Polski abp. Józefa Glempla do prezesa rady ministrów gen. Wojciecha Jaruzelskiego, 28 XII 1981 r.; AAW, SPP, Prymas Polski i Stolica Apostolska, Informacja dla Ojca św., bp Bronisław Dąbrowski, ks. Alojzy Orszulik, 31 XII 1981 r., s. 2. Warto dodać, że również w kolejnych miesiącach prymas zajmował jednoznacznie negatywne stanowisko wobec wymuszania przez władze oświadczeń lojalności. Na przykład w liście do I sekretarza KC PZPR z lutego 1982 r. podkreślił: „Niepokój powoduje atmosfera wrogości w stosunku do obywateli, którzy nie zadeklarowali jednomyślności z władzą. Domaganie się takich deklaracji sprzyja rozwijaniu się serwilizmu, który w perspektywie jest osłabianiem charakteru społeczeństwa. Ciągłe jeszcze, mimo naszych przedłożeń, dokonuje się wymuszanie lojalności, co nie może się odbywać w większości przypadków bez urażania godności ludzkiej i pogwałcania sumienia. Odwet, przed którym ostrzega Pan Premier, występuje jako zjawisko regularne. Sprzyja temu właśnie atmosfera oficjalnej wrogości wobec przejawów odnowy sprzed 13 XII 1981 r. oraz powrót do potępionych oficjalnie metod działania arbitralnego” (AAW, SPP, Prymas Polski wobec spraw politycznych 1981–1986, List prymasa Polski abp. Józefa Glempla do Wojciecha Jaruzelskiego, 2 II 1982 r., s. 3).

¹⁸¹ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 378. W czasie telekonferencji z pierwszymi sekretarzami KW PZPR Jaruzelski wskazał: „Nie muszę dodawać, iż wszystkie ogniwa administracji powinny być oczyszczone z członków Solidarności” (*Zapis z telekonferencji I sekretarza KC PZPR gen. Wojciecha Jaruzelskiego i członka Biura Politycznego KC PZPR Kazimierza Barcikowskiego z I sekretarzami KW PZPR, 16 XII 1981 [w:] Stan wojenny w dokumentach...*, s. 90). W analizie MSW zaznaczono, że w tej właśnie kwestii prymas Glemp występował szczególnie ostro wobec władz (AIPN, 1585/4700, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Kościół Rzymskokatolicki w pierwszych miesiącach stanu wojennego – działalność, Janusz Urbański, 1982 r., k. 34).

¹⁸² AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Zadania Kościoła wobec narodu w stanie wojennym, 1982 r., s. 15. Prymas zabrał w tej sprawie głos również publicznie, piętnując

również wiele interwencji, by zwolnić z internowania Lecha Wałęsę, podjąć z nim rozmowy, poprawić warunki izolacji oraz umożliwić odwiedzenie go rodzinie i księżom¹⁸³.

Od początku stanu wojennego poszczególni biskupi, a zwłaszcza prymas, na spotkaniach z politykami zachodnimi poruszali kwestię dostarczenia polskiemu społeczeństwu szeroko rozumianego wsparcia¹⁸⁴. W sprawozdaniu z wizyty delegacji Episkopatu w Watykanie znalazł się niezwykle ciekawy opis takich kontaktów prymasa, pokazujący, jak abp Glemp widział geopolityczne uwarunkowania działalności Kościoła w PRL: „W tych rozmowach jedno pytanie było wspólne: jak Polsce pomóc? Relacje prymasa Polski miały następujący tenor. Najpierw pytanie dla uzgodnienia płaszczyzny rozmowy: czy Pański rząd pragnie Polskę oderwać od bloku, czy ją pozostawić? Odpowiedź była zdecydowana: Polska ma pozostać w bloku, bo to jest warunek pokoju w Europie. Skoro tak – rozumował prymas – to godzicie się z suwerennością, jaka panuje w bloku, i z dalszymi konsekwencjami”. Hierarcha stwierdził: „Czego Polsce potrzeba?

„1. Rozeznania bardzo złożonej sytuacji. Nie można podejmować ważkich sankcji, opierając się na uproszczeniach. Uproszczeniem jest mniemanie o słabości Związku Radzieckiego. Uproszczeniem jest także patrzenie na sprawy polskie przez pryzmat wolności, raczej winno się szukać obiektywnej prawdy w wielu uwarunkowaniach. Tymi uwarunkowaniami wynikającymi z bycia w bloku są: sojusze i przewodnia rola pewnej organizacji oraz socjalizm, którego znaczenie jest ciągle do określenia.

w kazaniu z 6 I 1982 r. wydobywanie oświadczeń o lojalności jako nieetycznych i wywołujących konflikty sumienia (J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 492).

¹⁸³ Notatka z rozmowy ks. bpa Dąbrowskiego i ks. Orszulika z sekretarzem Barcikowskim i Kuberskim w Urzędzie ds. Wyznań, 31 XII 1981, godz. 14–16 [w:] A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 26–27; Pro Memoria Sekretariatu Episkopatu Polski do rządu datowane na 4 stycznia 1982 roku [w:] ibidem, s. 27–30; List biskupa gdańskiego Lecha Kaczmarka do przewodniczącego Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego gen. Wojciecha Jaruzelskiego w sprawie zwolnienia z internowania Lecha Wałęsy, 9 VII 1982, Gdańsk [w:] *Stan wojenny w dokumentach...*, s. 275–276. W odpowiedzi na list bp. Kaczmarka zauważono, że Wałęsa przebywa w komfortowych warunkach i bez przeszkód mogą go odwiedzać rodzina i przedstawiciele Kościoła (Notatka Biura Ochrony Rządu i Biura Śledczego MSW dotycząca listu biskupa gdańskiego Lecha Kaczmarka (z 9 lipca 1982 r.) do przewodniczącego Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego gen. Wojciecha Jaruzelskiego w sprawie zwolnienia z internowania Lecha Wałęsy, 26 VII 1982, Warszawa [w:] ibidem, s. 277–280. O warunkach izolacji Wałęsy zob. szerzej Kryptonim 333. Internowanie Lecha Wałęsy w raportach funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu, oprac. T. Kozłowski, G. Majchrzak, Chorzów 2012. Na temat spotkań z przedstawicielami Kościoła zob. A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 51–99. O planach władz wobec internowanego Wałęsy zob. S. Cenkiewicz, P. Gontarczyk, *SB a Lech Wałęsa. Przyczynek do biografii*, Gdańsk–Warszawa–Kraków 2008, s. 133–148).

¹⁸⁴ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 500–503. Na temat zagranicznej pomocy dla społeczeństwa polskiego w stanie wojennym zob. szerzej A. Chwalba, *Czasy „Solidarności”. Francuscy związkowcy i NSSZ „Solidarność” 1980–1990*, Kraków 1997, s. 143–177; G. Kreihs, *Dobro ukryte...*, s. 59–90; A. Klein, *Duszpasterstwo polonijne w dziele pomocy rodakom w okresie stanu wojennego* [w:] *Kościół i społeczeństwo...*, s. 205–221; M. Heruday-Kielczewska, *„Solidarność” nad Sekwaną*, Gdańsk 2016, s. 283–295.

Pomoc dla kraju to poznanie go, a więc propozycja rozmów i dialogu.

2. Propaganda polityczna winna się kierować prawdą i dobrem. Kościół w Polsce lęka się, aby łatwa ekscytacja, zwłaszcza młodzieży, nie doprowadziła do rewolucyjnych wystąpień, a więc do zniszczenia.

3. Kontynuowanie pomocy żywnościowej, która jest konieczna. System rozdawnictwa parafialnego funkcjonuje. Jesteśmy wdzięczni organizacjom i rządowi za pomoc i dary”¹⁸⁵.

Na pytanie przedstawiciela prezydenta Reagana, czy sankcje trzeba wzmocnić, osłabić czy wycofać, prymas odpowiedział: „wydaje mi się, że rygory dotychczasowe winny być przynajmniej złagodzone w stosunku do Polski, bowiem nie chcemy wolności dla szkieletów”¹⁸⁶. Oprócz polityków wsparcie dla Episkopatu Polski zadeklarowały episkopaty poszczególnych państw, szczególnie niemiecki i francuski¹⁸⁷.

Biskupi starali się o pomoc dla polskich rolników indywidualnych. Dyskusję na ten temat rozpoczęli w połowie 1981 r., ale do tworzenia wiążących ustaleń z politykami zachodnimi oraz innymi episkopatami przystąpili rok później¹⁸⁸. Tak opisano audiencję u Jana Pawła II z początku 1983 r., na której prymas przedstawił intencje dotyczące utworzenia Fundacji Rolniczej: „Rozmowy toczą się między ekspertami, o ich przebiegu informowani są przewodniczący episkopatów, chcemy stworzyć fundację, która zajęłaby się rozdziałem pomocy dla rolników indywidualnych. Może ktoś się dziwić, że Episkopat podejmuje tę sprawę, ale tu chodzi o dobro kraju i społeczeństwa. Prymas prosi Jana Pawła II, żeby nuncjatury były o tym informowane i popyerały”¹⁸⁹.

¹⁸⁵ AAW, SPP, Prymas Polski i Stolica Apostolska, Sprawozdanie z pobytu przedstawicieli Episkopatu Polski w Rzymie 4–11 II 1982 r., s. 5.

¹⁸⁶ *Ibidem*, s. 5. Prymas Glemp był przeciwnikiem utrzymywania sankcji nałożonych na PRL, co odnotował w meldunkach Departament I MSW (AIPN, 0449/53, t. 7, Materiały informacyjne Departamentu I MSW, k. 6, Szyfrogram nr 3190, 5 V 1982 r., Paryż; AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 17–18, Szyfrogram nr 7347, 10 X 1985 r., Rzym). W drugim z tych meldunków napisano: „W nieoficjalnych spotkaniach z Episkopatem USA i przedstawicielami życia politycznego [prymas] naciskał mocno na zniesienie sankcji i przekazał w tej sprawie list do Białego Domu” (*ibidem*, k. 18).

¹⁸⁷ AAW, SPP, Prymas Polski i Stolica Apostolska, Sprawozdanie z pobytu przedstawicieli Episkopatu Polski w Rzymie 4–11 II 1982 r., s. 5–6.

¹⁸⁸ S. Siwek, *Fundacja Rolnicza. Jak władze PRL zablokowały wsparcie przez Kościół polskich rolników. Fakty, dokumenty – negocjacje w latach 1981–1987*, Warszawa 2001, s. 67–134. Władze okazywały brak zainteresowania tą inicjatywą. W sierpniu 1982 r. Czesław Kiszczak udawał przed abp. Dąbrowskim, że nie ma na ten temat ścisłych informacji (*Sprawozdanie z rozmowy abpa Bronisława Dąbrowskiego i ks. Alojzego Orszulika z ministrem spraw wewnętrznych gen. Kiszczakiem w gmachu MSW w dniu 10 sierpnia 1982, godz. 10–13* [w:] A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 186).

¹⁸⁹ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Sprawozdanie z audiencji udzielonej przez Ojca Świętego Jana Pawła II członkom Rady Głównej Episkopatu Polski z ks. prymasem na czele, 1 II 1983 r., godz. 13–14, Citta del Vaticano, s. 1.



Transport z pomocą charytatywną z RFN. Dom Arcybiskupów Warszawskich, 1982 r.
(Fot. AAW)



Składnica darów charytatywnych, Dom Arcybiskupów Warszawskich, 1982 r.
(Fot. AAW)

Rząd PRL z wielu powodów, przede wszystkim propagandowych, nie mógł odrzucić tej inicjatywy wprost, dlatego Jaruzelski oraz instruowani przez niego dygnitarze partyjni grali na zwłokę, mnożąc głównie problemy formalne¹⁹⁰. W latach 1982–1983 abp Glemp niewątpliwie wierzył w dobre intencje I sekretarza KC PZPR, a w przekonaniu tym utwierdzały go kolejne spotkania i wymiana korespondencji z Jaruzelskim¹⁹¹. Prymas uważał wtedy, że władze będą chciały pozyskać środki finansowe dla rolników. Nie rozumiał, że komuniści nie uwzględniali polskiej racji stanu, lecz własny interes – wiedzieli, że sukces akcji zwiększy wpływy Kościoła na wsi oraz osłabi ich samych. Hierarcha naiwnie przyjmował tłumaczenia I sekretarza, że należy jedynie pokonać przeszkody prawne¹⁹².

Biskupi i duchowni świadczyli posługę duszpasterską osobom odizolowanym, starając się dotrzeć z nią do wszystkich ośrodków¹⁹³. Presja hierarchów sprawiła, że władze, choć niechętnie, zaczęły wydawać zgody na wizyty kapłanów w miejscach internowania i aresztach. Każda diecezja zorganizowała szeroką opiekę duszpasterską dla internowanych¹⁹⁴, a uczestniczyli w niej zarówno biskupi, jak i specjalnie wyznaczeni księża. Na przykład 1 stycznia 1982 r. ośrodek, w którym przetrzymywano kobiety z Mazowsza, odwiedził abp Glemp (wspólnie z księżmi Bronisławem Piaseckim i Józefem Hassem). W Olszynie Grochowskiej więźniarki o przybyciu prymasa dowiedziały się kilka chwil wcześniej. Atmosfera z początku była dość sztywna, ale później się poprawiła. Jak podkreślił abp Glemp, aresztowane narzekały na brak wiedzy o tym, co się dzieje kraju. Dodał: „są pełne rozgoryczenia, gotowe do oporu, niektóre są rozżalone, że zostały wciągnięte. Inne cierpią gorycz zdrady”¹⁹⁵. Na koniec hierarcha rozmawiał z komendantką ośrodka: „Odprowadzając ku wyjściu, p. naczelnik zapytała o wrażenia. Powiedziałem, że spodziewałem się zastać surowsze warunki. Na to wybuchła: «Może ksiądz myślał, że

¹⁹⁰ S. Siwek, *Fundacja Rolnicza...*, s. 137–288.

¹⁹¹ Świadczy o tym wypowiedź prymasa na czerwcowym posiedzeniu Konferencji Plenarnej, które odbyło się trzy dni po jego spotkaniu z Jaruzelskim. Opisując wrażenia z rozmowy z I sekretarzem PZPR z 4 VI 1983 r., abp Glemp zauważył: „Generał uznał propozycję pomocy dla rolnictwa za pozytywną, fundację będzie można założyć, jest zachęta. Rozpatrywał tereny współpracy, możliwości współdziałania” (AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1983–1984, Protokół 193 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 9 VI 1983 r., s. 1–2).

¹⁹² Na temat przebiegu negocjacji w latach 1983–1984 zob. szerzej S. Siwek, *Fundacja Rolnicza...*, s. 179–288.

¹⁹³ AIPN, 1585/4700, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Kościół Rzymskokatolicki w pierwszych miesiącach stanu wojennego – działalność, Janusz Urbański, 1982 r., k. 21. Władze w pierwszych miesiącach nie wydały bp. Tokarczukowi zgody na odwiedzanie internowanych, otrzymał ją dopiero na Wielkanoc 1982 r. (D. Iwaneczko, J. Pisuliński, *Podkarpacie...*, s. 403).

¹⁹⁴ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 506–511; R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 197. Zob. także J. Sikorski, *Duszpasterstwo internowanych i uwięzionych stanu wojennego* [w:] *Kościół i społeczeństwo...*, s. 125–145.

¹⁹⁵ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Wizyta duszpasterska prymasa Polski w więzieniu kobiet w Olszynie Grochowskiej w Warszawie, 1 I 1982 r., s. 1–2.

polewamy wodą kobiety na mrozie». Nie zareagowałem na to, przypisując reakcję nerwom, wyraziłem natomiast uznanie dla postawy ludzkiej, mimo braku uznania ze strony internowanych¹⁹⁶. Podobne doświadczenia mieli inni biskupi i duchowni.

Według danych MSW w ośrodkach odosobnienia w ciągu nieco ponad miesiąca od wprowadzenia stanu wojennego (do 27 stycznia 1982 r.) odprawiono w sumie 237 nabożeństw, z czego 6 stycznia – 112¹⁹⁷. O dużej częstotliwości wizyt u internowanych świadczy komunikat wydany przez archidiecezję krakowską na temat aktywności biskupów przed Świętami Wielkanocnymi 1982 r. i po nich: „Odwiedziny odbyły się: 7 marca w Załężu (bp A. Małyśiak), 12 marca w Jastrzębiu-Szerokiej (kard. F. Macharski), 3 kwietnia w Raciborzu (bp A. Małyśiak), 28 marca została odprawiona Msza św. w szpitalu więziennym w Krakowie przy ul. Montelupich, a 4 kwietnia w więzieniu w Myślenicach. Nadto delegaci ks. kardynała odwiedzili ośrodki odosobnienia i areszty w celu przekazania internowanym i aresztowanym życzeń i upominków świątecznych ks. kardynała: 3 kwietnia w Białoleścu, 4 kwietnia w Załężu, 5 kwietnia w Darłównku koło Drawska, w Potulicach, Jaworzu, Uhercach i Nowym Łupkowie, 6 kwietnia w Kielcach, 8 kwietnia w Gołdapi i Iławie, 9 kwietnia w Zabrze-Zaborze i Kokotkach¹⁹⁸. Opieka Kościoła i obecność duchownych miały istotne znaczenie dla pozbawionych wolności. Wspominał o tym Tadeusz Mazowiecki, internowany w Strzebielinku: „Czasem jeszcze o dwunastej odmawialiśmy Anioł Pański. Ten śpiew był właściwie jedyną naszą obroną. Jedyną formą protestu i jedyną formą umocnienia. Wewnętrzna wolność jest tym, co człowiekowi zawsze pozostaje. Ale grupa prześladowana jako grupa, jako część większej zbiorowości, musi mieć sposoby zachowania własnej tożsamości. I był ten śpiew wreszcie modlitwą najbardziej autentyczną w świecie, modlitwą poniżonych, którym zadano cios w plecy, którzy nie mieli

¹⁹⁶ *Ibidem*, s. 4. Według raportu Departamentu IV MSW z 2 stycznia prymas stwierdził, że zastał w ośrodku „lepsze warunki, niż można by sądzić w oparciu o dotychczasowe informacje” (AIPN, 1585/4628, Informacje Departamentu IV MSW 1982, k. 4, Informacja dotycząca sytuacji w ośrodkach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV KW MO (wg meldunków z 2 bm.”), 2 I 1982 r., Warszawa).

¹⁹⁷ AIPN, 1585/4700, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Kościół Rzymskokatolicki w pierwszych miesiącach stanu wojennego – działalność, Janusz Urbański, 1982 r., k. 21. Według danych z czerwca 1982 r. w okresie od grudnia 1981 do 23 V 1982 r. 45 biskupów odwiedziło w sumie 103 razy internowanych w 35 miejscach odosobnienia. Najwięcej razy uczynili to biskupi diecezji kieleckiej – 15, siedleckiej – 12, krakowskiej – 10 (AIPN, 1585/4629, Informacje Departamentu IV MSW 1982, k. 187, Informacja: Wizyty biskupów w ośrodkach odosobnienia dla internowanych, czerwiec 1982 r.).

¹⁹⁸ *Komunikat o wizycie przedstawicieli archidiecezji krakowskiej u internowanych, kwiecień 1982* [w:] P. Raina, *Kościół a państwo...*, t. 3, s. 300. Podobna była skala odwiedzin biskupów i księży z innych diecezji (zob. np. *Komunikat o wizytach biskupów diecezji wrocławskiej u internowanych, kwiecień 1982* [w:] *ibidem*, s. 301). W samym marcu w ośrodkach internowania w całym kraju odprawiono 231 nabożeństw, biskupi złożyli 34 wizyty i przekazano ponad 4 tys. paczek (M. Lasota, M. Ptasńska, Z. Solak, *Małopolska i Świętokrzyskie* [w:] *Stan wojenny...*, s. 275).

wiadomości o swoich rodzinach, o bliskich, o przyjaciółach, i którzy musieli ocalić w sobie rzecz najcenniejszą – swoją nadzieję”¹⁹⁹.

Przyjazdy księży władze odbierały bardzo negatywnie. W raporcie Departamentu IV MSW odnotowano: „Z analizy dotychczasowych wizyt b[isku-] p[ów] i księży w ośrodkach odosobnienia wynika, że zaprezentowane zachowania i oddziaływania na internowanych wpływają w zasadniczy sposób na usztywnienie ich postaw, odwagę w demonstrowaniu agresywności wobec służby więziennej. Są również jedną z głównych przyczyn uchylania się internowanych od składania aktów lojalności wobec władz”²⁰⁰. Poza dokumentowaniem i ograniczaniem częstotliwości wizyt duchownych komuniści utrudniali praktyki religijne w miejscach odosobnienia.

Kościół regularnie interweniował w sprawie nadużyć. Szczególnie aktywny był pod tym względem bp Dąbrowski, który monitował Czesława Kiszcza w kwestiach zwolnienia uwięzionych oraz internowanych i poprawy warunków ich izolacji²⁰¹. 4 czerwca 1983 r. kard. Glempa w rozmowie spytał Jaruzelskiego o morderstwo Grzegorza Przemyka²⁰². I sekretarz zwyczajnie skłamał – nie tylko powtórzył stwierdzenia komunistycznej propagandy, ale też wyjątkowo obraźliwie wypowiedział się o tragicznie zmarłym i jego matce. Prymas tak opisał słowa Jaruzelskiego: „Śledzę działania prokuratury i sprawa nie jest łatwa. Zmarły Grzegorz był narkomanem, matka alkoholizką, środowisko rodzinne nieciekawe. Prawdopodobnie ugodzony śmiertelnie w karetce, rzucił się, stosował japońskie chwyt, pielęgniarz jako były bokser nie mógł sobie dać rady, wezwał na pomoc kierowcę, wiele faktów trzeba wyjaśnić. Niemniej ekscesy były. Dotyczy to także kościoła przy Piwnej”²⁰³.

Kościół stał się enklawą dla twórców kultury i mecenasem artystów, nawet tych będących bardzo daleko od religii katolickiej²⁰⁴. W świątyniach regularnie

¹⁹⁹ P. Raina, *Stan wojenny...*, s. 32.

²⁰⁰ AIPN, 1585/4629, Informacje Departamentu IV 1982, k. 189, Informacja wg meldunków z 9 VI 1982 r.

²⁰¹ P. Raina, *Troska o internowanych...* Zob. także *idem*, *Droga do „Okrągłego Stołu”*. *Zakulisowe rozmowy przygotowawcze*, Warszawa 1999, s. 9–65.

²⁰² W tej sprawie interweniował także abp Dąbrowski (zob. szerzej AIPN, 1585/1044, MSW w Warszawie, Grzegorz Przemyk – wyjaśnienia okoliczności śmierci. Interwencja sekretarza Episkopatu Polski, Rady Pedagogicznej i Komitetu Rodzicielskiego XVII Liceum Ogólnokształcącego im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Warszawie. Odpowiedzi ministra, notatki, uwagi, informacje, opinie WAP; AIPN, 1585/1045, MSW w Warszawie, Grzegorz Przemyk – zabójstwo, pogrzeb, działania dochodzeniowo-śledcze, reakcja społeczna w kraju i na świecie. Odwołania pełnomocnika matki, Episkopatu, Związku Literatów Polskich, szkoły, ministra; *List sekretarza Episkopatu abp. B. Dąbrowskiego do Ministra Spraw Wewnętrznych Cz. Kiszczaka w sprawie okoliczności śmierci G. Przemyka (fragment)*, 24 V 1983, Warszawa [w:] *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 402; *Odpowiedź Ministra Spraw Wewnętrznych Cz. Kiszczaka na zarzuty Sekretarza Episkopatu abp. B. Dąbrowskiego (fragment)* [w:] *ibidem*, s. 402–403).

²⁰³ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Relacja z rozmowy z gen. Jaruzelskim, 4 VI 1983 r., s. 3.

²⁰⁴ Na ten temat zob. szerzej *Kościół i kultura niezależna*, red. B. Tracz, Katowice 2011; *Kościół i kultura w latach osiemdziesiątych XX wieku. Doświadczenia warszawskie*, red. W.A. Niewęglowski,



Prymas Józef Glemp i abp Bronisław Dąbrowski, 1982 r. (Fot. AAW)

odbywały się wystawy, recitale, odczyty, koncerty i inne tego typu spotkania, a ponadto funkcjonowały duszpasterstwa dla niemal wszystkich środowisk: robotników, nauczycieli, artystów, osób internowanych. Tworzono niezależne instytucje naukowe (np. Studium Kultury Chrześcijańskiej w Warszawie czy Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy w Krakowie)²⁰⁵. Każdą z tych aktywności Kościoła władze oceniały jako wroga, mającą uniemożliwić wygaszenie wszelkich działań kontestatorskich.

Na prośbę aktorów²⁰⁶ abp Glemp starał się sprawić, by zakończył się ich bojkot oficjalnych mediów²⁰⁷. Dość ostro skrytykowali go za to opozycjoniści, niemający świadomości, że o interwencję poprosili sami artyści²⁰⁸.

Katowice 2011; B. Tracz, R. Ciupa, *Kultura niezależna w Kościele*, Katowice 2011; „Biuletyn IPN” 2011, nr 1–2. Zob. także J.R. Nowak, *Kościół jako azyl dla lewicy laickiej [w:] Kościół i społeczeństwo...*, s. 356–364.

²⁰⁵ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 489; *idem*, *Kultura niezależna w Kościele katolickim w Polsce 1981–1989. Szkic do portretu [w:] Kościół i kultura...*, s. 22–29.

²⁰⁶ W październiku 1982 r. do prymasa zgłosiła się delegacja środowiska w składzie Andrzej Łapicki, Gustaw Holoubek, Kazimierz Dejmek, Andrzej Szczepkowski, Jerzy Sito (zob. W. Niewęglowski, *Nowe przymierze Kościoła i środowisk twórczych w Polsce w latach 1964–1996 (doświadczenia warszawskie)*, Warszawa 1997, s. 167).

²⁰⁷ Na temat wspomnianego bojkotu zob. szerzej M. Mołęda-Zdziech, *Obecna nieobecność. Aktorski bojkot telewizji i radia w stanie wojennym*, Warszawa 1998.

²⁰⁸ M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne...*, s. 164–170.



Zakończenie VIII Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej, Warszawa, 29 XI 1982 r.
(Fot. AAW)

5. Cele polityki władz wobec Kościoła w stanie wojennym

W okresie stanu wojennego rządzący przede wszystkim próbowali użyć Kościoła do uspokojenia nastrojów²⁰⁹ oraz zapobiegać wszelkim kontaktom i współpracy duchowieństwa z podziemną Solidarnością²¹⁰ (na początku starali się go również wykorzystać w grze przeciwko związkowi). Tę pierwszą kwestię przedstawiono w wytycznych Wydziału Administracyjnego KC PZPR z maja

²⁰⁹ O pozyskaniu Kościoła na przez władze po wprowadzeniu stanu wojennego pisano już w pierwszych planach jego wprowadzenia w sierpniu 1980 r. (B. Kopka, G. Majchrzak, *Wstęp* [w:] *Stan wojenny w dokumentach...*, s. 14; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce w ostatniej dekadzie...*, s. 15).

²¹⁰ *Notatka Wydziału Administracyjnego KC PZPR na temat zadań do wykonania w czasie stanu wojennego*, 9 I 1982 [w:] *Stan wojenny w dokumentach...*, s. 128. W dokumencie Wydziału Administracyjnego KC PZPR napisano: „Po zdemontowaniu sieci organizacyjnej Solidarności znaczna część opozycji i reakcji politycznej, pozbawiona bazy organizacyjnej oddziaływać, poszukuje posłuchu u części hierarchii kościelnej i duchowieństwa oraz znajduje go” (*Projekt notatki o stosunkach państwo–Kościół w okresie stanu wojennego sporządzony przez Urząd ds. Wyznań i Wydział Administracyjny KC PZPR*, styczeń 1982 [w:] *ibidem*, s. 157).

1982 r.: „państwo socjalistyczne w sytuacjach grożących niebezpiecznymi konfliktami uznaje rolę Kościoła w poszukiwaniu sposobów rozwiązywania napięć społecznych. Mimo negatywnego stosunku Kościoła do systemu ustrojowego państwa z założeń doktrynalnych i praktyki jest on przeciwny rozwiązaniom przy użyciu środków ekstremalnych”²¹¹. Realizacji tego celu służyło pierwsze spotkanie Jaruzelskiego z prymasem po wprowadzeniu stanu wojennego; doszło do niego 9 stycznia 1982 r. Komuniści chcieli móc podkreślać w propagandzie, że Kościół nie wzywa do oporu, abp Glemp z kolei pragnął zaakcentować stanowisko Episkopatu i wagę porozumienia społecznego²¹². W tym samym czasie min. Kiszczak polecił wszystkim strukturom MSW „nasilenie – we współdziałaniu z organami administracji państwowej – przedsięwzięć polityczno-operacyjnych zobowiązujących Kościół do przestrzegania prawa i respektowania zarządzeń stanu wojennego”²¹³.

Episkopat miał świadomość, że władze zamierzają zinstrumentalizować Kościół. W memoriale skierowanym do wszystkich biskupów prymas zauważył: „Kościół w stanie wojennym jest nietykalny. Strona rządowa liczy na oddziaływanie Kościoła w kierunku uspokojenia społeczeństwa, nie nalega jednak na bezpośrednie działanie na rzecz rządu. Zostawia się Kościołowi margines społecznego działania, co stawia Kościół w pozycji uprzywilejowanej”²¹⁴.

²¹¹ AAN, KC PZPR, LI/318, Wydział Administracyjny, sektor społeczno-polityczny. Polityka wyznaniowa 1982–1983, k. 13, Węzłowe problemy polityki wyznaniowej PRL, 11 V 1982 r. Podobnie na ten temat wypowiedział się Wojciech Jaruzelski, który na początku 1982 r. podkreślił: „Współdziałanie między państwem a Kościołem katolickim i innymi wyznaniem należy do stałych zasad. Rząd, umożliwiając spełnienie duszpasterskiego posłannictwa Kościołowi oraz innym wyznaniom, zachowuje zgodnie z konstytucją laicki charakter państwa. Dialog trwa, jesteśmy nim szczerze zainteresowani. Różnice zdań nie powinny przysłonić nadrzędnego celu, jakim dla wszystkich Polaków jest umocnienie suwerennego państwa. Niezmiennie deklarujemy gotowość do konstruktywnej współpracy. Wierzę, że stałe kontakty między rządem a Kościołem umożliwią wyjaśnienie powstających nieporozumień. Nie eksponujemy ich, dalecy jesteśmy od ekscytowania się nimi. Argumenty dotyczące obrony interesów państwa mają to do siebie, że ich wymowa wzrasta w miarę upływu czasu, ich prawdziwość jest lepiej widoczna z dłuższej perspektywy” (AAN, KC PZPR, LII/204, Wydział Społeczno-Prawny, sektor polityki wyznaniowej i narodowościowej. Wojciech Jaruzelski o religii, Kościele i polityce wyznaniowej (wypowiedzi z lat 1981–1985), k. 32–33, Przemówienie Wojciecha Jaruzelskiego na posiedzeniu Sejmu, 25 I 1982 r.).

²¹² AIPN, 1585/4700, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Kościół Rzymskokatolicki w pierwszych miesiącach stanu wojennego – działalność, Janusz Urbański, 1982 r., k. 7.

²¹³ AIPN, 1585/301, Gabinet Ministra, Sytuacja społeczno-polityczna w Polsce. Referat gen. Cz. Kiszczaka z porad aktywu kierowniczego MSW, referat gen. Ciastonia, k. 7, Zadania resortu spraw wewnętrznych (wyjątek z referatu ministra spraw wewnętrznych gen. dyw. Czesława Kiszczaka), 7 VI 1982 r., Warszawa.

²¹⁴ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Zadania Kościoła wobec narodu w stanie wojennym, 1982 r., s. 14. Por. AAW, SPP, Prymas Polski i Stolica Apostolska, Informacja dla Ojca św., bp Bronisław Dąbrowski, ks. Alojzy Orszulik, 31 XII 1981 r., s. 2. Jak zauważył Kiszczak, w ówczesnej sytuacji władz nie było stać na otwartą walkę z Kościołem, „bowiem zamiary trzeba mierzyć na siły” (cyt. za A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 380). Równocześnie dygnitarze partyjni krytykowali prymasa Glempa za chwiejność i niekonsekwentne w ich przekonaniu postępowanie (J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 480–481).

Należy wspomnieć, że w pierwotnej wersji dekretu o stanie wojennym znalazł się artykuł, w którym władze przyznały sobie prawo do decydowania o tworzeniu, przekształcaniu i znoszeniu jednostek terytorialnych Kościoła oraz do usuwania ze stanowisk kościelnych duchownych działających w sposób „zagrożający interesom bezpieczeństwa lub obronności państwa, jak również w razie powzięcia uzasadnionego przypuszczenia możliwości takiego ich wykonywania”²¹⁵. Stanowiło to czytelne odniesienie do dekretu z 1953 r., ale na skutek interwencji bp. Dąbrowskiego u Barcikowskiego wspomniany zapis usunięto²¹⁶. Wydaje się, że władze obawiały się, że w przypadku zastosowania takich rozwiązań trudno będzie wykorzystać Kościół do obniżania napięcia, a także nie chciały prowadzić z nim otwartej walki.

Rządzący starali się wśród biskupów wytworzyć przekonanie, że karnawał Solidarności definitywnie się zakończył²¹⁷, wciągnąć ich do możliwie szerokiej współpracy z reżimem i złagodzić negatywny stosunek do stanu wojennego. Próbowali im wskazać, że Kościół i państwo wiele łączy, więc powinny one współdziałać na rzecz Polski. Jaruzelski mówił o tym otwarcie w czasie spotkania z prymasem na początku czerwca 1983 r.: „Dobre stosunki z Kościołem się rozwijają. W narodzie arcykatolickim musi się znaleźć miejsce dla Kościoła. Zakłada to obustronną dojrzałość. Szukamy współpracy. Cel jest jeden: aby Polska była silniejsza. Wiele moralnych wartości Kościoła pokrywa się z tymi, które reprezentuje władza. Są rozbieżność historyczne”²¹⁸. Zasugerował też, że polepszenie relacji wzajemnych będzie skutkowało tym, że poprawi się położenie Kościoła w innych państwach bloku: „Osobiście panuję nad sytuacją. Jest to także szansa dla Kościoła powszechnego. Dobry układ stosunków z Kościołem u nas będzie rzutował na południowych sąsiadów”²¹⁹.

Równocześnie władze nie zamierzały pozwalać na polityczne zaangażowanie duchownych²²⁰ i zdecydowanie rozszerzyły ich inwigilację. Szczególnie

²¹⁵ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 474.

²¹⁶ G. Majchrzak, *Tajemnice stanu wojennego...*, s. 36–37; M. Marcinkiewicz, *Kościół zaszantażowany? Internowanie duchownych w czasie stanu wojennego* [w:] *Czas próby. Kościół katolicki w okresie PRL*, red. W. Polak, A. Czwolek, S. Galij-Skarbińska, Toruń 2017, s. 339–356.

²¹⁷ Wprost pisał o tym Jaruzelski, odpowiadając na list Jana Pawła II z kwietnia 1982 r. „Nie ma powrotu do takiego układu stosunków, jaki charakteryzował Polskę przedsiempniową. Ale równocześnie z naciskiem podkreślamy, że nie ma także powrotu do okresu anarchii, negacji wszelkich poczynań władzy i paraliżowania gospodarki, jak to było przed grudniem 1981 r.” (A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 384).

²¹⁸ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce, Relacja z rozmowy z gen. Jaruzelskim, 4 VI 1983 r., s. 2.

²¹⁹ *Ibidem*, s. 2.

²²⁰ Zob. szerzej AAN, UdsW, 137/36, Wycinki prasowe i opracowania dotyczące działalności Kościoła oraz jego stosunków z PRL, k. 136–137, Kierunki polityki wyznaniowej państwa, styczeń 1982 r. Podkreślił to również min. Kiszczak w referacie skierowanym do szefów SB w komendach wojewódzkich MO. Celem aparatu bezpieczeństwa miało być „dokumentowanie, a w skrajnych przypadkach wszczynanie postępowań wobec księży wspomagających działalność konspiracyjną, hamowanie zamierzeń i inicjatyw Kościoła w kierunku reaktywowania Solidarności oraz zdecydo-

intensywnie stosowano rozmowy profilaktyczno-ostrzegawcze z kapłanami oraz ich przełożonymi. Wobec Kościoła planowano też użyć następujących środków dyscyplinujących:

- „– wkroczyć w te obszary, gdzie naruszona została zasada rozdziału Kościoła od państwa i świeckości instytucji państwowych,
- zintensyfikować rozmowy z biskupami i księżmi wygłaszającymi antypaństwowe kazania, a w koniecznych przypadkach stosować środki prawne,
- reagować na protesty społeczne wobec wrogich wystąpień z ambon,
- domagać się od władz kościelnych wyciągnięcia konsekwencji za wrogie wystąpienia z ambon oraz działalność opozycyjną wobec państwa,
- bulwersować opinię publiczną postawą Kościoła wobec ekstremy z Solidarności (listy, delegacje),
- podawać do publicznej wiadomości fakty świadczące o niesprawiedliwym rozpowszechnianiu darów i pomocy zagranicznej przez Kościół,
- informować opinię publiczną o sporach pomiędzy księżmi i parafianami, szczególnie na tle fiskalnym,
- omawiać w środkach masowego przekazu rozmiary budownictwa sakralnego i kościelnego (pokazywać koszty indywidualne i społeczne)”²²¹.

Poza tym wzmożono działania mające na celu pozyskanie agentury wśród duchowieństwa²²².

W początkowym okresie stanu wojennego na bazie niechęci do KOR większości członków Episkopatu, szczególnie prymasa, starano się wyko-

wane reagowanie na wystąpienia biskupów i księży o wrogim charakterze politycznym, m.in. przez prowadzenie rozmów ostrzegawczych w każdym uzasadnionym przypadku” (AIPN, 1585/301, Gabinet Ministra, Sytuacja społeczno-polityczna w Polsce. Referat gen. Cz. Kiszcza z narad aktywu kierowniczego MSW, referat gen. Ciastonia, k. 8, Zadania resortu spraw wewnętrznych (wyjątek z referatu ministra spraw wewnętrznych gen. dyw. Czesława Kiszcza), 7 VI 1982 r., Warszawa). Dyrektor generalny UdsW Aleksander Merker podkreślił, że nasilenie wystąpień antysocjalistycznych z ambon w latach 1982–1983 wynikało z zastępowania przez upolityczniony Kościół opozycji politycznej, która przestała mieć większe znaczenie (AIPN, 1585/4619, MSW w Warszawie, Polityka wyznaniowa w Polsce – wykaz problemów. Tekst wystąpienia Aleksandra Merkera, k. 17, 1984 r.).

²²¹ AAN, KC PZPR, LII/205, Wydział Społeczno-Prawny, sektor ds. polityki wyznaniowej i narodowościowej, k. 55–56, Koncepcja stosunków państwo–Kościół, Wydział Administracyjny KC PZPR, 2 VII 1982 r. Podobnie cele aparatu bezpieczeństwa w referacie skierowanym do aktywu kierowniczego MSW określił gen. Ciastoń (AIPN, 1585/301, Gabinet Ministra, Sytuacja społeczno-polityczna w Polsce. Referat gen. Cz. Kiszcza z narad aktywu kierowniczego MSW, referat gen. Ciastonia, k. 48, Referat gen. Ciastonia na naradę aktywu kierowniczego MSW, 19 VII 1982 r., Warszawa). W wytycznych KC PZPR z grudnia 1982 r., w których podsumowano kierunki polityki wobec Kościoła, stwierdzono: „Należy uznać, że w warunkach normalności pomiędzy państwem a Kościołem i związkami wyznaniowymi mogą występować elementy współpracy, współistnienia, a także konfliktu i konfrontacji światopoglądowej” (A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 383).

²²² AIPN, 1585/301, Gabinet Ministra, Sytuacja społeczno-polityczna w Polsce. Referat gen. Cz. Kiszcza z narad aktywu kierowniczego MSW, referat gen. Ciastonia, k. 48, Referat gen. Ciastonia na naradę aktywu kierowniczego MSW, 19 VII 1982 r., Warszawa; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 540–547.

rzystać Kościół do wkomponowania związku w system polityczny PRL²²³ czy też – jak określili to Antoni Dudek i Ryszard Gryz – do zawarcia porozumienia na „gruzach zniszczonych struktur Solidarności”²²⁴. Planowano stworzenie neo-Solidarności o charakterze branżowym. W tym celu próbowano pozyskać Lecha Wałęsę i niektórych innych przywódców związku. Po pierwszym spotkaniu z rządzącymi był on skłonny zaakceptować propozycję odtworzenia Solidarności na warunkach władz, ale już w kolejnej rozmowie usztywnił stanowisko i tę ofertę odrzucił²²⁵. Wydaje się, że wpływ mogło mieć jego spotkanie z bp. Dąbrowskim i ks. Orszulikiem, którego przebiegu nie znamy²²⁶. W późniejszym okresie, gdy zrezygnowano z opisanego projektu, dążono do, jak się wyraził Barcikowski, „umocnienia w Kościele nurtu krytycznego w stosunku do awanturniczych, anarchistycznych tendencji w życiu społecznym, do dążeń maksymalistycznych, nieliczących się z możliwościami państwa i jego międzynarodowymi zobowiązaniami”²²⁷.

W kolejnych miesiącach władze pozorowały chęć zawarcia porozumienia społecznego za pośrednictwem Kościoła, tym bardziej że biskupi liczyli, iż uda się zorganizować rozmowy między rządem i opozycją²²⁸. Episkopat nie przyjął oferty komunistów, by zawrzeć umowę z pominięciem związku. W styczniu 1982 r. Kazimierz Barcikowski na forum Komisji Wspólnej²²⁹ stwierdził: „Niewątpliwe trudności wyrastają w znalezieniu sformułowań, z nieokreślonej sytuacji Solidarności, ale konieczne jest poszukiwanie rozwiązań. Czy jest realistyczne Wasze podejście [Kościół – R.Ł.], że trudno Wam uczestniczyć w porozumieniu, jak długo Solidarność, strona trzecia, jest nieobecna? Utrzymanie tej postawy obecnie jest nader wątpliwe. Jak by na sprawy nie patrzeć, układ trójkowy wychodził z faktu, że Solidarność jest nie tylko związkiem zawodowym, ale i ruchem społecznym, który milcząco przyjmowaliśmy. Po wprowadzeniu stanu wojennego nie można założyć, że Solidarność odrodzo-

²²³ J. Żaryn, *Episkopat Polski wobec...*, s. 13.

²²⁴ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 373. Por. A. Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska...*, s. 215.

²²⁵ A. Paczkowski, *Droga do „mniejszego zła”...*, s. 285–286; J. Żaryn, *Episkopat Polski wobec...*, s. 13–14.

²²⁶ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 473.

²²⁷ K. Barcikowski, *U szczytów władzy...*, s. 340.

²²⁸ AAW, SPP, Prymas Polski i Stolica Apostolska, Informacja dla Ojca św., bp Bronisław Dąbrowski, ks. Alojzy Orszulik, 31 XII 1981 r., s. 2.

²²⁹ *Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 18 stycznia 1981 r.* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 160–163. Na temat tej koncepcji zob. szerzej: A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 379–380; R. Łatka, *Priorytety polityki wyznaniowej...*, s. 314–315. Również biskupi uważali Komisję za przydatną, by prowadzić negocjacje z władzami. Mówił o tym na posiedzeniu Rady Głównej prymas Glemp, który odnosząc się do nieoficjalnych zarzutów podniesionych w watykańskim Sekretariacie Stanu co do sensu istnienia Komisji po 13 XII 1981 r., zauważył: „Tłumaczyliśmy, że Komisja Wspólna jest jedynym pomostem nadziei. Nie można utrwać beznadziejności w społeczeństwie” (AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 24 II 1982 r., Warszawa, s. 4).

na będzie czymś innym niż związek zawodowy. A wtedy będzie postawiona na równo z innymi związkami. Dzisiaj na forum życia publicznego jawią się dwie siły, które będą określały rozwiązanie. Partia i państwo z jednej strony, a z drugiej Kościół i katolicycy świeccy. [...] Solidarność, by działała, musi mieć znacznie bardziej dojrzałe polityczne kierownictwo”²³⁰.

Biskupi dość szybko przejrzeni grę ekipy Jaruzelskiego. Prymas stanowisko Episkopatu przedstawił w liście do Jana Pawła II z 3 stycznia 1982 r.: „Władze wojskowe jak gdyby rezygnują z dialogu. Coraz mniej wspomina się o możliwości rozmów, dialogu, porozumienia. Rozmowy z bp. Dąbrowskim mają raczej charakter informacyjny. [...] Zwłaszcza brak myśli, co począć z Solidarnością. Przeważa chyba koncepcja, by wysterylizować ruch z elementów narodowo-politycznych. Z ewentualnym podziemiem Solidarności i ośrodkami zagranicznymi poradzi się w dalszej przyszłości”²³¹.

Uświadomiwszy sobie intencje władz, abp Glemp wysłał do Jaruzelskiego list, w którym podkreślił, że Kościół podjął się roli mediatora „w doprowadzeniu do dialogu między władzą a reprezentującą poważną część narodu” Solidarnością²³², a rządzący „wstępnie akceptowali ten kierunek, zgadzając się na przeprowadzenie szeregu rozmów z Lechem Wałęsą”²³³. Dodał, że nie ma mowy o prawdziwym porozumieniu narodowym bez związku, a komitety ocalenia narodowego mają charakter jednostronny (wydaje się, że prymasowi chodziło o ich fasadowość). W zakończeniu stwierdził: „Pismo to kierujemy do Pana Premiera w poczuciu wspólnej odpowiedzialności za losy ojczyzny. Oczy społeczeństwa są w tym momencie zwrócone na Kościół. Kościół nie może i nie chce zastępować reprezentacji różnych sił społecznych. [...] Jeżeli chcemy naprawdę doprowadzić do porozumienia narodowego, musimy zarzucić skompromitowane metody, a oprzeć się na szczerym dialogu z narodem. Trzeba także dostrzec w Solidarności ludzi, którzy chcą faktycznie dążyć do porozumienia. Z nimi należy podjąć dialog czym prędzej”²³⁴.

26 kwietnia 1982 r. odbyło się kolejne spotkanie prymasa z Jaruzelskim²³⁵, który starał się go przekonać, by Kościół szerzej włączył się w inicjatywę władz. Podkreślił: „Nasze postępowanie względem Kościoła jest konsekwentne. Uznajemy rolę, jaką Kościół miał i ma w narodzie. Ludzie wierzący i ka-

²³⁰ *Tajne dokumenty...*, s. 160–163.

²³¹ AAW, SPP, Prymas Polski i Stolica Apostolska, List prymasa Polski Józefa Glempa do Jana Pawła II, 3 I 1982 r., Warszawa, s. 1–2.

²³² AAW, SPP, Prymas Polski wobec spraw politycznych 1981–1986, Pismo prymasa Polski abp. Józefa Glempa do Wojciecha Jaruzelskiego, 2 II 1982 r., s. 1.

²³³ *Ibidem*, s. 1.

²³⁴ *Ibidem*, s. 4.

²³⁵ O postulatach Kościoła, które prymas powinien poruszyć w rozmowie z Jaruzelskim, dyskutowano na posiedzeniu Rady Głównej Episkopatu 24 IV 1982 r. (AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 24 IV 1982 r., s. 1–3).

tolicy mogą mieć znacznie większy udział w życiu publicznym”²³⁶. Hierarcha poruszył kwestię czystek w administracji państwowej oraz wymuszania deklaracji lojalności. Odnotował, że I sekretarz odpierał te zarzuty: „czyni się teraz wszystko, żeby było inaczej. Partia ma być inspirująca, nadawać ton polityce, usuwamy z administracji ludzi nieuczciwych, jak się okazuje, znalazło się tam ich bardzo dużo. Opracowuje się kodeks etyczny dla pracowników administracji państwowej, współautorem wicepremier Ozdowski, są więc możliwości inspirowania się myślą chrześcijańską”²³⁷. Jaruzelski dodał, że głos Kościoła w sprawie sankcji gospodarczych nie jest wystarczająco słyszalny. Prymas zgodnie ze stanowiskiem przyjętym dwa dni wcześniej na sesji Rady Głównej i pod wpływem rad Jana Pawła II oponował²³⁸. Zaakcentował, że należy tworzyć korzystny klimat do zawarcia porozumienia społecznego i przyspieszyć pracę nad normalizacją, przede wszystkim w kontekście związków zawodowych²³⁹. I sekretarz KC PZPR starał się przekonać abp. Glempa, że Kościół powinien szerzej uczestniczyć w życiu społeczno-politycznym: „Kościół dostrzega tylko tę część społeczeństwa, która jest przeciwko władzy, a nawet katolików współpracujących z władzą uważa za drugi gatunek. PRON jest dobrą płaszczyzną dla współpracy i współistnienia ludzi o różnych poglądach”²⁴⁰. Prymas nie miał jednak zamiaru pozwolić, by Kościół firmował tego typu polityczne inicjatywy, co wynikało z decyzji Rady Głównej. W czasie narady dziekanów diecezji przemyskiej 20 września bp Tokarczuk wskazał, że władze zaproponowały Kościołowi udział w PRON, ale Episkopat tę ofertę odrzucił jako sprzeczną z funkcjami Kościoła powszechnego (księżom za przystąpienie do PRON groziły sankcje kanoniczne). Podkreślił, że „Kościół nie może być sterowany

²³⁶ AAW, SPP, Prymas Polski wobec spraw politycznych 1981–1986, Spotkanie prymasa Polski z gen. armii Wojciechem Jaruzelskim, 26 IV 1982 r., s. 2. Analogiczne stanowisko Jaruzelski zajął na kolejnym spotkaniu z prymasem, gdy postulował większy udział katolików świeckich w życiu społecznym; jako przykład godny naśladowania podał Jana Dobraczyńskiego i Zenona Komandera, równocześnie podkreślił negatywną rolę Ryszarda Reiffa (AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Relacja z rozmowy prymasa Polski abp. Józefa Glempa z premierem gen. armii Wojciechem Jaruzelskim, 8 XI 1982 r., s. 2–3).

²³⁷ AAW, SPP, Prymas Polski wobec spraw politycznych 1981–1986, Spotkanie prymasa Polski z gen. armii Wojciechem Jaruzelskim, 26 IV 1982 r., s. 2.

²³⁸ Arcybiskup Stroba podkreślił, że jeśli chodzi o dialog społeczny, inicjatywa jest po stronie rządu PRL, który powinien do niego dążyć również we własnym interesie: „Ojciec Święty podkreśla, że odbudowa pokoju społecznego jest możliwa tylko w dialogu, generał podkreśla, że to zależy od społeczeństwa. Jest więc pewien wąski odcinek wspólny. Prymas Polski winien przedłożyć generałowi, że odcinek ten jest za mały. Rząd nie powinien obciążać tylko społeczeństwa. Rząd powinien zrobić wyraźne kroki: zwalnianie internowanych, rozluźnienie stanu wojennego. Dla odbudowy organizmu państwowego potrzeba pomocy Zachodu. Pomoc ze Wschodu pomoże przeżyć, odbudować musi pomóc Zachód” (AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 24 IV 1982 r., s. 1).

²³⁹ AAW, SPP, Prymas Polski wobec spraw politycznych 1981–1986, Spotkanie prymasa Polski z gen. armii Wojciechem Jaruzelskim, 26 IV 1982 r., s. 1.

²⁴⁰ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 387.

ani wykorzystywany przez państwo jak i inne grupy społeczne” i będzie nadal zajmował się wychowaniem religijnym i wspierał represjonowanych²⁴¹.

By pozyskać przynajmniej neutralność Kościoła w sferze politycznej, wydawano wiele pozwoleń na budowę i remont świątyń. Nie zmieniło się to od 1981 r., ale zaczęto ten fakt eksponować w propagandzie oraz mnożyć rozmaite utrudnienia na poziomie administracji terenowej. W 1983 r. abp Dąbrowski zauważył: „Najpierw uwaga ogólna: min. Łopatka wydaje się nie mieć koncepcji polityki wyznaniowej. Jest optymistą, nasz układ stosunków stawia za wzór. Przykładem jest rozwój budownictwa sakralnego, które z jednej strony ma świadczyć o życzliwości władz, a z drugiej strony te same władze liczą, że się ludzie «rozдутymi inwestycjami» kościelnymi zmęczą”²⁴². Kościół doceniał postawę rządzących w tym zakresie. Wspominali o tym biskupi na spotkaniach z dygnitarzami partyjnymi oraz w korespondencji do nich kierowanej, zwykle przy okazji innych spraw. Na przykład w liście Konferencji Episkopatu do premiera Jaruzelskiego z 30 września podkreślono: „Do pozytywów zaliczyć należy szersze niż w latach siedemdziesiątych uwzględnianie potrzeb Kościoła, zwłaszcza w dziedzinie budownictwa niezbędnego dla normalnego życia religijnego. Doceniamy również stosunkowo znaczny, na tle rygorów stanu wojennego, zakres swobody nauczania kościelnego i publikacji”²⁴³. Fragment ten miał nieco złagodzić wydźwięk zdecydowanego stanowiska Kościoła dotyczącego użycia siły wobec demonstrantów w czasie sierpniowych i wrześniowych manifestacji oraz oceny, że władze odchodzą od idei porozumienia społecznego²⁴⁴.

Ważną platformą podtrzymywania dobrych relacji z biskupami była Komisja Wspólna. Wprowadzenie stanu wojennego nie oznaczało, że zawieszono prace nad ustawą regulującą status prawny Kościoła²⁴⁵ – intensywnie działał zespół roboczy ds. legislacyjnych (w latach 1982–1983 panowała w nim równie przyjazna atmosfera, jak na głównym forum Komisji). Jak wynika z badań Krzysztofa Michalskiego, zespół ten od swojego pierwszego posiedzenia w marcu 1981 do stycznia 1983 r. spotkał się aż 27 razy²⁴⁶. Stan przygotowywań projektu zaprezentowano Komisji na spotkaniu 18 stycznia

²⁴¹ AIPN, 1585/4626, Informacje Departamentu IV MSW IV 1982–1988, k. 38–39, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV KW MO (wg meldunków nadesłanych 23 IX 1982 r.), 23 IX 1982 r., Warszawa.

²⁴² AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1983–1984, Protokół 192 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 3–4 V 1983 r., Jasna Góra, s. 12.

²⁴³ AAW, SPP, Prymas Polski wobec spraw politycznych 1981–1986, List Konferencji Episkopatu Polski do gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego, prezesa Rady Ministrów PRL, 30 IX 1982 r., s. 4.

²⁴⁴ *Ibidem*, s. 1–8.

²⁴⁵ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 533–534; R. Łatka, *Droga do ustawowego uregulowania osobowości prawnej Kościoła katolickiego w Polsce „ludowej”*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych” 2015, nr 4, s. 107–108.

²⁴⁶ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 534; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 121.

1983 r. Dokument przewidywał uznanie osobowości prawnej Kościoła, jego autonomię w sprawach wewnętrznych i rozdział Kościoła od państwa, a także gwarantował wolność sumienia i wyznania oraz swobodę w kontaktach ze Stolicą Apostolską. Rozwiązania szczegółowe planowano jeszcze doprecyzować, a wszelkie kwestie sporne w relacjach wzajemnych miała rozstrzygnąć wspomniana ustawa. Na posiedzeniu nie obyło się jednak bez kontrowersji. Adam Łopatka, minister-kierownik UdsW, wskazał, że projekt idzie zbyt daleko „w kierunku rozbudowywania przywilejów Kościoła”²⁴⁷. Był to pierwszy sygnał, że wypracowanie rozwiązania ustawowego może natrafić w przyszłości na istotne bariery²⁴⁸.

Władzom nie udało się zapobiec bezpośredniemu zaangażowaniu niektórych biskupów w pomoc dla działaczy podziemia. Na przykład abp Gulbinowicz przechowywał u siebie w kurii biskupiej pieniądze dolnośląskiej Solidarności (sławne 80 mln²⁴⁹) oraz ukrywał przewodniczącego regionu Władysława Frasyniuka²⁵⁰. Czesław Kiszczak na posiedzeniu Biura Politycznego w czerwcu 1982 r. wskazał, że przy pomocy prokuratury należy podjąć zdecydowane kroki dyscyplinujące wobec duchownych prowadzących taką aktywność, a „w propagandzie wykorzystywać znane przypadki powiązań biskupów i księży z Solidarnością lub działaczami o charakterze konspiracyjnym, m.in. sprawa abp. Gulbinowicza z Wrocławia [...] oraz ks. Zycha, zaangażowanego w działalność grup o charakterze terrorystycznym”²⁵¹. Radził „propagandowo wyeksponować antypolską postawę ks. Blachnickiego, aktualnie przebywającego na Zachodzie. Ze względu na publikowanie w «Tygodniku

²⁴⁷ AAN, UdsW, 115/12, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w gmachu sejmu, 18 I 1983 r., godz. 14.00, k. 58–68; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 122–123.

²⁴⁸ Kolejne posiedzenia Komisji Wspólnej zdominowała kwestia pielgrzymki papieskiej, do dyskusji nad ustawą wrócono we wrześniu 1983 r. (*Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu i Episkopatu Polski w dniu 22 lutego 1983 r.* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 230–238; *Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu i Episkopatu Polski w dniu 18 kwietnia 1983 r.* [w:] *ibidem*, s. 251–266; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 123–128. Por. K. Barcikowski, *U szczytów władzy...*, s. 396–403.

²⁴⁹ Ł. Kamiński, P. Piotrowski, *Dolny Śląsk i Śląsk Opolski...*, s. 77–79. W związku z tym władze podejmowały akcje mające na celu skompromitowanie metropolity wrocławskiego – pomawiano go, że nie jest on w stanie rozliczyć się z przekazanych pieniędzy (AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 25 VI 1982 r., s. 8; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 481).

²⁵⁰ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 481–482.

²⁵¹ *Zapis dyskusji na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR w dniu 11 czerwca 1982 r.* [w:] *Stan wojenny w dokumentach...*, s. 202. Księdza Zycha we wrześniu 1982 r. skazano na sześć lat pozbawienia wolności za przechowywanie broni oraz udział w związku zbrojnym, który dążył do zabójstwa milicjanta Zdzisława Karosa (zob. szerzej Z. Branach, *Tajemnica śmierci ks. Sylwestra Zycha* [w:] *Niezłomni ludzie Kościoła. Sylwetki*, red. J. Żaryn, Kraków 2011, s. 163–164). Mimo interwencji prymasa Glempa, który postulował w 1984 r. zwolnienie ks. Zycha ze względu na zły stan zdrowia, kapłan pozostał w więzieniu. Zwolniono go dopiero w październiku 1986 r. (*ibidem*, s. 164–165).

Powszechnym» artykułów zawierających tendencyjne treści zasadnym byłoby zakwestionowanie i zamknięcie jednego lub kilku numerów. Byłoby to celne uderzenie w papieża, który jest z tym środowiskiem emocjonalnie związany»²⁵².

Władze próbowały z całą stanowczością zwalczać polityczną aktywność kapłanów. Sukcesywnie odnotowywano wszelkie tego typu akcenty pojawiające się w czasie nabożeństw²⁵³. Prowadzono liczne działania dezintegracyjne i represyjne mające powstrzymać kler przed kontaktami z ludźmi podziemia. Wynikało to z faktu, że wiele parafii stało się azylem dla wszystkich przeciwników komunistycznej dyktatury, wierzących i niewierzących. Zaangażowanie duchownych po stronie opozycji miało bardzo różny charakter: od werbalnego potępienia władz w czasie nabożeństwa, przez organizowanie mszy za ojczyznę, aż uczestnictwa w życiu podziemia. Komuniści stworzyli listę kapłanów szczególnie aktywnych na tym polu. Znaleźli się na niej m.in. ks. Stanisław Małkowski i ks. Jerzy Popiełuszko z Warszawy, ks. Henryk Janowski z Gdańska, ks. Hilary Jastak z Gdyni, ks. Kazimierz Jancarz i ks. Władysław Palmowski z Krakowa, ks. Edward Frankowski ze Stalowej Woli. Nie szczędzono środków, by znacznie ograniczyć ich poczynania. Plan działania opracowano w KC PZPR, aparat partyjno-państwowy oraz bezpieczeństwa miały za zadanie:

- „– wkroczyć w te obszary, gdzie naruszona została zasada rozdziału Kościoła od państwa i świeckości instytucji państwowych,
- zintensyfikować rozmowy z biskupami i księżmi wygłaszającymi antypaństwowe kazania, a w koniecznych przypadkach stosować środki prawne,
- reagować na protesty społeczne wobec wrogich wystąpień z ambon,
- domagać się od władz kościelnych wyciągnięcia konsekwencji za wrogie wystąpienia z ambon oraz działalność opozycyjną wobec państwa,
- bulwersować opinię publiczną postawą Kościoła wobec ekstremy z Solidarności (listy, delegacje),
- podawać do publicznej wiadomości fakty świadczące o niesprawiedliwym rozpowszechnianiu darów i pomocy zagranicznej przez Kościół»²⁵⁴.

Ponadto zamierzano stosować naciski na hierarchów – większości z nich nie podobało się zbyt duże zaangażowanie duszpasterzy w aktywność podziemną, dlatego księża mieli świadomość, że ryzykują konflikt z własnym ordynariuszem. Niejednokrotnie naciski okazywały się skuteczne i kapłani, którzy nie ograniczyli działalności opozycyjnej, byli przenoszani do innych

²⁵² *Zapis dyskusji na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR w dniu 11 czerwca 1982 r.* [w:] *Stan wojenny w dokumentach...*, s. 202–203.

²⁵³ AIPN, 0713/318, MSW w Warszawie, Działalność antypaństwowa duchowieństwa polskiego: informacje, wykazy; *Projekt notatki o stosunkach państwo–Kościół w okresie stanu wojennego sporządzony przez Urząd ds. Wyznań i Wydział Administracyjny KC PZPR, styczeń 1982* [w:] *Stan wojenny w dokumentach...*, s. 159.

²⁵⁴ Cyt. za R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 199.



Szopka bożonarodzeniowa w kościele św. Brygidy w Gdańsku, grudzień 1982 r. (Fot. AAW)

diecezji. w listopadzie 1982 r. rozmawiali o tym abp Glemp i Jaruzelski, który oskarżył Episkopat, że toleruje tego typu postawy księży. Niemal wprost groził: „Właśnie ambona jest źródłem podniecania i niepokoju. Pomijam tu już jaskrawe przypadki księży Orzechowskiego, Popiełuszki i Kantorskiego, ale bardzo wielu jest także z wyższego duchowieństwa. Proszę mi wierzyć, że my bardzo dużo wiemy o duchowieństwie. Moglibyśmy wykorzystać naganne prowadzenie się, nadużycia finansowe, nadużycia przy rozdawnictwie darów. Nie robimy tego. Osobiście mam z tego powodu niemałe trudności”²⁵⁵. Z kolei prymas na sesji Konferencji Plenarnej w grudniu 1982 r. podsumował: „Młodsze duchowieństwo wydarzenia Soboru już nie pamięta [...] W ogóle duchowieństwo staje się dla nas problemem:

- duża jest grupa milczących (caritasowcy, nawiedzani przez panów),
- na tym tle inni stają się zbyt głośni, czasem jednak nie ma w ich przemówieniach słowa Bożego, a tylko emocje polityczne,

²⁵⁵ AAW, SP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Relacja z rozmowy prymasa Polski abp. Józefa Glempla z premierem gen. armii Wojciechem Jaruzelskim, 8 XI 1982 r., s. 4.

– są też głaskani przez władze; wypadki bez konsekwencji, wyjazdy zagraniczne, mimo naszych zakazów, zezwolenia na budowy, bezkarność za ekscesy w życiu publicznym i prywatnym”²⁵⁶. Odnosząc się do tych uwag, abp Dąbrowski zauważył, że niektórzy księża są bojowi, a SB daje wyraźnie odczuć, że ma tego świadomość. Dodał, iż część z nich jest uciskana, ale dzięki temu podtrzymują oni wspólnotę z wiernymi²⁵⁷. Na posiedzeniu Rady Głównej w styczniu 1983 r. abp Glemp podkreślił: „musimy społeczeństwo wspierać, ale nie dopuścić do nadużywania świątyń. Jesteśmy bowiem stróżami sakralności kościołów”²⁵⁸.

Polityczne zaangażowanie duchowieństwa władze wykorzystały jako jeden z pretekstów, by przyjazd Jana Pawła II wyznaczyć nie na sierpień 1982 r., ale na rok kolejny. W piśmie do prymasa z 30 czerwca wprost przyznał to Jaruzelski: „Czas stanu wojennego, a w szczególności pojawiające się incydenty nie sprzyjają organizowaniu wielkich zgromadzeń ludności, która pragnie przecież witać papieża i uczestniczyć w uroczystościach. [...] Znaczna część ulicznych – więc bardzo niebezpiecznych – politycznych demonstracji odbywa się bezpośrednio po obrzędach religijnych. Ich zawiązki dokonują się w kościołach lub przed kościołami. W świątyniach chronią się niekiedy demonstranci – aby wychodzić stamtąd na ulicę – w napastliwej wobec władz porządkowych formie. [...] Miejsca kultu nadużywane są przez siły opozycji politycznej dla eksponowania emblematów niektórych zawieszonych lub rozwiązanych organizacji. [...] W wielu kościołach wierni słyszą w kazaniach wypowiediane przez księży, a nawet przez biskupów słowa niemające związku z religią, a pobudzające emocje wrogie wobec władz, więc niesłużące ani uspokojeniu, ani pojednaniu”²⁵⁹.

Wprowadzenie stanu wojennego oznaczało powrót władz wojewódzkich do walki z obecnością krzyży w zakładach pracy i urzędach²⁶⁰. W wytycznych KC PZPR zalecano, by w placówkach tych usuwać emblematy kościelne, ale tak by „nie powodować konfliktów w środowisku”²⁶¹. W związku z tym 9 lutego 1982 r. protest u Czesława Kiszczaka złożył bp Dąbrowski, domagając się zaprzestania tego typu praktyk. W odpowiedzi minister spraw wewnętrznych

²⁵⁶ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1980–1982, Protokół 189 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 1–2 XII 1982 r., Warszawa, s. 2–3.

²⁵⁷ *Ibidem*, s. 7.

²⁵⁸ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 19 I 1983 r., s. 2.

²⁵⁹ AAW, SPP, Korespondencja z rządem 1982, Pismo prezesa Rady Ministrów Wojciecha Jaruzelskiego do prymasa Polski Józefa Glempa, 30 VI 1982 r., s. 2. Por. *Zapis dyskusji na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR w dniu 11 czerwca 1982 r.* [w:] *Stan wojenny w dokumentach...*, s. 201–203.

²⁶⁰ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 378; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 535–536.

²⁶¹ *Projekt notatki o stosunkach państwo–Kościół w okresie stanu wojennego sporządzony przez Urząd ds. Wyznań i Wydział Administracyjny KC PZPR, styczeń 1982* [w:] *Stan wojenny w dokumentach...*, s. 159–160.



Uroczystość Matki Boskiej Częstochowskiej, Jasna Góra, 26 VIII 1982 r. (Fot. AAW)

stwierdził, że przywołane przez biskupa przykłady mają charakter jednostkowy i nie wynikają z poleceń władz centralnych. Uznał je za godne ubolewania i powodujące „niepotrzebne zadrażnienia sytuacji między władzą, Kościołem a obywatelami”²⁶². Dodał, że Jaruzelski wydał specjalne zarządzenie, by struktury wojewódzkie nie podejmowały działań, „które pozostawałyby w kolizji z potrzebą poszanowania uczuć i przekonań obywateli”²⁶³. Było to nieprawdą – szef MSW chciał tylko uspokoić hierarchów²⁶⁴. W kolejnych miesiącach wciąż dochodziło do usuwania krzyży z miejsc użyteczności publicznej²⁶⁵. Dygnitarze partyjni zalecali jedynie większą ostrożność w działaniu, a w wytycznych Wydziału Administracyjnego KC PZPR i UdsW wskazano:

²⁶² AAW, SPP, Korespondencja z rządem 1982, Pismo ministra spraw wewnętrznych Czesława Kiszczaka do ks. bp. Bronisława Dąbrowskiego, sekretarza Episkopatu, 12 II 1982 r., s. 1.

²⁶³ *Ibidem*. Należy podkreślić, że początkowo w te zapewnienia władz wierzył abp Glemp, który podkreślił: „do przykrych zjawisk rozbijających jedność narodową należą nasilające się inicjatywy zdejmowania krzyży z pomieszczeń publicznych, zwłaszcza z klas szkolnych. Najwyższe władze w kraju zapewniły Episkopat, że tego rodzaju akcje nie będą miały miejsca. Jeżeli się gdzieś pojawiają, są to wybryki nieodpowiedzialnych osób” (AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Zadania Kościoła wobec narodu w stanie wojennym 1982 r. (II), s. 15).

²⁶⁴ Dyrektywy KC PZPR stanowiły, by udawać przed biskupami, że władze nie prowadzą walki z krzyżami (M. Mikołajczyk, *Władza ludowa a diecezja częstochowska*, Częstochowa 2000, s. 251; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 536).

²⁶⁵ Na ten temat zob. szerzej J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 536.

„Z racji społecznego zainteresowania tymi sprawami należy unikać konfliktów i rozwiązań wymuszonych przez środowisko na władzach. [...] Przywracanie stanu pierwotnego powinno w każdej sytuacji odbywać się bez powodowania konfliktów w środowisku”²⁶⁶. Episkopat kierował do rządzących kolejne protesty (np. na forum Komisji Wspólnej oraz za pośrednictwem bp. Dąbrowskiego w rozmowach z dygnitarzami partyjnymi szczebla centralnego), ale nie przynosiło to większych efektów. Mimo wszystko władze PRL nie zdecydowały się na intensywniejsze działania w tej sferze z obawy przed pogorszeniem stosunków (co zmieniło się dopiero po tym, jak oceniono efekty II pielgrzymki Jana Pawła II do ojczyzny).

Biskupi zwracali komunistom uwagę, że postępują niespójnie²⁶⁷. W czasie spotkania z Jaruzelskim w czerwcu 1983 r., na kilka dni przed wizytą papieża, kard. Glemp stwierdził: „Niepokoi także niekonsekwencja w polityce wyznaniowej, z jednej bowiem strony przygotowuje się wizytę Ojca św. a z drugiej strony w telewizji puszcza się filmy o charakterze antyreligijnym (*Drewniany różaniec*, *Matka od Aniołów*), popieramy ekumenizm, ale wiele audycji na temat bardzo małych wspólnot religijnych jest odbieranych jako złośliwe wobec Kościoła katolickiego, jako chęć pomniejszania jego dziejowej roli. Szczególnie niepokoi krzewienie prawosławia. Mówi się także o proponowanym po wizycie J[ana] P[awła] II zjeździe caritasowców we Wrocławiu. Rozbijanie duchowieństwa nie może służyć normalizacji, o jakiej mówimy”²⁶⁸. Odpowiedź Jaruzelskiego jest niezwykle symptomatyczna i pokazuje elastyczność jego polityki wobec Kościoła w całych latach osiemdziesiątych²⁶⁹: „Działanie władz, a także instytucji państwowych, jak np. telewizji, jest reakcją na postawę Kościoła. Jeżeli ta postawa będzie życzliwa dla państwa, to uszczypliwości będą się zmniejszać. Wiemy, że wielu księży jest czynnie zaangażowanych po stronie opozycji. Władza im wtedy pokazuje, że także są księża, którzy są po stronie władzy. Zresztą dziwię się, że Kościół pozwala do siebie przyklejać się różnym elementom, rozwodnikom i ateistom, którzy znajdują schronienie w Kościele tylko dlatego, że są przeciw władzy. Dlaczego np. stuprocentowy katolik, bardzo zasłużony, jak p. Dobraczyński, jest pogardzany, natomiast różni aktorzy, których niemoralne życie znamy, występują w kościołach i dobrze zarabiają? To samo prawo reakcji widzimy przy związkach zawodowych pracowników

²⁶⁶ Cyt. za A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 378.

²⁶⁷ Przedstawiciele Kościoła wspominali o tym m.in. na obradach Komisji Wspólnej, abp Dąbrowski zaś na spotkaniach z reprezentantami władz (zob. szerzej K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 105–121).

²⁶⁸ AAŹ, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Relacja z rozmowy z gen. Jaruzelskim, 4 VI 1983 r., s. 3.

²⁶⁹ Na ten temat zob. szerzej R. Łatka, „Współdziałanie” z Kościołem jako metoda walki z kryzysem legitymizacji społecznej władz PRL w latach 80-tych XX wieku i ocena jej efektów [w:] *Europa XX–XXI wieku. Społeczno-polityczne konsekwencje kryzysów*, red. M. Gruszczyk, L. Krzyżanowski, M. Skrzypek, Katowice 2017, s. 171–190.

kościelnych. Z jednej strony Kościół domaga się pluralizmu związkowego, a gdy ten pluralizm dotyka Kościoła – wycofuje się”²⁷⁰.

6. Druga pielgrzymka Jana Pawła II do ojczyzny

6.1 Negocjacje

Mimo wprowadzenia stanu wojennego członkowie Rady Głównej nie zamierzali odwołać przyjazdu Ojca Świętego do Polski w 1982 r.²⁷¹, ale – jak zauważył bp Bednorz – mieli świadomość, że „dla rządu jest to skomplikowana sprawa”²⁷². W tej kwestii panowała wśród nich jedność poglądów. Na posiedzeniu Konferencji Plenarnej z lutego 1982 r. podkreślono: „Nie ma żadnych wskazań, które mogłyby ten przyjazd zahamować. Papież nie stwierdził, jakoby stan wojenny miałby stanąć temu na przeszkodzie”. Równocześnie zauważono: „Wydaje się jednak, że ograniczenie swobód obywatelskich w takim stopniu jak dzisiaj mogłoby być realną przeszkodą. Ojciec Święty ufa, że stan wojenny zostanie w najbliższym czasie zniesiony”²⁷³. Z wizyty nie miał zamiaru rezygnować również Jan Paweł II, ale już w lutym 1982 r. stwierdził, że jeśli okaże się ona niemożliwa w sierpniu, to można przedłużyć rok jubileuszowy, a jego przyjazd opóźnić²⁷⁴.

²⁷⁰ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Relacja z rozmowy z gen. Jaruzelskim, 4 VI 1983 r., s. 3–4.

²⁷¹ AIPN, 1585/3008, MSW w Warszawie, Wizyta Jana Pawła II w Polsce – 1983 r., k. 6, Raport dotyczący operacji „Zorza”, 13 VII 1983 r., Warszawa; A. Dziurok, *Kościół w Polsce a II pielgrzymka w perspektywie stanu wojennego* [w:] *Pielgrzymka nadziei...*, s. 79–80. Dyskusja o potencjalnych punktach programu toczyła się na forum Rady Głównej już jesienią 1981 r. (M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne...*, s. 170).

²⁷² AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1980–1982, Protokół 185 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski w Warszawie, 8 VI 1982 r., s. 5. O przyjeździe Jana Pawła II w 1982 r. po raz pierwszy rozmawiali prymas Wyszyński i Henryk Jabłoński w czasie pożegnania papieża w 1979 r. (AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 151, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1979 r.). Jesienią 1981 r. dyskutowano o tym na forum Rady Głównej – biskupi zastanawiali się, które miasta Jan Paweł II mógłby odwiedzić (AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 13–15 X 1981 r., s. 3; M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne...*, s. 170).

²⁷³ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1980–1982, Protokół 183 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 25–26 II 1982 r., Warszawa, s. 3; AAW, SPP, Prymas Polski i Stolica Apostolska, Sprawozdanie z pobytu przedstawicieli Episkopatu Polski w Rzymie 4–11 II 1982 r., s. 3. W lutym 1982 r. prymas Glemp zauważył na posiedzeniu Rady Głównej, że „jeżeli będzie trwał stan wojenny, to Ojciec św. nie przyjedzie. Wtedy przedłuży się obchody jubileuszowe aż do r. 1983 – rocznicy zwycięstwa wiedeńskiego. Czesi piszą, że zmiany i ruch Solidarności w Polsce był następstwem wizyty papieża w Polsce, dlatego Ojciec św. musi być ostrożny” (AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 24 II 1982 r., Warszawa, s. 1–2).

²⁷⁴ AAW, SPP, Prymas Polski i Stolica Apostolska, Sprawozdanie z pobytu przedstawicieli Episkopatu Polski w Rzymie 4–11 II 1982 r., s. 2–3.

W zmienionej po 13 grudnia 1981 r. sytuacji rządzący i Episkopat mieli zupełnie różne oczekiwania związane z pielgrzymką. Kościół chciał, by Jan Paweł II przybył do kraju, ale stawiał określone warunki, sformułowane zresztą przez samego Ojca Świętego²⁷⁵: m.in. zniesienie stanu wojennego i uwolnienie aresztowanych i internowanych²⁷⁶. Arcybiskup Glemp jeszcze w kwietniu 1982 r. wyraził nadzieję: „Uważam, że zwolnienie internowanych jest realne, że amnestia jest realna, że partia może się zdobyć na zaakceptowanie związków zawodowych. Istnieje więc możliwość, że papież przyjedzie”²⁷⁷. Z kolei abp Gulbinowicz wskazał, że władze nie spełniły żadnego postulatu Jana Pawła II, a ponadto dokonują aresztowań wśród działaczy podziemia, żeby podtrzymywać lęk w społeczeństwie²⁷⁸. Na kwietniowym spotkaniu temat ten poruszyli abp Glemp i Jaruzelski. Prymas spytał, czy rządzący byliby w stanie zorganizować pielgrzymkę w sierpniu. I sekretarz KC PZPR nie zaprzeczył wprost, grał na czas, sugerując zmianę terminu i wskazując na liczne trudności. Zauważał, że wymagałoby to ogromnych sił wojskowych i milicyjnych z powodu możliwych prowokacji, i dodał: „Nadto Ojciec Święty, zafascynowany Solidarnością, interweniowałby na temat tego związku, tymczasem wydaje się, że związek do tego czasu nie może być wznowiony. Wizyta papieża w Polsce nie może być nieudana. Musi być w pełni udana. To wymaga przygotowań. Słyszałem, że rok jubileuszowy jest przedłużony, i dobrze, że mówi się o zwycięstwie pod Wiedniem. Przyjazd Ojca św. musi kończyć jakiś okres w dziejach narodu, a jednocześnie zaczynać nowy”²⁷⁹.

Racje miał metropolita wrocławski – władze przedstawiły własne postulaty: odejście przez Jana Pawła II od polityki Reagana, rezygnacja z popierania Solidarności przez Episkopat i zdystansowanie się od tzw. wrogich kapłanów²⁸⁰. Z kolei w czasie wizyty delegacji biskupów w Rzymie 26–29 kwietnia papież

²⁷⁵ Na ten temat zob. szerzej R. Łatka, *Wstęp* [w:] *Pielgrzymki Jana Pawła II do Krakowa w oczach SB. Wybór dokumentów*, oprac. R. Łatka, Kraków 2012, s. 16–17.

²⁷⁶ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 530–531; R. Łatka, *Stosunki państwo–Kościół w latach osiemdziesiątych na przykładzie wizyt Jana Pawła II w Krakowie* [w:] *Stosunki państwo–Kościół w Polsce...*, s. 97–99; R. Łatka, *Wstęp...*, s. 16; A. Dziurok, *Kościół w Polsce...*, s. 79–81.

²⁷⁷ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 24 IV 1982 r., s. 4. Takie stanowisko prymas zaprezentował również Jaruzelskiemu 25 IV 1982 r. (AAW, SPP, Prymas Polski wobec spraw politycznych 1981–1986, Spotkanie prymasa Polski z gen. armii Wojciechem Jaruzelskim, 26 IV 1982 r.; AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1980–1982, Protokół 184 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 3–4 V 1982 r., Jasna Góra, s. 4–6). Zupełnie inną opinię na ten temat mieli najważniejsi hierarchowie z Sekretariatu Stanu, którzy byli przekonani, że do pielgrzymki nie dojdzie ze względu na utrzymujące w kraju napięcie społeczne (AIPN, 0449/53, t. 7, Materiały informacyjne Departamentu I MSW, k. 102, Meldunek dotyczący wizyty Jana Pawła II w PRL, 6 IV 1982 r., Rzym).

²⁷⁸ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 24 IV 1982 r., s. 4–5.

²⁷⁹ AAW, SPP, Prymas Polski wobec spraw politycznych 1981–1986, Spotkanie prymasa Polski z gen. armii Wojciechem Jaruzelskim, 26 IV 1982 r., s. 3–4; AAW, SPP, Korespondencja z rządem 1982, List prymasa Polski Józefa Glempa do gen. Wojciecha Jaruzelskiego, 19 VI 1982 r., s. 1.

²⁸⁰ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła*, s. 556–558.

sprecyzował swoje oczekiwania: uwolnienie aresztowanych i internowanych oraz reaktywowanie niezależnych związków zawodowych²⁸¹. Co do terminu zostawił wolną rękę Episkopatu, który stopniowo nabierał przekonania, że władze chcą odłożyć pielgrzymkę *ad calendas graecas*²⁸². Na spotkaniu w Rzymie prymas zasugerował, że ostateczną decyzję, czy Ojciec Święty przyjedzie w sierpniu 1982 r., należy podjąć najpóźniej w połowie czerwca, kiedy Jan Paweł II wróci z pielgrzymki do Szwajcarii²⁸³. W związku z tym biskupi postanowili działać metodą faktów dokonanych. 9 czerwca – dzień po obradach Komisji Wspólnej, które nie przyniosły konkretnych ustaleń w sprawie wizyty²⁸⁴ – wydali komunikat z konferencji ordynariuszy, w którym zaprosili papieża właśnie w sierpniu 1982 r.²⁸⁵ Spotkało się to z ostrym protestem komunistów. W piśmie do sekretarza Episkopatu kierownik UdsW Adam Łopatka stwierdził: „Opublikowany w dniu dzisiejszym komunikat ze wspomnianej konferencji ordynariuszy stanowi pełne zaskoczenie dla strony państwowej, gdyż jest dowodem całkowitego zignorowania wczorajszych uzgodnień. [...] tego rodzaju działania nie mogą ułatwić rozważań nad tak doniosłą sprawą”²⁸⁶.

Wspomniany dokument wywołał na forum Biura Politycznego burzliwą dyskusję, w czasie której ostatecznie postanowiono odrzucić pomysł przyjazdu pa-

²⁸¹ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Relacja prymasa Polski ze spotkań z Ojcem św. i z pobytu w Rzymie, 3 V 1982 r., Warszawa, s. 1. Jan Paweł II zauważył: „Nie można się zgodzić na wymówkę, że nie mogą zapewnić bezpieczeństwa papieżowi” (*Sprawozdanie Sekretarza Episkopatu Polski abp. Dąbrowskiego z rozmowy przeprowadzonej z Ojcem św. Janem Pawłem II, 6 VI 1983* [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie Jana Pawła II. Rozmowy przygotowawcze Watykan–PRL–Episkopat*, Warszawa 1997, s. 125).

²⁸² AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 25 VI 1982 r., s. 2; A. Dziurok, *Kościół w Polsce...*, s. 81. Jak wynika z dokumentacji Departamentu I MSW, na początku maja prymas był przekonany, że wizyta Jana Pawła II w Polsce w 1982 r. jest niemożliwa, gdyż WRON nie będzie w stanie zapewnić odpowiednich warunków (AIPN, 0449/53, t. 7, Materiały informacyjne Departamentu I MSW, k. 6, Szyfrogram nr 2354, 7 V 1982 r., Belgradu). Zdanie abp. Glempa podzielali najważniejsi hierarchowie Sekretariatu Stanu: kard. Casaroli, abp Poggi i abp Silvestrini (*ibidem*, k. 8, Szyfrogram nr 3173, 4 V 1982 r., Rzym).

²⁸³ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Relacja prymasa Polski ze spotkań z Ojcem św. i z pobytu w Rzymie, 3 V 1982 r., Warszawa, s. 1.

²⁸⁴ Zob. szerzej *Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 8 czerwca 1982 r. w gmachu Sejmu* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 198–204; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 114–115.

²⁸⁵ *Komunikat Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski o zaproszeniu Papieża Jana Pawła II, 8 VI 1982*, Warszawa [w:] *Kościół katolicki a państwo...*, t. 3, s. 342. Na temat okoliczności wydania tego komunikatu zob. szerzej *Pismo Sekretarza Episkopatu Polski abpa Dąbrowskiego do Jana Pawła II o lęku władz przed „politycznym zaangażowaniem się Papieża po stronie „Solidarności”*, 9 VI 1982 [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 126–127; P. Raina, *Droga do...*, s. 32–33.

²⁸⁶ AAW, SPP, Korespondencja z rządem 1982, Pismo ministra kierownika Urzędu ds. Wyznań Adama Łopatki do ks. abp. Bronisława Dąbrowskiego, sekretarza Episkopatu Polski, 9 VI 1982 r. Przeciwno takiemu postawieniu sprawy protestował abp Dąbrowski, który zauważył, że zarzuty podniesione przez Łopatkę „nie są zgodne z obiektywną prawdą” i nie mają żadnego uzasadnienia (*Odpowiedź Sekretarza Episkopatu Polski abpa Dąbrowskiego na list min. Łopatki, 24 VI 1982* [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 131).

pieża w sierpniu²⁸⁷. Taktyka strony partyjno-państwowej w tych negocjacjach była aż nadto czytelna – przeciągać sprawę tak długo, aż pielgrzymka w 1982 r. stanie się nierealna²⁸⁸. Biskupi mieli tego świadomość²⁸⁹. Jak podkreślił kard. Macharski, referując przebieg obrad Komisji Wspólnej: „Zadanie posiedzenia było właściwie jedno, strona kościelna ma przyjąć do wiadomości odroczenie wizyty, czego oczywiście uczynić nie mogła, bo to władna jest uczynić Konferencja Episkopatu lub Ojciec Święty. Zmiana nastawienia do Kościoła wiąże się ze wzrostem nastrojów dogmatycznych w partii”²⁹⁰. Z kolei abp Stroba zaznaczył: „Motyw prawdziwy jest ten, którego się nie wymienia: wizyta zaszkodzi partii. Więc ma papież dać gwarancje”²⁹¹. Relację ze spotkania Komisji Wspólnej uzupełnił abp Dąbrowski: „Sekretarz Barcikowski podkreślił, że Kościół przyczynia się do wzrostu napięcia. «Episkopat naciska na rząd, a to jest błędna droga». I 26 sierpnia jest datą najgorszą, chyba musielibyśmy «dointernować». Podziemia jest coraz więcej, więc warunków nie ma. Część społeczeństwa prowadzi działalność szkodliwą dla państwa. Kościół winien zająć stanowisko wobec podziemia. Była krótka dyskusja o racji stanu. Jest ocena, że pogorszenie się sytuacji w krajach socjalistycznych może przyjść do nas. Uroczystości religijne ładu nie gwarantują. Przyjęcia nie odmawiamy, ale musimy znać wcześniej charakter wizyty (kontakty z władzami). Trzeba wizytę przygotować: co do terminu i co do strony organizacyjnej”²⁹².

Ostatnią próbą wywarcia presji na władze, by zgodziły się na termin sierpniowy, był list prymasa do Jaruzelskiego z 19 czerwca²⁹³. Arcybiskup Glemp

²⁸⁷ *Zapis dyskusji na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR, 11 VI 1982 r.* [w:] *Stan wojenny w dokumentach...*, s. 194–234; P. Raina, *Droga do...*, s. 34–36; K. Michalski, *Komisja Wspólna...*, s. 116–117. Zob. również J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły...*, t. 2, s. 260–261; G. Majchrzak, *Tajemnice stanu wojennego...*, s. 43–45.

²⁸⁸ J. Żaryn, *Jan Paweł II a stan wojenny...*, s. 105. Tę praktykę władz prymas wskazał w piśmie do Jaruzelskiego (Korespondencja z rządem 1982, List prymasa Polski Józefa Glempa do gen. Wojciecha Jaruzelskiego, 19 VI 1982 r., s. 1–2).

²⁸⁹ AAN, UdsW, 115/10, k. 62–89, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu, 24 VI 1982 r.

²⁹⁰ AAŹ, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 25 VI 1982 r., s. 2.

²⁹¹ *Ibidem*, s. 4.

²⁹² *Ibidem*, s. 3. Por. AAN, UdsW, 115/10, k. 62–64, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu, 24 VI 1982 r.; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 395–396; Zob. również *Zapis dyskusji na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR w dniu 11 czerwca 1982 r.* [w:] *Stan wojenny w dokumentach...*, s. 194–195. Tak samo poglądy dygnitarzy partyjnych przedstawił prymas Janowi Pawłowi II na spotkaniu w Watykanie w lipcu 1982 r. (AAŹ, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Relacja prymasa Polski z pobytu w Rzymie w dniach 5–22 VII 1982 r.). W analizie przygotowanej przez MSW zaznaczono, że wg duchowieństwa z Białegostoku abp Glemp pojechał do Watykanu uzgodnić termin II pielgrzymki Jana Pawła II do ojczyzny (AIPN, 1585/4626, Informacje Departamentu IV MSW IV 1982–1988, k. 5, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV KW MO (wg meldunków nadesłanych 9 bm.), 9 VII 1982 r., Warszawa).

²⁹³ W tym samym czasie prymas w publicznych wystąpieniach podkreślał, że sprawa pielgrzymki nie jest jeszcze ostatecznie rozstrzygnięta, a biskupi bardzo pragną, by Jan Paweł II przybył do Polski

podkreślił, że wizyta papieża przyczyniłaby się do „wyciszenia nieporozumień i wyjścia z dotychczasowej nienormalnej sytuacji polityczno-społecznej. Episkopat Polski jest zdecydowany przygotować warunki do przyjazdu Ojca św. mimo głosów sprzeciwu ze strony pewnych grup politycznych, które utrzymują, że przyjazd papieża do Polski byłby umocnieniem dla Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, a także jej uznaniem”²⁹⁴. W kontekście pielgrzymek Jana Pawła II do Anglii i Argentyny²⁹⁵ dodał, że trudna sytuacja polityczna nie determinuje przebiegu wizyty, gdyż ma ona charakter duszpasterski, a nie polityczny. Wskazał: „W swoim patriotycznym patrzeniu Kościół w Polsce widzi w wizycie papieża ogromne korzyści nie tylko dla wierzących, ale i dla państwa. Wizyta Ojca św. potrzebna jest przede wszystkim ludności, która zmęczona psychicznie kryzysem, niepokojem, i niepewnością jutra, jest bliska desperacji. [...] Potrzebna jest ta wizyta teraz, aby wydobyć społeczeństwo z poczucia kompleksu niższości wobec innych krajów, które Ojciec św. odwiedza. Wizyta papieska daje szansę państwu i społeczeństwu dla porozumienia narodowego i do upragnionej zgody. W imię dobra społecznego i państwowego nikomu nie wolno tej szansy zmarnować”²⁹⁶. List ten nie przyniósł żadnych efektów, gdyż dygnitarze partyjni decyzję już podjęli. Jan Żaryn słusznie zauważył: „władze nie chciały, by papież przyjechał, ponieważ ani społeczeństwo nie zostało jeszcze należycie spacyfikowane, ani Solidarność podziemna zlikwidowana. Ponadto pragnęły one obarczyć Episkopat winą za zerwanie negocjacji”²⁹⁷. Odpowiedź na pismo prymasa Jaruzelski wysłał 30 czerwca. Choć zadeklarował, że rządzący mają pozytywny stosunek do pielgrzymki, to zdecydowanie odrzucił sierpniowy termin, podkreślając, że moment nie jest odpowiedni – wizyta wymaga „odpowiednich warunków politycznych i społecznych”²⁹⁸.

w 1982 r. W homilii wygłoszonej w Miasteczku Krajeńskim 21 czerwca zauważył: „Jeśli papież potrafił pojechać do takich zwaśnionych narodów jak Anglia i Argentyna, to może również przybyć do swojej ojczyzny, gdzie także nie ma całkowitej zgody. [...] Czyż więc nie mamy go zaprosić do nas, żeby jego słowa dały siłę i pokrzepienie, abyśmy mogli wydostać się z wewnętrznych zatargów i z tego zła, które ciągle nas przygniata?” (AIPN, 1585/4627, Informacje Departamentu IV MSW 1982, k. 100, Załącznik do informacji dziennej z 22 VI 1982 r., czerwiec 1982 r.).

²⁹⁴ AAW, SPP, Korespondencja z rządem 1982, List prymasa Polski Józefa Glempa do gen. Wojciecha Jaruzelskiego, 19 VI 1982 r., s. 2. Por. z wersją opublikowaną przez Petera Rainę, *Pismo Prymasa Polski abpa Józefa Glempa do Prezesa Rady Ministrów gen. Wojciecha Jaruzelskiego*, 19 VI 1982 [w:] P. Raina, *Droga do...*, s. 37–38.

²⁹⁵ Na ten temat zob. szerzej *Zapis dyskusji na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR w dniu 11 czerwca 1982 r.* [w:] *Stan wojenny w dokumentach...*, s. 193–194.

²⁹⁶ Korespondencja z rządem 1982, List prymasa Polski Józefa Glempa do gen. Wojciecha Jaruzelskiego, 19 VI 1982 r., s. 3. Biskupi kilka dni później poinformowali społeczeństwo, że w dalszym ciągu trwają rozmowy z władzami na temat II pielgrzymki papieskiej (*Komunikat Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski o sytuacji w kraju*, 26 VI 1982 [w:] *Kościół katolicki a państwo...*, t. 3, s. 344).

²⁹⁷ J. Żaryn, *Jan Paweł II a stan wojenny...*, s. 105.

²⁹⁸ *Odpowiedź Prezesa Rady Ministrów gen. Jaruzelskiego na pismo Prymasa Polski abpa Józefa Glempa*, 30 VI 1982 [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 131–135. Władze były skłonne zgodzić

Ostatecznie więc władze wymusiły przesunięcie przyjazdu papieża na rok 1983, jako powody podając rygory stanu wojennego i niemożność zapewnienia bezpieczeństwa gościowi²⁹⁹. Episkopat przyjął to do wiadomości³⁰⁰. Biskupi mieli świadomość, że prawdziwy powód jest zupełnie inny i wszystko zależy od nacisków Moskwy. Jak podkreślił kard. Macharski, „Choćby mieli zamiar przyjęcia Ojca świętego, to rozmowy toczyć się będą w bloku. Czy są zamierzenia powierzchownej liberalizacji? Wydaje się, że są. A gdyby przyjechał papież, wyglądałoby, że to dzięki niemu”³⁰¹. Zgodził się z nim abp Gulbinowicz: „Trafna uwaga. Bo to oni chcą być dobrodziejami. Widać, że nie mają koncepcji. Biorą coś z Solidarności, coś ze swoich staroci. Trzeba iść drogą negocjacji, a że przesunie się termin, to nie szkodzi”³⁰². Kościół wyraził zgodę na opóźnienie wizyty głównie z powodu obaw prymasa przed eskalacją napięć społecznych – pod koniec czerwca 1982 r. podkreślił on: „Przesunięcie terminu będzie korzystne dla przygotowania duszpasterskiego. Ekstrema Solidarności może pod koniec sierpnia wywołać zamieszki”³⁰³. Hierarchowie brali też pod

się jedynie na 1–2-dniową wizytę we wrześniu lub najlepiej październiku (*Zapis dyskusji na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR w dniu 11 czerwca 1982 r.* [w:] *Stan wojenny w dokumentach...*, s. 203–214).

²⁹⁹ AAW, SPP, Korespondencja z rządem 1982, Pismo prezesa Rady Ministrów Wojciecha Jaruzelskiego do prymasa Polski Józefa Glempa, 30 VI 1982 r., s. 2–6; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 114–117; A. Dziurok, *Kościół w Polsce...*, s. 80–81. Witold Lipski, przedstawiciel władz w Komisji, 10 czerwca na posiedzeniu tego gremium stwierdził, że strona państwowa nie opowiada się za wizytą, gdyż są siły, nad którymi nie panują ani państwo, ani Kościół. Barcikowski dodał, że Jan Paweł II jest jednostronnie zaangażowany po stronie Solidarności, o czym świadczą jego wystąpienia (*Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli rządu i Episkopatu w dniu 10 czerwca 1982 r.* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 201–204. Zob. również *Pismo Sekretarza Episkopatu Polski abp. Dąbrowskiego do Jana Pawła II o lęku władz przed „politycznym zaangażowaniem się Papieża po stronie Solidarności*, 9 VI 1982 [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie Jana Pawła II. Rozmowy przygotowawcze Watykan–PRL–Episkopat*, Warszawa 1997, s. 126–127).

³⁰⁰ A. Dudek, R. Gryz..., s. 396–399; M. Kindziuk, *Kardynał Józef Glemp...*, s. 225–226; R. Łatka, *Wstęp...* Zob. również A. Grajewski, *Między Wschodem a Zachodem. Druga pielgrzymka Jana Pawła II do Polski w perspektywie Bloku Wschodniego* [w:] *Pielgrzymka nadziei...*, s. 12. Ostatecznie kwestia wizyty Jana Pawła II w PRL rozstrzygnęła się w lipcu, po wizycie polskich biskupów w Rzymie, gdy ostatecznie postanowiono ją przełożyć na 1983 r. (zob. szerzej R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 275–276). W rozmowie prymasa Glempa z ministrem Łopatką pojawił się również pomysł przyjazdu papieża 10 października, ale wobec sprzeciwu władz szybko upadł (*Notatka prymasa Polski abp. Glempa z rozmowy z min. Łopatką*, 30 VI 1982 [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 135; G. Majchrzak, *Tajemnice stanu wojennego...*, s. 44–45).

³⁰¹ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 25 VI 1982 r., s. 6.

³⁰² *Ibidem*, s. 6.

³⁰³ *Ibidem*, s. 6. Wątpliwościami odnośnie do przyjazdu Jana Pawła II w 1982 r. prymas podzielił się z Konferencją Plenarną Episkopatu. Na posiedzeniu, które odbyło się dzień po obradach RG, podkreślił: „Z punktu widzenia kościelnego: nie mamy ukształtowanych struktur organizacyjnych, a czasu mamy mało. Nie przeprowadziliśmy przygotowania duszpasterskiego na przyjęcie papieża, nie mamy programu wizyty; ze strony społeczeństwa odzywają się głosy zastrzeżeń; pytanie, czy są reprezentatywne dla szerokich rzesz? Chyba nie; struktur politycznych Kościół nigdy nie zmieniał, musimy brać pod uwagę nasze położenie w bloku” (AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1980–1982,



186. Posiedzenie Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Koszalin, 26 VI 1982 r.
(Fot. AAW)

uwagę stanowisko liderów opozycji, którzy w znacznej części sprzeciwiali się pielgrzymce, nie chcąc, by przyczyniła się do legitymizacji reżimu Jaruzelskiego za granicą³⁰⁴.

Protokół 186 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski w Koszalinie, 26 VI 1982 r., s. 4). Warto podkreślić, że podejście prymasa i jego wątpliwości były znane dygnitarzom partyjnym. Świadczy o tym wypowiedź Kazimierza Barcikowskiego na czerwcowym posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR, w czasie którego zwrócił: „Informowałem towarzyszy o wcześniejszych rozmowach na temat przyjazdu papieża i możliwościach oddalenia tej wizyty. Sądzę, że dwa takie sektory, fakty grały na rzecz jej odłożenia. To rozpowszechniona w kołach Kościoła opinia, że przyjazd papieża będzie formą uznania stanu wojennego, oraz drugie, z tym związane, to wcześniejsze wydłużenie obchodów częstochowskich do roku 1983. To było wynikiem niechęci części Episkopatu do pchania się w wizytę w roku obecnym. I sądzę, że tu trzeba tu by patrzeć realnie”. W jego przekonaniu sytuację miały zmienić dopiero wizyty Jana Pawła II w Argentynie i Anglii, po których polski Kościół postanowił wzmocnić (również po wpływie samego papieża) naciski na władze, by pielgrzymka odbyła się jeszcze w 1982 r. Planowano też znaleźć taką formę wizyty, by „zamanifestować nieuznawanie stanu wojennego” (*Zapis dyskusji na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR w dniu 11 czerwca 1982 r.* [w:] *Stan wojenny w dokumentach...*, s. 193–194). Podobnie o postawie prymasa wypowiedział się Jaruzelski: „przecież znamy nawet oficjalne wypowiedzi Glempa, w których mówił o tym, że można będzie o rok przesunąć uroczystości, po to żeby zapewnić papieżowi przyjazd w ramach roku maryjnego. Oni się na to nastawili. To wynikało również z mojej rozmowy z Głównym, który faktycznie godził się z tym, że warunków obecnie ku temu nie ma. Jest tu wyraźny nacisk papieża i jest to całość tej wielkiej, globalnej strategii walki z komunizmem, trzeba to sobie wyraźnie powiedzieć” (*ibidem*, s. 206. Zob. również G. Majchrzak, *Tajemnice stanu wojennego...*, s. 44).

³⁰⁴ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 25 VI 1982 r., s. 5; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 396.

W czasie swojej lipcowej wizyty w Rzymie prymas zaprezentował papieżowi powody rezygnacji Episkopatu z terminu sierpniowego – wskazał oba powyższe argumenty oraz stwierdził, że potrzebne jest lepsze przygotowanie duszpasterskie³⁰⁵. Jan Paweł II nadal uważał, że władze powinny spełnić trzy zasadnicze warunki: znieść stan wojenny, zwolnić internowanych oraz nawiązać dialog ze społeczeństwem. Jednym z najciekawszych elementów spotkania była dyskusja na temat Solidarności i działalności podziemnej, wyraźnie pokazująca różnice między papieżem i kardynałem. Ten pierwszy w dalszym ciągu postrzegał związek jako siłę społeczną niezwykle ważną dla Polaków, której zniszczenie było „strasznym gwałtem zadany narodowi, i nie można się z tym pogodzić”³⁰⁶. Prymas z kolei akcentował, że Solidarność ma charakter polityczny, podgrzewa nastroje, a nawet dąży do zmiany ustroju, co grozi utratą resztek niezależności państwowej. Dodał: „Nigdy chyba historia Polski nie miała tak złożonych trendów jak teraz. Trzeba mieć przed oczyma sytuację całego bloku. Trudno naszą ograniczoną suwerenność mierzyć kategoriami Zachodu. Utrata tej suwerenności ograniczonej jest ciągle realna. Polityczny aspekt Solidarności podziemnej wydaje się dwuznaczny; z jednej strony radykalizacja granicząca z zapamiętaniem się, a z drugiej penetracja Służby Bezpieczeństwa i wewnętrzne podziały”³⁰⁷.

Ostatecznie w czasie audyencji Ojciec Święty zgodził się przesunąć wizytę, ale dość niechętnie. Prymas zanotował: „Papież cieszył się z komunikatu ordynariuszów, jednak rezygnacja z przyjazdu w sierpniu przychodziła mu z wyraźnym trudem”³⁰⁸. Kardynał uważał, że najlepszym terminem piel-

³⁰⁵ P. Raina, *Droga do...*, s. 41–46.

³⁰⁶ *Relacja Prymasa Polski z pobytu w Rzymie w dniach 5–22 VII 1982* [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 139–140. W kolejnej rozmowie z prymasem w Castel Gandolfo 19 lipca Jan Paweł II podkreślił, że władze PRL pod wpływem Związku Sowieckiego chcą zlikwidować Solidarność (*ibidem*, s. 141. Por. AIPN, 0449/53, t. 7, Materiały informacyjne Departamentu I MSW, k. 80–82, Informacja dotycząca ewentualnej wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce (źródło 4072 z 2 VII 1982 r.), 7 VII 1982 r.).

³⁰⁷ *Relacja Prymasa Polski z pobytu w Rzymie w dniach 5–22 VII 1982* [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 140. Te same spostrzeżenia prymas przekazał na czerwcowym posiedzeniu Rady Głównej Episkopatu (AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 25 VI 1982 r., s. 6). Z kolei w dokumencie komunistycznego wywiadu stwierdzono: „Według wiarygodnej informacji w trakcie spotkania papieża Jana Pawła II (6 bm. rano) prymas J. Glemp i kard. Fr. Macharski, przedstawiając stanowisko władz polskich odnośnie [do] wizyty papieża w Polsce, mocno nalegali na zmianę jej terminu. Poza Gulbinowiczem stanowisko reprezentowane przez prymasa poparli pozostali członkowie Rady uczestniczący w spotkaniu. Papież przyjął to nadspodziewanie spokojnie i oświadczył, że wobec przyciśnięcia go przez rząd do muru nie ma innego wyjścia, jak przenieść wizytę na okres jesieni br. lub nawet sierpień 1983 r.” (AIPN, 0449/53, t. 7, Materiały informacyjne Departamentu I MSW, k. 83, Informacja dotyczy wyników spotkania Jana Pawła II z członkami Rady Episkopatu polskiego w kwestii jego wizyty w PRL, 6 VII 1982 r.).

³⁰⁸ *Relacja Prymasa Polski z pobytu w Rzymie w dniach 5–22 VII 1982* [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 140. Z wiedzy uzyskanej przez Departament I MSW wynikało, że z przełożenia pielgrzymki był zadowolony Sekretariat Stanu, co tłumaczono następująco: „Odroczenie wizyty na rok

grzymki byłby 13 maja 1983 r., druga rocznica zamachu. Dzień później w czasie spotkania z większą grupą polskich biskupów, w której skład oprócz prymasa weszli kard. Macharski, abp Gulbinowicz, biskupi Rozwadowski i Ablewicz, Jan Paweł II przedstawił swój ostateczny pogląd na wizytę w ojczyźnie. Jak zauważył abp Glemp, papież swoje przemyślenia ujął w trzech punktach:

„1. Rząd obecnie deklaruje się przychylny przyjazdowi, przynajmniej nie mówi «nie», jak to było za Gierka, podczas pierwszej wizyty. Argument trudności transportowych może być prawdą.

2. Społeczeństwo nie będzie całkowicie zawiedzione odłożeniem wizyty, gdyż są głosy zastrzeżeń politycznych odnośnie do popierania władz przez fakt wizyty. Przesunięcie wizyty na przyszły rok może być przy jednoczesnym podaniu daty przyjazdu w roku przyszłym.

3. Sama treść wizyty, która merytorycznie jest pierwsza, może być po kanonizacji [o. Kolbego]. Sama kanonizacja musi być w Rzymie, jednak wypada, aby uczcić świętego osobnymi uroczystościami w Polsce. Sama data: maj czy wrzesień, nie ma istotniejszego znaczenia dla papieża. Lepszy byłby maj, bo we wrześniu Ojciec św. [ma] udać się do Austrii”³⁰⁹.

Władzom zgodę na przesunięcie pielgrzymki na 1983 r. zakomunikował abp Glemp, który w towarzystwie kard. Macharskiego i abp. Gulbinowicza wybrał się do włoskiej ambasady PRL 8 lipca. Przedstawiając Emilowi Wojtaszkowi i Jerzemu Kuberskiemu stanowisko Jana Pawła II, prymas podkreślił, że wraz z ogłoszeniem informacji o opóźnieniu wizyty, należy określić datę termin przyjazdu papieża w 1983 r. Jako najlepszy termin biskupi wskazali 3–13 maja. 19 lipca do Rzymu przybył Józef Czyrek, który w czasie spotkania z kard. Casarolim i abp Glemphem zauważył, że podanie konkretów w sierpniu jest mocno przedwcześnie³¹⁰.

Decyzję o przesunięciu przyjazdu krytykowano w wielu środowiskach kościelnych, ale – jak zauważył prymas – nie brano pod uwagę, że uzyskano

1983 pozwoli uniknąć papieżowi aktywnego zaangażowania się w sprawy wewnętrzne Polski, które obecnie znajdują się w punkcie kulminacyjnym i mogłyby doprowadzić do emocjonalnych wystąpień papieża w sprawach opozycji i podziemia” (AIPN, 0449/53, t. 7, Materiały informacyjne Departamentu I MSW, k. 24 Notatka informacyjna dotycząca ocen watykańskiego Sekretariatu Stanu na temat odroczenia wizyty Jana Pawła II, 30 VIII 1982 r.; *ibidem*, k. 57, Szyfrogram nr 4913, 12 VII 1982 r., Rzym).

³⁰⁹ *Relacja Prymasa Polski z pobytu w Rzymie w dniach 5–22 VII 1982* [w:] P. Raina, *Wizyty apostołskie...*, s. 140–141.

³¹⁰ *Ibidem*, s. 141–143; AIPN, 0449/53, t. 7, Materiały informacyjne Departamentu I MSW, k. 43–44, Informacja dotycząca wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce, płk Fabian Dmowski, 2 VIII 1982 r. Równocześnie informacje o zgodzie Kościoła na przełożenie wizyty uzyskała krakowska SB przy pomocy źródeł agenturalnych (AIPN Kr, 066/40, t. 24, Informacje wydziałowe, inspektorat analityczno-informacyjny. Operacja „Lato-80”. Informacje z wydziałów 1 VII – 31 VIII 1982 r., k. 74, Informacja dotycząca ocen i komentarzy na temat aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w kraju, 12 VII 1982 r. Zob. szerzej R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 279).

znacznie lepsze warunki wizyty Ojca Świętego w kolejnym roku – gdyby władze zgodziły się na termin wcześniejszy, próbowałyby bardzo istotnie ograniczyć program pielgrzymki³¹¹.

Negocjacje dotyczące wizyty wznowiono jesienią 1982 r.³¹² W nocie UdsW wskazano, że jej warunkiem jest wytworzenie właściwej atmosfery – ważną rolę ma tu do odegrania Kościół, który nie może tolerować wykorzystywania obiektów sakralnych i uroczystości kościelnych „do działalności opozycyjnej wobec państwa. Rząd oczekuje, że kierownictwo Kościoła w Polsce ukróci i wyeliminuje z życia kościelnego wystąpienia niektórych księży, biskupów i administratorów parafii lub ich wikariuszy, które są powieleniem enuncjacji głoszonych przez podziemie Solidarności, KPN i KOR”³¹³. Analogiczne uwagi przedstawiciele władz wygłosili na posiedzeniu Komisji Wspólnej 7 września³¹⁴. Reprezentanci Kościoła ripostowali, że sytuację można rozwiązać dzięki dialogowi, a nie stosowaniu siły, normalizację opóźnia zaś fakt, iż rządzący nie podejmują rozmów z opozycją³¹⁵. Wstępnie dyskutowano również o dacie i zakresie wizyty papieża. Strona rządowa opowiadała za terminem czerwcowym, kościelna natomiast była elastyczniejsza i proponowała początek maja, koniec czerwca lub lipiec. Nie podjęto w tej kwestii wiążącej decyzji, ale ustalono, że trasa i termin pielgrzymki zostaną ogłoszone do lutego 1983 r.³¹⁶ Biskupi w komunikacie z Konferencji Plenarnej z 15–16 września podkreślili, iż w negocjacjach z władzami dotyczącymi wizyty „zarysował się pewien postęp”³¹⁷.

Kolejny raz o przyjeździe papieża debatowano 24 września. Skupiono się na dwóch zasadniczych problemach: opracowaniu dokumentu z założeniami do przygotowań do pielgrzymki oraz unormowaniu sytuacji społeczno-poli-

³¹¹ J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły...*, t. 2, s. 274; A. Dziurok, *Kościół w Polsce...*, s. 81.

³¹² K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 118–119. Wstępny program wizyty prymas przekazał jednak władzom w liście skierowanym do Jaruzelskiego w sierpniu 1982 r. Podał w nim miejscowości, które Kościół miał zamierzać uwzględnić w trasie pielgrzymki Ojca Świętego: Warszawa, Niepokalanów, Łódź, Lublin (KUL), Wrocław, Katowice (Piekary), Oświęcim i Częstochowa. Arcybiskup Glemp przedstawił również dwa alternatywne terminy (3–13 maja i 2–9 maja) oraz podkreślił, że Episkopat mógłby zaproponować papieżowi, by odwiedził obiekty państwowe, jak np. przędzalnia w Łodzi, *Panorama Raclawicka (List Prymasa Polski abpa Glempa do Prezesa Rady Ministrów gen. Jaruzelskiego, 13 VIII 1982* [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 144–145).

³¹³ *Pro Memoria Urzędu ds. Wyznań, 4 IX 1982* [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 146.

³¹⁴ AAN, UdsW, 115/10, k. 192–207, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu, 7 IX 1982 r.

³¹⁵ K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 118.

³¹⁶ AAN, UdsW, 115/10, k. 207–213, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu, 7 IX 1982 r. Jak wynika z informacji uzyskanej przez Departament I MSW od KI „Cappino” (ks. Józefa Kowalczyka), Jan Paweł II oczekiwał, że władze podadzą termin wizyty na uroczystości kanonizacji o. Kolbego (AIPN, 0449/53, t. 7, Materiały informacyjne Departamentu I MSW, k. 14, Szyfrogram nr 6652, 24 IX 1982 r., Rzym).

³¹⁷ *Komunikat 187 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 16 IX 1982, Warszawa* [w:] *Komunikaty Konferencji...*, s. 267.

tycznej³¹⁸. Ksiądz Orszulik w imieniu strony kościelnej podkreślił: „Warto by się potrudzić nad znalezieniem takiej formuły, która może bez słowa «amnestia» pomogłaby w kraju i za granicą, a z drugiej strony nie była zachętą do czynów naruszających przepisy stanu wojennego. Ten znak zapowiadający zwolnienie internowanych i amnestię jest potrzebny. Proponowałbym także, aby do projektu dokumentu wprowadzić zdanie zapewniające powrót wszystkich ukrywających się osób i zwolnionych z internowania do życia społecznego i zawodowego. To dotyczy nie tylko działaczy Solidarności, ale i siedzących poprzednio przywódców życia politycznego”³¹⁹. 29 września w rozmowie z Barcikowskim (wzięli w niej udział także min. Łopatka i ks. Orszulik) abp Dąbrowski naciskał, by uzgodnić termin wizyty jeszcze przed wyjazdem delegacji Episkopatu na uroczystość kanonizacji o. Kolbego³²⁰. Władze jednak sprawę opóźniały – najistotniejsze uzgodnienia zapadły na spotkaniu prymasa z gen. Jaruzelskim, które odbyło się 8 listopada³²¹. Wstępnie ustalono wtedy datę przyjazdu papieża (18 czerwca, co potem zmieniono na 16) i najważniejsze warunki jego pobytu³²². Tę ostatnią kwestię negocjowali przedstawiciele obu stron, a wypracowane w listopadzie rozwiązania zawarto w „Założeniach dotyczących przygotowań do drugiej wizyty Jana Pawła II w Polsce”. W dokumencie zadeklarowano: „Jest zgodną intencją władz państwowych i kościelnych, aby ta wizyta przyniosła trwałe korzyści zarówno Kościołowi, jak i całemu społeczeństwu i państwu. Dlatego władze państwowe i kościelne zobowiązują się do współdziałania w trakcie przygotowywania wizyty, samego jej przebiegu, aby przyczyniła się ona do najważniejszej obecnie dla państwa i narodu sprawy, mianowicie do pojednania pomiędzy Polakami, porozumienia narodowego i normalizacji”³²³. W dalszej części władze zobowiązały się do uchylenia stanu

³¹⁸ AAN, UdsW, 115/11, k. 1–8, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu, 24 IX 1982 r.; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 119.

³¹⁹ AAN, UdsW, 115/11, k. 6, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu, 24 IX 1982 r.

³²⁰ *Sprawozdanie z rozmowy abpa Bronisława Dąbrowskiego i sekretarza K. Barcikowskiego w dniu 29 września 1982 r. godz. 14 do 15.40 – Urząd ds. Wyznań. W rozmowie wzięli udział min. A. Łopatka i ks. dyr. A. Orszulik [w:] A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 194–195.*

³²¹ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Relacja z rozmowy prymasa Polski abp. Józefa Glempa z premierem gen. armii Wojciechem Jaruzelskim, 8 XI 1982 r., s. 5; P. Raina, *Kościół katolicki a państwo...*, t. 3, s. 353; M. Kała, *Władze wobec drugiej pielgrzymki Ojca Świętego do Ojczyzny*, „Biuletyn IPN” 2002, nr 7, s. 58; A. Dziurok, *Kościół w Polsce...*, s. 82. Zgodnie ze wskazaniem Jana Pawła II termin i warunki pielgrzymki miały być najważniejszym problemem poruszonym przez prymasa Glempa w rozmowie z Jaruzelskim (AIPN, 0449/53, t. 7, Materiały informacyjne Departamentu I MSW, k. 37, Informacja dotycząca watykańskich nacisków w sprawie wizyty Jana Pawła II w Polsce, 21 VIII 1982 r.).

³²² Ramowy program do negocjacji z władzami ustalono na listopadowym posiedzeniu Rady Głównej (AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 20 XI 1982 r., s. 5).

³²³ *Założenia dotyczące przygotowań do drugiej wizyty Jana Pawła II w Polsce*, 8 XI 1982 [w:] P. Raina, *Wizyty apostołskie...*, s. 147.

wojennego i stopniowego łagodzenia jego rygorów³²⁴. Po uzgodnieniu tych warunków bp Dąbrowski wyjechał do Watykanu, by przekazać Ojcu Świętemu ustalenia przyjęte przez Episkopat oraz wstępnie ustalić termin wizyty. Zgodnie z wytycznymi Rady Głównej zaproponował papieżowi, by pielgrzymka odbyła się 18–28 czerwca i był obecny w kraju w dwie niedziele. Jan Paweł II „oświadczył, że inicjatywa należy do Konferencji Episkopatu”, i prosił, by „program wizyty ograniczył się do trzech głównych założeń [...]: a) jubileusz jasnogórski; b) pokłosie kanonizacji św. Maksymiliana; c) ogłoszenie w Polsce polskich sług Bożych błogosławionymi”³²⁵. Projekt tego planu papież chciał otrzymać w styczniu, żeby móc się do niego ustosunkować³²⁶. Relacjonując na forum Konferencji Plenarnej ostatnie w 1982 r. spotkanie Komisji Wspólnej, abp Stroba przybliżył stanowisko dygnitarzy partyjnych: „Stan wojenny postanowiono zawiesić, a wydane zostaną pełnomocnictwa specjalne. Zawieszenie jest już postanowione, więc niech Episkopat nie naciska. Dla Zachodu liczy się stopień stabilizacji. Strona kościelna wnioskuje o amnestię, a strona rządowa odpowiedziała, że przewiduje udzielenie aktów łaski takim, których postępowanie nie nosi cech uporczywości”³²⁷.

W dalszych rozmowach ustalono nie tylko program pielgrzymki, ale i zajmowano się postulatami obydwu stron. Podobnie jak we wcześniejszych miesiącach najważniejszym forum była Komisja Wspólna. Mimo dobrej atmosfery panującej w czasie spotkań rokowania okazały się żmudne, pojawiała się wiele spornych kwestii. Władze negocjowały nieustępliwie, z pozycji siły³²⁸. O szczegółach programu dyskutowano także w Komisji Mieszanej przygotowującej wizytę. Także tutaj było trudno wymusić jakiejkolwiek ustępstwa na rządzących, tym bardziej że delegacją partyjną kierował dogmatyk Mirosław

³²⁴ *Ibidem*, s. 147–148.

³²⁵ *Sprawozdanie z rozmów z dni 6 X – 13 XI 1982* [w:] P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski. Rozmowy watykańskie...*, s. 248. Por. *Protokół z posiedzenia delegatów diecezjalnych w związku z przygotowaniem programu wizyty papieskiej*, 29 III 1983 [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 163–164.

³²⁶ *Sprawozdanie z rozmów z dni 6 X – 13 XI 1982* [w:] P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski. Rozmowy watykańskie...*, s. 248.

³²⁷ AAW, SPR, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1980–1982, Protokół 189 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 1–2 XII 1982 r., Warszawa, s. 7–8. Na spotkaniu z lektorami KC PZPR 15 grudnia kierownik UdsW Łopatka relacjonował stan negocjacji nad pielgrzymką: „Jest ustalona data przyjazdu papieża: 18 czerwca 1983 r. Nie jest ustalony program ani data wyjazdu papieża z Polski. Ma to być ustalone do końca lutego przyszłego roku. Dlatego wtedy, żebyśmy mieli większe rozeznanie w sytuacji, jaka istnieje w kraju, i możliwościach, jakie należy dla tej wizyty przewidywać. Bowiem wszyscy chcemy – Kościół to też tak deklaruje – żeby wizyta przebiegała w godny sposób, żeby miała pasterski, religijny charakter, żeby była pożyteczna nie tylko dla Kościoła, ale również dla państwa i dla narodu polskiego. Wizyta ta wobec tego nie może być, że się tak wyrażę, elementem destabilizacji kraju” (*Wystąpienie kierownika Urzędu do Spraw Wyznań A. Łopatki na spotkaniu z lektorami KC PZPR na temat polityki państwa wobec Kościoła*, 15 XII 1982, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 369).

³²⁸ J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły...*, t. 2, s. 308.



Po powrocie delegacji Episkopatu Polski z Rzymu. Od prawej: abp Bronisław Dąbrowski, minister Adam Łopatka, abp Józef Glemp, abp Henryk Gulbinowicz, ks. Hieronim Goździewicz, lotnisko Okęcie, 4 XI 1982 r. (Fot. AAW)

Milewski, zwolennik zaostrożenia polityki wobec Kościoła³²⁹. Uważał on: „Wizyta winna być potwierdzeniem tego, że w Kościele zwycięża oraz istnieje autentyczna wola współdziałania i dialogu z władzami. [...] My chcielibyśmy, by wizyta przyczyniła się do ugruntowania procesów odprężenia oraz by spowodowała odblokowanie w świadomości polskiej dystansu od poczynań władzy, a także poczynań Kościoła. Nie do pomyślenia jest, by wizyta była wsparciem dla opozycji, ekstremistów, części internowanych i dla osób pozostających w wewnętrznej emigracji. Chcemy, aby stała się ona przełomem w skomplikowanej sytuacji kraju”³³⁰.

³²⁹ Milewski uważał abp. Dąbrowskiego za „koordynatora wizyty między wszystkimi ogniwami” struktur partyjnych i państwowych (AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1983–1984, Protokół 191 Konferencji Episkopatu Polski ordynariuszów, 24 III 1983 r., s. 5–6. Na jego temat zob. szerzej AIPN, 0604/1629, Akta osobowe Mirosława Milewskiego; T. Mołdawa, *Ludzie władzy 1944–1991*, Warszawa 1991, s. 396; *Afera „Żelazo” w dokumentach MSW i PZPR*, oprac. W. Bagieński, P. Gontarczyk, Warszawa 2013, s. 17 i n. Andrzej Grajewski trafnie zauważył, że postawienie Milewskiego na czele Komisji Mieszanej było sygnałem pod adresem Moskwy, że za pielgrzymkę odpowiada jej człowiek (*idem*, *Między Wschodem a Zachodem...*, s. 17).

³³⁰ *Protokół z posiedzenia Komisji Mieszanej przedstawicieli Rządu i Episkopatu Polski przygotowującej drugą pielgrzymkę Jana Pawła II do Ojczyzny w dniach 16–22 czerwca 1983 r.*, 23 III 1983 [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 152.

Zgodnie z koncepcjami powstałymi w Wydziale Administracyjnym KC PZPR planowano skłonić Episkopat do przyjęcia postulatów władz:

„– Kościół i papież muszą honorować nakazy polskiej racji stanu, sojusze PRL i interesy jej sąsiadów [...]

– zażądać od Kościoła publicznej deklaracji stwierdzającej, że spokój społeczny, wydajna praca, zaprzestanie podziemnej działalności są warunkami rozwoju Polski i narodu [...]

– zobowiązać Kościół, by odstąpił od jednostronnego publikowania oświadczeń zawierających warunki i postulaty wobec władz bez wcześniejszych uzgodnień;

– wynegocjować z Kościołem, że wszelkie ustalenia Episkopatu z Watykanem w sprawie programu i treści wizyty będą wcześniej konsultowane z władzami, a zasadnicze teksty publicznych wystąpień papieża będą udostępniane władzom jeszcze przed wizytą;

– zdecydowanie zażądać, aby kierownictwo Kościoła zabroniło podejmowania w działalności duszpasterskiej treści politycznych godzących w porządek społeczno-polityczny PRL i polską rację stanu”³³¹.

Równocześnie rządzący publicznie deklarowali, że wizyta może być doskonałą okazją do pozytywnego rozwoju stosunków państwo–Kościół. Wydaje się, że biskupi przejrzieli tę grę komunistów, o czym może świadczyć choćby fakt, iż abp Dąbrowski w czasie audiencji u papieża w lutym 1983 r. tak skomentował wypowiedź Olszowskiego w sejmie: „przyjazd Jana Pawła II do Polski może się przyczynić do dalszego rozwoju konstruktywnego dialogu między państwem i Kościołem w Polsce oraz stosunków między PRL i Stolicą Apostolską. Owocne kontakty wzajemne przybliżają nas do pełnej normalizacji stosunków. Gdy się weźmie pod uwagę aktualną sytuację w Polsce, nastroje społeczne, a także stanowisko prezentowane przez władze PRL dotychczas, trudno uwierzyć w szczerłość zaprezentowanego stanowiska. Oczywiście wydaje się, że Kościół nie może odrzucić wyciągniętej ręki, jeżeli to podanie ręki może być korzystne dla ludu Bożego i społeczeństwa. Jeżeli ono dążyłoby tylko do wciągnięcia Kościoła w rozgrywkę, musi być roztropny i nieufny. Pytać trzeba, czy to stanowisko jest koniunkturalne, czy obliczone na doraźną korzyść polityczną”³³². Na lutowym posiedzeniu Rady Głównej kard. Macharski wskazał, że w czasie negocjacji Barcikowski przedstawił następujące warunki:

„– Wizyta nie może doprowadzić do destabilizacji ani wewnętrznej, ani zewnętrznej.

³³¹ *Założenia polityczno-organizacyjne planowanej wizyty papieża w Polsce w 1983 r. opracowane przez Wydział Administracyjny KC PZPR w styczniu 1983 r.* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 206–212. Zob. również R. Łatka, *Wstęp...*, s. 17.

³³² AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Sprawozdanie z audiencji udzielonej przez Ojca Świętego Jana Pawła II członkom Rady Głównej Episkopatu Polski z ks. prymasem na czele, 1 II 1983 r., godz. 13–14, Citta del Vaticano, s. 4–5.

- Nie może dojść do kwestionowania ustroju.
- Należy wykluczyć demonstracje.
- Należy wykluczyć tezy, które mogłyby być skierowane przeciwko krajom socjalistycznym.

- Poprzednia wizyta miała niedobre akcenty.
- Nie chcieliby decydować, co miałby mówić papież.

Wiemy, że nie jest intencją komplikowanie sytuacji, i trzeba przyjąć zasadę udostępnienia tekstów o charakterze politycznym – jest to zasada dyplomatyczna.

- Papież doskonale pamięta, że on wyjedzie, a naród zostanie”³³³.

Spełnienia większości powyższych warunków nie udało się na Kościele wymusić, ale władze postawiły na swoim, jeśli chodzi o program wizyty³³⁴. Najważniejsze decyzje zapadły w czasie obrad Komisji Wspólnej 21–22 lutego 1983 r.³³⁵ Najmniej problematyczny był termin – wyznaczono datę 16–23 czerwca. Najwięcej kontrowersji budziła trasa pielgrzymki – ostatecznie nie znalazły się na niej takie miasta jak Szczecin, Piekary Śląskie, Olsztyn, Łódź i Lublin. Grzegorz Majchrzak słusznie wskazał, że rządzący wykorzystywali każdy pretekst, by usunąć dane miejsce z programu³³⁶.

Dygnitarze partyjni kontestowali także poszczególne punkty wizyty, np. w kwietniu na forum Komisji Wspólnej strona kościelna zaproponowała, żeby w czasie pobytu w Poznaniu Jan Paweł II udał się pod pomnik ofiar Czerwca '56. W odpowiedzi Łopatka stwierdził: „Zatrzymywanie się Ojca Świętego przy krzyżach poznańskich zostawmy sobie na wizytę Jana XXIV lub Jana Pawła V za sto lat”³³⁷. Władze na różne sposoby starały się ograniczyć frekwencję w czasie uroczystości – jako wygodny pretekst służyła to konieczność zapewnienia Ojcu Świętemu bezpieczeństwa³³⁸.

³³³ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 22 II 1983 r., s. 2.

³³⁴ Zarys programu pielgrzymki przyjęto na dwóch posiedzeniach Komisji Wspólnej – 22 i 23 II 1983 r. (AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1983–1984, Protokół 190 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 23–24 II 1983 r., s. 1–3).

³³⁵ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 22 II 1983 r., s. 1–5; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 124–126.

³³⁶ G. Majchrzak, *Tajemnice stanu wojennego...*, s. 45–46.

³³⁷ Cyt. za *ibidem*, s. 45. Zob. również Protokół z posiedzenia Komisji Mieszanej przedstawicieli Rządu i Episkopatu Polski przygotowującej drugą pielgrzymkę Jana Pawła II do Ojczyzny w dniach 16–22 czerwca 1983 r., 23 III 1983 [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 152–153; AIPN, 003263/418, MSW, k. 7, Informacja podsumowująca przebieg wizyty papieża Jana Pawła II w Poznaniu 20 VI 1983 r., naczelnik Wydziału IV KW MO w Poznaniu, 23 VI 1983 r.; R. Reczek, *Lokalne władze partyjno-rządowe wobec planów przyjazdu i pobytu Jana Pawła II w Poznaniu w czasie II pielgrzymki do Ojczyzny w 1983 r.* [w:] *Władze wobec Kościoła...*, s. 145.

³³⁸ Protokół z posiedzenia Komisji Mieszanej przedstawicieli rządu i Episkopatu Polski przygotowującej drugą pielgrzymkę Jana Pawła II do Ojczyzny w dniach 16–22 czerwca 1983 r., 23 III 1983 [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 151–161; *Pro Memoria Episkopatu Polski*, „Niedopuszczalna jest próba ograniczania Ojca św. w Jego kontaktach z wiernymi”, 29 III 1983 [w:] *ibidem*, s. 161–162;

Oficjalne zaproszenie dla papieża przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował 19 marca³³⁹. Jan Paweł II odpowiedział miesiąc później, składając na jego ręce podziękowania. Jednocześnie zwrócił się z prośbą o uwolnienie wszystkich sądzonych i skazanych na mocy dekretu o wprowadzeniu stanu wojennego³⁴⁰. Rządzący zareagowali irytacją i powiadomili Ojca Świętego, że zniesienie stanu wojennego będzie możliwe tylko wtedy, gdy wizyta okaże się udana³⁴¹. Powołali się na ustalenia z Episkopatem z listopada 1982 r., które głosiły: „Władze państwowe potwierdzają swoją wielokrotnie wyrażaną i realizowaną wolę łagodzenia rygorów stanu wojennego oraz uchylecia go w możliwie najkrótszym czasie, jak również zapewnienia niezależności i samorządności związków zawodowych oraz innych form samorządności grup społecznych. Władze państwowe PRL oświadczają, że konsekwentnie opowiadają się za budowaniem szerokiego porozumienia narodowego z udziałem wszystkich tych Polaków, którzy stoją na gruncie realiów ustrojowych Polski «ludowej» oraz bez względu na różnice przekonań chcą wyprowadzić kraj z kryzysu społecznego i gospodarczego”³⁴². O zwolnieniu więźniów politycznych przed pielgrzymką komunii nie chcieli słyszeć, co dobitnie wyraził Łopatka na spotkaniu z abp. Dąbrowskim. Stwierdził, że żądanie papieża „stwarza moment zaskakujący i piętrzący poważne trudności”. Zaządał, by nie publikować listu Jana Pawła II przed 1 maja, gdyż spotka się on wtedy ze zdecydowanym komentarzem rządzących, którego wolałby uniknąć ze względu na szacunek dla papieża³⁴³. Jak wspominał abp Dąbrowski, wzmianka o zwolnieniu więźniów politycznych „przeraziła naszych. Chętnie opublikowaliby odpowiedź na zaproszenie Jabłońskiego, ale wskutek tego akapitu nie mogą. Wzięli ten akapit za warunek wizyty. Minister Łopatka dnia

Protokół z posiedzenia delegatów diecezjalnych w związku z przygotowaniem programu wizyty papieskiej, 29 III 1983 [w:] ibidem, s. 165; Protokół z posiedzenia Komisji Mieszanej przedstawicieli Rządu i Episkopatu Polski przygotowującej drugą pielgrzymkę Jana Pawła II do Ojczyzny, 18 IV 1983 [w:] ibidem, s. 181–188.

³³⁹ *Pismo Przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego do Jana Pawła II, 19 III 1983, Warszawa [w:] P. Raina, Wizyty apostolskie..., s. 149–150.* W tym samym dniu oficjalne zaproszenie do odwiedzin ojczyzny skierował w imieniu Episkopatu prymas Glemp (*Pismo Prymasa Polski kard. Glempa do Jana Pawła II, 19 III 1983, Warszawa [w:] ibidem, s. 148–149.*)

³⁴⁰ *Odpowiedź Jana Pawła II na pismo Przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego, 21 IV 1983 [w:] P. Raina, Wizyty apostolskie..., s. 189.* To stanowisko było zgodne z założeniem przyjętym na marcowych obradach Konferencji Plenarnej: „Konferencja opowiada się za zwolnieniem więźniów z okazji przyjazdu papieża” (AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1983–1984, Protokół 191 Konferencji Episkopatu Polski ordynariuszów, 24 III 1983 r., s. 8).

³⁴¹ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 398. Podobne sformułowania znalazły się w liście Jabłońskiego do Jana Pawła II z 2 maja (zob. *Pismo Przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego do Jana Pawła II, 2 V 1983 [w:] P. Raina, Wizyty apostolskie..., s. 196–198.*)

³⁴² *Założenia dotyczące przygotowań do drugiej wizyty Jana Pawła II w Polsce, 8 XI 1982 [w:] P. Raina, Wizyty apostolskie..., s. 148.*

³⁴³ *Sekretarz Episkopatu Polski abp Dąbrowski o rozmowie z min. Łopatką, 27 IV 1983 [w:] P. Raina, ibidem, s. 194–195.*

27 kwietnia w sposób bardzo natarczywy usiłował przedstawić, jak to papież przed dniem 1 maja destabilizuje sytuację w Polsce. Postawiono nawet zarzut, że papież ingeruje w wewnętrzne sprawy Polski³⁴⁴.

Ostateczny program wizyty ustalono na posiedzeniu Komisji Wspólnej 18 kwietnia³⁴⁵. Barcikowski zauważył, że atmosfera rozmów była dobra, mimo iż reprezentanci władz stawiali „sprawy bardzo brutalnie”. Uzyskali od przedstawicieli Episkopatu zapewnienie, że Jan Paweł II „nie uczyni niczego, co mogłoby zaszkodzić krajowi i państwu”³⁴⁶. Papież miał odwiedzić Warszawę (16–18 czerwca), Niepokalanów (18 czerwca), Częstochowę, Jasną Górę (18–19 czerwca), Poznań, Katowice, Jasną Górę (20 czerwca), Wrocław, Górę św. Anny (21 czerwca) i Kraków (22–23 czerwca)³⁴⁷. Do programu i uzgodnień z władzami prymas odniósł się w swojej ocenie pielgrzymki, którą opublikowano niedługo po wyjeździe gościa: „Dyskusje dotyczyły przede wszystkim daty oraz miejscowości wizyty papieskiej. Kandydujących miast było bardzo wiele. Jedynie zabiegi Episkopatu o Lublin nie dały rezultatu. Obstawanie biskupów przy maryjnym miesiącu maju rozstrzygnął sam papież, proponując czerwiec. Ustalono dzień 18, a później na prośbę Stolicy Apostolskiej przyspieszono o dwa dni, ustalając przyjazd Ojca Świętego na 16 czerwca. Reszta programu została dopracowana w normalnym trybie rozmów i ustaleń. [...] Jedynie sprawa spotkania Ojca Świętego z p. Wałęsą była powodem napięć tak przed, jak i w czasie samej pielgrzymki. Ostatecznie wynegocjowano spotkanie w ostatnim dniu pobytu Ojca Świętego – w Tatrach”³⁴⁸. Ta ostatnia kwestia była o wiele bardziej skomplikowana, niż był to skłonny przyznać kard. Glemp.

6.2 Spór o Wałęsę

Jednym z najważniejszych elementów spornych w negocjacjach było spotkanie Jana Pawła II z Lechem Wałęsą³⁴⁹. Jaruzelski kilkakrotnie starał się przekonać abp. Glempa, by nakłonił lidera Solidarności do rezygnacji z rozmowy z papieżem³⁵⁰. Kwestię tę poruszano również w czasie rokowań dotyczących

³⁴⁴ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1983–1984, Protokół 192 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 3–4 V 1983 r., Jasna Góra, s. 3.

³⁴⁵ *Ibidem*, s. 1–3; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 398; A. Dziurok, *Kościół w Polsce...*, s. 82–83; R. Łatka, *Zmienna amplituda...*, s. 238–239.

³⁴⁶ M.F. Rakowski, *Dzienniki polityczne 1981–1983...*, s. 470–472. Przebieg tego zebrania Komisji Wspólnej zob. *Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 18 kwietnia 1983 r.* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 251–267.

³⁴⁷ A. Grajewski, *Między Wschodem a Zachodem...*, s. 17.

³⁴⁸ J. Glemp, *Pierwsze refleksje po pielgrzymce...*, s. 230.

³⁴⁹ A. Grajewski, *Między Wschodem a Zachodem...*, s. 19–21.

³⁵⁰ A. Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska...*, s. 218. Jaruzelski bazował na tym, że prymas był niechętny Wałęsie i negatywnie go oceniał. Na przykład na posiedzeniu Rady Głównej z kwietnia

programu pielgrzymki i poszczególnych uroczystości³⁵¹. Mirosław Milewski mówił wprost, że władze nie wyrażają zgody na to spotkanie i nie widzą możliwości, by je przeprowadzić: „Jeszcze w sprawie Wałęsy – nie widzieliśmy go jako człowieka, z którym papież się spotka. Jeśli nie odstąpi od tego zamiaru, to nie wyjdzie to na dobre dla obu stron. [...] Nie chcę kwestionować ani jego wiary, ani przekonań religijnych, ani jego morale, choć są na to materiały. Jestem w dużym kłopotcie, bo boję się, że ten szczegół może przekreślić nasze ustalenia. Może mieć wpływ na czasokres wizyty papieża, może ją skrócić...”³⁵². Podobne uwagi przedstawił Czesław Kiszczał w rozmowie z udziałem o. Roberto Tucciego, ks. Orszulika i gen. Konrada Straszewskiego. Stwierdził, że pod wpływem doradców w Wałęsie zaszła niepokojąca zmiana, przypomniał też tzw. rozmowę braci, w której lider związku w niewybrednych słowach wypowiadał się o Kościele³⁵³. Zabiegi te nie przyniosły jednak efektu, gdyż Jan Paweł II nie miał zamiaru się godzić na ograniczenia. Jak słusznie zauważył kard. Dziwisz: „Przeciwny spotkaniu Papieża z Wałęsą był osobiście gen. Jaruzelski. Papież jednak stanowczo podkreślił, że bez spotkania z Wałęsą nie będzie żadnej pielgrzymki”³⁵⁴.

Ostatnią próbę niedopuszczenia do rozmowy Jana Pawła II z Wałęsą Jaruzelski podjął na spotkaniu z prymasem w czerwcu, w przededniu pielgrzymki. Podkreślił: „Jego osoba jest przedmiotem najdziśszych spekulacji Zachodu. Z okazji wizyty papieskiej chcą eksponować jego osobę dla politycznej gry. Idzie nam o to, żeby nie doszło do spotkania Wałęsy z Ojcem św.”³⁵⁵. Dodał, że istotnym problemem jest charakter Wałęsy: „Podnieca się, udziela wywiady dziennikarzom zagranicznym. Jest krętaczem, nie rozumie dobra ogólnego. Traktowaliśmy go specjalnie. [...] Szkoda, że na czele tak wielkiego ruchu stanął tak niepoważny człowiek. Łatwo nim manipulują”³⁵⁶. Nie wiadomo,

1983 r. kard. Glemp podkreślił: „Wałęsa nie jest przywódcą narodowym. Sprawdził się na terenie zakładu. Chciałby być czymś więcej – dużo egoizmu w jego działaniu. Ta polityka nacechowana egotyzmem go gubi. Podziemie nie ma programu. Zgadza się [...] że trzon solidarnościowy jest zdrowy. Ale ruchem tym obecnie kierują albo obojętni religii, albo wrogowie Kościoła. Trudno ocenić siłę podziemia oraz czy dążą do zmiany ustroju” (AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1983–1984, Protokół Rady Główny Episkopatu Polski, 23 IV 1983 r., Poznań).

³⁵¹ *Protokół z posiedzenia Komisji Mieszanej przedstawicieli Rządu i Episkopatu Polski przygotowującej drugą pielgrzymkę Jana Pawła II do Ojczyzny, 18 IV 1983 [w:] P. Raina, Wizyty apostolskie..., s. 185–188.*

³⁵² *Ibidem*, s. 187.

³⁵³ *Notatka z rozmowy przedstawicieli Kościoła z Ministrem Spraw Wewnętrznych gen. Kiszczałem, 11 V 1983, g. 15 w MSW [w:] P. Raina, Wizyty apostolskie..., s. 199–200; A. Grajewski, Między Wschodem a Zachodem..., s. 20.*

³⁵⁴ G. Majchrzak, *Tajemnice stanu wojennego...*, s. 46.

³⁵⁵ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce, Relacja z rozmowy z gen. Jaruzelskim, 4 VI 1983 r., s. 2; AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1983–1984, Protokół 193 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 9 VI 1983 r., s. 1–2.

³⁵⁶ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce, Relacja z rozmowy z gen. Jaruzelskim, 4 VI 1983 r., s. 2.

czy prymas przy pomocy współpracowników próbował wpłynąć na Wałęsę, ale w liście do Ojca Świętego wprost stwierdził: „Z Lechem Wałęsą trudna sprawa. Każde spotkanie może wywołać sensacje i oddalić na drugi plan religijny charakter pielgrzymki. Aresztowanie Wałęsy także może wywołać większe zgrzyty. Moim zdaniem p. Lech Wałęsa powinien sam zrezygnować ze spotkania i ograniczyć się do przesłania Ojcu św. jakiegoś adresu. Myślę, że zrozumie sytuację”³⁵⁷. Jak widać, abp Glemp przyjął argumentację Jaruzelskiego (tym bardziej że ocenę lidera związku w znacznej mierze podzielał), choć kierował się rzecz jasna zupełnie innymi przesłankami. Jan Paweł II nie wziął jednak pod uwagę tych zastrzeżeń, a władze musiały ostatecznie zaakceptować ten punkt wizyty³⁵⁸.

Właściwe znaczenie decyzji papieża dostrzegł abp Stroba: „Wałęsa jako szansa Solidarności – spotkanie z Wałęsą podtrzymałoby istnienie na przyszłość”. Dodał jednak: „Więc tu wizyta zostałaby zinstrumentalizowana politycznie. W jakim stopniu jesteśmy zobowiązani odpowiedzieć na tęsknoty społeczeństwa? Emocjonalnie to ważne, ale z punktu widzenia misji Kościoła to marginalne”³⁵⁹. O wiele mniej wątpliwości mieli bp Tokarczuk, kard. Macharski i bp Juliusz Paetz. Warto przytoczyć opinie dwóch pierwszych oraz bp. Tadeusza Gocłowskiego:

Bp Tokarczuk: „Pielgrzymka ma mieć charakter religijny, ale marginesu politycznego usunąć się nie da. Niedopuszczenie Wałęsy byłoby też polityką antynarodową. Nie można używać wyrażen władzy”.

Kard. Macharski: „Nie dyskutujemy, czy Ojcu Świętemu mamy sugerować czy nie. Gdyby Ojciec Święty go nie przyjął, odbierałby wiarygodność nawet sobie”.

Bp Gocłowski: „Wałęsa jest mądrym robotnikiem, ale nie ma dobrych doradców. Chyba za mało jest powiedzieć – Ojciec Święty zdecyduje. Winniśmy powiedzieć, że Episkopat jest za spotkaniem. Bp Kaczmarek mógłby mu powiedzieć: tylko Częstochowa”³⁶⁰.

Ostatecznie miejsce i termin spotkania z Wałęsą Jan Paweł II ustalił bezpośrednio po rozmowie z Jaruzelskim w Belwederze 17 czerwca. Uzgodniono, że lider Solidarności wraz z rodziną zostanie przewieziony do Doliny Chochołow-

³⁵⁷ *Ibidem*, List prymasa Józefa Glempa do Jana Pawła II, 8 VI 1983 r., s. 1.

³⁵⁸ Tematykę tę omawiano na posiedzeniu KC PZPR 6 VI 1983 r. Jaruzelski podsumował: „Nasza linia – spotkanie będzie faktem wysoce niekorzystnym. Aresztowanie Wałęsy nie wchodzi w rachubę. Stosowanie psikusów wobec niego (zatrzymanie w drodze itp.) ośmieszy nas jako kierowników państwa. Co będzie, jeśli dojdzie do spotkania? Można przyjąć dwa sposoby reakcji: ogłosić pełen oburzenia protest, drugi – zrobić dobrą minę do złej gry, czyli bagatelizujemy ten fakt w tym sensie, że «no to co, że papież się spotykał? Spotyka się z różnymi ludźmi»” (M.F. Rakowski, *Dzienniki polityczne 1981–1983...*, s. 551–552).

³⁵⁹ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1983–1984, Protokół 193 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 9 VI 1983 r., s. 4–5.

³⁶⁰ *Ibidem*, s. 5–6.

skiej, a spotkanie będzie miało charakter prywatny. Wałęsę telefonicznie poinformował o tym kierownik Sekretariatu Prymasa ks. Hieronim Goździewicz³⁶¹.

6.3 Próby dyscyplinowania duchownych przed pielgrzymką, przygotowania władz

Rządzący starali się wykorzystać pielgrzymkę, by zdyscyplinować duchownych wspierających opozycję przy pomocy ich własnych ordynariuszy. Otwarcie mówił o tym Milewski na marcowym posiedzeniu Komisji Mieszanej przygotowującej wizytę; „Wiem od min. Łopatki, że na Komisji Wspólnej były wykazywane pewne postawy księży trudne do zaakceptowania. Nazwiska księży – Popiełuszki, Jankowskiego, Kantorskiego, Małkowskiego, Salija, Sadłowskiego, Jastaka i in[nych] – są dobrze znane jako przykład nie tego, co prezentuje Kościół i co nie jest zgodne z interesem narodu. Liczymy na to, że kierownictwo Kościoła podejmie właściwe kroki, aby ukrócić samowolę księży [...] Pragniemy, by skończyły się wystąpienia ludzi świeckich w kościołach, jak i kolportowanie antypaństwowych publikacji. Obecnie w klimacie bezpośredniego przygotowania do wizyty papieskiej wszystko to, co nas dzieli, winno zostać maksymalnie ograniczone”³⁶². Były to poglądy Jaruzelskiego, który niecały miesiąc przed pielgrzymką deklarował: „Socjalistyczne państwo polskie jest głównym organizatorem naszego życia zbiorowego. Reprezentuje wszystkich obywateli, wierzących i niewierzących. W budowie Polski «ludowej» od jej zarania uczestniczyły aktywnie szerokie rzesze katolików świeckich. Na tak ukształtowanym gruncie możliwe jest nie tylko po prostu współistnienie, lecz i konstruktywna współpraca w określonych dziedzinach. Im głębiej Kościół dostrzeże w socjalistycznym państwie ucieleśnienie nadrzędnych interesów, tym większe mogą być tej współpracy obustronne pożytki. Ci spośród duchownych, którzy pod wpływem nieprzejednanego antykomunizmu lub powierzchownych emocji działają na niekorzyść spokoju wewnętrznego, wyrządzają również szkodę długofalowym interesom Kościoła”³⁶³.

Nacisk na biskupów w sprawie niepokornych duchownych stał się szczególnie silny przed manifestacjami 1–3 maja i po nich. Już na posiedzeniu Komisji Mieszanej 18 kwietnia przewodniczący ze strony państwowej stwierdził, że chciałby przekazać pewne informacje w związku z podgrzewaniem atmosfery

³⁶¹ AAW, SPP, Rozmowy z władzami 1983–1987, Sprawozdanie. Interwencje władz państwowych w czasie wizyty Papieża Jana Pawła II w Polsce, s. 1–2.

³⁶² *Protokół z posiedzenia Komisji Mieszanej przedstawicieli Rządu i Episkopatu Polski przygotowującej drugą pielgrzymkę Jana Pawła II do Ojczyzny w dniach 16–22 czerwca 1983 r.*, 23 III 1983 [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 152.

³⁶³ AAN, KC PZPR, LII/204, Wydział Społeczno-Prawny. Sektor polityki wyznaniowej i narodowościowej. Wojciech Jaruzelski o religii, Kościele i polityce wyznaniowej (wypowiedzi z lat 1981–1985), k. 50, Przemówienie Wojciecha Jaruzelskiego na I Kongresie PRON, 7 V 1983 r.

przed pielgrzymką oraz jętrzącymi wystąpieniami kapłanów. Domagając się od biskupów powstrzymania niepokornych księży, niemal otwarcie groził: „Proszę o podjęcie maksymalnych działań z wykorzystaniem wszystkich możliwości Kościoła. Działania represyjne traktujemy jako coś, czego chcielibyśmy uniknąć, ale stosujemy [je], kiedy inne formy są niewystarczające”³⁶⁴.

Kościół starał się przekonać duchownych znanych ze wspierania opozycji, by ograniczyli polityczne zaangażowanie dla dobra pielgrzymki. Oczywiście biskupi chcieli, by wizyta Jana Pawła miała wymiar religijny i przebiegła spokojnie, co niewątpliwie pokrywało się z interesem państwa. Ich wysiłki przyniosły skutek, gdyż 13 maja w czasie spotkania Komisji Mieszanej Milewski skonstratował: „Z zadowoleniem odnotowuję fakt, że kierownictwo Kościoła, Episkopat, zminimalizowało jętrzące wystąpienia i wykorzystywanie świątyń do celów niekultowych”³⁶⁵. Dodał, że niektórzy hierarchowie (bp Jan Michalski i bp Adam Dyczkowski) mieli jednak „parę niedobrych wystąpień”³⁶⁶.

Należy wspomnieć, że przygotowania do pielgrzymki stały się okazją do stworzenia przyjaznych relacji (bądź poprawienia istniejących) między władzami wojewódzkimi i ordynariuszami diecezji, które miał odwiedzić papież³⁶⁷. Wynikało to z poczucia wspólnej odpowiedzialności oraz planów komunistów, by dobre stosunki nawiązane przed wizytą wykorzystać do wywierania skutecznej presji na biskupów w kwestiach ważnych dla państwa³⁶⁸. Pozytywne relacje na poziomie wojewódzkim zbudowano m.in. z bp. Bednorzem³⁶⁹, abp. Strobą³⁷⁰, kard. Macharskim³⁷¹ i abp. Gulbinowi-

³⁶⁴ *Protokół z posiedzenia Komisji Mieszanej przedstawicieli Rządu i Episkopatu Polski przygotowującej drugą pielgrzymkę Jana Pawła II do Ojczyzny*, 18 IV 1983 [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 182. Zob. także AIPN, 174/15, MSW w Warszawie, Operacja „Zorza” – zabezpieczenie II wizyty papieskiej w Polsce w 1983 r. Zarządzenia, decyzje, meldunki, plany, szyfrogramy, k. 346, Notatka służbowa z telekonferencji prowadzonej przez podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych gen. bryg. Władysława Ciastonia, 2 IV 1983 r.

³⁶⁵ *Protokół z posiedzenia Komisji Organizacyjnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu Polski przygotowującej drugą pielgrzymkę Jana Pawła II do Ojczyzny*, 13 V 1983 [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 201.

³⁶⁶ *Ibidem*, s. 201.

³⁶⁷ W sumie przed wizytą przeprowadzono 53 rozmowy z biskupami, 260 – z księżmi pełniącymi istotne funkcje w diecezjach, oraz 140 – z przełożonymi ważniejszych zakonów (AIPN, 003263/410, Wyższa Szkoła Oficerska MSW im. Feliksa Dzierżyńskiego w Legionowie, k. 7, Działania polityczno-operacyjne w ramach Operacji „Zorza”, dyrektor Departamentu IV MSW Zenon Platek, 30 VI 1983 r., Warszawa).

³⁶⁸ AIPN Kr, 066/40, SO „Lato-80”, k. 330–331, Informacja dotycząca przygotowania Kościoła do wizyty Jana Pawła II, 19 V 1983 r.; R. Łatka, *Polityka władz...*, s. 290; A. Dziurok, *Kościół w Polsce...*, s. 84.

³⁶⁹ A. Dziurok, *Kościół w Polsce...*, s. 84.

³⁷⁰ Jak wynika z relacji wojewody poznańskiego Mariana Króla, otrzymał on od abp. Stroby zaproszenie do udziału w nabożeństwie i wspólnym obiedzie z Janem Pawłem II w Poznaniu. Na skutek braku zgody władz centralnych nie mógł w nich uczestniczyć, ale samo zaproszenie miało charakter bezprecedensowy, gdyż nie otrzymał go żaden inny wojewoda (*Marian Król (głos w dyskusji)* [w:] *Władze wobec Kościołów...*, s. 301–302; A. Dziurok, *Kościół w Polsce...*, s. 84).

³⁷¹ *Informacja dot. przygotowań Kościoła do wizyty papieża Jana Pawła II*, 19 V 1983 [w:] *Pielgrzymki Jana Pawła II...*, s. 134.

czem³⁷². Efektem działań władz miało być m.in. odsunięcie od organizacji pielgrzymki w Opolu sufragana bp. Antoniego Adamiuka, „znanego z pro-solidarnościowych poglądów”³⁷³

Mimo nawiązania dobrych stosunków z biskupami diecezjalnymi wojewódzcy dygnitarze starali się blokować niektóre postulaty hierarchii i stawiali dodatkowe wymagania dotyczące każdego niemal punktu programu (zmierzając m.in. do ograniczenia frekwencji)³⁷⁴. Mimo wielu wysiłków członkom Episkopatu nie udało się uzyskać od władz zgody na dzień wolny dla pracowników w zakładach w czasie uroczystości z udziałem papieża – np. bp Bednorz wspominał: „jest utrudnieniem, że nie będzie wolnych dni – chcemy temu zapobiec i uzyskać zgodę w przedsiębiorstwach”³⁷⁵.

Niezwykłe intensywnie przygotowywało się MSW³⁷⁶, gdzie zarządzeniem 009/82 z 31 grudnia 1982 r. powołano grupę operacyjną do zabezpieczenia

³⁷² A. Dziurok, *Kościół w Polsce...*, s. 84. Wpisywało się to w szerszą kombinację operacyjną przygotowaną przez aparat bezpieczeństwa we Wrocławiu (na polecenie władz partyjnych), mającą przekonać abp. Gulbinowicza, że jeśli wrocławski etap wizyty papieża przebiegnie bez zakłóceń i akcentów pozareligijnych, to „władze państwowe stworzą korzystny klimat wokół osoby ordynariusza wrocławskiego w sprawie otrzymania przez niego godności kardynalskiej” (*Zadania opracowane przez Stanisława Wersa dla tajnych współpracowników Wydziału IV SB w ramach kombinacji operacyjnej zastosowanej do sprawy kryptonim „Zorza”, 13 VI 1983, Wrocław [w:] Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, red. J. Marecki, F. Musiał, Warszawa–Kraków 2007, s. 720. Zob. także AIPN, 1052/1076, MSW w Warszawie, Gulbinowicz Henryk Roman, k. 239–241, Notatka służbowa z przeprowadzonej rozmowy z KO „Henryk”, oprac. ppłk J. Maj, 4 VI 1983 r., Warszawa; *ibidem*, k. 243–246, Plan kombinacji operacyjnej w ramach działań profilaktycznych w sprawie operacyjnej „Zorza”, 13 VI 1983 r., Wrocław). Zastępca naczelnika Wydziału IV SB we Wrocławiu wskazał również w raporcie, że działania podjęte przez aparat bezpieczeństwa wobec abp. Gulbinowicza i innych wrocławskich hierarchów przyczyniły się do ograniczenia i stonowania „jatrzących wystąpień” księży archidiecezji przed pielgrzymką (AIPN, 003263/416, Wyższa Szkoła Oficerska MSW im. Feliksa Dzierżyńskiego w Legionowie, k. 5–6, Sprawozdanie z realizacji sprawy obiektowej „Zorza” nr rej. 46242, zastępca naczelnika Wydziału IV KW MO we Wrocławiu kpt. Stanisław Wers, 9 VII 1983 r., Wrocław).

³⁷³ AIPN, 003263/414, Wyższa Szkoła Oficerska MSW im. Feliksa Dzierżyńskiego w Legionowie, k. 9, Ocena przebiegu działań operacyjnych w sprawie „Zorza”, naczelnik Wydziału IV KW MO ppłk. Kazimierz Dunaj, 2 VII 1983 r., Opole). Biskup Adamiuk był uznawany za jednego z najprzychylniejszych Solidarności hierarchów (Z. Bereszyński, *Antoni Adamiuk* [w:] http://www.encysoł.pl/wiki/Antoni_Adamiuk (dostęp 20 X 2018); AIPN, 1585/4647, MSW, Biskupi Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce – almanach (marzec 1988 r.), k. 37–38, Charakterystyka sufragana diecezji opolskiej bp. Antoniego Władysława Adamiuka).

³⁷⁴ A. Dziurok, *Kościół w Polsce...*, s. 85–87.

³⁷⁵ AAW, SPR, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1983–1984, Protokół 192 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 3–4 V 1983 r., Jasna Góra, s. 5. Uwzględniono tylko część postulatów, które bp Bednorz skierował pod adresem władz w okresie przedpielgrzymkowym (J. Neja, *Górny Śląsk, Podbeskidzie, Ziemia Częstochowska...*, s. 135–136). Tak samo sytuacja wyglądała w archidiecezji krakowskiej (zob. szerzej R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 277–296).

³⁷⁶ Czesław Kiszczak na telekonferencji zorganizowanej 23 VI 1983 r. podkreślił, że „cały ciężar odpowiedzialności za zabezpieczenie osoby papieża oraz należyte utrzymywanie ładu i porządku wewnętrznego, jak również niezakłóconego przebiegu wszystkich uroczystości religijnych, tam gdzie przebywał papież – spoczywał na resorcie s[praw] w[ewnętrznych]” (AIPN, 174/15, MSW w Warszawie, Operacja „Zorza” – zabezpieczenie II wizyty papieskiej w Polsce w 1983 r. Zarządzenia,

wizyty, składającą się z dwunastu osób, z dyrektorem Departamentu IV MSW Straszewskim na czele. W jej skład weszli zastępcy dyrektorów wszystkich departamentów MSW. Jako główne cele komórki wskazano „rozpoznanie zamiarów niektórych osób wykorzystania pobytu papieża w Polsce do celów politycznych”³⁷⁷, a także:

„1) organizowanie działań operacyjno-rozpoznawczych związanych z przyjazdem papieża, w tym zwłaszcza rozpoznawanie zamierzeń dotyczących wykorzystania jego pobytu do celów sprzecznych z interesami PRL;

2) organizowanie zabezpieczenia wizyty i związanych z tym działań organizacyjno-porządkowych podejmowanych przez jednostki resortu;

3) organizowanie i podejmowanie niezbędnych przedsięwzięć zapobiegawczych i przeciwdziałających wrogim zamierzeniom związanym z przyjazdem papieża i jego pobylem w Polsce;

4) wypracowywanie ogólnych i zatwierdzanie szczegółowych koncepcji, taktyki oraz planów działań”³⁷⁸.

Podobne grupy powołano we wszystkich województwach, w których miał przebywać Jan Paweł II³⁷⁹.

Władze miały w czasie przygotowań do wizyty dwa główne cele – dokładnie poznać cele, plany i zamierzenia Kościoła hierarchicznego, duchowieństwa, opozycji politycznej, i nastroje społeczne, a także przeciwdziałać wszelkim negatywnym ze swojego punktu widzenia wydarzeniom. Zadania te miały wykonywać organy partyjne i administracyjne³⁸⁰, ale przede wszystkim aparat bezpieczeństwa³⁸¹. W działanie były zaangażowane wszystkie struktury bezpieki

decyzje, meldunki, plany, szyfrogramy, k. 51, Notatka służbowa, ppłk Henryk Banasik, mjr Jerzy Filipowicz, czerwiec 1983 r.).

³⁷⁷ AIPN, 1585/3008, MSW w Warszawie, Wizyta Jana Pawła II w Polsce – 1983 r., k. 11, Raport dotyczący Operacji „Zorza”, 13 VII 1983 r., Warszawa; H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944–1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000, s. 435; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 397.

³⁷⁸ AIPN, 1585/3008, MSW w Warszawie, Wizyta Jana Pawła II w Polsce – 1983 r., k. 11, Raport dotyczący Operacji „Zorza”, 13 VII 1983 r., Warszawa.

³⁷⁹ R. Łatka, *Wstęp...*, s. 18. Taki zespół utworzono np. w Krakowie (*Zarządzenie nr 08/83 Komendanta Wojewódzkiego MO w Krakowie z dnia 25 III 1983, dotyczy operacji „Zorza”, 25 III 1983, Kraków [w:] Pielgrzymki Jana Pawła II...*, s. 89–95).

³⁸⁰ R. Łatka, J. Marecki, *Kościół katolicki...*, s. 132. W planie przygotowanym przez Wydział Administracyjny KC PZPR zaznaczano, że należy doprowadzić do zaangażowania „całego aktywu politycznego i aparatu administracyjnego do obrony [...] celów ideologicznych, politycznych i gospodarczych” (cyt. za *Założenia polityczno-organizacyjne planowanej wizyty papieża w Polsce w 1983 r. opracowane przez Wydział Administracyjny KC PZPR w styczniu 1983 r. [w:] Tajne dokumenty...*, s. 214).

³⁸¹ Na temat skali działań aparatu represji w terenie podczas II pielgrzymki Jana Pawła II do Polski zob. szerzej AIPN, 032/39, MSW w Warszawie, Ocena działań podjętych przez poszczególne KW MO w związku z pielgrzymką Jana Pawła II – plan kontroli stanu rozpoznania i podejmowanych działań wobec konspiracyjnych sił antysocjalistycznych w okresie poprzedzającym wizytę papieża w Polsce 1983 r., k. 10–20, Główny Inspektorat Ministra SW. Informacja o stanie rozpoznania i podejmowanych działaniach wobec konspiracyjnych sił antysocjalistycznych w okresie poprzedzającym wizytę papieża w Polsce, 11 VI 1983 r., Warszawa.

i każda z nich miała do spełnienia ściśle określoną funkcję. Oprócz Wydziału IV największą rolę odgrywał Wydział III. Odpowiadał on za „zapewnienie bezwzględego bezpieczeństwa osoby papieża oraz utrzymanie ładu i porządku publicznego na terenie ochraniających obiektów i środowisk”. Najistotniejszym celem tej struktury było jednak „przeciwdziałanie, neutralizowanie oraz likwidowanie inicjatyw i działań opozycji antysocjalistycznej zmierzających do wykorzystania wizyty papieża w celach wrogich politycznie”³⁸². Rządzący PRL mieli nadzieję, że pielgrzymkę uda się ograniczyć do wymiaru konfesyjnego, deklarując, że zależy im, by przyniosła jak najlepsze efekty społeczne. Kilka dni przed jej rozpoczęciem Jaruzelski powiedział prymasowi: „Pragniemy godnej wizyty Ojca św. Nawet jeden zły transparent będzie na sto sposobów manipulowany przez wrogów”³⁸³. Stwierdził też: „Sprawa uwolnienia więźniów postępuje, ułaskawiono 580, 231 jest aktualnie więzionych. Do przyjazdu J[ana] P[awła] II, myślę, zejdzie poniżej 100. Powtarzam, że od udanej wizyty będzie zależało zniesienie. Św[ięto] 22 lipca mogłoby być tą datą”³⁸⁴.

6.4 Przebieg pielgrzymki

Druga wizyta Jana Pawła II w ojczyźnie rozpoczęła się 16 czerwca od uroczystości powitania na Okęciu. Ojciec Świąty przyjechał do Polski z hasłem „Pokój Tobie, Polsko! Ojczyzno moja!”³⁸⁵. W pierwszym przemówieniu zaznaczył, że przybywa do wszystkich Polaków³⁸⁶. W odpowiedzi Henryk Jabłoński zaakcentował, że przyjazd papieża jest dowodem zaawansowanej normalizacji³⁸⁷. Koncepcje propagandowe władz Jan Paweł II zanegował już 16 czerwca w homilii w katedrze warszawskiej: „Wraz ze wszystkimi moimi

³⁸² AIPN Kr, 08/296, SO „Zorza”, t. 8, k. 175–178 Plan przedsięwzięć Wydziału III związanych z przyjazdem papieża do Polski, 25 V 1983 r. Warto dodać, że w działaniach aparatu bezpieczeństwa wykorzystywano także wojsko (zob. szerzej AIPN, 0174/15, MSW w Warszawie, Operacja „Zorza” – zabezpieczenie II wizyty papieskiej w Polsce w 1983 r. Zarządzenia, decyzje, meldunki, plany, szyfrogramy, k. 30–36, Stan przygotowań w zakresie świadczeń wojska na rzecz zabezpieczenia wizyty papieskiej, 13 VI 1983 r., Warszawa; *Pielgrzymki Jana Pawła II do Polski w wojskowych materiałach archiwalnych*, red. C. Zak, Warszawa 2016, s. 241–407).

³⁸³ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Relacja z rozmowy z gen. Jaruzelskim, 4 VI 1983 r., s. 5.

³⁸⁴ *Ibidem*, s. 3.

³⁸⁵ P. Skibiński, *Pielgrzymki Jana Pawła II do Polski i ich kontekst historyczny*, „Teologia Polityczna” 2005–2006, nr 3, s. 172. Autor ten trafnie wskazał na bardzo szeroki wymiar teologiczny pielgrzymki – na ołtarze wyniesiono s. Urszulę Ledóchowską, o. Rafała Kalinowskiego i br. Alberta Chmielowskiego (*ibidem*, s. 173. Zob. także A. Nowak, „Trudna wolność polska”. *Rocznice Powstania Styczniowego w kontekście beatyfikacji Rafała Kalinowskiego i Alberta Chmielowskiego (1983 rok)* [w:] *Pielgrzymka nadziei...*, s. 41–60).

³⁸⁶ Jan Paweł II, *Przemówienie powitalne na lotniku Okęcie*, 16 VI 1983, Warszawa [w:] *idem, Pielgrzymki do Ojczyzny 1979–1983–1987–1991–1995–1997–1999–2002. Przemówienia, homilie*, Kraków 2005, s. 214.

³⁸⁷ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 399.



Powitanie Jana Pawła II w czasie drugiej pielgrzymki do ojczyzny. Na pierwszym planie od lewej: Jan Paweł II, Henryk Jabłoński, prymas Józef Glemp, lotnisko Okęcie, 16 VI 1983 r. (Fot. AAW)



Powitanie Jana Pawła II w czasie drugiej pielgrzymki do ojczyzny. Na pierwszym planie od lewej: prymas Józef Glemp, Henryk Jabłoński, Jan Paweł II, lotnisko Okęcie, 16 VI 1983 r. (Fot. AAW)

rodakami, zwłaszcza z tymi, którzy najboleśniej czują smak zawodu, upokorzenia, cierpienia, pozbawienia wolności, krzywdy, podeptanej godności człowieka, stając pod krzyżem”³⁸⁸.

Również kolejne wystąpienia Ojca Świętego komunisci odbierali negatywnie, gdyż kierował je wprost do sterroryzowanego społeczeństwa i nie podlegały one żadnej kontroli rządu³⁸⁹. W homiliach znajdowały się czytelne odniesienia do Solidarności jako ruchu społecznego oraz do ogólnoludzkiej łączności w cierpieniu³⁹⁰. Wpisywały się one w silnie wyeksponowany przez papieża motyw wolności narodu, zbiorowości oraz indywidualnie każdego człowieka³⁹¹. Najważniejsze były słowa Jana Pawła II wygłoszone w Katowicach na lotnisku w Muchowcu, kiedy mówił on o prawie do posiadania niezależnych związków zawodowych³⁹². Także w Częstochowie mówił o oporze

³⁸⁸ Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej w katedrze*, 16 VI 1983 [w:] *idem, Pielgrzymki do Ojczyzny...*, s. 217.

³⁸⁹ Już w przemówieniu w Belwederze Jan Paweł II zwrócił uwagę, że przybywa, aby być z rodakami w szczególnie trudnym momencie dziejów Polski po II wojnie światowej: „I chociaż życie w ojczyźnie od 13 XII 1981 r. zostało poddane surowym rygorom stanu wojennego, który został zawieszony od początku bieżącego roku, to przecież nie przestaję ufać, że owa zapowiadana wielokrotnie odnowa społeczna – według zasad wypracowanych w takim trudzie w przełomowych dniach sierpnia 1980 r. i zawarta w porozumieniach – dojdzie stopniowo do skutku” (Jan Paweł II, *Przemówienie do przedstawicieli władz państwowych wygłoszone w Belwederze, Warszawa*, 17 VI 1983 [w:] *idem, Pielgrzymki do Ojczyzny...*, s. 223).

³⁹⁰ Zob. szerzej J. Kotański, „Solidarność” i solidarność w nauczaniu Jana Pawła II podczas II pielgrzymki do Polski [w:] *Pielgrzymka nadziei...*, s. 27–39. Jan Paweł II na znaczenie Solidarności w świecie pracy zwrócił uwagę w wystąpieniu skierowanym do Konferencji Plenarnej (*Przemówienie do Konferencji Episkopatu Polski*, 19 VI 1983, Częstochowa [w:] Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny...*, s. 290–291. O stosunku podziemia solidarnościowego do pielgrzymki zob. szerzej AIPN, 1585/3008, MSW w Warszawie, Wizyta Jana Pawła II w Polsce – 1983 r., k. 6, Raport dotyczący Operacji „Zorza”, 13 VII 1983 r., Warszawa; G. Majchrzak, „Wyjdźmy Mu na spotkanie”. „Solidarność” wobec II pielgrzymki Jana Pawła II do Polski [w:] *Pielgrzymka nadziei...*, s. 91–103).

³⁹¹ P. Skibiński, *Miejsce II pielgrzymki Jana Pawła II do Polski w 1983 r. wśród jego wizyt w Ojczyźnie* [w:] *Pielgrzymka nadziei...*, s. 75. Na temat przesłania Ojca Świętego w czasie wizyty zob. szerzej J. Sochoń, *Teologiczne aspekty II pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny* [w:] *ibidem*, s. 61–70; W. Chrostowski, *Pojednanie w prawdzie* [w:] *ibidem*, s. 113–119; Z. Stawrowski, *Jan Paweł II o wolności – II pielgrzymka do Polski w 1983 roku* [w:] *ibidem*, s. 133–143.

³⁹² Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej pod szczytem Jasnej Góry*, 19 VI 1983, Częstochowa [w:] *idem, Pielgrzymki do Ojczyzny...*, s. 270–277; A. Grajewski, *Między Wschodem a Zachodem...*, s. 22. Na temat atmosfery w czasie tego nabożeństwa: *Informacja Komendanta Wojewódzkiego MO w Katowicach dot. stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim i przebiegu zdarzeń w dniu wizyty papieża w Muchowcu* [w:] *Operacja „Zorza”. Wizyta Jana Pawła II w Katowicach w 1983 r. w dokumentach Służby Bezpieczeństwa*, oprac. A. Badura et al., mps w zbiorach autora, s. 356–359. Konrad Straszewski wskazał: „wystąpienie papieża w Katowicach należy ocenić negatywnie. Papież nawiązywał do sierpnia 1980 r., problemu związków zawodowych, przyjęcia w Rzymie delegacji Solidarności, mówił o sensie pracy ludzkiej z wyeksponowaniem praw, a mało o obowiązkach pracowniczych – tak jakby państwo nie miało nic do powiedzenia w tej sprawie. Problemy te przedstawione były specyficznym tonem i formą przemówienia. Prawdopodobnie skutki tego wystąpienia odnotujemy za kilka miesięcy” (AIPN, 174/15, MSW w Warszawie, *Operacja „Zorza”* – zabezpieczenie II wizyty papieskiej w Polsce w 1983 r. Zarządzenia, decyzje, meldunki,



Jan Paweł II w czasie nabożeństwa na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie, 17 VI 1983 r. (Fot. AAW)

realizowanym za pomocą kultury i wolności narodu³⁹³. Jak celnie wskazał Paweł Skibiński, Ojciec Święty „sformułował [...] program moralnej odnowy narodu i z naciskiem podkreślił konieczność przestrzegania praw ludzkich i społecznych”³⁹⁴. Według informacji zgromadzonych przez Wydział Organizacyjny PZPR to ostatnie przemówienie aktyw koniński skomentował tak: „Papież nic nie robi, by pomóc władzom PRL w pojednaniu narodowym, a wręcz przeciwnie – jawi się jako patron byłej S[olidarności]”³⁹⁵. Przywiązania Jana Pawła II do zdelegalizowanego związku zawodowego dowodzi jego spotkanie w Dolinie Chochołowskiej z Wałęsą³⁹⁶. Ojciec Święty rozmawiał

plany, szyfrogramy, k. 382–383, Zapis telekonferencji z 20 VI 1983 r. godz. 22.00, 20 VI 1983 r., Warszawa).

³⁹³ P. Skibiński, *Pielgrzymki Jana Pawła II do Polski...*, s. 173; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 400. Warto przytoczyć fragment wystąpienia papieża, który przedstawił koncepcję zupełnie odmienną od wizji państwa socjalistycznego: „Naród jest prawdziwie wolny, gdy może się kształtować jak wspólnota określona przez jedność kultury, języka i historii. Państwo jest istotnie suwerenne, jeśli rządzi społeczeństwem i zarazem służy dobru wspólnemu społeczeństwa i jeżeli pozwala narodowi realizować właściwą mu podmiotowość, właściwą mu tożsamość” (Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej pod szczytem Jasnej Góry, 18 VI 1983, Częstochowa* [w:] *idem, Pielgrzymki...*, s. 273).

³⁹⁴ P. Skibiński, *Pielgrzymki Jana Pawła II do Polski...*, s. 174.

³⁹⁵ *Informacja nr III/178/83. Atmosfera społeczno-polityczna w kraju w związku z wizytą papieża (7), 20 VI 1983, Warszawa* [w:] *Kościół w stanie wojennym...*, s. 213.

³⁹⁶ A. Grajewski, *Miedzy Wschodem a Zachodem...*, s. 22. Czesław Kiszczak i inni przedstawiciele władz bagatelizowali jego znaczenie (AIPN, 174/15, MSW w Warszawie, Operacja „Zorza” – zabez-

też z Barbarą Sadowską, matką zamordowanego miesiąc wcześniej Grzegorza Przemyska.

Ważne słowa Jan Paweł II skierował do Episkopatu. Wskazał na potrzebę służenia prawdzie i na zasługi polskiej hierarchii w opiece nad pokrzywdzonymi, szczególnie stanem wojennym: „Prawda jest pierwszym podstawowym warunkiem odnowy społecznej. Bez niej nie może być mowy o dialogu społecznym, który Episkopat tak słusznie postuluje, a którego społeczeństwo z pewnością oczekuje. [...] Służba prawdzie w posłannictwie Kościoła idzie w parze z posługą miłości. Ostatni okres otworzył tutaj przed Wami, Czcigodni Bracia, przed wszystkimi Duszpasterzami oraz przed całą wspólnotą Kościoła w Polsce, ogromne zadania. Jemu to więc (Kościołowi) przypadło w udziale nawiedzenie więźniów i internowanych, organizowanie pomocy ich rodzinom, rozdzielanie żywności i odzieży potrzebującym ze szczególnym uwzględnieniem dzieci, ludzi starszych, chorych, rodzin wielodzietnych”³⁹⁷. Według Straszewskiego na spotkaniu z Konferencją Plenarną Jan Paweł II podkreślił ważną rolę kard. Glempa jako prymasa w okresie trudnym dla kraju oraz znaczenie kolegalności Episkopatu³⁹⁸.

Negatywne dla władz akcenty podkreślił Mieczysław Rakowski, który zauważył, że w czasie wieczornej mszy św. na Stadionie Dziesięciolecia z 17 czerwca było „pełno [...] mętnej historiozofii i ciągle powroty do wielkości Polski. Sporo aż nazbyt oczywistych aluzji. Powtarza się motyw cierpień, więzionych, itp. [...] Niedobrze”³⁹⁹. W trakcie wizyty dygnitarze partyjni kilkakrotnie składali protesty, grożąc wprowadzeniem zmian do jej programu. Pierwszą interwencję już 16 czerwca wieczorem podjął u abp. Dąbrowskiego Aleksander Wołowicz, przedstawiciel UdsW, a dotyczyła ona rzekomych pochodu i manifestacji młodzieży po wyjściu z nabożeństwa w katedrze warszawskiej. Sekretarz Episkopatu nie zgodził się z tymi zarzutami i stwierdził, że wierni zachowywali się godnie i przykładowie⁴⁰⁰. 19 czerwca rano u kard. Ma-

pieczenie II wizyty papieskiej w Polsce w 1983 r. Zarządzenia, decyzje, meldunki, plany, szyfrogramy, k. 51–52, Notatka służbowa, ppłk Henryk Banasik, mjr Jerzy Filipowicz, czerwiec 1983 r. Aktyw partyjny ocenił jednak to spotkanie całkowicie negatywne (zob. np. *Informacja nr III/178/83. Atmosfera społeczno-polityczna w kraju w związku z wizytą papieża* (7), 20 VI 1983, Warszawa [w:] *Kościół w stanie wojennym...*, s. 214).

³⁹⁷ Jan Paweł II, *Przemówienie do Konferencji Episkopatu Polski*, 18 VI 1983, Częstochowa [w:] *idem, Pielgrzymki...*, s. 289–290. Zob. także AIPN, 003263/440, Wyższa Szkoła Oficerska MSW w Legionowie im. Feliksa Dzierżyńskiego, k. 11, Projekt przemówienia papieża na Konferencji Episkopatu w Częstochowie, 19 VI 1983 r.

³⁹⁸ AIPN, 1585/3011, MSW w Warszawie, Wizyta Jana Pawła II w Polsce, k. 63, Tezy na telekonferencję 19 bm., godz. 22.00, 19 VI 1983 r., Warszawa.

³⁹⁹ M.F. Rakowski, *Dzienniki polityczne 1981–1983*, Warszawa 2004, s. 563.

⁴⁰⁰ AAW, SPP, Rozmowy z władzami 1983–1987, Sprawozdanie. Interwencje władz państwowych w czasie wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce, s. 1. Na ten temat dyskutowali również abp. Dąbrowski, min. Łopatki i Straszewski 17 czerwca. Zdaniem sekretarza Episkopatu jego rozmówcy łagodzil sprawę (*ibidem*).



Jan Paweł II w otoczeniu biskupów w Katowicach. Od prawej widoczni: kard. Józef Glemp, kard. Franciszek Macharski, abp Luigi Poggi, Jan Paweł II, 20 VI 1983 r. (Fot. AAW)

charskiego i abp. Dąbrowskiego interweniował Łopatka, który podkreślił, że rząd z oburzeniem i rozgoryczeniem zapoznał się z przemówieniami, które Jan Paweł II wygłosił do młodych w Szczecinie oraz na uroczystości w Częstochowie: „Treść homilii do młodzieży traktujemy jako wezwanie do buntu i wojny religijnej. Czy Kościół chce awantury i wojny religijnej w Polsce? Władze udowodniły 13 grudnia 1981 r., że są w stanie skutecznie przeciwstawiać się wszelkim próbom destabilizacji ustroju i państwa. Rząd zastrzega sobie prawo do wprowadzenia korekt do programu wizyty”⁴⁰¹. Episkopat odrzucił te oskarżenia, zauważając w piśmie sygnowanym przez bp. Dąbrowskiego, że

⁴⁰¹ *Oświadczenie rządu PRL w sprawie przemówień papieża Jana Pawła II wygłoszonych 18 czerwca 1983 r. w Częstochowie*, 19 VI 1983, *Częstochowa [w:] Stan wojenny w dokumentach...*, s. 368; AAW, SPB, *Rozmowy z władzami 1983–1987, Sprawozdanie*. Interwencje władz państwowych w czasie wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce, s. 3–6; A. Grajewski, *Miedzy Wschodem a Zachodem...*, s. 22; A. Dziurok, *Kościół w Polsce...*, s. 88; G. Majchrzak, *Tajemnice stanu wojennego...*, s. 49–50. W czasie pobytu Jana Pawła II w Częstochowie i Krakowie aparat bezpieczeństwa miał przekazać jego bezpośredniemu otoczeniu (kard. Casaroli, kard. Macharski, abp Silvestrini) 54 listy zawierające protesty przeciwko „organizowaniu z udziałem papieża manifestacji politycznych” (AIPN, 003263/410, Wyższa Szkoła Oficerska MSW im. Feliksa Dzierżyńskiego w Legionowie, k. 13, Działania polityczno-operacyjne w ramach Operacji „Zorza”. Informacja dyrektora Departamentu IV MSW Zenona Płatka, 30 VI 1983, Warszawa).

ton wspomnianych wystąpień nie odbiegał od poprzednich homilii, i skonkludował: „Tego rodzaju ostre reakcje władz państwowych zakłócają godny i spokojny przebieg II pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II do ojczyzny”⁴⁰². Papież nie przejął się zarzutami komunistów i w kolejnych dniach wspierał wolnościowe dążenia Polaków⁴⁰³. Jak odnotował Rakowski, zastrzeżenia do kolejnych wypowiedzi Jana Pawła II miała większość dygnitarzy partyjnych⁴⁰⁴.

Istotnym akcentem wizyty były spotkania z przedstawicielami rządu – było ich pięć, a do najważniejszego doszło w Belwederze⁴⁰⁵. Kardynał Glemp wskazał, że władze dobrze przygotowały się do rozmowy, doceniając jej narodowy wymiar⁴⁰⁶. Zauważył, iż publiczna część dyskusji dotyczyła powodów wprowadzenia stanu wojennego, a mowa Jaruzelskiego wypadła korzystnie⁴⁰⁷. Trudno zrozumieć tę opinię, gdyż przemówienie I sekretarza KC PZPR skierowane do papieża powieliło schematy komunistycznej propagandy. Jacek Moskwa celnie skomentował, że „mogło być wygłoszone nawet na Kongresie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”⁴⁰⁸. Jan Paweł II z kolei podkreślił obecność Polaków wśród narodów Europy i stwierdził: „choć życie w ojczyźnie zostało poddane surowym rygorom stanu wojennego, który został zawieszony na początku bieżącego roku – to przecież nie przestaję ufać, że owa zapowiadana wielokrotnie odnowa społeczna według zasad wypracowanych w takim trudzie w przełomowych dniach sierpnia 1980 r. i zawarta w porozumieniach stopniowo dojdzie do skutku”⁴⁰⁹. Formułę drugiej, nieformalnej części spotkania chciał zmienić Jaruzelski, który zwrócił się do Jana Pawła II o rozmowę w cztery oczy. Ojciec Święty nie wyraził na to zgody, tłumacząc, że wszyscy obecni (on sam, prymas, Jaruzelski i Jabłoński) są wtajemniczeni w sprawę

⁴⁰² *Odpowiedź Episkopatu Polski na oświadczenie rządu PRL w sprawie przemówień papieża Jana Pawła II wygłoszonych 18 czerwca 1983 r. w Częstochowie*, 19 VI 1983 [w:] *Stan wojenny w dokumentach...*, s. 369; AAW, SP, Rozmowy z władzami 1983–1987, Sprawozdanie. Interwencje władz państwowych w czasie wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce, s. 6; A. Dziurok, *Kościół w Polsce...*, s. 89.

⁴⁰³ K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 128.

⁴⁰⁴ M.F. Rakowski, *Dzienniki polityczne 1981–1983...*, s. 565–567.

⁴⁰⁵ AAW, SP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986. Refleksje nad II pielgrzymką Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski 16–23 VI 1983 r. s. 7.

⁴⁰⁶ *Ibidem*, Relacja z rozmowy Ojca św. Jana Pawła II z premierem PRL gen. Wojciechem Jaruzelskim w Belwederze, w której uczestniczyli przewodniczący Rady Państwa prof. Jabłoński i prymas Polski kard. Józef Glemp, 17 VI 1983 r., s. 1; *ibidem*, Refleksje nad II pielgrzymką Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski 16–23 VI 1983 r., s. 8.

⁴⁰⁷ *Ibidem*, Refleksje nad II pielgrzymką Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski 16–23 VI 1983 r., s. 8. Co ciekawe, wnioski prymasa podzielał Mieczysław Rakowski, który zauważył, że I sekretarz PZPR był bardzo zdenerwowany, „ale przemówienie miało znakomite”. Jana Pawła II ocenił następująco: „Wystąpienie papieża raczej błędną, ale już z wyraźnymi akcentami politycznymi. Jeśli tak będzie przemawiał w czasie całego pobytu, to obawiam się poważnych komplikacji politycznych dla naszej ekipy i naszej polityki” (M.F. Rakowski, *Dzienniki polityczne 1981–1983...*, s. 562).

⁴⁰⁸ J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły...*, t. 2, s. 314.

⁴⁰⁹ Jan Paweł II, *Przemówienie do przedstawicieli władz państwowych w Belwederze*, 17 VI 1983, Warszawa [w:] *idem, Pielgrzymki...*, s. 223.

Kościoła w Polsce⁴¹⁰. Zdaniem Straszewskiego, dyrektora generalnego MSW, obie strony były zadowolone z przebiegu spotkania, a papież w jego wyniku złagodził wymowę homilii wygłoszonej na Stadionie Dziesięciolecia⁴¹¹. Ważne spostrzeżenia na temat drugiej części rozmowy zanotował kard. Glemp. Są one tym istotniejsze, że to jedyna relacja sporządzona na gorąco, zaraz po dyskusji. Prymas stwierdził: „Rozmowy po spotkaniu publicznym, w obecności p. Jabłońskiego i prymasa Polski, dotyczyły zasadniczych punktów polityki rządowej, a więc: pomocy gospodarczej, krzywdzącego Polskę zerwania umów przez Reagana, które określone są jako sankcje. Generał tłumaczył konieczność decyzji 13 grudnia oraz antypaństwową działalność skrajnej politycznie Solidarności. Tłumaczył także polityczną i gospodarczą konieczność oparcia się o Związek Radziecki. W Polsce nikt nie jest prześladowany za światopogląd, ale za działania, które zmierzają do obalenia władzy lub naruszenia praw. Solidarność wyszła daleko poza to, czego uczy Ojciec Święty w *Laborem exercens*. Ojciec Święty – replikując – akcentował przede wszystkim prawo narodu do bycia sobą. Te prawa narodu zostały przekreślone przez stan wojenny, a bardziej jeszcze 8 października przez zniesienie wszystkich związków zawodowych”⁴¹². Prymas dodał, że Jan Paweł II „wysoko ocenił swego rozmówcę, podkreślając kompetentność w przeprowadzaniu analiz oraz zaangażowanie patriotyczne”⁴¹³.

Ostatnim akordem pielgrzymki było nieplanowane wcześniej spotkanie Jana Pawła II z Jaruzelskim na Wawelu 23 czerwca (w dniu powrotu papieża do Watykanu)⁴¹⁴. Doszło do niego na życzenie Ojca Świętego, który prawdopodobnie chciał złagodzić mocny wydźwięk swojej homilii⁴¹⁵. Cze-

⁴¹⁰ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Refleksje nad II pielgrzymką Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski 16–23 VI 1983 r. s. 8. Wojciech Jaruzelski miał odczuć, że w czasie rozmowy papież traktował go chłodno (J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły...*, t. 2, s. 314–315).

⁴¹¹ AIPN, 174/15, MSW w Warszawie, Operacja „Zorza” – zabezpieczenie II wizyty papieskiej w Polsce w 1983 r., Zarządzenia, decyzje, meldunki, plany, szyfrogramy, k. 369, Telekonferencja MSW, 17 VI 1983 r., Warszawa.

⁴¹² AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Relacja z rozmowy z gen. Jaruzelskim, 4 VI 1983 r., s. 8.

⁴¹³ *Ibidem*, s. 8.

⁴¹⁴ W raporcie Departamentu IV MSW podkreślono, że zapowiedź rozmowy (ogłoszona 22 czerwca) wywołała w środowiskach wyznaniowych „duży i pozytywny rezonans”. Wśród duchowieństwa miała się pojawić następująca opinia: „fakt, że dojdzie do nieprzewidzianego programem spotkania, przekreśliła spekulacje i rachuby Zachodu, że przebieg wizyty stworzy dystans między władzami a Kościołem (AIPN, 1597/8, Informacje dzienne MSW dotyczące sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV i wydziały IV w związku z wizytą Papieża Jana Pawła II, k. 111, Informacja nr 170 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV KW MO (według meldunków nadesłanych 22 VI br.), 22 VI 1983 r., Warszawa. Por. *Informacja z relacji ustnej TW ps. „Brzeski”, 23 VI 1983, Kraków [w:] Pielgrzymki Jana Pawła II...*, s. 185).

⁴¹⁵ W raporcie naczelnik Wydziału IV krakowskiej SB wskazał, że drugie, nieplanowane, spotkanie Jana Pawła II z Jaruzelskim sprawiło, że znaczna część krakowskich duchownych zrewidowała



Jan Paweł II wjeżdża na krakowskie Błonia. Zdjęcie operacyjne SB, 22 VI 1983 r. (Fot. AIPN)

ślaw Kiszczak w referacie wygłoszonym podczas telekonferencji w MSW zaznaczył, że Jaruzelski „postawił szereg warunków, które zostały przez papieża przyjęte. Zaznaczyć należy, że rozmowa odbyła się w Urzędzie Rady Ministrów na Wawelu, co świadczy, że papież przybył do władzy. Rozmowa była szczerą i otwartą, w której uczestniczyło dwóch polityków”⁴¹⁶. Według relacji uzyskanej przez George’a Weigla od Joaquina Navarro-Vallsa ze spotkania Ojca Świętego z I sekretarzem KC PZPR dobiegały podniesione głosy, gdyż Jan Paweł II domagał się, by Jaruzelski rozpoczął dialog z liderami Solidarności⁴¹⁷.

poglądy – najpierw uważali oni, że pielgrzymka jest wielkim sukcesem Kościoła, a potem uznali, iż może się ona okazać korzystna również dla władz (AIPN, 003263/415, Wyższa Szkoła Oficerska MSW im. Feliksa Dzierżyńskiego w Legionowie, k. 6–7, Informacja dotycząca realizacji planu do sprawy „Zorza”, Wydział IV SB Kraków, naczelnik Wydziału IV ppłk Zygmunt Majka, 4 VII 1983 r., Kraków). Z kolei w całościowym raporcie z realizacji operacji „Zorza” podkreślono, że spotkanie to przyćmiło wcześniejszą rozmowę papieża z Lechem Wałęsą, a opinia publiczna oceniła je jako jednoznaczny sukces Jaruzelskiego (AIPN, 1585/3008, MSW w Warszawie, Wizyta Jana Pawła II w Polsce – 1983 r., k. 31, Raport dotyczący Operacji „Zorza”, 13 VII 1983 r., Warszawa).

⁴¹⁶ AIPN, 174/15, MSW w Warszawie, Operacja „Zorza” – zabezpieczenie II wizyty papieskiej w Polsce w 1983 r. Zarządzenia, decyzje, meldunki, plany, szyfrogramy, k. 52, Notatka służbowa, ppłk Henryk Banasik, mjr Jerzy Filipowicz, czerwiec 1983 r.

⁴¹⁷ G. Weigel, *Świadek nadziei...*, s. 587.



Wierni w czasie homilii Jana Pawła II na krakowskich Błoniach. Zdjęcie operacyjne SB 22 VI 1983r. (Fot. AIPN)

Niestety w dokumentacji kościelnej nie odnaleziono żadnego osobnego materiału poświęconego temu spotkaniu, poza krótką wzmianką kard. Glempa w jego całościowej ocenie pielgrzymki: „Rozmowa na Wawelu odbyła się w cztery oczy i była dalszym rozwijaniem tematów podjętych w Belwederze”⁴¹⁸. Kwestię tę krótko omówiono na forum Konferencji Plenarnej. Wypowiedzieli się abp Dąbrowski i abp Gulbinowicz. Ten pierwszy nadmienił: „Ojciec Święty podał, że w drugiej rozmowie, w cztery oczy, treści były te same [co w czasie spotkania w Belwederze]. Ojciec Święty wykladał, co to jest podmiotowość narodu”. Metropolita wrocławski podkreślił: „Pamiętam, jak Ojciec Święty powiedział nam w Rzymie: w drugiej rozmowie tematy były te same. Argumentowałem, generał słuchał spokojnie. Na zakończenie powiedział: zrozumiałem myśl Ojca Świętego. Ja to jeszcze sam też przemyśle”⁴¹⁹. Oprócz źródeł kościelnych dysponujemy dziennikami Rakowskiego, który zauważył: „Rozmowa była twarda w sprawach merytorycznych i pojednawcza w tonie”⁴²⁰,

⁴¹⁸ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Relacja z rozmowy z gen. Jaruzelskim, 4 VI 1983 r., s. 8.

⁴¹⁹ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1983–1984, Protokół 195 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 25 VIII 1983 r., Jasna Góra. s. 3.

⁴²⁰ M.F. Rakowski, *Dzienniki polityczne 1981–1983...*, s. 568. Rakowski do oceny wizyty wracał jeszcze kilkakrotnie. Jego najważniejszy wpis dotyczący tego tematu pochodzi z 1 lipca. Odniósł

oraz referatem Kiszczaka z 23 czerwca. Według ministra spraw wewnętrznych Jaruzelski „ocenił wizytę papieską w trzech płaszczyznach:

1) płaszczyzna pozytywna – dobrze służąca sprawie polskiej, bo podkreśla powrót Ziem Zachodnich i Północnych do macierzy;

2) płaszczyzna niedosytu ze strony władz państwowych, ponieważ [Jan Paweł II] nie wezwał młodzieży do rzetelnej pracy, nauki, zachowania spokoju, ładu i porządku, że w swoich wystąpieniach papież nie zaapelował do związków zawodowych, a tym samym do robotników o dobrą i wydajną pracę. Nie było też żadnych uwag papieża pod adresem USA i państw zachodnich na temat restrykcji i sankcji gospodarczych stosowanych wobec Polski;

3) płaszczyzna ujemna – papież idealizował Solidarność, podjudzał młodzież do nieposłuszeństwa wobec władzy, do stawiania oporu – co nie powinno mieć miejsca”⁴²¹.

W dalszej części rozmowy I sekretarz KC PZPR zaznaczył, że różnice ideologiczne między państwem a Kościołem zawsze istniały, ale władze nie chcą zderzenia w relacjach wzajemnych. Według Kiszczaka Jan Paweł II nie poruszył tematu wprowadzenia stanu wojennego w Polsce, ale „był wręcz rozjuszony, gdy 8 października 1982 r. rozwiązano Solidarność, twierdził przy tym, że Solidarność broniła i chciała socjalizmu”⁴²². Pod koniec Jan Paweł II zadeklarował, że postara się naprawić „dotychczasowe niedociągnięcia bądź niedomówienia” w swoich wystąpieniach podczas pożegnania na lotnisku w Krakowie⁴²³. Istotnie, użył wtedy sformułowań, które władze mogły odebrać pozytywnie. Jan Paweł II sporo czasu poświęcił na podziękowania pod adresem rządu i administracji państwowej wszystkich szczebli. Zaznaczył: „Polska jest dobrem wspólnym całego narodu i na to dobro muszą być otwarci wszyscy jej synowie i córki; bo takie dobro domaga się stałego i rzetelnego wysiłku całego społeczeństwa”⁴²⁴. W imieniu polskiego Kościoła i Episkopatu Jana Pawła II pożegnał kard. Glemp: „Dzięki twojej pielgrzymce mogliśmy lepiej spojrzeć na siebie i zrozumieć, że mamy dość mocy, aby pokonać nasze słabości. Pragniemy żyć w ojczyźnie pokoju, wiedząc, że dla osiągnięcia tego

się w nim do posiedzenia rządu, w czasie którego o efektach pielgrzymki ponownie mówił Jaruzelski. I sekretarz PZPR opisał m.in. swoje drugie spotkanie z Janem Pawłem II: „W rozmowie było wiele akcentów kontrowersyjnych; ocena «S», ocena nowej ustawy związkowej. Papież wręcz powiedział, że dla niego bardziej bolesnym faktem była nowa ustawa związkowa niż 13 grudnia. Z nostalgią mówił o «S», że było to obudzenie się z tęsknot, że nie wykorzystano wszystkich szans” (M.F. Rakowski, *Dzienniki polityczne 1981–1983...*, s. 574–575; R. Łatka, *Obraz Kościoła...*, s. 137–138).

⁴²¹ AIPN, 174/15, MSW w Warszawie, Operacja „Zorza” – zabezpieczenie II wizyty papieskiej w Polsce w 1983 r. Zarządzenia, decyzje, meldunki, plany, szyfrogramy, k. 52–53, Notatka służbowa, ppłk Henryk Banasik, mjr Jerzy Filipowicz, czerwiec 1983 r.

⁴²² *Ibidem*, k. 53.

⁴²³ *Ibidem*, k. 58.

⁴²⁴ Jan Paweł II, *Przemówienie pożegnalne na lotnisku w Balicach, 23 VI 1983, Kraków* [w:] *idem, Pielgrzymki...*, s. 366–367.

pokoju potrzebne jest wytrwale realizowanie zasad moralnych zawartych w Ewangelii i nauczaniu papieskim”⁴²⁵.

6.5 Oceny pielgrzymki

Obszerne podsumowanie wizyty przygotował osobiście abp Glemp⁴²⁶. Wskazał, że była ona udana w kilku wymiarach – za najważniejsze uznał wytworzenie „unikalnego klimatu w narodzie, jakiego nie spodziewano się nawet w optymistycznych prognozykach”⁴²⁷. Podkreślił zadowolenie całego społeczeństwa i zaznaczył, że dobrze oceniono ją w oficjalnej prasie⁴²⁸. Dodał, że opozycja nie zakłócała fizycznie pielgrzymki, a władze powstrzymały się od machinacji⁴²⁹. W kontekście polskiego Kościoła zaznaczył: „Nie pochlebia nam stwierdzenie, że staliśmy się siłą polityczną, rozumiemy potrzebę działania na rzecz dobra narodu”⁴³⁰. Postawę rządzących prymas generalnie ocenił pozytywnie: „Władze niezależnie od swoich celów były konsekwentne i dotrzymywały słowa. Trudności na niższych szczeblach, gdzie pojawiały się nawyki staropartyjne. Były jednak opanowane [...] Władze zachowały się biernie wobec prób demonstracji politycznych. Próby takie miały miejsce zwłaszcza na początku w Warszawie (ale też Częstochowa i Kraków). Nie obyło się bez interwencji indywidualnych, likwidacja transparentów, jednakże nie było żadnej zbiorowej akcji milicyjnej usuwającej przejawy demonstracji”⁴³¹.

Co ciekawe, kard. Glemp za najwnikliwszą uznał ocenę efektów wizyty sformułowaną przez Jana Szczepańskiego na łamach „Polityki”. Warszawski socjolog wskazał, że społeczeństwo przyjęło papieża z oznakami czci i miłości, dzięki obecności Jana Pawła II „poczuło się sobą, uwierzyło we własne siły, dało się objąć promieniowaniem nadziei”. W podsumowaniu stwierdził: „Żaden

⁴²⁵ AIPN, 1597/8, Informacje dzienne MSW dotyczące sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV i wydziały IV w związku z wizytą papieża Jana Pawła II, k. 210, Stenogram z pożegnania Jana Pawła II przez kard. prymasa Glempa na lotnisku w Krakowie, 23 VI 1983 r., godz. 17.41–17.48.

⁴²⁶ Z powodu choroby nie przedstawił jej jednak na posiedzeniach Episkopatu podsumowujących pielgrzymkę. Na obradach Konferencji Plenarnej 25 sierpnia dokument ten odczytał abp Gulbinowicz (AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski, Protokół Posiedzenia Rady Główniej Episkopatu Polski, 25 VIII 1983 r., s. 1–2; AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1983–1984, Protokół 195 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 25 VIII 1983 r., Jasna Góra. s. 1–2).

⁴²⁷ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Refleksje nad II pielgrzymką Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski 16–23 VI 1983 r. s. 1.

⁴²⁸ Prymas zauważył też, że relacje starano się utrzymać w życzliwym tonie: „Wewnętrzne okólniki partyjne uwrażliwiały się na wszelkie akcenty polityczne pielgrzymki, a traktując pielgrzymkę jako dopust Boży, nie podejmowały akcji atakujących papieża i Kościół bezpośrednio” (*ibidem*, s. 9).

⁴²⁹ *Ibidem*, s. 1.

⁴³⁰ *Ibidem*, s. 4.

⁴³¹ *Ibidem*, s. 5.

wolnomyśliciel nie odważyłby się podać w wątpliwość jakąkolwiek tezę dotyczącą Kościoła i papieża. Z międzywojennego antyklerykalizmu inteligencji nie pozostało już nic”⁴³². Tak jednoznaczna opinia człowieka wywodzącego się przecież ze środowiska komunistycznego niewątpliwie zrobiła na prymasie wielkie wrażenie. Kardynał przedstawił oczekiwania rządu w kontekście wizyty. Jego interpretacja jest z pewnością interesująca, ale wydaje się, że nieprawidłowo ustalił ich hierarchię:

„Trudno wyliczyć wszystkie cele, które władza wiązała z pielgrzymką, niektóre z nich to:

1. Udowodnienie Kościołowi jako sile społecznej, że władza socjalistyczna dotrzymuje słowa i że obecność religii w realiach systemu jest możliwa na przyszłość.

2. Uświadomienie narodowi, że władza socjalistyczna nie jest pozbawiona odczuć narodowych, że tam, gdzie nie dochodzi do konfliktu politycznego, chce czuć po polsku.

3. Wyciszyć przez pielgrzymkę nastroje polityczne ludności i przesunąć je w kierunku narodowo-religijnym.

4. Zbliżyć władzę przez współdziałanie na odcinkach organizacji pielgrzymki do duchowieństwa, a pośrednio do społeczeństwa [...]

5. Odblokować przy pomocy Kościoła barierę dyplomatyczną i ekonomiczną”⁴³³.

Dla komunistów najważniejsze były jednak spokojny przebieg wizyty, wyciszenie nastrojów opozycyjnych i wyjście z izolacji międzynarodowej, co gwarantowało uzyskanie kredytów⁴³⁴.

O refleksji prymasa dyskutowano na sesji Konferencji Plenarnej w sierpniu 1983 r., choć początkowo kard. Macharski sugerował, by dokument ten uznać za punkt wyjścia do pracy nad komunikatem z posiedzenia. Nie zgodził się z nim bp Tokarczuk, który zauważył, że opracowanie kard. Glempa jest w wielu miejscach nieprecyzyjne: „Nauczanie Ojca Świętego wymaga od nas kolegalności. Tekst, którego słuchaliśmy, jest cenny, ale – *salva reverentis* – w wielu miejscach wieloznaczny. Autor, gdyby tu był, mógłby udzielić objaśnień. Jednakże bez naszej dyskusji sam ten tekst nie może posłużyć do sporządzenia komunikatu. To by równało się manipulacji. Nie wiem, jak księża biskupi, ale ja w sumieniu czuję się zobowiązany zaprotestować. Wracajmy do kolegalności”⁴³⁵. W realiach kościelnych słowa te oznaczały daleko idącą krytykę poglądów prymasa. Według wiedzy pozyskanej przez SB członkowie Episkopatu wykorzystali nieobecność prymasa na tym zebraniu KPE, by swo-

⁴³² *Ibidem*, s. 9.

⁴³³ *Ibidem*, s. 7.

⁴³⁴ Zob. szerzej R. Łatka, *Wstęp...*, s. 21–22; *idem*, *Polityka władz PRL...*, s. 276–285.

⁴³⁵ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1983–1984, Protokół 195 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 25 VIII 1983 r., Jasna Góra, s. 2.

bodniej wymienić poglądy i przyjąć bardziej zdecydowany komunikat. Okazję tę miał szczególnie wykorzystać wiceprzewodniczący konferencji kard. Macharski, kierujący obradami⁴³⁶. Informacje aparatu represji były niedokładne – metropolita krakowski nie należał do grona krytyków kard. Glempa i raczej starał się tonować dyskusję. W komunikacie znalazły się słowa: „Nauczanie papieskie natchnęło wszystkich Polaków nową nadzieją na lepszą przyszłość ojczystego narodu [...] Głoszona przez Kościół zasada dialogu musi stać się owocną podstawą spokoju wewnętrznego oraz współpracy pomiędzy Polską a narodami Europy i świata; gdy zaś dialog pomiędzy rządem a narodem przestaje istnieć, pokój społeczny jest zagrożony, a nawet całkiem znika”⁴³⁷. Władze uznały ten fragment za ostry atak pod swoim adresem i użyły go jako pretekstu, by zaostrzyć politykę antykościelną i oskarżyć Kościół o sabotowanie relacji wzajemnych⁴³⁸.

Według analiz SB duchowni bardzo pozytywnie oceniali efekty pielgrzymki. Naczelnik Wydziału IV KW MO w Krakowie podkreślił w raporcie: „w środowiskach wyznaniowych utrzymuje się i przeważa przekonanie, że wizyta papieża jest dużym sukcesem, zwłaszcza strony kościelnej. Niekwestionowane są zwłaszcza jej efekty religijne. Ogromne zainteresowanie i frekwencja wiernych na uroczystościach papieskich stanowi, zdaniem kleru, potwierdzenie dużej religijności polskiego społeczeństwa, które uzmysłowiło władzom siłę Kościoła jako ewentualnego partnera dialogu”⁴³⁹. Zdaniem Kiszczaka przebieg pielgrzymki świadczył także o wzmocnieniu w polskim Kościele pozycji prymasa Glempa i jego linii określonej jako umiarkowane współdziałanie z władzami⁴⁴⁰.

⁴³⁶ Notatka zastępcy dyrektora Departamentu IV MSW płk. Adama Pietruszki z doniesienia TW ps. „Jankowski”, 29 VIII 1983, Warszawa [w:] *Aparat represji wobec księdza Jerzego Popiełuszki...*, t. 1, s. 91–92. Pod pseudonimem „Jankowski” został zarejestrowany ks. Michał Czajkowski (o jego współpracy z SB zob. szerzej AIPN, 00169/83, t. 1–4; A. Friszke, A. Karoń-Ostrowska, Z. Nosowski, T. Wiścicki, TW „Jankowski”, „Więź” 2006, nr 7, s. 81–140; J. Mysiakowska, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko w donosach TW ps. „Jankowski”*, „Glaukopis” 2009, nr 13–14, s. 286–296; J. Żaryn, *Wstęp* [w:] *Aparat represji wobec księdza...*, s. 52–53).

⁴³⁷ Komunikat 195 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 25 VIII 1983, Warszawa [w:] *Komunikaty...*, s. 278–280.

⁴³⁸ Na spotkaniu z abp. Glempe w styczniu 1984 r. wyraźnie powiedział to Wojciech Jaruzelski: „Dobrze oceniamy wizytę papieża. Kościelny zarzut, że tej wizyty nie wykorzystaliśmy, nie jest słuszny. To Kościół popsuł dobrą atmosferę, jaka zapanowała po wizycie i po amnestii, przez komunikat sierpniowy i agresywne pielgrzymki” (AAW, SPB, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 198 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 25–26 I 1984 r., s. 5).

⁴³⁹ AIPN, 003263/415, Wyższa Szkoła Oficerska MSW im. Feliksa Dzierżyńskiego w Legionowie, k. 6, Informacja dotycząca realizacji planu do sprawy „Zorza”, Wydział IV SB Kraków, naczelnik Wydziału IV ppłk. Zygmunt Majka, 4 VII 1983 r., Kraków.

⁴⁴⁰ AIPN, 174/15, MSW w Warszawie, Operacja „Zorza” – zabezpieczenie II wizyty papieskiej w Polsce w 1983 r. Zarządzenia, decyzje, meldunki, plany, szyfrogramy, k. 54, Notatka służbowa, ppłk Henryk Banasik, mjr Jerzy Filipowicz, czerwiec 1983 r. Pielgrzymkę jako sukces prymasa oceniła biografka kard. Glempa Milena Kindziuk (*eadem, Historyczne i polityczne...*, s. 183).

Drugą pielgrzymkę Jana Pawła kompleksowo oceniły KC PZPR, UdsW i MSW⁴⁴¹. Podzielały one niektóre opinie kard. Glempa, które zawarł w swoich refleksjach. Wstępnego podsumowania Wydział Administracyjny KC PZPR dokonał już 25 czerwca 1983 r. Odniósł się do przebiegu pobytu Ojca Świętego w Polsce, treści jego wystąpień, zachowania wiernych, sprawności Kościoła oraz aktywności władz⁴⁴². Sformułował następujące wnioski:

„– dokonać szczegółowej analizy treści przemówień papieża i wynikających z nich zagrożeń dla naszego systemu ideowo-wychowawczego i społeczno-politycznego oraz określić zakres niezbędnych działań w celu przeciwstawienia się szkodliwym skutkom kościelno-klerykalnej ofensywy;

[...]

– konsekwentnie kontynuować aktualną politykę wewnętrzną (w tym także politykę wyznaniową) i zagraniczną PRL;

– zobowiązać Urząd do spraw Wyznań i MSW do przeciwdziałania próbom przekształcania kościelnych służb porządkowych w stale działające organizacje przykościelne;

[...]

– przeciwstawiać się naciskom środowisk klerykalnych w dążeniach do zawieszania emblematów religijnych w szkołach i miejscach pracy, a także naciskom na dodatkowe budownictwo sakralne”⁴⁴³.

Tak opisano przemówienie, które w tym samym dniu na posiedzeniu KC PZPR wygłosił Jaruzelski: „Podjęliśmy to wyzwanie bez złudzeń i iluzji, ale też z poczuciem pewności siebie. Mieliśmy świadomość, że nie obędzie się bez strat. Przekonywał również, że wizyta pokazała, że władza panuje nad sytuacją, że postępuje normalizacja, a jest to dla nas sprawa fundamentalna. [...] Ostateczny rezultat wizyty przechylił się na naszą korzyść”⁴⁴⁴. Podobny pogląd w analizie z 30 czerwca zaprezentował dyrektor Departamentu IV MSW Zenon Płatek. Podsumował on działania operacyjne SB w czasie pielgrzymki, zaznaczył, że nie doszło do zakłóceń porządku, „próby jej

⁴⁴¹ K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 129. Bezpośrednio po zakończeniu wizyty Czesław Kiszczał ocenił, że resort spraw wewnętrznych wywiązał się całkowicie z postawionych zadań (AIPN, 174/15, MSW w Warszawie, Operacja „Zorza” – zabezpieczenie II wizyty papieskiej w Polsce w 1983 r. Zarządzenia, decyzje, meldunki, plany, szyfrogramy, k. 51, Notatka służbowa, pplk Henryk Banasik, mjr Jerzy Filipowicz, czerwiec 1983 r.).

⁴⁴² *Ocena wizyty papieża w Polsce sporządzona przez Wydział Administracyjny KC PZPR*, 24 VI 1983 [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 272–293; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 400–401; A. Grajewski, *Między Wschodem a Zachodem...*, s. 24.

⁴⁴³ *Ocena wizyty papieża w Polsce sporządzona przez Wydział Administracyjny KC PZPR*, 24 VI 1983 [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 290–292.

⁴⁴⁴ M.F. Rakowski, *Dzienniki polityczne 1981–1983...*, s. 569–572; R. Łatka, *Obraz Kościoła...*, s. 136. Władze PRL były szczególnie zadowolone, że Jan Paweł II nie odnosił się do sytuacji w bloku wschodnim (A. Grajewski, *Między Wschodem a Zachodem...*, s. 24). Zaznaczył to również Weigel, który podkreślił, iż papież unikał najbardziej dla komunistów niepokojącej tezy o jedności kulturalnej Europy ufundowanej na podstawach chrześcijańskich (G. Weigel, *Świadek nadziei...*, s. 588).

upolitycznienia w kierunku niekorzystnym dla państwa miały ograniczony zasięg i były likwidowane”, a zamierzenia podziemia politycznego nie zostały osiągnięte. Dodał, że zyski polityczne i operacyjne dominują nad „stratami formacyjnymi, umocnieniem ideologicznym kleru i wiernych”⁴⁴⁵. Współpracę z Kościołem Płatek ocenił jako poprawną, choć uznał go za partnera dwulicowego⁴⁴⁶.

Zdecydowanie pełniej skutki pielgrzymki przeanalizowali 8 lipca dyrektorzy wydziałów do spraw wyznań urzędów wojewódzkich. Mimo dostrzeganych aspektów negatywnych i siły Kościoła stwierdzono: „jej przebieg podniósł generalnie prestiż władz i państwa, wykazał znaczny postęp stabilizacji wewnętrznej”⁴⁴⁷. Podobną ocenę sformułowano w sprawozdaniu dotyczącym działalności Rady Państwa za 1983 r.: „Wizyta papieska, której przeciwdziałać próbowały wrogie Polsce «ludowej» koła na Zachodzie, spełniła oczekiwania. Abstrahując od jej aspektu religijnego, który stanowił główny cel pielgrzymki Jana Pawła II, stała się z jednej strony – manifestacją stopnia normalizacji sytuacji w Polsce, a z drugiej – wykazała rzeczywistą spójność decydującej większości społeczeństwa w centralnych dla Polski sprawach takich jak pokój, ukształtowane w wyniku II wojny światowej granice, sojusze, porozumienie narodowe, konstruktywizm i praca jako warunek wywyższenia się z kryzysu i otwarcia nowych narodowych perspektyw. Odbyte w czasie wizyty spotkania władz państwowych z papieżem przyczyniły się do dalszego rozwoju stosunków między państwem i Kościołem”⁴⁴⁸. Co charakterystyczne, mimo zapewnień o dobrych stosunkach z Kościołem tuż po wizycie zorganizowano zjazd Caritas, czyli księży „zaangażowanych po stronie władzy ludowej”⁴⁴⁹. Była to swoista zapowiedź zaostreżenia polityki wobec Kościoła, co nastąpiło

⁴⁴⁵ AIPN, 003263/410, Wyższa Szkoła Oficerska MSW im. Feliksa Dzierżyńskiego w Legionowie, k. 5, 15, Działania polityczno-operacyjne w ramach Operacji „Zorza”, dyrektor Departamentu IV MSW Zenon Płatek, 30 VI 1983 r., Warszawa. Ponadto Zenon Płatek zaznaczył, że SB podjęła kroki, by wyeliminować z kościelnych komitetów organizacyjnych pielgrzymki osoby podejmujące negatywną działalność polityczną. W rezultacie usunięto z nich w całej Polsce 53 osoby, w tym ks. Popieluszkę, który nie mógł udzielać się w Komitecie w czasie pobytu Jana Pawła II w Polsce (*ibidem*, k. 8. Zob. szerzej M. Kindziuk, *Popieluszko. Biografia*, Kraków 2018, s. 362–367).

⁴⁴⁶ AIPN, 003263/410, Wyższa Szkoła Oficerska MSW im. Feliksa Dzierżyńskiego w Legionowie, k. 5, 15, Działania polityczno-operacyjne w ramach Operacji „Zorza”, dyrektor Departamentu IV MSW Zenon Płatek, 30 VI 1983 r., Warszawa. Por. AIPN, 1585/3008, MSW w Warszawie, Wizyta Jana Pawła II w Polsce – 1983 r., k. 45, Raport dotyczący operacji „Zorza”, 13 VII 1983 r., Warszawa.

⁴⁴⁷ *Ocena wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce przedstawiona 8 lipca na naradzie dyrektorów wydziałów do spraw wyznań urzędów wojewódzkich* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 309–332. Podobne oceny formułowano wobec biskupów na spotkaniu Komisji Wspólnej z 29 czerwca. Zob. *Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli rządu i Episkopatu w dniu 29 czerwca 1983 r.* [w:] *ibidem*, s. 300–306.

⁴⁴⁸ AAN, KC PZPR, XIA/1446, k. 9, Informacja o działalności Rady Państwa w 1983 r., 1984 r.

⁴⁴⁹ *Relacja ze zjazdu w powyższym dokumencie podsumowującym pielgrzymkę. Ocena wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce przedstawiona 8 lipca na naradzie dyrektorów wydziałów do spraw wyznań urzędów wojewódzkich* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 331.

już jesienią 1983 r. na skutek tego, że zmieniała się ocena przebiegu wizyty oraz uznano, iż Kościół za bardzo wzmocnił swoją pozycję społeczną.

Rezultaty wizyty bardzo celnie przeanalizował Antoni Dudek: „Trzeba pamiętać, że władze boleśnie odczuwały sankcje nałożone przez Zachód. Ekipa Jaruzelskiego nie uważała jednak, że na pielgrzymce Jana Pawła II może tylko stracić. Chciała pokazać: popatrzcie, wpuszczamy papieża, kontrolujemy sytuację, przecież wcale nie jest tak, że siedzimy na bagnietach. I to się udało. Ale jednak to nic nie zmieniło w sensie społecznej akceptacji dla systemu. Kryzys się pogłębiał, a ekipa Jaruzelskiego nie wiedziała, jak wyjść z impasu”⁴⁵⁰. Wizyta pokazała siłę polskiego Kościoła i przyczyniła się do moralnego odrodzenia społeczeństwa. Jak zauważył George Weigel, wzmocniła „opór Kościoła i pokazała, że nie będzie układu ponad Solidarnością”⁴⁵¹.

Kardynał Glemp pielgrzymkę i jej efekty traktował jako kolejny etap konfrontacji Kościoła z komunizmem: „Obecny ukłon władz wobec Kościoła wymaga bardzo ostrożnej analizy. Trockizm dochodzi do głosu, szczególnie w aspekcie żądania braku hegemonii Moskwy, równość poszczególnych narodów. [...] Komunizm jako obca ideologia (niemiecko-rosyjska), chcąc wejść do środka narodu, nie może likwidować Kościoła jako jego integralnej części. Dlatego początkowe zakusy likwidacji Kościoła sposobem administracyjnym, uznane zostały jako błąd”⁴⁵². Dodał, iż Kościół powinien być gotowy na ataki ateizmu, gdyż rezygnacja z metod administracyjnych nie oznacza, że działania władz nie są groźne dla duchownych i społeczeństwa katolickiego. Okazały się tym bardziej niebezpieczne, że władze – dostrzegłszy niekorzystne dla siebie skutki wizyty – postanowiły zdecydowanie zaostrzyć politykę antykościelną (o czym będzie mowa w kolejnym rozdziale).

Podsumowanie

Episkopat negatywnie ocenił decyzję o wprowadzeniu stanu wojennego. Uznał, że w ten sposób zawiedziono ważne nadzieje społeczne. Nie oznaczało to jednak przychylności w stosunku do opozycji solidarnościowej. Sceptycyzm hierarchów wobec podziemia systematycznie rósł. Przejawiało się to m.in. w negatywnej ocenie liderów związku oraz ich działań, szczególnie

⁴⁵⁰ Prof. Dudek: Jan Paweł II naciskał na Jaruzelskiego, by rozmawiał z „S”. To przesądziło o..., <http://www.polskatimes.pl/artukul/3416199,prof-dudek-jan-pawel-ii-naciskal-na-jaruzelskiego-by-rozmawial-z-s-to-przesadzilo-o,2,id,t,sa.html> (dostęp 20 II 2014). Por. A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 400–401.

⁴⁵¹ G. Weigel, *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, Kraków 2000, s. 588–589; A. Grajewski, *Miedzy Wschodem a Zachodem...*, s. 21–26.

⁴⁵² AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Refleksje nad II pielgrzymką Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski 16–23 VI 1983 r., s. 10.

polegających na organizowaniu manifestacji. Biskupi przy pomocy świeckich doradców przygotowali całościową ocenę sytuacji po 13 grudnia 1981 r. i wskazali konkretne kroki prowadzące do zawarcia ugody społecznej. „Tezy” Prymasowskiej Rady Społecznej, bo nich mowa, nie przyniosły jednak żadnego efektu, przede wszystkim ze względu na niechęć władz, a w mniejszym stopniu z powodu negatywnych opinii formułowanych na temat dokumentu przez część opozycjonistów. Mimo to Episkopat wciąż nawoływał do porozumienia oraz rozważań. Mało zdecydowanie zareagował na delegalizację Solidarności przeprowadzoną w październiku 1982 r. Wynikało to w znacznej mierze z oceny prymasa, że związek nie jest elementem koniecznym do zawarcia ugody społecznej. Należy pamiętać, że Episkopat bardzo wspierał aresztowanych, internowanych i wszystkich pokrzywdzonych w stanie wojennym. Na ogromną skalę organizował pomoc charytatywną, zapewniał opiekę duszpasterską. Świątynie stały się swoistymi enklawami, miejscami niezależnej wymiany myśli.

Negocjacje dotyczące pielgrzymki pokazały, jak nieuczciwym wobec Episkopatu partnerem były władze PRL, z jednej strony deklarujące chęć przyjęcia Jana Pawła II, a z drugiej starające się wizytę jak najbardziej opóźnić i ograniczyć jej zasięg. Hierarchowie zdawali sobie z tego sprawę, ale wykazywali dobrą wolę, mając na względzie przyjazd papieża do ojczyzny. Z tego powodu niektórzy biskupi – z prymasem Glempem na czele – byli gotowi iść na znaczne ustępstwa, m.in. dopuszczając brak spotkania Jana Pawła II z Lechem Wałęsą. Choć rządzący dysponowali olbrzymim zasobem sił i środków, to nie byli w stanie kontrolować wydarzeń, a zwłaszcza ich głównego aktora. Sukces Kościoła był ewidentny, a II pielgrzymka wzmocniła pozycję polskiego Kościoła i Episkopatu oraz dała nowy impuls do oporu społecznego.



Procesja z relikwiami św. Wojciecha. W centralnej części zdjęcia widoczni od lewej: kard. Franciszek Macharski, prymas Józef Glemp, kard. Henryk Gulbinowicz, Gniezno, 26–27 IV 1986 r. (Fot. AAW)

ROZDZIAŁ VIII

MIEDZY PIELGRZYMkami

Wprowadzenie

Po drugiej wizycie Jana Pawła II w ojczyźnie w naradach na najwyższym szczeblu PRL zaczęły się pojawiać głosy, by zaostrzyć politykę wobec Kościoła, zgodnie z myślą Czesława Kiszcza: „Kościół musi sobie znaleźć miejsce w tym ustroju, który się nie zmieni”¹. Wynikało to przede wszystkim z oceny skutków pielgrzymki i jej wpływu na sytuację w kraju. Komuniści stopniowo zaczęli dostrzegać negatywne dla siebie rezultaty nauczania Jana Pawła II² – istotne wzmocnienie pozycji Kościoła i ożywienie działań opozycji (która mimo wszystko pozostawała wtedy dość słaba i nie zagrażała PZPR). W analizach partyjnych wskazywano klerykalizację życia społeczno-politycznego³. Aleksander Merker, dyrektor generalny UdsW, w referacie wygłoszonym na początku 1984 r. stwierdził, że Kościół jest poważną siłą („potęgą w sensie liczbowym”), z którą należy się liczyć⁴. Co charakterystyczne, winą za zaostrzenie relacji wzajemnych obarczono Kościół. 5 stycznia 1984 r.⁵

¹ Notatka z rozmowy abpa B. Dąbrowskiego i ks. dyr. A. Orszulika z gen. Kiszcza w MSW, 19 X 1983, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL. Arcybiskup Dąbrowski w służbie Kościoła i narodu*, t. 2, Warszawa 1995, s. 55. Zob. także A. Orszulik, *Czas przełomu. Notatki ks. Alojzego Orszulika z rozmów z władzami PRL 1981–1989*, Warszawa–Ząbki 2006, s. 197–202.

² AIPN, 158/1085, k. 5–6, Ocena sytuacji społeczno-politycznej w kraju w II półroczu 1983 r., b.d.; por. *Ocena wizyty papieża w Polsce sporządzona przez Wydział Administracyjny KC PZPR*, 24 VI 1983 [w:] *Tajne dokumenty państwo–Kościół 1980–1989*, Londyn–Warszawa 1993, s. 277. Zob. również K. Michalski, *Działalność Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski*, Warszawa 2012, s. 128–136; R. Łatka, *Antykościelny zwrot w polityce wyznaniowej władz PRL po drugiej pielgrzymce Jana Pawła II na przykładzie województwa krakowskiego* [w:] *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2014. Referaty*, red. Ł. Kamiński, J. Szumski, Warszawa 2015, s. 145–156; P. Kowal, M. Cieślak, *Jaruzelski. Życie paradoksalne*, Kraków 2015, s. 216.

³ ANK, 29/2382/649, KK PZPR, Wydział Pracy Ideowo-Wychowawczej. Korespondencja o charakterze merytorycznym z lat 1981–1983, k. 177, Tezy na rok 1983. Wzrost roli Kościoła dostrzegła również SB (zob. J. Żaryn, *Wstęp* [w:] *Aparat represji wobec księdza Jerzego Popiełuszki 1982–1984*, t. 1, red. J. Mysiakowska, wybór i oprac. J. Gołębiowski, J. Mysiakowska, A.K. Piekarska, Warszawa 2009, s. 32–33; R. Łatka, *Polityka władz PRL wobec Kościoła katolickiego w województwie krakowskim 1980–1989*, Kraków 2016, s. 317–321).

⁴ AIPN, 1585/4619, MSW w Warszawie, Polityka wyznaniowa w Polsce – wykaz problemów, k. 11, Tekst wystąpienia Aleksandra Merkera, 1984 r.

⁵ AAW, SP, Rozmowy z rządem 1983–1987, Relacja z rozmowy prymasa Polski kard. Józefa Glempa z premierem PRL gen. Wojciechem Jaruzelskim, 5 I 1984 r., Natolin, s. 2; AAW, SP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 198 Konferencji Plenarnej Episkopatu

Wojciech Jaruzelski wskazał kard. Glempowi: „Kościół wyraża się enigmatycznie na temat sankcji, nie wezwał do ujawnienia się podziemia, w «Tygodniku Powszechnym» drukuje się autorów z paryskiej «Kultury», Kościół odcina się od PRON-u, a hołubi ekstremę Solidarności [...] rozmach budownictwa kościelnego jest obecnie bezprecedensowy”⁶. W tym czasie Episkopat starał się doprowadzić do zawarcia porozumienia społecznego i dystansował się zarówno od władz, jak i organizacji podziemnych. Podjął też kilka ważnych inicjatyw, stworzył Fundację Rolniczą i dążył do uwolnienia uwięzionych liderów opozycji, tzw. jedenastki.

Polityki komunistów wobec Kościoła nie zmieniły porwanie i zabójstwo ks. Jerzego Popiełuszki, których wielu okoliczności do dzisiaj nie wyjaśniono⁷. Zabójstwo to wywarło ono istotny wpływ na stosunki państwo–Kościół, a szerzej – na sytuację społeczno-polityczną. Proces sprawców – oficerów SB – rządzący wykorzystali do ataków na duchowieństwo i Episkopat⁸. Po morderstwie relacje wzajemne pozostawały przez pewien czas zamrożone na skutek decyzji Episkopatu oraz dalszych agresywnych poczynań aparatu państwowego. Władze tworzyły następne koncepcje, jak poradzić sobie z „rozwydrzeniem kleru” (jak ujął to Mirosław Milewski)⁹. Prowadzono rozmowy w Komisji Wspólnej,

25–26 I 1984 r., s. 5. Na temat wspomnianego komunikatu i okoliczności jego uchwalenia zob. szerzej rozdział VII.

⁶ Cyt. za M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne aspekty komunikacji społecznej prymasa Józefa Glempa w okresie przełomu w Polsce 1981–1992*, mps w zbiorach autora, s. 195.

⁷ R. Łatka, *27 lat temu zamordowano ks. Jerzego Popiełuszkę*, <http://histmag.org/27-lat-temu-zamordowano-ks.-Jerzego-Popieluszke-5993> (dostęp 10 X 2018); W. Polak, *Wątpliwości dotyczące okoliczności śmierci ks. Jerzego Popiełuszki* [w:] *Kościół w obliczu totalitaryzmów. Zbiór studiów dla uczczenia XXV rocznicy męczeńskiej śmierci księdza Jerzego Popiełuszki*. Toruń 16–17 X 2009, red. W. Polak, et al., Toruń 2010, s. 28–37. Podstawowa literatura dotycząca ks. Popiełuszki: P. Raina, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko. Męczennik za wiarę i ojczyznę*, cz. 1: *W służbie Kościoła*, Olsztyn 1990; *ibidem*, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko. Męczennik za wiarę i ojczyznę*, cz. 2: *Proces toruński*, Olsztyn 1990; P. Nitecki, *Znak zwycięstwa. Ks. Jerzy Popiełuszko 1947–1984*, Warszawa 2002; K. Ruane, *Racja stanu. Zabić księdza*, Kraków 2004; J. Kotański, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko*, Lublin 2004; E. Czaczkowska, T. Wiścicki, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko*, Warszawa 2009 (zob. również najnowsze wydanie: Warszawa 2017); *Aparat represji wobec księdza Jerzego Popiełuszki 1982–1984...*, t. 1; *Aparat represji wobec księdza Jerzego Popiełuszki 1984*, t. 2: *Śledztwo w sprawie uprowadzenia i zabójstwa ks. Jerzego Popiełuszki*, oprac. J. Gołębiowski, Warszawa 2014; M. Kindziuk, *Jerzy Popiełuszko. Biografia*, Kraków 2018.

⁸ M. Kindziuk, *Jerzy Popiełuszko...*, s. 541–627. W każdym województwie miejscowy aparat bezpieczeństwa badał reakcje społeczne na zainscenizowany proces, sposób argumentacji oskarżonych esbeków, a wreszcie wyroki, które zapadły (R. Łatka, *Reakcje na zabójstwo ks. Jerzego Popiełuszki na podstawie wybranych dokumentów Komitetu Krakowskiego PZPR i tekstów „Gazety Krakowskiej” (1984–1985)*, „Sowiniec” 2013, nr 43, s. 103–116. Zob. także *Nie można uśmiercić nadziei. Reminiscencje śmierci księdza Jerzego Popiełuszki w Wielkopolsce 1984–1989*, red. W. Handke, J. Wąsowicz, Poznań 2009). Urząd do spraw Wyznań zbierał doniesienia prasowe na ten temat z całego świata (zob. szerzej AAN, UdsW, 136/186, Uprowadzenie i zabójstwo ks. Jerzego Popiełuszki, proces zabójców, uroczystości pogrzebowe, wspomnienia, doniesienia prasowe 1984–1985. Aparat bezpieczeństwa z kolei miał pozyskiwać informacje o wszelkich komentarzach społecznych odnoszących się do morderstwa (*Aparat represji wobec księdza Jerzego...*, t. 1, s. 303–358).

⁹ J. Żaryn, *Wstęp...*, s. 49.

ale obie strony sztywno broniły swoich stanowisk¹⁰. Po pewnym czasie kurs zmienił Wojciech Jaruzelski, który zrozumiał, że walka z Kościołem nie leży w jego interesie i przyczynia się do spadku poparcia jego ekipy w społeczeństwie. Wpływ na tę decyzję miały także negocjacje związane z III pielgrzymką Jana Pawła II do ojczyzny oraz fakt, iż dotychczasowa linia działania nie przyniosła większego efektu (oprócz tego, że po raz kolejny wzrósł autorytet biskupów i duchowieństwa). Episkopat przyjął ofertę dialogu, ale nie miał zamiaru ani wspierać reżimu w czasie wyborów do sejmu w 1985 r., ani uczestniczyć w kolejnych fasadowych inicjatywach komunistów (takich jak Rada Konsultacyjna przy przewodniczącym Rady Państwa).

1. Zaostrzenie polityki wobec Kościoła

Władze postanowiły zaostrzyć politykę wobec Kościoła z trzech zasadniczych powodów: po pierwsze, by zapobiec jego dalszemu wzmocnianiu, po drugie, by odzyskać stracone na jego rzecz w latach wcześniejszych pozycje, i po trzecie, jak piszą Antoni Dudek i Ryszard Gryz, by uchronić się przed zagrożeniem utrwalenia obecności Kościoła jako znaczącej siły na scenie politycznej¹¹. Priorytetem, widocznym praktycznie w każdym działaniu, była chęć zmarginalizowania obecności tej instytucji w sferze publicznej. Jan Żaryn trafnie podkreślił: „wkrótce po zakończeniu wizyty Jana Pawła II w Polsce na najwyższym szczeblu władzy – być może z inspiracji Moskwy – podjęto decyzję o wzmocnieniu środków służących inwigilacji ludzi Kościoła katolickiego, a zarazem «wtłoczenia» katolicyzmu w ramy «prywatności»”¹². Wrócono zatem do stałego celu, który stawiano przed wykonawcami polityki wyznaniowej, czyli zepchnięcia Kościoła do kruchty¹³. Przekładało się to na postępowanie rządzących w kwestii ustawy o osobowości prawnej Kościoła, obecności krzyża w miejscach publicznych, politycznego zaangażowania duchowieństwa i jego pracy z młodzieżą i środowiskami opozycyjnymi (chodziło przede wszystkim

¹⁰ *Idem*, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003, s. 560.

¹¹ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce 1945–1989*, Kraków 2006, s. 402. Por. J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 535–537.

¹² J. Żaryn, *Wstęp...*, s. 33, Zob. szerzej AIPN, 1585/1346, MSW w Warszawie, k. 180–187, Koncepcja neutralizacji Kościoła Rzymskokatolickiego w kontekście zagrożenia stabilizacji sytuacji społeczno-politycznej kraju, b.d. Wielu historyków ocenia, że sygnałem do zaostrzenia polityki wobec katolików był referat Leonida Zamiatina wyemitowany w sowieckiej telewizji 22 VIII 1983 r., w którym podkreślił on, że Polska „ludowa” ulega kontrrewolucji i pozwala na ekspansję Kościoła (zob. szerzej K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 133–136). Arcybiskup Dąbrowski wytknął to stronie rządowej na posiedzeniu Komisji Wspólnej 20 grudnia (*Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 20 grudnia 1983 r. w gmachu sejmu [w:] Tajne dokumenty...*, s. 340; AAW, SPB, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 198 Konferencji Plenarnej Episkopatu 25–26 I 1984 r., s. 6).

¹³ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego...*, s. 551–552.

kim o duszpasterstwa)¹⁴. Równocześnie dygnitarze partyjni deklarowali chęć współpracy z Kościołem, także przy rozwiązywaniu problemów społecznych¹⁵. Przykładem może być wypowiedź Wojciecha Jaruzelskiego z początku 1984 r. W referacie na zakończenie obrad XII Plenum KC PZPR podkreślił on: „Chcemy dobrych stosunków z Kościołem Rzymskokatolickim, kontynuowania ich z innymi Kościołami i związkami wyznaniowymi. Istnieje szeroki zespół patriotycznych, humanistycznych celów, które mogą być przedmiotem wspólnych, konstruktywnych działań. Zbliżyć nas powinna w szczególności troska o jak najszybsze wyjście z kryzysu, o przezwyciężenie zagrożeń jego dalszego rozwoju. Naturalną płaszczyzną współdziałania może być krzewienie cnót obywatelskich, etyki pracy, zwalczanie różnych przejawów społecznego i moralnego zła. Między innymi ustawa o przeciwdziałaniu alkoholizmowi i wychowaniu w trzeźwości oraz inne podjęte przez państwo kroki są zbieżne z działaniami Kościoła. Oceniamy je bardzo pozytywnie”¹⁶. Tak nakreślone pole współdziałania w najlepszym razie oznaczało powrót do modelu wypracowanego w okresie rządów Edwarda Gierka¹⁷.

Nowe tendencje w polityce wyznaniowej szybko zauważył prymas, który w swoich refleksjach po pielgrzymce dość przenikliwie stwierdził: „Dotychczas komuniści zadowalali się formułą «niech nam Kościół nie przeszkadza», rozumie się w umacnianiu państwowości i przeprowadzaniu reform. Formuła ta zawierała wstrzymanie poparcia opozycji politycznej. Kościół poszedł dalej i wstrzymał się przed poparciem: nowych związków zawodowych, politycznych ugrupowań katolików świeckich i PRON-u. Tak było do pielgrzymki Ojca Świętego. Po pielgrzymce pojawiają się tendencje wciągania Kościoła do aktywniejszej postawy wobec zachodzących przemian. Coraz częstsze rozmowy przedstawicieli władz z duszpasterzami oraz wojewódzkich władz z biskupami mają na celu urobienie przekonania o słuszności działania władz oraz potrzebie aktywizacji Kościoła w ramach jego doktryny społecznej. Będziemy ten proces obserwować, nie odstępując od jedyne go kryterium, jakim jest dobro narodu”¹⁸.

¹⁴ R. Łatka, *Antykościelny zwrot...*, s. 147–155.

¹⁵ Na ten temat zob. szerzej J. Żaryn, *Wstęp...*, s. 33–34.

¹⁶ AAN, KC PZPR, LII/204, Wydział Społeczno-Prawny. Sektor polityki wyznaniowej i narodowościowej. Wojciech Jaruzelski o religii, Kościele i polityce wyznaniowej (wypowiedzi z lat 1981–1985), k. 72, Referat Biura Politycznego na Krajowej Konferencji Delegatów PZPR, 16 III 1984 r. Na temat koncepcji polityki wyznaniowej Jaruzelskiego zob. szerzej R. Łatka, „Współdziałanie” z Kościołem jako metoda walki z kryzysem legitymizacji społecznej władz PRL w latach 80-tych XX wieku i ocena jej efektów [w:] *Europa XX–XXI wieku. Społeczno-polityczne konsekwencje kryzysów*, red. M. Gruszczyk, L. Krzyżanowski, M. Skrzypek, Katowice 2017, s. 171–190. Por. P. Kowal, *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. Wojciecha Jaruzelskiego 1986–1989*, Warszawa 2012, s. 179–255.

¹⁷ Znacznie dosadniej sformułowano to w wytycznych Wydziału Ideologicznego KC PZPR z września 1984 r. (A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 411).

¹⁸ AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986, Refleksje nad II pielgrzymką Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski 16–23 VI 1983 r., s. 9. Według informacji uzyskanych przez

Zmiana w podejściu rządzących do Kościoła stała się dla biskupów jeszcze bardziej czytelna jesienią 1983 r. Członkowie Rady Głównej oczekiwali więc, że na wrześniowym spotkaniu Komisji Wspólnej komunii będą oskarżali Episkopat. Arcybiskup Stroba podkreślił, że należy się spodziewać zarówno krytycznych słów, jak i pewnych propozycji¹⁹. Intuicja nie zawiodła metropolity poznańskiego – na posiedzeniu tym przedstawiciele władz atakowali Kościół i Solidarność²⁰. Kazimierz Barcikowski zarzucił biskupom, że nie doceniają, iż zniesiono stan wojenny, oraz że negatywnie wypowiadają się o wprowadzanych ustawach. W odpowiedzi kard. Macharski zaapelował o podjęcie dialogu z opozycją, w przeciwnym razie zniesienie stanu wojennego zostanie odczytane jako ruch pozorowany²¹. 15 września 1983 r. na sesji Rady Głównej abp Dąbrowski stwierdził: „Na szczytach w rządzie i partii wytworzyła się atmosfera niesprzyjająca dialogowi. Panuje tam samozadowolenie z osiągnięć polityki społecznej władzy – z wygaszenia ognisk zapalnych, z rozgromienia Solidarności, tzn. ekstremy, itd.”²². Zdaniem sekretarza Episkopatu o antykościelnym zwrocie świadczyły m.in. nieprzychylne wobec Kościoła uwagi na ostatnim Plenum KC PZPR, wrogie deklaracje min. Łopatkki, który wcześniej nie zdradzał takich inklinacji, tłumaczenie przyznania Nagrody Nobla Lechowi Wałęsie zabiegami Stolicy Apostolskiej (i działaniami Stanów Zjednoczonych), wszczęcie śledztwa przeciwko ks. Popiełuszcze i ks. Jankowskiemu i oskarżenie ich o przestępstwa polityczne, dalsze trudności w utworzeniu Fundacji Rolniczej²³.

Departament I MSW kard. Macharski i abp Gulbinowicz uważali, że nowe tendencje w polityce wyznaniowej władz mogą się ujawnić na skutek uległej polityki Glempa, a „z komunistami trzeba rozmawiać, ale nie wolno im ulegać” (AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 411, Szyfrogram 8199, 31 X 1983 r., Rzym). Kardynał Glomp w wystąpieniu z 6 listopada wygłoszonym w Mediolanie wskazał, że zniesienie stanu wojennego 22 VII 1983 r. nie zmieniło generalnie trudnej sytuacji społecznej, gdyż większość restrykcji dalej obowiązuje (M. Kindiuk, *Historyczne i polityczne...*, s. 194).

¹⁹ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1983, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 15 IX 1983 r., s. 2.

²⁰ AAN, UdsW, 115/14, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu, 26 IX 1983 r., k. 1–14.

²¹ K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 134

²² AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1983, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 15 IX 1983 r., s. 3.

²³ AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 394–395, Informacja dotycząca aktualnego stanu stosunków państwo–Kościół w ocenie abp. B. Dąbrowskiego, 7 XI 1983 r. O niektórych z tych zastrzeżeń abp Dąbrowski wspominał w rozmowie z Kiszczakiem 19 października, dodając, że liczba kontrowersyjnych wystąpień duchowieństwa i biskupów jest wbrew zarzutom władz minimalna (*Notatka z rozmowy abpa B. Dąbrowskiego i ks. dyr. A. Orszulika z gen. Kiszczakiem w MSW, 19 X 1983, Warszawa [w:] P. Raina, Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 54–56).

Podobnie wyglądało spotkanie Komisji Wspólnej w grudniu – zdominował je temat relacji państwo–Kościół. Zasadniczo komuniści zapewniali, że ich podejście do Kościoła jest niezmiennie. Barcikowski podkreślił, że to postępowanie Episkopatu się zmieniło²⁴. Tak kard. Macharski relacjonował rozmowy: „Władze wycofują się z przyjętej ostatnimi laty linii postępowania wobec Kościoła. Przykładami są: sposób traktowania darów na granicy, stosunek prasy do wielu zagadnień kościelnych. W odpowiedzi usłyszeliśmy: nie ma zmian w zasadach, tylko sytuacja jest inna. To dawniej zdejmowano artykuły przeciwne Kościołowi, a teraz nie”²⁵. W przekonaniu metropolity krakowskiego było to działanie w pełni zaplanowane, o czym świadczyły m.in. akcja dekrucyfikacyjna i zaostrenie propagandy antykościelnej²⁶. W dokumencie Sekretariatu Episkopatu skierowanym do władz na posiedzeniu Komisji Wspólnej napisano: „Opinia społeczna uważa, że kampania przeciwko Kościołowi w Polsce zaczęła się po wystąpieniu w telewizji radzieckiej kierownika Wydziału Informacji Międzynarodowej KC PZPR – Zamiatina, który w ostrej formie zaatakował Kościół i Ojca Świętego w krótkim okresie po II pielgrzymce papieża do Polski [...] To sprawia, że upowszechnia się przekonanie, iż rząd PRL po rozwiązaniu problemu Solidarności przystępuje do rozprawy z Kościołem. Zaprzeczenia rzecznika prasowego w tej sprawie nie przekonały nikogo. [...] Także władze nastawiły się na ostrą krytykę Episkopatu i duchowieństwa i wszędzie dopatrują się wrogiej działalności i wyrażają niezadowolenie. Władze przemilczają w prasie te komunikaty Episkopatu, w których znajdują się jakiegokolwiek oceny krytyczne”²⁷.

Istotną rolę w opracowaniu metod walki z Kościołem odegrała konferencja zorganizowana przez Departament IV MSW i Akademię Spraw Wewnętrznych na początku grudnia 1983 r. pt. „Zagrożenia ideologiczno-polityczne wynikające z działalności hierarchii i kleru rzymskokatolickiego”. Mówcami byli najważniejsi funkcjonariusze zajmujący się tymi kwestiami: gen. Zenon

²⁴ AAN, UdsW, 115/14, k. 209, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu, 20 XII 1983 r.; *Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 20 grudnia 1983 r. w gmachu sejmu* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 334, 338; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 139–140.

²⁵ AAW, SP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 198 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 25–26 I 1984 r., s. 6. Ksiądz Orszulik podkreślił z kolei, że władze puściły w niepamięć uzgodnienia z lat 1980–1982 (*ibidem*, s. 6–7).

²⁶ *Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 20 grudnia 1983 r. w gmachu sejmu* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 336–339; R. Łatka, *Polityka władz PRL wobec Kościoła katolickiego w województwie krakowskim w latach 1980–1989*, Kraków 2016, s. 325.

²⁷ *Pro Memoria Sekretariatu Episkopatu Polski*, 19 XII 1983, Warszawa [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 353. Zdaniem abp. Dąbrowskiego zaostrenie polityki wobec Kościoła wynikało z nacisków Związku Sowieckiego i ekstremistów z PZPR (AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 352 Szyfrogram nr 42, 4 I 1984 r.).

Łątek²⁸, płk Józefa Siemaszkiewicz²⁹ oraz minister-kierownik UdsW Adam Łopatka³⁰. Jako zasadniczy cel wskazano „ograniczenie politycznej wrogości hierarchii kościelnej, kleru, odsuwanie Kościoła od życia publicznego kraju, zmniejszanie jego społecznego oddziaływania”. Stwierdzono: „Takie przedsięwzięcia podejmowano w okresie utrwalania władzy ludowej i jeszcze wiele lat później. W tym samym kierunku zmierzamy obecnie. [...] Działania ofensywne uzyskały aktualnie nową jakościowo rangę”³¹. Do stosowania najostrzejszych środków wobec duchownych wspierających opozycję osobiście zachęcał min. Kiszcak³².

Zmiana polityki wobec Kościoła stała się jeszcze widoczniejsza w 1984 r., gdy panowało najwyższe napięcie we wzajemnych relacjach (apogeum nastąpiło po zabójstwie ks. Popiełuszki). Wynikało to w zasadniczej mierze z faktu, że wśród najbliższych współpracowników Jaruzelskiego przewagę uzyskali zwolennicy działań konfrontacyjnych, oraz przekonania I sekretarza KC PZPR, iż ekspansję Kościoła należy zatrzymać³³. Ilustrują to wytyczne Wydziału Ideologicznego KC PZPR z września 1984 r.:

„1. Popularyzować marksistowsko-leninowskie założenia stosunku do religii oraz upowszechniać zasady polityki wyznaniowej PRL.

2. Wyjaśniać, że dialog i współdziałanie między państwem i Kościołem nie oznaczają zawieszenia konfrontacji światopoglądowej.

3. Odsłaniać prawdę o zachowaniach Kościoła, jego dostojników na przestrzeni dziejów Polski, a także wkład nierzymskokatolickich wyznań na kulturę materialną i duchową narodu polskiego.

4. Informować opinię publiczną o negatywnych przejawach życia osób duchownych”³⁴.

Zgodnie z zaleceniami Jaruzelskiego we wrześniu 1984 r. przyjęto „Założenia polityki wyznaniowej państwa”, kompleksowy plan ograniczania działalności Kościoła, w którym szczegółowo opisano etapy zwalczania wpływów kleru. Aparat represji przeniósł uwagę z opozycji na tradycyjnego wroga, Kościół katolicki. Szczególne znaczenie przypisywano kontrolowaniu

²⁸ O Łátku zob. szerzej AIPN, 0604/1555 t. 1–2, Zenon Łątek, akta osobowe; <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/26750> (dostęp 10 X 2018); *Aparat represji wobec księdza Jerzego...*, t. 2, s. 19 i n.

²⁹ Na temat Józefa Siemaszkiewicz zob. szerzej AIPN, 0604/1790, Józefa Siemaszkiewicz, akta osobowe; <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/27921?katalog=5> (dostęp 10 X 2018).

³⁰ J. Kotański, *Jerzy Popiełuszko*, Warszawa 2004, s. 56–59; J. Żaryn, *Wstęp...*, s. 36–37.

³¹ AIPN, 0397/466, t. 1, k. 54–55, Konferencja naukowa zorganizowana w Warszawie przez Akademię Spraw Wewnętrznych i Departament IV MSW, 2–3 XII 1983 r.; J. Kotański, *Jerzy Popiełuszko...*, s. 56; J. Żaryn, *Wstęp...*, s. 37.

³² T. Fredro-Boniecki, *Zwycięstwo księdza Jerzego. Rozmowy z Grzegorzem Piotrowskim*, Warszawa 1991, s. 60–61.

³³ Zob. P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 185–191; R. Łatka, *Antykościelny zwrot...*, s. 146–148.

³⁴ Cyt. za A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 411.

hierarchów oraz ograniczeniu oddziaływania duchownych na młodzież. Planowano wdrożyć kompleksowy program laicyzacji społeczeństwa³⁵, a Kościoły i związki wyznaniowe trwale podporządkować polityczno-prawnym i ustrojowym zasadom państwa socjalistycznego³⁶. Tak tłumaczył to Władysław Loranc (ostatni kierownik UdsW): „Nasza więc postawa, nasza linia składa się z trzech zasadniczych elementów: w obszarze ideologii – walka, w obszarze polityki – neutralność Kościoła, w obszarze życia społecznego – gotowość współdziałania i współpracy”³⁷. Równocześnie Jaruzelski podtrzymywał dialog z Kościołem, starając się pokazać, że nie ma zamiaru prowadzić z nim wojny i mimo wielu różnic światopoglądowych współpraca w pewnych sferach jest nie tylko możliwa, ale i pożyteczna dla obu stron³⁸. Mówił o tym m.in. na kolejnych spotkaniach z prymasem, np. w styczniu 1984 r. zadeklarował: „Nasza polityka wyznaniowa jest otwarta. Na Zachodzie chętnie by widziano zderzenie Kościoła z państwem, są i u nas grupy do tego dążące. Rodzą się obawy, czy Kościół w swej ekspansji nie pójdzie za daleko”³⁹.

1.1 Zawieszenie prac nad ustawą o osobowości prawnej Kościoła

Pierwszym efektem zmiany w polityce wyznaniowej było zawieszenie prac nad projektem uregulowania statusu prawnego Kościoła katolickiego. Wynikało to z opinii najwyższych władz, iż zaaprobowane przez negocjatorów obu stron rozwiązania są zbyt korzystne dla największego w Polsce wyznania⁴⁰, oraz prawdopodobnie z przekonania Moskwy, że ich przyjęcie nie leży w interesie bloku wschodniego⁴¹. Z pewnością nie bez znaczenia był

³⁵ AAN, KC PZPR, V/75, k. 442–467, Harmonogram realizacji Założeń polityki wyznaniowej państwa 1984–1986.

³⁶ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 551.

³⁷ W. Loranc, *Stare upiory w najnowszych dziejach Polski*, Warszawa 1987, s. 257.

³⁸ Szczególnie w sferze utrzymania spokoju społecznego i gaszenia ewentualnych niepokojów (AIPN, 1585/1346, MSW w Warszawie, k. 180–187, Koncepcja neutralizacji Kościoła Rzymskokatolickiego w kontekście zagrożenia stabilizacji sytuacji społeczno-politycznej kraju, b.d.; J. Żaryn, *Wstęp...*, s. 39).

³⁹ AAW, SP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 198 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 25–26 I 1984 r., s. 5. Swój prawdziwy stosunek do roli społecznej Kościoła Jaruzelski ujawnił w rozmowie z prymasem w czerwcu 1985 r. (o czym szerzej w dalszych rozważaniach).

⁴⁰ K. Krzysztofek, *Pozycja prawna Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej* [w:] *Stosunki państwo–Kościół w Polsce 1944–2010. Studia i materiały*, red. R. Łatka, Warszawa 2013, s. 118; R. Łatka, *Droga do ustawowego uregulowania osobowości prawnej Kościoła katolickiego w Polsce „ludowej”*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych” 2015, nr 4, s. 109–112.

⁴¹ Taka interpretacja pojawiła się również na forum Episkopatu. Biskup Edward Kisiel stwierdził, że instrukcje dla władz PRL płyną z Moskwy, która ciągle nie może zaakceptować silnej pozycji

także nacisk części aparatu partyjnego, uważającego, że ekipa Jaruzelskiego idzie na zbyt wielkie ustępstwa⁴². Ostateczną decyzję podjął z pewnością I sekretarz KC PZPR, osobiście bardzo zainteresowany relacjami państwa i Kościoła⁴³.

W tym czasie niektórzy biskupi zwracali uwagę na ryzyko, że unormowanie sytuacji prawnej Kościoła w okresie wysokiego napięcia zostanie odebranie negatywnie. Mieli świadomość, że powstanie wrażenie, iż Kościół kolaboruje z reżimem, który w ten sposób odpłaca się za niekonfrontacyjną postawę Episkopatu. Na posiedzeniu Rady Głównej we wrześniu 1983 r. kard. Macharski „mówił o przygotowującej się ustawie, regulującej prawny stosunek państwa do Kościoła. [...] zauważył, że w razie uchwalenia ustawy propaganda wykorzysta ją dla siebie i dla przeciwstawienia Kościoła społeczeństwu wg tezy: «Dostali, więc muszą wspierać». Nie tyle więc należy pertraktować o treść ustawy, ile trzeba przygotować społeczeństwo do takiej ustawy. Dotychczasowy przedmiot sporu – status prawny Kościoła – zdaje się ustępować. Stąd sprawa wolności Kościoła przestanie być symbolem wolności społecznej w Polsce. Społeczeństwo ten stan rzeczy musi zrozumieć i akceptować”⁴⁴. O wiele mniej optymistyczną ocenę przedstawił bp Tokarczuk: „Finalizowanie tej stabilizacji jest nie na czasie – ta stabilizacja zamknie nas w klatkę”⁴⁵. Zwyciężyło jednak przekonanie większości biskupów, że uregulowanie statusu prawnego jest potencjalnie zbyt ważnym osiągnięciem, by z niego rezygnować pod wpływem ewentualnych negatywnych ocen⁴⁶. Najtrafniej pogląd ten wyraził abp Dąbrowski: „Musimy się liczyć z opinią społeczeństwa, ale jej nie podlegać, zwłaszcza gdy pochodzi z emocji. Mamy obowiązek niesłuszne opinie korygować, a nawet przygotować katolików na przyjęcie czegoś, co jest słuszne, choć w opinii publicznej niepopularne. Nieufne społeczeństwo zawsze będzie reagowało negatywnie i krytycznie *a priori*. Tak było z «porozumieniem» 1950 r., podobnie z II pielgrzymką Ojca św. Jana Pawła II. Gdybyśmy poszli za odczuciami społeczeństwa – utracilibyśmy wielkie, a może jedyne wartości. Zresztą wydaje mi się, że partia się nie zgodzi na treść ustawy, która dla Kościoła jest tak korzystna”⁴⁷. Dyskusję na

polskiego Kościoła oraz braku kolektywizacji rolnictwa (AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 200 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 2–3 V 1984 r., s. 5).

⁴² Należy pamiętać, że Jaruzelski w rozmowach z prymasem celowo ten problem wyolbrzymiał (strategię tę stosował również w 1989 r., o czym więcej w rozdziale IX).

⁴³ Zob. szerzej L. Kowalski, *Generał ze skazą. Biografia wojskowa generała armii Wojciecha Jaruzelskiego*, Poznań 2012, s. 594 i n.; P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 182; P. Kowal, M. Cieślak, *Jaruzelski. Życie paradoksalne*, Kraków 2015, s. 221.

⁴⁴ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1983, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 15 IX 1983 r., s. 3.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 3.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 3–4.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 4.

ten temat przeciał bp Lech Kaczmarek, niejako ją podsumowując: „prowadzić rozmowy i uzgadniać, ale uważać, żeby nas nie zinstrumentalizowali”⁴⁸. Warto wspomnieć, że projekty ustaw bardzo wysoko oceniła Stolica Apostolska, co w czasie wizyty w Rzymie na początku listopada przekazano abp. Glempowi⁴⁹. Od Ojca Świętego uzyskał on też zapewnienie, że ewentualne nawiązanie relacji dyplomatycznych między Stolicą Apostolską i PRL będzie na bieżąco omawiane i konsultowane z Konferencją Plenarną⁵⁰.

Największe znaczenie, jeśli chodzi o uregulowanie stosunków wzajemnych, miało posiedzenie zespołu legislacyjnego z 14 grudnia 1983 r., które zwiastowało, że kwestia ta może zostać przynajmniej na pewien czas odłożona. Wstępnie przyjęto wtedy projekty czterech dokumentów: Deklaracji Rady Państwa PRL i Konferencji Episkopatu Kościoła katolickiego w Polsce; Ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Polsce wraz z uzasadnieniem; Statutu Duszpasterstwa Wojskowego; Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów o wykazie kościelnych osób prawnych⁵¹. Mimo ich paraflowania spotkanie zakończyło się niepomysłnie dla strony kościelnej. Jego przebieg celnie opisał delegowany przez Episkopat członek zespołu (i jednocześnie doradca prymasa) Andrzej Stelmachowski: „W dniu 14 grudnia 1983 [r.] nastąpiło paraflowanie dokumentów końcowych w obecności ks. abp. Bronisława Dąbrowskiego, sekretarza generalnego Episkopatu Polski, i prof. A. Łopatki, ówczesnego kierownika Urzędu ds. Wyznań. Zanim do tego doszło, nastąpił znamieny «zgrzyt». Mianowicie prof. K. Kąkol uznał w szczególności, że prace legislacyjne poszły w niewłaściwym kierunku, a najwłaściwszym modelem relacji państwo–Kościół powinien być model przyjęty w... Czechosłowacji. Rzecz znamienna – pozostali członkowie delegacji rządowej odcięli się od tego stanowiska, a prof. Pietrzak napisał obszerną odpowiedź na memorandum prof. Kąkola. Niemniej jednak był to sygnał, że w toku dalszych prac mogą wystąpić trudności”⁵². Kazimierz Kąkol tłumaczył: „[ustawa] idzie za daleko w stworzeniu Kościołowi sytuacji uprzywilejowanego, dysponującego prawami bez skojarzonych z nimi obowiązków [...] nie wyposaża organów państwa w możliwości stymulowania pożądanego przez to państwo kształtu stosunków wzajemnych”⁵³. To właśnie wypowiedź Kąkola, a nie

⁴⁸ *Ibidem*, s. 4.

⁴⁹ AAW, SP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1983–1984, Protokół 197 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 16–17 XI 1983 r., s. 7.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 7.

⁵¹ K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 136.

⁵² Cyt. za A. Stelmachowski, *Regulacja stosunków prawnych między państwem a Kościołem [w:] Społeczeństwo – państwo – Kościół (1945–2000). Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej, Szczecin, 15–16 VI 2000*, red. A. Kawęcki, K. Kowalczyk, A. Kubaj, Szczecin 2000, s. 116.

⁵³ K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 137.

bardziej liberalnie nastawionych członków zespołu legislacyjnego⁵⁴ oddawała ówczesne poglądy władz, co świadczyło o antykościelnym zwrocie w polityce wyznaniowej⁵⁵.

Potwierdziło się to w czasie obrad Komisji Wspólnej 20 grudnia, gdy Kazimierz Barcikowski zaatakował przedstawicieli Kościoła w związku ze współpracą duchowieństwa z opozycją⁵⁶ (podobne oskarżenia pojawiły się także na kolejnym spotkaniu tego gremium w marcu 1984 r.⁵⁷). Wynikało to z założeń „Instrukcji dla strony rządowej na posiedzenie Komisji Wspólnej”, w której m.in. stwierdzono: „Podziękować zespołowi robocznemu do spraw legislacyjnych i uznać jego działalność za zakończoną”⁵⁸. W konsekwencji władze wskazały, że paraflowane 14 grudnia dokumenty są dla nich nie do przyjęcia i nie mogą stać się podstawą rozwiązań prawnych⁵⁹, co na sesji Komisji Wspólnej zakomunikowano przedstawicielom Episkopatu. Postanowiono zawiesić działalność zespołu, który przygotował ustawę, a dalsze prace przekazano na niższy szczebel: UdsW – sekretarz Episkopatu⁶⁰. Prymas po konsultacji z Radą Główną podjął decyzję, że mimo to należy dalej rozmawiać, ale trzymać się paraflowanego już projektu⁶¹.

Członkowie Komisji Wspólnej ze strony Episkopatu mieli świadomość, że jak to ujął kard. Macharski – „min[ister] Łopatka wyraźnie wybiórczo traktuje poszczególne działy opracowanego przez zespół projektu ustawy

⁵⁴ Najpełniej stanowisko negocjatorów ustaw wyraził Michał Pietrzak, który stwierdził: „Postulaty prof. dr. K. Kąkola pozostają w sprzeczności z zasadą rozdziału Kościoła i państwa, prowadzą do nieuzasadnionych ingerencji w konstytucyjnie zagwarantowaną swobodę wykonywania funkcji religijnych przez Kościół katolicki, są wreszcie reminiscencją koncepcji nadzoru wynikających z tzw. systemu zwierzchnictwa państwa nad Kościołami i związkami wyznaniowymi” (pełny tekst wystąpienia Pietrzaka zob. *idem*, *Demokratyczne, świeckie państwo prawne*, Warszawa 1999, s. 18–23, 155–160; *idem*, *Geneza ustaw majowych z 17 maja 1989 r.* [w:] *Prawo wyznaniowe w Polsce (1989–2009). Analizy, dyskusje, postulaty*, red. D. Walencik, Katowice – Bielsko-Biala 2009, s. 21–22).

⁵⁵ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 404.

⁵⁶ Zob. szerzej *Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 20 grudnia 1983 r. w gmachu sejmu* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 334, 338; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 139–141; R. Łatka, *Obraz opozycji w czasie rozmów Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski w latach 1980–1983* [w:] *Miejsce i rola opozycji w systemach autorytarnych i demokratycznych*, red. K. Kowalik, M. Kluzik, Kraków 2013, s. 61–62.

⁵⁷ AAN, UdsW, 115/15, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu, 26 III 1984 r., k. 9–15; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 405; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 148.

⁵⁸ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 405.

⁵⁹ R. Łatka, *Droga do...*, s. 110.

⁶⁰ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 27 III 1984 r., s. 5; R. Łatka, *Droga do...*, s. 111.

⁶¹ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 27 III 1984 r., s. 5; AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnych Episkopatu 1983–1984, Protokół 199 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 28–29 III 1984 r., s. 9–10.

o statusie Kościoła”⁶². Podobnie w styczniu 1984 r. na spotkaniu z abp. Glempe zachowywał się Jaruzelski. Jak wynika z relacji prymasa na forum Rady Głównej, I sekretarz KC PZPR był przeciwny przyjęciu jednolitego projektu ustawy. Hierarcha stwierdził: „Uważa, że najpierw powinna być uchwalona deklaracja, a dział I, II i III uchwalany jako oddzielne normatywy prawne po obszerniejszej dyskusji w komisjach sejmowych. Generał sprawę odesłał do Komisji Wspólnej”⁶³. Episkopat nie miał zamiaru ulegać presji. W styczniu 1984 r. RG wskazała, że paraflowane dokumenty należy traktować łącznie⁶⁴. Pełnomocnictwo od Konferencji Episkopatu do dalszych rozmów na temat ustawy otrzymał abp Dąbrowski⁶⁵, który jeszcze kilkakrotnie dyskutował o tych kwestiach z min. Łopatką. W kwietniu 1984 r. kierownik UdsW przedstawił sekretarzowi Episkopatu nowy projekt ustawy⁶⁶. Rada Główna słusznie uznała, że całkowicie przekreśla to wynegocjowany projekt, a propozycja ma w gruncie rzeczy charakter lekceważący. Precyzyjnie ujął to kard. Macharski: „ich stanowisko poniekąd jest obraźliwe – nie cenią bowiem pracy, traktują nas jak dzieci. Nie możemy dyskutować nad deklaracją – jest to dokument zły, groteskowy”⁶⁷. Prymas poprosił abp. Dąbrowskiego, żeby zażądał od min. Łopatki pisemnego uzasadnienia, dlaczego rząd nie może przyjąć opracowanych wcześniej projektów. Deklarację min. Łopatki umieścił na liście działań władz, które utrudniają relacje państwa i Kościoła. Oto jej fragment:

- „– Potraktowano lekceważąco abp. Poggiego.
- Walka z krzyżami w Miętнем.
- Weryfikacja nauczycieli pod kątem ich wierzeń.
- Ocena matur od strony ideologii.
- Kręactwo w procesach sądowych.
- Bezkarność przestępczego działania MO.

⁶² AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 24 I 1984 r., s. 2.

⁶³ *Ibidem*, s. 4. Por. AAW, SPP, Rozmowy z rządem 1983–1987, Relacja z rozmowy prymasa Polski kard. Józefa Glempa z premierem PRL gen. Wojciechem Jaruzelskim, 5 I 1984 r., Natolin, s. 7–8.

⁶⁴ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 24 I 1984 r., s. 4; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 149–150.

⁶⁵ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnych Episkopatu 1983–1984, Protokół 199 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 28–29 III 1984 r., s. 11.

⁶⁶ *Sprawozdanie z rozmowy Sekretarza Episkopatu z ministrem kierownikiem USW*, 12 IV 1984, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 70.

⁶⁷ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 28 IV 1984 r., s. 2. Kilka dni później o zahamowaniu prac nad ustawą prymas poinformował wszystkich biskupów zgromadzonych na posiedzeniu plenarnym (AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 200 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 2–3 V 1984 r., s. 1). Dlaczego ten dokument jest dla Kościoła nie do przyjęcia, wytłumaczył bp Zygmunt Kamiński: „projekt Urzędu do Spraw Wyznań zmienia punkty oparcia w sprawie osobowości prawnej i w sprawie laickości. Tym samym zostały zmienione istotne filary naszej konstrukcji prawnej. Stąd projekt ten nie może być przedmiotem dyskusji” (*ibidem*, s. 4).

- Torpedowanie fundacji dla rolników.
- Rozbicie PZKS itp.”⁶⁸.

Stanowisko Kościoła abp Dąbrowski przedstawił 19 kwietnia na spotkaniu z Adamem Łopatką. Stwierdził, że przyjęcie jednostronnego dokumentu przygotowanego przez aparat wyznaniowy jest nie do zaakceptowania. Jak relacjonował na posiedzeniu Konferencji Episkopatu, kierownik UdsW oświadczył, że żądania Kościoła idą za daleko⁶⁹, co w gruncie rzeczy oznaczało odłożenie prac bez formalnego odrzucenia ustawy – wydaje się, że przyczyną była chęć podtrzymania poprawnych relacji z Kościołem⁷⁰. Biskup Tokarczuk uznał to za granie na zwłokę⁷¹. Miał rację – na kolejnych posiedzeniach Komisji Wspólnej strona rządowa w dalszym ciągu podkreślała, że jest gotowa zawrzeć porozumienie, ale nie zmieniała podejścia⁷². Doprowadziło to do impasu i przerwania prac nad ustawą aż do jesieni 1986 r.⁷³

Mimo to abp Glemp nie był zwolennikiem informowania społeczeństwa o fiasku rozmów: „Ksiądz prymas uznał, że byłby pożyteczny jakiś komunikat kościelny na ten temat, ale jednocześnie stwierdził, że nie byłoby to łatwe. Środki przekazu tak wszystko zdeformowały – «z igły porobili widły», napisali całe artykuły wyssane z palca, że dziś już nie wystarczyłyby krótki obiektywne komunikat. Musiałby ten komunikat odpowiedzieć na wszystkie wątpliwości i znaki zapytania”⁷⁴. Oznaczało to właściwie bezradność wobec metod stosowa-

⁶⁸ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 28 IV 1984 r., s. 4. Na temat tych działań władz zob. szerzej A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 402–415; R. Łatka, *Antykościelny zwrot...*, s. 148–156.

⁶⁹ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 200 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 2–3 V 1984 r., s. 4; *Sprawozdanie z rozmowy Sekretarza Episkopatu z ministrem kierownikiem USW, 19 IV 1984, Warszawa* [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 70–71.

⁷⁰ J. Żaryn, *Wstęp...*, s. 39.

⁷¹ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 200 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 2–3 V 1984 r., s. 4.

⁷² AAN, UdsW, 115/16, k. 88–95, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w gmachu sejmu, 4 VI 1984 r.; AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 201 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15–16 VI 1984 r., s. 5; AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 24 IX 1984 r., s. 2–3. Minister Łopatka podkreślił, że można stworzyć jedynie wykaz kościelnych osób prawnych, a on sam nie ma zamiaru rozmawiać o zmianie dekretu o obsadzie stanowisk kościelnych (AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 24 IX 1984 r., s. 2; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 149–155). Arcybiskup Gulbinowicz ocenił, że do wstrzymania prac nad ustawą przyczyniły się „twarde elementy” w PZPR (AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Głęmpa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 213, Notatka informacyjna dotycząca wypowiedzi abp. Gulbinowicza podczas jego pobytu w Rzymie w lipcu br., 1 IX 1984 r., Warszawa).

⁷³ A. Stelmachowski, *W drodze do regulacji stosunków między państwem a Kościołem (1980–1989)* [w:] *Z papieżem przez dzieje. W osiemdziesięciolecie wskrzeszenia Nuncjatury Apostolskiej w Polsce*, red. W. Adamczewski, Warszawa 2000, s. 535; K. Krzysztofek, *Pozycja prawna...*, s. 118; R. Łatka, *Droga do...*, s. 112.

⁷⁴ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 24 I 1984 r., s. 4.

nych przez reżim Jaruzelskiego (co potem powtarzało się jeszcze wielokrotnie, zresztą na posiedzeniu tym kard. Macharski krytykował prymasa za niekontrolowane udzielanie wywiadów, podkreślając, że kard. Wyszyński tego nie robił⁷⁵). 13 maja 1984 r. kard. Glemp wygłosił jeszcze na Skałce w Krakowie homilię o stosunkach państwo–Kościół⁷⁶. Wskazał, że istnieją trzy modele: likwidacja Kościoła, jego zachowanie, ale z pełnym podporządkowaniem, co ostatecznie prowadzi do jego upaństwowienia, i „wreszcie trzeci model, który polega na wzajemnym zrozumieniu, na życzliwości, na stworzeniu możliwości współpracy dla wspólnego dobra. Za takim modelem opowiada się ostatni Sobór Watykański II. Trzeba w tym modelu respektować autonomię duchowości Kościoła i pozwolić działać ku dobru wspólnemu. Wymaga to nie tylko rozmów zmierzających do normalizacji, nie tylko układów, ale wymaga przede wszystkim odpowiedniego, dojrzałego klimatu narodowego”⁷⁷.

Z powyższą kwestią wiązały się bezpośrednio relacje dyplomatyczne między Watykanem i PRL⁷⁸, co na posiedzeniu Rady Głównej w listopadzie 1983 r. wskazał kard. Macharski: „Czy Stolica Ap[ostolska] i delegat będą się troszczyć o prawne uregulowanie statusu Kościoła Kat[olickiego] w Polsce? Podjęcie nowej formy stosunków w czasie, gdy Episkopat przygotowuje projekt ustawy, może znaczyć, że Stolica Ap[ostolska] ignoruje nasze rozmowy. Każda kancelaria dyplomatyczna dążyłaby do wcześniejszego załatwienia spraw zaległych – inaczej rozpoczną się pertraktacje od nowa. Może delegat papieski przejmie te sprawy. Moim zdaniem – nie można rozłączyć starań o prawny status Kościoła w Polsce od nowo mianowanego delegata. Mówilem to, ale odnoszę wrażenie, że to nie zostało zauważone. Czy Stolica Ap[ostolska] jest poinformowana o naszych osiągnięciach? Argument jest dość istotny. Episkopat straci wpływ na obsadzanie stanowisk kościelnych, a nie straci go rząd. Trzeba się zastanowić, na ile przedstawicielstwo Stolicy Ap[ostolskiej] odbierze Episkopatowi w Polsce możliwość żądań i obrony godności osoby ludzkiej. Czy się nie powtórzy casus jugosłowiański? Owa

⁷⁵ *Ibidem*, s. 4–6. Prymas obiecał tę kwestię przemyśleć i nie udzielać wywiadów, a zamiast tego organizować konferencje prasowe. Jak się okazało, nie dotrzymał słowa (kwestia ta jeszcze zostanie poruszona).

⁷⁶ J. Żaryn, *Wstęp...*, s. 44.

⁷⁷ J. Glemp, *Kościół wkorzeniony w naród. Kazanie w uroczystość świętego Stanisława B.M., 13 V 1984, Kraków* [w:] *idem*, „A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie”. Wybór homilii i przemówień 1981–1987, Warszawa 1988, s. 79–87. W czasie pobytu w Watykanie pod koniec 1984 r. prymas stwierdził, że jest sceptyczny co do możliwości szybkiego sfinalizowania prac nad statusem publicznoprawnym Kościoła w Polsce (AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempla w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 175, Meldunek dotyczący pobytu kard. Glempla w Rzymie i Watykanie, 8 XII 1984 r., Rzym).

⁷⁸ Jak zauważył Jan Żaryn, władze po odrzuceniu projektu ustawy o osobowości prawnej postanowiły wzmacnić „kierunek watykański, by w ten sposób przeciwstawić watykańską dyplomację Episkopatowi Polski” (*idem*, *Wstęp...*, s. 39).

wolność i samodzielność, którą Episkopat się cieszy, jest ogromnie pożyteczna w tej części Europy, także pożyteczna dla Stolicy Ap[ostolskiej]. Aby przekonać Sekretariat Stanu, trzeba im przedłożyć owoc dotychczasowej naszej pracy i nasze osiągnięcia także na odcinku prawnym”⁷⁹. Pogląd ten podzielali inni członkowie Rady – abp Gulbinowicz podkreślił nawet, że kard. Macharski zajął jedyne słuszne stanowisko⁸⁰. Warto przytoczyć również wypowiedź prymasa: „na sprawę trzeba spojrzeć od strony polityki Kościoła i pytać – kto zyskuje: Kościół czy komunisci? [...] Moje zdanie jest takie, ale decyzja należy do papieża. Musimy mówić jasno to, co myślimy. Jeżeli ten problem nie będzie dobrze rozwiązany, to cała nasza dotychczasowa praca, nasze osiągnięcia wezmą w łeb. Interesujący moment w rozważaniu kard. Macharskiego to uzgodniony tekst ustawy o Kościele. Dobrze byłoby, aby na najbliższym spotkaniu gen. Jaruzelski – prymas Polski tekst ten został zatwierdzony i podano to w komunikacie”⁸¹. Ostatecznie postanowiono, że Kościół będzie nadal negocjował nawiązanie relacji dyplomatycznych (ale też, jak się wydaje, nie doprowadzi do ostatecznych uzgodnień), a do Polski częściej będzie przyjeżdżał abp Poggi⁸². Na forum Rady Głównej abp Glemp wskazał: „Ten stan faktyczny ma przygotować społeczną akceptację nawiązania stosunków dyplomatycznych między Kościołem a państwem”⁸³. Wątpliwości miał jednak kard. Macharski, który uważał, że jeśli zostaną one nawiązane przed wejściem w życie ustawy o osobowości prawnej, korzystny dla Kościoła projekt przepadnie i trzeba będzie od nowa procedować poszczególne paragrafy. Prymas uspokajał: „ew[entualne] negocjacje Stolicy Ap[ostolskiej] z PRL trzeba uzależnić od uznania podmiotowości Kościoła w Polsce i przyjęcia projektu ustawy, którą zespół opracował”⁸⁴. Członkowie Rady zastanawiali się też,

⁷⁹ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 23 XI 1983 r., s. 2.

⁸⁰ *Ibidem*, s. 2–5.

⁸¹ *Ibidem*, s. 3–4.

⁸² AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 198 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 25–26 I 1984 r., s. 4. Życzliwość w tej kwestii Jaruzelski zadeklarował w rozmowie z abp. Glempe 5 I 1984 r. Prymas wskazał, że Episkopat jest oczywiście zainteresowany nawiązaniem stosunków Stolica Apostolska – PRL, ale obecnie pokrywa się to z nastrojami społecznymi (AAW, SPP, Rozmowy z rządem 1983–1987, Relacja z rozmowy prymasa Polski kard. Józefa Glempe z premierem PRL gen. Wojciechem Jaruzelskim, 5 I 1984 r., Natolin, s. 4–5).

⁸³ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 24 I 1984 r., s. 1–2. W komunikacie z obrad Konferencji Plenarnej, które toczyły się w dniach 25–26 I 1984 r., podkreślono, że unormowanie relacji między Kościołem i państwem oraz nawiązanie stosunków dyplomatycznych Stolicy Apostolskiej z PRL powinno być oparte na „trwałych podstawach prawnych, zabezpieczających dobro Kościoła, społeczeństwa katolickiego i państwa” (*Komunikat 198 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski*, 26 I 1984, Warszawa [w:] *Komunikaty...*, s. 285).

⁸⁴ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 24 I 1984 r., s. 3. Tego zdania byli wszyscy członkowie Rady Głównej poza abp. Stroba, który uważał, że należy podporządkować się decyzjom Stolicy Apostolskiej (*ibidem*, k. 2–5).

czy przedstawiciel PRL przy Stolicy Apostolskiej powinien być katolikiem. Ostatecznie zgodnie z sugestią kard. Macharskiego uznano, że nie, gdyż ma on reprezentować rząd, a więc powinien być komunistą⁸⁵.

W kolejnych miesiącach 1984 r. Episkopat zajmował stanowisko zgodne z poglądem, który kard. Macharski przedstawił na kwietniowym posiedzeniu RG: „Jeżeli ma dochodzić do normalizacji Kościół–państwo, to w tym nie może być pominięty Episkopat. Żeby Stolica Apostolska mogła nam pomóc – musi znać linię Episkopatu i działać z Episkopatem. Stolica Ap[ostolska] stanowi niejako most nad trzęsawiskiem. Dwustronne rozmowy powinny się toczyć między Stolicą Apostolską z Episkopatem a rządem PRL”⁸⁶. Prymas często rozmawiał o tym w trakcie wizyt w Watykanie. Spotykał się z Janem Pawłem II i osobistościami z Sekretariatu Stanu: kard. Casarolim i jego zastępcą abp. Silvestrinim. W czasie pobytu w Rzymie pod koniec 1983 r. usłyszał od sekretarza stanu, że opowiada się on za nawiązaniem relacji dyplomatycznych Stolica Apostolska – PRL, ale ich nie przecenia. Jak relacjonował w styczniu 1984 r. kard. Glemp, kard. Casaroli stwierdził: „Nalegania [rządu PRL] są bardzo duże. Ma to związek ze sprawami odprężenia i pokoju”⁸⁷.

1.2 Koniec złudzeń związanych z Fundacją Rolniczą

Kardynał Glemp przez długi czas miał nadzieję, że władze zgodzą się, aby Fundacja Rolnicza działała pod kontrolą Episkopatu. Wynikało to z wiary w dobre intencje Wojciecha Jaruzelskiego, który od rozmowy z czerwca 1983 r. mamił prymasa obietnicami. Charakterystyczną opinię hierarcha wygłosił na konferencji biskupów ordynariuszy 9 czerwca 1983 r.: „Generał uznał propozycję pomocy dla rolnictwa za pożyteczną, fundację będzie można założyć, jest zachęta. Rozpatrywał tereny współpracy, możliwości działania”⁸⁸. I sekretarz KC PZPR nie miał zamiaru realizować kościelnej wizji Fundacji Rolniczej – interesowała go tylko organizacja podporządkowana Ministerstwu Rolnictwa. Nie chcąc jednak psuć swoich dobrych kontaktów z prymasem oraz poprawnych relacji władz z hierarchami, systematycznie podtrzymywał u kard. Glempla nadzieję, że jest życzliwie nastawiony do tego projektu. Trud-

⁸⁵ *Ibidem*, s. 4; AAW, SP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 198 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 25–26 I 1984 r., s. 4; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 533–535; *idem*, *Wstęp...*, s. 27.

⁸⁶ AAW, SP, Rada Główna Episkopatu 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 28 IV 1984 r., s. 6.

⁸⁷ AAW, SP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 198 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 25–26 I 1984 r., s. 3.

⁸⁸ AAW, SP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 193 Konferencji Plenarnej Episkopatu (biskupi ordynariusze), 9 VI 1983 r., s. 2.

ności, które napotykała fundacja, tłumaczył głównie kwestiami formalnymi oraz tym, że kwoty deklarowane przez zachodnich partnerów są nierealne. Mimo to prymas traktował go jako wiarygodnego partnera, o czym świadczą dalszy przebieg negocjacji oraz dyskusja na spotkaniu biskupów ordynariuszy 9 czerwca. Na pytanie bp. Alfonsa Nossola, czy Jaruzelski używa żargonu marksistowskiego, abp Glemp odpowiedział: „Nie operuje językiem sloganów, jest bardzo skrupulatny, **uwrażliwiony na sprawy moralne** [podkreślenie moje – R.Ł.]”⁸⁹.

Na przełomie 1983 i 1984 r. biskupi wierzyli, że prace nad powołaniem fundacji idą w dobrym kierunku, o czym przekonywały ich m.in. kolejne relacje ks. Orszulika⁹⁰. Na przykład na sesji Konferencji Plenarnej 25 sierpnia 1983 r. mówił o stanie projektu pomocy zagranicznej dla rolników i rzemieślników. Stwierdził: „Postęp jest, ponieważ wydano decyzję generalnie pozytywną. Oczekujemy na projekt ustawy o fundacjach. [...] Partnerom zachodnim musimy przedstawić kilka projektów pilotażowych”⁹¹. Optymizm niektórych członków Episkopatu jednak stopniowo gasł. Prymas na listopadowym posiedzeniu Konferencji Plenarnej zauważył, że sprawy posuwają się do przodu bardzo powoli⁹². Żeby ten proces przyspieszyć, biskupi odwołali się do społeczeństwa. W komunikacie z obrad zaznaczyli, że na inicjatywę pozytywnie zareagowały podmioty w Europie Zachodniej, Stanach Zjednoczonych, a także rząd PRL. W dalszej części dokumentu wyrazili nadzieję, że fundacja rozpocznie działalność już w kolejnym roku⁹³. Prymas odzyskał optymizm, gdy w styczniu 1984 r. ks. Orszulik przekazał mu, że udało się opracować wstępny projekt statutu fundacji⁹⁴. W efekcie Sekretariat Episkopatu poinformował w komunikacie, że fundacja będzie mogła zostać powołana już w pierwszym półroczu 1984 r.⁹⁵ Entuzjazm ten Jaruzelski tonował w styczniowej rozmowie z prymasem, podkreślając, że program pomocy jest nierealistyczny. Kardynał Glemp zrelacjonował: „Generał

⁸⁹ *Ibidem*, s. 3.

⁹⁰ S. Siwek, *Fundacja Rolnicza...*, s. 179–203.

⁹¹ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 195 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 25 VIII 1983 r., s. 4. Na kolejnym posiedzeniu ks. Orszulik referował, że nie ma postępu w pracach nad ustawą o fundacjach (AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1983, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 19 IX 1983 r., s. 23).

⁹² AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1983–1984, Protokół 197 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 16–17 XI 1983 r., s. 8.

⁹³ *Komunikat Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski na temat sytuacji w kraju i utworzeniu fundacji rolniczej (fragment)*, 17 XI 1983, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 412. Zob. także S. Siwek, *Fundacja Rolnicza...*, s. 189–190.

⁹⁴ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 198 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 25–26 I 1984 r., s. 7–8; K. Michalski, *Działalność Komisji*, s. 146–147.

⁹⁵ AIPN, 1585/4635, Informacje Departamentu IV MSW, k. 87–89, Informacja Biura Prasowego Episkopatu Polski w sprawie zamierzonego powołania Fundacji Rolniczej, 15 I 1984 r., Warszawa. Por. *Informacja Biura Prasowego Episkopatu Polski na temat zamierzonego powołania Fundacji Rolniczej, styczeń 1984* [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 419–421.

dość sceptycznie zapatruje się na tę imprezę. Nie wierzy, żeby zagranica dała zapowiedziane 2 mld dolarów. Ma jechać ks. dyr[ektor] Orszulik i prof. Stelmachowski do Bonn, Brukseli i Waszyngtonu, aby przeprowadzić sondaż i określić, jaka suma jest do wzięcia. Bo od wysokości sumy zależy zgoda władz”⁹⁶.

Najważniejsze dla Kościoła było to, by zadbać o realizację intencji ofiarodawców i uniemożliwić komunistom przejęcie kontroli nad fundacją⁹⁷. Szersza dyskusja na ten temat odbyła się pod koniec marca na forum Konferencji Plenarnej. Rozpoczęła ją relacja ks. Orzulika, który z jednej strony zwracał uwagę na przeszkody na drodze do uruchomienia organizacji, a z drugiej optymistycznie ocenił, że będzie ona bazowała na ustawie, którą kościelni eksperci ocenili wysoko. *Clou* problemu uchwycił bp Adamiuk: „Nasuwać się wątpliwości, czy przez tę fundację Kościół nie narobi sobie wielkiego kłopotu, a rolnictwu pomoże niewiele. Przecież u nas liczy się ideologia, obywatel winien być zależny od państwa”⁹⁸. Prymas podkreślił, że choć sprawa jest ryzykowna, to dla dobra społeczeństwa należy się nią zajmować⁹⁹. Przez jeszcze ponad rok próbował doprowadzić ją do końca, mimo że – jak informował ks. Orszulik – statut był czterokrotnie zmieniany, a strona rządowa nie kwapiła się do kontynuowania pertraktacji¹⁰⁰. W czerwcu powołano Komitet Organizacyjny Fundacji, do którego oprócz ks. Orzulika weszli doradcy prymasa: Andrzej Stelmachowski i Wiesław Chrzanowski¹⁰¹. Ostateczny projekt aktu erekcyjnego uzgodniono 20 września 1984 r.¹⁰² Nie mało to jednak większego znaczenia, skoro władze nie były gotowe na ustępstwa pozwalające realnie

⁹⁶ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu 1983–1984, Protokół Rady Główny Episkopatu Polski, 24 I 1984 r., s. 7. Por. AAW, SPP, Rozmowy z rządem 1983–1987, Relacja z rozmowy prymasa Polski kard. Józefa Glempa z premierem PRL gen. Wojciechem Jaruzelskim, 5 I 1984 r., Natolin, s. 11. Podobną opinię wyraził 10 I 1984 r. na konferencji prasowej dla dziennikarzy zachodnich Jerzy Urban, który stwierdził, że mimo deklaracji fizycznie nie ma żadnych środków, by pomóc polskim rolnikom, i w gruncie rzeczy nie jest jasne, czy i jakie to będą sumy (S. Siwek, *Fundacja Rolnicza...*, s. 197). Sześć dni później na kolejnym spotkaniu z korespondentami zagranicznymi rzecznik rządu przekonywał, że kwoty zebrane przez przyszłą fundację będą mogły posłużyć jako wsparcie nie tylko dla rolnictwa prywatnego, ale również państwowego, gdyż sektory te są dopełniającą się całością (*ibidem*, s. 207).

⁹⁷ S. Siwek, *Fundacja Rolnicza...*

⁹⁸ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnych Episkopatu 1983–1984, Protokół 199 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 28–29 III 1984 r., s. 11.

⁹⁹ *Ibidem*, s. 11.

¹⁰⁰ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnych Episkopatu 1983–1984, Protokół 200 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 2–3 V 1984 r., s. 6; *ibidem*, Protokół konferencji biskupów diecezjalnych, 25 IX 1984 r., s. 10–12; S. Siwek, *Fundacja Rolnicza...*, s. 211–364.

¹⁰¹ *Komunikat Biura Prasowego Episkopatu w sprawie Komitetu Organizacyjnego Fundacji Rolniczej*, 7 VII 1984, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 435; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 147.

¹⁰² S. Siwek, *Fundacja Rolnicza...*, s. 275–278. Dwa dni później kard. Glemp wysłał w tej sprawie list do Jaruzelskiego, w który wskazał problemy związane z powołaniem fundacji i jej realnym działaniem. Deklarował zaufanie, że po stronie rządowej istnieje wola polityczna, by stworzyć warunki jej funkcjonowania (*List Prymasa Polski kard. Józefa Glempa do gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego prezesa Rady Ministrów PRL*, 22 IX 1984, Warszawa [w:] S. Siwek, *Fundacja Rolnicza...*, s. 282–283).



Kardynał Franciszek Macharski, kard. Józef Glemp i bp Stanisław Nowak w czasie konsekracji bp. Nowaka, ordynariusza częstochowskiego, Jasna Góra, 25 XI 1984 r. (Fot. AAW)

działać fundacji, takie jak zwolnienie od podatków i cel (rząd PRL stawiał wręcz zaporowe warunki)¹⁰³.

Niektórzy członkowie Episkopatu mieli coraz większe wątpliwości, czy zaangażowanie Kościoła w tę inicjatywę ma sens. Zastrzeżenia o zasadniczym charakterze podniósł bp Tokarczuk: „Boję się, czy znamy się na tych rzeczach. Czy nie przeniesiemy się na tory ekonomiczne? Czy akcja pomocy naprawdę może się powieść? Kościół firmuje, apetyty się budzą. Z uchwałą bym się nie spieszył. Co z tego, że statut wygląda dobrze: konstytucja nasza też”. Prymas stwierdził: „to, co powiedział bp Tokarczuk, jest istotne. Ryzyko jest, ale czy możemy się przed nim cofać?”. Dyskusję realistycznie podsumował ks. Orszulik: „jeśli nie zarejestrujemy fundacji w tym roku, sprawa odłoży się *ad calendas graecas*”¹⁰⁴. Kardynał Macharski podkreślił, że przyjmując pomoc z różnych źródeł, Kościół może zostać wykorzystany do nieetycznych celów. Mimo świadomości, że brakuje specjalistów, którzy mogliby wspomóc

¹⁰³ Raina zauważył: „władze twierdziły, że nie mogą udzielić ulg «in blanco», gdyż ich zdaniem fundację będzie można użyć do zwalczania komunizmu i walki z rządem” (P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 65).

¹⁰⁴ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnych Episkopatu 1983–1984, Protokół konferencji biskupów diecezjalnych, 25 IX 1984 r., s. 12.

fundację, abp Glemp nie rezygnował¹⁰⁵. Na początku października o Fundacji Rolniczej rozmawiali abp Dąbrowski i Barcikowski (w towarzystwie ks. Orszulika i min. Łopatki). Partyjny oficjel sugerował, by przedstawiciele Kościoła byli ostrożni w zbliżających się rozmowach w Stanach Zjednoczonych o wsparciu finansowym dla inicjatywy, gdyż rząd amerykański będzie chciał ją zinstrumentalizować politycznie. Dodał, że postulat całkowitego jej zwolnienia z podatków będzie musiał zostać dokładnie przeanalizowany, by fundacja nie była antyustrojowa¹⁰⁶. Zabójstwo ks. Popiełuszki nie wstrzymało prac Komitetu Organizacyjnego Fundacji, a jej przedstawicielom udało się uzyskać konkretne deklaracje pomocy finansowej ze strony episkopatów Stanów Zjednoczonych i Niemiec. W tym samym czasie władze PRL z jednej strony grały na zwłokę (między 22 września 1984 a 22 stycznia 1985 r. z ich winy nie odbyło się żadne posiedzenie)¹⁰⁷, a z drugiej głównie przy pomocy Jerzego Urbana prowadziły systematyczny atak propagandowy na kościelną inicjatywę¹⁰⁸.

Prymas na bieżąco przebieg negocjacji relacjonował Janowi Pawłowi II. W czasie wizyty w Rzymie pod koniec 1984 r. tłumaczył kard. Casarolemu i abp. Silvestrinemu, że sprawy wyhamowały ze względów podatkowych¹⁰⁹. Aktywność Kościoła w zdobywaniu środków za granicą intensywnie śledził Departament I MSW. Z jego raportów wynika, że starania prymasa i jego przedstawicieli nie przynosiły znaczących efektów¹¹⁰, co nie jest prawdą – członkowie Komitetu Organizacyjnego uzyskali konkretne zobowiązania ze strony kilku zachodnich państw¹¹¹.

¹⁰⁵ *Ibidem*, s. 15–16. Równocześnie na posiedzeniu Prymasowskiej Rady Społecznej 6 X 1984 r. kard. Glemp wskazał, że stanowisko rządowe wobec powołania fundacji jest niejasne (S. Siwek, *Prymasowska Rada...*, s. 242).

¹⁰⁶ S. Siwek, *Fundacja Rolnicza...*, s. 285–286. W rozmowy tej Barcikowski zasugerował, że z jej prac należy wykluczyć Andrzeja Stelmachowskiego i Sławomira Siwka, który prezentują negatywną postawę (*ibidem*).

¹⁰⁷ Działania władz w tym okresie ks. Orszulik zrelacjonował na sesji biskupów ordynariuszy 21 marca. Wskazał najważniejsze problemy w negocjacjach: chęć podporządkowania przyszłej fundacji rządzącym oraz trudności ze zwolnieniem z cel i podatków. Mimo wszystko podkreślił, że na zerwanie rozmów zawsze jest czas, a ponadto: „Optymistycznie patrząc, zarejestrować fundację można by w połowie roku” (AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 205 Konferencji Episkopatu Polski Biskupów Diecezjalnych 21 III 1985 r., Warszawa, s. 7).

¹⁰⁸ S. Siwek, *Fundacja Rolnicza...*, s. 291–321.

¹⁰⁹ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1983–1984, Protokół 203 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 6 XII 1984 r., s. 2.

¹¹⁰ AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempla w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 17–18, Szyfrogram nr 7347, 10 X 1985 r., Rzym; *ibidem*, k. 20, Szyfrogram nr 7213, 4 X 1985 r., Rzym, *ibidem*, k. 321–322, Informacja dotycząca pobytu delegacji Episkopatu w USA, 12 III 1984 r.

¹¹¹ W komunikatach z 11 III i 23 IV 1985 r. informowano o staraniach Komitetu Organizacyjnego Fundacji, by środki dla polskich rolników pozyskać w Australii, Japonii, RFN, Belgii i we Francji, a także od europejskich episkopatów (zob. *Komunikat Komitetu Organizacyjnego Fundacji Rolniczej*, 11 III 1985 [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 468–469; *Komunikat*

Początkiem końca negocjacji dotyczących powołania Fundacji Rolniczej było przyjęcie 13 czerwca 1985 r. protokołu rozbieżności między negocjatorami obu stron. Zasadniczo odnosiły się one do kontroli nad tą inicjatywą oraz zwolnień podatkowych¹¹². W kolejnych miesiącach władze winą za porażkę koncepcji wsparcia polskiego rolnictwa starały się obarczyć Kościół i w dalszym ciągu na wszelkie sposoby przedłużały rokowania. Na niwie propagandowej szczególnie aktywnie działał Urban¹¹³. Kwestię tę na spotkaniu w czerwcu 1985 r. poruszyli też Jaruzelski i kard. Glemp. Pierwszy z nich wskazał, że cel jest szczytny, lecz zasugerował, iż prawdziwym celem może być wspieranie opozycji¹¹⁴. Ostatecznie 18 października Komitet Organizacyjny Fundacji wydał komunikat, w którym wskazał: „Wyrażono ubolewanie z powodu przewlekających się rozmów z przedstawicielami rządu w sprawie powołania Fundacji Rolniczej, przypominając, że u początków inicjatywy leżała idea konstruktywnej współpracy Kościoła z państwem przy rozwiązywaniu doniosłego problemu, jakim jest rozwój wsi i rolnictwa indywidualnego, a tym samym poprawa wyżywienia narodu. W związku z tym członkowie Komitetu przedstawili ks. prymasowi problem celowości kontynuowania dalszej działalności. Ksiądz prymas postanowił rozważyć

Komitetu Organizacyjnego Fundacji Rolniczej, 23 IV 1985 [w:] *ibidem*, s. 471. Zob. także S. Siwek, *Fundacja Rolnicza...*, s. 312–316). Z kolei w sierpniu na posiedzenie Episkopatu przybył kard. Franz König, który poinformował, że episkopat austriacki wesprze fundację kwotą 1 mln szylingów (AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 208 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 26–27 VIII 1985 r., Jasna Góra, s. 1–2). W czasie tych obrad ks. Orszulik poinformował polskich biskupów i przewodniczącego Episkopatu Austrii o działaniach obstrukcyjnych ze strony władz, ale nie tracił nadziei, że projekt uda się zrealizować i osiągnąć rezultat po wyborach. Mniej optymistyczny był w sprawie kwot, które należy zdobyć. Wskazywał, że suma 1–2 mld dolarów jest nierealna, ale 150 mln jest możliwe do uzyskania od różnych rządów (*ibidem*, s. 2).

¹¹² *Protokół uzgodnień i rozbieżności Fundacji Rolniczej*, 13 VI 1985, Warszawa [w:] S. Siwek, *Fundacja Rolnicza...*, s. 325–326. Ksiądz Orszulik szczegółowo omówił te kwestie na posiedzeniu Konferencji Plenarnej Episkopatu 21–22 VI 1985 r. Wskazał, że w dalszym ciągu głównym problemem są kwestie podatkowe (AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 207 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 21–22 VI 1985 r., Szczecin, s. 7). Warto dodać, że w tym samym czasie Kiszczak na spotkaniu z abp. Dąbrowskim i ks. Orszulikiem 14 czerwca wskazał, że kwestię powołania fundacji uważa za prawie załatwioną, oraz nieszczerze zapewnił, iż zarówno on sam, jak W. Jaruzelski są pozytywnie nastawieni do tej inicjatywy (*Notatka z rozmowy ks. abpa B. Dąbrowskiego i ks. A. Orszulika z gen. Cz. Kiszczakiem z MSW*, 14 VI 1984 [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 106–107). Podobnie wyglądało spotkanie tej trójki miesiąc później. Minister Kiszczak twierdził, że Jaruzelskiemu zależy na szybkim uruchomieniu fundacji, a problemy może stwarzać jedynie aparat biurokratyczny średniego szczebla, w związku z czym będzie interweniował (*Sprawozdanie z rozmowy ks. abpa B. Dąbrowskiego i ks. A. Orszulika z generałem Czesławem Kiszczakiem w MSW*, 20 VII 1985 [w:] *ibidem*, s. 112; A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 222–226).

¹¹³ S. Siwek, *Fundacja Rolnicza...*, s. 330–364.

¹¹⁴ *Ibidem*, s. 330. Prymas Glemp o zastrzeżeniach władz mówił na kolejnych posiedzeniach Episkopatu (AAW, SPP, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 210 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 7–8 XI 1985 r., Warszawa, s. 5).

tę sprawę w terminie późniejszym”¹¹⁵. Ksiądz Orszulik o stanie negocjacji z władzami poinformował biskupów na posiedzeniu plenarnym w listopadzie 1985 r. Sformułował bardzo już spóźniony wniosek, że komuniści nie chcą powołania fundacji. Dodał: „My nie chcemy decyzji wymuszać, bo w następstwie wymuszenie decyzji pierwszej natrafilibyśmy na przeszkody przy wszystkich następnych. Nasza inicjatywa zjednała nam przychyłność w licznych krajach. Żaden rząd nie cofa się z zadeklarowanej pomocy”¹¹⁶. Jak się wydaje, z tego właśnie względu, mimo negatywnego stanowiska rządu, rozmowy o stworzeniu Fundacji nadal się toczyły i trwały aż do jesieni 1986 r. Zamknął je dopiero komunikat Sekretariatu Episkopatu z 2 września, w którym poinformowano o całkowitym impasie¹¹⁷. Na sesji Konferencji Plenarnej, która odbyła się dwa tygodnie później, ks. Orszulik podsumował starania Kościoła. Wskazał, że mimo porażki inicjatywa przyniosła pewne korzyści, takie jak przyjęcie przez sejm ustawy o fundacjach czy przekonanie środowiska międzynarodowego o tym, że polski Kościół troszczy się o byt materialny społeczeństwa¹¹⁸. Biskupi Albin Małysiak, Tadeusz Gocłowski oraz Ignacy Tokarczuk sugerowali, by w komunikacie z obrad odeprzeć zarzuty propagandy, iż to Kościół odpowiada za fiasko rokowań. Ordynariusz przemyski na koniec stwierdził: „Pozytyw zasadniczy jest ten: pozostanie faktem historycznym, że Kościół zadbał o naród w kryzysie. Na tym tle sama ukazuje się postawa drugiej strony, która jest

¹¹⁵ *Komunikat Komitetu Organizacyjnego Fundacji Rolniczej*, 18 X 1985, Warszawa [w:] S. Siwek, *Fundacja Rolnicza...*, s. 348–349. 28 października do kard. Glempa przybył Jerzy Ozdowski, który przekazał uwagi Jaruzelskiego dotyczące relacji państwo–Kościół, w tym Fundacji Rolniczej: „Władza czuje się dotknięta przerzucaniem odpowiedzialności za niepowodzenie rozmów na władze PRL. Fundacja będzie uruchomiona, ale państwo nie może pozwolić, aby była załącznikiem opozycyjności” (AAW, SPP, Rozmowy z rządem 1983–1987, J. Glemp, *Relacja z rozmowy kard. Glempa prymasa Polski z prof. Jerzym Ozdowskim*, 30 X 1985 r., Warszawa, s. 2).

¹¹⁶ AAW, SPP, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 210 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 7–8 XI 1985 r., Warszawa, s. 9. Dyskutowano o tym również w czasie obrad Komisji Wspólnej w grudniu 1985 r. Ksiądz Orszulik zdecydowanie ocenił próbę zablokowania powstania fundacji przez władze: „Od dwóch lat prowadzimy jałowe rozmowy. [...] Było jasne, że działalność statutowa fundacji musi być zwolniona od podatków i opłat celnych. [...] Strona rządowa nie chce dopuścić do powstania Fundacji Rolniczej. Wysuwa się coraz to nowe postulaty zmian statutowych i oskarżeń. Twierdzi się, że niedobry jest prof. Stelmachowski, prof. Trzeciakowski, ks. Orszulik. Wkrótce będziemy się tłumaczyć, że nie jesteśmy słoniami” (*Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 23 grudnia 1985 r. w hotelu URM* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 459–460. K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 164–165). Stanowisko ks. Orzulika wsparli abp Stroba i kard. Macharski (*ibidem*).

¹¹⁷ Zob. szerzej S. Siwek, *Fundacja Rolnicza...*, s. 351–398. 11 IV 1987 r. kard. Glemp przekształcił dekretem Komitet Organizacyjny Fundacji Rolniczej w Kościelny Komitet Rolniczy, który miał w dalszym ciągu zabiegać o pomoc dla polskiego rolnictwa, choć już na zupełnie inną skalę (*ibidem*, s. 420–422).

¹¹⁸ AAW, SPP, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 215 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 5–6 IX 1986 r., Warszawa, s. 8.

postawą antynarodową”¹¹⁹. O porażce inicjatywy Episkopat poinformował wiernych w komunikacie z posiedzenia Konferencji Plenarnej z 6 września. Biskupi wskazali: „Wysłuchano sprawozdania z przebiegu rozmów prowadzonych przez przedstawicieli Episkopatu z władzami państwowymi w sprawie utworzenia Fundacji Rolniczej. [...] Uzasadniono potrzebę zaniechania prowadzenia dalszych rozmów na skutek ich bezowocnego przewlekania i stawiania przez stronę rządową warunków, które przekreślały podstawowe założenia Fundacji, zwłaszcza jej autonomii. Biskupi wyrażają ubolewanie, że nie udało się zrealizować tej tak ważnej inicjatywy zmierzającej do polepszenia i unowocześnienia wiejskich gospodarstw rodzinnych”¹²⁰. Kwestię tę poruszono w czasie obrad Komisji Wspólnej 23 września – przerzucano się odpowiedzialnością za niepowodzenie koncepcji, a władze miały pretensje o treść komunikatu¹²¹.

Fiasko tej inicjatywy należy uznać za dość prestiżową porażkę kard. Glempa i wspierającego go ks. Orszulika¹²², porównywalną do przerwania negocjacji dotyczących uznania osobowości prawnej Kościoła¹²³. Obydwaj duchowni uwierzyli w fałszywe deklaracje Jaruzelskiego i jego podwładnych. Wynikało to w znacznej części z przekonania prymasa o dobrej woli władz i osobiście I sekretarza KC PZPR. Wydaje się, że Episkopat powinien był znacznie szybciej wycofać się z tej koncepcji, właściwie z góry skazanej na porażkę.

1.3 Walka z obecnością Kościoła w sferze publicznej

Znaki religijne z przestrzeni publicznej próbowano usunąć praktycznie przez cały czas istnienia PRL. Bezprecedensową porażkę na tym polu komunści ponieśli w trakcie szesnastu miesięcy istnienia Solidarności¹²⁴. W styczniu 1982 r. w jednym z dokumentów najwyższych władz PZPR napisano: „Okres poprzedzający 13 grudnia przyniósł liczne przykłady naruszania zasady rozdziału Kościoła od państwa. Wyraża się to przede wszystkim wprowadzeniem emblematów religijnych do zakładów pracy, szkół i niektórych obiektów użyteczności publicznej. Przywracanie stanu pierwotnego w każdej sytuacji

¹¹⁹ *Ibidem*, s. 9.

¹²⁰ *Komunikat 215 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski*, 6 IX 1986, Tarnów [w:] *Komunikaty...*, s. 314. Aparat bezpieczeństwa zbierał komentarze odnoszące się do tego komunikatu. Większość duchownych miała uważać, że winę za brak powołania Fundacji Rolniczej ponoszą władze (AIPN, 1585/4641, Informacje Departamentu IV MSW, k. 16, Załącznik do informacji nr 228 z 8 IX 1986 r. dotyczący komentarzy nt. kościelnej Fundacji Rolniczej).

¹²¹ AAN, UdsW, 115/21, k. 25–27, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu, 23 IX 1986 r.; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 173.

¹²² Paweł Kowal trafnie zauważył, że w Episkopacie winą za niepowodzenie obarczano ks. Orszulika (*idem*, *Koniec systemu...*, s. 191).

¹²³ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 425.

¹²⁴ R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 322.

powinno się odbywać bez powodowania konfliktów w środowiskach”¹²⁵. Po wprowadzeniu stanu wojennego rozpoczęto starania, by usunąć krzyże ze wszystkich placówek publicznych. Niemniej w 1982 r. i w pierwszej połowie 1983 r. akcję tę prowadzono mało konsekwentnie i niezbyt dynamicznie. Przełomem okazał się początek roku szkolnego 1983/1984¹²⁶, gdy przystąpiono do rygorystycznego wykonywania zaleceń KC PZPR dotyczących emblematów religijnych. Dyrektorzy wszystkich szkół otrzymali w tej sprawie surowe instrukcje od struktur oświatowych¹²⁷. Władze partyjne wymagały od komórek wojewódzkich realizacji określonych celów: „Prowadzić konsekwentne działania mające na celu przeciwdziałanie przypadkom naruszenia świeckiego charakteru obiektów i instytucji państwowych, naruszania konstytucyjnej zasady rozdziału między państwem a Kościołem oraz zapewnienie wolności sumienia i wyznania, a także tolerancji religijnej w socjalistycznym państwie”¹²⁸. Krzyże zamierzano zdjąć we wszystkich placówkach oświatowych, ale tak, by ukryć to przed biskupami¹²⁹. Oczywiście szybko okazało się, że jest to niemożliwe, podobnie jak unikanie konfliktów na tym tle¹³⁰. Episkopat i księża reagowali zdecydowanie. Jak stwierdził abp Dąbrowski na posiedzeniu Konferencji Plenarnej we wrześniu 1983 r., „Zdjęto krzyże po remontach wakacyjnych. Upominać się będziemy”¹³¹. Biskup Bednorz informował, że w Żorach krzyże ściągnięte w liceum ogólnokształcącym wróciły po dwóch dniach na skutek interwencji proboszcza. Biskup Józef Gucwa wskazał, iż opór przynosi efekty. Prymas w podsumowaniu powiedział, że walka będzie trwała, a „gdy krzyż nie wróci do szkoły, [należy] powiesić go w kościele”¹³². Episkopat wydał

¹²⁵ Notatka o stosunkach państwo–Kościół w okresie stanu wojennego, styczeń 1982, Warszawa [w:] *Stan wojenny w dokumentach władz PRL (1980–1983)*, oprac. B. Kopka, G. Majchrzak, Warszawa 2001, s. 159–160.

¹²⁶ J. Żaryn, *Miętne – współczesna Września (grudzień 1983 – kwiecień 1984)* [w:] J. Żaryn, *Kościół, naród, człowiek, czyli opowieść optymistyczna o Polakach w XX wieku*, Warszawa 2012, s. 155; *Walka o krzyże Miętne – Włoszczowa*, red. C. Wilanowski, Warszawa 2004.

¹²⁷ T. Bochwic, *Narodziny i działalność „Solidarności” Oświaty i Wychowania 1980–1989*, Warszawa 2000, s. 209; *Walka o krzyże...*, s. 7. Struktury partyjno-państwowe oraz aparat bezpieczeństwa na bieżąco śledziły wszelkie działania duchowieństwa związane z obroną krzyży bądź ich ponownym zawieszaniem (zob. np. *Informacja nr I/76/83. Niektóre przejawy działalności kleru*, 8 XI 1983, Warszawa [w:] *Kościół w stanie wojennym. Wybór dokumentów z Archiwum Akt Nowych*, oprac. T. Krawczak, C. Wilanowski, Warszawa 2008, s. 232–234; *Informacja nr II/34/84. Niektóre przejawy działalności kleru*, 9 III 1984, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 251–252; *Informacja nr II/40/84*, 30 III 1984, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 253–254; *Informacja nr II/43/84. Niektóre przejawy działalności kleru*, 6 IV 1984, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 254–256).

¹²⁸ R. Łatka, *Polityka władz...*, s. 323.

¹²⁹ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 536; *idem*, *Miętne – współczesna Września...*, s. 155.

¹³⁰ Według danych aparatu bezpieczeństwa w całej Polsce w samym 1983 r. doszło do co najmniej 42 wystąpień w obronie krzyży, 27 poważniejszych i 15 mniejszych (*Walka o krzyże...*, s. 7).

¹³¹ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1983, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 19 IX 1983 r., s. 23.

¹³² *Ibidem*, s. 23.

zdecydowany komunikat z posiedzenia 20–21 września: „W związku z rozpoczęciem roku szkolnego i katechetycznego stwierdzono częste przypadki dalszego usuwania krzyży z pomieszczeń szkolnych, w których uczy się polska młodzież katolicka, oraz z pomieszczeń innych instytucji i zakładów pracy. Jest to sprzeczne nie tylko z prawem ludzi wierzących, lecz także z zapewnieniem naczelnych władz państwowych, że krzyże, tam gdzie zostały zawieszone, nie będą usuwane”¹³³. Biskupi wspierani przez całe duchowieństwo zajmowali w tej kwestii konsekwentnie twarde stanowisko¹³⁴. Potwierdzają to dokumenty aparatu represji. W raporcie SB z września 1984 r. napisano: „Na podstawie doświadczeń ubiegłorocznych należy się spodziewać, że w najbliższym czasie niektórzy przedstawiciele Kościoła Rzymskokatolickiego rozpoczną działania mające na celu ponowne zawieszenie [zarówno] w tych, jak i innych szkołach symboli religijnych”¹³⁵.

Najszerze reperkusje miał konflikt w Miętnej k. Garwolina¹³⁶. Młodzież podjęła protest w obronie krzyży ściągniętych z sal lekcyjnych przez dyrektora Zespołu Szkół Rolniczych wbrew stanowisku nauczycieli i samorządu uczniowskiego w grudniu 1983 r., tuż przed świętami Bożego Narodzenia¹³⁷. Przez kolejne trzy miesiące domagała się ich przywrócenia, co jednak nie poskutkowało

¹³³ Komunikat 196 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 21 IX 1983, Warszawa [w:] *Komunikaty...*, s. 281.

¹³⁴ Według informacji Wydziału Organizacyjnego KC PZPR np. bp Antoni Adamiuk na początku listopada w katedrze opolskiej stwierdził: „W dalszym ciągu notuje się fakty zmuszania nauczycieli do usuwania krzyży ze szkół, jak i fakty szykanowania nauczycieli za przekonania religijne [...] oświata bez religii wychowuje tylko bandytów i złodziei [...] oprócz nakazów i zakazów państwo ma obowiązek zagwarantować prawo wolności wyznania, prawo do praktyk religijnych” (cyt. za *Informacja nr I/76/83 Wydziału Organizacyjnego KC PZPR dotycząca m.in. umieszczenia symboli religijnych w szkołach i zakładach pracy*, 8 XI 1983, Warszawa [w:] *Walka o krzyże...*, s. 14).

¹³⁵ AIPN, 1585/4633, Informacje Departamentu IV MSW, k. 180–181, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW wg meldunków z 8 IX 1984 r., b.m. W dokumentacji partii, UdsW i aparatu bezpieczeństwa w 1984 r. regularnie pojawiały się wiadomości o zawieszaniu krzyży w poszczególnych województwach (zob. np. *Informacja nr II/21/84 Wydziału Organizacyjnego KC PZPR dotycząca m.in. umieszczenia symboli religijnych w szkołach, szpitalach i domach pomocy społecznej*, 8 II 1984, Warszawa [w:] *Walka o krzyże...*, s. 35–36; *Informacja nr 44 Departamentu IV MSW dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków z dnia 13 II 1984*, 13 II 1984, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 36–37; *Informacja nr II/32/84 Wydziału Organizacyjnego KC PZPR dotycząca umieszczenia symboli religijnych w szkołach i zakładach pracy*, 9 III 1984, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 52–54).

¹³⁶ Zob. szerzej *Nie było miejsca dla Ciebie, Chryste, w naszej szkole ZSR Miętne*, b.m.w., 1984; A. Wasak, B. Wawer, *Obrona krzyża w Miętnej. Wspomnienia, dokumenty, relacje*, Radom 2004; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 404–406; J. Żaryn, *Kościół katolicki w Polsce – wybrane zagadnienia, hipotezy, prowokacje*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2005, nr 1, s. 14; *idem*, *Miętne – współczesna Wrzesnia...*, s. 153–161.

¹³⁷ *Pismo proboszcza garwolińskiego ks. Henryka Bujnika do biskupa siedleckiego Jana Mazura w sprawie usunięcia krzyży z Zespołu Szkół Rolniczych w Miętnej*, 23 XII 1983, Garwolin [w:] *Walka o krzyże...*, s. 16–17; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 536; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 406. Już 29 grudnia protest w tej sprawie u wojewody siedleckiego złożył bp Mazur (zob. *List*

wobec oporu dyrekcji i części nauczycieli¹³⁸. W związku z tym uczniowie od 7 marca prowadzili strajk okupacyjny w budynku szkolnym (solidaryzowali się z nim rodzice)¹³⁹. Po latach s. Anna Mroczek, wówczas uczennica szkoły, tłumaczyła: „Wiedzieliśmy, że nie możemy inaczej postąpić. Tak wychowani byliśmy w domu. Wartości przekazywali nam też nasi nauczyciele z Miętneho, m.in. pani Góra, z którą jeździliśmy na rajdy i zimowiska. Obawialiśmy się konsekwencji, ale imperatyw wewnętrzny, że słusznie postępujemy, pozwalał nam zachować spokój. Dzisiaj, w każdej trudnej chwili, niejeden raz przypominam sobie, że zwycięstwo jest po stronie krzyża”¹⁴⁰.

O rozwoju sytuacji w Miętne członków Episkopatu na bieżąco informował miejscowy ordynariusz bp Jan Mazur, który z tego powodu uczestniczył również w nadzwyczajnej sesji Rady Głównej 13 marca 1984 r.¹⁴¹ Otwierając dyskusję nad jego relacją, prymas spytał, czy widzi on sposób pokojowego rozwiązania sytuacji, oraz ocenił: „w naszym kraju już od dłuższego czasu trwa walka o krzyże i nie możemy z naszych żądań ustąpić. Po raz pierwszy jednak doszło do takiej konfrontacji w Miętne. Czy nie stoją jakieś siły za tym, które chciałyby ekscytować społeczeństwo?”¹⁴² Ordynariusz siedlecki odpowiedział, że nie ma konkretnej koncepcji, oraz wskazał, że wystąpiła sama młodzież, prowokowana przez władze. Arcybiskup Dąbrowski uznał, że komuniści nie zamierzają ustąpić, choć mają świadomość, iż miejscowa administracja i kierownictwo szkoły działają błędnie. Prymas skonkludował: „Zostaliśmy wmanewrowani w sytuację, z której trudno wyjść. Nastąpiły procesy obiektywne, którymi już nie potrafimy sterować. Wychowaliśmy ludzi do dawania świadectwa, chcieliśmy, aby mieli mocne zdecydowane postawy. Nie możemy więc przyjąć metody Piłata i Heroda. Nie możemy nie podjąć sprawy zdecydowanie”¹⁴³. Wśród członków Rady Głównej pojawiły się rozbieżne koncepcje, jak rozwiązać konflikt. Biskup Kaczmarek optował, by w komunikacie wesprzeć obronę krzyża. Arcybiskup Stroba wnioskował

biskupa siedleckiego Jana Mazura do wojewody siedleckiego Janusza Kowalskiego w sprawie wydarzeń w Zespole Szkół Rolniczych w Miętne, 29 XII 1983, Siedlce [w:] *Walka o krzyże...*, s. 17–18).

¹³⁸ Na temat sytuacji w szkole w tym czasie zob. szerzej *Walka o krzyże...*, s. 18–50.

¹³⁹ Informacja nr I/47/84 Wydziału Organizacyjnego KC PZPR dotycząca wydarzeń w Miętne, 8 III 1984, Warszawa [w:] *Walka o krzyże...*, s. 50–51; List proboszcza garwolińskiego ks. Henryka Bujnika do biskupa siedleckiego Jana Mazura opisujący wydarzenia w Miętne, 8 III 1984, Garwolin [w:] *ibidem*, s. 51–52.

¹⁴⁰ Cyt. za I. Świerdzewska, *Obrona krzyży w Miętne*, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/P/PR/idziemy200947_krzyze.html?no_header=1&no=1 (dostęp 8 X 2018).

¹⁴¹ *Wspomnienia bp. Jana Mazura „Relacja na temat strajku młodzieży szkolnej w 1984 r.”*, 30 VIII 2000, Siedlce [w:] *Walka o krzyże...*, s. 235. AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 13 III 1984 r., s. 2–3; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 406–407.

¹⁴² AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 13 III 1984 r., s. 3.

¹⁴³ *Ibidem*, s. 3.

zwołanie specjalnego posiedzenia Komisji Wspólnej, czemu sprzeciwił się kard. Macharski, wskazując, że sprawa utonie w słowach, a Episkopatowi nie uda się dotrzeć z konkretnym, jasnym przekazem do społeczeństwa. Dyskusję zakończył prymas, który polecił biskupowi podlaskiemu, by „oświadczył ludziom, że biskupi stoją na stanowisku emblematów religijnych w miejscach pracy i nauki i nie ustąpią – choć będą dążyć do rozwiązania kompromisowego. [...] Rada [Główna] stoi na stanowisku obrony emblematów religijnych w miejscach publicznych. Dobrobyt kraju i cześć dla krzyża wymaga spokoju”¹⁴⁴. Pogląd ten abp Glemp zaprezentował też w czasie obrad Konferencji Plenarnej dzień później: „W kraju wielkie rozdrażnienie i napięcie. Punktami zapalnymi w ostatnich dniach są Miętne i Garwolin. Widzimy, jak czysto religijny element może być politycznie manipulowany. Konflikt krzyżowy jest dla nas okazją obrony podstawowych wartości, zwłaszcza jedności, nie można wszak rozbijać człowieka na świeckiego i religijnego”¹⁴⁵.

Ordynariusz siedlecki wrócił do diecezji z uzgodnionym na posiedzeniu plenarnym tekstem wypowiedzi na spotkanie z rodzicami w Garwolinie¹⁴⁶. Przekazał im, że władze nie liczą się z wolą większości narodu, właściciela obiektów, z których usunięto krzyże, i dodał: „Wszystkim wołającym słowami, modlitwą i umartwieniem o pozostawienie krzyżów, a zwłaszcza bohaterskiej młodzieży szkolnej z Miętnego serdecznie błogosławię”¹⁴⁷. Rada Główna postanowiła też wydać komunikat. Kardynał Macharski zauważył: „Po wypowiedzi min. Urbana, że krzyże będą usuwane ze szkół – ludzie oczekują reakcji Episkopatu. Wypowiedź Urbana stanowi wyraźną zachętę do ekscesów. Można ją nawet uważać za prowokację przed konferencją partyjną. Sprawę podjęli wszyscy obecni, wyrażając swoje oburzenie wypowiedzią min. Urbana, współczucie dla młodzieży walczącej o krzyż i postulując opracowanie komunikatu, do którego wnieśli pewne myśli”¹⁴⁸. Biskupi zdecydowanie opowiedzieli się za obecnością symboli religijnych w sferze publicznej: „Rada Główna wysłuchiwała relacji biskupa siedleckiego o zajęciach związanych z obroną krzyża i jest tym głęboko wstrząśnięta. Nie są to niestety pierwsze wypadki. W historii powojennej krzyż był wielokrotnie usuwany i jest nadal usuwany ze szkół. Prowadziło to zawsze do niepokojów społecznych. Społeczeństwo katolickie chce bowiem, by krzyż znajdował się w miejscach wychowania młodzieży, i dlatego krzyże zdejmowane przez

¹⁴⁴ *Ibidem*, s. 4–5.

¹⁴⁵ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnych Episkopatu 1983–1984, Protokół 199 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 28–29 III 1984 r., s. 2.

¹⁴⁶ *Ibidem*, s. 6; J. Żaryn, *Wstęp...*, s. 42.

¹⁴⁷ *Komunikat bpa siedleckiego J. Mazura w sprawie zawieszania krzyży w obiektach państwowych* [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 424–425; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 536.

¹⁴⁸ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 13 III 1984 r., s. 6.

władze w najbliższych sprzyjających warunkach umieszcza na nowo w klasach szkolnych i broni ich przed zdjęciem. Zgodnie z wolą społeczeństwa katolickiego, w tym także uczącej się młodzieży, krzyże powinny pozostać w salach szkolnych. Niepokojem napawają oświadczenia przedstawicieli władz, że krzyże zostaną ponownie usunięte ze szkół i zakładów wychowawczych. Rada Główna jest przekonana, że dobro kraju wymaga spokoju. Prowadzi do niego poszanowanie praw obywatelskich ludzi wierzących¹⁴⁹. Dwa dni później abp Dąbrowski pismo o podobnej treści przesłał min. Łopatce. Domagał się by władze wyznaniowe zaprzestały zdejmowania krzyży, gdyż akcja ta jest oparta na błędnej interpretacji prawa i szkodliwa dla kraju: „Zdjęte krzyże w Zespole Szkół Rolniczych w Miętnej powinny być z powrotem zawieszane i młodzież dopuszczona do zajęć, a nauczyciele zwolnieni – przywrócenie do pracy”¹⁵⁰.

O sytuacji w Miętnej dyskutowano także w Komisji Wspólnej na posiedzeniu 26 marca. Delegatów Episkopatu ostro zaatakował Barcikowski, który stwierdził, że władze nie zaakceptują strajku młodzieży ani faktu, iż solidaryzują się z nią duchowni i biskupi. Wskazał, że we współczesnym świecie klerykalizm jest czymś niepojętym, a wypowiedź zakończył słowami: „Walczymy z tymi, którzy wszędzie chcą wklepać krzyż”¹⁵¹. W dalszej części spotkania współprzewodniczący Komisji ze strony władz odniósł się do stwierdzenia rzecznika rządu, że emblematy kościelne powinny znajdować się w świątyniach: „To nie min. Urban, a Episkopat powinien wydać komunikat, że miejsce krzyża jest w kościele i w domu”¹⁵². Takie stanowisko na forum gremium mającego służyć rozwiązywaniu konfliktów świadczyło

¹⁴⁹ *Komunikat z posiedzenia Rady Głównej Episkopatu Polski, 13 III 1984, Warszawa [w:] Komunikaty..., s. 286.* Aparat bezpieczeństwa odnotował również nasilenie modlitw w intencji obrońców krzyży (AIPN, 1585/4633, Informacje Departamentu IV MSW z 1984 r., k. 65, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (wg meldunków z 1 IV 1984 r.), 1 IV 1984 r., Warszawa).

¹⁵⁰ *Pismo sekretarza Episkopatu Polski abp. Bronisława Dąbrowskiego do kierownika Urzędu ds. Wyznań min. Adama Łopatki w sprawie umieszczenia symboli religijnych w szkołach państwowych, 15 III 1984, Warszawa [w:] Walka o krzyże..., s. 81.* 18 marca, w czasie nabożeństwa w kościele farnym w Rzeszowie, bp Tokarczuk wyraził solidarność z młodzieżą garwolińską, zapowiedział, że Kościół będzie stał w obronie krzyża, podkreślił, że walki z krzyżem nikt nie wygrał i nie wygra również dziś (AIPN, 1585/4634, Kościół Rzymskokatolicki w Polsce – działania i inicjatywy. Stosunek do opozycji i władz. Sytuacja na wsi. Informacje Departamentu IV MSW, k. 151, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (wg meldunków z 19 bm.), 19 III 1984 r., Warszawa).

¹⁵¹ AAN, UdsW, 115/15, k. 15–19, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu, 26 III 1984 r.; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 405. Por. *Notatka sekretarza KC PZPR Kazimierza Barcikowskiego na temat stosunków państwo–Kościół, 31 III 1984, Warszawa [w:] Walka o krzyże..., s. 107–110.*

¹⁵² *Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 26 marca 1984 r. w budynku sejmu [w:] Tajne dokumenty..., s. 377; K. Michalski, Działalność Komisji..., s. 150–151.*

dobitnie o determinacji rządu. Potwierdziły to kolejne miesiące (z akcji dekrucyfikacyjnej wycofano się dopiero na skutek zdecydowanego oporu społecznego)¹⁵³.

Negocjacje na poziomie centralnym nie przyniosły rezultatu, tymczasem w szkole w Miętnej nadal trwała okupacja, której rodzice nie mieli zamiaru przerwać. Stwierdzili, że w innych placówkach krzyże znajdują się w salach lekcyjnych i nikt nie próbuje ich zdjąć. Biskup Mazur kolejną relację przedstawił na sesji Konferencji Plenarnej 28–29 marca. Poinformował, że został powołany Komitet Obrony Szkoły, ale nie wiadomo z czyjej inicjatywy¹⁵⁴. Przedstawiciele Episkopatu zgodnie stwierdzili, że będą zdecydowanie bronić krzyża jako symbolu chrześcijaństwa¹⁵⁵. Ostatecznie na skutek decyzji prymasa pogląd Kościoła w tej sprawie znalazł się w komunikacie ze 199 Konferencji Plenarnej (oraz w liście pasterskim na zakończenie roku jubileuszowego)¹⁵⁶. Możemy w nim przeczytać: „Wobec zbliżającego się zakończenia Jubileuszowego Roku Odkupienia biskupi skierowali do wiernych list pasterski, w którym rozważają życiowe znaczenie Chrystusowego krzyża. W związku z tym listem biskupi przypominają ofiarną i nieustrudzoną obronę krzyża przez jego wyznawców, dorosłych i młodzież, oraz wzywają wszystkich do modlitwy, by krzyż mógł pozostać tam, gdzie wierni tego pragną. W tej wyjątkowo doniosłej sprawie Konferencja Plenarna potwierdziła stanowisko Rady Głównej, wyrażone w komunikacie z dnia 13 marca br. Niech krzyż będzie nadal w naszym polskim narodzie i na całym świecie niezawodnym, opartym na Bożej mocy znakiem braterstwa, zgody i miłości”¹⁵⁷.

Spór w Miętnej zakończył się ostatecznie 7 kwietnia 1984 r. zawieszeniem krzyża w szkolnej bibliotece, na podstawie umowy zawartej przez

¹⁵³ R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 325.

¹⁵⁴ Komitet ten wydał 18 III 1984 r. komunikat, w którym informował o swoim powstaniu oraz swoich podstawowych celach. Przedstawił nie tylko postulaty pod adresem władz wojewódzkich, ale również zarzuty dotyczące aktywności Kościoła (*Komunikat rodziców uczniów Zespołu Szkół Rolniczych w Miętnej o powołaniu Komitetu Obrony Szkoły*, 18 III 1984, Garwolin [w:] *Walka o krzyże...*, s. 87–89).

¹⁵⁵ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnych Episkopatu 1983–1984, Protokół 199 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 28–29 III 1984 r., s. 26; J. Żaryn, *Wstęp...*, s. 42.

¹⁵⁶ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 27 III 1984 r., s. 5; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 407. Aparat represji monitorował przebieg nabożeństw w dniu odczytywania komunikatu Episkopatu i rejestrował komentarze odnoszące się do jego treści (AIPN, 1585/4633, Informacje z Departamentu IV MSW z 1984 r., k. 65, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (wg meldunków z 1 IV 1984 r.).

¹⁵⁷ *Komunikat 199 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski*, 29 III 1984, Warszawa [w:] *Komunikaty...*, s. 287. Jak odnotowano w raporcie Departamentu IV, kard. Glemp podobne akcenty zawarł w homilii wygłoszonej 25 marca w czasie nabożeństwa w kościele św. Michała przy ul. Puławskiej w Warszawie (*Informacja nr 85 Departamentu IV MSW dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków nadesłanych w dniu 25 III 1984 r.*, 25 III 1984, Warszawa [w:] *Walka o krzyże...*, s. 100).

bp. Mazura z wojewodą siedleckim 5–6 kwietnia¹⁵⁸. Ordynariusz siedlecki w relacji spisanej w 2000 r. wspominał, że należało się cieszyć, że „idea główna wygrała, że przynajmniej [krzyż] wrócił do szkoły i młodzież bez żadnych sankcji, żadnych podpisów miała być przyjęta do szkoły”¹⁵⁹. Zdaniem SB wśród mieszkańców okolic Garwolina i Miętnego przeważała opinia, iż znaleziono dobry kompromis, który rozładował napiętą sytuację społeczną¹⁶⁰. Ustępstwo władz wynikało z kalkulacji, że dalsze zaognianie konfliktu wobec twardej postawy hierarchów może doprowadzić do wyraźnego ochłodzenia, a nawet zerwania relacji z Episkopatem. Tak ostatnie wydarzenia zrelacjonował na forum Konferencji Plenarnej bp Mazur: „27 marca miały się rozpocząć zajęcia z tymi uczniami, których rodzice podpisali deklaracje. Większość nie chciała podpisać i odebrała papiery, przy czym trzeba było się wywiązać z pewnych ciężarów. Pierwsze przeniesienia do innych szkół już zostały dokonane. Tymczasem 29 marca weszło rozporządzenie ministrów rolnictwa i szkolnictwa, by szkoły nie przyjmowały tych, którzy przynoszą papiery z Miętnego. Mieliśmy dwa spotkania z wojewodą, przyjęliśmy ustalenia, które zostały opracowane przy istotnym udziale Sekretariatu Episkopatu. 9 kwietnia wznowiono zajęcia szkolne. Nie było z naszej strony przechwałek, że to zwycięstwo odnieśliśmy. Obiecano, że przy maturach trudności nie będzie. Śniadanie u wojewody zakończyło sprawę. W bibliotece pod krzyżem są kwiaty. Dziękuję Radzie Głównej. Dziękuję całej Konferencji”¹⁶¹. Mimo obietnic rządzących represje dotknęły zarówno uczniów, jak i nauczycieli, którzy ich wspierali. Inwigilowano i wielokrotnie

¹⁵⁸ Informacja nr II/44/84 Wydziału Organizacyjnego KC PZPR dotycząca m.in. sytuacji w Miętnem, 6 IV 1984, Warszawa [w:] *Walka o krzyże...*, s. 128; Wspomnienia bp. Jana Mazura „Relacja na temat strajku młodzieży szkolnej w 1984 r.”, 30 VIII 2000, Siedlce [w:] *Walka o krzyże...*, s. 236; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 536–537. Aparat bezpieczeństwa zbierał w tym czasie w całej Polsce informacje na temat komentarzy dotyczących zakończenia konfliktu (Informacja nr 99 Departamentu IV MSW i Wydziałów IV WUSW według meldunków nadesłanych w dniu 8 IV 1984 r., 8 IV 1984, Warszawa [w:] *Walka o krzyże...*, s. 128–130). Julian Polan Haraschin doniósł, że w rozmowie z nim kard. Macharski przedstawił następujące stanowisko: „Według Konferencji Episkopatu walka o krzyże w PRL zakończyła się dla krzyża i wiernych niewątpliwym zwycięstwem. Należy to przypisać nie tylko postawie kleru (Episkopatu, poparciu samego papieża), ale miejscowemu społeczeństwu, które według informacji kleru, w większości rolnicze, nie jest zależne od władz, są to rolnicy, badylarze [sic!], ludzie samodzielni finansowo, niebojący się – jak np. urzędnicy lub małorolni – o egzystencję [...] Obecna akcja z krzyżami, być może [...] sprowokowana przez koła niechętne Jaruzelskiemu, jest niewątpliwie częścią akcji kierowanej, albo zależnie nakazanej przez ZSRR, wielkiej akcji ateizacji pełnej” (cyt. za K. Brodacki, *Trzy twarze...*, s. 416–417).

¹⁵⁹ Wspomnienia bp. Jana Mazura „Relacja na temat strajku młodzieży szkolnej w 1984 r.”, 30 VIII 2000, Siedlce [w:] *Walka o krzyże...*, s. 237.

¹⁶⁰ AIPN, 1585/4633, Informacje Departamentu IV MSW z 1984 r., k. 71, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (wg meldunków z 9 IV 1984 r., 9 IV 1984 r., Warszawa).

¹⁶¹ AAW, SP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 200 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 2–3 V 1984 r., s. 6.

przesłuchiwano ks. Stanisława Bienkę, miejscowego wikariusza (najbardziej zaangażowanego w obronę krzyży)¹⁶².

Kompromisowe rozwiązanie sytuacji w Miętnej – będące w gruncie rzeczy sukcesem Kościoła – nie oznaczało, że władze zrezygnowały z usuwania krzyży ze szkół i z innych placówek publicznych¹⁶³. Dygnitarze partyjni dzięki informacjom przesyłanym przez aparat represji mieli też świadomość, że „niektórzy przedstawiciele Kościoła Rzymskokatolickiego rozpoczną działania mające na celu ponowne zawieszenie w tych jak i innych szkołach symboli religijnych” oraz będą konsekwentnie bronić ich publicznej obecności¹⁶⁴.

Podobny konflikt rozegrał się w Zespole Szkół Zawodowych we Włoszczowie w województwie kieleckim¹⁶⁵. Krzyże zakończono tam usuwać w czerwcu 1984 r. Na początku nowego roku szkolnego 95 proc. uczniów podpisało petycję, w której wnioskowali o ich ponowne zawieszenie. Wobec braku reakcji władz placówki młodzież poświęciła krzyże w lokalnej parafii i 1 grudnia zawiesiła w salach lekcyjnych. Już 3 grudnia jednak rodzice, którzy przybyli na wywiadówkę, stwierdzili, że zostały one usunięte. W efekcie siedmiuset uczniów ze wsparciem miejscowych księży podjęło strajk okupacyjny – wobec tego dyrektor szkoły postanowił bezterminowo zawiesić zajęcia¹⁶⁶. Władze wojewódzkie o inspirowanie konfliktu oskarżyły ks. Marka Łabudę i ks. Andrzeja Wilczyńskiego, którzy mieli nielegalnie wtargnąć na teren szkoły. W tym samym czasie rozpoczęto nagonkę prasową na Kościół i lokalnych duchownych – oskarżano ich m.in. o mieszanie się do polityki¹⁶⁷. Biskupi kieleccy w słowie skierowanym do wiernych napisali: „publikowano wiele informacji

¹⁶² M. Rutkowska, *Błogosławiona wina*, „Nasz Dziennik”, 8–9 IV 2000; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 407; J. Żaryn, *Miętne – współczesna Września...*, s. 160. Represje dotknęły również protestujących uczniów. Dorota Zawada, uczestniczka protestu, wspominała: „Moi koledzy byli skierowani do najcięższych jednostek wojskowych. A w nowej szkole tylko dwie osoby z naszej klasy zdały maturę, m.in. ja” (J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 537; I. Świerdzewska, *Obrona krzyży...*).

¹⁶³ Jak zauważył Tadeusz Krawczak, przyjęte rozwiązania miały przeciwników zarówno w elicie władzy PZPR, jak i wśród ludzi Kościoła (*Walka o krzyże...*, s. 7–8).

¹⁶⁴ AIPN, 1585/4633, Informacje z Departamentu IV MSW z 1984 r., k. 180–181, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW wg meldunków z 8 IX 1984 r.

¹⁶⁵ *Walka o krzyże...*, s. 168–187.

¹⁶⁶ *Informacja nr II/84/84 Wydziału Organizacyjnego KC PZPR dotycząca wydarzeń we Włoszczowie*, 4 XII 1984, Warszawa [w:] *Walka o krzyże...*, s. 168–170; *Informacja nr II/85/84 Wydziału Organizacyjnego KC PZPR dotycząca wydarzeń we Włoszczowie*, 5 XII 1984, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 170–171; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 407–408.

¹⁶⁷ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 537; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 407–409. Arcybiskup Dąbrowski skierował 7 grudnia protest do min. Łopatkii w sprawie wydarzeń we Włoszczowie. Zakończył go konkluzją: „W imieniu Episkopatu Polski zwracam się ponownie do władz państwowych za jego pośrednictwem o zaniechanie «wojny krzyżowej», która nie służy sprawie pojednania społecznego, utrwaleniu autorytetu władzy i właściwie pojętemu dobru naszej wspólnej ojczyzny” (*List abp. Bronisława Dąbrowskiego, sekretarza Episkopatu Polski, do min. kierownika Urzędu ds. Wyznań w sprawie konfliktu o krzyże w Miętnej i Włoszczowie*, 7 XII 1984, Warszawa [w:] *Walka o krzyże...*, s. 186–187).

pełnych nietolerancji, nieprawdziwych lub tendencyjnych, nie pozwalając jednocześnie na opublikowanie żadnych informacji na ten temat w prasie katolickiej”¹⁶⁸. Pierwsza odsłona walki o krzyże we Włoszczowie zakończyła się 16 grudnia 1984 r., gdy do strajkującej młodzieży przyjechał bp Mieczysław Jaworski. Uczniowie opuścili szkołę, żeby wziąć udział w nabożeństwie odprawionym w miejscowym kościele. Władze, nie chcąc eskalacji konfliktu, postanowiły nie ściągać w tym czasie krzyży. Nie zakończyło to jednak sprawy, gdyż zaczęto represjonować organizatorów protestu i wytoczono proces kapłanom, którzy wzięli w nim udział. Księdza Łabudę skazano na rok bezwzględnego pozbawienia wolności, a ks. Wilczyńskiego na 10 miesięcy w zawieszeniu na 3 lata i 60 tys. zł grzywny. Ostatecznie pierwszemu z nich także zawieszono wykonanie kary, ale obaj duchowni jeszcze wielokrotnie stawali przed komunistycznym sądem¹⁶⁹. Proces, który toczył się w Jędrzejowie, był przedmiotem obrad Komisji Wspólnej – przedstawiciele władz biskupów kieleckich (Stanisława Szymeckiego i Mieczysława Jaworskiego) zaliczyli wtedy do grona wrogich kapłanów¹⁷⁰.

Komuniści nie zamierzali rezygnować z dekrucyfikacji. W instrukcji centralnej z kwietnia 1985 r. skierowanej do aktywu wojewódzkiego napisano: „Prowadzić konsekwentne działania mające na celu przeciwdziałanie przypadkom naruszenia świeckiego charakteru obiektów i instytucji państwowych, naruszania konstytucyjnej zasady rozdziału między państwem a Kościołem oraz zapewnienie wolności sumienia i wyznania, a także tolerancji religijnej w socjalistycznym państwie”¹⁷¹. Rezultaty oceniano jednak jako niezadowalające. Na przykład w 1986 r. w opracowaniu podsumowującym próby desakralizacji obiektów użyteczności publicznej w województwie krakowskim oceniono, że program przywracania świeckości szkół wykonano w 80 proc. (zaplanowano zdjęcie krzyży w 43 instytucjach oświatowych). Dodano, że

¹⁶⁸ *Słowo biskupów kieleckich w związku z procesem w Jędrzejowie*, 17 VI 1985 [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 487.

¹⁶⁹ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 409. Arcybiskup Dąbrowski i ks. Orszulik podjęli w tej sprawie interwencję u Kiszczaka: „Powiedzieliśmy, że jesteśmy zaniepokojeni sytuacją w diecezji kieleckiej. Narastają emocje po stronie władz miejscowych i aparatu partyjnego, i także po stronie społeczeństwa. To rzutować będzie na stosunki Kościół–państwo, tym bardziej że księża zostali skazani w związku ze sprawą krzyży. Konferencja Episkopatu będzie musiała zająć stanowisko”. W odpowiedzi szef MSW zauważył, że wyroki dla duchownych nie są prawomocne i zmieni je sąd apelacyjny – tym samym przyznał, że sądy są dyspozycyjne wobec władz partyjno-państwowych (*Notatka z rozmowy ks. abpa B. Dąbrowskiego i ks. A. Orszulika z gen. Cz. Kiszczakiem* z MSW, 14 VI 1983 [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 107).

¹⁷⁰ AAN, UdsW, 115/19, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu, 26 IX 1985 r.; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 410 (na temat stosunku władz do walki o krzyże zob. także *Fragmenty opracowania Eugeniusza Rafalskiego, Sławomira Markowskiego, Marka Zielińskiego „Wojna krzyżowa w Polsce 1983–1986” sporządzonego na potrzeby Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, wrzesień 1986*, Warszawa [w:] *Walka o krzyże...*, s. 191–231).

¹⁷¹ R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 323.

często brakowało pełnej konsekwencji. W wielu placówkach, szczególnie w gminach, krzyże zdjęto tylko w pokojach nauczycielskich i kancelariach szkolnych, pozostawiono je zaś w salach lekcyjnych (np. w Tokarni, Sułkowicach i Pcimiu)¹⁷². Pod koniec 1986 r. w analizie przygotowanej dla KC PZPR wskazano, że spośród naruszeń świeckości państwa największą rolę odgrywa krucyfikacja szkół. Mimo to zalecono prowadzenie elastycznej polityki w tym zakresie i wycofywanie się w razie silnego oporu społeczeństwa. Instruowano: „Przywracanie świeckiego charakteru [...] miejscom użyteczności publicznej prowadzić w sposób zróżnicowany; przypominać na odprawach naczelników miast i gmin o konieczności usunięcia emblematów religijnych z lokali urzędów administracji państwowej; poprzez organizacje i instancje partyjne wpływać na administrację zakładów przemysłowych, komunikacyjnych i łączności w celu usunięcia krzyży w sposób naturalny, niewywołujący napięć wśród załogi. Określenie form i zakresu tych działań pozostawić władzom terenowym”¹⁷³. Ostatecznie z tego typu działań w znacznej mierze zrezygnowano w czasie przygotowań do III pielgrzymki papieskiej w 1987 r.

Z omówioną wyżej kwestią ściśle wiązały się wprowadzenie do szkół religioznawstwa oraz nieustanna weryfikacja nauczycieli¹⁷⁴. W obu tych ważnych dla siebie sprawach Episkopat zajmował zdecydowane stanowisko – np. na posiedzeniu Konferencji Plenarnej bp Pluta wskazał, że działania te są bardzo dużym zagrożeniem, któremu Kościół powinien się przeciwstawić¹⁷⁵. Biskup Janusz Zimniak, sufragan diecezji katowickiej, dodał, że Episkopat musi ostro wystąpić przeciwko religioznawstwu¹⁷⁶. Efektem tego podejścia był komunikat Konferencji Plenarnej z 13 marca 1986 r., w którym biskupi wypowiedzieli się przeciwko ateizacji szkolnictwa oraz poczynaniom wymierzonym w religijnych nauczycieli: „Sprzeciw wzbudza również prowadzona ostatnio akcja tzw. «weryfikacji» nauczycieli, która w wielu wypadkach łamie ich sumienia i godzi w podstawowe prawa ludzkie. Od pracowników szkolnictwa i oświaty żąda się wychowania dzieci i młodzieży według programu ateistycznego. Tego nie wolno czynić żadnej władzy. Biskupi wyrażają uznanie dla tych wszystkich nauczycieli i wychowawców, którzy – mimo nacisków – pozostają

¹⁷² AIPN, Kr, 056/108, t. 2, Informacja dotycząca stanu przygotowań szkół i placówek oświatowo-wychowawczych do roku szkolnego 1986/1987 w woj. miejskim krakowskim, sierpień 1986 r., [Kraków], k. 257; R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 329.

¹⁷³ AAN, KC PZPR, VII/75, k. 468, Nowe elementy w polityce wyznaniowej, Wydział Społeczno-Polityczny KC PZPR, 10 X 1986 r.

¹⁷⁴ P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 192. Problematyka ta wymaga dalszych pogłębionych badań.

¹⁷⁵ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 207 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 21–22 VI 1985 r., Szczecin, s. 7.

¹⁷⁶ *Ibidem*, s. 7. Na kolejnym posiedzeniu plenarnym Episkopatu bp Zimniak podkreślił, że hierarchia kościelna nie może tolerować gwałtu sumienia nauczycieli, którego dopuszczają się władze (AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 208 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 26–27 VIII 1985 r., Jasna Góra, s. 5).

wierni własnym przekonaniom oraz szanują przekonania wierzących rodziców i młodzieży”¹⁷⁷. Równie mocno wybrzmiał protest dotyczący wprowadzenia religioznawstwa, który biskupi wyrazili w komunikacie z sesji plenarnej z 27–28 czerwca 1986 r.: „Umacnianie świadomości religijnej dzieci i młodzieży z rodzin katolickich staje się tym ważniejsze, że od najbliższej jesieni ma być wprowadzony do szkół przedmiot określany jako «religioznawstwo». [...] Pasterze Kościoła zmuszeni są zgłosić wobec tego zasadnicze zastrzeżenia. Marksistowskie religioznawstwo ma bowiem negatywny stosunek do każdej religii. [...] W naszych [...] warunkach religioznawstwo oznaczać będzie walkę z religią. Realizacja tak pojętego religioznawstwa, jako przedmiotu obowiązkowego, stanowić więc będzie dla ogromnej większości uczniów i nauczycieli niedopuszczalny przymus. Zobowiąże ich bowiem do przedstawiania i wyznawania poglądów w szkole, w konflikcie z obiektywną prawdą i wyznawaną wiarą. Będzie to łamaniem sumienia”¹⁷⁸.

2. Episkopat wobec rzeczywistości społeczno-politycznej po drugiej pielgrzymce Jana Pawła II do ojczyzny

Biskupi misję społeczną Kościoła w realiach PRL po II pielgrzymce rozumie jako dążenie do porozumienia, zapobieganie wzrostowi napięć oraz troskę o podmiotowość obywateli¹⁷⁹. Za jego obowiązek uważali prowadzenie dialogu oraz dbałość o każde ludzkie życie¹⁸⁰. Tak opisano wypowiedź kard. Glempa na posiedzeniu Rady Głównej w czerwcu 1984 r.: „Ksiądz prymas, przypominając treść swego kazania z dnia 13 grudnia 1981 r. w Sanktuarium NMP Łaskawej, stwierdził, że największą wartością w porządku naturalnym jest życie. Nie ma większej wartości nad życie. Filozofia, która pcha do ślepego oporu, jest błędna”¹⁸¹. Prymas wyraźnie dążył do porozumienia narodowego. Mówił o tym w wywiadzie udzielonym Hansowi Jacobowi Stehlemu dla niemieckiego pisma „Die Zeit” z 16 marca 1984 r.: „Osobiście

¹⁷⁷ *Komunikat 212 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 13 III 1986, Warszawa [w:] Komunikaty..., s. 308*. Biskupi podejmowali w tej sprawie zakulisowe działania. 15 maja w imieniu Episkopatu protest przeciwko weryfikowaniu nauczycieli wysłali do Jaruzelskiego kard. Glemp i abp Dąbrowski (*Pismo Konferencji Episkopatu Polski do generała Wojciecha Jaruzelskiego, prezesa Rady Ministrów PRL, 15 V 1985 [w:] P. Raina, Droga do..., s. 95–97*).

¹⁷⁸ *Komunikat 214 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 28 VI 1986, Warszawa [w:] Komunikaty..., s. 311–312*. Zob. szerzej P. Raina, *Wizyty apostolskie..., s. 259*; J. Żaryn, *Miętne – współczesna Września..., s. 161*; P. Kowal, *Koniec systemu..., s. 192*.

¹⁷⁹ Prymas troskę o upodmiotowienie społeczeństwa zadeklarował w rozmowie z Wojciechem Jaruzelskim 5 I 1984 r. (AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 198 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 25–26 I 1984 r., s. 5–6.)

¹⁸⁰ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1983, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 15 IX 1983 r., s. 2.

¹⁸¹ *Ibidem*, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 28 IV 1984 r., s. 2.

widzę ogromną trudność w osiągnięciu pojednania jako świadomej zgody na wzajemne ustępstwa. Dlatego sam nie mówię o pojednaniu, aby nie być źle zrozumiany. W obecnym etapie naszego kryzysu moralno-społecznego można raczej mówić o konieczności współistnienia wśród sprzeczności. Wśród tych sprzeczności Kościół musi nie tylko ocalić miłość, ale ma uczynić ją zdobywcą. Bo to jest właśnie zwyciężanie zła dobrem. Kto nie rozumie tej podstawowej prawdy o zadaniach Kościoła, ten może [...] naiwnie sądzić, że Kościół chce chytrze zdobyć wpływy polityczne”¹⁸². Z kolei kard. Macharski na posiedzeniu Komisji Wspólnej w czerwcu 1984 r. zaznaczył: „jeśli rozpocznie się stopniową realizację umów społecznych, to podziemie przestanie być problemem”¹⁸³.

W raporcie Departamentu IV MSW zauważono: „ugodowa polityka prymasa [...] jest zgodna z wytycznymi Watykanu i papieża”. W dalszej części wskazano, że kard. Glemp stara się utrzymywać poprawne stosunki z władzami, gdyż w interesie Kościoła nie leży konfrontacja, która mogłaby przynieść duchowieństwu szkody. Stwierdzono, iż niektórzy biskupi są jednak wobec niego krytyczni. Dodano, że prymas i cały Kościół odsunęli się od Solidarności¹⁸⁴. Na temat różnic w łonie Episkopatu wypowiadał się również w czasie pobytu w Polsce abp Poggi. Według informacji pozyskanej przez Departament I MSW w lipcu 1984 r. w nieoficjalnych rozmowach formułował on wtedy następujące oceny:

- „– w wyniku istniejącego w Polsce kryzysu Kościół polski jest bardzo podzielony i utracił korzystną dotąd dla jego interesów spójność wewnętrzną;
- kard. J. Glemp jest człowiekiem, który potrzebuje ścisłych instrukcji i ma trudności z elastycznym reagowaniem na zmieniającą się sytuację. Jest on krytykowany i kontestowany przez część kleru i wielu biskupów;
- prymas ulega ponadto naciskom biskupów, którzy po konsultacjach w Watykanie pretendują do roli interpretatorów woli papieża. Powoduje to

¹⁸² Cyt. za M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne...*, s. 198. Prymas na spotkaniu z księżmi archidiecezji warszawskiej 19–20 września wskazał, że Episkopat będzie zachowywał równy dystans wobec rządzących i opozycji: „Są naciski, zarówno ze strony władz, jak i ze strony byłej Solidarności, aby Kościół wykorzystać do swoich celów, ale my tak z jednymi, jak i z drugimi wiązać się nie możemy” (AIPN, 1585/4636, Informacje Departamentu IV MSW, k. 164, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (według meldunków nadesłanych 21 bm.), 21 IX 1984 r.).

¹⁸³ Cyt. za K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 152. Do tego, by dążyć do porozumienia społecznego, zachęcał wtedy również abp Stroba (AAN, UdsW, 115/16, k. 81, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w gmachu sejmu, 4 VI 1984 r.).

¹⁸⁴ AIPN, 1585/4633, Informacje Departamentu IV MSW z 1984 r., k. 5, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (wg meldunków z 12 I 1984 r.), 12 I 1984 r., Warszawa. Podobne informacje znalazły się w raporcie z 24 sierpnia, gdzie wskazano, że kard. Glemp w Sekretariacie Stanu jest oceniany jako „realnie patrzący na sprawę Kościoła” i „ceni się go za prezentowaną rozważę w układaniu poprawnych stosunków między Episkopatem a rządem (AIPN, 1585/4636, Informacje Departamentu IV MSW, k. 106, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (według meldunków nadesłanych 24 IX br.), 24 VIII 1984 r.).

dezorientację w Episkopacie, jak również dezorientuje samego Glempa, który często zmienia pogląd na wiele konkretnych spraw”¹⁸⁵.

Priorytety społecznej działalności Kościoła zupełnie inaczej niż prymas widział abp Gulbinowicz. Świadczy o tym końcowy fragment jego listu pasterskiego z 11 marca 1984 r., gdzie wskazał: „nie może być odnowy społecznej, politycznej czy nawet gospodarczej bez fundamentalnej odnowy religijno-moralnej. Toteż domagamy się od rządzących i rządzonych poszanowania dekalogu, podstawowych praw człowieka. Protestujemy przeciw niszczeniu życia nienarodzonych, przeciw łamaniu prawa i poniżaniu człowieka, przeciw pozbawianiu ludzi prawa do pracy i godziwego wynagrodzenia, przeciw odbieraniu wolności i biciu ludzi uwięzionych, przeciw szerzeniu kłamstwa i podsycaniu nienawiści”¹⁸⁶. Jeszcze bardziej zdecydowaną postawę zajmował bp Tokarczuk, który konsekwentnie opowiadał się za ostrym kursem Episkopatu wobec władz i popierał opozycję. Poglądy te głosił zarówno na forum Episkopatu, jak i publicznie. Należy podkreślić, że prymas miał świadomość, jak trudne będzie osiągnięcie porozumienia społecznego. Tak przedstawiono jego wypowiedź na posiedzenia Konferencji Plenarnej 21 września 1983 r.: „Lekceważące i obraźliwe traktowanie warstwy robotniczej nie przyczynia się do uspokojenia. Pokazuje dialog, który jest pozorowany i dąży do podporządkowania. Ksiądz prymas przypomniał swoje trzy krytyczne punkty zawarte w kazaniu na Jasnej Górze w dniu 4 września 1983 r. Trudno znaleźć formy upodmiotowienia społeczeństwa. Może rozwinąć rady społeczne – prymasowską i biskupie”¹⁸⁷. Remedium na problemy te zdefiniowali na sesji Rady Głównej w listopadzie 1983 r. abp Dąbrowski i bp Tokarczuk. Pierwszy z nich podkreślił: „Musimy jako nauczyciele Ludu Bożego zachęcać społeczeństwo do aktywnego udziału w życiu narodu. Oczywiście, będą tworzone struktury, do których nie możemy wypychać ludzi, ale sami musimy podejmować inicjatywy i programy, które wyprowadziłyby ludzi z marazmu i pasywności”¹⁸⁸. Z kolei bp To-

¹⁸⁵ AIPN, 1585/4636, Informacje Departamentu IV MSW, k. 64–65, Meldunek Departamentu I MSW dotyczące opinii abp. Poggiego nt. sytuacji w Kościele i Episkopacie Polski, 21 VII 1984 r., Warszawa. W raporcie Departamentu IV MSW zaznaczono, że źródłem negatywnej opinii o kard. Glempie są niektórzy biskupi i duchowni przyjeżdżający z Polski, a także część księży pracujących w dykasteriach watykańskich (*ibidem*, k. 106, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (według meldunków nadesłanych 24 IX br.), 24 VIII 1984 r.).

¹⁸⁶ AIPN, 1585/4634, Kościół Rzymskokatolicki w Polsce – działania i inicjatywy. Stosunek do opozycji i władz. Sytuacja na wsi. Informacje Departamentu IV MSW, k. 122, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (wg meldunków z 7 bm.), 7 III 1984 r., Warszawa.

¹⁸⁷ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 196 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 21 IX 1983 r.

¹⁸⁸ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1983, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 15 XI 1983 r., s. 7.

karczuk zaapelował, by biskupi i księża budzili nadzieję w zdesperowanym społeczeństwie i podejmowali twórcze inicjatywy przy parafiach¹⁸⁹.

Dobre kontakty hierarchów z rządem (nie tylko na forum Komisji Wspólnej, ale również na poziomie wojewódzkim oraz najwyższym szczeblu) spowodowały, że z konsultowano z nimi niektóre ustawy, co na posiedzeniu RG potwierdził abp Dąbrowski. Tak przedstawiono jego wypowiedź: „omawiając ostatnie interwencje wobec władz państwowych, stwierdził, że wyjątkowo dotyczyły one czystych spraw kościelnych, obejmowały przede wszystkim sprawy ludzkie i społeczne. Władze państwowe przyjęły *de facto*, że Kościół ma tytuł i prawo do interweniowania w sprawach społeczno-politycznych”¹⁹⁰. Realizowały w ten sposób dwa wzajemnie uzupełniające się cele: prezentując na zewnątrz współdziałanie, sprawiały, że Kościół legitymizował ich działania, oraz dawały biskupom pozorny wpływ na agendę polityczną ekipy Jaruzelskiego¹⁹¹. Zgodnie z ustaleniami między abp. Dąbrowskim i marszałkiem sejmu projekty ustaw miały spływać do Episkopatu na tyle wcześniej, by Episkopat miał czas się z nimi zapoznać i przedstawić swoje stanowisko. Hierarcha zauważył, że w wielu przypadkach tak się jednak nie działo. Dodał, iż w Episkopacie brakuje odpowiedniego zespołu i należałoby wznowić działalność Komisji Prawnej (która nie zbierała się od czterech lat)¹⁹².

Biskupi systematycznie walczyli o zmianę regulacji prawnych ograniczających wolność społeczną¹⁹³. Ustawę amnestijną ogłoszoną po zakończeniu II pielgrzymki skrytykowali jako niepełną i nieobejmującą wszystkich więźniów¹⁹⁴. Także w tym okresie najwięcej interwencji podejmował abp Dąbrowski¹⁹⁵. Na posiedzeniu Konferencji Plenarnej w styczniu 1984 r. podkreślił on, że monitowanie władz centralnych to jego zasadnicze zajęcie¹⁹⁶. W marcu na sesji Konferencji mówił o więźniach politycznych, podkreślając, że Kościół broni ich ze względów zdrowotnych i humanitarnych. Przekonywał biskupów, by podejmowali interwencje na swoim terenie, gdyż często sprawy wojewódzkie nie są znane w centrali i dlatego jej działania mogą nie być skuteczne¹⁹⁷.

¹⁸⁹ *Ibidem*, s. 7.

¹⁹⁰ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1983, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 19 IX 1983 r., s. 1.

¹⁹¹ Koncepcję tę władze konsekwentnie realizowały od jesieni 1985 r. (o czym w dalszej części rozdziału).

¹⁹² AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 195 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 25 VIII 1983 r., s. 5.

¹⁹³ *Ibidem*, s. 3.

¹⁹⁴ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 402. Na temat amnestii z lipca 1983 r. zob. szerzej A. Friszke, *Internowani, aresztowani, skazani. Pozbawieni wolności w czasie stanu wojennego 1981–1983/1984*, „Kwartalnik Historyczny” 2017, nr 2, s. 281–284.

¹⁹⁵ Katalog tych interwencji zestawiał Peter Raina (zob. *idem*, *Troska o internowanych...*, s. 181–384).

¹⁹⁶ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 198 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 25–26 I 1984 r., s. 7.

¹⁹⁷ *Ibidem*, Protokół 199 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 28–29 III 1984 r., s. 10.

Prymas na zebraniu Rady Głównej pod koniec kwietnia 1984 r. podzielił się spostrzeżeniem, że starania hierarchów o zwolnienia z więzień mają syzyfowy charakter, gdyż na miejsce wypuszczonych są aresztowani kolejni. Wskazał, że Episkopat nie może jednak zaprzestać starań, gdyż „Kościół uważa za swoją niezbywalną misję troskę o ludzi więzionych, chorych i głodnych”¹⁹⁸. Swoje stanowisko doprecyzował 2 maja, gdy na spotkaniu Konferencji Plenarnej stwierdził: „starania o zwolnienia więźniów politycznych są problemem społeczno-politycznym. Jak długo są w odosobnieniu, pozostają znakiem oporu. Jednak głodówki i izolacja działają niszcząco, a wolność jest tak wielkim darem, że cały świat się za więzionymi ujmuje. Możemy więc i my”¹⁹⁹. Z tego względu biskupom zdarzało się interweniować w sprawach, co do których nie mieli pełnej wiedzy. Przykładem może być wniosek o uwolnienie aresztowanego w 1984 r. Marka Nowakowskiego²⁰⁰ – co samokrytycznie przyznał abp Dąbrowski²⁰¹.

Episkopat konsekwentnie zachowywał dystans wobec inicjatyw politycznych władz. Mimo to dygnitarze partyjni liczyli, że uda się przekonać hierarchów co najmniej do życzliwej neutralności w czasie wyborów do rad narodowych w 1984 r.²⁰² Dyskutowano o tym w Komisji Wspólnej w czerwcu 1984 r. Komunistom bardzo zależało, by biskupi zajęli w tej kwestii pozytywne stanowisko, a najlepiej zachęcili wiernych i duchowieństwo do głosowania. Na wstępie Kazimierz Barcikowski stwierdził: „Chyba możemy oczekiwać rozsądnego stanowiska Episkopatu. Wskazują na to aktualne stosunki Kościół–państwo. Kościół to i owo otrzymał, a też będzie jeszcze trzeba coś załatwić”²⁰³. O wyborach do rad narodowych w 1984 r. po raz pierwszy na forum Rady Głównej wspomniał abp Gulbinowicz. Wskazał, że księża „pytają, czy będą jakieś wskazania Episkopatu co do udziału w wyborach, i zauważył, że dotychczas Episkopat nie dawał żadnych wskazań. Ksiądz prymas odpowiadając, podkreślił, że na pewno będzie dużo emocji, będzie wiele pytań.

¹⁹⁸ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 28 IV 1984 r., s. 1.

¹⁹⁹ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 200 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 2–3 V 1984 r., s. 1.

²⁰⁰ *Pismo abp. Bronisława Dąbrowskiego, sekretarza Episkopatu Polski, do gen. Czesława Kiszcza, ministra spraw wewnętrznych*, 6 IV 1984, Warszawa [w:] P. Raina, *Troska o internowanych...*, s. 216.

²⁰¹ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1983–1984, Protokół 201 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15–16 VI 1984 r., s. 27.

²⁰² A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 410–411; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 151–152. Kwestię tę poruszył Barcikowski w rozmowie z abp. Dąbrowskim 7 XII 1983 r., ale ten nie podjął tematu (*Sprawozdanie z rozmowy, którą Sekretarz Episkopatu abp Bronisław Dąbrowski przeprowadził w siedzibie USW z sekretarzem KC PZPR p. Kazimierzem Barcikowskim, któremu towarzyszył min. A. Łopatka, kierownik USW*, 7 XII 1983, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 62–64).

²⁰³ AAN, UdsW, 115/16, k. 9, Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu, 4 VI 1984 r.; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 410–411.

Każdy ma swoje sumienie i niech postąpi zgodnie z sumieniem. Podobne stanowisko zajęli też inni członkowie Rady²⁰⁴. Podejście to nie zmieniło się w kolejnych miesiącach. Biskupi nie mieli zamiaru angażować autorytetu Kościoła w podnoszenie frekwencji wyborczej²⁰⁵. 14 czerwca, kilka dni przed głosowaniem, w analizie SB z zaznaczono: „Kierownictwo Episkopatu uznaje jednak, że istniejące nastroje społeczne limitują daleko idącą wstrzeźliwość w określaniu stosunku Kościoła do wyborów”²⁰⁶.

Episkopat konsekwentnie nie odnosił się do tej kwestii. Według danych przygotowanych dla KC PZPR w wyborach, które odbyły się 17 czerwca, udział wzięło jedynie 38 proc. księży (w parafiach wiejskich 60 proc.), 7 biskupów (na 83) i 5 wyższych przełożonych zakonnych (na 58). Najwięcej duchownych zagłosowało w województwach zielonogórskim, ciechanowskim i zamojskim (ponad 70 proc.), a najmniej we wrocławskim, w przemyskim, siedleckim (13–14 proc.) i krośnieńskim (7 proc.)²⁰⁷. Postępowanie hierarchów okazało się dla władz rozczarowaniem, co wykorzystały one jako pretekst, by zaatakować Episkopat na posiedzeniu Komisji Wspólnej we

²⁰⁴ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 24 I 1984 r., s. 6. Analogiczne stanowisko kard. Glemp zajął na spotkaniu z księżmi archidiecezji poznańskiej 29 maja; podkreślił, że udział w wyborach powinien zależeć jedynie od sumienia każdego kapłana (AIPN, 1585/4635, Informacje Departamentu IV MSW, k. 116, Załącznik do informacji Ug_01182, dotyczącej faktów i komentarzy na temat wyborów do rad narodowych, 30 V 1984 r.).

²⁰⁵ Poza tym przynajmniej kilkunastu hierarchów w swoich wystąpieniach mówiło o wyborach w kontekście negatywnym dla władz, co systematycznie rejestrowała SB. Przykładem mogą być homilie bp. Tadeusza Błaszkiewicza z 8 czerwca z Manastyrza i bp. Tokarczuka z 9 czerwca. Ten pierwszy wskazał: „w latach ubiegłych wyniki głosowania sięgały 99 proc. popierających głosów – co jest nieprawdą i przysłowiową bajką. Domyślamy się, jak będzie teraz” (AIPN, 1585/4635, Informacje Departamentu IV MSW, k. 144, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (wg meldunków z 9 VI br.), 9 VI 1984 r., Warszawa).

²⁰⁶ *Ibidem*, k. 155, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (wg meldunków z 14 bm.), 14 VI 1984 r. Tak samo stanowisko Episkopatu oceniono w kolejnym dniu (*ibidem*, k. 160, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (wg meldunków z 15 VI br.), 15 VI 1984 r.).

²⁰⁷ AAN, KC PZPR, V/235, k. 241–244, Ocena wyborów do rad narodowych przesłana 10 lipca członkom BP KC PZPR przez Tadeusza Porębskiego; A. Friszke, *Sprawa jedenastu...*, s. 552–553. Nieco wyższe dane podał w dniu wyborów Departament IV MSW, którego zdaniem frekwencja wśród duchowieństwa wyniosła 39 proc., w parafiach wiejskich zaś 57 proc., a nie 60 proc., jak oszacowano w analizie przygotowanej na potrzeby KC PZPR (AIPN, 1585/4635, Informacje Departamentu IV MSW, k. 171, Załącznik do informacji dziennej nr 170/84, 17 VI 1984 r.). W komentarzach zbieranych przez Departament IV MSW w całej Polsce wśród duchownych wskazywano, że absencja większości biskupów była zamierzona. Świadczyły o tym m.in. przedwyborcze wypowiedzi niektórych hierarchów: bp. Musiela, bp. Rozwadowskiego czy bp. Zaręby. Na przykład ordynariusz łódzki miał zaznaczyć, że nie poszedł głosować, gdyż ma pretensje do władz, że nie odpowiedziały na pismo dotyczące budownictwa sakralnego (AIPN, 1585/4634, Kościół Rzymskokatolicki w Polsce – działania i inicjatywy. Stosunek do opozycji i władz. Sytuacja na wsi. Informacje Departamentu IV MSW, k. 180, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (wg meldunków z 18 bm.), 18 VI 1984 r., Warszawa).

wrześniu 1984 r.²⁰⁸ Przedstawiciele rządu wysunęli pod adresem Kościoła wiele zarzutów. Tak relacjonował kard. Macharski: „Klimat rozmowy był bardzo burzliwy, pod koniec się wyciszyło. Powody burzy: [...] Obciążenia dla normalizacji, za co biskupi ponoszą odpowiedzialność. N[a] p[rzykład] zachowali się w czasie wyborów w sposób gorszący. Obchody czterdziestolecia zbojkotowane. Festiwal amnestyjny, fetowanie zwolnionych. Krzyże wracają na nowo”²⁰⁹.

Należy zaznaczyć, że Episkopat popierał zniesienie sankcji gospodarczych wobec PRL. W działania te zaangażowali się osobiście Jan Paweł II²¹⁰, prymas i niektórzy biskupi. Rząd systematycznie naciskał na członków Episkopatu, by ich poczynania były – jak to ujął Jaruzelski – bardziej jednoznaczne. W czasie spotkania z prymasem w styczniu 1984 r. I sekretarz KC PZPR podkreślił, że sankcje amerykańskie (o których zresztą Kościół wyraża się zbyt enigmatycznie) powodują znaczne straty w produkcji gospodarczej i hamują jej rozwój, a Prymasowską Radę Społeczną oskarżył o szerzenie katastrofizmu gospodarczego²¹¹.

Biskupi odnieśli się także do faktu, że komuniści rozbili Polski Związek Katolicko-Społeczny z Januszem Zabłockim na czele, który systematycznie dążył do stworzenia partii odwołującej się do poglądów katolickich, co nie mogło spodobać się rządzącym²¹². Z tego względu przy pomocy obecnej w tej organizacji agentury głoszącej poglądy endeckie odwołano Zabłockiego z funk-

²⁰⁸ AAN, UdsW, 115/16, k. 163–168, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w gmachu sejmu, 17 IX 1984 r.; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 154–155. Zarzuty w kwestii stosunku Episkopatu i duchowieństwa do wyborów postawiał Kiszczak już 27 czerwca w rozmowie z abp. Dąbrowskim, wskazując na niską frekwencję biskupów i ogółu kleru (*Rozmowa Sekretarza Episkopatu z ministrem spraw wewnętrznych gen. Czesławem Kiszczakiem*, 27 VI 1984, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 74). W tym samym czasie aparat represji przyjął nowe wytyczne walki z Kościołem. Jak zauważyli Ryszard Gryz i Antoni Dudek, mogło się tak stać właśnie na skutek rozczarowania podejściem Kościoła do wyborów (A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 411).

²⁰⁹ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 202 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 26 IX 1984 r., s. 5. Por. K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 154.

²¹⁰ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 198 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 25–26 I 1984 r., s. 3; *ibidem*, Protokół 201 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, s. 2; *Notatka z rozmowy abp. B. Dąbrowskiego z gen. Kiszczakiem*, 3 IX 1984, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 80; P. Raina, *Droga do...*, s. 75–77.

²¹¹ AAW, SPP, *Rozmowy z rządem 1983–1987*, Relacja z rozmowy prymasa Polski kard. Józefa Glempa z premierem PRL gen. Wojciechem Jaruzelskim, 5 I 1984 r., Natolin, s. 3; AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 198 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 25–26 I 1984 r., s. 5.

²¹² Janusz Zabłocki w zapiskach zaznaczał, że miała to być inicjatywa świecka, za którą odpowiedzialności nie ponosiłby Episkopat (*idem*, *Dzienniki 1976–1986*, t. 3, cz. 2, Warszawa 2013, s. 552–553; P. Skibiński, *Chadecja w PRL? Czy politycy katoliccy byli chrześcijańskimi demokratami*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 30, s. 161). Zdaniem Zabłockiego ideę powołania partii chadeckiej znał kard. Glemp, a Paweł Skibiński podkreślił, że prawdopodobnie prymas ją również akceptował (*ibidem*, s. 160).

cji prezesa, a środowisko całkowicie podporządkowano władzom²¹³. Prymas trafnie odczytał sytuację – akcję tę uznał za zamach stanu, i to mimo że nowe kierownictwo mocno deklarowało katolickość²¹⁴. List do Zabłockiego z wyrazami solidarności wysłał abp Dąbrowski, który na posiedzeniu Konferencji Plenarnej w marcu 1984 r. poinformował, że wywołało to negatywną reakcję jego partyjnych rozmówców²¹⁵.

Kwestię tę 30 sierpnia poruszyli też abp Dąbrowski i min. Łopatką, który zasugerował, że pod auspicjami Kościoła można stworzyć strukturę o charakterze politycznym, która zajęłaby miejsce PZKS, oraz zadeklarował: „Kościół mógłby zdecydować, czy stworzyć nową organizację jako stowarzyszenie społeczno-katolickie, czy wystarczyłoby zmienić tylko dotychczasowe kierownictwo. Jesteśmy otwarci na propozycje Episkopatu”²¹⁶. Tego typu sondowanie trudno do końca traktować poważnie, gdyż – jak słusznie wskazał Andrzej Friszke – nie ma zbyt wielu śladów potwierdzających, że władze rzeczywiście rozważały w tym czasie powołanie partii katolickiej będącej pod wpływem Episkopatu²¹⁷.

Na posiedzeniu Rady Głównej we wrześniu 1984 r. biskupi dyskutowali, jak zareagować na fakt, że komuniści zniszczyli środowisko Zabłockiego. Dyskusję zainicjował prymas, który stwierdził, iż upaństwowiony PZKS chciałby przyciągnąć niektórych biskupów. Dodał: „Nie dajmy się zrobić, ale też nie możemy zrezygnować z laikatu”²¹⁸. Skomentował to abp Dąbrowski, który

²¹³ Zob. szerzej S. Cenckiewicz, „Endekoesbecja”. *Dezintegracja Polskiego Związku Katolicko-Społecznego w latach 1982–1986*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2007, nr 1, s. 343–456; S. Cenckiewicz, J. Żaryn, *Obok i w centrum PZKS-u, czyli jak „mrowisko” miało zastąpić „elitę”*, „Znaki Nowych Czasów” 2005, nr 15, s. 131–135; *idem*, „Mrowisko”, „Znaki Nowych Czasów” 2005, nr 16, s. 123–142; *idem*, „Mrowisko”, cz. III – ostatnia, „Znaki Nowych Czasów” 2006, nr 17, s. 131–140; J. Zabłocki, „Teczka” na chadecję. Uwagi do dokumentów MSW z lat 1983–1988 (SOR „Mrowisko”), „Znaki Nowych Czasów” 2007, nr 18, s. 119–143; S. Cenckiewicz, *Narodowa esbecja*, „Wprost” 2007, nr 32; P. Skibiński, *Chadecja w PRL?*..., s. 160–161; T. Sikorski, *Proces odbudowy krajowego ruchu chrześcijańsko-demokratycznego u schyłku PRL (1986–1989)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 30, s. 208–210.

²¹⁴ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnych Episkopatu 1983–1984, Protokół 199 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 28–29 III 1984 r., s. 3. Zob. także M. Łętowski, *Marcowy zamach stanu*, „Ład” 1988, nr 18; D. Morawski, *Kalendarium „zamachu stanu” w PZKS-ie*, „Kultura” (Paryż) 1984, nr 7–8; T. Sikorski, *Proces odbudowy*..., s. 209–210.

²¹⁵ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnych Episkopatu 1983–1984, Protokół 199 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 28–29 III 1984 r., s. 12.

²¹⁶ *Sprawozdanie z rozmowy Sekretarza Episkopatu arcybiskupa B. Dąbrowskiego z min. Adamem Łopatką*, 30 VIII 1984, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL*..., t. 2, s. 78–80.

²¹⁷ Ponadto analiza tego historyka wskazuje, że w tej kwestii doszło do co najmniej dwóch spotkań przedstawicieli opozycji i kierownictwa Episkopatu jesienią 1984 r. Najpierw Lech Wałęsa w towarzystwie kilku doradców (Wiesława Chrzanowskiego, Bronisława Geremka, Jana Olszewskiego i Lecha Kaczyńskiego) rozmawiał z abp. Dąbrowskim, a następnie prymas Glemp z Wałęsą. Biskupi mieli zapewnić, że nie skorzystają z tak sformułowanej propozycji władz (A. Friszke, *Tymczasowa Komisja Koordynacyjna*..., s. 105–106).

²¹⁸ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 24 IX 1984 r., s. 3.

stwierdził, że współpraca jest istotna, lecz z autentycznym laikatem, a nie środowiskiem całkowicie kontrolowanym przez władze. Zastanawiał się też, jak można by zapłacić lukę po zniszczonym PZKS, ale nie wierzył, aby miał to szansę powodzenia: „Wydaje się, że w sytuacji powszechnej kontestacji i wielorakich napięć Kościół nie będzie mógł gwarantować za prawomyślność i autentyzm jakiegokolwiek grupy katolików świeckich. Wielu ludziom tego pokroju nie chodzi o dobro wspólne, ale wyłącznie o interes grupy; Kościół potrzebny im jest jako czapka”²¹⁹.

Temat wrócił w 1985 r. jako koncepcja stworzenia partii chadeckiej lub chrześcijańskich związków zawodowych, które znalazłyby się pod opieką hierarchów. W tej drugiej kwestii władze sondaży Episkopat i niewątpliwie chodziło o próbę wyeliminowania Solidarności ze sceny politycznej²²⁰. Rozmowy te były jednak mało konkretne, prawdopodobnie na skutek niezdecydowania dygnitarzy partyjnych, obawiających się dalszego wzmocnienia pozycji społecznej Kościoła. O próbie stworzenia środowiska politycznego zbliżonego do Episkopatu, a przynajmniej do kard. Glempa i grupy bliskich mu biskupów, może świadczyć skład Prymasowskiej Rady Społecznej w drugiej kadencji. Znalazły się w niej bowiem osoby ze znacznie innych kręgów niż w latach 1981–1984. Wydaje się, że w dużej mierze byli to ludzie gotowi na zawarcie trwałego porozumienia z władzami, bez udziału Solidarności²²¹. Równocześnie, jak trafnie wskazał Paweł Skibiński, znalazły się wśród nich postacie prezentujące zupełnie inne koncepcje niż prymas²²². Zgodnie z informacjami uzyskanymi przez komunistyczny wywiad na początku 1985 r. abp Dąbrowski stwierdził: „utworzenie chrześcijańskich związków zawodowych nie wchodzi w grę. Były wprawdzie takie sondaże ze strony rządowej, ale Kościół nie jest zainteresowany, ponieważ nie chce wprowadzenia konfesyjnego charakteru związków. L. Wałęsa i jego katoliccy doradcy są również temu przeciwni. Kościół natomiast jest gotów, w razie zgody na powstanie na szczeblu lokalnym nowych związków, udzielić ewentualnych gwarancji, że nie będą one uprawiać polityki, lecz ograniczą się do ścisłej działalności związkowej”²²³. Jego stanowisko podzielała większość biskupów, obawiających

²¹⁹ *Ibidem*, s. 3.

²²⁰ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej 1988–1990*, Kraków 2004, s. 80; P. Kowal, *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. Wojciecha Jaruzelskiego*, Warszawa 2012, s. 113–119; P. Skibiński, *Chadecja w PRL?...*, s. 161.

²²¹ S. Siwek, *Prymasowska Rada...*, s. 245–257.

²²² P. Skibiński, *Chadecja w PRL?...*, s. 161.

²²³ AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 153, Notatka informacyjna dotycząca opinii abp. B. Dąbrowskiego na temat sytuacji w Polsce wygłaszanych przez niego w połowie grudnia 1984 r., 1 II 1985 r., Warszawa. Kwestia powołania chrześcijańskich związków zawodowych wróciła jeszcze na krótko w postaci sondażowej oferty skierowanej w lutym 1987 r. do abp. Dąbrowskiego przez Jerzego Uziębłę, wiceprzewodniczącego Ogólnopolskiego Porozumienia



Obrady Prymasowskiej Rady Społecznej drugiej kadencji, Dom Arcybiskupów Warszawskich, Warszawa, 21 VI 1986 r. (Fot. AAW)



Obrady Prymasowskiej Rady Społecznej drugiej kadencji, Dom Arcybiskupów Warszawskich, Warszawa, 21 VI 1986 r. (Fot. AAW)

się, że Kościół bezpośrednio włączy się w aktywność polityczną. Wydaje się, iż duże znaczenie w tym kontekście miało też przywiązanie Jana Pawła II do Solidarności – prawdopodobnie nie zaakceptowałby on idei chrześcijańskich związków zawodowych, gdyż oznaczałoby to zamknięcie „S” drogi powrotu na scenę polityczną. Dobitnie zaakcentował to zresztą w czasie III pielgrzymki (o czym szerzej w rozdziale IX).

2.1 Stosunek Episkopatu do opozycji politycznej

Po drugiej wizycie papieża Kościół stał się wobec działalności podziemnej jeszcze bardziej zdystansowany i krytyczny niż w czasie stanu wojennego. Prymas uważał, że solidarnościowa formuła się wyczerpała i że należy szukać innych środków, by dążyć do porozumienia społecznego. Jego poglądy podzielała znaczna część polskich biskupów, a szczególnie członków Rady Głównej. Wydaje się, że w zdecydowanej mniejszości pozostawali hierarchowie przychylni reaktywacji związku (najważniejsi to bp Tokarczuk i kard. Gulbinowicz). We wrześniu 1983 r. na posiedzeniu RG kard. Glemp podkreślił: „Myślałem też o upodmiotowieniu społeczeństwa, musimy zrezygnować ze słowa «Solidarność», ale musimy nawiązać do punktu wyjściowego, by zintegrować społeczeństwo. Nie aprobując systemu – chcemy ratować kraj. Gdyby można z tych ludzi ukonstytuować jakieś struktury, czy oni są zdolni prowadzić dialog?”²²⁴. Prymas szukał więc alternatywy dla związku, ale zdawał sobie sprawę, że tworzenie struktur pod patronatem Episkopatu jest ryzykowne: „Gdybyśmy zaproponowali, zaraz będą zarzucać, że włącza się do naszych struktur ekstrema, Zachód”²²⁵. Mimo deklarowanej, także publicznie, jedności niektórzy członkowie Episkopatu kontestowali uległość kard. Glempe wobec władz i jego dystans w stosunku do opozycji. Czynili to jednak dość ogólnie – jak zauważył Jan Żaryn – z „poszanowaniem godności biskupiej”. Informacje na ten temat docierały również do Jana Pawła II, tym bardziej że w czasie wyjazdów do Stolicy Apostolskiej hierarchowie byli mniej ostrożni w wyrażaniu krytyki niż w ojczyźnie²²⁶. Szczególne znaczenie miały spory między Kościołami warszawskim, reprezentowanym przez prymasa oraz jego otoczenie, i kra-

Związków Zawodowych. Sekretarz Episkopatu nie odpowiedział na tę propozycję – jak się wydaje, zgodnie z opinią Rady Głównej (A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 85–86).

²²⁴ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1983, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 15 IX 1983 r., s. 2. Zob. także J. Żaryn, *Wstęp...*, s. 27–28. Na posiedzeniu tym abp Stroba zwrócił uwagę, że na Zachodzie (m.in. w kręgu paryskiej „Kultury”) wyraża się przekonanie, że Prymasowska Rada Społeczna powinna być instrumentem Solidarności. Podkreślił: „Ekstremy, które dochodzą do głosu, nie mogą być instrumentem Kościoła” (*ibidem*, s. 2).

²²⁵ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1983, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 15 IX 1983 r., s. 2.

²²⁶ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 539.

kowskim, z kard. Macharskim i zaufanymi biskupami Jana Pawła II na czele, a także niemal otwarte kontestowanie niektórych decyzji abp. Glempa przez kard. Gulbinowicza i bp. Tokarczuka²²⁷.

Prymasowi stawiano zarzuty m.in. w związku z jego wyjazdem do Argentyny i Brazylii, a szczególnie wywiadami, których tam udzielił²²⁸. Na łamach pisma „Jornal Oestado de Sao Paulo” z 2 marca 1984 r. mało dyplomatycznie wypowiedział się na temat opozycji, m.in.: „Wałęsa był manipulowany”, „Solidarność zdradzała swoje ideały”, znalazło się w niej „5 mln członków partii, marksistów i trockistów”, „Solidarność nie broni obecnie interesów klasy robotniczej”²²⁹. W okresie, gdy reżim Jaruzelskiego prowadził walkę z podziemiem, było to z pewnością nieroztropne i po raz kolejny dowiodło braku wyczucia politycznego. Wywiad ten bardzo ostro skrytykowano w środowisku polskiej emigracji²³⁰, a wśród opozycjonistów ugruntował on przekonanie, że prymas jest uległy wobec władz i podziela znaczną część poglądów Jaruzelskiego na temat podziemia. Ksiądz Janusz Bolonek, ówczesny pracownik watykańskiego Sekretariatu Stanu, stwierdził: „Nawet jeśli gazety przeinaczały, to zasadniczy wydźwięk jest zgodny z tokiem myślenia Glempa, krytycznym wobec awanturnictwa politycznego, wynaturzeń w «akcji podziemnej Solidarności» oraz z jego wizją roli Kościoła i stosunków z państwem”²³¹.

Swoją postawę w czasie wyjazdu do Ameryki Południowej kard. Glemp tłumaczył na posiedzeniu Rady Głównej 27 marca 1984 r. i dzień później

²²⁷ *Idem, Wstęp...*, s. 26.

²²⁸ Oczywiście wszelkie tego typu informacje SB systematycznie gromadziła, mając nadzieję na ich wykorzystanie w różnych kombinacjach operacyjnych, których z powodu zniszczeń materiałów archiwalnych nie można już odtworzyć.

²²⁹ AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 271, Notatka informacyjna dotycząca reakcji watykańskich na niektóre wypowiedzi J. Glempa w czasie jego pobytu w Brazylii, 16 IV 1984 r., Warszawa; K. Piątkowski, *Sytuacje konfliktowe...*, s. 161–162.

²³⁰ Gustaw Herling-Grudziński ocenił słowa prymasa jako „śmiałe i aroganckie, niezgodne z uczuciami wiernych i pragnieniami społecznymi”. Dalej poglądy pisarza w dokumencie Departamentu I zreferowano następująco: „Jako szczególnie bulwersujące ocenia wypowiedzi Glempa na temat rozpolitykowanych księży i podziemnej Solidarności. [...] Dochodzi do sytuacji, że stanowisko wielu księży oparte o przesłanki patriotyczne równa się wypowiedzeniu posłuszeństwa prymasowi” (AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 286–287, Informacja dotycząca reakcji paryskiej „Kultury” na niektóre wypowiedzi kard. J. Glempa w czasie jego pobytu w Brazylii, 4 IV 1984 r., Warszawa. O niezwykle krytycznym stosunku pisarza do Kościoła i polityki prymasa w latach osiemdziesiątych zob. szerzej R. Łatka, *Gustaw Herling-Grudziński a PRL – perspektywa realisty z Neapolu*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2016, nr 2, s. 494–496).

²³¹ AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 272, Notatka informacyjna dotycząca reakcji watykańskich na niektóre wypowiedzi J. Glempa w czasie jego pobytu w Brazylii, 16 IV 1984 r., Warszawa.



Prymas Józef Glemp w czasie pobytu w Brazylii, Sao Paulo, 23 II 1984 r. (Fot. AAW)

na sesji Konferencji Plenarnej²³². Kardynał Macharski zauważył, że słowa prymasa były oczywiście zmanipulowane, ale spytał, dlaczego nie zabrał ze sobą bp. Szczepana Wesołego – odpowiedzialnego za opiekę nad polskim wychodźstwem (prawdopodobnie powstrzymałby on przywódcę polskiego Kościoła przed tego typu wypowiedziami)²³³. Podobne wątpliwości przedstawił abp Stroba i dodał, że planując kontakty ze środowiskami polonijnymi, kard. Wyszyński zawsze zabierał ze sobą biskupa zajmującego się emigracją. Prymas zbagatelizował te sugestie – zapytał, kto opłaciłby wyjazd bp. Wesołego, i stwierdził, że nie widzi żadnego problemu ani swojej winy. Na koniec wskazał, iż w komunikacie należy podkreślić łączność Polonii z krajem oraz zaapelować o zaufanie do biskupów i Kościoła²³⁴. Taką postawę zaprezentował następnego dnia w czasie obrad plenarnych: „Chcę najpierw dotknąć

²³² Informacje dotyczące tej kwestii na posiedzeniu Konferencji Plenarnej prymas przedstawił wskutek nacisków członków Rady Głównej – a szczególnie kard. Macharskiego (AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 27 III 1984 r., s. 7).

²³³ *Ibidem*, s. 5.

²³⁴ *Ibidem*, s. 6–7.

zastrzeżenia, które dopiero później usłyszałem: dlaczego mi nie towarzyszył bp Wesoły? B[isku]p Wesoły był tam niedawno i zupełnie nie pomyślałem, że to potrzebne. Nie uniknąłem potknięć w wywiadach, ale trzeba powiedzieć, że przy całości pracy wywiady były sprawą marginalną. Tych kontekstów pragnęli nie tylko dziennikarze, pragnęli ich także miejscowi biskupi, ponieważ stwarzały okazję do ukazania ich spraw”²³⁵. Wydaje się, że kard. Glemp nie rozumiał krytyki swoich słów wygłoszonych w Ameryce Południowej. Jak wynika z informacji uzyskanych przez Departament I MSW, również Jan Paweł II był niezadowolony ze wspomnianych wywiadów i cierpiał z powodu gaf i niezręczności kard. Glempa²³⁶.

Na sesji Konferencji Plenarnej przeprowadzono szeroką dyskusję na temat działań dezinformacyjnych władz oraz negatywnej kampanii prasowej w pismach zachodnich wymierzonej w prymasa (szczególną rolę odgrywała tutaj paryska „Kultura”, ostro oceniająca Kościół, a szczególnie kard. Glempa). Arcybiskup Stroba podkreślił: „Zawiera ona ataki na Episkopat i prymasa. Te ataki prowadzą ludzie, którzy obrali jakąś linię polityczną, a Episkopat nie obrał tej linii, nie uznał [jej] za swoją. Ośrodki antykościelne na Zachodzie korzystają z każdej okazji, aby napisać źle, może mają nawet pomoc z kraju”²³⁷. Sposób myślenia dominujący w Episkopacie najlepiej opisał bp Szczepan Wesoły (gościł wówczas z wizytą w Polsce): „Istnieją na świecie dwa bloki. Uznają ustanowioną przez siebie stabilizację, ale próbują wykorzystać też okazje do zasiewania przeciwnemu blokowi destabilizacji. Na Zachodzie zachłyśnięto się Solidarnością, ponieważ spełniała rolę destabilizującą i osiągnęła to metodą bezkrwawą. Jest dla nas wszystkich jasne, że metoda bezkrwawej rewolucji zdołała się urzeczywistnić dzięki moderującej roli Kościoła. Więc z jednej strony uznanie, ale z drugiej strony Zachód nie może przełknąć faktu, że robotnicy byli z Kościołem, a Kościół z robotnikami. Więc teraz, gdy poniżona została Solidarność, chce się poniżyć także i Kościół”²³⁸. Biskupi uznali, że

²³⁵ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnych Episkopatu 1983–1984, Protokół 199 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 28–29 III 1984 r., s. 7.

²³⁶ AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 291–292, Informacja dotycząca watykańskich reakcji na publiczne wystąpienia Glempa, 26 III 1984 r., Rzym; *ibidem*, k. 271, Notatka informacyjna dotycząca reakcji watykańskich na niektóre wypowiedzi J. Glempa w czasie jego pobytu w Brazylii, 16 IV 1984 r., Warszawa. Z kolei ks. Adam Boniecki był przekonany, że prymas po powrocie do Warszawy spotka się z ostrym sprzeciwem księży warszawskich (AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 276–277, Notatka informacyjna dotycząca wypowiedzi ks. Adama Bonieckiego („Osservatore Romano”) nt. pozycji kard. J. Glempa po jego podróży do Ameryki Południowej, 10 IV 1984 r.).

²³⁷ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnych Episkopatu 1983–1984, Protokół 199 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 28–29 III 1984 r., s. 4.

²³⁸ *Ibidem*, s. 4–5.

o działalności Episkopatu należy dokładniej informować Stolicę Apostolską a zwłaszcza Sekretariat Stanu²³⁹.

Mimo sceptycznego stosunku do opozycji biskupi podjęli kroki mające doprowadzić do uwolnienia jedenastu więzionych przywódców Solidarności i KOR, traktując to jako wypełnienie powinności humanitarnej²⁴⁰. Kościół wystąpił tu zarówno w roli inicjatora, jak i pośrednika²⁴¹. Chodziło o uniknięcie procesów politycznych i wypuszczenie z więzienia działaczy podziemia²⁴². Sondażowe rozmowy w tej sprawie między Kościołem i władzami rozpoczęły się we wrześniu na forum Komisji Wspólnej, a następnie były kontynuowane już w węższym gronie²⁴³. Na posiedzeniu tym strona kościelna zaproponowała, by wobec jedenastki zastosować art. 4 ustawy o amnestii z 1983 r., na co rządzący nie wyrazili zgody²⁴⁴. Temat wrócił w październikowej rozmowie abp. Dąbrowskiego i ks. Orszulika z Kiszczakiem, która rozpoczęła właściwe negocjacje. Szef MSW potwierdził, że nie widzi możliwości uwolnienia liderów opozycji na podstawie ustawy amnestyjnej²⁴⁵ – zamiast tego zaproponował 5-letnią emigrację. Zaznaczył: „Jesteśmy zdania, by ci, co są po wyrokach, również wyjechali, podobnie jak ci, co czekają na procesy, i by nie doszło do procesów. Jesteśmy gotowi rozmawiać z Kościołem. [...] Musi być zachowana pełna poufność”²⁴⁶. Dodał, że jest gotów dyskutować nad

²³⁹ *Ibidem*, s. 5–7.

²⁴⁰ Chodziło o Jacka Kuronia, Adama Michnika, Andrzeja Gwiazdę, Jan Rulewskiego, Zbigniewa Romaszewskiego, Karola Modzelewskiego, Stefana Jurczyka, Seweryna Jaworskiego, Grzegorza Palkę, Andrzeja Rozpłochowskiego, Henryka Wujca, Jana Lityńskiego (ten ostatni, będąc na kilkudniowej przepustce podczas prowadzonych negocjacji, zaczął się ukrywać).

²⁴¹ S. Siwek, *Prymasowska Rada...*, s. 204–208. Hans Jacob Stehle uważał, że Episkopat chciał doprowadzić do zwolnienia „jedenastki”, co oznaczałoby, że Kościół nie odciął się całkowicie od Solidarności (AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 345, Szyfrogram nr 310, 1 I 1984 r., Kolonia).

²⁴² Na ten temat powstała już wartościowa literatura, z tego względu ograniczę się do przedstawienia stanowiska Episkopatu i działających z jego upoważnienia abp. Dąbrowskiego i ks. Orszulika (zob. szerzej A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 100–181; J. Skórzyński, *Odrzucona propozycja. Rozmowy o uwolnieniu przywódców Solidarności 1983–1984*, „Wolność i Solidarność” 2012, nr 4, s. 104–112; A. Friszke, *Sprawa jedenastu. Uwięzienie przywódców NSSZ „Solidarność” i KSS „KOR” 1981–1984*, Kraków 2017).

²⁴³ K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 153–154.

²⁴⁴ AAW, SP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 200 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 2–3 V 1984 r., s. 3. Zdaniem prymasa Kościół nie miał pretekstu, by oficjalnie zaprotestować, gdyż sprawa uwięzionych przywódców opozycji była polityczna, a Episkopat mógłby interweniować, gdyby doszło do ewidentnego naruszenia zasad sprawiedliwości (AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 371, Informacja dotycząca wypowiedzi kard. Glempa nt. sytuacji w Polsce, 22 XII 1983 r.).

²⁴⁵ Jak podkreślił Kiszczak, „Zakrzyczą nas za granicą, ze wschodu i z południa, że uwalniamy grupę KOR i ekstremę Solidarności. Zjedzą nas” (*Notatka z rozmowy abpa B. Dąbrowskiego i ks. dyr. A. Orszulika z gen. Kiszczakiem w MSW, 19 X 1983, Warszawa [w:] P. Raina, Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 56).

²⁴⁶ *Ibidem*, s. 56.

każdą inną propozycją²⁴⁷. Komuniści nie chcieli procesów politycznych, które niewątpliwie przyniosłyby im poważne straty wizerunkowe, ale też chodziło im o to, by uspokoić sąsiadów z bloku wschodniego, którzy wyraziliby duże niezadowolenie, gdyby opozycjonistów zwolniono bez żadnych konsekwencji²⁴⁸. W materiałach informacyjnych SB z końca 1983 r. czytamy: „Zdaniem abp. Dąbrowskiego rząd Polski dąży do uniknięcia rozgłosu politycznego, jaki mogłyby spowodować procesy, ale jest pod bardzo silnym naciskiem Moskwy i innych państw Układu Warszawskiego. Jednym z rozwiązań tego dylematu mogłaby być proponowana przez rzecznika rządu [Jerzego] Urbana dobrowolna emigracja”²⁴⁹. W komunikacie Konferencji Plenarnej z 17 listopada wskazano: „Poprawie klimatu społeczno-politycznego i moralnego w kraju służyłoby zaniechanie procesów politycznych i ponowne poszukiwanie dróg wiodących do uwolnienia więźniów skazanych z motywów politycznych”²⁵⁰.

W czasie spotkania z abp. Dąbrowskim i ks. Orszulikiem 8 grudnia min. Kiszczak przedstawił im konkretną ofertę: Episkopat za pośrednictwem Prymasowskiej Rady Społecznej wystosuje dwa apele: jeden do władz – by okazały wspianiałomyślność i zwolniły liderów opozycji, drugi do uwięzionych – by udali się na jakiś czas na emigrację. Dodał: „gdyby ta jedenastka wyjechała, to mogłaby nastąpić lawina zwolnień skazanych więźniów politycznych. Wielu z nich także mogłoby wyjechać za granicę. Generał [Jaruzelski] gotów jest to preforsować”²⁵¹. Strona kościelna postawiła warunek, by w rozmowach z jedenastką wzięli udział świeccy, których uwięzieni liderzy darzą zaufaniem. Z początku zaproponowała Tadeusza Mazowieckiego i Bronisława Geremka, co spotkało się z silnym sprzeciwem Kiszczaka²⁵². Ostatecznie oprócz tych dwóch doradców opozycji w rokowaniach wzięli udział Stanisław Stomma,

²⁴⁷ *Ibidem*, s. 57. W resorcie spraw wewnętrznych na polecenie Kiszczaka rozpatrywano różne scenariusze. Do jego oceny przesłano trzy raporty zawierające różne propozycje ustosunkowania się do propozycji Episkopatu, sporządzone prawdopodobnie przez zastępców szefa MSW. Tylko w jednej sugerowano, by ofertę przyjąć, gdyż proces „jedenastki” byłby dla władz bardzo kosztowny, a korzyści z emigracji liderów Solidarności i KOR na podstawie umowy z Episkopatem uznano za co najmniej warte rozważenia (zob. szerzej A. Friszke, *sprawa jedenastu* s. 414–421).

²⁴⁸ S. Siwek, *Prymasowska Rada...*, s. 204; A. Friszke, *Sprawa jedenastu...*, s. 408–421.

²⁴⁹ AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 388, Notatka informacyjna dotycząca opinii sekretarza Episkopatu Polski abp. Bronisława Dąbrowskiego na temat procesów politycznych członków KSS „KOR” i Solidarności (wyrażona w Watykanie), 10 XII 1983 r.

²⁵⁰ *Komunikat 197 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 17 XI 1983, Warszawa [w:] Komunikaty...*, s. 282.

²⁵¹ *Notatka z rozmowy ks. abpa B. Dąbrowskiego i ks. dyr. A. Orszulika z gen. Kiszczakiem w MSW, Rakowiecka 2, 8 XII 1983, godz. 12–14.25 [w:] P. Raina, Rozmowy z władzami...*, t. 2, s. 59–60. Zob. także A. Wielowieyski, *Losowi na przekór...*, s. 386. Podobny przebieg miała rozmowa ks. Orszulika, Stommy i Chrzanowskiego z gen. Kiszczakiem 14 XII 1983 r., szef MSW zaznaczył jednak, że władze nie będą się bały skazać „jedenastki” mimo negatywnego wydźwięku propagandowego (A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 101–104).

²⁵² A. Friszke, *Sprawa jedenastu...*, s. 438–443.

Jan Olszewski, Wiesław Chrzanowski i Andrzej Wielowieyski. W listopadzie grupa ta odrzuciła pomysł, by nakłaniać swoich kolegów do wyjazdu²⁵³. Mimo to abp Dąbrowski i ks. Orszulik wywierali nacisk, by kontynuowała swoją misję – w efekcie na początku grudnia doszło do pierwszego spotkania Chrzanowskiego i Stommy z uwięzionymi liderami. Władze złagodziły stanowisko (nie wierząc zapewne, że jedenastka zgodzi się na emigrację). Czesław Kiszczałk oświadczył, że wystarczy, jeśli przywódcy Solidarności i KOR zadeklarują, iż nie podejmą działalności publicznej przez 3–4 lata. Propozycję tę w czasie spotkania w Sekretariacie Episkopatu skonsultowano z pozostającymi na wolności działaczami KOR – Janem Józefem Lipskim, Józefem Rybickim i Marią Wosiek – (w rozmowach wzięli też udział Stomma, Geremek, Mazowiecki, Chrzanowski i Wielowieyski). Przygotowano wtedy dyrektywy dla zespołu negocjującego z Kiszczałkiem²⁵⁴. Sekretariat Episkopatu na piśmie przesłał władzom postulat, by zwolnić przetrzymywanych na podstawie planowanej ustawy amnestyjnej i zrezygnować z procesów politycznych i wysyłania ich na emigrację, gdyż przyczyni się to do polepszenia atmosfery w kraju²⁵⁵.

Kolejne spotkanie abp. Dąbrowskiego, ks. Orszulika, Stommy i Chrzanowskiego z Kiszczałkiem odbyło się 23 grudnia. Szef MSW postawił zupełnie nowe warunki. Chciał, by przed uwolnieniem każdy aresztowany sygnował dokument (przygotowany przez MSW), w którym odetnie się od wcześniejszej działalności, oraz by negocjatorzy podpisali opracowany przez podwładnych Kiszczałka apel do uwięzionych. Mimo tych żądań ustalono, że kolejna tura rozmów odbędzie się 29 grudnia²⁵⁶. 28 grudnia szef MSW przekazał Stommie, że przerywa rokowania ze względu na brak dyskrecji drugiej strony, która rzekomo o przebiegu dialogu poinformowała zachodnie media²⁵⁷.

Mimo to kościelni negocjatorzy nie ustawali w staraniach, by doprowadzić sprawę do pozytywnego końca. Prymas wskazał, że najlepszym wyjściem byłaby dobrowolna emigracja²⁵⁸. Wiele uwagi poświęcili tej kwestii w rozmowie na szczycie 5 stycznia 1984 r. kard. Glemp i Jaruzelski. Na posiedzeniu Rady Głównej 24 stycznia hierarcha zrelacjonował: „Generał proponował, aby Stolica Apostolska pomogła im uplasować się za granicą, choć w wyniku dyskusji

²⁵³ R. Ptaszyński, *Stommizm...*, s. 594–595.

²⁵⁴ P. Raina, *Troska o internowanych...*, s. 203–204; A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 109–110; A. Friszke, *Sprawa jedenastu...*, s. 439–440.

²⁵⁵ A. Friszke, *Sprawa jedenastu...*, s. 440–441.

²⁵⁶ P. Raina, *Troska o internowanych...*, s. 202–203; A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 202–203; A. Friszke, *Sprawa jedenastu...*, s. 442.

²⁵⁷ S. Siwek, *Prymasowska Rada...*, s. 206–208; A. Friszke, *Sprawa jedenastu...*, s. 443; R. Ptaszyński, *Stommizm...*, s. 596–597.

²⁵⁸ P. Raina, *Droga do...*, s. 66–69. Plany, by doprowadzić do kompromisu z udziałem władz, opozycji i Kościoła, próbował udaremnić Adam Michnik, wysyłając 13 grudnia słynny list do gen. Kiszczałka (który trafił do zachodnich mediów). Początkowo nie przyniosło to oczekiwanego przez opozycjonistę efektu (zob. szerzej A. Friszke, *Sprawa jedenastu...*, s. 444–454).

uznał, że to nie może być jedynym rozwiązaniem. W Watykanie rozumieją potrzebę i motywy skłaniające do zaniechania procesu jedenastki. Kościół jednak nie może namawiać do emigracji. Gdyby dobrowolnie, po zwolnieniu z więzienia, chcieli wyjechać za granicę, Stolica Ap[ostolska] może im przyjąć z pomocą. Kard[ynał] Casaroli idzie w tej sprawie najdalej”²⁵⁹. Najważniejsze jest tutaj stwierdzenie, że Kościół nie będzie forsował wyjazdu opozycjonistów. Stanowisko to Episkopat konsekwentnie prezentował w rokowaniach w trójkącie kościelni negocjatorzy – władze – jedenastka²⁶⁰. Spotkanie z Jaruzelskim nie przyniosło jednak postępu²⁶¹. Także starania abp. Dąbrowskiego nie dały efektów, gdyż Kiszczał żądał gwarancji, że liderzy podziemia opuszczą kraj po amnestii dla więźniów politycznych. Na posiedzeniu Rady Głównej w styczniu 1984 r. wskazano: „zanim Kościół ogłosi apel, musi nastąpić rozmowa z uwięzionymi i muszą złożyć oświadczenie na piśmie, że apel przyjmują. Nie musi apelu podpisywać prymas, może podpisać Sekretarz Episkopatu”²⁶². Prymas w tych kwestiach systematycznie konsultował się ze Stolicą Apostolską – z abp. Silvestrinim i kard. Casarolim rozmawiał o tym w Rzymie pod koniec 1983 r.²⁶³, a z Janem Pawłem II w czasie wizyty na początku stycznia 1984 r.²⁶⁴

Temat jedenastki kilka dni po spotkaniu Jaruzelskiego z kard. Glempem, 13 stycznia, znów podjęli abp Dąbrowski, ks. Orszulik, Stomma i Kiszczał²⁶⁵.

²⁵⁹ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 24 I 1984 r., s. 7. Wojciech Jaruzelski dodał mało zawołowaną groźbę: „Kościół winien mieć świadomość, że w procesie Solidarności będzie wychodził niekorzystnie. Trzeba będzie powołać dużo świadków, także o znanych nazwiskach, byłoby to niepotrzebnym odgrzewaniem tego wszystkiego, co minęło” (AAW, SPP, Rozmowy z rządem 1983–1987, Relacja z rozmowy prymasa Polski kard. Józefa Glempa z premierem PRL gen. Wojciechem Jaruzelskim, 5 I 1984 r., Natolin, s. 10). W materiałach Departamentu I MSW zapisano: „W kołach polskiego kleru przeważają pozytywne opinie na temat spotkania Glempe–Jaruzelski jako zmierzającego do porozumienia narodowego i realistycznej koncepcji przelamania kryzysu” (AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 348, Szyfrogram nr 225, 12 I 1984 r., Rzym). Z kolei w analizie Departamentu IV zaznaczono, że zdaniem duchowieństwa była to rozmowa dużej wagi (AIPN, 1585/4633, Informacje Departamentu IV MSW z 1984 r., k. 6, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (wg meldunków z 12 I 1984 r.), 12 I 1984 r., Warszawa).

²⁶⁰ Prymas zauważył: „Kościół może dopomóc człowiekowi dotkniętemu losem, ale nie podejmuje decyzji politycznych” (AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 198 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 25–26 I 1984 r., s. 6).

²⁶¹ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 404.

²⁶² AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 24 I 1984 r., s. 7.

²⁶³ *Ibidem*, s. 1–2.

²⁶⁴ AIPN, 1585/4634, Kościół Rzymskokatolicki w Polsce – działania i inicjatywy. Stosunek do opozycji i władz. Sytuacja na wsi. Informacje Departamentu IV MSW, k. 41, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (wg meldunków z 19 I br.), 19 I 1984 r., Warszawa.

²⁶⁵ P. Raina, *Droga do...*, s. 67–69; A. Friszke, *Sprawa jedenastu...*, s. 451.

Szef MSW namawiał przedstawicieli Kościoła, by postarali się włączyć Watykan w sprawę uwolnienia liderów politycznych – Stolica Apostolska mogłaby im zapewnić zaproszenia na stypendia lub wykłady do Włoch. Zasugerował także, by apel do jedenastki przygotowany przez MSW podpisali abp Dąbrowski i ks. Orszulik. Ci stanowczo odmówili, wskazując, że powinni go sygnować świeccy o znanych nazwiskach (np. Mazowiecki czy Geremek), wiarygodni dla uwięzionych. Sekretarz Episkopatu wskazał, że o negocjacjach należy poinformować samych zainteresowanych oraz najpierw ich uwolnić, a potem dyskutować o wyjeździe. Kiszczak nadal oponował przeciwko udziałowi w inicjatywie Mazowieckiego i Geremka i zasugerował, by Episkopat przygotował listę osób, które apel do uwięzionych mogą podpisać²⁶⁶.

Negocjacje wznowiono w kwietniu. Sekretariat Episkopatu i MSW uzgodniły wtedy treść dwóch dokumentów: *pro memoria* z 9 kwietnia do gen. Kiszczaka sygnowanego przez abp. Dąbrowskiego, w którym postulował on współdziałanie w celu wypracowania rozwiązania pozwalającego uwolnić liderów opozycji, i odpowiedź szefa MSW²⁶⁷. Po uzgodnieniach na najwyższym szczeblu i akceptacji Jaruzelskiego oba pisma oficjalnie wymieniono (z datami odpowiednio 18 i 19 kwietnia)²⁶⁸. O wiele bardziej problematyczne były dyskusje na temat dwóch kolejnych dokumentów – apelu prymasa Polski do Rady Państwa oraz deklaracji powstrzymania się od działalności politycznej, którą mieli złożyć więźniowie. Andrzej Friszke słusznie zaznaczył, że strona kościelna w rozmowach z Kiszczakiem osiągnęła wiele w sprawie tego drugiego pisma, gdyż z materiału opracowanego przez MSW zniknęły sformułowania najtrudniejsze do zaakceptowania dla opozycjonistów²⁶⁹.

O zagadnieniach tych Rada Główna dyskutowała pod koniec kwietnia. Na początku bp Edward Materski, „podzielając troskę o uwięzionych i o ich zwolnienie, stwierdził, że Kościół nie powinien pośredniczyć w tych pertraktacjach, gdyż jego zaangażowanie może być zinstrumentalizowane. Przyjęcie bowiem warunków stanowi przyznanie się do winy. Czy włączanie się Kościoła nie będzie odczytane, że Kościół dał się użyć jako narzędzie”²⁷⁰. Prymas zgodził się, że można Kościołowi zarzucić, iż osłabił opozycję, ale jednocześnie wskazał, że jej siła nie jest wartością niepodważalną²⁷¹. Arcy-

²⁶⁶ Sprawozdanie z rozmowy ks. abpa Bronisława Dąbrowskiego z gen. Kiszczakiem. W rozmowie udział wzięli ks. A. Orszulik i prof. S. Stomma, 13 I 1984, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 67–69; A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 110–114; A. Friszke, *Sprawa jedenastu...*, s. 452–453.

²⁶⁷ A. Friszke, *Sprawa jedenastu...*, s. 478–479. Projekty obydwu dokumentów Kiszczak konsultował z wybranymi członkami BP KC PZPR (*ibidem*, s. 479).

²⁶⁸ *Ibidem*, s. 481. Ich treść zob. A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 125–129.

²⁶⁹ A. Friszke, *Sprawa jedenastu...*, s. 481–483. Pełna treść dokumentów zob. A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 118–122.

²⁷⁰ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 28 IV 1984 r., s. 2.

²⁷¹ *Ibidem*, s. 2.

biskup Stroba spytał: „Czy Kościół może powiedzieć, żeby na jakiś czas zaprzestali działalności politycznej dla większego dobra publicznego? Czy taka sugestia jest nieetyczna? Jeżeli zaś zaprzestanie działalności politycznej na 2,5 roku otwiera możliwość zwolnienia innych więźniów?”²⁷². Ostatecznie RG zdecydowała, by nie przerywać negocjacji i nie rezygnować z szansy na uratowanie więźniów politycznych dla społeczeństwa. Za pośrednictwem w negocjacjach opowiedzieli się zgodnie wszyscy członkowie Rady Głównej, w tym bp Tokarczuk, który uzasadnił to następująco: „W tym wypadku [...] dochodzi do typowego kompromisu. Kompromis nigdy obu stronom nie daje pełnej satysfakcji. Pytanie, czy ten kompromis jest etyczny. Na pewno tak, bo nie dotyczy zasad, a daje pewne osiągnięcia. Chcemy ratować ludzi, którzy Polsce są potrzebni. Potrzebni będą w nowej sytuacji. Dwa lata sobie odpoczną. To nie osłabi dążeń narodu”²⁷³.

O wiele trudniejsze okazało się przekonanie do inicjatywy Episkopatu i władz samych zainteresowanych. Rozmowy z uwięzionymi rozpoczęły się 20 kwietnia. Udziału w nich stanowczo odmówił Adam Michnik²⁷⁴, mimo to rozmowy kontynuowano²⁷⁵. Włączył się w nie dyrektor gabinetu sekretarza generalnego ONZ Emilio Olivares, który 30 kwietnia – 1 maja spotkał się z dziesiątką opozycjonistów (Michnik odmówił przyścia)²⁷⁶. 5 maja w Chylicach wznowiono rozmowy między liderami podziemia i negocjatorami powołanymi przez abp. Dąbrowskiego i gen. Kiszczaka. Rokowaniom przewodniczył Stelmachowski. Nie przyniosły one spodziewanych efektów, gdyż więźni nie osiągnęli jednomyślności (w głosowaniu tylko czterech z nich, z zastrzeżeniami, opowiedziało się za przyjęciem propozycji). Wysłali wtedy pierwszy list do prymasa, w którym podkreślili: „Uważamy za naturalną zmianę naszej decyzji, gdyby pojawiły się przesłanki wskazujące na możliwość wyjścia z kryzysu społecznego w naszym kraju”²⁷⁷.

11 maja odbyła się kolejna rozmowa abp. Dąbrowskiego, ks. Orszulika i Kiszczaka, ale nie przyniosła większych rezultatów²⁷⁸. Ostatecznie negocjacje zakończyły się fiaskiem dzień później, gdy dziewięciu uwięzionych opozycjonistów (bez Michnika i przebywającego wtedy w szpitalu Jurczyka) ostatecznie odrzuciło ofertę wypracowaną przez Episkopat i MSW²⁷⁹. Wysłali oni pryma-

²⁷² *Ibidem*, s. 2.

²⁷³ *Ibidem*, s. 2.

²⁷⁴ Na temat jego postawy zob. szerzej A. Friszke, *Sprawa jedenastu...*, s. 491–501.

²⁷⁵ A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 135–145.

²⁷⁶ P. Raina, *Troska o internowanych...*, s. 245–248; A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 145–147; A. Friszke, *Sprawa jedenastu...*, s. 500–512.

²⁷⁷ A. Friszke, *Sprawa jedenastu...*, s. 513–522.

²⁷⁸ Notatka z rozmowy ks. arcybiskupa Bronisława Dąbrowskiego i ks. Alojzego Orszulika z gen. Czesławem Kiszczakiem, 11 V 1984, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 71–72; *idem*, *Droga do...*, s. 70–71.

²⁷⁹ P. Raina, *Troska o internowanych...*, s. 253–260; A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 147–164.

sowi pismo z podziękowaniem za inicjatywę, wskazali, że nie zobowiążą się do zaprzestania działalności publicznej i nie opuszczą więzienia przed innymi działaczami podziemia²⁸⁰. List zakończyli prośbą o „przekazanie Ojcu Świętemu wyrazów [...] miłości i przyjęcie zapewnień synowskiej czci i oddania”²⁸¹.

Mimo negocjacyjnej porażki przedstawiciele Episkopatu nadal chcieli rozwiązać tę sprawę, co 6 czerwca w rozmowie z Kiszczakiem zadeklarowali abp Dąbrowski, ks. Orszulik i Chrzanowski – zaoferowali podjęcie rozmów dotyczących liderów Solidarności (którzy, ich zdaniem, prezentowali racjonalną postawę, w przeciwieństwie do przedstawicieli KOR), a kwestię zwolnienia działaczy KOR radzili odłożyć na później²⁸². Andrzej Friszke celnie wskazał: „Propozycje wysunięte przez władze kościelne i ich doradcę prawnego Jana Olszewskiego były poważnym błędem. Proponowano podzielenie «jedenastki» na «lepszych» i «gorszych», opierając się na błędnej zresztą podstawie, jakoby w czasie kwietniowo-majowych rozmów działacze związkowi byli bardziej ugodowi. Propozycja ta prowadziła do zburzenia solidarności więzionych. Jej elementem był projekt poręczenia przez biskupów, ale nieobejmujący już korowców, przy czym owe poręczenie miało dotyczyć zakazu aktywności do końca 1986 r., było więc powtórzeniem warunków już odrzuconych”²⁸³. Negocjacje toczyły się przez kilka kolejnych dni (informowano o nich najważniejszych dygnitarzy partyjnych, zadowolonych, że być może z pomocą Kościoła uda się podzielić uwięzionych), a 19 czerwca BP KC PZPR postanowiło przyjąć koncepcję wypracowaną w rozmowach przedstawicieli Episkopatu i MSW²⁸⁴. Decyzję zmieniono prawdopodobnie pod wpływem wyników wyborów do rad narodowych i negatywnej postawy Episkopatu i duchowieństwa (zagłosowało tylko 7 biskupów, aparat bezpieczeństwa odnotował 103 przypadki nawoływania przez księży do bojkotu)²⁸⁵. Rakowski zanotował w dzienniku, że na zbliżającym się spotkaniu z abp. Dąbrowskim Kiszczak przekaze mu, iż

²⁸⁰ *List więźniów politycznych do Prymasa J. Glempa w sprawie negocjacji z władzami dotyczący ich uwolnienia*, 12 V 1984, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 431. Prymas zdecydował się ten list udostępnić stronie rządowej (P. Raina, *Troska o internowanych...*, s. 260).

²⁸¹ P. Raina, *Troska o internowanych...*, s. 260. 14 maja odbyło się spotkanie ks. Orszulika, Chrzanowskiego i Olszewskiego z płk. Zbigniewem Pudyszem. Ksiądz Orszulik wskazał, że prymas był bardzo rozczarowany rezultatem rozmowy jedenastu. Wysoki rangą przedstawiciel MSW podkreślił, że ich stanowisko podważa autorytet Episkopatu (*Notatka z rozmowy odbytej w dniu 14 maja 1984 r. w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych sporządzona przez J. Olszewskiego*, 14 V 1985 [w:] A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 166–168; A. Friszke, *Sprawa jedenastu...*, s. 526–527).

²⁸² P. Raina, *Troska o internowanych...*, s. 261–262.

²⁸³ A. Friszke, *Sprawa jedenastu...*, s. 546–548. W tym czasie list do ks. Orszulika wysłał Geremek, który wskazał, że prowadzenie dalszych negocjacji przez Kościół jest błędem (A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 170–172).

²⁸⁴ Ksiądz Orszulik stwierdził, że władze obiecały uwolnić 61 więźniów politycznych (w tym ks. Zycha, Jerzego Kropiwnickiego, Andrzeja Słowika), a zaraz potem siedmiu liderów Solidarności (A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 172–177).

²⁸⁵ A. Friszke, *Sprawa jedenastu...*, s. 551.

władze nie są już zainteresowane pomocą w sprawie jedenastu, dając odczuć niezadowolenie wywołane postawą biskupów w trakcie wyborów do rad narodowych²⁸⁶.

Do rozmowy tej doszło 27 czerwca 1984 r. Winą za niepowodzenie negocjacji Kiszczak obciążył Kościół. Wskazał na stosunek kleru do wyborów i dodał: „Kiedy byliśmy bliscy załatwienia problemu, zebrała się Konferencja Episkopatu w Radomiu. Nieszczęsny Radom; sprawy potoczyły się tym razem podobnie jak w r[oku] 1981. Wprawdzie nie oczekiwaliśmy uchwały popierającej wybory, ale liczyliśmy na przychylnie neutralne stanowisko. Liczyliśmy, że nie będzie wieców, które urządzano przeciwko władzy. Były wystąpienia biskupów, które nie tworzyły atmosfery, ale jątrzyły. N[a] p[rzykład] 15 czerwca przemówienie wiecowe bp. Tokarczuka, które było antywyborcze. Inni biskupi także wtrącali akcenty przedwyborcze przeciwko władzy”²⁸⁷. Hierarcha odpowiedział bardzo zdecydowanie: „I co dalej? Czy Pan myśli, że rozładowanie problemu więźniów to nasza rzecz? To dotyczy dobra narodu i państwa. Kościół pełni tu tylko funkcję służebną. My możemy to powiedzieć, że zrobiliśmy wszystko i «śłudzy nieużyteczni jesteście». Ale niezłatwienie tej sprawy albo wytoczenie procesu bardzo negatywnie zaciąży na stosunkach międzynarodowych, wewnętrznych i społecznych. Czy wy tego nie dostrzegacie? Tego nie można traktować odwetowo! Ostrzegam, że to obróci się przeciwko wam. Radzę się zastanowić i nie podejmować decyzji emocjonalnej”²⁸⁸.

Fiasko negocjacji można odczytać jako prestiżową porażkę kard. Glempa i jego współpracowników: abp. Dąbrowskiego i ks. Orszulika, którym nie udało się wynegocjować odpowiednich warunków zwolnienia jedenastki. Miało jednak również dobre strony, na co wskazał Andrzej Friszke: „W razie powodzenia tego przedsięwzięcia biskupi zostaliby związani pewnym paktem z władzami PRL – w zamian za uwolnienie więźniów Kościół byłby w jakimś sensie zobowiązany dopilnować, by zaniechali działalności, ewentualne zaś niestosowanie się uwolnionych do przyjętych deklaracji byłoby wejściem w konflikt z prymasem, gdyż podważałoby jego wiarygodność wobec władz. Można sądzić, że gdyby takie porozumienie udało się osiągnąć, powstałby precedens załatwiania różnych trudnych spraw w relacji Sekretariat Episkopatu – minister Kiszczak – Biuro Polityczne. Na szczęście dla Kościoła przywódcy partii okazali się niecierpliwi i zbyt łatwo ulegający emocjom – zareagowali

²⁸⁶ M.F. Rakowski, *Dzienniki polityczne 1984–1986*, Warszawa 2005, s. 97–100.

²⁸⁷ *Rozmowa Sekretarza Episkopatu z ministrem spraw wewnętrznych gen. Czesławem Kiszczakiem*, 27 VI 1984, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 73.

²⁸⁸ *Ibidem*, s. 74; P. Raina, *Droga do...*, s. 72. 4 lipca abp Dąbrowski wysłał list do Kiszczaka, sugerując, by zbliżającą się rocznicę 40-lecia PRL wykorzystać do ogłoszenia pełnej i bezwarunkowej amnestii. W odpowiedzi gen. Kiszczak zaznaczył, że umowa w sprawie jedenastu nie doszła do skutku z powodu awanturnictwa politycznego części aresztowanych, a o zakresie aktu amnestyjnego zadecyduje Sejm PRL (P. Raina, *Troska o internowanych...*, s. 279–280; A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 177–181).

gniewem na zbojkotowanie wyborów w czerwcu 1984 r. przez ogromną większość biskupów”²⁸⁹.

2.2 Episkopat wobec duchownych współpracujących z opozycją 1983–1984

Na przełomie 1983 i 1984 r. władze wyraźnie zaostrzyły działania wobec niepokornych duchownych. Zgodnie z wytycznymi przygotowanymi na najwyższym szczeblu aparat represji zintensyfikował inwigilację i akcje represyjne wymierzone w księży współpracujących z opozycją czy wygłaszających antykomunistyczne kazania²⁹⁰. Minister Kiszczak nakazywał, by wobec niektórych kapłanów jego podwładni „zastosowali działania, które taktykę Kościoła zneutralizują i zmuszą duchowieństwo do defensywy”²⁹¹. Co ciekawe, jak wynika z informacji uzyskanych przez Departament I MSW prymas ocenił: „ingerencje władz w sprawy księży angażujących się w działalność polityczną w żadnym wypadku nie powinny być interpretowane jako przejawy prześladowania Kościoła w Polsce. Postawa ks. ks. Popiełuszki i Jankowskiego, jak również inne analogiczne przypadki stanowią niepotrzebne i szkodliwe zadrażnienie rzutujące na atmosferę w kraju. [...] kierownictwo Episkopatu podejmuje próby uspokojenia rozpolitykowanych duchownych. Jest to jednak zadanie trudne i napotykające często na opór zarówno księży, jak i wiernych. Działania te muszą być zindywidualizowane i prowadzone z dużym wyczuciem z uwagą na groźbę nieobliczalnych reperkusji i gwałtownych reakcji społecznych”²⁹².

Przeciwko duchownym współpracującym z opozycją używano wszelkich metod, w tym przemocy fizycznej. To właśnie w latach 1982–1989 znów zaczęły zdarzać się zabójstwa i akty przemocy fizycznej wobec duchownych

²⁸⁹ A. Friszke, *Sprawa jedenastu...*, s. 612–613.

²⁹⁰ AIPN, 1585/1346, k. 180–187, Koncepcja neutralizacji Kościoła Rzymskokatolickiego w kontekście zagrożenia stabilizacji sytuacji społeczno-politycznej kraju, b.d.; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 544–550. Biskupi mieli świadomość, że – jak to ujął abp Dąbrowski – „SB chodzi po księżach”, aparat represji zaś indaguje także alumnów (AAW, SPR, Protokoły Konferencji Plenarnych Episkopatu 1983–1984, Protokół 199 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 28–29 III 1984 r., s. 10, 11). Rejestrowano wszelkie kazania o negatywnym wydźwięku politycznym (zob. szerzej *Kościół w stanie wojennym...*, s. 232–301).

²⁹¹ H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa państwa...*, s. 319; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 544. Temat niepokornych duchownych wielokrotnie pojawiał się w rozmowach min. Kiszczaka z abp. Dąbrowskim. Ilustratywna jest wymiana zdań z października 1983 r. Szef resortu spraw wewnętrznych stwierdził, że „ks. Jankowski jest czupurny [...] Takich księży winno się oddawać do kamedułów”. W odpowiedzi sekretarz Episkopatu zaznaczył: „Jeśli chcecie z nich robić bohaterów, to róbcie, biskupi staną za nimi” (*Notatka z rozmowy abpa B. Dąbrowskiego i ks. dyr. A. Orszulika z gen. Kiszczakiem w MSW, 19 X 1983, Warszawa [w:] P. Raina, Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 55).

²⁹² AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 371–372, Informacja dotycząca wypowiedzi kard. Glempa nt. sytuacji w Polsce, 22 XII 1983 r.



Ksiądz Jerzy Popiełuszko (Fot. AIPN)

wspierających podziemie, których dokonywali tzw. nieznani sprawcy²⁹³. W sumie doszło wtedy do niewyjaśnionych zabójstw ponad 100 osób, w tym 7 księży²⁹⁴. Znacznie zwiększyła się także liczba rozmaitych przestępstw związanych z kościołami. Na posiedzeniu Konferencji Plenarnej biskupi odnotowali, iż niepokojąco wzrosła liczba włamań, a co charakterystyczne, nie zawsze łączyły się one z kradzieżami (bp Ignacy Jeż słusznie skomentował, że „z punktu widzenia złodziejskiego to bez sensu”)²⁹⁵. Biskup Jan Zaręba podkreślił, że coraz więcej świątyń jest też podpalanych²⁹⁶.

Władze postanowiły również zaostrzyć propagandę, eksponując przede wszystkim, że duchowni zajmują się polityką i opływają w dostatki. Do tej drugiej kwestii nawiązał Jaruzelski w rozmowie ze stycznia 1984 r. z abp. Głempem, który odnotował: „Jedna cierpka uwaga, która została podana jako rewanż za uwagę prymasa Wyszyńskiego zrobioną Edwardowi Gierkowi. Prymas wytknął wtedy Gierkowi, że wielu prominentów prowadzi gorsząco luksusowy tryb życia. Obecnie ja usłyszałem: standard życia wielu księży jest ponad standardem życia obywateli”²⁹⁷. W prasie eksponowano bezprecedensowy rozwój budownictwa sakralnego i sugerowano, że z tego powodu brakuje materiałów na placówki szkolne, szpitale i żłobki²⁹⁸.

Należy pamiętać, że duchowni współdziałający z opozycją stanowili wśród księży zdecydowaną mniejszość. Pozostali, nawet jeśli popierali działalność podziemną, to w żaden sposób tego nie okazywali, obawiając się represji ze

²⁹³ „Biuletyn IPN” 2003, nr 1; J. Krupski, *Wstęp* [w:] *Świadectwa stanu wojennego*, oprac. A. Dudek, K. Madaj, Warszawa 2001, s. 7–15; H. Głębocki, *Policja tajna przy robocie. Z dziejów państwa policyjnego w PRL*, Kraków 2005, s. 467–468; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 545–547; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 419–420; P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 206.

²⁹⁴ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 547; *Raport Komisji Rokity. Sprawozdanie Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej do Zbadania Działalności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, wstęp J. Rokita, posł. A. Dudek, Kraków 2005; P. Pleskot, *Zabić. Mordy polityczne w PRL*, Kraków 2015, s. 257–372. Po zabójstwie ks. Popieluszki Wydział VI Departamentu IV (niesławna Grupa „D”) został formalnie rozwiązany, a jego funkcjonariuszy przydzielono do innych struktur „czwórki”, ale nie zaprzestali oni przestępczych działań (zob. J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 545–549).

²⁹⁵ AAW, SP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 198 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 25–26 I 1984 r., s. 8. W marcu 1984 r., w okresie konfliktu o dostęp do krzyża w kopalni „Wujek”, doszło do włamania do bazyliki w Piekarach Śląskich (zob. szerzej *Komunikat bp. katowickiego H. Bednorza w sprawie włamania do bazyliki w Piekarach Śląskich*, 1 III 1984, Katowice [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 422; J. Żaryn, *Wstęp...*, s. 42). W czerwcu 1985 r. abp Dąbrowski podjął (wspólnie z ks. Orszulikiem) interwencję w sprawie włamań do świątyń w woj. łódzkim – 21 w krótkim odstępie czasu (*Notatka z rozmowy ks. abpa B. Dąbrowskiego i ks. A. Orszulika z gen. Cz. Kiszczakiem* z MSW, 14 VI 1983 [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 108).

²⁹⁶ AAW, SP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 198 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 25–26 I 1984 r., s. 8–9.

²⁹⁷ *Ibidem*, Protokół 198 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 25–26 I 1984 r., s. 5; AAW, SP, *Rozmowy z rządem 1983–1987, Relacja z rozmowy prymasa Polski kard. Józefa Glempa z premierem PRL gen. Wojciechem Jaruzelskim*, 5 I 1984 r., Natolin, s. 15.

²⁹⁸ Tego typu działania podejmowano już na początku 1983 r. (zob. szerzej rozdział VII).

strony SB, UdsW oraz innych struktur komunistycznego państwa lub uważając, że nie jest to rola kapłanów. Ponadto niektórzy duchowni negatywnie oceniali związki innych księży z opozycją (co sumiennie rejestrował aparat represji), a nawet współpracowali z SB²⁹⁹. Ostatni szef UdsW Władysław Loranc zauważył, że duchowni prezentowali trzy postawy: aktywnie wspierający opozycję (ok. 5–10 proc.), prowadzący posługę bez angażowania się w sprawy polityczne (zdecydowana większość) oraz oceniający władzę pozytywnie (grupa najmniejsza)³⁰⁰. Problem ten przedstawiono w memoriale opracowanym dla I sekretarza Komitetu Krakowskiego PZPR Janusza Gajewicza pod koniec lutego 1985 r. – wnioski te można odnieść do całej Polski: „W województwie miejskim krakowskim na 207 parafii w dwóch prowadzi się stałą negatywną działalność polityczną (w Mistrzejowicach i w Bieżanowie), w 7 okazjonalnie, a w kilku ośrodkach zakonnych dość często w procesie oddziaływania na młodzież akademicką i robotniczą. Kilka parafii patronuje różnym opozycyjnym inicjatywom, dostarcza środków, udostępnia kościoły, rozszerza oddziaływania na środowiska twórcze, organizuje prowokacyjne imprezy nasycone nierzadko wrogimi akcentami politycznymi”³⁰¹. Potwierdzają to dane MSW, które obliczyło, że 4 grudnia 1983 r. wygłoszono w sumie 17 176 kazań, z czego o treści religijnej – 15 153, zawierające przekaz społeczno-polityczny – 1833 (z czego treść negatywną miały 1272, a pozytywną 561)³⁰². Podobne wyniki odnotowano 29 czerwca 1986 r.: 15 376 homilii, z czego 14 836 religijnych, 774 dotyczyło polityki (587 negatywnych i 99 pozytywnych)³⁰³. Dość niewiele zatem duchownych umieszczało akcenty polityczne, a zdecydowanie najrzadziej księża afirmowali politykę władz. Słowa szefa krakowskiej SB Jerzego Gruby z 1986 r. trafnie opisują sytuację w całym kraju: „Krakowskie duchowieństwo w zdecydowanej większości prezentuje postawy umiarkowane, nacechowane realizmem. Jedynie wąska grupa znanych z ekstremalnych poglądów księży w ostentacyjny sposób demonstruje swój zdecydowanie wrogi stosunek do obecnej rzeczywistości. Ich liczne agresywne wystąpienia są skrajną, wynaturzoną formą ekspansywnej polityki Kościoła”³⁰⁴. Zdaniem Jaruzelskiego szczególnie aktywnych politycznie było 69 kapłanów³⁰⁵.

²⁹⁹ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 540–544.

³⁰⁰ Relacja Władysława Loranca z 2012 r., w zbiorach autora. Zob. także W. Loranc, *Stare upiory...*, s. 264–265.

³⁰¹ Cyt. za R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 337–338.

³⁰² AIPN, 0713/318, MSW w Warszawie, Działalność antypaństwowa duchowieństwa polskiego, k. 6, Informacja dotycząca charakteru wystąpień księży i zachowań wiernych podczas nabożeństw 4 XII 1983 r., grudzień 1983 r.

³⁰³ *Ibidem*, k. 152, Informacja dotycząca wystąpień biskupów i księży oraz zachowań wiernych podczas nabożeństw 29 VI 1986 r.

³⁰⁴ Cyt. za R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 337.

³⁰⁵ P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 54; G. Majchrzak, J. Żaryn, *Dwa nowotwory*, „Biuletyn IPN” 2004, nr 10, s. 85. Jan Żaryn słusznie przypuszcza, że szacunki liczby szczególnie

Komuniści coraz bardziej stanowczo domagali się od biskupów, by ograniczyli tego typu zaangażowanie duchowieństwa³⁰⁶, żądali tego zwłaszcza na posiedzeniach Komisji Wspólnej oraz w rozmowach z abp. Dąbrowskim. Na zebraniu we wrześniu 1983 r. Barcikowski powiedział wprost: „Nie obiecujemy, że Służba Bezpieczeństwa przestanie interesować się duchownymi, bo to byłoby nieprawdą. Tymi 69 księżmi, którzy prowadzą działalność antysocjalistyczną Służba Bezpieczeństwa będzie się interesować. Działaniom ks. Popiełuszki będzie towarzyszyć Służba Bezpieczeństwa i on o tym wie, i jego przełożeni powinni wiedzieć”³⁰⁷. W listopadzie listę wspomnianych księży prymasowi przekazał min. Adam Łopatka (znalazły się na niej nazwiska bp. Tokarczuka i bp. Zbigniewa Kraszewskiego)³⁰⁸.

Podobne zarzuty Barcikowski przedstawił na posiedzeniu Komisji Wspólnej w grudniu 1983 r.³⁰⁹ Uzupełnił je groźbą, że władze mogą zostać zmuszone do zastosowania sankcji prawnych wobec duchownych współpracujących z opozycją. W odpowiedzi kard. Macharski umiejętnie odparł ten atak: „Biskupi nie uchylają się od swoich zadań kierowania księżmi i kierowania ich nauczaniem, czuwania nad ich postępowaniem. Spraw spornych i trudnych co do nauczania

politycznie aktywnych duchownych są zaniżone i obejmują prawdopodobnie tylko tych rozpracowywanych w ramach osobno prowadzonych spraw (J. Żaryn, *Wstęp...*, s. 30).

³⁰⁶ Pisano o tym wprost w wytycznych przygotowanych w aparacie represji: „Zobowiązywać się będzie biskupów do dyscyplinowania podległych im księży” (AIPN, 1585/1346, k. 184, Koncepcja neutralizacji Kościoła Rzymskokatolickiego w kontekście zagrożenia stabilizacji sytuacji społeczno-politycznej kraju, b.d.). Władze miały świadomość, że biskupi tylko dla siebie rezerwują możliwość krytykowania ich poczyniń: „Księżom parafialnym, niekiedy w ostrej formie, zaleca się natomiast ograniczenie się wyłącznie do działalności duszpasterskiej [...] ponieważ do kontynuowania rozmów z władzami jest Episkopat” (cyt. za J. Żaryn, *Wstęp...*, s. 28. Zob. także *Stanowisko Urzędu do Spraw Wyznań w sprawie politycznych działań duchownych i udostępniania obiektów sakralnych osobom świeckim do działań antypaństwowych*, 27 I 1984, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 417–419).

³⁰⁷ AAN, UdsW, 115/14, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu, 26 IX 1983 r., k. 15.

³⁰⁸ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 403.

³⁰⁹ Warto dodać, że Barcikowski opóźnienie zaplanowanego wcześniej spotkania Komisji Wspólnej tłumaczył abp. Dąbrowskiemu działaniami Kościoła. 7 grudnia powiedział mu: „Między innymi dlatego, że nie rozumiemy pociągnąć Episkopatu, odłożyliśmy posiedzenie Komisji Wspólnej, gdyż powstało wrażenie bezowocności jej prac. Mimo naszych rozmów i postulatów wszystko pozostaje bez zmian. Cała kwestia niektórych bezkarnie hałaśliwych duchownych. Ponieważ Episkopat nie reaguje, my również po przekazaniu Episkopatowi sprawy nie reagowaliśmy; duchowni ci, jak ks. Jankowski i ks. Popiełuszko, mają poczucie swobody i bezkarności i to trwa ze szkodą dla pokoju wewnętrznego. Wkraczanie władz porządkowych i prokuratora w sprawy księży działających politycznie w Kościele nie przynosi chwały żadnej ze stron” (*Sprawozdanie z rozmowy, którą Sekretarz Episkopatu abp. Bronisław Dąbrowski przeprowadził w siedzibie USW z sekretarzem KC PZPR p. Kazimierzem Barcikowskim, któremu towarzyszył min. A. Łopatka, kierownik USW*, 7 XII 1983, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 61). W odpowiedzi abp. Dąbrowski podkreślił, że nie rozumie, dlaczego władze są tak przewrażliwione na punkcie wystąpień niektórych księży: „Przecież oni nie dążą do obalenia ustroju, tylko krytykując metody, chcieliby go poprawić. Ponadto ta głośna już dzisiaj liczba 69 księży kontestatorów może być dla was argumentem na plus. Wyjątki potwierdzają regułę” (*ibidem*, s. 62).

i postępowania księży każda kuria ma wiele. Reagujemy na nie zależnie od powagi zagrożenia kościelnego i społecznego. Wielokrotnie z tymi księżmi rozmawiamy. [...] Bezpośrednia kontrola jest ograniczona ze względu na dużą autonomię placówek duszpasterskich”³¹⁰. Z kolei abp Dąbrowski zauważył, że rządzący zmienili podejście do Kościoła, chcąc go zamknąć w zakrystii³¹¹. Jak zatem widać, biskupi krytycznie oceniali zaangażowanie duchowieństwa w aktywność podziemną, ale nie mieli zamiaru podejmować w tej sprawie stanowczych kroków. W czasie wizyty w Watykanie we wrześniu 1983 r. mówił o tym prymas, przedstawiając strategiczną wizję politycznej roli Kościoła:

„– Episkopat nie powinien i nie może identyfikować się z opozycją polityczną. Świadomość tego faktu jest coraz powszechniejsza w społeczeństwie, dla którego Kościół pozostaje nadal miejscem azylu moralnego;

[...]

– świątynie nie mogą być miejscem wieców, a procesje przekształcać się w manifestacje polityczne. Wszelkie dotychczasowe odstępstwa od tych zasad wynikały m.in. z popełnionych przez Kościół błędów wobec Solidarności i Lecha Wałęsy;

– Kościół nie może jednak zaprzestać udzielania poparcia żądaniom pluralizmu związkowego w Polsce, mimo że Solidarność przestała istnieć i należałoby o niej zapomnieć. Pomocne w tym względzie byłoby ogłoszenie generalnej amnestii dla wszystkich więźniów politycznych, ponieważ straciłyby tym samym rację bytu podziemne struktury Solidarności i TKK”³¹².

Władze regularnie wysyłały Episkopatowi i bezpośrednio kard. Glempowi *pro memoria*, szczególnie po nabożeństwach rocznicowych. Przykładem może być pismo min. Łopatki skierowane do prymasa po uroczystościach 1 i 3 maja 1984 r. Na posiedzeniu Konferencji Plenarnej hierarcha relacjonował: „Otrzymałem list min. Łopatki tyżący się 1 i 3 maja, a zawierający trochę pochwał i trochę nagan, a również zastrzeżenia w sprawie księży Popiełuszki i Jankowskiego”³¹³. Była to standardowa metoda nacisku na biskupów stosowana aż do końca istnienia PRL. W dokumencie z 17 września skierowanym tym razem do Konferencji Episkopatu podkreślono: „Z przykrością należy

³¹⁰ Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 20 grudnia 1983, w gmachu Sejmu [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 335–338. Zob. także A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 404.

³¹¹ K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 141.

³¹² AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 423, Informacja dotycząca opinii kard. Glempa na temat sytuacji w Polsce.

³¹³ AAW, SP, Protokoły Konferencji Plenarnych Episkopatu 1983–1984, Protokół 200 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 2–3 V 1984 r., s. 13. Pełna treść pisma: *List kierownika Urzędu do Spraw Wyznań A. Łopatki do Prymasa kard. J. Glempa w sprawie stosunku do księży nadużywających uroczystości kościelnych do celów antypaństwowych*, 2 V 1984 [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 429–430.

stwierdzić, że dotychczasowe osiągnięcia narodu usiłuje podważyć, stawiając sobie za cel niszczenie jego dorobku w imię obcych interesów, niewielka, lecz wciąż aktywna grupa ludzi. Z ubolewaniem stwierdzamy, iż nadal do grupy tej należą niektórzy duchowni rzymskokatolickcy. Władze państwowe wielokrotnie informowały i przestrzegały kierownictwo Kościoła o zgubnych skutkach ich działalności. Mimo to działalność ta nie ustaje. A jest ona sprzeczna nie tylko z interesami i prawem PRL, ale również i deklaracjami hierarchii, a także prawem kanonicznym. W ostatnim okresie ta działalność nabrała nowej jakości³¹⁴. W dalszej części pisma domagano się, by Episkopat podjął stanowcze kroki wobec duchownych prowadzących tę aktywność, oraz grożono, że brak reakcji przyczyni się do pogorszenia stosunków wzajemnych³¹⁵.

Biskupi nie mieli jednak zamiaru tego robić, mimo że znaczna ich część oceniała polityczne zaangażowanie kapłanów krytycznie³¹⁶. Nie chcieli ryzykować konfliktu z szeregowym duchowieństwem, choć uważali, iż niektóre oskarżenia komunistów dotyczące zaangażowania pozareligijnego są słuszne³¹⁷. Stosowali przede wszystkim słowne upomnienia, np. kard. Glemp w czasie narady dziekanów archidiecezji gnieźnieńskiej 27 kwietnia zaznaczył: „księża muszą łagodzić wszelkie konflikty występujące w kraju, mimo wątpliwości, jakie może budzić taka linia Kościoła, i wbrew atakom propagandy zachodniej”³¹⁸. Z kolei kard. Macharski, zachowując dystans wobec Solidarności, nie zabraniał kapłanom wspomagać podziemia – interweniował dopiero wtedy, gdy uważał, że zagraża to ich osobistemu bezpieczeństwu³¹⁹.

³¹⁴ „Pro Memoria” Urzędu do Spraw Wyznań w sprawie antypaństwowej działalności niektórych duchownych, 17 IX 1984, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 437.

³¹⁵ *Ibidem*, s. 438.

³¹⁶ R. Łatka, *Episkopat Polski wobec współpracy duchowieństwa z opozycją solidarnościową 1980–1989* [w:] *Księża dla władzy groźni. Duchowni współpracujący z opozycją 1976–1989*, red. R. Łatka, Warszawa 2019, w druku. Na przykład abp Dąbrowski na początku 1985 r. stwierdził, że „są kapłani w Polsce, którzy kreują się na męczenników i zamiast głosić Ewangelię, obrażają przeciwników, zachowują się agresywnie (AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempla w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 152, Notatka informacyjna dotycząca opinii abp. Dąbrowskiego na temat sytuacji w Polsce wygłaszanych przez niego w połowie grudnia 1984 r., 1 II 1985 r., Warszawa).

³¹⁷ Przykładem są słowa abp. Dąbrowskiego relacjonującego posiedzenie Komisji Wspólnej z grudnia 1983 r. na forum Episkopatu: „P. Lipski powiedział, że Duszpasterstwo Rolników jest wskrzeszeniem Solidarności R[olników] I[indywidualnych]. Może ma rację, że tu i tam wciska się za dużo ekstremistów, którzy szukają własnych celów. Wypominano nam, że niektóre KIK-i działają politycznie. Na co ja wypomniałem im Zamiatina. Nie polemizowali” (AAW, SP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 198 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 25–26 I 1984 r., s. 6).

³¹⁸ AIPN, 1585/4635, Informacje Departamentu IV MSW, k. 68, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (wg meldunków z 2 V br.), 2 V 1984 r., Warszawa.

³¹⁹ Relacja ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego z listopada 2012 r., w zbiorach autora; Relacja ks. prof. Andrzeja Zwolińskiego z marca 2013 r., w zbiorach autora. Na grudniowym spotkaniu Komisji Wspólnej przedstawiciele Kościoła wręczyli delegatom władz *pro memoria* zawierające przykłady działań antykościelnych (zob. szerzej *Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli*

W omawianym kontekście nie sposób nie wspomnieć o ks. Jerzym Popiełuszcze. Aparat represji, wspomagany przez wszystkie właściwie struktury PRL, podjął z duchownym bezwzględną walkę, by zmusić go do rezygnacji z działalności politycznej, zwłaszcza w latach 1983–1984³²⁰. W tym okresie na przesłuchania regularnie wzywała go prokuratura w Warszawie, od września 1983 r. prowadząca śledztwo w sprawie nadużywania przez niego praktyk religijnych do organizacji wystąpień antypaństwowych³²¹. Gdy odmówił składania wyjaśnień, 12 grudnia przeszukano jego mieszkanie, gdzie znaleziono podrzucone wcześniej naboje do pistoletu, ładunki dynamitu i kilka tysięcy egzemplarzy nielegalnych wydawnictw. W efekcie tego samego dnia kapelan Solidarności został aresztowany, a dzień później po interwencji abp. Dąbrowskiego zwolniony³²². 19 grudnia doszło do jego rozmowy z kard. Glempem, który nie tylko nie wyraził zrozumienia dla działalności ks. Popiełuszki, ale nawet dość stanowczo go napomniął. Duchowny przeżył to boleśnie i czuł się rozgoryczony, o czym napisał w pamiętniku: „To prawda, że ks. prymas mógł być zdenerwowany, bo wiele kosztował Go list pisany do Jaruzelskiego w mojej sprawie. Ale zarzuty mi postawione zwały mnie z nóg. SB na przesłuchaniu szanowało mnie bardziej”³²³.

Rządu i Episkopatu w dniu 20 grudnia 1983 r. [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 334–338; R. Łatka, *Obraz opozycji w czasie rozmów Komisji Wspólnej...*, s. 61–62).

³²⁰ Ksiądz Popiełuszko w aktywnym rozpracowaniu SB znalazł się po tym, jak wygłosił swoje pierwsze kazanie podczas nabożeństwa za ojczyznę 25 IV 1982 r. (M. Kindziuk, *Jerzy Popiełuszko...*, s. 298–307).

³²¹ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 411–412; M. Kindziuk, *Jerzy Popiełuszko...*, s. 309–481. Postawa ks. Popiełuszki i brak działań ze strony Episkopatu, by wyciszyć jego działalność, była przedmiotem pretensji wysuwanych pod adresem przedstawicieli Kościoła na posiedzeniu Komisji Wspólnej 20 XII 1983 r. (*Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 20 grudnia 1983 r. w gmachu sejmu* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 335–336; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 140). Interwencje w tej sprawie podejmował u abp. Dąbrowskiego również UdsW (zob. *List dyrektora zespołu Urzędu do Spraw Wyznań A. Wołowicza do Sekretarza Episkopatu abp. B. Dąbrowskiego w sprawie wykorzystywania nabożeństw w celach politycznych*, 30 VIII 1983, Warszawa [w:] *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 408–409). Wojciech Jaruzelski w rozmowach z kard. Glempem wskazywał, że ks. Popiełuszko uprawiał antypaństwową politykę (M. Kindziuk, *Świadek prawdy. Życie i śmierć ks. Jerzego Popiełuszki*, Częstochowa 2010, s. 360–366).

³²² P. Raina, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko. Męczennik za wiarę i ojczyznę*, t. 1: *W służbie Kościoła*, Olsztyn 1990, s. 177–197; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 412.

³²³ J. Popiełuszko, *Słowa do narodu. Kazania. Modlitwy. Zapiski z lat 1980–1984*, Kęty 1991, s. 120. Na temat relacji ks. Popiełuszki z prymasem Glempem zob. szerzej M. Kindziuk, *Jerzy Popiełuszko...*, s. 395–402; *eadem*, *Współpraca ks. Jerzego Popiełuszki z opozycją w oczach prymasa Józefa Glempa. Przyczyny konfliktu* [w:] *Księża dla władzy groźni...* Kilkanaście dni później w „Expressie Wieczornym” z 27 grudnia opublikowano szkalujący ks. Popiełuszkę tekst *Garsoniera ob. Popiełuszki*. Skierował się on z oficjalnym protestem Sekretariatu Episkopatu, w którego imieniu pismo do władz skierował bp Jerzy Dąbrowski („Pro memoria” ks. bp. J. Dąbrowskiego z Sekretariatu Episkopatu Polski, 6 II 1984 [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 421–422). Odpowiedź na nie była dość ostra, podkreślono, że ks. Popiełuszko, podejmując działalność polityczną, powinien zdawać sobie sprawę, że może stać się obiektem zainteresowania mediów (*Odpowiedź Urzędu do Spraw Wyznań na „pro memoria” bp. J. Dąbrowskiego z 6 lutego 1984 r.*, 22 III 1984, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół*

Stanowisko kard. Glempa wynikało z jego generalnie krytycznego stosunku do opozycji i politycznego zaangażowania duchownych. Być może znaczenie miały też opinie, które suflowała mu agentura otaczająca kurie warszawską. W zadaniach przekazanych ks. Michałowi Czajkowskiemu (TW „Jankowski”) napisano: „Nadal przekazywać prymasowi opinie, które będą dyskredytowały ks. Popiełuszkę”³²⁴. W sprawie kapelana Solidarności władze systematyczne naciskały na prymasa, by zabronił niepokornemu kapłanowi głoszenia kazań – wręcz otwarcie sugerowano, że księdzu grozi duże niebezpieczeństwo³²⁵. W rozmowie z Mileną Kindziuk prymas wspomniał: „Komuniści dawali nam również delikatnie do zrozumienia, że mogą pojawić się prowokacje wobec ks. Popiełuszki, by go skompromitować. Szczegółów oczywiście nie znaleźliśmy, ale z tym można było się liczyć, tym bardziej że oni wszystko o nim wiedzieli, śledzili każdy jego krok”³²⁶. Mimo presji kard. Glemp nie przeniósł ks. Popiełuszki do innej parafii (jak stało się w przypadku ks. Mieczysława Nowaka z parafii św. Józefa w Ursusie³²⁷), nie wysłał do Rzymu – jak sugerowali robotnicy z Huty Warszawa, obawiający się o jego życie³²⁸, ani nie zakazał mu występowania z ambony w innych parafiach (co spotkało ks. Stanisława Małkowskiego³²⁹). W Departamencie IV MSW 20 września odbyła się narada prowadzona przez płk. Adama Pietruszkę, w czasie której postanowiono podjąć bardziej radykalne działania, by zneutralizować najbardziej niewygodnych kapłanów, z ks. Popiełuszką i ks. Jankowskim na czele. Jej efektem był pierwszy nieudany zamach na warszawskiego księdza z 13 października³³⁰.

w PRL..., t. 3, s. 427. Na temat obrazu kapłana w prasie PRL zob. szerzej M. Kindziuk, *Wizerunek medialny ks. Jerzego Popiełuszki w polskiej prasie w latach 1980–1984*, Warszawa 2014).

³²⁴ J. Żaryn, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko oczami SB* [w:] *Ks. Jerzy Popiełuszko*, dodatek specjalny IPN do „Niezależnej Gazety Polskiej” i „Nowego Państwa” 2009, nr 10, s. III–IV.

³²⁵ M. Kindziuk, *Współpraca ks. Jerzego...*

³²⁶ *Eadem*, *Kardynał Józef Glemp...*, s. 261.

³²⁷ K. Piątkowski, *Sytuacje konfliktowe...*, s. 162. Część wiernych tej parafii zorganizowała protest przeciwko jego przeniesieniu, interweniując zarówno u proboszcza, jak i w kurii metropolitalnej (AIPN, 1585/4634, Kościół Rzymskokatolicki w Polsce – działania i inicjatywy. Stosunek do opozycji i władz. Sytuacja na wsi. Informacje Departamentu IV MSW, k. 94, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (wg meldunków z 16 II br.), 16 II 1984 r., Warszawa; *ibidem*, k. 101–102, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (wg meldunków z 20 II br.), 20 II 1984 r., Warszawa).

³²⁸ M. Kindziuk, *Świadek prawdy...*, s. 359–365; *eadem*, *Współpraca ks. Jerzego...*

³²⁹ AIPN, 1585/4637, Informacje Departamentu IV MSW, k. 68, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (według meldunków z 8 XII 1984 r.), 8 XII 1984 r.

³³⁰ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 415. Jeszcze 9 października u abp. Dąbrowskiego w sprawie działalności ks. Popiełuszki interweniował gen. Zenon Płatek (*Sprawozdanie z rozmowy z gen. Zenonem Platkiem w Sekretariacie Episkopatu Polski*, 9 X 1984, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 84–85).

Integralnym elementem walki z duchownymi wspierającymi podziemie były działania aparatu represji i UdsW wymierzone w pielgrzymki do sanktuariów, a szczególnie te na Jasną Górę³³¹. Oprócz ograniczenia ich zakresu i frekwencji chodziło o wyeliminowanie z nich wszelkich akcentów opozycyjnych. W czasie obrad Konferencji Plenarnej w styczniu 1984 r. ks. Orszulik wspominał, że władze nie chcą się godzić na nowe pielgrzymki i żądają ograniczenia się do tych najbardziej tradycyjnych³³². Z kolei bp Tadeusz Werno przypominał o obecności prowokatorów nasyłanych przez komunistów, a bp Edmund Piszcz dodał, że pielgrzymka w Toruniu miała charakter religijny, a zatrzymaną osobą kolportującą ulotki okazał się funkcjonariusz SB³³³. Biskupi mieli świadomość, że pielgrzymki są dla działaczy podziemia okazją, by przypomnieć o swojej aktywności³³⁴. Ze względu na represje wymierzone w organizatorów biskupi w komunikacie Konferencji Plenarnej w czerwcu 1984 r. podkreślili: „wszelkie pielgrzymki, zwłaszcza piesze, mają charakter wyłącznie religijny i pokutny, dlatego ich uczestnicy podporządkują się wskazaniom kierownictwa pielgrzymki. Biskupi wyrażają nadzieję, że pielgrzymki zarówno tradycyjne, jak i nowe, organizowane przez kompetentne władze kościelne, nie będą podlegać ograniczeniom ze strony władz administracyjnych”³³⁵. Ponadto rządzący postanowili zaostriżyć ustawodawstwo dotyczące pielgrzymek. Biskupi dyskutowali na ten temat na sesji Konferencji Plenarnej w czerwcu 1984 r. Arcybiskup Dąbrowski relacjonował: „Sprawa będzie trudniejsza. Trzeba będzie przygotować nową ustawę na jesieni”, a prymas zaznaczył: „Przez żywiołowy rozrost pielgrzymek grozi im utrata charakteru Kościoła wędrującego. Kilkunastu księży i kilkanaście zakonnic nie może kierować wielotysięcznym miastem w marszu”. Następującą refleksję przedstawił sekretarz Episkopatu: „Kierownicy pielgrzymek przyznają, że kierownictwo już im się wymyka. Rozporządzenie trzech ministrów jest niedoskonałe, trzeba przygotować nowe. Władze domagają się, aby na sto osób był jeden przewodnik. Rząd oświadcza, że nie dąży do likwidacji

³³¹ Zob. szerzej *Ruch pielgrzymkowy na Jasną Górę 1945–1989. Wybór dokumentów*, red. W.P. Włazlak, A. Sznajder, Katowice 2009; K. Banaś, *Komunistyczny aparat bezpieczeństwa wobec pielgrzymek stanowych do Piekar Śląskich (1947–1989)*, Katowice 2013; R. Reczek, *Pielgrzymowanie w PRL na przykładzie pieszych pielgrzymek Duszpasterstwa Rolników Diecezji Gorzowskiej z Klenicy do Częstochowy w latach 1984–1989*, Poznań 2016.

³³² AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 198 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 25–26 I 1984 r., s. 10.

³³³ *Ibidem*, s. 10–11.

³³⁴ *Ibidem*, s. 9.

³³⁵ *Komunikat 201 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 16 VI 1984, Radom* [w:] *Komunikaty...*, s. 292. Podobne uwagi pojawiły się w homiliach części biskupów, 28 czerwca na ten temat równie zdecydowanie wypowiedział się abp Gulbinowicz (AIPN, 1585/4633, Informacje Departamentu IV MSW z 1984 r., k. 150–151, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (wg meldunków z 28 VI 1984 r.), 28 VI 1984 r., Warszawa).

pielgrzymek. Opory dotyczą pielgrzymek nowych i wielesetkilometrowych”³³⁶. W kolejnych miesiącach reprezentanci rządu prowadzili z abp. Dąbrowskim negocjacje na temat nowych regulacji, ale starali się te rokowania przeciągać. Na posiedzeniu biskupów ordynariuszy w marcu 1985 r. zaprotokołowano: „W sprawie pielgrzymek pieszych mamy od stycznia br. nową sytuację prawną wskutek ukazania się rozporządzenia trzech ministrów o korzystaniu z dróg w sposób szczególny. Na rok ubiegły przyjęliśmy z władzami tymczasowy *modus procedendi*, który miał być zrewidowany i usprawniony na okres pielgrzymkowy. Moje parokrotne przypomnienia ustne w Urzędzie ds. Wyznań nie odniosły skutku. Wobec tego sekretarz Episkopatu złożył propozycję pisemną przedstawiającą nasz plan”³³⁷. Od marca do maja odbyły się dwa kolejne spotkania zespołu kościelno-państwowego mającego wypracować wspólne ustalenia prawno-organizacyjne i tym razem zanotowano wyraźny postęp³³⁸ – ostatecznie przygotowano regulamin dla pielgrzymek pieszych³³⁹. O kwestiach tych rozmawiano też na forum Komisji Wspólnej we wrześniu 1985 r., gdy przedstawiciele władz wyliczyli polityczne akcenty tradycyjnych sierpniowych pielgrzymek na Jasną Górę. Na ich zarzuty odpowiedział abp Dąbrowski, który zaznaczył, że wiele z opisanych incydentów mogło być prowokacją SB³⁴⁰.

3. Zabójstwo ks. Popiełuszki i jego wpływ na stosunki państwo–Kościół

19 października ks. Jerzy Popiełuszko został porwany przez funkcjonariuszy SB wraz ze swoim kierowcą Waldemarem Chrostowskim, któremu udało się zbiec³⁴¹. Zaginionego duchownego zaczęły szukać na szeroką skalę

³³⁶ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 201 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15–16 VI 1984 r., s. 5.

³³⁷ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 205 Konferencji Episkopatu Polski biskupów diecezjalnych, 21 III 1985 r., Warszawa, s. 14.

³³⁸ *Ibidem*, Protokół 206 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 3–4 V 1985 r., Jasna Góra, s. 8.

³³⁹ *Komunikat Sekretariatu Episkopatu Polski z regulaminem pielgrzymek*, 24 VI 1985 [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 487–488.

³⁴⁰ *Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 26 września 1985 r. w gmachu sejmu* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 413–418; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 162–163. Analogiczne zarzuty znalazły się w *pro memoria* przesłanym do Sekretariatu Episkopatu Polski 4 września (zob. „Pro Memoria” Urzędu do Spraw Wyznań w sprawie wykorzystywania pielgrzymek jasnogórskich do celów pozareligijnych, 4 IX 1985, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 492–497).

³⁴¹ Na temat okoliczności porwania zob. szerzej najnowsze opracowania biograficzne dotyczące ks. Popiełuszki: E. Czaczkowska, T. Wiścicki, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko. Wiara, nadzieja, miłość. Biografia błogosławionego*, Warszawa 2017, s. 295–309; M. Kindziuk, *Jerzy Popiełuszko...*, s. 483–500.

służby państwowe, w propagandzie prasowej zaś eksponowano zaangażowanie wszystkich struktur państwa zmobilizowanych przez generałów Jaruzelskiego i Kiszczaka (24 października poinformowano o zatrzymaniu pięciu podejrzanych o porwanie)³⁴². Kapłana zamordowano prawdopodobnie w nocy z 19 na 20 października, a jego zwłoki wrzucono do Wisły z tamy nad zbiornikiem wodnym we Włocławku³⁴³.

24 października Jan Paweł II zwrócił się o wspólną modlitwę w intencji uwolnienia ks. Popiełuszki i jego powrotu do pracy duszpasterskiej oraz zaapelował do sumień porywaczy³⁴⁴. 25 października prymas Glemp po powrocie z wizyty w Berlinie wydał odezwę w tej sprawie, zarządzając odprawianie nabożeństw w całej archidiecezji warszawskiej w intencji odnalezienia duchownego³⁴⁵. 27 października Kiszczak poinformował w obu programach telewizji publicznej i w programie I Polskiego Radia, że porwania dokonało trzech funkcjonariuszy MSW. Nazwał ich czyn zbrodniczą prowokacją i zapowiedział surowe kary³⁴⁶. 30 października ogłoszono, że zostało odnalezione ciało kapelana Solidarności, a Chrostowski rozpoznał sprawców³⁴⁷. Dzień później na audiencji generalnej Ojciec Święty podkreślił: „Pragnę w obliczu tej śmierci przypomnieć słowa wypowiedziane w Warszawie podczas ostatniej pielgrzymki: «Chrześcijanin powołany jest w Jezusie Chrystusie do zwycięstwa! Zwycięstwo takie nieodłączne jest od trudów, od cierpienia, tak jak Zmartwychwstanie Chrystusa jest nieodłączne od Krzyża»”³⁴⁸.

³⁴² W. Polak, *Nieznane dokumenty dotyczące poszukiwań zwłok księdza Jerzego Popiełuszki w dniach 24–29 X 1984 roku*, „Rocznik Toruński” 2005, t. 32, s. 265–280; E. Czackowska, T. Wiścicki, *Ksiądz Jerzy...*, s. 321–323, 361–369.

³⁴³ E. Czackowska, T. Wiścicki, *Ksiądz Jerzy...*, s. 308–309. 21 października kard. Glemp rozesłał do wszystkich warszawskich proboszczów polecenie, by odprawiali modlitwy za ks. Popiełuskę (M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne...*, s. 207).

³⁴⁴ J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły...*, t. 2, s. 353.

³⁴⁵ „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 1984, nr 11, s. 362; *Odezwa Prymasa J. Głęmpa w związku z uprowadzeniem ks. J. Popiełuszki*, 25 X 1984, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 438–439. 24 października Kiszczak przekazał bp. Jerzemu Dąbrowskiemu i bp. Romaniukowi, że sprawcy bez względu na to, kim są, zostaną przykładnie ukarani. Na pytanie hierarchów, czy ks. Popiełuskę uda się odnaleźć żywego, szef MSW odpowiedział: „Obawiam się, że nie. Uprowadzali po to, żeby zabić. Bo to jest prowokacja polityczna, a przy prowokacjach politycznych życia się nie oszczędza” (cyt. za M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne...*, s. 208).

³⁴⁶ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 416; E. Czackowska, T. Wiścicki, *Ksiądz Jerzy...*, s. 327–328.

³⁴⁷ Aparat bezpieczeństwa śledził wszelkie komentarze na ten temat (AIPN, 1585/4633, Informacje Departamentu IV MSW z 1984 r., k. 198–200, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (wg meldunków z 30 X 1984 r.), 30 X 1984 r., Warszawa). W tym samym dniu o śmierci ks. Popiełuszki Kiszczak poinformował przedstawicieli Kościoła: bp. Jerzego Dąbrowskiego i ks. Orszulika (A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 214–216).

³⁴⁸ J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły...*, t. 2, s. 354. Kardynał Glemp wydał z kolei słowo skierowane do wiernych, w którym wyraził nadzieję, że sprawcom zostanie wymierzona sprawiedliwość, wezwał do modlitwy o ich nawrócenie oraz poprosił Ducha Świętego o wskazanie właściwej drogi Kościołowi

Władze zrobiły wiele, żeby morderstwa ks. Popiełuszki nie łączono ze strukturami państwowymi. Warto przytoczyć cytat z materiału, który znalazł się wśród załączników z narady KC PZPR, zatytułowanego „Podstawowe problemy, nad którymi należy się zastanowić przed naradą I sekretarzy KW PZPR”: „1. Jak nakryć sprawę Popiełuszki i zająć uwagę społeczeństwa w związku ze sprawą śmierci ks. Popiełuszki, aktyw wyraża opinię, że wrogowie już ponieśli porażkę, bo nie udało się naruszyć pokoju społecznego, po ogłoszeniu komunikatu o porwaniu i śmierci ks. Następną porażką przeciwników politycznych będzie to, że sprawcy zostaną sprawiedliwie osądzeni, a cele prowokacji jasno i szeroko przedstawione społeczeństwu w środkach masowego przekazu. Zależy to bardziej od działań centralnych niż wojewódzkich. W partii sprawa jest obecnie wyjaśniana przez aktyw na wszystkich zebraniach i spotkaniach w oparciu o dostępne materiały Wydziału Informacji KC PZPR”³⁴⁹.

Pogrzeb ks. Popiełuszki, który odbył się 3 listopada, stał się wielką manifestacją religijno-patriotyczną społeczeństwa³⁵⁰. Wzięło w nim udział kilkaset tysięcy Polaków. Homilię wygłosił kard. Glemp, który podkreślił: „Stojąc nad trumną Kapłana – ofiary zamachu, pragniemy nasz ból żałobny odnieść do Boga i całą naszą postawę wyrazić w modlitwie”³⁵¹. Zaapelował także o wybaczenie zbrodniarzom³⁵². Mimo rozmaitych prowokacji zorganizowanych przez władze, na co zwrócił uwagę prymas, uroczystość przebiegła w spokojnej religijnej atmosferze³⁵³. Według informacji Departamentu I MSW abp Dąbrowski wskazał, że frekwencja daje opozycji nadzieję na odzyskanie wpływów, w związku z czym należy się liczyć z nasileniem manifestacji wymierzonych w komunistów³⁵⁴.

w Polsce (*Słowo Prymasa Kard. J. Glempa po otrzymaniu wiadomości o śmierci ks. J. Popiełuszki*, 21 X 1984, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 493).

³⁴⁹ Cyt. za R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 373.

³⁵⁰ Władze zbierały informacje i starały się uniemożliwiać wyjazdy zbiorowe na pogrzeb (zob. szerzej E. Czachkowska, T. Wiścicki, *Ksiądz Jerzy...*, s. 346–349).

³⁵¹ J. Glemp, *Nikt z nas nie żyje dla siebie i nikt nie umiera dla siebie. Homilia na pogrzebie Księdza Jerzego Popiełuszki, kościół pw. św. Stanisława Kostki*, 3 XI 1984, Warszawa, „Wiadomości Archidiecezji Gnieźnieńskiej” 1984, t. 39, nr 12, s. 275–280.

³⁵² Mowy pogrzebowe wygłosili Andrzej Szczepkowski i Lech Wałęsa (A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 416).

³⁵³ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 21 XI 1984 r., s. 6. W raporcie SB z przebiegu pogrzebu wskazano, że wystąpiły tylko „nieliczne przypadki negatywnych działań” (AIPN, 1585/4633, Informacje Departamentu IV MSW z 1984 r., k. 213–214, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (wg meldunków z 3 XI br.), 3 XI 1984 r., Warszawa; *Informacja dzienna Stołecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych dotycząca przebiegu uroczystości pogrzebowych ks. Jerzego Popiełuszki*, 3 XI 1984, Warszawa [w:] *Aparat represji wobec księdza Jerzego...*, t. 1, s. 354–357; E. Czachkowska, T. Wiścicki, *Ksiądz Jerzy...*, s. 357). W kolejnych miesiącach władze generalnie pozytywnie oceniały poczynania prymasa Glempa związane z morderstwem (*ibidem*, s. 418–419).

³⁵⁴ AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 161, Meldunek dotyczący ocen prezentowanych przez abp. Dąbrowskiego i ks. Wita Pasierbka w Rzymie, 27 XII 1984 r., Rzym.



Pogrzeb ks. Jerzego Popiełuszki, 3 XI 1984 r. Zdjęcie operacyjne SB (Fot. AIPN)

19 listopada Kiszczak w rozmowie z abp. Dąbrowskim i ks. Orszulikiem przedstawił wygodną dla rządu wersję wydarzeń. Podkreślił, że była to prowokacja wymierzona w ekipę Jaruzelskiego, a zabójcy musieli mieć silnych protektorów także spoza Departamentu IV MSW. Próbował skierować podejrzania na kierowcę Waldemara Chrostowskiego – zdaniem szefa MSW sprawcy wypuścili go z samochodu i nie było prawdą, że im uciekł. Po raz kolejny wskazał, że władze są zaniepokojone wystąpieniami niektórych duchownych, i podkreślił: „musimy temperować ekstremę zarówno partyjną, jak i kościelną, aby wytrącić jej argumenty z rąk”³⁵⁵. Arcybiskup Dąbrowski nie odniósł się do tych wypowiedzi, ale wezwał, by powstrzymać Jerzego Urbana, który „swoimi wypowiedziami emocjonuje społeczeństwo”³⁵⁶.

O reperkusjach społecznych morderstwa ks. Popiełuszki dyskutowano na sesjach Rady Głównej 21 listopada i Konferencji Plenarnej 6 grudnia 1984 r. Na posiedzeniu RG na życzenie prymasa analizę sytuacji przedstawił jego do-

³⁵⁵ *Sprawozdanie z rozmowy ks. arcybiskupa Dąbrowskiego i ks. Alojzego Orszulika z gen. Kiszczakiem*, 19 XI 1984, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 85–89. W tym samym czasie kard. Glemp publicznie domagał się wyjaśnienia okoliczności morderstwa. W raportach rządu odnotowano, że zdecydowanie zaostrzył ton (AAN, URM, 222/91, Biuro prasowe rządu, 1984 r., k. 152; M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne...*, s. 212).

³⁵⁶ *Sprawozdanie z rozmowy ks. arcybiskupa Dąbrowskiego i ks. Alojzego Orszulika z gen. Kiszczakiem*, 19 XI 1984, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 88; E. Czackowska, T. Wiścicki, *Ksiądz Jerzy...*, s. 423–424.

radca Chrzanowski. Następnie kard. Glemp omówił swój wyjazd do Rzymu i rozmowy, które tam przeprowadził, m.in. z abp. Martinezem, abp. Silvestrinim, abp. Poggim, ks. Bolonkiem, ks. Józefem Kowalczykiem i o. Konradem Hejma³⁵⁷. Rzecz jasna spotkał się też z Janem Pawłem II, co zostało szczegółowo opisane w protokole z listopadowego zebrania RG: „Był to okres po zamordowaniu ks. J. Popiełuszki. Stąd wiele rozmów dotyczyło tego tematu. Ojciec Święty boleśnie przeżył ten ohydny mord, ale jednocześnie wyraził duże uznanie dla ks. prymasa za jego właściwą postawę i wezwanie społeczeństwa do spokoju, co nie pozwoliło na zapowiadane prowokacje w czasie pogrzebu. Społeczeństwo polskie okazało dużą dojrzałość i spokój. Ojciec św., zainteresowany wszystkimi sprawami dotyczącymi Kościoła w Polsce, wyraził zadowolenie z aktywności i pasterzowania ks. prymasa; podkreślił, że ostatnio ks. prymas jest mniej kontestowany przez prasę”³⁵⁸. W dalszej części posiedzenia kard. Glemp stwierdził: „Znaleźliśmy się w trudnej sytuacji po pogrzebie. Wielu ludzi chciałoby go wynieść na ołtarze, żądają od Episkopatu, aby się wypowiedział o jego heroicznej postawie kapłańskiej. Co można o nim powiedzieć: był gorliwym, odważnym, ale nierozważnym. Związał się z politycznym ruchem Solidarności. Miał wielu zwolenników – kochali go. Dlatego nie chciał wyjechać na studia. Nie chciałem naciskać, żeby nie wyglądało to na rodzaj banicji. Prosiłem, żeby ograniczył się do swej pracy jako rezydenta przy kościele św. Stanisława Kostki, by nie udzielał wywiadów, nie jeździł po kraju — nie posłuchał...”³⁵⁹. Na koniec sesji zastanawiano się, czy wydawać szczegółowy komunikat z obrad, i zdecydowano, że ukaże się jedynie krótka informacja³⁶⁰. Podkreślono w niej: „Rada Główna zatrzymała się szerzej nad sprawą zbrodni dokonanej 19 października br. na ks. Jerzym Popiełuszcze, kapłanie archidiecezji warszawskiej, wskazując na jej wymiary społeczno-moralne. Powszechne i spontaniczne potępienie zbrodni dowiodło, jak głęboko tkwią w świadomości społecznej chrześcijańskie zasady moralne, które przez wszystkich powinny być szanowane i zachowane. W życiu

³⁵⁷ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 21 XI 1984 r. s. 1. Warto nadmienić, że dwóch spośród wymienionych księży było tajnymi współpracownikami (ks. Bolonek i o. Hejmo), a jeden kontaktem informacyjnym komunistycznego aparatu represji (ks. Kowalczyk). Z tego względu władze miały szczegółową wiedzę o podejściu kard. Glempa do morderstwa ks. Popiełuszki (na ten temat zob. szerzej A. Grajewski, P. Machcewicz, J. Żaryn, *Sprawa o. Konrada Hejmo. Działania Służby Bezpieczeństwa przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1975–1988*, Warszawa 2005; W. Bułhak, P. Pleskot, *Szpiedzy PRL-u*, Kraków 2014, s. 307–315; W. Bułhak, *Wywiad, Watykan...*). Próbę wybielenia o. Hejmy podjął Raina (*idem*, *Anatomia linczu. Sprawa ojca Konrada Hejmo*, Warszawa 2006. Zob. także K. Hejmo, *Moje życie i mój krzyż. Nie lękam się prawdy*, Warszawa 2008).

³⁵⁸ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 21 XI 1984 r., Warszawa, s. 1; M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne...*, s. 213.

³⁵⁹ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 21 XI 1984 r., Warszawa, s. 6.

³⁶⁰ *Ibidem*, s. 6.

publicznym także obowiązuje ład moralny. Trzeba zło nazwać po imieniu i je ujawnić. Występuje ono przeciwko prawu Bożemu i ludzkiemu. Zagraża także porozumieniu narodowemu, szczególnie wtedy gdy istnieje w strukturach odpowiedzialnych za porządek publiczny. Już Prymas Tysiąclecia, Stefan Kardynał Wyszyński, w swoich «Kazaniach Świętokrzyskich» nawoływał do odejścia od «klimatu zastraszenia», bo tylko wtedy atmosfera społeczna będzie wolna od terroru, a władanie będzie oznaczało służbę³⁶¹. Tak sformułowany przekaz miał podkreślić łączność Kościoła ze społeczeństwem oraz sprzeciw Episkopatu wobec używania przez władze przemocy. Równocześnie biskupi chcieli łagodzić napięcia. Jak zauważył Kiszczak w czasie obrad BP KC PZPR 27 listopada hierarchia kościelna „dąży do przeciwdziałania ewentualnym niepokojom w Polsce oraz do stopniowego, ale konsekwentnego wyciszania sprawy Popiełuszki, przy jednoczesnym wygrywaniu sprawy na rzecz Kościoła i zbierania dalszych punktów”³⁶². Należy zgodzić się z opinią ks. Witolda Jedy-naka, że Episkopat w tym okresie nie potępił jednoznacznie sprawców zbrodni ani totalitarnego charakteru państwa, którego byli funkcjonariuszami. Badacz ten zwrócił też uwagę na brak konsekwencji i zdecydowania biskupów³⁶³.

29 listopada odbyło się nieformalne (i nieprotokołowane) posiedzenie Komisji Wspólnej dotyczące zabójstwa ks. Popiełuszki³⁶⁴. Na wstępie Kazimierz Barcikowski zadeklarował gotowość rządu do wyjaśnienia wszelkich związanych z tym wątpliwości. Podkreślił dojrzałą postawę władz i Kościoła, ale zaatakował duchownych wspierających opozycję, którzy jego zdaniem pośrednio przyczynili się do zbrodni. Strona kościelna z kolei zaapelowała o jak najszybsze wyjaśnienie wszelkich okoliczności tragedii. Arcybiskup Stroba zaznaczył: „Rząd wie o braku zaufania i tworzy sztuczne jego formy. Szansą jest sprawa P[opiełuszki] – ujawnienie i ukaranie inspiratorów. Eksplozja narodowa w sprawie P[opiełuszki] – wynik wielu urazów. Czasem wyczuwa się siły bezpieczeństwa jako skierowane przeciwko własnemu narodowi”³⁶⁵.

W czasie obrad Konferencji Plenarnej na początku grudnia bp Kazimierz Romaniuk relacjonował wydobyte, oględziny i sekcję zwłok ks. Popiełuszki, co pozwolono mu obejrzeć na magnetowidzie w Komendzie Głównej MO. Zwrócił uwagę na mocno podbite oczy kapelana Solidarności i jego złamany

³⁶¹ *Komunikat z posiedzenia Rady Głównej Episkopatu Polski, 21 XI 1984, Warszawa [w:] Komunikaty..., s. 294.*

³⁶² Cyt. za E. Czachkowska, T. Wiścicki, *Ksiądz Jerzy..., s. 413.*

³⁶³ W. Jedynek, *Episkopat wobec władz komunistycznych (w ostatniej dekadzie PRL). Studium socjologiczne*, Rzeszów 2016, s. 149.

³⁶⁴ Zachowały się tylko notatki robocze obydwu sekretarzy Komisji (K. Michalski, *Działalność Komisji..., s. 157*). Jak trafnie zauważyli Ewa Czachkowska i Tomasz Wiścicki, spotkanie miało charakter przede wszystkim sondażowy (*ibidem*, *Ksiądz Jerzy..., s. 425*).

³⁶⁵ AAN, UdsW, 115/17, k. 1–5, Komisja Wspólna przedstawicieli Rządu i Episkopatu, 29 XI 1984 r., Natolin; K. Michalski, *Działalność Komisji..., s. 157–158*. Arcybiskup Dąbrowski podkreślił, że przedstawiciele Kościoła przybyli na spotkanie mimo sprzeciwu ich niektórych doradców (*ibidem*).

nos. Wyciągnął z tego wniosek, że kapłan musiał być długo i dotkliwie maltretowany³⁶⁶. Następnie prymas stwierdził, że nie wiadomo, jak będzie wyglądał proces sprawców, dlatego trzeba delegować na niego własnych prawników. Wskazał na ogromny szum informacyjny, ale również „chaos pojęć. Postawa niektórych kapłanów, ich przekonanie o potrzebie angażowania politycznego budzą niepokój. Głoszą taką potrzebę nawet profesorowie. Tymczasem naukę społeczną Kościoła winniśmy głosić. W tym związku winienem wytłumaczenie: takiej postawy głosiciela, jaką prezentował ks. Małkowski, nie mogliśmy dalej tolerować”. Dodał: „Nie odebrałem mu prawa głoszenia kazań, poprosiłem tylko księży, aby mu nie pozwalali przemawiać przy wybranych przez niego okazjach”³⁶⁷. Na zmianę nastrojów w środowisku robotników wskazał bp Kazimierz Majdański, który stwierdził, że wysuwają oni wiele zastrzeżeń pod adresem Kościoła. „Zarzuty są takie:

- ludzie cierpią, a Kościół milczy;
- siedmiu księży z diecezji szczecińskiej zostało usuniętych za sympatię do Solidarności.

W czyjej głowie to się łęgnie, nie wiemy. Postulaty są takie:

- jesteśmy Kościołem, mamy prawo żądać takiego duszpasterstwa, jak w Warszawie u św. Stanisława Kostki i jak w Gdańsku u św. Brygidy;
- chcemy swoich duszpasterzy, przepowiadanie takie jak w katedrze nam nie odpowiada”³⁶⁸. Zdaniem bp. Majdańskiego był to przejaw wkraczania w kompetencje biskupów i teologii wyzwolenia. Prymas podziękował za podniesienie tej kwestii i podkreślił, że w przyszłości będzie to stała bolączka polskiego Kościoła. Dodał: „Rewolucja permanentna chce nas zinstrumentalizować”³⁶⁹.

Polscy biskupi wypowiadali się również o możliwych motywacjach zleceniodawców morderstwa i jego wpływu na relacje państwo–Kościół. Prymas, co miał przekazać kard. Casarolemu i abp. Poggiemu, widział to zagadnienie tak: „sprawa zabójstwa ks. Popiełuszki przyczyniła się do wzrostu siły przetargowej Kościoła, ale jednocześnie umocniła pozycję gen. Jaruzelskiego. Jest to korzystne dla Kościoła, ponieważ w aktualnej sytuacji nie widzi on żadnej alternatywy

³⁶⁶ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 203 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 6 XII 1984 r., s. 4. Zob. także M. Kindziuk, *Jerzy Popiełuszko...*, s. 593.

³⁶⁷ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 203 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 6 XII 1984 r., s. 4. Na temat działalności ks. Małkowskiego zob. szerzej M. Wyrwich, *Kapelani Solidarności 1980–1989*, t. 3, Warszawa 2009, s. 199–218; T. Szostek, *Stanisław Olaf Małkowski*, http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=Stanis%C5%82aw_Olaf_Ma%C5%82kowski (dostęp 29 VI 2016). Zob. również T. Sommer, R. Pazio, *X. Małkowski. Krzyż In hoc signo vincet!*, Warszawa 2012; S. Małkowski, *Bóg, honor, ojczyzna*, Warszawa 2015.

³⁶⁸ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 203 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 6 XII 1984 r., s. 8.

³⁶⁹ *Ibidem*, s. 9.

dla polityki gen. Jaruzelskiego³⁷⁰. Kardynał w czasie pobytu w Watykanie wskazał też, że tragedia ta nie zmieni zasadniczej linii Kościoła w Polsce, który będzie dążył do pełnego wyjaśnienia okoliczności i ukarania winnych. Postawa władz skłaniała go do wniosku, że wkrótce mogą otworzyć się nowe perspektywy „dialogu na linii Kościół–władze–społeczeństwo”³⁷¹.

Wśród członków Episkopatu przeważało stanowisko, że zbrodnia była ukierunkowana na to, by osłabić pozycję Jaruzelskiego – np. z informacji uzyskanych przez wywiad PRL wynikało, iż abp Dąbrowski w czasie wizyty w Rzymie stwierdził: „prowokacja ta, wymierzona przeciwko gen. Jaruzelskiemu i polityce dialogu z Kościołem, ma swoje źródło wśród jego przeciwników w PZPR i MSW”³⁷². Ocenę tę podzielał prymas, który dodał, że akcja nie zakończyła się sukcesem, gdyż wzmocniła zarówno I sekretarza KC PZPR, jak i Kościół³⁷³.

Warto podkreślić, że w tej kwestii niektórzy działacze katolicyści zbliżeni do hierarchów nie zgadzali się z kard. Glempem i znaczną częścią Episkopatu – np. Romuald Kukołowicz przekonywał, że morderstwo przygotowała ekipa Jaruzelskiego. Zbrodnia miała ugruntować jego pozycję, wyeliminować wewnątrzpartyjną opozycję utrzymującą bliskie kontakty z Moskwą, tzw. beton, oraz dać władzom pretekst, by zwiększyć nacisk na księży angażujących się politycznie³⁷⁴.

³⁷⁰ AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 168, Informacja dotycząca watykańskich rozmów kard. Glempa z kard. Casarolim i abp. Poggim, gen. Z. Sarewicz, 19 XII 1984 r., Rzym. Należy podkreślić, że prymas pozytywnie oceniał wstrzemięźliwą postawę Wałęsy w tej kwestii (*ibidem*).

³⁷¹ AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 176, Meldunek dotyczący pobytu kard. Glempa w Rzymie i Watykanie. Prymas dodał: „Kościół w Polsce nie uprawia polityki, ale stara się jednak wpływać na jej kierunki. Jego działalność w najbliższych latach zmierzać będzie do pełnego wykorzystania efektów ostatniej wizyty papieża oraz skoncentrowania się na przygotowaniu krajowego kongresu eucharystycznego w 1987 r., z ew. udziałem papieża (*ibidem*; por. AIPN, 1585/4637, Informacje Departamentu IV MSW, k. 78, Załącznik do Informacji dziennej – pobyt kard. Glempa w Rzymie i Watykanie, 8 XII 1984 r.).

³⁷² AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 161, Meldunek dotyczący ocen prezentowanych przez abp. Dąbrowskiego i ks. Pasierbka w Rzymie, 27 XII 1984 r., Rzym. Według Czesława Kiszcza podobną ocenę formułowano w Stolicy Apostolskiej (E. Czaczkowska, T. Wiślicki, *Ksiądz Jerzy...*, s. 414).

³⁷³ AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 175, Meldunek dotyczący pobytu kard. Glempa w Rzymie i Watykanie, 8 XII 1984 r., Rzym; *ibidem*, k. 178–180, Szyfrogram, 6 XII 1984 r., Rzym. W czasie tego wyjazdu do Rzymu taką samą ocenę miał przedstawić kard. Głomp w rozmowach z kard. Casarolim i abp. Poggim (AIPN, 1585/4637, Informacje Departamentu IV MSW, k. 77, Załącznik do Informacji dziennej – pobyt kard. Glempa w Rzymie i Watykanie, 8 XII 1984 r.).

³⁷⁴ AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 157,

W prognozie przygotowanej w Wydziale Informacji KC PZPR 7 grudnia 1984 r. na potrzeby wewnętrzne (przede wszystkim dla pracowników MSW i aktywu PZPR)³⁷⁵ wskazano, że zbrodnia przerwała konsolidację społeczeństwa wokół idei porozumienia narodowego³⁷⁶ oraz była „prowokacją wymierzoną w linię IX Zjazdu, partię i jej kierownictwo. Destrukcyjne siły antysocjalistyczne podjęły próbę wykorzystania porwania i zamordowania ks. J. Popiełuszki dla ponownej destabilizacji sytuacji w Polsce. Mimo usilnych prób przekształcenia kościoła św. Stanisława Kostki i pogrzebu księdza w zarzewie niepokojów społecznych nie zdołano osiągnąć zamierzonych celów. Nie doszło do ulicznych konfrontacji z organami porządkowymi, nie został zakłócony rytm pracy”³⁷⁷. Z zadowoleniem zaznaczono, że spadek zaufania do poszczególnych instytucji systemu politycznego nie był wysoki. Podkreślono, iż nie należy bagatelizować wpływu zbrodni na atmosferę w kraju, a szczególnie w większych miastach, w Warszawie, we Wrocławiu, w Krakowie i Gdańsku, gdzie działa więcej osób prowadzących działalność antypaństwową. Wskazano, że największe napięcie

Informacja dotycząca poglądów i opinii Kukołowicza nt. stosunków państwo–Kościół w Polsce oraz sytuacji w Episkopacie, 5 I 1985 r. W kolejnej informacji uzyskanej przez komunistyczny wywiad poglądy Kukołowicza zrekonstruowano następująco: „w związku z morderstwem J. Popiełuszki R. Kukołowicz stwierdził, że na podstawie posiadanych wiarygodnych informacji nie podziela wersji o prowokacji anty gen. W. Jaruzelskiemu. W[edług] niego wykonano to rękami M. Milewskiego w MSW, ale cała afera pozostała w gestii ludzi zależnych od W. Jaruzelskiego. Do opozycji w Biurze Politycznym zalicza nie tylko A. Siwaka, M. Milewskiego, ale także min. J. Olshowskiego, najinteligentniejszego, cieszącego się pełnym zaufaniem kierownictwa radzieckiego. W[edług] R. Kukołowicza cała sprawa z J. Popiełuszką była z góry ukartowana, łącznie z celowym pozwoleniem na ucieczkę szofera Chrostowskiego, aby wytrącić opozycję z ofensywy. W. Jaruzelski i Cz. Kiszczak, ujawniając sprawców prowokacji, uniemożliwili na XVII Plenum KC PZPR krytykę linii W. Jaruzelskiego, oskarżonego o miękkość wobec Solidarności (amnestia) i Kościoła (upolitycznieni kapłani). Cz. Kiszczak przejął w ten sposób całkowitą kontrolę nad aparatem Służby Bezpieczeństwa. W. Jaruzelski chce za wszelką cenę doprowadzić do tego, by Episkopat zrobił porządek z kapłanami politykierami, i wykorzysta teraz to morderstwo i koźłów ofiarnych do wzmocnienia swej władzy, przerzucając całą winę na elementy opozycyjne w partii. R. Kukołowicz twierdzi, że opozycja w PZPR już przegrała, na Plenum KC nie doszło do protestów, jak się zanościło, stąd W. Jaruzelski wykaże teraz wobec kierownictwa ZSRR, że panuje nad sytuacją” (*ibidem*, k. 166, Notatka informacyjna dotycząca wypowiedzi Romualda Kukołowicza na temat sytuacji w Polsce wygłaszanych w środowisku polskim w Rzymie i Watykanie w listopadzie br., 20 XII 1984 r., Warszawa). We wspomnieniach Kukołowicz przypomniał, że doradcą prymasa był do 1984 r. Zaznaczył: „potem między nami miała miejsce duża różnica zdań. Głównym powodem było przekonanie ks. prymasa, że należy szukać dróg porozumienia i współpracy z Jaruzelskim” (*W cieniu Prymasa Tysiąclecia. Z profesorem Romualdem Kukołowiczem rozmawia Piotr Bączek*, Warszawa 2001, s. 213). Można też postawić pytanie, czy kolejną przyczyną nie było odmienne spojrzenie w kwestii inicjatorów morderstwa ks. Popiełuszki.

³⁷⁵ Świadczy o tym pismo dyrektora Zarządu Polityczno-Wychowawczego MSW płk. Eugeniusza Grabowskiego z 7 XII 1984 r., który wskazał, że materiał ten należy wykorzystać w pracy politycznej, ale ze względu na jego tajność treść przekazywać jedynie ustnie (AIPN, 1585/6180, MSW w Warszawie, k. 4, Pismo dyrektora Zarządu Polityczno-Wychowawczego MSW płk. Grabowskiego do zastępcy szefa WUSW ds. polityczno-wychowawczych, 7 XII 1984 r., Warszawa).

³⁷⁶ *Ibidem*, k. 5.

³⁷⁷ *Ibidem*, k. 5.

już opadło. Liczono, że postępy śledztwa dodatkowo wyciszą sytuację, ale podkreślono, iż każdy jego rezultat „zostanie zaatakowany przez przeciwników”. Dostrzeżono znaczną aktywizację środowisk antysocjalistycznych, powstanie wielu komitetów obrony praw człowieka³⁷⁸. Optymistycznie oceniono, że morderstwo i następujące po nim wydarzenia „nie wpłynęły w istotny sposób na stan stosunków między państwem a Kościołem. Hierarchia kościelna, w szczególności prymas i jego współpracownicy z kurii archidiecezji warszawskiej działali w kierunku osłabienia emocji i antypaństwowych działań politycznych w związku z porwaniem i śmiercią ks. Popiełuszki. Nasiliły się natomiast wrogie ataki ze strony księży znanych z antypaństwowej działalności”³⁷⁹. Dodano, że Episkopat powinien zapobiegać wpływom podziemia na hierarchów i duchownych, przekonując, by współdziałali z państwem, zgodnie z linią sformułowaną przez XII Plenum KC PZPR³⁸⁰. W analizie Wydziału Informacyjnego KC PZPR z tego samego okresu podkreślono: „zaaktywizował się wewnątrz Kościoła front wszystkich sił przeciwnych dialogowi. Stanowi on nieznaczny odsetek ogółu duchowieństwa, ale wyróżnia się jak każda grupa ekstremistyczna – krzykliwością, agresywnością i fanatyzmem. Wzrosła ilość księży uprawiających antypaństwową działalność polityczną w kościołach. Pojawili się naśladowcy ks. Popiełuszki, pragnący zdystansować go w antypaństwowej działalności. Zjawisko to wymaga mądrego przeciwdziałania, gdyż jego rozszerzenie wpływać może niekorzystnie na kształtowanie się sytuacji w całym Kościele”³⁸¹. W MSW zdecydowano się podjąć bardziej ofensywne kroki, co wynikało z faktu, że aktyw partyjny czuł się zaniepokojony, jak ujął to sekretarz KC PZPR Mirosław Milewski, „rozwydrzeniem” przedstawicieli Kościoła³⁸². Kiszczak 30 listopada 1984 r. wydał zarządzenie nr 0067/84, które wyznaczało kierunki w tym zakresie³⁸³.

³⁷⁸ *Ibidem*, k. 6–9.

³⁷⁹ *Ibidem*, k. 11.

³⁸⁰ *Ibidem*, k. 11.

³⁸¹ AIPN, 1585/6180, MSW w Warszawie, k. 11, Prognoza rozwoju sytuacji społeczno-politycznej w kraju do końca grudnia 1984 r., Wydział Informacji KC PZPR, listopad 1984 r. W dokumencie tym wskazano również, że Episkopat będzie zainteresowany uporządkowaniem sytuacji w kościele św. Stanisława Kostki oraz zdyscyplinowaniem księży zbyt mocno angażujących się w politykę, gdyż ta działalność coraz wyraźniej godzi w hierarchiczny porządek i dyscyplinę w Kościele” (*ibidem*, k. 12). W związku z tym planowano: „W stosunku do najbardziej agresywnych politycznie księży kontynuować w odpowiednio wyważonym natężeniu krytykę siania nienawiści z ambon. Równoważyć to materiałami ukazującymi księży charakteryzujących się patriotycznymi i obywatelskimi postawami. Reagować w miarę rozwoju sytuacji na drastyczne przykłady wojującego, politycznego klerykalizmu. Dostrzegać jednak równoległe pozytywne tendencje w Kościele” (*ibidem*, k. 17).

³⁸² A. Dziurok, *Wstęp* [w:] *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004, s. 55–56.

³⁸³ H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL...*, s. 401. Zarządzenie zostało wydane dziesięć dni po porwaniu ks. Popiełuszki. Jak widać, protesty i oburzenie ludzi Kościoła nic nie zmieniły w praktyce działania i strukturach SB, co potwierdził zresztą pośrednio sam Kiszczak (zob. W. Bereś, J. Skoczylas, *General Kiszczak mówi prawie wszystko...*, Warszawa 1991, s. 250).

Na posiedzeniu Komisji Wspólnej w grudniu 1984 r. Kazimierz Barcikowski domagał się, by biskupi interweniowali w sprawie politycznego zaangażowania kapłanów. Stwierdził: „Jest liczba duchownych, którzy zachowują się niedobrze. Nazwiska aż wstyd tu wymieniać. W niektórych kościołach świeccy opozycjoniści wypożyczają sobie kazalnicę”. Docenił jednak odpowiedzialną postawę wielu biskupów i księży. W odpowiedzi kard. Macharski zauważył, że hierarchowie wielokrotnie rozmawiają z duchownymi, wobec których władza wysuwa zarzuty, ale nie daje to efektów³⁸⁴. Zastrzeżenia dotyczące wykorzystywania świątyń do celów pozareligijnych znalazły się też w *pro memoria* UdsW przesłanym Episkopatowi pod koniec grudnia 1984 r.³⁸⁵ 12 stycznia aparat wyznaniowy przedstawił zarzut, że żłóbki betlejemskie miały wystrój polityczny, co znacznie wykracza poza sferę wiary i godzi w interes Polski³⁸⁶. Do drugiego z tych listów zdecydowanie odniósł się abp Dąbrowski, który nie zgodził się z tezami UdsW i stwierdził: „Sekretariat Episkopatu Polski nie zwykł odpowiadać na otrzymywane tego rodzaju *pro memoria*, za których treść nikt personalnie nie bierze odpowiedzialności, ponieważ były zazwyczaj bez podpisu i – jak ujawnił proces toruński – *pro memoria* te, autorstwa innego resortu, tylko *via* Urząd do spraw Wyznań były przesyłane do tut. sekretariatu”³⁸⁷.

Proces zabójców ks. Popiełuszki rozpoczął się 27 grudnia przed sądem wojewódzkim w Toruniu, a zakończył 7 lutego skazaniem Grzegorza Piotrowskiego i Adama Pietruszki na 25 lat pozbawienia wolności, Leszka Pękali na 15 lat, a Waldemara Chmielewskiego na 14. W gruncie rzeczy rozprawa była wyreżyserowanym spektaklem, który miał spełnić dwa główne zadania: odpowiedzialność ograniczyć do poziomu wicedyrektora Departamentu IV MSW³⁸⁸ oraz zrealizować kampanię przeciwko Kościołowi³⁸⁹.

³⁸⁴ *Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 20 grudnia 1983 r.* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 336–337.

³⁸⁵ „*Pro Memoria*” Urzędu do Spraw Wyznań w sprawie wykorzystywania obiektów sakralnych do wygłaszania kazań zawierających akcenty antypaństwowe, 29 XII 1984, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 444–446.

³⁸⁶ „*Pro Memoria*” Urzędu do Spraw Wyznań w związku z wykorzystywaniem wystroju żłóbek betlejemskich do celów politycznych, 12 I 1985, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 449–450.

³⁸⁷ Odpowiedź Sekretariatu Episkopatu Polski na pismo Urzędu do Spraw Wyznań z 12 stycznia 1985 r., 1 II 1985, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 454.

³⁸⁸ Jan Olszewski podkreślił: „Scenariusz był oparty na założeniu ograniczenia odpowiedzialności do czterech osób, które zasiadły na ławie oskarżonych. Główną postać uczyniono z Piotrowskiego, czyniąc z niego watażkę, swobodnie interpretującego swoje uprawnienia i przekazywane mu dyrektywy. Pułkownik Pietruszka miał być jego złym duchem, który poprzez swoje nielojalne wobec resortu stanowisko toleruje tę samowolę Piotrowskiego, a nawet go w tym kierunku skłania. Aktorzy spisali się świetnie. Najwyższą ocenę rezerwuję dla Waldemara Chmielewskiego. Był rzeczywiście znakomity. Jego jękanie się było od początku do końca kreacją aktorską, i to świetną” (cyt. za E. Czackowską, T. Wiścicki, *Ksiądz Jerzy...*, s. 395).

³⁸⁹ Zob. szerzej K. Daszkiewicz, *Uprowadzenie i morderstwo ks. Jerzego Popiełuszki*, Poznań 1990; P. Raina, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko. Męczennik za wiarę i ojczyznę*, cz. 2: *Proces toruński*, Olsztyn

O przebiegu postępowania przed sądem dyskutowano na sesji Rady Głównej 12 lutego i posiedzeniu Konferencji Plenarnej 13–14 lutego. Wnikliwą analizę przygotował abp Dąbrowski, który zaznaczył, że proces miał pozytywne i negatywne strony. Do pierwszych zaliczył ujawnienie zbrodni, odkrycie innych antykościelnych działań SB oraz uwrażliwienie Polaków na zło, do drugich zaś akcje propagandowe wymierzone w Kościół i podsycanie emocji społecznych³⁹⁰. Biskupi postanowili zdecydowanie przedstawić swoje stanowisko³⁹¹. W komunikacie z obrad plenarnych wskazali: „Informowanie tendencyjne, wybiórcze, szafowanie półprawdami i pozorami prawdy prowadzi do chaosu myślowego i utrudnia porozumienie narodowe. [...] Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że podjęto rozmyślą kampanię propagandową, która pod pozorem piętnowania tzw. «pozareligijnej działalności duchowieństwa» zmierza do zakłócenia stosunków pomiędzy państwem a Kościołem”³⁹². O kwestiach tych 21 lutego 1985 r. rozmawiali też abp Dąbrowski i min. Łopatka, który zaatakował tezy Episkopatu i stwierdził, że Departament IV MSW straci rację bytu dopiero wtedy, gdy księża przestaną mieszać się do spraw pozareligijnych. Dodał: „Państwo stanowczo sprzeciwiać się będzie politykowaniu w kościołach”³⁹³.

Biskupi nie zamierzali pozostać bierni. Zgodnie z decyzją Konferencji Plenarnej abp Dąbrowski zdecydowanie wzmocnił argumentację w liście do min. Łopatki z 4 marca – właściwie zakwestionował sposób funkcjonowania UdsW. Wskazał, że teoretycznie UdsW „jest miarodajnym organem administracji, powołanym i odpowiedzialnym za sprawy wyznaniowe w państwie”, ale przeczą temu fakty, które wyszły na jaw w procesie toruńskim, szczególnie jeśli chodzi o liczne *pro memoria* UdsW – stworzone na bazie danych zgromadzonych przez Departament IV MSW (pod kierunkiem m.in. ppłk. Pietruszki i kpt. Piotrowskiego). W dalszej części abp Dąbrowski zaznaczył: „Z jednej strony rodzi to wątpliwości co do stopnia wiarygodności tych materiałów, a z drugiej zaś wskazuje, że właściwy naczelny organ administracji do spraw

1990; E. Czackowska, T. Wiścicki, *Ksiądz Jerzy...*, s. 370–410; M. Kindziuk, *Jerzy Popiełuszko...*, s. 601–616.

³⁹⁰ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 204 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 13–14 II 1985 r., Warszawa, s. 6. Należy wspomnieć, że Episkopat o przebiegu i skutkach procesu informował na bieżąco Jana Pawła II (*ibidem*, Protokół 205 Konferencji Episkopatu Polski biskupów diecezjalnych, 21 III 1985 r., Warszawa, s. 1).

³⁹¹ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 204 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 13–14 II 1985 r., Warszawa, s. 7–8, 23. Jak trafnie stwierdził bp Pluta, „W komunikacie winniśmy unikać demagogicznego fajerwerku, ale musimy odpowiedzieć na oczekiwanie narodu” (*ibidem*, s. 7. Zob. także W. Jedynak, *Episkopat wobec władz komunistycznych...*, s. 150–152).

³⁹² *Komunikat 204 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 14 II 1985, Warszawa [w:] Komunikaty...*, s. 333.

³⁹³ *Sprawozdanie z rozmowy z min. Adamem Łopatką, 21 II 1985 [w:] P. Raina, Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 94.

wyznań w istocie był zależny w swej działalności oraz instruowany przez Służbę Bezpieczeństwa i w dużej mierze firmował jej akcje wobec Kościoła. To wskazuje, że w gruncie rzeczy sprawami Kościoła nie zajmuje się organ władz administracyjnych, ale Służby Bezpieczeństwa”³⁹⁴. Sekretarz Episkopatu odparł też wielokrotnie formułowane zarzuty dotyczące politycznego zaangażowania duchownych i stwierdził, że Kościół nie zamierza afirmować wszystkich działań władz, a nawet ma prawo je krytykować³⁹⁵. Kierownik UdsW udzielił ostrej odpowiedzi. W liście z 25 marca podkreślił, że rząd nie będzie tolerować antypaństwowej aktywności księży i będzie ją zwalczać właściwymi środkami³⁹⁶. Równocześnie Episkopat, a szczególnie kard. Glemp, w dalszym ciągu uważał, że w świątyniach nie powinny toczyć się polityczne dyskusje. W lutym 1985 r. prymas na sesji Konferencji Plenarnej zaznaczył: „Kościół nie może być instrumentem, którym się można posłużyć. Na zabranie głosu w kościele potrzeba autoryzacji władzy diecezjalnej. Widzimy przy tych wystąpieniach, jak dalece idzie niezrozumienie Kościoła: kryterium moralności nie jest stosowane prawie wcale”³⁹⁷.

Mimo dużych napięć i coraz wyraźniejszego konfliktu między Kościołem i władzami kard. Glemp uważał, że Episkopat musi nadal dążyć do porozumienia społecznego. W wywiadzie udzielonym w lutym 1985 r., przed wyjazdem do Wielkiej Brytanii, wskazał: „Podczas procesu ks. Popiełuszki została wyłożona seria żalów wobec Kościoła. My natomiast wcale nie opracowujemy jakiegoś systematycznego rejestru żalów w stosunku do władzy. Rozumiemy bowiem, że sytuacja jest bardzo trudna, i że naród musi żyć w tych warunkach, jakie istnieją, zaś Kościół musi wypełnić swoją rolę, która zawsze będzie służyć pokojowi, w ukazywaniu wartości nadrzędnych także w tym trudnym okresie”³⁹⁸. Na koniec zaznaczył: „Ten patriotyzm nie zawsze może się podobać władzom. Jest

³⁹⁴ *Pismo sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski arcybiskupa Bronisława Dąbrowskiego do ministra-kierownika Urzędu do Spraw Wyznań Adama Łopatki*, 4 III 1985 [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 381–382.

³⁹⁵ *Ibidem*, s. 382–383.

³⁹⁶ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 418. Pełna treść listu zob. *Pismo ministra-kierownika Urzędu do Spraw Wyznań Adama Łopatki do Sekretarza Konferencji Episkopatu Polski arcybiskupa Bronisława Dąbrowskiego z 25 marca 1985 r.* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 383–385.

³⁹⁷ AAW, SP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 204 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 13–14 II 1985 r., s. 9. W czasie obrad biskupi sprzeciwili się inicjatywie, by zwołać zebranie komitetu krajowego diecezjalnych komitetów pomocy. Wyszła ona z kręgu Prymasowskiego Komitetu Pomocy Bliźniemu, znajdującego się przy ul. Piwnej w Warszawie. Brak zgody wynikał ze stanowiska prymasa (wspieranego przez innych hierarchów, szczególnie abp. Gulbinowicza i kard. Macharskiego), który uważał, że członkowie tego gremium za mocno zaangażowali się w aktywność polityczną. Kardynał Glemp wskazał: „Są to ludzie o profilu politycznym. Zrobili dużo w okresie wielkiego ucisku. Nie są otwarci na innych ubogich. Chcą narzucić swój styl całemu krajowi. Umacnianie ich struktury jest niepotrzebne” (*ibidem*, s. 15).

³⁹⁸ J. Glemp, *Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus, który pozwala mi do was przybyć. Wypowiedzi podczas konferencji prasowej przed wizytą duszpasterską w Wielkiej Brytanii, 11 II 1985*, Warszawa [w:] *idem, Nauczanie pasterskie 1985...*, s. 74–79.

on czasem pełen emocji. Oczywiście, że kapłanów będziemy zawsze bronić, tak jak się broni braci. Natomiast także ostrzegamy kapłanów przed bezpośrednim angażowaniem się w politykę. Polityka nie jest sprawą Kościoła. [...] duszpasterstwo kieruje się zawsze zasadą miłości w widzeniu spraw osoby ludzkiej, podczas gdy polityka zakłada przeciwieństwa, czasami nienawiść”³⁹⁹.

W tej napiętej atmosferze 28 lutego doszło do spotkania abp. Dąbrowskiego z Kiszczakiem, który używał niezwykle agresywnego języka. W związku z tym, jak relacjonował sekretarz Episkopatu, on sam o mało nie wyszedł przed końcem rozmowy⁴⁰⁰. Szef MSW przedstawił cały katalog zarzutów pod adresem Episkopatu i duchowieństwa. Ostro skrytykował komunikat 204 KPE, stwierdził, że upolitycznieni księża podburzają całe społeczeństwo. Podkreślił: „Kościoły służą jako trybuny dla ateistów i zatwardziałych grzeszników. Dopuszcza się ich do pulpitu kościelnych, bo pluą na władze i system. Nie wierzę, że Episkopat nie byłby w stanie zrobić tu porządku. Zobaczycie, ci sami ludzie niebawem będą pluć na wiarę i z waszymi księżmi kontestować przeciwko Kościołowi. Konferencja zaś deklaruje, że będzie bronić tych księży”⁴⁰¹. Spotkanie to było punktem kulminacyjnym napięcia w stosunkach wzajemnych. Morderstwo ks. Popiełuszki, antykościelna kampania propagandowa w czasie procesu oraz działania komunistów właściwie doprowadziły do zamrożenia tych relacji, co trwało do grudnia 1985 r., gdy rozpoczęto negocjacje związane z III pielgrzymką papieską. Rozmowy między obu stronami stały się bardzo oficjalne, zdystansowane, także na forum Komisji Wspólnej, gdzie przerzucano się oskarżeniami⁴⁰².

Taktykę wobec Episkopatu i Kościoła dygnitarze partyjni na bieżąco uzgadniali ze Związkiem Sowieckim, np. gdy w lutym 1985 r. delegacja UdsW wyjechała do Moskwy na zaproszenie Konstantina Charczewa, kierownika Rady do spraw Religii przy Radzie Ministrów ZSRR. W raporcie z wizyty stwierdzono, że rozmówcy wykazali „duże zrozumienie dla sytuacji na odcinku wyznaniowym w Polsce i unikali otwartej krytyki. Na takie stanowisko wpłynęło zapewne coraz wyraźniejsze uświadomienie sobie ujemnych zjawisk w sytuacji wyznaniowej w ZSRR, mających wprawdzie charakter marginalny,

³⁹⁹ *Ibidem*, s. 79.

⁴⁰⁰ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 418–419; W. Jedynek, *Episkopat wobec władz komunistycznych...*, s. 153.

⁴⁰¹ *Sprawozdanie z rozmowy ks. arcybiskupa Bronisława Dąbrowskiego, sekretarza Episkopatu, z generałem Czesławem Kiszczakiem, ministrem spraw wewnętrznych, 28 II 1985, Warszawa [w:] P. Raina, Rozmowy z władzami...*, t. 2, s. 94–98; P. Raina, *Droga do...*, s. 78–82; AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 205 Konferencji Episkopatu Polski Biskupów Diecezjalnych, 21 III 1985 r., Warszawa, s. 13). Podobne zarzuty wobec politykujących księży przedstawił abp. Dąbrowskiemu miesiąc później Łopatka (*Sprawozdanie z rozmowy Sekretarza Episkopatu z kierownikiem USW min. Adamem Łopatką, 28 III 1985, Warszawa [w:] P. Raina, Rozmowy z władzami...*, t. 2, s. 100).

⁴⁰² 8 I 1985 r. Wałęsa i Frasiński wysłali do sejmu wniosek o zmianę ustawy o MSW (A. Friszke, *Tymczasowa Komisja...*, s. 107).

ale wymagający rozwiązań podobnych jak stosowane w Polsce”⁴⁰³. W wytycznych przygotowanych przez KC PZPR napisano z kolei: „awanturnicze działania księży we Włoszczowej (przy poparciu kurii kieleckiej) oraz polityczne uwarunkowania «sprawy Popiełuszki», ujawnione w akcie procesu toruńskiego, przyczyniły się do przerwania milczenia na temat antypaństwowej działalności części duchowieństwa. Ujawniona została rola ekstremistów w sianiu nienawiści. [...] Należy się liczyć, że atmosfera zaostrej retoryki ze strony hierarchii kościelnej, oraz tolerowania przez nią antykomunistycznych ekstremistów wśród duchowieństwa będzie się utrzymywała w ciągu całego 1985 r.”⁴⁰⁴. Po zakończeniu procesu toruńskiego planowano m.in. „przeciwstawienie się politycznym wystąpieniom przedstawicieli Kościoła, opracowanie systemu działania przeciw wrogim księżom [...] podjęcie działań ograniczających dalszy rozwój bazy materialnej i kadrowej Kościoła”⁴⁰⁵. Co charakterystyczne, na posiedzeniu rządu z początku listopada 1984 r. Jaruzelski zachęcał do rozprawy z politycznie zaangażowanymi duchownymi i podkreślił: „Czy możemy posadzić tysiąc? Nie możemy. Czy możemy posadzić sto? Nie możemy. Czy możemy posadzić dziesięciu? Możemy, możemy”⁴⁰⁶.

W trakcie obrad Komisji Wspólnej z 24 kwietnia 1985 r., mimo początkowej deklaracji Barcikowskiego, że władze będą dążyć do porozumienia z Kościołem, komuniści nadal zarzucali kapłanom, iż prowadzą aktywność pozareligijną, są fanatykami oraz ignorują rację stanu PRL⁴⁰⁷. Arcybiskup Stroba zdecydowanie odparł te zarzuty i stwierdził, że winę za wzrost napięcia ponoszą władze, które proces toruński wykorzystały jako pretekst do uderzenia na Kościół i opozycję⁴⁰⁸. Z kolei abp Dąbrowski wyliczył wiele

⁴⁰³ AAN, KC PZPR, XIA/1454, k. 169–170, Sprawozdanie z pobytu delegacji Urzędu do Spraw Wyznań w ZSRR (24 II – 3 III 1985 r.), A. Merker, 18 III 1985 r., Warszawa. Na spotkaniu dyskutowano także o działalności bp. Tokarczuka na pogranicznych terenach Związku Sowieckiego, aktywności abp. Gulbinowicza za wschodnią granicą Polski, przede wszystkim na Wileńszczyźnie, i sytuacji Kościoła katolickiego w ZSRR (*ibidem*, k. 170–172).

⁴⁰⁴ Cyt. za J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 551–552.

⁴⁰⁵ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 411.

⁴⁰⁶ G. Majchrzak, J. Żaryn, *Dwa nowotwory...*, s. 85; J. Żaryn, *Wstęp...*, s. 38.

⁴⁰⁷ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 206 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 3–4 V 1985 r., s. 6–7, Jasna Góra; *Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 24 IV 1985* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 386–390; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 158–159. Podobne zarzuty w rozmowie z abp. Dąbrowskim 28 III 1985 r. przedstawił min. Łopatka. Kierownik UdsW zaznaczył: „Ekstremizm księży wywołuje ekstremizm i atak na tych, na których partia i rząd się opiera. Już dłużej generał [Jaruzelski] tego nie zniesie. [...] Zastanówcie się. Jeżeli w dalszym ciągu duchowieństwo z ekstremą będzie atakować władze i sąsiadów, to albo do władzy w Polsce dojdą ludzie typu Piotrowskiego, albo obcy. Sprowadzicie na nas i na siebie biedę, z której nie będzie wyjścia” (*Sprawozdanie z rozmowy Sekretarza Episkopatu z kierownikiem USW min. Adamem Łopatką*, 28 III 1985, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 100).

⁴⁰⁸ *Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 24 IV 1985* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 390–392. Kardynał Macharski dodatkowo wskazał, że są torpedowa-



Obrady Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski. Od lewej: abp Jerzy Stroba, kard. Franciszek Macharski, bp James Malone (przewodniczący Episkopatu USA), prymas Józef Glemp, abp Henryk Gulbinowicz, Jasna Góra, 2–3 V 1985 r. (Fot. AAW)

ostrzych propagandowych ataków na Kościół ze strony działaczy partyjnych⁴⁰⁹. W czasie obrad Komisji Wspólnej i majowej sesji Konferencji Plenarnej rozmawiano też o napadzie na ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego⁴¹⁰. Kardynał

ne inicjatywy wychowawcze i kulturalne Kościoła (K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 159). W czasie obrad Konferencji Plenarnej na początku maja 1985 r. tłumaczył: „Powiedzieliśmy, że to pogorszenie jest wynikiem źle przeprowadzonego procesu. Sądzymy też, że drobna grupa księży nie może być identyfikowana z ogółem, a tym bardziej z Kościołem. Konflikty o krzyże wywołują władze państwowe. Zarzut, że seminaria duchowne nie spełniają celów wychowawczych, nie może się ostać, gdy się porówna: wobec 57 księży się wysuwa zarzuty, czyli mniej niż dwóch na diecezję. Zatem seminaria dobrze spełniają swoje zadania” (AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 206 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 3–4 V 1985 r., Jasna Góra, s. 6).

⁴⁰⁹ W odpowiedzi Łopatka zaznaczył, że piętnując niewłaściwe postawy duchownych, media tylko wyręczają biskupów, którzy nie potrafią lub nie chcą się zająć tym problemem (K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 160).

⁴¹⁰ Do napadu na ks. Isakowicza-Zaleskiego doszło 6 IV 1985 r. Został zaatakowany gazem i wypalono mu na twarzy i brzuchu znak „V”. Milicja zbadała okoliczności sprawy wyjątkowo niedbale. Piwnicę, w której doszło do zdarzenia, zaplombowano dopiero po kilku dniach, co sprawiło, że zostały zatarte wszelkie ślady. Władze od początku forsowały wersję, że ks. Zaleski sam się poparzył. Otrzymał on silne wsparcie od kard. Macharskiego oraz innych księży z archidiecezji krakowskiej (Relacja ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego z 2012 r., w zbiorach autora; T. Isakowicz-Zaleski, *Moje życie nielegalne*, Kraków 2012, s. 84–85. Zob. szerzej R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 354–357). Na początku grudnia kapłan ten znów stał się ofiarą napaści, ale tym razem nie uzyskał już takiej

Macharski podkreślił, że oparzeń, które miał duchowny, człowiek chory na epilepsję nie byłby w stanie sam dokonać, i zaznaczył, iż sprawa przypomina pobicie ks. Bardeckiego z 1976 r.⁴¹¹

Jak wynika z informacji komunistycznego wywiadu, prymas mimo wszystko był przekonany, że dialog zostanie wkrótce wznowiony i będzie owocnie kontynuowany⁴¹². Podobnie sytuację oceniał abp Dąbrowski, który miał twierdzić, że „aktywizacja sił ortodoksyjnych w partii, a także krytyka działalności Glempa przez niektórych biskupów i kler dołowy stwarza realne zagrożenie dla pozycji Kościoła w Polsce”⁴¹³. Stanowisko kard. Glempa krytycznie oceniał abp Gulbinowicz, który w czasie wyjazdu do Watykanu w lutym 1985 r. podkreślił, że część biskupów nie zgadza się z prymasem, iż proces toruński przyczyni się do pozytywnego zwrotu w relacjach państwo–Kościół. Metropolity wrocławski wskazał, że Episkopat powinien postępować z rządem bardziej ofensywnie:

- „– zdecydowanie zaprotestować przeciwko kontroli Kościoła przez SB;
- zakwestionować kierunki działalności UdsW, który opiera się *de facto* na wynikach inwigilacji przez SB;
- wykorzystać nastroje społ[eczne] i w dyskretny sposób popierać akcje protestacyjne wiernych przeciwko działalności SB na odcinku kleru”⁴¹⁴.

W tej sytuacji 18 czerwca spotkali się kard. Glemp i Jaruzelski. Jak wynika z notatek prymasa, atmosfera była jeszcze bardziej nerwowa niż w czasie poprzednich rozmów, a wymiana zdań momentami przebiegała wręcz drastycznie⁴¹⁵. Do kontaktu doszło z inicjatywy I sekretarza KC PZPR. Tak spotkanie miał zrelacjonować kard. Gulbinowicz: „[Jaruzelski miał] uwagi do kard. Glempa, że sprawę ks. Popiełuszki Kościół wykorzystuje do działań politycznych.

pomocy kurii metropolitalnej w Krakowie (zob. szerzej T. Isakowicz-Zaleski, *Moje życie nielegalne...*, s. 100–112; R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 357–359).

⁴¹¹ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 206 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 3–4 V 1985 r., s. 6–7, Jasna Góra.

⁴¹² AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 113, Informacja dotycząca opinii niektórych członków kierownictwa Episkopatu Polski nt. stosunków państwo–Kościół, dyrektor gen. Zdzisław Sarewicz, 6 IV 1985 r. W czasie wizyty w Wielkiej Brytanii prymas Glemp w rozmowie z kard. Basilem Hume’em stwierdził, że nie ma alternatywy dla polityki dialogu – Kościół musi udzielać „dyskretniej a skutecznej pomocy” gen. Jaruzelskiemu. Zaznaczył jednak, że Episkopat nie godzi się z istniejącą rzeczywistością, i zaapelował o zrozumienie trudnej sytuacji politycznej i ekonomicznej Polski (*ibidem*, k. 115).

⁴¹³ AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 113, Informacja dotycząca opinii niektórych członków kierownictwa Episkopatu Polski nt. stosunków państwo–Kościół, dyrektor gen. Zdzisław Sarewicz, 6 IV 1985 r.

⁴¹⁴ *Ibidem*, k. 133, Szyfrogram, 12 II 1985 r., Rzym.

⁴¹⁵ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 207 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 21–22 VI 1985 r., Szczecin, s. 5; S. Siwek, *Fundacja Rolnicza...*, s. 330; M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne...*, s. 234.

– Jaruzelski oświadczył także Glempowi, że księżą będą wyjęci spod ochrony prawnej i będą ponosić odpowiedzialność jak każdy obywatel,

– wg Gulbinowicza Episkopat będzie o wszystkich sprawach dot[yczących] sytuacji państwo–Kościół informował wszystkich księży,
[...]

– dalej Jaruzelski miał powiedzieć Glempowi, że członkowie KC PZPR negatywnie odbierali publiczną wypowiedź kard. Glempa, że Kościół bronić będzie każdego księdza bez względu na jego winę. Jaruzelski miał powiedzieć Glempowi, że on osobiście musi hamować członków KC, bo rwą się do walki z Kościołem⁴¹⁶.

Prymas rozmowę przedstawił szczegółowo na czerwcowej sesji Konferencji Plenarnej. Wskazał, że po raz pierwszy jego spotkanie z Jaruzelskim nie było spokojne – I sekretarz KC PZPR najpierw podkreślił, że Kościół, wypowiadając się w sprawach społecznych i o zaangażowaniu politycznym duchownych, nie ma pełnych informacji. Zasugerował, że w związku z poczynaniami Michaiła Gorbaczowa w bloku wschodnim nastąpią istotne zmiany, w tym o charakterze moralnym⁴¹⁷. Nawiązał do wystąpienia prymasa na Skalce, opowiadając się za współpracą z Kościołem, niemniej stwierdził, iż przełom mógłby przynieść dopiero czwarty, „nieopracowany jeszcze model”. Uznał, że Kościół powinien częściej zabierać głos w kwestiach etycznych, gdyż jego wpływ społeczny jest w tej dziedzinie dość słaby. Kardynał Glemp po raz pierwszy w rozmowie z Jaruzelskim użył bardzo ostrego tonu: „Nie akceptujemy socjalizmu w tym modelu, jak się nam przedkłada, bo on zmierza do totalitaryzmu. Obserwujemy też rozziw między deklaracjami góry a praktyką dołów. Przeglądy kadr są przecież poniżaniem ludzi. Nie można się dziwić, że powstaje opozycja. A na świecie socjalizm realny rozszerza się siłą. Kościół widzi pozytyw, ale zmiana w czasie procesu toruńskiego zaszkodziła. Nie możemy również zaakceptować krytykowania papieża w oparciu o informacje zaczerpnięte z prasy zachodniej. Uważam, że mówienie o klerykalizmie polega na wyolbrzymieniu incydentów lokalnych⁴¹⁸. I sekretarz KC PZPR wskazał z kolei na polityczne zaangażowanie kleru i spytał: „Czy Kościół zbyt łatwo nie chce zbijać kapitału?”⁴¹⁹. Dodał: „Śpiewa się «Ojczyznę wolną racz nam wrócić, Panie», a cóż to jest, okupacja?”. Po raz kolejny sformułował niezawołowaną groźbę, że władze będą ujawniać grzechy części duchowieństwa oraz ich zasobność finansową: „Księża są uposażeni dobrze: pozwalają sobie na wyjazdy, mieszkania, kobiety.

⁴¹⁶ AIPN, 1052/1076, Gulbinowicz Henryk Roman, k. 269, Informacja ze spotkania z TW „Marek” nr rej. TG-308 (14 VII 1985 r.), 15 VII 1985 r., Sandomierz.

⁴¹⁷ AAW, SPP, Rozmowy z rządem 1983–1987, Relacja z rozmowy prymas Glemp – premier Jaruzelski, J. Glemp, 18 VI 1985 r., Natolin, s. 2.

⁴¹⁸ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 207 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 21–22 VI 1985 r., Szczecin, s. 4–5.

⁴¹⁹ *Ibidem*, s. 5.

Z nastawieniem młodych księży kłopoty będzie miała nie tylko władza, ale również Episkopat”⁴²⁰. Zasugerował, że w powołanie Fundacji Rolniczej może chodzić o inwestowanie w opozycję. Zachęcał, by Episkopat zaangażował się w wybory do sejmu w październiku 1985 r.⁴²¹ Do relacji kard. Glempa nawiązał bp Tokarczuk, który skupił się na totalitarnym charakterze państwa i przedstawił jego atrybuty:

- „– władza w jednym ręku,
- środki przekazu w jednym ręku,
- uzależnienie ekonomiczne,
- środki nacisku,
- prymat siły nad prawem.

Racją tego wszystkiego ma być ideologia”⁴²². Wskazał, że tak rozumiany totalitaryzm przeżył w Polsce silny wstrząs, gdyż ludzie nie wierzą w reformę systemu, toteż władze do poprawy wizerunku społecznego potrzebują Kościoła. Zaznaczył, że Episkopat zdołał obronić Kościół przed wciągnięciem do współpracy, i wskazał: „System totalitarny nie ma na oku dobra narodu, lecz utrzymanie się przy władzy. To jest interes nadrzędny. Czasem w języku kościelnym zacieramy różnicę. Kazanie ma być ewangeliczne, ale nie może pozostawać na trzecim stopniu abstrakcji. My do władzy nie dążymy, partii chrześcijańskiej nie chcemy, bo teokracja kompromituje Pana Boga. Ataki na księży ekstremistów to kamuflaż, bo ilu tych księży jest? To atak na całe duchowieństwo. Nie dajmy sobie wprowadzić chaosu i lęku w sprawie księży: strzeżmy się idealizowania przeszłości, a narzekania na dziś. Materializm księży był. Brak nam poczucia dobra społecznego. Sam mam kłopoty z 3 proc. księży. Uważam, że młode pokolenie nie jest gorsze. Są odważniejsi. Problem zasadniczy to uzasadnienie wiary. Trzeba też dawać zadania. Polskę rozkłada inercja. Duchowieństwo polskie jest niedoinformowane. Księża nie wiedzą o tych pismach, które wysyłamy. Mają często do nas żal, że ich nie traktujemy poważnie”⁴²³. Należy docenić tę wnikliwą analizę ordynariusza przemyskiego. Wydaje się, że rozumiał on sytuację znacznie lepiej niż kard. Glemp, który ani w tym przypadku, ani w innych nie reagował entuzjastycznie na wywody bp. Tokarczuka. Aby dyskusja na forum Episkopatu nie rozwinęła się w niepożądanym przez niego kierunku, zaraz po tym wystąpieniu prymas ogłosił przerwę w obradach⁴²⁴.

⁴²⁰ *Ibidem*, s. 5.

⁴²¹ *Ibidem*, s. 5.

⁴²² *Ibidem*, s. 9.

⁴²³ *Ibidem*, s. 9–10.

⁴²⁴ *Ibidem*, s. 10. Po przerwie bp. Tokarczuka poparł bp Romaniuk, który stwierdził, że władze chcą sobie podporządkować Kościół, a biskupów traktują mało poważnie, „jak chłopczków, których się chwali, gdy są grzeczni”. Przeciwno tej interpretacji zaprotestował kard. Glemp (*ibidem*, s. 10). Według Departamentu IV spotkanie na szczycie wywołało spreczne reakcje wśród duchownych – niektórzy

Pogląd na misję społeczną Kościoła Episkopat przedstawił w komunikacie z czerwcowej Konferencji Plenarnej – wskazał, że Kościół nie jest i nie chce być siłą polityczną, oraz zadeklarował, iż biskupi będą walczyć o podmiotowość społeczeństwa: „Kościół opowiada się za poszukiwaniem zgody społecznej prowadzącej do prawdziwego porozumienia narodowego. Pokój społeczny jest zależny od poszanowania praw człowieka: prawa do prawdy, wolności, sprawiedliwości i miłości, a prawa cywilne muszą uwzględniać naturalne prawa ludzkie. Nikt nie powinien być prześladowany za wyrażanie troski o wspólne dobro inaczej, aniżeli to pojmują sprawujący władzę”⁴²⁵. Mimo tych ostrych tarć Episkopat nie zdecydował się na całkowite zerwanie stosunków. Wydaje się, że kluczowa była tu troska o społeczeństwo. Biskupi wciąż bowiem naciskali na rząd, by ten złagodził ograniczenia wolności obywatelskich⁴²⁶ – np. 8 maja 1985 r. abp Dąbrowski skierował do marszałka sejmu Stanisława Gucwy pisemny protest przeciwko wprowadzeniu dotkliwych restrykcji karnych za przestępstwa polityczne⁴²⁷. Dwa miesiące później wysłał do Gucwy kolejny list – tym razem skrytykował ujednolicenie związków zawodowych⁴²⁸.

4. Episkopat wobec koncepcji współdziałania władz z Kościołem

Pewne próby, by zmniejszyć napięcia, władze podjęły jesienią 1985 r. i na początku 1986 r., gdy chciały pomocy Kościoła w spokojnym przeprowadzeniu wyborów do sejmu w październiku 1985 r., udziału hierarchów w tworzonej Radzie Konsultacyjnej przy Przewodniczącym Rady Państwa oraz ich wsparcia w zorganizowaniu spotkania Jaruzelskiego z Janem Pa-

twierdzili, że odbyło się za wcześniej i w związku tym miało tylko wymiar kurtuazyjny, inni zaś, że prymas powinien był w jego trakcie postawić konkretne żądania i postulaty (AIPN, 1585/4639, Informacje Departamentu IV MSW, k. 141, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (według meldunków z 19 VI 1985 r.), 19 VI 1985 r., Warszawa).

⁴²⁵ *Komunikat 207 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 23 VI 1985, Szczecin [w:] Komunikaty..., s. 301.*

⁴²⁶ Zob. szerzej P. Raina, *Troska o internowanych...*

⁴²⁷ AAN, KC PZPR, XIA/1447, k. 20–24, Notatka sekretarza Episkopatu abp. Dąbrowskiego przekazana marszałkowi sejmu Stanisławowi Gucwie w sprawie zmian w ustawodawstwie karnym, 8 V 1985 r., Warszawa. Zob. szerzej *Sprawozdanie z rozmowy z p. Stanisławem Gucwą, marszałkiem Sejmu PRL, 8 V 1985, Warszawa [w:] P. Raina, Rozmowy z władzami PRL..., t. 2, s. 103–106.* Kwestię tę abp Dąbrowski podniósł również w rozmowie z Barcikowskim 11 IX 1986 r. (*Sprawozdanie z rozmowy w USW z p. Barcikowskim, wiceprzewodniczącym Rady Państwa, z min. Cioskiem i min. Łopatką, 11 IX 1986, Warszawa [w:] ibidem, s. 135.*)

⁴²⁸ *Pismo sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski abp. Bronisława Dąbrowskiego do marszałka Sejmu PRL Stanisława Gucwy, 17 VII 1985 [w:] P. Raina, Droga do..., s. 101–103.*

włem II, które miało służyć wyjściu reżimu z izolacji międzynarodowej⁴²⁹. Stopniowo wychodziło też na jaw, że dzięki szerszej współpracy z Kościołem komuniści starają się uwiarygodnić w oczach Polaków. Plan ten konsekwentnie realizowali od jesieni 1986 r., co wynikało prawdopodobnie z rad udzielanych gen. Jaruzelskiemu przez tzw. zespół trzech⁴³⁰. Koncentrowali się na trzech zasadniczych kierunkach: wyciszeniu kwestii spornych (m.in. przez zaprzestanie krzykliwej propagandy antykościelnej) i akcentowaniu wspólnoty poglądów z duchowieństwem, wciąganiu hierarchów Kościoła do niektórych inicjatyw oraz wykorzystywaniu autorytetu biskupów do poprawy własnego wizerunku⁴³¹. Mimo to władze nie zaniechały działań dezintegracyjnych wobec duchowieństwa, ale prowadziły je w sposób bardziej zakamuflowany⁴³². Nie zamierzały też zrezygnować z dotychczasowych kanonów polityki wyznaniowej, a negocjacje na forum Komisji Wspólnej dotyczące najważniejszych problemów w relacjach wzajemnych wcale nie nabrały przyspieszenia. Nadal ostro atakowały też kapłanów kontestujących reżim Jaruzelskiego⁴³³.

Rządzący próbowali przekonać Episkopat, by okazał życzliwość w czasie wyborów do sejmu w 1985 r. i nie tylko wymusił na duchownych rezygnację z wezwań do bojkotu, ale poszedł o krok dalej. Na posiedzeniu Konferencji Plenarnej w maju 1985 r. abp Dąbrowski zaznaczył, że władze oczekują, iż biskupi desygnują swoich kandydatów⁴³⁴. Ci jednak, podobnie jak w 1984 r., nie mieli zamiaru się angażować, choć prymas wspomniał, że przydałoby się kilku katolickich posłów⁴³⁵. Osobiste starania podjął Jaruzelski, który rozmawiał na ten temat z kard. Glempem w czerwcu 1985 r. Tłumaczył, że wybory są swego rodzaju kluczem do dialogu społecznego, dlatego księża i hierarchowie powinni mieć do nich pozytywny stosunek – oddać głos, a nawet (jakkolwiek to brzmi) kandydować z ramienia Episkopatu. Prymas zdecydowanie odrzucił tę propozycję. Dodał, iż katolicy świeccy działają na własne konto i Episkopat nie ma zamiaru dawać im żadnych wskazówek⁴³⁶. 2 sierpnia w tej samej sprawie spotkał się z nim Barcikowski. Kardynał relacjonował, że żalił się on,

⁴²⁹ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 418–419.

⁴³⁰ P. Kowal, *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. Wojciecha Jaruzelskiego w latach 1986–1989*, Warszawa 2012, s. 181–184.

⁴³¹ R. Łatka, *Współdziałanie z Kościołem...*, s. 180–186.

⁴³² J. Widacki, *Czego nie powiedział...*, s. 60–94; H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944–1990. Rozwój i działalność w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 1997, s. 321–322; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 161.

⁴³³ K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 160–179.

⁴³⁴ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 206 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 3–4 V 1985 r., Jasna Góra, s. 8.

⁴³⁵ *Ibidem*, s. 9.

⁴³⁶ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 207 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 21–22 VI 1985 r., Szczecin, s. 5.

iż postawa Episkopatu spowodowała spadek liczby kandydatów katolickich. Prymas dodał: „Powiedziałem, że widać obecny sejm nie jest ciałem zachęcającym, zwłaszcza po nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym. Powiedziałem też, że nie będziemy się wypowiadać w sprawie wyborów [...] W Episkopacie odnośnie [do] wyborów aura nie jest przychylna. Nie będziemy jednak – tak myślę – zajmować stanowiska negatywnego. Osobiście byłbym za większą aktywnością katolików na rzecz dobra wspólnego”⁴³⁷. W kontekście tej rozmowy bp Tokarczuk na sesji Konferencji Plenarnej zaznaczył: „Dyskusja dotyczyła naszej postawy. Jedna skrajność to potulne położenie uszu, druga to walka w konfrontacji, ale wiemy, że niczego z łaski nie otrzymamy. Opór moralny jest naszą formą walki. Siła fizyczna bez poparcia społecznego nic nie znaczy, a rząd stosuje siłę. Stąd nasza postawa nieuciekająca się do przemocy. Nasze prawo do oporu ma wymiar wyraźnie moralny”⁴³⁸.

Kwestię stosunku Episkopatu do wyborów przedstawiciele władz poruszyli również na dwóch spotkaniach z abp. Dąbrowskim, które odbyły się 25 lipca. Najpierw spytał o to Kiszczak, któremu sekretarz Episkopatu (towarzyszył mu ks. Orszulik) przypomniał stanowisko prymasa, że Kościół nie będzie wspierał żadnych kandydatów ani nie będzie nikomu zabraniał startować⁴³⁹. To samo powiedział Łopatce⁴⁴⁰.

Swoje cele komuniści próbowali też osiągnąć na forum Komisji Wspólnej. Na posiedzeniu 26 września 1985 r. Kazimierz Barcikowski zaapelował, by Episkopat w oświadczeniu zasugerował katolikom udział w wyborach⁴⁴¹. Kardynał Macharski odpowiedział, że unikanie tego tematu jest przemyślaną

⁴³⁷ AAW, SPP, Rozmowy z rządem 1983–1987, Relacja ze spotkania prymasa Polski z p. Kazimierzem Barcikowskim, J. Glemp, s. 1–2; AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 208 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 26–27 VIII 1985 r., Jasna Góra, s. 5. Prymas zasugerował także, by abp Dąbrowski w rozmowach z władzami poruszył temat liczenia biskupów i duchownych głosujących w wyborach. Mimo interwencji sekretarza Episkopatu nie przestano tego robić (AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 209 Konferencji Episkopatu Biskupów Diecezjalnych, 15 X 1985 r., Warszawa, s. 7).

⁴³⁸ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 208 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 26–27 VIII 1985 r., Jasna Góra, s. 10–11.

⁴³⁹ *Notatka z rozmowy ks. abpa B. Dąbrowskiego i ks. A. Orszulika z gen. Cz. Kiszczakiem z MSW, 25 VII 1985* [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 115. Jako kuriozum można traktować propozycję Kiszczaka, którą odnotował ks. Orszulik: „Generał wspomniał jeszcze raz kandydowanie księdza pszczelarza, nalegając, aby Kościół na niego wyraził zgodę, ponieważ jakoby członkowie związku pszczelarzy zagrozili bojkotem wyborów, jeśli ten ksiądz ten nie będzie kandydował. Przyjęliśmy tę wypowiedź z uśmiechem” (*ibidem*, s. 115).

⁴⁴⁰ *Sprawozdanie z rozmowy Sekretarza Episkopatu z ministrem kierownikiem Urzędu ds. Wyznań, 25 VII 1985, Warszawa* [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 117.

⁴⁴¹ Kazimierz Barcikowski stwierdził: „Była nasza inicjatywa w sprawie zgłaszania na listy wyborcze kandydatów związanych z Episkopatem. [...] Wstrzymywanie się od deklaracji w sprawie wyborów budzi wiele nieporozumień wśród kleru i wiernych. Wypowiedź mogłaby dużo wyjaśnić. [...] Potrzebne byłoby stanowisko Episkopatu wyjaśniające linię na wybory i może na dłużej” (cyt. za K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 161).

strategią biskupów. Poparł go abp Stroba⁴⁴². Na październikowej sesji Konferencji Plenarnej metropolita krakowski wskazał, iż większych nacisków w trakcie obrad Komisji Wspólnej nie było – lekko tylko ubolewano, że Episkopat nie wytypował kilku kandydatów na posłów⁴⁴³. Jego relację uzupełnił abp Dąbrowski: „Władzom zależało na neutralności duchowieństwa przy wyborach. Zgodziły się na niepublikowanie głosujących księży. Mają pretensje wobec panów świeckich, że odmówili kandydowania. Domagają się, aby biskupi uspokoiли księży upolitycznionych. Na moje uwagi, że ten i ów ma taki temperament działaczowski, słyszę w odpowiedzi: «Ale niech tego nie robi w czasie liturgii»”⁴⁴⁴. Na tym samym posiedzeniu grożono konsekwencjami Episkopatowi, jeśli nie powstrzyma aktywnych politycznie kapłanów. Barcikowski wskazał: „Jest niebezpieczeństwo zrobienia czegoś, nowego Popiełuszki [...] Przestrzegam przed operowaniem pojęciem prowokacji, że SB wynajmuje prowokatorów. Prowokacje są i będą. Wiele z nich będzie nie do udowodnienia. Jak długo księża będą się spotykali z działaczami Solidarności, tak długo będą chodzili za nimi funkcjonariusze SB”⁴⁴⁵.

Kościół w żaden sposób nie zaangażował się w kampanię wyborczą ani tym bardziej nie zachęcał do głosowania⁴⁴⁶. Frekwencja wśród duchowieństwa była niewielka. Według danych zgromadzonych przez UdsW do urn poszło 4 biskupów (na 85), 25 proc. księży diecezjalnych, 15 proc. zakonnic i 100 na 8 tys. alumnów⁴⁴⁷. W kwestii wyborów 28 października u kard. Glempa interweniował wicepremier Jerzy Ozdowski, który zadeklarował, że czyni to na prośbę Jaruzelskiego. Najpierw stwierdził, iż I sekretarz KC PZPR widzi poprawę w stosunkach państwo–Kościół, ale to wciąż za mało. Na temat elekcji sejmowej zaznaczył: „Nie liczyliśmy na 100 proc. Jednak taka neutralność, jaką duchowieństwo zademonstrowało, oznacza negację drogi, którą idziemy. Niegłosowanie duchownych samo w sobie nie byłoby tak dziwne, gdyby nie to,

⁴⁴² *Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 26 września 1985 r. w gmachu sejmu* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 409–410; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 161.

⁴⁴³ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 209 Konferencji Episkopatu Biskupów Diecezjalnych, 15 X 1985 r., Warszawa, s. 6.

⁴⁴⁴ *Ibidem*, s. 7. O przebiegu obrad Komisji tego dnia zob. szerzej *Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 26 września 1985 r. w gmachu sejmu* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 407–429; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 161–163.

⁴⁴⁵ Cyt. za A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 422.

⁴⁴⁶ W komunikacie z obrad Konferencji poprzedzających wybory do sejmu temat ten w ogóle się nie pojawił (zob. szerzej *Komunikat z 215 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski*, 6 IX 1986, Tarnów [w:] *Komunikaty...*, s. 313–315).

⁴⁴⁷ AAW, SPP, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 210 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 7–8 XI 1985 r., Warszawa, s. 6. Por. A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 422. Wybory do sejmu odbyły się 18 października i wg oficjalnych danych wzięło w nich udział 78 proc. uprawnionych – podziemie szacowało, że ok. 2/3 (A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski*, Warszawa 2009, s. 549; M. Siedziako, *Bez wyboru. Głosowania do Sejmu PRL (1952–1985)*, Warszawa 2018, s. 309).

że odpowiadało wezwaniu do bojkotu przez podziemie. Będę się starał – mówić. Jaruzelski – krytykę przeciw Kościołowi osłabić”⁴⁴⁸.

Do omawianej kwestii wrócono na sesji Konferencji Plenarnej w listopadzie 1985 r. Prymas zbagatelizował zarzuty władz: „Żyjemy jeszcze nieco po wyborach. Nasza absencja wywołała zdziwienie. Ale też komentarze poufne ograniczają się raczej do zdziwienia niż ataków. Wyczuwa się też pewne zaskoczenie i obawę: czy ta absencja nie jest aby bojkotem? Odpowiadamy, że duchowni mają swoją dojrzałość”⁴⁴⁹. Biskup Albin Małysiak, sufragan krakowski, nieco ironicznie podkreślił, że rząd powinien być wdzięczny biskupom, iż nie zaangażowali się w wybory, gdyż swój autorytet będą mogli wykorzystać w trudniejszych i ważniejszych sytuacjach. Niejako podsumowując dyskusję, abp Dąbrowski zauważył, że czasie kampanii nie brakowało ataków na Kościół, ale obecnie komuniści oficjalnie nie wysuwają pretensji pod adresem Episkopatu⁴⁵⁰. Z kolei biskupi sformułowali własne oskarżenia: „Słowa o dialogu i porozumieniu tracą na wiarygodności wobec przetrzymywania osób w aresztach i zakładach karnych za czyny niekryminalne. [...] Informacje wskazują również, że pogorszyły się warunki przebywania w zakładach karnych i aresztach, które i tak nie były dobre”⁴⁵¹. Pretensje o brak zaangażowania Episkopatu w wybory pojawiły się na zebraniu Komisji Wspólnej w grudniu 1985 r., choć formułowano je bardziej ogólnie niż w przypadku elekcji do rad narodowych w 1984 r. Kazimierz Barcikowski w imieniu strony rządowej wyraził rozczarowanie i wskazał, że absencja ludzi Kościoła oznacza poparcie dla bojkotu⁴⁵². Kardynał Macharski odparł, że nawet jeśli biskupi zabraliby głos po myśli władz, to przedstawiłyby one inne zastrzeżenia. Dodał, iż Episkopat nie miał powodu, aby popierać tezę rządu PRL, że wybory są plebiscytem poparcia dla ekipy Jaruzelskiego⁴⁵³.

Na posiedzeniu biskupów ordynariuszy w styczniu 1986 r. prymas przedstawił całościowe spojrzenie na sytuację społeczno-polityczną, relacje z władzami oraz społeczną misję Episkopatu. Najpierw wskazał słabość PZPR, coraz silniejszy kryzys ekonomiczny, z którym partia nie jest w stanie sobie

⁴⁴⁸ AAW, SPP, Rozmowy z rządem 1983–1987, Relacja z rozmowy kard. Glempa, prymasa Polski, z prof. Jerzym Ozdowskim, J. Glemp, 30 X 1985 r., Warszawa.

⁴⁴⁹ AAW, SPP, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 210 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 7–8 XI 1985 r., Warszawa, s. 5.

⁴⁵⁰ *Ibidem*, s. 5–6.

⁴⁵¹ AAN, BP KC PZPR, V/282, k. 153–154, Pismo bp. Jerzego. Dąbrowskiego do Kazimierza Świtaly, szefa Kancelarii Sejmu, 31 X 1985 r.; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 550.

⁴⁵² *Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 23 grudnia 1985 r. w hotelu URM* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 452. K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 163–164.

⁴⁵³ K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 164. W ocenie strony kościelnej za niską frekwencję wśród alumnów odpowiadały władze, których polityka sprawiła, że do seminariów trafiali już dojrzały mężczyźni (*Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 23 grudnia 1985 r. w hotelu URM* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 459–461).

poradzić, postępującą izolację międzynarodową PRL oraz systemową konieczność ideologicznej walki z Kościołem i opozycją. Stwierdził: „wszystko to hamuje rozwój gospodarczy kraju, powoduje pauperyzację ludności, a co za tym idzie: frustrację, złość, demoralizację”⁴⁵⁴. Zaznaczył, iż często zdarza się, że ofiarą władz padają ludzie niewinni, wtrącani do więzień⁴⁵⁵. Równie surowo kard. Glemp ocenił opozycję. Wskazał, że nie ma ona programu, bazuje wyłącznie na negacji znienawidzonego rządu i podkreślaniu za wszelką cenę komunistycznego zła. Przede wszystkim jednak kard. Glemp zaprezentował rolę Episkopatu i całego Kościoła w trudnej sytuacji społeczno-politycznej. Jego zdaniem Kościół powinien konsekwentnie zajmować stanowisko etyczne i oddziaływać w kierunku moralnego odrodzenia narodu: „Postępowanie Kościoła musi być inne. Kościół w Polsce, będąc w dialogu z władzą, wspomaga ludzi pokrzywdzonych z opozycji, ale nie może się identyfikować z jej programową bezradnością. Zaradza w jakiejś mierze ludziom więzionym, ale nie ma wpływu na zapobieganie aresztowaniom. Przez swoją obecność w narodzie, przez głoszenie nadziei, przez swą działalność dobroczynną Kościół w tej sytuacji jest czynnikiem równowagi, w tym sensie, że naród nie spada z niebezpiecznej liny, po której idzie. Czy Kościół stać na więcej? Czy Kościół może obok swojego normalnego posłannictwa ukształtować taki program, który odcinając się od partii i od opozycji, byłby ratowaniem narodu? Kiedyś historia nas będzie z tego rozliczała. Oczywiście naszym programem może być tylko moralne odrodzenie narodu. Przy założeniu, że moralnie silny człowiek poradzi sobie z przeciwnościami. Tak czyniliśmy przez Wielką Nowennę, tak samo przygotowując 600-lecie Maryi, tak i teraz, przygotowując kongres eucharystyczny. Sytuacja jest trudniejsza, ale też siły łaski wydobywane z wiary Kościoła w Eucharystię mogą sprostać zagrożeniom i przyczynić się do ładu moralnego. Trzeba bowiem, aby naród wyszedł z impasu i inercji. Nie możemy mówić praktycznie o pojednaniu narodu w sensie politycznym. Nasze propozycje w tej materii zostały odrzucone w r[oku] 1982. Spośród kilku terminów «ład moralny» wydaje się najbardziej kościelny i jeszcze niewyeksplorowany w języku politycznym”⁴⁵⁶. Słowa te wskazują, że Episkopat zachował dystans zarówno do inicjatyw rządu, jak i opozycji.

Fiasko prób wykorzystania autorytetu Episkopatu w wyborach 1985 r. nie sprawiło, że Jaruzelski zrezygnował z koncepcji wciągnięcia Kościoła do dzia-

⁴⁵⁴ AAW, SPP, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 211 Konferencji Episkopatu Biskupów Diecezjalnych, 17 I 1986 r., Zakopane, s. 3.

⁴⁵⁵ *Ibidem*, s. 3. Opinię tę kard. Glemp powtórzył kilka miesięcy później, gdy podziemie zaczęło powoływać tymczasowe oficjalne struktury. Wskazał, że brak im programu związkowego, a skupiają się na prezentowaniu stanowiska politycznego (AAW, SPP, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 216 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 21 X 1986 r., Warszawa, s. 10).

⁴⁵⁶ AAW, SPP, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 211 Konferencji Episkopatu Biskupów Diecezjalnych, 17 I 1986 r., Zakopane, s. 3–4.

łań mających legitymizować reżim w społeczeństwie. Jego kolejnym pomysłem była Rada Konsultacyjna przy Przewodniczącym Rady Państwa, która miała składać się z ekspertów firmujących posunięcia ekipy rządowej. Tworzenie tej fasadowej struktury rozpoczęło się na początku 1986 r.⁴⁵⁷ Władze mocno zabiegały o poparcie Kościoła, gdyż deklaracja biskupów uwiarygodniłaby tę akcję w oczach Polaków⁴⁵⁸. Chodziło o przyciągnięcie katolików świeckich cieszących się autorytetem oraz zaufaniem hierarchii. Pierwsze starania podjęto na zebraniu Komisji Wspólnej 20 marca 1986 r. Kazimierz Barcikowski wspomnianą inicjatywę wpisał w szerszy kontekst odnowy prowadzonej w bloku wschodnim przez Gorbaczowa⁴⁵⁹. Umizgi te jednak okazały się nieskuteczne – jak wynika z badań Krzysztofa Michalskiego jedyną akceptowaną przez Kościół formą kooperacji z rządem były spotkania w ramach Komisji Wspólnej. Na posiedzeniu tego gremium 20 marca 1986 r. kard. Macharski podkreślił: „ta forma współpracy [...] powinna być kontynuowana”⁴⁶⁰. Z kolei prymas w trakcie obrad Konferencji Plenarnej w marcu 1986 r. wskazał: „Zapraszają nas do nowego ugrupowania, co niczym nowym nie jest. Etyka oparta na walce klas nie gwarantuje poprawy. Wzmocnimy swoją pracę naszymi środkami. Wstrzymujemy się od udziału w nowym froncie, ale nie towarzyszy temu obojętność. Nie chcemy fasadowości. Sprzeczności są coraz bardziej jaskrawe, nie urywają jednak dialogu, który jest również polem ścierania się poglądów. W dialogu o budownictwie kościelnym ponieśliśmy porażkę. Dobrze, że trwają rozmowy w Komisji Wspólnej. [...] Jesteśmy za tym, ale bez fasadowości”⁴⁶¹.

⁴⁵⁷ P. Codogni, *Okrągły stół, czyli polski Rubikon*, Warszawa 2009, s. 50. Cele jej działania były dość mgliste, miała dążyć m.in. do „pogłębiania porozumienia narodowego” i „normalizacji życia społeczno-politycznego” (*Notatka w sprawie Społecznej Rady Konsultacyjnej przy Radzie Państwa*, 16 X 1986 [w:] *Polska 1986–1989. Koniec systemu*, t. 3: Dokumenty, red. A. Dudek, A. Friszke, Warszawa 2002, s. 21).

⁴⁵⁸ P. Raina, *Droga do...*, s. 145–157; A. Friszke, *Okrągły stół. Geneza i przebieg* [w:] *Polska 1986–1989: koniec systemu*, t. 1: *Referaty*, red. P. Machcewicz, Warszawa 2002, s. 75–76; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 563; J. Skórzyński, *Rewolucja Okrągłego Stołu*, Kraków 2009, s. 57–61; P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 95–106; J. Kofman, *Okrągły Stół – preliminaria III RP* [w:] *Miedzy systemami. Społeczeństwo Polski północno-wschodniej wobec przemian ustrojowych 1989 roku. Studia i materiały*, red. M. Markiewicz, A. Pyżewska, Białystok 2014, s. 39.

⁴⁵⁹ AAN, UdsW, 115/20, k. 47–65, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w pałacu URM, 20 III 1986 r., godz. 14, Otwock Wielki. Pierwszą próbą, ale bez podawania szczegółów, była rozmowa Łopatkę z bp. Jerzym Dąbrowskim 8 II 1986 r. Kierownik UdsW dopytywał, czy Kościół włączyłby się w szeroką inicjatywę władz mającą na celu odnowę moralną, ale zorganizowaną poza PRON. Tłumaczył: „wiemy, że Episkopat tego ciała nie lubi. [...] Bez włączenia się Kościoła impreza nie ma sensu. A za nią przemawiają racje poważne”. Zastępca sekretarza Episkopatu nie udzielił konkretnej odpowiedzi, ale stwierdził, że jednym z celów zbliżającego się kongresu eucharystycznego będzie właśnie odnowa moralna (AAW, SPP, Rozmowy z rządem 1983–1987, Notatka z rozmowy bp. Jerzego Dąbrowskiego z min. Adamem Łopatką w Urzędzie do Spraw Wyznań, J. Dąbrowski, 8 II 1986 r.).

⁴⁶⁰ K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 168.

⁴⁶¹ AAW, SPP, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 212 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 12–13 III 1986 r., Warszawa, s. 12.

Nieco oględniej kard. Glemp pogląd ten zaprezentował 24 kwietnia 1986 r. Jaruzelskiemu. Rozmowa trwała tym razem pięć godzin i toczyła się w znacznie lepszej atmosferze niż w czerwcu roku poprzedniego (choć oczywiście i tym razem nie brakowało spięć). Głównym tematem były relacje państwa i Kościoła⁴⁶². Na początku I sekretarz KC PZPR zaakcentował, jak głębokie zmiany zachodzą w Związku Sowieckim pod rządami Gorbaczowa (demokratyzacja i odnowa). Zwrócił też uwagę na trudną problemy ekonomiczne PRL⁴⁶³. Prymas odparł: „w tej uciążliwej sytuacji gospodarczej walka ideologiczna upokarza i dodatkowo pogłębia ludzi. Pod świeckością szkoły kryje się ateizm. Co państwowe, staje się obce”⁴⁶⁴. Jaruzelski odpowiedział, że tych oskarżeń nie można kierować tylko w jedną stronę: „Utrwała się nowe zjawisko kazań objazdowych, które są dalekie od Ewangelii”⁴⁶⁵. Następnie doszło do charakterystycznej wymiany zdań, którą warto przytoczyć w całości. Kardynał Glemp zaznaczył: „w naszym obozie partia chce Kościół zinstrumentalizować, a nawet oderwać lub separować od Rzymu”.

Jaruzelski: „Bo też potrzeba jasnej deklaracji Kościoła. Do socjalizmu Kościół jest powolny, rozumiem, ale postępy w tym procesie muszą być widoczne”.

Prymas: „Każdą opozycję uważa się za wroga, a przecież opozycję można też cenić”.

Jaruzelski: „Nas nie stać na opozycję”⁴⁶⁶.

Poruszono również kwestię najważniejszą dla komunistów, udziału Kościoła w inicjatywach, w których strona rządowa chciałaby go widzieć. Jaruzelski oskarżył Episkopat o niechęć do wszystkich posunięć władz PRL: „Kościół podtrzymuje nastroje okupacyjne. Kościół wszystko czyni na nie: „PRON nie, wybory nie, sejm nie, w ruchu pokoju nie, w walce [o] odnowę nie, a gdy który się wciągnie, to go piętnujecie jak Dobraczyńskiego”⁴⁶⁷. Zdaniem kard. Glempa w końcowym etapie rozmowy I sekretarz KC PZPR przedstawił trzy istotne postulaty pod adresem Episkopatu:

⁴⁶² AAW, SP, Rozmowy z rządem 1983–1987, Spotkanie prymasa Polski z gen. Jaruzelskim, J. Glemp, 24 IV 1986 r., s. 1–6; *Komunikat o spotkaniu Przewodniczącego Rady Państwa W. Jaruzelskiego z prymasem kard. J. Glempe* [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 518–519; M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne...*, s. 235.

⁴⁶³ AAW, SP, Rozmowy z rządem 1983–1987, Spotkanie prymasa Polski z gen. Jaruzelskim, J. Glemp, 24 IV 1986 r., s. 1–2.

⁴⁶⁴ *Ibidem*, s. 3; AAW, SP, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 213 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 1–2 V 1986 r., Jasna Góra, s. 10.

⁴⁶⁵ AAW, SP, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 213 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 1–2 V 1986 r., Jasna Góra, s. 11.

⁴⁶⁶ *Ibidem*, s. 11. Por. AAW, SP, Rozmowy z rządem 1983–1987, Spotkanie prymasa Polski z gen. Jaruzelskim, J. Glemp, 24 IV 1986 r., s. 3–4.

⁴⁶⁷ AAW, SP, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 213 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 1–2 V 1986 r., Jasna Góra, s. 11; AAW, SP, Rozmowy z rządem 1983–1987, Spotkanie prymasa Polski z gen. Jaruzelskim, J. Glemp, 24 IV 1986 r., s. 5.

„– Współistnienie państwa i Kościoła nie jest u nakazem taktycznym, lecz wymogiem. To współistnienie winno się układać tak, by dać dobry wzór. W świetle odnowy z ZSRR taki wzór jest pożądany.

– Dialog wiele rzeczy niweluje, potrzeba do niego licznych gremiów.

– Wizytę Ojca Świętego trzeba wyzyskać dla dobra narodu”⁴⁶⁸.

W relacji prymasa niestety brakuje informacji o tym, jak odniósł się on do oczekiwania Jaruzelskiego. W kontekście generalnego podejścia kard. Glempa do sytuacji politycznej można jednak założyć, że opowiedział się on za dialogiem zmierzającym do porozumienia społecznego oraz podobnie jak I sekretarz KC PZPR wyraził nadzieję, że pielgrzymka Ojca Świętego przebiegnie spokojnie. Z niemal całkowitą pewnością można stwierdzić, że zdystansował się od kolejnej próby uwikłania Kościoła w popieranie słabnącej ekipy partyjnej. Potwierdza to w pewnej mierze majowa sesja Konferencji Plenarnej, na której przeciwko żyrowaniu inicjatyw władz wypowiedzieli się m.in. kard. Gulbinowicz, abp Stroba, bp Tokarczuk i bp Gocłowski⁴⁶⁹. Inicjując dyskusję nad rozmową z Jaruzelskim, prymas spytał, czy w podejściu rządu jest jakieś *novum*. Po części odpowiedział sam: „Nie widzimy dobrze, co się dzieje w ZSRR. Od Zachodu następuje złagodzenie izolacji Polski. Nasi partnerzy zaczynają studiować Kościół, łagodniejsze staje się traktowanie wierzących w partii. Akcentuje się ważność postaw etycznych w życiu publicznym, również katolickich. Zdrowie moralne narodu to dla licznych komunistów nie tylko slogan, lecz troska. Socjalizm ośwoił się z pewnymi inicjatywami Kościoła, ale też zachęca, by Kościół bliżej się określił wobec socjalizmu. W czym tkwi groźność komunizmu? W tym, że dając oznaki otwarcia i współpracy, chce Kościół wykorzystać. Nasza odpowiedzialność za naród wydaje się leżeć poza komunizmem. Nie jest to prosta sytuacja”⁴⁷⁰. Słowa te są charakterystyczne dla kard. Glempa. Z jednej strony wykazał się on zmysłem analitycznym i dokładnie wskazał cele ekipy Jaruzelskiego, a z drugiej ciągle doszukiwał się u drugiej strony dobrych intencji i patriotyzmu (powyższy fragment wyraźnie odnosi się do I sekretarza KC PZPR). Odnosząc się do wypowiedzi prymasa, abp Stroba stwierdził, że Kościół nie może uczestniczyć w działaniach komunistów, ewentualnie poza wspólnym zwalczaniem patologii społecznych⁴⁷¹. Z kolei kard. Gulbinowicz zauważył trafnie, że to rządowi są potrzebne spotkania na szczycie, Episkopatowi znacznie mniej. Zakończył konkluzją, że nie zdarzyło się nic nowego: „Mamy poprzec socjalizm, a to nie może nastąpić”⁴⁷². Poparł go bp Tokarczuk, który dodatkowo przedstawił wnikliwe spojrzenie

⁴⁶⁸ AAW, SPP, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 213 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 1–2 V 1986 r., Jasna Góra, s. 12.

⁴⁶⁹ *Ibidem*, s. 12–16.

⁴⁷⁰ *Ibidem*, s. 12.

⁴⁷¹ *Ibidem*, s. 13.

⁴⁷² *Ibidem*, s. 13.



Obrady Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Jasna Góra, 26 VIII 1986 r.
(Fot. AAW)



Wierni zgromadzeni na uroczystościach na Jasnej Górze, 26 VIII 1986 r. (Fot. AAW)

na zmiany w bloku wschodnim oraz wizję aktywności Episkopatu: „Dylemat Gorbaczowa polega na tym, że chce on poprawy gospodarczej, a nie może sobie pozwolić na poprawę społeczną. Jedno bez drugiego nie może się udać. Nasi przeciwnicy używają często tych samych słów, a co innego rozumieją. Fasada trwa, a procesy idą spodem. Stawia to przed nami zadania moralne, ale nie na linii współpracy z nimi. My mamy pogłębiać pracę duszpasterską. Nie mamy bać się ich straszenia. Nie martwmy się, że nas czasem wyzywiają. Dbajmy o poziom intelektualny, duchowy, a wzmocni się nasza pozycja w dyplomacji”⁴⁷³. W kwestii wzmocnienia działań formacyjnych zgodził się z nim kard. Glemp⁴⁷⁴.

Prymas interesująco zarysował różnice między postępowaniem władz i Kościoła w sferze troski o moralność społeczną. Słowa te można odnieść do prób uzyskania poparcia Episkopatu dla fasadowych organizacji tworzonych przez rząd: „Nieład w gospodarce nie ustępuje, teraz jest widoczny w klęsce urodzaju. Odnowa moralna, która jest hasłem, ma w naszej pracy treść i kościelny program. W pracy prowadzonej dorywczo przez władze rządowe nie ma spójności”⁴⁷⁵. Wypowiedź tę niejako uzupełnił abp Dąbrowski, który taktykę komunistów wobec biskupów nazwał zachętą do hungaryzacji⁴⁷⁶.

O zaangażowaniu Episkopatu na rzecz Rady Konsultacyjnej znów dyskutowano na zebraniu Komisji Wspólnej we wrześniu 1986 r. Także tym razem strona rządowa spotkała się z odmową: „Zdaniem Rady Głównej, wszystkich biskupów, do Rady mogą wejść katolicycy świeccy na swoją odpowiedzialność, bez delegacji”. Usilne namowy Barcikowskiego nie przyniosły skutku, choć kard. Macharski zaznaczył, że sama idea jest pozytywna, o ile władze rzeczywiście chcą prowadzić dialog z przedstawicielami różnych środowisk społecznych⁴⁷⁷. 10 października 1986 r. Sekretariat Episkopatu zorganizował spotkanie z grupą polityków katolickich, którzy potencjalnie mogliby wejść do Rady Konsultacyjnej⁴⁷⁸. Nie przyjęto wiążącej konkluzji, przeważało stano-

⁴⁷³ *Ibidem*, s. 14.

⁴⁷⁴ *Ibidem*, s. 15.

⁴⁷⁵ AAW, SPP, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 215 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 5–6 IX 1986 r., Warszawa, s. 6.

⁴⁷⁶ *Ibidem*, s. 6.

⁴⁷⁷ AAN, UdsW, 115/21, k. 12–23, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu, 23 IX 1986 r.; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 172. Kolejną próbę w tej sprawie podjął w rozmowie z ks. Orszulikiem Edward Kotowski. W odpowiedzi usłyszał, że generalnie stosunek Kościoła do Rady jest pozytywny, ale należy określić, czym ma być ta inicjatywa i jaki będzie miała wpływ na sprawy publiczne. Sugerował także powołanie struktury, która byłaby wyrazicielem opinii niezależnych kół (A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 261–262).

⁴⁷⁸ A. Dudek, *Władze PRL wobec III pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny* [w:] *Brama do wolności. III pielgrzymka Jana Pawła II do Polski*, red. Z. Struzik, P. Skibiński, Warszawa 2012, s. 174; P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 97. Wzięli w nim udział Andrzej Świąćicki, Andrzej Wielowieyski, Jerzy Turowicz, Krzysztof Kozłowski, Krzysztof Skubiszewski, Władysław Findesein, Romuald Kukołowicz, Janusz Zabłocki, Julian Auleytnier, ks. Orszulik i mec. Jacek Ambroziak.

wisko, że inicjatywa jest pozytywna, ale świeccy zdecydowali, iż zgłoszą akces tylko pod warunkiem, że otrzymają takie wskazanie ze strony kard. Glempa lub Episkopatu⁴⁷⁹. 21 października 1986 r. o RK dyskutowano na sesji plenarnej Episkopatu. Arcybiskup Dąbrowski przedstawił efekty spotkania liderów środowisk katolików świeckich: „O Radzie Konsultacyjnej niczego bliższego nie dowiedzieliśmy się. Chcieli mieć znaczących katolików. Odbiliśmy zebranie w S[ekretariacie] E[piskopatu] P[olski]. Turowicz, Świąćicki i Wielowieyski rozmawiali z Barcikowskim i Cioskiem. Rozeszli się na niczym. Rada mogłaby mieć ok. trzydziestu członków, ma wypracować rekomendacje, które będą przekazywane odpowiednim organom. Będzie pewnie powoływana przy przewodniczącym Rady Państwa”⁴⁸⁰. Prymas dodał: „jest wielu kandydatów spośród środowiska katolików świeckich, ale oczekują, by ich do Rady delegował Episkopat”⁴⁸¹.

W efekcie poza pojedynczymi osobami, które można by kojarzyć ze wsparciem Kościoła, w Radzie Konsultacyjnej nie znaleźli się świeccy blisko związani z Episkopatem⁴⁸². Mimo to Barcikowski na posiedzeniu Komisji Wspólnej 28 listopada utworzenie tego ciała określił jako sukces, gdyż rzekomo znalazła się w niej szeroka reprezentacja polskiej inteligencji spoza struktur władzy (a nawet po raz pierwszy przedstawiciel orientacji narodowej – Maciej Giertych). Kardynał Macharski i abp Stroba wypowiedzieli się na temat inicjatywy pozytywnie, ale zdecydowanie zaprotestowali przeciw kojarzeniu z nią Episkopatu⁴⁸³.

W zamian za wsparcie dla jego działań rząd był gotów rozpocząć negocjacje na temat ustawy o osobowości prawnej Kościoła. Po raz pierwszy wspomniano o tym na zebraniu Komisji Wspólnej w czerwcu 1986 r., ale wobec dużych różnic (komuniści nadal chcieli tylko częściowo uregulować stosunki wzajemne)⁴⁸⁴ i negocjacji dotyczących pielgrzymki zasadnicze roz-

⁴⁷⁹ Przebieg spotkania zob. *Notatka ze spotkania w Sekretariacie Episkopatu Polski w dniu 10 października 1986 dotyczącego powołania Społecznej Rady Konsultacyjnej, odbytego na zaproszenie ks. arcybiskupa Bronisława Dąbrowskiego* [w:] P. Raina, *Droga do...*, s. 147–156; P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 97–98.

⁴⁸⁰ AAW, SPR, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 216 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 21 X 1986 r., Warszawa, s. 10.

⁴⁸¹ *Ibidem*, s. 10.

⁴⁸² Wśród nich można wymienić Andrzeja Świąćickiego, Janusza Zabłockiego, Aleksandra Legatowicza i Macieja Giertycha (P. Raina, *Droga do...*, s. 156).

⁴⁸³ K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 175. Wojciech Jaruzelski jeszcze 22 XII 1986 r. namawiał kard. Glempa, by katolicy świeccy weszli w skład Rady (AAW, SPR, Rozmowy z rządem 1983–1987, Relacja ze spotkania prymasa Polski kard. Józefa Glempa z przewodniczącym Rady Państwa gen. Wojciechem Jaruzelskim, J. Glomp, 22 XII 1986 r., Natolin, s. 7–8. Doradcy Jaruzelskiego, tzw. zespół trzech, proponowali wzmocnienie nacisków na Episkopat, by przekonał do wejścia do Rady Wałęsę (P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 75–76).

⁴⁸⁴ AAN, UdsW, 115/20, k. 155–189, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w willi URM przy ul. Bacciarellego, 13 VI 1986 r. godz. 14.

mowy odbyły się dopiero w roku 1987⁴⁸⁵. Episkopat kwestię tę łączył z nawiązaniem stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostolską i PRL, w której to sprawie na polskich biskupów naciskał Sekretariat Stanu. Podobnie jak w poprzednich latach Rada Główna stała na stanowisku, że dopiero po uregulowaniu statusu prawnego Kościoła w Polsce będzie można budować wspomniane relacje. Na sesji biskupów diecezjalnych w październiku 1985 r. podkreślił to abp Dąbrowski⁴⁸⁶. Na początku 1986 r. władze wzmożyły nacisk na Episkopat, by przystąpić do rokowań dotyczących stosunków ze Stolicą Apostolską⁴⁸⁷. Wynikało to z ogólnej koncepcji, by wyjść z międzynarodowej izolacji, i potrzeby sukcesu, który można by przedstawić na Zachodzie jako szersze otwarcie na potrzeby społeczeństwa. 7 stycznia Łopatka przedstawił następujące stanowisko abp. Dąbrowskiemu: „Rząd PRL zapytuje, czy Stolica Ap[ostolska] na serio myśli o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z PRL. [...] Prasa zachodnia pisze, że Ojciec św. chce, ale Episkopat jest przeciwny. Podobno idą rozmowy na temat nawiązania stosunków dyplomatycznych z Izraelem. Byłby to policzek dla społeczeństwa polskiego, gdyby Izrael wyprzedził ojczyznę Ojca św.”⁴⁸⁸.

Mimo poprawy relacji wzajemnych i chęci władz, by wykorzystać Kościół do legitymizowania swojej polityki, rządzący w dalszym ciągu za pomocą aparatu bezpieczeństwa, UdsW i nacisków na biskupów próbowali ograniczyć działalność księży współpracujących z opozycją i wygłaszających negatywne kazania⁴⁸⁹. Walka z politycznym zaangażowaniem duchowieństwa była jednym z najważniejszych elementów polityki PZPR wobec Kościoła. Nie zrezygnowano z brutalnych metod stosowanych przez funkcjonariuszy Wydziału VI Departamentu IV MSW i grup „D” w poszczególnych województwach⁴⁹⁰ ani z piętnowania aktywnych społecznie kapłanów za pomocą środków propagandowych i plotek⁴⁹¹. Na sesji Konferencji Plenarnej w grudniu 1985 r. kard. Glemp zastanawiał się: „Czy potrafimy dokładnie odpowiedzieć: jest czy nie ma działalności politycznej w naszych kościołach? Mamy sygnały od

⁴⁸⁵ K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 169–177. Temat ten zostanie szczegółowo omówiony w rozdziale IX.

⁴⁸⁶ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 209 Konferencji Episkopatu Biskupów Diecezjalnych, 15 X 1985 r., Warszawa, s. 7.

⁴⁸⁷ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 423.

⁴⁸⁸ *Sprawozdanie z rozmowy przeprowadzonej z ministrem A. Łopatką, 7 I 1986* [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 121.

⁴⁸⁹ P. Raina, *Droga do...*, s. 119–141.

⁴⁹⁰ M. Lasota, *O raporcie sejmowej komisji poświęconej Samodzielnej Grupie „D” w MSW*, „Biuletyn IPN” 2003, nr 1, s. 33–34.

⁴⁹¹ Przykładem tego typu działalności SB było prześladowanie ks. Adolfa Chojnackiego (zob. szerzej M. Malec, *Inwigilacja ks. Adolfa Chojnackiego przez SB...*, s. 190–199; A. Dziurok, „Szczypanie” ks. Adolfa Chojnackiego, „Biuletyn IPN” 2003, nr 1, s. 57–58; R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 347–353).

kapłanów zatroskanych, że przenikają czynniki laickie”⁴⁹². Z kolei abp Dąbrowski zaznaczył, że zdaniem władz istnieje 120 ośrodków opozycji wśród księży (chodziło o parafie wspierające podziemie), a najważniejsze z nich koncentrują się wokół ks. Boguckiego, ks. Jancarza i ks. Jankowskiego⁴⁹³. Kwestia ta wróciła na posiedzeniu Komisji Wspólnej pod koniec 1985 r. Na posiedzeniu Konferencji Plenarnej w styczniu 1986 r. abp Stroba tak przedstawił swoją reakcję na oskarżenia Barcikowskiego: „Uważamy, że sprawa podziemia leży w rękach rządu. Zarzucają nam, że dzięki nam opozycja żyje. Powiedziałem, że z funkcji opozycji korzysta rząd”. Do ataków propagandowych rządu odniósł się następująco: „Gdyby środki nie krzyczały na cały świat, nikt by się nie dowiedział”⁴⁹⁴. Arcybiskup Dąbrowski podkreślił z kolei: „Zabolało ich najwięcej, cośmy wypowiedzieli przeciwko zarzutowi klerykalizmu. Zabolała ich najwięcej nasza solidarność. Mieliśmy zdecydowany pogląd oparty na konkretach”⁴⁹⁵. W czasie spotkania Komisji Wspólnej w marcu 1986 r. Barcikowski wskazał, że księża znów politykują – abp Stroba zripostował: „konflikty powstają z waszej strony, od was wychodzi inicjatywa. Po co ten kamuflaż, że to młodzież, że księża?”⁴⁹⁶. Równocześnie biskupi sugerowali duchownym, by w posłudze kapłańskiej unikali jakichkolwiek akcentów politycznych, szczególnie w przypadku Duszpasterstw Ludzi Pracy. Na zebraniu Konferencji Plenarnej w listopadzie 1986 r. kard. Gulbinowicz stwierdził: „Duszpasterstwo ludzi pracy jest pilnie obserwowane. Zarzuty najczęściej nie odpowiadają prawdzie. Polityki w programach nie mamy. Pracowaliśmy nad tym i już się prawie zgodzono: zrobimy niespodziankę policji [*sic!*] i pójdziemy

⁴⁹² AAW, SPP, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 210 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 7–8 XI 1985 r., Warszawa, s. 6.

⁴⁹³ *Ibidem*, s. 7.

⁴⁹⁴ AAW, SPP, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 211 Konferencji Episkopatu Biskupów Diecezjalnych, 17 I 1986 r., Zakopane, s. 5.

⁴⁹⁵ *Ibidem*, s. 4.

⁴⁹⁶ K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 167. Temat ten poruszano regularnie na kolejnych posiedzeniach Komisji (zob. szerzej *ibidem*, s. 168–177). Strona kościelna nie miała jednak zamiaru podejmować bardziej zdecydowanych działań wobec niepokornych duchownych. W czasie obrad Komisji abp Stroba wskazał nawet, że za zwiększenie liczby takich wystąpień odpowiadają władze, gdyż wzmagają nacisk na Kościół (AAN, UdsW, 115/20, k. 150, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w willi URM przy ul. Bacciarellego, 13 VI 1986 r. godz. 14). Warto dodać, że na polityczną aktywność księży Jaruzelski skarżył się również na spotkaniu z kard. Janem Królem (przewodniczącym Episkopatu Stanów Zjednoczonych) 10 IX 1986 r. I sekretarz KC PZPR podkreślił, że stosunki państwo–Kościół w Polsce są nie najgorsze, ale brakuje współdziałania. Dodał: „Nie możemy mieć pretensji, że Kościół nie godzi się z naszą ideologią, że nie lubi komunistów, ale boli nas, że coraz więcej jest księży, którzy podgrzewają atmosferę przeciwko rządowi i sąsiadom. Żeby to jeszcze w swojej parafii, ale jeżdżą po kraju i spiskują przeciwko państwu. Niedawno ks. Jankowski zaprosił Michnika do św. Brygidy i ten Żyd zawładnął całym kościołem, wydawało się, że przystąpi do ołtarza i będzie odprawiał mszę” (*Sprawozdanie z rozmowy kard. J. Króla z gen. Wojciechem Jaruzelskim w Belwederze*, 10 IX 1986 [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 133–134). Generał Jaruzelski dodał, że Episkopat toleruje politykowanie księży i wspiera kontestatorów wobec polityki PRL (*ibidem*, s. 134; P. Raina, *Droga do...*, s. 146–147).

bez transparentów. A jednak nie mogą się jakoś transparentów wyrzec. Proszę o opiekę nad duszpasterzami delegowanymi do duszpasterstwa ludzi pracy. Niech mają misję biskupa”⁴⁹⁷.

W notatce Wydziału Społecznego KC PZPR z października 1986 r. wskazano, że do założeń polityki wyznaniowej z listopada 1984 r. należy wprowadzić nowe elementy⁴⁹⁸. We wstępie podkreślono, iż kard. Glemp w wywiadach mówi o konieczności powstrzymania się przez Kościół od działalności politycznej i związków z opozycją, a z drugiej strony zajmuje „agresywną postawę wobec świeckości szkoły i wychowania”. Zastanawiano się, czy stanowisko prymasa oznacza zmianę taktyki Episkopatu, czy ma służyć jedynie umocnieniu roli Kościoła jako mediatora. Podkreślono: „Wydaje się, że obecne zachowanie Episkopatu jest tylko jednym z wariantów obrony przez atak w ramach generalnej linii Kościoła (także papieża) polegającej na:

- nieosłabianiu państwa (władzy) na tyle, by utracił kontrolę nad przebiegiem wydarzeń;

- nieprzyczynianiu się do takiego umocnienia państwa, w którym władza mogłaby sobie pozwolić na ignorowanie pozycji Kościoła”⁴⁹⁹.

Analiza ta dobrze charakteryzuje ambiwalentny stosunek Episkopatu do rządu, który korzystał z szerszych możliwości działania, wzywając do porozumienia społecznego, ale nie miał zamiaru angażować się w kolejne fasadowe inicjatywy. Biskupi nie chcieli autorytetem Kościoła legitymizować ekipy Jaruzelskiego. Na posiedzeniu Konferencji Plenarnej w maju 1986 r. abp Stroba zauważył: „Mam następującą hipotezę: gen. Jaruzelski przejął władzę w okresie kryzysu społecznego i ekonomicznego. W tej ciężkiej sytuacji Jaruzelski w jakimś stopniu użytkowo i pragmatycznie postawił na Kościół, spodziewając się pomocy. Teraz jest rozczarowany, bo Kościół nie dość, że się nie włącza, to jeszcze krytykuje, więc za to Jaruzelskiego w partii krytykują. Stąd Jaruzelski i jego zwolennicy próbują daleko idącej grzeczności i stwarzają przychylny klimat. Próbują nas przekonać do potrzeby włączania się w jakąś współpracę. Trudność leży w tym, że mamy włączać się do pracy w ich twórcach. A tego Kościół nie może zrobić, bo ich twory są pozorne. Oni natomiast naszą pracę nazywają niewydajną. To dowodzi niezrozumienia

⁴⁹⁷ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnych Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 217 Konferencji Plenarnej Episkopatu, 18–19 XI 1986 r., s. 9.

⁴⁹⁸ AAN, KC PZPR, VII/75, k. 465, Nowe elementy w polityce wyznaniowej, Wydział Społeczno-Polityczny KC PZPR, 10 X 1986 r. Paweł Kowal niesłusznie dokument nazwał koncepcją gen. Baryły, który nie był jego autorem, a jedynie zdecydował, że materiał ten trafi na obrady Sekretariatu KC PZPR (P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 202–203).

⁴⁹⁹ AAN, KC PZPR, VII/75, k. 469, Nowe elementy w polityce wyznaniowej, Wydział Społeczno-Polityczny KC PZPR, 10 X 1986 r. Podobne wskazania znalazły się w Harmonogramie realizacji „Założeń polityki wyznaniowej państwa” po X Zjeździe KC PZPR” (zob. szerzej *Poufny dokument KC PZPR o polityce wobec Kościoła*, „Więź” 1992, nr 11, s. 102–120; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 182–183).

Kościoła. Stąd nawet uczciwa rozmowa wydaje się nie prowadzić do niczego. Wiemy o odmiennościach ideologicznych. Wiemy, że aspiracje narodu idą wbrew ich ideologii. Gdy wszelako mowa jest o patologiach społecznych, to musimy uznać, że skutek tych patologii, o których tyle mowy, zagrożony jest byt narodu i chrześcijaństwa. Więc rysuje się tu cel strategiczny”⁵⁰⁰.

Episkopat nie zamierzał też stawać po stronie oficjalnych tymczasowych instytucji podziemia solidarnościowego. Na posiedzeniu Konferencji Plenarnej w październiku 1986 r. kard. Glemp zaznaczył, że opozycja nie ma programu związkowego, a interesuje ją tylko polityka⁵⁰¹. Arcybiskup Dąbrowski dodał: „Doradcy Wałęsy przestrzegają, że stanowisko władz jest nieprzejdane, do odrodzenia się Solidarności nie dopuszcza. Więc duchowieństwo powinno się z ostrożnością odnosić do nowo powstających struktur. Bo udzielenie im poparcia jest szkodliwe dla duszpasterstw robotniczych i rolniczych”⁵⁰².

Należy zauważyć, że stosunek rządzących do Episkopatu był niekonsekwentny – chcieli oni widzieć biskupów w swoich inicjatywach, a równocześnie w dokumencie „Nowe elementy w polityce wyznaniowej” z 10 października 1986 r. podkreślono: „Lata 1986–1987 powinny być początkiem odzyskiwania zawłaszczonych przez Kościół w latach osiemdziesiątych wielu obszarów społecznych, na który był wcześniej nieobecny bądź też został z nich wyparty”⁵⁰³. Wśród planowanych korekt wymieniono zmianę przepisów dotyczących budownictwa sakralnego na niekorzystne dla Kościoła; przywrócenie nadzoru państwa nad punktami katechetycznymi („przenieść przedmiot sporu z niewygodnego dla nas terenu szkół państwowych na niewygodny dla Episkopatu teren punktów katechetycznych”); podwyższenie podatku osobistego dla księży; uchwalenie ustawy o osobowości prawnej Kościoła pod koniec 1986 lub na początku 1987 r.⁵⁰⁴ Sugerowano także: „Poprzez artykuły prasowe oraz propagandę ustną na temat dochodów kleru i obciążeń ludności z tytułu budowy kościołów, kolędy, opłat za pogrzeby itd. wpływać na ograniczanie budownictwa sakralnego i zmniejszenie dochodów Kościoła”⁵⁰⁵. Na koniec podkreślono: „Istnieje niebezpieczeństwo, że realizację tych kroków zarówno hierarchia kościelna, jak i ludzie wierzący odbierać będą jako zaostrzenie kursu. Wymaga to działania rozważnego i elastycznego, stałego czuwania

⁵⁰⁰ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 1–2 V 1986 r., s. 13.

⁵⁰¹ Prymas dodał, że wielu ludzi uważa więzienie za najlepszą formę walki z komunizmem, podczas gdy są lepsze metody, by mu się przeciwstawić (AAW, SPP, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 216 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 21 X 1986 r., Warszawa, s. 10).

⁵⁰² *Ibidem*, s. 10.

⁵⁰³ AAN, KC PZPR, VII/75, k. 466, Nowe elementy w polityce wyznaniowej, Wydział Społeczno-Polityczny KC PZPR, 10 X 1986 r.

⁵⁰⁴ AAN, KC PZPR, VII/75, k. 466–468, Nowe elementy w polityce wyznaniowej, Wydział Społeczno-Polityczny KC PZPR, 10 X 1986 r.

⁵⁰⁵ *Ibidem*, k. 469.

ze strony instancji partyjnych”⁵⁰⁶. Zastrzeżenie to wynikało z oceny, którą w swojej analizie przesłanej Jaruzelskiemu na początku października zawarł Rakowski. Wskazał on, że cele podziemia nie byłyby groźne, gdyby nie przekonanie o trwałości kryzysu gospodarczego oraz stosunek Kościoła do opozycji i rządu. Zaznaczył: „Z lektury tego, co mówią ojcowie Kościoła, oraz z powierzchownej nawet analizy codziennych działań Kościoła wynika, że jego cele strategiczne całkowicie pokrywają się z celami opozycji. Kler katolicki, szczególnie jego młodsza część, wierzy w to, że jego dziejowym posłannictwem jest żmudna, ale i uporczywa praca na rzecz przywrócenia chrześcijańskiej Polski. Nie ulega wątpliwości, że polski Kościół, wspierając się na polskim papieżu i sukcesach, jakie osiągnął w roku 1981, afszuje dziś swój antykomunizm bardziej agresywnie, bardziej otwarcie aniżeli w latach poprzedzających obecną dekadę. Jego możliwości docierania do umysłów ludzi są dziś również znaczenie większe aniżeli np. dziesięć lat temu”⁵⁰⁷. Jaruzelski nie zdecydował się na wdrażanie koncepcji, by czynnie zwalczać opozycyjne działania duchowieństwa, z obawy przed konfliktem z hierarchami, którego szczególnie chciał uniknąć przed spotkaniem we Włoszech z Janem Pawłem II⁵⁰⁸. W podejściu władz do Kościoła utrzymywała się więc charakterystyczna dwoistość⁵⁰⁹, którą na posiedzeniu Sekretariatu KC PZPR w października 1986 r. opisał sam Jaruzelski: „Konsekwentnie należy przestrzegać zasady «kija i marchewki», co Kościołowi i duchowieństwu powinno się opłacać, co zaś nie. Musimy to doskonalic konkretnym działaniem – karać i nagradzać”⁵¹⁰.

22 grudnia 1986 r. doszło do spotkania kard. Glempa i Jaruzelskiego⁵¹¹. Było ono swoistym preludium do wizyty I sekretarza KC PZPR u Jana Pawła II. Widać tu pewną analogię między rozmową kard. Wyszyńskiego i Gierka tuż przed jego audiencją u Pawła VI w 1977 r. Podobieństwo jest jednak w znacznej mierze pozorne, gdyż Jaruzelski już wcześniej spotykał się z Janem Pawłem II

⁵⁰⁶ Cyt. za P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 203.

⁵⁰⁷ AAN, KC PZPR, XIA/1448, k. 122–123, Uwagi nt. aktualnej sytuacji politycznej PRL, M.F. Rakowski, 2 X 1986 r.

⁵⁰⁸ J. Żaryn, *Polityczne tło pielgrzymki Jana Pawła II do Polski w czerwcu 1987 r.* [w:] *Brama do wolności...*, s. 207. W tym przypadku Jaruzelski wołał korzystać z rad bardziej liberalnych doradców tworzących zespół trzech, którzy opracowali w styczniu 1987 r. memoriał zakładający m.in. historyczny kompromis z Kościołem – ale do ich wskazówek nie w stosował się konsekwentnie (treść dokumentu zob. *Memoriał Jerzego Urbana, Stanisława Cioska i gen. Władysława Pożogi dla gen. Wojciecha Jaruzelskiego pt. „Propozycje niektórych posunąć na rok 1987”* [w:] *Okrągły stół. Dokumenty i materiały*, t. 1: *Wrzesień 1986 – luty 1989*, red. W. Borodziej, A. Garlicki, Warszawa 2004, s. 56–57). Rozmowa Jana Pawła II z Jaruzelskim zostanie omówiona w kolejnym rozdziale.

⁵⁰⁹ Była ona typowa dla całej dekady lat osiemdziesiątych (zob. szerzej R. Łatka, *Zmienna amplituda stosunków państwo – Kościół katolicki w PRL w latach 80 XX w.*, „Res Historica” 2015, nr 39, s. 225–256; *idem*, *Polityka władz PRL...*).

⁵¹⁰ Cyt. za A. Dudek, *Ślady PeeReLu. Ludzie, wydarzenia, mechanizmy*, Kraków 2000, s. 249.

⁵¹¹ AAW, SPP, Rozmowy z rządem 1983–1987, Relacja ze spotkania prymasa Polski kard. Józefa Glempa z przewodniczącym Rady Państwa gen. Wojciechem Jaruzelskim, J. Glempe, 22 XII 1986 r., Natolin, s. 1–10.

i kard. Glempem, a ówczesny papież rzecz jasna znacznie lepiej rozumiał polskie uwarunkowania niż Paweł VI. Prymas i generał dyskutowali o relacjach państwo–Kościół, nadchodzącym wyjeździe Jaruzelskiego do Watykanu, a przede wszystkim o przygotowaniach do pielgrzymki Ojca Świętego⁵¹². Na wstępie kard. Glemp wygłosił dłuższe przemówienie (zwyczajowo wprowadzeniem zaczynał Jaruzelski, ale tym razem z niego zrezygnował). Prymas wskazał na trudną sytuację społeczno-polityczną, ale dostrzegł też pozytyw: zwolnienie więźniów politycznych, powstanie Rady Konsultacyjnej, poprawa działalności urzędów. Dodał, że nie rekompensują one jednak atmosfery przygnębienia. Zaznaczył: „wszyscy tęsknią za rzetelną odnową życia w Polsce. Początek dobrych zmian zauważamy. I dlatego niektóre poczynania władz uważamy za niekoherentne i hamujące”⁵¹³. Wyliczył tu wprowadzenie do szkół religioznawstwa, utrudnienia przy budowie kościołów, uzależnienie od Związku Sowieckiego. Spytał: „Rozumiemy sojusz itd. Czy jednak nie za bardzo się lękamy, na wszystko przytakujemy? Czy Pan Generał, mając za sobą atut oszczędzenia Rosji interwencji w r[oku] 1981, nie mógłby raz uderzyć pięścią w stół? Odbiciem tej zależności jest np. ciągle wspominanie dziewięćdziesiątej rocznicy urodzin marszałka Rokossowskiego. Ludzie przecież pamiętają, jakim on był Polakiem”⁵¹⁴. Prymas zadeklarował, że Kościół będzie wspierał odnowę społeczną i dążył do porozumienia. Spytał, czy jest możliwe zapewnienie Radzie Prymasowskiej dostępu do telewizji, by przekazywała naukę etyczną Kościoła. Jaruzelski zaznaczył, że Polska nigdy dotąd nie miała tak dobrych relacji z ZSRR, dla którego jest „najbardziej szanowanym partnerem” w bloku. Zwrócił też uwagę na niebezpieczeństwo rewizjonizmu niemieckiego⁵¹⁵. Podkreślił działania władz na rzecz pluralizmu oraz zaznaczył: „Dobraczyński jest zły, bo jest w orbicie władzy. Reiff – to jastrząb, był prawą ręką Piaseckiego. Wystarczy, że jest poza kręgiem władzy i już jest dobry”⁵¹⁶. Następnie zadeklarował: „Chcemy więcej demokracji, ale bez naruszania równowagi i zmiany ustroju. Ksiądz prymas mówił o ideale socjalizmu. Mamy do tego dążyć. Nasz ustrój jednak wyciągnął lud z brudu i wiekowego zacofania. Chcemy sięgnąć do czystej koncepcji socjalizmu, aby w polskich warunkach socjalizm był z ludzką twarzą”⁵¹⁷. Znowu wskazał, że rządzący nie nagłaśniają zamożności i grzechów duchowieństwa. Stwierdził, iż w stosunkach państwo–Kościół jest

⁵¹² *Komunikat ze spotkania Prymasa ks. Kard. J. Glempa z Przewodniczącym Rady Państwa W. Jaruzelskim*, 22 XII 1986, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 533.

⁵¹³ AAW, SPP, Rozmowy z rządem 1983–1987, Relacja ze spotkania prymasa Polski kard. Józefa Glempa z przewodniczącym Rady Państwa gen. Wojciechem Jaruzelskim, J. Glemp, 22 XII 1986 r., Natolin, s. 1–2.

⁵¹⁴ *Ibidem*, s. 3.

⁵¹⁵ *Ibidem*, s. 4–5.

⁵¹⁶ *Ibidem*, s. 5–6.

⁵¹⁷ *Ibidem*, s. 8.

postęp, ale zastrzegł: „raz jeszcze podkreślam, że odczuwam brak głosu Kościoła w Polsce w obronie pokoju. [...] Zwracam uwagę na ks. Jankowskiego, może go wysłać do Rzymu, czy ja wiem? Warto by uporządkować teren tam na przyjazd papieża. Na gruncie partii dbam o to, aby Kościoła nie atakowano. Tymczasem Kuronie chodzą po kościołach i urządzają wiece. A przecież to Kuroń i jemu podobni zniszczyli Solidarność. Episkopat miał wydać dokument o wystąpieniach świeckich w kościołach i dotychczas nic nie ma. Co ja mam powiedzieć partii? Mówię, że Kościół chce dobrze, ale jak długo mogę tak mówić, bez poparcia faktami?”⁵¹⁸.

Podsumowanie

Antykościelny zwrot w polityce wyznaniowej miał przynieść wymierne rezultaty w postaci ograniczenia ekspansji Kościoła, a nawet cofnięcia niektórych ustępstw poczynionych wobec Episkopatu na początku lat osiemdziesiątych. Autorytet społeczny Kościoła miał ulec wyraźnemu osłabieniu. Próby te, nie licząc drobnych sukcesów, okazały się nieskuteczne. Pozycja Kościoła i Episkopatu w tym okresie wręcz stopniowo się umacniała, podobnie jak ich wpływ na sytuację społeczno-polityczną – nie na tyle jednak, by udało się przeprowadzić trzy ważne dla biskupów inicjatywy: uchwalenie ustawy o statusie prawnym Kościoła, utworzenie Fundacji Rolniczej i uwolnienie jedenastu liderów opozycji (oraz innych więźniów politycznych). Nasilenie niektórych działań antykościelnych należy uznać za porażkę władz, która w dłuższej perspektywie doprowadziła do kolejnej zmiany polityki, tym razem w kierunku liberalizacji. Stała się ona faktem w 1986 r. Wynikała w głównej mierze z chęci wykorzystania autorytetu Kościoła do legitymizacji społecznej reżimu Jaruzelskiego. W tym celu czyniono m.in. energiczne zabiegi, by katolików świeckich zaangażować w aktywność fasadowej Rady Konsultacyjnej. Próby te były jednak w znacznej mierze niekonsekwentne, gdyż w tym samym czasie intensywnie działał antykościelny Departament IV MSW, wspierany przez UdsW. Linia postępowania władz określona przez Jaruzelskiego mianem walki i porozumienia okazała się całkowicie nieskuteczna. Episkopat korzystał na dialogu z rządem, dystansując się jednocześnie od proponowanych inicjatyw. Hierarchowie w dalszym ciągu nie zamierzali też wspierać opozycji, oceniając ją dość sceptycznie. Miała to zmienić dopiero III pielgrzymka Jana Pawła II do ojczyzny.

⁵¹⁸ *Ibidem*, s. 9–10.



Wizyta Wojciecha Jarużelskiego w katedrze gnieźnieńskiej. Na pierwszym planie: Wojciech Jarużelski i prymas Glemp. W głębi drugi z lewej: Kazimierz Barcikowski, 26 X 1988 r. (Fot. AAW)

ROZDZIAŁ IX

W KIERUNKU TRANSFORMACJI USTROJOWEJ

Wprowadzenie

Rok 1987 okazał się w dziejach PRL przełomowy. Wynikało to w głównej mierze z przebiegu III pielgrzymki Jana Pawła II do ojczyzny, którą można traktować jako swego rodzaju bramę do wolności¹, wejście na drogę ku transformacji ustrojowej². Nie tylko jeszcze bardziej wzmocniła ona pozycję Episkopatu i Kościoła, ale też istotnie wpłynęła na sytuację społeczno-polityczną. Nie zmieniła jednak w większym stopniu niekonsekwentnych poczynań władz w sferze wyznaniowej – w dalszym ciągu biskupów zachęcano, by szerzej włączyli się w inicjatywy rządu, a jednocześnie MSW prowadziło intensywne działania dezintegrujące wobec duchowieństwa. Chwiejna polityka przyczyniła się do wzrostu autorytetu Kościoła. Biskupi korzystali bowiem z ustępstw czynionych przez państwo, ale nie angażowali się w kolejne fasadowe inicjatywy Jaruzelskiego. Znaczącym sukcesem Episkopatu okazały się negocjacje dotyczące ustawy o statusie publicznym Kościoła i nawiązania stosunków dyplomatycznych Stolicy Apostolskiej z PRL. Biskupi oficjalnie dystansowali się od opozycji (zwłaszcza kard. Glemp), a równocześnie niektórzy z nich aktywnie wspierali podziemie i powoływanie przez nie struktury. Kościół w dalszym ciągu pełnił funkcję mediatora między władzami i odradzającą się Solidarnością. Ujawniło się to szczególnie w czasie rozmów „okrągłego stołu”, do których prawdopodobnie nie doszłoby bez udziału Episkopatu. Duchowieństwo odegrało kluczową rolę w czasie kampanii do wyborów czerwcowych, na różne sposoby wspierając Komitet Obywatelski.

¹ Tego trafnego określenia użyli wydawcy tomu *Brama do wolności. Trzecia pielgrzymka Jana Pawła II do Polski*, red. Z. Struzik, P. Skibiński, Warszawa 2012. Jarosław Gowin z pewną przesadą Kościół określił mianem akuszerza wolności (*idem*, *Kościół w czasach wolności 1989–1999*, Kraków 1999, s. 5).

² A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce*, Kraków 2004, *passim*; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2006, s. 431; P. Kowal, *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. Wojciecha Jaruzelskiego w latach 1986–1989*, Warszawa 2012, s. 225–232; R. Łatka, *Stosunek elit partyjnych PZPR do Kościoła katolickiego w okresie transformacji ustrojowej na przykładzie województwa krakowskiego*, „Miscellanea Posttotalitana Wratislaviensia” 2015, nr 3: *Elity w krajach Europy Środkowej i Wschodniej po roku 1989*, red. D. Żygadło-Czopnik, s. 79–81; *idem*, *The Role of the Roman Catholic Church in the Transformations in 1989* [w:] 1989. Rok zmiany. 1989. Year of change, red. P. Jašek, Bratislava 2017, s. 422.

1. Trzecia pielgrzymka Jana Pawła II do ojczyzny

1.1 Negocjacje

Rozmowy na temat trzeciej wizyty Jana Pawła II rozpoczęły się pod koniec 1985 r. na forum Komisji Wspólnej. Podobnie jak w czasie dwóch poprzednich pielgrzymek za opracowanie programu odpowiadał Episkopat, a szczególnie Rada Główna, która w tej sprawie na bieżąco konsultowała się z Ojcem Świętym. Papież dawał jednak tylko ramowe wskazówki oraz wyznaczał zasadnicze przesłanie, a szczegółowe rozwiązania uzgadniali z władzami biskupi. Na posiedzeniu Komisji Wspólnej 23 grudnia kard. Macharski zaproponował, by wizyta odbyła się w 1987 r., w związku z Krajowym Kongresem Eucharystycznym, a jako centralne miejsce wskazał Warszawę (a ponadto miasta, których Jan Paweł II nie odwiedził w 1979 i 1983 r.)³. Strona rządowa wstępnie przyjęła tę ofertę, ale jej reprezentanci zaapelowali, by „działalność papieża w Polsce [była] obliczona na pomoc w przezwyciężaniu kłopotów, przed którymi stoi naród, i by wystąpienia papieża nie konfliktowały Polski z krajami socjalistycznymi i nie dały Zachodowi powodu do atakowania Polski”⁴. Relacjonując rokowania na zebraniu biskupów ordynariuszy, abp Dąbrowski wskazał: „[kard. Macharski] umiejętnie przedstawił nasze postulaty: dlaczego Ojca Świętego w różnych regionach kraju chcemy mieć”⁵. Prymas z kolei nakreślił główne założenia negocjacyjne dotyczące konkretnych punktów programu i terminu wizyty: „Najlepiej by było, gdyby Ojciec Święty mógł przyjechać w czerwcu przed Bożym Ciałem, które będzie 18 czerwca. Co do miejsc pobytu Ojca Świętego, będą zapewne trwały długie i uparte negocjacje. Roboczo możemy ustalić trzy miasta pewne: Warszawa, Kraków, Częstochowa. Teoretycznie liczymy jeszcze 5–6 dalszych, co nie znaczy, by papież na każde z miejsc poświęcił cały dzień. Podkreślam, że powinniśmy zrobić wszystko, aby nie powtarzać sytuacji, w których był już Ojciec Święty w poprzednich wizytach”⁶. Na kolejnym posiedzeniu Komisji

³ P. Raina, *Wizyty apostolskie Jana Pawła II w Polsce. Rozmowy przygotowawcze Watykan–PRL–Episkopat*, Warszawa 1997, s. 225–290; K. Michalski, *Działalność Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski*, Warszawa 2012, s. 165–166; A. Dudek, *Władze PRL wobec III pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny* [w:] *Brama do wolności...*, s. 177–178. Kilkanaście dni później Łopatka w rozmowie z abp. Dąbrowskim zasugerował, by zmienić procedurę negocjacyjną i zwiększyć wpływ władz na generalną koncepcję pielgrzymki, ale nie udało mu się do tego przekonać sekretarza Episkopatu (*Sprawozdanie z rozmowy przeprowadzonej z ministrem A. Łopatką*, 7 I 1986, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 121).

⁴ P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 225–228; *Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 23 grudnia 1985 r. w hotelu URM* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 467–474; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 165–166.

⁵ AAW, SPR, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 211 Konferencji Episkopatu Biskupów Diecezjalnych, 17 I 1986 r., Zakopane, s. 4.

⁶ *Ibidem*, s. 5.

Wspólnej, 20 marca 1986 r., okazało się, że kością niezgody jest głównie przyjazd Jana Pawła II do Gdańska⁷. Rządowi negocjatorzy upierali się, że nie mogą przystać na to, by Ojciec Święty odwiedził to miasto, co zaznaczył Barcikowski: „Chcemy aby głównym akcentem wizyty był pobyt Papieża w Warszawie. Nie przewidujemy jego pobytu w Gdańsku. Wolelibyśmy też, aby wizyta nie była wydłużona w czasie [...] Dobrze by było, aby przed wizytą doszło do bezpośredniego spotkania Jana Pawła II z gen. Jaruzelskim”⁸. Episkopat zajął w tej sprawie konsekwentną i stanowczą postawę, w znacznej mierze uwarunkowaną stanowiskiem Ojca Świętego, który w czasie audiencji dla polskich biskupów w Rzymie zaznaczył: „Muszę być w Gdańsku – warunek *sine qua non* – inaczej nie będę wiarygodny”⁹.

Kwestii pielgrzymki nie poruszyli na spotkaniu w kwietniu 1986 r. prymas i Jaruzelski – poza krótką propozycją odnoszącą się do komunikatu z rozmowy. Na posiedzeniu Konferencji Plenarnej w maju 1986 r. abp Dąbrowski wskazał, że władze zaproponowały swoisty handel wymienny: „Układanie komunikatu nastroczało wielkie trudności. Postawiono warunek: o przyjeździe papieża może być wzmianka, jeśli zobowiążecie się do wyeliminowania Gdańska z programu. Więc nie było wzmianki”¹⁰. Niecały miesiąc później Kiszczał przekonywał abp. Dąbrowskiego, że rząd jest pozytywnie nastawiony do wizyty Ojca Świętego, ale liczy, iż będzie ona służyła stabilizacji kraju. W związku z tym proponował, by zamiast Gdańska lub Szczecina Jan Paweł II odwiedził Kołobrzeg: „Gdańsk jest trudny z punktu widzenia politycznego – wyjdzie problem Wałęsy i odwiedzin Starego Miasta w Gdańsku, gdzie jest mnóstwo Arabów i trudno byłoby stworzyć papieżowi warunki bezpieczeństwa”. Argument ten nie przekonał abp. Dąbrowskiego, który stwierdził, że Episkopat obstaje przy obecności Ojca Świętego w Gdańsku, tym bardziej że w oczach

⁷ AAN, UdsW, 115/20, k. 63, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w pałacu URM, 20 III 1986 r., godz. 14, Otwock Wielki; S. Cenckiewicz, *Kością niezgody jest Gdańsk! Propagandowe aspekty wizyty Jana Pawła II w Trójmieście w czerwcu 1987 r.*, „Biuletyn IPN” 2002, nr 7, s. 65–70; idem, *Oczami bezpieki. Szkice i materiały z dziejów aparatu bezpieczeństwa PRL*, Kraków 2004, s. 620–640; P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 231–232; S. Cenckiewicz, M. Kruk, *Wstęp [w:] Operacja „Zorza” II. Służba Bezpieczeństwa i Komitet Wojewódzki PZPR wobec wizyty Jana Pawła II w Trójmieście (czerwiec 1987)*, red. S. Cenckiewicz, M. Kruk, Warszawa–Gdańsk 2008, s. XI–XII; P. Kowal, *Koniec systemu władzy...*, s. 220–221; S. Cenckiewicz, *Operacja „Zorza II”. Służba Bezpieczeństwa przeciwko Kościołowi katolickiemu w okresie wizyty Jana Pawła II w Trójmieście w dniach 11–12 czerwca 1987 r.*, „Christanitas” 2006, nr 29–30, s. 73–107.

⁸ Cyt. za K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 168. Por. A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 427–428. Przebieg posiedzenia zob. AAN, UdsW, 115/20, k. 47–65, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w pałacu URM, 20 III 1986 r., godz. 14, Otwock Wielki; P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 230–232.

⁹ *Sprawozdanie z rozmów z dni 28 II – 9 III 1986 r.* [w:] P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski. Rozmowy watykańskie*, Warszawa 2001, s. 257.

¹⁰ AAW, SPP, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 213 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 1–2 V 1986 r., Jasna Góra, s. 3.

świata będzie to pozytywny symbol¹¹. Dwa miesiące później szef MSW przekazał abp. Dąbrowskiemu i ks. Orszulikowi, że przed wyjazdem Jaruzelskiego do Włoch na spotkanie z papieżem wszystkie kwestie dotyczące pielgrzymki powinny być wyjaśnione: „Nie wyobrażam sobie sytuacji, że Generał znajdzie się w Watykanie i będą rozbieżności między nim a Papieżem w sprawie wizyty Papieża w Polsce. Dlatego wszystko powinno być załatwione wcześniej na ostatni guzik. Generał chciałby prowadzić rozmowy z Papieżem na inne tematy, a nie w sprawie jego wizyty w Polsce”¹². Sekretarz Episkopatu odparł, że za przygotowanie programu odpowiada Episkopat i Jan Paweł II w czasie spotkania z Jaruzelskim z pewnością nie będzie zajmował się szczegółami wizyty. Kiszczak w dalszym ciągu starał się przekonać biskupów, by wyeliminowali Gdańsk z harmonogramu pielgrzymki. Odwołał się do konieczności zapewnienia Janowi Pawłowi II bezpieczeństwa i wskazał, że ten punkt programu może zostać wykorzystany do politycznych manifestacji. Także tym razem nie osiągnął celu¹³. W komunikacie z sesji Konferencji Plenarnej w 5–6 września poinformowano społeczeństwo, że rozmowy z władzami na temat wizyty papieża prowadzi abp Dąbrowski¹⁴.

Do negocjacji tych odniósł się Barcikowski, który przybył do kard. Glempa na ul. Miodową 14 września 1985 r. Najpierw stwierdził, że nie ma potrzeby spieszyć się podejmowaniem konkretnych ustaleń. Następnie spytał o miejscowości, gdzie według planów Episkopatu przybędzie papież. W kontekście wizyty w Gdańsku stwierdził, że oznacza ona wiele problemów, i wyraził wątpliwości dotyczące roli ks. Jankowskiego i Wałęsy. Prymas odpowiedział, że nie będzie żadnych manifestacji z ich udziałem. Wspomniał, iż planuje się wizytę w Szczecinie oraz innych miejscach na Wybrzeżu. W odpowiedzi Barcikowski zachnął się: „nie licząc szalonych kosztów, jak my przetransportujemy służbę porządkową, przecież nie mamy jej tak dużo”¹⁵. Spytał także, czy Jan Paweł II planuje w związku z pielgrzymką odwiedzić inne kraje: „lękamy się o wycieczki do Litwy i na Ukrainę”¹⁶.

¹¹ Notatka z rozmowy z gen. Cz. Kiszczakiem. Rozmawiali ks. abp Bronisław Dąbrowski, ks. Alojzy Orszulik, 15 V 1986, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 124; A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 243–244; P. Kowal, *Koniec systemu władzy...*, s. 221.

¹² Notatka z rozmowy z gen. Cz. Kiszczakiem. Rozmawiali ks. abp Bronisław Dąbrowski, ks. Alojzy Orszulik, 10 VII 1986, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 128.

¹³ *Ibidem*, s. 129; A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 253–254; P. Kowal, *Koniec systemu władzy...*, s. 222.

¹⁴ *Komunikat 215 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski*, 6 IX 1986, Tarnów [w:] *Komunikaty...*, s. 313; J. Żaryn, *Polityczne tło pielgrzymki...*, s. 206–207.

¹⁵ AAW, SPp, Rozmowy z rządem 1983–1987, Relacja z rozmowy p. Barcikowskiego, wiceprzewodniczącego Rady Państwa, z prymasem Polski w rezydencji warszawskiej, J. Glemp, 14 IX 1985 r., s. 2.

¹⁶ *Ibidem*, s. 2. Temat ten poruszyli również abp. Dąbrowski i min. Łopatka 6 X 1986 r. Sekretarz Episkopatu starał się rozwiać obawy władz, podkreślając, że nie ma koncepcji, by Jan Paweł II oprócz

Komisja Wspólna zebrała się po raz kolejny pod koniec września i tym razem skupiono się na negocjacjach w sprawie pielgrzymki¹⁷. Reprezentanci Kościoła przedstawili zarys programu – wizyta miała trwać od 9 do 15 czerwca i rozpocząć się w Krakowie. Następnie papież miał odwiedzić Tarnów, Rzeszów, Lublin, Łódź, Gdańsk, Szczecin i Warszawę. Tej koncepcji zdecydowanie sprzeciwiła się druga strona, optując, by zgodnie z tradycją papież najpierw pojawił się w Warszawie. Chodziło rzecz jasna o jego spotkanie z przedstawicielami centralnych władz państwowych, które rządowi negocjatorzy traktowali priorytetowo¹⁸ – do tego stopnia, że Barcikowski zgodził się rozważyć pobyt papieża w Gdańsku, jeśli pielgrzymka zacznie się w stolicy¹⁹. Nie nastąpił jednak większy postęp w negocjacjach. Komuniści zwlekali – w czasie obrad Episkopatu abp Stroba zwrócił uwagę, że uzasadniali to zbliżającym się spotkaniem prymasa z Jaruzelskim²⁰. 16 października z inicjatywy abp. Dąbrowskiego odbyło się jego spotkanie z min. Łopatką. Sekretarz Episkopatu naciskał, by władze zajęły stanowisko w kwestii programu zaproponowanego na wrześniowym posiedzeniu Komisji Wspólnej. Kierownik UdsW nie ustosunkował się do jego uwag, za to stwierdził, że klimat dla pielgrzymki pogarsza się „na skutek zmywy opozycji politycznej z duchowieństwem”. Przedstawił konkretne postulaty, od których uzależnił zgodę rządu na przyjazd papieża: „Jednym z elementów należytego przygotowania musi być skrupulatny dystans Kościoła od opozycji. Drugim elementem jest poparcie przez Kościół Społecznej Rady Konsultacyjnej”²¹. Arcybiskup Dąbrowski stanowczo odrzucił te żądania i zaznaczył, że Episkopat nie przyjmuje żadnych warunków wstępnych²². 21 października Episkopat poinformował w komunikacie z obrad biskupów

Polski odwiedził także Litwę czy Ukrainę (*Relacja z rozmowy z min. Łopatką*, 6 X 1986, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami...*, t. 2, s. 139).

¹⁷ Na posiedzeniu w czerwcu 1986 r. temat wizyty papieskiej nie był poruszany, koncentrowano się na ustawie o osobowości prawnej Kościoła w Polsce (AAN, UdsW, 115/20, k. 143–189, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w pałacu URM, 20 III 1986 r., godz. 14, Otwock Wielki; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 169–171).

¹⁸ Wynikało to z przekonania, że należy zmaksymalizować korzyści z pielgrzymki, którą – jak trafnie zauważył Paweł Kowal – władze traktowały jako zło konieczne (*idem*, *Koniec systemu władzy...*, s. 212).

¹⁹ AAN, UdsW, 115/21, k. 2–5, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu, 23 IX 1986 r.; P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 237–240; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 170–171. Arcybiskup Dąbrowski zachęcał na tym posiedzeniu, by władze rozpoczęły rozmowy z liderami Solidarności, co mogłoby przynieść znaczne korzyści, zwłaszcza osłabienie napięcia społecznego i poprawę wizerunku rządu w kraju i za granicą (*ibidem*, s. 171).

²⁰ AAW, SPP, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 216 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 21 X 1986 r., Warszawa, s. 10.

²¹ *Sprawozdanie z rozmowy z min. A. Łopatką*, 16 X 1986, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami...*, t. 2, s. 151–152.

²² *Idem*, s. 152. Zob. także A. Grajewski, *Pielgrzymka wielu przełomów. Międzynarodowe uwarunkowania III pielgrzymki Jana Pawła II do Polski* [w:] *Brama do wolności...*, s. 23–24; A. Dudek, *Władze PRL wobec III pielgrzymki...*, s. 175.

ordynariuszy, że po raz kolejny rozmawiano o III pielgrzymce Ojca Świętego, która będzie połączona z kongresem eucharystycznym²³. W ten sposób subtelnie przypomniano władzom, że biskupi są zdeterminowani, by ustalić program wizyty. Do tej kwestii odnieśli się oni ponownie w komunikacie wydanym po obradach 217 Konferencji Plenarnej, tym razem jednak zwrócił się bezpośrednio do społeczeństwa. Wskazali, jak należy traktować przyjazd papieża: „Obecność Namiestnika Chrystusowego po raz trzeci na ziemi polskiej wymagać będzie od wszystkich, zwłaszcza wiernych, szczególnego wysiłku i osobistego wkładu. Chodzi o uporządkowanie spraw własnego sumienia, o ożywienie i pogłębienie życia religijnego i równocześnie o osobisty wkład na rzecz bliźnich oraz na rzecz dobra wspólnego. Wszyscy powinni też przyczyniać się do tworzenia klimatu i braterskiego zaufania. Należy odłożyć wszelkie spory, które rodzą emocje i napięcia. Polacy powinni dać świadectwo pojednania i wspólnego wysiłku, by wyprowadzić kraj z wciąż trudnej sytuacji”²⁴. Słowa te wpisywały się w ogólną koncepcję Episkopatu i prymasa, by dążyć do porozumienia społecznego.

O programie pielgrzymki znów dyskutowano na spotkaniu Komisji Wspólnej 28 listopada. Tym razem dokonano ważnych ustaleń. Uzgodniono, że wizyta rozpocznie się w Warszawie (i także tam zakończy) i potrwa osiem dni²⁵. Ciągłe istniało jednak wiele elementów spornych: spotkanie papieża z Wałęsą w Gdańsku, wizyta na grobie ks. Popiełuszki oraz chyba najtrudniejszy dla władz punkt programu – przyjazd do Rzeszowa, a więc do diecezji znienawidzonego bp. Tokarczuka. Barcikowski zaznaczył: „Na Rzeszów zgody nie damy”²⁶, podobnie było w przypadku Przemyśla. Wynikało to z obawy przed wrogą reakcją sowiecką – Ojciec Święty znalazłby się w strefie przygranicznej z ZSRR²⁷. W efekcie kościelni negocjatorzy musieli zrezygnować z obecności Ojca Świętego w południowo-wschodniej Polsce²⁸. W kwestii odwiedzin grobu ks. Jerzego strona rządowa obstawała, by miały one charakter prywatny, bez udziału wiernych²⁹. Rozmowie Jana Pawła II z Wałęsą komuniści sprzeciwiali się znacznie słabiej niż w 1983 r. Naciskali przede wszystkim, by odbyła się bez

²³ *Komunikat 216 Konferencji Biskupów Diecezjalnych, 21 X 1986, Warszawa [w:] Komunikaty..., s. 315.*

²⁴ *Komunikat 217 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 19 XI 1986, Warszawa [w:] ibidem, s. 317.*

²⁵ *Relacja z 36 posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 28 listopada 1986 r. w gmachu Sejmu [w:] Tajne dokumenty..., s. 482; K. Michalski, Działalność Komisji..., s. 175; P. Kowal, Koniec systemu władzy..., s. 223.*

²⁶ *Relacja z 36 posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 28 listopada 1986 r. w gmachu Sejmu [w:] Tajne dokumenty..., s. 486.*

²⁷ A. Grajewski, *Pielgrzymka wielu przełomów...*, s. 25.

²⁸ P. Kowal, *Koniec systemu władzy...*, s. 224–225.

²⁹ Stało się to również okazją, by wypomnieć przedstawicielom Kościoła pozareligijną działalność prowadzoną w parafii św. Stanisława Kostki (K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 176).

udziału mediów. Po części wynikało to z twardej postawy strony kościelnej, która uważała, że spotkanie papieża z liderem Solidarności byłoby pożądanym sygnałem, że w kraju normalizuje się sytuacja społeczno-polityczna³⁰.

Najważniejsze uzgodnienia (m.in. ostatecznie zatwierdzono program pielgrzymki) zapadły na spotkaniu Jaruzelskiego z prymasem 22 grudnia. Na początku I sekretarz KC PZPR zadeklarował pozytywny stosunek władz: „Idzie nam o owocny przebieg wizyty papieża w Polsce. Wizyta jest szansą dla Polski, aby uzyskać potrzebną jedność. Wiem, że niemożliwa jest zupełna jedność, np. z Kuroniem. Może grzeszę, ale nie mogę mieć przekonania do ludzi złośliwych, zwłaszcza gdy działają za obce pieniądze”³¹. Generał wskazał także, co go niepokoi: „kościół upolityczniony, czyli kluby polityczne. Ksiądz prymas chce to minimalizować, a to jest sprawa niebezpieczna. To nie tylko kościół św. Brygidy i św. Stanisława Kostki, ale jest tego, zachowując proporcje, parę setek. Jak można zgodzić się na wizytę papieża w Gdańsku, gdy kościół św. Brygidy staje się symbolem opozycji? Jak Kościół znany ze zdyscyplinowania, nie może sobie poradzić z ks. Jankowskim. [...] Okłamuje wiernych, kompromituje Kościół – i nic. Gdyby to był człowiek partii, to już by go na stanowisku nie było. Budzi to przypuszczenie, że Kościół chce go utrzymać. Czy nie trzeba przeciąć tego, uderzyć pięścią? Potrzebny jest spokój. Jak można pomyśleć o spotkaniu papieża z Wałęsą i ks. Jankowskim?!”³². Prymas odpowiedział: „Kazus ks. Jankowskiego znamy i władze gdańskie o tym wiedzą. Przecież tu idzie o rezonans społeczny, którego wywoływanie jest teraz niewskazane. Znamy słabości tego księdza, ale nie brak w Gdańsku ludzi trzeźwych i rzetelnych”³³. Pod koniec Jaruzelski zaznaczył: „Wizyta stanowi szansę, aby Polska przestała być popychadłem. Wydaje nam się ciągle, że świat szanuje nas za to, żeśmy chętnie ginęli. Czas, by szanowano nas za dobrą pracę”³⁴. W komunikacie z rozmowy „podkreślono, że dla wizyty papieża powinny być już obecnie tworzone odpowiednie warunki, a przede wszystkim sprzyjający klimat w całokształcie stosunków państwo–Kościół, aby wizyta przyniosła pożytek wiernym i Polsce”³⁵.

³⁰ Relacja z 36 posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 28 listopada 1986 r. w gmachu Sejmu [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 484–488; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 176. Jako kuriozum (i wymowne świadectwo stanu państwa) można potraktować prośbę Barcikowskiego o pomoc techniczną w czasie wizyty Jana Pawła II – chodziło o wypożyczenie z Rzymu helikoptera dla papieża oraz wsparcie ze strony watykańskiego ośrodka telewizyjnego (*ibidem*, s. 484–485).

³¹ AAW, SPP, Rozmowy z rządem 1983–1987, Relacja ze spotkania prymasa Polski kard. Józefa Glempa z przewodniczącym Rady Państwa gen. Wojciechem Jaruzelskim, J. Glempe, 22 XII 1986 r., Natolin, s. 3.

³² *Ibidem*, s. 6.

³³ *Ibidem*, s. 7.

³⁴ *Ibidem*, s. 8.

³⁵ Komunikat o spotkaniu prymasa Glempa z przewodniczącym Rady Państwa W. Jaruzelskim, 22 XII 1986 [w:] P. Raina, *Kościół katolicki a państwo...*, t. 3, s. 533

Uzgodnienia z grudniowych negocjacji potwierdzono w czasie audyencji, której Jan Paweł II udzielił Jaruzelskiemu 13 stycznia 1987 r., a która była jednym z warunków wstępnych władz, by w ogóle doszło do pielgrzymki Ojca Świętego do kraju. Rokowania na ten temat toczyły się przez blisko 1,5 roku³⁶. Pierwszy raz kwestię tę już w połowie czerwca 1985 r. poruszono w rozmowie Kiszczaka z abp. Dąbrowskim i ks. Orszulikiem. Zdaniem szefa MSW spotkanie to można było zrealizować przy okazji wyjazdu do Włoch, gdyż I sekretarz KC PZPR otrzymał zaproszenie od Bettino Craxiego (co nie było prawdą – premier Włoch ze względu na sytuację polityczną w Polsce chciał uniknąć kontaktów z Jaruzelskim)³⁷. Mimo przychyłnej postawy Episkopatu³⁸ inicjatywa ta nie doczekała się realizacji ani w roku 1985, ani w kolejnym³⁹. Wynikało to z faktu, że państwa zachodnie bojkotowały Jaruzelskiego, a zgodnie ze zwyczajami dyplomatycznymi wizyty u papieża były poprzedzane rozmowami z politykami włoskimi. Do przełamania impasu przyczynił się nacisk Episkopatu na Stolicę Apostolską. Ostatecznie termin i warunki spotkania ustalono w październiku 1986 r. w czasie spotkań ministra spraw zagranicznych Mariana Orzechowskiego z abp. Silvestrinim w Wiedniu i wizyty abp. Colasuonno w Polsce⁴⁰.

Według opracowania UdsW dzięki audyencji planowano uzyskać przede wszystkim „polepszenie pozycji i możliwości Polski w jej dążeniach do całkowitego przełamania izolacji w środowisku międzynarodowym”⁴¹. Komuniści nie pierwszy już raz chcieli wykorzystać papieża do własnych celów⁴². Także Stolica Apostolska przywiązywała do spotkania dużą wagę, o czym świadczy nadanie mu wysokiej rangi protokolarnej⁴³. Zgodnie z materiałami przygotowanymi przez Wydział Administracyjny KC PZPR I sekretarz PZPR miał w rozmowie z Ojcem Świętym podkreślić, że „istnieją sfery współpracy i współdziałania

³⁶ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 426; A. Dudek, *Władze PRL wobec III pielgrzymki...*, s. 176.

³⁷ *Notatka z rozmowy ks. abpa B. Dąbrowskiego i ks. A. Orszulika z gen. Cz. Kiszczakiem z MSW, 14 VI 1985* [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL...*, t. 2, s. 106; P. Kowal, *Koniec systemu władzy...*, s. 210.

³⁸ W tym celu zorganizowano wiele rozmów i konsultacji między przedstawicielami Episkopatu a Kiszczakiem i ks. Dziwiszem.

³⁹ Warto dodać, że negocjacje dotyczące pielgrzymki prowadzono tylko za pomocą kanału kościelnego. Pominięto ambasadę PRL w Rzymie oraz min. Olszowskiego, który gościł z wizytą w Watykanie w czerwcu 1985 r. (zob. szerzej P. Kowal, *Koniec systemu władzy...*, s. 209–211).

⁴⁰ P. Raina, *Cele polityki...*, s. 160–167; P. Kowal, *Koniec systemu władzy...*, s. 211–212.

⁴¹ AAN, UdsW, 126/52, Wizyta Jana Pawła II w Polsce w 1987 r.; P. Raina, *Cele polityki władz PRL wobec Watykanu*, Warszawa 2001, s. 170–176. Tezy do tej rozmowy opracował Wydział Społeczno-Prawny KC PZPR (AAN, KC PZPR, LII/204, Wydział Społeczno-Prawny, sektor ds. polityki wyznaniowej i narodowościowej, k. 113–119, Notatka w sprawie planowanego spotkania z Janem Pawłem II, styczeń 1987 r., Warszawa).

⁴² P. Raina, *Droga do „Okrągłego stołu”*. *Zakulisowe rozmowy przygotowawcze*, Warszawa 1999, s. 158.

⁴³ P. Kowal, *Koniec systemu władzy...*, s. 213. Zob. także G. Weigel, *Świadek nadziei...*, s. 667–670.

między państwem i Kościołem”⁴⁴. Jaruzelski zaapelował, by papież w czasie wizyty wskazał, że Ziemię Zachodnie wyzwolili wspólnie żołnierze polscy i radzieccy⁴⁵. Stwierdził: „Odwiedzając Gdańsk i Szczecin, będzie Wasza Świątobliwość nie na obczyźnie, a we własnym ojczystym kraju. To właśnie Polska Ludowa uzyskała szeroki dostęp do Bałtyku, przywróciła narodowi Wrocław i Olsztyn, Opolszczyznę i Pomorze Zachodnie. Sprawił to czyn bojowy, krew obficie przelana żołnierza polskiego i radzieckiego”⁴⁶. Dodał, że Episkopat nie wziął udziału w obchodach 40-lecia PRL, a frekwencja duchowieństwa w wyborach była bardzo niska⁴⁷ – I sekretarz KC PZPR sugerował, by Kościół szerzej włączył się we współpracę w sferze społecznej. Papież nie wyraził zainteresowania, lecz przedstawił kilka konkretnych postulatów, których realizacja pozwoliłaby uznać, że w Polsce sytuacja faktycznie się normalizuje: ponowna legalizacja Solidarności, uznanie osobowości prawnej Kościoła, nawiązanie stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską⁴⁸. Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej w komunikacie zaznaczyło: „w rzeczowej i głębokiej rozmowie przeanalizowano problemy społeczeństwa polskiego, stosunki między Kościołem a państwem w Polsce i zagadnienia dotyczące polityki międzynarodowej”⁴⁹. Według wielu doniesień komunistycznego wywiadu spotkanie pozwoliło wyjść władzom PRL z izolacji i miało, jak podkreślił Jan Żaryn, istotne międzynarodowe znaczenie⁵⁰. Ojciec Święty uznał je za historyczne⁵¹. Przyniosło też konkretne korzyści Kościołowi⁵² – dialog w Komisji Wspólnej dotyczący wizyty Jana Pawła II nabrał przyspieszenia, stał się efektywniejszy⁵³.

Czesław Kiszczak już kilka dni po audiencji, w czasie spotkania z abp. Dąbrowskim i ks. Orszulikiem wskazał: „Gen[erał] Jaruzelski jest bardzo zadowo-

⁴⁴ AAN, KC PZPR, LII/204, Wydział Społeczno-Prawny, sektor ds. polityki wyznaniowej i narodowościowej, k. 118, Notatka w sprawie planowanego spotkania z Janem Pawłem II, styczeń 1987 r. Wizyta Jaruzelskiego w Rzymie miała również przygotować grunt pod spotkanie papieża z Gorbaczowem (P. Kowal, *Koniec systemu władzy...*, s. 213).

⁴⁵ A. Grajewski, *Pielgrzymka wielu przełomów...*, s. 28. Wpisywało się to w szerszą koncepcję, by ostrzegać Kościół przed zagrożeniem ze strony niemieckich rewizjonistów (A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 426–427).

⁴⁶ *Przemówienie Przewodniczącego Rady Państwa generała Wojciecha Jaruzelskiego*, „L'Osservatore Romano” (edycja polska) 1987, nr 5, s. 8; P. Kowal, *Koniec systemu władzy...*, s. 215–216.

⁴⁷ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 87.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 86–87; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 184.

⁴⁹ A. Grajewski, *Pielgrzymka wielu przełomów...*, s. 27.

⁵⁰ J. Żaryn, *Polityczne tło pielgrzymki...*, s. 208. Rzecz jasna również w prasie PRL pojawiły się bardzo pozytywne komentarze na temat spotkania (P. Kowal, *Koniec systemu władzy...*, s. 216).

⁵¹ A. Grajewski, *Pielgrzymka wielu przełomów...*, s. 27.

⁵² W dokumentacji KC PZPR trafnie odnotowano, że spotkanie będzie korzystne dla obydwu stron (zob. szerzej AAN, KC PZPR, LII/204, Wydział Społeczno-Prawny, sektor ds. polityki wyznaniowej i narodowościowej, k. 113, Notatka w sprawie planowanego spotkania z Janem Pawłem II, styczeń 1987 r.).

⁵³ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 427; A. Dudek, *Władze PRL wobec III pielgrzymki...*, s. 177.

lony ze swojej wizyty we Włoszech, a nade wszystko w Watykanie. Gen[erał] Jaruzelski powiedział, że czuło się, iż w przygotowaniu tej wizyty brał udział Episkopat”. Dodał, że zdaniem I sekretarza KC PZPR w Polsce potrzebny jest kompromis historyczny na wzór włoski⁵⁴. Łopatka, kierownik UdsW, na lutowym posiedzeniu Komisji Wspólnej zaakcentował z kolei: „wnioski wynikające z tej wizyty [...] są [...] korzystne dla dalszej współpracy Kościół–państwo”⁵⁵.

Episkopat wykorzystał tę dobrą atmosferę, by bardziej zdecydowanie odnieść się do problematycznych punktów harmonogramu pielgrzymki. We wspomnianej rozmowie z Kiszczakiem abp Dąbrowski i ks. Orszulik podkreślili, że biskupi nie wyobrażają sobie, by ten program w jakikolwiek sposób zmienić, a pozytywnego klimatu nie można psuć stawianiem warunków, zastrzeżeniami co do odwiedzin Gdańska i grobu ks. Popiełuszki. Dodali, że tak samo widzi tę sprawę Jan Paweł II, a ks. Jankowski i ks. Bogucki nie mogą być teraz odwołani z probostw, gdyż „nie może powstać wrażenie, że za wizytę płaci się jakąś cenę”⁵⁶.

Spotkanie abp. Dąbrowskiego i ks. Orzulika z szefem MSW miało bezpośredni wpływ na postawę władz na posiedzeniu Komisji Wspólnej 9 lutego. Zapadły wtedy najważniejsze uzgodnienia dotyczące programu pielgrzymki, nie kwestionowano już punktów spornych⁵⁷. Na skutek presji Kościoła rządzący zgodzili się na pobyt papieża w Gdańsku, pod warunkiem że Kościół dopilnuje, by rozmowa Jana Pawła II z Wałęsą nie zamieniła się w antypaństwową demonstrację⁵⁸. Zezwolili na to, by papież odwiedził grób ks. Popiełuszki, ale prywatnie⁵⁹. Przedstawili też konkretne oczekiwania, przede wszystkim zażądali, by Ojciec Święty spotkał się z Jaruzelskim także na koniec wizyty (jak widać, byli przekonani, że będą mogli to propagandowo zaprezentować

⁵⁴ Notatka z rozmowy z gen. Czesławem Kiszczakiem, 16 I 1987, Warszawa, ul. Rakowiecka 2 [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami...*, t. 2, s. 157. Szef MSW próbował przekonać przedstawicieli Episkopatu, że zapewnienie papieżowi bezpieczeństwa w Gdańsku może sprawić trudności, ale nie znalazł u rozmówców zrozumienia (A. Grajewski, *Pielgrzymka wielu przełomów...*, s. 26).

⁵⁵ K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 185. Podobne stanowisko zaprezentował na spotkaniu z abp. Dąbrowskim 19 stycznia (*Sprawozdanie z rozmowy Sekretarza Episkopatu Polski abpa B. Dąbrowskiego z kierownikiem USW min. A. Łopatką*, 19 I 1987 [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami...*, t. 2, s. 161).

⁵⁶ Notatka z rozmowy z gen. Czesławem Kiszczakiem, 16 I 1987, Warszawa, ul. Rakowiecka 2 [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami...*, t. 2, s. 158.

⁵⁷ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 428. Rada Główna całościowy harmonogram pielgrzymki przyjęła 30 I 1987 r., i to właśnie o nim dyskutowano w czasie obrad Komisji (*Program podróży Ojca św. do Polski: Drugi projekt Sekretariatu Episkopatu Polski*, 30 I 1987 [w:] P. Raina, *Wizyty apostołskie...*, s. 268–271).

⁵⁸ A. Dudek, *Władze PRL wobec III pielgrzymki...*, s. 179. Decyzję w tej kwestii miał osobiście podjąć Jaruzelski (J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 561; S. Cenckiewicz, *Operacja „Zorza II”...*, s. 73–74; S. Cenckiewicz, M. Kruk, *Wstęp...*, s. XII).

⁵⁹ AAN, UdsW, 115/23, k. 100–101, Relacja z 37 posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w gmachu sejmu, 9 II 1987 r., godz. 14.00; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 185.

jako swój sukces, tak jak w przypadku rozmowy na Wawelu w 1983 r.) oraz by stworzyć specjalną Komisję Ogólną, która zapobiegałaby negatywnemu odbiorowi przemówień Jana Pawła II – dzięki niej chcieli w zawołany sposób cenzurować jego wystąpienia. Negocjatorzy Episkopatu nie wyrazili zgody na te propozycje, za to sami domagali się obszernych relacji telewizyjnych i radiowych z kolejnych uroczystości⁶⁰. W komunikacie z obrad Komisji poinformowano o terminie pielgrzymki i miastach, w których będzie przebywał papież, który 8–14 czerwca miał odwiedzić Warszawę, Częstochowę, Gdańsk, Kraków, Lublin, Łódź, Szczecin i Tarnów⁶¹. Miesiąc później Episkopat podał główne cele wizyty Jana Pawła II w ojczyźnie i wezwał do odnowy życia religijnego i społecznego: „Oznacza to przełamywanie nieufności między Polakami o różnych orientacjach światopoglądowych i politycznych, przeciwdziałanie bierności, przewycięzanie zła we wszystkich dziedzinach życia [...] Wizyta Ojca Świętego w naszym kraju powinna się utrwalić przekonanie, że Polacy mogą się zjednoczyć dla budowania wspólnego ojczystego Domu, w sprawiedliwości, miłości i pokoju”⁶².

Kolejne szczegóły uzgodniono na posiedzenia Komisji Wspólnej 7 kwietnia. Nie przebiegało ono już w tak dobrej atmosferze jak poprzednio. Przedstawiciele władz żądali, by Episkopat zadbał o złagodzenie akcentów pozareligijnych w wystąpieniach duchowieństwa przed pielgrzymką oraz w jej trakcie. Negocjatorzy kościelni zareagowali zdecydowanie – abp Stroba stwierdził dobitnie, że rząd niepotrzebnie podgrzewa napięcie, cały czas eksploatując ten sam temat⁶³. W komunikacie podkreślono: „wizyta obok swego znaczenia religijnego przyczyni się do podniesienia moralności społecznej i umocnienia porozumienia narodowego. Komisja podkreśliła niezbędność unikania wszystkiego, co wypaczałoby taki sens i cel pielgrzymki papieskiej”⁶⁴. Tydzień później Jan Paweł II w liście podziękował Jaruzelskiemu za zaproszenie i podkreślił: „Poprzez tę wizytę pragnę służyć najlepiej ojczyźnie. Pragnę wypełniać posługę wobec moich Rodaków, którzy w niej żyją i podejmują wciąż na nowo trud wszechstronnej odnowy. Pragnę też, by u progu trzeciego tysiąclecia naszej ery, w środku europejskiego Kontynentu, w miejscu, które doznało w historii

⁶⁰ K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 186.

⁶¹ *Komunikat Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w sprawie przygotowań do trzeciej wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce, 16 II 1987* [w:] P. Raina, *Kościół katolicki a państwo...*, t. 3, s. 542. Mimo wielu obiekcji władz na posiedzeniu tym zgodzono się umieścić w programie wizyty spotkanie Jana Pawła II z Lechem Wałęsą i odwiedziny papieża na grobie ks. Popiełuszki (K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 185).

⁶² *Komunikat 219 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 11 III 1987, Warszawa* [w:] *Komunikaty...*, s. 319.

⁶³ AAN, UdsW, 115/24, k. 49–55, Relacja z 38 posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w gmachu sejmu, 7 IV 1987 r., godz. 14.00; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 187.

⁶⁴ *Komunikat Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w sprawie wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce, 7 IV 1987* [w:] P. Raina, *Kościół katolicki a państwo...*, t. 3, s. 543

tylu doświadczeń, zawodów i cierpień, rozlegał się i realizował głos pokoju, pojednania i miłości, głos nadziei”⁶⁵. Słowa te były zapowiedzią głównego przesłania – dążenia do pokoju, ale z naciskiem na prawa człowieka, zwłaszcza wolność do zrzeszania się.

1.2 Przygotowania władz do wizyty, próby nawiązania pozytywnych kontaktów z biskupami

Podobnie jak w trakcie dwóch poprzednich pielgrzymek politykę kreowały najwyższe organy partii, z I sekretarzem na czele. Także i w tym przypadku najważniejszą rolę wykonawczą odgrywało MSW. Zadania struktur antykościelnych były takie same jak w 1983 r. Najistotniejsze było pozyskiwanie wiedzy na temat zamierzeń Kościoła i realizacja celu, który był stale obecny w polityce wyznaniowej w latach osiemdziesiątych, a który *expressis verbis* przedstawiono w jednym z dokumentów sprawy operacyjnej „Zorza II”: „sprowadzenie Kościoła na pozycje umiarkowanie konstruktywne, bez potrzeby otwierania dodatkowego frontu walki oraz marnotrawienia energii i potencjału”⁶⁶. Za najgroźniejsze uznano: aktywność księży znanych z postaw opozycyjnych i aktywizację środowisk antysocjalistycznych.

Oficjalne przygotowania do wizyty Jana Pawła II, zgodnie z decyzją Biura Politycznego KC PZPR, koordynował tzw. centralny zespół, w którego skład weszli także przedstawiciele Kościoła⁶⁷. Zajmował się on przede wszystkim kwestiami technicznymi i organizacyjnymi, a do najważniejszych jego zadań należało „zapewnienie ochrony porządku publicznego w kraju, zagwarantowanie bezpieczeństwa papieżowi”, wykonywanie „działań neutralizujących przygotowania do zakłócenia przebiegu wizyty przez opozycję”⁶⁸. Miał także

⁶⁵ *Pismo Ojca św. Jana Pawła II do Przewodniczącego Rady Państwa gen. Wojciecha Jaruzelskiego*, 14 IV 1987 [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 273–274.

⁶⁶ AIPN Kr, 08/315, SO krypt. „Zorza II”, t. 7, k. 191–195. Zob. szerzej R. Łatka, *Wstęp* [w:] *Pielgrzymki Jana Pawła II do Krakowa w oczach SB. Wybór dokumentów*, oprac. R. Łatka, Kraków, 2012, s. 23–25.

⁶⁷ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 428. O koncepcji stworzenia tego zespołu abp. Dąbrowskiego poinformował 4 II 1987 r. Barcikowski, który podkreślił: „W ubiegłym tygodniu zwołaliśmy pierwszych sekretarzy komitetów wojewódzkich. Otrzymaliśmy odpowiednie zalecenia, aby współpracowali z biskupami i duchowieństwem w organizacji wizyty w mieście i w województwie” (*Sprawozdanie Sekretarza Episkopatu Polski z rozmowy przeprowadzonej w Belwederze z zastępcą przewodniczącego Rady Państwa Kazimierzem Barcikowskim*, 4 II 1987, godz. 11.00–12.00 [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 271).

⁶⁸ Episkopat był również na bieżąco informowany o zamierzeniach opozycji (AAN, KC PZPR, V/355, k. 6, Wizyta papieża w Polsce – 8–14 VI 1987 r. Z posiedzeń zespołu sporządzano jedynie suche notatki, w których można znaleźć informacje o temacie spotkania i jego uczestnikach (APRP, 1005/5, t. 5, III wizyta papieża Jana Pawła II w Polsce – akta przed wizytą – 1986–1987). Prezydium tego gremium tworzyli m.in. Kazimierz Barcikowski, Józef Baryła, Czesław Kiszcak, Jan Głowczyk, Stanisław Ciosek (pełny skład zob. AAN, KC PZPR, LII/210, Wydział Społeczno-Prawny, sektor ds.

rozstrzygać sprawy, których nie da się załatwić na poziomie wojewódzkim⁶⁹, oraz informować biskupów o związanych z pobytem Ojca Świętego zamiarach opozycji solidarnościowej⁷⁰. Przedstawiciele władz mieli także oczekiwania wobec Episkopatu – np. na posiedzeniu 10 lutego 1987 r. Kiszczak wskazał: „ze wszech miar koniecznym jest, by hierarchia kościelna spowodowała wyeliminowanie pozareligijnej działalności znanych od tej strony, na szczęście nielicznych księży, np. ks. Jankowskiego, i możliwości wykorzystania obiektów sakralnych przez osoby świeckie, podejmujące działania godzące w porządek prawny”⁷¹. Zespół spotykał się nieregularnie i niezbyt często, stale był jednak pełniony dyżur w sekretariacie jego prezydium⁷². W jego gestii znajdowały się tylko kwestie o kluczowym dla wizyty znaczeniu, większością prac przygotowawczych i realizacyjnych zajmowały się grupy wojewódzkie⁷³. Sprawy organizacyjne na bieżąco w czasie spotkań bezpośrednich uzgadniali także abp Dąbrowski i Barcikowski⁷⁴ – dzięki dość dobrym relacjom mogli szybko rozwiązać problemy bez angażowania szerszych gremiów służących do kontaktów wzajemnych.

13 lutego w Warszawie w siedzibie Rady Państwa PRL spotkali się reprezentanci praktycznie wszystkich struktur państwowych zaangażowanych w organizację wizyty papieża. Wzięli w nim udział Kazimierz Barcikowski, Józef Baryła (sekretarz KC PZPR), Michał Janiszewski (szef Urzędu Rady Ministrów), Andrzej Gdula (kierownik Wydziału Organizacyjno-Prawnego KC PZPR), gen. Zbigniew Pudysz (wiceminister spraw wewnętrznych) i Adam Łopatka, a także przedstawiciele województw, które miał odwiedzić Ojciec Święty (sekretarze KW PZPR, prezydenci lub wojewodowie, a także szefowie

polityki wyznaniowej i narodowościowej, Notatka w sprawie powołania Zespołu Organizacyjno-Politycznego dla zabezpieczenia wizyty papieża w Polsce, 1 III 1987 r., Warszawa).

⁶⁹ *Sprawozdanie Sekretarza Episkopatu Polski z rozmowy przeprowadzonej w Belwederze z zastępcą przewodniczącego Rady Państwa Kazimierzem Barcikowskim*, 4 II 1987, godz. 11.00–12.00 [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 271; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 428.

⁷⁰ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 428.

⁷¹ *Fragmenty przemówienia ministra spraw wewnętrznych gen. Czesława Kiszczaka wygłoszonego podczas spotkania przedstawicieli Kościoła katolickiego i władz PRL w Belwederze w związku ze zbliżającą się pielgrzymką Jana Pawła II do Polski*, 10 II 1987, Warszawa [w:] *Operacja „Zorza II”...*, s. 58.

⁷² APRP, 1005/5 t. 5, III wizyta papieża Jana Pawła II w Polsce – akta przed wizytą – 1986–1987, poz. 98.

⁷³ *Ocena wizyty papieża w czerwcu 1987 r. opracowana przez zespół pracowników KC PZPR, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Urzędu do Spraw Wyznań* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 500–501.

⁷⁴ *Sprawozdanie z rozmowy w Belwederze z p. K. Barcikowskim, zastępcą przewodniczącego Rady Państwa*, 6 III 1987, Warszawa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami...*, t. 2, s. 167–168; *Sprawozdanie z rozmowy w Belwederze z p. K. Barcikowskim, zastępcą przewodniczącego Rady Państwa*, 23 III 1987, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 168–169; *Sprawozdanie z rozmowy z p. K. Barcikowskim, zastępcą przewodniczącego Rady Państwa*, 31 III 1987, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 169–170; *Sprawozdanie z rozmowy w Belwederze z p. K. Barcikowskim, zastępcą przewodniczącego Rady Państwa*, 8 IV 1987, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 171–172; *Sprawozdanie z rozmowy z p. K. Barcikowskim, zastępcą przewodniczącego Rady Państwa*, 17 IV 1987, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 173–174.

WUSW)⁷⁵. Dyskutowano o organizacji pielgrzymki: jej programie, stanie przygotowania jednostek MSW, podziale kosztów i kontaktach z klerem. Barcikowski zauważył: „wizytę należy wykorzystać do poszerzenia naszych wpływów w społeczeństwie i zaakcentowania hasła, że papieża wita Polska czysta, pracowita i gospodarna”. Z kolei Pudysz wskazał: „[w] operacji zabezpieczenia ochrony osobistej i porządku w rejonach pobytu papieża resort planuje zaangażować 33 tys. funkcjonariuszy MO, 3 tys. funkcjonariuszy Ruchu Drogowego, 12 tys. rezerwy MO, grupy komandosów, sił ORMÓ w skali kraju ponad 250 tys. osób i wiele sił operacyjnych”. Generał Baryła podkreślił, że należy utrzymać pozytywne trendy, starać się wizytę „unormalnić” i „wciągnąć kler, a przez niego i społeczeństwo do zwalczania patologii”⁷⁶.

MSW rozpoczęło przygotowania już pod koniec 1986 r. W Warszawie powołano centralny sztab do zabezpieczenia III pielgrzymki. Operacji nadano kryptonim „Zorza II”. Kierownikiem sztabu został Pudysz, który miał koordynować przedsięwzięcia realizowane przez poszczególne struktury MSW⁷⁷. W województwach, gdzie miał przebywać papież, powołano lokalne odpowiedniki sztabu, których utworzenie powierzono wojewódzkim urzędom spraw wewnętrznych⁷⁸. Komórkom tym zlecono następujące zadania:

„1. Odcinanie Kościoła od wszelkich inicjatyw przeciwnika politycznego mających na celu upolitycznienie wizyty lub wypaczenia jej religijnego charakteru, głównie w czasie masowych uroczystości.

2. Wytworzenia przekonania wśród hierarchii kościelnej i kleru, że tylko odpowiedzialna i zgodna współpraca z władzami na różnych szczeblach pozwoli na niezakłócony przebieg wizyty.

3. Wykorzystanie płaszczyzny przygotowań do dalszego umacniania agencjonalnego i pogłębionego rozpoznania grup i środowisk, w tym szczególnie opozycyjnych, celem neutralizowania politycznie negatywnych inicjatyw, zamiarów i działań”⁷⁹.

Podobnie jak przed II pielgrzymką władze próbowały nawiązać pozytywne relacje z biskupami na poziomie wojewódzkim. Dzięki rozmowom dotyczącym

⁷⁵ *Relacja z narady w siedzibie Rady Państwa w Warszawie w dniu 13.02.1987, 14 II 1987, Kraków [w:] Pielgrzymki Jana Pawła II do Krakowa...*, s. 224–229.

⁷⁶ *Ibidem*, s. 224–229.

⁷⁷ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 429; A. Dudek, *Władze PRL wobec III pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny...*, s. 180.

⁷⁸ *Decyzja nr 01/87 szefa WUSW w Krakowie z dnia 31 I 1987, 31 I 1987, Kraków [w:] Pielgrzymki Jana Pawła II do Krakowa...*, s. 215–221; S. Cenckiewicz, M. Kruk, *Wstęp...*, s. XVI. Zgodnie z zaleceniami przysłanymi z centrali planowano wykorzystać doświadczenia z poprzednich wizyt (R. Łatka, *SB wobec III pielgrzymki Jana Pawła II do PRL na przykładzie Krakowa*, „Glaukopis” 2014, nr 31, s. 356).

⁷⁹ AIPN, 0038/75, MSW w Warszawie, „Zorza-II” – materiały dotyczące wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce w 1987 r., k. 362, Wytyczne operacyjno-polityczne kierownika sztabu operacji „Zorza II” w związku z wizytą w bieżącym roku Jana Pawła II, 2 II 1987 r., Warszawa. Por. R. Łatka, *SB wobec III pielgrzymki...*, s. 352–353.

warunków pobytu w danym mieście starano się poprawić lub podtrzymać z nimi dobre stosunki⁸⁰. Podkreślił to Kiszczak na naradzie sztabu operacji „Zorza-II” 3 marca: „wykorzystać okres prac przygotowawczych do zacieśnienia współdziałania z miejscową hierarchią kościelną celem eliminowania występujących nadal przypadków jątrzących wystąpień ze strony niektórych księży i wykorzystywanie kościołów m.in. przez osoby świeckie do celów niereligijnych”⁸¹. Także tym razem plan udało się w znacznej mierze zrealizować. Struktury wojewódzkie miały pozytywne relacje z kard. Macharskim⁸², bp. Pylakiem⁸³, bp. Rozwadowskim⁸⁴ i bp. Majdańskim⁸⁵. Jak się wydaje, świadomie nie próbowano pozyskać przychylności bp. Tadeusza Gocłowskiego, znanego ze wspierania opozycji⁸⁶. Z władzami wojewódzkimi rozmawiał on stanowczo, nie zgadzał się m.in. na ingerowanie w kształt ołtarza na gdańskiej

⁸⁰ O pierwszych rozmowach z biskupami prowadzonych przez wojewodów Kiszczak wspominał na telekonferencji z komendantami WUSW 5 II 1987 r., podkreślając, że przebiegały one w atmosferze zrozumienia. Dodał, że na spotkania z władzami wojewódzkim bp Gocłowski zaznaczył, iż diecezja gdańska nie planuje udziału ks. Jankowskiego i Wałęsy w pielgrzymce (*Przemówienie ministra spraw wewnętrznych Czesława Kiszczaka wygłoszone podczas telekonferencji z komendantami wojewódzkich urzędów spraw wewnętrznych*, 5 II 1987 [w:] *Operacja „Zorza II”*..., s. 49–50).

⁸¹ *Wystąpienie gen. Czesława Kiszczaka na naradzie sztabu „Zorza II” w MSW*, 3 III 1987, Warszawa [w:] *Operacja „Zorza II”*..., s. 109.

⁸² *Notatka ze spotkania przedstawicieli władz miasta z ordynariuszem archidiecezji*, 18 III 1987, Kraków [w:] *Pielgrzymki Jana Pawła II do Krakowa...*, s. 249–250; *Protokół nr 11 ze spotkania przedst. WUSW w Krakowie, Katowicach, Kielcach, Bielsku-Białej, Nowym Sączu, Tarnowie – w sprawie współpracy przy realizacji operacji „Zorza II” – odbytego w dniu 25 V 1987 r.*, 25 V 1987, Kraków [w:] *ibidem*, s. 274–280; R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 407–408.

⁸³ Ordynariusz lubelski przez cały okres PRL był spolegliwy wobec władz wojewódzkich (zob. szerzej M. Sobieraj, *Działania operacyjne SB wobec kurii lubelskiej w latach 1975–1989* [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009, s. 128–154).

⁸⁴ Zob. A. Lepa, *Przygotowania Kościoła łódzkiego do wizyty Jana Pawła II* [w:] *Jan Paweł II w Łodzi w dwudziestą rocznicę wizyty*, red. M. Przybysz, M. Różański, J. Wróbel, Łódź 2007, s. 57–71.

⁸⁵ AIPN, 0236/382, t. 1, MSW, SO „Zorza-II”, dotyczy III wizyty Jana Pawła II w Polsce w 1987 r., k. 125–128, Informacja dotycząca sprawy obiektowej krypt. „Zorza II”, 24 II 1987 r., Szczecin; *Meldunek operacyjny naczelnika Wydziału IV Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Szczecinie do Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie dotyczący spotkania wojewody szczecińskiego z biskupem Kazimierzem Majdańskim*, 21 II 1987, Szczecin [w:] *Jan Paweł II w Szczecinie. Meldunki operacyjne Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych z 1987 roku*, oprac. M. Semczyszyn, A. Sitkowska, Z. Stanuch, Warszawa–Szczecin 2008, s. 11–12; *Meldunek operacyjny naczelnika Wydziału IV Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Szczecinie do Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie dotyczący spotkania wojewody szczecińskiego z biskupem Kazimierzem Majdańskim*, 3 III 1987 [w:] *ibidem*, s. 13–14; *Meldunek operacyjny naczelnika Wydziału IV Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Szczecinie do Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie dotyczący spotkania biskupa Kazimierza Majdańskiego z I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Szczecinie Stanisławem Miśkiewiczem*, 14 V 1987, Szczecin [w:] *ibidem*, s. 64–65; P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 226–227.

⁸⁶ Choć i w tym przypadku rozmowy toczyły się w co najmniej poprawnej atmosferze (*Notatka z rozmowy z TW ps. „Szejka” na temat spotkania przedstawicieli Kościoła katolickiego i władz partyjno-administracyjnych w Urzędzie Wojewódzkim w Gdańsku* [w:] *Operacja „Zorza II”*..., s. 60–62; *Notatka z rozmów między stronami kościelną i rządową w sprawie przygotowań do wizyty Jana Pawła II w Trójmieście*, 16 III 1987, Gdańsk [w:] *ibidem*, s. 132–134).

Zaspie, nie uwzględnił zastrzeżeń dotyczących liter na czapkach Kościelnej Służby Porządkowej (słowo „Gedania” zapisano solidarycą), a przede wszystkim nie doprowadził do ograniczenia aktywności ks. Jankowskiego⁸⁷. Na posiedzeniu Biura Politycznego 2 czerwca Czesław Kiszczak ocenił, że dialog i współdziałanie z Kościołem na poziomie diecezjalnym układają się lepiej niż w czasie poprzedniej pielgrzymki, a „kościelne komitety organizacyjne zajmują stanowisko realistyczne w większości kwestii”⁸⁸. Zwrócił uwagę, że spory z biskupami dotyczą w głównej mierze ustanowienia dnia wolnego na czas pobytu papieża w danym województwie⁸⁹.

21–28 kwietnia w Polsce przebywał abp Silvestrini, który przeprowadził wiele rozmów z rządzącymi. Dyskutował o przygotowaniach do pielgrzymki i nawiązaniu stosunków dyplomatycznych Stolica Apostolska – PRL. W komunikacie z majowej sesji Konferencji Plenarnej biskupi zaznaczyli: „wyrażono [...] życzenie, aby kolejna wizyta Ojca Świętego w naszym kraju sprzyjała także rozwojowi stosunków między państwem a Kościołem w Polsce i Stolicą Apostolską”⁹⁰.

Na początku maja odbyło się posiedzenie prezydium centralnego zespołu. Ze strony Episkopatu wzięli w nim udział kościelni członkowie Komisji Wspólnej (kard. Macharski, abp Dąbrowski, bp Kamiński, ks. Orszulik), a także bp Jerzy Dąbrowski i ks. Edward Sobieraj. W życzliwej atmosferze ustalano ostatecznie szczegóły. Generalnie delegaci Episkopatu pozytywnie wyrażali się o współdziałaniu na poziomie wojewódzkim, zauważając, że w większości trudnych sytuacji udaje się znaleźć optymalne rozwiązania. Arcybiskup Dąbrowski podkreślił jednak, że są pewne braki związane z logistyką i obecnością funkcjonariuszy mundurowych – pytał, czy można zmniejszyć ich liczbę⁹¹. O klimacie rozmów świadczy wspólna decyzja, by niedociągnięcia w przygotowaniach do wizyty papieża w Łodzi rozwiązał specjalny zespół złożony z przedstawicieli obu stron, który pojedzie w tym celu do tego miasta⁹².

⁸⁷ S. Cenckiewicz, M. Kruk, *Wstęp...*, s. XX–XXII.

⁸⁸ *Wystąpienie ministra spraw wewnętrznych gen. Czesława Kiszczaka na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR, 2 VI 1987, Warszawa [w:] Operacja „Zorza II”...*, s. 231.

⁸⁹ *Ibidem*, s. 231–232. Na trudności czynione przez władze w tym względzie biskupi wskazywali w czasie obrad Konferencji Plenarnej na początku maja (AAW, SPB, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989, Protokół 220 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 1–3 V 1987 r., s. 3–4).

⁹⁰ *Komunikat 220 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 2 V 1987 [w:] Komunikaty...*, s. 320. Zgodnie z тезami przygotowanymi przez gen. Pudysza w rozmowach z abp. Silvestrinim planowano eksponować dobrą współpracę z Kościołem (z zastrzeżeniem dotyczącym „negatywnych” duchownych) oraz podkreślać chęć nawiązania stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską (*Tezy do wystąpienia wiceministra spraw wewnętrznych gen. bryg. Zbigniewa Pudysza na spotkaniu w Radzie Państwa, 11 IV 1987, Warszawa [w:] Operacja „Zorza II”...*, s. 162–166).

⁹¹ *Protokół z drugiego posiedzenia prezydium zespołu i przewodniczących komisji przygotowujących trzecią pielgrzymkę Jana Pawła II do Polski, 7 V 1987 [w:] P. Raina, Wizyty apostolskie...*, s. 274–277.

⁹² *Ibidem*, s. 277–278.



Arcybiskup Achille Silvestrini w czasie wizyty w Polsce, Gniezno, 26 IV 1987 r.
(Fot. AAW)

Gdy zbliżała się pielgrzymka władze coraz częściej wskazywały biskupom, że opozycja przygotowuje ekscesy mogące zakłócić jej przebieg – np. w liście do kard. Glempa z 23 maja Kiszczak przekonywał, że Jan Paweł II nie powinien odwiedzać w Gdańsku pomnika stoczniovców, gdyż jest to zgodne z planami podziemia⁹³. Episkopat ani papież nie przyjęli tych zastrzeżeń⁹⁴.

Dobre relacje wzajemne przed wizytą pozwoliło podtrzymać spotkanie kard. Glempa z Jaruzelskim⁹⁵ z 25 maja. Na początku w kontekście stosunków

⁹³ A. Dudek, *Władze PRL wobec III pielgrzymki...*, s. 181. Pełna treść pisma zob. *List ministra spraw wewnętrznych Czesława Kiszczaka do prymasa Polski Józefa Glempa w związku z wizytą Jana Pawła II, 23 V 1987, Warszawa [w:] Operacja „Zorza II”...*, s. 209–211.

⁹⁴ W raporcie z kwietnia 1987 r. Departament IV MSW donosił, że kurie łódzka i gdańska lekceważą uwagi formułowane przez władze wojewódzkie w sprawie politycznej aktywności duchowieństwa i „występuje tendencja do minimalizowania działań resortu spraw wewnętrznych” (*Notatka opracowana przez Departament IV MSW dla ministra spraw wewnętrznych gen. Czesława Kiszczaka w związku z wizytą Jana Pawła II w Polsce, 10 IV 1987, Warszawa [w:] Operacja „Zorza II”...*, s. 150–151).

⁹⁵ Propozycję odbycia kolejnej rozmowy na szczycie Barcikowski przedstawił abp. Dąbrowskiemu na spotkaniu 17 kwietnia, sugerując termin po 5 maja (*Sprawozdanie z rozmowy z p. K. Barcikow-*

państwo–Kościół I sekretarz KC PZPR zaznaczył, że „siły ekstremalne po obu stronach słabną”⁹⁶. Wskazał, iż na poziomie wojewódzkim bardzo owocnie współdziałają biskupi, wojewodowie i I sekretarze KW PZPR. Sugerował, by po zakończeniu pielgrzymki zorganizować kolejną turę spotkań na tym szczeblu i zastanowić się, jak wykorzystać doświadczenia uzyskane dzięki wizycie: „Wiemy, że czasem w ekstremalnych warunkach są głosy przeciwne, mieliśmy świadectwo jednego lektora, który w Koninie wygłaszał bardzo nieodpowiednie zdania pod adresem tej wizyty. Naturalnie został usunięty ze stanowiska lektora i więcej tego wykonywać nie może. Zdaję sobie sprawę, że Kościół, hierarchia i ks. prymas ma trudności administracyjne. Ukazały się one w jakiejś części na 1 maja, kiedy z bram kościoła próbowano organizować antypaństwowe pochody”⁹⁷. Jaruzelski podkreślił, że władze dążą do porozumienia, wskazał na coraz szerszą aktywność PRON oraz zaakcentował rolę katolików wspierających rząd: Aleksandra Legatowicza i Jerzego Ozdowskiego. Podkreślił, że zmiany w kraju wpisują się w szersze tendencje w ZSRR, który Kościół w Polsce traktuje poważnie, o czym świadczy m.in. wywiad kard. Glempa dla prasy sowieckiej⁹⁸. Prymas odparł, iż Episkopat interesuje się sytuacją w ZSRR, gdzie nastąpiło nasilenie propagandy antykościelnej i nie pojawiają się żadne pozytywne wypowiedzi na tematy religijne⁹⁹. Jaruzelski zaznaczył: „W kraju chcemy przyjąć Ojca św. z honorem. Będą wylapywali wszystko, co się u nas dzieje i co się mówi. Już dzisiaj są jakieś przygotowania do manifestacji przy grobie ks. Popiełuszki. Na ekscesy sobie nie możemy pozwalać. Podobnie z przykrością dowiaduję się o jakichś planach spotkania Ojca św. pod krzyżami w Gdańsku. Gdańsk jest trudny, zgodziliśmy się na to miasto. A teraz występują nowe trudności już po uzgodnieniach”¹⁰⁰. Kardynał odrzucił sugestię, by zmienić program pobytu w tym mieście, i wskazał: „owszem, są zauważalne wzmożone ruchy opozycyjne, które idą obok Kościoła, reprezentują bowiem nurty polityczne. Staramy się naszych księży przekonywać i ostrzegać. Nie zawsze to jednak ma swój skutek”¹⁰¹.

Kilka dni później odbyło się spotkanie abp. Dąbrowskiego z Barcikowskim i Cioskiem, którzy po raz kolejny naciskali, by Episkopat ukrócił antypaństwową działalność prowadzoną w świątyniach, tym bardziej że zdaniem przedstawicieli władz nielegalna Solidarność zaktywizowała się pod osłoną

skim, zastępcą przewodniczącego Rady Państwa, 17 IV 1987, Warszawa [w:] P. Raina, Rozmowy z władzami..., t. 2, s. 172).

⁹⁶ AAW, SP, Rozmowy z rządem 1985–1987, Relacja z rozmowy prymasa Polski Józefa Glempa z przewodniczącym Rady Państwa gen. Wojciechem Jaruzelskim z 7 V 1987 r., godz. 16.00, J. Glempe, 7 V 1987 r., s. 2.

⁹⁷ *Ibidem*, s. 2.

⁹⁸ *Ibidem*, s. 3–4.

⁹⁹ *Ibidem*, s. 4.

¹⁰⁰ *Ibidem*, s. 5.

¹⁰¹ *Ibidem*, s. 5.

Kościoła¹⁰². Sekretarz Episkopatu odpowiedział, że ich reakcje są zbyt nerwowe i świadczą o przewrażliwieniu. Dalsza część dialogu jest charakterystyczna dla rozmów abp. Dąbrowskiego z komunistami. Hierarcha zaznaczył: „Liczmy się i my z jakimiś wyskokami osób niezrównoważonych. «Solidarnościowcy» są ludźmi mądrymi i zrównoważonymi, a szczególnie p. Wałęsa jest człowiekiem głęboko wierzącym.

Nie – wtrącił p. Barcikowski – nie możecie być pewni Wałęsy. Możemy wam dać nagrania jego wypowiedzi, jak brutalnie wyraża się o Kościele i biskupach.

Trudno mi w to uwierzyć – odparłem – zbyt dobrze znam Wałęsę”¹⁰³.

1.3 Przebieg wizyty

III pielgrzymka papieska rozpoczęła się 8 czerwca od przylotu Jana Pawła II do Warszawy. W przemówieniu powitalnym wskazał on najważniejsze wątki swojego przesłania religijnego, skupiającego się na pokoju i wspólnocie wszystkich Polaków¹⁰⁴. W tym samym dniu spotkał się z przedstawicielami władz na Zamku Królewskim. Słowa papieża nie mogły im przypaść do gustu, gdyż po tym, jak Jaruzelski podkreślił znaczenie dążenia do pokoju¹⁰⁵, Ojciec Święty stwierdził¹⁰⁶: „Jeśli chcecie zachować pokój, pamiętajcie o człowieku. Pamiętajcie o jego prawach, które są niezbywalne, bo wynikają z samego człowieczeństwa każdej ludzkiej osoby. Pamiętajcie m.in. o jego prawie do wolności religijnej, stowarzyszania się i wypowiadania swoich poglądów. Pamiętajcie o jego godności, w której muszą spotkać się poczynania wszystkich społeczeństw i społeczności. [...] Wszelkie naruszanie i nieposzanowanie praw człowieka stanowi zagrożenie dla pokoju”¹⁰⁷. Szczególny niepokój dygnitarzy partyjnych wzbudziły odwołania do wolności stowarzyszania, co jednoznacznie kojarzyło się z Solidarnością¹⁰⁸. Jeszcze mocniej wybrzmiało to w kolejnych przemówieniach papieża, szczególnie na gdańskiej Zaspie.

¹⁰² *Sprawozdanie z rozmowy w Belwederze z p. Barcikowskim, zastępcą przewodniczącego Rady Państwa, i z p. Cioskiem, sekretarzem KC PZPR, 30 V 1987 [w:] P. Raina, Rozmowy z władzami..., t. 2, s. 174–175.*

¹⁰³ *Ibidem*, s. 175.

¹⁰⁴ Jan Paweł II, *Przemówienie powitalne na lotnisku Okęcie, 8 VI 1987, Warszawa [w:] idem, Pielgrzymki do Ojczyzny 1979–1983–1987–1991–1995–1997–1999–2002. Przemówienia, homilie, Kraków 2005, s. 371–372.*

¹⁰⁵ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 429. Pełna treść zob. *Powitanie Ojca Świętego Jana Pawła II przez gen. Wojciecha Jaruzelskiego na Zamku Królewskim, 8 VI 1987 [w:] Nauczanie Ojca Świętego Jana Pawła II podczas III pielgrzymki do Ojczyzny, Warszawa 1987, s. 16–20.*

¹⁰⁶ G. Weigel, *Świadek nadziei...*, s. 687; A. Dudek, *Władze PRL wobec III pielgrzymki...*, s. 181–182.

¹⁰⁷ Jan Paweł II, *Przemówienie do przedstawicieli władz państwowych wygłoszone na Zamku Królewskim, 8 VI 1987, Warszawa [w:] idem, Pielgrzymki...*, s. 383.

¹⁰⁸ Na temat koncepcji wolności w papieskich homiliach w czasie III pielgrzymki zob. szerzej W. Bartkiewicz, *Wizja wolności w papieskich homiliach 1987 r. [w:] Brama do wolności...*, s. 149–158.



Powitanie Jana Pawła II na lotnisku Okęcie, 8 VI 1987 r. (Fot. AAW)

10 czerwca, w czasie nabożeństwa beatyfikacyjnego Karoliny Kozkówny, Jan Paweł II nakreślił wiele problemów polskiej wsi wynikających z nieprze-myślanych eksperymentów i dyskryminacji rolników. Zachęcał do dialogu i odniósł się w tym względzie do porozumień ustrzyckich, akcentując rolę Solidarności Rolniczej¹⁰⁹. Przywołał postać Wincentego Witosa, wskazując, że chłopci muszą być niezależni¹¹⁰.

Do idei solidarności pisanej zarówno wielką, jak i małą literą papież nawią-zał jeszcze kilkakrotnie w trakcie nabożeństw odprawianych na Wybrzeżu¹¹¹. W Szczecinie przypominał znaczenie wydarzeń z początku lat osiemdziesią-tych¹¹² i wskazał na prawa rodzin, szczególnie „do takich warunków byto-

¹⁰⁹ Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. beatyfikacyjnej Karoliny Kozkówny, 10 VI 1987, Tarnów* [w:] *idem, Pielgrzymki...*, s. 420–428. Według MSW nabożeństwo miało charakter religijny bez akcentów politycznych, choć skonfiskowano ponad tysiąc ulotek (AIPN, 0038/75, MSW w War-szawie, „Zorza-II” – materiały dotyczące wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce w 1987 r., k. 83, Notatka z telekonferencji przeprowadzonej przez szefa sztabu MSW operacji „Zorza-II” 10 VI 1987 r. o godz. 21.00, 10 VI 1987 r., Warszawa).

¹¹⁰ A. Grajewski, *Pielgrzymka wielu przełomów...*, s. 30–31; P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 226.

¹¹¹ G. Weigel, *Świadek nadziei...*, s. 689–691.

¹¹² J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły...*, t. 2, s. 422; Z. Stanuch, *Wstęp* [w:] *Jan Paweł II w Szczeci-nie...*, s. XVIII.

wych, które by im gwarantowały odpowiadający ich godności poziom życia i właściwy rozwój. Chodzi tutaj o słuszne wynagrodzenie za pracę. Chodzi o dach nad głową, o mieszkanie, poczynając od młodych małżeństw i rodzin dopiero zawiązujących się”¹¹³. Ojciec Święty zupełnie pominął odniesienia historyczne, na które bardzo liczyły władze¹¹⁴. Ważne słowa skierował do kapłanów: „Musicie być wierni. Musicie być solidarni z narodem, stylem życia bliscy przeciętnej, owszem, raczej uboższej rodziny. Z tego Was będzie sądził Bóg i wasze sumienie”¹¹⁵. W homilii dla ludzi morza 11 czerwca w Gdyni papież jednoznacznie odwołał się do dziedzictwa wielomilionowego ruchu społecznego, wpisując go w całą wspólnotę narodową: „W imię przyszłości człowieka i ludzkości trzeba było wypowiedzieć to słowo «solidarność» [...] To słowo zostało wypowiedziane tutaj w nowy sposób i w nowym kontekście. I świat nie może o tym zapomnieć. To słowo jest waszą chlubą, ludzie polskiego morza. Ludzie Gdańska i Gdyni, Trójmiasta, którzy żywo macie w pamięci wydarzenia lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych”¹¹⁶.

Największe obawy rządzących budziła wizyta papieża w Gdańsku¹¹⁷ – jak się okazało, były one całkowicie uzasadnione. Jan Paweł II wygłosił bowiem

¹¹³ Cyt. za P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 236–237. Pełna treść zob. Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej dla rodzin, 11 VI 1987, Szczecin* [w:] *idem, Pielgrzymki...*, s. 450–458.

¹¹⁴ Niejako zastąpił go pod tym względem bp Majdański, który przywołał wiele odniesień do piastowskiej historii Szczecina oraz nawiązał do walk żołnierzy polskich i sowieckich w czasie II wojny światowej na Pomorzu Zachodnim (P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 226–227). Jak odnotowano w raporcie szczecińskiej SB, w środowisku wykładowców WSD w Szczecinie „wskazuje się brak elementów wspólnych między mową powitalną bp. Majdańskiego a homilią papieską. Biskup Majdański bardzo wyraźnie zaakcentował polskość i znaczenie Szczecina zarówno z historycznego, jak i współczesnego punktu widzenia. Tymczasem papież zagadnienia te w zasadzie całkowicie pominął. Fakt ten księża oceniają negatywnie, uważają bowiem, że Jan Paweł II uległ naciskom episkopatu zachodnoniemieckiego, który ich zdaniem wymusił na nim taką, a nie inną postawę. W związku z tym twierdzi się, że Jan Paweł II odwiedził Szczecin przede wszystkim z uwagi na usilne prośby ordynariusza” (*Meldunek operacyjny zastępcy naczelnika Wydziału IV Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Warszawie dotyczący nastrojów w środowisku wykładowców Wyższego Seminarium Duchownego po wizycie papieża w Szczecinie, 13 VI 1987, Szczecin* [w:] *Jan Paweł II w Szczecinie...*, s. 141).

¹¹⁵ Cyt. za P. Skibiński, *Pielgrzymki Jana Pawła II...*, s. 177.

¹¹⁶ Jan Paweł II, *Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do ludzi morza, 11 VI 1987, Gdynia* [w:] *idem, Pielgrzymki...*, s. 469.

¹¹⁷ W raporcie przygotowanym przez WUSW w Gdańsku podkreślono: „Wizyta papieża w Gdańsku sprowadzi cały kompleks poważnych zagrożeń. Sam fakt przyjazdu Jana Pawła II do Gdańska opozycja uzna za swój wielki sukces. Ewentualne jego spotkanie z L[echem] Wałęsą i innymi przedstawicielami opozycji zostanie odczytane jako poparcie ich racji ze strony najwyższego autorytetu moralnego świata katolickiego. Stanować to będzie dla przeciwnika silny impuls do wzmożenia aktywności i rozszerzenia wpływów na wszelkich obszarach jego działalności. Wizytę papieża – dla umocnienia własnej pozycji – wykorzystać zechce również część kleru czynnie angażującego się we wrogą antypaństwową działalność bądź aktywne jej wspieranie” (cyt. za S. Cenckiewicz, M. Kruk, *Wstęp...*, s. XVII). Dzień przed przyjazdem papieża do Gdańska szef sztabu operacji „Zorza-II” gen. Pudysz wskazał, że atmosferę uroczystości w Gdańsku mogą podgrzewać wystąpienia papieża (AIPN, 0038/75, MSW w Warszawie, „Zorza-II” – materiały dotyczące wizyty Ojca Świętego Jana



Homilia Jana Pawła II na Westerplatte, 12 VI 1987 r. Zdjęcie operacyjne SB (Fot. AIPN)



Msza św. na gdańskiej Zaspie, 12 VI 1987 r. Zdjęcie operacyjne SB (Fot. AIPN)

na Zaspie historyczną homilię, w której zadeklarował wsparcie dla podmiotowych ambicji społeczeństwa oraz Solidarności. Wypowiedział słynne słowa: „chcę mówić o Was, a także w pewnym sensie za Was”¹¹⁸. Spotkał się z Wałęsą, o czym poinformowano w specjalnie przygotowanym komunikacie¹¹⁹. Treść wystąpień papieża w trzech portowych miastach i rozmowa z liderem związku pokazały, że w dalszym ciągu popiera Solidarność jako ruch społecznej odnowy. Znalazło to potwierdzenie w czasie jego wizyty w Łodzi, gdzie 12 czerwca przemawiał w zakładzie włókienniczym¹²⁰: „W ostatnich latach przez całą Polskę przeszło wielkie, solidarne wołanie – w które kobiety, także łódzkie włókienniczki, wniosły swój wielki wkład – o godność człowieka pracy, aby mógł decydować o sobie, o swojej pracy według zdolności i umiejętności; aby każdy mógł sam wybierać ideał moralny, żyć według własnych przekonań i publicznie głosić i wyznawać swoją wiarę religijną, oraz przeżywać ją w sposób właściwy w swojej wspólnotie. W tym wołaniu nie zabrakło ostatecznych odniesień ukazujących przez Ewangelię”¹²¹. Niezwykle ważnym symbolem pielgrzymki były odwiedziny grobu ks. Jerzego Popiełuszki i spotkanie z rodziną zamordowanego kapłana na plebanii kościoła św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu¹²².

Jan Paweł II skierował ważne wskazania także do biskupów. W homilii wygłoszonej do Konferencji Plenarnej odniósł się bezpośrednio do systemu komunistycznego w Polsce: „Wiek XX stał się w dziejach Kościoła również – może zwłaszcza na ziemi polskiej – czasem nowego wyzwania. Po tysiącu

Pawła II w Polsce w 1987 r., k. 84, Notatka z telekonferencji przeprowadzonej przez szefa sztabu MSW operacji „Zorza-II” 10 VI 1987 r. o godz. 21.00, 10 VI 1987 r., Warszawa).

¹¹⁸ Jan Paweł II, *Trzecia wizyta duszpasterska w Polsce 8–14 czerwca 1987*, red. S. Dziwisz et al., Rzym 1987, s. 172. Na temat wizyty papieża w Trójmieście z perspektywy SB zob. *Informacja o przebiegu operacji „Zorza II” na terenie województwa gdańskiego*, 14 VI 1987, Gdańsk [w:] *Operacja „Zorza II”*..., s. 254–271. Zbigniew Pudysz po zakończeniu pobytu Jana Pawła II w Gdańsku stwierdził: „mamy za sobą najtrudniejszy dzień zabezpieczenia wizyty papieża” (AIPN, 0038/75, MSW w Warszawie, „Zorza-II” – materiały dotyczące wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce w 1987 r., k. 91, Notatka służbowa z telekonferencji z 12 VI 1987 r. o godz. 21.00, 13 VI 1987 r., Warszawa).

¹¹⁹ A. Grajewski, *Pielgrzymka wielu przełomów*..., s. 31; P. Kowal, *Koniec systemu*..., s. 228–229. Lech Wałęsa po spotkaniu z papieżem podkreślił: „Jestem bardzo zadowolony. Teraz nawet głupiec widzi, że bez Solidarności nie ma wyjścia z tego labiryntu” (J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły*..., t. 2, s. 426).

¹²⁰ Na posiedzeniu Konferencji Plenarnej, które odbyło się tydzień po zakończeniu pielgrzymki, bp Władysław Ziółek tłumaczył, jak wielkim problemem było zorganizowanie tego punktu wizyty (AAW, SPB, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989, Protokół 221 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 19–21 VI 1987 r., s. 8. W kwestii tych utrudnień zob. także A. Lepa, *Przygotowania Kościoła Łódzkiego*..., s. 67–68).

¹²¹ Jan Paweł II, *Przemówienie do włókienniczek z Łódzkich Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Uniontex”*, 13 VI 1987, Łódź [w:] *idem, Pielgrzymki*..., s. 524. Na temat pobytu Jana Pawła II w Łodzi zob. szerzej *Uradowaliście serce moje. 15. rocznica pobytu Jana Pawła II w Łodzi*, red. M. Stępnia, Łódź 2002; M. Przybyś, *Jan Paweł II w Łodzi – przebieg wizyty 13 czerwca 1987 roku* [w:] *Jan Paweł II w Łodzi*..., s. 107–122.

¹²² A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół*..., s. 430; M. Kindziuk, *Jerzy Popiełuszko*..., s. 620–625.



Jan Paweł II odwiedza grób ks. Jerzego Popiełuszki, Warszawa, 13 VI 1987 r.
(Fot. AIPN)

lat chrześcijaństwo musiało podjąć to wyzwanie, jakie zawiera się w doktrynie dialektycznego materializmu, gdzie wszelka religia zostaje zakwalifikowana jako czynnik alienujący człowieka. Znamy to wyzwanie. Doświadczyłem go tu na polskiej ziemi. Kościół doświadcza go na różnych miejscach ziemi. [...] Może to być wyzwanie destruktywne. Ale – po latach doświadczeń – nie możemy nie stwierdzić, że może to być również wyzwanie do podejmowania wysiłków, do szukania nowych wyzwań, w tym sensie poniekąd twórcze¹²³. Ojciec Święty stwierdził, że stosunki dyplomatyczne powinny nawiązać Stolica Apostolska i PRL, ich brak należy traktować jako krzywdę narodu, skoro katolicy stanowią zdecydowaną większość obywateli¹²⁴. Był to czytelny sygnał skierowany nie tylko do biskupów, ale i do władz.

Przeciwko zasadniczemu przekazowi homilii Jana Pawła II, koncentrujących się na wolnościach i prawach człowieka protestowali komuniści¹²⁵. Kierownik UdsW Władysław Loranc 11 maja przedstawił bp. Jerzemu Dąbrowskiemu cały katalog krytycznych uwag – od zarzutu, że min. Jerzego

¹²³ Jan Paweł II, *Przemówienie do Konferencji Episkopatu Polski*, 14 VI 1987, Warszawa [w:] *idem, Pielgrzymki...*, s. 548–549.

¹²⁴ *Ibidem*, s. 549–550. Zob. także J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły...*, t. 2, s. 428–429.

¹²⁵ R. Łatka, *SB wobec III pielgrzymki...*, s. 364.

Kuberskiego spotkał afront, aż do pretensji dotyczących treści przemówień papieskich¹²⁶. Pokazuje to bezsilność rządzących i rozczarowanie, że Ojciec Święty nie realizuje ich założeń propagandowych: „Wizyta się rozwija, Dostojny Gość kreśli w przemówieniach linię, która coś omija: Gość nie zauważa niczego, co się zmieniło między 1983 a 1987. A przecież:

- Rada Konsultacyjna
- Rzecznik praw obywatelskich to już prawie gotowa instytucja
- Amnestia była absolutna

To wygląda na lekceważenie wysiłków władz. [...]

Dostojny Gość rozwija wspaniałą filozofię pokoju. Píše orędzia, wygłasza przemówienia. Jesteśmy dumni, że robi to Polak. [...]

- Ale o rozbrojeniu nie ma nic
- O nowych inicjatywach też nic!”¹²⁷.

Kierownik UdsW zwrócił też uwagę, że powszechnie śpiewa się „ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie”, co jest możliwe dzięki starannie przygotowanym chórom. Hierarcha właściwie zbagatelizował te zarzuty i zaznaczył, że Jan Paweł II mocno zaangażował się w zniesienie amerykańskich sankcji gospodarczych¹²⁸. 13 czerwca kolejną interwencję w sprawie homilii podjęli bliscy współpracownicy Jaruzelskiego: Barcikowski i Ciosek. Przekazali oni krytyczne uwagi I sekretarza KC PZPR kard. Casarolemu (licząc, że podobnie w trakcie poprzednich wizyt zajmie on stanowisko ugodowe)¹²⁹. Jaruzelski zażądał także spotkania z Janem Pawłem II w ostatnim dniu jego pobytu w Polsce, czego nie przewidziano w programie. Wynikało to z niezadowolenia z przebiegu pielgrzymki¹³⁰. Rozmowa papieża z I sekretarzem KC PZPR miała dość burzliwy przebieg, co znalazło odzwierciedlenie w przemówieniu pożegnalnym, w którym Jaruzelski zaznaczył m.in., że Jan Paweł II nie może zabrać do Watykanu realnych problemów PRL, oraz ostro zaatakował dziennikarzy zachodnich za podgrzewanie napięcia w czasie wizyty¹³¹. Zgodnie z realizowaną polityką wyznaniową podkreślił jednak, że władze chcą współdziałać z Kościołem i konstruktywnie kształtować stosunki wzajemne¹³². W odpowiedzi Ojciec Święty przypomniał, że rządzący muszą przestrzegać podstawowych

¹²⁶ J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły...*, t. 2, s. 420–421; A. Grajewski, *Pielgrzymka wielu przełomów...*, s. 32; P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 226.

¹²⁷ Notatka z rozmowy między bpem Jerzym Dąbrowskim a min. Władysławem Lorancem, 11 VI 1987, godz. 10.00 [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 281.

¹²⁸ *Ibidem*, s. 282.

¹²⁹ A. Grajewski, *Pielgrzymka wielu przełomów...*, s. 32; P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 228–229.

¹³⁰ G. Weigel, *Świadek nadziei...*, s. 691; A. Dudek, *Władze PRL wobec III pielgrzymki...*, s. 183. Zob. także J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły...*, t. 2, s. 429–430; K. Barcikowski, *U szczytów władzy...*, s. 440.

¹³¹ *Przemówienie pożegnalne przewodniczącego Rady Państwa gen. Wojciecha Jaruzelskiego na lotnisku Okęcie, 13 VI 1987, Warszawa [w:] Nauczanie Ojca Świętego...*, s. 190–192.

¹³² A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 430; A. Grajewski, *Pielgrzymka wielu przełomów...*, s. 32–33.

praw człowieka: do prawdy, do wolności, do sprawiedliwości i do miłości, gdyż „każde z nich odpowiada dogłębnie naturze człowieka i godności ludzkiej osoby. Każde z nich warunkuje prawdziwy postęp, nie tylko osobowy, ale też społeczny. I nie tylko duchowy, ale też materialny”¹³³.

Jan Paweł II miał świadomość konsekwencji swoich homilii, o czym wspominał w czasie kolacji w Watykanie 22 czerwca z udziałem ks. Bonieckiego i Stefana Frankiewicza. Sytuację tę opisano tak: „Papież był zachwycony przyjęciem jakiego doznał w Polsce. Podkreślał, że wizyta umocni jeszcze rolę i znaczenie polskiego Kościoła, w tym również na świecie. Nadmienił, że po powrocie i w toku wizyty był pod ostrzałem dyplomacji watykańskiej, od Casarolego poczynając. Zdaje się, że «moje kazania natłukły im sporo dyplomatycznej porcelany» – miał żartować papież [...] mówił o tym z dobroduszością i zadowoleniem człowieka, który ma własne zdanie, ale szanuje rady «uciążliwych dyplomatów»”¹³⁴.

1.4 Oceny

Pielgrzymkę dość szczegółowo przeanalizował kard. Glemp na posiedzeniu Konferencji Plenarnej 19–21 czerwca. Oceniał, że i sama wizyta, i kongres eucharystyczny zakończyły się sukcesem Kościoła, a współpraca z władzami przebiegała poprawnie. Sporo mówił o bardzo pozytywnych wrażeniach Jana Pawła II, ale skrytykował opozycję: „W miarę pobytu w kraju rosła radość Ojca Świętego. Widział obraz kraju i społeczeństwa, obraz kulturalny. To się odnosi nie tylko do kościelnych czynników, ale też publicznych. Zwłaszcza środki komunikacji działały w konwencji grzeczności polskiej. Cieszył się, że przebieg wizyty był poważny, o wielkiej intensywności religijnej. Powody do niezadowolenia wiernych były, bo służba porządkowa działała często rygorystycznie. Ojciec Święty się cieszył, że mógł wypowiedzieć ważne uwagi na ważne tematy. Dał ważną wypowiedź do Żydów. W rozmowach z władzami przeważała troska o przyszłe dobro. W postępie technicznym cofamy się przecież. Nasz punkt widzenia. W wysokim stopniu udały się nam zamiary duszpasterskie. Wizyta działała na sumienia. Naszym osiągnięciem jest kościelna służba porządkowa, która winna się utrwalić jako duszpasterstwo mężczyzn. Punkt widzenia władz mamy wyrażony w gazetach. Uderza unikanie pewnych tematów. Opozycja jest siłą twórczą, nie powinno nam zależeć, by plasowała się w groteskowości, a tak to nieraz wyglądało”¹³⁵. Jeszcze pozytywniej przebieg pielgrzymki, jeśli chodzi o współpracę ze stroną partyjno-państwową, ocenił

¹³³ Jan Paweł II, *Przemówienie pożegnalne na lotnisku Okęcie, 13 VI 1987, Warszawa* [w:] *idem, Pielgrzymki...*, s. 553–555.

¹³⁴ Cyt. za J. Żaryn, *Polityczne tło pielgrzymki...*, s. 214.

¹³⁵ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989, Protokół 221 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 19–21 VI 1987 r., s. 5.

bp Pylak, choć i on skarżył się na wprowadzane utrudnienia: „Postawa władz: pełne zaangażowanie, nawet z nakładem wysokich środków. Ale na niższej płaszczyźnie widzieliśmy przeszkody, szwankowała komunikacja, dekoracje utrudniano. Dla wiernych wizyta jest dalej przedmiotem rozmów. Postać Ojca Świętego przesłaniała nieraz kongres eucharystyczny. Po tej wielkiej burzy powinniśmy przejść do diecezjalnej pracy”¹³⁶. Chcąc utrudnić przebieg pielgrzymki, komuniści sięgali po metody, które trudno ocenić inaczej niż jako absurdalne. W swoim sprawozdaniu bp Władysław Ziółek, ordynariusz łódzki, stwierdził: „Zakład pracy był dla nas najtrudniejszym zagadnieniem. Otrzymaliśmy tekst przemówienia włókniarki, okazało się, że nie ma ślubu kościelnego. Zmieniono ją. Następna okazała się członkiem PZPR. Nagłośnienie początkowo źle funkcjonowało. Dyrektor nie krył niechęci. Program ustaliliśmy dopiero 21 maja, na interwencję z Warszawy. Nękanie było do końca, pół miasta było zamknięte”¹³⁷. Arcybiskup Jerzy Ablewicz podkreślił, że uciążliwa była współpraca z państwowymi służbami odpowiadającymi za bezpieczeństwo papieża¹³⁸. Co do zasady biskupi ocenili krytycznie ich działalność oraz to, jak prezentowano uroczystości z udziałem papieża w telewizji i innych środkach masowego przekazu¹³⁹.

W czasie obrad intensywnie dyskutowano o tym, jak Episkopat winien podsumować pielgrzymkę. Doszło do charakterystycznej polemiki między kard. Glempem a bp. Tokarcukiem. Prymas podkreślił: „Bez udziału czynników państwowych tej wizyty byśmy nie przeprowadzili. Winniśmy to w komunikacie wyrazić”¹⁴⁰. Ordynariusz przemyski odparł: „Podziękowanie się należy, ale nie wszystkim. Wielu ludzi potraktowano ostro. Musimy dać podziękowanie w prawdzie, czyli nie urażać naszych ludzi”¹⁴¹. Na zakończenie bp Jerzy Dąbrowski zauważył: „Nasze podziękowanie nie może być tylko «podłączeniem się» pod Ojca Świętego. Episkopat winien przemawiać własnym głosem. Wielu ludzi doznawało dolegliwości ze strony milicji i to jest w podziękowaniu trudność. Ale trzeba też przyznać, że do licznych dolegliwości przyczyniła się też kościelna służba porządkowa. Więc obok słów uznania, bo przecież się napracowali, można wypowiedzieć zastrzeżenia. Pod adresem służb porządkowych milicyjnych i kościelnych – to będzie w prawdzie”¹⁴². Ostatecznie

¹³⁶ *Ibidem*, s. 5.

¹³⁷ *Ibidem*, s. 8. Na ten temat zob. szerzej A. Lepa, *Przygotowania Kościoła łódzkiego do wizyty Jana Pawła II* [w:] *Jan Paweł II w Łodzi...* s. 69.

¹³⁸ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989, Protokół 221 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 19–21 VI 1987 r., s. 5–7.

¹³⁹ P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 231. Na temat działań propagandowych władz i ich głównych założeń zob. szerzej R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 412–416.

¹⁴⁰ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989, Protokół 221 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 19–21 VI 1987 r., s. 8.

¹⁴¹ *Ibidem*, s. 9.

¹⁴² *Ibidem*, s. 10.



Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, Włocławek, 19–21 VI 1987 r. (Fot. AAW)

wyrazy uznania i podziękowanie skierowano pod adresem władz – Episkopat samodzielnie zaakcentował swoją wdzięczność¹⁴³ (jak widać, przeważała opinia kard. Glempa). Stwierdzono też: „Zdarzały się przypadki dolegliwości i utrudnień wobec pielgrzymów. Niech one jednak nie przesłaniają obrazu całości, a ubogacają w doświadczeniu”¹⁴⁴. Biskupi na wstępie podziękowali Ojcu Świętemu i wskazali, że swoim nauczaniem w czasie pielgrzymki wskazał on główne kierunki pracy duszpasterskiej Kościoła w Polsce (można dodać, że także w sferze społeczno-politycznej). W dalszej części „wyrazili przekonanie, że papieskie nauczanie wywoła nowy zbiorowy wysiłek, by stawić czoła problemom, przed jakimi stoi [...] kraj, z problemami pojednania społecznego i pokoju włącznie. Eucharystia stanowi najgłębszy fundament tego pojednania i pokoju”¹⁴⁵.

19 czerwca na forum BP KC PZPR Czesław Kiszcak dość optymistycznie ocenił, że Kościół „dostosował się w ogólnym zarysie do uzgodnionego programu pobytu papieża. Odnotowane zmiany i odstępstwa nie rzutowały

¹⁴³ *Komunikat 221 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 20 VI 1987, Włocławek [w:] Komunikaty..., s. 323.*

¹⁴⁴ *Ibidem*, s. 324.

¹⁴⁵ *Ibidem*, s. 322–323.

na jej przebieg. [...] Suma oddziaływań na hierarchię i kler przed wizytą i w czasie jej trwania stanowiła istotny element zapewnienia ładu i spokoju w miejscach uroczystości. Podanie do wiadomości kierownictwa Kościoła, że przede wszystkim duchowieństwo ponosi odpowiedzialność za ład i porządek, zobligowało biskupów i księży do wyhamowania negatywnych inicjatyw i wyłączenia na wnioski WUSW z komitetów organizacyjnych oraz kościelnych służb porządkowych osób znanych z agresywnych postaw. Nie w pełni natomiast dostosowali się do tych wymagań niektórzy księża oraz członkowie kościelnych służb porządkowych, co przejawiało się m.in. w braku reakcji na eksponowanie transparentów o wymowie politycznej. Zastrzeżenia budziła zwłaszcza postawa kościelnych służb porządkowych w Krakowie i w Gdańsku, które wspomagały awanturnicze grupy”¹⁴⁶. Minister spraw wewnętrznych uznał też, że opozycja nie osiągnęła celów planowanych w związku z pielgrzymką, ale udało jej się „pokazać, że jeszcze istnieje. Została ona w określony sposób dowartościowana poprzez wystąpienia papieża. Nie należy jednak rozentuzjasmowanych i skandujących tłumów utożsamiać z antypaństwową opozycją lub zwolennikami tzw. podziemia, co przeciwnik usiłuje wmówić światu”¹⁴⁷. Wydaje się, że o wiele trafniej sytuację opisał jego podwładny gen. Andrzejewski szef WUSW w Gdańsku, który w sprawozdaniu dla niego tak przedstawił opinię aktywu „[w wyniku pielgrzymki] poniesiemy duże straty w polityce wewnętrznej i sferze ideologii. Przebieg wizyty w Trójmieście jest odbierany jako wsparcie dla opozycji politycznej”¹⁴⁸. Podobne oceny znalazły się w specjalnym opracowaniu przygotowanym dla członków BP KC PZPR na wspomniane posiedzenie z 19 czerwca. Tak scharakteryzowano homilie papieskie: „Przeważały tony konfrontacyjne. W odróżnieniu od poprzednich wizyt, w warstwie ideologicznej treści te były formułowane ostrzej i bardziej kategorycznie”¹⁴⁹. Jako najważniejsze zagrożenia wymieniono:

„– Wzrost aspiracji Kościoła do kształtowania życia społecznego kraju, spowodowany poczuciem siły w efekcie udanych spektakularnych imprez masowych.

– Wzrost roli laikatu w realizacji zadań Kościoła, zwłaszcza w życiu publicznym”¹⁵⁰.

Odnosząc się do tego zebrania BP KC PZPR, Paweł Kowal zauważył: „ogólna ocena władz była bardziej zróżnicowana: wizytę uznano za sukces organizacyjny, choć cele polityczne nie zostały osiągnięte. Wystąpienia papież

¹⁴⁶ *Wystąpienie ministra spraw wewnętrznych gen. Czesława Kiszczaaka na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR, 19 VI 1987, Warszawa [w:] Operacja „Zorza II”...*, s. 274.

¹⁴⁷ *Ibidem*, s. 275.

¹⁴⁸ Cyt. za S. Cenckiewicz, M. Kruk, *Wstęp...*, s. XXVIII.

¹⁴⁹ *Ocena wizyty papieża w Polsce w czerwcu 1987 r. opracowana przez zespół pracowników KC PZPR, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Urzędu do spraw Wyznań [w:] Tajne dokumenty...*, s. 513.

¹⁵⁰ *Ibidem*, s. 512.

odczytywano jako krytyczne wobec Jaruzelskiego i krytykowano je nie tylko za wątki nawiązujące do porozumień z 1980 r., ale również za odwołania do tradycji jagiellońskiej”¹⁵¹

22 czerwca zebrał się państwo-kościelny zespół odpowiadający za centralne przygotowania pielgrzymki. Na wstępie Barcikowski podziękował za owocne współdziałanie i przestrzeganie wzajemnych ustaleń. Zaznaczył, że wizyta była doniosłym wydarzeniem religijnym i zawierała „duży ładunek moralny”. Skrytykował wymowę papieskich homilii: „prasa burżuazyjna interpretowała je tak, że były osłabieniem władzy, a poparciem dla opozycji. Odnosi się to szczególnie do wystąpienia na Zaspie. Były poparciem Polski wyimaginowanej, która może się śnić, ale jest nierealna. Ponieśliśmy tu stratę jeśli chodzi o stan stosunków państwo-Kościół”¹⁵². Podobnie jak Loranc zarzucił Ojcu Świętemu, że nie dostrzegał inicjatyw władz. Wskazał, że Jan Paweł II korzystał z rad „jednostronnie nastawionych doradców”, i zaapelował, by Episkopat lepiej pełnił funkcje doradcze wobec papieża. Na koniec zaznaczył, że liczy na dalszy pozytywny rozwój stosunków państwo-Kościół, co leży w interesie wszystkich¹⁵³. Zarzuty te odparł kard. Macharski, który podkreślił, że Jan Paweł II nie tryumfował, tylko nałożył na Kościół konkretne obowiązki. Wskazał: „Ludzie poważni dostrzegli w tej wizycie i sposobie nauczania papieskiego elementy pozytywne stwarzające możliwości w dążeniach, ku jedności narodu. Wielu ludziom otworzył oczy, ukazując możliwość demokratyzacji instytucji. [...] Westerplatte to była jedna z najpiękniejszych lekcji wychowania do pokoju”¹⁵⁴. Podobne stanowisko zajął abp Dąbrowski, który zaakcentował dotrzymanie umów przez obie strony i wielką wartość moralną przemówień Ojca Świętego. Wskazał, że papież nie podejmował tematów politycznych, a tylko uznano, iż niektóre jego gesty miały taką wymowę. Pewne zastrzeżenia co do pracy milicji przekazał ks. Orszulik, ale sam (niesłusznie) tłumaczył, że błędy wynikały z inicjatywy funkcjonariuszy, a nie poleceń władz¹⁵⁵. Generał Baryła wskazał, że z pielgrzymki należy wyciągać to, co pozytywne, oraz zaakcentował właściwie współdziałanie struktur państwowych i kościelnych na poziomie wojewódzkim i centralnym. Zaznaczył, że w przyszłość spotkania wojewodów z ordynariuszami powinny odbywać się regularnie, „choćby tylko w zakresie wymiany informacji”¹⁵⁶. Był to kolejny sygnał, że władze zamierzają wykorzystać hierarchów do legitymizowania swojej polityki. 29 lipca także Kiszczak, w rozmowie z abp. Dąbrowskim,

¹⁵¹ P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 231.

¹⁵² A. Grajewski, *Pielgrzymka wielu przełomów...*, s. 35; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 191.

¹⁵³ *Protokół z trzeciego posiedzenia prezydium zespołu trzeciej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski odbytej po jej zakończeniu*, 22 VI 1987 [w:] P. Raina, *Wizyty apostolskie...*, s. 284–286.

¹⁵⁴ *Ibidem*, s. 287.

¹⁵⁵ *Ibidem*, s. 287–289.

¹⁵⁶ *Ibidem*, s. 290.

przemówienia Ojca Świętego uznał za krzywdzące dla władz. Zaznaczył: „Analizując wypowiedzi Papieża dochodzimy do przekonania, i na to mamy dowody, że panowie z opozycji solidnie pracowali, aby Papieżowi utrwalić obraz dawnych stosunków z czasów, gdy Papież jako arcybiskup krakowski musiał przeżyć okres wzajemnej szarpaniny. Tej grupie udało się odnieść sukces. Reagan swoje dołożył. W sumie jednak [...] wizyta udana – pozytywna”¹⁵⁷. Sekretarz Episkopatu wskazał, że nie zgodził się z tymi wywodami, a Jan Paweł II miał program wybitnie religijny, w którym znalazło się wiele cennych wskazań dobrze służących polskiemu społeczeństwu¹⁵⁸.

Negatywne dla władz konsekwencje pielgrzymki stały się widoczne znacznie szybciej niż w 1979 i 1983 r. Właściwie poza I sekretarzem większość czołowych postaci reżimu uznała jej przebieg za klęskę, zwłaszcza na polu propagandowym. Przede wszystkim nie udało się wylansować przesłania o dwóch wielkich Polakach: Wojciechu Jaruzelskim i Janie Pawle II¹⁵⁹. Najbardziej jednoznacznie wizytę ocenił w dzienniku Mieczysław Rakowski: „Otóż myślę, że stroną wygraną jest papież i Kościół. Nie ulega wątpliwości, że papież dowartościował opozycję i nadał bojowy ton Kościołowi. Nie wyszła sprawa z dwoma wielkimi Polakami, jak w TV [i w prasie – R.Ł.] nazywano spotkanie W.J. z J[anem] P[awłem] II w Watykanie w styczniu tego roku. Okazało się, że jeden wielki Polak zrobił drugiemu wielkiemu Polakowi kuku. Dowiedziałem się, że generał jest zaskoczony zachowaniem się JP II, ponieważ z rozmowy z nim w Watykanie odniósł wrażenie, że papież nie uczyni w Polsce nic, co mogłoby odebrać pielgrzymce charakter religijny. A tu masz babo placek!”¹⁶⁰. W analizach MSW wskazano na istotne ryzyko szerokiego współdziałania Kościoła i opozycji solidarnościowej ukierunkowanego na długofalową erozję socjalizmu¹⁶¹. Jak wynika z raportu krakowskiej bezpieki, duchowieństwo archidiecezji krakowskiej oceniło wizytę „w kategoriach sukcesu duszpasterskiego i propagandowego Kościoła. Kler stoi na stanowisku, że niezależnie od korzystnego wydźwięku międzynarodowego pielgrzymki papieskiej strona państwowa znalazła się po wizycie na pozycjach defensywnych, a dyktującym warunki będzie w najbliższej przyszłości Kościół”¹⁶². To właśnie ta opinia wydaje się najtrafniejsza. Także Jaruzelski

¹⁵⁷ *Sprawozdanie z rozmowy z generałem Cz. Kiszczakiem, ministrem spraw wewnętrznych*, 29 VII 1987 [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami...*, t. 2, s. 180.

¹⁵⁸ *Ibidem*, s. 180–181.

¹⁵⁹ R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 427.

¹⁶⁰ M.F. Rakowski, *Dzienniki polityczne 1987–1990*, Warszawa 2005, s. 90.

¹⁶¹ AIPN, 0752/1, MSW w Warszawie, k. 159, Wstępna ocena przebiegu i efektów wizyty papieża, 19 VI 1987 r., Warszawa; A. Dudek, *Władze PRL wobec III pielgrzymki...*, s. 184.

¹⁶² AIPN Kr, 08/315, SO krypt. Zorza II, t. 15, k. 101–107, Informacja dotycząca społecznych ocen przebiegu wizyty Jana Pawła II w Krakowie, [prawdopodobnie 22 VI 1987 r.], Kraków; R. Łatka, *SB wobec III pielgrzymki...*, s. 366–367.

po pewnym czasie sformułował bardziej krytyczne wnioski. We wrześniowej rozmowie z Erichem Honeckerem przyznał, że jego strategia zniszczenia Kościoła nie przyniosła rezultatu¹⁶³.

2. Relacje państwo–Kościół 1987–1989. Bezprecedensowe sukcesy Episkopatu

W trzech ostatnich latach istnienia PRL stosunki państwo–Kościół na poziomie centralnym były więcej niż dobre – władze uświadomiły sobie, że Kościół jest dla nich strategicznym, choć wymagającym partnerem, bez którego reżim Jaruzelskiego nie jest w stanie się uwiarygodnić ani uzyskać legitymizacji społecznej. Z tego powodu dbałość o relacje z Episkopatem stała się jednym z najważniejszych założeń polityki wyznaniowej. Przełomem w tej sferze było spotkanie Jaruzelskiego z Janem Pawłem II w styczniu 1987 r. Znacznie przyspieszyło ono nie tylko negocjacje dotyczące III pielgrzymki Ojca Świętego, ale również prace nad uregulowaniem osobowości prawnej Kościoła w Polsce i nawiązaniem stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostolską i PRL. Wymownym symbolem tych zmian były wywiad z kard. Glempem, który 4 lutego 1987 r. opublikowała sowiecka „Litieraturnaja Gazieta”¹⁶⁴, oraz jego dwie podróże do ZSRR w 1988 r.¹⁶⁵ W analizie UdsW dotyczącej założeń polityki wyznaniowej zaznaczono: „Podstawową [...] metodą oddziaływania na funkcjonowanie społeczno-polityczne kościołów i związków wyznaniowych były propozycje współdziałania z państwem na rzecz dobra wspólnego i społecznej odnowy. Rok 1988 obfitował w tej mierze w rozliczne inicjatywy, głównie w płaszczyźnie społecznej i życia publicznego”¹⁶⁶. Ważnym gestem władz były zmiany personalne – przede wszystkim z funkcji kierownika odwołano

¹⁶³ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 83.

¹⁶⁴ Wywiad z Prymasem Kard. J. Glempem pt. „Pokój to pojęcie jednoznaczne dla wszystkich”, przeprowadzony przez L. Poczuwalowa, redaktora moskiewskiej „Litieraturnoj Gaziety” (4 lutego 1987 r.), 13 I 1987 [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 537–542. Jak trafnie wskazali Antoni Dudek i Ryszard Gryz, wywiad ten wywołał sensację nie tylko w Polsce (*ibidem*, *Komuniści i Kościół...*, s. 427).

¹⁶⁵ Zob. szerzej AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989, Protokół 228 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 17–18 VI 1988 r., Białystok, s. 4–6; *ibidem*, Protokół 230 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 2–3 X 1988 r., s. 9–10; A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*; P. Kowal, *Wizyty kard. Józefa Glempa w ZSRS w 1988 roku oraz ich polityczno-międzynarodowy kontekst*, „Dzieje Najnowsze” 2016, t. 48, nr 1, s. 189–208; *idem*, *Zapomniana wizyta. Raport Mieczysława Obiedzińskiego na temat wizyty kardynała Józefa Glempa na Białorusi w 1988 roku*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2017, nr 2, s. 137–142; M. Kindziuk, *Historia postawienia krzyża w Katyniu w 1988 roku*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2018, nr 2, s. 58–73.

¹⁶⁶ AAN, UdsW, 145/23, Założenia polityki wyznaniowej państwa w 1988 r. Polacy w Watykanie 1987 r., k. 30, Informacja o realizacji założeń polityki wyznaniowej państwa w 1988 r., b.d.



Spotkanie prymasa Józefa Glempa z ministrem Konstantinem Charczewem, Moskwa, 8 VI 1988 r. (Fot. AAW)

Łopatkę, którego zastąpił Władysław Loranc¹⁶⁷. Sygnał ten nie został jednak odebrany pozytywnie, gdyż w przeszłości aparaczyk ten m.in. kierował Wydziałem Ideologicznym KC PZPR i był znany z dogmatycznych poglądów¹⁶⁸. Obawy Episkopatu z tym związane kard. Glemp przekazał Jaruzelskiemu 25 maja 1987 r.¹⁶⁹ W analizie sporządzonej w MSW w kwietniu 1987 r. zazna-

¹⁶⁷ Według Barcikowskiego władze zamierzały pozbawić wpływu na stosunki państwo-Kościół osoby, których celem było utrudnianie relacji z Episkopatem (K. Barcikowski, *U szczytów...*, s. 445; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 192). Władysław Loranc wskazał, że nie był przekonany co do objęcia tego stanowisko, ale wykonał bez dyskusji polecenie Jaruzelskiego (Relacja Władysława Loranca z 2012 r., w zbiorach autora). W istocie nowy kierownik UdsW był po prostu mniej samodzielny od poprzednika (P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 243).

¹⁶⁸ T. Mołdawa, *Ludzie władzy...*, s. 388. Poza tym był autorem ideologicznych opracowań, takich jak np. W. Loranc, *Marksistowski pogląd na świat*, Warszawa 1975.

¹⁶⁹ Kardynał Glemp, odnosząc się do utrudnień w dialog państwa i Kościoła, wskazał: „Tak samo boli nas, że mianowany został dzisiaj ministrem do spraw wyznań p. Loranc, który karierę swoją zdobył na walce z religią, był bowiem organizatorem i aktywnym członkiem Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomysłicieli, dzisiaj jest bardzo czynnym działaczem Towarzystwa Kultury Świeckiej. I taki człowiek staje ze strony rządu na czele do załatwiania spraw Kościoła, który obejmuje ogromną większość społeczeństwa. Dla nas to jest przykry zabieg (AAW, SPP, Rozmowy z rządem 1985–1987, Relacja z rozmowy prymasa Polski Józefa Glempa z przewodniczącym Rady Państwa gen. Wojciechem Jaruzelskim z 7 V 1987 r., godz. 16.00, J. Glemp, 7 V 1987 r., Natolin, s. 8). W odpowiedzi Jaruzelski zaznaczył, że Loranc jest człowiekiem wielkiej ogłady i dialogu oraz lepiej rozmawiać z kimś o ugruntowanych poglądach. Dodał, że wcześniej takie same zastrzeżenia Episkopat wysuwał wobec min. Kuberskiego (*ibidem*, s. 9). W pierwszych rozmowach z abp. Dą-

czono, że kierownictwo Kościoła prezentuje postawę ambiwalentną – nie jest zainteresowane pogłębianiem napięć, ale krytykuje różne posunięcia władz, by nie utracić wpływów społecznych¹⁷⁰. Należy wskazać, że polityka rządzących była niekonsekwentna – wciąż aktywne działania wobec Kościoła prowadziły MSW oraz UdsW. W dokumentacji partyjnej, państwowej oraz aparatu bezpieczeństwa w dalszym ciągu wskazywano, że należy walczyć z wpływami kleru. Do końca istnienia PRL zdarzały się również niewyjaśnione zabójstwa duchownych znanych ze wspierania opozycji. W 1989 r. ofiarą padło trzech księży: Stefan Niedzielak, Sylwester Zych i Stanisław Suchowolec, wcześniej zaangażowanych po stronie Solidarności i innych środowisk nieprzychylnych komunistom¹⁷¹. Sytuację zmieniły dopiero rozwiązanie UdsW i przekształcenia w strukturach MSW po transformacji ustrojowej. Informacje na temat negatywnych postaw kapłanów zbierano aż do końca 1989 r.¹⁷²

Episkopat czerpał korzyści z dialogu z rządzącymi, ale nie miał zamiaru brać na siebie odpowiedzialności ani uczestniczyć w inicjatywach, w które chcieli oni zaangażować Kościół. Biskupi odnieśli dwa bezprecedensowe sukcesy: doszło do uzgodnienia ustaw regulujących sytuację prawną Kościoła w Polsce i nawiązania stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostolską a PRL. Negocjacje w obu sprawach toczyły się od połowy 1986 r. ze zmienną intensywnością¹⁷³.

Po raz pierwszy po niemal trzyletniej przerwie na temat ustawy o stosunku państwa do Kościoła rozmawiano w czasie obrad Komisji Wspólnej w czerwcu 1986 r., ale wobec dużych różnic (władze nadal obstawały za tym, by relacje wzajemne uregulować tylko częściowo) i negocjacji dotyczących

browskim Loranc zadeklarował, że polityka wyznaniowa władz zmierzająca do porozumienia jest stabilna, a on sam już dzień po nominacji wypisał się z Towarzystwa Kultury Świeckiej, żeby nie komplikować relacji państwo–Kościół. Dość sprawnie załatwił także postulat, które przedłożył mu sekretarz Episkopatu (zob. szerzej *Spotkanie z min. Władysławem Lorancem, kierownikiem Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie*, 25 V 1987 [w:] *Rozmowy z władzami...*, t. 2, s. 173–174; *Sprawozdanie ze spotkania w USW z min. W. Lorancem*, 4 VI 1987, Warszawa [w:] *ibidem*, s. 175–176).

¹⁷⁰ AIPN, 0752/1, t. 7, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Warszawie, k. 26, Władza i opozycja w okresie wdrażania II etapu reformy gospodarczej, kwiecień 1987 r.

¹⁷¹ P. Łysakowski, *Śmierć ks. Stefana Niedzielaka w dokumentach IPN i opiniach prasy PRL (1989)* [w:] *Niezłomni ludzie Kościoła. Sylwetki*, red. J. Żaryn, Kraków 2011, s. 141–160; Z. Branach, *Tajemnica śmierci ks. Zycha* [w:] *ibidem*, s. 161–174; K. Sychowicz, *Przyjaciel Sługi Bożego – ks. Stanisław Suchowolec (1958–1989)* [w:] *ibidem*, s. 175–188. O śmierci ks. Zycha i jej okolicznościach pisano w wielu raportach Departamentu IV MSW (zob. szerzej AIPN, 0713/311, t. 10, Informacje dzienne Departamentu IV MSW 25 I – 6 IV 1989 r.

¹⁷² R. Łatka, *Krakowskie struktury aparatu państwowego PRL zajmujące się Kościołem katolickim*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2012, nr 36, s. 169.

¹⁷³ A. Orszulik, *Droga do pełnej normalizacji stosunków między państwem i Kościołem oraz między PRL a Stolicą Apostolską*, „Studia Lovicensia” 2008, nr 10, s. 256–266; P. Kowal, *Sprawa nawiązania stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską w latach 1986–1989*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2009, nr 2, s. 86–96; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 191–230; P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 233–253; R. Łatka, *Droga do...*, s. 112–121.



Prymas Józef Glemp na placu Czerwonym w Moskwie, 11 VI 1987 r. (Fot. AAW)

pielgrzymki papieskiej zasadnicze rokowania odbyły się w roku 1987¹⁷⁴. Z tą kwestią ściśle łączyło się nawiązanie stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską. Podobnie jak w poprzednich latach Episkopat był tutaj sceptyczny, uważając, że najpierw należy rozstrzygnąć wszelkie kwestie sporne i wypracować odpowiedni model stosunków państwo–Kościół. Zdanie w tej kwestii zmienił Jan Paweł II, który (wg relacji abp. Stroby) zaznaczył, że brak przedstawiciela Stolicy Apostolskiej w Polsce jest krzywdzący dla narodu¹⁷⁵. Przebywając w Polsce, 25 kwietnia abp Silvestrini wziął udział w posiedzeniu Rady Głównej – ustalono wtedy, że zostanie powołana Komisja Mieszana składająca się z przedstawicieli Stolicy Apostolskiej oraz Episkopatu mająca przedyskutować warunki nawiązania stosunków dyplomatycznych między Watykanem i PRL. W skład tego gremium weszli reprezentujący Episko-

¹⁷⁴ K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 169–177. Stało się tak, choć początkowo władze próbowały przeforsować swoją wizję regulacji. Na majowym posiedzeniu Konferencji Plenarnej Episkopatu ks. Orszulik podkreślił: „Otrzymaliśmy projekt ustawy o osobach prawnych Kościoła jednostronnie zmieniony w istotny sposób. Stwierdziliśmy, że przy takim sposobie postępowania nie osiągniemy zgody. Widać, że sprawy nie postępują” (AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989, Protokół 220 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 1–3 V 1987 r., s. 10; *ibidem*, Protokół 221 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 19–21 VI 1987 r., s. 2–4).

¹⁷⁵ *Ibidem*, Protokół 221 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 19–21 VI 1987 r., s. 2.

pat abp Stroba, abp Dąbrowski, bp Jerzy Dąbrowski, ks. Orszulik, a także abp Silvestrini (zastępca sekretarza stanu), abp Francesco Colasuonno (kierownik Zespołu Stolicy Apostolskiej do spraw Stałych Kontaktów z Rządem PRL) i dwaj pracownicy Sekretariatu Stanu: ks. Faustino Sanz i ks. Janusz Bolonek¹⁷⁶. 5 maja w Sekretariacie Episkopatu odbyła się narada członków Komisji Mieszanej wydelegowanych przez Radę Główną, którym towarzyszyli kościelni eksperci. Ustalono wtedy, że wobec prawdopodobnego braku zgody władz na konkordat należy wybrać formę konwencji, jako aktu o charakterze międzynarodowym¹⁷⁷. Z jej zawarciem ściśle miało się łączyć przyjęcie ustawy o stosunku państwa do Kościoła, której nie można by zmienić bez zgody Stolicy Apostolskiej¹⁷⁸. 8 maja w Watykanie odbyło się pierwsze posiedzenie Komisji Mieszanej, które jednak zakończyło się bez większych efektów – nie udało się ustalić, w jakiej formie należy nawiązać stosunki dyplomatyczne¹⁷⁹. Wyraźnym sygnałem było przemówienie Jana Pawła II do Konferencji Plenarnej w czasie pielgrzymki. Zaakcentował on potrzebę rozmów na temat relacji Stolicy Apostolskiej i PRL za pośrednictwem Episkopatu¹⁸⁰. Podkreślili to na sesji Konferencji Plenarnej 21–22 czerwca kard. Glemp i abp Dąbrowski, którzy wskazali, że papież poświęcił temu tematowi sporo czasu na spotkaniu z Episkopatem; abp Dąbrowski dodał, że Ojciec Święty dał biskupom wyraźne wskazówki w tym względzie¹⁸¹. Nawiązaniem stosunków bardzo zainteresowani byli komuniści, którzy chcieli w ten sposób potwierdzić liberalizację reżimu i wyeksponować to na arenie międzynarodowej. Wielokrotnie wyrażali to w pierwszej połowie 1987 r. zarówno w rozmowach z przedstawicielami Episkopatu, jak i publicznie¹⁸².

¹⁷⁶ A. Orszulik, *Droga do pełnej...*, s. 256–257; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 188–189. Z kolei na posiedzeniu Konferencji Plenarnej na początku maja abp Silvestrini pochwalił kościelnych członków Komisji Wspólnej i podkreślił, że pracę nad ustawą należy kontynuować na bazie projektu wynegocjowanego w 1984 r.; dodatkowo „podniósł trudność, jaką nastrocza laickość państwa w ujęciu socjalistycznym” (AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989, Protokół 220 Konferencji Episkopatu, sesja plenarna, 1–3 V 1987 r., s. 2).

¹⁷⁷ A. Orszulik, *Droga do pełnej...*, s. 257.

¹⁷⁸ K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 189.

¹⁷⁹ G. Rydlewski, *Geneza i tryb przygotowania ustawodawstwa wyznaniowego w Polsce w roku 1989* [w:] B. Górowska, G. Rydlewski, *Regulacja prawna stosunków wyznaniowych w Polsce*, Warszawa 1992, s. 209.

¹⁸⁰ W analizie komunistycznego wywiadu z 2 lipca napisano: „[wizyta] wniosła nowy istotny element do stosunków polsko-watykańskich polegający na tym, że Jan Paweł II po raz pierwszy publicznie i bezpośrednio wypowiedział się za nawiązaniem stosunków dyplomatycznych Stolicy Apostolskiej z PRL. Uczynił to w przemówieniu do Episkopatu polskiego. Zobowiązał on jednocześnie biskupów do działań w tym kierunku” (AIPN, 0449/4, t. 8, MSW, Informacje zbiorcze wychodzące z dawnego Wydziału XVII z 1987 r., k. 109, Informacja dotycząca perspektywy stosunków polsko-watykańskich po wizycie papieża, 2 VII 1987 r.).

¹⁸¹ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989, Protokół 221 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 19–21 VI 1987 r., s. 1–2.

¹⁸² Zob. szerzej P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 232–241.

Na te tematy dyskutowano na pierwszym po wizycie Ojca Świętego posiedzeniu Konferencji Plenarnej. Zasadniczo zderzały się dwa poglądy. Niektórzy biskupi wskazywali, że należy zdecydowanie przyspieszyć rozmowy i naciskać na władze, by przyjęły regulacje dotyczące statusu prawnego Kościoła, inni zaś twierdzili, iż rząd jest partnerem mało wiarygodnym. Do pierwszej grupy zaliczali się kard. Glemp, abp Dąbrowski i abp Stroba. Wobec wątpliwości bp. Adamiuka, który podkreślił, że strona partyjna nie dotrzymuje słowa, metropolita poznański powiedział: „Wydźwięk międzynarodowy umów dodaje mocy, choć najważniejsza jest nasza praca duszpasterska”¹⁸³. Biskup Tokarczuk uznał, że należy zająć zdecydowane stanowisko i wywalczyć m.in. niezależność Kościoła w powoływaniu proboszczów (zgodził się z nim abp Dąbrowski). Z kolei kard. Gulbinowicz zaznaczył: „Zespół PRL ma swoje dojścia w Watykanie. Więc im więcej z naszej strony ostrożności, tym lepiej”¹⁸⁴. Ostatecznie podtrzymano obowiązującą od lat siedemdziesiątych linię, zgodnie z którą w pierwszej kolejności należy uregulować status prawny Kościoła, a dopiero potem budować relacje dyplomatyczne. W rezultacie w tej drugiej kwestii hierarchowie przeciągali negocjacje, starając się uzyskać jak najkorzystniejsze warunki w sprawie pierwszej. Dzięki informacjom pozyskanym przez wywiad rząd znał stanowisko Stolicy Apostolskiej oraz strategię Episkopatu. W analizie z 2 lipca wskazano:

„a) Watykan po wizycie papieskiej będzie przejawiał gotowość do kontaktów i dialogu z władzami PRL. Taką samą postawę będzie również sugerował Episkopatowi. Należy się jednak liczyć z tym, że S[tolica] A[postolska] i biskupi będą w dialogu tym występować z pozycji siły, stawiając żądania i warunki, bez spełnienia których nie będą oni skłonni do kompromisów lub postępów w ułożeniu stosunków na linii państwo–Kościół.

b) Papież i Episkopat dla nawiązania stosunków dyplomatycznych będą żądali uczynienia konkretnych kroków przez władze świadczących o tym, że są one gotowe do pełnej normalizacji stosunków z Kościołem.

W szczególności postulaty te dotyczą:

– przyznania Kościołowi statusu publicznoprawnego, w tym zwłaszcza uregulowania sprawy wpływu wierzących na nominacje biskupów zarządców diecezji;

– pozytywnego rozstrzygnięcia sprawy stowarzyszeń związanych z Kościołem;

– załatwienia do końca problemu fakultetów teologicznych;

– zawarcia porozumień w sprawie takiego modelu edukacji, który uwzględniłby postulaty kościelne (zaprzestanie ateizacji młodzieży);

– rozszerzenie udziału katolików w sprawowaniu władzy w PRL. [...]

¹⁸³ *Ibidem*, s. 2–3.

¹⁸⁴ *Ibidem*, s. 4.

Należy oczekiwać, że Watykan i Episkopat w dialogu z władzami PRL nie będą wykazywać pośpiechu ani też skłonności do ustępstw. Zmierzają oni konsekwentnie wcielać w życie taktykę: najpierw osiągnięcie porozumienia z władzami polskimi w sprawach, które Kościół uważa za ważne dla jego misji, a w dalszej dopiero kolejności wznowienie stosunków dyplomatycznych z państwem polskim¹⁸⁵. Fragment ten dobrze ilustruje podejście Episkopatu z lat 1987–1989, które można streścić następująco: między ostrożnością a realizacją interesu Kościoła.

Pod koniec czerwca odbyły się dwa spotkania przedstawicieli władz z członkami Komisji Mieszanej ze strony Episkopatu odpowiadającymi za negocjacje w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych. 26 czerwca Stanisław Ciosek przekazał ks. Orszulikowi, że rządzący są zainteresowani uregulowaniem kontaktów z Kościołem oraz nawiązaniem relacji ze Stolicą Apostolską¹⁸⁶. Cztery dni później w obecności ks. Orzulika, Barcikowskiego i Cioska abp Dąbrowski oświadczył, że również biskupi opowiadają się za ustanowieniem stosunków dyplomatycznych, których brak jest czymś nienormalnym¹⁸⁷. 6 lipca delegacja Episkopatu udała się do Watykanu na kolejne posiedzenie Komisji Mieszanej. W jego trakcie ustalono, że podstawą do relacji dyplomatycznych mogłaby być konwencja w postaci umowy międzynarodowej, ratyfikowana przez Radę Państwa. Wskazano, iż stosunki państwa i Kościoła powinny bazować na projekcie ustawy o statusie prawnym Kościoła katolickiego wynegocjowanym w 1983 r. i zostać zakotwiczone w konwencji¹⁸⁸. Oznaczało to właściwie pełne wdrożenie postulatów reprezentantów Episkopatu przyjętych w trakcie spotkania w SEP na początku maja. Na posiedzeniu określono także *causes maiores*, kwestie zastrzeżone dla Stolicy Apostolskiej, które miała rozstrzygać konwencja¹⁸⁹, i *causes mi-*

¹⁸⁵ AIPN, 0449/4, t. 8, MSW, Informacje zbiorcze wychodzące z dawnego Wydziału XVII z 1987 r., k. 111–112, Informacja dotycząca perspektywy stosunków polsko-watykańskich po wizycie papieża, 2 VII 1987 r.

¹⁸⁶ A. Orszulik, *Droga do pełnej...*, s. 260. Pełny przebieg tego spotkania zob. *idem*, *Czas przełomu...*, s. 271–275.

¹⁸⁷ Notatka z rozmowy arcybiskupa Bronisława Dąbrowskiego i ks. Alojzego Orzulika z wiceprzewodniczącym Rady Państwa Kazimierzem Barcikowskim i sekretarzem KC PZPR Stanisławem Cioskiem w Sekretariacie Episkopatu Polski w dn. 30 czerwca 1987 w godz. 16–18.30 [w:] *Rozmowy z władzami...*, t. 2, s. 176–180.

¹⁸⁸ A. Orszulik, *Droga do pełnej...*, s. 259.

¹⁸⁹ Wśród *causes maiores* znajdowały się: swoboda wewnętrznego rządzenia się przez Kościół w Polsce za pomocą prawa kanonicznego; zapewnienie możliwości swobodnego kontaktu Kościoła ze Stolicą Apostolską i innymi Kościołami lokalnymi; wyłączne prawo Stolicy Apostolskiej do erygowania diecezji i nominacji biskupich; prawo do zakładania i kierowania przez Kościół uniwersytetami, akademiami i wydziałami kościelnymi; prawo do formacji kapłanów i zakładania seminariów; prawo drukowania i rozpowszechniania Pisma Świętego; prawo do katechizacji dzieci i młodzieży; swobodnego organizowania instytucji charytatywnych i dobroczynnych; prawo do zakładania instytutów życia konsekrowanego (A. Orszulik, *Droga do pełnej...*, s. 260–262; K. Michalski, *Działalność Kościoła...*, s. 193). Najważniejsze ustalenia podjęte przez Komisję Mieszaną abp Dąbrowski przekazał Barcikowskiemu i Cioskowi na spotkaniu 18 września – uczestniczył w nim również ks. Orszulik

nores, regulowane ustawą. Arcybiskup Silvestrini przedstawił je Kuberskiemu 30 lipca¹⁹⁰.

W czasie sierpniowych obrad Episkopatu kard. Glemp zastanawiał się, czy władze naprawdę chcą uregulować stosunki z Kościołem. Doszedł do wniosku, że w dużym stopniu jest to uwarunkowane sytuacją zewnętrzną, czyli zmianami w Związku Sowieckim, i coraz trudniejszymi uwarunkowaniami społecznymi w Polsce, wynikającymi z załamania gospodarczego¹⁹¹. Arcybiskup Dąbrowski wskazał: „W procedurze strona Episkopatu jest inicjatywna, bo mamy gotowość strony rządowej do zawarcia konwencji. W tej konwencji chcemy odróżnić, co będzie należeć do układu Stolica Apostolska – PRL, a co do rządu i Episkopatu. Władze nie chcą tylko, by naruszać trzy podstawowe prerogatywy: sojusz, własność społeczna, rola partii”¹⁹². Episkopat właściwie odczytał więc słabość negocjacyjną władz, które do zawarcia stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską parły za wszelką niemal cenę i były w tej sprawie gotowe na dość duże ustępstwa (które trudno byłoby sobie wyobrazić przed wizytą Jana Pawła II w 1987 r.). Następnie sekretarz Episkopatu podkreślił, że generalnie rządzący dążą do porozumienia z Kościołem¹⁹³. Na sesji plenarnej we wrześniu 1987 r. metropolita poznański wskazał, że z Sekretariatem Stanu uzgodniono tryb pracy nad ustanowieniem relacji Stolicy Apostolskiej i PRL. Relacjonował: „Ojciec Święty żąda, aby nawiązanie stosunków dyplomatycznych było wiarygodne. Minister Kuberski wystąpił do kard. Casarolego z prośbą o wyliczenie spraw ważnych dla Kościoła w Polsce i dla Stolicy Apostolskiej. Komisja Mieszana, pracująca w Watykanie, zestawiała szereg spraw pryncypialnych i drugi o charakterze praktycznym. Te pierwsze miały być uregulowane w formie konwencji między S[tolicą] A[postolską] a PRL, a drugie w formie ustawy”¹⁹⁴. To na polskich biskupach spoczywała jednak odpowiedzialność za przebieg negocjacji i wypracowanie rozwiązań korzystnych dla Kościoła w Polsce i Watykanu. Potwierdza to analiza MSW z początku lipca 1987 r., w której wskazano: „Główne zadanie dla przygotowania gruntu pod stosunki dyplomatyczne papież wyznacza Episkopatowi. Watykan ma tu pełnić rolę pomocniczą, wspierając biskupów”¹⁹⁵.

(Notatka księdza abpa B. Dąbrowskiego i księdza A. Orszulika z rozmowy z wiceprzewodniczącym Rady Państwa K. Barcikowskim i sekretarzem KC PZPR S. Cioskiem w Belwederze, 18 IX 1987 [w:] *Rozmowy z władzami...*, t. 2, s. 182–186; A. Orszulik, *Droga do pełnej...*, s. 262).

¹⁹⁰ A. Orszulik, *Droga do pełnej...*, s. 259.

¹⁹¹ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989, Protokół 222 Konferencji Episkopatu biskupów diecezjalnych, 22 VIII 1987 r., Jasna Góra, s. 1–2.

¹⁹² *Ibidem*, s. 2.

¹⁹³ *Ibidem*, s. 2. Jako przykład podał swoją rozmowę z nowym kierownikiem UdsW – Władysławem Lorancem, który chciał się uwiarygodnić, w związku z czym był gotowy na ustępstwa wobec Episkopatu.

¹⁹⁴ *Ibidem*, s. 6.

¹⁹⁵ AIPN, 0449/4, t. 8, MSW, Informacje zbiorcze wychodzące z dawnego Wydziału XVII z 1987 r., k. 111, Informacja dotycząca perspektywy stosunków polsko-watykańskich po wizycie papieża, 2 VII 1987 r.

Przełomowe w kontekście ustawy o osobowości prawnej Kościoła i uregulowania stosunków dyplomatycznych było posiedzenie Komisji Wspólnej z 21 września 1987 r., gdy obie strony zadeklarowały chęć powrotu do prac nad projektem z 1983 r.¹⁹⁶ oraz stwierdziły, że w rokowaniach powinni uczestniczyć przedstawiciele Sekretariatu Stanu¹⁹⁷. Reprezentanci rządu przedstawili osoby, które w ich imieniu miały zajmować się kwestiami prawnymi w relacjach wzajemnych: Władysław Loranc jako współprzewodniczący, Adam Łopatka, Aleksander Merker, wiceminister spraw zagranicznych Tadeusz Olechowski oraz Krzysztof Poźniak (sekretarz). Delegacja kościelna wyłonił się kilka tygodni później, a tworzyli ją abp Stroba jako współprzewodniczący, bp Piotr Hemperek¹⁹⁸, ks. Alojzy Orszulik, ks. prof. Marian Żurkowski oraz mecenas Jacek Ambroziak (sekretarz). Zespół ten podzielił zadania na trzy podzespoły, w których działaniach brało udział ogółem 39 osób¹⁹⁹. Atutem nowo powołanego gremium był fakt, że w jego skład wchodził członkowie Komisji Wspólnej oraz ludzie, którzy tworzyli projekty parafowane pod koniec 1983 r.²⁰⁰ Warto podkreślić, że władze powołały mający czuwać nad tworzonymi rozwiązaniami specjalny, nieformalny wewnętrzny zespół partyjny²⁰¹, do którego oprócz głównego negocjatora Barcikowskiego weszli Kiszczak, Ciosek, Loranc, Olechowski, Orzechowski, Gdula, Czyrek i Baryła²⁰². Powody, dla których komuniści wrócili do negocjacji, celnie wskazał doradca prymasa Andrzej Stelmachowski: „Prace wznowiono w 1987 r. w zmienionej sytuacji politycznej. Strona partyjno-rządowa zorientowała się, że stan wojenny nie rozwiązał żadnego z problemów natury zarówno politycznej, jak i gospodarczej. Podjęto więc starania, by zyskać minimum poparcia społecznego, raz jeszcze z pominięciem Solidarności. Stało się rzeczą oczywistą, że dalsze blokowanie normalizacji stosunków na linii: państwo–Kościół uniemożliwia

¹⁹⁶ K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 193. W przededniu posiedzenia tego gremium odbyło się spotkanie abp. Dąbrowskiego i ks. Orzulika z Barcikowskim i Cioskiem, na którym w przyjaznej atmosferze dyskutowano o uregulowaniu prawnym wzajemnych stosunków (zob. szerzej A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 275–280).

¹⁹⁷ *Relacja z 39 posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 21 września 1987 r. w gmachu Sejmu [w:] Tajne dokumenty...*, s. 516.

¹⁹⁸ Później zastąpił go Wiesław Chrzanowski.

¹⁹⁹ A. Stelmachowski, *Regulacja stosunków prawnych...*, s. 116; K. Barcikowski, *U szczytów...*, s. 446–447; M. Pietrzak, *Geneza ustaw majowych z 17 maja 1989 r. [w:] Prawo wyznaniowe w Polsce (1989–2009). Analizy, dyskusje, postulaty*, red. D. Walencik, Katowice – Bielsko-Biała 2009, s. 22.

²⁰⁰ A. Stelmachowski, *Regulacja stosunków prawnych...*, s. 116; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 194–195.

²⁰¹ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 432.

²⁰² AAN, UdsW, 117/4, Protokoły posiedzeń Zespołu Redakcyjnego Komisji Wspólnej, Posiedzenie nr XXII, XXV, k. 135, Lista osób z kierownictwa PZPR informowanych o pracach nad ustawą o stosunku państwa do Kościoła katolickiego; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 195. Por. K. Barcikowski, *U szczytów władzy...*, s. 445–446.

uzyskanie takiego poparcia”²⁰³. Decyzja rządzących wynikała zatem z kalkulacji politycznych i była obliczona na społeczną legitymizację reżimu²⁰⁴.

Na listopadowym posiedzeniu Konferencji Plenarnej abp Stroba relacjonował, że zespół kościelny odbył pierwsze spotkanie z przedstawicielami państwa w Sekretariacie Episkopatu i przyjęto zasady ogólne: „Zajęliśmy się wyłącznie tym, co chcemy opracować. Spotkaliśmy się ze strony rządowej z niespodziewanym atakiem na nasze kompetencje i obowiązywalność naszych ustaleń. Uspokoiłiśmy partnerów. System pracy chcemy przyjąć dwojaki: treść konwencji chcemy opracować na posiedzeniach zespołu roboczego, treść ustawy mają opracować podzespoły. Niedługo spotkamy się w Stolicy Apostolskiej”²⁰⁵. Na tym etapie ustalono przede wszystkim to, że punktem wyjścia jest projekt ustawy wynegocjowany w 1983 r.²⁰⁶ Jako najważniejsze kwestie sporne abp Stroba wskazał:

- „ograniczenie przez ustawodawstwo państwowe wolności wyznania,
- pojęcie świeckości państwa,
- sposób, w jaki osobowość prawną będą nabywać kanonicznie erygowane osoby prawne,
- wolność misji Kościoła,
- wychowanie w duchu nauki społecznej Kościoła,
- Kościół rządzi się własnym prawem,
- kult publiczny,
- obrządki,
- ustanowienie pierwszej placówki zgromadzenia, która w Polsce nie istnieje”²⁰⁷.

W 1988 r. negocjacje toczyły się nie bez pewnych trudności. Do pierwszego zgrzytu doszło podczas obrad Komisji Wspólnej 25 stycznia 1988 r., a dotyczył on traktowania projektów z 1983 r. Arcybiskup Stroba oskarżył delegatów władz, że impas w dyskusji wynika z tego, iż chcą oni odejść od modelu relacji wzajemnych wypracowanego we wcześniejszym okresie. Komuniści chcieli zachować wpływ na politykę personalną Kościoła oraz jego struktury terenowe. Przedstawiciele Episkopatu nie mieli zamiaru się na to zgodzić²⁰⁸. Debatowa-

²⁰³ A. Stelmachowski, *Regulacja stosunków prawnych...*, s. 116. Zob. także K. Krzysztofek, *Pozycja prawna...*, s. 118.

²⁰⁴ R. Łatka, *Droga do...*, s. 115–116.

²⁰⁵ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989, Protokół 224 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 6–7 XI 1987 r., s. 19.; A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 275–280.

²⁰⁶ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989, Protokół 224 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 6–7 XI 1987 r., s. 19; *ibidem*, Protokół 225 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 24–25 II 1988 r., s. 14; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 195–197.

²⁰⁷ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989, Protokół 225 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 24–25 II 1988 r., s. 13–14.

²⁰⁸ A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 308. Na temat przebiegu tego posiedzenia zob. szerzej AAN, UdsW, 115/26, k. 145–164, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w gmachu sejmu, 25 I 1988 r.; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 200–201.

no także o fragmencie ustawy dotyczącym ograniczenia swobody wyznania. Na marcowym posiedzeniu Konferencji Episkopatu abp Stroba przekazał: „Strona rządowa domagała się poręczenia ze strony Stolicy Apostolskiej, że działalność duchowieństwa nie będzie naruszała interesów PRL. Napięcie było więcej, nastroj był ciężki. Podejrzewają, że pod sugestią Rzymu stawiamy coraz to nowe wymagania”²⁰⁹.

Wstępny projekt ustawy o statusie prawnym Kościoła wynegocjowano na kolejnych spotkaniach między kwietniem a majem 1988 r., w czym główną rolę odegrali abp Stroba, abp Dąbrowski i bp Jerzy Dąbrowski²¹⁰. Episkopat dokument ten i metodę dalszego działania (zgodnie z zaleceniem Rady Głównej ustalono, że przed nawiązaniem stosunków dyplomatycznych należy przyjąć konwencję i uchwalić ustawę) zatwierdził na posiedzenia Konferencji Plenarnej 2–3 maja zdecydowaną większością głosów (na 79 biskupów 73 było za)²¹¹. Nie oznaczało to zakończenia sprawy. W trakcie następnych rokowań pojawiły się bowiem liczne kwestie sporne. Na zebraniu Komisji Wspólnej 10 października 1988 r. największe kontrowersje wzbudziło ewentualne ustalenie trybu usuwania proboszczów za działalność polityczną, co forsowali przedstawiciele władz, oraz dofinansowanie katolickich placówek oświatowych z budżetu państwa. Ponadto Loranc wskazał delegatom Episkopatu, że Kościół w sierpniu i we wrześniu udostępnił swoje budynki organizatorom strajków, co nie wpływa korzystnie na atmosferę rozmów²¹². Biskupi nie spieszyli się z przyjęciem projektu, gdyż uważali, że najpierw musi być zawarte porozumienie społeczne. Na grudniowej sesji Konferencji Plenarnej abp Stroba relacjonował: „Strona państwowa jest przerażona skalą rewindykacji. Zarzucają nam, że chcemy przedłużyć proces przygotowania ustawy. Strona państwowa sugeruje sposób, w jaki proces rewindykacji mógłby zostać przeprowadzony”²¹³.

Równolegle negocjowano szczegóły konwencji polsko-watykańskiej. Na zebraniu Konferencji Plenarnej abp Stroba poinformował biskupów, że projekt jest w połowie gotowy, a trudności są możliwe do przezwyciężenia²¹⁴. Pod koniec kwietnia odbyło się posiedzenie zespołu redakcyjnego, ale w niepeł-

²⁰⁹ AAW, SPR, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989, Protokół 226 Konferencji Episkopatu, sesja biskupów ordynariuszy, 24 III 1988 r., s. 2. Prace komisji abp Stroba na bieżąco relacjonował pozostałym biskupom.

²¹⁰ *Ibidem*, Protokół 227 Konferencji Episkopatu, sesja plenarna 2–3 V 1988 r., s. 2–4.

²¹¹ *Ibidem*, s. 4.

²¹² *Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 10 października 1988 r.* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 537–556; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 208–209.

²¹³ AAW, SPR, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989, Protokół 231 Konferencji Episkopatu, 15–16 XII 1988 r., s. 7.

²¹⁴ Wymienił w tym kontekście m.in. ograniczenie przez ustawodawstwo państwowe wolności wyznania, pojęcie świeckości państwa, sposób, w jaki osobowość prawną będą nabywać kanonicznie erygowane osoby prawne, wolność misji Kościoła, wychowanie w duchu nauki społecznej Kościoła (*ibidem*, Protokół 225 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 24–25 II 1988 r., s. 13–14).

nym składzie²¹⁵. 25 kwietnia dyskutowano o dokumencie, ale ciągle pojawiały się kwestie sporne, dotyczące m.in. wpływu władz na ustanawianie diecezji i nowych parafii²¹⁶. Ostatecznie 4 maja uzgodniono projekt, który parałowali abp Stroba i Loranc, po czym przesłano go do dalszych prac przedstawicielom Sekretariatu Stanu i polskim dyplomatom²¹⁷. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami konwencja miała wejść w życie po zaakceptowaniu przez Jana Pawła II i Radę Państwa, a następnie zostać przyjęta równocześnie z ustawą o osobowości prawnej Kościoła w Polsce²¹⁸. Stolica Apostolska zgłosiła jednak wiele uwag, co wskazywało, że nie należy się spieszyć²¹⁹. Przez kilka kolejnych miesięcy władze PRL różnymi kanałami wywierały nacisk, by jak najszybciej uchwalić uzgodniony projekt²²⁰. Działania te okazały się nieskuteczne, spodziewanego efektu nie przyniósł nawet list Jaruzelskiego do Jana Pawła II na dziesięciolecie pontyfikatu. Pod koniec października Stolica Apostolska za pośrednictwem abp. Dąbrowskiego przekazała, że odrzuca dokument z zastrzeżeniem, że jego fragmenty można wykorzystać w dalszych negocjacjach²²¹.

Władzom w 1989 r. zależało przede wszystkim na sukcesie propagandowym, którym mogłyby się pochwalić przed kampanią wyborczą do parlamentu, dlatego na posiedzeniu Komisji Wspólnej 23 stycznia 1989 r. dygnitarze partyjni byli zdeterminowani, by uregulować pozycję prawną Kościoła. Pod koniec obrad Barcikowski wskazał: „Ustawa jest potrzebna i wam, i nam przed wyborami. Powinna nabrać biegu legislacyjnego za starego Sejmu, a wpłynąć do łaski marszałkowskiej nowego Sejmu. Gdyby trafiła do obecnego Sejmu,

²¹⁵ Wzięli w nim udział abp Stroba, abp Dąbrowski, ks. Orszulik, Barcikowski, Ciosek, Loranc i Michalski (*Działalność Komisji...*, s. 203).

²¹⁶ A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 328–331; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 203.

²¹⁷ *Komunikat Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu na temat aktualnej sytuacji w kraju*, 4 V 1988 [w:] *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 578; A. Orszulik, *Droga do pełnej...*, s. 264. Pełny tekst zob. *Projekt „Konwencji między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Stolicą Apostolską” przyjęty przez Komisję Wspólną przedstawicieli Rządu i Episkopatu*, 4 V 1988 [w:] *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 578–582.

²¹⁸ K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 204.

²¹⁹ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989, Protokół 227 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 2–3 V 1988 r., Jasna Góra, s. 2–3.

²²⁰ Nie pomogła nawet interwencja Jaruzelskiego u kard. Glempa w rozmowie z 12 sierpnia. I sekretarz KC PZPR stwierdził: „słysząc, jakoby przyjęcie Konwencji miało być odsunięte, i to z powodu Episkopatu, który nie chce mieć komisarza w osobie nuncjusza. Gdyby wziąć najpierw ustawę, to do jej opracowania jeszcze długa droga”. Prymas odpowiedział, że Episkopat w żadnym razie nie sprzeciwia się przybyciu nuncjusza do Polski, a do zahamowania prac mogły doprowadzić zmiany personalne w Stolicy Apostolskiej. Dodał: „Być może losy konwencji w pewnej mierze są uzależnione od tego, czy pierestrojka będzie odczytana jako autentyczna. To są moje domysły. Być może, w zależności od sytuacji nuncjusz pojawi się przed konwencją i ustawą” (AAW, SPP, Rozmowy z rządem 1988 r., relacje, Relacja z rozmowy prymasa Polski kard. Józefa Glempa z rozmowy z przewodniczącym Rady Państwa gen. Wojciechem Jaruzelskim, J. Glemp, 12 VIII 1988 r., Natolin, s. 6). Prymas dość jasno sugerował, że losy konwencji zależą od sytuacji politycznej.

²²¹ P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 246–248.

a nie zdążyłby jej uchwalić, trzeba by wnosić ją na nowo”²²². Kalkulacje władz trafnie przedstawili Antoni Dudek i Ryszard Gryz: „Kierownictwo PZPR liczyło, że ustawa, a także inne gesty pod adresem duchowieństwa doprowadzą do neutralizacji jego postawy w okresie kampanii poprzedzającej czerwcowe wybory do parlamentu. Dążenie do propagandowego wykorzystania ustawy majowej było tak silne, że kiedy strona kościelna – przypuszczalnie dostrzegając szybką zmianę nastrojów społecznych wiosną 1989 r. – zasugerowała odłożenie ustawy do czasu wyboru nowego Sejmu, współprzewodniczący Komisji Wspólnej Kazimierz Barcikowski nie tylko zdecydowanie odrzucił ten postulat, ale przekonał też premiera Rakowskiego, by ten czym prędzej osobiście przedstawił posłom projekt”²²³.

Ostatecznie projekty regulacji wyznaniowych Konferencja Episkopatu i KC PZPR zaaprobowaly w marcu 1989 r., a następnie przyjęto je na posiedzeniu Komisji Wspólnej²²⁴. W tym samym dniu o pozytywnym stanowisku Stolicy Apostolskiej co do konwencji poinformował władze abp Stroba (mimo że ustawy jeszcze nie uchwalono). Oznaczało to odmrożenie negocjacji w sprawie stosunków dyplomatycznych²²⁵. 4 kwietnia współprzewodniczący komisji abp Stroba oraz Loranc parałowali projekt ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Polsce²²⁶. Rząd uchwalił projekty uregulowań dotyczących relacji państwo–Kościół 10 kwietnia 1989 r. i skierował do sejmu. Jak słusznie zauważył Grzegorz Rydlewski, prace nad tymi aktami w parlamencie toczyły się w przyspieszonym tempie. Wynikało to z chęci uzyskania istotnego atutu w kampanii wyborczej, którym niewątpliwie byłoby ich uchwalenie²²⁷, i wpisywało się w model współdziałania z Kościołem usilnie promowany w prasie od

²²² *Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 23 stycznia 1989 r. w gmachu Sejmu* [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 572.

²²³ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 437–438. Por. K. Barcikowski, *U szczytów władzy...*, s. 448. Co ciekawe, ustawa ta była pod wieloma względami korzystniejsza niż zawarty już w III RP konkordat (zob. szerzej Z. Zieliński, *Kościół w Polsce w ostatniej dekadzie PRL...*, s. 18–19; K. Krzysztofek, *Pozycja prawna Kościoła w Rzeczypospolitej Polskiej* [w:] *Stosunki państwo–Kościół...*, s. 118–132).

²²⁴ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989, Protokół 233 Konferencji Episkopatu, sesja plenarna, 7–9 III 1989 r., s. 1–7; K. Barcikowski, *U szczytów władzy...*, s. 447; K. Krzysztofek, *Pozycja prawna...*, s. 118. Arcybiskup Stroba po zaakceptowaniu przez Konferencję Episkopatu wynegocjowanych regulacji podkreślił: „W czasie prac nad ustawą czuliśmy potrzebę konsultacji, ale można to zrobić dopiero teraz. Spadł nam ciężar z serca, bo odtąd cały Episkopat dzieli z nami odpowiedzialność” (AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989, Protokół 233 Konferencji Episkopatu, sesja plenarna, 7–9 III 1989 r., s. 7).

²²⁵ K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 219.

²²⁶ AAN, UdsW, 115/31, k. 64–65, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu oraz zespołu redakcyjnego, 4 IV 1989 r.; AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989, Protokół 234 Konferencji Episkopatu Polski, sesja plenarna, 1–3 V 1989 r., s. 1–4; K. Barcikowski, *U szczytów władzy...*, s. 447–448.

²²⁷ G. Rydlewski, *Geneza i tryb przygotowania...*, s. 210; M. Pietrzak, *Geneza ustaw majowych z 17 maja 1989 r.*, s. 25.

1987 r.²²⁸ 17 maja 1989 r. w sejmie przyjęto Ustawę o gwarancjach sumienia i wyznania²²⁹, Ustawę o stosunku państwa do Kościoła katolickiego²³⁰ i Ustawę o ubezpieczeniu społecznym duchownych²³¹. Zawarte w nich rozwiązania były nowoczesne i okazały się trwałą podstawą relacji państwa i Kościoła także w nowej rzeczywistości politycznej²³². Dużym sukcesem polskiego Kościoła było to, że ustawa gwarantowała mu możliwość nieskrępowanego działania oraz realizowała w praktyce ustrojowej zdecydowaną większość postulatów Episkopatu. Słusznie podkreśliła Anna Czochara: „Ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania pozostaje po istotnej nowelizacji z 1997 r. głównym – komplementarnym wobec Konstytucji – aktem prawnowyznaniowym określającym gwarancje i zakres wolności religijnych obywateli oraz zasady stosunku państwa do kościołów i innych związków wyznaniowych”²³³. Stanowisko to powszechnie podzielają badacze prawa wyznaniowego²³⁴.

Od kwietnia do lipca toczyły się rozmowy o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostolską i PRL. Przełomem był list do kard. Glempa z 11 kwietnia. Jan Paweł II informował w nim, że podjął w tej kwestii pozytywną decyzję – w związku z szybko postępującym procesem regulowania statusu prawnego Kościoła w PRL²³⁵. 17 lipca ustanowiono pełne relacje dyplomatyczne²³⁶. Jedynym problemem okazała się tytulatura, gdyż przeważnie nuncjusz Stolicy Apostolskiej w danym kraju był również dziekanem korpusu dyplomatycznego. Ambasador Maroka

²²⁸ R. Łatka, *Zmienna amplituda stosunków państwo – Kościół katolicki w PRL w latach 80 XX w.*, „Res Historica” 2015, nr 39.

²²⁹ Ustawa z dnia 17 V 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, Dz.U. nr 29, poz. 155.

²³⁰ Ustawa z dnia 17 V 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Dz.U. nr 29, poz. 154.

²³¹ Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o ubezpieczeniu społecznym duchownych, Dz.U. nr 29, poz. 156.

²³² M. Pietrzak, *Geneza ustaw...*, s. 26. Do nawiązania relacji dyplomatycznych Polski ze Stolicą Apostolską doszło już w okresie istnienia rządu Tadeusza Mazowieckiego (zob. szerzej W. Góralski, *Reaktywowanie i działalność nuncjatury apostolskiej w Polsce (1989–1990)* [w:] *Z papieżem...*, s. 112; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 233).

²³³ A. Czochara, *Periodyzacja polityki wyznaniowej w III Rzeczypospolitej Polskiej* [w:] *Prawo wyznaniowe w Polsce (1989–2009). Analizy, dyskusje, postulaty...*, s. 31.

²³⁴ M. Pietrzak, *Geneza ustaw majowych z 17 maja 1989 r.*..., s. 26; K. Krzysztofek, *Pozycja prawna Kościoła w Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 119–120; H. Suchocka, *Konstytucyjne formy regulacji stosunków pomiędzy państwem a Kościołem katolickim i innymi związkami wyznaniowymi* [w:] *Katolickie zasady relacji państwo–Kościół a prawo polskie*, red. J. Krukowski, M. Sitarz, H. Stawniak, Lublin 2015, s. 76–77.

²³⁵ W. Góralski, *Reaktywowanie i działalność nuncjatury apostolskiej w Polsce (1989–1999)* [w:] *Z papieżem przez dzieje. W osiemdziesięciolecie wskrzeszenia Nuncjatury Apostolskiej w Polsce*, Warszawa 2000, s. 112; P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 249; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 233.

²³⁶ *Oświadczenie Sekretariatu Episkopatu Polski o wznowieniu stosunków dyplomatycznych pomiędzy Polską a Stolicą Apostolską*, 17 VII 1989 [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3., s. 700–701; *Komunikat prasowy o wznowieniu wzajemnych stosunków dyplomatycznych między Polską i Stolicą Apostolską*, 17 VII 1989 [w:] *ibidem*, s. 701.

pełniący tę funkcję nie chciał się jej zrzec, dlatego Watykan zadeklarował, że jego przedstawiciel może mieć niższą rangę pronuncjusza. Ostatecznie na skutek interwencji władz decyzję zmieniono, a na stanowisko nuncjusza apostolskiego w Polsce mianowano ks. Józefa Kowalczyka, któremu nadano też rangę arcybiskupa²³⁷.

3. Episkopat wobec rzeczywistości społeczno-politycznej 1987–1989

Jednym z najistotniejszych efektów III pielgrzymki papieskiej było zanegowanie pomysłów, by porozumienie społeczne zawrzeć bez udziału Solidarności²³⁸, co poważnie rozpatrywali członkowie Episkopatu, szczególnie jego dominująca umiarkowana część z kard. Glempem na czele. Prymas już od 1982 r. uważał, że konsens między władzami i społeczeństwem można wypracować bez pomocy liderów zdelegalizowanego związku. W tej kwestii zdecydowanie różnił się od Jana Pawła II, który nie tylko nie stracił do Solidarności sympatii, ale także postrzegał ją jako kluczowy czynnik, bez którego nie da się zrealizować wolnościowych aspiracji Polaków. O tym rozdzwisku wiedziało MSW, które we wstępnej (z 19 czerwca) ocenie przebiegu wizyty papieża napisało: „o ile prymas Glemป์ zdaje się już ją «skreślił», uznając, że nie jest potrzebna dla aktualnego etapu realizacji interesów Kościoła w Polsce, to papież wciąż jeszcze demonstruje wobec S[olidarności] swoisty sentyment i ożywia ten wątek. Trudno na razie ocenić, czy jest to różnica istotna, czy teatralny podział ról”²³⁹. Było to zjawisko trwałe, ale po III pielgrzymce Ojca Świętego kard. Glemป์ musiał pogodzić się z jego poglądami (choć sceptycyzm prymasa wobec działaczy Solidarności pozostał nadal widoczny). Papież uważał, że Episkopat powinien o wiele bardziej dbać o społeczeństwo, a nie tylko skupiać się na instytucjonalnej sytuacji Kościoła²⁴⁰. Biskupi ponownie odegrali rolę pośrednika i mediatora między władzami a wracającym do oficjalnej działalności ruchem społecznym, tym razem jednak okazując mu większą sympatię. Stanowczo potępiali także wszelkie represyjne posunięcia rządzących i używanie przemocy przy pacyfikowaniu manifestacji i strajków. Mimo wielu zachęt ze strony komunistów *in gremio* w dalszym ciągu dystansowali się od kolejnych inicjatyw ekipy Jaruzelskiego mających zapewnić jej legitymizację społeczną, i to mimo obietnic, że w zamian władze pójdą na ustępstwa w zakresie relacji

²³⁷ A. Orszulik, *Droga do pełnej...*, s. 266; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 233–234. Por. P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 250.

²³⁸ A. Dudek, *Władze PRL wobec III pielgrzymki...*, s. 184–185.

²³⁹ Cyt. za A. Dudek, *Władze PRL wobec III pielgrzymki...*, s. 172.

²⁴⁰ AIPN, 0449/5, t. 71, Departament I MSW, k. 108–110, Notatka informacyjna dotycząca komentarzy kard. Gulbinowicza i Paetza, 20 VIII 1987 r., Warszawa.

państwo–Kościół²⁴¹. Nieskuteczne były nawet zabiegi I sekretarza KC PZPR, który w czasie kolejnych spotkań z prymasem deklarował chęć współdziałania z Kościołem w rozwiązywaniu kwestii społecznych²⁴². Wynikało to z generalnego przekonania hierarchów, że nie należy angażować się w aktywność, która mogłaby zostać uznana za kolaborację ze słabnącym reżimem. Równocześnie Episkopat nie miał zamiaru wyrzekać się wpływu na sprawy społeczno-polityczne. W raporcie Zespołu Analiz MSW z 8 grudnia 1987 r. wskazano: „Kościół tęskni do pozycji «trzeciej siły» między władzą a jakąś formą opozycji i «superarbitra» rozstrzygającego spory między nimi. Jeśli kościół oceni jakąś inicjatywę [...] opozycji jako umiarkowaną, niegrożącą kompromitowaniem, dostatecznie silną i stabilną – to byłby gotów prawdopodobnie taką inicjatywę poprzeć”²⁴³.

3.1 Episkopat wobec referendum w 1987 r. i strajków w 1988 r.

Postawa biskupów wobec inicjatyw władz i sytuacji społeczno-politycznej znalazła odzwierciedlenie w ich stosunku do referendum z listopada 1987 r., dwóch fal strajków z maja i z sierpnia 1988 r. (a także wyborów do rad narodowych w czerwcu 1988 r.). W każdej z tych kwestii Episkopat zajął stanowisko inne niż oczekiwane przez państwo.

Dygnitarze partyjni czynili wiele starań, by Kościół życzliwie odniósł się do referendum z listopada 1987 r., które miało być dla rządzących nowym otwarciem i wspomóc ich plan reform gospodarczych i politycznych²⁴⁴. W październiku 1987 r. sejm ustalił treść dwóch pytań referendalnych odnoszących się do zmian ekonomicznych i demokratyzacji systemu²⁴⁵. Kluczowym błędem okazało się to, że poprzeczkę zawieszono bardzo wysoko – by wyniki głosowania były wiążące, „tak” musiało odpowiedzieć 50 proc. uprawnionych²⁴⁶.

²⁴¹ J.M. Mazur, *Kościół katolicki wobec przemian w regionie w latach 1988–1990* [w:] *Narodziny III Rzeczypospolitej. Pomorze Zachodnie w latach 1988–1990. Materiały z sesji naukowej*, red. M. Machalek, J. Macholak, Szczecin 2006, s. 110. Zob. także J. Stefaniak, *Rola Kościoła w obradach Okrągłego Stołu* [w:] *Okrągły Stół z perspektywy dwudziestolecia. Studia i analizy*, red. M. Golińczak, R. Kessler, W. Suleja, Wałbrzych 2010, s. 67–75.

²⁴² AAW, SPP, Rozmowy z rządem 1985–1987, Relacja z rozmowy prymasa Polski z gen. W. Jaruzelskim, J. Glemp, 16 XI 1987 r., Natolin, s. 1–2; AAW, SPP, Rozmowy z rządem 1988, relacje, Relacja z rozmowy prymasa Polski kard. Józefa Glempa z rozmowy z przewodniczącym Rady Państwa gen. Wojciechem Jaruzelskim, J. Glemp, 12 VIII 1988 r., Natolin, s. 1–4.

²⁴³ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 90.

²⁴⁴ J. Skórzyński, *Rewolucja Okrągłego Stołu*, Kraków 2009, s. 79–80.

²⁴⁵ Pytania brzmiały następująco: „1. Czy jesteś za pełną realizacją przedstawionego Sejmowi programu radykalnego uzdrowienia gospodarki, zmierzającego do wyraźnego poprawienia warunków życia, wiedząc, że wymaga to przejścia przez trudny dwu- trzyletni okres szybkich zmian? 2. Czy opowiadasz się za polskim modelem głębokiej demokratyzacji życia politycznego, której celem jest umocnienie samorządności, rozszerzenie praw obywateli i zwiększenie ich uczestnictwa w rządzeniu krajem?”.

²⁴⁶ Na temat przygotowań władz do referendum i koncepcji związanych z realizacją tego pomysłu zob. szerzej A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 110–117; P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 125–132.

9 października do poparcia tej inicjatywy lub chociaż życzliwej neutralności biskupów na posiedzeniu Komisji Wspólnej przekonywał Barcikowski: „Zależy nam na konstruktywnym stanowisku Kościoła wobec koniecznych decyzji i zmian. [...] Co możecie zrobić? Minimum to nie dawać schronienia czy oparcia ludziom, którzy w trudnym czasie chcieliby podtruwać społeczeństwo, wzywać do przeciwstawiania się decyzjom. Jeżeli już to muszą robić to nie w kościele lub na kościelnej trybunie”²⁴⁷. Strona kościelna wyraziła duże wątpliwości. Arcybiskup Stroba zaznaczył, że pomysł jest ryzykowny, wymaga wielkiego wysiłku, a może przynieść mizerne efekty. Zgodził się z nim abp Dąbrowski, który spytał też, czy rządzący wprowadzą reformy nawet wtedy, gdy wynik konsultacji społecznej będzie negatywny²⁴⁸. 30 października Barcikowski i Ciosek w rozmowie z abp. Dąbrowskim i ks. Orszulikiem starali się przekonać Episkopat, co jednak im się nie udało. Hierarchowie stwierdzili: „referendum jest rzeczą przedwczesną, że wyjaśnienia do pytań referendum są dla ludzi niezrozumiałe. [...] Z wyjaśnień do pytania pierwszego wynika, że nastąpi podwyżka cen podstawowych artykułów żywnościowych, czynszu, opału, energii”²⁴⁹. Dodali, że społeczeństwo oczekuje decyzji i czynów, a nie deklaracji, i spytali, czy władze przewidują wprowadzenie pluralizmu związkowego w zakładach pracy oraz w innych organizacjach pracowniczych i społecznych²⁵⁰.

O ewentualnym zaangażowaniu Kościoła w referendum biskupi rozmawiali na sesji plenarnej Episkopatu na początku listopada. Na początku abp Dąbrowski stwierdził: „Zatwierdzone przez sejm pytania referendum są faktem. Pytania trafiają na atmosferę rezerwy i niechęci. Bez wizji rozwoju naród żyć nie może, ale trwa nieufność. Obniżka dochodów dotknie wiele rodzin. Reformatorska część władzy chce się podzielić odpowiedzialnością. Pluralizm poczynił postępy. Ja w imieniu Episkopatu postuluję bez końca, wiele postulatów osiągnąłem. Więc nie mogę powiedzieć: teraz to już mnie to nie obchodzi”²⁵¹. Poparł go bp Kazimierz Romaniuk, który dodał, że Kościół mógłby wykazać pewną aktywność, gdyby rządzący zrezygnowali z wiodącej roli partii²⁵². Wątpliwości w tej kwestii podniósł abp Stroba, który wskazał, że Episkopat nie ma gruntownej wiedzy na temat całości problemów społeczno-gospodarczych²⁵³. Najbardziej sceptyczny był bp Tokarczuk: „Moment obecnie przeżywany jest zasadniczy dla historii powojennej. Sprawa referendum to

²⁴⁷ Cyt. za K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 197.

²⁴⁸ AAN, UdsW, 115/25, k. 302, 305, Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w gmachu sejmu, 9 X 1987 r.; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 197.

²⁴⁹ *Notatka ze spotkania w Sekretariacie Episkopatu*, 30 X 1987 [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami...*, s. 189.

²⁵⁰ *Ibidem*, s. 189.

²⁵¹ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989, Protokół 224 Konferencji Episkopatu, sesja plenarna, 6–7 XI 1987 r., s. 15.

²⁵² *Ibidem*, s. 16.

²⁵³ *Ibidem*, s. 15–16.

wcale nie sprawa stojąca przed narodem. Przy referendum chodzi o obecność, wynik głosowania jest obojętny. Egzystencja narodu – to argument, którym partia szafuje na sposób szantażu. Jest nacisk na Kościół: wasze «nie» to bierność. Znowu chodzi o uspokojenie opinii publicznej. Ja do głosowania nie pójde z względów moralnych: nie mogę popierać fałszerstwa. Warunki: potrzebujemy, by zaufanie do partii drgnęło:

a) Musimy wiedzieć, co się stało z pieniędzmi zmarnowanymi.

Więc jawność życia ekonomicznego, na co idzie dochód.

b) Rozdział ateizmu od państwa”²⁵⁴.

Zdecydowanie poparł go kard. Gulbinowicz, który trafnie zauważył, że władze w momentach kryzysowych zwracają się do Episkopatu, składają obietnice, z których potem w gruncie rzeczy niewiele wynika. Jego zdaniem Kościół powinien domagać się konkretnych rozwiązań: „Nam dzisiaj nie potrzeba obietnic, a faktów. Dodam: zaprzestać moralnej destrukcji osoby ludzkiej. Domagamy się faktów”²⁵⁵. Ostatecznie biskupi zdecydowali, że należy zachować dystans wobec referendum. Wynikało to z przekonania, które wyraził bp Adamiuk: „Środki masowego przekazu stwarzają wrażenie, jakoby między państwem a Kościołem wszystko układało się dobrze. Tymczasem ateizm w szkole się wzmacnia. Musimy dbać, by nie wytworzyła się opinia, że Kościół popiera władze”²⁵⁶. Episkopat uznał, że większość społeczeństwa sceptycznie podchodzi do referendum i niemrawych reform gospodarczych, dlatego zachował neutralność w kwestii referendum i nie zabrał na jego temat głosu. W komunikacie biskupi nie wspomnieli o udziale w głosowaniu, za to zwrócili uwagę na trudną sytuację ekonomiczną państwa i konieczność „głębokich reform gospodarczych, których przeprowadzenie wymaga jednoczesnych zmian społeczno-politycznych. Bez nich nie może nastąpić pobudzenie obywatelskich inicjatyw, zarówno jednostek, jak i grup społecznych, w działalności gospodarczej i życiu publicznym”²⁵⁷. 23 listopada Barcikowski

²⁵⁴ *Ibidem*, s. 17.

²⁵⁵ *Ibidem*, s. 17.

²⁵⁶ *Ibidem*, s. 18. Warto podkreślić, że bp Adamiuk, sufragan diecezji opolskiej, był w tym czasie oceniany przez Departament IV MSW jako bezwzględny przeciwnik. W charakterystyce z marca 1988 r. stwierdzono: „w stosunku do władz zajmuje postawę negatywną. Jego zdaniem Kościół powinien walczyć o swoje interesy i pozycję. Ocenia, że Kościół jest prześladowany i pozbawiony praw, co uwalnia hierarchię od obowiązków wobec państwa, w tym przestrzegania przepisów prawnych. [...] Przeciwnik ustroju socjalistycznego, oficjalnie demonstruje swą antyradziecką postawę. Po sierpniu 1980 r. jawnie sympatyzował z ruchem Solidarność, popierając jego działania. Obecnie osobiście odprawia tzw. nabożeństwa ojczyzniane. Jest orędownikiem opozycji i podziemia. Od 1985 r. pełni funkcję przedstawiciela kurii opolskiej do kontaktów z władzami i w rozmowach z jej przedstawicielami ustawicznie domaga się przywilejów i ustępstw na rzecz Kościoła” (AIPN, 1585/4647, MSW, Biskupi Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce – almanach (marzec 1988 r.), k. 38, Charakterystyka bp. Antoniego Adamiuka, sufragana diecezji opolskiej).

²⁵⁷ *Komunikat 224 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 7 XI 1987, Kielce [w:] Komunikaty..., s. 328.*

i Ciosek poinformowali abp. Dąbrowskiego i ks. Orszulika o wyniku sondażu dotyczącego głosowania; wynikało z niego, że wyniki referendum nie będą wiążące – a jeśli nawet, to władze PRL i tak nie wycofają się z reform²⁵⁸.

Dystans Episkopatu wobec referendum potwierdził kard. Glemp w rozmowie z Jaruzelskim 16 listopada. I sekretarz KC PZPR zaznaczył, że inicjatywa ta wpisuje się w program zmian gospodarczych i społecznych – jeśli się one nie powiodą, to nastąpi klęska. Wskazał, iż według sondaży frekwencja wyniesie ok. 70 proc.²⁵⁹ Prymas odparł: „Nie mogę podzielać optymistycznych nastrojów na temat referendum. Obywatele z ulicy szumią, są rozdrażnieni, upraszczając sprawę, mówią: chcą, abyśmy zgodzili się na podwyżkę cen. Są przypierani do muru. Perspektywa kilku lat trudniejszych, niż są, nie może nikogo nastrajać pogodnie. Dużo się mówi o sprawach gospodarczych – wyraźnie jest to neokapitalizm z tą różnicą, że menadżerem jest państwo. Silni będą silniejsi, a biedni jeszcze zubożeją”²⁶⁰. I sekretarz KC PZPR stwierdził, że referendum ma służyć dialogowi ze społeczeństwem, a ważniejsze jest to, co nastąpi po nim (wydaje się, że przeczuwał porażkę). Wskazał, iż władze dążą do istotnych zmian politycznych, chcą włączyć do rządu więcej osób bezpartyjnych. Zaakcentował, że opowiada się przeciwko tworzeniu drugiego związku (czyli Solidarności): „Jeśli powołamy większą ilość, to będą rywalizować między sobą, kto więcej wydrze państwu. Taka jest natura pluralizmu związkowego, nie popierają produkcji”²⁶¹. Ostatecznie według oficjalnych danych w referendum z 30 listopada wzięło udział nieco ponad 67 proc. uprawnionych – na pierwsze pytanie twierdząco odpowiedziało 66 proc. (44,28 proc. uprawnionych), a w przypadku drugiego było to odpowiednio 69 i 46,29 proc. Wynik nie był zatem wiążący²⁶². Mimo fiaska władze nadal starały się w dalszym ciągu wciągnąć Episkopat do współpracy – tak można bowiem interpretować spotkanie z 5 grudnia 1987 r., w którym wzięli udział Barcikowski, Ciosek, abp Dąbrowski, abp Stroba i ks. Orszulik. Komuniści zadeklarowali kontynuowanie reformy, a przedstawiciele Episkopatu za pozytywny krok uznali ogłoszenie wyników referendum mimo wyniku niekorzystnego dla rządu²⁶³.

²⁵⁸ Notatka ze spotkania w dniu 23 listopada 1987 r. w Belwederze [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami...*, s. 195–198.

²⁵⁹ AAW, SP, Rozmowy z rządem 1985–1987, Relacja z rozmowy prymasa Polski z gen. Jaruzelskim, J. Glemp, 16 XI 1987 r., Natolin, s. 4.

²⁶⁰ *Ibidem*, s. 4–5.

²⁶¹ *Ibidem*, s. 5. W komunikacie z rozmowy wspomniano jedynie, że kard. Glemp i Jaruzelski wymienili poglądy na temat sytuacji społeczno-gospodarczej, i zaznaczono, iż wprowadzając reformy, władze szczególnie uwzględnią warunki życiowe młodzieży i osób starszych. Peter Raina mylnie datuje spotkanie na 16 grudnia – wydaje się, że wystąpił tu błąd techniczny (*Komunikat o spotkaniu Prymasa kard. J. Glempla z Przewodniczącym Rady Państwa W. Jaruzelskim*, 16 XII [XI] 1987, Warszawa [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 559).

²⁶² A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 118; P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 128.

²⁶³ Notatka ze spotkania 5 grudnia 1987 w Sekretariacie Episkopatu [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami...*, s. 205–209; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 198–199.

W 1988 r. sytuacja gospodarcza była wyjątkowo trudna. Niezadowolenie społeczne rosło, szczególnie po wprowadzeniu w lutym podwyżki cen²⁶⁴. W związku z tym w całej Polsce wiosną 1988 r. doszło do protestów robotniczych, które rozpoczęły się od strajku pracowników Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Bydgoszczy (25 kwietnia). Największy zasięg miały wystąpienia w Gdańsku, Nowej Hucie i Jastrzębiu²⁶⁵. Oprócz żądań ekonomicznych przedstawiono też postulat legalizacji Solidarności²⁶⁶. Kościół odegrał ważną rolę, dążąc do polubownego zakończenia konfliktu²⁶⁷. Władze zgodziły się na misję mediacyjną Episkopatu w dwóch miejscach, gdzie atmosfera była najgorętsza, czyli w Hucie im. Lenina w Krakowie i Stoczni Gdańskiej²⁶⁸.

W czasie strajku w HiL rządzący postępowali niekonsekwentnie. W początkowym okresie zajęli twarde stanowisko. Poza niektórymi żądaniami płacowymi nie zamierzali spełniać żadnych postulatów. Następnie prezentowali postawę bardziej kompromisową. Gdy zgodzili się na mediację Kościoła, wydawało się, że strajk zakończy się porozumieniem²⁶⁹. O protestach dyskutowano na forum Komisji Wspólnej 4 maja 1988 r. Przedstawiciele władz bagatelizowali ich zasięg, sugerowali, że to akcja niewielkiej grupy ekstremistów²⁷⁰, a delegatom Episkopatu zarzucili przekroczenie kompetencji i rezygnację z bezstronności²⁷¹.

²⁶⁴ Przeważała kalkulacja, że opozycja jest zbyt słaba, by zorganizować skuteczny protest (A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 136–137).

²⁶⁵ P. Kowal, *Koniec systemu władzy...*, s. 369–370. Do przeważnie niewielkich akcji strajkowych doszło w tym okresie w ok. trzydziestu zakładach pracy i na wyższych uczelniach (zob. szerzej A. Dudek, T. Marszałkowski, *Walki uliczne w PRL 1956–1989*, Kraków 1999, s. 373–379; W. Giełżyński, P. Smoleński, *Robotnicy '88*, Londyn 1989).

²⁶⁶ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 138; P. Codogni, *Okrągły stół, czyli polski Rubikon*, Warszawa 2009, s. 63–92.

²⁶⁷ R. Gryz, *Stosunek Kościoła katolickiego do strajków sierpniowych 1988 r. w kontekście impasu w relacjach władza–opozycja* [w:] *Zarejestrujcie nam „Solidarność”! Strajk sierpniowy 1988 r. w Szczecinie. Materiały pokonferencyjne*, red. A. Kubaj, M. Maciejowski, Szczecin 2009, s. 39–56; R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 444–448.

²⁶⁸ Zob. szerzej APRP, 1004/1, t. „C”, Kancelaria Rady Państwa, zastępca przewodniczącego Rady Państwa Kazimierz Barcikowski. Sprawy Kościoła 1988 r., k. 30–33, Załącznik do informacji dziennej, Akcja mediacyjna przedstawicieli warszawskiego Klubu Inteligencji Katolickiej w Hucie im. Lenina i Stoczni Gdańskiej, 8 V 1988 r.; R. Gryz, *Stosunek Kościoła katolickiego do strajków...*, s. 40.

²⁶⁹ R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 447. Według Andrzeja Stelmachowskiego, jednego z delegatów Episkopatu do HiL, istniała tam realna szansa, by doprowadzić do porozumienia i pokojowo zakończyć strajk (APRP, 1004/1, t. „C”, Kancelaria Rady Państwa, zastępca przewodniczącego Rady Państwa Kazimierz Barcikowski. Sprawy Kościoła 1988 r., k. 31, Załącznik do informacji dziennej, Akcja mediacyjna przedstawicieli warszawskiego Klubu Inteligencji Katolickiej w Hucie im. Lenina i Stoczni Gdańskiej, 8 V 1988 r.).

²⁷⁰ AAN, UdsW, 115/27, Relacja z 42 posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu, 4 V 1987 r.; AAW, SP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989, Protokół 228 Konferencji Episkopatu, sesja plenarna, 17–18 VI 1988 r., s. 2; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 202.

²⁷¹ AAW, SP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989, Protokół 228 Konferencji Episkopatu, sesja plenarna, 17–18 VI 1988 r., s. 2.

Mimo starań Episkopatu komuniści postanowili siłą spacyfikować protest robotników w Hucie im. Lenina. Jak wynika z badań Antoniego Dudka, decyzję w tej sprawie podjął Jaruzelski w wąskim gronie współpracowników, prawdopodobnie po to, by zademonstrować determinację reżimu²⁷². Użycie przemocy wynikało także z obawy przed tym, że strajk w hucie stanie się początkiem ogólnokrajowego protestu²⁷³. Motywacje I sekretarza PZPR nie były jednak do końca jasne, na co skarżyli się nawet tak wierni mu funkcjonariusze partyjni jak Ciosek. Wpływ na postępowanie Jaruzelskiego miały na pewno pretensje biskupów: „To przecież Pan sekretarz w maju wyrażał zgodę na misję mediacyjną Kościoła w Nowej Hucie po to, by następnego dnia przerwana została interwencją sił porządkowych”²⁷⁴. W komunikacie Sekretariatu Episkopatu wyrażono żal z powodu zastosowania siły. Ubolewano, że próba dialogu nie przyniosła wymiernych rezultatów²⁷⁵. Nie chcąc pogorszenia stosunków z Kościołem, władze starały się złagodzić napięcie wywołane działaniami ZOMO w HiL. 9 maja Barcikowski spotkał się z bp. Jerzym Dąbrowskim i ks. Orszulikiem. Tłumaczył, że dalszy strajk spowodowałby zator mogący wywołać bardzo poważne konsekwencje gospodarcze, dlatego nie można go było dłużej tolerować. Dodał, że rokowania z protestującymi w Stoczni Gdańskiej nie dają żadnych efektów, więc jest „mocno wątpliwe, czy pomogłyby takie negocjacje w HiL”. Delegaci Episkopatu mieli przyjąć to stanowisko, nie wysuwając zastrzeżeń ani kontrargumentów. Pismo Konferencji Episkopatu rozmówcy wspólnie uznali za niebyłe²⁷⁶. Dzień później na skutek groźby interwencji ZOMO zakończył się strajk w Stoczni Gdańskiej, gdzie nie powiodła się misja mediacyjna, w której uczestniczył m.in. Tadeusz Mazowiecki²⁷⁷. W kolejnych dniach przedstawiciele Kościoła krytykowali postępowanie władz, np. bp Gocłowski wyraził nadzieję, że aresztowani w związku z protestami zostaną szybko zwolnieni²⁷⁸. 14 maja komunikat wydała Prymasowska Rada Społeczna, która wskazała na konieczność porozumienia²⁷⁹.

Wojciechowi Jaruzelskiemu w dalszym ciągu zależało na dialogu z Kościołem, dlatego rządzący w rozmowach z biskupami wyrażali ubolewanie i prze-

²⁷² A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 142.

²⁷³ R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 448.

²⁷⁴ Cyt. za A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 142.

²⁷⁵ *Komunikat Sekretariatu Episkopatu Polski na temat sytuacji w Nowej Hucie i Stoczni Gdańskiej*, 5 V 1988 [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 582–583.

²⁷⁶ APRP, 1004/1, t. „C”, Kancelaria Rady Państwa, zastępca przewodniczącego Rady Państwa Kazimierz Barcikowski. Sprawy Kościoła 1988 r., k. 26–27, Notatka z rozmowy tow. Barcikowskiego z przedstawicielami Kościoła w Belwederze, 9 V 1988 r., godz. 17.00.

²⁷⁷ P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 370.

²⁷⁸ R. Kasprzycki, *Opozycja polityczna w Krakowie w latach 1988–1989*, Kraków 2003, s. 49.

²⁷⁹ *Oświadczenie bp. gdańskiego T. Gocłowskiego w związku z zakończeniem strajku w Stoczni Gdańskiej*, 10 V 1988, *Gdańsk* [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 583–585.

praszałi za użycie siły²⁸⁰. Nacisk Episkopatu okazał się częściowo skuteczny, gdyż już 12 maja do Krakowa przybył gen. Kiszczak, a dzień później zaczęto zwalniać zatrzymanych w czasie strajku²⁸¹. Interwencja w HiL zachwiała relacjami władz z Episkopatem i wywołała duże poruszenie wśród duchowieństwa, co dodatkowo podważyło pozycję komunistów w stosunkach z Kościołem, zarówno na poziomie wojewódzkim, jak i centralnym²⁸². Mimo to wciąż represjonowano przywódców protestu²⁸³.

Po zakończeniu strajków władze, świadome swojej słabości i ryzyka wybuchu niezadowolenia społecznego na dużą skalę, zwróciły się do Episkopatu z kolejną ofertą. Pod koniec maja w Klarysewie odbyło się spotkanie, w którym wzięli udział kard. Macharski, abp Stroba, abp Dąbrowski i ks. Orszulik, a także Barcikowski, Ciosek i Czyrek. Komuniści złożyli ważne deklaracje – przede wszystkim Czyrek podkreślił niezbędnosc Kościoła w rozwiązaniu sytuacji kryzysowej²⁸⁴. Pytali także, czy Episkopat jest gotowy ręczyć za Solidarność. Delegaci Kościoła stwierdzili: „takiej odpowiedzialności [Kościół] wziąć nie może, bo Solidarność nie jest dzisiaj czymś jednolitym. Jest zróżnicowana politycznie i ideowo. Na ten temat należy kontynuować rozmowy z opozycją, które już podjęto”²⁸⁵. Znacznie odważniejsze pomysły 3 czerwca ks. Orszulikowi przedstawił Ciosek, który zaproponował, by w nowym rozdaniu politycznym koalicja rządząca zachowała 60–65 proc. miejsc w sejmie. Sugerował powołanie senatu, gdzie proporcje byłyby odwrotne. „Senat miałby prawo wnioskowania, aby kontrowersyjne decyzje Sejmu ponownie poddać pod głosowanie, przy czym powinny one uzyskać większość 2/3 głosów. Ciosek stwierdził, że pluralizm w Polsce jest konieczny, dodając, że jest przeciwny pluralizmowi związków zawodowych. Wracał do koncepcji połączenia Solidarności z istniejącymi związkami, przy czym nie musiałyby być one partyjne”²⁸⁶. Oferta Cioska wskazuje na to, że władze nie tylko zamierzały włączyć Episkopat do

²⁸⁰ J. Sadecki, *Ziarna gniewu*, Paryż 1989, s. 207. Treść komunikatu zob. *Oświadczenie z 14 maja 1988 r.* [w:] S. Siwek, *Prymasowska Rada Społeczna ks. kard. Józefa Glempa, Prymasa Polski. Przebieg prac, dokumenty z lat 1981–1989*, Warszawa–Ząbki 2016, s. 342–343.

²⁸¹ R. Kasprzycki, *Opozycja polityczna w Krakowie...*, s. 63.

²⁸² *Syntetyczna ocena sytuacji strajkowej w kraju w okresie 25 kwietnia – 10 maja 1988 r.*, 12 V 1988, Warszawa [w:] *Zmierzch dyktatury: Polska 1986–1989 w świetle dokumentów*, t. 1: Lipiec 1986 – maj 1989, oprac. A. Dudek, Warszawa 2009, s. 245; R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 452. Paweł Kowal trafnie zauważył, że siłowe rozwiązanie konfliktu miało negatywny wpływ na reputację reżimu Jaruzelskiego za granicą (*idem*, *Koniec systemu...*, s. 377).

²⁸³ R. Gryz, *Stosunek Kościoła katolickiego do strajków...*, s. 40.

²⁸⁴ *Notatka ze spotkania w Klarysewie w dn. 27 maja 1988* [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami...*, s. 235–236; R. Gryz, *Stosunek Kościoła katolickiego do strajków...*, s. 40–41.

²⁸⁵ *Notatka ze spotkania w Klarysewie w dn. 27 maja 1988* [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami...*, s. 238.

²⁸⁶ *Notatka z rozmowy ks. Alojzego Orszulika z sekretarzem KC PZPR Stanisławem Cioskiem w siedzibie PRON, 3 VI 1987* [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami...*, s. 240. Zob. także A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 147.

realizacji swoich planów, ale liczyły, że tym razem Kościół przekaże jej treść umiarkowanej opozycji, z Wałęsą na czele²⁸⁷.

Rządzący nie byli jednak w tej kwestii konsekwentni, licząc na dobry wynik wyborów do rad narodowych zaplanowanych na 19 czerwca. Od grudnia próbowali przekonać Kościół, by ustosunkował się do tej elekcji życzliwie. Nie tylko zasugerowali, by Episkopat w komunikacie zachęcił do udziału w niej, lecz także proponowali udział w pracach nad ordynacją wyborczą²⁸⁸, a nawet wspominali, że mogłyby wystartować osoby blisko związane z hierarchią²⁸⁹. Podobnie jak w 1984 r. zakończyło się to porażką. Biskupi nie zamierzali namawiać do głosowania ani tym bardziej proponować własnych kandydatów. Frekwencja w wyborach była jeszcze słabsza niż 4 lata wcześniej i wyniosła zaledwie 55 proc. (ok. 10 proc. głosujących skreśliło wszystkie nazwiska)²⁹⁰.

Po kolejnej porażce władz, którą niewątpliwie była frekwencja znacznie niższa od oczekiwanej, 21 lipca Ciosek zaprezentował doradcy Episkopatu Stelmachowskiemu koncepcję, zgodnie z którą powołano by partię chrześcijańską – otrzymałaby ona 40 proc. miejsc w sejmie, a Wałęsa zostałby przewodniczącym nowo utworzonego senatu²⁹¹. Pod koniec lipca Episkopat wstrzymał jednak rozmowy, gdy Urban ujawnił publicznie, że się one toczą²⁹². Mimo to nie odwołano zaplanowanego spotkania kard. Glempa z Jaruzelskim, do którego doszło 12 sierpnia. Przede wszystkim rozmawiano o sytuacji społeczno-politycznej, a ponadto również o stosunkach państwa i Kościoła²⁹³. Na wstępie I sekretarz KC PZPR zaznaczył, że władze są zdeterminowane, by przeprowadzić reformy, i podkreślił wyjątkowość zmian, które zaszły w latach 1980–1988 (stwierdził, że w tym okresie wydarzyło się więcej niż w całym poprzednim czterdziestoleciu, co można uznać za ideologiczną herezję). Zaakcentował, że rząd troszczy się o pluralizm (wskazał m.in. na zarejestrowanie dziekanii).

²⁸⁷ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 433–434; R. Gryz, *Stosunek Kościoła katolickiego do strajków...*, s. 41.

²⁸⁸ *Sprawozdanie z rozmowy w Belwederze z p. K. Barcikowskim, zastępcą przewodniczącego Rady Państwa*, 31 XII 1987 [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami...*, s. 209. Arcybiskup Dąbrowski przesłał Barcikowskiemu na jego prośbę szczegółowe uwagi do ordynacji, w których wskazał, że mimo stwarzanych pozorów w dalszym ciągu obywatele nie mają wpływu na dobór kandydatów w wyborach. Jego spostrzeżenia nie zostały jednak przyjęte (P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 391–392).

²⁸⁹ *Notatka ze spotkania w willi MSZ (dawnej willi Gierka) w Klarysewie*, 25 IV 1987 [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami...*, s. 231.

²⁹⁰ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 159–160; P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 392. W dniu wyborów doszło do manifestacji, wobec których interweniowało ZOMO, m.in. w Gdańsku i Nowej Hucie (A. Dudek, *Agonia Peereleu*, „Karta” 1999, nr 27, s. 12).

²⁹¹ A. Friszke, *Oaza na Kopernika. Klub Inteligencji Katolickiej 1956–1989*, Warszawa 1997, s. 266.

²⁹² A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 149.

²⁹³ AAW, SPP, *Rozmowy z rządem 1988, relacje*, Relacja z rozmowy prymasa Polski kard. Józefa Glempa z rozmowy z przewodniczącym Rady Państwa gen. Wojciechem Jaruzelskim, J. Glomp, Natolin, 12 VIII 1988 r., s. 1–6; AAW, SPP, *Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989*, Protokół 229 Konferencji Episkopatu, sesja biskupów ordynariuszów, 25 VIII 1988 r., Jasna Góra, s. 7.

Zadeklarował wolę współdziałania z osobami z kręgów Kościoła w pracach nad ustawą o stowarzyszeniach. Poinformował o przygotowaniach do wyborów do parlamentu, które miałyby się odbyć jesienią 1989 r. i zaznaczył: „W naszych rozwiązaniach chcemy znaleźć takie formuły, które by zachowywały system i nie imitowały innych systemów. Obserwujemy na Zachodzie bijatyki parlamentarne. Niby to wybory są demokratyczne, ale ile w tym sztuczności. Możemy się zdobyć na autentyzm przedstawicielski, na kreowanie proporcji reprezentacji, na wydobycie zasad polskiego parlamentaryzmu. Polska powinna być przykładem, a nie straszakiem. Będziemy chcieli konsultacji z Kościołem. Powstanie prawdopodobnie druga izba parlamentu”²⁹⁴. Jaruzelski chciał więc stworzyć pozory demokratyzacji systemu, co Kościół, miałby legitymizować. Prymas nie był tą ofertą zainteresowany. Dodał, że stan gospodarki jest katastrofalny, a jej naprawa powinna być jednym z głównych celów rządu. W odpowiedzi I sekretarz przedstawił długi wywód dotyczący reform ekonomicznych – w ich ramach zaplanowano m.in. specjalne seminaria z udziałem katolików. Prymas podkreślił, że w tej odnowie należałoby uwzględnić opozycję i związki zawodowe – czyli Solidarność. Po raz pierwszy kard. Glemp tak otwarcie domagał się od Jaruzelskiego miejsca w sferze publicznej dla zdelegalizowanego związku. Partyjny dygnitarz ustosunkował się do tego postulatu negatywnie, używając niemal tej samej argumentacji co w rozmowie z listopada 1987 r.: „Chcę ks. prymasa zapewnić, że ze wszystkich stron myślałem o sprawie odbudowania Solidarności, ale szczerze muszę powiedzieć, że to jest niemożliwe. Powstanie drugiego związku zawodowego oznacza wzmożenie roszczeń, a to można wymusić przez strajki, a wiemy dobrze, co oznaczają strajki dla gospodarki. Natomiast można poszukiwać kompromisów, np. różne centrale związku”²⁹⁵.

Zaledwie trzy dni później w kopalni „Manifest Lipcowy” w Jastrzębiu-Zdroju wybuchł kolejny strajk, a fala ta szybko zaczęła ogarniać Śląsk i Wybrzeże. 22 sierpnia rozpoczął się protest w Stoczni Gdańskiej²⁹⁶. W tym czasie duchowni odegrali ważną rolę, zapewniając posługę duszpasterską we wszystkich miejscach, gdzie doszło do wystąpień (a także dzieląc się radami). Akcja

²⁹⁴ AAW, SPP, Rozmowy z rządem 1988 r., relacje, Relacja z rozmowy prymasa Polski kard. Józefa Glempla z rozmowy z przewodniczącym Rady Państwa gen. Wojciechem Jaruzelskim, J. Glemp, Natolin, 12 VIII 1988 r., s. 2.

²⁹⁵ *Ibidem*, s. 3.

²⁹⁶ Na temat przebiegu strajków zob. szerzej A. Friszke, *Okrągły stół. Geneza i przebieg* [w:] *Polska 1986–1989: koniec systemu. Materiały międzynarodowej konferencji. Miedzeszyn 21–23 października 1999*, t. 1: *Referaty*, red. P. Machcewicz, Warszawa 2002, s. 82–87; P. Codogni, *Okrągły stół...*, s. 93–126; J. Skórzyński, *Wyboista droga do dialogu. „Solidarność” i władze PRL od maja do grudnia 1988 r.* [w:] *W przededniu wielkiej zmiany. Polska w 1988 roku*, red. W. Jarząbek et al., Gdańsk 2009, s. 61–65; A. Kubaj, *W drodze do relegalizacji „Solidarności” – strajki sierpniowe 1988 roku* [w:] *Strajki w Polsce w XX wieku*, red. R. Gryz, Warszawa 2011, s. 383–394; B. Tracz, *Strajki na Górnym Śląsku w 1988 r. oraz ich wpływ na postawy i decyzje przedstawicieli władzy* [w:] *ibidem*, s. 395–420.



Wizyta Wojciecha Jaruzelskiego w katedrze gnieźnieńskiej, 26 X 1988 r. (Fot. AAW)

ta nie miała jednak zorganizowanego charakteru ani wsparcia hierarchów²⁹⁷. Według analityków UdsW zaangażowanie kapłanów było niezwykle groźne i wymieniono je wśród najważniejszych problemów w zakresie relacji z Kościołem: „Sprawą niekorzystną jest to, że mimo niewątpliwych osiągnięć polityki wyznaniowej państwa, w 1988 r. nie udało się zneutralizować niewielkiej, ale krzykliwej politycznie grupy duchownych otwarcie zaangażowanych na rzecz wspierania działań opozycji antysocjalistycznej. Duchowni ci, których ilość nie poszerza się, swoją otwartą działalnością na rzecz organizowania strajków z przełomu kwietnia i maja oraz sierpnia i września bieżącego roku, działalnością coraz bardziej bezpośrednią i niebezpieczną, poświadczyli, jak silne są ich związki organizacyjne i emocjonalne z najbardziej ekstremalnymi opozycji, a także uświadomili to, jak niewielkie są możliwości czy też chęci hierarchii kościelnej, jeśli chodzi o pozytywny na nich wpływ. Problem taki, jak się wydaje, będzie o sobie dawał znać i w następnych latach realizacji założeń polityki wyznaniowej państwa, do czasu aż nastąpi wyraźna poprawa sytuacji ekonomicznej społeczeństwa polskiego i polityczna stabilizacja euro-

²⁹⁷ R. Gryz, *Stosunek Kościoła katolickiego do strajków...*, s. 41–42.

pejskiego kontynentu”²⁹⁸. Władze podjęły wiele interwencji u ordynariuszy diecezji, w których doszło do strajków, by usunąć duchownych z zakładów. 26 sierpnia na posiedzeniu biskupów ordynariuszy mówił o tym bp Jerzy Dąbrowski: „Miałem w ostatnich dniach liczne rozmowy z przedstawicielami władz: min. Lorancem, gen. Dankowskim w MSW, sekretarzem Cioskiem w PRON. Min[ister] Loranc narzeka na nowe plebanie, które z hojnych zezwoleń zostały postawione, a teraz stały się sztabami kierowania strajkami. Narzeka także na msze św. odprowadzane w zakładach pracy. Kościół sakralizuje strajki, i to jeszcze przed pytaniem się, czy są słuszne”²⁹⁹. Działania podjęte w Sekretariacie Episkopatu, kuriach gdańskiej, szczecińskiej przemyskiej nie przyniosły żadnych efektów³⁰⁰.

Biskupi spełnili ważną funkcję jako mediatorzy i rozjemcy, a w Sekretariacie Episkopatu gromadzono informacje o przebiegu protestów. Szczególnie aktywny był w tym czasie bp Jerzy Dąbrowski, który m.in. rozmawiał z Cioskiem, by złagodzić napięcia i rozwiązać kwestię strajków w Gdańsku³⁰¹. 20 sierpnia z Józefem Czyrkim jako przedstawiciel Episkopatu spotkał się prof. Stelmachowski – udało im się uzgodnić kompromis, zgodnie z którym Wałęsa miał przekonać robotników w Gdańsku do zakończenia protestu w zamian za rozpoczęcie negocjacji dotyczących pluralizmu związkowego³⁰². Dwa dni później w Krakowie kard. Macharski przekazał Cioskowi krytyczne stanowisko wobec działalności ks. Jankowskiego i obiecał, że duchowni archidiecezji krakowskiej nie będą się angażować w działalność polityczną. Równocześnie stwierdził, że na poziomie centralnym powinny funkcjonować różne związki zawodowe³⁰³.

Duże znaczenie w trudnej sytuacji społeczno-politycznej miało spotkanie z 24 sierpnia, w którym wzięli udział ks. Orszulik, Barcikowski i Ciosek. Najpierw współprzewodniczący Komisji Wspólnej skrytykował aktywność ks. Jankowskiego. Zaznaczył, że przekazuje prośbę swoich przełożonych, którzy chcieliby, aby „kierownictwo Episkopatu zainteresowało się tym, co się dzieje w kościele św. Brygidy. Usadowił się tam sztab kierowania strajkami”³⁰⁴. Dużo

²⁹⁸ AAN, UdsW, 145/23, Założenia polityki wyznaniowej państwa w 1988 r. Polacy w Watykanie w 1987 r., k. 21, Informacja o realizacji założeń polityki wyznaniowej państwa w 1988 r., 2 XII 1988 r., Warszawa. W innym raporcie UdsW podkreślano, że ks. Jankowski zamienił plebanie kościoła św. Brygidy w centralę strajkową (R. Gryz, *Stosunek Kościoła katolickiego do strajków...*, s. 45–46).

²⁹⁹ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989, Protokół 229 Konferencji Episkopatu, sesja biskupów ordynariuszy, 26 VIII 1988 r., s. 3–4.

³⁰⁰ R. Gryz, *Stosunek Kościoła katolickiego do strajków...*, s. 43–46.

³⁰¹ *Ibidem*, s. 47–50.

³⁰² A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 166; A. Friszke, *Okrągły stół. Geneza i przebieg* [w:] *Polska 1986–1989...*, t. 1, s. 83–84; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 206.

³⁰³ P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 398.

³⁰⁴ Notatka z rozmowy ks. A. Orzulika z Kazimierzem Barcikowskim, przewodniczącym Rady Państwa PRL i sekretarzem Stanisławem Cioskiem, w *Belwederze* [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami...*, t. 2, s. 254.

ważniejsza była jednak koncepcja przebudowy systemu politycznego przedstawiona przez Cioska: „Na szczycie byłby prezydent, poniżej Senat (w którym byłby podział sił: 1/3 – koalicja rządząca, 1/3 – ludzie Kościoła, 1/3 – ludzie niezależni), jeszcze niżej parlament [sejm – R.Ł.], w którym koalicja rządząca – miałyby 60 proc., a opozycja i «nasi bezpartyjni przyjaciele» 40 proc.” Ciosek dodał, że trzeba zbudować nowy PRON, a z dotychczasowych dyskusji z przedstawicielami Kościoła wynika, iż zamiast Solidarności zostaną dopuszczone stowarzyszenia³⁰⁵. Była to kolejna próba władz, by rozmowy na temat porozumienia społecznego zorganizować bez liderów opozycji. Ksiądz Orszulik stanowczo opowiedział się za pluralizmem związkowym. Dodał: „najważniejszą rzeczą jest szybkie – ze względu na dobro kraju – doprowadzenie do «okrągłego stołu», i to bez względu na istniejącą sytuację”³⁰⁶. Ostatecznie udało się wypracować kompromis, który w skrócie można ująć następująco: Wałęsa doprowadzi do zakończenia strajku w zamian za rozpoczęcie rozmów przy „okrągłym stole”³⁰⁷. Spotkanie miało przełomowy charakter, gdyż już 26 sierpnia władze za pośrednictwem Stelmachowskiego skierowały do Wałęsy pytanie, czy przystąpi do negocjacji, a lider Solidarności odpowiedział na nie pozytywnie³⁰⁸. Dzień później Kiszcak złożył publicznie ofertę rozpoczęcia rozmów z przedstawicielami różnych środowisk, również opozycyjnych, która mogłaby przyjąć formę „okrągłego stołu”, a w ciągu kilku kolejnych dni otrzymał upoważnienie od BP KC PZPR do takich rokowań³⁰⁹.

26 sierpnia 1988 r. o strajkach burzliwie dyskutował Episkopat. Na wstępie bp Jeż podkreślił, że klimat wszędzie jest zły z powodu postawy władz, na którą negatywnie reaguje społeczeństwo. Biskup Mieczysław Jaworski dodał: „Ludzi traktuje się w sposób żalosny. Nie wolno nam też pominąć tego, że w publikatorach prezentuje się stanowisko Episkopatu jako patriotyczne, ale patriotyczne w rozumieniu władzy”³¹⁰. Opinię znacznej części biskupów wyraził kard. Macharski, który zaproponował, by zająć zdecydowane stanowisko: „Niech nasze słowo jeszcze raz zaświadczy, że nasze słowo jest przy narodzie, do wszystkich w Polsce. Nie abstrahujemy od strajków, ale mówimy nie tylko do strajkujących. Chodzi o najgłębsze przyczyny obecnego stanu: złe rządzenie nie dopuszcza do udziału społeczeństwa. Ludzie potrzebują poparcia tego głosu, który jest odtrącony. Nie jest obojętne, jak do strajków doszło”³¹¹.

³⁰⁵ A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 357–358.

³⁰⁶ *Ibidem*, s. 358.

³⁰⁷ R. Gryz, *Stosunek Kościoła katolickiego do strajków...*, s. 52–53.

³⁰⁸ A. i A. Anusz, *Samotnie wśród wiernych. Kościół wobec przemian politycznych w Polsce (1944–1994)*, Warszawa 1994, s. 244.

³⁰⁹ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 169–172; P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 403–405.

³¹⁰ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989, Protokół 229 Konferencji Episkopatu, sesja biskupów ordynariuszy, 26 VIII 1988 r., s. 2.

³¹¹ *Ibidem*, s. 2–3.

Oczywiście nie wszyscy hierarchowie podzielali ten pogląd – np. abp Stroba i prymas odpowiedzialnością za wzrost napięcia społecznego obciążyli także opozycję. Metropolita poznański wskazał: „Nie możemy tracić z oczu całości zagadnienia. Polska to nie jest jedna strona. Nie wolno tylko w jednej optyce patrzeć: niekompetencja, ograniczenie suwerenności to fakty, ale także nasze zadanie. Wydaje się nieprawdą, że strajki wyrosły z elementów ekonomicznych. Walcząc o podwyżki, strajkujący doprowadzają do większego ubóstwa innych. To nie walka o byt. Czy strajkujący to reprezentacja narodu, albo przynajmniej zakładu? Za wywołaniem strajku stoją elementy polityczne. Czy służba dla Solidarności dla strajkujących jest służbą dla Polski? Jest naszym zaniedbaniem, że stronie cierpiącej nie mówiliśmy prawdy, iż samym narzekaniem się nie naprawi. Jestem za komunikatem o tej jednej sprawie”³¹². Jeszcze bardziej krytycznie wypowiedział się kard. Glemp, który podkreślił, że strajk powinien być ostatecznością: „Dążenie do wolności jako sprawa etyczna łączy się z pojęciem odpowiedzialności. Czy wolno w sposób zdeterminowany strajkować, narażając ojczyznę na straty? Czy pluralizm jest takim naczelnym prawem ludzkim, zwłaszcza że chodzi o dualizm (drugi związek)? Zwalczyć marksizm można, ale przecież cierpią ludzie”³¹³. Z kolei bp Tokarczuk wskazał: „Blisko pięćdziesiąt lat żyjemy w sytuacji trudnej, która teraz dochodzi do zenitu. Źródłem wszystkiego jest fałszywy system. Tę doktrynę zaczyna się podważać, bo jest źródłem zła. Klimat wytworzony przez tę doktrynę wszystkich nas deprawuje. Odróżnijmy zło strukturalne od naszego osobistego udziału”³¹⁴. List pasterski Episkopatu z 26 sierpnia był wypadkową tych opinii, ale biskupi jasno opowiedzieli się za pluralizmem związkowym. W początkowej części dokumentu wskazywali, że strajki są „objawem choroby, która narastała przez lata”, a ich zasadniczą przyczyną jest naruszanie praw człowieka i godności pracy, co godzi w cały naród. Podkreślili: „Należy zerwać z zaplanowanym i stosowanym zakłamaniem, a budować życie narodu na prawdzie. Należy zerwać z zastraszaniem lub przemocą i lojalnie uznać rozsądny głos wszystkich obywateli kraju. [...] Należy przyjąć, że podstawą rozwiązywania wszelkich konfliktów społecznych jest dialog. **Trzeba szukać dróg prowadzących do pluralizmu związkowego i do tworzenia stowarzyszeń. Obowiązkiem rządzących jest zapewnienie wszystkim godziwych warunków życia** [podkreślenie moje – R.Ł.]”³¹⁵. List ten uzupełniła homilia wygłoszona tego samego dnia na Jasnej Górze, w której prymas wezwał do zawarcia porozumienia społecznego i zaznaczył: „Kościół nie utożsamia się z żadną z grup politycznych, ale ma na

³¹² *Ibidem*, s. 3. Wynikało to przede wszystkim z generalnie sceptycznego stosunku abp. Stroby do opozycji (zob. szerzej rozdział VI).

³¹³ *Ibidem*, s. 5.

³¹⁴ *Ibidem*, s. 3.

³¹⁵ *Do duchowieństwa, wiernych i wszystkich ludzi dobrej woli w Ojczyźnie*, 26 VIII 1988, Jasna Góra [w:] *Listy pasterskie Episkopatu...*, t. 2, s. 1586–1587.

uwadze perspektywę przyszłości całego narodu i państwa. [...] W tej ojczyźnie pozostaniemy i musimy w niej pozostać i urządzić sobie życie według sprawiedliwości i poszanowania godności każdego człowieka. Czy możemy? Tak możemy i to na drodze konsekwentnego, a nawet upartego dialogu. Musimy uwierzyć w naszą mądrość, a nie tylko w wytrzymałość w cierpieniach. Musi to być mądrość nasza własna, a nie podszeptwana przez innych”³¹⁶. W efekcie posiedzenia Episkopatu z 26 sierpnia kard. Glemp wyraził też zgodę, aby dwa dni później przedstawiciele Kościoła uczestniczyli w rozmowach między władzami i opozycją³¹⁷. 31 sierpnia doszło do spotkania Kiszczaka z Wałęsą. Wzięli w nim udział także udział bp Jerzy Dąbrowski i Ciosek³¹⁸. Głównym przedmiotem sporu okazała się legalizacja Solidarności³¹⁹.

3.2 „Okrągły stół” i wybory czerwcowe

Zainicjowane spotkaniem Kiszczak–Wałęsa z 31 sierpnia negocjacje władz z opozycją, które miały doprowadzić do obrad „okrągłego stołu”, zaczęły się we wrześniu i trwały właściwie nieprzerwanie aż do połowy lutego, kiedy przystąpiono do właściwych rokowań. Rolę mediatora odgrywali Episkopat i jego delegaci. Antoni Dudek i Ryszard Gryz wskazali celnie: „od tej chwili obecność przedstawicieli Kościoła we wszystkich ważniejszych rozmowach stała się regułą”³²⁰. Wydaje się, że bez pośrednictwa biskupów zawarcie wiążących porozumień byłoby niezwykle trudne, tym bardziej że przynajmniej dwukrotnie delegaci Kościoła pomogli przełamać impas. Uczestniczyli w rokowaniach do samego końca, pełniąc funkcję wykraczającą poza status obserwatorów, którym to terminem sami siebie określali.

Kolejne ważne spotkania odbyły się 15–16 września, jako reprezentanci Episkopatu uczestniczyli w nich bp Dembowski i ks. Orszulik. Pierwszy z nich po latach wspominał: „Ksiądz prymas poprosił mnie, bym był uczestnikiem tych rozmów we wrześniu 1988 r. Gdy wyraziłem zgodę, prymas zapytał: «Nie pytasz o instrukcję?». Speszyłem się i odpowiedziałem, że oczywiście pytam. Usłyszałem w odpowiedzi z niezmierną powagą wypowiedziane zda-

³¹⁶ J. Glemp, „Aby wszyscy stanowili jedno” (J 17, 21). Homilia w uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej, 26 VIII 1988, Jasna Góra [w:] *idem, Nauczanie pasterskie 1988*, Poznań 1994, s. 440.

³¹⁷ R. Gryz, *Stosunek Kościoła katolickiego do strajków...*, s. 53.

³¹⁸ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 168–173; R. Gryz, *Stosunek Kościoła katolickiego do strajków...*, s. 53.

³¹⁹ *Informacja Biura Prasowego Episkopatu Polski o przygotowaniach do obrad „okrągłego stołu”, 31 VIII 1988 [w:] P. Raina, Kościół w PRL...*, t. 3, s. 586–587. Na temat przebiegu spotkania zob. szerzej K. Dubiński, *Magdalenka – transakcja epoki. Notatki z poufnych spotkań Kiszczak–Wałęsa*, Warszawa 1990, s. 5–7; J. Skórzyński, *Ugoda i rewolucja. Władze i opozycja 1985–1989*, Warszawa 1995, s. 92–93; A. Friszke, *Okrągły stół...*, s. 86–87; A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 172–173; P. Kowal, *Koniec systemu władzy...*, s. 405–406.

³²⁰ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 434.



Rozmowy w willi „Zawrat” w Magdalence, przedstawiciele obu stron. Na zdjęciu widoczni delegaci Episkopatu Polski: bp Tadeusz Gocłowski i ks. Alojzy Orszulik, wrzesień 1989 r. Zdjęcie operacyjne SB (Fot. AIPN)



Rozmowy w willi „Zawrat” w Magdalence. Od lewej: Czesław Kiszczak, bp Tadeusz Gocłowski, Lech Wałęsa, obrócony plecami ks. Alojzy Orszulik, wrzesień 1989 r. Zdjęcie operacyjne SB (fot. AIPN)

nie: «Instrukcja jest tylko jedna: rób, co możesz, aby pierwsza rozmowa nie była ostatnią»³²¹. Podejście to okazało się słuszne, gdyż pierwsze rokowania nie przyniosły żadnych efektów. Lech Wałęsa stawiał postulat legalizacji Solidarności, na co – jako na warunek dalszych negocjacji – nie zgodził się Kiszczak³²². Nastąpił impas, który w części udało się przełamać dopiero w połowie listopada³²³.

Początkowo Episkopat zachowywał pewien dystans wobec rozmów, co przypuszczalnie w znacznej mierze wynikało z braku wiary w dobre intencje władz. Na początku października 1988 r. na sesji Konferencji Plenarnej ideę „okrągłego stołu” przedstawił Stelmachowski, który następnie odnosił się do wątpliwości biskupów związanych z sytuacją polityczną i postawą rządzących³²⁴. Pytali oni m.in., czy jest możliwe ograniczenie roli partii i czy są potrzebne chrześcijańskie związki zawodowe³²⁵. Biskup Gocłowski wskazał, że z jego informacji wynika, iż Wałęsa jest przeciwko tworzeniu tzw. żółtych związków, gdyż mogłoby to doprowadzić do podziału w ruchu Solidarności³²⁶. Ważne kwestie podnieśli abp Stroba i bp Tokarczuk. Pierwszy z nich stwierdził: „Cała istota tej instytucji mnie interesuje. Jakie są szanse egzekutywy, czyli efektywności? Cele wydają się sprzeczne: legalizacja Solidarności i jej rozmycie. Obie strony chcą rozmowy, ale jej wyniki?”. Jego wątpliwości uzupełnił ordynariusz przemyski: „Czy strona rządowa zdaje sobie sprawę z powagi sytuacji? Czy wyczuwa się, że oni problem polski rozumieją jako polski, czy wiążą go z sytuacją w bloku? Jak widzą koncepcje komunizmu?”³²⁷. Odpowiedź Stelmachowskiego pokazuje, że zgodne z poleceniem prymasa działał ostrożnie, dążąc do porozumienia. Stwierdził: „Wydaje się, że władza zdaje sobie sprawę z powagi sytuacji. Władza nie była śmiertelnie przerażona akcją strajkową. Czy cała władza ma tę świadomość, tego nie wiem. Moi

³²¹ B. Dembowski, *Kościół w PRL w czasie prymasostwa kardynała Józefa Glempa* [w:] *Caritati in iusitia. Dwadzieścia lat posługi prymasowskiej kardynała Józefa Glempa*, red. S. Budzyński, Warszawa 2001, s. 281.

³²² A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 361, 364; P. Raina, *Droga do „Okrągłego Stołu”...*, s. 216; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 208. Pełny przebieg rozmów zob. *Notatka ze spotkania w pałacyku MSW przy ul. Zawrat w Warszawie, 15 IX 1988* [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami...*, t. 2, s. 263–268; *Notatka ze spotkania w domu rządowym w Magdalence pod Warszawą, 16 IX 1988* [w:] *ibidem*, s. 268–281.

³²³ Poglębiały go nieprzyjazne wobec opozycji kroki rządzących, takie jak brak zgody na udział w rozmowach dotyczących Okrągłego Stołu Adama Michnika, Jacka Kuronia, Zbigniewa Romaszewskiego czy Jana Józefa Lipskiego oraz ogłoszenie decyzji o zamknięciu Stoczni Gdańskiej (K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 210). Sytuacja patowa wynikała w znacznej mierze z obawy członków KC, że legalizacja Solidarności jest pierwszym krokiem do objęcia przez nią władzy w państwie (A. Friszke, *Okrągły stół...*, s. 90–91).

³²⁴ AAW, SP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989, Protokół 230 Konferencji Episkopatu, sesja plenarna, 5–6 X 1988 r., s. 2.

³²⁵ *Ibidem*, s. 3.

³²⁶ *Ibidem*, s. 3–4.

³²⁷ *Ibidem*, s. 3.

rozmówcy zawsze podkreślają, że jesteśmy suwerenni. «Okrągły stół» może sporządzić raport, któremu się nada bieg albo nie. W miarę postępów rokowań opracowane propozycje mogą być przyjęte. Czas konfrontacji wydaje się ustępować czasowi koncyliacji. Wiodąca rola partii może być zwalczona na poziomie zakładu pracy. Charakter chrześcijański związków zawodowych jest sprawą przyszłości, a zakładanie partii jeszcze dalszą. Zagadnienie rolników jest szczególnie trudne, potrzeba głosu Episkopatu. [...] Sprawę represjonowanych wziął w dużym stopniu Kościół na siebie i niemało osiągnął na drodze umów dżentelmeńskich»³²⁸.

Pytania członków Episkopatu dowodzą ich początkowego sceptycyzmu w kwestii rozmów władz i opozycji. Ich nieufność mogły pogłębiać działania ekipy Jaruzelskiego, która chciała uniknąć realizacji głównego postulatu opozycji, czyli legalizacji Solidarności. Powołano m.in. nowy rząd z Mieczysławem Rakowskim na czele, który zastąpił Zbigniewa Messnera. Gabinet utworzono 14 października³²⁹. Przyszły prezes Rady Ministrów od początku chciał poszerzyć skład rządu o przedstawicieli środowisk katolickich ciesząc się zaufaniem Episkopatu. Rozpoczął starania by weszli do niego Witold Trzeciakowski, Julian Auleytner, Andrzej Micewski i Aleksander Paszyński. Temat ten Rakowski podjął w rozmowie z kard. Glempem 4 października. W dzienniku zauważył: „W powojennej historii Polski jestem chyba pierwszym premierem, który z własnej inicjatywy uznał za celowe poinformowanie głowy Kościoła katolickiego o zamierzonych kierunkach działania i procesie formowania rządu”. Rakowski stwierdził, że spotkanie toczyło się w przyjaznej atmosferze, a prymas uznał jego koncepcje dotyczące gabinetu za interesujące i pozytywnie odniósł się do idei, by priorytetowo traktować rolnictwo. Kardynał Glemp miał krytycznie wyrazić się o „maksymalistach, którzy obsiedli Solidarność” (przyszły premier zanotował, że prawdopodobnie chodziło o ludzi KOR), pozytywnie ocenić inicjatywę powołania ministrów z kręgów kościelnych i zapewnić o pełnym przekonaniu do kandydatur Trzeciakowskiego i Auleytnera. Zdaniem Rakowskiego prymas odniósł się powściągliwie do Micewskiego, a o Paszyńskim nie wypowiedział się w ogóle. Na koniec spotkania miał stwierdzić: „Chcemy poprzeć pana premiera w tych dążeniach. Uznajemy je za dziejowo ważne”³³⁰. Szybko się jednak okazało, że deklarowana życzliwość nie przekłada się na konkrety, gdyż kardynał nie ma zamiaru angażować Kościoła w poparcie dla rządu³³¹, a wszyscy wspomniani

³²⁸ *Ibidem*, s. 4.

³²⁹ Na temat rządu Rakowskiego zob. szerzej P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 412–428.

³³⁰ M.F. Rakowski, *Dzienniki polityczne 1987–1990...*, s. 249.

³³¹ P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 425. Efektu nie przyniosły także starania Cioska, który 7 października przekonywał ks. Orszulika, by Episkopat przekonał do wejścia do rządu Rakowskiego Trzeciakowskiego i Auleytnera (*Notatka z rozmowy ks. Alojzego Orszulika z sekretarzem generalnym*

kandydaci ostatecznie odmówili wejścia do rządu³³². Przebieg spotkania i jego efekt dobitnie skomentował Urban: „Rakowski zostaje premierem i jedzie do Glempa – ach, jakże Glem্প popiera jego misję, jaka wspaniała rozmowa, jak jego eminencja wszystko rozumie, jak aprobejuje zamierzenia rządu. No i tak ci w sutannach robili naszych w bambuko”³³³.

Episkopat wznowił starania o powrót do rokowań między władzami a opozycją. Dzięki pośrednictwu Kościoła udało się doprowadzić do spotkania Kiszczaka z Wałęsą, które odbyło się 18–19 listopada³³⁴. Wzięli w nim udział także bp Gocłowski i ks. Orszulik. Także tym razem jednak nie udało się osiągnąć porozumienia, gdyż minister spraw wewnętrznych nie zgodził się na legalizację Solidarności. Rozmowa nie zakończyła się całkowitym fiaskiem dzięki zaangażowaniu duchownych, którzy przekonali obie strony, by w komunikacie oświadczyły, że negocjacje będą kontynuowane³³⁵. Niecałe dwa tygodnie później odbyła się debata telewizyjna między Lechem Wałęsą i Alfredem Miodowiczem, przewodniczącym reżimowego Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych. Przywódca Solidarności okazał się bezapelacyjnym zwycięzcą³³⁶. W rezultacie tego starcia oraz wysiłków przedstawicieli Episkopatu, którzy naciskali na władze aż do połowy stycznia, rządzący ostatecznie zgodzili się przystąpić do rokowań z opozycją i zalegalizować Solidarność³³⁷. Komuniści próbowali przekonać hierarchów do przyspieszenia wyborów do sejmu zaplanowanych na wiosnę 1989 r.³³⁸ Chodziło o wywrócenie ustaleń

PRON-u Stanisławem Cioskiem w siedzibie PRON-u przy Al. Ujazdowskich, 7 X 1988 [w:] P. Raina, Rozmowy z władzami..., t. 2, s. 286–287).

³³² A. Friszke, *Okrągły stół...*, s. 92–93; P. Codogni, *Okrągły stół...*, s. 146.

³³³ J. Urban, *Jajakobyli: spowiedź życia Jerzego Urbana*, Warszawa 1992, s. 214.

³³⁴ Główną rolę odegrał tu apel abp. Dąbrowskiego do władz z 12 listopada (A. Friszke, *Okrągły stół...*, s. 93; A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 404–405).

³³⁵ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 216; Świadek. Z abp. Gocłowskim rozmawia Adam Hlebowicz, Warszawa 2008, s. 117–119. Przebieg rozmowy zob. *Relacja ze spotkania Lecha Wałęsy z gen. Czesławem Kiszczakiem 18 i 19 listopada w parafii wilanowskiej* [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami...*, t. 2, s. 295–309.

³³⁶ J. Skórzyński, *Ugoda i rewolucja...*, s. 133; A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 217–219.

³³⁷ Przebieg rozmów zob. *Notatka z rozmów ks. A. Orszulika z S. Cioskiem na temat „okrągłego stołu”*, 28 XI i 2 XII 1988, Warszawa, Al. Ujazdowskie, 3 i 6 XII 1988, ul. Klonowa [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami...*, t. 2, s. 309–317; *Notatka z rozmowy abp. B. Dąbrowskiego i ks. A. Orszulika z p. K. Barcikowskim w Belwederze*, 9 XII 1988 [w:] *ibidem*, s. 317–320; *Notatka ks. A. Orszulika z rozmowy telefonicznej i bezpośredniej z sekr. S. Cioskiem*, 17 XII 1988 [w:] *ibidem*, s. 320–322; *Sprawozdanie z rozmowy z panem Stanisławem Cioskiem, sekretarzem KC PZPR, w warszawskiej siedzibie SEP*, 30 XII 1988 [w:] *ibidem*, s. 324–325; *Notatka ze spotkania w dn. 4 stycznia 1989, g. 18–23.20 w dawnej willi Gierka w Klarysewie* [w:] *ibidem*, s. 329–339; *Notatka z rozmowy S. Cioska, T. Mazowieckiego i ks. A. Orszulika*, 6 I 1989 [w:] *ibidem*, s. 339–341; *Notatka z rozmowy S. Cioska z T. Mazowieckim i ks. A. Orszulikiem, w willi URM*, 11 I 1989 [w:] *ibidem*, s. 342–347; *Notatka ze spotkania S. Cioska, T. Mazowieckiego, ks. A. Orszulika w willi URM przy ul. Baciarellego*, 14 I 1988 [w:] *ibidem*, s. 347–350. Por. A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 429–478.

³³⁸ P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 446–447.

dotyczących negocjacji przy „okrągłym stole” oraz wypracowanie modelu, w którym to Episkopat reprezentuje opozycję³³⁹. Propozycję, by elekcja parlamentarna odbyła się w kwietniu 1989 r., Mieczysław Rakowski przekazał biskupom 4 stycznia. W spotkaniu wzięli udział premier, Czyrek, Ciosek i Loranc, a także kard. Macharski, abp Stroba i ks. Orszulik³⁴⁰. Przedstawiciele Episkopatu odrzucili ten pomysł – ks. Orszulik stwierdził, że należy wrócić do formuły „okrągłego stołu”, która utrwaliła się już w odbiorze społecznym. Arcybiskup Stroba wskazał z kolei, iż oferta powinna być skierowana do opozycji, a Solidarność trzeba zalegalizować³⁴¹. W efekcie komunści nie mieli wyjścia – musieli zgodzić się na ponowną legalizację związku i przystąpić do rokowań z jego reprezentantami³⁴².

Dla władz szczególnie istotne było pozyskanie wiedzy na temat stosunku Kościoła do „okrągłego stołu” i późniejszych negocjacji³⁴³. Szczegółowo analizowano podejście biskupów i szeregowych duchownych do udziału Solidarności w wyborach. W jednym z najważniejszych dokumentów Departamentu IV wskazano³⁴⁴: „Aktualna sytuacja w kraju, a zwłaszcza przygotowania do rozmów przy «okrągłym stole», wywołują ożywione dyskusje kuluarowe w kierownictwie Kościoła. Rozważania i dyskusje w tym zakresie dotyczą zwłaszcza takich problemów, jak podziały w opozycji: ewentualny ich udział

³³⁹ Sytuację kościelnych negocjatorów dobrze opisał Paweł Kowal: „Z punktu widzenia Kościoła propozycja przyspieszenia zaplanowanych na wiosnę 1989 r. wyborów parlamentarnych była zaskakująca. Przyjęcie tej formuły przez biskupów postawiłoby opozycję w podwójnie niezręcznym położeniu. Po pierwsze: Rakowski mógłby uzyskać to, co nie udało się Jaruzelskiemu wiosną poprzedniego roku, a mianowicie ustalenie zasady reprezentowania opozycji przez Kościół, który dodatkowo miałby zagwarantować uznanie wyniku wyborów przez strony sporu. Po drugie: zgoda na nieprzygotowane wybory, odbywające się na dodatek w sytuacji ewidentnej dominacji propagandowej przeciwnika politycznego, mogłaby na długo utrwalić przewagę obozu komunistycznego, ale już z demokratyczną pieczęcią. Negatywna decyzja przywódców Kościoła była jedną z najważniejszych z punktu widzenia przyszłej transformacji w Polsce” (*idem, Koniec systemu...*, s. 447).

³⁴⁰ Krzysztof Michalski podkreślił, że spotkanie to należałoby nazwać nieformalnym posiedzeniem Komisji Wspólnej – abp Dąbrowski nie mógł wziąć w nim udziału ze względu na chorobę (*idem, Działalność Komisji...*, s. 212).

³⁴¹ Notatka ze spotkania w dn. 4 stycznia 1989, g. 18–23.20, w dawnej willi Gierka w Klarysewie [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami...*, t. 2, s. 329–339. Dwa dni później jeszcze jedną (nieudaną) próbę przekonania Episkopatu do wcześniejszego terminu wyborów podjął Ciosek w rozmowie z ks. Orszulikiem i Mazowieckim (A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 462–466).

³⁴² A. Friszke, *Okrągły stół...*, s. 100. 17 stycznia odbyło się w tej sprawie głosowanie członków KC zakończone pomyślnie dla ekipy Jaruzelskiego, który wspólnie z Czesławem Kiszczakiem, Florianem Siwickim i Mieczysławem Rakowskim zagroził dymisją, gdyby zerwano „linię porozumienia” (P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 448–449).

³⁴³ AIPN, 0713/311, t. 10, Informacje dzienne Departamentu IV MSW 25 I – 6 IV 1989 r.; AIPN, 0713/311, t. 11, Informacje dzienne Departamentu IV MSW 7 IV – 30 VI 1989 r. W analizie sporządzonej w centrali MSW na początku marca 1989 r. podkreślono poparcie Kościoła dla „okrągłego stołu” (*Opracowanie Zespołu Analiz MSW dotyczące nastrojów społecznych w kraju w lutym 1989 r., 3 III 1989* [w:] *Zmierzch dyktatury...*, t. 1, s. 410).

³⁴⁴ O jego znaczeniu świadczy fakt, że jego jedynym odbiorcą wskazanym w rozdzielniku był Wojciech Jaruzelski.

w wyborach do sejmu, działalność Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie oraz inicjatywy «okrągłego stołu»³⁴⁵.

W tym czasie opozycja przekonywała Episkopat, by na posiedzeniach poszczególnych zespołów księży byli obecni jako świadkowie. W imieniu KEP odmówił abp Dąbrowski. Antoni Dudek i Ryszard Gryz wskazali: „W rezultacie udział duchownych w negocjacyjnym maratonie prowadzonym przy Krakowskim Przedmieściu był ograniczony, niemniej uczestniczyli oni w kolejnych poufnych rozmowach w Magdalence, w trakcie których zapadały najważniejsze decyzje. Dlatego – choć pod dokumentami podpisanymi w kwietniu 1989 r. próżno byłoby szukać podpisów bp. Gocłowskiego czy ks. Orszulika – Kościół katolicki można uznać za trzeciego sygnatariusza kontraktu wynegocjowanego przy Okrągłym Stole”³⁴⁶. Hierarchowie i zwykli księża w znacznej większości poparli ideę „okrągłego stołu” i porozumienia między władzą i opozycją³⁴⁷. W czasie zebrania Episkopatu 15 lutego 1989 r., a więc kilka dni po starcie negocjacji, kard. Glemp zauważył, że bez udziału Sekretariatu Episkopatu ich rozpoczęcie byłoby niemożliwe, oraz wskazał: „Sytuacja w kraju jest nowa. Przyczyny tego nowego stanu leżą w załamaniu się ekonomii całego bloku. Jest to wada systemu. Załamanie się ekonomii jest również klęską ideologii. W Polsce to załamanie widać obrazowo w okrągłym stole. Bez udziału SEP do obrad okrągłego stołu by nie doszło. Wyraziliśmy za to SEP podziękowanie. Przegranie okazji okrągłego stołu byłoby wielką klęską. Cele są następujące:

- Ratowanie kraju przez podniesienie gospodarki i naprawę stosunków społeczno-politycznych. Do tego potrzebne jest również odrodzenie moralne. Powinniśmy to jaśniej powiedzieć.

- Ratowanie socjalizmu, który w swej idealnej postaci cieszy się nie małą fascynacją, zwłaszcza wobec wypaczonego kapitalizmu.

- Najbliższy cel to ratowanie ekipy władzy i zdobycie wpływów przez Solidarność. Władza chce przetrwać wybory, a potem programu nie widać. Solidarność chce zarejestrowania, a dalszych programów nie ujawnia.

Za okrągły stół płaci się kompromisem. Partia płaci wewnętrznym rozbiem, Solidarność też pokazała podziały wewnętrzne i rozchwianie co do kierunku, w jakim iść – politycznym czy związkowym. Co ma czynić Kościół? Była propozycja wprowadzenia dalszych duchownych do okrągłego stołu. Rozważaliśmy to wczoraj i przeważało zdanie, by dalszych kapłanów

³⁴⁵ AIPN, 0713/311, t. 9, Informacje dzienne Departamentu IV MSW 6 X 1988 – 18 I 1989 r., k. 298, Załącznik do informacji dotyczącej opinii i ocen kierownictwa Kościoła na temat aktualnej sytuacji w środowiskach opozycyjnych, 12 I 1988 r.

³⁴⁶ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 436. Przebieg rozmów zob. P. Raina, *Droga do...*, s. 322–359; A. Orszulik, *Czas przełomu...*, s. 525–603.

³⁴⁷ AIPN, 0713/311, t. 10, Informacje dzienne Departamentu IV MSW 25 I – 6 IV 1989 r., k. 308, Informacja wg meldunków z 22 III 1989 r. Zob. szerzej J. Stefaniak, *Rola Kościoła...*, s. 71–73; R. Łatka, *Zmienna amplituda...*, s. 248; *idem*, *Polityka władz PRL...*, s. 435.

nie delegować”³⁴⁸. Jego wypowiedź uzupełnił abp Stroba, który podkreślił: „Kryzys dzieje się w całym bloku. Trudno zobaczyć, co jest ważniejsze: kryzys ekonomiczny czy polityczny. Dziś kryzys ekonomiczny wstrząsnął układem politycznym. Opozycja sądzi, że dzięki kryzysowi ekonomicznemu umocni swe wpływy polityczne. Walka polityczna wysuwa się na plan pierwszy, bo nie ma żadna strona wizji rozwiązania trudności gospodarczych. Partia chce doprowadzić do wcześniejszych wyborów, bo w ten sposób spory polityczne zostaną unieszkodliwione w pewnym stopniu. Jedna i druga strona chce korzystać z autorytetu Kościoła. Ponieważ Kościół bezpośrednio angażować się nie chce, rząd skłonny jest powołać centrum chrześcijańskie. Już została wysunięta unia chrześcijańsko-społeczna, drobniejsze ruchy dają o sobie znać. Ma to osłabiać wpływy opozycji”³⁴⁹. Z kolei ks. Orszulik wskazał: „Reformy polityczne mają pomóc uzdrowieniu państwa i uzdrowieniu gospodarki. Cała operacja okrągłego stołu jest kontraktem: rząd obiecuje legalizację Solidarności za udział w naprawie państwa i gospodarki”³⁵⁰. Jak wynika z informacji pozyskanej przez SB, miesiąc później (22 lipca) kard. Macharski stwierdził, że to właśnie Kościół zainspirował „odpowiednie czynniki”, by podjęły dialog przy „okrągłym stole”, a jego przedstawiciele są stale obecni podczas obrad, ale występują tylko jako obserwatorzy. Hierarcha stwierdził, że „okrągły stół” „musi doprowadzić do porozumienia wszystkich konstruktywnych sił w [...] kraju. Aby końcowy efekt nie został zaprzepaszczony, bądź zminimalizowany potrzebna jest rozważa i spokój. Do osiągnięcia tego celu [...] bezwzględnie powinni się przyczynić również księża. W tym kontekście [...] nie do przyjęcia są wszelkie nieodpowiedzialne, «upolitycznione», jęczące i podburzające nastroje społeczne wystąpienia duchownych. Księża powinni się kierować nakazami prawa świętego i uczestniczyć wyłącznie «w tych sprawach do których mają powołanie»”³⁵¹. W drugim dniu obrad Konferencji Plenarnej z 7–8 marca biskupi wydali komunikat, w którym poparli rokowania oraz przemiany, do których mają doprowadzić: „W tym niezwykle odpowiedzialnym momencie współczesnych dziejów Polski biskupi rozważali trudne sprawy naszej ojczyzny. Rozmowy przy «okrągłym stole» do których Kościół również wniósł swój wkład, zaowocować powinny doniosłymi przeobrażeniami w życiu społecznym, politycznym i gospodarczym. Wysiłek podjęty przez ludzi, którzy wzniesli się ponad dzielące ich uprzedzenia, urazy i krzywdy, zasługuje na szacunek społeczeństwa. Nawet jeśli nie przyniesie on we wszelakich dziedzinach

³⁴⁸ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989, Protokół 232 Konferencji Episkopatu, sesja biskupów ordynariuszy, 15 II 1989 r., s. 1–2. Zob. także A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 436.

³⁴⁹ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989, Protokół 232 Konferencji Episkopatu, sesja biskupów ordynariuszy, 15 II 1989 r., s. 2.

³⁵⁰ *Ibidem*, s. 2.

³⁵¹ Cyt. za R. Łatka, *Polityka władz PRL...*, s. 461.

natychmiastowych rezultatów, otworzyć może nową szansę dla kraju. Po raz pierwszy od przeszło siedmiu lat zarysowała się możliwość wejścia na drogę rzeczywistego porozumienia”³⁵².

Władze bardzo pozytywnie oceniły zaangażowanie biskupów, to, że wystąpili oni w roli gwaranta. Jak słusznie zauważył Jan Żaryn, „Kościół niewątpliwie posłużył komunistom jako wygodne narzędzie i amortyzator w obliczu spodziewanego upadku politycznego PZPR. W odczuciu społecznym obecność hierarchów nadawała wynikom rozmów wiarygodność, co pozwoliło bezkrwawo wyjść narodowi z komunizmu”³⁵³. Negocjacje z komunistami jako jedyny otwarcie sprzeciwiał się bp Tokarczuk³⁵⁴. Mariusz Krzysztofiński jego stosunek do tej kwestii uznał nawet za jednoznacznie negatywny. Hierarcha uważał, że rządzący planują oszukać zarówno opozycyjnych partnerów, jak i społeczeństwo³⁵⁵. Potem mówił o tym wprost: „W 1989 r. była szansa na przemianę. Było już normalnie. Potem były te wszystkie przewroty i Okrągły Stół, co wszystko popsuł. [...] Bo sprawiał wrażenie, że demokratycznie wszystko zrobiono, tymczasem to już było dawno przygotowane. I ta mistyfikacja z Okrągłym Stołem, te rozmowy, to właściwie zaciemniło obraz kto jest kto. W tym Michnik i inni odegrali dużą rolę. To było szukanie przez rozmaite grupy jakiegoś sposobu, żeby tę sytuację przeciągnąć, żeby utrzymać panowanie tych samych ludzi, choć zza kulis”³⁵⁶.

Mimo wielu zabiegów władz Kościół w czerwcu 1989 r. nie pozostał neutralny (starano się go m.in. przekupić ustawą o osobowości prawnej)³⁵⁷ i na różne sposoby wspierał kampanię Komitetu Obywatelskiego³⁵⁸. Oficjalne stanowisko w tej kwestii zawierał komunikat Konferencji Episkopatu z 2 maja, w którym biskupi napisali, że wybory są szansą, która „winna być wykorzystana przez wiernych w poczuciu odpowiedzialności za wspólne

³⁵² Komunikat 223 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 8 III 1989, Warszawa [w:] *Komunikaty...*, s. 339.

³⁵³ J. Żaryn, *Kościół w PRL*, Warszawa 2004, s. 166.

³⁵⁴ M. Krzysztofiński, *Arcybiskup Ignacy Tokarczuk wobec wydarzeń 1989 r.* [w:] *Czas próby. Kościół katolicki w okresie PRL*, red. W. Polak, A. Czwolek, S. Galij-Skarbińska, Toruń 2017, s. 406–419; R. Łatka, „Był człowiekiem dla PRL bardzo niebezpiecznym”. Ordynariusz przemyski abp Ignacy Tokarczuk w świetle wspomnień i relacji, „Glaukopis” 2018, nr 35, s. 318–319.

³⁵⁵ *Relacja bp. Stanisława Stefanka* [w:] *Non omnis moriar...*, s. 343. Jak wskazał Marek Kamiński, bp Tokarczuk uznał, że komuniści rozegrali opozycję (*Relacja Marka Kamińskiego* [w:] *ibidem*, s. 187). Z kolei Zbigniew Sieczkoś tak pisał o ordynariuszu przemyskim: „Zmiany społeczno-polityczne, jakie rozpoczęły się w Polsce w 1989 r., rozczarowały go. Uważał, że entuzjazm społeczny i zgromadzony potencjał ludzki nie został należycie wykorzystany” (*Relacja Zbigniewa Sieczkosia* [w:] *ibidem*, s. 331).

³⁵⁶ *Nie można zdradzić Ewangelii...*, s. 124; *Relacja bp. Edwarda Frankowskiego* [w:] *Non omnis moriar...*, s. 147. Takie stanowisko było w Episkopacie odosobnione, gdyż zdecydowana większość jego członków popierała ideę „okrągłego stołu” (AIPN, 0713/311, t. 10, Informacje dzienne Departamentu IV MSW 25 I – 6 IV 1989 r., k. 308, Informacja wg meldunków z 22 III 1989 r. Zob. szerzej R. Łatka, *Zmienna amplituda...*, s. 248; *idem*, *Polityka władz PRL...*, s. 435).

³⁵⁷ Końcowe negocjacje w tej sprawie toczyły się równolegle z kampanią wyborczą.

³⁵⁸ P. Codogni, *Wybory czerwcowe 1989 roku*, Warszawa 2012, s. 160–167.

dobro narodu, jakkolwiek pozostaje świadomość, że obecne wybory są tylko pierwszym krokiem do pełnej podmiotowości społeczeństwa³⁵⁹. Niektórzy hierarchowie stwierdzili, że nie może być im obojętne, kto wejdzie do parlamentu i czy kieruje się wartościami chrześcijańskimi³⁶⁰. W dokumencie UdsW z czerwca 1989 r. wskazano następujące sposoby zaangażowania duchownych w kampanię na rzecz opozycji:

„– udzielanie pomocy organizacyjnej, moralnej i materialnej w formowaniu się wyborczych Komitetów Obywatelskich Solidarności, zbieranie podpisów na listach kandydatów na posłów i senatorów oraz prezentowanie ich sylwetek;

– udostępnianie obiektów sakralnych i kościelnych na rzecz kampanii wyborczej strony opozycyjnej (spotkania z wyborcami, eksponowanie materiałów propagandowych oraz umożliwianie stosowania innych form propagandy wyborczej) w okresie pełnej kampanii wyborczej;

– ukierunkowanie (poprzez wypowiedzi publiczne z ambony), tak przez część biskupów, jak i duchowieństwo diecezjalne oraz zakonne, szeroko pojętego elektoratu na oddawanie głosów na kandydatów strony solidarnościowej;

– dyskredytowanie publiczne, przez część duchowieństwa, zarówno całego dotychczasowego dorobku PRL, jak i działań partii i rządu na rzecz wyjścia z kryzysu, oraz deprecjonowanie dotychczasowych rozwiązań ustrojowych, tak w skali naszego kraju, jak i wspólnoty socjalistycznej³⁶¹.

Komuniści, niezadowoleni z postawy hierarchów i duchowieństwa, stosowali różne środki nacisku, aby ją zmienić – protestowali na forum Komisji Wspólnej³⁶², prowadzili rozmowy profilaktyczne z biskupami, by uzyskać od nich zapewnienie, że księża w ich diecezji zachowają neutralność wobec wyborów. Poza nielicznymi przypadkami hierarchowie nie zamierzali upominać kapłanów. Nie zmieniły tego groźby kierowane pod adresem Kościoła przez Stanisława Cioska, który na posiedzeniu Komisji Wspólnej 31 maja 1989 r.

³⁵⁹ *Komunikat 234 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 2 V 1989, Jasna Góra* [w:] *Komunikaty...*, s. 343.

³⁶⁰ R. Łatka, *Priorytety polityki wyznaniowej władz PRL w latach 80* [w:] *Priorytety polityki wyznaniowej władz Polski „ludowej”*, red. R. Łatka, „Glaukopis” 2016, nr 33, s. 318–319. Warto dodać, że w głosowaniu 4 czerwca wzięło udział tylko 35 na 108 biskupów (36 proc.) i 40,7 proc. księży diecezjalnych i zakonnych (A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 316; M. Krzysztosiński, *Arcybiskup Ignacy Tokarczuk wobec wydarzeń...*, s. 413).

³⁶¹ APRP, 1009/28, Kancelaria Rady Państwa. Gabinet Przewodniczącego Rady Państwa. Stosunki państwo–Kościół 1988, t. 3, Ocena stanowiska środowisk wyznaniowych wobec wyborów do sejmiku i senatu, 8 VI 1989 r., b.p. Hierarchia kościelna wystąpiła przeciwko kandydatowi Komitetu Obywatelskiego tylko w Radomiu, gdzie bp Edward Materski opowiedział się przeciwko Janowi Józefowi Lipskiemu (A. Dudek, *Decydujące miesiące. Polska, kwiecień–sierpień 1989* [w:] *Polska 1986–1989...*, t. 1, s. 121; *idem, Historia polityczna...*; P. Codogni, *Wybory czerwcowe 1989 roku...*, s. 166).

³⁶² A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 285–286; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 228–229.

podkreślił: „Jesteśmy pełni troski o to, cośmy wspólnie z Kościołem zasiali. Nasz aparat, nie tylko MSW, poszedł w niedzielę na kazanie. Stwierdziliśmy w stosunku do poprzedniej niedzieli dwukrotny wzrost agitacji na rzecz Solidarności. To nie są podejrzenia, to są fakty [...] Wkalkulowaliśmy w kontrakt neutralność polityczną Kościoła. Jeżeli będzie przechył na jedną ze stron, na stronę opozycyjną, to będą bardzo smutne skutki”³⁶³. W przypadku większości hierarchów nacisk władz okazał się nieskuteczny, ale według raportu MSW np. kard. Macharski zobowiązał się do dyscyplinowania księży³⁶⁴. Zadeklarował to również abp Stroba w rozmowach z przedstawicielami poznańskich władz wojewódzkich. W przededniu wyborów spotkał się z I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu Edwardem Łukasikiem. W dokumencie wojewódzkiej struktury partyjnej stwierdzono: „obie strony zapewniały o chęci kształtowania postaw politycznych na rzecz: atmosfery spokoju, ładu moralnego, rzetelnej pracy, wychowania w rodzinie i świadczeń dla dobra ogólnego oraz utrwalania naszych narodowych tradycji”³⁶⁵. Metropolita poznański nie zgodził się, by świątynie archidiecezji poznańskiej wykorzystywać na potrzeby Solidarności i kampanii wyborczej³⁶⁶. Wysiłki rządzących, by zneutralizować poznański Kościół, nie przyniosły jednak efektów, gdyż w regionie (podobnie jak w całej Polsce) w większości świątyń kolportowano ulotki i plakaty Solidarności³⁶⁷. Wynikało to z faktu, że zdecydowana większość duchownych (nie tylko w Krakowie i Poznaniu) niemal otwarcie wspierała Komitet Obywatelski³⁶⁸. W podsumowaniu materiału dotyczącego stosunku środowisk kościelnych do wyborów przewidywano: „W czerwcowych wyborach frekwencja kleru w akcie głosowania będzie wyższa niż notowana w latach ubiegłych. Zaangażowanie się znacznej części duchowieństwa (ok. 20 proc. kleru diecezjalnego) na rzecz kampanii przedwyborczej strony solidarnościowo-opozycyjnej wskazuje, iż będą oni oddawać swe głosy przede wszystkim na jej kandydatów”³⁶⁹. Kal-

³⁶³ *Tajne dokumenty Biura Politycznego KC PZPR i Sekretariatu KC. Ostatni rok władzy 1988–1989*, Londyn 1994, s. 376–377. Podobne zastrzeżenia wobec form zaangażowania duchowieństwa po stronie Solidarności miał Władysław Loranc, ostatni szef UdsW (zob. szerzej Relacja Władysława Loranca z 2013 r., w zbiorach autora; K. Michalski, *Działalność Komisji...*, s. 228–230).

³⁶⁴ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 286.

³⁶⁵ K. Białecki, *Działalność Kościołów na terenie województwa poznańskiego w latach osiemdziesiątych XX wieku w ocenie ówczesnych wojewódzkich władz państwowych [w:] Władze wobec Kościołów...*, 33–34.

³⁶⁶ E. Wojcieszek, *Władze – Kościół – „Solidarność”. Studium problemu na przykładzie województwa poznańskiego [w:] ibidem*, s. 49.

³⁶⁷ K. Białecki, *Działalność Kościołów...*, s. 34.

³⁶⁸ AIPN, 0713/311, t. 11, Informacje dzienne Departamentu IV MSW 7 IV – 30 VI 1989 r.; A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 282–286. Jak odnotował Mieczysław Rakowski: „Jest źle. W wielu miejscowościach Kościół stał się jednoznacznie po stronie opozycji, ta zaś nie przebiega w środkach” (*idem*, *Dzienniki polityczne 1987–1989...*, s. 431).

³⁶⁹ AIPN, 0713/311, t. 11, Informacje dzienne Departamentu IV MSW 7 IV – 30 VI 1989 r., k. 199, Załącznik do informacji dotyczącej stanowiska środowisk wyznaniowych do wyborów do sejmiku i senatu, 9 V 1989 r.



Msza św. dla przedstawicieli sejmu i senatu w archikatedrze warszawskiej. Od lewej: ks. Alojzy Orszulik, Stanisław Stomma, Jacek Ambroziak, Lech Wałęsa, Andrzej Stelmachowski, Bronisław Geremek, prymas Józef Glemp, 2 VII 1989 r. (Fot. AAW)

kulacje, że Kościół zachowa neutralność, okazały się więc widać całkowicie błędne³⁷⁰. Wybory zakończyły się klęską obozu rządowego, za co Mieczysław Rakowski obwinił Kościół³⁷¹. W kierownictwie PZPR nie był odosobniony, można nawet powiedzieć, że opinia ta w tym środowisku dominowała³⁷².

Podsumowanie

Ostatnie trzy lata istnienia PRL okazały się dla Kościoła bardzo dobre – jego pozycję zdecydowanie wzmocniły trzecia pielgrzymka Jana Pawła II

³⁷⁰ Potwierdzają to jednoznacznie dokumenty SB, które wskazują na niezwykle zaangażowanie Kościoła po stronie Solidarności przez cały okres kampanii wyborczej (zob. np. Załącznik do „Informacji Diennej” MSW dotyczący przebiegu wyborów parlamentarnych (fragment), 3 VI 1989 [w:] *Zmierzch dyktatury. Polska lat 1986–1989 w świetle dokumentów*, t. 2: Czerwiec–grudzień 1989, oprac. A. Dudek, Warszawa 2010, s. 50–52).

³⁷¹ M.F. Rakowski, *Dzienniki polityczne 1987–1990...*, s. 440–441.

³⁷² P. Kowal, *Koniec systemu...*, s. 481; A. Dudek, *Historia polityczna Polski 1989–2012*, Kraków 2013, s. 35.

do ojczyzny, uregulowanie statusu prawnego, nawiązanie stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostolską i PRL oraz transformacja ustrojowa. Kluczową rolę odegrała taktyka Episkopatu polegająca na tym, by korzystać na dialogu z władzami, a równocześnie dystansować się od fasadowych inicjatyw i nie włączać się szerzej do działalności politycznej. Biskupi pełnili funkcję pośrednika i mediatora w trudnym dialogu między ekipą Jaruzelskiego a opozycją. Na negocjacje w dużym stopniu wpłynął fakt, że otwarcie poparli udział Solidarności w życiu publicznym. W przeciwnym wypadku komuniści próbowaliby wyeliminować zdelegalizowany związek z porozumienia – tym bardziej że przed wizytą Ojca Świętego część Episkopatu, z kard. Glempem na czele, uważała, iż Solidarność nie jest koniecznym elementem polskiej układanki politycznej. W tym miejscu należy postawić pytanie o to, czy Kościół powinien tak bardzo angażować się w rozmowy „okrągłego stołu”. Odpowiedź nie jest jednoznaczna – z jednej strony przyczyniło się to do pokojowej zmiany systemu politycznego, a z drugiej do zamazania win (używając słów Gustawa Herlinga-Grudzińskiego) komunistów. Kościół, będąc czynnikiem kluczowym dla powodzenia transformacji ustrojowej, nie zdecydował się jasno wskazać na odpowiedzialność moralną (i polityczną) władz PRL za stan państwa, oraz zbrodnie popełniane przez 45 lat rządów.

ZAKOŃCZENIE

Analiza przeprowadzona w dziewięciu rozdziałach niniejszego opracowania pozwala wyciągnąć istotne wnioski odnoszące się do pytań i hipotez przedstawionych we wstępie. Wydaje się, że udało się potwierdzić główną tezę, iż rola Episkopatu Polski w rzeczywistości społeczno-politycznej PRL była duża i z biegiem czasu systematycznie rosła, znacznie wykraczając poza wymiar duszpasterski. Hierarchowie nie mieli jednak sprecyzowanego programu, jak przekształcić system polityczny – raczej starali się zdobyć więcej przestrzeni na działalność Kościoła oraz poszerzać zakres wolności obywatelskich. Niektóre kroki Episkopatu komuniści odbierali jako próby wprowadzenia korekt ustrojowych. Świadczą o tym ich reakcje na otrzymywane od biskupów memoriały dotyczące praw religijnych i społecznych, zawierające odniesienia do polskiej tradycji i historii, prezentujące chrześcijańską wizję dziejów, rzecz jasna bardzo odbiegającą od kanonów marksistowskich. Edward Gierek ze swoją ekipą niejako nieświadomie dał większe możliwości polskiemu Kościołowi. Świadczą o tym zarówno deklaracje władz, jak i kilka ważnych ustępstw poczynionych wskutek stałego nacisku Episkopatu. Symbolem wzrastających wpływów hierarchii były spotkania na szczycie I sekretarza KC PZPR z kard. Wyszyńskim, na których prymas zdecydowanie wskazywał konieczność wprowadzenia istotnych korekt w polityce społecznej. Postulaty te nie doczekały się realizacji, ale rządzący traktowali je o wiele poważniej niż w czasach Władysława Gomułki, co pokazywało, że coraz bardziej liczą się ze zdaniem Kościoła.

Rola Episkopatu w sferze społeczno-politycznej jeszcze wzrosła w okresie rewolucji Solidarności. Wiązało się to z pomysłem władz, by wykorzystać go do uspokojenia nastrojów. W czasie strajków sierpniowych zajął on ostrożne stanowisko, co wynikało z obawy przed wkroczeniem do Polski wojsk sowieckich, jeśli sytuacja wymknie się spod kontroli. 26 sierpnia kard. Wyszyński wygłosił homilię, w której wezwał, by spokojnie przyrzeć się sytuacji i zachować rozsądek, co strajkujący przyjęli z dużym rozczarowaniem. Nie oznacza to, że wszyscy biskupi podzielali jego poglądy. Biskup Ignacy Tokarczuk na posiedzeniu Rady Głównej przedstawił dogłębną analizę, w której wskazał, że interwencja zewnętrzna jest z wielu powodów niemożliwa, ale był w tym poglądzie odosobniony i przeważało umiarkowane stanowisko kard. Wyszyńskiego. Większość hierarchów, z prymasem na czele, uważała, że Solidarność powinna skoncentrować się na działalności związkowej, a nie myśleć o szerszej zmianie systemowej, która z racji uwarunkowań geopolitycznych jest niemożliwa do przeprowadzenia. Biskupi występowali jako pośrednik między związkiem

i władzami oraz mediator w konfliktach, do których dochodziło w okresie szesnastu miesięcy jego legalnego istnienia. W tym czasie Kościół nie zamierzał angażować się w inicjatywy ściśle polityczne. Jedynym istotnym wyjątkiem było duża aktywność kard. Wyszyńskiego w walce o związki zawodowe dla rolników. Prymas uważał, że wolność zrzeszania się, którą otrzymali robotnicy, należy rozciągnąć na polską wieś. Można z niemal pełnym przekonaniem stwierdzić, że bez jego wysiłków rządzący nie zgodziliby się zarejestrować Solidarności Rolników Indywidualnych.

Na potrzebę dystansu jeszcze większy nacisk kładł kard. Józef Glemp. Poza udziałem w I Zjeździe Solidarności (za co zresztą skrytykowali go niektórzy hierarchowie) nowy prymas konsekwentnie unikał poczynąń, które władze mogłyby ocenić jako polityczne. Po zakończeniu zjazdu podjął za to wysiłki, by doprowadzić do porozumienia między komunistami a Solidarnością, nie mając rzecz jasna świadomości, że reżim Jaruzelskiego przygotowywał w tym czasie rozwiązanie siłowe. Symbolem tych prób było „spotkanie trzech, w którym oprócz prymasa wzięli udział Wałęsa i Jaruzelski. Hierarcha aż do wprowadzenia stanu wojennego wzywał do ugody, winą za podgrzewanie napięcia obciążając niemal po równo ekstremalne siły po obu stronach.

W latach 1970–1981 Episkopat zachowywał dystans wobec wszelkich szerszych projektów zmiany politycznej, uznając je za nierealne. Kardynał Wyszyński uważał, że system należy doskonalić, a Gierek jako przywódca państwa jest najmniej złym (dla Kościoła i społeczeństwa) możliwym I sekretarzem KC PZPR. Z tego względu starał się przekonać Gierka, by wdrożył reformy, które pozwolą naprawić partię i ograniczyć powszechną w niej korupcję.

O gwałtownych przemianach nie myślał też następca Prymasa Tysiąclecia. Wręcz przeciwnie, kard. Glemp był przekonany, że Kościół powinien jeszcze ostrożniej podchodzić do wszelkich prób podważenia ustroju PRL. Wierzył także w dobre intencje Jaruzelskiego, co pokazują jego kolejne spotkania z I sekretarzem KC PZPR, których w latach 1981–1989 odbyło się kilkanaście. Poza jedną (pierwszą po zamordowaniu ks. Popiełuszki) wszystkie rozmowy przebiegły w dobrej atmosferze, co dowodzi, że łączyła ich nie porozumienia. Mimo to hierarcha bronił Kościoła przed udziałem w inicjatywach forsowanych przez Jaruzelskiego, o czym świadczy stosunek kard. Glempa do utworzenia Rady Konsultacyjnej przy Przewodniczącym Rady Państwa. Z jednej strony przekonywał dygnitarzy partyjnych o swoim pozytywnym podejściu do tej idei, a z drugiej nie zgodził się na delegowanie do niej nikogo z grona zaufanych katolików świeckich. Podobnie odniósł się do propozycji Mieczysława Rakowskiego, by do jego rządu weszło czterech kandydatów wywodzących się ze środowisk bliskich Kościołowi. Sposób postępowania kardynała z władzami popierała dominująca grupa umiarkowanych hierarchów w Episkopacie (a przede wszystkim w Radzie Głównej) z kard. Franciszkiem Macharskim, abp. Jerzym Stroba i abp. Bronisławem Dąbrowskim na czele.

Można więc wnioskować, że biskupi nie byli zainteresowani udziałem Kościoła w próbach zmiany systemu w okresie rządów obu prymasów. Czy linia Episkopatu w tym zakresie wcale się zatem nie zmieniała? Jeśli chodzi o zasadniczy kierunek, niewątpliwie Episkopat zachował ciągłość. W kwestiach bardziej szczegółowych widoczne są jednak istotne różnice. Za czasów kard. Wyszyńskiego poglądy hierarchów było znacznie bardziej zbliżone do stanowiska opozycji. Kardynał Glemp był o wiele ostrożniejszy w ocenie tych środowisk. Inaczej niż poprzednik uważał, że Kościół powinien prezentować równy dystans wobec obu stron. Z biegiem czasu utwierdzał się w swojej krytycznej opinii o podziemiu, o czym świadczą jego wypowiedzi na posiedzeniach Rady Głównej i Konferencji Plenarnej oraz analizy pisemne¹.

Cele Episkopatu Polski w latach 1970–1989 nie pokrywały się ani z dążeniami władz PRL, ani – w znacznej mierze – podziemia. W niektórych okresach jednak hierarchowie zbliżali się do opozycji, a kiedy indziej znajdowali pole do współpracy z rządzącymi. Dla Kościoła, rzecz jasna, najważniejsze były cele duszpasterskie i nauczanie społeczne. Ze względu na ich sprzeczność z marksizmem oznaczało to silny konflikt z państwem². W latach siedemdziesiątych, gdy następował powolny schyłek ideologiczny PRL, a zwyciężał bezideowy pragmatyzm (reprezentowany przez ekipę Gierka), komuniści dążyli już nie tyle do zniszczenia Kościoła i jego struktur (uznano, że jest to właściwie niemożliwe), ile do pozyskania lojalności hierarchów, uzyskania ich afirmacji dla socjalistycznej Polski. Założenia te realizowano w całym omawianym okresie 1970–1989. Głównymi polami konfliktu w latach siedemdziesiątych były budownictwo sakralne i walka o dusze młodzieży. W obu przypadkach biskupi osiągnęli znaczące sukcesy, choć oczywiście nie okazało się to łatwe. W efekcie w 1981 r. rządzący właściwie musieli zrezygnować z limitowania pozwoleń na budowę świątyń (ograniczyli się do utrudnień formalnoprawnych), a na przełomie dwóch ostatnich dekad PRL wpływ Kościoła na młodzież osiągnął poziom najwyższy po 1945 r. W przypadku ustępstw w zakresie budownictwa sakralnego władze kalkulowały, że duchowni skupią się na wznoszeniu kościołów, dzięki czemu nie będą się angażować politycznie.

Episkopat nie dopuścił również do tego, by komuniści osłabili jego pozycję przy pomocy Watykanu. Dzięki wytrwałości kard. Wyszyńskiego, wspieranego przez Radę Główną (szczególnie kard. Wojtyłę), udało się zapobiec ustanowieniu stałego delegata Stolicy Apostolskiej w PRL. Sama jego obecność dawałaby

¹ Szczególne znaczenie ma analiza prymasa zatytułowana *Próba oceny sytuacji Kościoła w Polsce na tle wydarzeń społeczno-politycznych 1980–1981*, szeroko omówiona w rozdziale VI. Ważne dla zrozumienia stanowiska kard. Glempla są również jego notatki ze spotkań z Jaruzelskim, które przedstawiono w rozdziałach VII–IX.

² Spór ideologiczny wynikał z całkowicie odmiennych założeń antropologicznych (zob. szerzej P. Kimla, *Kościół katolicki a państwo komunistyczne – spojrzenie na spór doktrynalny* [w:] *Stosunki państwo–Kościół w Polsce 1944–2010. Studia i materiały*, red. R. Łatka, Kraków 2013, s. 11–16).

władzom szansę, by realizować wymarzony scenariusz dezintegracji Episkopatu. Sukces ten kard. Wyszyńskiemu udało się osiągnąć mimo sprzeciwu Sekretariatu Stanu, ambiwalentnego stosunku Pawła VI oraz kolejnych działań abp. Pogiego, który marzył o tym, by osiąść w Polsce. Wskazane ruchy rządzących z pewnością bardzo ograniczyły możliwość współpracy Kościoła z państwem. Sytuacja zaczęła się zmieniać w połowie lat siedemdziesiątych, co wynikało z coraz gorszej kondycji gospodarczej PRL oraz powstania organizacji opozycyjnych. W obu tych kwestiach ekipa Gierka liczyła na co najmniej życzliwą neutralność biskupów – zajęli oni stanowisko, które częściowo odpowiadało władzom. Generalnie zachowali dystans wobec struktur kontestujących system PRL, zwłaszcza KOR. Równocześnie protestowali przeciwko represjom wymierzonym w opozycję i nie zamierzali wyciągać surowych konsekwencji wobec duchownych zaangażowanych politycznie, a nawet, ku oburzeniu rządzących tolerowali akcje protestacyjne (głodówki) w świątyniach. Życzliwość i wsparcie dla podziemia wyrażali kard. Wojtyła, a w jeszcze większym stopniu bp Tokarczuk. Równocześnie kard. Wyszyński wskutek ustępstw władz na rzecz Episkopatu w 1976 r. utwierdził się w przekonaniu, że ekipa Gierka jest lepsza niż poprzednie w kontekście interesów Kościoła i społeczeństwa, więc należy pomagać mu w ugruntowaniu pozycji nie tylko w Polsce, ale i w bloku wschodnim. Prymas rozmawiał z nim kilkakrotnie, a ponadto odegrał ważną rolę w zorganizowaniu dla niego audiencji u Pawła VI pod koniec 1977 r. Kluczowe dla kard. Wyszyńskiego było spotkanie z I sekretarzem KC PZPR w styczniu 1979 r. – starał się go wtedy przekonać, że oprócz dowartościowania społeczeństwa, czyli poszerzenia jego wolności, należy doprowadzić do moralnego odrodzenia PZPR, co leży w interesie wszystkich Polaków. W rozmowie tej poruszono też kwestię pielgrzymki Jana Pawła II do ojczyzny. Wybór kard. Wojtyły na papieża, co może wydawać się paradoksalne, niewiele zmienił w polityce wyznaniowej PRL (poza tym, że władze nie mogły już wykorzystywać do gry ze Stolicą Apostolską kwestii stałego delegata w Polsce). O wiele większy wpływ, choć nieco opóźniony w czasie, miała wizyta Ojca Świętego. Wspólnym interesem Episkopatu i władz było zapewnienie jej spokojnego przebiegu. Z tego względu w okresie przygotowawczym jeszcze bardziej poprawiły się relacje wzajemne, a wzrósł dystans Kościoła do opozycji, która mogła zakłócić religijny charakter pielgrzymki. W okresie strajków sierpniowych Kościół zachował dystans, ale z czasem zaczął popierać najważniejszy postulat protestujących, czyli utworzenie niezależnych związków zawodowych. Ważnym miejscem dialogu między Episkopatem i władzami stała się reaktywowana we wrześniu 1980 r. Komisja Wspólna, gdzie obie strony prezentowały swoje stanowisko, a także wypracowywano istotne (niejednokrotnie kluczowe) decyzje dotyczące stosunków wzajemnych.

Sprzecznosc interesów opozycji i Kościoła stała się widoczna w okresie stanu wojennego. Z jednej strony świątynie były w tym czasie miejscem wolnej

wymiany myśli, a księża i biskupi na szeroką skalę organizowali pomoc dla represjonowanych, zarówno duchową, jak i materialną, z drugiej zaś Episkopat nie potępił zdecydowanie działań podjętych przez władze w nocy z 12 na 13 grudnia³, a wśród jego członków zaczął dominować krytycyzm wobec aktywności opozycji. Biskupi szczególnie negatywnie oceniali manifestacje, które w ich przekonaniu niepotrzebnie podnosiły napięcie. Prymas uważał, że liderzy podziemia są nieodpowiedzialnymi radykałami, a z biegiem czasu uznał, iż Solidarność nie jest elementem niezbędnym, by zawrzeć porozumienie społeczne. Pogląd ten podzielała znaczna część hierarchów – w efekcie dość spokojnie podeszli oni do zdelegalizowania Solidarności w październiku 1982 r. Episkopat coraz bardziej oddalał się od opozycji, tym bardziej że po rozmowie prymasa z Jaruzelskim z 8 listopada (dwa dni przed planowanymi manifestacjami w obronie związku) ogłoszono, że Jan Paweł II po raz drugi przyjedzie do Polski w 1983 r. Niektórzy działacze podziemia oskarżali kard. Glempa, iż do ograniczenia protestu przyczyniło się właśnie jego spotkanie z I sekretarzem. Przygotowania do II pielgrzymki papieskiej stały się okazją do podtrzymania bądź nawiązania dobrych relacji między władzami wojewódzkimi a biskupami ordynariuszami.

Przebieg drugiej wizyty Ojca Świętego w ojczyźnie dość radykalnie zmienił podejście komunistów do Kościoła. Zdecydowali się oni zaostrzyć kurs w związku z przekonaniem, że wpływy społeczne duchowieństwa stały się zbyt wielkie. Od końca 1983 r. do zimy 1985 r. napięcie między obu stronami było największe w latach osiemdziesiątych. Wezwania prymasa i innych hierarchów do porozumienia społecznego nie mogły wtedy przynieść rezultatów, gdyż rządzący nie mieli zamiaru iść na jakiekolwiek ustępstwa. W rezultacie upadły trzy ważne inicjatywy Episkopatu: przyjęcie ustawy o osobowości prawnej Kościoła katolickiego, utworzenie Fundacji Rolniczej oraz próby uwolnienia tzw. jedenastki. Trudno to ocenić inaczej niż jako prestiżowe porażki kard. Glempa i umiarkowanej części Episkopatu. W tym czasie pogłębiały się sprzeczności między tą dominującą grupą hierarchów a coraz słabszą opozycją, czego dowodzi udzielony w trakcie pobytu w Ameryce Południowej wywiad prymasa, który pod adresem Solidarności skierował mocne (i w znacznej mierze niesprawiedliwe) zarzuty. Stosunki poprawiły się po śmierci ks. Popiełuszki, gdy władze przypuściły na Kościół atak propagandowy. Niewątpliwie poczynania rządu przyczyniły się do wytworzenia jedności wśród prześladowanych. Wojciech Jaruzelski, wspierany przez doradców, doszedł po kilku miesiącach do wniosku, że zaostrzenie kursu jest nieskuteczne. Zdecydował się więc na kolejną woltę – tym razem zamierzał wykorzystać hierarchów, by

³ Zrobił to w komunikacie Rady Głównej, którego odczytywanie na skutek nacisku władz abp Glemp zdecydował się odwołać, co spotkało się z krytyczną reakcją części hierarchii kościelnej i duchowieństwa.

legitymizowali słabnący reżim. Nie osiągnął sukcesu, gdyż Episkopat korzystał z większych możliwości działania, a równocześnie nie zamierzał angażować się w takie inicjatywy, jak Społeczna Rada Konsultacyjna.

Największy wpływ na zmianę stosunku Episkopatu do podziemia miały trzecia pielgrzymka papieska i zdecydowany sygnał od Jana Pawła II, że nie będzie wolności bez solidarności, zarówno tej pisanej małą, jak i wielką literą. Kardynał Glemp musiał zweryfikować swoje stanowisko, o czym świadczy rosnący nacisk Kościoła, by w rozmowach o reformach systemowych uczestniczyła opozycja. Episkopat nie przyjął także licznych ofert podwładnych Jaruzelskiego, by to Kościół był stroną w rozmowach z rządem. Hierarchowie mocno zaangażowali się w zorganizowanie obrad Okrągłego Stołu i wzięli na siebie część odpowiedzialności za przyjęty model transformacji ustrojowej. Wsparcie księży dla Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” (przy oficjalnym dystansie biskupów) było kluczowe dla wielkiego sukcesu opozycji w wyborach do parlamentu z 1989 r. W końcowym okresie PRL Episkopat zanotował także dwa bezprecedensowe sukcesy w relacjach z państwem – przyjęto ustawy o osobowości prawnej Kościoła oraz nawiązano stosunki dyplomatyczne między Stolicą Apostolską i PRL. Przyjęte wtedy regulacje były nowoczesne oraz korzystne dla Kościoła i z niewielkimi modyfikacjami obowiązują do dziś.

W dwóch ostatnich dekadach PRL stosunki wewnątrz Episkopatu ulegały zmianom, co w znacznej mierze wynikało z rozład personalnych w Radzie Głównej. U progu lat siedemdziesiątych pozycja kard. Wyszyńskiego była właściwie niepodważalna. Nie oznacza to, że sprawował on władzę dyktatorską – dawał sporą swobodę poszczególnym hierarchom (zwłaszcza tym najważniejszym) w zakresie ich specjalizacji oraz szanował ich autonomię w zarządzaniu diecezjami⁴. Wymagał jednności na zewnątrz, wobec władz i poza nielicznymi drobnymi wyjątkami udało się ten cel osiągnąć. Oprócz prymasa główną rolę odgrywali wtedy kard. Wojtyła, abp Baraniak, bp Dąbrowski, kard. Kominek i bp Tokarczuk. Zasadniczo sytuacja nie wyglądała inaczej w 1978 r., gdy trzech z nich nie wchodziło już w skład Episkopatu⁵. Ich następcy: kard. Macharski, abp Stroba i abp Gulbinowicz, nie kwestionowali wyjątkowej pozycji kard. Wyszyńskiego.

Śmierć Prymasa Tysiąclecia w maju 1981 r. spowodowała znaczne zmiany. Na urząd wstąpił bp Józef Glemp, stosunkowo młody (52 lata), niedoświadczony, autorytetem i charyzmą bardzo ustępujący poprzednikowi. Od 1979 r. pełnił on funkcję ordynariusza warmińskiego. Przypominało to sytuację, gdy trzydzieści lat wcześniej po mającym niezwykle silną pozycję kard. Hlondzie schedę objął bp Wyszyński (miał 49 lat). Początkowo nie cieszył się on zbyt

⁴ Temat ten został omówiony w rozdziale I.

⁵ W 1974 r. zmarł kard. Kominek, trzy lata później abp Baraniak, a 16 października kard. Wojtyła został wybrany na papieża.

wielkim poważaniem w Episkopacie. Zmieniło się to w zasadzie dopiero na skutek jego uwięzienia, późniejszej aktywności publicznej (z programem Wielkiej Nowenny na czele) i działaniami wśród biskupów, do których jedności prymas przywiązywał wielką wagę. Także kard. Glemp z czasem wypracował sobie autorytet, choć znacznie mniejszy niż ten, który miał Prymas Tysiąclecia. Jego działania i decyzje znacznie częściej kwestionowali najważniejsi hierarchowie, tacy jak kard. Macharski, kard. Gulbinowicz i bp Tokarczuk, a nawet abp Dąbrowski, który generalnie popierał linię Episkopatu za czasów kard. Glempa. Wydaje się, że żaden z nich nie ośmieliłby się tak otwarcie sprzeciwiać poprzedniemu prymasowi. Kardynałowi Glemptowi brakowało charyzmy, zdolności do wykorzystywania talentów innych hierarchów dla dobra Kościoła, a także umiejętności doboru najbliższych współpracowników (np. odsuwał abp. Dąbrowskiego, forował bp. Jerzego Dąbrowskiego). Dodatkowo udzielał on nieprzemyślanych wypowiedzi publicznych i ogromnej liczby wywiadów, w których nie brakowało też kontrowersyjnych dla innych biskupów, a przede wszystkim dla społeczeństwa⁶. Nie bez znaczenia były jego stosunek do władz i wiara w dobre intencje Jaruzelskiego. Powodowało to trwały konflikt z hierarchami, którzy negatywnie oceniali reżim komunistyczny, z bp. Tokarczukiem na czele (i w mniejszym stopniu z kard. Gulbinowiczem).

Należy się zgodzić ze słowami kard. Nycza, że w Episkopacie w dwóch ostatnich dekadach PRL nie brakowało wybitnych postaci i indywidualności⁷. Wydaje się jednak, że znacznie lepiej współpracowały one w czasach kard. Wyszyńskiego. To właśnie model działania i autorytet społeczny Kościoła wypracowany przez Prymasa Tysiąclecia przyczyniły się zasadniczo do wzrostu znaczenia Episkopatu w rzeczywistości społeczno-politycznej PRL. Okres rządów kard. Glempa nie zmienił tej sytuacji, ale wynikało to głównie z czynników obiektywnych, a nie zasług prymasa.

⁶ Problem ten kilkakrotnie poruszano w trakcie obrad Episkopatu. Szczególnie krytycznie udzielanie wywiadów przez prymasa oceniał kard. Macharski.

⁷ Relacja kard. Kazimierza Nycza z 2016 r., w zbiorach autora.

WYKAZ SKRÓTÓW

AAG	– Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie
AAN	– Archiwum Akt Nowych
AAW	– Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie
AIPN	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej
AIPN Kr	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie
AIPN Wr	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział we Wrocławiu
AIPSKW	– Archiwum Instytutu Prymasowskiego Stefana Kardynała Wyszyńskiego
AMSZ	– Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych
ANSA	– L'Agenzia Nazionale Stampa Associata (Agencja Zjednoczonej Prasy)
ASKEP	– Archiwum Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski
ASW	– Akademia Spraw Wewnętrznych
ATK	– Akademia Teologii Katolickiej
BP	– Biuro Polityczne
ChSS	– Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne
DA	– Duszpasterstwo Akademickie
EP	– Episkopat Polski
FJN	– Front Jedności Narodu
Gestapo	– Geheime Staatspolizei (Tajna Policja Państwowa)
HiL	– Huta im. Lenina
IH UJ	– Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego
IH UW	– Instytut Historii Uniwersytetu Warszawskiego
JPII	– Jan Paweł II
JW	– jednostka wojskowa
KBWE	– Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie
KC	– Komitet Centralny
KEP	– Konferencja Episkopatu Polski
KI	– kontakt informacyjny
KIK	– Klub Inteligencji Katolickiej
KO	– kontakt operacyjny
Komintern	– Komunistyczny międzynarodowy (Międzynarodówka komunistyczna)
KOR	– Komitet Obrony Robotników
KP	– Konferencja Plenarna

KPE	– Konferencja Plenarna Episkopatu
KPEP	– Konferencja Plenarna Episkopatu Polski
KPN	– Konfederacja Polski Niepodległej
KSS „KOR”	– Komitet Samoobrony Społecznej „KOR”
KTW	– kandydat na tajnego współpracownika
KUL	– Katolicki Uniwersytet Lubelski
KW	– Komenda Wojewódzka
KW	– Komitet Wojewódzki
MKS	– Międzyzakładowy Komitet Strajkowy
MO	– Milicja Obywatelska
MSW	– Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
MSZ	– Ministerstwo Spraw Zagranicznych
NRD	– Niemiecka Republika Demokratyczna
NSZZ	
„Solidarność”	– Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”
NZS	– Niezależne Zrzeszenie Studentów
OdiSS	– Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych
OKON	– Obywatelskie Komitety Ocalenia Narodowego
ONZ	– Organizacja Narodów Zjednoczonych
OP	– Ordo Praedicatorum (Dominikanie)
ORMO	– Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej
PAN	– Polska Akademia Nauk
PAP	– Polska Agencja Prasowa
PKWN	– Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego
PR	– Polskie Radio
PRL	– Polska Rzeczpospolita Ludowa
PRON	– Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego
PRS	– Prymasowska Rada Społeczna
PZKS	– Polski Związek Katolicko-Społeczny
PZPR	– Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
RFN	– Republika Federalna Niemiec
RG	– Rada Główna
RK	– Rada Konsultacyjna
RMP	– Ruch Młodej Polski
RN	– Rada Narodowa
ROPCiO	– Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela
RP	– Rzeczpospolita Polska
RWE	– Radio Wolna Europa
SB	– Służba Bezpieczeństwa
SDB	– Salesiani di Don Bosco (Salezjanie)
SEP	– Sekretariat Episkopatu Polski

SKS	– Studencki Komitet Solidarności
SO	– sprawa obiektowa
SPP	– Sekretariat Prymasa Polski
TKK	– Tymczasowa Komisja Koordynacyjna
TV	– telewizja
TVP	– Telewizja Polska
TW	– tajny współpracownik
UB	– Urząd Bezpieczeństwa
UdsW	– Urząd do spraw Wyznań
UKSW	– Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
UNESCO	– United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization (Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Oświaty, Nauki i Kultury)
URM	– Urząd Rady Ministrów
USW	– Urząd Spraw Wyznań
WAP	– Wojskowa Akademia Polityczna
WRN	– Wojewódzka Rada Narodowa
WRON	– Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego
WSD	– Wyższe Seminarium Duchowne
WSK	– Wojewódzkie Stanowisko Kierowania
WUSW	– Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych
ZBoWiD	– Związek Bojowników o Wolność i Demokrację
ZK „Caritas”	– Zrzeszenie Księży „Caritas”
ZMP	– Związek Młodzieży Polskiej
ZOMO	– Zmotoryzowane Odwody Milicji Obywatelskiej
ZSRR	– Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich
ZSRS	– Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich
ZUS	– Zakład Ubezpieczeń Społecznych

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych

AAN, KC PZPR, V/75.

AAN, KC PZPR, V/111.

AAN, KC PZPR, V/235.

AAN, KC PZPR, V/282.

AAN, KC PZPR, V/301.

AAN, KC PZPR, VII/75.

AAN, KC PZPR, XIA/567.

AAN, KC PZPR, XIA/639.

AAN, KC PZPR, XIA/800.

AAN, KC PZPR, XIA/801.

AAN, KC PZPR, XIA/880.

AAN, KC PZPR, XIA/1247.

AAN, KC PZPR, XIA/1446.

AAN, KC PZPR, XIA/1447.

AAN, KC PZPR, XIA/1448.

AAN, KC PZPR, XIA/1454.

AAN, KC PZPR, LI/28.

AAN, KC PZPR, LI/31.

AAN, KC PZPR, LI/74.

AAN, KC PZPR, LI/146.

AAN, KC PZPR, LI/167.

AAN, KC PZPR, LI/168.

AAN, KC PZPR, LI/169.

AAN, KC PZPR, LI/171.

AAN, KC PZPR, LI/172.

AAN, KC PZPR, LI/204.

AAN, KC PZPR, LI/210.

AAN, KC PZPR, LI/318.

AAN, KC PZPR, LII/205.

AAN, UdsW, 115/3, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu, 24 IX 1980 r.

AAN, UdsW, 115/10, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu, 24 VI 1982 r.

AAN, UdsW, 115/11, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu, 24 IX 1982 r.

AAN, UdsW, 115/12, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w gmachu sejmu, 18 I 1983 r., godz. 14.00.

AAN, UdsW, 115/14, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu, 26 IX 1983 r.

AAN, UdsW, 115/15, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu, 26 III 1984 r.

AAN, UdsW, 115/16, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w gmachu sejmu, 4 VI 1984 r.

AAN, UdsW, 115/17, Komisja Wspólna Przedstawicieli rządu i Episkopatu, 29 XI 1984 r., Natolin.

AAN, UdsW, 115/20, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w pałacu URM, 20 III 1986 r., godz. 14, Otwock Wielki.

AAN, UdsW, 115/21, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu, 23 IX 1986 r.

AAN, UdsW, 115/23, Relacja z 37 posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w gmachu sejmu, 9 II 1987 r., godz. 14.00.

AAN, UdsW, 115/24, Relacja z 38 posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w gmachu sejmu, 7 IV 1987 r., godz. 14.00.

AAN, UdsW, 115/25, Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu, w gmachu sejmu, 9 X 1987 r.

AAN, UdsW, 115/26, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w gmachu sejmu, 25 I 1988 r.

AAN, UdsW, 115/27, Relacja z 42 posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu, 4 V 1987 r.

AAN, UdsW, 115/31, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu oraz zespołu redakcyjnego, 4 IV 1989 r.

AAN, UdsW, 125/5, Wydział Rzymskokatolicki. Rozmowy z dostojnikami Kościoła katolickiego w Polsce i na świecie w latach 1974–1975.

AAN, UdsW, 125/40, Polityka wyznaniowa PRL.

AAN, UdsW, 125/339, Działalność kurii biskupich. Meldunki, notatki informacyjne, korespondencja.

AAN, UdsW, 125/438, Wydział Rzymskokatolicki. Budownictwo sakralne. Zagadnienia ogólne 1973.

AAN, UdsW, 125/439, Wydział Rzymskokatolicki. Budownictwo sakralne w 1974 r. Wykaz zezwoleń na budowę i rozbudowę obiektów sakralnych w II półroczu 1973 r.

AAN, UdsW, 126/52, Wizyta Jana Pawła II w Polsce w 1987 r.

AAN, UdsW, 127/79, Międzynarodowa narada poświęcona aktualnej problematyce działalności Watykanu, organizacji wyznaniowych i nierzymskokatolickich, 28 VII – 2 VIII 1970 r., Moskwa.

- AAN, UdsW, 127/82, Narada z przedstawicielami czechosłowackich sekretariatów do spraw kościelnych w Warszawie, 4–6 XII 1969 r.
- AAN, UdsW, 127/83, Spotkanie przedstawicieli resortów wyznaniowych Polski i Czechosłowacji. Notatka, 1971 r.
- AAN, UdsW, 128/64, Ocena sytuacji wyznaniowej w województwie miejskim krakowskim w 1980 r.
- AAN, UdsW, 136/6, Konferencje przedstawicieli urzędów ds. wyznań krajów socjalistycznych. Protokoły, notatki, korespondencja.
- AAN, UdsW, 136/82, Zespół Studiów i Dokumentacji. Polityka Wyznaniowa 1980–1989.
- AAN, UdsW, 136/87, Wystąpienie tow. dyrektora Merkera na naradzie prokuratorów wojskowych, 26 I 1983 r.
- AAN, UdsW, 136/186, Urowadzenie i zabójstwo ks. J. Popiełuszki, proces zabójców, uroczystości pogrzebowe, wspomnienia, doniesienia prasowe 1984–1985.
- AAN, UdsW, 137/36, Wycinki prasowe i opracowania dotyczące działalności Kościoła oraz jego stosunków z PRL.
- AAN, UdsW, 145/23, Założenia polityki wyznaniowej państwa w 1988 r. Polacy w Watykanie 1987.

Archiwum Archidiecezjalne Gnieźnieńskie

Stefan Wyszynski, Pro memoria 1949–1981.

Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie

- AAW, SPP, 04/11, Komisja Główna Episkopatu Polski 1956.
- AAW, SPP, 04/22, Komisja Główna Episkopatu Polski 1967.
- AAW, SPP, 04/23, Komisja Główna Episkopatu Polski 1968.
- AAW, SPP, 04/25, Rada Główna Episkopatu Polski 1970.
- AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971.
- AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972.
- AAW, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973.
- AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974.
- AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975.
- AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976.
- AAW, SPP, 04/32, Rada Główna Episkopatu Polski 1977.
- AAW, SPP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978.
- AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979.
- AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980.
- AAW, SPP, 04/36, Rada Główna Episkopatu Polski 1981.
- AAW, SPP, 04/119, Sekretarz Episkopatu.
- AAW, SPP, 04/175, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 25 VI 1957 r.
- AAW, SPP, 04/187, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 18–19 XI 1959 r.

AAW, SPP, 04/219, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 15–16 XII 1965 r.
AAW, SPP, 04/245, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 30 IX – 1 X 1969 r.
AAW, SPP, 04/252, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 27 I 1971 r.
AAW, SPP, 04/254, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 4 V 1971 r.
AAW, SPP, 04/255, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 23–24 VI 1971 r.
AAW, SPP, 04/256, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 23–24 IX 1971 r.
AAW, SPP, 04/257, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 2–3 XII 1971 r.
AAW, SPP, 04/258, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 9–10 II 1972 r.
AAW, SPP, 04/259, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 5–6 V 1972 r.
AAW, SPP, 04/260, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 27–28 VI 1972 r.
AAW, SPP, 04/261, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 5–6 IX 1972 r.
AAW, SPP, 04/262, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 30–31 X 1972 r.
AAW, SPP, 04/263, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 24–25 I 1973 r.
AAW, SPP, 04/264, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 21–22 III 1973 r.
AAW, SPP, 04/265, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 4 i 5 V 1973 r.
AAW, SPP, 04/266, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 16 i 17 VI 1973 r.
AAW, SPP, 04/267, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 13–14 IX 1973 r.
AAW, SPP, 04/268, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 19–20 X 1973 r.
AAW, SPP, 04/269, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 23–24 I 1974 r.
AAW, SPP, 04/270, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 27–28 III 1974 r.
AAW, SPP, 04/272, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 19–20 VI 1974 r.
AAW, SPP, 04/273, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 7–8 IX 1974 r.
AAW, SPP, 04/274, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 26–27 XI 1974 r.
AAW, SPP, 04/275, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 15–16 I 1975 r.
AAW, SPP, 04/276, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 11–12 III 1975 r.
AAW, SPP, 04/277, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 26 i 27 VI 1975 r.
AAW, SPP, 04/278, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 19–20 XI 1975 r.
AAW, SPP, 04/279, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 18–19 II 1976 r.
AAW, SPP, 04/281, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 28–29 IV 1976 r.
AAW, SPP, 04/283, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 8–9 IX 1976 r.
AAW, SPP, 04/284, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 17–18 XI 1976 r.
AAW, SPP, 04/287, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 4–5 V 1977 r.
AAW, SPP, 04/288, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 16 VI 1977 r.
AAW, SPP, 04/289, Konferencja Biskupów Ordynariuszów z 9 XI 1977 r.
AAW, SPP, 04/290, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 14–15 XII 1977 r.
AAW, SPP, 04/293, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 14–15 VI 1978 r.
AAW, SPP, 04/294, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 3–4 X 1978 r.
AAW, SPP, 04/295, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 28–29 XI 1978 r.
AAW, SPP, 04/296, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 7–8 II 1979 r.
AAW, SPP, 04/297, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 21–22 III 1979 r.
AAW, SPP, 04/298, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 5–6 VI 1979 r.
AAW, SPP, 04/299, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 5–6 IX 1979 r.

AAW, SPP, 04/300, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 13–14 XII 1979 r.
 AAW, SPP, 04/301, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 27–28 II 1980 r.
 AAW, SPP, 04/302, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 5–6 V 1980 r.
 AAW, SPP, 04/304, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 10 IX 1980 r.
 AAW, SPP, 04/305, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 15–16 X 1980 r.
 AAW, SPP, Korespondencja z rządem 1982.
 AAW, SPP, Kościół a państwo 1976–1980.
 AAW, SPP, Kościół a państwo 1981–1983.
 AAW, SPP, Kościół i państwo, t. 13.
 AAW, SPP, Kościół i państwo, t. 15.
 AAW, SPP, Kościół i państwo, t. 19.
 AAW, SPP, Kościół i państwo, t. 23.
 AAW, SPP, Kościół–państwo, t. 25.
 AAW, SPP, Odnowa społeczna 1980–1981.
 AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1980–1982.
 AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1983–1984.
 AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986.
 AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1987–1989.
 AAW, SPP, Prymas Polski i Stolica Apostolska 1981–1985
 AAW, SPP, Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986.
 AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu Polski 1981–1982.
 AAW, SPP, Rozmowy z rządem 1988, relacje.
 AAW, SPP, Rozmowy z władzami 1983–1987.
 AAW, SPP, Sprawy polityczne 1980.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej

AIPN, 0038/75, MSW w Warszawie, „Zorza-II” – materiały dotyczące wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce w 1987 r.
 AIPN, 00169/83, t. 1–4.
 AIPN, 001708/3404, Praca dyplomowa: „Episkopat Kościoła Rzymskokatolickiego wobec wydarzeń społeczno-politycznych w Polsce w latach 1980–1981”, Hieronim Świątnicki.
 AIPN, 00200/313, Akta rozpracowania ks. Henryka Gulbinowicza.
 AIPN, 00200/449, Teczka pracy TW „Herbert”.
 AIPN, 003263/410, Wyższa Szkoła Oficerska MSW im. Feliksa Dzierżyńskiego w Legionowie, Działania polityczno-operacyjne w ramach operacji „Zorza” – informacja dyrektora Departamentu IV MSW płk. Z. Płatka podsumowująca zadania przed i w czasie wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce w czerwcu 1983 r., 30 VI 1983 r.
 AIPN, 003263/414, Wyższa Szkoła Oficerska MSW im. Feliksa Dzierżyńskiego w Legionowie. Ocena przebiegu działań operacyjnych w sprawie krypt. „Zorza”, przygotowana przez naczelnika Wydziału IV KW MO w Opolu.

- AIPN, 003263/415, Wyższa Szkoła Oficerska MSW im. Feliksa Dzierżyńskiego w Legionowie, Informacja dotycząca realizacji planu do sprawy „Zorza”, Wydział IV SB Kraków, 4 VII 1983 r.
- AIPN, 003263/416, Wyższa Szkoła Oficerska MSW im. Feliksa Dzierżyńskiego w Legionowie, Sprawozdanie z realizacji sprawy obiektowej kryptonim „Zorza” zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO we Wrocławiu.
- AIPN, 003263/418, MSW, Informacja podsumowująca przebieg wizyty papieża Jana Pawła II w Poznaniu 20 VI 1983 r. sporządzona przez naczelnika Wydziału IV KW MO w Poznaniu.
- AIPN, 003263/440, Wyższa Szkoła Oficerska MSW w Legionowie im. Feliksa Dzierżyńskiego.
- AIPN, 032/39, MSW w Warszawie, Ocena działań podjętych przez poszczególne KW MO w związku z pielgrzymką Jana Pawła II – plan kontroli stanu rozpoznania i podejmowanych działań wobec konspiracyjnych sił antysocjalistycznych w okresie poprzedzającym wizytę papieża w Polsce, 1983 r.
- AIPN, 0174/15, MSW w Warszawie, Operacja „Zorza” – zabezpieczenie II wizyty papieskiej w Polsce w 1983 r. Zarządzenia, decyzje, meldunki, plany, szyfrogramy.
- AIPN, 0397/466, t. 1.
- AIPN, 01552/2, Akta osobowe Konrada Straszewskiego.
- AIPN, 0236/382, t. 1, MSW, SO „Zorza-II”, dotyczy III wizyty Jana Pawła II w Polsce w 1987 r.
- AIPN, 0445/70, Departament IV MSW, Opracowania kościelne i materiały duszpasterskie dotyczące różnych zagadnień.
- AIPN, 0449/4, t. 8, MSW, Informacje zbiorcze wychodzące z dawnego Wydziału XVII, 1987 r.
- AIPN, 0449/5, t. 71, Departament I MSW.
- AIPN, 0449/41, t. 5, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty Prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie.
- AIPN, 0449/53, t. 7, Materiały informacyjne Departamentu I MSW.
- AIPN, 0449/53, t. 17, Materiały informacyjne Departamentu I MSW, Kościół a PRL.
- AIPN, 0604/222, Akta osobowe Józefa Maja.
- AIPN, 0604/1555, t. 1–2, Zenon Płatek, akta osobowe.
- AIPN, 0604/1629, Akta osobowe Mirosława Milewskiego
- AIPN, 0604/1790, Józefa Siemaszkiewicz, akta osobowe.
- AIPN, 0604/1920, Akta osobowe Czesława Wiejaka.
- AIPN, 0639/29, Prymas. Materiały operacyjne dotyczące Stefana Wyszyńskiego.
- AIPN, 0639/68, MSW w Warszawie, Działalność Episkopatu Polski w latach 1970–1972 – listy pasterskie, odezwy, komunikaty z posiedzeń Episkopatu, korespondencja.
- AIPN, 0639/136, t. 2–5.

AIPN, 0639/146, t. 2, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, I półrocze.
 AIPN, 0639/146, t. 3, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, II półrocze.
 AIPN, 0639/146, t. 4, Departament IV MSW, Tezy, I półrocze 1972 r.
 AIPN, 0639/146, t. 5, Departament IV MSW, Tezy, II półrocze 1972 r.
 AIPN, 0639/146, t. 6, Departament IV MSW, Tezy, 1972–1976.
 AIPN, 0639/146, t. 7, Departament IV MSW, Tezy.
 AIPN, 0639/151, t. 2.
 AIPN, 0639/204, Komentarze w środowisku kleru i wiernych w związku z listem Episkopatu pt. „Biskupi polscy wzywają do modlitwy w obronie wiary świętej w ojczyźnie” – informacje, notatki, meldunki, korespondencja.
 AIPN, 0639/209, t. 2.
 AIPN, 0648/23, Departament IV. Sprawozdania. Komisja Główna Episkopatu Polski t. 1: 1953–1959.
 AIPN, 0648/23, Departament IV. Sprawozdania. Komisja Główna Episkopatu Polski t. 2: 1960–1970.
 AIPN, 0713/14, t. 1–2, MSW w Warszawie, Wybór biskupa w archidiecezji wrocławskiej.
 AIPN, 0713/133, Działalność abp. Henryka Gulbinowicza, ordynariusza diecezji białostockiej.
 AIPN, 0713/215, t. 1.
 AIPN, 0713/311, t. 9, Informacje dzienne Departamentu IV MSW 6 X 1988 – 18 I 1989 r.
 AIPN, 0713/311, t. 10, Informacje dzienne Departamentu IV MSW 25 I – 6 IV 1989 r.
 AIPN, 0713/311, t. 11, Informacje dzienne Departamentu IV MSW 7 IV – 30 VI 1989 r.
 AIPN, 0713/318, MSW w Warszawie, Działalność antypaństwowa duchowieństwa polskiego: informacje, wykazy.
 AIPN, 0752/1, MSW w Warszawie, Wstępna ocena przebiegu i efektów wizyty papieża, 19 VI 1987 r.
 AIPN, 01283/279, Departament IV MSW. Sprawa zagadnieniowa na Episkopat – Memoriał o biologicznym zagrożeniu.
 AIPN, 01283/281, Departament IV MSW. Episkopat. Rozmowy władz wojewódzkich z biskupami 1971.
 AIPN, 01283/324, Departament IV MSW.
 AIPN, 01283/578, Almanach biskupów Kościoła Rzymskokatolickiego 1968.
 AIPN, 01283/1023, t. 1–2, Materiały Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i KC PZPR dotyczące Komisji Głównej Episkopatu.
 AIPN, 01283/1024, Posiedzenia plenarne Episkopatu Polski.
 AIPN, 01283/1025, Departament IV. Sprawozdania z posiedzenia Episkopatu.
 AIPN, 01283/1032, Informacje Departamentu IV MSW i KC PZPR: dane o Kościele katolickim w PRL 1964.

AIPN, 01283/1033, MSW w Warszawie, Informacje Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Geneza i praca nad dokumentem syntetyzującym politykę wyznaniową rządu.

AIPN, 02011/99, cz. 1, Meldunki Departamentu I MSW.

AIPN, 02011/99, cz. 2, Departament I MSW.

AIPN, 02011/100, cz. 1, Departament I MSW.

AIPN, 02011/100, cz. 3, Departament I MSW.

AIPN, 02011/534, Departament I MSW.

AIPN, 02011/535, Departament I MSW.

AIPN, 0296/217, t. 1, Operacja o krypt. „Lato-79” – program pobytu Jana Pawła II w Polsce w 1979 r.

AIPN, 158/1085, Ocena sytuacji społeczno-politycznej w kraju w II półroczu 1983 r.

AIPN, 174/15, MSW w Warszawie, Operacja „Zorza” – zabezpieczenie II wizyty papieskiej w Polsce w 1983 r. Zarządzenia, decyzje, meldunki, plany, szyfrogramy.

AIPN, 1052/1076, Gulbinowicz Henryk Roman.

AIPN, 1585/301, Gabinet Ministra, Sytuacja społeczno-polityczna w Polsce. Referat gen. Czesława Kiszcza z narad aktywu kierowniczego MSW, referat gen. Ciastonia.

AIPN, 1585/1223, MSW w Warszawie. IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR – rządowy harmonogram realizacji ustaleń, harmonogram realizacji zadań przez resort spraw wewnętrznych, główne kierunki działania resortu, zestawienie żądań, informacje.

AIPN, 1585/1346.

AIPN, 1585/1796, Gabinet Ministra MSW, Wydarzenia w Bydgoszczy 19 III 1981 r.

AIPN, 1585/2894, Departament IV MSW.

AIPN, 1585/2974, Wizyta Jana Pawła II w Polsce. Ocena działań resortu.

AIPN, 1585/3008, MSW w Warszawie, Wizyta Jana Pawła II w Polsce – 1983 r.

AIPN, 1585/3011, MSW w Warszawie, Wizyta Jana Pawła II w Polsce.

AIPN, 1585/4619, MSW w Warszawie, Polityka wyznaniowa w Polsce – wykaz problemów. Tekst wystąpienia Aleksandra Merkera.

AIPN, 1585/4621, Informacje Departamentu IV MSW.

AIPN, 1585/4622, Informacje Departamentu IV MSW 1981.

AIPN, 1585/4624, MSW w Warszawie, Kościół Rzymskokatolicki. Problematyka wiejska – działania polityczno-operacyjne. Informacje Departamentu IV.

AIPN, 1585/4626, Informacje Departamentu IV MSW IV 1982–1988.

AIPN, 1585/4627, Informacje Departamentu IV MSW 1982–1988.

AIPN, 1585/4628, Informacje Departamentu IV MSW 1982.

AIPN, 1585/4629, Informacje Departamentu IV MSW 1982.

AIPN, 1585/4633, Informacje z Departamentu IV MSW z 1984 r.

AIPN, 1585/4634, Kościół Rzymskokatolicki w Polsce – działania i inicjatywy. Stosunek do opozycji i władz. Sytuacja na wsi. Informacje Departamentu IV MSW.

AIPN, 1585/4635, Informacje Departamentu IV MSW.
AIPN, 1585/4636, Informacje Departamentu IV MSW.
AIPN, 1585/4637, Informacje Departamentu IV MSW.
AIPN, 1585/4639, Informacje Departamentu IV MSW.
AIPN, 1585/4647, MSW, Biskupi Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce – almanach (marzec 1988 r.).
AIPN, 1585/4700, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Kościół Rzymskokatolicki w pierwszych miesiącach stanu wojennego – działalność, Janusz Urbański, 1982 r.
AIPN, 1585/6180, MSW w Warszawie.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie

AIPN Kr, 08/250, t. 5, Sprawa obiektowa „Wierni”.
AIPN Kr, 08/303, Wydział III, Sprawa obiektowa „Lato-79”.
AIPN Kr, 08/315, SO „Zorza II”, t. 7, t. 15.
AIPN Kr, 038/3, t. 6, WUSW w Nowym Sączu, Sprawa obiektowa „Lato-79”.
AIPN Kr, 039/100, t. 1.
AIPN Kr, 056/108, t. 2, Informacja dotycząca stanu przygotowań szkół i placówek oświatowo-wychowawczych do roku szkolnego 1986/1987 w woj. miejskim krakowskim, sierpień 1986 r., [Kraków].
AIPN Kr, 060/79, Sprawa obiektowa „Lato-79”, t. 3.
AIPN Kr, 060/87, t. 3, Plany pracy SB 1975.
AIPN Kr, 060/87, t. 4, Plany pracy SB 1977.
AIPN Kr, 066/40, t. 12, Informacje wydziałowe, Inspektorat analityczno-informacyjny. Operacja „Lato-80”. Informacje z wydziałów, 1 V – 31 V 1981 r.
AIPN Kr, 066/40, t. 13, Informacje wydziałowe, Inspektorat analityczno-informacyjny. Operacja „Lato-80”. Informacje z Wydziałów 1 VI – 30 VI 1981 r.
AIPN Kr, 552/101, KW MO w Krakowie, Wydział WSK – Materiały na posiedzenie kierownictwa 2 II – 10 VIII 1979 r.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu

AIPN Po, 60/2.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie

AIPN Rz, 00111/649, Teczka personalna i teczka pracy TW „Roman”.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu

AIPN Wr, 024/8161, t. 1–33, Teczka ewidencyjna (sprawa agencyjnego rozpracowania) ewidencyjno-obserwacyjna krypt. Dyplomata dotycząca: Kominek Bolesław.
AIPN Wr, 0135/74, Akta osobowe Czesława Błażejewskiego

Archiwum Instytutu Stefana Kardynała Wyszyńskiego

AIPSKW, S. Wyszyński, Kazania i przemówienia autoryzowane, t. 35: XI–XII 1970.

AIPSKW, S. Wyszyński, Kazania i przemówienia autoryzowane, t. 36: I–IV 1971.
AIPSKW, S. Wyszyński, Kazania i przemówienia autoryzowane, t. 37: V–VIII 1971.
AIPSKW, S. Wyszyński, Kazania i przemówienia autoryzowane, t. 38: IX–XII 1971.
AIPSKW, S. Wyszyński, Kazania i przemówienia autoryzowane, t. 43: V–VIII 1973.

Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych

AMSZ, Księga Nabytków i Ubytków, 28/77, Departament IV, Włochy 1971 r.
AMSZ, Departament IV 17/81, Włochy.

Archiwum Narodowe w Krakowie

ANK, 29/2382/395, KK PZPR, Kancelaria I sekretarza. Informacje dotyczące przygotowań i przebiegu wizyty w Polsce Jana Pawła II (Kraków), 6–10 VI 1979 r.
ANK, 29/2382/640, KK PZPR, Wydział Pracy Ideowo-Wychowawczej. Instrukcje, wytyczne i pisma okólne KC PZPR 1975–1977.
ANK, 29/2382/649, KK PZPR, Wydział Pracy Ideowo-Wychowawczej. Korespondencja o charakterze merytorycznym z lat 1981–1983.

Archiwum Prezydenta RP

APRP, 1004/1, t. „C”, Kancelaria Rady Państwa. Zastępca przewodniczącego Rady Państwa Kazimierz Barcikowski. Sprawy Kościoła 1988.
APRP, 1005/5, t. 5, III wizyta papieża Jana Pawła II w Polsce – akta przed wizytą – 1986–1987.
APRP, 1009/28, Kancelaria Rady Państwa. Gabinet Przewodniczącego Rady Państwa. Stosunki państwo–Kościół 1988, t. 3.

Archiwum Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski

ASKEP, 014, Komisje Episkopatu 1950–1968.
ASKEP, 0130/III, Uchwały KPEP 1946–1989.
ASKEP, 013100, Statut KEP 1966–1969.
ASKEP, Protokoły Konferencji Plenarnych Episkopatu Polski.

Relacje

Relacja Romana Graczyka z 2014 r., w zbiorach autora.
Relacja kard. Henryka Gulbinowicza z 2018 r., w zbiorach autora.
Relacja ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego z 2012 r., w zbiorach autora.
Relacja kard. Kazimierza Nycza z 2016 r., w zbiorach autora.
Relacja Władysława Loranca z 2012 r., w zbiorach autora.
Relacja ks. prof. Andrzeja Zwolińskiego z 2013 r., w zbiorach autora.

Akty ustawodawcze

Uchwała Sejmu PRL z dnia 13 października 1973 r. w sprawie systemu edukacji szkolnej, M.P. 1973 nr 44, poz. 260.

- Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Dz.U. nr 29, poz. 154.
- Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, Dz.U. nr 29, poz. 155.
- Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o ubezpieczeniu społecznym duchownych, Dz.U. nr 29, poz. 156.

Źródła publikowane

- Afera „Żelazo” w dokumentach MSW i PZPR*, oprac. W. Bagieński, P. Gontarczyk, Warszawa 2013.
- Aparat represji wobec księdza Jerzego Popiełuszki 1982–1984*, t. 1, red. J. Mysiakowska, wybór i oprac. J. Gołębiewski, J. Mysiakowska, A.K. Piekarska, Warszawa 2009.
- Aparat represji wobec księdza Jerzego Popiełuszki 1984*, t. 2: *Śledztwo w sprawie uprowadzenia i zabójstwa ks. Jerzego Popiełuszki*, oprac. J. Gołębiewski, Warszawa 2014.
- Balbus T., Stróżyna K., *Kard. Henryk Gulbinowicz. Naród polski nie da sobie założyć kagańca...* [w:] *Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, oprac. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2007.
- Balbus T., Stróżyna K., *„Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie...” Komunistyczna bezpieka wobec kardynała Henryka Gulbinowicza w latach 1970–1990*, Wrocław 2008.
- Bibliografia prac ks. F. Blachnickiego*, oprac. G. Wilczyńska, Krościenko 2002.
- Dokumenty władz NSZZ „Solidarność” 1981–1989*, wstęp, wybór i oprac. J. Olszek, Warszawa 2010.
- Dubiński K., *Magdalenka – transakcja epoki. Notatki z poufnych spotkań Kiszczak–Wałęsa*, Warszawa 1990.
- Duszpasterski Synod Archidiecezji Krakowskiej 1972–1979*, t. 1: *Przebieg prac synodalnych. Dokumenty synodu*, t. 2: *Dokumentacja*, Kraków 1985.
- Friszke A., *PRL wobec Kościoła. Akta 1970–1978*, Warszawa 2010.
- Friszke A., Zaremba M., *Wokół pierwszej pielgrzymki [w:] Wizyta Jana Pawła II w Polsce 1979. Dokumenty KC PZPR i MSW*, wstęp i oprac. A. Friszke, M. Zaremba, Warszawa 2005.
- Glemp J., *„A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie”. Wybór homilii i przemówień 1981–1987*, Warszawa 1988.
- Glemp J., *Chcemy z tego sprawdzianu wyjść prawdomówni i wiarygodni. Myśl społeczna Kościoła w nauczaniu Prymasa Polski 1981–1983*, oprac. T. Fredro-Boniecki, Warszawa 1985.
- Glemp J., *Nauczanie pasterskie 1981–1982*, Poznań 1988.
- Glemp J., *Nauczanie społeczne 1981–1986*, Warszawa 1989.
- Glemp J., *Nauczanie pasterskie 1988*, Poznań 1994.

- Glemp J., *Piętnaście lat posługi prymasowskiej. Czynności pasterskie 1981–1996*, Warszawa 1997.
- Glemp J., *Słowo Boże nad Łyną. Wybór przemówień i homilii 1979–1981*, Olsztyn 1991.
- Grudzień 1970 roku w oczach Episkopatu Polski. Protokół z posiedzenia Rady Głównej Episkopatu*, Warszawa 29 grudnia 1970 r., oprac. J. Eisler, J. Żaryn, „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały” 2006, t. 7.
- Jan Paweł II, *Nauczanie Ojca Świętego Jana Pawła II podczas III pielgrzymki do Ojczyzny*, Warszawa 1987.
- Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979–1983–1987–1991–1995–1997–1999–2002. Przemówienia, homilie*, Kraków 2012.
- Jan Paweł II w Szczecinie. Meldunki operacyjne Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych z 1987 roku*, oprac. M. Semczyszyn, A. Sitkowska, Z. Stanuch, Warszawa–Szczecin 2008.
- Kalendarium życia Karola Wojtyły*, oprac. A. Boniecki, Kraków 2000.
- Kazania pod specjalnym nadzorem. Arcybiskup Ignacy Tokarczuk*, oprac. L. Żbikowska, Marki 1996.
- Kominek B., *W służbie Ziemi Zachodnich*, oprac. J. Krucina, Wrocław 1978.
- Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000*, oprac. J. Żaryn, Warszawa–Poznań 2006.
- Koniec odwilży w sferze wyznaniowej – nieznany dokument*, oprac. F. Musiał [w:] *Represje wobec Kościoła w krajach bloku wschodniego*, red. J. Marecki, Kraków 2011.
- Kościół i opozycja na Lubelszczyźnie w dokumentach SB 1971–1983*, oprac. M. Sobieraj, Lublin 2009.
- Kościół na łamach „Kultury” 1946–2000*, oprac. A. Dostatni, Paryż 2015.
- Kościół w stanie wojennym. Wybór dokumentów z Archiwum Akt Nowych*, red. i oprac. T. Krawczak, C. Wilanowski, Warszawa 2008.
- Kozub-Ciembroniewicz W., Majchrowski J., *Najnowsza historia Polski. Wybór źródeł*, cz. 4: 1945–1948, Kraków 1993.
- Ksiądz Henryk kardynał Gulbinowicz. Pro Deo et Patria. Wybór homilii, kazań i mów okolicznościowych z lat 1980–1984*, oprac. S.A. Bogacewicz, wstęp W. Suleja, S.A. Bogacewicz, E. Sakowicz, Wrocław 2013.
- Ku prawdzie i wolności. Komunistyczna bezpieka wobec kard. Wojtyły*, oprac. M. Lasota, J. Marecki, R. Szczęch, Kraków 2009.
- Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*, cz. 1–2, Marki 2003.
- Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004.
- Nauczanie pasterskie pierwszego biskupa łowickiego (dokumenty 1992–2004)*, Łowicz 2005.
- Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, red. J. Marecki, F. Musiał, Kraków–Warszawa 2007.

- Operacja „Zorza”. Wizyta Jana Pawła II w Katowicach w 1983 r. w dokumentach Służby Bezpieczeństwa*, oprac. A. Badura et al., mps w zbiorach autora.
- Operacja „Zorza” II. Służba Bezpieczeństwa i Komitet Wojewódzki PZPR wobec wizyty Jana Pawła II w Trójmieście (czerwiec 1987)*, red. S. Cenckiewicz, M. Kruk, Warszawa–Gdańsk 2008.
- Opozycja demokratyczna w Polsce w świetle akt KC PZPR (1976–1980)*, oprac. Ł. Kamiński, P. Piotrowski, Wrocław 2002.
- Orszulik A., *Czas przełomu. Notatki ks. Alojzego Orszulika z rozmów z władzami PRL w latach 1981–1989*, Warszawa–Ząbki 2006.
- Papież musiał zginąć. Wyjaśnienia Ali Agcy*, oprac. A. Grajewski, M. Skwara, Katowice 2011.
- Piasecki B., Zając M., *Prymas Wyszyński nieznany*, Warszawa 2016.
- Pielgrzymki Jana Pawła II do Krakowa w oczach SB. Wybór dokumentów*, oprac. R. Łatka, Kraków 2012.
- Pielgrzymki Jana Pawła II do Polski w wojskowych materiałach archiwalnych*, red. C. Żak, Warszawa 2016.
- Plany pracy Departamentu IV MSW na lata 1972–1979*, oprac. M. Biełasko, A. Piekarska, P. Tomasik, C. Wilanowski, Warszawa 2007.
- Polska 1986–1989. Koniec systemu*, t. 3: *Dokumenty*, red. A. Dudek, A. Friszke, Warszawa 2002.
- Polskie dokumenty dyplomatyczne 1972*, oprac. W. Borodziej, współpraca P. Długolecki, Warszawa 2005.
- Polskie dokumenty dyplomatyczne 1973*, red. P.M. Majewski, Warszawa 2006.
- Polskie dokumenty dyplomatyczne 1974*, red. A. Kochański, M. Mokrzycki-Markowski, Warszawa 2007.
- Polskie dokumenty dyplomatyczne 1975*, red. P. Machcewicz, współpraca P. Długolecki, Warszawa 2010.
- Polskie dokumenty dyplomatyczne 1976*, red. P. Długolecki, Warszawa 2008.
- Polskie dokumenty dyplomatyczne 1977*, red. P.M. Majewski, współpraca P. Długolecki, Warszawa 2009.
- Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu PRL 1980–1982*, t. 1: *Sierpień 1980 – marzec 1981*, oprac. Ł. Kamiński, Warszawa 2006.
- Raina P., 1978. *Wybór papieża Jana Pawła II. Zapiski prymasa*, Warszawa 2008.
- Raina P., *Arcybiskup Bronisław Dąbrowski. Portret*, Warszawa 2008.
- Raina P., *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie*, Warszawa 2001.
- Raina P., *Cele polityki władz PRL wobec Watykanu*, Warszawa 2001.
- Raina P., *Jan Paweł II. Prymas i Episkopat o stanie wojennym. Kazania, listy, przemówienia, komunikaty*, Londyn 1982.
- Raina P., *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1: *Lata 1945–1959*, Poznań 1994.
- Raina P., *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 2: *Lata 1960–1974*, Poznań 1995.

- Raina P., *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 3: *Lata 1975–1989*, Poznań–Pelplin 1996.
- Raina P., *Rozmowy biskupa Bronisława Dąbrowskiego z władzami PRL. Stolica Apostolska reguluje organizację kościelną na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski*, Olsztyn 1998.
- Raina P., *Rozmowy z władzami PRL. Arcybiskup Dąbrowski w służbie Kościoła i narodu*, t. 1: 1970–1981, Warszawa 1995.
- Raina P., *Rozmowy z władzami PRL. Arcybiskup Dąbrowski w służbie Kościoła i narodu*, t. 2: 1982–1989, Warszawa 1995.
- Raina P., *Stan wojenny w zapiskach arcybiskupa Dąbrowskiego*, Warszawa 2006.
- Raina P., *Troska o internowanych. Interwencje abp. Dąbrowskiego u gen. Kiszczaka 1982–1989*, Warszawa, 1999.
- Raina P., *Wizyty apostolskie Jana Pawła II w Polsce. Rozmowy przygotowawcze Watykan–PRL–Episkopat*, Warszawa 1997.
- Raport Komisji Rokity. Sprawozdanie Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej do Zbadania Działalności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, wstęp J. Rokita, posł. A. Dudek, Kraków 2005.
- Raport o stanie oświaty*, Warszawa 1973.
- Ruch pielgrzymkowy na Jasną Górę 1945–1989. Wybór dokumentów*, red. W.P. Włazlak, A. Sznajder, Katowice 2009.
- Skalski J.W., *Pierwsza pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski. Jan Paweł II w Nowym Targu – 8 czerwca 1979 r. w dokumentach Służby Bezpieczeństwa PRL*, Kraków 2008.
- Skrzypczak R., *Karol Wojtyła na Soborze Watykańskim II. Zbiór wystąpień*, Warszawa 2011.
- Solidarność Walcząca w dokumentach*, t. 1: *W oczach SB*, oprac. Ł. Kamiński, W. Sawicki, G. Waligóra, Warszawa 2007.
- Solidarność Walcząca w dokumentach*, t. 2, cz. 1, oprac. K. Dworaczek, G. Waligóra, Warszawa 2016.
- Stan wojenny w dokumentach władz PRL (1980–1983)*, oprac. B. Kopka, G. Majchrzak, Warszawa 2001.
- Stefan Kardynał Wyszyński. Prymas Polski w dokumentach aparatu bezpieczeństwa PRL (1953–1956)*, oprac. B. Piec, Warszawa 2001.
- Tajne dokumenty Biura Politycznego. Grudzień 1970*, oprac. P. Domański, Londyn 1991.
- Tajne dokumenty Biura Politycznego. PZPR a „Solidarność” 1980–1981*, oprac. Z. Włodek, Londyn 1992.
- Tajne dokumenty Biura Politycznego KC PZPR i Sekretariatu KC. Ostatni rok władzy 1988–1989*, Londyn, 1994.
- Tajne dokumenty. Państwo–Kościół 1960–1980*, Londyn 1996.
- Tajne dokumenty. Państwo–Kościół 1980–1989*, Warszawa 1994.
- Teczki Wojtyły*, wybór, oprac. i red. C. Wilanowski, Warszawa 2003.

- Tokarczuk I., *Kazania pod specjalnym nadzorem*, oprac. L. Żbikowska, Marki–Struga 1998.
- Tokarczuk I., *Moc i wytrzymałość*, Kraków 1988.
- Tokarczuk I., *W starciu z totalitaryzmem. Rozmowy przeprowadził T. Fredro-Bo-niecki*, Paryż 1994.
- Tokarczuk I., *Wytrwać i zwyciężyć*, Paryż 1987.
- Tokarczuk I., *Z przemyskiej „twierdzy”*, t. 1–2, oprac. L. Żbikowska, Marki 1999.
- Walka o krzyże Miętne–Włoszczowa*, red. C. Wilanowski, Warszawa 2004.
- Wasak A., Wawer B., *Obrona krzyża w Miętnej. Wspomnienia, dokumenty, relacje*, Radom 2004.
- W służbie Boga i Polski. Komunistyczna bezpieka wobec kardynała Stefana Wyszyńskiego*, oprac. J. Marecki, P. Nitecki, R. Szczypta-Szczęch, Kraków 2014.
- Więzy jedności Jana XXIII i kardynała Stefana Wyszyńskiego. Wybór dokumentów*, oprac. S. Wilk, A.D. Wójcik, Lublin 2016.
- Wojtyła K., *Kazania 1962–1978*, Kraków 1979.
- Wojtyła K., *Nauczyciel i pasterz*, t. 1: *Listy pasterskie, komunikaty, zarządzenia 1959–1978*, Rzym 1987.
- Wojtyła K., *Nauczyciel i pasterz*, t. 2: *Memoriały i pisma do rządu i władz admini-stracyjnych 1959–1978*, Kraków 1998.
- Wyszyński S., *Do „Solidarności”: rady i wskazania*, Warszawa 1996.
- Wyszyński S., *Pro Memoria*, t. 1: 1948–1952, oprac. P. Skibiński, Warszawa 2017.
- Wyszyński S., *Pro Memoria*, t. 2: 1953, oprac. E. Czackowska, Warszawa 2017.
- Wyszyński S., *Pro Memoria*, t. 3: 1953–1956, oprac. I. Czarcińska, A. Galka, War-szawa 2018.
- Wyszyński S., *Pro Memoria. Zapiski z lat 1948–1949 i 1952–1953*, oprac. M. Buj-nowska et al., Warszawa 2007.
- Wyszyński S., *Prymas Tysiąclecia do rolników*, red. E. Marciniak, Włocławek 1996.
- Wyszyński S., *Zapiski milenijne. Wybór z dziennika „Pro memoria” z lat 1965–1967*, wybór i oprac. M. Okońska et al., Warszawa 2001.
- Wyszyński S., *Zapiski więzienne*, Warszawa 1995.
- Zapis wydarzeń. Gdańsk – Sierpień 1980. Dokumenty*, oprac. A. Drzycimski, T. Skut-nik, Warszawa 1999.
- Zmierzch dyktatury: Polska 1986–1989 w świetle dokumentów*, t. 1: *Lipiec 1986 – maj 1989*, oprac. A. Dudek, Warszawa 2009.
- Zmierzch dyktatury. Polska lat 1986–1989 w świetle dokumentów*, t. 2: *Czerwiec–grudzień 1989*, oprac. A. Dudek, Warszawa 2010.
- Żaryn J., *Kościół w Polsce w latach przełomu (1953–1956). Relacje ambasadora RP przy Stolicy Apostolskiej*, Warszawa 2000.

Wspomnienia i relacje publikowane

- Abp Ignacy Tokarczuk. *Kochałem tych ludzi całym sercem i oddaniem. Wspomnienia z lat 1918–1976*, oprac. J. Wołczański, Lwów–Kraków 2014.

- Barcikowski K., *U szczytów władzy*, Warszawa 1998.
- Bereś W., Skoczylas J., *General Kiszczak mówi prawie wszystko...*, Warszawa 1991.
- Boniecki A., *Notes rzymski*, t. 1: *Listopad 1979 – listopad 1981*, Kraków 1988.
- Broniek J., *Gra bez asów*, Kraków 2002.
- Casaroli A., *Pamiętniki. Męczeństwo cierpliwości. Stolica Apostolska i kraje komunistyczne (1963–1989)*, Warszawa 2001.
- Dembowski B., *Kościół w PRL w czasie prymasostwa kardynała Józefa Glempa* [w:] *Caritati in iusitia. Dwadzieścia lat posługi prymasowskiej kardynała Józefa Glempa*, red. S. Budzyński, Warszawa 2001.
- Dziwisz S., *Świadectwo. Stanisław Dziwisz w rozmowie z Gian Franco Svidercoschim*, tłum. M. Wolińska-Riedi, Warszawa 2008.
- Fredro-Boniecki T., *Zwycięstwo księdza Jerzego. Rozmowy z Grzegorzem Piotrowskim*, Warszawa 1991.
- Gabański S., *Dobrze! Zapiski kleryka-żołnierza (1965–1967)*, oprac. J. Marecki, Kraków 2013.
- Glemp J., *Świadectwo*, „Studia Prymasowskie” 2011, nr 5.
- Hejmo K., *Moje życie i mój krzyż. Nie lękam się prawdy*, Warszawa 2008.
- Jaruzelski W., *Być może to ostatnie słowo (Wyjaśnienia złożone przed sądem)*, Pruszków 2008.
- Kakowski A., *Z niewoli do niepodległości. Pamiętniki*, oprac. T. Krawczak, R. Świętek, Kraków 2000.
- Kania S., *Zatrzymać konfrontację*, Warszawa 1992.
- Kąkol K., *Spowiedź pogromcy Kościoła*, Olsztyn 1994.
- Kłoczowski J.A., *Kłocz. Autobiografia, rozmawiają Artur Sporniak i Jan Strzałka*, Kraków 2015.
- Kuroń J., *Gwiazdny czas. „Wiary i winy” ciąg dalszy*, Londyn 1991.
- Lipski J.J., *KOR*, oprac. A. Friszke, Warszawa 2006.
- Małkowski S., *Bóg, honor, ojczyzna*, Warszawa 2015.
- Morawiecki K., *Kornel Morawiecki, autobiografia. Rozmawia Artur Adamski*, Warszawa 2017.
- Nie można zdradzić Ewangelii. Rozmowy z abp. Ignacym Tokarczukiem*, oprac. M. Krzysztofiński, Przemyśl 2017.
- Non omnis moriar. Abp Ignacy Tokarczuk we wspomnieniach*, oprac. M. Krzysztofiński, Rzeszów–Lwów 2016.
- Rakowski M.F., *Dzienniki polityczne 1981–1983*, Warszawa 2004.
- Rakowski M.F., *Dzienniki polityczne 1984–1986*, Warszawa 2005.
- Rakowski M.F., *Dzienniki polityczne 1987–1990*, Warszawa 2005.
- Rolicki J., *Edward Gierek. Przerwana dekada*, Warszawa 1990.
- Świadectwa stanu wojennego*, oprac. A. Dudek, K. Madaj, Warszawa 2001.
- Tejchma J., *Kulisy dymisji. Z dzienników ministra kultury 1974–1977*, Kraków 1991.
- Tejchma J., *W kręgu nadziei i rozczarowań. Notatki dzienne z lat 1979–1982*, Olsztyn 2004.

Urban J., *Jajakobyły: spowiedź życia Jerzego Urbana*, Warszawa 1992.
W cieniu Prymasa Tysiąclecia. Z profesorem Romualdem Kukulowiczem rozmawia Piotr Bączek, Warszawa 2001.
 Walentynowicz A., Baszanowska A., *Cień przyszłości*, Kraków 2005.
Widziane z Franciszkańskiej, spotkanie z kardynałem Franciszkiem Macharskim, Kraków 2001.
Widziane z Franciszkańskiej 2. Spotkanie z kardynałem Franciszkiem Macharskim, Kraków 2004.
 Wołoskiuk L., *A Kościół trwa. Rozmowy z kardynałem Gulbinowiczem*, Wrocław, 2000.
 Zabłocki J., *Dzienniki*, t. 2: 1966–1975, Warszawa 2011.
 Zabłocki J., *Dzienniki*, t. 3: 1976–1986, cz. 2, Warszawa 2013.
 Zakrzewski T.P., *Wspomnienia*, oprac. M.M. Grzybowski, Ciechanów–Płock 2016.
 Zieja J., *Żyjąc ewangelią. Spisane przez Jacka Moskwę*, Kraków 2010.

Czasopisma (wybrane numery)

„Gazeta Wyborcza”
 „Kontakt”
 „Kultura” (Paryż)
 „L'Osservatore Romano”
 „Polityka”
 „Przegląd Powszechny”
 „Robotnik”
 „Tygodnik Mazowski”
 „Tygodnik Powszechny”
 „Trybuna Ludu”
 „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie”
 „Wiadomości Archidiecezji Gnieźnieńskiej”
 „Więź”

Opracowania

13 miesięcy i 13 dni „Gazety Krakowskiej”: (1980–1981), Londyn 1985.
 Anusz A., *Kościół obywatelski. Formowanie społeczeństwa obywatelskiego w PRL*, Warszawa 2004.
 Anusz A., *Przytulisko. Kościół katolicki wobec opozycji politycznej w Polsce w latach 1976–1980*, Warszawa 2001.
 Anusz A. i A., *Samotnie wśród wiernych. Kościół wobec przemian politycznych w Polsce (1944–1994)*, Warszawa 1994.
Arcybiskup Ignacy Tokarczuk w oczach społeczeństwa, red. J. Zimny, Sandomierz 2003.
Arcybiskupi Komitet Charytatywny we Wrocławiu „Pod Czwórką”, red. Z. Dillenius, Wrocław 1997.

- Ash T.G., *Polska rewolucja. Solidarność 1980–1981*, Warszawa 1990.
- Bac A., Kosowski Z., *Białły Marsz (17 maja 1981)*, Kraków 2001.
- Banach C., *Podstawowe problemy polityki oświatowej partii*, Warszawa 1976.
- Banaś K., *Komunistyczny aparat bezpieczeństwa wobec pielgrzymek stanowych do Piekar Śląskich (1947–1989)*, Katowice 2013.
- Bar J., Szal A., *Nowe kościoły diecezji przemyskiej w jej dawnych granicach powstałe w latach 1966–1992*, Przemyśl 1993.
- Baran A.F., Ks. Roman Kotlarz [w:] *Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956–1989*, t. 1, red. J. Skórzyński, Warszawa 2000.
- Bartos S., Wójcik G., Ks. Jan Zieja – *w służbie Bogu i ludziom*, Krynica-Zdrój 2008.
- Bejze B., *Kronika Soboru Watykańskiego II*, Częstochowa 2000.
- Bejze B., *O Soborze Watykańskim II*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 1999, nr 8.
- Bernstein C., Politi M., *Sua Santità. Giovanni Paolo II e la storia segreta del nostro tempo*, Milano 1996.
- Białecki K., *Działalność Kościołów na terenie województwa poznańskiego w latach osiemdziesiątych XX wieku w ocenie ówczesnych wojewódzkich władz państwowych* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1980–1989*, red. K. Białecki, Poznań 2011.
- Białecki K., *Kardynał Stefan Wyszyński – prymas czasu walki o rząd dusz* [w:] *Dzieje prymasostwa polskiego*, red. Ł. Krucki, Gniezno 2017.
- Białecki R., Łatka R., *Arcybiskup Antoni Baraniak*, „Biuletyn IPN” 2017, nr 11.
- Białecki K., Łatka R., Reczek R., Wojcieszek E., *Arcybiskup Antoni Baraniak*, Poznań–Warszawa 2017.
- Białkowski M., *Karol Wojtyła jako członek KEP i jej komisji specjalistycznych* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski pod rządami komunistów*, red. R. Łatka, Warszawa 2018.
- Białkowski M., *Od bulli «Episcoporum Poloniae coetus» do wyboru kardynała Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. Druga faza recepcji Soboru Watykańskiego II w Polsce (1972–1978)* [w:] *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 3: 1972–1978, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, Szczecin–Warszawa 2018.
- Białkowski M., *Od Vaticanum II do bulli «Episcoporum Poloniae coetus». Pierwsza faza recepcji Soboru Watykańskiego II w Polsce (1966–1972) – wybrane zagadnienia* [w:] *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 2: 1956–1972, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, Szczecin–Warszawa 2017.
- Białkowski M., *Początki odnowy posoborowej w Kościele katolickim w Polsce (do 1972 roku). Zarys wybranych problemów*, „Nasza Przyszłość” 2017, t. 128.
- Białkowski M., *Prymas Stefan Wyszyński a opozycja demokratyczna (1976–1980). Kilka uwag wstępnych* [w:] *Stefan Wyszyński wobec oporu społecznego i opozycji 1945–1981*, red. E. Czaczkowska, Warszawa 2018.
- Biskup Józef Gawlina w Związku Sowieckim, oprac. J. Myszor, Warszawa 2013.
- Biskup Michał Klepacz w dokumentach bezpieki, oprac. J. Klechta, Łódź 2012.
- Bober S., *Persona non grata. Biskup Ignacy Tokarczuk i władze PRL*, Lublin 2005.

- Bober S., *Stan wojenny w ocenie biskupa Ignacego Tokarczuka*, „Seaculum Christianum” 2010, nr 1.
- Bochwic T., *Narodziny i działalność „Solidarności” Oświaty i Wychowania 1980–1989*, Warszawa 2000.
- Bogaczewicz S.A., *Ustanowienie ks. Kazimierza Lagosza wikariuszem kapitulnym i działania aparatu bezpieczeństwa wobec kurii wrocławskiej w latach 1951–1956* [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009.
- Bogdanowicz S., *Kościół gdański pod rządami komunizmu 1945–1984*, Gdańsk 2000.
- Bogdanowicz S., *Lech Kaczmarek. Biskup gdański*, Gdańsk 1994.
- Boniecki A., *Budowa kościołów w diecezji przemyskiej*, Paryż 1980.
- Borcz H., *Przemyski Komitet Samoobrony Ludzi Wierzących* [w:] *Od ostatnich leśnych do „Solidarności”. Z dziejów opozycji politycznej i oporu społecznego w Polsce południowo-wschodniej (1956–1989)*, red. M. Gliwa, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2014.
- Brama do wolności. Trzecia pielgrzymka Jana Pawła II do Polski*, red. Z. Struzik, P. Skibiński, Warszawa 2012.
- Branach Z., *Tajemnica śmierci ks. Sylwestra Zycha* [w:] *Niezlomni ludzie Kościoła. Sylwetki*, red. J. Żaryn, Kraków 2011.
- Bułhak W., *NATO czy Matka Boska Częstochowska? Niektóre aspekty watykańskiej polityki wschodniej w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w.* [w:] *Yesterday. Studia z historii najnowszej. Księga dedykowana prof. Jerzemu Eislerowi w 65. rocznicę urodzin*, red. J. Olaszek et al., Warszawa 2017.
- Bułhak W., *Prymas Stefan Wyszyński jako punkt odniesienia w obrazie osoby i polityki kard. Karola Wojtyły w oczach informatorów i funkcjonariuszy Wywiadu MSW PRL w latach 1958–1978* [w:] *Stefan Wyszyński wobec oporu społecznego i opozycji 1945–1981*, red. E. Czackowska, Warszawa 2018.
- Bułhak W., *Wywiad, Watykan, Ostpolitik. Studium z badań nad wywiadem typu sowieckiego na przykładzie operacji Departamentu I MSW PRL na tzw. kierunku watykańskim w latach 1962–1978*, mps w zbiorach autora.
- Bułhak W., Pleskot P., *Szpiedzy PRL-u*, Kraków 2014.
- Cenckiewicz S., „Endekoesbecja”. *Dezintegracja Polskiego Związku Katolicko-Społecznego w latach 1982–1986*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2007, nr 1.
- Cenckiewicz S., *Kością niezgody jest Gdańsk! Propagandowe aspekty wizyty Jana Pawła II w Trójmieście w czerwcu 1987 r.*, „Biuletyn IPN” 2002, nr 7.
- Cenckiewicz S., *Narodowa esbecja*, „Wprost” 2007, nr 32/33.
- Cenckiewicz S., *Oczami bezpieki. Szkice i materiały z dziejów aparatu bezpieczeństwa PRL*, Kraków 2004.
- Cenckiewicz S., *Operacja „Zorza II”. Służba Bezpieczeństwa przeciwko Kościołowi katolickiemu w okresie wizyty Jana Pawła II w Trójmieście w dniach 11–12 czerwca 1987 r.*, „Christanitas” 2006, nr 29–30.

- Cenckiewicz S. *Pomorze i Kujawy* [w:] *Stan wojenny w Polsce 1981–1983*, red. A. Dudek, Warszawa 2003.
- Cenckiewicz S., Gontarczyk P., *SB a Lech Wałęsa. Przyczynek do biografii*, Gdańsk–Warszawa–Kraków 2008.
- Cenckiewicz S., Kruk M., *Wstęp* [w:] *Operacja „Zorza” II. Służba Bezpieczeństwa i Komitet Wojewódzki PZPR wobec wizyty Jana Pawła II w Trójmieście (czerwiec 1987)*, red. S. Cenckiewicz, M. Kruk, Warszawa–Gdańsk 2008.
- Cenckiewicz S., Żaryn J., „Mrowisko”, „Znaki Nowych Czasów” 2005, nr 16.
- Cenckiewicz S., Żaryn J., *Mrowisko*, cz. III – ostatnia, „Znaki Nowych Czasów” 2006, nr 17.
- Cenckiewicz S., Żaryn J., *Obok i w centrum PZKS-u, czyli jak „mrowisko” miało zastąpić „elitę”*, „Znaki Nowych Czasów” 2005, nr 15.
- Ceranka P., *Reakcje państw zachodnich na wprowadzenie stanu wojennego w Polsce*, „Sprawy Międzynarodowe” 2009, nr 1.
- Chmiel A., *Prasa krajów socjalistycznych o Orędziu biskupów polskich do biskupów niemieckich i obchodach Milenium* [w:] *Milenium polskie. Walka o rząd dusz*, Warszawa 2002.
- Chmielowiec P., *Działania operacyjne Służby Bezpieczeństwa wobec biskupa Ignacego Tokarczuka i kurii biskupiej w Przemyślu* [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009.
- Chmielowiec P., Krzysztofiński M., *Abp Ignacy Tokarczuk. Trzeba oprzeć wszystko na prawdzie* [w:] *Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, red. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2007.
- Chojnacki T., *Walka organów państwa z „reakcyjną” działalnością księdza Romana Kotlarza* [w:] *Księża dla władzy groźni. Duchowni współpracujący z opozycją (1976–1989)*, red. R. Łatka, Warszawa 2019, w druku.
- Choma-Jusińska M., *Rola duszpasterstwa akademickiego o. Ludwika Wiśniewskiego w działalności opozycji przedsierpniowej*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2005, nr 4.
- Choma-Jusińska M., *Władze administracyjne i aparat bezpieczeństwa wobec Duszpasterstwa Akademickiego o. Ludwika Wiśniewskiego w Lublinie w latach 1972–1981* [w:] „Oaza wolności”. *Duszpasterstwa akademickie w latach siedemdziesiątych XX w.*, red. M. Marcinkiewicz, Szczecin 2011.
- Choromański Z., *Z dziejów prac Konferencji Episkopatu Polski*, „Ateneum Kapłańskie” 1966, t. 69.
- Christo in alis servire. Księga pamiątkowa. Ks. Biskup Alojzy Orszulik – osiemdziesiąta rocznica urodzin, 21 czerwca 2008 AD*, red. K. Chojnacki, Łowicz 2009.
- Chwalba A., *Czasy „Solidarności”. Francuscy związkowcy i NSSZ „Solidarność” 1980–1990*, Kraków 1997.
- Chwalba A., *Dzieje Krakowa*, t. 6: *Kraków w latach 1945–1989*, Kraków 2004.
- Codogni P., *Okrągły stół, czyli polski Rubikon*, Warszawa 2009.
- Codogni P., *Wybory czerwcowe 1989 roku*, Warszawa 2012.

- Corley F., *Soviet Reaction to the Election of Pope John Paul II*, „Religion, State and Society” 1994, nr 1.
- Cywiński B., *Wichrzyciel w purpurze. Program duszpasterski prymasa Wyszyńskiego* [w:] *Prymas Wyszyński a kultura katolicka*, Warszawa 2002.
- Cywiński B., *Zatruta humanistyka. Ideologiczne deformacje w nauczaniu szkolnym w PRL*, Warszawa 1980.
- Czaczkowska E., *Kardynał Wyszyński. Biografia*, Kraków 2013.
- Czaczkowska E., Wiścicki T., *Ksiądz Jerzy Popiełuszko*, Warszawa 2009.
- Czaczkowska E., Wiścicki T., *Ksiądz Jerzy Popiełuszko. Wiara, nadzieja, miłość. Biografia błogosławionego*, Warszawa 2017.
- Czajkowski J., *Kardynał Adam Stefan Sapieha*, Wrocław 1997.
- Czochara A., *Periodyzacja polityki wyznaniowej w III Rzeczypospolitej Polskiej* [w:] *Prawo wyznaniowe w Polsce (1989–2009). Analizy, dyskusje, postulaty*, red. D. Walencik, Bielsko-Biała 2009.
- Czuma Hubert [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2006.
- DA na Miasteczku 1958–2008. 50 lat Duszpasterstwa Akademickiego na Miasteczku przy parafii pw. NMP z Lourdes Zgromadzenia Księża Misjonarzy w Krakowie. *Księga jubileuszowa*, oprac i red. A. Miciak, R. Oleszkowicz, Kraków 2009.
- Daszkiewicz K., *Ksiądz Jerzy Popiełuszko, męczennik za wiarę i ojczyznę*, cz. 2: *Proces toruński*, Olsztyn 1990.
- Daszkiewicz K., *Uprowadzenie i morderstwo ks. Jerzego Popiełuszki*, Poznań 1990.
- Dąbrowski M., *Lubelski lipiec 1980*, Lublin 2000.
- Derewenda R., *Dzieło wiary. Historia Ruchu Światło-Życie w latach 1950–1985*. Kraków 2010.
- Do prześladowania nie daliśmy powodu... Materiały z sesji poświęconej procesowi Kurii krakowskiej*, red. R. Terlecki, Kraków 2003.
- Dojka I., *Zakłamaný słownik, czyli żargon funkcjonariuszy bezpieczeństwa PRL*, Kraków 2011.
- Dominiczak H., *Organy bezpieczeństwa PRL 1944–1990. Rozwój i działalność w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 1997.
- Dominiczak H., *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944–1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000.
- Dudek A., *Agonia Peerelu*, „Karta” 1999, nr 27.
- Dudek A., *Decydujące miesiące. Polska, kwiecień–sierpień 1989* [w:] *Polska 1986–1989: koniec systemu*, t. 1: *Referaty*, red. P. Machcewicz, Warszawa 2002.
- Dudek A., *Doktryna Kani i Jaruzelskiego* [w:] *Polska Solidarności. Kontrowersje, oblicza, interpretacje*, red. J. Kłockowski, Kraków 2011.
- Dudek A., *Historia polityczna Polski 1989–2012*, Kraków 2013.
- Dudek A., *Kościół i opozycja demokratyczna w Polsce (1976–1989)* [w:] *Kościół katolicki wczoraj i dziś*, red. M. Drzonek et al., Szczecin 1998.

- Dudek A., *Krótkotrwała normalizacja w stosunkach Kościół–państwo (1956–1957)* [w:] *Polska 1944–1989. Studia i materiały*, t. 1, Warszawa 1995.
- Dudek A., *Państwo i Kościół 1945–1970*, Kraków 1995.
- Dudek A., *Polityka władz Polski Ludowej wobec Kościoła katolickiego – trwanie i zmiana* [w:] *Represje wobec osób duchownych i konsekrowanych w PRL w latach 1944–1989*, red. A. Grzeškowiak, Lublin 2004.
- Dudek A., *Problem budownictwa kościelnego w stosunkach państwa z Kościołem Rzymskokatolickim w Polsce w latach 1957–1970*, „Dzieje Najnowsze” 1995, nr 1.
- Dudek A., *PRL i Stolica Apostolska 1971–1974* [w:] *Spółczesność – państwo – Kościół 1945–2000. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej. Szczecin 15–16 VI 2000 r.*, red. A. Kawecki, K. Kowalczyk, A. Kubaj, Szczecin 2001.
- Dudek A., *Problem normalizacji stosunków między PRL a Stolicą Apostolską w latach 1971–1977*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 1995, t. 5, nr 2.
- Dudek A., *Prymas Stefan Wyszyński wobec władz komunistycznych w latach 1956–1978* [w:] *Prymas Stefan Kardynał Wyszyński – świadek Ewangelii i tradycji narodowych. Materiały sesji naukowej w Wyższym Seminarium Duchownym w Kielcach 19 maja 2001 r.*, Kielce 2001.
- Dudek A., *Ślady PeeReLu. Ludzie, wydarzenia, mechanizmy*, Kraków 2005.
- Dudek A., *Władze PRL wobec III pielgrzymki Jana Pawła II do ojczyzny* [w:] *Brama do wolności. III Pielgrzymka Jana Pawła II do Polski*, red. Z. Struzik, P. Skibiński, Warszawa 2012.
- Dudek, *Wstęp* [w:] *Stan wojenny w Polsce 1981–1983*, red. A. Dudek, Warszawa 2003.
- Dudek A., Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2006.
- Dwadzieścia lat posługi prymasowskiej kardynała Józefa Glempa*, red. S. Budzyński et al., Warszawa 2001.
- Dyduch J.M., *Kardynał Karol Wojtyła w służbie Konferencji Episkopatu Polski*, Kraków 2007.
- Dyduch J.M., *Kardynał Karol Wojtyła w służbie Kościołowi powszechnemu: udział w pracach Kurii Rzymskiej i Synodów Biskupów*, Kraków 1998.
- Dyduch J.M., *Kształt prawny Konferencji Episkopatu Polski*, „Prawo Kanoniczne” 2013, nr 2.
- Dziadul J., *Rozstrzelana kopalnia. 13–16 grudnia 1981 roku, stan wojenny – tragedia „Wujka”*, Warszawa 1991.
- Dzieje prymasostwa polskiego*, red. Ł. Krucki, Gniezno 2017.
- Dziuba A.F., *Pierwsze reakcje Episkopatu Polski na stan wojenny* [w:] *Kościół i społeczeństwo wobec stanu wojennego*, red. W.J. Wysocki, Kraków 2004.
- Dziurok A., *Kościół w Polsce a II pielgrzymka w perspektywie stanu wojennego* [w:] *Pielgrzymka nadziei. II wizyta Jana Pawła II w Ojczyźnie*, red. J.M. Ruman, Warszawa 2014.
- Dziurok A., „Po prostu bomba”. *Reakcje społeczne w Polsce na wybór kard. Karola Wojtyły na papieża*, „Biuletyn IPN” 2018, nr 10.

- Dziurok A., *Prymas Stefan Wyszyński wobec władz komunistycznych w latach 1949–1956*, „Studia Prymasowskie” 2012, t. 6.
- Dziurok A., „Szczypanie” ks. Adolfa Chojnackiego, „Biuletyn IPN” 2003, nr 1.
- Dziurok A., *Śląskie drogi prymasa Wyszyńskiego*, „Biuletyn IPN” 2011, nr 10.
- Dziurok A., *Wstęp* [w:] *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004.
- Eisler J., *Hierarchowie Kościoła katolickiego wobec kryzysów politycznych 1956, 1968 i 1970 r.* [w:] *Społeczeństwo – państwo – Kościół (1945–2000). Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej. Szczecin, 15–16 VI 2000*, red. A. Kawecki, K. Kowalczyk, A. Kubaj, Szczecin 2001.
- Eisler J., „Polskie miesiące”, czyli kryzys(y) w PRL, Warszawa 2008.
- Eisler J., *Siedmiu pierwszych sekretarzy KC PZPR – porównanie sylwetek* [w:] *Komunizm. Ideologia, system, ludzie*, red. T. Szarota, Warszawa 2001.
- Fąka M., *Kwestia prymasostwa w okresie arcybiskupich rządów kardynała Edmunda Dalbora (1915–1926)*, „Prawo Kanoniczne” 1977, nr 3–4.
- Fedorowicz A., *Walka kardynała Wojtyły o procesję Bożego Ciała w Krakowie*, „Arcana” 2014, nr 2.
- Formacja Ludwik. Duszpasterstwo Akademickie Ojca Ludwika Wiśniewskiego w Lublinie 1972–1981*, red. M. Choma-Jusińska, M. Żórawska, Lublin 2011.
- Friszke A., *Czas KOR-u. Jacek Kuroń a geneza Solidarności*, Kraków 2011.
- Friszke A., *Internowani, aresztowani, skazani. Pozbawieni wolności w czasie stanu wojennego 1981–1983/1984*, „Kwartalnik Historyczny” 2017, nr 2.
- Friszke A., *Oaza na Kopernika. Klub Inteligencji Katolickiej 1956–1989*, Warszawa 1997.
- Friszke A., *Okrągły stół. Geneza i przebieg* [w:] *Polska 1986–1989: koniec systemu*, t. 1: *Referaty*, red. P. Machcewicz, Warszawa 2002.
- Friszke A., *Polska rewolucja. Solidarność 1980–1981*, Warszawa 1990.
- Friszke A., *Pośrednik w wielkiej polityce*, „Więź” 2006, nr 11.
- Friszke A., *Prymas i sekretarz*, „Więź” 1995, nr 4.
- Friszke A., *Sprawa jedenastu. Uwięzienie przywódców NSSZ „Solidarność” i KSS „KOR” 1981–1984*, Kraków 2017.
- Friszke A., *Wstęp* [w:] A. Friszke, *PRL wobec Kościoła. Akta 1970–1978*, Warszawa 2010.
- Garbarz A., *Działalność duszpastersko-społeczna arcybiskupa Ignacego Tokarczuka*, Rzeszów 2006.
- Giełżyński W., Smoleński P., *Robotnicy ’88*, Londyn 1989.
- Głębocki H., *Dzieje „Solidarności” w podziemiu (1981–1989)* [w:] *Solidarność, XX lat historii*, red. M. Łatkowska, Warszawa 2000.
- Głębocki H., *Policja tajna przy robocie. Z dziejów państwa policyjnego w PRL*, Kraków 2005.
- Głębocki H., *Studencki Komitet Solidarności w Krakowie 1977–1980. Zarys działalności*, Warszawa 1995.

- Gołąb J., *Działalność prawodawcza arcybiskupa Ignacego Tokarczuka w diecezji przemyskiej (1965–1993)*, Krosno 2002.
- Gowin J., *Kościół w czasach wolności 1989–1999*, Kraków 2002.
- Góralski W., *Reaktywowanie i działalność Nuncjatury Apostolskiej w Polsce (1989–1990)* [w:] *Z papieżem przez dzieje. W osiemdziesięciolecie wskrzeszenia Nuncjatury Apostolskiej w Polsce*, red. W. Adamczewski, Warszawa 2000.
- Grabska-Gliwka K., *Arcybiskup Dąbrowski. Życie i działalność (1917–1997)*, mps w zbiorach autora.
- Grad S., *Biskup Michał Klepacz (1893–1967). Zarys biografii*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2007, t. 16.
- Grajewski A., *Jan Paweł II oraz dyplomacja Stolicy Apostolskiej wobec „Solidarności”* [w:] *Świat wobec „Solidarności” 1980–1989*, red. P. Jaworski, Ł. Kamiński, Warszawa 2013.
- Grajewski A., *Kardynałowie Stefan Wyszyński i Agostino Casaroli – dwie osobowości i dwie koncepcje polityki wschodniej Watykanu*, „Studia Prymasowskie” 2009, t. 3.
- Grajewski A., *Miejsce i znaczenie PRL w watykańskiej polityce wschodniej w latach siedemdziesiątych* [w:] *Od Piłsudskiego do Wałęsy. Studia z dziejów Polski w XX wieku*, red. K. Persak et. al., Warszawa 2008.
- Grajewski A., *Między Wschodem a Zachodem. Druga pielgrzymka Jana Pawła II do Polski w perspektywie bloku wschodniego* [w:] *Pielgrzymka nadziei. II wizyta Jana Pawła II w Ojczyźnie*, red. J.M. Ruman, Warszawa 2014.
- Grajewski A., *Pielgrzymka wielu przełomów. Międzynarodowe uwarunkowania III pielgrzymki Jana Pawła II do Polski* [w:] *Brama do wolności. Trzecia pielgrzymka Jana Pawła II do Polski*, red. Z. Struzik, P. Skibiński, Warszawa 2012.
- Grajewski A., Machcewicz P., Żaryn J., *Sprawa o Konrada Hejmo. Działania Służby Bezpieczeństwa przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1975–1988*, Warszawa 2005.
- Grajewski A., Skwara M., *Agca nie był sam. Wokół udziału komunistycznych służb specjalnych w zamachu na Jana Pawła II*, Katowice 2015.
- Grubka K., *Działania władz państwowych i kościelnych wobec gdańskiego duszpasterza akademickiego o. Sławomira Słomy OP (1979–1985)* [w:] *Komunistyczny aparat represji wobec Polskiej Prowincji Dominikanów*, red. M. Mławicki, M. Wenklar, Kraków 2015.
- Gruszczyński K., *Biskup Michał Klepacz 1893–1967*, Łódź 1993.
- Gruszczyński K.S., *Komisja Mieszana i Wspólna w stosunkach PRL–Kościół (1946–1968)*, „Przegląd Powszechny” 1993, nr 10.
- Gryz R., *Biskup Czesław Kaczmarek w starciu z komunistycznym totalitaryzmem (1945–1963)*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2005, nr 4.
- Gryz R., *Biskup kielecki Czesław Kaczmarek wobec komunistycznej dyktatury* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „ludowej”*, red. R. Łatka, Warszawa 2019, w druku.

- Gryz R., *Construction of Sacred Buildings and its Law Regulations in Communist Poland* [w:] *Persecution of Churches in the Communist Countries in Central and Eastern Europe. Anthology of the International Conference Bratislava September 30 – October 2, 2009*, red. M. Fiamová, P. Jakubčín, Bratislava 2010.
- Gryz R., *Kierunki polityki wyznaniowej w dekadzie Gierka* [w:] *Priorytety polityki wyznaniowej władz Polski „ludowej”*, red. R. Łatka, „Glaukopis” 2015, nr 33.
- Gryz R., *Między liberalizacją a dezintegracją. Stosunki państwo–Kościół w latach siedemdziesiątych* [w:] *Stosunki państwo–Kościół w Polsce w latach 1944–2010. Studia i materiały*, red. R. Łatka, Kraków 2013.
- Gryz R., *Odwiliż dla Kościoła na przykładzie Kościołów lokalnych* [w:] *Kościół i prymas Stefan Wyszyński 1956–1966*, red. A. Dziurok, W.J. Wysocki, Katowice–Kraków 2008.
- Gryz R., *Pacyfikacje społecznych inicjatyw w zakresie budownictwa sakralnego na przykładzie Szklar w archidiecezji krakowskiej*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 2.
- Gryz R., *Polityka władz PRL wobec Kościoła w stanie wojennym (1981–1983)* [w:] *... et quorum pars magna fui... Księga pamiątkowa poświęcona profesorowi Zbigniewowi Janowi Góralskiemu*, red. W. Kalwat, A. Penkala, Kielce 2003.
- Gryz R., *Pozwolić czy nie? Władze PRL wobec budownictwa katolickich obiektów sakralnych w latach 1971–1980*, Kielce 2007.
- Gryz R., *Proces zmian przepisów prawnych w dziedzinie budownictwa sakralnego u schyłku PRL (1980–1989)* [w:] „Lux lucet in tenebris”. *Księga pamiątkowa z okazji nadania prof. Bernardowi Kozirógowi doktoratu honoris causa*, t. 1, Podkowa Leśna 2010.
- Gryz R., *Sprawa biskupa Kaczmarska*, „Tygodnik Powszechny” 2003, nr 40.
- Gryz R., *Stosunek Kościoła katolickiego do strajków sierpniowych 1988 r. w kontekście impasu w relacjach władza–opozycja* [w:] *Zarejestrujcie nam „Solidarność”! Strajk sierpniowy 1988 r. w Szczecinie. Materiały pokonferencyjne*, red. A. Kubaj, M. Maciejowski, Szczecin 2009.
- Gucewicz D., *Próba sił? Rok 1966 w Gdańsku*, Gdańsk 2014.
- Guzik D., *Kapłani w strukturach opozycji politycznej w Krakowie w latach 1981–1989*, praca magisterka obroniona w IH UJ w 2004 r., mps w zbiorach autora.
- Hanich A., *Czas przełomu. Kościół katolicki na Śląsku Opolskim w latach 1945–1956*, Opole 2008.
- Hanich A., *Ksiądz infułat Bolesław Kominek, pierwszy administrator apostolski Śląska Opolskiego (1945–1951)*, Opole 2012.
- Hausner W., Wierzbicki M., *Sto lat harcerstwa*, Warszawa 2015.
- Herling-Grudziński G., *Trudny i drażliwy problem*, „Kultura” 1982, nr 3.
- Heruday-Kielczewska M., *„Solidarność” nad Sekwaną*, Gdańsk 2016.
- Holzer J., Leski K., *Solidarność w podziemiu*, Łódź 1990.
- Hruby S., *The Church in Poland and Its Political Influence*, „Journal of International Affairs” 1982/1983.

- „*Instaurare omnia in Christo*”. *Odnowić wszystko w Chrystusie*. Ks. abp Bronisław Dąbrowski 1917–1997, Warszawa 1998.
- Isakowicz-Zaleski T., *Franciszek od Brata Alberta*, Kraków 2018.
- Isakowicz-Zaleski T., *Księża wobec bezpieki. Na przykładzie archidiecezji krakowskiej*, Kraków 2007.
- Iwaneczko D., *Zmierzch dekady Gierka. Polska Południowo-Wschodnia 1975–1980*, Rzeszów 2016.
- Jakubowski M., Solarczyk M., *Organizacja Kościoła Rzymskokatolickiego na ziemiach polskich od X do XXI wieku. Informatorium historyczne*, Warszawa–Olsztyn 2011.
- Janczewski Z., *Prerogatywy prymasów Polski*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1998, t. 31.
- Janke I., *Twierdza. Solidarność Walcząca, podziemna armia*, Warszawa 2014.
- Janowski W., *Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich i obchody Tysiąclecia Chrztu Polski i Państwowości Polskiej na tle stosunków państwo–Kościół – w opiniach i komentarzach zachodnich środków masowego przekazu [w:] Milenium polskie. Walka o rząd dusz*, Warszawa 2002.
- Janusz T.A., Ks. Roman Kotlarz. *Męczennik robotniczego protestu „Czerwiec ’76”*, Sandomierz 1996.
- Jarkiewicz K., *Duszpasterstwa akademickie Krakowa po II wojnie światowej*, Kraków 2004.
- Jarząbek W., „W sprawach niemieckich nasz głos musi mieć swoją wagę...” *Problem niemiecki w polskiej polityce zagranicznej od października 1956 r. do rozpoczęcia tzw. drugiego kryzysu berlińskiego w listopadzie 1958 r.*, „Dzieje Najnowsze” 2001, nr 1.
- Jastak Hilary [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2006.
- Jaworska K., *Arcybiskup Kominek wobec węzłowych problemów w relacjach państwo–Kościół na Dolnym Śląsku (1959–1964)*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 2008, nr 1.
- Jaworska K., *Kardynał Stefan Wyszyński i kardynał Bolesław Kominek – wzajemne relacje*, „Seminare” 2018, nr 2.
- Jaworska K., *Kardynał Władysław Rubin – delegat prymasa Polski do opieki nad emigracją i uchodźstwem polskim*, Opole 2013.
- Jaworska K., *Kościół katolicki na Dolnym Śląsku w czasach kardynała Bolesława Kominka*, „Dolny Śląsk” 2014, nr 9.
- Jaworska K., *Relacje między państwem a Kościołem katolickim w (archi)diecezji wrocławskiej w latach 1956–1974*, Legnica 2009.
- Jaworska K., *Sprawa odmowy wydania paszportu dla arcybiskupa Bronisława Kominka w 1963 r.*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 2006, nr 2.
- Jaworska K., *Zaangażowanie kardynała Bolesława Kominka w stabilizowanie polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych (1945–1965)*

- [w:] *Europa ojców założycieli a teraźniejszość kontynentu*, red. R. Goczał, K. Papciak, W. Wołyniec, Wrocław 2016.
- Jedynak W., *Episkopat wobec władz komunistycznych (w ostatniej dekadzie PRL). Studium socjologiczne*, Rzeszów 2016.
- Jedynak W., *Walka o prawdę. Próba skompromitowania biskupa Ignacego Tokarczuka w czasie procesu toruńskiego*, Sandomierz 2015.
- Jędraszewski M., *Między Baraniakiem a Strobą. Reakcje władz na proces powoływania nowego arcybiskupa poznańskiego* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1970–1980*, red. K. Białecki, Poznań 2010.
- Jędraszewski M., *Teczki na Baraniaka*, t. 1: *Świadek*, t. 2: *Kalendarium działań SB*, Poznań 2009.
- Kala M., *Władze wobec drugiej pielgrzymki Ojca Świętego do Ojczyzny*, „Biuletyn IPN”, 2002, nr 7.
- Kamiński Ł., *PZPR wobec pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny w 1979 r.*, Biuletyn IPN” 2002 nr 7.
- Kamiński Ł., Piotrowski P., *Dolny Śląsk i Śląsk Opolski* [w:] *Stan wojenny w Polsce 1981–1983*, red. A. Dudek, Warszawa 2003.
- Kardynał Adam Sapieha. *Środowisko rodzinne, życie i dzieło*, red. S. Stępień, Przemysł 1995.
- Karol Wojtyła jako biskup krakowski, red. T. Pieronek, R.M. Zawadzki, Kraków 1988.
- Kasprzycki R., *Opozycja polityczna w Krakowie w latach 1988–1989*, Kraków 2003.
- Kawa S., *Stefan Wyszyński – kompetencje dotyczące wiernych obrządku greckokatolickiego w Polsce*, „Kościół i Prawo” 2017, nr 6.
- Kądziela P., Ks. Leon Kantorski [w:] *Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956–1989*, t. 1, red. J. Skórzyński, Warszawa 2000.
- Kerski B., Żurek R., *Orędzie biskupów polskich i odpowiedź niemieckiego episkopatu z 1965 roku. Geneza, kontekst historyczny oraz oddziaływanie* [w:] „*Przebacza my i prosimy o przebaczenie*”. *Orędzie biskupów polskich i odpowiedź niemieckiego episkopatu z 1965 roku. Geneza – kontekst – spuścizna*, red. B. Kerski, T. Kycia, R. Żurek, Olsztyn 2006.
- Kimla P., *Kościół katolicki a państwo komunistyczne – spojrzenie na spór doktrynalny* [w:] *Stosunki państwo–Kościół w Polsce 1944–2010. Studia i materiały*, red. R. Łatka, Kraków 2013.
- Kindziuk M., *Historia postawienia krzyża w Katyniu w 1988 roku*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2018, nr 2.
- Kindziuk M., *Historyczne i polityczne aspekty komunikacji społecznej prymasa Józefa Glempa w okresie przełomu w Polsce 1981–1992*, mps w zbiorach autora.
- Kindziuk M., *Jerzy Popiełuszko. Biografia*, Kraków 2018.
- Kindziuk M., *Kardynał Józef Glemp. Ostatni taki prymas*, Warszawa 2010.
- Kisielewski S., *Na czym polega socjalizm? Stosunki państwo–Kościół w PRL*, Poznań 1990.

- Klein A., *Duszpasterstwo polonijne w dziele pomocy rodakom w okresie stanu wojennego* [w:] *Kościół i społeczeństwo wobec stanu wojennego*, red. W.J. Wysocki, Kraków 2004.
- Kobiela Ł., *August Hlond 1881–1948*, Katowice 2018.
- Kofman J., *Okrągły Stół – preliminaria III RP* [w:] *Między systemami. Społeczeństwo Polski północno-wschodniej wobec przemian ustrojowych 1989 roku. Studia i materiały*, red. M. Markiewicz, A. Pyżewska, Białystok 2014.
- Kończak A.Z., *Walenty Wójcik – biskup i profesor*, „Studia Sandomierskie: teologia, filozofia, historia” 1990–1996, t. 6.
- Kopiczko A., *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej*, Olsztyn 1996.
- Kopiec J., *Ziemie Zachodnie i Północne w posłudze kard. Stefana Wyszyńskiego* [w:] *Kardynał Stefan Wyszyński. Prymas Tysiąclecia. Mąż stanu. 1901–1981–2001*, red. H. Jerzmański, Warszawa 2001.
- Kosek M., *Relacje Episkopat–rząd w optyce wybranych problemów podejmowanych na forum Komisji Wspólnej w latach 1956–1967* [w:] *Prawo i polityka wyznaniowa w Polsce Ludowej. Materiały II Ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Wyznaniowego (Kazimierz Dolny, 26–28 października 2004)*, red. A. Mezglewski, P. Stanisławski, M. Ordon, Lublin 2005.
- Kosek M., *Troska o małżeństwo i rodzinę w memoriałach Episkopatu Polski do rządu w latach 1970–1980*, „Studia Płockie” 2010, nr 38.
- Kosińska J., *Biskup Alojzy Orszulik – życie i działalność*, Łowicz 2006.
- Kosiński K., *Oficjalne i prywatne życie młodzieży w czasach PRL*, Warszawa 2006.
- Kosiński K., „Religianctwo”. *Napięcie między ideologią a religią w świadomości członków i działaczy PZPR* [w:] *Polska 1944/45–1989. Studia i materiały*, t. 12, Warszawa 2014.
- Kościół i kultura niezależna*, red. B. Tracz, Katowice 2011.
- Kościół i kultura w latach osiemdziesiątych XX wieku. Doświadczenia warszawskie*, red. W.A. Niewęglowski, Katowice 2011.
- Kotański J., *Ksiądz Jerzy Popiełuszko*, Lublin 2004.
- Kotlarz Roman [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002.
- Kowal P., *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. Wojciecha Jaruzelskiego*, Warszawa 2012.
- Kowal P., *Sprawa nawiązania stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską w latach 1986–1989*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2009, nr 2.
- Kowal P., *Wizyty kard. Józefa Glempa w ZSRS w 1988 roku oraz ich polityczno-międzynarodowy kontekst*, „Dzieje Najnowsze” 2016, nr 1.
- Kowal P., *Zapomniana wizyta. Raport Mieczysława Obiedzińskiego na temat wizyty kardynała Józefa Glempa na Białorusi w 1988 roku*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2017, nr 2.
- Kowal P., Cieślak M., Jaruzelski. *Życie paradoksalne*, Kraków 2015.

- Kowalczyk K., *Działalność duszpasterska biskupa Jerzego Stroby, ordynariusza szczecińsko-kamieńskiego, w ocenie władz PRL (1972–1978)* [w:] *Między Warszawą a regionem. Opozycja przedsiębiorcza na Pomorzu Zachodnim*, red. K. Kowalczyk, M. Stefaniak, M. Paziewski, Szczecin 2008.
- Kowalik S., *Kotlarz Roman (1928–1976)* [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002.
- Kowalik S., *Ksiądz Roman Kotlarz. Zapomniana ofiara bezpieczeństwa*, „Biuletyn IPN” 2011, nr 4
- Kowalik S., Kutkowski A., Kutkowski J., ...*Byłem z tymi ludźmi. Życie i działalność księdza Romana Kotlarza*, Radom 2007.
- Kowalik S., Sakowicz J., *Ksiądz Roman Kotlarz. Życie i działalność 1928–1976*, Radom 2000.
- Kowalski L., *General ze skazą. Biografia wojskowa generała armii Wojciecha Jaruzelskiego*, Poznań 2012.
- Kozłowski T., *Anatomia rewolucji. Narodziny ruchu społecznego „Solidarność” w 1980 roku*, Warszawa 2017.
- Krawczak T., *Orędzie biskupów polskich w ocenie struktur partyjnych i Służby Bezpieczeństwa* [w:] *Pojednanie i polityka. Polsko-niemieckie inicjatywy pojednania w latach sześćdziesiątych XX wieku a polityka odprężenia*, red. F. Boll, W.J. Wysocki, K. Zimmer, Warszawa 2010.
- Kreihls G., *Dobro ukryte w archiwach. Akcja dobroczynna Kościoła katolickiego w czasie kryzysu gospodarczego i politycznego w Polsce 1981–1990*, Katowice 2004.
- Kreihls G., *Komisja Charytatywna Episkopatu Polski* [w:] *Kościół i społeczeństwo wobec stanu wojennego*, red. W.J. Wysocki, Kraków 2004.
- Krukowski J., *Uprawnienia nadzwyczajne kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski, wobec zagrożeń ze strony reżimu komunistycznego*, „Studia Prymasowskie” 2001, t. 5.
- Kryptonim 333. *Internowanie Lecha Wałęsy w raportach funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu*, oprac. T. Kozłowski, G. Majchrzak, Chorzów 2012.
- Krzysztofek K., *Pozycja prawna Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej* [w:] *Stosunki państwo–Kościół w Polsce 1944–2010. Studia i materiały*, red. R. Łatka, Warszawa 2013.
- Krzysztofiński M., *Arcybiskup Ignacy Tokarczuk wobec wydarzeń 1989 r.* [w:] *Czas próby. Kościół katolicki w okresie PRL*, red. W. Polak, A. Czwołek, S. Galij-Skarbińska, Toruń 2017.
- Ksiądz Kardynał Bolesław Kominek, twórca chrześcijańskich struktur życia społecznego*, red. R. Brom, J. Śliwok, Katowice 2005.
- Ksiądz Lenina atakował! (z o. Ludwikiem Wiśniewskim rozmawia Teresa Torańska)*, „Gazeta Wyborcza”, 22 I 2007.
- Księżę niezłomny. Kardynał Adam Stefan Sapieha*, red. R. Bogacz, Kraków 2001.
- Księga jubileuszowa 25 lat pasterskiego posługiwania ks. Biskupa Ignacego Tokarczuka*, red. J.F. Adamski, M. Rudnicka, Brzozów – Stalowa Wola 1991.

- Księga Sapieżyńska*, red. J. Wolny, współpraca R. Zawadzki, t. 1–2, Kraków 1982–1986.
- Kubaj A., *W drodze do relegalizacji „Solidarności” – strajki sierpniowe 1988 roku* [w:] *Strajki w Polsce w XX wieku*, red. R. Gryz, Warszawa 2011.
- Kuberski J., *Szkoła i społeczeństwo: problemy nadchodzącej reformy szkolnej*, Warszawa 1977.
- Kucharski W., *Audience polityków komunistycznej Polski u papieża w latach 1945–1978*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 29.
- Kucharski W., *Komuniści i Watykan. Polityka komunistycznej Polski wobec Stolicy Apostolskiej 1945–1974*, mps w zbiorach autora.
- Kucharski W., *Wielki nieobecny. Kwestia udziału papieża Pawła VI w obchodach milenijnych w Polsce* [w:] *Pół wieku Milenium. Religijne, polityczne i społeczne aspekty obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski (1956–1966/1967)*, red. B. Noszczak, Warszawa 2018.
- Kucharski W., *Ziemie Zachodnie w piśmiennictwie kardynała Bolesława Kominka* [w:] *Ziemie Zachodnie – historia i perspektywy*, red. W. Kucharski, Wrocław 2011.
- Kuligowski J., *Kościół Rzymskokatolicki w świetle „Informacji dziennych” Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych (grudzień 1981 – maj 1982)* [w:] *Kościół i społeczeństwo wobec stanu wojennego*, red. W.J. Wysocki, Kraków 2004.
- Kumor B., *Historia Kościoła*, cz. 8, Lublin 1996.
- Kumor B., *Prymas Kościoła katolickiego w Polsce, znaczenie i rola w dziejach Polski*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1983, t. 16.
- Lasota M., *Donos na Wojtyłę. Karol Wojtyła w teczkach bezpieki*, Kraków 2006.
- Lasota M., *Działania aparatu PRL wobec kard. Karola Wojtyły w latach 1967–1978. Wybrane zagadnienia* [w:] *Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą. Studia i materiały*, t. 3, red. J. Szczepaniak, M. Lasota, Kraków 2010.
- Lasota M., *Działania operacyjne UB–SB przeciwko kard. Karolowi Wojtyłe* [w:] *Ku prawdzie i wolności. Komunistyczna bezpieka wobec kard. Wojtyły*, oprac. M. Lasota, J. Marecki, R. Szczęch, Kraków 2009.
- Lasota M., *Informacja o działalności komórek „D” pionu IV byłej Służby Bezpieczeństwa*, „Biuletyn IPN” 2003 nr 1.
- Lasota M., *O raporcie sejmowej komisji poświęconej Samodzielnej Grupie „D” w MSW*, „Biuletyn IPN” 2003, nr 1.
- Lasota M., *Wojtyła na podsłuchu*, Kraków 2014.
- Lasota M., *Wspólne drogi kardynała Karola Wojtyły i arcybiskupa Ignacego Tokarczuka*, „Studia Rzeszowskie” 2003, t. 10.
- Lasota M., *Zabezpieczenie pobytu Jana Pawła II w Polsce* [w:] *Operacja: zniszczyć Kościół*, red. F. Musiał, J. Szarek, Kraków 2007.
- Lecomte B., *Pasterz*, Kraków 2006.
- Lepa A., *Przygotowania Kościoła łódzkiego do wizyty Jana Pawła II* [w:] *Jan Paweł II w Łodzi w dwudziestą rocznicę wizyty*, red. M. Przybyś, M. Różański, J. Wróbel, Łódź 2007.

- Lesiński A., *Służba wojskowa kleryków w PRL 1959–1980*, Olsztyn 1995.
- Lewandowska K., *Kardynał Stefan Wyszyński obrońca historii, tradycji i kultury polskiej*, „Perspectiva. Legnickie Studia Historyczno-Teologiczne” 2012, nr 1.
- Loranc W., *Marksistowski pogląd na świat*, Warszawa 1975.
- Loranc W., *Stare upiory w najnowszych dziejach Polski*, Warszawa 1987.
- Luter A., *Biskup i kapłan. Na 75 urodziny biskupa Alojzego Orszulika*, „Studia Lovicensia” 2003, nr 5.
- Łatka R., *Antykościelny zwrot w polityce wyznaniowej władz PRL po drugiej pielgrzymce Jana Pawła II na przykładzie województwa krakowskiego* [w:] *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2014. Referaty*, red. Ł. Kamiński, J. Szumski, Warszawa 2015.
- Łatka R., *Arcybiskup Jerzy Stroba jako członek Rady Głównej Episkopatu Polski i Komisji Wspólnej Rządu PRL i Episkopatu Polski (1974–1989)* [w:] *Arcybiskup Jerzy Stroba (1909–1999)*, red. K. Bialecki, Poznań 2019, w druku.
- Łatka R., „Był człowiekiem dla PRL bardzo niebezpiecznym”. *Ordynariusz przemyski abp Ignacy Tokarczuk w świetle wspomnień i relacji*, „Glaukopis” 2018, nr 35.
- Łatka R., *Czy prymas Wyszyńskiego można określać mianem realisty politycznego?* [w:] *Realizm polityczny*, red. R. Łatka, „Politeja” 2013, nr 25.
- Łatka R., *Droga do ustawowego uregulowania osobowości prawnej Kościoła katolickiego w Polsce „ludowej”*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych” 2015, nr 4.
- Łatka R., *Duszpasterstwa akademickie w polityce władz PRL w latach 1970–1989 na przykładzie województwa krakowskiego* [w:] *To idzie młodość. Młodzież w ideologii i praktyce komunizmu*, red. D. Magier, Radzyń Podlaski 2016.
- Łatka R., *Gustaw Herling-Grudziński a PRL – perspektywa realisty z Neapolu*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2016, nr 2.
- Łatka R., *Kardynał Franciszek Macharski (1927–2016)*, „Biuletyn IPN” 2018, nr 7/8.
- Łatka R., *Kardynał Karol Wojtyła jako animator duszpasterstwa akademickiego*, „Roczniki Księdza Jerzego”, t. 1: *Kościół a młodzież w Polsce po II wojnie światowej*, red. P. Nowogórski, W. Polak, W. Rozynekowski, Toruń–Gdańsk 2016.
- Łatka R., *Koniec odwilży w relacjach państwo–Kościół (1957–1958) z perspektywy Prymasa Stefana Wyszyńskiego* [w:] *Christus vincit. Księga dedykowana biskupowi Edwardowi Frankowskiemu w 80. rocznicę urodzin*, red. M. Krzysztofiński, J. Wołczański, Rzeszów 2017.
- Łatka R., *Krakowskie struktury aparatu państwowego PRL zajmujące się Kościołem katolickim*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2012, nr 36.
- Łatka R., *Najważniejsi funkcjonariusze SB w czasie wizyt papieskich w Krakowie* [w:] *Elity komunistyczne w Polsce*, red. M. Szumiło, T. Żukowski, Warszawa 2015.
- Łatka R., *Najważniejsze procesy polityczne duchownych w okresie Polski „ludowej”*. *Próba syntetycznego spojrzenia* [w:] *Krajobraz i dziedzictwo kulturowe Europy – sacrum i profanum. Prace ofiarowane księdzu prof. dr hab. Józefowi Mareckiemu*, red. A. Giza, L. Rotter, Kraków 2017.

- Łatka R., *Obraz Kościoła katolickiego w latach osiemdziesiątych w „Dziennikach politycznych” Mieczysława Rakowskiego*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2013, nr 38.
- Łatka R., *Obraz opozycji w czasie rozmów Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski w latach 1980–1983* [w:] *Miejsce i rola opozycji w systemach autorytarnych i demokratycznych*, red. K. Kowalik, M. Kluzik, Kraków 2013.
- Łatka R., *Osoba numer 2 w polskim Kościele. Kardynał Franciszek Macharski w ostatniej dekadzie PRL (1979–1989)* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „ludowej”*, red. R. Łatka, Warszawa 2019, w druku.
- Łatka R., *Plaszczyzny wpływu Kościoła na Solidarność (1980–1981)*, „Komunizm: system – ludzie – dokumentacja” 2016, nr 5.
- Łatka R., *Polityka władz Polski „ludowej” wobec Kościoła katolickiego w latach 1944–1979 (przypadek krakowski)*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2014, nr 39.
- Łatka R., *Polityka władz PRL wobec Kościoła katolickiego w województwie krakowskim w latach 1975–1980* [w:] *PRL na pochylni (1975–1980)*, red. M. Buwała, D. Iwaneczko, Rzeszów 2017.
- Łatka R., *Priorytety polityki wyznaniowej władz PRL w latach 80* [w:] *Priorytety polityki wyznaniowej władz Polski „ludowej”*, red. R. Łatka, „Glaukopis” 2016, nr 33.
- Łatka R., *Propaganda władz PRL wobec drugiej wizyty Jana Pawła II na przykładzie „Gazety Krakowskiej”*, „Komunizm: system – ludzie – dokumentacja” 2013, nr 2.
- Łatka R., *Prymas Józef Glemp wobec opozycji politycznej 1981–1982*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2018, nr 2.
- Łatka R., *Prymas Wyszyński wobec rzeczywistości politycznej doby Władysława Gomułki* [w:] *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 2: 1956–1972, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, Szczecin 2018.
- Łatka R., *Rada Główna Episkopatu Polski a pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*, „Dzieje Najnowsze” 2018, nr 1.
- Łatka R., *Rada Główna Episkopatu Polski a stan wojenny*, „Glaukopis” 2017, nr 34.
- Łatka R., *Rada Główna Episkopatu Polski wobec przedsierpniowej opozycji (1976–1981)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 1.
- Łatka R., *Reakcje na zabójstwo ks. Jerzego Popiełuszki na podstawie wybranych dokumentów Komitetu Krakowskiego PZPR i tekstów „Gazety Krakowskiej” (1984–1985)*, „Sowiniec” 2013, nr 43.
- Łatka R., *SB wobec III pielgrzymki Jana Pawła II do PRL na przykładzie Krakowa*, „Glaukopis” 2014, nr 31.
- Łatka R., *Stosunek elit partyjnych PZPR do Kościoła katolickiego w okresie transformacji ustrojowej na przykładzie województwa krakowskiego*, „Miscellanea Posttotalitariana Wractislaviensia” 2015, nr 3: *Elity w krajach Europy Środkowej i Wschodniej po roku 1989*, red. A. Żygadło-Czopnik.

- Łatka R., *Stosunki państwo–Kościół w latach osiemdziesiątych na przykładzie wizyt Jana Pawła II w Krakowie* [w:] *Stosunki państwo–Kościół w Polsce w latach 1944–2010. Studia i materiały*, red. R. Łatka, Kraków 2013.
- Łatka R., *The Role of the Roman Catholic Church in the Transformations in 1989* [w:] 1989. Rok zmiany. 1989. Year of change, red. P. Jasek, Bratislava 2017.
- Łatka R., „Współdziałanie” z Kościołem jako metoda walki z kryzysem legitymizacji społecznej władz PRL w latach 80-tych XX wieku i ocena jej efektów [w:] *Europa XX–XXI wieku. Społeczno-polityczne konsekwencje kryzysów*, red. M. Gruszczyk, L. Krzyżanowski, M. Skrzypek, Katowice 2017.
- Łatka R., Wstęp [w:] *Pielgrzymki Jana Pawła II do Krakowa w oczach SB. Wybór dokumentów*, oprac. R. Łatka, Kraków 2012.
- Łatka R., Marecki J., *Kościół katolicki w Polsce rządzonej przez komunistów*, Warszawa 2017.
- Łazarz A., *Arcybiskup Eugeniusz Baziak (1890–1962)*, „Rocznik Lubaczowski” 1997, t. 7.
- Łeszczyński G., *Początki parafii w Zbroszy Dużej*, Warszawa 2007.
- Łeszczyński G., *Prymas Wyszyński a komunizm wobec problemu budownictwa sakralnego w PRL na przykładzie Zbroszy Dużej* [w:] *Stefan Wyszyński wobec oporu społecznego i opozycji 1945–1981*, red. E. Czackowska, Warszawa 2018.
- Łętowski M., *Marcowy zamach stanu*, „Ład” 1988, nr 18.
- Łysakowski P., *Śmierć ks. Stefana Niedzielaka w dokumentach IPN i opiniach prasy PRL (1989)* [w:] *Niezlomni ludzie Kościoła. Sylwetki*, red. J. Żaryn, Kraków 2011.
- MacEachin D.J., *Amerykański wywiad i konfrontacja w Polsce*, Warszawa 2011.
- Madajczyk P., *Dyplomacja polska w latach sześćdziesiątych* [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 6: 1944/45–1989, red. W. Materski, W. Michowicz, Warszawa 2010.
- Madajczyk P., *Na drodze pojednania. Wokół orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich z 1965 r.*, Warszawa 1994.
- Madajczyk P., „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie...”, „Więź” 1990, nr 9.
- Maj J.R., *Komitet Prymasowski – charakterystyczny znak polskiej drogi wychodzenia z etatyzmu komunistycznego* [w:] *Kościół i społeczeństwo wobec stanu wojennego*, red. W.J. Wysocki, Kraków 2004.
- Majchrzak G., *Operacja „Lato-79”*, „Biuletyn IPN” 2002, nr 7.
- Majchrzak G., „Solidarność” na celowniku. Wybrane operacje SB przeciwko związkowi i jego działaczom, Warszawa 2016.
- Majchrzak G., *Tajemnice stanu wojennego*, Warszawa 2016.
- Majchrzak G., „Wyjdźmy Mu na spotkanie”. „Solidarność” wobec II pielgrzymki Jana Pawła II do Polski [w:] *Pielgrzymka nadziei. II wizyta Jana Pawła II w Ojczyźnie*, red. J.M. Ruman, Warszawa 2014.
- Majchrzak G., Żaryn J., *Dwa nowotwory*, „Biuletyn IPN” 2004, nr 10.
- Mandziuk J., *Kardynał Józef Glemp, zarys życia i dokonań pasterskich*, „Zeszyty Archikonfraterni Literackiej” 2017, nr 3.

- Maniewska K., *Kościół katolicki w Bydgoszczy wobec prób laicyzacji i dezintegracji społeczeństwa w okresie rządów Edwarda Gierka (1970–1980)*, Warszawa 2007.
- Marcinkiewicz M., *Kościół zaszantażowany? Internowanie duchownych w czasie stanu wojennego* [w:] *Czas próby. Kościół katolicki w okresie PRL*, red. W. Polak, A. Czwołek, S. Galij-Skarbińska, Toruń 2017.
- Marecki J., *Katolicy pod rządami komunistów* [w:] S. Gabański, *Dobrze! Zapiski kleryka-żołnierza (1965–1967)*, oprac. J. Marecki, Kraków 2013.
- Marek Ł., *Częstochowa PRL-owska*, „W Sieci Historii” 2017, nr 5.
- Marek Ł., „Oni atakują, my się bronimy”. *Stosunki państwo–Kościół w latach 1956–1970* [w:] *Stosunki państwo–Kościół w Polsce w latach 1944–2010. Studia i materiały*, red. R. Łatka, Kraków 2013.
- Matyja R., *Państwowość PRL w polskiej refleksji politycznej lat 1956–1980*, Kraków – Nowy Sącz 2007.
- Mazur J.M., *Kościół katolicki wobec przemian w regionie w latach 1988–1990* [w:] *Narodziny III Rzeczypospolitej. Pomorze Zachodnie w latach 1988–1990. Materiały z sesji naukowej*, red. M. Machatek, J. Macholak, Szczecin 2006.
- Micewski A., *Kardynał Wyszyński, prymas i mąż stanu*, Paryż 1982.
- Micewski A., *Kościół–państwo w latach 1945–1989*, Warszawa 1994.
- Micewski A., *Kościół wobec Solidarności i stanu wojennego*, Paryż 1987.
- Michalski K., *Działalność Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski 1980–1989*, Warszawa 2012.
- Między solidaryzmem a niepodległością: myśl polityczna Solidarności Walczącej*, red. K. Brzechczyn, Poznań 2018.
- Mikołajczuk K., *Uprawnienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego wobec Kościoła Grekokatolickiego w archiwaliach Prymasa i Konferencji Episkopatu Polski*, Lublin 2014.
- Mikołajczyk M., *Władza ludowa a diecezja częstochowska*, Częstochowa 2000.
- Milenium czy Tysiąclecie*, red. B. Noszczak, Warszawa 2006.
- Milenium polskie. Walka o rząd dusz*, Warszawa 2002.
- Molęda-Zdziech M., *Obecna nieobecność. Aktorski bojkot telewizji i radia w stanie wojennym*, Warszawa 1998.
- Mołdawa T., *Ludzie władzy 1944–1991*, Warszawa 1991.
- Moraczewska B., *Szkolnictwo polskie w latach 1945–1975 z uwzględnieniem miasta Włocławka*, Włocławek 2010.
- Morawski D., *Kalendarium „zamachu stanu” w PZKS-ie*, „Kultura” (Paryż) 1984, nr 7–8.
- Mosiński J., *Wojna polsko-jaruzelska w Wielkopolsce. Stan wojenny 1981–1983 na terenie Kalisza, Konina, Leszna, Piły i Poznania*, Kalisz 2006.
- Moskwa J., *Droga Karola Wojtyły*, t. 1: *Na tron Apostołów 1920–1978*, Warszawa 2014.
- Moskwa J., *Droga Karola Wojtyły*, t. 2: *Zwiastun wyzwolenia 1978–1989*, Warszawa 2014.

- Moskwa J., *Zostań z nami! Jan Paweł II i Polacy*, Warszawa 2000.
- Musiał F., *Operacja „Lato-79”. Zadania Służby Bezpieczeństwa w czasie pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2012, nr 35.
- Musiał F., „Zakres pracy... bez zmian”. *Wydział IV SB w Krakowie w latach 1975–1989* [w:] F. Musiał, *Raj grabarzy narodu. Studia i materiały do dziejów aparatu represji w Polsce „ludowej” 1945–1989*, Kraków 2010.
- Musiał F., *Zamiast wprowadzenia: archiwalia komunistycznego aparatu represji* [w:] *Wokół teczek bezpieki. Zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2008.
- Musiał F., Lasota M., *Kościół zraniony. Proces księdza Lelity i sprawa kurii krakowskiej*, Kraków 2003.
- Mutor M., *Działalność wrocławskiego biskupa Bolesława Kominka w Rzymie w latach 1960–1972* [w:] *Droga do stabilizacji polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych po II wojnie światowej*. W 40. rocznicę wydania konstytucji apostolskiej Pawła VI *Episcoporum Poloniae coetus*, red. W. Kucharski, Wrocław 2013.
- Myszor J., *Biskup Michał Klepacz, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski 1953–1956 – meandry polityki kościelnej* [w:] *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w Łódzkiem 1945–1967*, red. J. Wróbel, L. Próchniak, Warszawa 2005.
- Na przełomie wieków. Księga jubileuszowa dedykowana pierwszemu biskupowi łowickiemu Alojzemu Orszulikowi*, red. A. Luter, Łowicz 2005.
- Namysło A., „...Jakby nam ktoś wymierzył silny policzek...”, „Biuletyn IPN” 2002, nr 7.
- Namysło A., Kurpierz T., *Jestem od Pana Janika*, „Biuletyn IPN” 2002, nr 7.
- Neja J., *Górny Śląsk, Podbeskidzie, Ziemia Częstochowska* [w:] *Stan wojenny w Polsce 1981–1983*, red. A. Dudek, Warszawa 2003.
- Nie było miejsca dla Ciebie, Chryste, w naszej szkole ZSR Miętne*, b.m.w. 1984.
- Nie można uśmiercić nadziei. Reminiscencje śmierci księdza Jerzego Popiełuszki w Wielkopolsce 1984–1989*, red. W. Handke, J. Wąsowicz, Poznań 2009.
- Niewęgłowski W., *Nowe przymierze Kościoła i środowisk twórczych w Polsce w latach 1964–1996 (doświadczenia warszawskie)*, Warszawa 1997.
- Nitecki P., *Znak zwycięstwa. Ks. Jerzy Popiełuszko 1947–1984*, Warszawa 2002.
- Noszczak B., *Okoliczności uwolnienia kardynała Stefana Wyszyńskiego z internowania w Komańczy (październik 1956 r.)*, „Studia Prymasowskie” 2007, nr 1.
- Noszczak B., *Polityka państwa wobec Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego*, Warszawa 2008.
- Noszczak B., „Sacrum” czy „profanum”? *Spór o istotę obchodów milenium polskiego (1949–1966)*, Warszawa 2002.
- Nowak A., „Trudna wolność polska”. *Rocznice Powstania Styczniowego w kontekście beatyfikacji Rafała Kalinowskiego i Alberta Chmielowskiego (1983 rok)* [w:] *Pielgrzymka nadziei. II wizyta Jana Pawła II w Ojczyźnie*, red. J.M. Ruman, Warszawa 2014.

- Nowak J.R., *Kościół jako azyl dla lewicy laickiej* [w:] *Kościół i społeczeństwo wobec stanu wojennego*, red. W.J. Wysocki, Kraków 2004.
- Obchody milenijne 1966 roku w świetle dokumentów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, Warszawa 1998.
- Obchody Millenium na uchodźstwie w 50. rocznicę*, red. R. Łatka, J. Żaryn, Warszawa 2016.
- Obrońca Kościoła i narodu. Wspomnienie o ks. abpie Bronisławie Dąbrowskim*, red. M. Koper, W. Świątkiewicz, Warszawa 1998.
- Olaszek J., „Nieliczni ekstremiści”. *Podziemna Solidarność w propagandzie stanu wojennego*, Gdańsk 2010.
- Olczak M., *Jan Paweł II wobec stanu wojennego w Polsce* [w:] *Kościół i społeczeństwo wobec stanu wojennego*, red. W.J. Wysocki, Kraków 2004.
- Orszulik A., *Droga do pełnej normalizacji stosunków między państwem i Kościołem oraz między PRL a Stolicą Apostolską*, „*Studia Lovicensia*” 2008, nr 10.
- Osiński K., Rybarczyk P., *Kryzys bydgoski 1981. Przyczyny, przebieg, konsekwencje*, t. 1: *Monografia*, Bydgoszcz–Gdańsk–Warszawa 2013.
- Paczkowski A., *Droga do „mniejszego zła”. Strategia i taktyka obozu władzy. Lipiec 1980 – styczeń 1982*, Kraków, 2002.
- Paczkowski A., *Wojna polsko-jaruzelska. Stan wojenny w Polsce 13 XII 1981 – 22 VII 1983*, Warszawa 2007.
- Pałyga E.J., *Polsko-watykańskie stosunki dyplomatyczne. Od zarania II Rzeczypospolitej do pontyfikatu papieża-Polaka*, Warszawa 1988.
- Pater J., *Biskupi na Ziemiach Zachodnich i Północnych jako wikariusze generalni Prymasa Wyszyńskiego* [w:] *Stefan kardynał Wyszyński wobec Ziem Zachodnich i Północnych oraz stosunków polsko-niemieckich. W 100-lecie urodzin Prymasa Tysiąclecia*, red. T. Dzwonkowski, C. Osękowski, Warszawa – Poznań – Zielona Góra 2001.
- Pater J., *Ksiądz infułat dr Karol Milik jako rządca archidiecezji wrocławskiej w latach 1945–1951*, Wrocław 2012.
- Pawlicka K., *Polityka władz wobec Kościoła katolickiego (grudzień 1970 – październik 1978)*, Warszawa 2004.
- Paziewski M., *Grudzień 1970 w Szczecinie*, Szczecin 2013.
- Paziewski M., o. *Hubert Czuma* [w:] *Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956–1989*, t. 3, red. J. Skórzyński, P. Sowiński, M. Strasz, Warszawa 2006.
- Pest C., *Kardynał Edmund Dalbor (1869–1926), pierwszy prymas Polski Odrodzonej*, Poznań 2004.
- Pęcherski M., *Polityka oświatowa. Zarys problematyki*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975.
- Piasecki B., *Ostatnie dni Prymasa Tysiąclecia*, Poznań 2001.
- Piątkowski K., *Sytuacje konfliktowe w relacjach Kościoła z opozycją antykomunistyczną w Polsce (grudzień 1981 – luty 1989)*, „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K: Politologia*” 2005, t. 12.

- Pietrzak J., *Działalność kardynała Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego na Ziemiach Odzyskanych w 1945 r.*, „Nasza Przyszłość” 1974, nr 42.
- Pietrzak J., *Kardynał Józef Glemp jako Prymas Polski*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2006, nr 19.
- Pietrzak J., *Kardynał Józef Glemp jako prymas Polski 1981–2009, przeobrażenie prymasostwa*, „Zeszyty Archikonfraterni Literackiej” 2017, nr 3.
- Pietrzak J., *Pełnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945–1948*, t. 1, Poznań 2009.
- Pietrzak J., *Prymasostwo za kardynała Józefa Głępa (1981–2009). Apogeum roli dziejowej, przystosowanie do norm okołokościelnych* [w:] *Dzieje prymasostwa polskiego*, red. Ł. Krucki, Gniezno 2017.
- Pietrzak J., *Rola prymasa Hlonda w ustanowieniu polskiej administracji kościelnej na ziemiach przyłączonych do Polski po II wojnie światowej. Trudne odkrywanie faktów* [w:] *Droga do stabilizacji polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych po II wojnie światowej*. W 40. rocznicę wydania konstytucji apostolskiej Pawła VI *Episcoporum Poloniae coetus*, red. W. Kucharski, Wrocław 2013.
- Pietrzak M., *Demokratyczne, świeckie państwo prawne*, Warszawa 1999.
- Pietrzak M., *Geneza ustaw majowych z 17 maja 1989 r.* [w:] *Prawo wyznaniowe w Polsce (1989–2009). Analizy, dyskusje, postulaty*, red. D. Walencik, Katowice – Bielsko-Biała 2009.
- Piotrowski P., *Służba Bezpieczeństwa w latach 1975–1990* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 3: 1975–1990, red. P. Piotrowski, Warszawa 2008.
- Piotrowski P., *Służba Bezpieczeństwa w latach 1975–1990*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1.
- Piotrowski P., *Władze wobec Kościoła dolnośląskiego w okresie stanu wojennego* [w:] *Wokół historii i polityki. Studia z dziejów XIX i XX wieku dedykowane Profesorowi Wojciechowi Wrzesińskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. S. Ciesielski et al., Toruń 2004.
- Pleskot P., *Zabić. Mordy polityczne w PRL*, Kraków 2015.
- Po czerwcu '76. Pouczenia dla Gierka*, „Rzeczpospolita”, 29–30 IV 1996.
- Polak G., *Kto jest kim w Kościele*, Warszawa 1999.
- Polak W., *Czas ludzi niepokornych. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” i inne ugrupowania niezależne w Toruniu i Regionie Toruńskim (13 XII 1981 – 4 VI 1989)*, Toruń 2003.
- Polak W., *Nieznane dokumenty dotyczące poszukiwań zwłok księdza Jerzego Popiełuszki w dniach 24–29 X 1984 roku*, „Rocznik Toruński” 2005, t. 32.
- Polak W., *Solidarity. The Martial Law in Poland. First Days*, Toruń 2016.
- Polak W., *Wątpliwości dotyczące okoliczności śmierci ks. Jerzego Popiełuszki* [w:] *Kościół w obliczu totalitaryzmów. Zbiór studiów dla uczczenia XXV rocznicy męczeńskiej śmierci księdza Jerzego Popiełuszki*. Toruń 16–17 X 2009, red. W. Polak et al., Toruń 2010.

- Pół wieku Milenium. Religijne, polityczne i społeczne aspekty obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski (1956–1966/1967)*, red. B. Noszczak, Warszawa 2017.
- Progrediamur oportet in spe. 20-lecie bulli Jana Pawła II Totus tus Poloniae populus. Księga jubileuszowa dedykowana Jego Ekscelencji Arcybiskupowi Józefowi Ko-walczykowi, Metropoliecie Gnieźnieńskiemu, Prymasowi Polski z okazji złotego jubileuszu kapłaństwa*, Warszawa 2012.
- Prymasostwo i prymasi w dziejach narodu polskiego*, red. W. J. Wysocki, Warszawa 2002.
- Przybysz M., *Jan Paweł II w Łodzi – przebieg wizyty 13 czerwca 1987 roku* [w:] *Jan Paweł II w Łodzi w dwudziestą rocznicę wizyty*, red. M. Przybysz, M. Różański, J. Wróbel, Łódź 2007.
- Przybysz M., *Łódzka hierarchia rzymskokatolicka w polityce władz Polski Ludowej (1945–1967)* [w:] *1050-lecie chrztu Polski w wymiarze ogólnopolskim i regionalnym*, red. A. Wróbel, A. Piasta, Piotrków Trybunalski – Tomaszów Mazowiecki 2016.
- Przybysz M., *Wyspy wolności. Duszpasterstwo akademickie w Łodzi w latach 1945–1989*, Łódź 2008.
- Przybyszewski B., *Adam Stefan Kardynał Sapieha – Pasterz Dobry, Księżę Niezłomny 1867–1951*, Łańcut 2002.
- Ptaszyński R., *Stommizm. Biografia polityczna Stanisława Stommy*, Kraków 2018.
- PZPR jako machina władzy*, red. D. Stola, K. Persak, Warszawa 2012.
- Radwan G. [Graczyk R.], *Principia i polityka, czyli o polskim Kościele dziś*, „Kontakt” 1982, nr 2.
- Raina P., *Anatomia linczu. Sprawa ojca Konrada Hejmo*, Warszawa 2006.
- Raina P., *Kardynał Wyszyński*, t. 2: *Losy więzienne*, Warszawa 1995.
- Raina P., *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1956–1961*, Warszawa 1994.
- Raina P., *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1967–1968*, Warszawa 1998.
- Raina P., *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1969–1970*, Warszawa 2003.
- Raina P., *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1971*, Warszawa 2003.
- Raina P., *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1972*, Warszawa 2004.
- Raina P., *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1973*, Warszawa 2004.
- Raina P., *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1976*, Biała Podlaska – Warszawa 2010.
- Raina P., *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1979*, Biała Podlaska – Warszawa 2010.
- Raina P., *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1980*, Biała Podlaska – Warszawa 2010.
- Raina P., *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1981*, Biała Podlaska – Warszawa 2010.
- Raina P., *Kardynał Wyszyński i Solidarność*, Warszawa 2005.
- Raina P., *Kościół w Polsce 1981–1984*, Londyn 1985.
- Raina P., *Ksiądz Jerzy Popiełuszko. Męczennik za wiarę i ojczyznę*, cz. 1: *W służbie Kościoła*, Olsztyn 1990.

- Raina P., *Ksiądz Jerzy Popiełuszko. Męczennik za wiarę i ojczyznę*, cz. 2: *Proces toruński*, Olsztyn 1990.
- Raina P., *Sprawa obsadzenia metropolii wrocławskiej 1974–1976*, Pelplin 2003.
- Raina P., *Stefan Kardynał Wyszyński. Prymas Tysiąclecia*, t. 1, Warszawa 2016.
- Raina P., *Stefan Kardynał Wyszyński. Prymas Tysiąclecia*, t. 5, Warszawa 2016.
- Reczek R., *Lokalne władze partyjno-rządowe wobec planów przyjazdu i pobytu Jana Pawła II w Poznaniu w czasie II pielgrzymki do Ojczyzny w 1983 r.* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1980–1989*, red. K. Białecki, Poznań 2011.
- Reczek R., *Pielgrzymowanie w PRL na przykładzie pieszych pielgrzymek Duszpasterstwa Rolników Diecezji Gorzowskiej z Klenicy do Częstochowy w latach 1984–1989*, Poznań 2016.
- Rodowicz W., *Komitet na Piwniej. Fakty – dokumenty – wspomnienia*, Warszawa 1994.
- Romaniuk M.P., *Życie, twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia*, t. 1, Warszawa 1994.
- Rostkowski M.A., *Kościół wobec procesu laicyzacji szkolnictwa w Polsce Ludowej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1997, nr 30.
- Rożek M., *Mężowie niezłomni, a naród pamięta ich mądrość. Kardynał Adam Sapieha. Kardynał Karol Wojtyła*, Kraków 2009.
- Ruane K., *Racja stanu. Zabić księdza*, Kraków 2004.
- Rutkowska M., *Błogosławiona wina*, „Nasz Dziennik”, 8–9 IV 2000.
- Ruzikowski T., *Stan wojenny w Warszawie i województwie stołecznym 1981–1983*, Warszawa 2009.
- Rydlewski G., *Geneza i tryb przygotowania ustawodawstwa wyznaniowego w Polsce w roku 1989* [w:] B. Górowska, G. Rydlewski, *Regulacja prawna stosunków wyznaniowych w Polsce*, Warszawa 1992.
- Sadecki J., *Ziarna gniewu*, Paryż 1989.
- Sasanka P., *Czerwiec 1976. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa 2006.
- Sawicki W., *Sowiecka interwencja w Polsce w grudniu 1981? Nieznany dokument z archiwów bylej NRD* [w:] *Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego*, t. 2, red. Ł. Kamiński, Warszawa 1999.
- Siedziako M., *Bez wyboru. Głosowania do Sejmu PRL (1952–1985)*, Warszawa 2018.
- Sikorski J., *Duszpasterstwo internowanych i uwięzionych stanu wojennego* [w:] *Kościół i społeczeństwo wobec stanu wojennego*, red. W.J. Wysocki, Kraków 2004.
- Sikorski T., *Proces odbudowy krajowego ruchu chrześcijańsko-demokratycznego u schyłku PRL (1986–1989)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 30.
- Siwek S., *Fundacja Rolnicza. Jak władze PRL zablokowały wsparcie przez Kościół polskich rolników. Fakty, dokumenty – negocjacje w latach 1981–1987*, Warszawa 2001.
- Siwek S., *Prymasowska Rada Społeczna ks. Kard. Józefa Glempa, Prymasa Polski. Przebieg prac, dokumenty z lat 1981–1990*, Warszawa–Żabki 2016.

- Sitarz M., *Wkład biskupa Walentego Wójcika na rzecz Soboru Watykańskiego II i reformy prawa kanonicznego*, „Kościół i Państwo” 2016, nr 5.
- Skibiński P., *Biskupi polscy w okresie PRL – głos w dyskusji panelowej* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski pod rządami komunistów*, red. R. Łatka, Warszawa 2019, w druku.
- Skibiński P., *Cele polityki władz komunistycznych w Polsce wobec Stolicy Apostolskiej do roku 1978* [w:] „*Glaukopis*” 2015, nr 33.
- Skibiński P., *Chadecja w PRL? Czy politycy katoliccy byli chrześcijańskimi demokratami*, „*Pamięć i Sprawiedliwość*” 2017, nr 30.
- Skibiński P., *Pielgrzymki Jana Pawła II do Polski i ich kontekst historyczny*, „*Teologia Polityczna*” 2005–2006, nr 3.
- Skibiński P., *Prymas Stefan Wyszyński a wydarzenia grudnia 1970 roku* [w:] *Stefan Wyszyński wobec oporu społecznego i opozycji 1945–1981*, red. E. Czackowska, Warszawa 2018.
- Skibiński P., *Wstęp* [w:] S. Wyszyński, *Pro Memoria*, t. 1: 1948–1952, Warszawa 2017.
- Skowronek J., *Duszpasterstwo Akademickie w Trójmieście w latach siedemdziesiątych XX w.* [w:] „*Oaza wolności*”. *Duszpasterstwa akademickie w latach siedemdziesiątych XX w.*, red. M. Marcinkiewicz, Szczecin 2011.
- Skórzyński J., *Głódówka u św. Marcina* [w:] *Od Piłsudskiego do Wałęsy. Studia z dziejów Polski w XX wieku*, Warszawa 2008.
- Skórzyński J., *Odrzucona propozycja. Rozmowy o uwolnieniu przywódców Solidarności 1983–1984*, „*Wolność i Solidarność*” 2012, nr 4.
- Skórzyński J., *Rewolucja Okrągłego Stołu*, Kraków 2009.
- Skórzyński J., *Sila bezsilnych. Historia Komitetu Obrony Robotników*, Warszawa 2012.
- Skórzyński J., *Ugoda i rewolucja. Władze i opozycja 1985–1989*, Warszawa 1995.
- Skórzyński J., *Wyboista droga do dialogu. „Solidarność” i władze PRL od maja do grudnia 1988 r.* [w:] *W przededniu wielkiej zmiany. Polska w 1988 roku*, red. W. Jarząbek et al., Gdańsk 2009.
- Skrzypek A., *Dyplomatyczne dzieje PRL w latach 1956–1989*, Pułtusk–Warszawa 2010.
- Smentek I., *Priorytety w wypowiedziach Prymasa Polski w okresie stanu wojennego*, „*Warszawskie Studia Teologiczne*” 2006, nr 19.
- Smoliński M.G., *Biskup negocjator. Zygmunt Choromański 1892–1968. Biografia niepolityczna?*, Warszawa 2014.
- Sobieraj M., *Działania operacyjne SB wobec kurii lubelskiej w latach 1975–1989* [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009.
- Sobieraj M., *Miedzy oporem a lojalnością. Działania SB wobec KUL na przykładzie rozpracowania prof. Jerzego Kłoczowskiego*, Lublin 2015.
- Sobieraj M., *Wstęp* [w:] *Kościół i opozycja na Lubelszczyźnie w dokumentach SB 1971–1983*, oprac. M. Sobieraj, Lublin 2009.

- Socha P., *Relacje Kościół–państwo w diecezji gorzowskiej w latach 1972–1980. Refleksje z własnych doświadczeń* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych na Środkowym Nadodrzu w latach 1970–1980*, red. E. Wojcieszek, Poznań 2014.
- Solidarność Walcząca w Wielkopolsce w latach 1983–1990*, red. K. Brzechczyn, P. Zwiernik, Poznań 2009.
- Sommer T., Pazio R., X. Małkowski. *Krzyż In hoc signo vinces!*, Warszawa 2012.
- Stawrowski Z., *Jan Paweł II o wolności – II pielgrzymka do Polski w 1983 roku* [w:] *Pielgrzymka nadziei. II wizyta Jana Pawła II w Ojczyźnie*, red. J.M. Ruman, Warszawa 2014.
- Stefaniak J., *Rola Kościoła w obradach Okrągłego Stołu* [w:] *Okrągły Stół z perspektywy dwudziestolecia. Studia i analizy*, red. M. Golińczak, R. Kessler, W. Suleja, Wałbrzych 2010.
- Stefaniak M., *Działalność aparatu bezpieczeństwa wobec biskupa Jerzego Stroby i kurii szczecińsko-kamieńskiej w latach 1972–1978* [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. A. Dziurok, Katowice 2009.
- Stefaniak M., *Sprawa Jacka Smykała jako przykład działalności aparatu represji wobec uczestników Duszpasterstwa Akademickiego o. Huberta Czumy SJ* [w:] *Między Warszawą a regionem. Opozycja przedsięwzięcia na Pomorzu Zachodnim*, red. K. Kowalczyk, M. Paziewski, M. Stefaniak, Szczecin 2008.
- Stehle H.J., *Tajna dyplomacja Watykanu. Papiestwo wobec komunizmu (1917–1991)*, tłum. R. Dręcki, M. Sroczyński, Warszawa 1993.
- Stelmachowski A., *Prymas Polski jako mąż stanu*, „Studia Prymasowskie” 2009, t. 3.
- Stelmachowski A., *Regulacja stosunków prawnych między państwem a Kościołem (1980–1998)* [w:] *Spółczesność – państwo – Kościół (1945–2000). Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej zorganizowanej w Szczecinie 15–16 VI 2000*, red. A. Kawecki, K. Kowalczyk, A. Kubaj, Szczecin 2000.
- Stelmachowski A., *W drodze do regulacji stosunków między państwem a Kościołem (1980–1989)* [w:] *Z papiestwem przez dzieje. W osiemdziesiątce wskrzeszenie Nuncjatury Apostolskiej w Polsce*, red. W. Adamczewski, Warszawa 2000.
- Stępień P., *Pomoc Kościoła łódzkiego dla represjonowanych i ich rodzin w okresie stanu wojennego (1981–1983)*, Łódź 2009.
- Stępień S., *Sobór Watykański II i orędzie Episkopatu Polski do biskupów niemieckich* [w:] *Milenium czy Tysiąclecie*, red. B. Noszczak, Warszawa 2006.
- Stróżyna K., *Kościół dolnośląski wobec stanu wojennego* [w:] *Wokół „mniejszego zła”. Stan wojenny w Polsce, materiały pokonferencyjne*, red. P. Piotrowski, Warszawa 2010.
- Suchocka H., *Konstytucyjne formy regulacji stosunków pomiędzy państwem a Kościołem katolickim i innymi związkami wyznaniowymi* [w:] *Katolickie zasady relacji państwo–Kościół a prawo polskie*, red. J. Krukowski, M. Sitarz, H. Stawnik, Lublin 2015.

- Suleja W., *Kościół na Dolnym Śląsku wobec stanu wojennego* [w:] *Kościół katolicki na Dolnym Śląsku w powojennym 50-leciu*, red. I. Dec, K. Matwijowski, Wrocław 1996.
- Suleja W., *Nasz Kardynał* [w:] H. Gulbinowicz, *Pro Deo et patria. Wybór homilii, kazań i mów okolicznościowych z lat 1980–1984*, oprac. S.A. Bogacewicz, wstęp. W. Suleja, S.A. Bogacewicz, E. Sakowicz, Wrocław 2013.
- Suleja W., *Złudny czar teczek, czyli teczkowe „grzechy główne”* [w:] *Archiwalia komunistycznego aparatu represji – zagadnienia źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2012.
- Swastek J., *Rządcy Archidiecezji Wrocławskiej 1945–1995*, Wrocław 1998.
- Sychowicz K., *Ks. dr Henryk Gulbinowicz i duszpasterstwo akademickie w Białymstoku w latach 1956–1959* [w:] *Między Lwowem a Wrocławiem*, red. B. Rok, J. Maroń, Toruń 2006.
- Sychowicz K., *Przyjaciel Sługi Bożego – ks. Stanisław Suchowolec (1958–1989)* [w:] *Niezlomni ludzie Kościoła. Sylwetki*, red. J. Żaryn, Kraków 2011.
- Synod krakowski odczytany na nowo. Materiały z sympozjum „Duszpasterski Synod Archidiecezji Krakowskiej 1972–1979 XXV lat od zakończenia”, zorganizowanego przez Instytut Prawa Kanonicznego Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie dnia 8 czerwca 2004 r.*, red. A. Chrapkowski, A. Wójcik, Kraków 2005.
- Szarek J., *Doświadczenie duszpasterstw akademickich Krakowa lat siedemdziesiątych XX w.* [w:] *Duszpasterstwa środowiskowe w latach 1945–1989. Archidiecezja krakowska*, red. C. Kuta, J. Marecki, Kraków 2015.
- Szarek J., *Zachód wobec stanu wojennego* [w:] *Droga do niepodległości. Solidarność 1980–2005*, Warszawa 2005.
- Szaynok B., *Duszpasterstwo akademickie o. Ludwika Wiśniewskiego we Wrocławiu i Krakowie* [w:] *Spółczesność polska w latach 1980–1989*, red. N. Jarska, J. Olaszek, Warszawa 2015.
- Szaynok B., *Duszpasterz. Rozmowy z ojcem Ludwikiem Wiśniewskim*, Kraków 2012.
- Szaynok B., *Duszpasterz w PRL. Ojciec Ludwik Wiśniewski* [w:] *Od Piłsudskiego do Wałęsy. Studia z dziejów Polski w XX wieku*, Warszawa 2008.
- Szczypta-Szczęch R., *Działania operacyjne UB–SB przeciwko kard. Stefanowi Wyszyńskiemu* [w:] *W służbie Boga i Polski. Komunistyczna bezpieka wobec kardynała Stefana Wyszyńskiego*, oprac. J. Marecki, P. Nitecki, R. Szczypta-Szczęch, Kraków 2014.
- Szetelnicki W., *Arcybiskup-wygnaniec Eugeniusz Baziak, metropolita lwowski*, Kraków 1989.
- Szkic do portretu. Kardynał Bolesław Kominek*, red. J. Krucina, Wrocław 2005.
- Szumilo M., *Elita władzy w Polsce 1944–1989. Studium socjologiczne* [w:] *Władza w PRL. Ludzie i mechanizmy*, red. K. Rokicki, R. Spałek, Warszawa 2011.
- Szumilo M., *Kierownictwo PZPR wobec komunizmu* [w:] *Polskie wizje i oceny komunizmu po 1939 r.*, red. R. Łatka, B. Szlachta, Kraków 2015.

- Szumilo M., *Konflikty w kierownictwie PZPR w świetle dokumentów sowieckich z 1969 roku. Przyczynek do genezy upadku ekipy Władysława Gomułki*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 30.
- Szumilo M., *Rozmowy Edwarda Gierka z dyplomatami sowieckimi w latach 1963–1965 (dokumenty odnalezione w RGASPI)*, „Komunizm: system–ludzie–dokumentacja” 2013, nr 2.
- Sztafrowski E., *Kolegialne działania biskupów na tle Vaticanum II. Studium dogmatyczno-kanoniczne*, Warszawa 1975.
- Sztafrowski E., *Konferencje Biskupie. Studium historyczno-kanoniczne*, Warszawa 1984.
- Szymczyk A., *Teologia komunikatów Konferencji Plenarnych Episkopatu Polski z lat 1945–2000*, Olsztyn 2006.
- Szypula A., *Historia nowych kościołów w diecezji przemyskiej 1966–1993*, t. 1–4, Rzeszów 1997–1998.
- Śledzianowski J., *Ksiądz Czesław Kaczmarek, biskup kielecki*, Kielce 2008.
- Śmigiel K., *Kapelusz kardynalski dla Prymasa Stefana Wyszyńskiego: geneza i znaczenie godności kardynalskiej*, „Studia Prymasowskie” 2008, nr 2.
- Śmigiel K., *Prymasostwo polskie. Instytucja. Prymasi. Dokumenty*, Warszawa 2018.
- Śmigiel K., *Słownik biograficzny arcybiskupów gnieźnieńskich, prymasów Polski*, Warszawa 2002.
- Tacik A., *Zamach. Jan Paweł II – 13 maja 1981. Spisek, śledztwo, spowiedź*, Kraków 2017.
- Terlecki R., *Uniwersytet Latający i Towarzystwo Kursów Naukowych 1977–1981*, Kraków–Rzeszów 2000.
- Terlecki R., *Wielki wygnaniec. Metropolita krakowski ksiądz arcybiskup Eugeniusz Baziak* [w:] *Kościół w godzinie próby. Nieznane dokumenty i świadectwa*, red. T. Balon-Mrocza, J. Szarek, Kraków 2005.
- Tracz B., Ciupa R., *Kultura niezależna w Kościele*, Katowice 2011.
- Truszczyński M., *Kościół Rzymskokatolicki w Polsce na tle polityki władz partyjno-państwowych PRL w latach 1956–1980*, Szulborze Wielkie 2011.
- Uroczystości milenijne 1966 roku. Sprawozdania urzędów spraw wewnętrznych*, Warszawa 1996.
- Uradowaliście serce moje. 15. rocznica pobytu Jana Pawła II w Łodzi*, red. M. Stępiak, Łódź 2002.
- Verbum crucis – Dei viritis. Kardynałowi Bolesławowi Kominkowi w hołdzie*, red. J. Krucina, Wrocław 1974.
- Walachowicz T., *Nowa organizacja Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce 1992 roku*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1992, z. 2.
- Waligóra G., *Opozycja przedsierniowa na Dolnym Śląsku* [w:] *Między Warszawą a regionem. Opozycja przedsierniowa na Pomorzu Zachodnim*, red. M. Kowalczyk, M. Paziewski, M. Stefaniak, Szczecin 2008.
- Waligóra J., *Cierpiący pasterz ks. arcybiskup – metropolita lwowski Eugeniusz Baziak (1890–1962)*, Rzeszów 2013.

- Walusiak D., *Kryptonim „Wierni”. Krakowskie duszpasterstwa akademickie* [w:] *Kościół w godzinie próby 1945–1989. Nieznane dokumenty i świadectwa*, red. T. Balon-Mrocza, J. Szarek, Kraków 2009.
- Waszkiewicz Z., *Zwolennicy i kontestatorzy postaw prymasa Józefa Glempa* [w:] *Kościół chrześcijański w systemach totalitarnych*, red. J. Kłaczek, W. Rozynkowski, Toruń 2012.
- Wąsowicz J., *Posługa duszpasterska ks. prałata Hilarego Jastaka podczas strajków gdyńskich stoczniowców i portowców w czasie Sierpnia '80* [w:] *Tożsamość kulturowo-cywilizacyjna Gdyni. Gdynia w warunkach współczesnej unifikacji i dywersyfikacji kulturowo-cywilizacyjnej*, red. M. Gawron, H. Głogowska, „Zeszyty Gdyńskie” 2009, nr 4.
- Wieczorek E., *Działalność pedagogiczna biskupa Michała Klepacza*, Łódź 2007.
- Wierzbicki M., *Ostatni bunt. Młodzieżowa opozycja polityczna u schyłku PRL 1980–1990. Fakty – konteksty – interpretacja*, Lublin–Warszawa 2003.
- Wilk S., *Der Vatikan, die Regierung und die Kirche in Polen in den Jahren 1945–1948* [w:] *Der Weg der katholischen Kirche in verschiedenen realsozialistischen Länder in der Jahren 1945 bis 1948/1949*, red. W. Hubscher, Berlin 1996.
- Wilk S., *Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1992.
- Wilk S., *Prymasostwo polskie w latach 1918–1948* [w:] *Dzieje prymasostwa polskiego*, red. Ł. Krucki, Gniezno 2017.
- Witkowski T., *Agent Ignacy: biskup Jerzy Dąbrowski był świadomym, wynagradzanym za współpracę agentem bezpieki*, „Wprost” 2007, nr 2.
- Władza w PRL. *Ludzie i mechanizmy*, red. K. Rokicki, R. Spałek, Warszawa 2011.
- Włodkowski R., *Reakcja prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego na usunięcie przez państwo w 1951 r. administratora apostolskiego ks. Edmunda Nowickiego* [w:] *Spółczesność i Kościoły Europy Środkowej. Między integracją a komunizmem. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej, Szczecin 8–9 czerwca 2001 r.*, red. K. Kowalczyk, A. Kubaj, R. Wróblewski, Tuchów 2001.
- Włodkowski R., *Szczecińskie Duszpasterstwo Akademickie lat siedemdziesiątych w świetle dokumentów państwowej administracji wyznaniowej* [w:] *Między Warszawą a regionem. Opozycja przedsierpniowa na Pomorzu Zachodnim*, red. M. Kowalczyk, M. Paziewski, M. Stefaniak, Szczecin 2008.
- W obronie ojczyzny i Kościoła. *Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, red. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2008.
- Wodarczyk A., *Prorok żywego Kościoła. Ks. Franciszek Blachnicki (1921–1987), życie i działalność*, Katowice 2008.
- Wojcieszek E., *Nielubiany hierarcha – aparat represji wobec arcybiskupa Jerzego Stroby w latach 1958–1990* [w:] *Czas próby. Kościół katolicki w PRL*, red. W. Polak, A. Czwołek, S. Galij-Skarbińska, Toruń 2017.
- Wojcieszek E., *Władze – Kościół – „Solidarność”. Studium problemu na przykładzie województwa poznańskiego* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1980–1989*, red. K. Bialecki, Poznań 2011.

- Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek – prekursor pojednania polsko-niemieckiego, red. W. Kucharski, G. Strauchold, Wrocław 2009.
- Wolny J., *Cztery wizyty kardynała Adama Stefana Sapiehy w Watykanie w latach 1946–1950* [w:] *Kardynał Adam Sapieha. Środowisko rodzinne, życie i dzieło*, red. S. Stępień, Przemyśl 1995.
- Wolny J., *Ostatnie lata działalności kościelnej Adama Stefana Sapiehy* [w:] *Księga Sapieżyńska*, red. J. Wolny, współpraca R. Zawadzki, t. 2, Kraków 1986.
- Wołacewicz H., *Kardynał Franciszek Macharski*, Kraków 2014.
- Wołoszyn J., *Komunistyczny system wychowawczy w Polsce Ludowej* [w:] *Polska 1944/1945–1989. Studia i materiały*, t. 9, Warszawa 2009.
- Wordliczek K., *Oazy wolności. Nowohuckie kościoły w działaniach Służby Bezpieczeństwa (1960–1989)*, „Sowiniec” 2012, nr 40.
- Woźniak M., *Życie religijne, społeczne i polityczne w parafii Zbrosza Duża powiatu grójeckiego w latach 1974–2000*, praca magisterska obroniona w IH UW w 2014 r.
- Wójcik S., *Biskup Wincenty Urban. Życie i działalność 1911–1983*, Lublin 2001.
- Wójtowicz N., *Polskie duszpasterstwa akademickie widziane z perspektywy „Olimpu”* [w:] „Oaza wolności”. *Duszpasterstwa akademickie w latach siedemdziesiątych XX w.*, red. M. Marcinkiewicz, Szczecin 2011.
- Wyrwich M., *Kapelani Solidarności 1980–1989*, t. 3, Warszawa 2009.
- Wyrwich M., „Nauczyli się też samych siebie”. *Sylwetki wybranych duszpasterzy akademickich* [w:] „Oaza wolności”. *Duszpasterstwa akademickie w latach siedemdziesiątych XX w.*, red. M. Marcinkiewicz, Szczecin 2011.
- Wysocki W.J., *Kościół – władza – społeczeństwo w latach „mniejszego zła” w zapiskach ks. Alojzego Orszulika*, „Studia Łowickie” 2005, nr 3.
- Wyszyński S., *Z rozważań nad kulturą ojczystą*, Poznań–Warszawa 1979.
- Z więzienia na stolicę arcybiskupią. Arcybiskup Antoni Baraniak 1904–1977*, red. Z. Zieliński, Poznań 2010.
- Zabłocki J., *Prymas Stefan Wyszyński. Opór i zwycięstwo 1948–1956*, Warszawa 2002.
- Zabłocki J., *Prymas Wyszyński wobec wydarzeń grudniowych 1970 roku i ich konsekwencji*, „Studia Prymasowskie” 2009, t. 3.
- Zabłocki J., „Teczka” na chadecję. Uwagi do dokumentów MSW z lat 1983–1988 (SOR „Mrowisko”), „Znaki Nowych Czasów” 2007, nr 18.
- Zamiatąła D., *Robocze spotkania pionów wyznaniowych PRL i CSRS (zarys problemów)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2018, nr 2, w druku.
- Zamiatąła D., *Zakony męskie a Episkopat w Polsce w latach 1945–1989*, Lublin 2009.
- Zamiatąła D., *Zakony męskie w polityce władz komunistycznych w Polsce w latach 1945–1989*, t. 1: *Problematyka organizacyjno-personalna*, Kielce 2009.
- Zapis dyskusji z udziałem duszpasterzy ks. Witolda Andrzejewskiego i o. Ludwika Wiśniewskiego (19 XI 2008)* [w:] „Oaza wolności”. *Duszpasterstwa aka-*

- demickie w latach siedemdziesiątych XX w.*, red. M. Marcinkiewicz, Szczecin 2011.
- Zapomniany rok 1966. W XXX rocznicę obchodów Milenium Chrztu Polski, red. L. Mażewski, W. Turek, Gdańsk 1996.
- Zaremba M., *Utrzymać Watykan na linii. Przygotowania do pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II odbyły się również w Moskwie*, „Polityka” 2001, nr 21.
- Zaremba M., *Zimno, ciepło, gorąco. Nastroje Polaków od „zimy stulecia” do lata 1980* [w:] *Solidarność od wewnątrz 1980–1981*, red. A. Friszke, K. Persak, P. Sowiński, Warszawa 2013.
- Zieliński Z., *Educatrix et Advocata. Wychowawca i obrońca. Miejsce Kościoła w dziejach narodu*, Lublin 2015.
- Zieliński Z., *Historyczne ramy życia i działalności arcybiskupa Antoniego Baraniaka* [w:] *Z więzienia na stolicę arcybiskupią. Arcybiskup Antoni Baraniak 1904–1977*, red. Z. Zieliński, Poznań 2010.
- Zieliński Z., *Kościół katolicki lat osiemdziesiątych XX wieku w Polsce – mediator czy zakładnik?* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych na Środkowym Nadodrzu w latach 1980–1989*, red. E. Wojcieszek, Poznań 2016.
- Zieliński Z., *Kościół w kręgu rzeczywistości politycznej*, Lublin 2003.
- Zieliński Z., *Kościół w Polsce w ostatniej dekadzie PRL* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce*, red. K. Białecki, Poznań 2011.
- Zieliński Z., Bober S., *Kościół w Polsce 1944–2007*, Poznań 2009.
- Żaryn J., *Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1980)* [w:] *Represje wobec osób duchownych i osób konsekrowanych w PRL w latach 1944–1989*, red. A. Grześkowiak, Lublin 2004.
- Żaryn J., „Błogosławie was i wasze poczynania”. Prymas Wyszyński wobec powstania NSZZ „Solidarność”, „Biuletyn IPN” 2001, nr 4.
- Żaryn J., *Bp Ignacy Tokarczuk* [w:] *Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956–1989*, t. 2, Warszawa 2002.
- Żaryn J., *Dzieje Konferencji Episkopatu Polski w zarysie (1919–1945–1989–2000)* [w:] *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000*, oprac. J. Żaryn, Warszawa–Poznań 2006.
- Żaryn J., *Dzieje Kościoła katolickiego (1944–1989)*, Warszawa 2003.
- Żaryn J., *Episkopat Polski wobec wprowadzenia stanu wojennego* [w:] *Kościół i społeczeństwo wobec stanu wojennego*, red. W.J. Wysocki, Kraków 2004.
- Żaryn J., *Jan Paweł II a stan wojenny* [w:] *Pielgrzymka nadziei. II wizyta Jana Pawła II w Ojczyźnie*, red. J.M. Ruman, Warszawa 2014.
- Żaryn J., *Kościół a władza w Polsce 1945–1950*, Warszawa 1997.
- Żaryn J., *Kościół katolicki – hierarchia, kapłani, świeccy* [w:] *Między Warszawą a regionem. Opozycja przedsierniowa na Pomorzu Zachodnim*, red. M. Kowalczyk, M. Paziewski, M. Stefaniak, Szczecin 2008.

- Żaryn J., *Kościół katolicki w Polsce – wybrane zagadnienia, hipotezy, prowokacje*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2005, nr 1.
- Żaryn J., *Kościół katolicki wobec powojennej emigracji (1945–1989)*, „Biuletyn IPN” 2002, nr 3.
- Żaryn J., *Kościół w PRL*, Warszawa 2004.
- Żaryn J., *Kościół wobec NSSZ „Solidarność”* [w:] *Droga do niepodległości. Solidarność 1980–2005*, Warszawa 2005.
- Żaryn J., *Miętne – współczesna Września (grudzień 1983 – kwiecień 1984)* [w:] *idem, Kościół, naród, człowiek, czyli opowieść optymistyczna o Polakach w XX wieku*, Warszawa 2012.
- Żaryn J., *Polityczne tło pielgrzymki Jana Pawła II do Polski w czerwcu 1987 r.* [w:] *Brama do wolności. Trzecia pielgrzymka Jana Pawła II do Polski*, red. Z. Struzik, P. Skibiński, Warszawa 2012.
- Żaryn J., *Stolica Apostolska wobec Prymasa Wyszyńskiego (1948–1981)* [w:] *Prymas Stefan Kardynał Wyszyński – świadek Ewangelii i tradycji narodowych. Materiały z sesji w Wyższym Seminarium Duchownym w Kielcach 19 V 2001*, Kielce 2001.
- Żaryn J., *Stosunki państwo – Kościół katolicki w latach siedemdziesiątych XX w.* [w:] „Oaza wolności”. *Duszpasterstwa akademickie w latach siedemdziesiątych XX w.*, red. M. Marcinkiewicz, Szczecin 2011.
- Żaryn J., *W starciu z komunizmem. Józef Glemp – ostatni z prymasów XX wieku. Wybrane kartki z biografii* [w:] *Polskie wizje i oceny komunizmu po 1939 r.*, red. R. Łatka, B. Szlachta, Kraków 2015.
- Żaryn J., *Władze państwowe PRL wobec Kościoła katolickiego w latach osiemdziesiątych XX wieku* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych na Śródkowym Nadodrzu w latach 1980–1989*, red. E. Wojcieszek, Poznań 2016.
- Żurek J., *Kim byli „księża-patrioci”*, „Biuletyn IPN” 2003, nr 1.
- Żurek R., *Kościół katolicki a granica na Odrze i Nysie – próba wizualizacji tematu* [w:] *Ziemie Zachodnie – historia i perspektywy*, red. W. Kucharski, Wrocław 2011.
- Żurek R., *Kościół Rzymskokatolicki w Polsce wobec Ziem Zachodnich i Północnych*, Szczecin–Warszawa–Wrocław 2015.
- Zurowski M., Janowski P., *Konferencja Episkopatu Polski. Dzieje* [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 9, Lublin 2002.

Internet

- Bereszyński Z., *Antoni Adamiuk*, http://www.encysol.pl/wiki/Antoni_Adamiuk.
- Dąbek K., *Jacek Salij*, http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=Jacek_Salij._
- <https://www.historia.uwazamrze.pl/artukul/923060/kulisy-rozmowy-braci>.
- Łatka R., *Kościół wobec wybuchu strajków w 1980 roku*, <http://histmag.org/Kosciol-wobec-wybuchu-strajkow-w-1980-roku-5391>.

Majchrzak G., Ligarski S., *Czy SB wpłynęła na wybór następcy kard. Wyszyńskiego*, „Polityka”, 24 III 2015, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/historia/1613121,1,czy-sb-wplynela-na-wybor-nastepcy-kard-wyszynskiego.read>.

Prof. Dudek: Jan Paweł II naciskał na Jaruzelskiego, by rozmawiał z „S”. Szostek A., *Stanisław Olaf Małkowski*, http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=Stanis%C5%82aw_Olaf_Ma%C5%82kowski.

To przesądziło o..., <http://www.polskatimes.pl/arttykul/3416199,prof-dudek-jan-pawel-ii-naciskal-na-jaruzelskiego-by-rozmawial-z-s-to-przesadzilo-o,2,id,t,sa.html>.

INDEKS OSÓB

- Ablewicz Jerzy 33, 133, 562, 726
 Adamiuk Antoni 575, 613, 620, 736, 748
 Adamski Artur 520
 Adamski Jerzy F. 71
 Ali Ağca Mehmet 444
 Ambroziak Jacek 690, 739, 770
 Andreotti Giulio 241
 Andrzejewski, gen. 728
 Andrzejewski Roman 500
 „Antonello” 223
 Anusz Andrzej 301, 305, 306, 311, 312, 406, 481, 525, 757
 Anusz Anna 481, 525, 757
 Auleytner Julian 690, 762
 Auleytner Wacław 397
- Babiuch Edward 281
 Bac Andrzej 444
 Badeni Joachim 165
 Badura A. 579
 Bafia Lech 166, 375
 Bagieński Witold 566
 Balbus Tomasz 305, 401, 463–472, 474, 494
 Balon-Mrocza Tomasz 68, 162
 Banach Czesław 171
 Banasik Henryk 576, 581, 585, 587, 590, 591
 Branach Zbigniew 733
 Banaś Kornelia 660
 Bar Józef 71
 Baran Adam F. 311
 Baranek Zdzisław 25, 466
 Baraniak Antoni 20, 25, 27, 31, 33, 43, 55, 60–63, 65, 67–71, 77, 89, 96, 98, 99, 111, 126, 128, 132, 200, 201, 212, 229, 254, 268, 271, 287, 777
- Barcikowski Kazimierz 89, 92, 375, 395, 420, 421, 430, 431, 433, 487, 491, 513, 516, 519, 523, 529, 542, 544, 548, 557, 559, 560, 564, 567, 570, 600, 601, 606, 615, 623, 633, 655, 666, 670, 675, 680–684, 686, 690, 691, 693, 699, 702–706, 711–713, 716–718, 724, 729, 732, 737–739, 742, 743, 747–753, 756, 763
 Bardecki Andrzej 56, 57, 111, 677
 Bareła Stefan 111, 135, 206, 352, 392, 393, 408, 506, 509
 Bartkowicz Wojciech 718
 Bartos Stanisław 311
 Baszanowska Anna 401
 Baziak Eugeniusz 58, 68
 Bączek Piotr 105, 669
 Bednorz Herbert 33, 133, 139, 140, 144, 145, 237, 324, 354, 401, 405, 415, 507, 509, 554, 574, 575, 619
 Bejze Bohdan 34
 Benelli Giovanni 211, 223, 228
 Bereszyński Zbigniew 575
 Bereś Witold 670
 Berilguer Enrico 241
 Bernstein Carl 362
 Białecki Konrad 25, 26, 43, 55, 67, 68, 70, 92, 99, 126, 309, 415, 461, 495, 498, 769
 Białkowski Michał 30, 42, 43, 66, 301
 Biel Józef 352
 Bielaśzko Mirosław 14, 103
 Bieńko Stanisław 626
 Bieńkowski Władysław 28, 119
 Bierut Bolesław 90, 122, 322, 325
 Blachnicki Franciszek 165, 166, 513, 514, 548
 Błaszkwicz Tadeusz 72, 391, 634

- Błażejowski Czesław 468–473
 Bober Sabina 14, 71, 307, 340, 421, 510, 521
 Bochwic Teresa 619
 Bogacz Roman 21
 Bogaczewicz Stanisław A. 74, 463
 Bogdanowicz Stanisław 309, 401
 Bogucki Teofil 693, 709
 „Bolesław” TW zob. Pylak Bolesław
 Boll Friedhelm 76
 Bolonek Janusz 38, 640, 665, 735
 Boniecki Adam 44, 72, 136, 401, 421, 456, 642, 725
 Borcz Henryk 308
 Borodziej Włodzimierz 14, 198, 270, 696
 Branach Zbigniew 548
 Breżniew Leonid 239, 318, 333, 342, 345, 349, 419, 420
 Brodacki Krystian 460, 479, 508, 625
 Brom Rudolf 75
 Broniek Jan 430
 Brzechszczyński Krzysztof 520
 Budzyński Stefan 37, 761
 Bujnowska Maria 26
 Bułak Marcin 102
 Bułhak Władysław 84, 110, 188, 214, 665
 Byrcyn-Gąsienica Marek 79
 „Cappino” KI zob. Kowalczyk Józef
 Caprio Giuseppe 352
 Casaroli Agostino 182–186, 188–191, 194, 201–204, 207–216, 218, 219, 221, 222, 227–229, 236, 238, 240–242, 250–252, 254, 270, 274, 292, 337, 350, 352–355, 367, 369, 382–385, 395, 511, 515, 556, 562, 582, 611, 615, 646, 667, 668, 724, 725, 738
 Cenckiewicz Sławomir 514, 533, 636, 702, 709, 713, 715, 720, 728
 Ceranka Paweł 491
 Chabasiński Wojciech 191, 192
 Charczew Konstantin 674, 732
 Chłopicki Józef 528
 Chmiel Aleksandra 76
 Chmielewski Waldemar 671
 Chmielowiec Piotr 71, 110, 307, 313
 Chmielowski Albert 577
 Chojnacki Adolf 692
 Chojnacki Krzysztof 80
 Chojnacki Tomasz 111
 Choma-Jusińska Małgorzata 161–164, 309, 311, 313, 314
 Chomętowski Józef 358, 359, 362, 364
 Choromański Zygmunt 26, 30, 31, 42, 58, 59, 78, 80, 81, 84–89
 Chrapkowski Arnold 64
 Chrostowski Waldemar, kierowca ks. Popiełuszki 661, 662, 664, 669
 Chrostowski Waldemar, prof. 579
 Chrzanowski Wiesław 613, 636, 644, 645, 649, 664, 739
 Chwałba Andrzej 444, 533
 Ciesielski Stanisław 463
 Cieślak Mariusz 596, 604
 Ciosek Stanisław 483, 680, 691, 696, 711, 717, 718, 724, 737–739, 742, 747, 749, 751–753, 756, 757, 759, 762–764, 768
 Ciupa Robert 539
 Codogni Paulina 686, 750, 754, 763, 767, 768
 Colasuonno Francesco 707, 735
 Corley Felix 340
 Craxi Bettino 707
 Cyrankiewicz Józef 94, 95, 98, 99, 122, 127, 299, 322
 Cywiński Bohdan 29, 171, 286, 312, 411
 Czackowska Ewa 9, 23, 26, 28–30, 55, 56, 90, 91, 95, 101, 115, 121, 138, 186, 189, 195, 210–212, 215, 222, 242, 250, 260, 261, 272, 299, 301, 303–306, 310, 312, 317, 322, 378, 380, 401, 403, 404, 407, 409, 410, 412, 414, 418, 421, 422, 424–427,

- 429, 441, 597, 661–664, 666, 668, 671
- Czajkowski Jacek 21
- Czajkowski Michał (TW „Jankowski”) 590, 659
- Czarcińska Iwona 26
- Czerniak Jan 37
- Czochara Anna 744
- Czuma Andrzej 304
- Czuma Hubert 164, 311, 315, 316
- Czwołek Arkadiusz 73, 460, 542, 767
- Czyrek Józef 198, 214, 215, 223, 229, 247, 329, 340, 348, 354, 562, 739, 752, 756, 764
- Dalbor Edmund 20, 40, 41
- Daszkiewicz Krystyna 671
- Dąbek Krzysztof 311
- Dąbrowski Bronisław 9, 13, 25, 33, 37, 39, 49, 50, 52, 59–63, 66, 77–89, 95, 99, 102, 106, 115, 116, 118, 119, 121, 122, 126–128, 132–135, 138–140, 143–152, 154, 166, 167, 169, 170, 173, 177, 178, 180, 183, 185, 188–190, 194, 195, 197–199, 201, 203, 205, 206, 210–214, 217, 219, 222–224, 226–230, 232, 234–237, 240–247, 249–252, 254, 255, 257–259, 265–267, 269–271, 274, 278–281, 283, 286, 289–294, 297–299, 305–307, 316, 317, 319, 323–325, 327–330, 332, 333, 339, 341–350, 352–370, 373, 379, 381–386, 388–396, 408, 422, 425, 426, 430–433, 446, 449, 454, 458, 461, 475, 476, 479–481, 491, 495, 496, 498, 499, 502, 503, 505, 510, 513, 518, 523, 524, 526, 531, 532, 534, 538, 539, 541, 542, 544, 545, 547, 551–553, 556, 557, 559, 564–567, 569, 581, 582, 586, 596, 598, 600, 601, 604, 605, 607, 608, 615, 616, 619, 621, 623, 626, 627, 629, 631–633, 635–637, 643–650, 651, 653, 655–661, 664, 666, 668, 671, 672, 674, 675, 677, 680–684, 690–693, 695, 701–704, 707–709, 711, 712, 715–718, 729, 735–739, 741, 742, 747, 749, 752, 753, 763–765, 773, 777, 778
- Dąbrowski Jerzy 38, 39, 47, 56, 62, 82–84, 87, 352, 658, 662, 686, 715, 723, 726, 735, 741, 751, 756, 759, 778
- Dąbrowski Marcin 400
- Dąbrowski Sławomir 440
- Dec Ignacy 75, 403
- Dejmek Kazimierz 539
- Dembowski Bronisław 312, 759, 761
- Derewenda Robert 165
- Deskur Andrzej 216
- Dias Ivan 218
- Dillenius Zofia 463
- Długolecki Piotr 14, 198, 218, 223, 229, 270, 349
- Dmowski Fabian 508, 562
- Dobbs Michael 440
- Dobraczyński Jan 546, 553, 687, 697
- Dojka Iwona 12
- Domański Paweł 186
- Domin Czesław 323, 510
- Dominiczak Henryk 107, 576, 651, 670, 681
- Dopfner Juliusz 192
- Dostatni Tomasz 120, 416
- Drapich Wit 141
- Dras Józef 149
- Draus Jan 110
- Drecki Ryszard 183
- Drobner Bolesław 506
- Drozdek Mirosław 157
- Drzazga Józef 111, 201, 289
- Drzewiecki Mirosław 470
- Drzonek Maciej 301
- Drzycimski Andrzej 406
- Dubiński Krzysztof 759
- Dudek Antoni 14, 15, 26, 28, 29, 32, 39–41, 54, 73, 88, 91, 95, 100, 102–

- 107, 111, 112, 116, 122, 123, 128,
 129, 141, 149–152, 156, 170, 183–
 -185, 188–190, 194, 195, 198, 199,
 204, 206, 208, 214, 236, 243, 253,
 263, 264, 266, 267, 286, 299–301,
 303–305, 339, 340, 345, 347, 348,
 401–403, 406, 413, 414, 421, 422,
 424, 426, 429, 430, 436, 438, 439,
 441, 443, 454, 476, 480–482, 490,
 491, 493, 496–498, 502, 504, 506,
 507, 513, 514, 516, 522–524, 532,
 541–544, 546, 551, 553, 557, 559,
 560, 569, 570, 576, 577, 580, 591,
 593, 598, 599, 602, 606, 608, 618,
 620, 621, 623, 624, 626, 627, 632,
 633, 635, 637, 639, 646, 653, 655,
 656, 658, 659, 662, 664, 673–675,
 681, 683, 686, 690, 692, 696, 700–
 -702, 704, 707–709, 711–713, 716,
 718, 722, 724, 730, 731, 739, 743,
 745, 746, 749–753, 756, 757, 759,
 763, 765, 766, 768–770
 Dunaj Kazimierz 575
 Dworaczek Kamil 520
 Dyczkowski Adam 574
 Dyduch Jan M. 34, 42, 64, 223, 237
 Dymek Walenty 58, 78
 Dziadul Jan 496
 Dziok Stanisław 282, 284
 Dziuba Andrzej Franciszek 491, 494,
 496–498, 500, 526, 531, 532
 Dziurok Adam 26, 29, 71, 74, 75, 107,
 109, 307, 339, 461, 495, 498, 525,
 554–556, 559, 563, 564, 570, 574,
 575, 582, 583, 670, 692, 714
 Dziwisz Stanisław 64, 74, 352, 401,
 407, 499, 500, 532, 571, 707, 722
 Dzwonkowski Tadeusz 24
 Etter Tadeusz 176
 Fanfani Amintore 241
 Fąka Marian 20
 Fedorowicz Szymon 126
 Fiamová Martina 434
 Fidelus Bronisław 352
 Filipowicz Jerzy 576, 581, 585, 587,
 590, 591
 Findesein Władysław 690
 Fokciński Hieronim 84
 Frankiewicz Stefan 447, 725
 Frankowski Edward 29, 107, 549, 767
 Frasyniuk Władysław 548, 674
 Fredro-Boniecki Tadeusz 14, 71, 516,
 602
 Friszke Andrzej 14, 15, 79, 90, 103,
 106–108, 149, 197, 234, 235, 254,
 301, 304, 306, 308, 310, 312, 323,
 330–332, 337, 339, 340, 342, 345,
 347–349, 352, 353, 356, 358, 361,
 362, 364, 366, 373, 375, 401–403,
 406, 407, 409–411, 419, 422, 424,
 440, 468, 481, 524, 590, 632, 634,
 636, 643–650, 651, 674, 686, 753,
 754, 756, 759, 761, 763, 764
 Gabański Stanisław 112, 147, 430
 Gajewicz Janusz 654
 Galij-Skarbińska Sylwia 73, 460, 542,
 767
 Galka Andrzej 26
 Garbarz Andrzej 71, 72, 152
 Garlicki Andrzej 696
 Garton Ash Timothy 442, 497
 Gawron Mirosław 401
 Gdula Andrzej 712, 739
 Geremek Bronisław 411, 636, 644, 645,
 647, 649, 770
 Giedroyc Jerzy 424
 Giełżyński Wojciech 750
 Gierek Edward 10, 12, 36, 56, 89–94,
 102, 104, 105, 107, 113, 115, 127,
 128, 147, 148, 153, 155, 156, 169,
 186, 206, 210, 228, 239, 241–244,
 257, 258, 274, 277, 278, 286, 290,
 291, 296, 299, 300, 303, 316–334,
 340, 342, 345–349, 353, 355, 357,
 358, 361–363, 368, 370, 372, 375,

- 377, 381, 385, 394, 400, 403–405,
412, 487, 515, 562, 599, 653, 696,
753, 763, 764, 772–775
- Giertych Maciej 691
- Giza Andrzej 54
- Glemp Józef 11–14, 19–21, 36–40, 43–
–45, 52, 53, 56, 57, 61, 62, 73, 74,
82, 83, 86, 87, 92, 229, 340, 341,
370, 398, 399, 416, 430, 433, 434,
446, 447, 449–460, 474, 476–478,
480–486, 488–493, 495–504, 507–
–521, 523–534, 536, 538, 539, 541,
544–546, 548, 550–564, 569–572,
578, 581–584, 586–591, 593–597,
600, 601, 605–618, 622, 624, 629–
–631, 634–637, 639–646, 649, 650,
651, 653, 656–659, 662–665, 667,
668, 673, 676–679, 682–685, 687,
688, 690–692, 694–697, 699, 700,
703, 706, 716, 717, 725–727, 731,
732, 734–736, 738, 742, 744–746,
749, 752–754, 758, 759, 762, 763,
765, 770, 771, 773, 774, 776–778
- Gliwa Małgorzata 308
- Głębocki Henryk 307, 312, 498, 653
- Głogowska Helena 401
- Głowczyk Jan 711
- Gocłowski Tadeusz 61, 72, 572, 617,
688, 714, 751, 760, 761, 763, 765
- Goczał Robert 75
- Golińczak Marek 746
- Gołąb Jan 71
- Gołębiewski Jakub 596, 597
- Gomułka Władysław 9, 28–30, 55,
88–91, 93–95, 97, 103, 107, 118,
122, 153, 191, 257, 263, 265, 322,
325, 333, 394, 487, 508, 772
- Gontarczyk Piotr 533, 566
- Gorbaczow Michaił 678, 686, 687, 690,
708
- Goroński Zenon 197
- Gorzelany Józef 403
- Gościński Franciszek 79, 127, 149, 177,
394
- Gowin Jarosław 21, 700
- Goździewicz Hieronim 182, 229, 566,
573
- Góra 621
- Góralski Wojciech 744
- Górowska Beata 735
- Górski Konrad 424
- Grabowski Eugeniusz 669
- Grabska-Gliwka Katarzyna 505
- Grabski Tadeusz 487
- Graczyk Roman („Gwidon Radwan”)
497
- Grad Stanisław 43
- Grajewski Andrzej 15, 183, 184, 204–
–208, 210, 211, 215, 223, 224, 228,
229, 250, 409, 421, 444, 559, 566,
570, 571, 579, 580, 582, 591, 593,
665, 704, 705, 708, 709, 719, 722,
724, 729
- Gruba Jerzy 654
- Grubka Marek 315
- Grunwald Tadeusz 465
- Gruszczyk Marcela 553, 599
- Gruszczyński Krzysztof S. 43, 87, 88
- Gryz Ryszard 14–16, 23, 26, 28, 29, 32,
39, 40, 54, 73, 91, 95, 100, 102–107,
109–112, 116, 122, 123, 126, 128,
129, 132–134, 136, 141, 143, 144,
146–152, 156, 170, 183, 184, 188,
190, 194, 195, 199, 204, 208, 215,
236, 243, 253, 263, 264, 266, 267,
286, 296, 299, 300, 303–305, 314,
340, 345, 347, 348, 392, 393, 397,
401–403, 406, 413, 414, 421, 422,
424, 426, 429, 430, 434, 438, 439,
441, 443, 454, 476, 480, 481, 490,
491, 493, 496–498, 502, 504, 506,
507, 513, 514, 516, 522–524, 532,
541–544, 546, 551, 553, 557, 559,
560, 569, 570, 576, 577, 580, 591,
593, 598, 599, 602, 606, 608, 618,
620, 621, 623, 624, 626, 627, 632,
633, 635, 646, 653, 655, 656, 658,
659, 662, 664, 673–675, 681, 683,

- 692, 700, 702, 707–709, 711–713, 718, 722, 724, 731, 739, 743, 750, 752–757, 759, 765, 766
- Grześkowiak Alicja 105
- Grzybowski Michał Marian 40
- Gucwa Józef 619
- Gucwa Stanisław 163, 172, 173, 680
- Gulbinowicz Henryk (KO / kTW „Henryk”) 14, 26, 39, 51, 61, 62, 74, 276, 305, 314, 316, 343, 401, 403, 405, 408, 454, 457–460, 463–474, 480, 494, 495, 497, 500, 504, 507, 509, 514, 519, 548, 555, 559, 561, 562, 566, 574, 575, 586, 588, 595, 600, 608, 610, 631, 633, 639, 640, 660, 673, 675–678, 688, 693, 736, 745, 748, 777, 778
- Guzik Dominik 505
- Gwiazda Andrzej 643
- „Gwidon Radwan” zob. Graczyk Roman
- Handke Waldemar 597
- Hanich Andrzej 23, 75
- Hass Józef 536
- Hausner Wojciech 163
- Hejmo Konrad 665
- Hemperek Piotr 739
- „Henryk” KO / kTW zob. Gulbinowicz Henryk
- „Herbert” TW 25
- Herling-Grudziński Gustaw 416, 498, 640, 771
- Heruday-Kiełczewska Magdalena 533
- Hlond August 19–22, 26, 40, 42–44, 55, 58, 65, 67, 89, 90, 199, 200, 777
- Holoubek Gustaw 539
- Holzer Jerzy 498
- Honecker Erich 731
- Hruby Suzanne 491
- Hubscher W. 21
- Hume Basil 677
- Isakowicz-Zaleski Tadeusz 14, 458, 485, 657, 676, 677
- Iwaneczko Dariusz 71, 102, 307, 308, 521, 536
- Jabłoński Henryk 114, 262, 283–285, 340, 350, 361, 363, 376, 554, 569, 577, 578, 583, 584
- „Jacek” TW zob. Żbikowski Jacek
- Jakubčín Pavol 434
- Jałbrzykowski Romuald 58, 78
- Jan Paweł I (właśc. Albino Luciani) 21, 250, 251, 330
- Jan Paweł II (właśc. Karol Wojtyła) 11, 12, 16, 21, 33, 34, 37, 39, 40, 44–46, 56, 53, 60–68, 70, 71, 77, 81, 82, 89, 92, 98, 99, 102, 106, 110–112, 123, 126, 130, 140–142, 153, 162, 165, 166, 169, 171, 175, 185, 196, 201, 202, 204, 205, 208, 212, 215, 219, 222–225, 231, 232, 237–240, 251–254, 268, 270, 271, 275, 277–279, 282, 286, 300, 301, 305–307, 312, 314, 326, 327, 329, 330, 334–386, 389, 392, 395, 397, 401, 402, 407, 409, 419, 421, 443, 444, 446, 451, 456, 458, 459, 464, 471, 473, 477, 478, 490, 491, 497, 499, 502–504, 506, 508, 510–512, 514, 518, 524, 526, 527, 529, 531, 534, 542, 545, 546, 551, 553–565, 567–574, 576–588, 591–594, 596, 598, 599, 611, 604, 615, 629, 635, 639, 640, 642, 646, 662, 665, 672, 680, 696, 698, 700–714, 716, 718–726, 729–731, 734, 735, 738, 742, 744, 745, 774–777
- Jan XXIII (właśc. Angelo Roncalli) 21, 24, 56, 446
- Jancarz Kazimierz 549, 693
- Janczewski Zbigniew 20–22, 24, 25
- Janiszewski Michał 712
- Janke Igor 520
- Jankowski Henryk 40, 100, 401, 402, 409, 410, 414, 421, 422, 477, 549, 600, 651, 655, 656, 693, 698, 703, 706, 709, 712, 714, 715, 756

- „Jankowski” TW zob. Czajkowski Michał
- Janowski Paweł 40
- Janowski Włodzimierz 76
- Janusz Tadeusz Andrzej 300
- Jarkiewicz Katarzyna 162, 307, 312
- Jaroszewicz Jan 34, 109
- Jaroszewicz Piotr 94, 102, 107, 122, 125, 127, 129, 137, 138, 146, 200, 233, 263, 278, 295, 298, 299, 322, 325, 355, 386, 388, 394
- Jarska Natalia 164, 311
- Jaruzelski Wojciech 12, 16, 40, 74, 83, 90, 92, 372, 442, 451, 454, 455, 480–484, 487, 491, 496, 500, 502, 511, 514–517, 519, 522, 524–527, 529, 531–533, 536, 538, 541, 542, 545–547, 550–555, 557–560, 563, 564, 570–573, 577, 583–587, 590, 591, 593, 596–599, 602–604, 607, 609–613, 616–618, 625, 629, 632, 635, 637, 640, 644–647, 653, 654, 658, 662, 664, 667–669, 675, 677, 678, 680, 681, 683–685, 687, 688, 691, 693, 694, 696–700, 702–704, 706–711, 716–718, 724, 729–732, 742, 745, 746, 749, 751–755, 762, 764, 771, 773, 774, 776–778
- Jarząbek Wanda 195, 754
- Jašek Peter 700
- Jasiński Włodzimierz 58
- Jastak Hilary 311, 401, 409, 549, 573
- Jaworska Kazimiera 25, 55, 74–76
- Jaworski Mieczysław 627, 757
- Jaworski Paweł 409
- Jaworski Seweryn 643
- Jedynak Witold 11, 15, 45, 46, 53, 73, 214, 666, 672, 674
- Jerzmański Henryk 24
- Jeż Ignacy 30, 198, 199, 201, 653, 757
- Jędraszewski Marek 25, 54, 68, 71, 461
- Jędruszek Władysław 151
- Jędrzychowski Stefan 184, 187
- Jop Franciszek 33, 59, 60, 123, 158, 199, 201, 206, 210
- Jurczyk Stefan 643, 648
- Jurek Marek 163
- K.J. 214, 215
- Kaczmarek Czesław 23, 40, 54, 61, 70, 91, 240
- Kaczmarek Lech 60, 92, 148, 199, 201, 305, 306, 308, 309, 313, 315, 354, 396, 401, 402, 410, 414, 417, 418, 420, 422, 424, 475, 500, 506, 510, 520, 533, 572, 605, 621
- Kaczyński Lech 636
- Kádár János 325
- Kakowski Aleksander 40
- Kalinowski Rafał 577
- Kalwat Wojciech 39, 490
- Kała Monika 564
- Kałwa Piotr 59, 60, 66, 109
- Kamiński Łukasz 354, 409, 435, 496, 497, 520, 548, 596
- Kamiński Marek 767
- Kamiński Zygmunt 607, 715
- Kania Stanisław 90, 102, 107, 108, 118, 128, 132, 133, 136, 137, 145, 150–152, 154, 180, 195, 236, 240, 241, 243, 257, 259, 265, 274, 280, 281, 286, 289, 290, 293, 294, 298–300, 306, 307, 316, 317, 322, 323, 329, 330, 333, 342–349, 355, 366, 367, 373, 376, 389, 390–393, 395, 399, 403, 404, 412, 417, 418, 428, 435, 436, 441, 475
- Kantorski Leon 311, 312, 550, 573
- Karoń-Ostrowska Anna 590
- Karos Zdzisław 548
- Kasprzycki Remigiusz 751, 752
- Katarzyna II Wielka 77
- Kawa Stanisław 24
- Kawecki Arkadiusz 95, 183, 430
- Kądziera Paweł 311
- Kąkol Kazimierz 56, 85, 108, 113, 118, 146, 149, 150, 152, 214, 218,

- 225–227, 233–235, 241, 246, 247,
251, 255, 261, 278, 280, 284, 286,
287, 289, 291, 292, 295, 297, 299,
303, 312, 316, 317, 319, 322–324,
326, 327, 332, 333, 339–341, 343,
345–349, 355, 357, 366, 367, 369,
385, 388–393, 605, 606
- Kerski Basil 192
- Kessler Ryszard 746
- Kinaszewska Irena 111
- Kindziuk Milena 37, 73, 370, 447,
449, 451, 454–456, 458, 475, 476,
484, 491, 492, 495–498, 508, 512,
523, 530, 539, 554, 559, 590, 592,
597, 600, 630, 658, 659, 661, 662,
664, 665, 667, 671, 677, 687, 722,
731
- Kisiel Edward 324, 603
- Kisielewski Stefan 107
- Kiszczałek Czesław 471, 525, 529, 534,
538, 541–543, 548, 551, 552, 571,
575, 580, 585, 587, 590, 591, 596,
600, 602, 616, 627, 635, 643–650,
651, 653, 662, 664, 666, 668–670,
674, 682, 702, 703, 707–709, 711,
712, 714–716, 727, 729, 739, 752,
757, 759–761, 763, 764
- Klechta Jerzy 43
- Klein Antoni 533
- Klepacz Michał 26, 30, 31, 43, 59, 85,
87–89
- Kliszko Zenon 28, 88, 97
- Kloczkowski Jacek 436
- Kluz Kazimierz 414
- Kluzik Marcin 374, 432, 515, 606
- Kłaczek Jarosław 516
- Kłoczowski Jan Andrzej 164, 165, 311,
312, 314
- Kobiela Łukasz 26
- Kochanowski Jerzy 14, 349
- Kochański Aleksander 14, 208
- Kofman Jan 686
- Kolbe Maksymilian Maria 147, 190–193,
521, 523, 562–564
- Kołacz Franciszek 525
- Komander Zenon 548
- Kominek Bolesław 25, 33, 34, 51, 59–
63, 66, 71, 74–76, 97, 118, 119,
125, 126, 155, 158, 185, 199–201,
258, 461, 777
- König Franz 616
- Kończak Adam Z. 49
- Koper Maryla 86
- Kopiczko Andrzej 23
- Kopiec Jan 24, 75
- Kopka Bogusław 491, 540, 619
- Kosek Mirosław 88, 295
- Kosińska Jolanta 79, 80, 87
- Kosiński Krzysztof 156, 161, 260
- Kosowski Zygmunt 444
- Kościuszko Tadeusz 528
- Kotański Janusz 579, 597, 602
- Kotela Czesław 393
- Kotlarz Roman 111, 300, 311
- Kotowski Edward 690
- Kowal Paweł 15, 83, 596, 599, 602,
604, 618, 628, 629, 637, 653, 681,
686, 690, 691, 694, 696, 700, 702–
705, 707, 708, 714, 719, 720, 722,
724, 726, 728, 729, 731–733, 735,
742, 744–746, 749–753, 756, 757,
759, 762–764, 770
- Kowalczyk Honoriusz 164
- Kowalczyk Józef (KI „Cappino”) 21, 38,
563, 665, 745
- Kowalczyk Krzysztof 24, 95, 164, 183,
301, 309, 430, 461, 494, 605
- Kowalczyk Stanisław 359
- Kowalik Kinga 374, 432, 515, 606
- Kowalik Szczepan 111, 300
- Kowska Anka 514
- Kowalski Lech 604
- Kowalski Zygfryd 133
- Kozkówna Karolina 719
- Kozłowski Krzysztof 690
- Kozłowski Tomasz 411, 419, 533
- Kozub-Ciembroniewicz Wiesław 41
- Kraszewski Zbigniew 655

- Kraśko Wincenty 34, 118, 119, 125, 127, 137, 148, 151, 193, 194
- Krawczak Tadeusz 40, 76, 619, 626
- Kreihls Gabriela 504, 505, 533
- Kropiwnicki Jerzy 649
- Król Jan 693
- Król Marian 574
- Krucina Jan 74, 75
- Krucki Łukasz 20
- Kruk Marzena 702, 709, 713, 715, 720, 728
- Krukowski Józef 20–22, 24, 744
- Krupski Janusz 653
- Krutikowa Irena 337, 340
- „Krzysztof” TW 464
- Krzysztofek Katarzyna 603, 608, 740, 743, 744
- Krzysztofiński Mariusz 29, 71–73, 107, 110, 136, 307, 308, 767, 768
- Krzyżanowski Lech 553, 599
- Kubaj Artur 24, 95, 183, 430, 605, 750, 754
- Kuberski Jerzy 89, 171, 172, 175, 178, 180, 396, 430–432, 439, 479, 491, 496, 497, 502, 531, 533, 562, 724, 732, 738
- Kubiak Hieronim 118
- Kucharski Wojciech 15, 22, 75, 184–186, 189, 190, 192, 204, 205
- Kukołowicz Romuald 105, 303, 305, 316, 326, 328, 342, 372, 373, 402, 410, 411, 414, 415, 419, 420, 425, 426, 435, 439, 442, 443, 668, 669, 690
- Kuligowski Janusz 499
- Kumor Bolesław 20, 43
- Kuncewicz J. 466
- Kuroń Grażyna 304
- Kuroń Jacek 304, 304, 308, 421–424, 427, 487, 511, 643, 698, 706, 761
- Kurpierz Tomasz 359
- Kuta Cecylia 162, 314
- Kutkowski Arkadiusz 300
- Kutkowski Jerzy 300
- Kycia Tomasz 192
- Lagosz Kazimierz 74
- Lasota Marek 54, 64, 109–111, 306, 307, 312, 340–342, 537, 692
- Lecomte Bernard 306
- Ledóchowska Urszula 577
- Legatowicz Aleksander 327, 691, 717
- Lepa Adam 714, 722, 726
- Lesiński Andrzej 112, 147, 390
- Leski Krzysztof 498
- Lewandowska Krystyna 263
- Ligarski Sebastian 447
- Lipski Jan Józef 300, 304, 311, 312, 645, 761, 768
- Lipski Jan Tomasz 423
- Lipski Witold 89, 430, 559
- Lityński Jan 643
- Loranc Władysław 14, 603, 654, 723, 724, 729, 732, 733, 738, 739, 741–743, 756, 764, 769
- Luciani Albino zob. Jan Paweł I
- Luter Andrzej 80
- Łabuda Marek 626, 627
- Łapicki Andrzej 539
- Łatka Rafał 9, 10, 12, 14–16, 23, 25, 26, 28–30, 32, 34, 36, 39, 43–45, 54, 55, 58, 64, 67, 68, 70, 71, 73, 90, 92, 95, 99, 103, 107, 111, 113, 126, 131, 136, 151, 156, 158, 159, 162, 165, 170, 180, 184, 215, 272, 301, 303, 306, 307, 312, 340–343, 359, 360, 370, 374–376, 386, 388, 399, 400, 403, 413, 415, 416, 430, 432, 433, 438, 444–447, 449, 451, 458, 461, 478, 479, 482, 485, 486, 495, 498, 504–506, 508, 510, 515, 516, 518, 521, 525, 536, 544, 547, 549, 553, 555, 559, 562, 567, 570, 574–576, 587, 589, 591, 596, 597, 599, 601–603, 606, 608, 618, 619, 624, 627, 628, 640, 654, 657, 658, 663, 676, 677, 681, 692, 696, 700,

- 711, 713, 714, 723, 726, 730, 733,
740, 744, 750–752, 765–768, 774
- Łazar Adam 68
- Łeszczyński Grzegorz 132, 137, 138
- Łętowski Maciej 636
- Łopatka Adam 523, 547, 548, 556, 559,
564–566, 568, 569, 573, 581, 582,
600, 602, 605–608, 615, 623, 626,
636, 655, 656, 672, 674–676, 682,
686, 692, 701, 703, 704, 709, 712,
732, 739
- Łubieńscy 506
- Łubieński Konstanty 269, 270, 285, 290
- Łukasik Edward 769
- Łukomski Stanisław 78
- Łysakowski Piotr 733
- MacEachin Douglas J. 419
- Machałek Małgorzata 746
- Macharski Franciszek 14, 39, 44, 52,
61, 62, 89, 92, 165, 166, 305, 306,
344, 348, 351, 352, 356, 366, 367,
373–375, 380, 384, 389, 390, 396,
397, 405, 411, 415, 420, 430, 433,
445, 446, 449–451, 455–461, 478–
480, 485, 486, 504–508, 510, 519,
524, 531, 537, 557, 559, 561, 562,
567, 572, 574, 582, 589, 590, 595,
600, 601, 604, 606, 607, 609–611,
614, 617, 622, 625, 630, 635, 640,
641, 655, 657, 671, 673, 675, 676,
682, 684, 686, 690, 691, 701, 714,
715, 729, 752, 756, 757, 764, 766,
769, 773, 777, 778
- Machcewicz Paweł 14, 218, 665, 686,
754
- Macholak Jan 746
- Maciejowski Maciej 750
- Madaj Karol 653
- Madajczyk Piotr 76, 195
- Maj Józef Roman 504
- Maj Józef, ks. 352
- Maj Józef, ppłk 465–467, 471–474, 575
- Majcher Zdzisław 308
- Majchrowski Jacek 41
- Majchrzak Grzegorz 359, 447, 491,
527, 533, 540, 542, 557, 559, 560,
568, 571, 579, 582, 619, 654, 675
- Majdański Kazimierz 401, 402, 450,
667, 714, 720
- Majewski Piotr M. 14, 204, 229
- Majewski Wacław 31
- Majka Zygmunt 585, 590
- Malec Michał 692
- Malone James 676
- Małkowski Stanisław 311, 312, 549,
573, 659, 667
- Małyński Jerzy 434
- Małyśiak Albin 537, 617, 684
- Mandziuk Józef 75, 458
- Maniewska Katarzyna 94, 103, 160,
163, 164, 314
- Marciniak Eugeniusz 440
- Marcinkiewicz Marta 103, 158, 542
- Marecki Józef 14, 21, 26, 33, 54, 64,
71, 107, 109, 110, 112, 131, 147,
162, 301, 305, 306, 310, 314, 430,
463, 482, 494, 575, 576
- Marek Łucja 28, 392–394
- „Marek” TW 675
- Margaritte Bernard 516
- „Marian” TW 463
- Maroń Jerzy 466
- Marszałkowski Tomasz 750
- Martinez Eduardo 665
- Materski Edward 61, 647, 768
- Materski Wojciech 195
- Matwijowski Krystyn 75, 403
- Matyja Rafał 12
- Mazowiecki Tadeusz 186, 195, 411,
414, 420, 435, 537, 644, 645, 647,
744, 751, 763, 764
- Mazur Franciszek 88, 322
- Mazur Jan M. 746
- Mazur Jan 621, 622, 624, 625
- Mażewski Lech 29
- Merker Aleksander 36, 37, 89, 184,
215, 219, 253, 254, 340, 394, 395,

- 416, 428–430, 464, 481, 515, 543,
596, 675, 739
- Messner Zbigniew 762
- Mezglewski Artur 88
- Micewski Andrzej 56, 57, 337, 409,
440, 481, 484, 504, 514, 762
- Michaliszyn Bronisław 339
- Michalski Jan 574
- Michalski Krzysztof 15, 86–89, 106,
151, 370, 374, 392, 430, 432, 458,
515, 524, 547, 548, 553, 556, 557,
559, 563, 564, 568, 583, 591, 596,
598, 600, 601, 605–608, 612, 617,
618, 623, 630, 633, 635, 643, 656,
658, 661, 666, 675, 676, 681–684,
686, 690–694, 701, 702, 704–706,
708–710, 729, 732–735, 737, 739–
–745, 747, 749, 750, 756, 761, 764,
768, 769
- Michnik Adam 73, 305, 308, 314, 424,
487, 643, 645, 648, 693, 761, 767
- Michoń 465
- Michowicz Waldemar 195
- Midszenty József 32, 211
- Miklosz 251
- Mikołajczak Marian 408
- Mikołajczuk Krzysztof 24
- Mikołajczyk Marian 552
- Milewski Mirosław 81, 101, 123, 185,
187, 190, 195, 265, 529, 566, 571,
573, 574, 597, 669, 670
- Miławicki Marek 315
- Miodowicz Alfred 763
- Miziołek Władysław 498
- Moczulski Leszek 416, 417
- Modzelewski Jerzy 87, 133, 138, 143–
–145, 160, 434
- Modzelewski Karol 420, 487, 511, 643
- Modzelewski, płk 466
- Molęda-Zdziech Małgorzata 539
- Moldawa Tadeusz 566, 732
- Montini Giovanni zob. Paweł VI
- Moraczewska Barbara 171
- Morawiecki Kornel 520
- Morawski D. 636
- Morawski Jerzy 88
- Morawski Kazimierz 436
- Morawski Stanisław 32, 33, 46, 62, 63,
95, 96, 98, 101, 102, 104, 121, 123,
158, 185, 267, 466
- Morzycki-Markowski Mikołaj 14, 208
- Mosiński Jan 495
- Moskwa Jacek 64, 223, 336, 343–345,
348, 352, 355, 361, 362, 364, 366,
401, 402, 420, 421, 557, 563, 565,
583, 584, 662, 719, 722–724
- Mroczek Anna 621
- Musiał Filip 12, 21, 54, 64, 71, 107,
109, 110, 113, 301, 305, 307, 310,
340, 359, 360, 463, 494, 575
- Musieli Franciszek 133, 141, 391, 634
- Mutor Marek 75
- Myczka Eugeniusz 414
- Mysiakowska Jolanta 590, 596
- Myszor Jerzy 24, 43, 111, 164, 311
- Namysło Aleksandra 354, 359
- Navarro-Valls Joaquin 585
- Neja Jarosław 504, 575
- Niedzielak Stefan 733
- Niewęglowski Wiesław Aleksander 538,
539
- „Nihil” 223, 224
- Nitecki Piotr 33, 109, 597
- Nosowski Zbigniew 590
- Nossol Alfons 61, 74, 493, 506, 612
- Noszczak Bartłomiej 9, 26, 28, 30, 43,
54, 190
- Nowak Andrzej 577
- Nowak Jerzy Robert 539
- Nowak Jan 83
- Nowak Mieczysław 659
- Nowak Stanisław 614
- Nowakowski Marek 633
- Nowicki Edmund 23, 100
- Nowogórski Paweł 34
- Nowowiejski Antoni 78
- Nycz Kazimierz 14, 17, 447, 778

- Okońska Maria 30
 Olaszek Jan 164, 188, 311, 498, 514, 524
 Olczak Mariusz 491
 Olechowski Tadeusz 739
 Olivares Emilio 648
 Olszewski Jan 636, 645, 649, 671
 Olszowski Stefan 204–207, 211, 567, 669, 707
 Ordon Marta 88
 „Orion” TW 467
 Orszulik Alojzy 23, 52, 56, 79, 80, 84, 87, 89, 199, 213, 219, 222, 230, 269, 270, 276, 278, 281, 290, 326, 330, 344, 345, 348, 350, 352, 369, 381, 403, 412, 413, 417, 418, 422–424, 430–432, 491, 502, 503, 516, 523, 524, 531–534, 541, 544, 564, 571, 596, 600, 601, 612–618, 627, 643–650, 651, 653, 660, 662, 664, 682, 690, 703, 707–709, 715, 729, 733–735, 737–740, 742, 745, 747, 749, 751, 752, 756, 757, 759–766, 770
 Orzechowski Marian 707, 739
 Orzechowski Stanisław 550
 Osek Józef 154, 193, 194, 196, 198, 211, 214, 274
 Osękowski Czesław 24
 Osiński Krzysztof 443
 Ozdowski Jerzy 437, 546, 617, 683, 684, 717

 Pacelli Eugenio zob. Pius XII
 Paczkowski Andrzej 401, 419, 442, 482, 491, 492, 502, 506, 513, 514, 516, 521, 522, 535, 544, 570, 683
 Padacz Władysław 62, 265
 Paetz Juliusz 219, 572, 745
 Palimąka Teodor 274, 322, 323
 Palka Grzegorz 643
 Palmowski Władysław 549
 Pałyga Edward J. 205, 206
 Papciak Kazimierz 75
 Pasierbek Wit 664, 668
 Paszyński Aleksander 762
 Pater Józef 23, 24
 Paweł VI (właśc. Giovanni Montini) 21, 22, 24, 56, 61, 87, 99, 102, 122, 173, 185, 187–192, 194–196, 200–202, 204–207, 212, 213, 218–220, 222–224, 227–231, 237, 238–245, 248–251, 254, 257, 276, 290, 296, 317, 318, 323, 330, 775
 Pawlicka Katarzyna 103–105, 108, 110–112, 117, 120, 131–133, 141, 145–147, 199, 390
 Paziewski Michał 94, 164, 301, 309, 311, 461, 494
 Pazio Rafał 311, 667
 Penkala Adam 39, 490
 „Perkoz” TW 464
 Persak Krzysztof 12, 184, 362
 Pest Czesław 41
 Pęcherski Mieczysław 171
 Pękała Leszek 671
 Pękała Eugeniusz 190, 207
 Piasecki Bronisław 72, 174, 184, 304, 305, 337, 408, 443, 444, 526, 536, 697
 Piasta Aleksy 43
 Piątkowski Krzysztof 492, 514, 640, 659
 Piec Bogdan 54
 Piekarska Anna Karolina 14, 103, 596
 Pieronek Tadeusz 42, 64, 352
 Pietruszka Adam 590, 659, 671, 672
 Pietrzak Jerzy 15, 20–22, 26, 37, 43, 55, 78, 82, 90, 449, 451, 456
 Pietrzak Michał 605, 606, 739, 643, 744
 Piotr I Wielki 75
 Piotrowski Grzegorz 602, 671, 672, 675
 Piotrowski Paweł 113, 463, 464, 497, 548
 Pisuliński Jan 521
 Piszcz Edmund 660

- Pius XI (właśc. Achille Ratti) 40
Pius XII (właśc. Eugenio Pacelli) 20–22, 24, 55, 56, 446
Pleskot Patryk 653, 665
Pluta Wilhelm 199, 201, 510, 628, 672
Płatek Józef 408
Płatek Zenon 472, 574, 591, 592, 602, 659
Pocziwałow L. 731
Podgorny Nikołaj 325
Poggi Luigi 26, 38, 152, 203, 215–219, 221–228, 230–236, 238, 240, 241, 243–254, 312, 327, 343, 369, 370, 384, 395, 457, 499, 500, 502, 503, 515, 532, 556, 582, 607, 610, 630, 631, 665, 667, 668, 775
Polak Grzegorz 311
Polak Wojciech 34, 73, 406, 413, 442, 460, 481, 490, 505, 542, 597, 662, 767
Polan-Haraschin Julian 460, 508, 625
Politi Marco 362
Popiełuszko Jerzy 16, 53, 73, 402, 525, 549, 550, 592, 597, 600, 602, 615, 651–653, 655, 656, 658, 659, 661–671, 673–675, 677, 683, 705, 709, 710, 717, 722, 723, 773, 776
Porębski Tadeusz 634
Porowski Jerzy 205
Possevino Antonio 77
Poźniak Krzysztof 739
Próchniak Leszek 43
Przemysław Grzegorz 538, 581
„Przemysław” TW 465
Przeździecki Henryk 78
Przybysz Milena 43, 164, 165, 314, 714, 722
Przybyszewski Bolesław 21
Przykucki Marian 68, 237, 494
Ptaśńska Małgorzata 537
Ptaszyński Radosław 30, 286, 513, 514, 645
Pudysz Zbigniew 649, 712, 713, 715, 720, 722
Pyjas Stanisław 312
Pylak Bolesław (TW „Teolog”, TW „Bolesław”) 60, 61, 305, 306, 308, 309, 313, 315, 374, 405, 416, 494, 495, 499, 512, 714, 726
Raina Peter 13, 22, 25, 28, 32, 37, 39, 43, 51, 60, 86, 87, 91, 95, 97, 101–103, 106, 111, 114–116, 118, 119, 122, 129, 132, 133, 137, 148–154, 161, 162, 167, 168, 170, 172, 173, 175, 180, 183–186, 188–192, 194–198, 200, 203–205, 207, 212, 214–217, 221, 224, 226–230, 233–245, 250, 251, 253, 257, 258, 260–264, 266–270, 272–281, 283–285, 287–290, 292–295, 298–300, 303, 305–307, 311, 312, 316, 317, 320–322, 330–332, 336, 341, 342, 345, 346, 348–350, 352, 353, 355–358, 368, 369, 372, 374, 375, 378, 380, 386, 388, 390, 392, 393, 400–404, 406, 409, 414, 416, 419–421, 423, 424, 426, 430–432, 436, 439, 440, 444, 461, 469, 479, 484, 491, 492, 495–498, 502, 504, 505, 507, 512, 513, 521, 526, 528, 531, 537, 538, 556–559, 561–566, 568, 569, 571, 573, 574, 596, 597, 600, 607, 608, 612–616, 622, 627, 629, 632, 633, 635, 636, 643–651, 653–659, 661, 662, 664, 665, 671, 672, 674, 675, 680, 682, 686, 687, 691–693, 697, 701–704, 706, 707, 709–712, 715, 717, 718, 724, 729–731, 744, 747, 749, 751–753, 756, 759, 761, 763–765
Rajkiewicz Antoni 328
Rakowski Mieczysław Franciszek 92, 332, 375, 444, 516, 525, 529, 570, 572, 581, 583, 586, 587, 591, 649, 650, 696, 730, 743, 762–764, 769, 770, 773
Ratti Achille zob. Pius XI

Reagan Ronald 534, 555, 584, 730
 Reczek Rafał 43, 55, 67, 68, 70, 99,
 126, 568, 660
 Reiff Ryszard 546, 697
 Rodowicz Władysław 504, 530
 Rodziewicz E. 466
 Rogowska Barbara 103
 Rok Bogdan 466
 Rokicki Konrad 10
 Rokita Jan 653
 Rokossowski Konstanty 697
 Rolicki Janusz 153, 342, 404
 „Roman” TW zob. Woźnicki Bogusław
 Romaniuk Kazimierz 666, 679, 747
 Romaniuk Marian Piotr 26, 37, 458,
 662
 Romaszewski Zbigniew 643, 761
 Roncalli Angelo zob. Jan XXIII
 Rostkowski Marek A. 170, 171
 Rotter Lucyna 54
 Rozpłochowski Andrzej 643
 Rozwadowski Józef 34, 60, 61, 155,
 237, 271, 315, 326, 354, 416, 422,
 491, 506, 562, 634, 714
 Rozykowski Waldemar 34, 516
 Rożek Michał 21
 Różański Mieczysław 714
 „Rp” TW zob. Żbikowski Jacek
 Ruane Kevin 597
 Rubin Władysław 25, 60
 Rudnicka Małgorzata 71
 Rulewski Jan 511, 643
 Ruman Jan M. 491
 Rutkowska Małgorzata 626
 Ruzikowski Tadeusz 504
 Ryba Marian 491, 496
 Rybarczyk Piotr 443
 Rybicki Józef 645
 Rydlewski Grzegorz 735, 743

 Sadecki Jerzy 752
 Sadłowski Czesław 138, 573
 Sadowska Barbara 581
 Sakowicz Eugeniusz 463
 Sakowicz Jarosław 300
 Salij Jacek 164, 311, 573
 Sanz Faustino 735
 Sapieha Adam Stefan 21, 26, 42, 43,
 55, 58
 Sarewicz Zdzisław 667, 677
 Sasanka Paweł 296, 300, 311
 Sawicki Wojciech 496, 520
 Secomski Kazimierz 393
 Semczyszyn Magdalena 714
 Setlak Adolf 147
 Sidor Kazimierz 204, 219, 221, 242,
 270
 Sieczko Zbigniew 767
 Siedziako Michał 30, 272, 395, 683
 Siemaszkiewicz Józefa 602
 Sikorski Bogdan 243, 245
 Sikorski Jan 536
 Sikorski Tomasz 636
 Silvestrini Achille 395, 515, 556, 582,
 611, 615, 646, 665, 707, 715, 716,
 734, 735, 738
 Sitarz Mirosław 49, 744
 Sitkowska Anna 714
 Sito Jerzy 539
 Siwak Albin 669
 Siwek Sławomir 15, 57, 512, 514, 534,
 536, 612, 613, 615–617, 637, 643–
 –645, 677, 752
 Siwicki Florian 764
 Skalski Władysław J. 340
 Skarżyński Aleksander 85, 102, 106, 111,
 115, 118, 128, 133, 147, 151, 154,
 182, 190, 191, 198, 265–267, 274
 Skibiński Paweł 15, 16, 24, 35, 95–99,
 101, 184, 186, 188, 203, 204, 206,
 215, 261, 577, 579, 580, 635–637,
 690, 700, 720
 Skoczylas Jerzy 670
 Skowronek Justyna 158, 160, 164, 314
 Skórzyński Jan 164, 304, 305, 311, 312,
 643, 686, 746, 754, 759, 763
 Skrzypczak Robert 64
 Skrzypek Andrzej 195

- Skrzypek Miłosz 553, 599
 Skubiszewski Krzysztof 690
 Skutnik Tadeusz 406
 Skwara Michał 444
 Słoma Sławomir 315
 Słowik Andrzej 649
 Słowikowski Jan 57, 58, 221, 222, 224, 225, 228, 259
 Smentek Izabella 492
 Smoleński Paweł 750
 Smoliński Maciej G. 26, 58, 78, 80, 86, 87
 Sobieraj Edward 84, 715
 Sobieraj Maciej 296, 305, 308, 309, 313, 714
 Socha Paweł 162
 Sochoń Jan 579
 Solak Zbigniew 537
 Solarczyk Marek 43
 Solżenicyn Aleksander 163
 Sommer Tomasz 311, 667
 Sowiński Paweł 164, 311, 362
 Spalek Robert 10
 Sporniak Artur 164, 311
 Sroka Bronisław 309, 313, 315, 416
 Stachura Bogusław 101, 106, 108, 119, 131, 140, 172, 184, 193, 194, 204, 274, 322, 323, 359, 390, 393
 Stanisiz Piotr 88
 Staniszewski Stefan 190, 192
 Staniszkis Jadwiga 411
 Stanuch Zbigniew 30, 272, 714, 719
 Starowieyska-Morsztynowa Zofia 506
 Stawniak Henryk 744
 Stawrowski Zbigniew 579
 Stefaniak Janusz 746, 765
 Stefaniak Marcin 164, 301, 309, 311, 461, 494
 Stehle Hans Jacob 183, 629, 643
 Stelmachowski Andrzej 91, 430, 605, 608, 613, 615, 617, 648, 739, 740, 750, 753, 756, 757, 761, 770
 Stępień Marek 15, 40–47, 58–61, 79–82, 84
 Stępień Przemysław 505
 Stępień Stanisław 21, 76
 Stojcecki Kazimierz 100
 Stola Dariusz 12
 Stomma Stanisław 30, 56, 269, 285, 513, 644–646, 770
 Strasz Małgorzata 164, 211
 Straszewski Konrad 109, 161, 279, 280, 282–284, 291, 293, 296, 322, 323, 349–352, 356, 360, 467, 468, 571, 576, 579, 581, 584
 Stroba Jerzy 25, 33, 52, 60–62, 87, 89, 92, 166, 173, 176, 178–180, 198, 199, 201, 231, 232, 246, 247, 249, 305, 306, 308–310, 315, 324, 326, 343, 354, 372, 374, 375, 378, 382, 384, 394, 405, 408, 412, 415, 420, 424, 425, 430, 436, 458–463, 480, 494, 509, 510, 517, 519, 546, 557, 565, 572, 574, 600, 610, 617, 621, 630, 639, 641, 642, 648, 666, 675, 676, 683, 688, 691, 693, 694, 704, 710, 734–736, 739–742, 747, 749, 752, 758, 761, 764, 766, 769, 773, 777
 Stróżyna Katarzyna 305, 401, 463–472, 474, 494, 497, 514
 Struczyński Michał 183
 Struzik Zdzisław 690, 700
 Strzałka Jan 164, 311
 Strzelecki Ryszard 264
 Strzeszewski Czesław 276
 Suchowolec Stanisław 733
 Suleja Włodzimierz 12, 403, 463, 464, 470, 530, 746
 Svidercoschi Gian Franco 64, 401
 Swastek Józef 51, 74, 75
 Sychowicz Krzysztof 733
 Sypioł Stanisław 280
 Szablewski Kazimierz 214, 218, 219, 221, 225, 229, 230, 234, 236, 292, 340, 343, 344, 348, 367, 443, 449
 Szal Adam 71
 Szarek Jarosław 68, 156, 162, 314, 340, 491

- Szarota Tomasz 102
 Szaynok Bożena 164, 311
 Szczepaniak Jan 110
 Szczepanowski Stanisław 339
 Szczepański Jan 171, 328, 333, 377, 378, 588
 Szczepkowski Andrzej 539, 664
 Szczypta-Szczęch Roksana 33, 109, 110, 301, 306
 Szerszeń J. 466
 Szlachcic Franciszek 174
 Szlachta Bogdan 10, 36, 495
 Sznajder Andrzej 392, 660
 Szostek Tomasz 311, 667
 Sztachelski Jerzy 88, 227
 Szafronowski Edward 42
 Sztekker Eryk 139
 Szumiło Mirosław 10, 153, 341
 Szumski Jakub 331, 596
 Szymczyk Artur 53
 Szymecki Stanisław 61, 627
 Szypuła Antoni 71

 Śledzianowski Jan 23, 54
 Śliwiok Józef 75
 Śmigiel Kazimierz 20, 21, 54, 55, 90
 Świątkiewicz Wojciech 86
 Świątnicki Hieronim 40–47, 49, 52, 54, 58–60, 80, 409, 412, 413, 438, 440, 490, 499
 Świerdzewska Irena 621, 626
 Święcicki Andrzej 276, 410, 414, 690, 691
 Świętek Ryszard 40
 Świtała Kazimierz 684

 Tacik Jacek 444
 „Tadek” TW zob. Turecki Eugeniusz
 Tardini Domenico 21, 210
 Tejchma Józef 119, 127, 146, 152, 242, 243, 269, 274, 286, 339, 361, 454
 „Teolog” TW zob. Pylak Bolesław
 Terlecki Ryszard 54, 68, 306
 Tischner Józef 447, 449

 Tokarczuk Ignacy 33, 35, 39, 48, 55, 60–63, 71–74, 81, 88, 92, 96, 106, 110, 111, 119, 122, 130, 131, 133, 136, 137, 145, 151–153, 168, 175, 176, 188, 196, 207, 212, 217, 231, 232, 235, 246, 247, 267, 268, 278, 282, 284, 286, 300, 305–308, 312, 313, 323, 325–328, 371, 375, 379–382, 384, 386, 388, 389, 391, 401, 404, 411, 413, 415–418, 432, 442, 449, 458, 460, 464, 474, 475, 478, 481, 485, 495, 497, 499, 506, 507, 509, 510, 514, 520–522, 525, 536, 546, 572, 589, 604, 608, 614, 617, 623, 631, 634, 639, 640, 648, 650, 655, 675, 679, 682, 688, 705, 726, 736, 747, 758, 761, 767, 772, 775, 777, 778
 Tomasik Paweł 14, 103, 105
 Torańska Teresa 161
 Tracz Bogusław 538, 539, 754
 Truszczyński Marek 266, 294
 Trzeciakowski Witold 617, 762
 Tucci Roberto 571
 Turecki Eugeniusz (TW „Tadek”) 464, 466
 Turek Wojciech 29
 Turowicz Jerzy 30, 56, 421, 429–431, 690, 691
 Tyburczy Gustaw 470

 Ullsten Ollo 432
 Urban Jerzy 613, 615, 616, 622, 623, 644, 664, 753, 763
 Urban Wincenty 51
 Urbański Janusz 490–492, 496–498, 502, 504, 531, 532, 536, 537, 541
 Uszyński Tadeusz 164
 Uziębło Jerzy 637

 Villot Jean-Marie 205, 211, 222–224, 228, 234, 245, 246, 249–251

 Walachowicz Tadeusz 21, 46
 Walencik Dariusz 606, 739

Walentynowicz Anna 401, 435
 Waligóra Grzegorz 306, 520
 Waligóra Jacek 68
 Walusiak Dariusz 162
 Wałęsa Lech 398, 408, 410, 414, 418,
 419, 421–423, 425–427, 432, 435,
 439, 470, 474, 475, 477, 481, 482,
 484, 486, 488, 494, 503, 511, 516,
 517, 520, 524, 526–530, 533, 544,
 545, 570–573, 580, 585, 594, 600,
 636, 637, 640, 656, 664, 668, 674,
 691, 695, 702, 703, 705, 706, 709,
 710, 714, 718, 720, 722, 753, 756,
 757, 759–761, 763, 765, 770, 773
 Wałęsa Stanisław 525
 Wasak Anna 620
 Wasilkowski Jan 261
 Waszkiewicz Zofia 516, 517, 526
 Wawer Bogumił 620
 Wąsowicz Jarosław 401, 597
 Weigel George 203, 336, 345, 357, 364,
 371, 407, 419, 456, 585, 591, 593,
 707, 718, 719, 724
 Wejman Grzegorz 30, 272
 Wenklar Michał 315
 Werblan Andrzej 148
 Werno Tadeusz 324, 660
 Wesoły Szczepan 25, 82, 641, 642
 Widacki Jan 681
 Wieczorek Edward 43
 Wiejak Czesław 467–469, 474
 Wielowieyski Andrzej 56, 57, 410, 414,
 644, 645, 690, 691
 Wierzbicki Marek 156, 163
 Wilanowski Cyprian 14, 64, 103, 619
 Wilczyńska Grażyna 165
 Wilczyński Andrzej 626, 627
 Wilk Stanisław 21, 25, 26, 40, 56, 78
 Willebrands Johannes 201
 Wilmowski Cyprian 619
 Wiścicki Tomasz 590, 597, 661–664,
 666, 668, 671
 Wiśniewski Ludwik 161, 163, 164, 311,
 313–316
 Witkowski Tadeusz 84
 Witos Wincenty 719
 Włazlak Władysław Piotr 392, 660
 „Włodarski” TW 463
 Włodek Zbigniew 406
 Włodkowski Robert 23, 164, 311
 Wodarczyk Adam 165
 Wojcieszek Elżbieta 43, 55, 67, 68, 70,
 92, 99, 126, 162, 309, 406, 415,
 425, 441, 460, 461, 492, 495, 769
 Wojdecki Waldemar 352
 Wojtaszek Emil 231, 344, 348, 562
 Wojtyła Karol zob. Jan Paweł II
 Wolińska-Riedi Magdalena 64
 Wolny Jerzy 21, 55
 Wołacewicz Hubert 458
 Wołczański Józef 29, 72, 107, 521
 Wołosz Leszek 305, 463, 494
 Wołoszyn Jacek 156
 Wołoszyn Władysław 164
 Wołowicz Aleksander 85, 177, 581, 658
 Wołyniec Włodzimierz 75
 Wordliczek Katarzyna 518
 Wosiek Maria 645
 Wosiński Jan 510
 Woźniak Mirosława 137
 Woźnicki Bogusław (TW „Roman”) 313
 Wójcicki Ryszard 199
 Wójcik Andrzej 64
 Wójcik Anna Dorota 56
 Wójcik Grażyna 311
 Wójcik Stefan 51
 Wójcik Walenty 49
 Wójtowicz Norbert 160
 Wróbel Andrzej 43
 Wróbel Janusz 43, 714
 Wróblewski Radosław 24
 Wujec Henryk 643
 Wyrwich Mateusz 164, 401, 667
 Wysocki Wiesław Jan 20, 29, 76, 79,
 107, 490
 Wyszynski Stefan 9, 13–15, 19–37, 39,
 40, 43–47, 49–52, 54–72, 75, 77,
 79, 81, 84–97, 99, 101–103, 106,

- 107, 109–112, 114–116, 118–127,
129–131, 133, 135, 137–139, 142,
144, 146–149, 153, 154, 156–159,
161–163, 166–170, 172, 175, 176,
178, 181–183, 185–196, 199–208,
210–225, 227–259, 263–266,
269–272, 274–299, 301–307, 311,
314–338, 340, 342–351, 354–358,
360–364, 368–370, 372–393, 395–
397, 399–412, 414–428, 433, 435,
436, 440–451, 454–457, 461, 467,
469, 474–476, 478, 486, 488, 497,
526, 529, 554, 609, 641, 653, 666,
696, 772–775, 777, 778
- Zabłocki Janusz 26, 28, 32, 56, 57, 95,
115, 205, 276, 290, 436, 635, 636,
690, 691
- Zając Marek 184, 305
- Zakrzewski Tadeusz Paweł 40, 87
- Zamiatała Dominik 25, 154
- Zamiatin Leonid 598, 601
- Zaremba Marcin 323, 330–332, 337,
339, 340, 342, 345, 347–349, 352,
353, 356, 358, 361, 362, 364, 366,
373, 375
- Zaręba Jan 634, 653
- Zawadzki Roman 21, 64
- „Zenon” TW 282
- Zieja Jan 311
- Zieliński Zygmunt 14, 29, 54, 67, 90,
91, 153, 186, 340, 406, 421, 486,
498, 540, 627, 743
- Ziemer Klaus 76
- Zimniak Janusz 628
- Zimny Jan 71
- Zimoń Damian 61
- Ziółek Władysław 722, 726
- Zwiernik Przemysław 520
- Zwoliński Andrzej 657
- Zych Sylwester 548, 649, 733
- Żak Czesław 577
- Żaryn Jan 12, 14–16, 24–26, 36, 37,
39, 40, 42, 44, 52, 53, 55, 58, 71,
76, 78–80, 85, 95–98, 100, 103,
105, 109, 111, 113, 115, 118, 126,
146–149, 160, 161, 163, 164, 183,
185, 186, 190, 199, 214, 215, 218,
242, 250, 259, 285, 301, 303–307,
309–315, 331, 340, 342, 343, 349,
354, 364, 367, 369, 371, 401–404,
406, 409, 411, 413, 414, 422, 424,
425, 439–444, 447, 457, 474, 476,
481–483, 485, 490–492, 494–498,
500, 502, 504–507, 511, 512, 514–
–516, 520, 521, 525, 529–531, 533,
536, 539, 541–544, 547, 548, 551,
552, 555, 557, 558, 590, 596–599,
602, 603, 608, 609, 611, 619, 620,
622, 624–626, 629, 636, 639, 651–
–655, 659, 665, 675, 684, 696, 703,
708, 709, 725, 733, 767
- Żbikowska Lucyna 71, 110, 307
- Żbikowski Jacek (TW „Rp”, TW „Ja-
cek”) 464, 466
- Żórawska Małgorzata 164, 311
- Żukowski Marcin 341
- Żurek Jacek 113
- Żurek Robert 21, 75, 192
- Żurkowski Marian 739
- Zurowski Marian 40
- Żygadło-Czopnik Dorota 700
- Żyła Władysław 282, 286